

Praca Jolanty Załączny podejmuje temat interesujący ze względu na dwa aspekty. Jest to opracowanie ciekawe z uwagi na badania regionalistyczne na obszarze Mazowsza w dobie najnowszej oraz analizowanie historii w skali mikro, aby odnieść rezultaty do ogólniejszych procesów dziejowych. Nie ukrywam, iż „powiatowa” skala zainteresowań historycznych nie wyczerpuje moich oczekiwań w badaniu przeszłości. W tym przypadku mamy do czynienia jednak z powiatem szczególnym, otaczającym stolicę kraju...

Za bardzo ważny uważam rozdział czwarty *Życie gospodarcze powiatu*. Autorce udało się uchwycić specyfikę badanego obszaru, stanowiącego zaplecze stolicy i zarazem dużej aglomeracji (...) Charakterystyka przemysłu powiatu została sporządzona niemal wzorowo i co najważniejsze ciekawie.

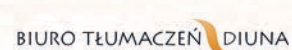
prof. dr hab. Tadeusz Radzik (2008)

Praca Jolanty Załączny dotyczy bardzo istotnego problemu badawczego, dotychczas nie opracowanego, a mianowicie dziejów powiatu warszawskiego będącego bezpośrednim zapleczem gospodarczym i politycznym Warszawy. Dobrze się stało, że autorka podjęła się opracowania tego zaniedbanego problemu badawczego. W istotny sposób uzupełniła lukę badawczą dotyczącą dziejów bezpośredniego zaplecza Wielkiej Warszawy – serca wolnej i niepodległej II RP.

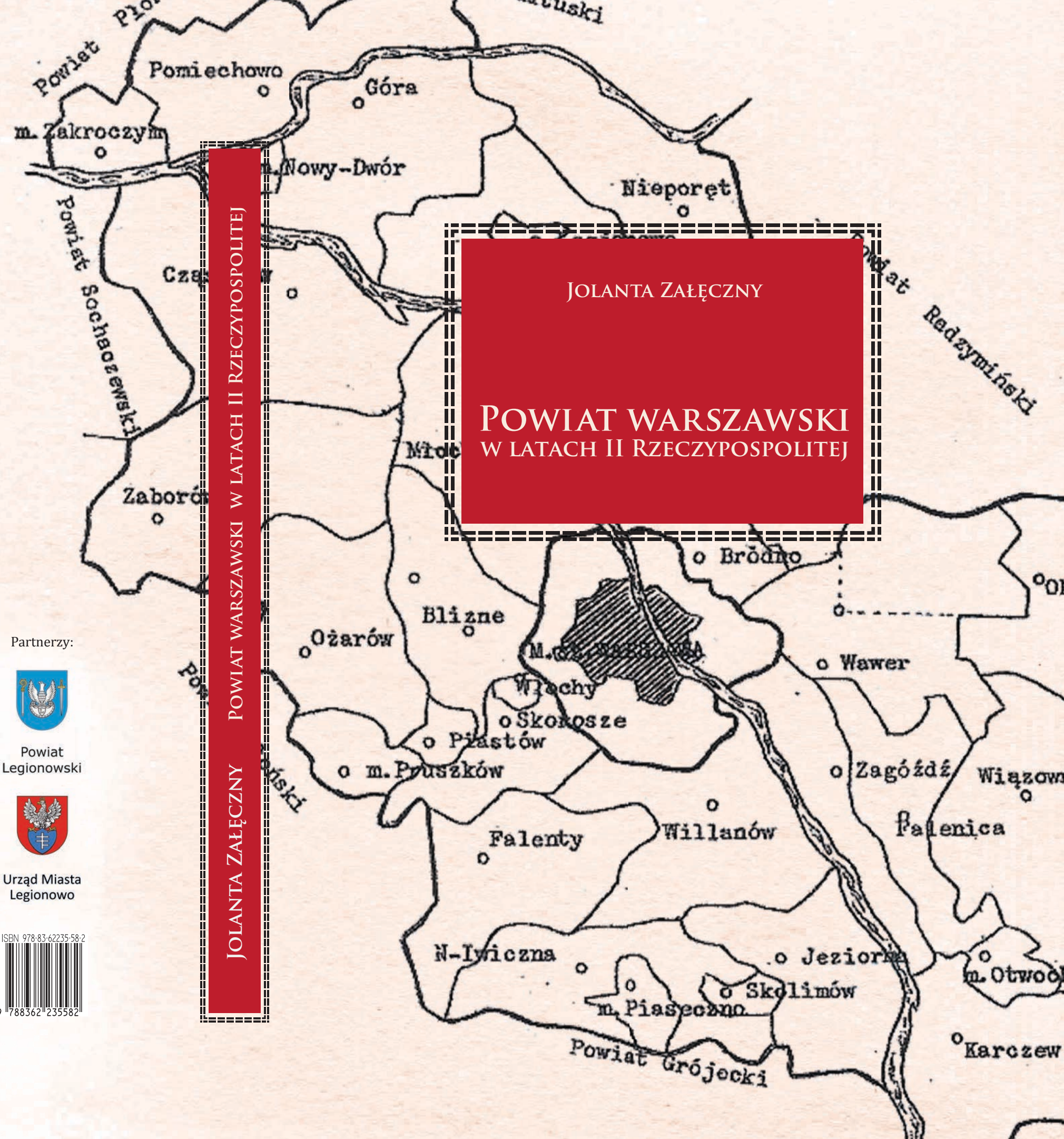
Oceniając bazę archiwalną publikacji nie mam wątpliwości, że jest ona obszerna i stanowi solidną podstawę tez w niej zawartych. Wykorzystanie źródeł archiwalnych, drukowanych, prasy, pamiętników jest niezwykle szerokie. W moim przekonaniu autorka w sposób bardzo dobry opanowała warsztat badawczy historyka dziejów najnowszych. Jolanta Załączny jest – moim zdaniem – erudytką i z pewnością historiografii polskiej.

prof. dr hab. Romuald Turkowski (2008)

Patroni:



Muzeum Niepodległości w Warszawie jest instytucją kultury Samorządu Województwa Mazowieckiego



JOLANTA ZAŁĘCZNY POWIAT WARSZAWSKI W LATACH II RZECZYPOSPOLITEJ

JOLANTA ZAŁĘCZNY  
POWIAT WARSZAWSKI  
W LATACH II RZECZYPOSPOLITEJ

Partnerzy:



Powiat Legionowski



Urząd Miasta Legionowo

ISBN 978-83-62235-58-2



9 788362 235582



POWIAT WARSZAWSKI  
W LATACH II RZECZYPOSPOLITEJ

Biblioteka kwartalnika „Niepodległość i Pamięć”, tom III

Rada redakcyjna serii wydawniczej:

**dr Janusz Gmitruk**  
**dr Tadeusz Samborski**  
**dr Tadeusz Skoczek**  
**dr Andrzej Stawarz**



Muzeum Niepodległości w Warszawie jest instytucją kultury  
Samorządu Województwa Mazowieckiego

JOLANTA ZAŁĘCZNY

**POWIAT WARSZAWSKI  
W LATACH II RZECZYPOSPOLITEJ**

ŻYCIE SPOŁECZNO-POLITYCZNE, GOSPODARCZE I KULTURALNE

Redakcja **Tadeusz Skoczek**

Warszawa 2015

Publikację opiniowali do druku:  
**Prof. dr hab. Tadeusz Radzik**  
**Prof. dr hab. Janusz Szczepański**  
**Prof. dr hab. Romuald Turkowski**

Projekt okładki  
**Natalia Roszkowska**

Mapa na okładce i str. 543 pochodzi ze zbiorów autorki

© Copyright by Muzeum Niepodległości w Warszawie 2015  
© Copyright by Jolanta Załączny 2015

ISBN 978-83-62235-58-2

Muzeum Niepodległości Warszawie  
al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa  
tel. 22 826-90-91  
sekretariat@muzeumniepodleglosci.art.pl  
www.muzeumniepodleglosci.pl

## PRZEDMOWA

Wykaz naukowych opracowań, poświęconych najnowszym dziejom Mazowsza, wzbogacił się o kolejną, cenną publikację książkową. Jest nią monografia powiatu warszawskiego w latach 1918–1939. Bardzo cieszy rzetelne opracowanie przez dr Jolantę Załączny wspomnianego zagadnienia, tak istotnego dla całościowego ukazania najnowszej historii Mazowsza.

Publikacja dr Jolanty Załączny, będąca skróconą wersją, przygotowaną pod moim kierunkiem i obronioną w 2008 r. na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, rozprawy doktorskiej to niezwykle cenne przedsięwzięcie. Przede wszystkim jest pierwszym całościowym opracowaniem dziejów powiatu warszawskiego w latach II Rzeczypospolitej. Obejmuje różne aspekty życia powiatu: kwestie polityczne, gospodarcze, kulturalne, oświatowe, religijne. Mamy więc przed sobą publikację obszerną, rzec by można wszechstronnie ukazującą powiat warszawski. Powiat ważny z uwagi na jego położenie wokół Warszawy, będący miejscem wielu istotnych wydarzeń okresu międzywojnia. Wskazane przez autorkę aspekty: wojna polsko-bolszewicka 1920 r., obecność garnizonów wojskowych, rozwój warszawskiego okręgu przemysłowego, prężnie działające na różnych płaszczyznach ziemiaństwo, bogate życie kulturalne oraz emocjonalne związki autorki z tym obszarem – stały się bezpośrednim powodem podjęcia tej tematyki.

W omawianej publikacji warto zwrócić uwagę na bogatą bazę źródłową, na obszerną bibliografię, liczącą ponad 700 pozycji. Opracowując

monografię powiatu warszawskiego lat 1918-1939, autorka wykorzystała wszystkie, najważniejsze archiwalia, prasę regionalną i lokalną, wiele nie znajdujących się dotychczas w obiegu naukowym materiałów źródłowych i opracowań. Taka skrupulatność niezwykle cieszy, bo jest dowodem nie tylko znakomitego warsztatu, ale też twórczego podejścia do tematu, pasji poszukiwawczej, cech tak ważnych w pracy historyka.

Nadany książce układ problemowo-chronologiczny w sposób jasny i spójny pozwala spojrzeć na omawianą problematykę. W siedmiu obszernych rozdziałach udało się autorce omówić temat szczegółowo i zgodnie z przyjętymi założeniami badawczymi. Każdy z rozdziałów w sposób znaczący poszerza wiedzę na temat przeszłości powiatu warszawskiego w okresie Polski Odrodzonej.

Niewątpliwym walorem publikacji jest fakt, że dr Jolancie Załęczny udało się uchwycić specyfikę omawianego obszaru, co szczególnie dobrze widać w rozdziale IV książki, dotyczącym życia gospodarczego powiatu warszawskiego.

Mamy więc przed sobą książkę wartościową, cenną z punktu badań nad dziejami Mazowsza, ze względu na liczne powiązania społeczno-ekonomiczne i kulturalne powiatu warszawskiego ze stolicą, również ważną w aspekcie badań nad historią Warszawy.

**Prof. zw. dr hab. Janusz Szczepański**

Warszawa, 20 lipca 2014 r.

## WSTĘP

W dziejach państwa polskiego okres II Rzeczypospolitej – choć trwający zaledwie dwadzieścia lat – był niezwykle znaczący. Na ten czas przypada odbudowa Polski po ponad stuletnim okresie zaborów, I wojnie światowej oraz najeździe bolszewickim w 1920 roku. To także czas intensywnego rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego zarówno całego kraju, jak i jego poszczególnych regionów.

Historia Polski w okresie międzywojennym doczekała się licznych opracowań o charakterze syntez. Można tu przywołać prace Kazimierza Kumanieckiego<sup>1</sup>, Henryka Zielińskiego<sup>2</sup>, Józefa Buszko<sup>3</sup>, Wojciecha Roszkowskiego<sup>4</sup>, Czesława Brzozy i Andrzeja Sowy<sup>5</sup>, Władysława Konopczyńskiego<sup>6</sup>, Andrzeja Garlickiego<sup>7</sup>. Dokonano także analizy różnych aspektów życia politycznego, gospodarczego i społecznego kraju w latach 1918–1939. Badacze zajmowali się również dziejami poszczególnych regionów oraz wybranych województw czy powiatów. W latach Polski Ludowej o historii II Rzeczypospolitej nie można było pisać bez skrępowania i ingerencji

---

<sup>1</sup> K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa 1924.

<sup>2</sup> H. Zieliński, *Historia Polski 1914–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.

<sup>3</sup> J. Buszko, *Historia Polski 1864–1948*, Warszawa 1979.

<sup>4</sup> A. Albert (W. Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. I, Warszawa 1995.

<sup>5</sup> Cz. Brzoza, A. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006.

<sup>6</sup> W. Konopczyński, *Historia polityczna Polski 1924–1939*, Warszawa 1995.

<sup>7</sup> A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1987; idem, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1985; idem, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979.



cenzury. Jej dzieje społeczno-polityczne były na ogół postrzegane przez pryzmat dokonań polskiego ruchu robotniczego i lewicowego nurtu ruchu ludowego<sup>8</sup>. Możliwość prezentowania obiektywnej oceny okresu międzywojennego, m.in. dziejów wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920 roku została stworzona dopiero w latach III Rzeczypospolitej. Pierwszą próbę zaprezentowania szerokiego wachlarza problemów dotyczących życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego Mazowsza lat 1918–1939 podjęto podczas konferencji zorganizowanej w 1998 roku przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta<sup>9</sup>. Publikacja stanowiąca pokłosie tej konferencji oraz nieliczne próby opracowania dziejów poszczególnych powiatów i miast Mazowsza w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)<sup>10</sup> mogą ułatwić opracowanie syntezy dziejów Mazowsza w latach II Rzeczypospolitej.

Spośród powiatów przedwojennego województwa warszawskiego nie doczekał się jeszcze całościowego opracowania historycznego powiat warszawski, który odegrał istotną rolę w dziejach najnowszych Mazowsza i całego państwa. Wynikało to przede wszystkim z jego centralnego położenia po obu stronach Wisły, w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy, co spowodowało znaczący wpływ stolicy na życie powiatu warszawskiego. Jego obszar stał się gospodarczym i politycznym zapleczem Warszawy. Na terenie powiatu warszawskiego miały miejsce istotne wydarzenia lat 1918–1939, poczynając od usunięcia przez oddziały POW w listopadzie 1918 roku okupujących ten teren wojsk niemieckich, aż do działań wojny obronnej we wrześniu 1939 roku. Do najważniejszych wydarzeń zaliczyć również trzeba wojnę polsko-bolszewicką z jej kulminacyjnym momentem, jakim była Bitwa Warszawska. Należy pamiętać, że miejscowości powiatu warszawskiego (Sulejówek, Rembertów, Wilanów) odegrały znaczącą rolę w przebiegu przewrotu majowego 1926 roku. Powiat warszawski był

<sup>8</sup> B. Dymek, *Ruch ludowy na Mazowszu i Podlasiu w latach 1918–1931* [w:] *Ruch ludowy na Mazowszu i Podlasiu*, pod red. A. Łuczaka, Warszawa 1975; s. 51-92; idem, *W latach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Płocka*, pod red. A. Gieysztor, Płock 1973; s. 375-422; idem, *Maków Mazowiecki w latach między I i II wojną światową*, [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, pod red. A. Słoniowej, Warszawa 1984, s. 121-141.

<sup>9</sup> *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym (w granicach województwa warszawskiego)*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.

<sup>10</sup> R. Waleszczak, *Przasnysz i powiat przasnyski w latach 1866–1939. Zarys dziejów*, Przasnysz 1999; J. Gołota, *Ostrołęka. Miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000; J. Szczepański, *Ziemia sierpecka w latach II Rzeczypospolitej 1918–1939*, [w:] *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, pod red. M. Chudzyńskiego, Sierpc 2003, s. 363-436; idem, *Życie polityczne Płocka w okresie międzywojennym*, [w:] *Dzieje Płocka, t. II, Dzieje miasta w latach 1793–1945*, pod red. M. Krajewskiego, Płock 2006, s. 455-506.

obszarem o znaczeniu militarnym, stacjonowały tam w okresie międzywojennym duże garnizony wojskowe (Jabłonna-Legionowo, Rembertów), znajdowała się również twierdza Modlin.

Wokół stolicy utworzony został Warszawski Okręg Przemysłowy, a rozwijające się tam różne zakłady odegrały ważną rolę w gospodarce II RP. Na obszarze tym powstało kilka ośrodków przemysłowych: Pruszków, Ożarów, Piastów, Czechowice. Budowano nowoczesne fabryki (Okęcie, Ursus), modernizowano wcześniej istniejące (papiernia w Jeziornie). Na podkreślenie zasługuje fakt rozwoju na tym terenie wielu zakładów pracujących na potrzeby wojska (Zakłady Zbrojeniowe „Pocisk” w Rembertowie, Zakłady Balonowe w Legionowie, stocznia rzeczna w Modlinie, czy fabryka obrabiarek w Pruszkowie produkująca m.in. czołgi).

Obszar podwarszawski cieszył się zainteresowaniem mieszkańców stolicy, którzy szukali tu odpowiednich warunków do odpoczynku. Na obszarze powiatu warszawskiego powstawały liczne osady letniskowe, ogromną popularność idea projektowania miast-ogrodów. W bezpośrednim sąsiedztwie stolicy znajdowało się wiele posiadłości ziemiańskich, których właściciele odegrali znaczącą rolę w historii kraju lub regionu. Wystarczy wymienić Ksawerego Branickiego, właściciela Wilanowa, Służewa, Powsina, Natolina; Zofię Czetwertyńską z Falent, Zdzisława Grocholskiego z Poniatowa, Maurycyego Potockiego z Jabłony czy rodzinę Potulickich, do której należały m.in. Obory.

Z terenem powiatu warszawskiego związanych było wiele znanych postaci okresu międzywojennego. Przede wszystkim należy wspomnieć o Józefie Piłsudskim, który z Sulejówka kontrolował sytuację w państwie i tam przygotowywał scenariusz przewrotu majowego. W Legionowie pracował ceniony później polarnik i pisarz Czesław Centkiewicz. W Aninie działał Jerzy Zaruba, czuwał nad stroną graficzną gazety „Kolka Anińska”. Tam też mieszkała aktorka Mieczysława Ćwiklińska. Z Konstancinem związany był pisarz Wacław Gąsiorowski.

Przedmiotem niniejszej publikacji jest powiat warszawski w granicach terytorialnych obowiązujących w latach 1918–1939, z uwzględnieniem zmian zachodzących w podziałach administracyjnych w okresie międzywojennym. Na tym terenie było 5 miejscowości posiadających prawa miejskie (w 1939 roku – 7). Poza obszarem powiatu znajdowała się Warszawa jako miasto wydzielone, funkcjonujące na zasadach powiatów grodzkich. Powiat był zróżnicowany pod względem narodowościowym i wyznaniowym, co znalazło odbicie w życiu religijnym, społecznym oraz kulturalnym. Na analizę zasługuje jego bogate życie polityczne i gospodarcze.

Podstawą do napisania niniejszej rozprawy były archiwalia, źródła drukowane, prasa oraz liczne opracowania. Bazę źródłową stanowiły

materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowym m. st. Warszawy i jego oddziałach terenowych, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego oraz Centralnym Archiwum Wojskowym. Poszukiwania archiwalne nie zawsze przynosiły oczekiwany efekt, bowiem część zespołów archiwalnych zachowała się w formie szczątkowej. Ponadto niektóre zespoły o centralnej proweniencji tylko w sposób marginalny traktują o sprawach powiatu warszawskiego. Dotyczy to przede wszystkim akt ministerstw oraz urzędów centralnych. Pomimo tego w badanych zespołach archiwalnych można odnaleźć ciekawe materiały dotyczące analizowanego problemu. Kształt terytorialny powiatu oraz obraz ludności udało się odtworzyć głównie w oparciu o wiadomości zawarte w zespołach Archiwum Akt Nowych: w aktach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Apropowizacji, Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Związku Powiatów RP. Dla ustalenia poziomu zniszczeń wojennych obszaru powiatu przydatne okazały się akta Rady Głównej Opiekuńczej, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Głównego Urzędu Likwidacyjnego, Ministerstwa Apropowizacji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz wspomnianego już Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Wartościowych informacji na temat życia politycznego powiatu warszawskiego dostarczyły akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego oraz Komunistycznej Partii Polski i Stronnictwa Ludowego. Dla poznania historii organizacji politycznych i paramilitarnych ważne były akta Związku Legionistów Polskich, Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Przy tworzeniu obrazu życia społecznego powiatu warszawskiego (oświata, kultura) pomocne okazały się przede wszystkim akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Kuratorium Okręgu Warszawskiego oraz akta władz miast z terenu powiatu warszawskiego. Bogatym źródłem wiedzy na temat stanu gospodarki powiatu były akta Głównego Urzędu Likwidacyjnego, Ministerstwa Skarbu, Prezydium Rady Ministrów, Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Rady Spółdzielczej i Związku Powiatów RP (zespoły przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie). W aktach Ministerstwa Opieki Społecznej, Rady Głównej Opiekuńczej i Związku Powiatów udało się też znaleźć informacje dotyczące życia religijnego oraz służby zdrowia. Przy analizowaniu kwestii wyznaniowych pomocne były oczywiście akta parafii.

Dla przedstawienia obrazu powiatu warszawskiego przydatne były źródła drukowane, opracowania oraz czasopisma. Wykorzystane źródła miały różnorodny charakter. Znalazły się tam pamiętniki osób w różny sposób związanych z powiatem warszawskim czy relacje z wydarzeń, które miały miejsce na tym terenie. Nieocenioną pomocą były oczywiście różnorodne

zestawienia statystyczne i informatory dotyczące życia społecznego, politycznego czy gospodarczego.

Jak już wcześniej wspomniano, nie ma dotychczas całościowego opracowania na temat powiatu warszawskiego w latach 1918–1939. Jednak istnieje wiele publikacji o charakterze regionalnym, traktujących wycinkowo życie powiatu. Dostarczyły one istotnej wiedzy o historii poszczególnych miejscowości omawianego obszaru. Należy podkreślić fakt, że prace o charakterze regionalnym powstawały już w okresie międzywojennym, co świadczy o zainteresowaniu małą Ojczyzną oraz silnym oddziaływaniu na społeczeństwo lokalnych towarzystw regionalnych.

Miasta i większe miejscowości powiatu warszawskiego stały się tematem licznych publikacji pióra regionalistów – badaczy historii poszczególnych miejscowości, których prace zostały wykorzystane w niniejszej publikacji. Już w latach trzydziestych XX wieku powstała monografia Piaseczna autorstwa Tadeusza Żmudzińskiego<sup>11</sup>. Współcześnie historię Piaseczna opisali Ewa i Włodzimierz Bagieńscy<sup>12</sup>. Wybrane zagadnienia z dziejów miejscowości podwarszawskich stały się przedmiotem badań Jerzego Kasprzyckiego i Jerzego Majewskiego<sup>13</sup>. Artykuły o różnorodnej tematyce złożyły się na opracowanie dotyczące przeszłości Pruszkowa. Ponadto dziejami Pruszkowa zajmował się Marian Skwara<sup>14</sup>, Nowego Dworu Mazowieckiego – Ryszard Gołąb<sup>15</sup>, Zakroczymia – Kazimierz Szczerbatko<sup>16</sup>, Nieporętu – Włodzimierz Bławdziewicz<sup>17</sup>. Otwock lat trzydziestych opisał krytyk literacki, pisarz i redaktor „Ateneum” – Cezary Jellenta<sup>18</sup>. Dzieje Otwocka doczekały się współczesnego opracowania pod redakcją Józefa Kazimierskiego i kilku publikacji autorstwa Mariana Kalinowskiego, Pawła Ajdackiego i Jacka Kałuszko<sup>19</sup>. Na temat przeszłości Karczewa powstała

<sup>11</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno – miasto królewskie i narodowe 1429–1933*, Warszawa 1933 (reprint Piaseczno 2004).

<sup>12</sup> E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów miasta Piaseczna*, Piaseczno 2001.

<sup>13</sup> J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta*, t. VI. *Niedaleko od Warszawy*, Warszawa 2004.

<sup>14</sup> *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983; M. Skwara, *Historia Pruszkowa w zarysie*, Pruszków 2005; idem, *Pruszków, nasze miasto*, Pruszków 2006.

<sup>15</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia Nowego Dworu Mazowieckiego z historią twierdzy Modlin*, Nowy Dwór Mazowiecki 2001.

<sup>16</sup> K. Szczerbatko, *Zakroczym, Zakroczym* 1999.

<sup>17</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu 1387–1989*, Warszawa 2012; idem, *Dzieje kościoła nieporęckiego 1660–2005*, Warszawa 2006.

<sup>18</sup> C. Jellenta, *Sosny otwockie. Obraz miasta uzdrowiska*, Warszawa 1935 (reprint 2000).

<sup>19</sup> *Otwock 1407–1967*, pod red. J. Kazimierskiego, Warszawa 1972; M. Kalinowski, *85 lat Otwocka. Zarys historii miasta*, Otwock 2001; idem, *Żydzi otwoccy 1916–1942*, Otwock 2002; P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock i okolice*, Warszawa 2002.

obszerna publikacja pod redakcją Leszka Podhorodeckiego<sup>20</sup>. O historii Wiązowny pisał Krzysztof Oktabiński<sup>21</sup>, dzieje Marek odtwarzali Czesław Brodzicki i Zbigniew Paciorek<sup>22</sup>. Legionowo i najbliższa okolica to obszar badań Andrzeja Stawarza, Antoniego Lewandowskiego<sup>23</sup>, a przede wszystkim regionalisty Jacka Szczepańskiego, autora wielu opracowań i licznych artykułów zamieszczonych na łamach prasy lokalnej<sup>24</sup>. Miejscowości leżące w bezpośrednim sąsiedztwie Legionowa: Chotomów i Jabłonna są tematem opracowania pod redakcją Poli Cudnej-Kowalskiej<sup>25</sup>. Badaczem dziejów Konstancina był Tadeusz Świątek<sup>26</sup>. Nawet mniejsze miejscowości (Łomianki, Raszyn, Sulejówek, Tarchomin) były obiektem zainteresowania badaczy<sup>27</sup>.

Poza historią miejscowości przedmiotem badań były wybrane zagadnienia z dziejów powiatu warszawskiego. Garnizonami wojskowymi i ich wpływem na życie społeczności miejscowej, oprócz wspomnianego już Jacka Szczepańskiego, zajmował się m.in. Jerzy Dąbrowski<sup>28</sup>. O położeniu ludności żydowskiej w powiecie warszawskim pisała m.in. Sylwia Szymańska<sup>29</sup>.

Wiele interesujących artykułów znajduje się na łamach publikacji wydawanych przez towarzystwa regionalne (np. „Rocznik Mazowiecki”, „Rocznik Legionowski”, „Rocznik Otwocki”).

Konieczne było – co jest zrozumiałe – odwołanie się do dorobku historyków dziejów najnowszych Mazowsza, a zwłaszcza Janusza Szczepańskiego

<sup>20</sup> Karczew. *Dzieje miasta i okolic*, pod red. L. Podhorodeckiego, Karczew 1998.

<sup>21</sup> K. Oktabiński, *Nad Mienią i Świdrem*, Wiązowna 2005; idem, *Wiązowna 1597–1997. Kartki z dziejów*, Wiązowna 1998.

<sup>22</sup> Cz. Brodzicki, *Marki koło Warszawy*, Marki 2002; Z. Paciorek, *Marki – dzieje, tradycja, kultura*, Marki 2004.

<sup>23</sup> A. Stawarz, *Zarys dziejów Legionowa*, Legionowo 1994; A. Lewandowski, *Legionowo – ludzie i wydarzenia*, Legionowo 1999,

<sup>24</sup> Zob.: J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce*, Legionowo 2000; idem, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce. Kontynuacja*, Legionowo 2002, idem, *Wojska balonowe Legionowo 1897–1939*, Pruszków 2004.

<sup>25</sup> *Chotomów, Jabłonna od wieków razem*, pod red. P. Kowalskiej-Cudnej, Chotomów Jabłonna 1998.

<sup>26</sup> T. Świątek, *Konstancin. Wędrówka śladami ludzi i zabytków*, Warszawa 1995.

<sup>27</sup> E. Pustuła-Kozłowska, M. Konopka, *Dawne Łomianki. Historia, ludzie, zabytki*, Łomianki 2005; H. Kaszuba, *Dzieje Raszyna i Falent*, Warszawa 1999; I. Matyjasek-Jałowicka, *Historia mojego miasta. Sulejówek*, cz. I, Sulejówek 1996, cz. II, Sulejówek 1998, cz. III, Sulejówek 2002; Z. Drzewiecki, *Parafia Tarchomin Wieś, Żąbki* 2000; T. Kikta, *Tarchomin wczoraj i dziś*, Warszawa 1969.

<sup>28</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin w latach 1918–1939*, Pruszków 2000.

<sup>29</sup> S. Szymańska, *Ludność żydowska w Otwocku podczas drugiej wojny światowej*, Warszawa 2002.



od lat zajmującego się dziejami wojny 1920 roku, a także historią mazowieckich Żydów<sup>30</sup>.

Nie można wyobrazić sobie publikacji o tematyce regionalnej bez wykorzystania artykułów z prasy, zarówno prasy ogólnopolskiej – specjalistycznej, jak i lokalnej z lat 1918–1939. Ciekawego materiału dostarczyły gazety lokalne, np.: „Echo Pruszkowskie”, „Głos Pruszkowa i okolic”, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego”, „Życie Podstołeczne”. O życiu politycznym informowały: „Biuletyn Polityczny. Pismo kwartalne poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce”, „Chłopska Sprawa”, „Czerwony Sztandar”, „PPS. Biuletyn Polityczny”, „Sztandar Socjalizmu”. Miały swoją prasę policja („Gazeta Policyjna”), wojsko („Polska Zbrojna”, „Wiarus”, „Żołnierz Polski”), straż pożarna („Przegląd Pożarniczy”). Wychodziły czasopisma związane z sektorem przemysłu („Przemysł i Handel”), z transportem („Transportowiec. Organ Związku Zawodowego Transportowców RP”). Bogato prezentowana była prasa wyznaniowa, wystarczy wymienić kilka tytułów: „Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej”, „Przewodnik Katolicki”, „Wiadomości Parafialne”, „Zwiastun Ewangelicki”, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”. Zamieszczone na łamach prasy artykuły były cennym źródłem wiedzy na temat wszelkich dziedzin życia mieszkańców powiatu warszawskiego. Szczególnie przydatne do opracowania tematu okazały się artykuły ukazujące się w przedwojennym wydawnictwie „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” oraz publikacje tematyczne wydawane z okazji dziesięciolecia czy dwudziestolecia Odrodzonej Polski<sup>31</sup>.

---

<sup>30</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995; idem, *Społeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa–Pułtusk 2000; idem, *Społeczność żydowska Mazowsza w XIX - XX wieku*, Pułtusk 2005.

<sup>31</sup> *Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego*, Warszawa 1928; *Dziesięciolecie odrodzenia polskiej siły zbrojnej 1918–1928*, Warszawa 1928; *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych 1918–1928*, Warszawa 1928; *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, Poznań 1929; *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce odrodzonej*, Kraków 1934; *Dwadzieścia lat publicznej służby zdrowia w Polsce Odrodzonej 1918–1939*, Warszawa 1939.



## ROZDZIAŁ I.

### TERYTORIUM. LUDNOŚĆ POWIATU WARSZAWSKIEGO

#### 1.1. Powiat warszawski w podziałach administracyjnych okresu międzywojennego

W roku 1918 odrodzone państwo polskie stanęło wobec konieczności rozwiązania wielu istotnych problemów. Jednym z nich była unifikacja administracji. Ponieważ trudno było ujednoczyć system administracyjny całego kraju jednocześnie, zmian dokonywano w ramach ziem poszczególnych zaborów. Już w październiku 1918 roku Rada Regencyjna dokonała reorganizacji obszaru okupowanego przez Austriaków, a potem przez Niemców, wprowadzając tam podział na powiaty podległe generał-gubernatorom<sup>1</sup>. W sierpniu 1919 roku Rada Ministrów podzieliła obszar byłego zaboru rosyjskiego na 5 województw: białostockie, kieleckie, lubelskie, łódzkie i warszawskie. Funkcjonowanie administracji na tym terenie regulowała *Ustawa tymczasowa o organizacji władz administracyjnych II instancji z 2 sierpnia 1919 roku*<sup>2</sup>. Na mocy tej ustawy województwo warszawskie zostało podzielone na 23 powiaty: błoński, ciechanowski, gostyniński, grójecki, kutnowski, lipnowski, łowicki, makowski, miński, mławski, nieszawski, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski, radzymiński,

<sup>1</sup> *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 9.

<sup>2</sup> *Dziennik Praw Państwa Polskiego* (dalej cyt.: DPPP) 1919, nr 65, poz. 395; M. Kallas, *Historia ustroju Polski X–XX wiek*, Warszawa 1997, s. 330. Ponieważ podziały administracyjne wprowadzone na innych obszarach kraju nie dotyczą tematu, zostały tu pominięte.

rawski, rypiński, sierpecki, skierniewicki, sochaczewski, warszawski, włocławski. Część historycznego Mazowsza znalazła się więc poza województwem warszawskim – w granicach województwa białostockiego (powiaty ostrołęcki i ostrowski)<sup>3</sup>. Kwestie podziałów administracyjnych uwzględniono w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 roku, artykuł 65 stanowił: „Dla celów administracyjnych Państwo Polskie podzielone będzie w drodze ustawodawczej na województwa, powiaty, gminy miejskie i wiejskie, które będą równocześnie jednostkami samorządu terytorialnego”<sup>4</sup>.

Założenia nowego podziału, który opierał się na zasadach dawniej obowiązujących w ramach guberni rosyjskich, zostały zrealizowane w latach 1923–1924<sup>5</sup>. W roku 1928 dokonano unifikacji administracji, na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z 19 stycznia 1928 roku *O organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej* kraj został podzielony na 16 województw i 277 powiatów<sup>6</sup>. Odrebną administrację posiadała Warszawa złożona z 4 gmin miejskich i podzielona na powiaty grodzkie ze starostami na czele<sup>7</sup>.

W województwie warszawskim średni obszar powiatu wynosił 1275 km<sup>2</sup>, mieszkało na jego terenie statystycznie 91 951 osób. Średni budżet powiatu (1928/1929) wynosił 658 118 zł<sup>8</sup>. Dla gmin województwa dane te (średnie) prezentują się następująco: obszar gminy – 95,7 km<sup>2</sup>, liczba ludności – 5 560, liczba gmin w powiecie – 12,8; liczba miejscowości w 1 gminie – 47,1; budżet gminy (1928/1929) – 43 299 zł<sup>9</sup>.

Cechą województwa warszawskiego był wyraźny podział na regiony kulturowo-gospodarcze, pomiędzy którymi występowały różnice w rozwoju społecznym i ekonomicznym. Można wyróżnić pięć takich regionów: podstołeczny (powiaty: warszawski, grójecki, błoński, radzyمیński, miński), mazowiecko-kurpiowski (pułtuski, przasnyski, makowski, mławski, ciechanowski), Mazowsze Płockie (płocki, płoński, sierpecki, rypiński,

<sup>3</sup> J. Szczepański, *Obraz polityczny i społeczno-gospodarczy Mazowsza po odzyskaniu niepodległości (1918–1919)*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998, s. 11.

<sup>4</sup> *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* (dalej cyt.: DURP) 1921, nr 44, poz. 267.

<sup>5</sup> B. Sobol, *Zarys podstawowych zmian podziałów terytorialnych i administracyjnych z dziejów Mazowsza*, „Ziemia Mazowiecka” 1959, nr 4, s. 16.

<sup>6</sup> M. Kallas, *Historia ustroju Polski X–XX wiek*, Warszawa 1997, s. 331.

<sup>7</sup> B. Sobol, *Zarys podstawowych zmian...* op. cit., s. 16.

<sup>8</sup> *Podział administracyjny państwa*, t. V, *Wnioski Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie RM*, Warszawa 1931, s. 26.

<sup>9</sup> S. Rodwiński, *Zagadnienie wielkości gminy wiejskiej w Polsce* (referat wygłoszony na konferencji sekcji do spraw podziału administracyjnego Państwa w dniu 12. 12. 1929), [w:] *Podział administracyjny państwa*, t. IV, s. 172.

gostyniński), łowicki (łowicki, sochaczewski, skierniewicki, rawski, kutnowski) i kujawsko-dobrzyński (włocławski, nieszawski, lipnowski). Najintensywniej rozwijał się region stołeczny, zwany w nomenklaturze urzędowej Okręgiem Warszawskim.

Powiat warszawski położony był po obydwu stronach Wisły. W 1921 roku pod względem obszaru (1 698 km<sup>2</sup>) zajmował pierwsze miejsce w województwie warszawskim, zaś w 1931 roku powiat miał 1 652,3 km<sup>2</sup> i był wówczas drugim co do powierzchni powiatem w tym województwie (po grójeckim – 1 670 km<sup>2</sup>)<sup>10</sup>. Razem z 7 innymi powiatami (błoński, grójecki, miński, płoński, pułtuski, radzymiński, sochaczewski i 11 gminami powiatu garwolińskiego) powiat warszawski tworzył Okręg Warszawski o powierzchni 11 387,8 km<sup>2</sup>.<sup>11</sup> Znaczenie tego terenu było szczególne, znajdował się on w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy, krzyżowały się tam szlaki komunikacyjne, skupiały ośrodki kulturalne, gospodarcze (przemysłu, rzemiosła i handlu) i administracyjne, teren był gęsto zaludniony i zurbanizowany. Rodziło to wiele problemów, z których najważniejszym było racjonalne rozmieszczenie osiedli, zespolenie różnych rodzajów transportu, przy jednoczesnym właściwym wykorzystaniu walorów terenu. W tym celu powołano Biuro Regionalnego Planu Zabudowy Okręgu Warszawskiego<sup>12</sup>. Dla jego potrzeb wykonano pomiary kilku miejscowości, m. in. Falenicy, Piastowa i Marek oraz sporządzono ogólny plan Otwoczek<sup>13</sup>. W latach 1921–1931 w strefie podmiejskiej nastąpił wzrost liczby ludności o 60%, gdy w tym samym czasie w województwie warszawskim odnotowano wskaźnik 22%<sup>14</sup>. Tak znaczny przyrost ludności spowodował kolejne problemy, m. in. zapotrzebowanie na nowocześniejszy transport, co wiązało się przestawieniem z energii mechanicznej na elektryczną<sup>15</sup>. Efektem był więc rozwój sieci kolei, np. w latach 1928–1933 powstała Elektryczna Kolej Dojazdowa<sup>16</sup>, co w znaczny sposób poprawiło warunki komunikacyjne.

<sup>10</sup> *Informacyjno-turystyczny przewodnik po województwie warszawskim z mapą i 58 ilustracjami opracowany przez Warszawski Wojewódzki Komitet Regionalny i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Oddział w Warszawie*, Warszawa 1932, s. 38.

<sup>11</sup> *Plan regionalny okręgu warszawskiego*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1938, nr 4-5, s. 12.

<sup>12</sup> H. Kurkiewicz-Morsztynkiewiczowa, *Struktura regionu Warszawy*, „Biuletyn Urbanistyczny” 1938, nr 1, s. 15.

<sup>13</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej cyt.: AAN), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej cyt.: MSW), sygn. 110, s. 171.

<sup>14</sup> Szerzej na ten temat: E. Gorczykowska, *Powstanie i rozwój strefy podmiejskiej Warszawy*, Warszawa 1955.

<sup>15</sup> Szerzej: S. Misztal, *Rozwój elektroenergetyki i przemysłu paliw w regionie warszawskim*, Warszawa 1958.

<sup>16</sup> A. Wróbel, *Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej*, Warszawa 1960, s. 37.



Pod względem poziomu rolnictwa obszar ten odbiegał od reszty województwa, dominowało tu warzywnictwo i sadownictwo, głównie na potrzeby rynku warszawskiego, chociaż nadwyżki były sprzedawane w wielu punktach kraju<sup>17</sup>.

Takie usytuowanie powiatu warszawskiego zdominowało jego charakter, był to bowiem obszar typowo podmiejski, rolnictwo odgrywało tam niewielką rolę, szybko niwelowały się różnice między wsią a miastem, następował intensywny rozwój budownictwa letniskowego, rosła rola przemysłu, rzemiosła oraz handlu. Nie bez znaczenia był fakt, że spora grupa ludności dojeżdżała do pracy do Warszawy.

Wszystkie wyżej wymienione elementy warunkowały bezpośrednio charakter powiatu warszawskiego, na który wpływ miały również warunki naturalne. Powiat to tereny typowo nizinne, wysokość 75–125 m n.p.m., gleby głównie piaszczyste, z niewielką ilością bielicowych. Bogactw mineralnych w zasadzie nie było, wydobywano tylko torf, glinę, piasek i żwir. Jeśli chodzi o uwarunkowania klimatyczne, to izoterma roczna wynosiła 8°, najniższa temperatura w styczniu –3°, najwyższa w lipcu +19°, nasłonecznienie 40,7%, ilość opadów niewielka, średnio 400 mm, z czego 39% występowało latem<sup>18</sup>. Przez obszar powiatu przepływały dwie duże rzeki: Wisła i Bugo-Narew oraz mała rzeka Świder. Sporo było mokradeł, ale stosunkowo niewiele jezior, spośród nich warto wymienić jeziora znajdujące się pod Wieliszewem, Karczewem, Falentami, Pruszkowem, Kazuniem, Raszynem, Otwockiem Wielkim. Największym skupiskiem flory i fauny była Puszcza Kampinoska oraz obszary leśne w sąsiedztwie Nieporętu, Pustelnika, Okuniewa, Wawra i Karczewa.

W roku 1921 powiat dzielił się na 20 gmin, miał 804 miejscowości: 5 miast i 799 osad, w tym 2 osady miejskie<sup>19</sup>. W lipcu 1924 roku dokonano niewielkich korekt granic powiatu, z powiatu Mińsk Mazowiecki wyłączono miejscowości Józefów, Karczew i Otwock, a z powiatu płońskiego Zakroczym i włączono je do powiatu warszawskiego<sup>20</sup>. Wg danych z roku 1928 obszar powiatu (1 688 km<sup>2</sup>) podzielony był na 23 gminy wiejskie, w tym 2 letniskowe, 5 miejscowości miało prawa miejskie (Pruszków, Nowy Dwór, Otwock, Piaseczno i Zakroczym), 3 funkcjonowały wówczas na prawach osady (Karczew, Falenica, Okuniew). Powiat sąsiedował z płońskim, radzywińskim, pułtuskim, mińsko-mazowieckim, garwolińskim, grójeckim,

<sup>17</sup> Szerzej: N. Krusze, *Warzywnictwo w strefie podmiejskiej*, Warszawa 1958.

<sup>18</sup> F. Frysz, *Powiat warszawski (rys geograficzno-ekonomiczny)*, [w:] *Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego w powiecie warszawskim*, Warszawa 1928, s. 5-6.

<sup>19</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, Warszawa 1925, tabela wojewódzka.

<sup>20</sup> DURP 1924, nr 60, poz. 601.

łośkim i sochaczewskim<sup>21</sup>. W roku 1931 powiat zamieszkiwało 325 tys. ludzi, przyrost roczny wynosił 8% (w 1934 było już 360 tys.), na 1 km<sup>2</sup> przypadało 200 osób, co oznaczało, że „powiat podstołeczny stoi na równi z najgęściej zaludnionymi obszarami Europy Zachodniej”<sup>22</sup>.

Tabela nr 1.

Podział powiatu warszawskiego na gminy w 1921 roku

Gmina	Siedziba zarządu	Urząd pocztowy	Najbliższa stacja kolejowa
Blizne	Odolany	Warszawa	Warszawa
Bródno	Targówek	Warszawa	Targówek
Cząstków	Czosnów	Nowy Dwór	Nowy Dwór
Falenty	Raszyn	Warszawa	Warszawa
Góra	Góra	Nowy Dwór	Nowy Dwór
Jabłonna	Jabłonna	Jabłonna	Jabłonna
Jeziorna	Jeziorna	Skolimów	Jeziorna
Karczew	Karczew	Otwock	Otwock
Młociny	Młociny	Warszawa	Warszawa
Nieporęt	Nieporęt	Zegrze	Nieporęt
Nowo-Iwiczna	Stara-Iwiczna	Piaseczno	Piaseczno
Okuniew	Okuniew	Warszawa	Rembertów
Ożarów	Ożarów	Pruszków	Ożarów
Pomiechowo	Pomiechowo	Modlin	Pomiechówek
Skorosze	Skorosze	Warszawa	Włochy
Wawer	Wawer	Warszawa	Wawer
Wiązowna	Wiązowna	Warszawa	Falenica
Wilanów	Wilanów	Warszawa	Warszawa
Zaborów	Zaborów	Błonie	Płochocin
Zagórz	Miedzeszyn	Warszawa	Miedzeszyn

Źródło: *Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego*, R. II, 1921, nr 8, s. 145.

W roku 1925 obszar powiatu warszawskiego liczył 1 400 km<sup>2</sup>, było tam 5 miast i miejscowości powyżej 2 000 mieszkańców: Pruszków, Piaseczno, Nowy Dwór, Otwock, Zakroczym, 3 osady: Karczew, Marki, Jabłonna oraz gminy z siedzibą urzędu gminnego: Blizne, Bródno, Cząstków, Falenty,

<sup>21</sup> F. Frysz, *Powiat warszawski...* op. cit., s. 5.

<sup>22</sup> B. Chomicz, *Stan i potrzeby gospodarcze powiatu warszawskiego, referat wygłoszony na zjeździe działaczy społecznych i gospodarczych powiatu warszawskiego zwołanym przez Radę Powiatową BBWR*, Warszawa 1934, s. 2.

Góra, Jabłonna, Jeziorna, Karczew, Marki, Młociny, Nieporęt, Nowo-Iwiczna, Okuniew, Ożarów, Pomiechowo, Skolimów-Konstancin, Skorosze, Wawer, Wiązowna, Wilanów, Zaborów<sup>23</sup>. Wg danych statystycznych z roku 1928 powierzchnia powiatu warszawskiego wynosiła 1 696 km<sup>2</sup>, gmin wiejskich było 23, miast 5. Liczba ludności wyniosła 181 585, co dało 107,1 osoby na km<sup>2</sup>, odsetek ludności miast – 23,7%<sup>24</sup>. Kolejne informacje pochodzą z roku 1933, powiat warszawski dzielił się wówczas na 26 gmin wiejskich i 5 miejskich.

Tabela nr 2.

Podział powiatu warszawskiego na gminy w 1933 roku

Lp.	Gminy wiejskie	Poczta	Siedziba sądu grodzkiego
1	Blizne	Włochy k/ Warszawy	Warszawa
2	Bródno	Warszawa-Targówek	Warszawa
3	Cząstków	Nowy Dwór k/ Modlina	Nowy Dwór
4	Falenica	Falenica	Otwock
5	Falenty	Raszyn	Piaseczno
6	Góra	Nowy Dwór	Nowy Dwór
7	Jabłonna	Jabłonna	Jabłonna
8	Jeziorna	Skolimów	Piaseczno
9	Karczew	Karczew k/Otwocka	Otwock
10	Legionowo	Jabłonna k/Warszawy	Jabłonna
11	Marki	Marki	Warszawa
12	Młociny	Warszawa	Warszawa
13	Nieporęt	Nieporęt	Jabłonna
14	Nowo-Iwiczna	Piaseczno	Piaseczno
15	Okuniew	Okuniew	Warszawa
16	Ożarów	Ożarów	Warszawa
17	Piastów	Piastów	Warszawa
18	Pomiechowo	Pomiechówek	Nowy Dwór
19	Skolimów-Konstancin	Skolimów	Piaseczno
20	Skorosze	Włochy k/Warszawy	Warszawa
21	Wawer	Wawer	Warszawa
22	Wiązowna	Wiązowna	Otwock
23	Wilanów	Warszawa	Warszawa

<sup>23</sup> *Informator Powszechny Rzeczypospolitej Polskiej z kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1924, s. 132.

<sup>24</sup> J. Suski, *Podział administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930, s. 6.

24	Włochy	Włochy	Warszawa
25	Zaborów	Święcice	Warszawa
26	Zagórz	Radość	Otwock
	Gminy miejskie		
1	Nowy Dwór	Nowy Dwór	Nowy Dwór
2	Otwock	Otwock	Otwock
3	Piaseczno	Piaseczno	Piaseczno
4	Pruszków	Pruszków	Warszawa
5	Zakroczym	Zakroczym	Nowy Dwór

Źródło: *Podział administracyjny państwa na województwa, powiaty, gminy wiejskie i gminy miejskie*, opr. przez W. Konkolniaka, Warszawa 1933, s. 112-113.

Kolejne dane pochodzą z 1935 roku. Ogłoszenie Wojewody Warszawskiego z 12 listopada 1935 roku przedstawiało ówczesny podział 26 gmin wiejskich z terenu powiatu warszawskiego na gromady, którymi mogły być wioski, osiedla, osady, kolonie, folwarki<sup>25</sup>. Powiat warszawski zajmował wówczas obszar 1 782 km<sup>2</sup>, zamieszkiwały go 326 072 osoby, podzielony był na 26 gmin wiejskich, 5 miejskich oraz 441 gromad<sup>26</sup>.

Tabela nr 3.

Podział powiatu warszawskiego na gminy i gromady, powierzchnia, ludność w 1937 roku

Gmina/ miasto	Liczba gromad	Powierzchnia (km <sup>2</sup> )	Ludność wg spisu 1921r.	Ludność wg spisu 1931r.	Ludność 1935r.	Ludność 1936r.
<b>Powiat</b>	<b>435</b>	<b>1 784,1</b>	<b>181 585</b>	<b>325 885</b>	<b>405 969</b>	<b>420 254</b>
Gminy wiejskie	435	1 720,1	138 562	264 612	340 024	353 782
Blizne	34	40,7	4 413	7 269	12 637	13 529
Bródno	9	33,4	2 884	15 606	23 254	24 931
Cząstków	35	117,5	6 884	8 072	8 350	8 255
Falenty	27	64,7	5 033	6 613	7 895	8 288
Falenica	10	34,5	5 030	18 472	21 592	24 054
Góra	19	87,8	5 137	6 031	6 250	6 395
Jabłonna	26	127,1	10 105	18 588	23 733	24 437
Jeziorna	25	61,9	6 173	8 760	9 300	10 082
Karczew	21	104,9	8 632	11 937	11 923	12 057

<sup>25</sup> AAN, MSW, sygn. 314, t. II, s. 713-719.

<sup>26</sup> *Podział administracyjny...op. cit.*, s. 140.

Legionowo	-	10,8	658	8 856	9 854	10 955
Marki	7	45,7	9 113	19 493	24 235	24 276
Młociny	20	73,6	6 161	10 417	14 377	13 760
Nieporęt	14	101,6	5 498	6 456	6 289	6 835
Nowo-Iwiczna	18	52,0	3 707	4 332	5 098	5 125
Okuniew	25	84,0	7 864	12 172	16 910	17 123
Ożarów	22	67,4	6 357	8 725	10 235	10 235
Piastów	2	7,2	1 194	7 057	8 041	8 677
Pomiechowo	19	103,8	7 268	9 995	10 062	10 269
Skolimów-Konstancin	5	6,1	2 748	2 078	2 587	2 589
Skorosze	17	44,2	4 281	10 883	25 362	25 535
Wawer	16	102,9	6 920	24 452	32 122	34 574
Wiązowna	26	117,1	6 502	7 865	8 177	8 278
Wilanów	18	75,2	8 073	11 922	12 786	12 823
Włochy	2	4,3	731	8 656	13 719	15 479
Zaborów	15	109,3	3 993	4 867	5 235	5 246
Zagórz	13	42,4	3 203	5 042	9 985	9 975
<b>Miasta</b>		<b>64,0</b>	<b>43 023</b>	<b>61 273</b>	<b>65 945</b>	<b>66 472</b>
Nowy Dwór		2,5	7 829	9 386	9 842	10 031
Otwock		16,5	8 560	14 996	17 288	17 399
Piaseczno		10,9	5 604	7 074	7 625	7 597
Pruszków		14,2	15 132	23 703	24 758	25 205
Zakroczym		19,9	5 898	6 114	6 432	6 240

Źródło: AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 2-5.

Z powyższego zestawienia wynika, że średnia powierzchnia gminy powiatu warszawskiego wynosiła 66,16 km<sup>2</sup>, najmniejszą gminą były Włochy, liczące zaledwie 4,3 km<sup>2</sup>. Największy obszar zajmowała gmina Jabłonna, bo aż 127,1 km<sup>2</sup>. W roku 1921 na 1 gminę przypadało 5 329,31 mieszkańców, przy czym najbardziej zaludniona była gmina Jabłonna zamieszkała przez 10 105 osób. W latach trzydziestych najmniej osób zamieszkiwało w gminie Skolimów-Konstancin (w 1931 r. – 2 078; w 1935 r. – 2 587 i w 1936 r. – 2 589), najwięcej osób natomiast w gminie Wawer (w 1931 r. – 24 452; w 1935 r. – 32 122 i w 1936 r. – 34 574).

Na ten stan miały niewątpliwie wpływ zmiany kształtu terytorialnego poszczególnych gmin. W omawianym okresie nastąpiły bowiem liczne korekty granic gmin, tylko w latach 1920–1926 Rada Wojewódzka w Warszawie rozpatrzyła około 50 wniosków dotyczących zmian terytorium



gmin wiejskich, utworzenia gmin o charakterze letniskowym: Skolimów-Konstancin i Falenica oraz rozszerzenia granic miast: Zakroczym, Otwock i Nowy Dwór<sup>27</sup>. W 1924 roku do Zakroczymia przyłączono z gminy Pomiechowo: Gałachy, Głowacyznę, Starostwo, Wójtostwo, Kępę Zakroczymską<sup>28</sup>. Zmienił się status miejscowości Marki, która do kwietnia 1924 roku należała do gminy Bródno. Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 30 kwietnia 1924 roku z gminy Bródno wydzielono następujące miejscowości: wieś, folwark i leśnictwo Drewnica, osada Marki, kolonie: Osinki, Pustelnik, Rościszewo, Henryków, Czerwony Dwór, Pustelnik D, Piętrówka, Pustelnik-Struga, Czarna Struga, Brazylka, Podlesie, Szybówek, Zielonka Lotnisko, Zielonka Bankowa, wieś Siwki, folwark Nutka Zielona i utworzono z nich gminę wiejską Marki z siedzibą w Markach<sup>29</sup>. Skomplikowane były też kwestie przydziału administracyjnego Anina. W roku 1924 należał do gminy Falenica, ale mieszkańcy zabiegali, podobnie jak ludność Międzyzlesia, o przyłączenie do gminy Wawer. Działania te popierały też władze gminy, mając nadzieję, że ułatwi to przeniesienie siedziby gminy z Rembertowa do Wawra<sup>30</sup>. W roku 1929 utworzono też samodzielną gminę Piastów. Kolejne regulacje nastąpiły w roku następnym, na mocy Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 17 marca 1930 roku utworzono gminę wiejską Legionowo. Paragraf 1 stanowił:

Z gminy wiejskiej Jabłonna w powiecie i województwie warszawskim wyłącza się następujące miejscowości: osadę parcelacyjną o nazwie hipotecznej Jabłonna-Legionowa, folwark Ludwisin, tereny stanowiące własność Państwa położone przy szosie Jabłonna-Zegrze zabudowane koszarami, domami i magazynami wojskowymi, poligon wojskowy, wieś Cegielnia i tworzy się z nich gminę wiejską Legionowo w granicach tegoż powiatu i województwa. W paragrafie 2 znalazł się zapis, że do nowotworzonej gminy wiejskiej mają zastosowanie przepisy ustawy dotyczące gmin wiejskich<sup>31</sup>.

Zmiany granic Nowego Dworu zostały sprecyzowane w protokole z 21 sierpnia 1930 roku. Do miasta proponowano wcielić port Modlin, tereny państwowe leżące w widłach Wisły i Narwi, wsie Kępa Małocka (z gminy Cząstków), Kępa Nowodworska, Łączna wraz z kolonią zwaną Bielany (należącą do fabryki przetworów ziemniaczanych Górski i Morawski) oraz fabrykę dykt A. Klejmana. Stanowisko Wydziału Powiatowego Sejmiku Warszawskiego zostało przedstawione w uchwale nr 1900 (protokół nr 88 z posiedzenia z dnia 24 października 1930). Postanowiono

<sup>27</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s.16.

<sup>28</sup> DURP 1924, nr 42, poz. 443.

<sup>29</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 84.

<sup>30</sup> Sprawa zakończyła się pomyślnie dla Anina dopiero w 1939 roku; H. Wierchowski, *Anin-Wawer*, Warszawa 1971, s. 43, 55-56.

<sup>31</sup> DURP 1930, nr 37, poz. 329.

nie wyłączać z gminy Góra żadnych miejscowości celem włączenia do m. Nowy Dwór; poprzeć sprawę wyłączenia z gminy Pomiechowo terenów państwowych po byłym Porcie Modlin, które są w posiadaniu władz wojskowych i włączyć je do m. Nowy Dwór; wyłączyć Kępę Małocką z gminy Cząstków i włączyć do gminy Góra<sup>32</sup>.

Przedstawione powyżej propozycje były rozpatrywane przez Wojewodę Warszawskiego i zyskały moc prawną w 1932 roku. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z gminy wiejskiej Cząstków wydzielono wieś Kępa Małocka i włączono do gminy wiejskiej Góra. W uzasadnieniu napisano: „(...) wieś Kępa Małocka jest oddzielona od gminy Cząstków korytem Wisły, miejscowość ta zaś przylega do wsi Kępa Nowodworska w gminie Góra, do której zostaje włączona”<sup>33</sup>. Po dokonaniu zmian obszar gminy Cząstków wynosił 9 046 ha, liczba ludności 7 549, dochód gminy wynosił 61 269 złotych. Włączenie Kępy Małockiej (obszar 40 ha, ludność 25 osób, dochód 90 zł 30 gr) spowodowało, że obszar gminy Góra wyniósł 7 350 ha, liczba ludności wzrosła do 5 719, a dochód osiągnął poziom 48 401 zł<sup>34</sup>.

W latach 1931–1932 w ramach powiatu warszawskiego dokonano kolejnych zmian, dotyczyły one gminy Bródno, Otwock, Wiązowna i Karczew<sup>35</sup>. Do Otwocka włączono: Soplicowo, Śródborów, Czyste, Gliniankę, Wawrzyńców-Gliniankę z powiatu mińsko-mazowieckiego, Natolin, Ewin i Jabłonkę z gminy Wiązowna, Anielin, Pogorzelski, Kępę Nabrzeżną, Nadbrzeże i Przewłoc Karczewski z gminy Karczew<sup>36</sup>. Ostatnie korekty pochodzą z roku 1939, w kwietniu tego roku utworzono 2 miasta: Rembertów i Włochy, powstały nowe gminy: Sulejówkę i Okęcie, zmieniono granice gminy Wawer<sup>37</sup>.

W okresie międzywojennym zmieniały się granice Warszawy, w 1919 roku miasto zostało wyłączone z województwa. W roku 1928 Warszawę podzielono na powiaty grodzkie. Organem administracji I instancji (obok samorządu miejskiego) byli tam starostowie grodzcy. W granicach miasta w latach trzydziestych znalazły się również Bielany oraz Wilanów i Bródno<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> AAN, MSW, sygn. 253, s. 792.

<sup>33</sup> Ibidem, sygn. 253, s. 778-779. Ludność Kępy Małockiej była jednak przeciwna włączeniu do gminy Góra (s. 786).

<sup>34</sup> Ibidem, s. 784.

<sup>35</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 184, 468.

<sup>36</sup> DURP 1932, nr 76, poz. 701.

<sup>37</sup> *Nowe miasta w powiecie warszawskim*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1939, nr 4, s. 8.

<sup>38</sup> DURP 1930, nr 68, poz. 540; DURP 1938, nr 72, poz. 518.

## 1.2. Struktura władz administracyjnych w powiecie

W pierwszych latach niepodległości występowały znaczne różnice w strukturze administracyjnej, konieczna była więc szybka unifikacja wg jednolitego modelu strukturalnego. W tym czasie na terenie gmin nie funkcjonowały instytucje administracji ogólnej. Jej zadania wykonywały organy wykonawcze samorządu terytorialnego<sup>39</sup>.

Podstawą prawną działalności starostwa jako organu I instancji było zarządzenie wykonawcze Rady Ministrów do rozporządzenia z 28 sierpnia 1919 roku o tymczasowej organizacji władz administracyjnych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego<sup>40</sup>. Na czele powiatów stanęli starostowie mianowani przez Ministra Spraw Wewnętrznych i podlegający wojewodom. Do ich kompetencji jako przedstawicieli rządu należało kierowanie administracją rządową na obszarze powiatu, zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, koordynowanie administracji cywilnej i interesów gospodarczych z potrzebami obrony państwa. Ponadto starosta był szefem administracji ogólnej, pełnił więc funkcję zwierzchnika urzędów i organów, przewodniczył organom kolegialnym, zarządzał, orzekał, rozstrzygał, wnioskował<sup>41</sup>. Dbał o interesy obrony państwa, w sytuacjach szczególnych (np. rozruchy) mógł wezwać wojsko, na wypadek stanu wojennego czy mobilizacji kierował całością administracji rządowej, z wyłączeniem administracji wojskowej, wymiaru sprawiedliwości, kolei, poczt i telegrafów. Wojewodowie i starostowie mieli do dyspozycji Policję Państwową, konstytucja dawała im – w uzasadnionych przypadkach – prawo użycia siły zbrojnej<sup>42</sup>. Starosta wykonywał przypisane mu zadania przy pomocy starostw i podległych mu instytucji. W ramach starostwa funkcjonowały następujące działy: bezpieczeństwa publicznego, budżetowo-gospodarczy, wojskowy, administracyjno-karny, wyznaniowy, kultury i sztuki, samorządowy, rolny, weterynaryjny, aprowizacyjny, przemysłowy, pracy i opieki społecznej, robót publicznych<sup>43</sup>. Podstawą działania

<sup>39</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1977, s. 518.

<sup>40</sup> DPPP 1919, nr 72, poz. 426.

<sup>41</sup> Szczegółowe kompetencje starosty: DURP 1936, nr 8, poz. 555.

<sup>42</sup> A. Wereszczyński, *Wiadomości o Polsce współczesnej ze szczególnym uwzględnieniem stosunków politycznych, gospodarczych i społecznych*, cz. 1. *Ustrój i administracja państwa polskiego*, Lwów 1936, s. 206.

<sup>43</sup> Archiwum Państwowe m. st. Warszawy (dalej cyt.: APW), *Inwentarz archiwalny: Akta Starostw Powiatowych z terenu województwa warszawskiego*, Warszawa 1965, s. 3; wobec znikomej ilości zachowanych akt trudno odtworzyć pełną strukturę starostwa warszawskiego.

było rozporządzenie Prezydenta RP z 19 stycznia 1928 roku o organizacji władz administracji ogólnej oraz organizacji samorządu terytorialnego<sup>44</sup>.

Organizację wewnętrzną i tryb urzędowania starostw normowało kolejne rozporządzenie Prezydenta RP z 30 czerwca 1930 roku. Na jego podstawie wojewoda został upoważniony do wydawania statutów organizacyjnych dla starostw z podziałem czynności i regulaminami wewnętrznymi, uzupełnieniem był okólnik nr 155 wydany przez Ministra Spraw Wewnętrznych z 20 sierpnia 1930 roku w sprawie organizacji wewnętrznej i podziału czynności<sup>45</sup>. Dnia 27 grudnia 1930 roku Urząd Wojewódzki Warszawski przesłał starostom rzeczowy wykaz akt z poleceniem zastosowania go z dniem 1 stycznia 1931 roku. Na jego podstawie można odtworzyć strukturę wewnętrzną starostwa, co daje wyobrażenie o zakresie jego działania. W ramach urzędu wyodrębniono więc następujące referaty: ogólny, organizacyjny, budżetowo-gospodarczy, bezpieczeństwa i porządku publicznego (zajmujący się sprawami politycznymi, narodowościowymi, bezpieczeństwa i porządku), administracyjno-prawny, wojskowy, karno-administracyjny, opieki społecznej, sanitarny, weterynaryjny, budowlany, ochrony lasów, spraw inwalidów wojennych<sup>46</sup>. Kolejne zmiany w organizacji i trybie urzędowania wprowadziło zarządzenie wojewody warszawskiego z 18 grudnia 1934 roku<sup>47</sup>.

Poza organami administracji ogólnej działała też administracja specjalna, podział kraju dla jej celów nie pokrywał się z podziałem administracji ogólnej.

W odrodzonym państwie polskim na mocy rozkazu Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z 30 października 1918 roku utworzono 3 inspektoraty terenowe, spełniające rolę organów władzy wojskowej: I Warszawski, II Kielecki i III Lubelski Inspektorat Lokalny. Dowódcą I Inspektoratu został gen. Zygmunt Zieliński, który był zwierzchnikiem m.in. Komendy I Okręgu Warszawskiego (jej dowódcą był ppłk Bolesław Jadziwiński<sup>48</sup>) obejmującej swoim zasięgiem miasto stołeczne Warszawę i powiat warszawski. Wkrótce zlikwidowano inspektoraty i zastąpiono je 5 dowództwami okręgów generalnych (DOG), spośród których I DOG Warszawa obejmowało okręgi: warszawski, siedlecki, ciechanowski

<sup>44</sup> DURP 1928, nr 11, poz. 86.

<sup>45</sup> *Organizacja i tryb urzędowania starostw województwa warszawskiego*, Warszawa 1931, s. 57.

<sup>46</sup> APW, *Inwentarz archiwalny: Akta Starostw*, s. 5, strukturę odtworzono na podstawie akt Starostwa Powiatowego w Płocku, sygn. 14, s. 61-71.

<sup>47</sup> „Warszawski Dziennik Wojewódzki” 1934, Nr 17, poz. 268.

<sup>48</sup> M. Wrzosek, *Wojsko polskie w dobie narodzin II RP (1918–1921)*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej 1864–1939*, Warszawa 1990, s. 266.

i łomżyński. Organami lokalnych władz wojskowych były komendy garnizonów, miast i placów. Ich strukturę ustalił rozkaz Departamentu Mobilizacyjno-Organizacyjnego z 11 lipca 1919 roku. Pierwszą komendę twierdzy powołano 18 listopada 1919 roku w Zegrzu. W Modlinie natomiast był obóz warowny, obowiązki i prawa komendanta obozu regulowały przepisy tymczasowe z 7 marca 1919 roku uzupełnione w styczniu 1920 roku<sup>49</sup>. W roku 1921 obszar państwa polskiego – na podstawie dekretu Ministerstwa Spraw Wojskowych z 20 marca 1921 roku – został podzielony na 10 okręgów wojskowych<sup>50</sup>, te z kolei dzieliły się na 119 obwodów powiatowych komend uzupełnień (na podstawie ustawy z 23 maja 1924 roku o powszechnym obowiązku służby wojskowej)<sup>51</sup>. Na czele okręgów stali dowódcy okręgów. Podlegali im komendanci garnizonów oraz powiatowe (a od roku 1938 rejonowe) komendy uzupełnień i główne urzędy zaciągowe.

Województwo warszawskie tworzyło Warszawski Okręg Wojskowy, na jego terenie utworzono 10 powiatowych komend uzupełnień<sup>52</sup>. Warszawski Okręg Wojskowy (Nr I Warszawa) obejmował teren 36 966 km<sup>2</sup>, którego zaludnienie (wg spisu z 1921 roku) wynosiło 3 435 397 osób. Składał się z 15 obwodów uzupełnień o przeciętnej wielkości 2 464 km<sup>2</sup> i średnim zaludnieniu 229 026 osób<sup>53</sup>. Powiatowa Komenda Uzupełnień dla powiatu warszawskiego, grójeckiego i miasta Warszawy znajdowała się w Warszawie przy ulicy Jagiellońskiej 34. Komendantem w roku 1925 był podpułkownik Karol Steinach, powiat warszawski obsługiwał oficer ewidencyjny porucznik Emil Dzbański<sup>54</sup>.

Analogiczny podział istniał dla administracji skarbowej. Wydzielony Okręg Warszawski miał 29 310 km<sup>2</sup> (ludność 2 112 798), funkcjonowało na jego obszarze 25 urzędów skarbowych oraz 23 kasy. Jeden urząd obsługiwał przeciętny teren 1 172 km<sup>2</sup> zamieszkały średnio przez 84 511 osób<sup>55</sup>. W powiecie warszawskim działał Urząd Skarbowy Podatków Bezpośrednich i Opłat Skarbowych (Warszawa, ul. Nalewki 2), naczelnikiem (w 1925 roku) był Czesław Kurpiowski. Kasą Skarbową kierował Edward Wypych, zaś na czele Inspektoratu Skarbowego Warszawskiego Urzędu Akcyz i Monopoli Państwowych stał Jan Gołdyn<sup>56</sup>.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 111-120, 267.

<sup>50</sup> „Dziennik Rozkazów Wojskowych” 1921, nr 15, poz. 295.

<sup>51</sup> DURP 1924, nr 61, poz. 609.

<sup>52</sup> M. J. Szczepkowski, *Warszawski Okręg Generalny w latach 1918–1921*, „Rocznik Mazowiecki” 1984, t. VIII, s. 236.

<sup>53</sup> *Materiały Komisji do Usprawnienia Administracji Publicznej...* op. cit., t. 1, s. 26.

<sup>54</sup> *Informator Powszechny...* op. cit., s. 133.

<sup>55</sup> J. Suski, *Podział administracyjny...* op. cit., s. 20-21.

<sup>56</sup> *Informator Powszechny...* op. cit., s. 133.



Dla celów wymiaru sprawiedliwości kraj podzielony był na 13 okręgów sądów apelacyjnych, siedziba takiego okręgu dla powiatu warszawskiego znajdowała się w Warszawie. W okręgu warszawskim działało 138 sądów grodzkich jako sądy I instancji, na każdy z nich przypadało średnio 57 257 mieszkańców i 8 133 rozpatrywane sprawy (w roku 1928/1929)<sup>57</sup>. Okręgowy sąd apelacyjny w Warszawie obejmował swoim zasięgiem miasto Warszawę i powiaty: warszawski, błoński, grójecki, mińsko-mazowiecki, radzyński, sochaczewski, łowicki i skierniewicki. W powiecie warszawskim działały sądy okręgowe: w Babicach, Jabłonie, Otwocku, Nowym Dworze i Piasecznie<sup>58</sup>. Notariuszem na powiat warszawski był Mieczysław Różycki, a notariuszem przy Wydziale Hipotecznym w Zakroczymiu – Edward Rybicki<sup>59</sup>.

Tabela nr 4.

Instytucje sądowe w powiecie warszawskim w 1925 roku

Nazwa sądu	Sędzia pokoju	Sekretarz	Rejon kompetencji – gminy:
Sąd Pokoju w Babicach	Wilhelm Szejner	Feliks Wyszkowski	Blizne, Cząstków, Młociny, Ożarów, Zaborów.
Sąd Pokoju w Jabłonie	Stanisław Żukowski	Paweł Miąsek	Jabłonna, Nieporęt
Sąd Pokoju w Nowym Dworze	Mikołaj Helferich	Karol Tuszyński	Pomiechowo, Góra, Zakroczym, miasto Nowy Dwór i Zakroczym
Sąd Pokoju w Piasecznie	Edmund Grabowski	Leon Kotlicki	Falenty, Jeziorna, Nowo-Iwiczna, Konstancin, Skolimów, miasto Piaseczno
Sąd Pokoju w Otwocku	Stanisław Blenau	Zofia Grabowska	Karczew, Wiązowna, Zagórz, miasto Otwock
I Rewir	Ludwik Stępiński – sędzia śledczy		Bródno, Jabłonna, Marki, Okuniew, Nieporęt, Wawer, Wiązowna, Zagórz, miasto Otwock
II Rewir	Donat Żochowski – sędzia śledczy		Blizne, Ożarów, Skorosze, Nowo-Iwiczna, Falenty, Jeziorna, Wilanów, Karczew, Cząstków, Góra, Młociny, Pomiechowo, Zaborów, Skolimów, Konstancin, miasto Pruszków, Piaseczno, Nowy Dwór i Zakroczym

<sup>57</sup> J. Suski, *Podział administracyjny...* op. cit., s. 27.

<sup>58</sup> L. Oxińska-Szcześniak, E. Zajkowski, *Okręgi sądowe Rzeczypospolitej Polskiej*, „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1931, t. VIII, z. II, s. 647, 674.

<sup>59</sup> *Informator Powszechny...* op. cit., s. 133.

Rewir podprokuratorski Sądu Okręgowego	Mieczysław Goldstein – prokurator	Bródno, Jabłonna, Marki, Okuniew, Nieporęt, Wawer, Wiązowna, Zagórz, Blizne, Ożarów, Skorosze, Nowo-Iwiczna, Falenty, Jeziorna, Wilanów, Karczew, Częstków, Góra, Młociny, Pomiechowo, Zaborów, Skolimów, Konstancin, miasto Otwock, Pruszków, Piaseczno, Nowy Dwór i Zakroczym
I rewir egzekucyjny	Mieczysław Świącicki – komornik	Jabłonna, Nieporęt, Pomiechowo, Góra, Zakroczym, Karczew, Wiązowna, Zagórz, miasto Otwock, Nowy Dwór i Zakroczym
II rewir Egzekucyjny	Julian Gliński – komornik	Falenty, Jeziorna, Nowo-Iwiczna, Konstancin, Skolimów, Blizne, Częstków, Młociny, Ożarów, Zaborów, miasto Piaseczno

Źródło: *Informator Powszechny na rok 1925...* op. cit., s. 133.

Działające na terenie kraju placówki oświatowe podlegały administracji szkolnej. Na podstawie ustawy z 4 czerwca 1920 roku<sup>60</sup> (i rozporządzeń Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z roku 1920 i 1921) wprowadzono podział na 11 okręgów, które dzieliły się na inspektoraty obejmujące obszar powiatu. Podlegały im szkoły powszechne, natomiast szkolnictwo zawodowe i średnie pozostawało w gestii kuratorium danego okręgu. Wydzielony Okręg Warszawski (o obszarze 61 913 km<sup>2</sup> i liczbie ludności 4 357 337, łącznie było tam 4 368 szkół powszechnych oraz 594 446 dzieci w wieku szkolnym) składał się z 37 inspektoratów, z których każdy miał średnio 1 673 km<sup>2</sup>, zamieszkałych przez 117 766 osób, w tym 16 066 uczniów<sup>61</sup>. W 1925 roku inspektorem szkolnym na powiat warszawski był Zygmunt Piotrowski, funkcję zastępców pełnili: Jan Kornecki, Seweryn Władysław Naciszewski i Zygmunt Braliński. Podlegało im wówczas 167 szkół powszechnych<sup>62</sup>.

Spśród innych jednostek administracji specjalnej warto jeszcze wymienić urzędy ziemskie (główne, okręgowe i powiatowe) utworzone na podstawie ustawy z 6 lipca 1920 roku<sup>63</sup>. Jako ciała doradcze w sprawach reformy rolnej przy urzędach wszystkich szczebli działały komisje ziemskie. Do roku 1923 struktury te podlegały Ministerstwu Reform Rolnych, a od 1933 roku

<sup>60</sup> DURP 1920, nr 50, poz. 304.

<sup>61</sup> J. Suski, *Podział administracyjny...* op. cit., s. 28.

<sup>62</sup> *Informator Powszechny...* op. cit., s. 134.

<sup>63</sup> DURP 1920, nr 70, poz. 461.

podporządkowano je wojewodom i starostom<sup>64</sup>. W całym kraju było 146 powiatowych urzędów ziemskich. Obszar ich kompetencji ulegał zmianom, np. Powiatowy Urząd Ziemski w Warszawie obejmował pierwotnie tylko powiat warszawski, a od 1922 roku – zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z 5 grudnia 1921 roku – także powiat radzyński<sup>65</sup>.

Poza organami administracji działały w terenie instytucje samorządowe. Zostały w zasadzie odziedziczone po zaborcach i w takiej formie zajmowały się głównie sprawami gospodarczymi i kulturalnymi. Na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego pierwsze wybory samorządowe przeprowadzono na podstawie dekretu rządu Jędrzeja Moraczewskiego z 27 listopada 1918 roku. Wybrano wówczas wójtów, sołtysów oraz członków rad gminnych. Wybory do samorządów powiatowych przeprowadzono na podstawie dekretu z 4 lutego 1919 roku o tymczasowej ordynacji wyborczej dla obszarów Polski byłego zaboru rosyjskiego<sup>66</sup>. Zorganizowanie struktur samorządowych zapowiadała konstytucja z 1921 roku, a sankcjonowała konstytucja z 1935 roku. Jednostki samorządu terytorialnego pokrywały się z wprowadzonym podziałem administracyjnym, a główną zasadą funkcjonowania było współdziałanie organów wykonawczych samorządu powiatowego i wojewódzkiego z organami administracji ogólnej. Na mocy ustawy scaleniowej zreformowano samorząd terytorialny w gminach i powiatach, ujednolicono też nazewnictwo<sup>67</sup>.

Na szczeblu gromady liczącej powyżej 200 mieszkańców organem uchwałodawczym była rada lub zebranie gromadzkie, władza wykonawcza należała do sołtysa. W gminie wiejskiej uchwały podejmowała (pochodząca z wyborów pośrednich jawnych) rada gminy, a organem wykonawczym był zarząd gminy (składający się z wójta, podwójtów, 3 ławników i 20 radnych) z wójtem na czele. W miastach były to rady miejskie wyłonione w wyborach powszechnych oraz zarząd miast z burmistrzem<sup>68</sup>.

Samorząd powiatowy stanowiły sejmiki, a od 1933 roku rady powiatowe, wybierane w sposób powszechny i jawny, jako organ uchwalający oraz wydziały powiatowe będące organem wykonawczym. Sejmiki, a potem

<sup>64</sup> M. Kallas, *Historia ustroju Polski...* op. cit., s. 337.

<sup>65</sup> AAN, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (dalej cyt.: MR i RR), sygn. 6220, s. 14.

<sup>66</sup> *Ustrój powiatowych związków samorządowych (ze zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 23 marca 1933r.)*, Warszawa 1933, s. 3; szerzej: *Ustrój gmin wiejskich województw centralnych*, Warszawa 1933.

<sup>67</sup> DURP 1921, nr 44, poz. 267; DURP 1935, nr 30, poz. 227.

<sup>68</sup> A. Piekara, Z. Niewiadomski, *Samorząd terytorialny. Zagadnienia prawne i administracyjne*, Warszawa 1998, s. 79, 97; szerzej na temat gmin wiejskich: W. Brzeziński, *Terytorialna organizacja gminy wiejskiej w Polsce. Wnioski do reformy*, Warszawa 1932, s. 54-88.

rady i wydziały to organy kolegialne reprezentujące czynnik obywatelski. Były organem doradczym starosty w zakresie administracji rządowej. Starosta był zobowiązany minimum raz w roku przedstawić radzie sprawozdanie o stanie powiatu i zamierzeniach na przyszłość. Przy planowaniu prac musiał wysłuchać opinii członków rady, którzy mieli prawo zgłosić swoje postulaty<sup>69</sup>.

Członkowie rady powiatowej wybierani byli bezpośrednio przez kolegia wyborcze złożone z radnych gminnych i członków zarządów miast wydzielonych. Na każdą gminę wiejską przypadał wybór dwóch radnych powiatowych. Ilość radnych wybieranych przez przedstawicieli miast była zależna od wielkości miasta (w miastach do 10 tysięcy mieszkańców wybierano 2 radnych, do 15 tys. – 3, do 20 tys. – 4, powyżej 20 tys. – 5). Wybory były jawne, ale na żądanie 1/5 członków kolegium można było zarządzić ich utajnienie. Rada wybierała w głosowaniu tajnym i proporcjonalnym 6 członków wydziału powiatowego<sup>70</sup>.

Uprawnienia samorządu terytorialnego wynikały z zadań własnych i zleconych (tzw. poruczony zakres działalności). Do zadań własnych należały sprawy gospodarcze, kultura, oświata, zdrowie publiczne. Zadania zlecone to część spraw należących do kompetencji administracji rządowej, m. in. administracja drogowa, budowlana, opieka społeczna, pośrednictwo pracy. Samorządy wykonywały w ramach zadań zleconych nawet 500 czynności i funkcji administracyjnych<sup>71</sup>. Sejmik uchwalał budżet powiatu, określał poziom wydatków, decydował w sprawach komunikacji, porządku publicznego, oświaty, kultury, zdrowia. Fundusze sejmiku pochodziły z podatku komunalnego, dotacji władz. Wydział powiatowy był sądem administracyjnym I instancji, zarządzał przedsiębiorstwami powiatowymi, sprawował nadzór nad samorządem gminnym, ponadto miał głos doradczy w sprawach, które starosta przedstawiał do zaopiniowania. Jeśli uznał, że uchwały rady są nielegalne, miał prawo je zawiesić<sup>72</sup>. Zadania samorządu powiatowego to:

piecza nad gospodarczymi interesami powiatu: budowa i utrzymanie dróg, ochrona i popieranie rolnictwa, handlu i przemysłu, tworzenie i popieranie zakładów kredytowych, np. powiatowych kas oszczędnościowych; piecza nad zdrowotnymi potrzebami powiatu; piecza nad dobroczynnością publiczną (utrzymywanie przytułków dla ubogich,

<sup>69</sup> M. Kallas, *Historia ustroju Polski...* op. cit., s. 339.

<sup>70</sup> A. Wereszczyński, *Wiadomości o Polsce współczesnej...* op. cit., s. 243-246.

<sup>71</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa...* op. cit., s. 542.

<sup>72</sup> B. Wasiutyński, *Ustrój władz administracyjnych rządowych i samorządowych*, Poznań 1933, s. 62-63; szczegółowe informacje na temat wydziału powiatowego: *Organizacja i zakres działania biura wydziału powiatowego*, opr. R. Grochowski, Warszawa 1932, s. 7-20.

ochronek dla dzieci), piecza nad kulturalnymi potrzebami – popieranie oświaty, kursy dla analfabetów, popularyzacja wiedzy, biblioteki, szkoły fachowe<sup>73</sup>.

Nadzór nad samorządem należał do organów administracji ogólnej, sprawowali go: minister spraw wewnętrznych, wojewoda, starosta, a także organy wykonawcze samorządu wyższego szczebla.

Siedziba Urzędu Starościńskiego i Wydziału Powiatowego mieściła się w Warszawie przy ulicy Długiej 15. Funkcję starosty pełnił od 1921 roku Stanisław Okulicz<sup>74</sup>, był jednocześnie przewodniczącym Sejmiku i Wydziału Powiatowego. Jego zastępcą był Tadeusz Słowik. Na początku lat trzydziestych urząd starosty, po Wacławie Gajewskim, objął Tadeusz Wardejn-Zagórski<sup>75</sup>. Kolejnym starostą był Jan Mieszkowski (1937)<sup>76</sup>, a potem Franciszek Godlewski, informacje o jego działalności pochodzą z roku 1938. W ramach Urzędu Starościńskiego funkcjonowały następujące referaty kierowane przez wyznaczonych referentów: policyjny (T. Słowik), obywatelstwa (M. de Vidal), dowodów osobistych oraz spraw stowarzyszeń i związków zawodowych (Cz. Kostrzewa), paszportów zagranicznych i pozwoleń na broń (J. Romanówna), obcokrajowców (Z. Tylińska), karno-administracyjny (A. Baumgart), samorządowy i wyznaniowy (M. Geisler), wojskowy (B. Malanowski), handlowo-przemysłowy (Z. Lipka), rachunkowo-gospodarczy (L. Storczyk). Funkcję lekarza weterynarii sprawował M. Downarowicz, architekta inż. L. Panczakiewicz, lekarzem powiatowym był dr K. Orzechowski. Kancelarię prowadziła A. Musiałowa<sup>77</sup>.

Urzędowi podlegała Powiatowa Komenda Policji (siedziba przy ulicy Nowy Świat 1, w 1925 roku komendantem powiatu był nadkomisarz Stanisław Szczepkowski) i Ekspozytura Urzędu Śledczego przy Komendzie Powiatowej (kierownik-komisarz Władysław Nowak).

Wydział Powiatowy (siedziba przy ulicy Długiej 15) składał się w roku 1925 z przewodniczącego, którym z mocy prawa był starosta, 6 członków, sekretarza powiatowego oraz inspektora samorządu gminnego. Funkcję tę pełnił wówczas inż. Franciszek Szymański. W roku 1938 utworzono specjalny Dział Inspekcji, którego zadaniem było usprawnienie samorządu. Pod koniec lat trzydziestych na sekretarza Wydziału Powiatowego powołano Józefa Barańskiego, „wytrawnego samorządowca”. Funkcję pomocnika sekretarza pełniła Weronika Radecka. Obsada personalna poszczególnych

<sup>73</sup> F. Bujak, Z. Pazdro, Z. Próchnicki, S. Sobiński, *Polska współczesna*, Lwów 1927, s. 273.

<sup>74</sup> Informacja o nominacji S. Okulicza na starostę: „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1921, nr 1, s. 7.

<sup>75</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1932, s. 291.

<sup>76</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1937, s. 97.

<sup>77</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 5 (brak paginacji).

wydziałów przedstawiała się następująco: funkcje inspektorów samorządu gminnego w referacie spraw gminnych pełnili: Antoni Żelichowski (inspektor gmin prawego brzegu Wisły) i Witold Wierzbowski (gminy lewego brzegu). Działem finansowym zarządzał naczelnik Wiktor Cholewiński. Na czele działu zdrowia publicznego i opieki społecznej stał dr Jerzy Plewko, referatem leśnym w dziale rolnym kierował inż. Stanisław Miller, referatem melioracji – inż. Piotr Hrebień, a referatem weterynarii – dr Marian Mościcki. W Powiatowym Zarządzie Dróg działem budowlano-regulacyjnym zarządzał inż. Wilhelm Chojnicki. Powiatowym Urzędem Rozjemczym kierował Przemysław Wodzinowski<sup>78</sup>.

Funkcjonowanie miast regulował dekret (w formie tymczasowej ustawy) z 4 lutego 1919 roku, na mocy którego na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego wprowadzono gminy miejskie jako samorządne jednostki terytorialne z osobowością publiczno-prawną<sup>79</sup>.

W miastach działały rady miejskie jako organ uchwałodawczy i kontrolujący oraz magistraty – organ zarządzający i wykonawczy. Zakres kompetencji był bardzo szeroki, obejmował – analogicznie jak na innych szczeblach – sprawy własne i poruczone (zarządzanie majątkiem gminy, budowa i utrzymanie sieci dróg i ulic, komunikacja, wodociągi, kanalizacja, oświetlenie, porządek i bezpieczeństwo publiczne, opieka nad ubogimi, ochrona zdrowia, handel, przemysł, rzemiosło, oświata, kultura, aprowizacja). Wykonywaniem uchwał rady zajmował się magistrat, zarządzał on też majątkiem miejskim, decydował o wydatkowaniu dochodów. Magistraty miast składały się z przewodniczącego, czyli burmistrza, zastępcy i radnych oraz ławników, byli oni wybierani na 3 lata<sup>80</sup>.

Burmistrz kierował pracą magistratu, mianował urzędników, miał prawo weta wobec uchwał rady. Burmistrzem Nowego Dworu w 1924 roku był Leonard Janczewski, od 1 sierpnia 1928 roku – Jan Giedwiź, a pod koniec

<sup>78</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 66-83. Nie został zorganizowany dział oświaty i kultury, jego funkcje pełniło Towarzystwo Oświaty Dorosłych.

<sup>79</sup> DPPP 1919, nr 13, poz. 140. Do dokumentu dołączony był wykaz 150 miast, w tym 68 miejscowości Mazowsza i Podlasia, którym potwierdzono wcześniejsze prawa miejskie lub nadano nowe. W latach 1919–1939 prawa miejskie otrzymało tylko 58 miejscowości, łącznie więc w całym kraju było 611 miast. Na obszarze powiatu warszawskiego prawa miejskie w tym okresie otrzymały: Otwock, Pruszków, Włochy i Rembertów; J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918–1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym...* op. cit., s. 102; M. Gajewski, *Zmiany administracyjne miast i osiedli 1918–1939*, Warszawa 1964, s. 92, 101, 140.

<sup>80</sup> W Nowym Dworze i Piasecznie było 16 radnych i 3 ławników, w Otwocku – 24 radnych i 3 ławników, w Zakroczymiu – 16 radnych i 3 ławników; *Alfabetyczny wykaz miast rządzących się dekretem z 4.02.1919 o samorządzie miejskim, Ustrój samorządu miejskiego w województwach centralnych*, Warszawa 1933, s. 131-133, 139.

lat trzydziestych – Maksymilian Gwiazdecki. Burmistrzem Piaseczna był Wacław Kaun, a potem Roman Kołaczkowski i Józef Herb, Zakroczymia – Feliks Wiciński, po nim Giedewicz i Kazimierz Domański, a Pruszkowa od 15 kwietnia 1920 roku – Józef Cichecki (zastąpił na tym stanowisku wcześniejszych burmistrzów: Józefa Piltza, Karola Olędzkiego i Jana Szczepkowskiego)<sup>81</sup>. W latach trzydziestych funkcję tę w Pruszkowie pełnił Stanisław Gruszczyński, jego zastępcą był Czesław Siennicki, a ławnikami: Józef Handelsmann, Leon Józwiak i Kazimierz Wojtczak<sup>82</sup>. Lista burmistrzów Otwocka była długa, stanowisko to piastowali kolejno: Witold Kasperowicz (27 lipca 1916 – 4 grudnia 1916), Józef Kwieciński (4 grudnia 1916 – 23 maja 1917), Georg Opitz (23 maja 1917 – 12 sierpnia 1917), Stanisław Wróblewski (12 sierpnia 1917 – 26 kwietnia 1919), Izydor Klimontowicz (26 kwietnia 1919 – 28 kwietnia 1920), Michał Górzyński (28 kwietnia 1920 – 4 października 1934), Otto Samojułowicz-Salamonowicz (4 październik 1934 – 4 lutego 1937) i Jan Gadomski (1 kwietnia 1937 – 19 września 1939).

Czynności magistratu obejmowały: wykonywanie uchwał rady, zarządzanie majątkiem miejskim, dochodami i wydatkami, przygotowywanie projektów budżetu, prowadzenie przedsiębiorstw własnych<sup>83</sup>. Organizację magistratu mniejszych miast w powiecie warszawskim można odtworzyć na podstawie akt miasta Otwocka, gdzie funkcjonowały następujące referaty: ogólny, administracyjny, rachunkowo-kasowy, podatkowy, opieki społecznej (i zdrowotno-klimatyczny z uwagi na uzdrowiskowy charakter miasta), budowlano-techniczny i przedsiębiorstw miejskich<sup>84</sup>. Nadzór nad miastami nie wydzielonymi sprawował wydział powiatowy (I instancja) i minister spraw wewnętrznych (II instancja).

Zmiany wprowadziła ustawa z 1933 roku, zmieniając nazwę magistrat na zarząd miejski i precyzując obowiązki burmistrza. Stał się on przełożonym gminy miejskiej, reprezentował miasto i kierował jego administracją<sup>85</sup>. Rada miejska ustanawiała zasady zarządzania miastem i sposoby użytkowania majątku, nabywała i sprzedawała nieruchomości, uchwałała budżet oraz podatki, zatwierdzała plany rozbudowy miasta<sup>86</sup>.

<sup>81</sup> *Księga adresowa Polski (wraz z Wolnym Miastem Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa, Warszawa 1929*; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1934, s. 319; *Informator Powszechny...* op. cit., s. 134-135. Tam też szczegółowa obsada stanowisk w radach miejskich.

<sup>82</sup> H. Krzyczkowski, *W cieniu Warszawy. Pruszków w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1986, s. 8.

<sup>83</sup> APW, Oddział w Grodzisku Mazowieckim, *Inwentarz archiwalny: Akta miasta Nowego Dworu Mazowieckiego 1886-1950 (1951)*, opr. M. Olikowska, Nowy Dwór Mazowiecki 1980, s. 3.

<sup>84</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 345, s. 40 i następane.

<sup>85</sup> DURP 1933, nr 35, poz. 294.

<sup>86</sup> *Inwentarz archiwalny: Akta miasta Nowego Dworu...* op. cit., s. 2.

Tabela nr 5.

Ramowa struktura organizacji samorządu gminnego i gromadzkiego w Polsce na początku lat trzydziestych XX wieku

	Gmina	Gromada
<b>Organ</b>	<b>1. zebranie gminne</b>	<b>1. zebranie wioskowe</b>
Skład	mężczyźni i kobiety powyżej 21 roku życia, od 6 miesięcy mieszkający w gminie	właściciele nieruchomości, bez różnicy płci, wiek powyżej 21 lat
Przewodniczący	wójt	sołtys
Zakres kompetencji	<ul style="list-style-type: none"> <li>organ uchwałodawczy,</li> <li>kontroluje radę gminy i wójta</li> <li>wybiera członków rady i zastępców</li> <li>wybiera 2 kandydatów na wójta</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>organ uchwałodawczy</li> <li>kontroluje sołtysa</li> <li>wybiera kandydatów na sołtysa</li> </ul>
<b>Organ</b>	<b>2. rada gminna</b>	-
Skład	wójt i 12 członków (głos wójta przeważa)	-
Prawo wyborcze	czynne i bierne mają wszyscy uczestnicy zebrania gminnego	-
System głosowania	tajne, względną większością głosów	-
Kadencja	3 lata	-
Kompetencje	<ul style="list-style-type: none"> <li>organ częściowo wykonawczy i zarządzający</li> <li>mianuje i zwalnia urzędników</li> <li>kontroluje wójta</li> </ul>	-
Uprawnienia władz nadzorczych	wojewoda po wysłuchaniu opinii wydziału wojewódzkiego ma prawo rozwiązać radę gminną	-
<b>Organ</b>	<b>3. wójt</b>	<b>3. sołtys</b>
	organ jednoosobowy, jego pomocnikami są sołtysi	organ jednoosobowy
Bierne prawo wyborcze	wszyscy uczestniczący w zebraniu gminnym, wiek ponad 25 lat, umiejętność czytania i pisania po polsku	wiek 25 lat i minimum 3 morgi gruntu
Kadencja	3 lata	3 lata
Kompetencje	<ul style="list-style-type: none"> <li>wykonywanie zadań poruczonych</li> <li>organ wykonawczy gminy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>pomocnik wójta w sprawach administracji rządowej i gminnej</li> <li>organ wykonawczy gromady</li> </ul>
Uprawnienia władz nadzorczych	starosta mianuje wójta spośród 2 kandydatów wybranych przez zebranie gminne odwołać wójta może wojewoda	odwołać sołtysa może starosta

Źródło: S. Podwiński, *Tabelaryczne zestawienie wewnętrznej organizacji samorządu terytorialnego w Polsce*, Warszawa 1931 (odbitka z kalendarza samorządowego na rok 1931), s. 6-9.



Trudno jest odtworzyć pełną listę wójtów wszystkich gmin powiatu warszawskiego. Wiadomo, że w Markach funkcję tę pełnili kolejno: Piotr Jędrzejewski (1925–1930), Feliks Mikulski (1930–1933) i Stanisław Jankowski (1933–1944)<sup>87</sup>. Na wójta gminy Jabłonna wybrano w okresie międzywojennym kolejno: Derlacza, Władysława Chodakowskiego i Wacława Kubalskiego, zaś Józef Morawski był wójtem komisarycznym i pełnił tę funkcję z nominacji starosty do wybuchu wojny<sup>88</sup>. Wójtem utworzonej w 1930 roku gminy Legionowo był Stanisław Szelowski, były urzędnik starostwa, emeryt, któremu zarzucano, że został wybrany na to stanowisko przede wszystkim głosami wojskowych<sup>89</sup>. Pierwszym wójtem gminy Skolimów-Konstancin był Zdzisław Karwosiecki<sup>90</sup>, zaś w gminie Nieporęt wójtem w latach trzydziestych był Andrzej Wróbel<sup>91</sup>. W gminie Włochy wójtem pod koniec lat trzydziestych był M. Włodarski<sup>92</sup>. Gminą Skorosze zarządzał w roku 1929 wójt Władysław Hass<sup>93</sup>. Obowiązki wójta gminy Wiązowna pełnili: Józef Kos, Wojciech Talikowski, Józef Twardowski, Dominik Konczycki, Ignacy Pawlak<sup>94</sup>. Wójtem Falent był Julian Ostrowski<sup>95</sup>. W Falenicy stanowisko wójta objął w 1925 roku Roman Talkowski, a w latach 1928–1935 Franciszek Szymański<sup>96</sup>. W Karczewie pierwszym wójtem został Antoni Siwak, po nim obowiązki do roku 1939 pełnił Paweł Andrzejewski<sup>97</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań, kształt powiatu w latach 1918–1939 ulegał licznym przeobrażeniom. Zawsze jednak był to jeden z większych powiatów w województwie warszawskim, odgrywający tam istotne znaczenie. Omówione zmiany terytorialne świadczą o intensywnym rozwoju poszczególnych miejscowości (przykładem może być Rembertów i Legionowo), czy całego powiatu. Położenie w bezpośrednim sąsiedztwie

<sup>87</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 275.

<sup>88</sup> M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestoleciu*, [w:] *Chotomów, Jabłonna od wieków razem...* op. cit., t. I, s. 181.

<sup>89</sup> *Sanacyjna gospodarka w gminie Legionowo*, „Wyzwolenie” 1933, nr 11 (z 19 lutego 1933), s. 10. Podwójtem był Piotr Parol, a ławnikami Stanisław Borkowski, Antoni Kucharski i Wacław Piątek; M. Błaszczak, *Monografia Legionowa Józefy Iwaszkiewiczówny*, „Rocznik Legionowski” 2004, t. I, s. 118.

<sup>90</sup> J. Hertel, *O uzdrowisku Konstancin. Z konstancińskiego albumu*, „Stolica” 1985, nr 49, s. 7.

<sup>91</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 51.

<sup>92</sup> „Głos Pruszkowa i okolic. Dwutygodnik informacyjno-społeczny” 1938, nr 12/13, s. 4.

<sup>93</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 278.

<sup>94</sup> K. Oktabiński, *Nad Mienią i Świdrem*, cz. II, Wiązowna 2005, s. 79.

<sup>95</sup> H. Kaszuba, *Dzieje Raszyna...* op. cit., s. 193.

<sup>96</sup> J. Dobrzyńska, *Falenica moja miłość*, Warszawa 1995, s. 46-48.

<sup>97</sup> B. Skwara, *Druga Rzeczypospolita* [w:] *Karczew. Dzieje miasta i okolic*, pod red. L. Podhorodeckiego, Karczew 1998, s. 136-137.

Warszawy, krzyżowanie się licznych szlaków komunikacyjnych, skupisko ośrodków kulturalnych, gospodarczych i administracyjnych korzystnie wpływało na rozwój tego terenu. Sprawnie przebiegała organizacja władz, zarówno instytucji administracji państwowej i samorządowej, jak i administracji specjalnej.

### 1.3. Działalność policji

Jeszcze podczas wojny Polacy podjęli działania mające na celu nie tylko wyzwolenie spod okupacji, lecz także utrzymanie ładu i bezpieczeństwa wewnętrznego. Już w roku 1915 w wielu miejscowościach powiatu utworzono Straż Obywatelską, która była załącznikiem służb porządkowych. W Karczewie funkcję komendanta pełnił Bolesław Nowakowski, a w skład Straży wchodził zarówno polscy, jak i żydowscy mieszkańcy Karczewa, Celestynowa i okolic. Służba była płatna, członkowie formacji otrzymywali miesięczne wynagrodzenie w wysokości 30 marek. W roku 1917 działalność Służby Obywatelskiej zawieszono, a reaktywowano ją na krótko w 1918 roku<sup>98</sup>. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych rozpoczęto tworzenie właściwych służb porządkowych. Obok działającej w miastach i osadach Straży Obywatelskiej powołano na wsiach Straże Ziemskie oraz Milicję Ludową (stosowne dekrety wydano 5 grudnia 1918 i 7 lutego 1919 roku). Na mocy dekretu z 9 stycznia 1919 roku na terenie byłego Królestwa Kongresowego zorganizowano Policję Komunalną. Była ona zależna od władz samorządowych, podlegała również – za pośrednictwem Naczelnej Inspekcji Policji Komunalnej – nadzorowi ze strony państwa. Zadaniem Policji Państwowej była ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zasady organizacyjne oraz strukturę policji regulowała ustawa uchwalona przez Sejm dnia 24 lipca 1919 roku<sup>99</sup>.

Na mocy rozkazu Komendanta Głównego Policji Państwowej z 20 sierpnia 1919 roku utworzono 6 okręgów (warszawski, lubelski, kielecki, łódzki, białostocki i miasta stołeczne Warszawy) z komendantami okręgowymi, których w 1924 roku przemianowano na komendantów wojewódzkich. W powiatach powołano komendy powiatowe, a w gminach komisariaty i posterunki policji. Nie wszystkie powiaty czy gminy miały jednak samodzielne jednostki policyjne<sup>100</sup>.

<sup>98</sup> Ibidem, s. 111.

<sup>99</sup> Ustawa o Policji Państwowej z 24 lipca 1919, DPPP 1919, nr 61, poz. 363.

<sup>100</sup> J. Kozolubski, *Dwudziestolecie policji państwowej w Polsce*, „Przegląd Policyjny” 1938, nr 6, s. 403-405.

Okręg warszawski utworzono 2 sierpnia 1919 roku, pracowało tam 2 217 funkcjonariuszy policji. Funkcję komendanta pełnili kolejno: Henryk Wardęski (1919–1922), Tadeusz Tomanowski (1922–1934), Władysław Łoziński (1934–1.03.1939), Józef Tołwiński (1.03.1939–28.09.1939)<sup>101</sup>. Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym z 13 listopada 1919 roku powiatowe komendy policji podlegały starostom. Oni też decydowali o rozmieszczeniu w terenie komisariatów i posterunków, które pozostawały w gestii komendantów powiatowych. Funkcję komendanta posterunku powierzano niższemu funkcjonariuszowi policyjnemu (przodownikowi lub starszemu przodownikowi), jego działalność obejmowała jedną albo kilka gmin wiejskich lub miejskich<sup>102</sup>. Liczebność poszczególnych jednostek policji zależna była od środków finansowych, zakresu obowiązków oraz aktualnego stanu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. W roku 1923 jeden policjant przypadał na 566 mieszkańców Polski, w 1927 r. na 899, w 1933r. na 1 091, a w roku 1938 na 1 061. Województwo warszawskie wypadło w tej statystyce zdecydowanie niekorzystnie. W 1922 roku w instytucjach policyjnych wszystkich szczebli pracowało zaledwie 2 089 policjantów. Jeszcze gorzej przedstawiała się sytuacja w roku 1925, na 2 212 000 mieszkańców okręgu warszawskiego zatrudnionych było 1 862 policjantów, na 1 przypadało 1 134 osób oraz teren o powierzchni 15,7 km<sup>2</sup>, co oczywiście uniemożliwiało skuteczną pracę. W roku 1928 było zatrudnionych 1 620 policjantów, na jednego przypadało 1 470 mieszkańców<sup>103</sup>. Od 1 kwietnia 1920 roku rozpoczęły działalność komisariaty, a w terenie posterunki kolejowe i rzeczne. W okręgu warszawskiego posterunek rzeczny powstał w Modlinie<sup>104</sup>.

Na obszarze okręgu warszawskiego od 1920 roku działały komendy powiatowe (m.in. warszawska) oraz komisariaty Policji Państwowej (m.in. Nowy Dwór), w 1924 utworzono 3 komisariaty (Żyrardów, Płock

<sup>101</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996, s. 214.

<sup>102</sup> Ibidem, s. 196-201. Komendantem posterunku w Markach był starszy przodownik E. Lenard („Rocznik Policji Państwowej” 1927, s. 91), w Jabłonnie przodownik Tadeusz Bednarczyk, a obsadę posterunku stanowiło 5 funkcjonariuszy (M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 183). Komendantem posterunku Legionowie był przodownik Teodor Domeracki, w Nieporęcie Antoni Kiełbiński, który zginął, ścigając bandytów (W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 51).

<sup>103</sup> „Gazeta Policyjna” 1922, nr 49, s. 758; „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1925, nr 16, s. 1; „Na posterunku” 1928, nr 24, s. 370; AAN, MSW, sygn. 154, s. 123-124 i sygn. 174, s. 9-10.

<sup>104</sup> AAN, Komenda Główna Policji Państwowej – dopływy (dalej cyt.: KGPP), sygn. 1639, s. 50.

i Włocławek) i 269 posterunków, w tym 3 rejonowe na terenie powiatu warszawskiego (Pruszków, Nowy Dwór i Otwock)<sup>105</sup>. W 1925 roku komendantem powiatu był nadkomisarz Stanisław Szczepkowski, jego zastępcą podkomisarz Aleksander Herr. W Pruszkowie kierownikiem posterunku był podkomisarz Szczepan Gołonkiewicz, w Nowym Dworze podkomisarz Stefan Grabari, a w Otwocku podkomisarz Tadeusz Łysakiewicz. Posterunki policji funkcjonowały w: Czosnowie, Falenicy, Górze, Henrykowie, Jabłonie, Jelonkach, Jeziornie, Kaczym Dole, Karczewie, Łomiankach, Markach, Miłośnie, Nieporęcie, Ożarowie, Piasecznie, Pomiechowie, Raszynie, Rembertowie, Skolimowie, Wawrze, Wiązownie, Wilanowie, Zaborowie, Zakroczymiu.

Przy Komendzie Powiatowej Policji w Warszawie funkcjonowała Ekspozytura Urzędu Śledczego, jej kierownikiem był komisarz Władysław Nowak. Ekspozytura obejmowała swoim zasięgiem powiaty: błoński, grójecki, łowicki, mińsko-mazowiecki, radzymiński, rawski, skierniewicki, sochaczewski i warszawski<sup>106</sup>.

Głównym zadaniem policji było utrzymanie porządku publicznego i wspieranie w tym zakresie organów państwowych i samorządowych. W tłumieniu wystąpień publicznych policję wspierało wojsko. Szczególnie brutalne metody stosowano przy rozpędzaniu demonstracji robotniczych i chłopskich, przy tłumieniu strajków czy usuwaniu robotników okupujących fabryki. Często policja była sprowadzana przez właścicieli fabryk czy majątków, aby pomóc w rozpędzaniu protestujących pracowników. Dochodziło wówczas do strac, policja używała broni palnej. W sytuacjach szczególnych możliwe było nawet wprowadzenie stanu wyjątkowego. Decyzję taką podejmowała Rada Ministrów za zgodą prezydenta, a po roku 1935 sam prezydent. Stan wyjątkowy wprowadzono latem 1920 roku, w okresie wojny polsko-bolszewickiej, aby przeciwstawić się działalności komunistycznej. W tym okresie tworzono obywatelskie organizacje, które miały wspierać policję i wojsko, reaktywowano także Straż Obywatelską. W sierpniu 1920 roku w okręgu warszawskim wstąpiło do niej 16 tysięcy ochotników<sup>107</sup>.

Do zadań policji należało też czuwanie nad rozwojem urbanistycznym miast i osiedli. Mieszkańcy mieli bowiem obowiązek informować policję

<sup>105</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa...* op. cit., s. 215-216. Wg M. Skwary w Pruszkowie obowiązki komendanta sprawowali kolejno: Waclaw Wiśniewski, Ołcza-Grabowski, Podgórski, Klemens Kowalczyk, Komorowski, a w latach 1926-1936 Wiktor Bayer; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 132.

<sup>106</sup> *Informator Powszechny na rok 1925...* op. cit., s. 132.

<sup>107</sup> *Straż Obywatelska 1920-1935. Zbiór faktów, dokumentów i wspomnień*, pod red. J. Kunerta, Warszawa 1935, s. 5-10.

o rozpoczęciu budowy domu. Dzięki temu, że na projektach budowy komendanci posterunków stawiali pieczętki, można dziś odtworzyć obsadę personalną jednostek policji, np. komendantem policji w Legionowie był m.in. Roman Miszewski, przodownikiem Teodor Domeracki, a posterunkowym Bolesław Kołakowski<sup>108</sup>.

Zmiany w organizacji Policji Państwowej wprowadzono w 1930 roku, na mocy obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych przystosowano organizację policji do podziału administracyjnego państwa. Każde województwo tworzyło okręg wojewódzki, a każdy powiat – obwód powiatowy. W skład obwodów wchodziły posterunki (obejmujące jedną lub kilka gmin, a w przypadku gminy większej tylko jej część) oraz komisariaty<sup>109</sup>. W województwie warszawskim obwody powiatowe miały skromną obsadę, zatrudniały od 31 do 67 policjantów, nieco lepsza sytuacja była w powiatach błońskim, włocławskim i warszawskim. W roku 1933 obwód warszawski dysponował 5 oficerami i 226 szeregowymi funkcjonariuszami<sup>110</sup>.

O tym, że służba w policji nie była bezpieczna, mogą świadczyć losy komendanta posterunku w Nieporęcie przodownika Antoniego Kiełbińskiego. Padł on ofiarą bandytów, którzy napadli 10 listopada 1928 roku na plebańię w Wieliszewie, gdzie proboszczem był ksiądz Pruszyński. Policjant miał omówić z nim projekt obchodów dziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości. W starciu z bandytami został śmiertelnie ranny. Wydarzenie to odbiło się echem w prasie, która wspominała odwagę i zasługi zmarłego<sup>111</sup>.

Mimo ofiarnej służby policji, w całym powiecie warszawskim, a w szczególności w większych miastach nasilała się przestępczość. Zjawisko takie odnotowano m.in. w latach 1935–1936 w Pruszkowie. Nagminne były kradzieże mienia, które nie omijały nawet kościołów. Aby temu przeciwdziałać, Rada Miejska podjęła decyzję o powołaniu Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego oraz Straży Bezpieczeństwa. Z uwagi na obszar działania, posterunek w Pruszkowie podniesiono w 1936 roku do rangi komisariatu, który obsadzono 29 policjantami, a funkcję komendanta powierzono Janowi Iwańczykowi<sup>112</sup>.

<sup>108</sup> Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Legionowo.

<sup>109</sup> AAN, MSW, sygn. 154, s. 168.

<sup>110</sup> AAN, KGPP – dopływy, sygn. 51, s. 10.

<sup>111</sup> *Zuchwały napad na plebańię pod Warszawą*, „Express Poranny” z 13 listopada 1928; *Śmiertelne spotkanie dzielnego policjanta z siedmioma bandytami*, „Kurier Poranny” z 13 listopada 1928.

<sup>112</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 132.

## 1.4. Garnizony wojskowe na terenie powiatu warszawskiego

Specyfika omawianego regionu wynikała ze zlokalizowania tam licznych garnizonów wojskowych oraz twierdzy Modlin, a w bezpośrednim sąsiedztwie także twierdzy Zegrze. Znamienny był rozkaz Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego z 4 stycznia 1919 roku, w którym podkreślił on, że Jabłonna koło Warszawy (potem Legionowo) miała stanowić główny ośrodek formowania oddziałów związanych tradycjami z czynem zbrojnym legionów, co w sposób istotny wpłynęło potem na wizerunek miejscowego garnizonu<sup>113</sup>. Miało to istotny wpływ na życie powiatu warszawskiego, bowiem środowisko wojskowe odcisnęło swój trwały ślad w dziejach powiatu warszawskiego. Przynajmniej na kilka aspektów tego zagadnienia warto w tym miejscu zwrócić uwagę.

Na terenie powiatu warszawskiego, wg raportu DOG Warszawa z 21 maja 1920 roku, stacjonowały: w Jabłonie baon zapasowy 1 pułku piechoty legionowej (25 oficerów, 914 szeregowców, 12 koni i 13 wozów), w Modlinie – baon zapasowy 13 pułku piechoty (30 oficerów, 2 250 szeregowców, 44 koni, 83 wozy) i bateria zapasowa (9 oficerów i 450 szeregowców). W roku 1921 stan wzmocniono kompanią zapasową baonu mostowego (Modlin), zapasowym baonem telefonicznym (Zegrze), baonem zapasowym 2 pułku wojsk kolejowych (Jabłonna) i kompanią zapasową sanitarną (Modlin)<sup>114</sup>.

Garnizony podwarszawskie szybko się rozrastały. Omówienie w tym miejscu rozwoju poszczególnych jednostek znacznie wykracza poza ramy niniejszej publikacji; z tego względu rozważania zostały ograniczone do wykazania roli garnizonów w życiu społeczeństwa powiatu warszawskiego. W tekście rozdziału III zawarte są informacje o udziale wojska z terenu powiatu warszawskiego w przewrocie majowym, zaś materiały dotyczące życia garnizonów zostały uwzględnione w rozdziale VI.

## 1.5. Ludność powiatu, struktura narodowościowo-wyznaniowa, społeczna i zawodowa

Pierwsze dane statystyczne dla powiatu warszawskiego pochodzą z roku 1919, powiat liczył wówczas 132 000 mieszkańców<sup>115</sup>. Natomiast pierwszy powszechny spis ludności został przeprowadzony w Polsce 30 września 1921 roku, sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie o język i narodowość badanych. Jego niewątpliwym minusem był fakt, że nie objął

<sup>113</sup> M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918–1921*, Białystok 1988, s. 77.

<sup>114</sup> M. J. Szczepkowski, *Warszawski Okręg Generalny...* op. cit., s. 251-252.

<sup>115</sup> AAN, Ministerstwo Aprowizacji, sygn. 367, s. 201.

terenu całego kraju. Dane z tego spisu są podstawą do rozważań na temat społeczeństwa Polski na początku lat dwudziestych. Województwo warszawskie liczyło wtedy 2 112 798 mieszkańców (1 011 140 mężczyzn i 1 101 658 kobiet). W przybliżeniu 20% to mieszkańcy miast, a 80% wsi. Średnie zaludnienie województwa wynosiło 72,1 mieszkańca na 1 km<sup>2</sup>. Najgęściej zaludnione były powiaty: kutnowski – 108,5; błoński – 107,1; warszawski – 106,9 osoby na 1 km<sup>2</sup>. Dla porównania na najłagodniej zaludniony powiat przasnyski przypadało tylko 40,3 mieszkańca na 1 km kwadratowy<sup>116</sup>. Tak zróżnicowany obraz województwa był skutkiem wielu czynników, różny był bowiem wcześniejszy poziom rozwoju tych ziem, różnie też odczuły one skutki zarówno wojny 1914–1918, jak i wojny z bolszewicką Rosją w 1920 roku.

Opracowania monograficzne województwa warszawskiego oparte na wynikach omawianego spisu dały szerszy obraz stanu ludności. Województwo z wyłączeniem Warszawy zamieszkiwało 2 112 406 osób. Dominowali Polacy stanowiący 89,7% ogółu, na inne narodowości przypadało 10,3%. Podział społeczeństwa wg stanów i zawodów przedstawiał się następująco: duchowni – 1,1%, wolne zawody – 1,3%, urzędnicy – 7,6%, kupcy i przemysłowcy – 5,8%, robotnicy – 3,7%, większa własność – 11,6%, drobna własność – 68,4%, bezrobotni – 0,5%<sup>117</sup>. W świetle wyników spisu z 1921 roku powiat warszawski zamieszkiwało łącznie 181 585 osób, z czego 42 911 to mieszkańcy miast, a 138 644 mieszkańcy wsi. Polacy stanowili 88,6%, było ich 161 000, a inne narodowości to 20,5 tys. (11,4%)<sup>118</sup>. Szeroką analizę danych z roku 1921 prezentował *Skorowidz miejscowości RP*, który określał stan ludności powiatu na 181 625 osób.

Tabela nr 6.

Struktura ludności powiatu warszawskiego w 1921 roku

	Ogółem	Miasta	%	Gminy wiejskie	%	W tym: osady miejskie
Ludność	181 625	42 021	23,1	139 604	76,9	5 157
Mężczyźni	86 709	19 451	22,4	67 258	77,6	2 516
Kobiety	94 916	22 570	23,8	72 346	76,2	2 641

Źródło: opracowano na podstawie: *Skorowidz miejscowości RP...* op. cit., t.1, s. 185-197.

<sup>116</sup> *Pierwszy Powszechny Spis RP z dnia 30 września 1921 r.*, Warszawa 1927: *Województwo warszawskie*, s. 3.

<sup>117</sup> *Województwo warszawskie. Zarys monograficzny, oparty na źródłach urzędowych*, „Wieś, dwór i miasto” 1925, nr 2-3, s. 16.

<sup>118</sup> F. Frysz, *Powiat warszawski...* op. cit., s. 7. Cytowane powyżej opracowanie monograficzne województwa podaje dla powiatu liczbę 181 957 mieszkańców (s. 16).

W roku 1921 zdecydowana większość ludności powiatu zamieszkiwała gminy wiejskie (aż 76,9%). W miastach mieszkało zaledwie 23,1% ogółu ludności, przy czym było to 22,4% całej populacji mężczyzn i 23,8% kobiet.

Tabela nr 7.

Ludność poszczególnych gmin powiatu warszawskiego wg płci w 1921

	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ilość kobiet na 100 mężczyzn
Blizne	4 659	2 285	2 374	103
Bródno	10 490	4 983	5 507	111
Cząstków	6 920	3 453	3 467	100
Falenty	5 033	2 495	2 538	102
Góra	5 101	2 464	2 637	107
Jabłonna	10 763	5 120	5 643	110
Jeziorna	8 155	3 839	4 316	112
Karczew	9 185	4 464	4 721	106
Młociny	6 161	3 110	3 051	98
Nieporęt	5 498	2 636	2 862	109
Nowo-Iwiczna	4 473	2 133	2 340	110
Okuniew	8 097	3 955	4 142	105
Ożarów	7 229	3 487	3 742	107
Pomiechowo	8 310	3 837	4 473	117
Skorosze	5 088	2 476	2 612	106
Wawer	6 910	3 237	3 673	114
Wiązowna	8 525	4 168	4 357	105
Wilanów	8 073	3 834	4 239	111
Zaborów	3 993	1 966	2 027	103
Zagórz	6 941	3 316	3 625	109
Miasta:				
Nowy Dwór	7 829	3 620	4 209	116
Otwock	8 560	3 817	4 743	125
Piaseczno	5 604	2 677	2 927	109
Pruszków	15 132	7 073	8 059	114
Zakroczym	4 896	2 264	2 632	116

Opracowano na podstawie: *Skorowidz miejscowości RP...* op. cit., t. 1, s. 185-197.



Powyższe zestawienie potwierdza prawidłowość właściwą dla całego województwa, gdzie przeważały kobiety, na 100 mężczyzn przypadało ich 109<sup>119</sup>. W powiecie wskaźnik ten wynosił nawet 109,5 dla ogółu ludności, w miastach na 100 mężczyzn przypadało 116 kobiet, w gminach wiejskich 107,5 (w tym w osadach miejskich – 105). Tylko w jednej gminie (Młociny) ilość mężczyzn przewyższała liczbę kobiet, wszędzie poza tym przeważały kobiety. Według danych z roku 1921 mężczyźni stanowili 48% społeczeństwa powiatu, kobiety 52%, w roku 1931 odpowiednio 48,4% i 51,6%. Spadek odsetka kobiet w okresie między spisami był odbiciem przemian w strukturze wieku, na której odcisnęły piętno lata wojny (roczniki z tzw. „wyrwami wojennymi”). W roku 1921 w przedziale wiekowym 0–19 było 46% mężczyzn i tyleż samo kobiet, w przedziale 20–59 zaś 42% mężczyzn i 46% kobiet. Dziesięć lat później proporcje uległy zmianie: w wieku 0–19 to 45% mężczyzn i 42% kobiet, w przedziale 20–59 było 49% mężczyzn i 51% kobiet<sup>120</sup>.

W oparciu o dostępne dane statystyczne można dokonać analizy urodzeń, małżeństw i zgonów na obszarze powiatu. Zgromadzony materiał dotyczy I połowy lat XX- tych.

Tabela nr 8.

Statystyka małżeństw, urodzeń i zgonów ludności w powiecie warszawskim w latach 1919–1926

Rok	Małżeństwa	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny
1919	2 055	5 919	4 423	1 496
1920	1 571	6 990	4 564	2 426
1921	1 831	5 672	3 789	1 883
1922	2 051	6 791	3 780	3 011
1923	2 243	7 413	3 457	3 956
1924	2 105	7 735	3 910	3 825
1925	2 103	8 700	3 846	4 854
1926	1 907	8 209	3 985	4 224

Źródło: *Małżeństwa, urodzenia i zgony w województwach centralnych i wschodnich. Dane ogólne za lata 1919–1926*, „Kwartalnik Statystyczny” 1929, t. 6, z. 1, s. 388.

<sup>119</sup> J. Szczepański, *Obraz polityczny...* op. cit., s. 12.

<sup>120</sup> *Ludność czterech powiatów podwarszawskich pod względem demograficznym i zawodowym*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2, s. 15-16.

Tabela nr 9.

Statystyka urodzeń, małżeństw i zgonów w powiecie warszawskim  
wg wyznań w latach 1919–1926

Rok		Rzymsko-kat.	Prawosławne	Ewangeliczne	Mojżeszowe	Inne
1919	małżeństwa	1 856	5	97	89	8
	urodzenia	5 078	9	214	586	32
	zgony	3 763	4	200	442	14
1920	małżeństwa	1 292	3	59	209	8
	urodzenia	5 736	6	224	969	35
	zgony	3 911	3	168	456	26
1921	małżeństwa	1 639	4	76	102	10
	urodzenia	5 049	18	215	340	50
	zgony	3 186	4	142	426	31
1922	małżeństwa	1 818	6	94	112	21
	urodzenia	6 149	31	246	324	41
	zgony	3 292	21	122	329	16
1923	małżeństwa	1 953	11	90	165	24
	urodzenia	6 599	23	254	466	71
	zgony	2 996	12	133	293	23
1924	małżeństwa	1 900	7	87	86	25
	urodzenia	7 011	22	270	385	47
	zgony	3 424	16	143	306	21
1925	małżeństwa	1 918	4	78	93	10
	urodzenia	8 000	16	253	386	45
	zgony	3 400	20	120	264	42
1926	małżeństwa	1 807	9	58	76	20
	urodzenia	7 426	16	304	419	44
	zgony	3 481	27	162	295	20

Źródło: Ibidem, s. 410.

Powyższe dane można jeszcze uzupełnić zestawieniem liczby urodzeń i zgonów z podziałem na miasto i wieś.

Tabela nr 10.

Statystyka urodzeń i zgonów w powiecie warszawskim z podziałem na wieś i miasto w latach 1919–1927

Rok	Urodzenia w mieście	Urodzenie na wsi	Urodzenia łącznie	Zgony w mieście	Zgony na wsi	Zgony łącznie
1919	1 805	4 114	5 919	1 581	2 842	4 423
1920	2 403	4 587	6 990	1 682	2 877	4 559
1921	1 673	4 000	5 673	1 387	2 403	3 790
1922	1 850	4 941	6 791	1 303	2 477	3 780
1923	2 110	5 237	7 347	1 154	2 287	3 441
1924	1 918	5 454	7 372	1 217	2 531	3 748
1925	2 170	6 093	8 263	1 103	2 592	3 695
1926	1 932	5 877	7 809	1 231	2 598	3 829
1927	1 762	5 402	7 164	1 228	2 763	3 991

Źródło: K. Orzechowski, *Stan sanitarny i organizacja służby zdrowia w powiecie warszawskim, Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego 1929*, R I, t. II, s. 34, 40.

W latach trzydziestych powiat zamieszkiwało 326 tys. mieszkańców, co daje przeciętne zaludnienie 183 osoby na km<sup>2</sup>, odsetek ludności rolniczej wynosił 27,8%, był to najniższy wskaźnik w województwie. Ludność miast liczyła 61 tysięcy, na wsiach mieszkało 265 tys. W okresie 1921–1931 nastąpił wzrost liczby ludności o 71%<sup>121</sup>. Dla miast było to 42,4%, natomiast dla gmin wiejskich aż 91%<sup>122</sup>. Należy podkreślić, że obszar ten miał charakter typowo podmiejski, a podział na miasto i wieś w bezpośrednim sąsiedztwie większych ośrodków miał wymiar wyłącznie formalno-administracyjny. Intensywny wzrost liczby ludności dał się zauważyć we wszystkich miastach i gminach powiatu warszawskiego.

<sup>121</sup> *Ludność czterech powiatów...* op. cit., s. 14.

<sup>122</sup> E. Strzelecki, *Materiały do projektu ustawy o administracji samorządowej w województwie warszawskim, „Samorząd Miejski” 1936*, nr 8, s. 582.

Tabela nr 11.

Ludność miast powiatu warszawskiego w latach 1810–1939 (w tys.)

Miejscowość	Prawa miejskie od roku:	1810	1897	1900	1910	1921	1931	1939
Nowy Dwór	1374	1,0	7,3	7,3	7,5	7,8	9,4	10,0
Otwock	1916	--	--	--	--	8,6	15,0	19,3
Piaseczno	1429	0,7	2,8	--	3,8	5,6	7,1	8,1
Pruszków	1916	--	--	--	16,0	15,1	23,7	27,1
Zakroczym	1422	0,6	4,5	4,5	5,9	5,9	6,1	6,4

Opracowano na podstawie: Rocznik Statystyczny RP, Warszawa 1927, s. 20; *Województwo warszawskie w liczbach 1938–1958*, Warszawa 1959, s. 24-25; T. Lijewski, *Województwo warszawskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Warszawa 1968, s. 49-50; E. Strzelecki, *Materiały do projektu ustawy ... op. cit.*, s. 582; T. Swat, *Ośrodki miejskie Mazowsza po II wojnie światowej 1945–1960*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, Warszawa 1999, s. 164.

Dane zamieszczone w tabeli potwierdzają szybki rozwój miast, między rokiem 1921 i 1931 wskaźniki wzrostu liczby ludności były znaczące, wynosiły bowiem odpowiednio: dla Nowego Dworu 19,9%, Otwocka 75,2%, Piaseczna 26,2%, Pruszkowa 56,6% i Zakroczymia 3,7%. Podobne zjawisko można było zaobserwować na pozostałym obszarze powiatu.

Analizując zmiany ludnościowe, można dokonać podziału gmin na trzy kategorie, biorąc pod uwagę istnienie na ich terenie osiedli miejskich. Pierwsza grupa to gminy o charakterze wiejskim, gdzie nie ma osiedli miejskich. Porównanie wyników spisu pozwoliło na ustalenie następującego procentowego przyrostu ludności: Cząstków – 17,3%; Góra – 17,4%; Nieporęt – 17,4%; Nowo-Iwiczna – 16,9%; Wiązowna – 21,0%; Zaborów – 21,9%. Jak wynika z powyższych danych nastąpił tu wzrost w granicach 17–22%, średnio o 18,65%. Drugą grupę stanowiły gminy, w granicach których funkcjonowały wsie i osady o charakterze miejskim. Wskaźniki są tu zdecydowanie wyższe, mieszczą się w przedziale 31–84%, średni wzrost to 51,3%. Dla poszczególnych gmin wynoszą odpowiednio: Blizne – 64,7%; Falenty – 31,4%; Jabłonna – 83,9%; Jeziorna – 41,9%; Karczew – 38,3%; Młociny – 69,1%; Okuniew – 54,8%; Ożarów – 37,3%; Pomiechowo – 37,5%; Wilanów – 47,7%; Zagórz – 57,4%. Ostatnią grupą są gminy z przewagą osiedli miejskich. Tu przyrost ludności przekracza znacznie 100%, mieści się w przedziale 113-1245% (!), a średnio wynosi 506,4%. Wśród takich gmin znalazły się: Bródno – 441,1%; Legionowo – 1 245,9%;

Letnisko Falenica – 267,2%; Marki – 113,9%; Piastów – 491,0%; Skorosze – 154,2%; Wawer – 253,4%; Włochy – 1084,1%<sup>123</sup>.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że gmina Legionowo utworzona w roku 1930 z terenów wydzielonych z gminy Jabłonna<sup>124</sup>, była gminą wiejską z uprawnieniami gminy miejskiej. Liczba ludności rosła tam gwałtownie, w roku 1925 wynosiła 658 osób, pod koniec lat dwudziestych żyło tam ok. 6 000 mieszkańców, w roku 1931 odnotowano 8 856 osób, w 1935 około 12 000 (9 800 na stałe i 2 200 czasowo), a w roku 1939 – 14 500<sup>125</sup>. W latach 1921–1931 Legionowo wraz z Włochami, Piastowem i Rembertowem należało do najdynamiczniej rozwijających się osiedli wokół stolicy, zaś głównym czynnikiem takiego stanu były migracje. Wg ustaleń Biura Planu Regionu Warszawskiego w latach 1921–1931 nastąpił wzrost liczby ludności powiatu o prawie 150 tys., z czego tylko 50 tys. przypadło na przyrost naturalny, reszta to efekt migracji. Jeśli wziąć pod uwagę jeszcze stan ludności powiatu na dzień 1 marca 1937, który wynosił 434 tys. (kolejny skok o ponad 100 tys.), to łatwo zauważyć, że był to wzrost niespotykany w żadnym powiecie, w przypadku powiatu warszawskiego spowodowany postępowaniem komunikacji dojazdowej do Warszawy, bo około 50 tys. czynnych zawodowo w powiecie zarabkowało w Warszawie<sup>126</sup>.

Należy pamiętać, że charakterystycznym zjawiskiem w województwie warszawskim w omawianym okresie była nadwyżka emigracji nad imigracją. W przypadku powiatu warszawskiego było odwrotnie, przeważała imigracja. Można to wytłumaczyć atrakcyjnością powiatu, w którym gminy miejskie stawały się niemal filiami ludności warszawskiej osiedlającej się w okolicy i dojeżdżającej do stolicy albo znajdującej zatrudnienie w tworzonych ośrodkach fabrycznych. W miejscowościach powiatu warszawskiego szukała pracy również ludność przeludnionych i biednych wsi sąsiednich powiatów, np. mińsko-mazowieckiego<sup>127</sup>.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 584; *Statystyka Polski, seria B, z. 8; Skorowidz gmin RP, cz. I, Warszawa 1933, s. 61*; N. H. Tenenbaum, *Przesunięcia w strukturze zawodowej ludności na obszarze województwa warszawskiego oraz m.st. Warszawy w okresie 1921–1931*, „Przegląd Socjologiczny” 1937, t. 5, z. 1-2, s. 227. Zagadnienie to szeroko analizował A. Stasiak, *Problem aglomeracji miejskich w Polsce*, [w:] *Socjologiczne problemy miasta polskiego*, Warszawa 1964.

<sup>124</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 238-239.

<sup>125</sup> Statystykę opracowano na podstawie: *Zmiany administracyjne miast i osiedli (1918–1963)*, Warszawa 1964, s. 64; J. Iwaszkiewiczowa, *Monografia Legionowa* (mps w Muzeum Historycznym Miasta Legionowo); T. Swat, *Legionowo w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *80 lat Legionowa*, Legionowo 1999, s. 17.

<sup>126</sup> AAN, Zw. Powiatów RP, sygn. 1122, s. 4, 8.

<sup>127</sup> M. Drozd-Piasecka, *Ziemia w społeczności wiejskiej. Studium wsi południowo-wschodniego Mazowsza (koniec XIX i XX wiek)*, Warszawa 1991, s. 67.

Występujące w dwudziestolecu zjawisko emigracji zarobkowej spowodowane było dużym przyrostem naturalnym, pauperyzacją ludności, a w przypadku Żydów także jednostronną strukturą zawodową. W latach 1926–1938 z Polski wyemigrowało 1,48 mln ludności, z tego z województwa warszawskiego 55 tys. (31,7 tys. Polaków, 16,5 tys. Żydów<sup>128</sup> i 2,2 tys. Niemców)<sup>129</sup>. W skali powiatu było to jednak zjawisko marginalne.

Pod względem struktury zatrudnienia powiat warszawski również odbiegał od schematu województwa, które miało charakter typowo rolniczy (aż 81% ludności mieszkało na wsi), 69,7% mieszkańców utrzymywało się z pracy w rolnictwie. Dla powiatu warszawskiego wskaźnik ten jest o wiele niższy, bo wynosi 47,8% wg B. Dymka<sup>130</sup>, poniżej 40% wg szacunków N. H. Tenenbaum<sup>131</sup>, czy – jak wynika z poniższej tabeli – nawet 31,9%.

Tabela nr 12.

Źródła utrzymania ludności powiatu warszawskiego w roku 1931

Źródło utrzymania	Miasto	%	Wieś	%
Rolnictwo	1 254	3,3	84 398	31,9
Przemysł i rzemiosło	17 999	47,8	98 390	37,1
Handel i ubezpieczenia	8 239	21,9	19 513	7,4
Komunikacja	2 438	6,5	19 887	7,5
Inne	7 750	20,5	42 552	16,1

Źródło: E. Strzelecki, *Materiały do projektu...* op. cit., s. 7.

W porównaniu do innych powiat warszawski był wysoko uprzemysłowiony, w przemyśle zatrudnionych było 25% (37,1% – wg E. Strzeleckiego) mieszkańców wsi. W tej sytuacji wieś traciła często swój pierwotny, czysto

<sup>128</sup> Z województwa warszawskiego w latach 1926–1929 wyemigrowało 7 338 Żydów, a w okresie 1931–1935 liczba żydowskich emigrantów wyniosła 3 765 osób, S. Pawłowski, *O emigracji Żydów z Polski i o ich kolonizacji*, Warszawa 1937, s. 50 (Odbitka: „Sprawy Morskie i Kolonialne” 1937, nr 1-2)

<sup>129</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym...* op. cit., s. 59; idem, *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939. Studia nad polityką emigracyjną II RP*, Warszawa 1982, s. 276. Najwięcej Żydów wyemigrowało do Palestyny w okresie tzw. Czwartej Aliji, czyli w latach 1924–1932, *The Encyclopedia of Jewish Life, Before and During the Holocaust*, New York 2001, s. 830.

<sup>130</sup> B. Dymek, *Działalność NPCh na Mazowszu w latach 1924–1927*, [w:] *Niezależna Partia Chłopska na Mazowszu*, Warszawa 1965, s. 10.

<sup>131</sup> N. H. Tenenbaum, *Przesunięcia w strukturze zawodowej...* op. cit., s. 194.

rolniczy charakter, bowiem życie ludności wiejskiej zdominowało miasto. Dla porównania, w równie wysoko rozwiniętym powiecie błońskim w przemyśle pracowało 54,8% mieszkańców miast, ale tylko 19,7% ludności wsi. Także handlem trudniło się w powiecie warszawskim nawet dwukrotnie więcej mieszkańców wsi niż w innych powiatach<sup>132</sup>. Wg Ludwika Hassa w 1921 roku ludność rolnicza stanowiła 65,3%, z tego gospodarze samodzielni zatrudniający obcą siłę roboczą to 11,4%, samodzielni nie zatrudniający obcych – 34,5%, zaś robotnicy rolni 19,4%. Ludność nierolnicza stanowiła 34,7%, w jej skład wchodziła: pracownicy samodzielni – 9,9%, inteligencja – 3,9%, robotnicy przemysłowo-rzemieślniczy – 12,6%, inni – 8,3%. Wśród ludności wiejskiej robotnicy stanowili ogółem 40,3%, wśród nich katolicy to 90,5%, ewangelicy – 4,7%, osoby wyznania mojżeszowego – 4,8%<sup>133</sup>. Podziały ludności wg źródła utrzymania oczywiście ulegały zmianom, co wyraźnie ukazały wyniki kolejnych spisów.

Tabela nr 13.

Podział ludności wg źródła utrzymania w latach 1921–1931

Dział	1921 - tys.	1921 - %	1931 - tys.	1931 - %	Wzrost w 1931 w stosunku do roku 1921
Rolnictwo	86,8	48,0	90,6	28,0	58,2
Przemysł i rzemiosło	36,7	20,0	127,5	39,0	152,1
Handel i ubezpiecz.	15,3	8,0	29,6	9,0	108,3
Komunikacja i trans.	12,1	7,0	26,4	8,0	120,9
Administracja	12,2	7,0	33,9	10,0	139,5
Służba domowa	2,4	1,0	5,2	2,0	
Emeryci i inwalidzi, osoby w przytułkach	16,1	9,0	12,8	4,0	

Źródło: opracowane na podstawie: *Ludność czterech powiatów...* op. cit., s.19; N.H. Tenenbaum, *Przesunięcia w strukturze zawodowej...* op. cit., tabl. I i II; „Rocznik Statystyczny RP”, Warszawa 1927, s. 70.

Spadkowi ludności rolniczej w powiecie warszawskim towarzyszył ponad trzykrotny wzrost zatrudnienia w przemyśle. Handel i komunikacja wykazały minimalny rozwój, choć w liczbach absolutnych to wartości były dwa razy większe. Wyraźnie dał się zauważyć rozwój administracji. W kategorii tej

<sup>132</sup> E. Strzelecki, *Materiały do projektu...* op. cit., s. 585.

<sup>133</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w latach 1919–1922*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 98.

mieściła się administracja samorządowa, sądownicza, ale także duchowieństwo, pracownicy oświaty, kultury, służby zdrowia i opieki społecznej.

Służba publiczna była tym działem gospodarki, który najsilniej odczuwał konsekwencje odzyskania niepodległości. Administracja państwowa, samorządowa i innych związków publiczno-prawnych mimo kryzysowych redukcji, które nie były w tym dziale tak silne jak w pozostałych, w ostatnich latach II Rzeczypospolitej wykazywała tendencję do rozwoju liczebnego w związku z potrzebami systemu politycznego sprzyjającego rozbudowie interwencjonizmu i etatyzmu<sup>134</sup>.

W związku z rozwojem oświaty wzrosła też liczba nauczycieli. Zjawiskiem typowym dla obszarów o silnej urbanizacji jest też zwiększenie się liczby służby domowej rekrutującej się głównie z dziewcząt wiejskich szukających zajęcia poza miejscem zamieszkania. Dla wielu z nich była to jedyna droga do awansu społecznego, którego nie mogła dać przeludniona wieś.

Jeśli odnieść powyższe dane do sytuacji w mieście i na wsi, to okazuje się, że w pełni potwierdzają się stwierdzenia o zdominowaniu przez miasto życia wsi. Zatrudnienie w rolnictwie na wsi spadło z 60,5% w 1921 do 31,9% w 1931. Ale jednocześnie znacznie wzrósł odsetek ludności wiejskiej zajmującej się przemysłem i rzemiosłem (z 20,8% do 37,1%, przy takiej samej tendencji w mieście 42,1% – 47,5%). Analogiczną prawidłowość można zauważyć na wsi w handlu oraz komunikacji (odpowiednio 5,7% – 7,4% i 4,6% – 7,5%)<sup>135</sup>. Na 100 osób nie związanych z rolnictwem zawodowo czynnych było 36,7% (1921) i 38,3% (1931)<sup>136</sup>. Dla porównania można odnieść obraz powiatu do danych dotyczących województwa warszawskiego.

Tabela nr 14.

Przesunięcia w składzie zawodowym ludności Warszawy i wybranych powiatów w latach 1921–1931 (odsetki ludności wg działów zawodowych)

Dział	Rok	Warszawa	Warszawa i powiaty: błoński, radzyński, warszawski	Warszawa i wsie wymienionych powiatów
Rolnictwo	1921	0,9	15,9	16,2
	1931	0,8	12,8	12,9
	wskaźnik	88,9	80,5	79,6

<sup>134</sup> M. Drozdowski, *Klasa robotnicza Warszawy 1918–1939*, Warszawa 1968, s. 130.

<sup>135</sup> N.H. Tenenbaum, *Przesunięcia w strukturze zawodowej...* op. cit., tabl. I i II.

<sup>136</sup> *Ludność czterech powiatów...* op. cit., s. 21.



Przemysł	1921	40,9	36,2	35,1
	1931	42,6	40,1	39,0
	wskaźnik	104,2	110,8	111,1
Handel	1921	23,0	18,5	18,8
	1931	20,1	16,1	16,2
	wskaźnik	87,4	87,0	86,1
Transport	1921	10,5	9,0	8,9
	1931	8,9	8,2	8,1
	wskaźnik	84,8	91,1	91,1
Inne	1921	24,7	20,4	21,0
	1931	27,6	22,8	23,8
	wskaźnik	111,7	111,8	113,3

Źródło: N.H. Tenenbaum, *Przesunięcia w strukturze zawodowej...* op. cit., s. 179.

W okresie między spisami w województwie warszawskim wystąpiły wyraźne przeobrażenia zawodowe. W przypadku trzech wyszczególnionych powiatów (wchodzących w skład Warszawskiego Okręgu Przemysłowego) dał się zauważyć napływ ludności wiejskiej do przemysłu i rzemiosła, w szczególności to drugie zajęcie było dość powszechną formą zarobkowania. Zróżnicowanie zawodowe, wyraźny spadek odsetka ludności związanej z rolnictwem oraz daleko idące przesunięcia są niewątpliwie rezultatem sygnalizowanych już bezpośrednich wpływów stolicy.

W świetle kolejnego spisu z roku 1931 zmiana liczby ludności powiatu warszawskiego była znacząca (79,5%), od roku 1920 obserwowany był stały napływ ludności do osad podstołecznych, dzięki czemu powstawały osiedla i miasteczka stanowiące zaplecze siły roboczej dla Warszawy. Powiat warszawski odegrał tu czołową rolę, o czym świadczy fakt, że w roku 1939 na 1 km<sup>2</sup> przypadało 270 mieszkańców<sup>137</sup>.

Tabela nr 15.

Skład narodowościowy ludności powiatu warszawskiego – rok 1921 i 1931

	1921	1931
Ludność ogółem	181 585	325 885
Polacy	161 902	285 144

<sup>137</sup> B. Dymek, *Działalność NPCh...* op. cit., s. 10.

Inne narodowości	19 683	40 741
Ludność innych narodowości w stosunku do ogółu	10,8 %	12,5 %
Przyrost ludności		144 300

Źródło: *Ludność polska i niepolka na podstawie spisów powszechnych z 30 września 1921 i 9 grudnia 1931*, „Sprawy Narodowościowe” 1932, nr 2-3, s. 218-219.

Zmianom uległa liczebność grup mniejszości narodowych. Odsetek ludności żydowskiej spadł z 12% do 10,9%, w miastach z 33,8 do 31,5%. Inaczej jednak było na obszarze gmin wiejskich, tam wskaźnik ten wzrósł z 5,3 do 6,2%<sup>138</sup>. Jeśli chodzi o ludność niemiecką, to wzrosła liczba ewangelików podających w roku 1931 narodowość niemiecką, którzy wcześniej podawali narodowość polską. Przeprowadzone przez L. Ręgowicza analizy potwierdzają tę tendencję, co zdaniem autora świadczy o wzmożonej propagandzie niemieckiej wśród ludności ewangelickiej<sup>139</sup>. Mniejszość niemiecka wciąż dominowała we wsiach powiatu warszawskiego, zajmując się głównie rolnictwem lub rzemiosłem.

Obraz społeczeństwa powiatu warszawskiego byłby niepełny bez zaprezentowania miejscowego ziemiaństwa. Trzeba bowiem pamiętać, że ta grupa wywarła znaczący wpływ na życie społeczne i gospodarcze. Co prawda, nie zawsze spełniała się wizja posłannictwa, tak konkretnie sprecyzowana przez prezesa Związku Ziemiańców Kazimierza Świątopętkę-Mirskiego, który twierdził, że „ambicją ziemiańców powinno być, aby w stanie rolniczym odegrać rolę inteligencji wiejskiej”<sup>140</sup>. Okres po pierwszej wojnie światowej nie zawsze sprzyjał realizowaniu tej misji. Ziemiaństwo przeżywało moralne załamanie spowodowane skutkami wojny, do tego doszły jeszcze marazm i zwątpienie, co dosadnie określił Tadeusz Hołówko: „ziemiaństwo to przeżytek, to ruina niegdyś wspaniałego gmachu Rzeczypospolitej szlacheckiej”<sup>141</sup>. Mimo takiej oceny ziemiaństwo odegrało istotną rolę w życiu regionu. W trudnym okresie związek ziemiańców apelowały do właścicieli ziemskich o zwiększenie dostaw zboża do urzędów aprowizacyjnych, ziemiaństwo uczestniczyło w tworzeniu przemysłu rolno-spożywczego, aktywnie angażowało się w rozwój handlu i bankowości<sup>142</sup>. Przedstawiciele tej grupy byli też dobrze zorganizowani, a liczba członków

<sup>138</sup> *Ludność czterech powiatów...* op. cit., s. 17.

<sup>139</sup> L. Ręgowicz, *Niemcy w województwie warszawskim...* op. cit., s. 420.

<sup>140</sup> *Zjazd Ziemiański 5-ciu województw centralnych odbyty w Warszawie dnia 7 lutego 1939*, Warszawa 1939, s. 37.

<sup>141</sup> T. Hołówko, *Ziemiaństwo*, Warszawa 1919, s. 19.

<sup>142</sup> W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 234.

warszawskiego oddziału Związku Ziemiaków szybko wzrastała (z 1 264 w 1917 roku do 3 150 w 1919 roku)<sup>143</sup>. Powstawały też organizacje mające na celu konsolidację tego środowiska, 1 lipca 1920 roku Związek Ziemiaków powołał Bank Związków Ziemiaków, aktywnie działał – istniejący od końca XIX wieku – Związek Ziemiaków. Przedstawiciele ziemian angażowali się w życie polityczne, działali we władzach powiatu, należeli do partii i stronnictw, stanowili trzon Akcji Katolickiej<sup>144</sup>. O liczebności ziemiaństwa w powiecie warszawskim może świadczyć poniższe, zapewne niekompletne, zestawienie.

Tabela nr 16.

Wykaz właścicieli wielkich gospodarstw rolnych w powiecie warszawskim – stan w roku 1930

Właściciel majątku	Nazwa majątku	Powierzchnia w ha
Babiński Jan	Świdry Małe	104
Bagniewski Dionizy	Fałęcin	564
Bagniewski Piotr	Okęcie	454
Bełkowski Waclaw	Nowy Dwór	378
Bełkowski Zygmunt	Kawęczyn	86
Bigorzyńska Łazucka E.	Henryków	324
Bojanowski Ignacy	Wiśniewo	200
Branicki hr. Ksawery	Powsin	162
	Służew	307
	Służewiec	379
	Wilanów – Marysinek	563
	Wolica	292
	Zastów	1 200
	Zawady	107
	Dąbrówka	139
	Kabaty	221
	Paluch	381
	Moczydło	130
Natolin	164	
Chojnów	2 080	
Brudziński Zygmunt	Kawęczyn	317
Brzeski Henryk	Boża Wola	171
Cybulski Józef	Dawidy	65

<sup>143</sup> S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996, s. 85.

<sup>144</sup> *Ziemiaństwo w pracy społecznej*, pod red. S. Miklaszewskiego, Warszawa 1929, s. 19, 24; *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1985, s. 230.

Czerwertyńska ks. Zofia	Falenty Duże Michałowice Sękocin	982 374 562
Dernałowicz Doria Seweryn	Natolin	131
Goldstand Leon	Zaborów	671
Gordziałkowski Olgierd	Glinianka	84
Mościcki Jan	Białuty Jęczewo Jeziorna	242 89
Grocholski Zdzisław	Poniatów	994
Hannema Jakub	Błota	294
Hepner Abraham	Łazy	240
Hryniewicz Kazimierz	Dębe Garnowo Gołymin	b.d. 400 758
Karolewski Konstanty	Kamion	386
Karwowski Stanisław	Natolin – Stasin	57
Kiryłow Michał	Raszyn	80
Koelichen Zygmunt	Włochy	204
Kosiński	Wilanów	200
Kownacki Bronisław	Rubin	265
Łapanin Paweł i Jan	Okuniew	130
Kempińscy bracia Grodzicki Stefan Nowiński Aleksander	Młociny	709
Matłazyński Julian	Żabieniec	50
Nolken bar. Edward	Kazuń Polski	188
Onoszko Roman	Zerzeńska Wólka	101
Ordęga Michał	Białołęka Dworska	327
Piłsudska Zofia Hugon Jadwiga	Zaborów Leśny	1 572
Plewiński Stefan	Zaborów Nowy	255
Potocki hr. Maurycy	Jabłonna Lasy Jabłonna Nieporęt	529 3 393 5 628
Potulicka hr. Jadwiga	Pruszków	84
Potulicka Teresa	Łęg	831
Potulicki hr. Henryk	Obory	851
Preker Waław	Skolimów Nowo-Iwiczna	74 76
Reinhard Marian	Poddębie	212
Rzeczkowski Ksawery	Henrysin	53
Szereszewski M Pfeffer S.	Wieliszew	707

Tański Stanisław	Skorosze	217
Waydel Emil	Miedzeszyn	210
Waydel Kamil	Miedzeszyn	227
Zaryn Stefan	Natolin	69

Źródło: *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, opr. T. Epsztajn i S. Górczyński, Warszawa 1991.

Jak wynika z powyższego spisu, stan posiadania ziemiaństwa był bardzo zróżnicowany, do najbogatszych należał hrabia Maurycy Potocki, hrabia Ksawery Branicki, rodzina hrabiego Henryka Potulickiego i księżna Zofia Czetwertyńska. Niezależnie od stanu majątkowego ziemiaństwo w istotny sposób oddziaływało na wiele aspektów życia społecznego.

## 1.6. Położenie mniejszości narodowych i wyznaniowych

Skomplikowana struktura narodowościowa i wyznaniowa II RP znalazła odzwierciedlenie w obrazie województwa warszawskiego i powiatu warszawskiego. Wśród mieszkańców województwa warszawskiego dominowali Polacy stanowiący 89,7% (1 895 186 osób), 8,3% ogółu (174 000) to Żydzi, resztę stanowili przedstawiciele innych narodowości – 1 000 osób<sup>145</sup>.

Tabela nr 17.

Struktura narodowościowa ludności powiatu warszawskiego w 1923 roku

Narodowości	Ogółem	Miasta	Gminy wiejski	W tym osady miejskie
Polacy	1 619 422	29 848	1 320 942	4 219
Niemcy	1 991	147	1 844	-
Żydzi	16 706	11 838	4 868	931
Inne ogółem, w tym:	974	188	786	-
Białorusini	37	14	23	-
Rosjanie	715	138	577	-
Czesi	11	1	10	-
Litwini	13	6	7	-

<sup>145</sup> E. Maliszewski, *Stosunki narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1923, tabl. II; autor podaje, że liczba ludności województwa wynosiła 2 112 106.

Amerykanie	2	-	2	-
Belgowie	14	-	14	-
Duńczycy	1	-	1	-
Finowie	1	-	1	-
Francuzi	64	4	60	-
Kałmukowie	3	-	3	-
Łotysze	6	2	4	-
Rumuni	1	-	1	-
Słowacy	2	2	-	-
Szwajcarzy	4	-	4	-
Szwedzi	16	4	12	-
Węgrzy	3	3	-	-

Opracowano na podstawie: *Skorowidz...* op. cit., s. 185-197.

Jak wynika z powyższych danych, mieszkańcy miast stanowili 18% społeczeństwa powiatu, reszta ludności (82%) zamieszkiwała gminy wiejskie. Wśród mniejszości dominowali Żydzi (stanowili 10,3% ludności powiatu) oraz Niemcy (1,23%). Inne narodowości łącznie stanowiły zaledwie 0,6%. Żydzi dominowali w miastach i osadach, mieszkało tam ponad 76% społeczności żydowskiej z całego powiatu warszawskiego<sup>146</sup>. Pozostałe nacje skupiały się głównie na obszarach wiejskich. Zdaniem Bohdana Wasiutyńskiego w granicach powiatu warszawskiego mieszkało 21 780 Żydów, co stanowi 12% ogółu mieszkańców. Powiat warszawski zajmował czwartą pozycję w województwie pod względem liczby ludności żydowskiej<sup>147</sup>. Żydzi, co było prawidłowością dla całego państwa polskiego, skupiali się w miastach, w przypadku powiatu warszawskiego zamieszkiwało tam w 1921 roku 70,9% społeczności żydowskiej, a w 1931 roku niemal 80%. W roku 1921 w miastach powiatu warszawskiego Żydzi stanowili 34,3%

<sup>146</sup> Nie bez znaczenia był fakt, że Żydzi stanowili największą w Polsce mniejszość, wg spisu z 1931 roku 9,8% ogółu ludności (ponad 3 miliony). Było to drugie po Ameryce (tam mieszkały 4 miliony Żydów) skupisko ludności żydowskiej na świecie, której 1/5 stanowili właśnie Żydzi polscy. Proporcjonalnie zaś do liczby ludności kraju, biorąc pod uwagę odsetek ludności żydowskiej, Polska zajmowała pod tym względem pierwsze miejsce na świecie; I. Nowakowska, *Fenomen żydowskiej mniejszości narodowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” (dalej: „Biuletyn ŻIH”) 1989, nr 2, s. 45.

<sup>147</sup> B. Wasiutyński, *Ludność żydowska...* op. cit., s. 12. Analiza danych dla całego województwa warszawskiego: S. Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 114-124, 278.

mieszkańców, w osadach miejskich – 25,9%, na wsiach tylko 4,5%<sup>148</sup>. Nie było to zjawisko nowe, podobna tendencja dała się zauważyć już w XIX wieku, o czym świadczą analizy statystyczne przeprowadzone przez wspomnianego B. Wasiutyńskiego.

Tabela nr 18.

Ludność żydowska w miastach i wybranych osadach powiatu warszawskiego w 1921 roku

Miasta i osady	Ogółem	Żydów	% ogółu
Nowy Dwór	7 829	3 916	50,0
Otwock	8 560	5 408	63,2
Piaseczno	5 604	2 256	40,3
Pruszków	15 132	972	6,4
Zakroczym	4 896	1 865	38,1
Karczew	3 266	836	25,6
Okuniew	1 891	498	26,3

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce...* op. cit., s. 23-24, 47.

W powiecie warszawskim w 1921 roku Niemcy stanowili 1,1% (1991 osób), w 1927 było ich 2 749, czyli 1,4%, zaś w 1931 roku – 1,3% (4179)<sup>149</sup>. Ich obecność tak komentował Ludwik Ręgowicz: „Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego przy życzliwości władz rosyjskich opanował żywioł niemiecki polskie życie gospodarcze, a ponadto rozsadzał narodową i wyznaniową spoistość społeczeństwa polskiego”<sup>150</sup>. Mniejszość ta występowała głównie na obszarze wiejskim (92,6%), podobnie jak pozostałe grupy narodowościowe (80,7%). Wśród mniejszości tych dominowali Rosjanie (73,4% innych narodowości, pomijając Żydów i Niemców), należy to łączyć z faktem obecności na tym obszarze przed I wojną światową garnizonów rosyjskich, z których żołnierze asymilowali się z ludnością miejscową i po zakończeniu służby pozostawali na ziemiach polskich.

Skład narodowościowy ludności poszczególnych gmin powiatu warszawskiego był bardzo zróżnicowany, o czym świadczą poniższe dane.

<sup>148</sup> Ibidem, s. 70. W okresie międzywojennym w Polsce około 75% Żydów mieszkało w miastach i miasteczkach, zaś w województwie warszawskim co trzeci mieszkaniec miasta był Żydem; *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, t. II, Warszawa b.d.w., s. 194.

<sup>149</sup> Z. Stoliński, *Liczba i rozmieszczenie Niemców w Polsce*, „Sprawy Narodowe” 1927, nr 4, s. 376; M. Cygański, *Mniejszość niemiecka w Polsce centralnej w latach 1919–1939*, Łódź 1962, s. 46.

<sup>150</sup> L. Ręgowicz, *Niemcy w województwie warszawskim*, „Strażnica Zachodnia” 1937, R. XIII, nr 4, s. 415.

Tabela nr 19.

Ludność gmin i miast powiatu warszawskiego wg narodowości w roku 1921

	Ogółem	Polacy	Żydzi	Niemcy	Inni	W tym:
Blizne	4 659	4 630	13	12	4	R. 2, B. 1, Ł.1
Bródno	10 490	9 907	454	102	27	R. 14, An. 5, Rus. 5, F. 2, L. 1
Cząstków	6 920	6 201	31	675	13	R. 8, Rus. 3, B. 1, F. 1
Falenty	5 033	4 953	24	53	3	R. 3
Góra	5 101	4 893	16	188	4	
Jabłonna	10 763	10 328	342	74	19	R. 17, B. 1, Rus. 1
Jeziorna	8 155	7 655	453	14	33	F. 16, R. 9, A. 2, Rus. 2, Szw. 2, Ang. 1, Sz. 1
Karczew	9 185	8 378	793	5	9	R. 4, Rus. 4, Rum.1
Młociny	6 161	6 026	105	19	11	J. 3, R. 2, Sz. 2, Cz. 1, F. 1, L. 1, Rus. 1
Nieporęt	5 498	5 290	102	105	1	Rus.1
Nowo- -Iwiczna	4 473	4 357	31	67	18	Rus.11, F. 4, R. 3
Okuniew	8 097	7 135	644	6	312	R. 249, F. 26, Rus. 21, B. 13, Ang. 1, Cz. 1, Ł. 1
Ożarów	7 229	7 135	83	2	9	R. 5, Cz. 4
Pomiechowo	8 310	7 736	206	181	187	R. 174, Sz. 9, D. 1, L. 1, Ł. 1, Rus.1
Skorosze	5 088	5 036	24	12	16	Rus. 8, R. 7, Cz. 1
Wawer	6 910	6 743	117	3	35	R. 29, B. 3, L. 1, Ł. 1, Rus. 1
Wiązowna	8 525	8 164	339	13	9	Rus. 4, B. 3, L. 1, R. 1
Wilanów	8 073	7 814	14	236	9	Ang. 2, R. 2, Szw. 2, F. 1, L. 1, Rus. 1
Zaborów	3 993	3 945	42	-	6	R. 5, F. 1
Zagórz	6 941	5 768	1 035	77	61	R. 40, F. 9, Ang. 5, Cz. 3, Rus. 2, B. 1, L. 1
miasta:						
Nowy Dwór	7 829	4 147	3 582	57	43	R. 26, B. 8, F. 3, Rus. 3, L. 2, Ł. 1
Otwock	8 560	4 748	3 690	13	109	R. 96, Rus. 5, B. 4, W. 3, L. 1
Piaseczno	5 604	3 677	1 863	62	2	Cz. 1, L. 1
Pruszków	15 132	14 247	846	9	30	R. 16, Rus. 5, Sz. 4, B. 2, Sł. 2, F. 1
Zakroczym	4 896	3 029	1 857	6	4	L. 2, L. 1, Rus. 1

R. – Rosjanie, B. – Białorusini, Rus. – Rusini, W. – Węgrzy, L. – Litwini, Cz. – Czesi, Ł. – Łotysze, F. – Francuzi, Sz. – Szwedzi, Sł. – Słowacy, Am. – Amerykanie, Ang. – Anglicy, Rum. – Rumuni, J. – Jugosłowianie, Szw. – Szwajcarzy, D – Duńczycy.

Opracowano na podstawie: *Skorowidz...* op. cit., s. 185-197.



Skład narodowościowy ludności powiatu był zróżnicowany. We wszystkich gminach oczywiście dominują Polacy, ale już udział Niemców i Żydów jest różny. Analizując skład procentowy, łatwo zauważyć, że w kilku gminach mniejszość żydowska czy niemiecka jest znacznie liczniejsza niż w pozostałych. Największy odsetek ludności niemieckiej występował w gminie Cząstków, stanowiła ona 9,75% ogółu społeczeństwa gminy. Było to zapewne skutkiem zjawiska, o którym wspominało wielu badaczy, np. Stanisław Mauersberg oraz Ludwik Ręgowicz zgodnie stwierdzili, że prowadzona na przełomie XVIII i XIX wieku kolonizacja niemiecka miała określony cel, chodziło bowiem o otoczenie Warszawy wieńcem kolonii niemieckich<sup>151</sup>. Kolejne gminy o wysokim procencie ludności niemieckiej to: Góra – 3,69%, Wilanów – 2,92%, Pomiechowo – 2,18% i Nieporęt – 1,91%. Zamieszkujący w powiecie Niemcy byli potomkami kolonistów z XVIII wieku, którzy osiedlili się pierwotnie między Warszawą a Modlinem (m. in. Rajszew, Białoleka, Kępa Tarchomińska)<sup>152</sup>. Charakter mniejszości niemieckiej na tym terenie tak skomentował badacz problemów narodowościowych Piotr Włodarski: „Na terenie b. Kongresówki ludność niemiecka, poza ośrodkami fabrycznymi, gdzie część jej należy do sfery robotniczej, jest przeważnie rolnicza, wielu zaś Niemców jest właścicielami fabryk i zakładów przemysłowych”<sup>153</sup>.

Jak wynika z analizowanej tabeli, odsetek Niemców wśród mieszkańców miast nie był wysoki, jedynie w Piasecznie nieznacznie przekraczał 1%. Ale warto w tym miejscu odwołać się do porównania liczby ludności niemieckiej w latach dwóch kolejnych spisów. Podczas spisu w 1921 roku 1 991 osób w powiecie warszawskim podało narodowość niemiecką, podczas gdy w kolejnym w 1931 roku już 4 179 mieszkańców, odnotowano więc wzrost o 2038 osób, czyli o 104,9%.

Podobnie wygląda sprawa ludności żydowskiej. Różna była wielkość jej skupisk w poszczególnych gminach. Największy procent odnotowano w gminie Zagórz (14,91%), potem kolejno w gminach: Karczew (8,63%), Okuniew (7,95%), Jeziorna (5,56%), Bródno (4,33%), Wiązowna (3,98%). Ponadto wielu Żydów zamieszkiwało niewielkie miejscowości powiatu. Zdaniem Wasiutyńskiego aż 6 tys. Żydów osiedliło się na terenie powiatu, tworząc tam liczne skupiska podmiejskie<sup>154</sup>. W 14 małych miejscowościach

<sup>151</sup> L. Ręgowicz, *Niemcy w województwie...* op. cit., s. 418 i S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 48.

<sup>152</sup> M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 179.

<sup>153</sup> P. Włodarczyk, *Zagadnienia narodowościowe w Polsce Odrodzonej*, Warszawa 1936, s. 40.

<sup>154</sup> B. Wasiutyński, *Ludność żydowska...* op. cit. s. 74.

powiatu stwierdzono fakt występowania grup społeczności żydowskiej o liczebności przekraczającej nieznacznie 100 osób.

Tabela nr 20.

Udział społeczności żydowskiej w niewielkich miejscowościach powiatu warszawskiego w 1921 roku

Miejscowość	Mieszkańców ogółem	Liczba Żydów	%
Cechówka	792	143	18,06
Falenica Letnisko	1 761	1 108	62,92
Henryków	658	234	35,56
Jabłonna	2 081	572	27,49
Jeziorna Królewska	824	137	16,63
Konstancinek	1 455	399	27,42
Łomianki Górne	315	130	41,27
Marki	3 529	156	4,42
Miłosna	901	122	13,54
Pomiechówek	666	201	30,3
Pustelnik	1 956	368	18,8
Rembertów	1 375	369	26,84
Rutka	180	141	78,33
Wiązowna	734	272	37,06

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska...* op. cit., s.75.

Wyszczególnione powyżej miejscowości nie były to typowe wsie, raczej osiedla podmiejskie czy osady fabryczne, do których napływali Żydzi szukający nowych źródeł utrzymania w handlu lub rzemiośle. Warunki ku temu dawały istniejące lub powstające w okresie dwudziestolecia stacje kolejowe albo prężnie rozwijający się handel wokół Warszawy.

Wielonarodowościowy skład społeczeństwa polskiego miał, co zrozumiałe, wpływ na stosunki wyznaniowe. Wg spisu z 1921 roku katolicy stanowili w Polsce 62,5%, grekokatolicy – 11,9%, prawosławni – 11,1%, wyznanie mojżeszowe – 10,8%, ewangelicy – 3,7%, łącznie mniejszości religijne szacowano na 37,5%<sup>155</sup>. Sytuacja ta przełożyła się na skomplikowany obraz

<sup>155</sup> „Rocznik Statystyczny RP”, Warszawa 1927, s. 52.

wyznaniowy powiatu warszawskiego, w którym wyznanie mojżeszowe deklarowało 12% ludności (w miastach – 33,8%, na wsiach – 5,3%), a ewangelikami było około 3% ludności<sup>156</sup>.

Osobnym zagadnieniem było więc położenie mniejszości narodowościowych i wyznaniowych. Podpisując tzw. mały traktat wersalski, Polska zobowiązała się do zapewnienia pełni praw wszystkim mieszkańcom bez różnicy urodzenia, narodowości, języka, rasy czy religii. Problem ten został następnie uregulowany w konstytucji marcowej i kwietniowej<sup>157</sup>. Na tej podstawie mniejszości narodowe w Polsce miały prawo do swobodnego funkcjonowania w ramach II RP. Los obywateli polskich innych narodowości nie był obcy polskim władzom. Świadczyć o tym może fakt, że decyzją naczelnika powiatu warszawskiego opiekę nad powracającymi z Rosji niemieckimi emigrantami, zamieszkującymi wcześniej teren powiatu warszawskiego, powierzono doktorowi V. Schmiedenowi. Zarządzał on wszystkimi nieruchomościami na terenie powiatu należącymi wcześniej do kolonistów niemieckich wysłanych w głąb Rosji. Ponieważ koloniści ci zastawali swoje gospodarstwa zniszczone i pozbawione inwentarza, starano się zapewnić im daleko idącą pomoc. Ponadto wójtowie i sołtysi mieli zadbać o to, aby ludność miejscowa odnosiła się przyjaźnie do powracających emigrantów<sup>158</sup>. Wkrótce mniejszość niemiecka odzyskała dawną pozycję, ponownie stanowiła drobną własność rolną. Była dość zamożna, dobrze zorganizowana, prezentowała wysoki poziom kulturalny. Oficjalnie głosiła swoją lojalność wobec władz państwa polskiego, ale dawały się słyszeć głosy „o połączeniu się z macierzą niemiecką”<sup>159</sup>.

Jak już wspomniano, wg spisu ludności z roku 1931 zauważalny był wzrost liczebny mniejszości niemieckiej. W porównaniu z rokiem 1921 liczba Niemców wzrosła z 1 991 do 4 179 (wzrost o 2 038, czyli o 104,9%), a liczba ewangelików z 7 161 do 9 689 (wzrost o 2 528, czyli o 35,5%)<sup>160</sup>. Zdaniem Stanisława Mauersberga był to efekt

wzmoczonej propagandy niemieckiej wśród na wpół spolonizowanej ludności ewangelickiej, która w znacznej mierze podała w 1921 roku narodowość polską. Nie bez znaczenia okazało się rozpowszechnianie fałszywej opinii, że katolik to Polak, w ewangelik to Niemiec, a ponadto bardzo szkodliwa w skutkach była głoszona przez Niemców zasada, że język niemiecki jest liturgicznym językiem kościoła ewangelicko-augsburskiego<sup>161</sup>.

<sup>156</sup> *Ludność czterech powiatów...* op. cit., s. 17.

<sup>157</sup> DURP 1920, nr 110, poz. 728; DURP 1921, nr 44; DURP 1935, nr 30.

<sup>158</sup> *Powracający koloniści niemieccy*, „Wyzwolenie” 1918, nr 37 (z 15 września 1918), s. 332.

<sup>159</sup> Z. Urbański, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932, s. 168.

<sup>160</sup> L. Ręgowicz, *Niemcy w województwie...* op. cit., s. 420.

<sup>161</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne...* op. cit., s. 48.

Tymczasem następowała asymilacja środowiska protestanckiego, czego dowodem było odprawianie nabożeństw w języku niemieckim i polskim, a także udzielanie sakramentów w obydwu językach. Zjawisko wzajemnego przenikania się obu nacji potwierdza statystyka. W województwie warszawskim (dla powiatu brak takich danych) w 1931 roku język polski jako ojczysty podało 22% ewangelików wyznania augsburskiego, 50,2% ewangelików reformowanych, 34,9% ewangelików bez określania odłamu i 81,6% wyznawców innych religii<sup>162</sup>.

O wiele bardziej złożona była kwestia żydowska, co wynikało z faktu, że ludność żydowska nie tylko podlegała polskiemu prawu, ale w oparciu o własne uwarunkowania prawne tworzyła odrębne związki wyznaniowe. Specyfikę tej mniejszości najlepiej oddają słowa Rafała Żebrowskiego:

Żadna z zamieszkujących II RP mniejszości narodowych nie tworzyła tak bogatego i różnorodnego życia społecznego, politycznego, religijnego, kulturalnego i artystycznego, co więcej, dokonano tego niemal wyłącznie siłami samej społeczności żydowskiej, przy całkowitym niemal braku pomocy ze strony państwa i znikomej – władz samorządowych<sup>163</sup>.

Niemal 80% ogółu ludności żydowskiej w granicach państwa polskiego skupiało się w miastach i miasteczkach, gdzie Żydzi stanowili około 30% mieszkańców. Tylko 4% zajmowało się rolnictwem. Bardzo typowe dla wizerunku Polski okresu międzywojennego były małomiasteczkowe skupiska ludności żydowskiej w województwach centralnych. Miastem żydowskim był Nowy Dwór. Żydzi przybyli tam pod koniec XVII wieku i stworzyli dobrze zorganizowaną społeczność, mieli własny cmentarz i synagogę. Druga fala żydowskich przybyszów dotarła w II połowie XVIII wieku, kiedy Żydzi uciekali przed prześladowaniami na Podolu. W 1897 roku Nowy Dwór zamieszkiwało 4 735 Żydów i stanowili ono 65% ogółu ludności. W okresie międzywojennym kolejne spisy wykazały: w 1921 roku na 7 829 mieszkańców przypadało 3 916 Żydów (50%), zaś w 1931 roku na 9 386 – 4 316 Żydów (46%). Według zapisków miejscowego księdza Henryka Jóźwika w 1937 roku Polacy stanowili w Nowym Dworze tylko 48% ludności, Żydzi połowę, a Niemcy i Rosjanie pozostałe 2%<sup>164</sup>. Znaczna była też liczba żydowskich mieszkańców Otwocka, w 1908 roku stanowili oni 21% ludności (2 356 Żydów), a w roku 1939 w mieście było ich już

<sup>162</sup> L. Ręgowicz, *Niemcy w województwie...* op. cit., s. 422.

<sup>163</sup> R. Żebrowski, *Spółeczeństwo żydowskie w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, pod red. Z. Borzymirskiej, A. Żbikowskiego, R. Żebrowskiego, Warszawa 1995, t. 1, s. 81.

<sup>164</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska w Nowym Dworze Mazowieckim w latach 1918–1939*, „Rocznik Mazowiecki” 2002, t. XIV, s. 100.

14,5 tysiąca, czyli 75% ogółu mieszkańców<sup>165</sup>. Dużym skupiskiem Żydów była również Falenica, gdzie stanowili oni ponad 60% mieszkańców. W Piasecznie w 1931 roku na 7 131 mieszkańców było 2 320 Żydów. Także w Pruszkowie 6-10% ogółu mieszkańców stanowili Żydzi. Działała tam gmina wyznaniowa z własnym drewnianym domem modlitwy, rytualną łaźnią, szkołą wyznaniową i cmentarzem. Rabinem w Pruszkowie był Icchak Meir Lewenberg<sup>166</sup>.

Różnie układały się relacje między Żydami a resztą społeczeństwa polskiego. Po odzyskaniu niepodległości przyjęli oni postawę w zasadzie neutralną i wyczekującą, co było zapewne wynikiem wielu wcześniejszych konfliktów natury społeczno-ekonomicznej, szczególnie w środowisku małomiasteczkowym. Należy jednak podkreślić, że Żydzi uroczyście świętowali odzyskanie niepodległości, konserwatywne ugrupowania żydowskie deklarowały lojalność wobec władz państwa polskiego, a duża grupa ochotników pochodzenia żydowskiego wstępowała do Legionów Józefa Piłsudskiego. Obraz ten zburzyły wydarzenia roku 1919, kiedy dochodziło do nadużyć władz administracyjnych i wojskowych w stosunku do ludności żydowskiej. Podobno żołnierze armii gen. Hallera (m.in. w Zakroczymiu) dopuszczali się aktów przemocy, obcinali np. Żydom brody. W tej sytuacji Minister Spraw Wewnętrznych wydał okólnik, w którym ostrzegął, że

wszelkie akty samowoli i bezprawia, których ostrze zwraca się przeciw ludności żydowskiej, dokonywane przez organy administracyjne lub osoby prywatne, będą badane i karane z całą bezstronnością i surowością prawa. W wolnej Polsce nie ma miejsca na niesprawiedliwość, gwałt i samowolę<sup>167</sup>.

W roku 1920 część środowiska żydowskiego opowiedziała się po stronie bolszewików, co oczywiście nie przysporzyło im sympatii<sup>168</sup>. Ale i Żydzi skarżyli się na zły sposób traktowania. W okresie wojny z bolszewikami zarządzono wysiedlenie ludności żydowskiej z miast, np. z Zakroczymia. Podążający na front żołnierze polscy wykorzystali synagogę zakroczymską

<sup>165</sup> P. Ajdacki, J. Kałużsko, *Otwock...* op. cit., s. 34.

<sup>166</sup> M. Skwara, *Pruszków...* op. cit., s. 48.

<sup>167</sup> *Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego w przedmiocie zapobiegania nadużyciom względem ludności żydowskiej z 1 lutego 1919 roku*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” 1919, nr 8, s. 5-6. Na szczęście antyżydowskie zajścia na terenie powiatu warszawskiego nie przybrały takich rozmiarów, jak np. w Lublinie; H. Bałabuch, *Antyżydowskie zaburzenia w Lublinie 24–25 kwietnia 1919*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, pod red. T. Radzika, t. II, Lublin 1998, s. 269-288.

<sup>168</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995, s. 106.

jako stajnię dla koni, zbezcześcili przy tym świętości żydowskie<sup>169</sup>. Latem 1920 roku utworzono w Jabłonnie ośrodek internowania dla żołnierzy pochodzenia żydowskiego, których posądzono o sprzyjanie wkraczającej armii bolszewickiej (dochodziło również do usuwania z armii polskiej oficerów żydowskiego pochodzenia). W tej sytuacji posłowie żydowscy gwałtownie zaprotestowali i obóz został zlikwidowany<sup>170</sup>.

I chociaż obydwie konstytucje wprowadzały zasadę równouprawnienia obywateli bez różnicy narodowości czy religii, różnie przedstawiało się położenie mniejszości żydowskiej. Na terenie powiatu warszawskiego nie dochodziło do drastycznych konfliktów na tle narodowościowym, choć zdarzały się incydenty, jak w Zakroczymiu czy w Markach. W listopadzie 1934 roku doszło do pobicia kilku żydowskich mieszkańców Zakroczymia, zaś w 1936 roku z inspiracji endecji obrzucono kamieniami zakroczymską synagogę<sup>171</sup>. W Markach 1 maja 1937 roku członkowie Obozy Narodowo-Radykalnego rozrzucili 200 ulotek zachęcających do antysemityzmu<sup>172</sup>. W Legionowie w dniu 30 marca 1939 roku doszło do wystąpień antyżydowskich z inicjatywy działaczy Stronnictwa Narodowego<sup>173</sup>.

Ludność wyznania mojżeszowego zamieszkująca dany teren tworzyła gminy wyznaniowe<sup>174</sup>. Do zadań gminy należało: zorganizowanie i utrzymanie instytucji rabinatu, synagog i domów modlitwy, cmentarzy i mykw, zagwarantowanie dzieciom i młodzieży wychowania zgodnie z wymaganiami religii, zapewnienie ludności możliwości nabycia koszernej mięsa, udzielanie pomocy dobroczynnej potrzebującym Żydom. Na czele gminy stał zarząd złożony z rabina i czterech członków wybranych w powszechnych, równych, tajnych, bezpośrednich i proporcjonalnych wyborach na czteroletnią kadencję. Czynne prawo wyborcze mieli członkowie gminy (wyłącznie mężczyźni), którzy ukończyli 25 lat i zamieszkiwali na terenie gminy minimum od roku, prawo wyborcze bierne przysługiwało członkom gminy dopiero po ukończeniu 30 roku życia<sup>175</sup>. Na podstawie rozporządzenia

<sup>169</sup> K. Szczerbatko, *Żydzi zakroczymscy*, „To i Owo” z 10 stycznia 1997. W tej sprawie interpelację na posiedzeniu sejmiku w dniu 14 października 1920 roku wniósł poseł Icchak Grünbaum.

<sup>170</sup> Szerzej na ten temat w rozdziale II.

<sup>171</sup> *Kronika Gmin. Warszawa i okolice*, Jerozolima 1989, Zakroczym, s. 218.

<sup>172</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s.95.

<sup>173</sup> APW, Urząd Wojewódzki Warszawski (dalej cyt.: UWW), sygn. 111, k. 33; AAN, Komenda Główna Policji, sygn. 1220 (dopływy), k. 1-6. O innych zajściach jest mowa w rozdziale III.

<sup>174</sup> *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej...* op. cit., s. 542. Gmina jako instytucja religijna wywodziła się z dozorów bóżniczych, jakie funkcjonowały w dawnym zaborze rosyjskim.

<sup>175</sup> *Dekret Naczelnika Państwa o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na terenie byłego Królestwa Kongresowego z 7 lutego 1919 roku*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” 1919, nr 40, poz. 541.

Prezydenta RP z 14 października 1927 roku kompetencje żydowskich gmin wyznaniowych ograniczono do zaspokajania potrzeb religijnych ich członków<sup>176</sup>.

Jak wynika z powyższej analizy, powiat warszawski charakteryzował się złożoną strukturą narodowościowo-wyznaniową. Obecność wielu narodowości, a więc również wielu grup wyznaniowych bardzo różnicowało społeczność powiatu. Wywierało to istotny wpływ na życie polityczne, gospodarcze, a przede wszystkim społeczne i kulturalne, o czym szerzej w kolejnych rozdziałach.

---

<sup>176</sup> Szerzej na temat treści rozporządzenia: S. Rieger, *W sprawie gmin żydowskich w Polsce*, „Miesięcznik Żydowski”, R. I, z. 4, marzec 1931, s. 348-355.

## ROZDZIAŁ II.

### PO ODZYSKANIU NIEPODLEGŁOŚCI I W OKRESIE WOJNY 1920 ROKU

#### 2.1. Usuwanie okupanta z ziem powiatu warszawskiego

Rok 1918 otwierał nowy okres w dziejach państwa i narodu polskiego. Po latach niewoli nadeszła upragniona, wyczekiwana, ale i ciężko wywalczona niepodległość. Zakończyły się działania zbrojne, a przed narodem stanęło trudne zadanie przejęcia władzy od urzędujących na polskich ziemiach władz okupacyjnych. W akcję niepodległościową najszerzej zaangażowała się Polska Organizacja Wojskowa, która uczestniczyła aktywnie w rozbrajaniu Niemców, wspieraniu polskich władz w zaprowadzaniu porządku, zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom, przeciwdziałaniu grabieżom i wrzeniu rewolucyjnemu. Działająca konspiracyjnie od 1914 roku POW szybko rozrastała się liczebnie, pod koniec wojny cały obszar kraju podzielony był między poszczególne komendy. Na Mazowszu działał I okręg warszawski POW, obejmujący teren byłej guberni warszawskiej (bez stolicy)<sup>1</sup>. W jego ramach wydzielono m. in. Okręg Warszawa-Praga, Rejon II tego okręgu obejmował Chotomów, Jabłonnę Nową, Wieliszew, Krubin, Łajsk, Olszewnicę Starą i Nową, Trzciany, Dębe, Pieńki, Dąbrowę, Rajszew, Buchnik i Nowy Dwór<sup>2</sup>. O prężnej działalności POW na tym terenie

<sup>1</sup> T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 223, 229.

<sup>2</sup> *Encyklopedia Wojskowa*, Warszawa 1937, t. VI, s. 649. Komendantem Rejonu II był Dobiesław Damięcki (ps. „Sułkowski”), obwodem chotomowskim kierował Polikarp Wróblewski: A. Stawarz, *75-lecie Legionowa*, „Niepodległość i Pamięć” 1994, R. I, nr 1, s. 128.



może świadczyć fakt, iż w Buchniku zorganizowano szkołę podchorążych, gdzie zajęcia prowadzili oficerowie wywodzący się z Legionów.

Wsparciem dla POW była także Polska Siła Zbrojna. Formacja ta spotyka się z różnymi, często sprzecznymi ocenami<sup>3</sup>. Niewątpliwie na taki stan rzeczy ma wpływ fakt, iż Polska Siła Zbrojna istniała w trakcie wojny jako formacja podległa Niemcom, zwano ją *Polnische Wehrmacht*. Już w październiku 1918 (a zdaniem Piotra Staweckiego jeszcze w roku 1917<sup>4</sup>) Rada Regencyjna dążyła do przejścia kontroli nad PSZ, wzywając wojskowych różnych stopni do zameldowania się w tworzonych oddziałach. Również generał-gubernator Hans Hartwig von Beseler, sprawujący władzę w Warszawie w imieniu niemieckiego okupanta, dnia 23 października powiadomił Radę Regencyjną o przekazaniu jej zwierzchnictwa nad Polską Siłą Zbrojną, choć zachował nadal „moc rozkazodawczą nad wszystkimi oddziałami polskimi”<sup>5</sup>. Ta ewidentna sprzeczność niepokoiła polskich działaczy i powodowała protesty Rady Regencyjnej<sup>6</sup>. Ponieważ jednak to właśnie okupant niemiecki wciąż asygnował środki finansowe na wyżywienie, umundurowanie i uzbrojenie tych oddziałów, strona polska musiała na razie przynajmniej pogodzić się z faktem, że wszelkie działania związane z organizowaniem polskich formacji są możliwe wyłącznie za zgodą władz niemieckich. Polska Siła Zbrojna oparta była na werbunku ochotników, naborem kierował major Wyrostek, a inspektorem wyszkolenia był generał piechoty Barth<sup>7</sup>. Chociaż dla Polaków każda możliwość aktywnego udziału w wyzwolaniu kraju była bardzo ważna, to należy pamiętać, że Niemcy, sprawując kontrolę nad wojskiem odpowiednio dbali, aby siła

<sup>3</sup> Na ten temat pisali m.in.: W. Gierowski, *Polska Siła Zbrojna w przededniu niepodległości*, Warszawa 1931; W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1935 (nowe wydanie Warszawa 1990); Z. J. Winnicki, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organa (1917–1918)*, Wrocław 1991; M. Zgórniak, *Powstanie i struktura organizacyjna Wojska Polskiego w początkach II Rzeczypospolitej (1918–1921)*, „Studia Historyczne” 1968, z. 4, s. 459-463; T. Wawrzyński, *Plany utworzenia armii w Królestwie Polskim podczas I wojny światowej*, [w:] *Wojsko Polskie 1914–1922*, t. I, Koszalin 1986, s. 224-249; P. Stawecki, *Wskrzeszenie Wojska Polskiego na przełomie lat 1918 i 1919*, „Studia i Materiały do Dziejów Wojskowości” t. XXIX, 1987, s. 205-233; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990; idem, *Plany tworzenia polskiego wojska przy pomocy Niemiec (listopad 1916 – październik 1918)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1997, z. 1-2, s. 64-87.

<sup>4</sup> P. Stawecki, *Wskrzeszenie Wojska Polskiego na przełomie 1918 i 1919*, „Niepodległość i Pamięć” 1998, R. V, nr 10, s. 185.

<sup>5</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986, s. 19.

<sup>6</sup> AAN, Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej, sygn. 42, s. 366.

<sup>7</sup> W. Gierowski, *Królewo-Polska Komisja Wojskowa*, „Niepodległość” 1931, t. IV, s. 343; tenże, *Polska Siła Zbrojna... op. cit.*, s. 5-9.

bojowa PSZ była niewielka. Świadczyć o tym mogą dane przytaczane przez W. Gierowskiego, jego zdaniem PSZ dysponowała 3 012 karabinami, 13 karabinami maszynowymi, 110 pistoletami, ale jednocześnie miała tylko 953 naboje karabinowe (1 nabój na 3 karabiny), 1 637 pistoletowych i 65 granatów<sup>8</sup>. Pomimo tego liczebność polskich oddziałów wciąż rosła, tylko na przestrzeni dwóch miesięcy nastąpiło podwojenie liczby żołnierzy (z 4 813 w październiku do 9 610 w listopadzie 1918). Warto zestawić te dane z informacjami na temat stanu oddziałów POW (które w tym czasie szacowano na ponad 20 tys. ludzi), ale były one gorzej wyszkolone, dysponowały też słabszym uzbrojeniem<sup>9</sup>.

Obydwie formacje wywarły znaczący wpływ na proces tworzenia się polskich oddziałów wojskowych bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, przy czym należy podkreślić rolę PSZ w podnoszeniu kwalifikacji kadry wojskowej. To bowiem właśnie dla Polnische Wehrmacht w sierpniu 1917 roku utworzono we Lwowie szkołę podchorążych, dzięki której wzrósł potem poziom wykształcenia w polskim wojsku. Instrukctorem w tej szkole był Marian Kukiel<sup>10</sup>. Szkoła Podchorążych Polskiej Siły Zbrojnej od września do listopada 1917 roku zlokalizowana była w koszarach na terenie dzisiejszego Zegrza Południowego (wówczas Zagroby) w granicach powiatu warszawskiego<sup>11</sup>. Wcześniej od sierpnia do września prowadzone tam były kursy wyszkolenia PSZ. Przygotowanie oddziałów zostało wykorzystane już w pierwszych chwilach po zakończeniu działań wojennych, bowiem żołnierze PSZ brali udział 11 listopada 1918 roku w rozbrajaniu wojsk niemieckich na ulicach Warszawy<sup>12</sup>.

Niezależnie od opisanych wcześniej poczynań Rady Regencyjnej, działania mające na celu utworzenie wojska podejmowały kolejne rządy. W oparciu o ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej, przystąpiono

<sup>8</sup> Ibidem, s. 342.

<sup>9</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 20. Podobne dane podaje P. Stawecki, *Wskrzeszenie Wojska Polskiego...* op. cit., „Niepodległość i Pamięć” 1998, R. V, nr 10, s. 187. Na wspomnianą liczbę 9 610 składało się 354 oficerów, 128 podchorążych, 1 085 podoficerów i 8 043 szeregowców. Nieco inne dane można odtworzyć w oparciu o pracę W. Gierowskiego, *Polska Siła Zbrojna w przededniu niepodległości*, Warszawa 1931, s. 24-25, 33-34 i J. Rzepeckiego, *Rodowód wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 80-81, stan Polskiej Siły Zbrojnej wynosił 5057 żołnierzy i 344 oficerów w październiku 1918 roku, zaś na początku listopada 1918 roku miało to już być 9 232 żołnierzy, w tym 342 oficerów; T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Wrocław 1998, s. 80-81.

<sup>10</sup> J. Wojtasik, *Polskie szkolnictwo wojskowe w dobie porozbiorowej*, cz. 2, „Biuletyn Akademii Obrony Narodowej” 2001, nr 3, s. 41.

<sup>11</sup> Na terenie powiatu warszawskiego zlokalizowany był też szpital nr 4 w Modlinie oraz dom dla ozdrowieńców w Pustelniku, W. Gierowski, *Polska Siła Zbrojna...* op. cit., s. 12-13.

<sup>12</sup> I. Modelski, *Rozbrajanie Niemców*, „Szaniec” 1928, nr 21, s. 6-7.

też do formowania regularnej armii narodowej. Podstawą armii był pobór ochotników, dopiero w marcu 1919 roku sejm podjął decyzję o powołaniu pod broń mężczyzn z roczników 1896–1901, co nie we wszystkich środowiskach spotkało się ze zrozumieniem<sup>13</sup>. W odradzającym się państwie stworzenie podstaw obronności było sprawą pierwszoplanową. Specyfiką omawianego obszaru było zaś organizowanie różnorodnych jednostek i formacji wojskowych. Zaważyły na tym tradycje regionu, w którym już wcześniej, w okresie rosyjskim, funkcjonowało wiele garnizonów wojskowych. Niewątpliwie miejsce szczególne przypadło Jabłonnie. Stała się ona głównym ośrodkiem formowania oddziałów związanych z tradycjami legionowymi, bo taką rolę wyznaczył jej sam Józef Piłsudski w specjalnym rozkazie z 4 stycznia 1919 roku. Na mocy tej decyzji rozpoczął się proces tworzenia oddziałów, m. in. powstał ośrodek wyszkolenia piechoty, którego organizatorami byli: ppłk Stanisław Burhardt-Bukacki i kpt. Jan Kruk-Kruszewski<sup>14</sup>. W Jabłonnie wyznaczyli sobie też miejsce zbiórki żołnierze 2 pułku piechoty Legionów<sup>15</sup>. Tworzoną na przełomie listopada i grudnia 1918 roku jednostką dowodził mjr Jerzy Trojanowski, a po nim obowiązki przejął mjr Stanisław Tessaro<sup>16</sup>. 1 marca 1919 roku dokonano restauracji 3 pułku piechoty, pierwszym dowódcą 3pp został mjr Józef Szczepan, w 1920 roku zastąpił go ppłk Michał Zabdyr<sup>17</sup>. W lutym 1919 roku powołano 1 Dywizję Piechoty Legionów pod dowództwem gen. Bolesława Roi, którego w sierpniu 1919 roku zastąpił płk Henryk Minkiewicz, a rok później płk Michał Żymierski<sup>18</sup>. Wkrótce garnizon Jabłonna stał się miejscem koncentracji różnorodnych oddziałów. Na przełomie 1918 i 1919 roku powstał 2 pułk saperów kolejowych, w 1919 roku przeniesiono z Poznania park balonowy, dając początek Centralnym Zakładom Aeronautycznym. W marcu 1919 roku zorganizowano w Jabłonnie Dywizjon Pociągów Pancernych, w skład którego wchodziły pociągi: „Danuta”, „Rzepicha” i „Goplana”<sup>19</sup>. Jabłonna stała się również miejscem tworzenia i rozbudowy wojsk kolejowych, które lokalizowano tam na wniosek gen. Wiktora Gawrońskiego, inspektora wojsk kolejowych. Już w grudniu

<sup>13</sup> P. Stawecki, *Sytuacja polityczna rejonu podwarszawskiego na przełomie lat 1918–1919 w świetle raportów wojskowych*, „Teki Archiwalne” 1961, nr 8, s. 126.

<sup>14</sup> S. Pomarański, *Zarys historii wojennej I Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1931, s. 33.

<sup>15</sup> J. Sitko, *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928, s. 15.

<sup>16</sup> M. Wrzosek, *Wojsko polskie w dobie narodzin II RP (1918–1921)*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej 1864–1939*, pod red. P. Staweckiego, Warszawa 1990, s. 77.

<sup>17</sup> Cz. Czajkowski, *Zarys historii wojennej 3-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1930, s. 23.

<sup>18</sup> M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne...* op. cit., s. 195.

<sup>19</sup> „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 15. Pociągi te były wykorzystywane później na froncie wielkopolskim i litewsko-białoruskim.

1918 roku przygotowano bazę w budynkach dawnego 4 batalionu kolejowego. Dowódcą Batalionu Wyszkozenia Kolejowego został kpt. M. Kolanowski<sup>20</sup>.

Na terenie powiatu warszawskiego istniały też inne ośrodki wojskowe. Istotną rolę pełnił Rembertów, gdzie wykorzystano rosyjskie koszary, tworząc w 1919 roku ośrodek wyszkolenia piechoty oraz centralę badań poligonowych, kierowaną przez płk. inż. Gerarda Długowskiego. Miał tam swoją siedzibę baon manewrowy powstały we Francji w armii Hallera przy szkole podchorążych w Camp du Ruchard, który w czerwcu 1919 roku powrócił do kraju. Z kompanii został poszerzony do baonu przy szkole aplikacyjnej dla oficerów piechoty w Rembertowie, dowodzili nim ppłk Lolus i mjr Gondord<sup>21</sup>. W Nowym Dworze stacjonował baon elektrotechniczny powstały w sierpniu 1919 roku jako batalion marynarzy saperów, pierwszym dowódcą był kpt. Jan Rylka. Podczas służby żołnierze mogli zdobyć zawód elektrotechnika lub mechanika motorzysty<sup>22</sup>. Najważniejszym ośrodkiem wojskowym była twierdza Modlin. Po wyzwoleniu została uznana za obóz warowny, pierwszym komendantem został płk Edward Malewicz. W Modlinie stacjonowały różne formacje wojskowe: 8 Dywizja Piechoty, 16 batalion saperów, batalion mostowy i maszynowy, wojska inżynierskie, artyleria, pododdziały wartownicze i kwatermistrzowskie oraz Korpus Kadetów Nr 2 (powołany jesienią 1919 jako szkoła oficerska). Modlin stał się kolebką polskiej marynarki<sup>23</sup>. Na podstawie dekretu Naczelnego Wodza z 28 listopada 1918 roku zaczęto organizować Polską Marynarkę Wojenną, którą zlokalizowano w Modlinie, tworząc tam port wojenny. W 1919 roku powstały Centralne Warsztaty Marynarki Wojennej, stanowiące ośrodek naprawczy dla flotylii rzecznej<sup>24</sup>.

Problem usuwania z ziem polskich niemieckich oddziałów doczekał się licznych – choć wciąż fragmentarycznych – opracowań, został też uwzględniony w materiałach dotyczących dziejów poszczególnych miejscowości

<sup>20</sup> J. Szczepański, *Z dziejów rosyjskiego 4. batalionu kolejowego (1877–1915)*, Pruszków 2005, s. 42-43.

<sup>21</sup> „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 20.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 16-17.

<sup>23</sup> Szczegółowe informacje na temat organizacji obozy i jego dowództwa: J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 43-44; O początkach marynarki: S. Ordon, *Polska Marynarka Wojenna w latach 1918–1939. Problemy ekonomiczne i prawne*, Gdynia 1986, s. 55-77; J. W. Dyskant, *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919–1939*, Warszawa 1994; M. Filipowicz, *Ludzie, stocznie i okręty, Gdańsk 1985*, s. 11-30; W. Steyer, *Z dziejów Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918–1939*, cz. 1, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1960, nr 3, s. 275; J. Przybylski, *Marynarze w walce o niepodległość Polski 1918–1920*, Warszawa 1999, s. 10-30.

<sup>24</sup> S. Ordon, *Polska Marynarka Wojenna...* op. cit., s. 192-193.

w okresie międzywojennym. Wszyscy badacze niemal zgodnie podkreślają, że w akcjach przeciwko niemieckiemu okupantowi, obok członków POW, formacji Polnische Wehrmacht, bojówek partyjnych czy harcerzy brała udział ludność cywilna, której udzielił się szczególny nastrój pierwszych dni wolności<sup>25</sup>. Najlepiej tę atmosferę oddawały informacje prasowe. Na łamach „Kuriera Warszawskiego” z 5 listopada 1918 roku napisano:

Ogólne ożywienie – prowincja ożyła. Letarg, w którym była pogrążona, minął. Pomimo niedostatków wszelkiego rodzaju i gatunku, pomimo niedojadania, często przymusowej nawet głodówki, na pierwszy plan prowincjonalnego życia wyłaniała się nie kwestia aprowizacji kraju, lecz sprawa szerzącej się w myślach i marzeniach wolnej Polski<sup>26</sup>.

Nie podlega dyskusji fakt, iż to właśnie Polska Organizacja Wojskowa odgrywała decydującą rolę w rozbrajaniu Niemców. Była to największa organizacja, jej liczebność na obszarze okupacji niemieckiej określa się na 12 tysięcy żołnierzy<sup>27</sup>. Formuła działania POW została wypracowana jeszcze w latach wojny. Tej początkowo niewielkiej grupie żołnierzy skupionych wokół Józefa Jęczkowiaka<sup>28</sup> komenda POW postawiła konkretne zadania. Na początku miało to być nawiązywanie kontaktów z żołnierzami niemieckimi, wzniesienie wśród nich nastrojów niezadowolenia, a w dogodnym momencie rozbrajanie oddziałów wroga. Przygotowaniem do tego miało być rozprowadzenie wśród niemieckich żołnierzy ulotek propagandowych zachęcających do złożenia broni. Dodatkowe instrukcje wydała na przełomie października i listopada Komenda Naczelna POW, nakazując przede wszystkim nie dopuścić do ostatecznego zniszczenia kraju, członkowie POW mieli przeciwstawiać się usiłowaniom wywozu przez okupanta majątku narodowego. To było najważniejsze zadanie, dlatego też „akcje zaczepne w stosunku do wojska zostały wzbronione”<sup>29</sup>. Dopiero 10 listopada płk Adam Koc, pełniący funkcję naczelnego komendanta POW na obszarach pod okupacją niemiecką, nakazał przystąpić do powszechnego rozbrajania Niemców<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> A. Kołodziejczyk, *Odzyskanie niepodległości w 1918 roku – przebieg wydarzeń na Mazowszu. Warszawa i Mazowsze w walce o niepodległość kraju w latach 1794–1920*, Warszawa 2001, s. 290-291; P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 145, 196.

<sup>26</sup> „Kurier Warszawski” z 5 listopada 1918, s. 1.

<sup>27</sup> T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa...* op. cit., s. 200-201.

<sup>28</sup> Józef Jęczkowiak był skautem, a potem organizatorem oddziałów POW w zaborze pruskim. Przybył z Poznania do Warszawy, gdzie otrzymał zadanie wciągnięcia do POW Polaków ze służących w Warszawie oddziałów niemieckich; P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 25.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>30</sup> A. Przybylski, *Listopad 1918 roku*, „Polska Zbrojna” z 11 listopada 1918, s. 4.

Faktycznie działania w terenie rozpoczęły się już wcześniej, bowiem prowincja działała samodzielnie, ponieważ „ucisk okupantów był tak uciążliwy, do tego stopnia przykry i brutalny, iż ani na jedną godzinę przedłużyć się nie mógł”<sup>31</sup>. Wydarzenia przybrały jednak inny obrót, w wielu miejscach dochodziło do starć, powszechne było rozbijanie garnizonów niemieckich. Nie bez znaczenia był też fakt, że ludność cywilna czynnie wspierała działania POW. Warto więc przyjrzeć się bliżej wydarzeniom, jakie rozegrały się w kilku miejscowościach powiatu warszawskiego w listopadzie 1918 roku.

W Jabłonie istniały dawne koszary rosyjskie nazwane przez Niemców „Lager Jablonna”, gdzie szkolono oddziały piechoty rezerwowej Infanterie Ersatz Truppe Warschau w sile 4 batalionów. Żołnierze byli wykorzystywani do patrolowania ulic stolicy, pilnowali też oficerów polskich osadzonych po kryzysie przysięgowym w fortach w Beniaminowie. W szkoleniach prowadzonych w garnizonie brali udział oficerowie służący w Polskiej Sile Zbrojnej. Wśród nich był m. in. płk Henryk Minkiewicz, późniejszy organizator Korpusu Ochrony Pogranicza<sup>32</sup>. To właśnie koszary w Jabłonie stały się miejscem wydarzeń tak typowych dla listopada 1918 roku. Pierwszym akordem było opanowanie, mieszczącego się kilka kilometrów od Chotomowa, budynku „Koszarki”, gdzie stacjonowali niemieccy żołnierze-kolejarze wojskowi ochraniający ruch pociągów. Już 10 listopada członkowie POW z Chotomowa rozbroili posterunek i zdobyli tak potrzebną broń, wzbogacając skromne uzbrojenie składające się wcześniej z jednego karabinu austriackiego „Manlicher”, jednego niemieckiego typu „Mauser”, czterech bagnetów, jednej dubeltówki i jednej szabli. Zdobyć garnizon niemieckiego w Jabłonie było jednak bardziej skomplikowane. Już w pierwszych starciach 11 listopada oddział POW poniósł straty, był jeden zabity i jeden ranny. Udało się opanować magazyny z zapasami żywności oraz mundurami przygotowanymi dla PSZ. Najważniejsze były oczywiście karabiny ręczne i maszynowe. Peowiakom udało się zająć budynki koszar, ale dopiero 14 listopada Niemcy zgodzili się na kapitulację<sup>33</sup>. Doniosłość tego wydarzenia podkreśla Pola Cudna-Kowalska, pisząc: „100 żołnierzy POW i ochotników zmusiło do kapitulacji dwutysięczny garnizon niemiecki!”<sup>34</sup> Opuszczone przez niemieckich żołnierzy koszary i magazyny przeszły w ręce Polaków, niewielki oddział POW miał jednak spore trudności z zabezpieczeniem zapasów. Informował o tym w raporcie komendant I okręgu POW Jan Korcozowicz:

<sup>31</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 142.

<sup>32</sup> J. Szczepański, *Obóz Hurki. Dzieje garnizonu w Legionowie do 1918 roku*, Legionowo 1997, s. 109.

<sup>33</sup> *Ze wspomnień Polikarpa Wróblewskiego*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 94, 96.

<sup>34</sup> P. Cudna-Kowalska, *Walka o niepodległość*, [w:] *ibidem*, s. 97-98.

W Jabłonnie rozporządzaliśmy zbyt małymi siłami, aby utrzymać wielką ilość materiału wojskowego umieszczonego w składach rozrzuconych na dużej przestrzeni. Posłany z obwodu praskiego oddział złożony z 12 ludzi nie zdołał opanować w zupełności sytuacji. Część składów została rozgrabiona<sup>35</sup>.

Do starć doszło też w Jeziornie, gdzie liczący zaledwie 5 żołnierzy posterunek niemiecki na wezwanie POW i ludności cywilnej nie chciał złożyć broni, wywiązała się strzelanina, po obydwu stronach byli zabici i ranni<sup>36</sup>. O wiele łatwiej pokonano Niemców w Pruszkowie, gdzie 11 listopada kilkudziesięciu członków POW rozbroiło Niemców, padło kilka strzałów w powietrze i obyło się bez ofiar. Ani posterunek niemiecki przy przejeździe kolejowym w pobliskim Żbikowie, ani żołnierze wojskowej komendantury miasta nie stawiali oporu<sup>37</sup>. W wolnym już Pruszkowie obowiązki utrzymania ładu wzięła na siebie Straż Obywatelska. Ludność cywilna wraz z członkami Polskiej Organizacji Wojskowej przystąpiła 11 listopada 1918 roku do rozbierania oddziałów niemieckich stacjonujących w Markach i Pustelniku. Niemcy oddawali broń bez większych oporów<sup>38</sup>. Od 1914 roku działał oddział POW w Zakroczymiu, dowodził nim Józef Minikowski. Peowiacy w dniu 11 listopada zawiesili polską flagę przed posterunkiem niemieckim<sup>39</sup>.

Warto jeszcze poświęcić kilka słów sytuacji w twierdzy Modlin, gdzie do końca wojny stacjonowały oddziały niemieckie. Piotr Łossowski szacuje, że przebywało tam około 3 tysięcy Niemców i 1 tysiąc Austriaków, a ponadto w szpitalu przebywało 100 Polaków, głównie żołnierzy Polskiej Siły Zbrojnej<sup>40</sup>. Mimo iż broń ciężka została wywieziona już wcześniej, to i tak Niemcy posiadali magazyny pełne żywności, umundurowania oraz broni. Wśród żołnierzy niemieckich narastały nastroje rewolucyjne, co spowodowało utworzenie Rady Żołnierskiej, na jej czele stał sierżant Voss. Nawiązał on kontakty z przebywającymi w modlińskim szpitalu Polakami, wśród których najaktywniejszy był ppor. Aureliusz Aurita-Piątkowski. Ustalono zasady kapitulacji garnizonu niemieckiego w Modlinie. Po wydaniu broni oraz pieniędzy żołnierze niemieccy mieli bezpiecznie

<sup>35</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 199.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 137.

<sup>37</sup> Joter, *11 listopad 1918*, „Głos Pruszkowa” 1919, nr 15, s. 7-9; H. Krzyczkowski, *W cieniu Warszawy. Pruszków w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1986, s. 7; APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta miasta Pruszkowa, sygn. 25, k. 15.

<sup>38</sup> Cz. Brodziński, *Marki...* op. cit., s. 31.

<sup>39</sup> K. Szczerbatko, *Zakroczym...* op. cit., s. 85.

<sup>40</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 168. W Modlinie zlokalizowany był szpital nr 4, a w Pustelniku dom dla ozdrowieńców z Polskiej Siły Zbrojnej; W. Gierowski, *Polska Siła Zbrojna...* op. cit., s. 12-13.

opuścić twierdzę i statkami od płynąć do Torunia. Mimo nieporozumień 13 listopada Niemcy wycofali się z Modlina. Wcześniej, bo w nocy z 10 na 11 listopada płk Bogusław Nowotny przejął z rąk okupanta tabor, biura i magazyny<sup>41</sup>. Działania garstki polskich żołnierzy kierowanych przez ppor. Piątkowskiego i lekarza kpt. Wrukanowicza zostały wysoko ocenione przez przełożonych<sup>42</sup>. Wydarzenie to odnotowała prasa, na łamach „Wyzwolenia” informowano o przejęciu Modlina, dodając, że najważniejszym zadaniem było zabezpieczenie zapasów broni, amunicji i żywności przez organizującą się polską załogę<sup>43</sup>.

Obok różnych formacji wojskowych nie miały wkład w usuwanie okupanta mieli kolejarze, choć ich działania nie doczekały się jeszcze solidnego opracowania. Usiłowali nie dopuścić do niszczenia przez wycofujących się Niemców torów i taboru, obsadzali posterunki kolejowe polskimi funkcjonariuszami, a ponadto starali się niezwłocznie uruchomić połączenia kolejowe. Po negocjacjach z przedstawicielami okupacyjnego zarządu kolei zorganizowano nowe ekipy zarządzające. Już 11 listopada 1918 roku na czele warszawskiej dyrekcji kolei stanął inżynier Władysław Jakubowski. Jak podawała prasa warszawska, „korzystając z pomocy wojska i innych organizacji przystąpiono do obejmowania stacji, odcinków drogowych, taboru”<sup>44</sup>. Prace postępowały bardzo sprawnie, już tego samego dnia stwierdzono, że np. odcinek torów z Warszawy do Pruszkowa jest nieuszkodzony, a 12 listopada wysłano pierwsze pociągi wojskowe, przygotowano też składy osobowe i na dzień następny zaplanowano uruchomienie połączeń osobowych<sup>45</sup>. Kolej miała też swój udział w ewakuacji wojsk niemieckich, 12 listopada pociągiem ewakuowały się oddziały artylerii niemieckiej z Rembertowa. Sprawne działania kolejarzy pozwoliły też na zabezpieczenie taboru, tylko na obszarze Polski centralnej w ręce wycofujących się Niemców nie dostało się 590 lokomotyw i 11 tysięcy wagonów. Szybkie przejęcie kolei pozwoliło na skuteczne udaremnienie okupantowi prób wywiezienia zapasów i całkowitego ograbienia ziem polskich.

Równie istotne były działania członków ochotniczych straży pożarnych, choć i one nie zostały jeszcze należycie wyeksponowane, „a były to czyny

<sup>41</sup> J. Barszczewski, *Modlin – kolebka marynarzy*, „Stolica” 1989, nr 4, s. 15. Paweł Samuś podaje, że 10 listopada dowództwo nad opanowanym przez członków POW Modlinem objął – przebywający tam od maja (po przeniesieniu ze Szczypiorna) – Walery Sławek; P. Samuś, *Walery Sławek. Droga do niepodległości*, Płock 2002, s. 474.

<sup>42</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 170.

<sup>43</sup> „Wyzwolenie” 1918, nr 47, s. 424.

<sup>44</sup> „Kurier Warszawski” 1918, nr 312.

<sup>45</sup> P. Łossowski, *Zerwane pęta...* op. cit., s. 118.



na miarę bohaterstwa całego pokolenia ówczesnych Polaków, pokolenia, które po stu kilkudziesięciu latach niewoli wywalczyło niepodległość<sup>46</sup>. Funkcjonowanie oddziałów ochotniczej straży pożarnej było dość specyficzne, bowiem była to organizacja popierana przez Niemców i w trakcie wojny mogła działać legalnie. Dlatego – jak wspominał Polikarp Wróblewski – była formą „płaszczka bezpieczeństwa dla działalności POW w Chotomowie”<sup>47</sup>. Zaś on, jako instruktor, mógł organizować spotkania, a odwiedzając okoliczne wsie miał bezpośredni kontakt z oddziałami powoiaków. Prowadzone szkolenia przygotowywały strażaków w równej mierze do walki z żywiołem, jak i do działań o wyzwolenie Ojczyzny. To właśnie dzięki temu udało się w listopadzie 1918 roku opanować koszary w Jabłonninie. Członkowie ochotniczej straży pożarnej pod dowództwem komendanta Kazimierza Laskusa rozbrajali Niemców w 1918 roku w Karczewie<sup>48</sup>. Swój wkład w usuwanie okupanta mieli również strażacy w Piasecznie, którzy bez żadnych strat rozbroili posterunek żandarmerii, a potem odesłali Niemców do Warszawy<sup>49</sup>.

## 2.2. Zniszczenia wojenne i ich konsekwencje

Wyzwolenie ziem Królestwa Polskiego spod obcego panowania i usunięcie wojsk okupacyjnych nie było równoznaczne z rozwiązaniem wszystkich problemów odradzającej się Polski. Społeczeństwo stanęło bowiem wobec niewyobrażalnego zniszczenia gospodarki, na stan której wywarły wpływ skomplikowane losy terytorium państwa polskiego zarówno w okresie zaborów, jak i podczas działań wojennych. W trakcie wojny aż 388 tys. km<sup>2</sup>, czyli 90% obszaru II RP objętych było działaniami wojennymi, a długotrwałe walki toczyły się na 85 tys. km<sup>2</sup>, więc niemal na ¼ całego kraju<sup>50</sup>. Już lato i jesień 1914 roku przyniosły grabieże, umyślną dewastację i wywóz mienia. W roku następnym mniej było bezpośrednich zniszczeń wojennych, ale na stan przemysłu wpłynęły przymusowe ewakuacje w głąb Rosji. Natomiast najwięcej szkód przyniosła dewastacja na obszarach zajętych przez armię niemiecką<sup>51</sup>. W skali całego kraju wywieziono albo

<sup>46</sup> J. R. Szaflik, *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych*, Warszawa 1985, s. 197-198.

<sup>47</sup> *Ze wspomnień Polikarpa Wróblewskiego...* op. cit., s. 91-92. Szerszemu omówieniu działalności straży pożarnej zostanie poświęcone miejsce w kolejnym rozdziale.

<sup>48</sup> R. Skwara, *95 lat karczewskiej straży pożarnej*, „Linia Otwocka” z 5 października 2001.

<sup>49</sup> E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 43.

<sup>50</sup> *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989, s. 106.

<sup>51</sup> R. Kołodziejczyk, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej (w 60 rocznicę odzyskania niepodległości)*, „Rocznik Mazowiecki” 1979, t. VII, s. 26. Szerzej na temat zniszczeń wojennych: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, Warszawa 1962, s. 15-16.

zniszczono 3 tysiące elektromotorów, 3,2 tys. obrabiarek, 900 maszyn parowych i silników spalinowych, 50 tys. ton surowców dla przemysłu włókienniczego, 413 tys. ton surowców hutniczych i metalowych, 94 tys. ton metalu. Łączne straty w przemyśle oszacowano na 1 mld zł (wg kursu sprzed 1939 roku). Nie mniej dotkliwe były zniszczenia w transporcie, koleje straciły 80% majątku, zdewastowano 380 mostów o rozpiętości ponad 25 metrów (55% ogółu), 63% dworców kolejowych, czyli 574 budynki, 48% parowozów, 81% stacji wodnych i wież ciśnień (489 obiektów)<sup>52</sup>. W warszawskiej dyrekcji PKP z ogólnej liczby 80 mostów o rozpiętości ponad 20 metrów (łączna długość 5133 m) zniszczono 34 o długości 2 389 m, co stanowiło 42% ilości i 46% długości. Spośród 661 mostów poniżej 20 metrów rozpiętości (ich łączna długość to 3 368 m) uległo zniszczeniu 171 (26%) – 1 018 metrów (30%)<sup>53</sup>. W trakcie działań wojennych zniszczono m. in. most na Wiśle w Zakroczymiu.

Na skutek toczących się walk zniszczeniu uległy tereny wokół Warszawy, okoliczne miasteczka straciły około 10% zabudowy, bardzo ucierpiały m.in. Nowy Dwór. Jeszcze gorzej było na wsi. Losy wojenne mieszkańców typowego mazowieckiego miasteczka można prześledzić na przykładzie Zakroczymia, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie fortyfikacji modlińskich. Przed wybuchem wojny zamieszkiwało tam 8 tysięcy ludności, na skutek masowych wysiedleń w lipcu 1915 roku i sierpniu roku następnego pozostało tylko 5 tysięcy. Życie mieszkańcom utrudniały nasilone rekwizycje plonów i inwentarza dokonywane na rzecz wojsk okupacyjnych, a bezpośrednie sąsiedztwo z linią frontu pogłębiało ruinę wielu domów i zabudowań gospodarczych. Lipiec 1915 roku przyniósł ewakuację ludności nakazaną przez władze rosyjskie, mieszkańcy opuścili miasto, a okupant zarekwirował konie na potrzeby armii. Ponieważ zatrzymano też ruch kolejowy, ewakuacja odbywała się pieszo. Sytuacja powtórzyła się w sierpniu roku następnego, przed oblężeniem twierdzy rozkazano mieszkańcom opuścić Zakroczym, a żołnierze rabowali zapasy i grabili miasto. Obrazu zniszczenia dopełniła ludność spędzona przez Rosjan z okolicznych wsi<sup>54</sup>.

W sektorze rolnictwa szkody obliczono na 2 mld dolarów, zniszczeniu uległo 1,9 mln budynków, zdewastowano urządzenia melioracyjne,

<sup>52</sup> J. Baszkiewicz, B. Domostłowski, *Zniszczenia i szkody wojenne*, [w:] *Polska w czasie wielkiej wojny 1914–1918*, t. III, Warszawa 1936, s. 6-8; B. Hummel, *Odbudowa i utrzymanie kolei*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 141-142.

<sup>53</sup> *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych*, s. 53. O skali zniszczeń mostów: Z. Gubrynowicz, *Zniszczenia mostów kolejowych i ich odbudowa*, „Inżynier Kolejowy” 1928, nr 11.

<sup>54</sup> AAN, Rada Główna Opiekuńcza (dalej: RGO), sygn. 1426, k. 50-51. W roku 1914 wojska rosyjskie, a potem niemieckie plądrowały wsie całego powiatu warszawskiego; M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Warszawskiego w latach 1914–1918*, Kielce 2003, s. 42.

spustoszone 5,5 mln ha pól i łąk, o 20% spadło pogłowie koni, bydła o 29%, trzody chlewnej o 12%, owiec aż o 64%<sup>55</sup>. Na skutek dewastacji gruntów (m. in. budowa okopów, kiedy to w skali kraju przerzucono 91 mln m<sup>3</sup> ziemi) w 1918 roku 30% ziemi leżało odłogiem, co oczywiście jeszcze powiększało rozmiar strat<sup>56</sup>.

Dla uzyskania pełnego obrazu trzeba jeszcze wspomnieć o stratach ludnościowych. Polacy służyli w trzech armiach zaborczych, łącznie zostało zabitych ponad 400 tys. (60 tys. w armii rosyjskiej, 110–120 tys. w niemieckiej i 210–220 w austriackiej), a 900 tys. odniosło rany. Całości obrazu dopełniały jeszcze przymusowe ewakuacje w głąb Rosji<sup>57</sup>. Sytuację po zakończeniu wojny można śmiało określić (jak to sugeruje Marian M. Drozdowski)<sup>58</sup> mianem kryzysu. Był on skutkiem wyludnienia ziem polskich, przy czym spadek liczby ludności szacuje się na 4 mln. Złożyła się na to zarówno mobilizacja młodych mężczyzn do armii zaborczych, wspomniane straty ludnościowe oraz ewakuacja załóg zakładów produkcyjnych do Rosji, jak i powojenne przemieszczanie się ludności. Dotyczyło to głównie Rosjan, którzy jeszcze w trakcie wojny opuszczali twierdze i koszary wojskowe oraz Niemców ewakuujących się po zakończeniu walk. Zmiany łatwo można zaobserwować na przykładzie miast powiatu warszawskiego, w Zakroczymiu odnotowano spadek o 3 tys. mieszkańców, w Nowym Dworze przed I wojną było 662 Niemców i 333 Rosjan, obie te narodowości stanowiły więc ponad 11% ówczesnej ludności miasta<sup>59</sup>.

Region podwarszawski był przed wojną dobrze rozwiniętym obszarem, a działania wojenne poczyniły tam szczególne straty. Zniszczeniu uległo 10% majątku narodowego, w pierwszej fazie wojny był to efekt działania głównie wojsk rosyjskich, potem także oddziały niemieckie i austriackie niszczyły drobny przemysł i warsztaty rzemieślnicze, a działania wojenne przynosiły dodatkowe straty inwentarza (37–60%) i pól uprawnych (odłogiem leżało 4,5 mln ha)<sup>60</sup>. W wyniku działań wojennych lat 1914–1915 spośród 401 wsi w powiecie warszawskim zniszczone zostały 104 wsie (25,9%). Z ogólnej liczby 9 349 nieruchomości na obszarze wiejskim zniszczenie uległo 1334 (14,4%), spośród 32 647 budynków w wyniku działań wojennych w pierwszych latach wojny ucierpiały 4 064 (12,4%). Wartość zniszczonych budynków wiejskich oszacowano na kwotę

<sup>55</sup> *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989, s. 106.

<sup>56</sup> S. Rostworowski, S. Stablewski, *Rolnictwo i wojna*, Warszawa 1937, s. 57.

<sup>57</sup> R. Kołodziejczyk, *Narodziny Drugiej RP...* op. cit., s. 26.

<sup>58</sup> M. M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Polski w latach 1918–1939*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 146.

<sup>59</sup> J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka...* op. cit., s. 116.

<sup>60</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza...* op. cit., s. 50.

562 120 rubli<sup>61</sup>. Wojska stacjonujące na terenie powiatu warszawskiego oraz przemieszczające się w jego granicach w trakcie działań zbrojnych niszczyły istniejące zakłady. W 1915 roku wycofujące się wojska rosyjskie wysadziły dynamitem większość urządzeń papierni w Jeziornie, zabudowania browarów, gorzeln i cukrowni. Z 61 cukrowni w dawnej Kongresówce całkowitemu zniszczeniu uległo 20 (straty z tego tytułu obliczono na 86 mln zł), likwidacji uległa większość papierni. Przed wojną ich produkcja wynosiła 72 tys. ton, a w 1919 tylko 15 tys., poziom przedwojenny osiągnięto dopiero w 1925 roku. Zniszczona została lub zawiesiła działalność większość hut szkła<sup>62</sup>. Dewastacje w gorzelnictwie wyniosły 65%.

Na terenie powiatu warszawskiego szczególnie zniszczono obszar po lewej stronie Wisły, m. in. miejscowości Pruszków i Jeziorna, w związku z tym zatrudnienie po wojnie spadło tam 2–3-krotnie w stosunku do roku 1913<sup>63</sup>. Dotkliwe były także straty spowodowane ewakuacją zakładów przemysłowych w głąb Rosji. Hipolit Gliwic podaje, że w 162 przypadkach zakłady te nie powróciły już do Polski (88 fabryk, 41 gorzeln, 13 cukrowni, 7 browarów, 6 drukarni, 5 parostatków, 2 koleje)<sup>64</sup>. Z terenu powiatu warszawskiego taki los spotkał również kilka zakładów, do Nowosławieńska ewakuowano Pruszkowską Fabrykę Wyrobów Metalowych, do Sławieńska wywieziono również z Pruszkowa Fabrykę Ołówków S. Majewskiego<sup>65</sup>. Wraz z zakładami przesiedlano do Rosji całe załogi, często razem z rodzinami. Podobną działalność prowadził okupant niemiecki, z wielu miejscowości wywożono fachowców do pracy w zakładach zbrojeniowych w Niemczech, m. in. w Pruszkowie w 1916 roku spędzono wielu robotników do wagonów i wywieziono do pracy. Do końca roku 1918 w Niemczech przebywało około 700 tys. polskich robotników, spośród których spora część pochodziła z obszaru Mazowsza.

Oceną rozmiarów zniszczeń zajęło się Centralne Towarzystwo Rolnicze. Ustaliło ono, że wg stanu z 11 listopada 1918 roku straty w dawnej guberni warszawskiej sięgały 98 667 700 marek<sup>66</sup>. Było to rezultatem działalności

<sup>61</sup> M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Warszawskiego...* op. cit., s. 50, 54.

<sup>62</sup> H. Gliwic, *Przemysł i handel Polski*, [w:] *Polska w czasie wielkiej wojny 1914–1918*, pod red. M. Handelsmanna, Warszawa 1936, t. III, s. 183, 198, 200–201.

<sup>63</sup> S. Misztal, *Warszawski Okręg Przemysłowy. Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu*, Warszawa 1962, s. 112.

<sup>64</sup> H. Gliwic, *Przemysł i handel Polski...* op. cit., s. 81.

<sup>65</sup> J. Sobczak, *Rewolucja Październikowa w świetle prasy Mazowsza i Podlasia*, [w:] *Odgłosy Rewolucji Październikowej na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1970, s. 18.

<sup>66</sup> J. Szczepański, *Obraz gospodarczy i społeczno-polityczny Mazowsza...* op. cit., s. 15. W skali powiatu warszawskiego straty spowodowane zniszczeniami budynków na skutek działań wojennych tylko latach 1914–1915 oszacowano na 861 300 rubli; M. Przeniosło, *Chłopi Królestwa Warszawskiego...* op. cit., s. 58.

władz okupacyjnych, które stosowały reżim i rabowały surowce czy żywność. Łupem padało wszystko, co mogło się przydać do prowadzenia wojny. Zarekwirowano miedź i metalowe części maszyn w browarze i składzie piwa „Haberbusch i Schiele” w Nowym Dworze<sup>67</sup>. „Bez skrupułów porywano starodawne organy i dzwony i przetapiano je na szmelc do wyrobu szrapneli”<sup>68</sup>. Świątynie stały się ofiarami działań wojennych, w wyniku których ulegały uszkodzeniu. Taki los spotkał kościół w Chotomowie, którego dach podziurawił pocisk podczas niemieckiego szturmu na Modlin w 1915 roku<sup>69</sup>. Żołnierze rekwirowali dzwony, bowiem stop, z jakiego były wykonane stanowił cenny surowiec. W 1918 okupacyjne władze niemieckie zagarnęły dzwony z wielu kościołów na terenie powiatu warszawskiego. Niewiele było takich kościołów, jak ten w parafii otwockiej, gdzie udało się uratować kościelny dzwon przed rekwizycją. Żołnierze niemieccy zdjęli go z wieży i zamierzali wywieźć, ale pod presją księdza proboszcza i wiernych porzucili ten zamiar. Dzwon i piszczałki organów zostały ukryte, podobnie już wcześniej (w 1915 roku) pochowano lichtarze i inne cenne przedmioty z brązu<sup>70</sup>. Zgromadzone dzwony wysłano do firmy Hof-Glockengiesserei „Franz Schilling Solne” w Apolda. Podobny los spotkał też piszczałki cynowe zainstalowane w kościelnych organach, zostały zarekwirowane w maju 1918 roku m. in. z kościoła w Zaborowie<sup>71</sup>.

Tabela nr 21.

Rekwizycje dzwonów kościelnych na terenie powiatu warszawskiego w 1918 r.

Data	Miejscowość/ kościół katolicki	Ilość dzwonów	Waga w kg
23 lutego	Nowy Dwór	3	807
23 lutego	Nowy Dwór (kościół ewang.)	1	259
23 lutego	Pomiechówek	2	259
31 maja	Wawrzyszew	2	171

<sup>67</sup> Browar unieruchomiono i opieczętowano z chwilą wybuchu wojny na rozkaz komendanta twierdzy Modlin, był nieczynny przez czas okupacji rosyjskiej (1 sierpnia 1914 – 6 sierpnia 1915), nie pracował też w okresie okupacji niemieckiej (od 6 sierpnia 1915 do zakończenia wojny). Straty z tego tytułu wyniosły 52 500 rubli; AAN, Centralne Towarzystwo Rolnicze (dalej cyt.: CTR), sygn. 469, s. 377.

<sup>68</sup> A. Kraushar, *Warszawa podczas okupacji niemieckiej 1915–1918*, Lwów 1921, s. 30.

<sup>69</sup> J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej poczcie*, Legionowo 2000, s. 24.

<sup>70</sup> L. Wolski, *Parafia „Almanach Otwocki”*, Otwock 2001, s. 32.

<sup>71</sup> AAN, CTR, sygn. 469, k. 391.

27 czerwca	Zerzeń	3	490
2 sierpnia	Zakroczym	1	1 215
8 sierpnia	Józefów	1	130
8 sierpnia	Dębe	2	560
8 sierpnia	Karczew	1	209
16 sierpnia	Kiełpin	2	227
16 sierpnia	Babice	4	813
16 sierpnia	Zaborów	1	148

Źródło: AAN, Min. Aprowizacji, sygn. 395 („Dziennik Urzędowy Rozporządzeń na Pow. Warszawski” 1919, nr 103, s. 54).

Straty i zniszczenia wojenne dotyczyły całe społeczeństwo, ustalenie ich rozmiaru znalazło się w gestii kilku instytucji: Powiatowej Komisji Rejestracji Strat Wojennych, Powiatowej Komisji Szacunkowej Rolnej, Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Zachowane fragmentaryczne pozostałości aktowe z działalności tych komisji pozwalają na scharakteryzowanie zagadnienia w odniesieniu do powiatu warszawskiego. Warszawska Powiatowa Komisja Rejestracji Strat Wojennych działała od 1 stycznia 1916 do 15 sierpnia 1919 roku. Na obszarze powiatu pracowało ponad dwieście osób podzielonych na 33 gminne komisje szacunkowe. Prezesem Powiatowej Komisji był Józef Gliszczyński, funkcję wiceprezesa pełnił Filip Wronowski, członkami byli Wilhelm Schneider i Józef Przyłuski, ich zastępcami Henryk Przybyłowicz i Józef Janczewski, sekretarzem Władysław Pietraszek. W okresie swojej działalności Komisja zatwierdziła ogółem 21 644 operatorów, w sierpniu 1919 roku pozostało do opracowania około 5 000 operatorów, na ich zbadanie, zdaniem członków Komisji potrzeba było jeszcze 6 – 7 miesięcy.

Akta Powiatowej Komisji Szacunkowej Rolnej z lat 1914–1919 zawierają spis osób poszkodowanych z terenu powiatu, dotyczy to zarówno osób prywatnych, jak i pełniących funkcje np. kościelne<sup>72</sup>. Bardziej szczegółowe dane przynoszą deklaracje poszkodowanych, z których wybrane informacje posłużyły do opracowania tabeli (straty oszacowano w walucie rublowej złotej 1 Rb = 1/1292 kg złota).

<sup>72</sup>Ibidem, sygn. 469, k. 1 (spis poszkodowanych) i k. 33 (straty osobiste Stanisława Marchelli organisty parafii Pęcice gm. Pruszków).

Tabela nr 22.

Wysokość strat poniesionych przez ludność powiatu warszawskiego  
w czasie I wojny światowej (wybrane informacje)

Właściciel	Lokalizacja/obszar	Informacje o poniesionych stratach
Jadwiga Kreczmar, Jadwiga Kocher	letnisko Zwir gm. Wawer 91 morgów	wojsko niemieckie w dn. 15–30 sierpnia 1915 wycięto 1 300 drzew, gł. dęby i sosny – wartość ok. 10 000 Rb
Władysław Kaliński	wieś Józefów gm. Jabłonna 40 morgów	ustępujące wojska rosyjskie spaliły młyn w Jabłonie, właściciel poniósł straty w zbożu i uprawach, wojska niemieckie zarekwirowały krowę o wartości 300 Rb
Paweł Zieliński	wieś Józefów 30 morgów	rekwizycje wojsk rosyjskich 1914 – 1 643 Rb zniszczenia na skutek działań wojennych – 355 Rb rekwizycje wojsk niemieckich 21 Rb
Stanisław Pursa	Jabłonna 11 morg	działania wojsk rosyjskich i niemieckich spowodowały zniszczenia na kwotę 270 Rb, działania wojenne 407,5 Rb
Noech Krakowski	Willa Leoncin wieś Płudy gm. Jabłonna 40 000 łokci kwadrat.	uszkodzenie wyposażenia budynku mieszkalnego
Karolina Szykiel	Kol. Leszno-Wola gm. Nowo-Iwiczna	straty ruchomości domowych – 160 Rb
Władysław Różycki	Aleksandrów- Różanka gm. Wiązowna 30 morgów	zniszczenia Fabryki Ceratki Opatrunkowej, wycięto 609 drzew (1917)
Michał Badurzyński	Ożarów	wojska rosyjskie (1914) zarekwirowały krowę i 10 kur
Stanisław Błoński	wieś Linja gm. Góra 18,5 morgi	straty poniesione podczas oblężenia twierdzy Modlin przez wojska rosyjskie w 1914 (siano, drewno). W maju 1915 za siano odszkodowanie od wojennego gubernatora fortecy Modlin Lublińskiego – 688 Rb i 50 kop., w VI 1916 od Warszawskiego Obywatelskiego Komitetu 740 RB
Jan Erbacher	Otwock – piekarnia (produkcja roczna 60 tys. Rb)	rekwizycje wojsk niemieckich i kwaterunek wojsk rosyjskich – 36 940 Rb
Michał Cacek	Kolonia Wiktoryn gm. Pruszków	straty 1 969,5 Rb
Mendel Erdberg	Osada Leoncin	straty 5 439 Rb

Teodora Babicka	Józefów gm. Zagórz	sołtys J. Waśniewski poświadczył, że na jej gruncie pobudowano okopy wojsk niemieckich
Symcha Bernstein	Jabłonna Zakład Fotograficzny	straty: aparaty Goldmana, Ernemana, statywy, obiektywy, klisze, lampy fotograficzne – 4 289 Rb „wszystko zostało rozgrabione przez żołnierzy rosyjskich i bezdomnych, którzy przybiegli do Jabłonna 4 dni przed wstąpieniem wojsk niemieckich”
Maria Czaplicka	Falenica	„Z powodu ewakuacji właścicielki do Rosji i braku letników najmujących lokale” straty 2430 Rb
Jakub Marks	Dziekanów Niemiecki gm. Cząstków	straty poniesione na skutek działalności wojennej wojsk rosyjskich 5 516,5 Rb

Źródło: AAN, CTR, sygn. 469 i 474.

Działania wojenne dotknęły również majątki ziemiańskie<sup>73</sup>. Dobra wraz z pałacem w Otwocku Wielkim należące od 1917 roku do rodziny Jezierskich<sup>74</sup> padły łupem okupanta. Z zabudowań pałacowych zabrano blaszany dach, pomieszczenia zostały zdewastowane i ograbione z cenniejszych rzeczy przez stacjonujące tam wojska niemieckie<sup>75</sup>. Podobnie było w Wilanowie. Jego właściciel, Ksawery Branicki<sup>76</sup>, dotkliwie odczuł skutki wojny. Na rozkaz władz niemieckich zdjęto z pałacu miedziane pokrycie dachowe. Jeszcze gorszy los spotkał majątek Pęcice stanowiący

<sup>73</sup> Ogólne dane dla całej guberni warszawskiej przytacza B. W. Gałka, *Ziemiańskie i ich organizacje w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2002, s. 33, 35-36.

<sup>74</sup> Władysław Jezierski, syn Seweryna i Marii z Kurtzów odziedziczył Otwock po swoim wuju Zygmuncie Kurtzu, który zmarł bezpotomnie w roku 1917. Zygmunt był właścicielem majątku od lat osiemdziesiątych XIX wieku. Z wykształcenia ogrodnik (ukończył studia w Szwajcarii i Francji), zajmował się sadownictwem. W roku 1884 założył wzorcowy sad liczący ponad 20 tysięcy drzew. Prowadził prace nad uzyskaniem nowych odmian drzew owocowych. Jego sad zaopatrywał w owoce nie tylko pobliską Warszawę, lecz także Petersburg. Z. Kurtz był współzałożycielem (razem z Edmundem Jankowskim) Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego: M. I. Kwiatkowska, M. Kwiatkowski, K. Wesołowski, *Znane i nieznanne. Rezydencje, ludzie, wydarzenia*, Warszawa 2001, s. 49. Władysław Jezierski gospodarował w Otwocku Wielkim do swojej śmierci w 1937 roku, po nim majątek przejął Zygmunt Maria Jezierski, *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 7, Warszawa 2004, s. 55.

<sup>75</sup> M. I. Kwiatkowska, M. Kwiatkowski, K. Wesołowski, *Znane i nieznanne...* op. cit., s. 50.

<sup>76</sup> Ksawery Branicki odziedziczył Wilanów po Aleksandrze Potockiej w 1892 roku. Po wkroczeniu Niemców do Warszawy wyjechał do Kijowa, gdzie spędził niemal całą wojnę. Po jej zakończeniu przeniósł się do Montrésor we Francji, tam zmarł w 1926 roku. przed śmiercią zapisał dobra wilanowskie synowi Adamowi.



od roku 1895 własność Antoniego Eustachego Marylskiego. W 1915 roku miejscowość znalazła się akurat na linii frontu, doszło tam do ostrych starć między Niemcami a wycofującymi się Rosjanami, zabudowania przecho-  
dziły w trakcie walk z rąk do rąk. Pałac został zburzony przez niemiecką  
artylerię, właściciel ocalał ukryty w pałacowej piwnicy. Zniszczony został  
park, w którym pociski powaliły wiele drzew, zachodnia część pałacu legła  
w gruzach<sup>77</sup>. Ogromnych zniszczeń dokonały w roku 1915 wycofujące się  
wojska rosyjskie w majątku Ursynów. Wycięto wspaniałe drzewa otaczają-  
ce pałac, zniszczono tarasy położone na zboczu skarpy wiślanej<sup>78</sup>. Działania  
wojenne nie oszczędziły większości majątków na obszarach objętych wal-  
kami. Podupadł w tym czasie majątek Goldstandów w Zaborowie, który  
właściciel przeznaczył na początku wojny na szpital<sup>79</sup>.

Poza osobami prywatnymi straty poniosły też instytucje, szczegółowe  
informacje o ich rozmiarach zawierają materiały zgromadzone przez  
Główny Urząd Likwidacyjny. Oto tylko przykładowe straty: kościół pa-  
rafialny w Pruszkowie 14 525 Rb, gmina żydowska Pruszków 4 385 Rb,  
Towarzystwo Akc. Walcowni Włochy 18 726 Rb, Dozór Szkolny Pruszków  
1033,91 Rb, kościół w Żbikowie 924,2 Rb, Firma Braci Szpilfogel i M. Szere-  
szewski Henryków 10 249,18 Rb, Towarzystwo Akc. „Żelatyna” Dąbrów-  
ka 6 325,52 Rb, Towarzystwo Akc. Urządzeń Ulepszających Konstancin  
18 333,6 Rb, Parafia Marki 569 rubli, Bracia Briggs i Ska Marki 8 208,8 Rb,  
Towarzystwo Akc. Fabryka Dachówek „Miłosna” Miłosna 2 456,9 Rb<sup>80</sup>.

Tabela nr 23.

Straty spowodowane przez działania okupantów w latach 1914–1918  
na obszarze powiatu warszawskiego

Gmina	Rosjanie	Niemcy	Austriacy	Działania wojenne	Razem (w markach)
Jeziorna	279 746,43	14 278,38	-	68 157,43	362 182,24
Błędówko	2 781 669,54	199 784,20	-	-	2 981 453,74
Nieporęt	151 167,04	58 827,25	-	5 680,20	215 674,47
Głusk	2 365 256,36	10 010,80	-	33,50	2 375 300,66

<sup>77</sup> *Ziemiańscy XX wieku*, cz. 5, Warszawa 2000, s. 91; W swoim pamiętniku Antoni Ma-  
rylski porównał zniszczony pałac do *śmiertelnie ugodzonego żołnierza*, M. I. Kwiatkowska,  
M. Kwiatkowski, K. Wesołowski, *Znane i nieznanne...* op. cit., s. 179.

<sup>78</sup> T. S. Jaroszewski, W. Baranowski, *Pałace i dwory w okolicach Warszawy*, Warszawa 1992,  
s. 256.

<sup>79</sup> A. Kidzińska, *Zarys działalności Stronnictwa Polityki Realnej podczas I wojny światowej  
w Królestwie Polskim*, „Annales UMCS”, LVII, Lublin 2002, s. 172.

<sup>80</sup> AAN, Główny Urząd Likwidacyjny (dalej GUL), sygn. 833.

Zaborów	680 717,48	29 135,93	-	-	709 853,41
Okuniew	24 454,72	33 504,00	-	1 945,00	59 903,72
Bródno	193 116,50	86 657,09	958,35	1 090,00	281 821,94
Zagórz	93 973,47	16 872,58	-	4 649,30	115 495,53
Wilanów	679 880,55	116 383,99	-	20 014,70	816 249,24
Nowo-Iwiczna	307 387,47	130 262,63	-	671 635,44	1 109 285,54
Czyste	21 868,00		-	12 142,50	34 010,50
Ożarów	752 836,20	12 826,80	-	10 727,55	776 390,55
Zegrze	475 072,19	168 872,64	-	301 554,40	945 499,23
Młociny	307 713,28	15 314,24	-	390,00	323 419,55
Międzyzlas	49 204,39	24 410,30	-	1 050,50	74 665,19
Piaseczno	49 818,95	14 633,00	-	614 679,01	679 130,96
Załużski	3 177 199,44	114 318,71	-	297 799,05	358 937,20
Blizne	762 675,28	3 094,70	-	484,00	766 253,98
Pruszków	8 762 426,70	14 217,58	-	312 052,83	1 202 697,11
Pomiechowo	787 207,25	122 688,25	-	8 091,45	917 986,95
Cząstków	2 335 604,27	9 943,50	-	31 657,59	2 377 205,36
Falenty	936 735,48	191 094,51	198,00	61 107,32	1 189 135,31
Małopole	29 283,71	719,00	-	242,00	30 244,71
Góra	1 285 018,85	65 788,13	-	-	1 350 806,98
Radzymin	83 477,59	132 528,46	801,90	11 605,10	228 413,05
Dębe Wielkie	1 533,50	6 215,26	-	-	7 748,96
Wawer	196 005,82	52 732,84	3 443,33	3 253,17	255 435,16
Mokotów	48 637,63	287,50	-	1 079,90	50 005,03
Nowy Dwór	129 294,68	7 397,20	-	644,30	137 336,18
Zakroczym	193 165,37	7 712,40	-	18 106,65	218 984,42
Jabłonna	517 926,40	58 880,28	-	11 909,65	588 716,33
Ruczaje	8 963,80	1 590,45	5 277,00	9 560,60	25 391,85
Otwock	70 207,62	20 156,92	-	3 166,00	93 530,59
Wiązowna	54 337,72	92 361,23	-	2 043,00	148 741,95
Warszawa	-	-	-	-	-
Praga	-	-	-	-	-
Razem	20 707 583,68	1 833 500,83	10 678,58	2 486 552,14	25 038 315,23

Źródło: AAN, CTR, sygn. 485, brak paginacji.

Tabela nr 24.

Rekwizycje na obszarze poszczególnych gmin powiatu warszawskiego  
wraz z sumą strat

Gmina	Rosjanie	Niemcy	Austriacy	Razem rekwizycje	Ogół strat (w markach)
Jeziorna	69 531,06	18 041,10	-	87 572,16	449 754,40
Błędówko	72 193,50	14 668,25	-	86 861,76	3 068 315,76
Nieporęt	4 430,00	79 900,37	-	84 330,32	3 000 004,86
Głusk	20 309,06	8 154,00	-	28 463,05	2 403 763,71
Zaborów	23 540,90	4 596,00	-	28 136,90	737 990,31
Okuniew	9 488,40	157 232,42	-	166 720,82	226 624,54
Bródno	12 617,24	20 761,63	217,80	33 596,67	315 418,61
Zagórz	725,20	6 037,80	-	6 763,00	122 258,35
Wilanów	216 078,34	40 179,52	-	256 257,86	1 072 537,10
Nowo-Iwiczna	1 996,63	4 311,00	-	6 307,63	1 115 593,17
Czyste	-	200,00	-	200,00	34 210,50
Ożarów	62 979,78	16 889,80	-	79 869,58	856 260,13
Zegrze	457 862,60	255 052,90	-	712 915,50	1 658 414,73
Młociny	60 845,13	10 480,16	-	71 325,29	394 742,84
Międzyzlas	80,0	1 171,00	-	1 251,00	75 916,19
Piaseczno	1 425,00	-	-	1 425,00	680 555,96
Załużki	148 620,75	18 705,50	-	167 328,23	3 756 645,43
Blizne	138 052,99	6 916,45	-	144 969,44	911 223,42
Pruszków	126 597,99	23 274,35	380,00	150 252,34	1 352 949,45
Pomiechowo	2 122,84	17 685,62	-	19 808,46	937 795,41
Cząstków	16 169,13	494,70	-	16 663,83	2 393 869,19
Falenty	36 531,13	41 071,65	190,00	77 792,78	1 266 928,09
Małopole	3 265,00	1 600,00	-	4 865,00	35 109,71
Góra	7 388,57	26 886,47	-	34 275,04	1 985 082,02
Radzymin	14 542,86	9 434,20	350,00	24 327,06	232 740,11
Dębe Wielkie	6 000,00	48,00	-	6 048,00	13 796,76
Wawer	36 227,26	42 678,16	975,70	79 881,12	335 316,28
Mokotów	-	1 540,00	-	1 540,00	51 545,03
Nowy Dwór	22 268,30	-	-	22 268,30	159 604,48
Zakroczym	6 963,28	2 993,14	-	9 956,42	228 940,84
Jabłonna	5 443,57	14 550,30	-	19 993,87	608 710,20
Ruczaje	18 510,00	7 634,00	-	28 944,00	54 335,85
Otwock	17 281,50	3 117,90	-	20 399,40	113 929,99
Wiązowna	90 051,95	130 264,30	-	220 316,25	369 258,20
Warszawa	344,98	-	-	343,98	343,98

Praga	1 972,70	-	-	1 977,70	1977,7
Razem	1 712 461,62	986 572,69	4 913,50	2 703 947,81	2 7742 263,04

Źródło: AAN, CTR, sygn. 485, brak paginacji.

Dla zmniejszenia rozmiarów zniszczeń z budżetu państwa wyasygnowano pieniądze przede wszystkim na pomoc wsi. Powstały komitety pomocy rolnej, które miały za zadanie dokonać właściwego podziału przyznanych im środków. Warszawski Wojewódzki Komitet Pomocy Rolnej do 1 stycznia 1920 roku rozporządzał sumą 11 mln 550 tys. Mk. Dla planowego rozdziału tej kwoty dokonano klasyfikacji powiatów wg stopnia zniszczenia. Określono 4 kategorie: I – powiaty nie zniszczone (poziom zniszczeń 0–5%): Nieszawa, Mińsk Mazowiecki, Lipno, Rypin, II – powiaty mało zniszczone (5–10%): Gostynin, Kutno, Radzymin, Sierpc, Włocławek, III – powiaty zniszczone (10–50%): Błonie, Ciechanów, Grójec, Maków, Mława, Płock, Warszawa, IV – powiaty bardzo zniszczone (powyżej 50%): Łowicz, Płońsk, Przasnysz, Pułtusk, Rawa Mazowiecka, Skierniewice, Sochaczew. Stosownie do dokonanego podziału poszczególnym Komitetom Powiatowym przyznano kredyty w ustalonej wysokości: I kategoria – 200 tys., II – 400 tys., III – 1 400 tys. i IV – 2 000 tys. Mk. Tak określone kwoty uznano za minimum pomocy rządowej niezbędnej do odbudowy najbardziej zniszczonych przez wojnę gospodarstw. Powiat warszawski otrzymał 95 tys. Mk<sup>81</sup>.

O rozmiarach zniszczeń w poszczególnych rejonach świadczą ustalone przez władze zasady obliczania podatków. Z powodu strat wojennych wprowadzono zniżki przy obliczaniu należnych danin. Przy naliczaniu podatku gruntowego obowiązujący dla obszaru kraju wskaźnik 360 został zmniejszony dla powiatów dotkniętych zniszczeniami wojennymi i wynosił od 340 do 280. Dla powiatu warszawskiego ustalono wskaźnik 340<sup>82</sup>.

Prowizoryczny wykaz strat na początku 1921 roku rząd polski przedstawił Komisji Odszkodowań w Paryżu. Tylko w produkcji rolnej oszacowano je na niemal 1 mld rubli w złocie. Do tego należy jeszcze doliczyć straty wynikające z oderwania od roli rolników i pozbawienie ich inwentarza pociągowego, ograniczenia powierzchni zasiewów oraz spadek wydajności wynikający ze zmniejszonej ilości nawozów. Całości obrazu dopełniają jeszcze zniszczenia w przemyśle oszacowane na 3,3 mld rubli w złocie<sup>83</sup>.

Jak więc wynika z powyższych rozważań, sytuacja powojenna powiatu warszawskiego, podobnie jak całego odradzającego się państwa, była zła

<sup>81</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1920, R. I, nr 3, s. 45.

<sup>82</sup> „Wyzwolenie” 1922, nr 2 (styczeń 1922).

<sup>83</sup> E. Rose, *Bilans gospodarczy trzech lat niepodległości*, Warszawa 1922, s. 16-17, 30.

i znacznie utrudniała sprawne organizowanie życie publicznego. Choć radość z odzyskania niepodległości była ogromna, to społeczeństwo było świadome stanu gospodarki. „Przyszła przecież Polska wyśniona, wymarzona, wymodlona. Przyszła zniszczona przez pożogę wojenną, wyczerpana długoletnią okupacją, przyszła pogrążona w biedzie i ciemności”<sup>84</sup>.

### **2.3. Organizacja zrębów władzy w powiecie. Nastroje społeczno-polityczne wśród ludności**

Tworzenie polskich organów władzy rozpoczęło się jeszcze w trakcie działań wojennych. Przykładem może być Pruszków, gdzie w maju 1917 roku odbyły się pierwsze wybory do rady miejskiej. Wyłoniono w nich burmistrza (został nim Wargenau), trzech ławników (Rozenowicz, Kurzeja, Żarski) oraz 9 radnych (Hoser, Troetzer, Bielawski, Wolfram, Hickel, Augustynowicz, Olędzki, Rodzewicz i Głowiński)<sup>85</sup>. Podobnie było w Piasecznie, już w 1916 roku przywrócono tam samorząd miejski, dokonano wyboru rady miejskiej, magistratu i burmistrza, pierwsze posiedzenie rady odbyło się 25 maja 1917 roku.

Miasta powiatu warszawskiego szybko włączyły się w działania o szerszym zasięgu. Z inicjatywy Adolfa Suligowskiego w 1917 roku powstał Związek Miast Polskich. Pierwszy zjazd miał miejsce w dniach 19–21 listopada 1917 roku, akt założycielski podpisało wtedy 16 miast, wśród nich był Nowy Dwór oraz Otwock<sup>86</sup>. Zanim doszło do wyłonienia w terenie nowych władz, Prezydium Rady Głównej Opiekuńczej zwróciło się do Rady Opiekuńczej Powiatu o zabezpieczenie majątku przed grabieżą, zorganizowanie poczty, „o okazanie pomocy starostom i współdziałanie w pracy organizacyjnej, a przede wszystkim w tworzeniu milicji”<sup>87</sup>. Mieszkańcy powiatu warszawskiego przejmowali inicjatywę i przystępowali do organizowania władz lokalnych, często zanim jeszcze poszczególne miejscowości zostały formalnie uwolnione od okupantów. Już 10 listopada 1918 roku zwołano zebranie mieszkańców Piaseczna, na którym na tymczasowego burmistrza wybrano Gustawa Hoffmana<sup>88</sup>.

Organizacja instytucji władzy szczebla gminnego, miejskiego i powiatowego była najpilniejszą kwestią pierwszych dni po odzyskaniu niepodległości. Zasady i terminy wyboru władz gminnych regulował dekret

<sup>84</sup> D. Majewski, *Wspomnienia nauczyciela 1893–1945*, Wrocław 1959, s. 101.

<sup>85</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Pruszkowa, sygn. 25, k. 1.

<sup>86</sup> R. Szwed, *Ogólne zebranie (Zjazdu) Związku Miast Polskich (1917–1939)*, [w:] *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002, s. 133.

<sup>87</sup> AAN, RGO, sygn. 1426, k. 112.

<sup>88</sup> E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 43.

z 28 listopada 1918 roku, zaś 13 grudnia 1918 roku został ogłoszony dekret Naczelnika Państwa precyzujący zasady wyboru rad miejskich. Wszyscy obywatele, bez względu na narodowość, otrzymali jednakowe prawa wyborcze. Czynne prawo wyborcze przysługiwało osobom w wieku powyżej 21 lat, posiadającym obywatelstwo polskie i mieszkającym na stałe na terenie miasta co najmniej od 6 miesięcy. Warunkiem uzyskania biernego prawa wyborczego była ponadto umiejętność czytania i pisania. Pierwsze wybory do rad miejskich zaplanowano na rok 1919. W miastach liczących poniżej 5 tysięcy mieszkańców rada miała liczyć 12 radnych, dla miast do 25 tysięcy ludności – 24 radnych, zaś w przypadku, gdy mieszkańców było powyżej 25 tysięcy ustalono wybór 24 radnych i dodatkowo 1 radnego na każde kolejne 2 tysiące mieszkańców ponad wspomniane 25 tysięcy.

Na podstawie zawartych w dekrete uregulowań prawnych przeprowadzono 24 sierpnia 1919 roku pierwsze wybory do Rady Miejskiej w Otwocku. Zgłoszono 24 kandydatów z trzech list. Ustalono proporcje obowiązujące w składzie rady: 13 radnych pochodzenia chrześcijańskiego i 11 żydowskiego; ponadto burmistrzem miał być chrześcijanin, zaś jego zastępcą przedstawiciel ludności żydowskiej. Burmistrzem Otwocka został Michał Górzyński, a jego zastępcą Wolfgang Jabłoński. Ponieważ kandydatów było 24, czyli tyle, ile miejsc w Radzie, nie przeprowadzono formalnego głosowania, a wszyscy kandydaci zostali radnymi. Najwięcej miejsc uzyskał Zjednoczony Komitet Wyborczy, któremu przypadło 13 mandatów, aż 9 mandatów zdobyli kandydaci Zjednoczonego Komitetu Żydowskiego, a 2 Lewica Żydowska (Poalej Syjon)<sup>89</sup>. W skład pierwszej Rady Miejskiej w Otwocku – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami – weszło 13 Polaków i 11 Żydów<sup>90</sup>.

Pierwsze po wyzwoleniu wybory magistrackie w Piasecznie miały miejsce 14 grudnia 1919 roku. Do walki o mandaty stanęło 107 kandydatów z pięciu list wyborczych: lista nr 1 Obywatelsko-Narodowa – 36 kandydatów (7 mandatów), lista nr 2 Rzemieślniczo-Handlowa – 20 kandydatów (2 mandaty), lista nr 3 PPS – 20 kandydatów (12 mandatów), lista nr 4 Zjednoczona Ludność Żydowska – 20 kandydatów (12 mandatów), lista nr 5

<sup>89</sup> APW, Oddz. w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 1257; *Otwock – Uzdrowisko, Informator* 1925, Warszawa 1924, s. 35.

<sup>90</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 517, k. 4. Członkami Rady Miejskiej Otwocka byli: Józef Trzaskowski, Edward Kasperowicz, Jan Grenda, Zygmunt Różański, Feliks Pulwarski, Bronisław Migdalski, Bolesław Maruszewski, Stefan Dobraczyński, Józef Zawadowski, Izidor Klimontowicz, Stefan Żaryń, ks. Włodzimierz Wyrzykowski, Hipolit Cybulski, Rubin Zejman, Wolfgang Jabłoński, Maksymilian Reiner, Gotlib Kremer, Gerver Zelik, Zygmunt Bajor, Adam Gójski, Moszek Rotsztejn, Dawid Rozental, Józef Rozinowicz, Izaak Cynamon.

Żydowska – 11 kandydatów (3 mandaty)<sup>91</sup>. Po 12 mandatów uzyskały PPS i Zjednoczona Ludność Żydowska, lista Obywatelsko-Narodowa zdobyła 7 mandatów, lista Żydowska uzyskała 3 mandaty, a lista Rzemieślniczo-Handlowa dwa. Na czele samorządu stanął burmistrz Waclaw Kaun, jego zastępcą został Cezary Lachowicz. Na ławników wybrano Józefa Bartczaka, Fiszera Segala i Stanisława Starczewskiego. Delegatami do Sejmiku zostali: Waclaw Kaun i Lucjan Matynia. W skład Rady Miejskiej weszło 13 Polaków i 10 Żydów<sup>92</sup>.

W pierwszych wyborach samorządowych – nie tylko w Piasecznie – licznie uczestniczyli kandydaci Polskiej Partii Socjalistycznej, w radzie miejskiej Nowego Dworu na 24 radnych było 4 radnych PPS, a w Pruszkowie – 6 w osiemnastoosobowej radzie<sup>93</sup>.

Burzliwy był czas pierwszych miesięcy niepodległości w Pruszkowie. Jeszcze w czerwcu 1918 roku władze okupacyjne zdymisjonowały burmistrza Edmunda Wargenaua i na jego miejsce powołały Józefa Piltza. On też został pierwszym burmistrzem w wyzwolonym Pruszkowie<sup>94</sup>. Radę Miejską Pruszkowa wybrano w wyniku wyborów w dniu 9 marca 1919 roku. Odniosła w nich znaczący sukces Polska Partia Socjalistyczna, uzyskując – jak wspomniano powyżej – 7 mandatów. Wybory zbojkotowali natomiast komuniści. W skład Rady weszli: Ignacy Bancarzewski, Józef Bielawski, Franciszek Bułat, Witold Chełmiński, Bozuch Głowiński, Zygmunt Giese, Aleksander Jelichel, Wincenty Małgowski, ksiądz Kęsicki, Bronisław Kopp, Kazimierz Obidko, Antoni Markowski, Aleksander Perz, Stanisław Olesiński, Józef Orłowski, Ludwik Prędkiewicz, Roman Rytter, Józef Schabowski, Eliasz Rozenowicz, Mendel Kirszenbaum, Jeremiasz Zelman, Julian Sauter, Franciszek Łukaszewski, Piotr Krajewski<sup>95</sup>. Na pierwszym

<sup>91</sup> E. i W. Bagiński, *Szkice z dziejów...* op. cit. s. 37. Wyniki kolejnych wyborów zostały omówione w rozdziale III.

<sup>92</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 256. Burmistrz Kaun zmarł w roku 1927, zastąpił go na krótko Roman Kołaczkowski, a w lipcu 1927 odbyły się kolejne wybory. Burmistrzem został Józef Herb, zastępcą Waclaw Rowiński (potem Józef Kasztelski); ibidem, s. 304. Członkami Rady Miejskiej Piaseczna zostali: Jan Bernatowicz, Michał Borowski, Ch. I. Cetner, Józefa Czekalska, I. Flint, I. Goldberg, R. Goldberg, Izidor Geniusz, Józef Gothold, J. Goldsztejn, M. Hartman, Józef Kazubek, Sz. Landou, Jozef Marcińczak, Lucjan Matynia, Andrzej Nalewczyński, Adam Poncyłjusz, M. Rosenberg, Józef Rowiński, Józef Walczyński, S. Zajdman, Józef Ziemnicki, A. Zyssman.

<sup>93</sup> R. Szwed, *Kształtowanie się założeń programowych i taktycznych PPS w zakresie samorządu terytorialnego po odzyskaniu niepodległości Polski*, [w:] *Samorządowa Rzeczpospolita*, s. 89. Komentując wyniki wyborów T. Szturm de Sztrem stwierdził: „klasa robotnicza osiągnęła zwycięstwo na całej linii”; idem, *Samorząd miejski w Polsce*, „*Kalendarz Robotniczy PPS*”, Warszawa 1920, s. 106-109.

<sup>94</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 72.

<sup>95</sup> A. Gryciuk, *Miasto Pruszków w latach 1918-1939*, [w:] *Dzieje Pruszkowa...* op. cit., s. 191.

posiedzeniu Rady 29 marca 1919 roku uchwalono budżet miasta na rok 1919/1920 i dokonano wyboru władz. Burmistrzem został wspomniany już Józef Piltz, a wiceburmistrzem Karol Olędzki. Piltz ustąpił w listopadzie 1919 roku i wówczas Rada wybrała burmistrzem Karola Olędzkiego<sup>96</sup>. W styczniu 1920 roku postawiono Radzie Miejskiej w Pruszkowie zarzut łamania prawa i minister spraw wewnętrznych zdecydował o jej rozwiązaniu. Skomplikowało to sytuację w mieście. W tej sytuacji nastąpiła też zmiana na stanowisku burmistrza – Karol Olędzki zrezygnował, a nowym burmistrzem został Jan Szczepkowski. Nową Radę wyłoniono w wyborach w marcu 1920 roku i rozpisano wówczas konkurs na burmistrza. W głosowaniu w czerwcu 1920 roku wybrano Józefa Cicheckiego, kandydata popieranego przez starostę<sup>97</sup>.

Na podstawie *Tymczasowej Ordynacji Wyborczej do Sejmiku Powiatowego* zarządzone zostały wybory delegatów w poszczególnych powiatach. Przeprowadzenie wyborów w gminie zlecono wójtom, zaś w miastach burmistrzom. W oparciu o artykuł 3 *Przepisów Wykonawczych* do wspomnianego dokumentu wyznaczono terminy w poszczególnych miastach i gminach. W miastach wybory zaplanowano na kolejne dni lutego: 10 – Nowy Dwór, 11 – Piaseczno, 12 – Pruszków, 14 – Zakroczym i 15 lutego – Otwock. W dniu 10 lutego miały odbyć się wybory w gminach: Blizno, Falenty, Jabłonna, Młociny, Wawer, Srokosze. Na 14 lutego wyznaczono termin wyborów w gminach: Karczew, Nieporęt, Nowa Iwiczna, Wiązowna, a na 14: Cząstków, Okuniew, Ożarów, Zagórz. Termin wyborów w pozostałych gminach miał zostać podany w późniejszym czasie<sup>98</sup>.

Pierwszym zadaniem stającym przed władzami i społeczeństwem była odbudowa ze zniszczeń domów, gospodarstw rolnych, zakładów przemysłowych, organizacja instytucji publicznych, a przede wszystkim zapewnienie sprawnej aprowizacji. W tym celu powołano Ministerstwo Aproprowizacji, w urzędach wojewódzkich funkcjonowały referaty aprowizacyjne, w dużych miastach stosowne komisje, w powiatach właściwe urzędy. Akcją aprowizacyjną zajmowały się też inne instytucje, wśród nich można wymienić: gospody żołnierskie, towarzystwa dobroczynne, jadłodajnie ludowe, przytułki dla ubogich, ochronki czy komitety pomocy dzieciom.

Dla wspomnienia działalności w/w instytucji i realizacji dekretu zapowiadającego kary (więzienie lub grzywna) dla sprzedawców zawyżających ceny żywności powołano dnia 9 grudnia 1918 roku Wydział do Walki

<sup>96</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Pruszkowa, sygn. 25, k. 34. O działalności pierwszej Rady Miejskiej Pruszkowa szerzej A. Gryciuk, *Miasto Pruszków...* op. cit., s. 191-192.

<sup>97</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 72 -74.

<sup>98</sup> „Dziennik Urzędowy Rozporządzeń na Powiat Warszawski” 1919, nr 8, s. 51-52.



z Lichwą Żywnościową i Spekulacją (11 stycznia 1919 roku przekształcony w Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją). W jego ramach powołano komisję cen, ich zadaniem było systematyczne gromadzenie danych na temat poziomu zaopatrzenia i na tej podstawie ustalanie cen maksymalnych dla 14 grup produktów. Dotyczyło to towarów objętych sprzedażą w wyniku monopolu państwowego, mięsa, wędlin i tłuszczów, ryb oraz drewna opałowego. Urząd mógł z mocy prawa wydawać rozporządzenia dotyczące ograniczenia konsumpcji brakujących towarów, tak np. w grudniu 1919 roku zdecydowano o ograniczeniach dostaw mąki, pieczywa, cukru, mleka i jego przetworów<sup>99</sup>. Pomagać miały mu wszystkie instytucje państwowe, municypalne, policja komunalna, straż graniczna, kolejowa itp. Naczelnikiem urzędu został L. Ptaszyński<sup>100</sup>. Ponadto 18 grudnia 1918 rozpoczął działalność, bardzo później krytykowany, Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby, popularnie zwany Puzapp<sup>101</sup>. Problem zwalczania spekulacji, drożyzny i innych nieprawidłowości w zaopatrzeniu często powracał. Nieuczciwe działania piętnowała prasa, „Kurier Warszawski” pisał o spekulantach, którzy „w obłądnym szale zdobycia jak największej sumy gotówki czyhają na każdą sposobność, a choćby tylko pozór dźwignia cen i tuczenia się krzywdą społeczeństwa”<sup>102</sup>. Podkreślano też, że walka ze spekulantami jest obowiązkiem patriotycznym.

Sprawy aprowizacji na omawianym obszarze załatwiał Urząd Apropowizacyjny działający przy Starostwie Powiatowym Warszawskim. Już w grudniu 1918 roku utworzono Powiatową Radę Apropowizacyjną, w skład której weszli delegaci poszczególnych miejscowości powiatu<sup>103</sup>. Funkcjonowało także Towarzystwo Apropowizacji Miast Polskich, akces do niego zgłosiła np. Rada Miasta Otwocka (5 grudnia 1920 roku)<sup>104</sup>. Władze powiatowe podejmowały wielorakie działania, z jednej strony zakazywano wywozu płodów rolnych poza granice powiatu, a jednocześnie zabiegano o zgodę Ministerstwa Apropowizacji na zakup żywności w sąsiednich, mniej zniszczonych wojną rejonach. Próbowano też pozyskać przydziały z darów amerykańskich.

Podstawę prawną dla organizacji procesu aprowizacji stanowił Dekret Rady Regencyjnej z listopada 1918 roku, który wprowadzał wolny obrót ziemioplodami i wyznaczał wysokość obowiązkowego kontyngentu.

<sup>99</sup> A. Podolska-Meducka, *Czy stać nas było na tę wojnę*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 37-38.

<sup>100</sup> „Dziennik Urzędowy Rozporządzeń na Powiat Warszawski” 1919, nr 8, s. 50.

<sup>101</sup> S. Rostworowski, S. Szablewski, *Rolnictwo i wojna...* op. cit., s. 67.

<sup>102</sup> Z. Wawer, *Miasto niepokonane*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 23.

<sup>103</sup> S. Rostworowski, S. Szablewski, *Rolnictwo i wojna...* op. cit., s. 66.

<sup>104</sup> T. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka w latach 1407-1944*, [w:] *Otwock 1407-1967*, pod red. J. Kazimierskiego, Warszawa 1972, s. 48.

Ustalono, że własność małorolna poniżej 6 morgów (czyli 3 ha) zwolniona jest z obowiązku przymusowych dostaw<sup>105</sup>. Dla pozostałych gospodarstw wyznaczono wysokość dostaw zależnie od stopnia zniszczenia danego powiatu, dla powiatu III kategorii (do takich należał powiat warszawski) ustalono, że właściciele gospodarstw o powierzchni 10-30 morgów mają dostarczyć 15 kg ziarna z każdej morgi, a posiadacze gospodarstw 100-morgowych 40 kg<sup>106</sup>. Przedstawiciele rządu mieli egzekwować wykonanie rozporządzenia w terenie, w razie sprzeciwu mogli grozić opornym sankcjami. Ustawa z listopada 1919 roku dopuszczała użycie wojska do ściągania kontyngentów. Przed ludnością stanął ponadto problem zaopatrzenia polskiego wojska w żywność i konie. Największe dostawy koni wierzchowych na potrzeby armii pochodziły z województw: poznańskiego, lubelskiego, kieleckiego i warszawskiego<sup>107</sup>. Obciążały one przede wszystkim wielką własność, bo aż 80% koni wojskowych pochodziło od właścicieli wielkich gospodarstw<sup>108</sup>. W sprawie zaopatrzenia armii obowiązywały przepisy z czasów wojny. Powołując się na rozporządzenie z 22 marca 1915 roku ustalono, że w celu pokrycia nadzwyczajnych potrzeb armii powiat warszawski ma dostarczyć, w terminie 1 października – 12 grudnia 1918 roku na miejsce wskazane przez naczelnika powiatu, 90 ton mięsa wieprzowego<sup>109</sup>.

Na podstawie materiałów sporządzanych przez Ministerstwo Aproprowizacji w oparciu o raporty powiatowych urzędów aprowizacyjnych można przeanalizować szczegółowo problemy aprowizacji powiatu. W sprawozdaniu za marzec 1919 roku znalazły się informacje o zaopatrzeniu powiatu w cukier i węgiel. W sprawie dostaw węgla podpisano umowę z Warszawskim Syndykatem Rolnym, który miał przejąć skład węgla od dotychczasowego monopolisty – firmy Raabe i Kinman, a następnie sprzedawać węgiel na terenie powiatu warszawskiego. Niewielkie były przydziały żywności, w grudniu 1918 roku w miastach powiatu warszawskiego wydawano 3 kilogramy mąki na osobę, na wsiach po 2 kilogramy. Tragicznie przedstawiał się przydział chleba. We wsi Okuniew mieszkańcy protestowali przeciw zmniejszaniu przydziałów, z przysługujących im na kartki 16 funtów na osobę otrzymali w styczniu 1919 roku tylko po 4 funty. Dostępny chleb pozakartkowy był tam droższy niż w Warszawie, a ludność była bardzo biedna, połowę stanowili bezrolni, często bez środków do życia, na granicy śmierci głodowej. Niezadowolające było też zaopatrzenie

<sup>105</sup> S. Rostworowski, S. Szablewski, *Rolnictwo i wojna...* op. cit. s. 65.

<sup>106</sup> J. Gołota, *Ostrołęka...* op. cit., s. 21.

<sup>107</sup> S. Rostworowski, *Hodowcy militarystów 1936*, „Jeździec i Hodowla” 1937, nr 1-2.

<sup>108</sup> *Ziemiaństwo i wielka własność rolna*, Warszawa 1929, s. 87.

<sup>109</sup> „Gazeta Powiatowa dla Powiatu Warszawskiego” 1918, nr 40, s. 194.

ludności powiatu w pozostałe produkty. Przydział cukru wynosił 100 gram na osobę, tylko w miastach powyżej 8 tysięcy mieszkańców ciężko pracującym przyznano 600 gram. Tyle samo przysługiwało soli, zaś nafty 2 kg na osobę. Na potrzeby powiatu warszawskiego w styczniu 1919 roku z zapasów Ministerstwa Apropowizacji wysłano 57 wagonów zboża, do tego jeszcze miało dojść zboże od producentów z terenu powiatu. Zakupiono 2 wagony gryki, ale były problemy z przemiałem (ostatecznie produkcji kaszy podjął się młyn Budnego). Aby wspomóc rolnictwo, wyasygnowano w marcu 1919 roku do zasiewu 98 240 kg owsa i przekazano go władzom gminnym. Powiat wywiązał się z dostawy kontyngentu zbóż, dostarczając 561,5 cetnara żyta, 86,5 cetnara pszenicy, 251 cetnarów jęczmienia i 4 543,89 cetnara ziemniaków<sup>110</sup>. Niewiele to jednak pomogło, sytuacja powiatu była nadal bardzo zła, urząd musiał anulować kartki żywnościowe na marzec. Nie poprawiły tego stanu przydzielone powiatowi dodatkowe ilości zboża (w lutym obiecano 89 wagonów, w marcu – 126), bowiem dostarczono tylko kilka. W okolicach Świąt Wielkanocnych dotarł przydział mąki amerykańskiej, powiatowi przyznano 13,5 wagonu. W tej sytuacji mieszkańcom wydawano w miastach po 1 kg mąki, a na wsi tylko po 0,5 kg. Wstrzymano całkowicie przydział cukru, a także kaszy jęczmiennej, bo przeznaczono ją na deputaty robotnicze. Wobec podwyżki cen mąki (415 Mk za 100 kg) cena chleba wzrosła do 1,5 Mk za funt<sup>111</sup>. Zapasy ziemniaków były na wyczerpaniu, rolnicy byli zmuszeni sprowadzać je z innych powiatów. Kolejne miesiące też nie przyniosły radykalnej poprawy. Co prawda przyznane zostało dodatkowe 20 wagonów zboża, ale dotarły tylko 3, było to rezultatem niskiego poziomu Wisły, co bardzo opóźniało transport berlinek z dostawami amerykańskimi<sup>112</sup>. Mimo starań nie udało się uzyskać przydziału cukru. W tak trudnej sytuacji zdecydowano się na dokonanie zmian cen na artykuły kontyngentowe, w tym celu przeprowadzono podział gmin na tzw. bliższe i dalsze. Miało to pozwolić komisjom rozdzielającym produkty na pokrycie kosztów przewozu. Wśród gmin powiatu warszawskiego mianem bliższych określono: Blizne, Brudno, Falenty, Młociny, Nowo-Iwiczną, Ożarów, Wilanów i Piaseczno, reszta to gminy dalsze. Taki podział znalazł odbicie w cenach wielu produktów. Dla przykładu za mąkę pszenną amerykańską komisje rozdzielcze

<sup>110</sup> AAN, Min. Apropowizacji, sygn. 395, k. 132-135, 318, 361.

<sup>111</sup> Ibidem, sygn. 385, k. 122-123.

<sup>112</sup> Ibidem, sygn. 395, k. 118. W latach 1919–1921 Polska uzyskała kredyty towarowe na 265,2 mln dolarów, z czego 95% to pożyczki z USA, Francji i Anglii. Uzyskaną pomoc podzielono: 59% na cele apropowizacyjne, 28% na uzbrojenie, 17% na inwestycje krajowe, reszta na ochronę zdrowia, pomoc dla przemysłu i na potrzeby opieki społecznej; A. Podolska-Meducka, *Czy stać nas...* op. cit., s. 36.

płaciły 1 200 Mk za 100 kg, w gminach bliższych pobierały za nią 1 240 Mk za 100 kg, a za 1 kg – 12,60, piekarze za 1 funt chleba żądali 4,90 Mk. W gminach dalszych za 100 kg mąki trzeba było płacić 1 250 Mk, za 1 kg 12,80; zaś 1 funt chleba kosztował 5 Mk. Podobnie różne były ceny innych towarów. Za cukier komisje płaciły po 13,15 Mk za kg, sprzedawały w gminach bliższych po 13,40 (cena detaliczna 13,50), w gminach dalszych po 13,65 (w detalu po 13,90). Naftę komisje nabywały za 370 Mk za 100 kg, ceny sprzedaży wynosiły 400 Mk w gminach bliższych (detaliczna 425) i 425 Mk (450 w detalu) w gminach dalszych. Przy kupnie soli komisje musiały wydać 320 Mk za 100 kg, sprzedając w gminach bliższych za 350 (1,55 za funt w sprzedaży detalicznej) i 370 w gminach dalszych (1,65)<sup>113</sup>.

Taka sytuacja sprzyjała nadużyciom i działaniom spekulacyjnym, w grudniu 1919 roku komisarz rządowy na powiat warszawski informował, że

stwierdzono pewną liczbę przypadków, w których ruch kołowy przy przewozie artykułów żywnościowych przybrał charakter spekulacyjno-handlowy. (...) w całym powiecie, a w szczególności w miastach i miasteczkach spekulanci zakładają składy, do których drogą kołową zwożą mnóstwo artykułów żywnościowych przeznaczonych na wiosenną spekulację<sup>114</sup>.

Złe zaopatrzenia w produkty pierwszej potrzeby wywoływało wiele konfliktów. W marcu 1919 roku mieszkańcy wsi Henryków, Dąbrowa, Płudy, Wiśniewo, Tarchomin i Tomaszów w gminie Jabłonna wniosli zażalenie, ponieważ nie otrzymali przydziału mąki i mleka. W tej sprawie zwrócili się też do posta Bucznego. Sprawą zajął się Referent Ministerstwa Aproprowizacji na powiat warszawski, który 3 kwietnia 1919 roku informował, że mieszkańcy gminy Jabłonna otrzymali w grudniu 1918 roku całą należną na kartki mąkę. Zaistniałą sytuację wyjaśniał w piśmie do Ministerstwa następująco:

Powiatowy Urząd Aproprowizacyjny przy rozpatrywaniu zaopatrzenia ludności w mąkę ma na względzie przed wszystkim gminy podmiejskie małorolne z ludnością fabryczną, bezrolną: Bródno, Wawer, Blizne, Młociny, miasta: Pruszków, Piaseczno, Otwock, Nowy Dwór, Zakroczym i Wołomin, następnie posiadające charakter letnisk: Zagórz, Okuniew, Wilanów i najbardziej zniszczone przez działania wojenne; resztę gmin zaopatruje się w miarę możliwości. Gmina Jabłonna, jako rolną, uprawiającą w części ogrodnictwo warzywne przy wyższej kulturze ziemi i względnej zamożności zaliczono do ostatniej kategorii gmin pod względem aproprowizacji<sup>115</sup>.

<sup>113</sup> AAN, Min. Aproprowizacji, sygn. 395, k. 119-120.

<sup>114</sup> Ibidem, k. 423.

<sup>115</sup> Ibidem, k. 315.

Niezadowolenie budził stan zaopatrzenia również w innych rejonach powiatu, np. w Pruszkowie mieszkańcy skarżyli się do Komisarza Rządowego na brak mąki w całym mieście. W tej sytuacji dokonano kontroli i winą za niewłaściwą aprowizację obarczono władze miasta. Wykazano też nieprawidłowości w działaniu komitetu bezrobotnych. Otrzymał on bowiem „dwa razy więcej produktów niż dostał do dyspozycji zarząd dla bezrobotnych całego powiatu warszawskiego, nie licząc 150 000 Mk wypłaconych bezrobotnym w Pruszkowie przez Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy”<sup>116</sup>. Problem nadużyć w Pruszkowie był jeszcze długo aktualny. Wskazywano działania konkretnych osób odpowiedzialnych za podział produktów, oskarżano o roztrwonienie zapasów, sprzedaż po zawyżonych cenach itp. Szczegółowe informacje na temat stanu aprowizacji w Pruszkowie zawierał memoriał pisał I. S. Majewskiego z 8 stycznia 1920 roku. Jego zdaniem sytuacja ludności była bardzo zła, bo przez 4 miesiące nie otrzymywała chleba kartkowego, więc musiała nabywać chleb sprzedawany przez spekulantów, którego cena wynosiła za chleb razowy z plewami 2,8 do 3,0 Mk, a za chleb pytlowy od 4,5 do 5,0 Mk za funt. Winą za taki stan rzeczy poseł obarczał Ministerstwo Aprowizacji, które wysyłało do miasta tylko 20 tys. kg mąki, co wystarczało zaledwie na 4 dni. Od sierpnia do listopada nie było dostaw soli, cukru ani tłuszczu, w tej sytuacji starostwo anulowało kartki na te produkty, a w grudniu wydano tylko 100 gram cukru, 4 funty chleba i 600 gram soli na osobę. Zabrakło też drewna i węgla, co spowodowało zamknięcie szkół na tydzień. Wzrosły ceny, spekulanci chcieli 8 Mk za pud drewna i 150–300 Mk za przewóz furmanką na odległość 5 wiorst. Kiedy udało się pozyskać drewno ze składów rządowych na Pradze, to kolej zatrzymała transport i zażądała 854 Mk osiowego. Tragiczną sytuację ludności pogłębiał fakt, iż od wojny fabryki były nieczynne, panowało bezrobocie, wszechobecne była nędza i głód<sup>117</sup>.

Na różnego rodzaju nadużycia wskazywano w innych miejscowościach, np. w Jeziornie czy Wawrze<sup>118</sup>. Wiele problemów miała ludność gminy Bródno. Mieszkańcy Pustelnika, Marek i okolic skarżyli się w sierpniu 1919 roku na działalność Urzędu Aprowizacyjnego powiatu warszawskiego. Ich zdaniem nawet Niemcy bardziej dbali o zaopatrzenie w żywność. Sytuacja w tych miejscowościach była bardzo trudna, dominowały tam gleby piaszczyste i nieużytki, liczba ludności stale rosła, wracali bowiem ci, którzy wyjechali w czasie wojny i rosło niezadowolenie społeczne. Rozżaleni

<sup>116</sup> Ibidem, k. 431.

<sup>117</sup> Ibidem, k. 167-168.

<sup>118</sup> Ibidem, k. 447 i 465.

mieszkańcy pytali: „dlaczego nie wolno przywozić żywności z Radzimina, jeśli tam korzec zboża kosztuje 130 Mk?”<sup>119</sup>. Żądali zniesienia granicy przy przewozie żywności między gminą Bródno a powiatem Radzymin. W kolejnych miesiącach 1919 roku sytuacja nie uległa poprawie, w sierpniu określano ją jako tragiczną, przydziały zboża były za małe i nie było pokrycia na kartki. Trudno się więc dziwić, że

zniecierpliwiona ludność miasteczek tak ubogich i zaludnionych jak Nowy Dwór, Zakroczym, Pruszków, Otwock, Zegrze, Serock, Piaseczno (...) usposabia się przeciw władzom powiatu bardzo złowrogo i zajmuje stanowisko wcale nieprzychylnie<sup>120</sup>.

Stan taki potwierdzał wyciąg z protokołu posiedzeń Rady Miejskiej w Nowym Dworze z 15 września 1919 roku:

Ponieważ najuboższa ludność miasta bezustannie oblega Magistrat, szturmując o chleb, a Wydział Apropowizacji z jednej strony odmawia wydania pozwolenia na wolny zakup i dostawę artykułów żywnościowych, z drugiej strony nie wydaje takowych już 3 miesiące, Rada Miasta postanowiła zrzucić z siebie odpowiedzialność za mogące wyniknąć z tego powodu niepożądane ekscesy i jednocześnie na żądanie ogółu wysłać delegację do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Apropowizacji<sup>121</sup>.

Wydana w listopadzie 1919 roku ustawa zobowiązywała ludność wiejską do przymusowych dostaw, czyli kontyngentów. Oznaczało to, że swobodny handel płodami rolnymi był dozwolony dopiero po wywiązaniu się z dostaw obowiązkowych. O sposobie ściągania kontyngentu i ich wysokości informowało *Sprawozdanie z czynności Wydziału Apropowizacyjnego Starostwa Warszawskiego z października 1919 roku*. Z gospodarstw o powierzchni poniżej 100 morgów udało się wyegzekwować odpowiednio: 538,01 cetnarów pszenicy, 9 101,2 żyta, 683,13 jęczmienia, 2 039,86 owsa oraz 4 379,21 gatunków dowolnych, co dało łącznie 16 696,45 cetnarów. Właściciele gospodarstw o powierzchni ponad 100 mórg przekazali: 1 136,10 cetnarów pszenicy, 7067,61 żyta, 657,77 jęczmienia, 1 257,65 owsa i 1 138,57 gatunków dowolnych (łącznie 11 257,6). Razem wyegzekwowano 27 954,15 cetnarów zbóż. Ponadto ekspedycje karne objechały wyznaczone gminy, zbierając w nich dodatkowe kontyngenty: Jeziorna – 375 cetnarów, Jabłonna – 635, Ożarów – 998, Zaborów – 349 i miasto Nowy Dwór – 2 cetnary. Do ściągania kontyngentów używano oddziałów wojska i policji. Koszt ekspedycji wyniósł 4 tys. Mk<sup>122</sup>.

<sup>119</sup> Ibidem, k. 281.

<sup>120</sup> Ibidem, k. 249.

<sup>121</sup> Ibidem, k. 257.

<sup>122</sup> Ibidem, k. 199-200.

Nieco optymistyczniej brzmi kolejne sprawozdanie z grudnia 1919 roku. Stan zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby polepszył się. Wydano mąkę, cukier, kaszę, sól i naftę. Po wprowadzeniu na początku grudnia wolnego handlu zbożem i jego przetworami ustał szmugiel i ilość konfiskat z tego tytułu zmniejszyła się. Nadal jednak kontyngenty ściągano przy pomocy policji. Przy wsparciu 35 policjantów objechano gminy Karzczew, Nowo-Iwiczna, Wilanów, Zakroczym i ściągnięto 12 557 cetnarów zboża, do ściągnięcia pozostało jeszcze 9 879<sup>123</sup>.

Służby aprowizacyjne działały przez cały okres międzywojenny, zmienił się nieco charakter ich pracy, pod koniec lat dwudziestych zajmowały się kontrolą przemiału zboża, badaniem warunków produkcji chleba, kontrolą cen mięsa i jego przetworów, a także sporadycznie sprawdzaniem zaopatrzenia w opał<sup>124</sup>.

#### **2.4. Życie polityczne powiatu warszawskiego w pierwszych latach niepodległej RP**

Z uwagi na zaistniałą sytuację oraz duże skupisko zakładów przemysłowych ulokowanych wokół stolicy w różnych miejscowościach powiatu warszawskiego silne były oddziaływania partii komunistycznej. Szczególnie widoczna była działalność komunistów na terenie Pruszkowa. Pierwotnie silne tam były wpływy Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, miejscową komórką kierowali Stefan Szkiela i Richel. Już 6 grudnia 1918 roku powołano w Pruszkowie związki zawodowe, a 14 grudnia odbył się wiec, na którym do zgromadzonych mieszkańców, w większości bezrobotnych, przemawiał delegat z Warszawy Jerzy Morsztynkiewicz-Mirecki. Pojawiły się wówczas żądania zasiłków pieniężnych, chleba, odzieży i mieszkań<sup>125</sup>. Kiedy w Warszawie 16 grudnia 1918 roku doszło do zjednoczenia SDKPiL oraz PPS-Lewicy i utworzenia Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, pruszkowscy działacze obydwu ugrupowań połączyli swoje siły. Założycielami nowej partii byli m.in. Roman Rozak, Karol Gardasiewicz, Michał Kotkowski, Stanisław Wardziak, Władysław Więckowski. Pod koniec miesiąca powołano komitet partyjny, w skład którego weszli: sekretarz

<sup>123</sup> Ibidem, k. 190.

<sup>124</sup> AAN, MSW, sygn. 67, k. 70. Zdarzały się jednak sytuacje, że społeczeństwo potrzebowało dostaw żywności lub opału. Np. w roku 1924 Pruszków otrzymał przydział 2 ton cukru i 150 ton węgla na potrzeby mieszkańców; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 17.

<sup>125</sup> *Z Pruszkowa*, „Sztandar Socjalizmu” 1918, nr 1, s. 3 oraz „Nasza Trybuna” 1918, nr 5, s. 11.

Wardęcki, Władysław Fabisiwicz, Stefanowski, Jan Morawski oraz Stefan Szkiela. Na początku 1919 roku organizację podporządkowano Komitetowi Okręgowemu KPRP Warszawa Podmiejska. Okręg obejmował m.in. organizacje w Nowym Dworze i Pruszkowie<sup>126</sup>.

Równoległe z tworzeniem struktur partii komunistycznej rozwijały się rady delegatów robotniczych. Ich zakładanie inicjowali robotnicy zakładów przemysłowych, a pierwsze rady powstawały bezpośrednio w pobliżu większych skupisk fabryk. Już 19 listopada 1918 roku powstała rada delegatów robotniczych w Jeziornie, która reprezentowała liczącą 1 800 osób załogę Mirkowskiej Fabryki Papieru. Wkrótce, bo 29 listopada odbyły się wybory do wspólnej rady delegatów w Jeziornie (fabryka papieru, cegielnia Obory i majątek Obory należący do hrabiego Potulickiego), a 9 grudnia 40 delegatów (z fabryki papieru, z cegielni, folwarku Obory, osad: Jeziorna, Konstancin, Bielawy) spotkało się na pierwszym posiedzeniu. Referat wygłosił Jerzy Mirecki, przyjęto rezolucję w sprawie dążenia do polepszenia bytu służby folwarcznej. Uchwalono, że właścicielom folwarków należy postawić żądanie podniesienia pensji robotnikom do 300 marek rocznie, zapewnienia im 8-godzinnego dnia pracy, godziwego mieszkania, pomocy lekarskiej oraz dostępu do oświaty. Żądania te zobowiązał się poprzeć proletariat gminy Jeziorna<sup>127</sup>.

Nastroje rewolucyjne wśród miejscowej ludności narastały, 10 grudnia doszło do demonstracji, protestowano przeciw porządkom panującym w gminie. Pochód liczący około 1,5 tysiąca robotników i okolicznych chłopów przeszedł od stacji kolejki wilanowskiej pod urząd gminy, gdzie na zorganizowanym wiecu do demonstrujących przemawiał miejscowy działacz Lewandowski. Żądano usunięcia obecnych władz gminy i przywrócenia dawnej ekipy urzędników. Zgłoszone postulaty wpisano do książki protokołów w gminie, podpisali się pod nimi członkowie rady delegatów i wójt<sup>128</sup>.

Sytuacja w powiecie warszawskim stała się bardzo napięta, znalazło to odbicie w wojskowych raportach informacyjnych przygotowywanych codziennie dla Naczelnika Państwa i członków rządu. W doniesieniu z 2 stycznia 1919 roku odnotowano, że

<sup>126</sup> L. Hass, *Robotniczy Pruszków w latach 1918–1920*, [w:] *Odgłosy Rewolucji Październikowej na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1970, s. 168; F. Świetlikowa, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918–1923*, Warszawa 1968, s. 66. I Konferencja organizacji KPRP Warszawa Podmiejska odbyła się w styczniu 1919 roku, uczestniczyło w niej 12 osób. Po 1921 roku nastąpiło ożywienie działalności w okręgu, m.in. w Nowym Dworze; ibidem, s. 217.

<sup>127</sup> W. Kuszyk, *Walki klasowe na wsi polskiej 1918–1919*, Warszawa 1968, s. 440.

<sup>128</sup> „Sztandar Socjalizmu” 1918, nr 1, s. 4.



w miejscowościach blisko Warszawy położonych wzrasta ferment bolszewicki. (...) Agitacja wzrasta tam z dnia na dzień i prowadzona jest w sposób bardzo bojowy przez Radę Delegatów Robotniczych gminy Jeziorna. Stan umysłów jest wzburzony i, jak wynika, może tam dojść do ekscesów<sup>129</sup>.

Na narastające niebezpieczeństwo zwracał też uwagę Minister Spraw Wewnętrznych, który w piśmie do komisarzy powiatowych z 1 lutego 1919 roku podkreślał, że szerzące się strajki służby folwarcznej inspirowane przez związki zawodowe robotników rolnych i rady delegatów stanowią zagrożenie dla produkcji rolnej, a tym samym mogą udaremnić realizację planu aprowizacyjnego państwa. W celu przeciwdziałania takiej sytuacji, w Ministerstwie Pracy powołano specjalną komisję, której zadaniem było doprowadzenie do porozumienia między strajkującymi robotnikami folwarcznymi a właścicielami majątków oraz zapewnienie bezpieczeństwa właścicielom i ich rodzinom. Ponadto podkreślano, że funkcjonowanie rad delegatów i związków musi być zgodne z istniejącymi przepisami, a organizacje te mogą być tylko rzecznikami interesów swoich członków, nie mają jednak prawa ingerować w kwestie zarządzania majątkami<sup>130</sup>.

Korespondent gazety „Gromada” donosił, że w Powsinie oraz w całej gminie Wilanów dokonano w każdej wsi wyboru rad delegatów<sup>131</sup>. Z inicjatywy Komunistycznej Partii Polski zainicjowały działalność rady delegatów także w fabryce dachówek „Miłosna” w Starej Miłośnie<sup>132</sup>. W listopadzie 1918 roku powstała rada reprezentująca 500 robotników tartaków w Nowym Dworze. Właśnie tam 1 grudnia 1918 roku żandarmeria aresztowała członków rady delegatów robotniczych, stawiając im zarzut zorganizowania wiecu i przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej, którą upoważniono do żądania uruchomienia robót publicznych i udzielenia pomocy bezrobotnym<sup>133</sup>.

Wspomniani już działacze z terenu Pruszkowa przystąpili do tworzenia rady, która ukonstytuowała się 7 stycznia 1919 roku. W jej skład weszli aktywiści SDKPiL: Stefan Szkiela, Wiktor Hoppe, Stefanowski, Władysław

<sup>129</sup> Cyt. za: W. Kuszyk, *Walki klasowe...* op. cit., s. 118. Rozkaz sporządzania raportów o sytuacji politycznej wydał w grudniu 1918 roku dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Nakazał uwzględnić w nich informacje o rewolucyjnych nastrojach mas chłopskich, o strajkach i wiecach, próbach podziału ziemi dworskiej, wrogich wystąpieniach wobec władzy; P. Stawecki, *Sytuacja polityczna rejonu podwarszawskiego...* op. cit., s. 122.

<sup>130</sup> Ibidem, s. 133-134.

<sup>131</sup> *Powsin, gm. Wilanów*, „Gromada” 1918, nr 3, s. 3.

<sup>132</sup> K. Oktabiński, *Wiązowna 1597-1997...* op. cit., s. 72.

<sup>133</sup> J. Ławnik, *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918-1939*, Warszawa 1979, s. 73. W październiku 1919 roku aresztowano również uczestników strajków w Piasecznie, Falentach i Jabłonnem; T. Kuźmiński, *Wieś w walce o Polskę Ludową 1918-1920*, Warszawa 1960, s. 214.

Fabisiewicz, Jan Morawski, Piotr Brzozowski, Edward Hoppe, bracia Sieradzcy oraz działacze PPS Bronisław Kopp i Władysław Krajewski. W tym składzie rada nie podjęła znaczących działań, co doprowadziło do ponownych wyborów w marcu 1919 roku. Na przewodniczącego wybrano wówczas Edwarda Hoppe<sup>134</sup>. Pod jego kierownictwem rada powołała komitet, którego zadaniem było udzielanie pomocy bezrobotnym, zorganizowała sieć punktów pomocy medycznej, a także postulowała inicjowanie robót publicznych. Warto pamiętać, że rady delegatów stały się areną starć politycznych między zwolennikami KPP i PPS, co znalazło odbicie w przeprowadzonych w 1919 roku wyborach sejmowych, które – podobnie jak wybory samorządowe – KPP zbojkotowała.

Rady delegatów dały o sobie znać w środowisku miejskim przy okazji pochodów pierwszomajowych w 1919 roku, w takiej uroczystości w Pruszkowie wzięło udział około 10 tysięcy manifestujących. Ale ranga miejscowej rady delegatów spadała, udało jej się jeszcze zaistnieć w rocznicę zburzenia Bastylii 14 lipca 1919 roku, kiedy ulicami miasta przemaszewowała demonstracja robotników (około 5 tysięcy osób). Jednak bezpośrednio po manifestacji aresztowano czołowych działaczy (S. Szkiełę, Cz. Bułata, W. Hoppe, J. Morawskiego, Stefanowskiego i Fabisiewicza), co faktycznie położyło kres działaniu rady<sup>135</sup>.

Próby wznowienia prac podejmowane później przez wielu działaczy władz centralnych (w tym Mirosława Zdziarskiego) nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Do tradycji rad delegatów próbowano nawiązać przy okazji podjęcia prac przy odbudowie warsztatów kolejowych w Pruszkowie, gdzie powołany komitet przyjął nazwę rada delegatów. Jej przewodniczącym został Ignacy Grelecki, zaś sekretarzem Franciszek Morawski. Aktywiści tego komitetu i działacze utworzonej milicji robotniczej wywodzili się z szeregów Komunistycznej Partii Polski<sup>136</sup>.

Rady delegatów kładły duży nacisk na organizowanie pomocy dla bezrobotnych. W Pruszkowie powołano komitet zatrudnienia, organizowano punkty opieki lekarskiej dla bezrobotnych i ich rodzin. Pruszkowska Rada Delegatów Robotniczych zorganizowała, wspólnie z PPS i KPRP, manifestację pierwszomajową w roku 1919 z udziałem 10 tysięcy manifestantów<sup>137</sup>. Z inicjatywy KPRP w październiku 1920 roku zorganizowano kilkudniowy

<sup>134</sup> L. Hass, *Robotniczy Pruszków...* op. cit., s. 169-170.

<sup>135</sup> Prawdopodobnie działania te planowane były przez władze już wcześniej, bo 12 lipca do Pruszkowa przybyła kompania wojska; *Z życia Pruszkowa*, „Głos Pruszkowa” 1919, nr 7/8, s. 13.

<sup>136</sup> L. Hass, *Robotniczy Pruszków*, s. 176-177. Rady delegatów robotniczych działały także, poza wspomnianym Nowym Dworem i Starą Miłosną, w Henrykowie, Markach, Ożarowie i Jeziornej.

<sup>137</sup> „Robotnik” 1919, nr 175.

strajk w warszawskim węźle kolejowym. Przyłączyli się do niego robotnicy pruszkowskich warsztatów kolejowych. Wpływy komunistów objęły także robotników fabryki Briggsów i cegielni w Markach, gdzie powstały komórki KPRP i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W 1923 roku w skład komitetu dzielnicowego KPRP w Markach wchodził: Edward Borowski, Józef Gawłowski, Jan Gela, Leon Konopka, Franciszek Paciorek, Jan Witkowski. Natomiast do utworzonej w 1924 roku komórki KZMP należeli: Stefan Augustyniak, Stanisław Lenczewski, Feliks Nowak, Henryk Skibniewski.

Także w Zakroczymiu działała Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, w jej szeregach byli miejscowi Żydzi, sześciu z nich zostało oskarżonych o działalność antypaństwową<sup>138</sup>. Agitacja komunistyczna w rejonie Zakroczymia i Modlina była bardzo silna, w 1919 roku pojawiły się tam odezwy, w których wzywano okoliczną ludność do zorganizowania akcji odbicia więźniów rosyjskich przetrzymywanych w twierdzy Modlin. Nie znalazły one jednak poparcia wśród społeczności miejscowej<sup>139</sup>.

Silne były wpływy komunistów w wojsku, informował o tym raport sporządzony przez sekcję polityczną Departamentu II MSW oraz raporty Biura Wywiadowczego z 1919 roku. Informowano o nasilonych przejawach agitacji komunistycznej w baonie wyszkolenia wojsk kolejowych w Jabłonie. W wyniku przeprowadzonej akcji aresztowano m.in. szeregowego Dąbrowskiego. Ustalono, że poprzez zwerbowanych współpracowników kolportował wydawnictwa komunistyczne i rozpoczął tworzenie nielegalnych struktur organizacyjnych<sup>140</sup>.

W życiu politycznym i społecznym kraju oraz regionu nie zabrakło byłych działaczy niepodległościowych i żołnierzy, którzy od momentu odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczęli tworzenie organizacji kombatanckich. Podstawą prawną był „Dekret o stowarzyszeniach” ogłoszony przez Naczelnika Państwa w dniu 3 stycznia 1919 roku<sup>141</sup>. Tworzone stowarzyszenia i związki kombatanckie miały zasięg ogólnopolski, ale powstawały też organizacje o zasięgu lokalnym. Już w roku 1919 zarejestrowane zostało

<sup>138</sup> J. Szczepański, *Społeczność żydowska...* op. cit., s. 280.

<sup>139</sup> *O Niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnich władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, t. 2, opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Warszawa–Pułtusk 2000, s. 54.

<sup>140</sup> T. Wawrzyński, *KPRP w wojsku w latach 1918–1920*, „Teki Archiwalne” 1970, t. XII, s. 26-27; I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP w latach 1918–1928*, Warszawa 1964, s. 80-81. Agitator Dąbrowski działał w Jabłonie, ale broszury komunistyczne docierały też do Modlina, F. Świetlikowa, *Komunistyczna Partia...* op. cit., s. 152.

<sup>141</sup> DPPP 1919, nr 3, poz. 88; dekret został uzupełniony Rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 – DJRP 1932, nr 94, poz. 808.

Stowarzyszenie Byłych Legionistów Polskich z roku 1914–1918 (w 1922 r. weszło w skład Związku Legionistów Polskich). W społecznościach lokalnych stowarzyszenia kombatanckie dały o sobie znać w okresie późniejszym<sup>142</sup>.

W regionie podwarszawskim silne były wpływy PPS. Organizacyjnie powiat warszawski należał do Okręgu Warszawa Podmiejska. Mimo zmian liczby członków był to najliczniejszy okręg w skali kraju. Kierował nim Kazimierz Dobrowolski. Jedną z lepiej zorganizowanych organizacji PPS działała w Pruszkowie, w roku 1919 liczyła ona 147 członków. Komitetowi miejskiemu PPS w Pruszkowie przewodził Kiepał, a do ścisłego kierownictwa należeli też Aleksander Makowski, Bronisław Kopp, Franciszek Bułat, Adam Plebanek, J. Sekatowicz<sup>143</sup>.

Silne były wpływy PPS w związkach zawodowych, np. w Pruszkowie z inicjatywy socjalistów powstały związki zawodowe metalowców, robotników przemysłu skórzanego. W 1919 roku zainicjowała działalność, dzięki wsparciu PPS, Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Siła”<sup>144</sup>.

## 2.5. Wybory do Sejmu Ustawodawczego

Dekret wydany przez Naczelnika Państwa dnia 28 listopada 1918 roku określał zasady przeprowadzenia wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Mieli wziąć w nich udział wszyscy obywatele bez różnicy narodowości i wyznania, którzy ukończyli 21 lat, w tym też kobiety. Mogli kandydować, choć nie mogli głosować wojskowi służby czynnej. Urzędnikom państwowym zabroniono kandydować na terenach, gdzie sprawowali swoje funkcje. Wybory były powszechne, tajne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne. Ich cechą szczególną była obowiązująca zasada tzw. związków list wyborczych, które konsolidowały komitety narodowe, robotnicze i włościańskie. Zorganizowanie w tak krótkim czasie wyborów parlamentarnych i samorządowych było niewątpliwie ogromnym osiągnięciem organizacyjnym odradzającego się państwa<sup>145</sup>. Zarówno przygotowanie, jak i przeprowadzenie wyborów powierzono władzom powiatowym,

<sup>142</sup> Pełen wykaz tworzonych organizacji: J. Wojciechowski, *Stowarzyszenia i związki kombatanckie w latach 1919–1939*, Pruszków, b.d.w.

<sup>143</sup> B. Dymek, *Z dziejów ruchu robotniczego w Pruszkowie (do roku 1939)*, [w:] *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983, s. 146. Na oddziaływanie środowiska PPS w Pruszkowie na okoliczne wsie i miasteczka zwracał uwagę A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966, s. 256.

<sup>144</sup> B. Dymek, *Z dziejów ruchu robotniczego w Pruszkowie...* op. cit., s. 150.

<sup>145</sup> *Dzieje Sejmu Polskiego*, pod red. J. Bardacha, Warszawa 1993, s. 154, *Dekret o ordynacji wyborczej*, DPPP 1918, nr 18, poz. 46.

a te zleciły prace organom niższego szczebla. Np. rada gminna w Karczewie zwołała na dzień 23 grudnia 1918 roku posiedzenie w celu wyłonienia członków do komisji wyborczej, której organizacją zajęło się Okręgowe Towarzystwo Rolnicze powiatu warszawskiego<sup>146</sup>. Podobnie w Piasecznie podzielono miasto na dwa obwody i powołano komisje wyborcze.

Cały kraj został podzielony na okręgi wyborcze, na terenie województwa warszawskiego utworzono 8 okręgów. Obszar powiatu warszawskiego znalazł się w granicach okręgu XV, który obejmował m.in. lewy brzeg warszawski, a siedzibą komisji wyborczej był Grodzisk i okręgu XVII (m.in. prawy brzeg warszawski) z siedzibą komisji w Warszawie. Na wymienione okręgi przypadało łącznie 15 mandatów (8 na okręg XV i 7 na okręg XVII)<sup>147</sup>.

W społeczeństwie polskim duże wpływy miała Narodowa Demokracja, która kładła nacisk na kwestię zjednoczenia ziem polskich, zwracała uwagę na właściwe wykorzystanie zdobytego dostępu do morza, podkreślała konieczność trwałego sojuszu z państwami Ententy. Za wszelkie potknięcia i niepowodzenia oskarżała ugrupowanie socjalistyczne i komunistyczne oraz partie żydowskie. W opozycji do endecji pozostawali działacze Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. PPS w swoim programie zapowiadała równouprawnienie wszystkich obywateli, przejęcie przez państwo wielkich zakładów przemysłowych, dokonanie wywłaszczenia obszarników oraz wprowadzenie bezpłatnej szkoły świeckiej. Podobne hasła znalazły się w programie PSL „Wyzwolenie”, które postulowało reformy na wsi oraz wyeliminowanie wpływów właścicieli ziemskich oraz kościoła. Obydwie partie popierały politykę Józefa Piłsudskiego w kwestii granicy wschodniej<sup>148</sup>. Odrębną grupę stanowiły partie żydowskie, które stworzyły Związek Żydowski i trzy listy: ortodoksów, syjonistów oraz ludowców, zwanych też folkistami. Własną listę wystawiła partia lewicowa Poalej Syjon, natomiast Bund nie wziął udziału w pierwszych wyborach. W programach partii żydowskich znalazły się hasła: walki o prawa ekonomiczne i religijne dla ludności wyznania mojżeszowego, rozwój szkolnictwa wyznaniowego (ortodoksi), utworzenia państwa żydowskiego (syjoniści) oraz autonomii dla Żydów w Polsce (folkiści).

Wybory zaktywizowały działalność ugrupowań politycznych w terenie, rozpoczęła się kampania wyborcza, organizowano wiece, na których

<sup>146</sup> Karczew. *Dzieje miasta i okolic...* op. cit., s. 116.

<sup>147</sup> Wybory miały się odbyć w 70 okręgach, ale przeprowadzono je tylko w 44. Zamiast planowanej liczby 526 posłów wybrano tylko 335. Liczba posłów rosła wraz ze stabilizacją sytuacji w państwie i kształtowania się granic. Ostatecznie Sejm liczył 432 posłów; ibidem, s. 155; DURP 1919, nr 65, poz. 395 oraz „Gazeta Warszawska” 1919, nr 9, s. 2.

<sup>148</sup> J. Szczepański, *Stanowisko polskich partii politycznych wobec wojny w latach 1919–1920 z Rosją Sowiecką*, „Res Historica”, z. 16, pod red. W. Kozyry, Lublin 2004, s. 145–147.

prezentowano programy partii i kandydatów, kolportowano ulotki, program i sylwetki kandydatów przedstawiano na łamach prasy<sup>149</sup>.

Pierwszym ważnym egzaminem dla wszystkich ugrupowań politycznych była kampania przed wyborami 1919 roku. Niestety, w przypadku powiatu warszawskiego nie zachowały się materiały pozwalające na szczegółowe odtworzenie przebiegu kampanii poprzedzającej pierwsze wybory parlamentarne w wolnej Polsce. Nastąpił wtedy wzrost aktywności politycznej zarówno dużych partii, jak i organizacji społeczno-kulturalnych, gospodarczych oraz związków zawodowych. Duchowieństwo nawoływało do głosowania na listy katolicko-narodowe. Szczególnie intensywną działalność polityczną prowadzili działacze endecji, którzy w październiku 1919 utworzyli Związek Ludowo-Narodowy<sup>150</sup>. Przykładem może być wystąpienie działaczy ZLN: Juliana Łabędy<sup>151</sup>, Franciszka Bucznego<sup>152</sup> i Szczepana Bochenka, którzy w petycji do Sejmu w 1919 roku postulowali – w imieniu społeczności Nowego Dworu – natychmiastowe uruchomienie fabryki wyrobów fajansowych i majolikowych<sup>153</sup>.

Nad porządkiem w dniu wyborów czuwało wojsko, które zostało na ten czas oddane do dyspozycji powiatowych komend policji. Frekwencja wyborcza była wysoka, choć bardzo różna, wahała się w skali kraju od 60% do 90%, zaś w województwie warszawskim frekwencja wyniosła 79,8%. Wg obliczeń Ludwika Hassa w całym powiecie uprawnionych

---

<sup>149</sup> PPS wykorzystała do tego celu „Robotnika”, a PSL „Wyzwolenie” gazetę „Wyzwolenie”. Na łamach „Wyzwolenia” nr 4 z 26 stycznia 1919 (s. 54-44) podano listę kandydatów na posłów do Sejmu Ustawodawczego z ramienia ludowców, znaleźli się na niej: Piotr Burakowski, Marcin Marczewski, Waław Sitarski, Władysław Macian, Stanisław Zadrozny, Marcin Jaskólski i Piotr Kamiński (okręg XV – lista nr 3).

<sup>150</sup> Szerzej o działalności Związku Ludowo-Narodowego: E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995.

<sup>151</sup> Julian Łabęda (1893–1945), w czasie I wojny światowej żołnierz armii rosyjskiej, od 1918 roku ślusarz-mechanik w krochmalni w Nowym Dworze, wiceprezes Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Robotników Rolnych, sekretarz Rady Nadzorczej Centrali Chrześcijańskich Stowarzyszeń Spożywców, poseł na Sejm Ustawodawczy i Sejm I kadencji; *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. 1, Warszawa 2005, s. 287; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. J. M. Majchrowskiego, Warszawa 1994, s. 349.

<sup>152</sup> Franciszek Buczny (1871–1922), rolnik, w 1908 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, skąd wrócił po zakończeniu wojny. Kupił wtedy gospodarstwo rolne we wsi Łajsk gmina Jabłonna. Członek Rady Zbożowej, spółki „Łączność”, wiceprezes szkoły początkowej w gminie Jabłonna, poseł na Sejm w 1919 i 1922; *Posłowie i senatorowie...* op. cit., t. 1, Warszawa 1998, s. 223.

<sup>153</sup> Chodziło o Fabrykę Wyrobów Fajansowych im. A. Winogradowa, założoną w 1875 roku; R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 89.

do głosowania było 78 024 mieszkańców, z czego w dniu 26 stycznia 1919 roku głosowały 58 104 osoby, czyli 74,5%. Oddano 57 794 ważnych głosów. Spośród 62 228 mieszkańców wsi uprawnionych do udziału w wyborach głosowało 47 249 osób (75,9%), ważnych było 46 981 głosów. Mniejszą aktywnością wykazali się mieszkańcy miast, uprawnionych do głosowania było 15 796 osób, w wyborach uczestniczyło 10 855 (68,1%). Oddano 10 813 ważnych głosów. Frekwencję uznano za dość wysoką, dla powiatu warszawskiego sięgnęła 75,9%<sup>154</sup>. Analogicznie jak w innych regionach kraju, w powiecie warszawskim frekwencja na wsi była wyższa niż w mieście, choć różnice te były nieco mniejsze. Niższa frekwencja w miastach mogła mieć wiele przyczyn. Warto tu wskazać m.in. wyższy odsetek ludności żydowskiej, która nie była tak zainteresowana udziałem w wyborach (stąd – być może niska frekwencja w Nowym Dworze – 67,76%) oraz oddziaływanie komunistów, którzy wzywali do bojkotu wyborów (np. w Pruszkowie, gdzie frekwencja wyniosła tylko 66,9%).

Jak już wspomniano, teren powiatu warszawskiego (wraz z gminami powiatów sąsiednich) został podzielony na dwa okręgi wyborcze. Gminy leżące po lewej stronie Wisły (oraz powiat błoński i grójecki) weszły do okręgu nr XV, zaś gminy prawobrzeżne (oraz powiat miński i radzyński) do okręgu XVII. W gminach powiatu warszawskiego okręgu XV uprawnionych do głosowania były 37 643 osoby, głosowało 26 400 mieszkańców (70,14%), oddano 26 228 głosów ważnych. Zaś w okręgu XVII liczba uprawnionych w gminach w powiecie warszawskim wynosiła 54 594, w wyborach wzięło udział 42 838 osób (78,47%), głosów ważnych 42 664<sup>155</sup>.

Tabela nr 25.

Frekwencja wyborcza w gminach powiatu warszawskiego w okręgu XV w wyborach sejmowych w roku 1919

Gminy powiatu warsz.	Liczba obwodów	Liczba uprawnionych	Liczba głosujących	%
Pruszków	6	4 859	3 250	66,89

<sup>154</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w latach 1919–1922 (w świetle wyborów sejmowych)*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 106-107. Zdecydowanie lepiej przedstawiała się frekwencja w regionie podstołecznym (powiaty: warszawski, błoński i radzyński) – w miastach 72,8%, na wsiach – 78,3%, a ogółem – 77,0%.

<sup>155</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, pod red. L. Krzywickiego, Warszawa 1921, s. XXI.

Piaseczno	2	2 437	1 720	70,58
Blizne	2	1 990	1 215	61,06
Cząstków	2	3 190	1 860	58,31
Falenty	2	2 607	2 068	79,33
Jeziorna	3	3 476	2 718	78,19
Młociny	3	2 871	2 137	74,43
Nowo-Iwiczna	2	2 132	1 574	73,83
Ożarów	3	2 889	1 771	61,30
Skorosze	2	2 521	1 817	72,08
Wilanów	3	4 187	3 144	75,09
Zaborów	2	1 730	1 079	62,37
Powiat warszawski po lewej stronie Wisły	32	34 889	24 353	69,80

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, pod red. L. Krzywickiego, Warszawa 1921, s. 30.

Tabela nr 26.

Frekwencja wyborcza w gminach powiatu warszawskiego w okręgu XVII w wyborach sejmowych w roku 1919

Gminy powiatu warsz.	Liczba obwodów	Liczba uprawnionych	Liczba głosujących	%
Otwock	3	2 114	1 525	72,14
Nowy Dwór	4	3 851	2 417	67,76
Zakroczym	2	2 535	1 943	76,65
Bródno	6	4 551	3 865	84,93
Góra	2	2 373	2 176	91,70
Jabłonna	4	4 501	3 448	76,61
Karczew	4	4 283	3 663	85,52
Nieporęt	2	2 285	1 778	77,81
Okuniew	3	3 051	2 076	68,04
Pomiechowo	3	3 656	2 643	72,29
Wawer	3	2 882	2 284	79,25



Wiązowna	4	4 170	3 504	84,03
Zagórz	3	2 883	2 429	84,25
Powiat warszawski po prawej stronie Wisły	43	43 135	33 751	78,25

Źródło: Ibidem, s. 30.

Analiza powyższych danych pozwala stwierdzić, że frekwencja wyborcza była dość zróżnicowana, zdecydowanie wyższa w gminach po prawej stronie Wisły (różnica wynosiła 9,45%). W gminach lewobrzeżnych najniższą frekwencję odnotowano w Cząstkowie (58,31%), zaś najwyższą w Falentach (79,33%). W siedmiu gminach frekwencja była wyższa od wskaźnika dla tej części powiatu. Po prawej stronie najmniej zainteresowana głosowaniem okazała się ludność Nowego Dworu (67,76%), najliczniej głosowali mieszkańcy gminy Góra (91,70%) i była to jednocześnie najwyższa frekwencja w całym powiecie. Frekwencję wyższą od wskaźnika dla prawej strony powiatu odnotowano w 6 gminach. Średnia frekwencja dla całego powiatu warszawskiego wyniosła 73,79%<sup>156</sup>. Powyżej tej średniej znalazło się 5 gmin po lewej stronie Wisły (Falenty, Jeziorna, Młociny, Nowo-Iwiczna, Wilanów) oraz 9 gmin po prawej stronie (Zakroczym, Bródno, Góra, Jabłonna, Karczew, Okuniew, Wawer, Wiązowna i Zagórz). Ze statystyk sporządzonych przez Ludwika Krzywickiego wynika, że w okręgu XV oddano ogółem 117 667 głosów ważnych, zaś w okręgu XVII – 106 958. Autor zwrócił uwagę na fakt, że „bardzo wiele trudności nastroczało utożsamienie list partyjnych, (...) listy rzadko miały etykiety, często tylko odnotowywano listy żydowskie i komitety miejskie”<sup>157</sup>.

Skład Sejmu Ustawodawczego – wyłonionego w pierwszych wyborach w 1919 roku – wykazał dominację prawicy (Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy) – 34,2%. Przedstawiciele partii centrum stanowili 30,8% (Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” – 12,9%, Narodowy Związek Robotniczy – 4,7% i inne ugrupowania – 13,2%). Partie lewicowe uzyskały 30,3% (PPS – 9,4%, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” – 17,0%, inne – 3,95). Posłowie ugrupowań mniejszości narodowych stanowili 3,5% składu Sejmu<sup>158</sup>.

<sup>156</sup> Wg wyliczeń na podstawie opracowania Ludwika Krzywickiego uprawnione do głosowania były 77 293 osoby, uczestniczyły w wyborach 57 433. Dane te nieco różnią się od przytoczonych wcześniej wyliczeń Ludwika Hassa.

<sup>157</sup> *Statystyka wyborów...* op. cit., s. XXVII.

<sup>158</sup> A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej – zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1957, s. 56.

W okręgu XVI uprawnionych było 428 907 osób, z czego głosowano 295 250 (68%), a w okręgu XVII głosowało 82% uprawnionych. Zdecydowany sukces odniósł Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy<sup>159</sup>.

Tabela nr 27.

Wyniki głosowania w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego – okręg XV

Gmina	Liczba głosów	Nr listy wyborczej						
		1	7	8	5	4	2	6
Pruszków	3 236	2 363	3	11	673	179	7	-
Piaseczno	1 723	1 206	3	37	33	381	63	-
Blizne	1 202	837	80	12	269	-	4	-
Cząstków	1 853	1 755	14	37	47	-	-	-
Falenty	2 061	2 020	26	5	8	-	2	-
Jeziorna	2 713	1 545	363	1	766	8	30	-
Młociny	2 128	2 008	16	38	52	-	14	-
Nowo-Iwiczna	1 564	1 144	8	153	254	1	4	-
Ożarów	1 755	1 324	48	79	281	-	23	-
Skorosze	1 805	1 664	33	1	75	-	32	-
Wilanów	3 085	2 569	104	85	301	9	16	1
Zaborów	1 069	484	129	340	86	12	18	-
Powiat warszawski po lewej stronie Wisły	24 194	18 919	827	799	2 845	590	213	1

Nr 1 Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy; Nr 7 lista robotniczo-włościańska; Nr 8 PSL „Wyzwolenie”; Nr 5 PPS; Nr 4 syjoniści, Nr 2 żydowscy ludowcy, Nr 6 ludowcy miejscowi.

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego...* op. cit., s. 30.

Tabela nr 28.

Wyniki głosowania w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego – okręg XVII

Gminy	Liczba głosów	Nr listy wyborczej									
		2	3	7	10	8	1	5	9	12	11,4
Otwock	1 516	39	2	1036	10	-	328	18	20	63	-
Nowy Dwór	2 399	1 201	2	1	1	21	849	277	3	40	4
Zakroczym	1 940	1 046	-	2	5	-	773	15	16	83	-
Bródno	3 857	3 400	7	43	39	6	218	1	37	98	8

<sup>159</sup> *Statystyka wyborcza do Sejmu Ustawodawczego...* op. cit., s. 32-33.

Góra	2 171	1 803	1	-	5	33	-	5	291	33	-
Jabłonna	3 524	2 592	-	1	2	1	237	-	46	645	-
Karczew	3 656	6	2	2 890	3	2	238	1	469	30	15
Nieporęt	1 777	1 720	-	-	-	-	16	-	30	11	-
Okuniew	2 009	1 573	6	1	37	8	192	-	146	40	6
Pomiechowo	2 627	1 863	-	5	34	3	46	21	514	141	-
Wawer	2 277	1 244	3	656	23	-	45	-	84	213	9
Wiązowna	3 500	3 041	13	90	6	2	134	-	199	15	-
Zagórz	2 427	2 189	-	5	-	-	223	-	3	7	-
Powiat warszawski po prawej stronie Wisły	33 680	21 717	36	4 730	165	76	3 299	338	1 858	1 419	42

Nr 2 i Nr 3 Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy, Nr 7 i Nr 10 listy narodowe, Nr 1 żydowscy ludowcy, Nr 5 Poalej Syjon, Nr 9 PSL „Wyzwolenie”, Nr 8 listy powiatu mińskiego i radzyńskiego, Nr 12 PPS, Nr 11 i Nr 4 listy luźne.

Źródło: Ibidem, s. 30.

W gminach powiatu warszawskiego zdecydowany sukces odniósł Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy, na który głosowało 40 671 wyborców, co stanowiło aż 70,28% ogółu ważnych głosów. Kolejno uplasowały się: listy narodowe – 4 895 głosów, PPS – 4 264; żydowscy ludowcy – 3 512 i PSL „Wyzwolenie” – 2 657. Oczywiście rozkład głosów przedstawiał się w poszczególnych gminach bardzo różnie.

Tabela nr 29.

Liczba głosów oddanych w gminach powiatu warszawskiego na najważniejsze listy wyborcze w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku

Gmina	Liczba głosujących	ZSL-N	%	PSL „Wyzw.”	%	PPS	%	Listy ugrup. żyd.	%
Pruszków	3 250	2 365	72,77	11	0,34	673	20,71	7	0,22
Piaseczno	1 720	1 209	70,29	37	2,15	33	1,92	63	3,66
Blizne	1 215	917	75,47	12	0,99	269	22,14	4	0,33
Cząstków	1 860	1 769	95,11	37	1,99	47	2,53	-	-
Falenty	2 068	2 046	98,94	5	0,24	8	0,39	2	0,10
Jeziorna	2 718	1 908	70,20	1	0,04	766	28,18	30	1,10
Młociny	2 137	2 024	94,71	38	1,78	52	2,43	14	0,66

Nowo- Iwiczna	1 574	1 152	73,19	153	9,72	254	16,14	4	0,25
Ożarów	1 771	1 372	77,47	79	4,46	281	15,87	23	1,30
Skorosze	1 817	1 697	93,40	1	0,06	75	4,13	32	1,76
Wilanów	3 144	2 673	85,02	85	2,70	301	9,57	16	0,51
Zaborów	1 079	613	56,81	340	31,51	86	7,97	18	1,67
Otwock	1 525	41	2,69	20	1,31	63	4,13	328	21,51
Nowy Dwór	2 417	1 203	49,77	3	0,12	40	1,66	849	35,13
Zakroczym	1 943	1 046	53,83	16	0,82	83	4,27	773	39,78
Bródno	3 865	3 407	88,15	37	0,96	99	2,56	218	5,64
Góra	2 176	1 804	82,90	291	13,37	33	1,52	-	-
Jabłonna	3 448	2 592	75,17	46	1,33	645	18,71	237	6,87
Karczew	3 663	8	0,22	469	12,80	30	0,82	238	6,50
Nieporęt	1 778	1 720	96,74	30	1,69	11	0,62	16	0,90
Okuniew	2 076	1 579	76,06	146	7,03	40	1,93	192	9,25
Pomiechowo	2 643	1 863	70,49	514	19,45	141	5,34	46	1,74
Wawer	2 284	1 247	54,60	84	3,68	213	9,33	45	1,97
Wiązowna	3 504	3 054	87,16	199	5,68	15	0,43	134	3,82
Zagórz	2 429	2 189	90,12	3	0,12	7	0,29	223	9,59
Gminy powiatu łącznie	58 104	41 498	71,42	2 657	4,57	4 265	7,34	3 512	6,04

Obliczenia własne na podstawie: *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego...* op. cit., s. 30.

Najwyższe procentowe poparcie dla Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego odnotowano w gminach: Falenty (98,94%), Nieporęt (96,74%), Cząstków (95,11%) i Młociny (94,71%), zaś najniższe w gminie Karczew (zaledwie 0,22%), Otwock (2,69%), pozostałe gminy to poparcie rzędu 50%. Bardzo trudno jest wytłumaczyć zróżnicowane wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego 1919 roku, w szczególności tak różne poparcie uzyskane przez Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy. Tam, gdzie ono było najniższe (Otwock – 2,69% i Karczew – 0,22%), wyborcy oddali najczęściej głosów na listy narodowe. Przy czym należy tu przypomnieć, że w tych pierwszych wyborach listy rzadko miały etykiety, być może więc wyborcy trudno było często utożsamić listę z konkretną partią.

Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” cieszyło się poparciem w gminie Zaborów (31,51%) i Pomiechowo (19,45%), ale jednocześnie aż w 9 gminach wskaźnik procentowy był mniejszy niż 1%. Polska Partia Socjalistyczna znalazła zwolenników w środowiskach przemysłowych,

np. w gminie Jeziorna (28,18%), Blizne (22,14%) oraz w Pruszkowie (20,71%). Ale tylko w 6 gminach – łącznie z wyżej wymienionymi – było to poparcie powyżej 10%. Zwolennicy ugrupowań żydowskich licznie dali o sobie znać w Zakroczymiu (39,78%) i Nowym Dworze (35,13%).

Jak już podkreślano wcześniej, różnie rozłożyły się głosy wyborców w środowisku wiejskim i w miastach. Zdecydowanym zwycięzcą w wyborach 1919 roku na wsi został blok nacjonalistyczno-klerykalny, na związki list prawicowych oddano w powiecie warszawskim 39 449 głosów, co w odniesieniu do 58 104 głosujących stanowiło aż 72,01%, zaś w stosunku do innych partii 84%. Na taki wynik złożyły się głosy oddane na następujące partie: 34 733 głosy na Związek Ludowo-Narodowy, 3 895 na Narodowe Komitety i 821 na komitety włościańskie, robotniczo-włościańskie i robotnicze. Spośród pozostałych ugrupowań politycznych w powiecie warszawskim głosy uzyskały: PSL „Wyzwolenie” – 2 570 (5,5%); PPS – 3 373 (7,1%); na listy żydowskie oddano 1 550 głosów (3,3%), zaś na inne luźne listy – 39 (0,1%)<sup>160</sup>. Podobne wskaźniki wystąpiły w innych regionach, w 83 gminach województwa warszawskiego listy prawicy poparło ponad 80% głosujących. Spośród gmin powiatu warszawskiego tendencja ta była najwyraźniej widoczna w środowisku wiejskim w gminie Bródno, Cząstków, Falenty, Góra, Młociny, Nieporęt, Wawer, Wiązowna, Wilanów i Zagórz. Można ją tłumaczyć silną więzią społeczną zauważalną na wsi, która nakazywała wszystkim niemal głosować jednakowo. Wśród ludności wiejskiej powiatu przeciwnikiem list prawicowych okazała się Polska Partia Socjalistyczna, choć w innych regionach województwa rola ta przypadła PSL „Wyzwoleniu”. Związek Ludowo-Narodowy miał zdecydowanie mniejsze poparcie na terenie miast, chociaż i tam uzyskał sporo głosów, szczególnie w mniejszych ośrodkach, gdzie nie było dużych skupisk robotników. Od tego schematu nieco odbiegał przykład Pruszkowa, gdzie wpływu tego ugrupowania były znaczne i sięgnęły 77,6%. Oddano tam na związek list prawicowych ogółem 2 365 głosów (73,1%), z czego aż 2 362 na Związek Ludowo-Narodowy i 3 na komitety włościańskie, robotniczo-włościańskie i robotnicze. Rozkład głosów na pozostałe partie wyglądał następująco: PPS – 673 głosy (20,8%), listy żydowskie – 186 (w tym syjoniści – 5,5% i folkiści – 0,2%), PSL „Wyzwolenie” – 11 (0,4%), inne – 1 głos<sup>161</sup>.

<sup>160</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 112-114.

<sup>161</sup> Ibidem, s. 123-126. W Pruszkowie uprawnionych do głosowania było 4 859 osób, głosowało 3 250, czyli 66,9%, oddano 3 235 ważnych głosów.

Tabela nr 30.

Wyniki głosowania w obwodach wiejskich na listy ugrupowań polskich podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku

	Okręg Nr XV	Okręg Nr XVII
Ogółem na wsiach głosowało	21 453	34 790
Na listy ruchu ludowego	8 264	3 479
W tym: na PSL „Wyzwolenie”	8 264	3 479
Na inne listy:		
PPS	2 156	2 274
Prawica i centrum	17 924	28 910
Listy lokalne	12	127

Źródło: T. Szczechura, *Wyniki głosowania w obwodach wiejskich na listy polskie podczas wyborów do Sejmu w latach 1919, 1922 i 1928*, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10, s. 172-173.

Inaczej wyglądał podział głosów w miastach, gdzie znaczącą grupę stanowiła ludność żydowska, np. w Nowym Dworze sukces odnieśli kandydaci z list żydowskich, zyskując 46,5% głosów. W Pruszkowie 26 stycznia 1919 roku w głosowaniu, spośród 4 859 uprawnionych, wzięło udział 3 250 osób (oddano 3 235 ważnych głosów), frekwencja wyniosła 69,9%. Głosy wyborców rozłożyły się następująco: na PPS głosowało 673 osób (20,8% ogółu ważnych głosów), na endecję – 2 365 osób (73,1%), na PSL „Wyzwolenie” – 11 głosów, zaś na listy partii żydowskich – 186 głosów<sup>162</sup>.

Mieszkańcy powiatu poznali wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego z obwieszczenia z dnia 29 stycznia 1919 roku. Z okręgu XVII zostali wybrani z powiatu warszawskiego: Franciszek Buczny – gospodarz ze wsi Łajsk w gminie Jabłonna (lista nr 2) i Julian Łabęda – robotnik z Nowego Dworu (lista nr 2) oraz dwaj mieszkańcy Warszawy: Julian Wróblewski – kupiec (lista nr 2) i Antoni Anusz – referent w Ministerstwie Handlu i Przemysłu (lista nr 9)<sup>163</sup>.

Wybory parlamentarne 1919 roku oraz przeprowadzone wkrótce po nich wybory samorządowe, o których była już wcześniej mowa, można uznać za ogromne osiągnięcie organizacyjne odradzającego się państwa.

<sup>162</sup> *Statystyka wyborów...* op. cit., s. 31.

<sup>163</sup> T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920, s. 141-143. Wg M. Skwary posłem na Sejm z listy Związku Ludowo-Narodowego w 1919 roku był także Stanisław Majewski, właściciel fabryki ołówków w Pruszkowie, działacz organizacji gospodarczych, członek rad nadzorczych, autor prac popularnonaukowych; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 33.

## 2.6. W okresie wojny polsko-bolszewickiej 1920

Poza problemami natury gospodarczej pierwsze lata istnienia wolnej Polski niosły też inne zagrożenia. W 1918 roku Polska musiała rozwiązać konflikty związane z kształtowaniem granic. Wciąż wydawało się, że widmo wojny wisi nad odrodzonym krajem. Wobec realnego zagrożenia podjęto przygotowania do ewentualnej wojny z Niemcami, bowiem obawiano się, że władze niemieckie przed podpisaniem traktatu wersalskiego planowały atak na Polskę i zagarnięcie Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego oraz z Prus uderzenie na Warszawę. Właśnie dla obrony stolicy został zorganizowany przez Naczelne Dowództwo 22 maja 1919 roku Front Mazowiecki. Sytuacja była tym poważniejsza, że z Prus do Warszawy było zaledwie 150 km, a linia obrony Modlin-Narew została poważnie zniszczona w czasie działań wojennych I wojny światowej. Dowództwo polskie odbyło szereg narad, a wojsko polskie podporządkowano francuskiemu marszałkowi Ferdynandowi Fochowi. Na czele Frontu Mazowieckiego stanął gen. Emanuel Massenet, obowiązki szefa sztabu powierzono płk. Barangerowi, a siedzibą dowództwa frontu została Jabłonna. Dla potrzeb Frontu Mazowieckiego rozpoczęto w koszarach w Jabłonce koncentrację oddziałów piechoty, stacjonowali tam też saperzy, stacja łączności i wojska kolejowe z pociągiem pancernym nr 14<sup>164</sup>. Dowództwo frontu z gen. Massenetem 18 sierpnia 1919 roku odbierało w Jabłonce paradę wojskową, o czym donosił korespondent „Wiarusa”<sup>165</sup>.

W tym okresie sytuacja na znacznym obszarze powiatu warszawskiego, szczególnie na terenach północnych, była bardzo trudna. Okolice Nowego Dworu, Zakroczymia i Pomiechówka dotknęły trudności ekonomiczne, brakowało miejsc pracy, wciąż zmagano się jeszcze ze skutkami minionej wojny, a zniszczone gospodarstwa rolne nie mogły sprostać potrzebom ludności. Niepewna sytuacja międzynarodowa, a także pojawiające się niebezpieczeństwo komunizmu<sup>166</sup> spowodowały skoncentrowanie w twierdzy Modlin około 14 tysięcy żołnierzy i 600 oficerów<sup>167</sup>. Zagrożenie okazało się

<sup>164</sup> B. Polak, *Front przeciwniemiecki 1919*, Koszalin 1990, s. 82.

<sup>165</sup> *Echa święta wojskowego dnia 6 sierpnia*, „Wiarus” 1919, nr 33, s. 258.

<sup>166</sup> Na początku 1919 roku w rejonie Nowego Dworu i Zakroczymia pojawiły się bolszewickie odezwy, które nie spotkały się jednak z zainteresowaniem miejscowego społeczeństwa; *O Niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, t. 2, opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Warzyński, Warszawa–Pułtusk 2000, s. 54.

<sup>167</sup> A. Aksamitowski, *Fortyfikacje rosyjskie w II Rzeczypospolitej w polskich przygotowaniach obronnych*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000, s. 321.

jednak mniejsze, niż powszechnie sądzono, ale już kolejny rok przyniósł realne działania wojenne. Wkrótce bowiem nadciągnęło ze wschodu widmo zagłady. Szczegółowe omówienie przebiegu wojny polsko-bolszewickiej znacznie wykracza poza ramy niniejszego opracowania, dlatego temat zostanie ujęty tylko w zakresie zgodnym z zasięgiem terytorialnym powiatu warszawskiego<sup>168</sup>.

Teren ten stał się w znacznej mierze teatrem działań wojennych i właśnie na obszarze powiatu rozegrało się wiele znaczących wydarzeń 1920 roku. Nie bez znaczenia były tu warunki naturalne, znaczna część działań rozgrywała się nad rzeką Wkrą, która ma 50–70 m szerokości, a przy ujściu do Narwi 120–150 m, najszersza była w rejonie Nowego Dworu i Modlina. Latem była dość łatwa do sforsowania, umożliwiały to piaszczyste brzegi i wolny nurt. Rozlewiska i mokradła zwiększały walory strategiczne rzeki, ponadto niedaleko od niej rozciągała się twierdza Modlin<sup>169</sup>.

Ranga wojny i znaczenie polskiego zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej były wielokrotnie podkreślane, najbardziej znana jest chyba opinia Edgara Vincenta d'Abernon, który do historiografii wprowadził określenie „osiemnastej decydującej bitwy w dziejach świata”, sugerując jednocześnie, że to właśnie Polacy uratowali Europę przed bolszewickim najazdem. Ten sam autor podkreślał znaczenie działań wojennych, jakie rozegrały się na obszarze powiatu warszawskiego.

(...) terenem nieustannie trwających walk był odcinek frontu położony na północno-zachodniej stronie od Warszawy w okolicach Modlina. Tutaj to wojska polskie pod energicznym dowództwem gen. Sikorskiego nie tylko że przeszkodziły Rosjanom w przeprawie przez Wisłę, ale odparły ich aż do linii Narwi i Wkry. Na tym odcinku dowództwo sowieckie spotkała również przykra niespodzianka. Bolszewicy myśleli, że wojska polskie będą zgromadzone dookoła Warszawy i że przy otaczaniu stolicy od strony zachodniej napotkają jedynie rozproszone oddziały zdemoralizowanej armii. Wszelako stanęło im naprzeciw dzielność i doświadczenie wojenne Polaków<sup>170</sup>.

Rok 1920 postawił młode państwo polskie i jego społeczeństwo przed trudnym egzaminem, trzeba było znów sięgnąć po broń i stawić czoła

<sup>168</sup> Szerzej na ten temat: J. Załęczny, *Wydarzenia wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920 na terenie ówczesnego powiatu warszawskiego*, „Niepodległość i Pamięć” 2010, R. XVII, nr 32, s. 23-38.

<sup>169</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 140. O warunkach naturalnych i umiejscowieniu w terenie działań wojennych: R. Umiastowski, *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*, Warszawa 1924 oraz tenże, *Terytorium Polski pod względem wojskowym*, Warszawa 1921.

<sup>170</sup> E. V. d'Abernon, *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920*, Warszawa 1920, s. 95.



agresorowi. Już w maju 1920 roku Warszawska Rada Wojewódzka wydała odezwę wzywającą do walki z bolszewikami<sup>171</sup>. Koordynatorem działań wojennych była powołana przez sejm w lipcu 1920 roku ogólnopolska Rada Obrony Państwa z siedzibą w Warszawie<sup>172</sup>. Rada przystąpiła niezwłocznie do działania i podjęła od razu konkretne decyzje, z których pierwsza dotyczyła utworzenia Armii Ochotniczej. W celu zachęcenia do wstępowania w szeregi armii ROP wydała 3 lipca odezwę do narodu. Tworzenie Armii Ochotniczej wspomagało też duchowieństwo. Biskupi ostrzegali przed grożącym niebezpieczeństwem materialnym i moralnym, podkreślając, iż „wróg jest tym groźniejszy, że łączy okrucieństwo i żądzę niszczenia z nienawiścią wszelkiej kultury, szczególnie zaś chrześcijaństwa i Kościoła”<sup>173</sup>. Na niedzielnych mszach odczytywano zalecenia metropolity warszawskiego Aleksandra Kakowskiego. Specjalną odezwę do żołnierzy wystosował biskup połowy Stanisław Gall<sup>174</sup>. Nie bez znaczenia było stanowisko Stolicy Apostolskiej, papież Benedykt XV na wieść o zbliżających się pod Warszawę wojskach sowieckich podkreślał, że

jest to niebezpieczeństwo nie tylko dla istnienia narodowej polski, ale miłość dla Europy całej każe nam pragnąć połączenia się z nami wszystkich wiernych w błaganu Najwyższego, aby za orędownictwem Najświętszej Dziewicy Opiekunki Polski zechciał oszczędzić Narodowi Polskiemu tej ostatecznej klęski...<sup>175</sup>

<sup>171</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1920, nr 2; szerzej: J. Szczepański, *Spółceństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 r.*, Warszawa–Pułtusk 2000.

<sup>172</sup> A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1977, s. 146. L. Wyszczelski, komentując jednomyślne powołanie składu Rady, pisze: „Godny podkreślenia jest fakt, że była to decyzja jednomyślna. Świadczyła ona o zarysowującej się konsolidacji społeczeństwa w obliczu zagrożenia niepodległego bytu państwowego i suwerenności narodowej. Wszystkie siły polityczne – poza komunistami – uważały, iż cały potencjał państwa i narodu należy oddać na potrzeby obrony zagrożonej ojczyzny”; L. Wyszczelski, *Operacja warszawska sierpień 1920*, Warszawa 2005, s. 153.

<sup>173</sup> H. Wyczański, *Kościół w odrodzonym Państwie Polskim (1918–1939)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego, Warszawa 1979, t. 2, cz. 2, s. 23–24. W lipcu 1920 roku w kościołach czytany był list biskupów polskich do narodu, w którym podkreślano, że „w Armii Ochotniczej, obok istniejącego wojska, jest nasza nadzieja i przyszłość. Przez jej szeregi dajemy wojsku naszemu niezbędne rezerwy i wielkim czynem narodowym rozniecamy ogień zapału w całym społeczeństwie, ożywiamy nowym duchem zwątląle siły armii, a przed obojętnym światem stwierdzamy, jak godni jesteśmy tego, aby nas w nierównej walce wspomóżono”.

<sup>174</sup> Ks. M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo katolickie na Mazowszu wobec wojny 1920 r.*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. W. Wojciechowskiego, Włocławek 1997, s. 208–209.

<sup>175</sup> *Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920. Antologia tekstów historycznych i literackich*, Warszawa 1995, s. 41–42.

Papież nie poprzestał tylko na słowach, wspierał też materialnie charytatywne działania polskiego duchowieństwa.

Prace werbunkowe przebiegały bardzo sprawnie, do Armii Ochotniczej przyjmowano młodych nie podlegających obowiązkowej służbie wojskowej, ale zdolnych do noszenia broni (szeregowych w wieku 17–42 lata oraz oficerów do lat 50). Zgłaszających się ochotników dzielono na 4 kategorie: grupa, która miała zastępować urzędników idących na front, ochotnicy wykonujący obowiązki wojskowe na miejscu, ochotnicy odbywający służbę w garnizonach, ewentualnie wysyłani na front<sup>176</sup>. Nad całością prac czuwał Generalny Inspektorat Armii Ochotniczej kierowany przez gen. Józefa Hallera, który apelował do społeczeństwa: „Kto ma u siebie broń, kto ma konia i siodło, niechaj stanie z tem, co ma. Niech szlachetne współubieganie się o pierwszeństwo będzie miarą spełnionego obowiązku, miarą gorącej miłości ojczyzny”<sup>177</sup>. Odpowiedzią na taki apel był napływ ochotników do koszar, gdzie odbywali intensywne szkolenie wojskowe. Tak było np. w Jabłonnie, tam na przykoszarowym poligonie, w okopach wykopanych wśród wydm i na strzelnicy ochotnicy zdobywali umiejętności potrzebne na polu bitwy<sup>178</sup>. Wobec rosnącej liczby ochotników zrezygnowano z pierwotnej koncepcji wzmacniania nimi istniejących formacji i rozpoczęto tworzenie samodzielnych jednostek. W okręgu Generalnym Warszawskim powstało kilka oddziałów ochotniczych: Jazda Królestwa Polskiego im. Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego (potem przekształcona w 210 pułk ułanów), 211 pułk ułanów, 201 pułk szwoleżerów i konny Oddział Lotny por. Leona Kruka-Strzeleckiego<sup>179</sup>.

Rada Obrony Państwa była organem o charakterze centralnym, w terenie działania lokalnych społeczności na rzecz wojska i obrony państwa podlegały komitetom powiatowym. W lipcu 1920 roku w odpowiedzi na apel Rady we wszystkich miastach powiatowych województwa warszawskiego

<sup>176</sup> „Kurier Warszawski” 1920, nr 187.

<sup>177</sup> Ibidem. O wstępowanie do armii apelowali do młodzieży wiejskiej działacze ruchu ludowego, z apelem wystąpił także Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej Centralny Związek Kółek Rolniczych, do kobiet zwróciła się Jadwiga Dziubińska (posłanka PSL „Wyzwolenie”), która w broszurze „Włościanki obywatelki” nawoływała do organizowania komitetów „Pomocy żołnierzom”; J. Szczepański, *Ludowcy wobec wojny polsko-sowieckiej (1919–1920)*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, pod red. J. R. Szaflika, t. 1, Warszawa 2002, s. 75; idem, *Wkład gen. Józefa Hallera w zwycięstwo w bitwie warszawskiej 1920 roku*, [w:] *W mazowieckiej przestrzeni kulturowej*, pod red. B. Dymka, Warszawa 2007, s. 268-269.

<sup>178</sup> Ćwiczeniom towarzyszył młodzieńczy zapał, którego nie był w stanie osłabić fakt bardzo kiepskiego wyposażenia ochotników, część z nich nie miała nawet butów; *Obóz w Jabłonnie. W przededniu walk*, „Tygodnik Ilustrowany” z 31 lipca 1921r.

<sup>179</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 158.

powstały Komitety Obrony Państwa (lub Komitety Obrony Narodowej). Prowadziły one agitację na rzecz wstępowania do armii, rozpowszechniały ulotki, organizowały wiece, otwierały jadłodajnie i gospody dla żołnierzy. Działały też komitety gminne i miejskie oraz straż obywatelska. Ludność ofiarnie wspierała działania władz i armii, zakładano Koła Pomocy Żołnierzowi, gospody i jadłodajnie oraz punkty sanitarne dla wojska. Instytucjom tym patronowały Służba Narodowa Kobiet Polskich i Czerwony Krzyż. Tworzono także Wydziały Opieki nad Rodzinami Wojskowych<sup>180</sup>. Poza określonymi świadczeniami mieszkańcy wielu miejscowości przyjmowali uciekinierów, zapewniając im nocleg i wyżywienie, oczywiście pomagano też żołnierzom. Kobiety gromadziły leki i środki opatrunkowe, organizowały punkty sanitarno-noclegowe. Istotną pomoc oferował Związek Ziemian, jego członkowie podjęli się opieki nad rannymi i chorymi żołnierzami, zgłaszano adresy miejsc, gdzie można dowozić rannych, w powiecie warszawskim było 350 takich punktów (100 miejsc dla rannych przygotował Władysław Buczkowski w Miłosnej)<sup>181</sup>. Pomoc dla armii pochodziła z darów od mieszkańców miast, np. 23 marca 1920 roku zorganizowano w Piasecznie zbiórkę darów (w gotówce i naturze) dla I pułku szwoleżerów. Część pieniędzy przeznaczono na zakup odzieży dla wojska. W mieście powołano obywatelski komitet niesienia pomocy żołnierzom, na jego czele stał ksiądz Antoni Kukulski i burmistrz Wacław Kann. Działalność komitetu nie ograniczała się wyłącznie do zbiorów darów, zwołano także wiec i na wniosek burmistrza podjęto decyzję o opodatkowaniu na rzecz Armii Ochotniczej w wysokości 30 marek i 10 funtów żyta z każdej morgi, zaś od bezrolnych po 10 marek od osoby (ludność Piaseczna liczyła wówczas 6 000, a obszar gruntów 1 395 morgów). Udało się zebrać kilkadziesiąt tysięcy marek<sup>182</sup>.

Na podstawie rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 25 sierpnia 1920 roku ludność była zobowiązana do jednorazowej daniny na potrzeby armii, mieszkańcy województw warszawskiego i lubelskiego mieli zakupić 24 tysiące par butów z cholewkami lub 48 tysięcy trzewików, tyle samo par spodni wełnianych albo bawełnianych, 24 tysiące koców wełnianych

<sup>180</sup> J. Szczepański, *Miasta mazowieckie w dobie walk o niepodległość (do 1920)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 52.

<sup>181</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 87. W trakcie działań wojennych ziemianie nie tylko opiekowali się rannymi, ale też pomagali wojsku w ewakuacji koni, m. in. do twierdzy Modlin.

<sup>182</sup> W trakcie kwesty udało się zebrać: 2 621 Mk 30 fenigów w gotówce, 192 jaja, 8,75 funta kiełbasy, 10,5 funta słoniny, 8,2 funta kaszy, 8 funtów mąki, 14 bochenków chleba, 12 funtów cukierków, 2 butelki wina, 3 butelki wódki, 6 paczek herbaty i 3 paczki papierosów. Zebrane produkty i pieniądze przekazano szeregowemu Edwardowi Kiferze z I plutonu; T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 264-266.

lub ciepłych kołder, 48 tysięcy kompletów bielizny<sup>183</sup>. Wg rozdzielnika mieszkańcy Piaseczna mieli dostarczyć żołnierzom 70 par butów z cholewami albo 140 par trzewików, 70 par spodni wełnianych (lub 140 bawełnianych), 140 par kompletów bielizny (komplet składały się: koszula, kalessony i skarpety) oraz 70 koców. Zgodnie z ustaleniami zebrano potrzebne rzeczy i dostarczono do intendentury wojskowej<sup>184</sup>. Dla realizacji uchwały sejmowej o poborze daniny nadzwyczajnej powołano specjalne komisje, w Piasecznie powstało kilka sekcji zajmujących się zbieraniem świadczeń w naturze i gotówce<sup>185</sup>.

Oprócz Armii Ochotniczej, dla wzmocnienia obronności kraju, powołano Straż Obywatelską, której zadaniem było czuwanie nad porządkiem w kraju. Formacja podlegała administracji terenowej i centralnej, a tworzyli ją ochotnicy powyżej 35 roku życia nie podlegający obowiązkowi służby wojskowej. W szeregi Straży zgłosiło się 286 kobiet i 16 352 mężczyzn. Część ochotników trafiła na front. Oddziały Straży Obywatelskiej formowano m. in. w Pruszkowie<sup>186</sup>.

W powiecie warszawskim ogłoszono stan wyjątkowy, obowiązywały w tej sytuacji wcześniejsze ustalenia w „przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny”<sup>187</sup>. Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 3 sierpnia 1920 obowiązywał zakaz sprzedaży alkoholu w miastach: Zakroczym i Nowy Dwór oraz na obszarze gmin: Pomiechowo, Jabłonna i Okunin. Za łamanie zakazu karano grzywną w wysokości 20 000 marek lub aresztem do 1 miesiąca, za ponowne wykroczenie miano stosować grzywnę 100 000 marek albo areszt do 3 miesięcy<sup>188</sup>.

Aby można było skutecznie stawić czoła wojskom bolszewickim, należało zadbać o finanse państwa. Warszawska Rada Narodowa skierowała 25 maja apel do ludności regionu mazowieckiego o wsparcie Pożyczki Odrodzenia Polski. W kościołach i na murach we wszystkich miejscowościach pojawiły się plakaty wzywające do nabywania pożyczki, z której dochód miał być przeznaczony na utrzymanie armii. Prośba podpisana

<sup>183</sup> „Dziennik Zarządu m. Warszawy” 1920, nr 86, s. 4; cyt. za J. Szczepański, *Wojna 1920 na Mazowszu i Podlasiu...* op. cit., s. 348.

<sup>184</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 267.

<sup>185</sup> Zbierano datki od wielkiego przemysłu (Józef Rowiński), od małego przemysłu (Władysław Paprocki i Jan Kisieliński), od handlu hurtowego (Jankiel Zylbersztein i Icek Flint), od drobnego handlu (Piotr Poncyłjusz i Piotr Węgodzki), od właścicieli nieruchomości (T. Poncyłjusz i Józef Bartzak), od lokatorów (L. Matynia i Judka Goldsztejn); ibidem, s. 277-278.

<sup>186</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 153, 174.

<sup>187</sup> „Dziennik Urzędowy Rozporządzeń na Powiat Warszawski” 1919, nr 26.

<sup>188</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1920, R. I, nr 5, s. 60.

przez wojewodę Władysława Sołtana spotkała się z poparciem wszystkich środowisk. Zachęcali do subskrypcji pożyczki działacze partii politycznych, duchowieństwo, aktywiści lokalni<sup>189</sup>. Na łamach prasy można było przeczytać apele kierowane do różnych grup społecznych. „Tygodnik Ilustrowany” oraz „Kurier Warszawski” zamieszczały odezwy pośła Jakuba Bojko do mieszkańców wsi:

Różni ludzie rzucają nam w twarz zarzut, że dbamy tylko o pieniądze, żeśmy paskarze. Odeprzycie, polscy chłopci, te zarzuty, dając głos na pożyczkę, od której Rząd będzie płacił 5 do 100. A wtedy śmiało będzie mógł chłop polski powiedzieć, że prawdziwie dźwignął Polskę swymi plecami<sup>190</sup>.

Do chłopów apelował premier Rządu Obrony Narodowej – Wincenty Witos. Szczególnie podkreślił konieczność wstępowania do armii i walki z dezertarami. Rząd wydał odezwę do narodu „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”: „Stolicy wrogowi oddać nie wolno i nie oddamy. Dziś do wyboru: albo walka do ostateczności, zwycięstwo i wolność, albo sromotna niewola. Do walki więc i do zwycięstwa!”<sup>191</sup> W dniu 6 sierpnia 1920 roku ogłoszono dokument zatytułowany „Bracia Włościanie na wszystkich ziemiach polskich”, premier Witos zwracał się w nim do mieszkańców wsi:

Od Was, Bracia Włościanie, zależeć będzie, czy Polska będzie wolnym państwem ludowym, w którym lud będzie rządził i żył szczęśliwie, czy stanie się niewolnikiem Moskwy (...) Za to, czy państwo nasze obronimy od zagłady, siebie od jarzma niewoli, rodziny nasze od nędzy, a całe pokolenie nasze od hańby, za to my, Bracia Włościanie, odpowiedzialność poniesiemy i ponieść musimy<sup>192</sup>.

Realne zagrożenie zmusiło władze do podjęcia akcji werbunkowej Dowództwo Warszawskiego Okręgu Generalnego dokonało podziału województwa na pięć powiatowych komend uzupełnień. Powiat warszawski został rozdzielony między PKU Mińsk Mazowiecki i Pułtusk. Już od lipca 1920 wznowiono działania mobilizacyjne. Najpierw powołano do armii rocznik 1895 i 1902, potem rząd – działając z upoważnienia Rady Obrony Państwa – zaczął mobilizować również inne roczniki: 1894–1891 i 1889–1885. Wizerunek statystycznego poborowego przedstawiał się następująco: Polak, wyznanie rzymsko-katolickie, chłop, robotnik albo rzemieślnik, wykształcenie co najwyżej podstawowe (i to nie wszyscy), bez przeszkolenia wojskowego. Mimo podejmowanych zabiegów zdarzało

<sup>189</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 45.

<sup>190</sup> „Tygodnik Ilustrowany” 1920, nr 25, s. 494; „Kurier Warszawski” 1920, nr 146, s. 3.

<sup>191</sup> Cyt. za: *Zwycięstwo 1920, Warszawa wobec agresji bolszewickiej*, Paryż 1990, s. 131.

<sup>192</sup> A. Podolska-Meducka, *Czy stać nas...* op. cit., s. 37.

się, że szczególnie mieszkańcy wsi odmawiali pójścia do wojska. Z mocy prawa byli oni ścigani przez żandarmerię, policję i władze gminne. Odmawiających służby i dezertów kierowano do twierdzy Modlin<sup>193</sup>. Poza poborem przymusowym na masową skalę do szeregów wojska zaciągali się ochotnicy, w szczególności młodzież. Młodzi ludzie na wezwanie ROP z lipca 1920 roku garnęli się do armii, a dodatkowo zachęcały ich wspólne decyzje podjęte przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych<sup>194</sup>. Do armii napływała także młodzież akademicka pochodzenia żydowskiego, którą do poparcia działań Rady Obrony Państwa wzywała Rada Naczelna Zjednoczenia Polaków Wyznania Mojżeszowego Wszystkich Ziemi Polskich<sup>195</sup>. Odezwy do ludności kierowały gminy żydowskie i ewangelickie. W okresie 1 lipca – 20 sierpnia zgłosiło się do Armii Ochotniczej tworzonej przez gen. Józefa Hallera (jego wizerunek zdobił plakat propagandowy z hasłem „Wstąp do wojska. Broń Ojczyzny”) ponad 77 tysięcy ochotników, z czego 20 851, czyli 26,9% pochodziło z Warszawskiego Okręgu Generalnego<sup>196</sup>. Apelowano także do harcerzy, w dniu 5 sierpnia ogłoszona została do wszystkich drużyn pod hasłem „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”, a 13 sierpnia dotarł rozkaz Głównej Komendy ZHP o ogłoszeniu mobilizacji do Armii Ochotniczej. Z funkcjonującej na terenie Mazowsza chorągwi warszawskiej zgłosiło swój akces do armii około 800 harcerzy<sup>197</sup>.

Do wstępowania do armii wzywały aktywizujące się partie polityczne. Bardzo aktywnie działała PPS. Wydział Wojskowy Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS nawoływał do przeciwstawiania się demagogii prosowieckiej głoszonej przez komunistów i agitował do wstępowania w szeregi armii. Od połowy lipca do połowy sierpnia zwerbowano 1 643 osoby (78 pochodziło z regionu podwarszawskiego)<sup>198</sup>. Z grupy tej większość została skierowana do Jabłonny, gdzie stacjonował 201 Pułk POW pod dowództwem płk. Adama Koca. Trafiło tam 1 101 rekrutów, reszta została wcielona do batalionów zapasowych w Jabłonce, Warszawie i Płocku<sup>199</sup>.

<sup>193</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 115-116, 120-121.

<sup>194</sup> „Monitor Polski” z 5 lipca 1920.

<sup>195</sup> Już w lipcu pojawiła się odezwa wzywająca Żydów do udziału w walce. W odezwie syjonistycznych posłów sejmowych z 15 lipca 1920 roku napisano: „Niechże nikogo nie zabraknie przy obronie wolności i niepodległości Państwa Polskiego”; S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 49.

<sup>196</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 121.

<sup>197</sup> W wojnie 1920 roku brali udział m.in. harcerze z Pruszkowa. O działaniach harcerzy: W. Niekrasz, *Harcerze w bojach w latach 1914–1921*, Warszawa 1931; H. Szwankowska, *Młodzież w bitwie warszawskiej*, „Kronika Warszawy” 1995, nr 2, s. 123-126.

<sup>198</sup> A. Leinwand, *PPS wobec wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, Warszawa 1954, s. 193-194.

<sup>199</sup> J. Szczepański, *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim...* op. cit., s. 236.

Ponadto ochotników kierowano do obozu ćwiczeń na Powązkach i w Rembertowie (było tam 36% ochotników wyznania mojżeszowego). Dla potrzeb propagandowych zrealizowano reportaże „Ćwiczenia ochotników w Rembertowie”, który w pierwszych dniach sierpnia 1920 roku był pokazywany przed seansami w większości kin warszawskich. Oddziały ochotnicze były formowane w Wilanowie i na Służewcu. Dzięki pomocy właściciela dóbr wilanowskich hrabiego Branickiego wystawiono 4 szwadrony wspomnianej już Jazdy Rycerstwa Polskiego im. Józefa Piłsudskiego<sup>200</sup>.

Postawy społeczeństwa nie były jednoznaczne, obawiano się poparcia dla wojsk bolszewickich ze strony polskich komunistów i niektórych środowisk żydowskich, bowiem powszechnie funkcjonował stereotyp Żyda popierającego idee rewolucyjne. Przeciw poborowi do Armii Ochotniczej opowiadała się Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, prowadząc agitację w wielu miejscowościach na terenie powiatu warszawskiego. Niechlubną rolę podczas wojny 1920 roku odegrali działacze komunistyczni z Marek, którzy prowadzili agitację przeciw wstępowaniu do wojska polskiego i namawiali do współpracy z Armią Czerwoną<sup>201</sup>. Przychylnie odnosiło się do oddziałów bolszewickich małorolne i bezrolne chłopstwo oraz biedota licząca na poprawę swojego losu<sup>202</sup>. Duże nadzieje z wkroczeniem wojsk sowieckich wiązało środowisko żydowskie skupione wokół Bundu i Poalej-Syjon. Po stronie polskiej było bogate kupiectwo żydowskie obawiające się utraty majątku oraz grupy ortodoksyjne, dla których rządy bolszewickie oznaczały ateizację życia religijnego. W lipcu 1920 roku na mocy decyzji MSW rozwiązano Bund i zlikwidowano jego kluby w województwach i powiatach, a potem aresztowano część jego działaczy podejrzewanych o działalność komunistyczną<sup>203</sup>.

Na początku sierpnia 1920 roku w związku z trwającymi działaniami wojennymi rozpoczął się proces wysiedlania Żydów z rejonu wokół twierdzy Modlin i Nowego Dworu. Opuszczone przez nich domy były grabione przez okoliczną ludność lub zajmowane przez wojsko. Do podobnych incydentów dochodziło w Zakroczymiu i Falenicy. Działania te wywołały protesty żydowskich posłów, wobec czego Minister Spraw Wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski wydał rozkaz, na mocy którego miano surowo

<sup>200</sup> Z. Wawer, *Miasto niepokonane*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 21-22.

<sup>201</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 72. Powstał Komitet Rewolucyjny, którego przewodniczący Czesław Paciorek został skazany wyrokiem sądu wojskowego na śmierć: J. Lewicki, *Miasto Marki*, Radzimin 1974, s. 48.

<sup>202</sup> B. Kubisz, *Witamy w polskiej republice rad*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 42, 44, 53.

<sup>203</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s.106; o stosunku Żydów do wojny 1920 roku szerzej: *Inwazja bolszewicka a Żydzi*, Warszawa 1921.

karać za wszelkie antyżydowskie ekscesy<sup>204</sup>. Pod naciskiem kół nacjonalistycznych, na rozkaz gen. Sosnkowskiego, dokonano aresztowania dużej grupy wojskowych pochodzenia żydowskiego (około 1 tysiąca<sup>205</sup>, wśród których dominowali oficerowie) i osadzenie ich w obozie dla internowanych w Jabłonce<sup>206</sup>. Na podstawie rozkazu z 16 lub 17 sierpnia 1920 roku wydzielono tam baraki dla kilku tysięcy poborowych i ochotników (byli to uczniowie i studenci) oraz żołnierzy i oficerów. Żydowscy internowani pozostawali pod strażą oddziałów złożonych z żołnierzy pochodzących z Poznańskiego, których już wcześniej podejrzewano o antyżydowskie nastroje<sup>207</sup>. Obóz został zlikwidowany 10 września 1920 roku<sup>208</sup>. Jego rozwiązania bardzo ostro domagała się prasa żydowska<sup>209</sup>.

Przebieg działań na froncie polsko-bolszewickim zmusił dowództwo wojskowe do uwzględnienia w swoich planach konieczności przeniesienia walk na obszary centralne kraju. Sięgnięto w tej sytuacji do istniejących niemieckich planów umocnień linii obronnej zwanej Brückenkopf Warschau, czyli Przedmoście Warszawy. Była to linia wybudowana przez Rosjan, a przejęta w 1915 roku przez wojska niemieckie<sup>210</sup>. Dokładny przebieg linii wyglądał następująco: od brzegu Wisły w rejonie stacji kolejowej Józefów w kierunku wschodnim do rzeki Świder, potem prawym brzegiem rzeki do Emowa, dalej skrajem wydm i lasu do Starej Miłosny, przez Zieloną do Rembertowa, przez poligon do folwarku Pustelnik, a stamtąd

---

<sup>204</sup> W Nowym Dworze żołnierze zajęli nawet żydowski dom modlitwy; S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie...* op. cit., s. 55. *Obrona Państwa w 1920 roku*, pod red. W. Ścibor-Rylskiego, Warszawa 1923, s. 469-470; J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska...* op. cit., s. 239, 238.

<sup>205</sup> Zdaniem S. Rudnickiego mogło to być nawet 10 tysięcy; S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie...* op. cit., s. 50.

<sup>206</sup> Wśród zatrzymanych popularna była piosenka: *Jabłonna, ach Jabłonna, nadzieja nasza płonna* śpiewana obok pieśni legionowej *My, pierwsza brygada*. Pisał o tym C. Miłosz, powołując się na wspomnienia Alfreda Tarskiego (właśc. Alfreda Teitelbauma) – internowanego w Jabłonce, późniejszego światowej sławy matematyka i logika zwanego w Ameryce, gdzie wyjechał przed wybuchem II wojny światowej, „Einsteinem zachodniego brzegu”; C. Miłosz, *Wyprawa w dwudziestolecie*, Kraków 1999, s. 274.

<sup>207</sup> A. Ciołkosz, „*Dzielnica żydowska*” obozu w Jabłonce, „*Zeszyty Historyczne*” 1971, z. 20, s. 178-200; M. Adus, *Na marginesie „Pamiętników” W. Witosa (w pięćdziesiątą rocznicę Jabłony)*, ibidem, s. 173-177.

<sup>208</sup> *Likwidacja obozu w Jabłoncej. Komunikat Prezydium Rady Ministrów*, „*Chwila*” z 12 września 1920; *W sprawie obozu w Jabłoncej*, „*Kurier Poranny*” z 10 września 1920; J. F., *W sprawie Jabłony*, „*Robotnik*” z 14 września 1920.

<sup>209</sup> J. Szczepański, *Spółeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim...* op. cit., s. 248.

<sup>210</sup> Szerzej na ten temat: B. Walińska, *Fortyfikacje przedmościa Warszawy w 1920*, „*Przegląd Wojskowo-Techniczny*” 1920, z. 4, s. 99-100 i 106-107. Podstawą była twierdza Modlin, fortyfikacje Zegrza i linia starych okopów niemieckich.



do Wólki Radzymińskiej, leśniczówki Dąbkowizna aż do fortu Beniaminów i skrajem rzeki Rządzy do Narwi<sup>211</sup>. Stan umocnień był fatalny, bowiem okoliczna ludność dopuszczała się grabieży, a z zabranych materiałów wznoszono zabudowania. W styczniu 1919 roku wprowadzono zakaz rozbioru, ale wobec postępującej dewastacji pozwolono na dalszy demontaż. Oficjalne zmiany nastąpiły dopiero w lipcu 1920 roku.

Z rozkazu wiceministra spraw wojskowych powołano Komitet Fortyfikacyjny, którego przewodniczącym został gen. Eugeniusz de Hennig-Michaelis. W gestii komitetu pozostawały pasy obronne wokół stolicy, wśród nich III linia wyznaczona wg rzeki Bug do jej ujścia przy twierdzy Modlin oraz trójkąt Modlin – Zegrze – Warszawa łącznie z odcinkiem Wisły do ujścia Sanu. Za najpilniejsze uznano obwarowanie obronnego trójkąta Warszawa – Modlin – Zegrze. Dnia 27 lipca zapadła ostateczna decyzja o rozpoczęciu prac w tym rejonie, wytyczać go miała linia zewnętrzna:

Modlin łącznie, wzdłuż Narwi do Zegrza, z przyczółkiem w Dębie, wieś Rynia, folwark Kępiaste, Wólka Radzymińska, wzdłuż szosy do folwarku Zielona, Poligonnyj Gorodok<sup>212</sup>, folwark Szkapówka, Miłosna, Wiązowna, Emów, Kaciel<sup>213</sup>, wzdłuż potoku Świdre do Wisły, Wisłą do Góry Kalwarii łącznie<sup>214</sup>.

Nadzór nad prowadzeniem prac powierzono urzędnikowi wojskowemu Odrowążowi-Pieniążkowi, podlegał on płk. Zygmuntowi Nawratilowi. Zaś do realizacji powierzonych zadań przydzielono 12 oficerów, 80 podchorążych, 300 rekrutów<sup>215</sup>. Była to ekipa zdecydowanie za mała, należało więc wykorzystać pomoc z zewnątrz. Najpierw zatrudniano miejscową ludność, potem dowożono do pracy chętnych z Warszawy. Bywało, że jednorazowo zatrudniano w ten sposób nawet tysiąc osób, ale front robót był źle przygotowany, brakowało narzędzi, nie zabezpieczano właściwie wyżywienia czy zakwaterowania. Z tego powodu dochodziło nawet do buntów robotników, w Okuniewie 11 sierpnia zbuntowała się grupa około 1 500 zatrudnionych przy wznoszeniu fortyfikacji. Sięgano więc po inną możliwość, wykorzystywano pracę przymusową albo zatrudniano jeńców (m.in. z Rembertowa). Sporą grupę stanowili zgłaszający się do pracy ochotnicy.

<sup>211</sup> L. Królikowski, *Bitwa warszawska 1920 rok*, Warszawa 1991, s. 9.

<sup>212</sup> Rosyjska nazwa płn. części Rembertowa, gdzie w latach 80. XIX wieku powstał poligon, który funkcjonował także w okresie międzywojennym. Stamtąd 14 sierpnia 1920 wyruszył 13 pułk piechoty na pomoc walczącym pod Ossowem.

<sup>213</sup> Kaciel to nieistniejąca obecnie osada usytuowana pierwotnie nad Świdrem na wschód od Józefowa. Nazwa została wymieniona w rozkazie MSW z dnia 29 lipca 1920 roku dotyczącym wytyczenia zewnętrznej linii obrony Warszawy.

<sup>214</sup> B. Waligóra, *Fortyfikacje przedmościa Warszawy...* op. cit., s. 51-52.

<sup>215</sup> L. Królikowski, *Bitwa warszawska...* op. cit., s. 10.

W okresie największego nasilenia prac, w dniach 11–17 sierpnia (kiedy już trwały walki) na przedmościu warszawskim pracowało nawet 6-8 tys. robotników i wykorzystano około 300 wozów<sup>216</sup>. Dzięki podejmowanym działaniom poprawiła się organizacja prac i udało się wydzielić cztery odcinki: I – Wiązowna podlegający płk. Jerzemu Saleckiemu, II – Okuniew pod nadzorem płk. Grzegorza Stefanowicza, III – Radzymin, gdzie pracami kierował ppłk Witold Butler i IV – Zegrze nadzorowany przez ppłk. Ottona Berezowskiego. W charakterze doradców kierownicy poszczególnych odcinków mieli oficerów francuskich działających w ramach misji wojskowej. Wśród nich był Charles de Gaulle, przydzielony u boku gen. Bertranda do sztabu dowódcy Frontu Środkowego gen. Śmigłego-Rydza, a potem do grupy uderzeniowej<sup>217</sup>. Dla zabezpieczenia prac powstały składy materiałów w Wawrze, Zegrzu, Rembertowie, Beniaminowie i Pustelniku.

Wstępne prace polegały na odtworzeniu dawnej linii Brückenkopf Warschau, po wprowadzeniu modyfikacji powstały trzy linie obronne i 13 sierpnia dwie z nich były w zasadzie gotowe<sup>218</sup>. Pierwsza – zewnętrzna – liczyła 90 km długości. Fortyfikacje miały charakter polowy, były to głównie rowy strzeleckie i zasieki z drutu kolczastego (na ten cel zużyto łącznie 2 tys. ton drutu). Szkielet stanowiły stałe budowle fortyfikacyjne: twierdza Modlin, forty Dębe i Zegrze oraz betonowe niemieckie schrony bojowe z lat 1915–1916. Mimo iż przygotowanie umocnień pozostawiało wiele do życzenia, zadbano o zabezpieczenie wojskowe. Oddziały łączności stacjonujące w Modlinie, Zegrzu i Rembertowie miały sformować dodatkowe trzy kompanie telegraficzne dla potrzeb przedmościa warszawskiego. Zaplanowano także budowę mostu pontonowego w Modlinie i dwóch przepraw promowych<sup>219</sup>.

Dnia 5 sierpnia powołano na stanowisko gubernatora Warszawy i przyległych powiatów generała Franciszka Latinika, który wcześniej został dowódcą 1 Armii mającej bronić Warszawy na odcinku Modlin – Zegrze – Góra Kalwaria. Zastępcą został gen. Aleksander Żabczyński, powierzono mu dodatkowo czuwanie nad zabezpieczeniem przepraw przez Wisłę, m. in. w Jabłonie. Następnego dnia gen. Latinik wydał obwieszczenie

<sup>216</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>217</sup> B. Waligóra, *Fortyfikacje przedmościa Warszawy*, s.61-63. Szerzej na temat misji francuskiej: T. Schramm, *Francuska misja wojskowa podczas wojny 1920 roku*, [w:] *Wojna polsko-bolszewicka 1920 roku na Mazowszu*, pod red. A. Koseskiego i J. Szczepańskiego, Pułtusk 1996, s. 29-43. O pobycie w Polsce i udziale w wojnie 1920 roku: Ch. Willam, *Ostatni wielki Francuz. Charles de Gaulle*, Warszawa 2007, s. 59-66.

<sup>218</sup> Szerzej na temat prowadzonych prac: B. Waligóra, *Fortyfikacje przedmościa Warszawy...* op. cit., s. 108-125.

<sup>219</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 167-168.

o uprawnieniach publiczno-prawnych Gubernatorstwa Wojskowego na obszarze stolicy i okolicznych powiatów: błońskiego, ciechanowskiego, grójeckiego, makowskiego, mińskiego, mławskiego, ostrołęckiego, ostrowieckiego, płockiego, płońskiego, przasnyskiego, pułtuskiego, radzyńskiego, rypińskiego, sierpeckiego, sokólskiego, warszawskiego i węgrowskiego. Wkrótce opublikowano jego obwieszczenie o wprowadzeniu stanu oblężenia na całym podległym obszarze, władzę przejęło wojsko, a życie publiczne niemal zamarło.

Gen. Latinik dość krytycznie ocenił przygotowanie stolicy do obrony, jego zaniepokojenie budził stan oddziałów wojskowych. Dla usprawnienia działań zdecydował o odsunięciu na wschód linii obrony, tak, by biegła od Modlina wzdłuż Narwi przez przyczółki mostowe Dębe i Zegrze, potem lewym brzegiem rzeki do Serocka i na południe przez Radzymin, Okuniew, Wiązownę, Karczew, a dalej zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami do Góry Kalwarii. Całość przedmościa warszawskiego podzielono na siedem odcinków obsadzonych przez trzy grupy bojowe: warszawską (dowodzoną przez płk. Bolesława Jaźwińskiego), „Modlin” (ppłk Matulewicz) i „Kalwaria” (gen. Antoni Żabczyński). Niewątpliwym utrudnieniem w zorganizowaniu odpowiedniego zabezpieczenia stolicy była słabość oddziałów wojskowych przeznaczonych do obrony ponad 100-kilometrowego frontu. Zwraca na to uwagę wielu badaczy historii wojny 1920. Krytycznie ocenił stan wojska Lech Wyszczelski, wskazując zarówno na liczebność, jak i uzbrojenie poszczególnych oddziałów. Grupa warszawska np. mająca bronić linii przedmościa od przyczółka mostowego Dębe aż do Karczewa składała się z czterech batalionów wartowniczych o niepełnym składzie i dysponowała 52 działami lekkimi i 28 ciężkimi. Podobnie grupa „Modlin” została oceniona jako zbieranina pododdziałów w sile zaledwie 7 batalionów piechoty i 20 armat. Grupa „Kalwaria” to 5 kompanii piechoty i 12 dział<sup>220</sup>. Nie najlepiej przedstawiała się kwestia uzbrojenia. Umundurowanie i broń pochodziły z różnych źródeł, głównie z dawnych armii zaborczych, stąd słuszne wydaje się określenie użyte przez Piotra Rozwadowskiego „pstrokate wojsko idące często do boju na bosaka”<sup>221</sup>. Pomimo obiektywnych trudności gen. Latinik przystąpił do energicznych działań, przede wszystkim dokonał przegrupowania wojsk, dwie jednostki bojowe: 11 Dywizję Piechoty i 7 rezerwową Brygadę

---

<sup>220</sup> Ibidem, s. 168-169, 177. O wszystkich oddziałach można jednoznacznie stwierdzić, iż miały „improvizowany charakter, były to formacje tyłowe i ochotnicze, bardzo słabo wyszkolone i praktycznie nie obyte z działaniami bojowymi”.

<sup>221</sup> P. Rozwadowski, *Dwie armie*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 60-65; tam też szczegółowe dane o stanie uzbrojenia armii polskiej.

Piechoty przerzucił do Warszawy i wzmocnił nimi bezpośrednio linię obrony stolicy. W celu podniesienia ducha wojskowego zmienił też obsadę personalną, przeprowadził reorganizację oddziałów i wystąpił o zwiększenie dostaw amunicji<sup>222</sup>.

Nawet najbardziej radykalne zmiany nie pozwoliły na przyspieszenie prac fortyfikacyjnych. Przebiegały one mało energicznie, kierujący pracami płk Navratil dysponował ograniczoną liczbą żołnierzy, a sytuacji nie poprawiał fakt, że opiekę techniczną sprawowali oficerowie z Francuskiej Misji Wojskowej. Stan taki został krytycznie oceniony przez Józefa Piłsudskiego<sup>223</sup>.

Jak już wspomniano wcześniej, w efekcie podejmowanych działań udało się przygotować dwie linie obrony stolicy. Obsadzone one zostały przed wyznaczone formacje: odcinek południowy (od Karczewa do Okuniewa) przypisano 15 Dywizji Piechoty gen. Władysława Junga, sztab zlokalizowano w Rembertowie; teren od Okuniewa do Leśniakowizny zajmowała 8 DP płk. Stanisława Burhardta-Bukackiego (sztab z Ząbkach); pozostały odcinek do Rynii należał do 11 DP płk. Bolesława Jaźwińskiego, sztab mieścił się w Markach; odcinek Dębe-Zegrze obsadziła 7 Brygada Rezerwowa adm. Porębskiego (sztab w Zegrzu)<sup>224</sup>. Ponadto w odwodzie znajdowały się 1 Dywizja Litewsko-Białoruska gen. Jana Rządковского w rejonie Pustelnika i 10 Dywizja Piechoty w Jabłonie pod dowództwem gen. L. Żeligowskiego<sup>225</sup>.

Nie jest przedmiotem niniejszego opracowania szczegółowa analiza działań wojny 1920 roku ani też rozważanie skuteczności podejmowanych decyzji. Z uwagi na zasięg terytorialny tematu obszarem zainteresowań pozostaną wyłącznie działania wojenne rozgrywające się na terenie powiatu warszawskiego, nie zostaną uwzględnione więc wydarzenia mające miejsce na innych odcinkach. Wobec zmieniającej się sytuacji na froncie, w Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego trwały gorączkowe dyskusje na temat wyboru wariantu bitwy. Warto tylko wspomnieć o kilku rozważanych możliwościach przeprowadzenia walnej bitwy. Dwa z analizowanych wariantów zakładały rozegranie działań w bezpośrednich okolicach Warszawy. Najmniej korzystny dla strony polskiej był pomysł stoczenia głównej bitwy w rejonie twierdzy Modlin, druga koncepcja zakładała lokalizację

<sup>222</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s.169-170, zmiany dotyczyły m. in. 7 Rezerwowej Brygady Piechoty skoncentrowanej w Jabłonie.

<sup>223</sup> J. Piłsudski, *Rok 1920*, Łódź 1989, s. 65-68.

<sup>224</sup> Z. Paciorek, *Marki ...* op. cit., s. 75.

<sup>225</sup> L. Królikowski, *Bitwa warszawska...* op. cit., s. 18; T. Krząstek, *Wojna polsko-rosyjska 1919-1920*, Warszawa 1995, s. 63.

sił w sąsiedztwie Karczewa i w ten sposób odciążenie stolicy. Ostatecznie jednak przeważył pomysł stoczenia walk na przedpolach Warszawy, gdzie zamierzano zatrzymać część atakujących wojsk Tuchaczewskiego, druga grupa oddziałów polskich znad Wieprza miała dokonać kontruderzenia na tyły wojsk sowieckich<sup>226</sup>. Do dziś toczą się spory, kogo można uznać za autora takiej koncepcji. Niewątpliwie duży wpływ na takie rozwiązanie miały sugestie gen. Maxime Weyganda, to jednak nie sposób pominąć wkładu w opracowanie planów Józefa Piłsudskiego i gen. Tadeusza Rozwadowskiego<sup>227</sup>. Trudno nie zgodzić się z historykami, którzy uznają całą dyskusję dotyczącą autorstwa planów za bezcelową, zarzucając jej często polityczne podteksty. W tej kwestii zgodni są Norman Davies oraz Andrzej Garlicki. Pierwszy z nich stwierdził: „To, czy szczegóły zostały nakreślone przez Piłsudskiego, Rozwadowskiego, Weyganda, przez nich wszystkich, czy nawet przez kogoś innego, nie ma znaczenia”.<sup>228</sup> A Garlicki dodaje:

Niezależnie bowiem od tego, w jaki sposób narodził się plan polskiego uderzenia, za jego przyjęcie i realizację odpowiadał naczelny wódz. I w tej sytuacji nie jest rzeczą ważną, czy była to sugestia Rozwadowskiego, czy też był to pomysł samego Piłsudskiego (Weygand reprezentował diametralnie odmienną koncepcję). Z różnych rysujących się możliwości Piłsudski wybrał tę właśnie i przez ten wybór wziął za nią odpowiedzialność<sup>229</sup>.

Jakkolwiek analiza sporu o autorstwo planu Bitwy Warszawskiej nie jest przedmiotem niniejszych rozważań, to należy podkreślić, iż – zdaniem wielu znawców sztuki wojennej – założenia taktyczne należy ocenić bardzo wysoko. Oto niektóre opinie na ten temat:

zawarta w nim podstawowa idea głównego manewru uderza nas polotem strategicznej myśli oraz śmiałością decyzji (Władysław Sikorski);<sup>230</sup> był to plan zakrojony na wielką miarę.

<sup>226</sup> J. Szczepański, *Działania militarne 1920 r. na północnym Mazowszu...* op. cit., s. 187.

<sup>227</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 218-226. Szerzej na temat sporu o autorstwo planów bitwy: J. Strychalski, *Spór o autorstwo planu bitwy warszawskiej 1920*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 1-2, s. 3-40; *Kampania roku 1920 w świetle prawdy*, Lwów 1924. Warto też zajrzeć do pamiętników i zapisków z tego kresu, np.: Ch. de Gaulle, *Pamiętniki wojenne*, t. 1, Warszawa 1967, M. Weygand, *Bitwa o Warszawę. Odczyt wygłoszony w Brukseli*, Warszawa 1930, a ponadto H. Piątkowski, *Krytyczny rozbiór bitwy warszawskiej 1920*, „Bellona” 1957, z. 1; T. Krząstek, *Wojna polsko-rosyjska...* op. cit., s. 54-55 i 94-96, M. Kukiel, *Bitwa warszawska*, Warszawa 2005, s. 19-20.

<sup>228</sup> N. Davies, *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kraków 1997, s. 200.

<sup>229</sup> A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego...* op. cit., s. 346.

<sup>230</sup> W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920*, Lwów 1928, s. 45.

Dziś rzucony na papier, jako utrwalenie niedawnej przeszłości, wygląda nader prosto i naturalnie; w dawnych jednak warunkach krył w sobie wielkie ryzyko (Adam Przybylski)<sup>231</sup>; Polacy wykonali słuszne i śmiało przegrupowanie, ryzykowali kierunek galicyjski i ześrodkowali całość swoich sił przeciwko rozstrzygającemu frontowi zachodniemu na czas rozstrzygającego natarcia (Michaił Tuchaczewski)<sup>232</sup>.

Początek sierpnia przyniósł znaczne zmiany na arenie działań wojennych, w związku z zaistniałą sytuacją należało dokonać przegrupowania wojsk polskich<sup>233</sup>. Wobec narastającego zagrożenia Warszawy 6 sierpnia nakazano gen. F. Latinikowi obsadzić przedmoście warszawskie, w tym czasie oddziały gen. Tadeusza Żeligowskiego i gen. Bolesława Roi miały zatrzymać nacierające wojska rosyjskie. Kolejny rozkaz z dnia 7 sierpnia precyzował zasady obrony rejonu warszawskiego i ustalał kierunki przegrupowania poszczególnych formacji. Dla usprawnienia działań załogę przedmościa warszawskiego podzielono na pięć odcinków, każdy podporządkowując innemu dowódcy. Odcinkiem „Miłosna” – od linii Wisły przez Karczew, Wiązownę, Okuniew do rzeki Rządzy dowodził gen. Wojciech Palewicz, „Radzymin” – od rzeki Rządzy przez Radzymin do Narwi w okolicach Serocka – płk Bolesław Jaźwiński, „Zegrze” – od Serocka wzdłuż Narwi przez Zegrze, Dębe do wsi Poddęby (był to najbardziej wysunięty na Bugo-Narew odcinek obrony) – kontradm. Kazimierz Porębski, „Modlin” – od wsi Poddęby wzdłuż Narwi, fortyfikacji Modlina przez Wyszogród do Płocka – płk Edward Malewicz, „Góra Kalwaria” – wzdłuż zachodniego brzegu Wisły do Góry Kalwarii – gen. Aleksander Żabczyński<sup>234</sup>. Wytyczone wcześniej linie obronne przedmościa warszawskiego zostały skorygowane, w nowej sytuacji bojowej wyznaczono dwie: pierwsza poprowadzona od Karczewa przez Wiązownę, Okuniew, Radzymin, Serock do Narwi, druga od Nowej Wsi przez Aleksandrów, Miłosną, Rembertów, Pustelnik, fort w Beniaminowie, Ostrów do Narwi i rzeką aż do styku z pierwszą linią. Dalsze rozkazy stawiały konkretne wymagania poszczególnym dowódcom, szczególne zadania zaczęпно – obronne stanęły przed dowódcą 5 Armii gen. Władysławem Sikorskim. Rozkaz Naczelnego Wodza z 6 sierpnia nr 8358/III, na mocy którego powołano 5 Armie, nakazywał

<sup>231</sup> A. Przybylski, *Wojna polska 1918–1921*, Warszawa 1930, s. 177.

<sup>232</sup> M. Tuchaczewski, *Pisma wybrane*, t. I, Warszawa 1966, s. 190.

<sup>233</sup> Np. 3 sierpnia wycofano z frontu 11 Dywizję Piechoty i przeniesiono ją w rejon Marek.: B. Waligóra, *Bój na przedmościu Warszawy w sierpniu 1920*, Warszawa 1934, s. 19. Pełen tekst *Rozkazu do przegrupowania z 6 VIII 1920* zob.: J. Szczepański, *Działania militarne 1920...* op. cit., s. 200-203.

<sup>234</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 231.

„na północy nie dopuścić do oskrzydlenia wzdłuż granicy niemieckiej oraz osłabić rozmach nieprzyjaciela przez krwawe odbicie oczekiwanych na przyczółek warszawski ataków oraz trzymać przeprawę przez Narwę”<sup>235</sup>. Sikorskiemu podlegał odcinek „Modlin” z twierdzą (trzy pierścienie fortów i cytadela), której przypisywano duże znaczenie – jako przyczółek po obu stronach rzeki miała za zadanie powstrzymać oddziały wroga. W tym rejonie działała 3 i 4 Armia wroga oraz 3 Korpus Konny Gaja<sup>236</sup>. Na północ od Modlina wyznaczono pole działania Frontu Północnego pod dowództwem gen. Józefa Hallera, którego główną siłę stanowiła 5 Armia, ponadto w składzie frontu była 1 Armia gen. F. Latinika odpowiedzialna za odcinek Dębe – Zegrze i 2 Armia gen. B. Roi<sup>237</sup>. Ponieważ 9 sierpnia oddziały sowieckie zostały przegrupowane na kierunku Ciechanów i Mława, gen. Rozwadowski opracował nowy plan zakładający przesunięcie wojska z przedpola Warszawy w rejon Modlina i przeprowadzenie tam działań zaczepnych. Przygotowane przez niego założenia taktyczne przewidywały tzw. kanneński manewr skrzydłowy<sup>238</sup>.

Różnie oceniane są możliwości bojowe oddziałów skoncentrowanych na tym obszarze. Bohdan Skaradziński szacuje, że siły polskie liczyły tam 22 tys. bagnatów i 3 800 szabel, a w ich skład wchodziły: 4 dywizje piechoty, 1 dywizja kawalerii, samodzielna „Brygada Syberyjska”, 3 brygady pieszo-kawaleryjskie („improvizowane”) oraz załoga twierdzy. Jako wyposażenie bojowe wojsko miało do wykorzystania: 172 armaty, 452 ckm, 9 samochodów pancernych, 46 czołgów i 2 pociągi pancerne<sup>239</sup>. Wchodzące w skład 5 Armii jednostki były wspierane przez samoloty, statki Flotylii Wiślanej i pociągi pancerne<sup>240</sup>.

---

<sup>235</sup> T. Krząstek, *Wojna polsko-rosyjska...* op. cit., s. 59.

<sup>236</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu...* op. cit., s. 243.

<sup>237</sup> Szerzej na temat przywołanych tu dowódców wojskowych: P. Stawecki, *Z badań nad generalicją polską roku 1920*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej...* op. cit., s. 81-98. Tam też obsada personalna wszystkich stanowisk dowódczych i sztabowych (s. 99-102).

<sup>238</sup> Pełen tekst rozkazu Nr 10 000 z dnia 9 sierpnia 1920 r. zob.: *Generał Rozwadowski*, Kraków 1929, s. 89-93.

<sup>239</sup> B. Skaradziński, *Polskie lata 1919–1920*, t. II, Warszawa 1993, s.178. W zasadzie jednak brak jest szczegółowych zastawień dotyczących liczebności wojska polskiego. Lech Wyszczelski podkreśla, że wszelkie dostępne dane pochodzą już z okresu bezpośrednich starć z armią bolszewicką i dotyczą wyłącznie 1 i 5 Armii; L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 249.

<sup>240</sup> O wykorzystaniu pociągów pancernych w wojnie polsko-bolszewickiej szerzej: P. Brudek, *Fortece na szynach*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 85-89. Zdaniem J. Szczepańskiego, *Działania militarne...* op. cit., s. 199. To właśnie użycie pociągów pancernych znacznie ułatwiło Polakom odniesienie zwycięstwa.

Tabela nr 31.

Stan organizacyjny 5 Armii na dzień 15 sierpnia 1920 roku

Grupa operacyjna	Dowódca	Oficerów	Karab. piech.	Szable jazdy	Ckm	Działa	Czołgi
Dywizja Kawalerii	Aleksander Karnicki	52	-	1 100	30	9	-
18 DP	Franciszek Krajowski	30	5 000	144	49	29	46
Brygada Syberyjska	Kazimierz Rumsza	47	2 850	190	23	8	-
Dywizja Ochotnicza	Adam Koc	122	4 800	275	78	21	-
9 DP	Aleksander Narbut-Łuczyński	160	3 400	50	102	20	-
17 DP	Aleksander Osiński	63	2 400	50	39	22	-
Grupa Operacyjna Kawalerii Orlicz-Dreszera	Gustaw Orlicz-Dreszer	62	650	844	43	4	-
Grupa „Modlin”	Edward Malewicz	65	1 160	-	30	39	-
Grupa „Dolnej Wisły”	Mikołaj Osikowski	95	1 650	803	50	16	-
Razem		696	21 910	3 456	444	168	46

Źródło: J. Szczepański, *Działania militarne na północnym Mazowszu...* op. cit., s. 191.

Szczególną wartość bojową przedstawiała 18 Dywizja Piechoty dowodzona przez gen. Aleksandra Karnickiego, wywodząca się z armii gen. Hallera, przerzucona pod Warszawę z frontu ukraińskiego. Podobnie wysoką ocenę otrzymała też Brygada Syberyjska<sup>241</sup>.

Porównanie proporcji sił polskich i rosyjskich na całej linii przedmościa warszawskiego przedstawiało się niekorzystnie dla Polaków w liczebności wojska, strona polska dysponowała większą ilością dział i broni pancernej, zaś Rosjanie mieli większą ilość karabinów maszynowych<sup>242</sup>.

<sup>241</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu...* op. cit., s. 245.

<sup>242</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 250.



Tabela nr 32.

Stan bojowy wojsk polskich i bolszewickich biorących udział w Bitwie Warszawskiej 1920 roku

Rejon walk	Liczba żołnierzy polskich	Liczba żołnierzy radzieckich	Liczba dział polskich	Liczba dział sowieckich	Armia polska – liczba ckm	Armia bolszewicka – liczba ckm
Przedpole Warszawy	39 tys.	35 tys.	259	246	453	915
Nad Wkrą i dolną Wisłą	25 tys.	68 tys.	168	327	444	1 406
Nad Wieprzem	49 tys.	11,5 tys.	179	27	859	138
Razem	113 tys.	114,5 tys.	606	600	1 756	2 457

Źródło: J. Szczepański, *Bitwa Warszawska 1920 roku*, [w:] *Warszawa i Mazowsze...* op. cit., s. 344.

Proporcje sił na Przedmościu Warszawskim w okresie poprzedzającym działania zbrojne wypadły na niekorzyść strony polskiej. Rosjanie dysponowali większą liczbą wojska (46-47 tys., Polacy ponad 38 tys.), mieli też więcej karabinów maszynowych (700, Polacy – 453). Polacy posiadali natomiast więcej dział (256, Rosjanie – 200) i trzy pociągi pancerne<sup>243</sup>.

Władysław Sikorski pierwotnie planował urządzenie sztabu w Ciechanowie, ale ponieważ już 9 sierpnia docierały tam patrole sowieckie, zdecydował o ulokowaniu kwatery głównej w rejonie Modlina i Nowego Dworu. W dniu 10 sierpnia dokonał wizytacji twierdzy Modlin, zdając sobie sprawę z jej znaczenia dla realizacji planów wojennych<sup>244</sup>. Ostatecznie sztab został zlokalizowany w koszarach w Nowym Dworze. Tam właśnie przybyli gen. T. Rozwadowski oraz gen. M. Weygand i po naradzie podjęli decyzję o skupieniu się na obronie linii Wkry, powstrzymaniu przeciwnika i odrzuceniu go za Narew<sup>245</sup>. Na znaczenie naturalnych przeszkód wielokrotnie zwracał uwagę W. Sikorski. O linii obrony na rzece Wkra pisał:

Znaczenie Wkry jest duże. W ówczesnych bowiem warunkach, w których zmęczenie wojną i bitewnym trudem znaczyło się w szeregach obu walczących stron, Wkra wyrsała w oczach jednych do rozmiaru przeszkody, którą trzeba będzie łamać, w oczach drugich do skutecznej zasłony, za którą będzie można względnie spokojnie ukończyć koncentrację<sup>246</sup>.

<sup>243</sup> J. Odziemkowski, *15 wiorst od Warszawy – Radzymin 1920*, Warszawa 1990, s. 52.

<sup>244</sup> Ocenę znaczenia twierdzy zawarł w dziele: W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą...* op. cit., s. 65-66.

<sup>245</sup> O podejmowanych w Nowym Dworze decyzjach i kontrowersjach wokół nich szerzej: ibidem, s. 86-90.

<sup>246</sup> W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą...* op. cit., s. 64.

Założenia swojego planu przedstawił Sikorski na spotkaniu wyższej kadry dowódczej Frontu Północnego 12 sierpnia 1920 roku. Skupiona nad Wkrą 5 Armia miała uderzyć w kierunku wschodnim na nacierającą XV armię sowiecką, a po jej rozbiciu na IV armię. Działania takie zostały przygotowane w oparciu o rozkaz operacyjny nr 202/III i sprecyzowane w rozkazie L. 3811/III dowódcy Frontu Północnego<sup>247</sup>.

W tym czasie wojska M. Tuchaczewskiego kierowały się na Warszawę, koncentrując swoją uwagę m. in. na twierdzy Modlin. Zgodnie z dyrektywą naczelnego dowództwa XVI armia sowiecka miała sforsować Wisłę na północ od Warszawy. Dowodzący tą armią Sołłohub 12 sierpnia wydał rozkaz następującej treści:

Rozkazuję dywizjom kontynuować ofensywę i wieczorem 14 sierpnia zawładnąć następującymi rejonami: 27 dywizja – Łajsk, stacja Jabłonna, Nieporęt, 2 dywizja – Radzymin, Stanisławów, Pustelnik, Helenów, 17 dywizja – Pustelnik, Marki, Wołomin, 10 dywizja – Mokra Łąka, Wawer, Okuniew, 8 dywizja – Karczew, Kołbiel<sup>248</sup>.

Do pierwszych sporadycznych starć dochodziło już 12 sierpnia, ale wojska bolszewickie nie przekroczyły wtedy jeszcze granic powiatu warszawskiego. W wydanym następnego dnia rozkazie dowództwa rosyjskiego znalazły się już konkretne ustalenia, nakazano bowiem wojsku zająć: Łajsk, Jabłonnę, Nieporęt, Pustelnik, Marki, Okuniew, Wawer i Karczew<sup>249</sup>. W dowództwie polskich oddziałów trwały tymczasem dyskusje na temat wyboru wariantu obrony. Dokonywano zmian i przegrupowań wojska, ostatecznie obsadzono odcinki przedmościa następująco: 15 Dywizja Piechoty gen. Władysława Junga kontrolowała linię od Falenicy przez Wiązownę do Okuniewa; 8 Dywizja Piechoty płk. Stanisława Burhardta-Bukackiego fragment od Okuniewa do Leśniakowizny; 11 Dywizja Piechoty płk. Bolesława Jaźwińskiego linię od Leśniakowizny do Narwi w okolicy Zegrza; 7 rezerwowa Brygada Piechoty płk. Stanisława Małachowskiego miała bronić Zegrza<sup>250</sup>. Jednocześnie prowadzone były dalsze prace fortyfikacyjne, postępy w działaniach były jednak niewielkie, zdołano zaledwie umocnić niewielkie odcinki w okolicach Beniaminowa. Napięcie na linii frontu narastało, rankiem 13 sierpnia oddziały wroga pojawiły się

<sup>247</sup> A. Żak, *Wybrane zagadnienia militarne z dziejów Zakroczymia i Ziemi Zakroczymskiej*, [w:] *Dzieje Zakroczymia*, Zakroczym 2006, s. 112.

<sup>248</sup> *Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921*, t. XIII, *Bój na przedmościu Warszawy w sierpniu 1920 r.*, pod red. B. Waligóry, Warszawa 1934, s. 215-216.

<sup>249</sup> *Ibidem*. O działaniach wojennych 1920 roku w rejonie Marek szerzej Cz. Brodzicki, *Marki koło Warszawy...* op. cit., s. 32-34.

<sup>250</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 258.

na przedpolu przyczółka „Zegrze”, 7 rezerwowa Brygada Piechoty przystąpiła do działania i dzięki wsparciu artylerii bolszewicy zostali odparci. Podobnie sukcesem zakończyło się starcie z bolszewikami w okolicach wsi Dębe. W innych rejonach pierwsze potyczki zakończyły się niepowodzeniami strony polskiej. Nie tylko stan bojowy, lecz także nastroje w oddziałach nie napawały optymizmem. Na ten fakt zwracali często uwagę członkowie Francuskiej Misji Wojskowej<sup>251</sup>. W tej sytuacji gen. Latinik 13 sierpnia apelował do żołnierzy:

Stajemy do decydującej bitwy. Naczelnny Wódz, Rząd i Naród w przekonaniu, iż wojska nie oddadzą ani jednej piędzi ziemi z zajmowanej obecnie linii, nie wątpią, iż o ich piersi rozbije się nawałnica bolszewicka.(...) W obronie stolicy w walce o polskie „Być albo nie być” można tylko bolszewikom oddać życie, lecz nie można zhańbić imienia polskiego<sup>252</sup>.

Równocześnie dokonał niewielkich przegrupowań oddziałów, do Rembertowa wysłał jako odwody 15 Brygadę Piechoty, płk S. Małachowski miał bronić nie tylko Zegrza, ale też fortów w Modlinie<sup>253</sup>. Gen. Sikorski starał się wzmocnić stan polskiego wojska, z jednej strony zabiegał o lepsze zaopatrzenie w broń i uzupełnienie stanu osobowego, a równocześnie zapowiadał karanie żołnierzy za niewłaściwe postawy<sup>254</sup>.

W czasie, gdy trwały walki o Radzymin, bolszewicka 81 Brygada Strzelców ruszyła w kierunku Warszawy i po zajęciu Wólki Radzywińskiej dotarła do trasy Wawer-Nieporęt. Następnie zajęła leśniczówkę w Dąbkowiznie, gdzie sowieci przejęli polską centralę telefoniczną, co bardzo skomplikowało dowodzenie wojskami polskimi<sup>255</sup>. W planach 81 i 80 Brygada miała jeszcze atak na Jabłonnię, a 79 Brygada na Pustelnik. Nie próżnowały też inne formacje wroga, 10 Dywizja Strzelców przygotowywała się do opanowania Wawra i Okuniewa, 8 Dywizja Strzelców Karczewa.

Polacy utrzymali swoje wcześniejsze pozycje w rejonie Beniaminowa. W tej sytuacji 5 Armia gen. Sikorskiego musiała niezwłocznie podjąć działania zaczepne. Do walki miała również włączyć się 10 Dywizja Piechoty

<sup>251</sup> *Studia taktyczne z historii wojen polskich...* op. cit., t. XIII, s. 273. Sytuację w polskiej armii gen Gaston Billotte komentował następująco: „Ze strony polskiej nie zauważyłem ani u żołnierzy, ani u wyższych oficerów wyczucia tego, że bitwa, która się toczy pod Warszawą, jest bitwą decydującą, i że trzeba pozostać w okopach i tam zginąć. Myślę, że nie są oni uświadomieni o tym, co się szykuje...”

<sup>252</sup> *Bitwa warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1, Warszawa 1995, s. 65.

<sup>253</sup> *Studia taktyczne z historii wojen polskich...* op. cit., t. XIII, s. 288.

<sup>254</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 265.

<sup>255</sup> L. Królikowski, *Bitwa warszawska...* op. cit., s. 22-23. Wg J. Wnuka leśniczówka w Dąbkowiznie została zajęta przez bolszewików 14 sierpnia, a odbita następnego dnia przez 29 pułk strzelców kaniowskich dowodzonych przez majora Stefana Waltera; J. Wnuk, *Radzymin. Cud nad Wisłą 1920*, Radzymin 2005, s. 129.

gen. L. Żeligowskiego stacjonująca w Jabłonie<sup>256</sup>. Takie decyzje zapadły 14 sierpnia na spotkaniu gen. J. Hallera z podległymi mu oficerami w sztabie w Jabłonie, gdzie wczesnym popołudniem przybyli do sztabu oficerowie Misji Francuskiej. Nalegali, aby gen. Żeligowski wyruszył jak najszybciej pod Radzymin. Około godziny 15 w sztabie zjawili się Haller i Latinik, dyskutowano nad koncepcją działań. Zdecydowano o przewiezieniu do Nieporętu autobusami żołnierzy XIX brygady. Wcześniej wysłano już do Kątów Węgierskich I batalion 28 pułku pod dowództwem por. Stefana Pogonowskiego<sup>257</sup>.

Gen. L. Żeligowski objął dowództwo nad utworzoną grupą operacyjną, w skład której weszły 10 i 11 Dywizja Piechoty oraz 1 Dywizja Litewsko-Białoruska<sup>258</sup>. W nocy z 14 na 15 sierpnia grupa ruszyła z koszar w Jabłonie w stronę Nieporętu. Jej przemarsz zabezpieczała kompania karabinów maszynowych 29 pułku strzelców kaniowskich, dla której zabrakło wcześniej miejsca w autobusach. Kolumna autobusów mogła jednocześnie przewieźć 270 żołnierzy, planowano więc wykonanie kilku kursów. O godzinie 20 ppłk Wiktor Thommee zarządził wymarsz 28 pułku, uznał bowiem, że czekanie na transport niepotrzebnie opóźni przemieszczenie oddziałów. W przegrupowaniu sił polskich nastąpiły spore opóźnienia, z powodu obecności nieprzyjacielskich oddziałów w rejonie Nieporętu trudno było bezpiecznie przetransportować tamtędy żołnierzy 10 Dywizji Piechoty. Pod Nieporętem bolszewicy mieli ogromną szansę na pokonanie polskich wojsk i zdobycie Warszawy, bowiem strona polska zgromadziła tam artylerię bez wsparcia piechoty, sądząc, że ogień artyleryjski skutecznie zatrzyma wroga. W wyniku przejęcia przez Rosjan polskiej centrali łączność była utrudniona, a armaty ustawione tak, że bolszewicy łatwo je obeszlili i zaatakowali kolumnę autobusów przewożącą kolejne oddziały. Oceniając przerzucenie oddziałów polskich z Jabłony pod Nieporęt, A. Ajnenkiel stwierdził, że „Polacy zastosowali ten sam manewr co Francuzi nad Marną w 1914 – tylko że oni użyli taksówek paryskich, a my autobusów warszawskich”<sup>259</sup>. Przybyła z Jabłony 10 Dywizja miała za zadanie osłaniać artylerię<sup>260</sup>. Udało się uzyskać wsparcie z Zegrza, skąd dotarł ochotniczy dywizjon „huzarów śmierci” por. Józefa Siły-Nowickiego. Dzięki

<sup>256</sup> Poza 10 Dywizja w Jabłonie stacjonowała też XIX Brygada ppłk. Wiktora Thommee, w okolicy zgrupowano jeszcze 30 pułk piechoty w Chotomowie i 31 pułk w okolicach Nieporętu; J. Szczepański, *Jabłonna, Legionowo, Chotomów, Nieporęt przy linii frontu bitwy warszawskiej*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 112-113.

<sup>257</sup> J. Odziemkowski, *15 wiorst od Warszawy...* op. cit., s. 49.

<sup>258</sup> L. Żeligowski, *Wojna w 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa 1990, s. 84.

<sup>259</sup> *Bój o Polskę i Europę*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 17.

<sup>260</sup> B. Waligóra, *Bój pod Radzyminem*, „Wiarus” 1931, nr 33, s. 713.

skoncentrowaniu posiłków i talentowi dowódczemu ppłk. Thommee udało się uratować sytuację, bo bolszewicy już stali do Moskwy meldunki o zdobyciu Warszawy.

W tym miejscu warto jeszcze poświęcić nieco uwagi oddziałowi kawalerii sformowanemu w Białymstoku latem 1920 przez porucznika Józefa Siłę-Nowickiego. Na mocy rozkazu poprzednika gen. F. Latinika, dowódcy 1 Armii gen. Jędrzejewskiego dywizjon został zgrupowany w Jabłonie, a po połączeniu ze szwadronem Policji Konnej podporządkowano go dowództwu grupy „Zegrze”. Wraz z resztą oddziałów wchodzących w skład tej grupy „huzarzy śmierci” mieli bronić przyczółków mostowych na Narwi w rejonie Zegrza i Dębe. Od 14 sierpnia oddział brał udział w walkach w okolicy Nieporętu<sup>261</sup>. Oddziały zgrupowane w Modlinie i okolicach uprzędiły działania wojsk sowieckich i 14 sierpnia dokonały przełomu w walkach nad Wkrą<sup>262</sup>.

W tym czasie sowieci opanowali Aleksandrów – wieś w gminie Nieporęt stanowiącą cel dla nacierającej 27 dywizji bolszewickiej. Kolejnym celem były Kąty Węgierskie<sup>263</sup>, skąd bolszewicy dotarli pod Izabelin. Polacy podjęli kontrdziałania, w rejon Nieporętu skierowano 30 i 31 pułk piechoty. Do walk doszło w okolicy Aleksandrowa, gdzie wycofujące się oddziały sowieckie spowodowały zamieszanie wśród Polaków. Na szczęście sytuację opanował dowódca 6 kompanii ppor. Benedykt Pęczkowski, poderwał oddziały do walki i zatrzymał natarcie 241 pułku pod dowództwem Uwałowa. Dzielny podporucznik został jednak śmiertelnie ranny, Polacy wycofali się do Nieporętu<sup>264</sup>.

W pobliżu wsi Mostki Wólczańskie w trakcie potyczki zginął inny bohater Bitwy Warszawskiej – por. Stefan Pogonowski, pośmiertnie awansowany do stopnia kapitana<sup>265</sup>. W sytuacji, gdy wojska sowieckie zbliżały się nieuchronnie do stolicy, a Lew Trocki czekał na meldunek o wzięciu Warszawy,

<sup>261</sup> M. Gajewski, *Huzarzy śmierci wojny 1920 r.*, Białystok 1999, s. 3, 18-21.

<sup>262</sup> R. Juskiewicz, *Działania militarne na Mazowszu Północnym*, [w:] *Wojna polsko-bolszewicka 1920 roku na Mazowszu*, pod red. A. Kosewskiego i J. Szczepańskiego, Pułtusk 1996, s. 72.

<sup>263</sup> Miejsowość oddalona około 5 km od Nieporętu, gdzie nacierające wojska bolszewickie około godziny 2–3 w nocy z 14 na 15 sierpnia 1920 roku dokonały najgłębszego wyłomu w linii obrony stolicy; L. Królikowski, *Bitwa warszawska...* op. cit., s. 45, 51.

<sup>264</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 309; J. Odziemkowi, *15 wiorst od Warszawy...* op. cit., s. 57.

<sup>265</sup> Szerzej na ten temat: praca zbiorowa, *Kpt. Stefan Pogonowski. Bohater wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, Radzymin 2001. Ocenie działań Pogonowskiego sporo uwagi poświęcił L. Żeligowski, *Wojna w 1920...* op. cit., s. 91 oraz K. Jacynik, *Wspomnienia z udziału w obronie przyczółka mostowego pod Radzyminem 11-17.08.1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 3-4.

oddział pod dowództwem Pogonowskiego dokonał nie lada wyczynu. Zgodnie z wytycznymi Żeligowskiego por. Pogonowski przesunął batalion i zajął pozycje między Kątami Węgierskimi i Pustelnikiem, a potem – uprzedzając właściwe natarcie – nocą 15 sierpnia ruszył do ataku i trafił na moment przegrupowania wojsk sowieckich, które nie tylko nie spodziewały się takiego zwrotu akcji, ale uznały, że po stronie polskiej działają zmasowane siły. Zaskoczenie było więc zupełne. Śmiałe decyzje Pogonowskiego spowodowały przerzucenie oddziału na skraj wsi, dzięki czemu bolszewicy nie zdołali zawiadomić reszty swoich wojsk. W trakcie wydawania kolejnych rozkazów Pogonowski został śmiertelnie ranny. Zdołał jeszcze przekazać dowodzenie por. Jerzemu Boskiemu. W konsekwencji Wólka Radzymińska została zdobyta przez oddziały polskie<sup>266</sup>.

Informacja o bohaterskiej śmierci porucznika Pogonowskiego trafiła na pierwsze strony gazet. Na łamach „Rzeczypospolitej” S. Stroński cytował gen. L. Żeligowskiego, który oceniał przebieg działań wojennych: „tam stał mój batalion pod por. Pogonowskim. On ich pierwszy zatrzymał. Pogonowski powinien mieć pomnik”<sup>267</sup>. Zaś „Kurier Lwowski” donosił: „Nie czas jeszcze mówić o zasługach naszego wojska i jego dowódców (...), ale możemy już myśleć o bohaterach poległych pod murami Warszawy, poległych jak ks. Skorupka, jak kapitan Pogonowski”<sup>268</sup>. „Przewodnik Katolicki”, dziesięć lat po Bitwie Warszawskiej, porównał dokonania Pogonowskiego z „czynem Leonidasa pod Termopilami”<sup>269</sup>.

<sup>266</sup> J. Pogonowski, *Bohater Radzymina, Warszawa 1934*, s. 12. Komunikat wojenny z 15 sierpnia o natarciu XIX brygady na linii obrony Warszawy zawierał następującą wiadomość: „Natarcie to poprzedziła przed świtem akcja I batalionu 28 pułku piechoty porucznika Pogonowskiego na Wólkę Radzymińską... W walkach na przedmościu Warszawy został śmiertelnie ranny dowódca 29 pułku piechoty mjr Stefan Walter, poległ dowódca batalionu 28 pp porucznik Pogonowski, dowódca batalionu 85 pułku piechoty kapitan Downar Zapolski...”

<sup>267</sup> S. Stroński, *Jak było pod Warszawą*, „Rzeczpospolita” 1920, nr 65 (wyd. warszawskie poranne).

<sup>268</sup> *Radość Warszawy*, „Kurier Lwowski” 1920, nr 210 (z 28 sierpnia 1920), s. 3.

<sup>269</sup> „Przewodnik Katolicki” z 10 sierpnia 1930, s. 7. W podobnym duchu utrzymane były inne komentarze, np.: „Dzień Polski”, 1927, R. IV; B. Waligóra, „Kurier Literacko-Naukowy” (dodatek do „Kuriera Codziennego” z 11 sierpnia 1930, s. III). O czynie Pogonowskiego wspominali też autorzy opracowań Bitwy Warszawskiej: W. Zaborowski, *Zarys historii wojennej 28 pułku strzelców kaniowskich*, „Bellona”, R. VIII, t. XIX, z. 2, Warszawa 1925; B. Waligóra, *Bój pod Radzyminem*, „Bellona”, R. XII, t. XXXVI, z. 1, Warszawa 1930; K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa 1924, s. 346, a także opracowania rosyjskie i francuskie. Stefan Pogonowski został pośmiertnie odznaczony srebrnym Krzyżem *Virtuti Militari*. Śmierć Pogonowskiego i jego 18 żołnierzy w rejonie Wólki Radzymińskiej została upamiętniona w okresie międzywojennym monumentem postawionym przez okoliczną ludność.

Trudne położenie wojsk polskich pod Nieporętem dowodzonych przez ppłk. Wiktora Thommee (podlegały mu 28 i 29 pułk piechoty wydzielone z 10 Dywizji) uratował niespodziewany odwrót bolszewików<sup>270</sup>. Wobec tego ppłk W. Thommee skierował 28 pułk piechoty do natarcia na Wólkę Radzymińską, a 29 pp na fort w Beniaminowie. Jednak sytuacja wojsk polskich dalej była niekorzystna, tym bardziej, że wśród dowódców zapanował chaos, a bolszewicy wciąż podejmowali nowe działania. I tak 15 sierpnia 1920 roku bolszewicka 21 Dywizja Strzelców otrzymała rozkaz zajęcia Wieliszewa, miała też wspierać nacierającą na Zegrze 6 Dywizję Strzelców, 63 Brygadzie Strzelców nakazano atak na Nieporęt i opanowanie odcinka Wieliszew – Łajsk, kawaleria miała kontrolować szosę przez Jabłonnę, a 61 Brygada Strzelców rejon Łajsk – Jabłonna<sup>271</sup>. W tym czasie gen. Latinik wydał rozkaz operacyjny, w którym podzielił przedmoście warszawskie na trzy sektory: „Zegrze” (obsadzone przez 7 rezerwową Brygadę Piechoty wzmocnioną przez 11 pułk strzelców granicznych i batalion lotników), „Radzymin” (10 i 11 Dywizja Piechoty oraz 1 Dywizja Litewsko-Białoruska) i odcinek broniony przez 8 i 15 Dywizję Piechoty. Najspokojniej było na odcinku „Zegrze”, do niewielkich starć doszło jedynie w rejonie Okuniewa. Najcięższe zadanie miała 15 Dywizja Piechoty, która musiała stoczyć walki z rosyjskimi żołnierzami pod Wiązowną<sup>272</sup>. Miejsowość znalazła się na zewnątrz fortyfikacji, ale w bezpośrednim jej sąsiedztwie przebiegał pas umocnień składających się z betonowych ponemieckich bunkrów, rowów strzeleckich, stanowisk działowych i karabinowych. Dodatkowo przedpole chroniły zasieki z drutu i naturalne przeszkody. Do pierwszych starć w rejonie Wiązowny i Otwocka doszło już 13 sierpnia, rejon ten zajęła bolszewicka 10 Dywizja Strzelców, przez trzy dni okupując Otwock<sup>273</sup>. Broniąca odcinka „Wiązowna” 15 Dywizja Piechoty dowodzona przez gen. W. Junga liczyła 8 365 żołnierzy, w tym 111 oficerów i podoficerów, 6 964 szeregowców piechoty i 100 jeźdźców. Na wyposażeniu miała 115 karabinów maszynowych, 51 lekkich dział i 12 dział ciężkich. Wspomagała ją 8 DP złożona z 109 oficerów i podoficerów, 3 882 strzelców i 63 jeźdźców (uzbrojenie stanowiły 43 ckm i 34 działa) oraz grupa Małachowskiego w sile 157 oficerów i podoficerów, 5 323 szeregowców, 823 jeźdźców dysponujących 83 ckm, 33 lekkimi

<sup>270</sup> L. Królikowski, *Bitwa warszawska...* op. cit., s. 30-32. O działaniach pod Nieporętem: J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 265.

<sup>271</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 299.

<sup>272</sup> Ibidem, s. 320.

<sup>273</sup> K. Oktabiński, *Wiązowna...* op. cit., s. 74. Wtedy też wprowadzono ks. Włodzimierza Wyrzykowskiego, który szczęśliwie jednak powrócił po „wielodniowej tułaczce i upokarzającym maltretowaniu”.

i 16 ciężkimi działami<sup>274</sup>. Oddziały polskie zatrzymały główne uderzenie sowieckie, co spowodowało przesunięcie walk na tym odcinku w kierunku Mińska Mazowieckiego.

Główne działania rozgrywały się w rejonie Radzymina, poza obszarem powiatu warszawskiego, a równocześnie trwały przygotowania do polskiej kontrofensywy znad Wieprza<sup>275</sup>. W nowej sytuacji militarnej dowódca Frontu Północnego gen. J. Haller dokonał przegrupowania oddziałów, 8 Brygada Piechoty została skierowana jako odwód dowódcy frontu do Marek, jej dowódcą został płk Franciszek A. Zieliński. Zmian dokonał też gen. F. Latinik, dwa pułki (46 i 47) wchodzące w skład 11 Dywizji Piechoty przegrupował w okolice Pustelnika, kolejny pułk (48) podporządkował grupie „Zegrze”, zreorganizował związki taktyczne artylerii.

Dzień 16 sierpnia nie przyniósł radykalnych zmian na podwarszawskim odcinku frontu, doszło tylko do lokalnych potyczek, m. in. o rejonie Okuniewa. W skali globalnej był to jednak moment przełomowy, sukcesem zakończyły się działania grupy uderzeniowej znad Wieprza i walki o Nasielsk. Teraz należało przystąpić do odcięcia wojsk Tuchaczewskiego. Zadanie to powierzył Józef Piłsudski 1 Armii wspomagającej działania 5 Armii. Na mocy rozkazu gen. Latinika 15 Dywizja Piechoty miała podjąć działania 17 sierpnia rano i uderzyć z rejonu Miłosna-Królewskie Bagno w kierunku Mińska Mazowieckiego. Dowódca 15 Dywizji gen. Władysław Jung otrzymał wsparcie Grupy Pancernej mjr. Nowickiego w sile 3 pociągów pancernych („Mściciel”, „Danuta” i „Paderewski”), 5 sekcji czołgów i 10 samolotów oraz oddziału piechoty mjr. Wiktora Matczyńskiego. Natarcie zakończyło się sukcesem Polaków, podobnie jak działania 62 pułku piechoty w rejonie Wólki Mładzkiej i 61 pułku pod Świerkiem<sup>276</sup>. Warto zwrócić uwagę na wspomniane pociągi pancerne, najbardziej nowoczesny był „Paderewski”, miał działa o kalibrze 37 mm i 75 mm oraz karabiny maszynowe, które umieszczone były na obrotowych wieżyczkach. Pociąg „Danuta” wykorzystywany był w pasie obronnym piechoty na odcinku Miłosna – Dębe Wielkie<sup>277</sup>.

<sup>274</sup> Ibidem, s. 75.

<sup>275</sup> Zdaniem L. Wyszczelskiego, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 337 po odtworzeniu pierwotnej linii obrony na Przedmościu Warszawskim i rozpoczęciu działań znad rzeki Wieprz nastroje w wojsku polskim uległy poprawie, co znalazło też potwierdzenie w opiniach Francuskiej Misji Wojskowej.

<sup>276</sup> Ibidem, s. 338, 358-359, O działaniach Tuchaczewskiego pod Warszawą zob.: J. Odziemkowski, *Wojna Polski z Rosją Sowiecką 1919-1920*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 52-55.

<sup>277</sup> K. Oktabiński, *Wiązowna...* op. cit., s. 75. Pociągi pancerne składały się z lokomotywy (seria 229), wagonów szturmowych i artyleryjskich. Pociąg „Danuta” został sformowany 29 maja 1919 roku w Poznaniu. W sierpniu 1920 roku dysponował 2 ciężkimi działami



Wiele miejscowości powiatu warszawskiego odegrało istotne znaczenie w toku działań wojennych 1920 roku. Bardzo ważną rolę odegrały Marki, mieściły się tam ośrodki decyzyjne, skąd wysyłano rozkazy do walczących wojsk i meldunki do Naczelnego Wodza. W pałacyku Briggsów ulokowany był sztab Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty, której dowódcą był płk Jan Rządkowski i 11 Dywizji Piechoty płk. Bolesława Jaźwińskiego. Przybył tam też sztab płk. Eugeniusza Szpreglewskiego. W zabudowaniach fabrycznych stacjonowało wojsko, m. in. bateria haubic i tabory z zaopatrzeniem oraz oddziały odwodowe<sup>278</sup>. Osada była zapleczem dla linii obrony, szosą radzywińską przechodziły transporty wojskowe i zaopatrzenie dla armii, także koleją marecką przewożono żołnierzy, prowiant, odwożono rannych do głównych punktów medycznych czy szpitali polowych. Sieć szpitali na obszarze objętym walkami była dość rozbudowana, na potrzeby 1 Armii działały szpitale nr 105, 304 i 601 w Pustelniku (jego siedzibą były budynki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi) oraz w Strudze (w Zakładzie Opiekuńczym dla Chłopców). Funkcję szefa sanitarnego 1 Armii sprawował płk dr Pilecki. Inne szpitale polowe znajdowały się w Jabłonie (dwa szpitale polowe nr 402 i 901), Zegrzu, Wawrze, Wilanowie i Żąbkach, ponadto funkcjonowały stacje zbiorcze, skąd transportowano rannych do szpitali warszawskich. Miejscem stacjonowania wojsk było też osiedle Pustelnik, gdzie zlokalizowano składy materiałów do budowy fortyfikacji. W miejscowości Struga 15 sierpnia doszło do spotkania dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera z dowódcą 1 Armii gen. Franciszkiem Latinikiem i szefem sztabu Naczelnego Dowództwa gen. Tadeuszem Rozwadowskim. Uzgodniono tam szczegóły kontrataku na Radzymin. Piaszczyste wzgórza w sąsiedztwie osady pełniły funkcję punktów dowodzenia, umiejscowiono tam punkty obserwacyjne i stanowiska artylerii<sup>279</sup>. Wspomniany wcześniej Okuniew znajdował się na linii polskiej obrony. Wzgórze w centrum miejscowości obsadził

---

(75 mm), dwoma działkami 37 mm i 15 karabinami maszynowymi. Pociąg „Paderewski” utworzono 29 września 1919 roku we Lwowie, jego konstruktorem był inż. K. Bartel. Składał się z 3 wagonów artyleryjskich i 2 wagonów szturmowych. Zadał dotkliwe straty bolszewikom w walkach pod Leśniakowizną. Podczas Bitwy Warszawskiej pociągi pancerne wchodziły w skład 1 Armii, wspierały 15 Dywizjon Piechoty. Po zakończeniu wojny 1920 roku zostały skierowane do dywizjonu ćwiczebnego pociągów pancernych w Jabłonie (od 1925 dywizjon szkolny, a od 1927 1 dywizjon pociągów pancernych). Szerzej na temat pociągów pancernych: J. Magnuski, *Pociąg pancerny „Danuta”*, „Typy Broni i Uzbrojenia” 1972, nr 18; *Pociągi pancerne 1918–1943*, Białystok 1999.

<sup>278</sup> B. Waligóra, *Bój na przedmościu Warszawy w sierpniu 1920 r.*, Warszawa 1934, s. 92, 123, 215, 311,

<sup>279</sup> L. Królikowski, *Bitwa warszawska...* op. cit., s. 65. Tam też przegląd innych miejscowości, s. 45-78.

21 pułk piechoty dowodzony przez mjr. Zdzisława Przyjałkowskiego, który 14 sierpnia stoczył tam walki z nacierającymi oddziałami bolszewików z 79 Dywizji Strzelców. Poległych żołnierzy pochowano na miejscowym cmentarzu.

W trakcie Bitwy Warszawskiej przez tereny Bródna, Marcelina, Jabłonna, Dąbrówki przemieszczała się w kierunku Pułtusza 17 Dywizja Piechoty. Pozostająca w odwodzie 1 Armii Wojskowego Gubernatora Warszawy 8 Dywizja Piechoty stacjonowała w rejonie wyznaczonym przez miejscowości Pustelnik – Marki – Jabłonna. Zanim wyruszyła pod Radzymin, 18 Dywizja Piechoty stacjonowała na obrzeżach Warszawy<sup>280</sup>. Istotne wydarzenia rozegrały się pod Nieporętem<sup>281</sup>. Po przerwaniu – przez oddziały sowieckie – linii frontu między Benjaminowem a Radzyminem, został tam wysłany oddział „huzarów” por. Siły-Nowickiego. Miał on prowadzić przede wszystkim akcje wywiadowcze. Patrole huzarów docierały aż pod Izabelin<sup>282</sup>. Już 14 sierpnia w godzinach popołudniowych doszło do starć huzarów z bolszewicką 81 Brygadą Strzelców. Por. Siła-Nowicki na polecenie dowódcy grupy „Zegrze” utrzymywał stałą łączność z załogą fortu w Benjaminowie<sup>283</sup>. Działania w terenie były znacznie utrudnione, bo warunki terenowe nie sprzyjały działaniom kawalerii. Mimo jednak ewidentnych trudności huzarzy dzielnie odpierali atak sowiecki<sup>284</sup>. 15 sierpnia przybył do Nieporętu gen. Żeligowski i osobiście dziękował żołnierzom, których część dzień wcześniej zegnał w koszarach w Jabłonie<sup>285</sup>. Zdaniem M. Gajewskiego „walki dywizjonu por. Siły-Nowickiego pod Nieporętem to jedna z najchlubniejszych kart w krótkiej historii oddziału”<sup>286</sup>. W trakcie walk huzarzy ponieśli straty, zginęło 11 żołnierzy, 9 zostało rannych, kilku zaginęło, padło też kilkanaście koni. Potem oddział walczył jeszcze pod Serockiem, Wyszkowem i Myszyńcem.

Analizując przebieg działań wojennych 1920 roku, nie sposób nie wspomnieć o istotnej roli twierdzy Modlin, która stanowiła lewe skrzydło

<sup>280</sup> *Zwycięstwo 1920...* op. cit., s. 123-129.

<sup>281</sup> Szczegółowe plany działań wojennych: M. Gajewski, *Huzarzy śmierci...* op. cit., s. 22, 26, 29.

<sup>282</sup> F. Latinik, *Bój o Warszawę. Rola Wojskowego Gubernatora i 1 Armii w bitwie pod Warszawą w 1920 r.*, Bydgoszcz b. r. wyd., s. 43.

<sup>283</sup> J. Biechoński, *W dziesiątą rocznicę zwycięstwa nad Rosją sowiecką*, „Na posterunku” 1930, nr 42, s. 9.

<sup>284</sup> O działaniach pod Nieporętem szerzej: *Bój pod Nieporętem*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 178, s. 4

<sup>285</sup> J. Szczepański, *Wojna 1920 roku...* op. cit., s. 266; B. Piotrowski, *Zarys historii wojennej 3 Pułku Strzelców Konnych*, Warszawa 1930, s. 21.

<sup>286</sup> M. Gajewski, *Huzarzy śmierci...* op. cit., s. 28.

Przedmościa Warszawskiego<sup>287</sup>. Był to duży garnizon ulokowany w widłach Wisły i Narwi, wykorzystujący dogodne warunki naturalne, bowiem błotnisty teren utrudniał zdobycie twierdzy. Teoretycy wojskowi wysoko oceniają walory Modlina, zaliczają twierdzę do grupy strategicznych, czyli takich, które mogą prowadzić walkę nawet w osamotnieniu. Pod względem konstrukcji urządzeń fortecznych twierdza dorównywała najnowocześniejszym tego typu obiektom. Dostosowana do rzeźby terenu, wyposażona w podwójny pas umocnień, schrony, wieże pancerne, betonowe stropy dawała duże szanse swojej załodze<sup>288</sup>. W trakcie I wojny światowej obiekt uległ poważnym zniszczeniom, które udało się wkrótce usunąć. W roku 1920 Modlin nie był należycie przygotowany do obrony, załogę stanowili początkowo ochotnicy, wyposażenie zaś – stare działa, brakowało koni, amunicji i zapasów żywności. Pomimo trudności pod koniec lipca zdecydowano, że twierdza musi być gotowa do obrony, miała stanowić zaplecze armii, wspomagać ją uzbrojeniem, żywnością, udostępnić szpital polowy. Grupę „Modlin” stanowiło 65 oficerów i 2 600 szeregowców uzbrojonych w 1 160 karabinów, 30 ckm, 11 dział polowych i 28 dział ciężkich. Dowódcą był komendant twierdzy płk Edward Malewicz. W okolicach Modlina skoncentrowana była 5 Armia gen. Władysława Sikorskiego, w dniach 13–18 sierpnia broniła ona przedmościa Modlina przed nacierającymi wojskami 15 Armii Frontu Zachodniego gen. M. Tuchaczewskiego. Plany sowieckie zakładały sforsowanie Wisły między Modlinem i Wyszogrodem, zdobycie Modlina i marsz na Warszawę. Do realizacji tych zamierzeń nie doszło<sup>289</sup>. Armia Sikorskiego liczyła 22 010 bagnatów, 3 826 szabel, 452 ciężkich karabinów maszynowych, 141 dział, 46 czołgów, 9 samolotów i 2 pociągi pancerne<sup>290</sup>. Nacierające oddziały bolszewickie (złożone z 15 Armii Augusta Korka, 3 Armii Władimira Nazarewicza i części 4 Armii Aleksandra Szugajewa) dysponowały większą siłą. Rosjanie wystawili 6 800 bagnatów, 6 672 szabel, 1 406 ckm, 372 działa<sup>291</sup>. Po zaciętych walkach 5 Armia Sikorskiego odrzuciła oddziały wroga i przeszła do kontruderzenia.

Bohaterstwo obrońców Modlina zostało docenione, płk Edward Malewicz został najpierw wyróżniony rozkazem dowódcy 5 Armii, zaś dowódca

<sup>287</sup> B. Waligóra, *Fortyfikacja przedmościa Warszawy w 1920 r....* op. cit., s. 47-66, z. 4, s. 99-125 i z. 5, s. 142-157; K. Kleczke, W. Wyszynski, *Fortyfikacje stałe*, Warszawa 1937, s. 199.

<sup>288</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 34-42.

<sup>289</sup> Kilka lat później Tuchaczewski analizując przyczyny klęski, wskazywał na brak środków technicznych oraz niedostateczne umiejętności wyższych dowódców. T. Bohun, *Piłsudski kontra Tuchaczewski*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2, s. 70.

<sup>290</sup> R. H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, Warszawa 2003, s. 466.

<sup>291</sup> P. A. Żylin, *Istirija wojennego iskusstwa*, Moskwa 1986, s. 79.

Okręgu Generalnego Warszawa gen. Wacław Iwaszkiewicz w 1921 roku odznaczył Krzyżem Walecznych płk. Malewicza, jego zastępcę ppłk. Waleriana Świętorzewskiego i kilku innych oficerów. Krzyże Walecznych otrzymało też 45 szeregowców<sup>292</sup>.

Z twierdzą Modlin nierozzerwalnie związany jest fakt tworzenia, a potem udziału w walkach 1920 roku flotylli wojennej. Pod koniec lipca 1920 roku na mocy rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych szef Departamentu ds. Morskich podjął działania mające na celu odtworzenie w Warszawie i Modlinie, z zarekwirowanych statków i motorówek cywilnych, Flotylli Wiślanej. Baza i port wojenny zlokalizowane były w rejonie mostu na Narwi, zaś jako magazyny wykorzystano spichrze. Rozbudowa Flotylli rozpoczęła się od sierpnia 1920 roku, włączono wtedy do stanu portu modlińskiego 6 dodatkowych jednostek: „Sobiecki”, „Minister”, „Stefan Batory”, „Neptun”, „Lubecki” i „Wawel”, które dysponowały uzbrojeniem w postaci dwóch dział 75 mm i czterech karabinów maszynowych każdy. Jednostki te zabezpieczały transport żywności i dostaw wojskowych, patrolowały Wisłę od Warszawy do Płocka i Torunia, brały też udział w akcjach bojowych<sup>293</sup>. Stan osobowy Flotylli wynosił wówczas 39 oficerów i 408 marynarzy<sup>294</sup>. Dowódcą obrony odcinka dolnej Wisły został gen. Mikołaj Osikowski<sup>295</sup>.

Autorzy opracowań z dziedziny wojskowości nie są zgodni co do udziału marynarzy w działaniach wojennych. Lech Wyszczelski stwierdził, że

marynarka wojenna, ściśle flotylla rzeczna była używana tylko incydentalnie, tylko pod Płockiem doszło do starcia między patrolującymi Wisłę jednostkami pływającymi a kawalerią rosyjską, a marynarze z reguły wchodzili do walki jako piechota<sup>296</sup>.

Polemizował z takimi stwierdzeniami Jerzy Przybylski, przytaczając dane liczbowe obrazujące udział jednostek marynarki w walkach 1 i 5 Armii pod Warszawą w okresie 22 lipca–25 sierpnia 1920<sup>297</sup>. Z zestawienia tego

<sup>292</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 65.

<sup>293</sup> K. Taube, O. Żukowski, *Zarys historii wojennej flotylli rzecznych*, Warszawa 1931, s. 53. Zdaniem J. Barszczewskiego już do kwietnia 1919 roku w Modlinie znalazło się 600 marynarzy i oficerów, a do pierwszych rejsów przygotowano 3 duże statki, 5 mniejszych i 4 łodzie motorowe; J. Barszczewski, *Modlin...* op. cit., s. 15. Szczegółowy wykaz statków i motorówek Flotylli Wiślanej oraz Komendy Portu Wojennego Modlin zob.: J. Przybylski, *Marynarze w walce...* op. cit., s. 155-156, 195-197.

<sup>294</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 51.

<sup>295</sup> P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 237.

<sup>296</sup> L. Wyszczelski, *Warszawa 1920*, Warszawa 1995, s. 281.

<sup>297</sup> Udział Flotylli Wiślanej podkreśla też Piotr Oleńczak, *Twierdza Modlin. Przewodnik historyczny z mapą*, Warszawa 2011, s. 41.

wynika, że siły marynarki były znaczne, a Komenda Portu Wojennego (KPW) Modlin stanowiła niemal 15% stanu oficerskiego marynarki i 7% stanu podoficerskiego.

Tabela nr 33.

Udział marynarki w działaniach wojennych 1920 roku

Jednostka	Admirał	Oficerowie	Podoficer.	Kb	Ckm	Działa 37 mm	Działa pow. 37 mm
Pułk morski	1	48	1 656	1 650	11	-	-
KPW Modlin	-	15	138	130	6	2	6
Inne	-	38	229	219	3	-	-

Źródło: J. Przybylski, op. cit., s. 128.

Jeszcze w trakcie działań wojennych Modlin stał się miejscem zlokalizowania stacji przejściowej i obozu dla jeńców sowieckich. Z Modlina byli kierowani do Tucholi, transport odbywał się barkami. W obiektach fortu I powstał Obóz Robotniczy Jeńców oraz Obóz Odosobnienia. Funkcję komendanta pełnił urzędnik wojskowy inż. Wysocki (potem mjr Lambach i ppor. Kiljan). Z ramienia komendanta twierdzy opiekę nad jeńcami sprawował pchor. Czesław Szczeciński. Jeńcy byli zatrudniani przy rozładunku żywności, broni i amunicji dostarczanych na potrzeby 5 Armii. Warunki były bardzo trudne, dopiero po zakończeniu walk sytuacja uległa poprawie, wzięci do niewoli żołnierze sowieccy pracowali przy budowie portu, przy naprawie fortyfikacji. Kontrole prowadzone przez Czerwony Krzyż i Komisję ds. Jeńców potwierdzały, że w obozie panowały dobre warunki, jeńcy mieli zapewnioną opiekę lekarską, byli należycie ubrani i karmieni<sup>298</sup>.

Istotną rolę w działaniach wojennych odegrał również Zakroczym, który był przede wszystkim miejscem przegrupowania wojsk podczas działań nad Wkrą, a po zakończeniu Bitwy Warszawskiej pełnił funkcję zaplecza medycznego. Stacjonowały tam dwa szpitale polowe (szpital nr 503 ewakuowany z Jabłonny i szpital nr 108)<sup>299</sup>.

Analizując przebieg wojny 1920 roku nie można pominąć ważnych problemów, jakimi są straty i zniszczenia wojenne na obszarze objętym bezpośrednimi działaniami. W zapiskach pamiętnikarskich znalazły się takie uwagi: „Zboże do szczytu zniszczone, siano spasione, kartofle (...) stra-

<sup>298</sup> Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce w latach 1918–1924*, Toruń 1991, s. 65-66; J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 67. Rosyjski punkt widzenia prezentuje opracowanie: G. Matwiejew, W. Matwiejewa, *Polska niewola*, Moskwa 2014.

<sup>299</sup> A. Żak, *Wybrane zagadnienia militarne...* op. cit., s. 114.

towane. Dom co prawda pozostał, ale ani okien, ani drzwi, nawet komin rozebrany. Słowem pustka i ruina zupełna”<sup>300</sup>. Bilans strat w Bitwie Warszawskiej był dotkliwy. Po stronie polskiej było 4 500 ofiar śmiertelnych, 22 000 rannych i około 10 000 zaginionych<sup>301</sup> przy stratach globalnych w trakcie działań wojennych całego 1920 roku: 12 355 zabitych, 22 326 zmarłych z powodu ran, 94 291 rannych i 47 842 zaginionych<sup>302</sup>. Bardzo trudno jest podać informacje na temat wielkości strat po stronie rosyjskiej. Zdaniem L. Wyszczelskiego Rosjanie stracili pod Warszawą 25 000 zabitych i 66 000 jeńców, choć dane te nie były zapewne dokładne<sup>303</sup>.

Znaczenie działań zwanych w historiografii Bitwą Warszawską jest ogromne, był to bezsprzecznie moment przełomowy w wojnie polsko-bolszewickiej i to nie tylko w wymiarze polskim, ale też w skali Europy. Jak słusznie komentował L. Wyszczelski, „zwycięstwo Polaków oznaczało fiasko prób sowietyzacji Polski i eksportu rewolucji na zachód Europy”, było też końcem nadziei bolszewików „na zainstalowanie w Polsce rządu rewolucyjnego”<sup>304</sup>, a z drugiej strony „największą (...) zdobyczą tego, co tu się działo, może największym zwycięstwem jest to, że lud odwrócił się raz na zawsze od komunizmu”<sup>305</sup>. Polska w trudnym dla niej roku 1920 broniła nie tylko swojej niepodległości, ale też całej europejskiej cywilizacji. O znaczeniu zmagania Polaków wypowiedali się specjaliści z Army War College – najwyższej wojskowej uczelni amerykańskiej w okresie międzywojennym. Prof. Clarence A. Manning stwierdził:

Sowiety miały nadzieję rozpowszechnić sowiecką rewolucję na cały świat. Ich klęska pod Warszawą i nad Wieprzem może stanowić punkt zwrotny w dziejach ludzkości, gdyby bowiem Warszawa i Polska upadły, następną barierę stanowiłby zamiast Wisły Ren. Takie były rezultaty bitwy pod Warszawą, która była najważniejszą europejską walką od wojny światowej<sup>306</sup>.

<sup>300</sup> *Pamiętniki chłopów*, seria I, Warszawa 1935, s. 5. Ogromne straty poniosły także majątki państwowe Trzciana i Willa Góra; AAN, MRiRR, sygn. 325, k. 5-6, 26-28, 40.

<sup>301</sup> S. Kunstler, *Nasza ofensywa sierpniowa*, Warszawa 1920, s. 28.

<sup>302</sup> S. Rudzki, *Zarys historii szpitalnictwa wojskowego w Polsce*, „Lekarz Wojskowy” 1927, t. IX, z. 5, s. 490-491.

<sup>303</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 492. Natomiast Marian M. Drozdowski oszacował straty rosyjskie na 25 000 poległych, 16 000 wziętych do niewoli, ponadto bolszewicy jego zdaniem stracili w Bitwie Warszawskiej 232 działa i ponad 1000 karabinów maszynowych; M. M. Drozdowski, *Międzynarodowe aspekty wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej...* op. cit., s. 391 i 494.

<sup>304</sup> L. Wyszczelski, *Operacja warszawska...* op. cit., s. 491 i 494.

<sup>305</sup> „Kurier Warszawski” 1920, nr 235, s. 2.

<sup>306</sup> Cyt. za A. Ajnenkiel, *Polityczne znaczenie bitwy warszawskiej*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej...* op. cit., s. 19.



## ROZDZIAŁ III.

### CHARAKTERYSTYKA ŻYCIA POLITYCZNEGO W LATACH 1921–1939

#### 3.1. Partie polityczne i ich program

Obraz życia politycznego w Polsce w okresie międzywojennym jest wyjątkowo złożony. W życiu politycznym II Rzeczypospolitej można więc wydzielić kilka podstawowych nurtów, w ramach których kształtowała się działalność poszczególnych ugrupowań politycznych<sup>1</sup>. Prawicę stanowiła endecja (Narodowa Demokracja), w jej programie dominowały hasła stworzenia państwa narodowego z silną władzą oraz wolnorynkową gospodarką. W łonie endecji istotną rolę odegrał Związek Ludowo-Narodowy, który w okresie 1919–1922 był najsilniejszym ugrupowaniem Sejmowym. W programie ZLN znalazły się hasła nienaruszalności własności prywatnej, żądanie usunięcia mniejszości narodowych (dotyczyło to przede wszystkim Żydów) z przemysłu i handlu, zwalczanie ruchu komunistycznego. Związek popierał republikę parlamentarną z uprzywilejowaną rolą Kościoła katolickiego oraz ograniczonymi uprawnieniami obywatelskimi mniejszości narodowych<sup>2</sup>. Działacze ZLN w 1922 roku utworzyli Chrześcijański

<sup>1</sup> Analizie życia politycznego II RP poświęcono wiele uwagi, co znalazło odbicie w historiografii. Problematyką tą zajmowali się m.in. T. Selimowski, *Polskie legalne stronnictwa polityczne*, Warszawa 1935; A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej. Szkice*, Warszawa 1964; J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974; M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988; R. Wapiński, *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989.

<sup>2</sup> Związek Ludowo-Narodowy został nazwany przez Jacka Majchrowskiego najbardziej demokratyczną organizacją wywodzącą się z ruchu narodowego; J. Majchrowski, *Szkice*



Związek Jedności Narodowej, w roku 1926 powstał Obóz Wielkiej Polski<sup>3</sup>, zaś w 1928 roku ZLN został przekształcony w Stronnictwo Narodowe, którego czołowymi działaczami byli Roman Dmowski, Zygmunt Balicki, Stanisław Grabski.

Istotną rolę na arenie politycznej odegrał ruch ludowy, którego wizerunek tworzyło przede wszystkim Polskie Stronnictwo Ludowe, postulujące uznanie chłopów za główną siłę narodu. PSL domagało się reformy rolnej, upaństwowienia bogactw naturalnych, powszechnego nauczania oraz rozdziału Kościoła od państwa. Na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego znaczącą rolę odegrało PSL „Wyzwolenie”, do grona jego czołowych działaczy należeli m.in. Stanisław Thugutt, Tomasz Nocznicki<sup>4</sup>. W 1931 roku PSL „Wyzwolenie” połączyło się z PSL „Piast” i powstałym w 1926 Stronnictwem Chłopskim, tworząc Stronnictwo Ludowe<sup>5</sup>.

Bardzo silne było oddziaływanie ruchu socjalistycznego, szczególnie w środowisku młodzieżowym (Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Spartakus”, Czerwone Harcerstwo Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego) oraz wśród związków zawodowych i organizacji spółdzielczych.

Najbardziej radykalną grupę stanowili, działający nielegalnie, komuniści. Od 1918 do 1925 roku byli członkami Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, a potem Komunistycznej Partii Polski. Program komunistów zakładał utworzenie dyktatury proletariatu, nacjonalizację przemysłu, rolnictwa, banków, a przede wszystkim współdziałanie z innymi partiami komunistycznymi na rzecz zwycięstwa ogólnoświatowej rewolucji. W pierwszym okresie niepodległego bytu państwowego komuniści organizowali rady delegatów robotniczych, które miały uczestniczyć w przejmowaniu władzy, w 1919 roku nawoływali do bojkotu wyborów

---

*z historii polskiej prawicy politycznej lat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1986, s. 75. Szerzej na ten temat: A. Wątor, *Działalność Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919–1922*, Szczecin 1992; E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995; S. Faliński, *Poglądy społeczno-ekonomiczne Związku Ludowo-Narodowego*, Warszawa 2007.

<sup>3</sup> Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1933*, Poznań 1980.

<sup>4</sup> H. Mierzwiński, *Tomasz Nocznicki. Życie, działalność, myśl polityczna (1862–1944)*, Lublin 1987.

<sup>5</sup> Ruch ludowy ma bardzo bogatą bibliografię: J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930–1935*, Warszawa 1970; B. Dymek, *Niezależna Partia Chłopska 1924–1927*, Warszawa 1972; H. Cimek, *Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” 1928–1931*, Lublin 1973; *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu*, pod red. A. Łuczaka, Warszawa 1975; T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce*, Warszawa 1947.

do Sejmu Ustawodawczego, a w czasie wojny 1920 roku popierali działania bolszewików, co nie przysporzyło im ogólnego poparcia społecznego<sup>6</sup>.

Po przewrocie majowym 1926 roku narodził się nurt polityczny zwany sanacją. Postulował on utworzenie silnej władzy państwowej, popierał interwencjonizm państwowy w gospodarce oraz elementy nacjonalizmu. Dla zapewnienia sobie poparcia działacze sanacyjni związani z Józefem Piłsudskim powołali Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, szukali oparcia w organizacjach młodzieżowych oraz kombatanckich. Ze środowisk sanacyjnych wywodzili się członkowie utworzonego w 1937 roku Obozu Zjednoczenia Narodowego, którego naczelnym hasłem była budowa mocarstwowej pozycji Polski opartej na silnej armii<sup>7</sup>.

Osobne miejsce na arenie politycznej zajmowały partie mniejszości narodowych, spośród których największe znaczenia (szczególnie w Polsce centralnej) miały ugrupowania żydowskie. W okresie II Rzeczypospolitej życie polityczne mniejszości żydowskiej w Polsce uległo dużemu rozdrobieniu i dlatego Żydzi nie stworzyli jednolitego przedstawicielstwa politycznego<sup>8</sup>. Wśród mniejszości narodowych liczną grupę stanowili Niemcy. Na obraz ich życia politycznego duży wpływ miał nurt nacjonalistyczny reprezentowany przez Niemiecki Związek Ludowy w Polsce oraz nurt socjalistyczny, który w Polsce centralnej prezentowała Jung Deutsche Partei für Polen. Partie mniejszości niemieckiej głosiły trzy zasadnicze hasła: odnowy życia niemieckiego, aktywizacji politycznej Niemców w Polsce oraz zjednoczenia środowiska w celu stworzenia niemieckiej wspólnoty narodowej. Z uwagi na wrogi charakter w 1939 roku Jung Deutsche Partei została rozwiązana przez władze polskie<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> O działalności komunistów szeroko traktują liczne opracowania, m.in.: A. Czubiński, *Komunistyczna Partia Polski (1918–1938). Zarys historii*, Warszawa 1985.

<sup>7</sup> A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986; J. T. Jędruszczak, *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 roku*, Warszawa 1963; W. Paruch, *Obóz piłsudczykowski (1926–1939)*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, pod red. J. Jachymka i W. Parucha, Lublin 2001, s. 69–128; idem, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 2005.

<sup>8</sup> Szerzej na ten temat: *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917–1927, wybór dokumentów*, opr. Cz. Brzoza, Kraków 2003; J. Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005; R. Szwed, *Udział Żydów w samorządach miast Drugiej RP (1919–1939)*, [w:] *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939, Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002, s. 129–130; A. Haftka, *Żydowskie stronnictwa polityczne w Polsce Odrodzonej*, s. 250; E. Nowogródzki, *Żydowska Partia Robotnicza Bund w Polsce 1915–1939*, Warszawa 2005; analiza poszczególnych grup religijnych i politycznych, H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998, s. 166–171.

<sup>9</sup> Poza wspomnianymi nurtami działały też w środowisku niemieckim inne ugrupowania reprezentujące nurt chrześcijańsko-społeczny, narodowosocjalistyczny i propolski; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 127–134.

Oczywiście nie wszystkie sygnalizowane wcześniej partie działały w jednakowym stopniu na terenie powiatu warszawskiego. W środowiskach antykomunistycznych i antysemitycznych największe wpływy odnotowała endecja, czyli Związek Ludowo-Narodowy. Wśród mieszkańców wsi największe wpływy miało PSL „Wyzwolenie”, zaś w kręgach robotniczych: Polska Partia Socjalistyczna i Komunistyczna Partia Robotnicza Polski. Bezpośrednie sąsiedztwo Warszawy nie wpływało pozytywnie na rozwój życia politycznego na prowincji. Siedziby większości partii politycznych ulokowane były w stolicy, tam też skupiała się uwaga działaczy, co jednak nie oznaczało, że powiat znalazł się całkowicie poza oddziaływaniem poszczególnych ugrupowań politycznych.

Życie polityczne powiatu warszawskiego było związane z wydarzeniami w skali ogólnopolskiej, dlatego trzeba je przeanalizować w ściśle określonych przedziałach czasowych.

### **3.2. W okresie demokracji parlamentarnej (1921–1926)**

Po odzyskaniu niepodległości, po okresie ciężkich walk o granice RP i po pierwszych wyborach parlamentarnych nastąpił okres względnej stabilizacji, ale wkrótce zaczął się czas napięć i konfliktów w polityce wewnętrznej, których źródłem były trudności gospodarcze oraz sprzeczności w środowisku rządzących (głównie zatargi między obozem piłsudzkim a prawicą). Dlatego tak ważne było doprowadzenie do kolejnych wyborów do Sejmu i Senatu, które wyznaczono na 5 i 11 listopada 1922 roku. W przeciwieństwie do poprzednich wyborów ordynacja nie dopuszczała tworzenia związków list wyborczych, a zamiast nich wprowadzała 19 list państwowych. Były one oznaczone w całym kraju określonymi numerami, co znacznie ułatwiało przeprowadzenie kampanii wyborczej. Walka wyborcza była zacięta i często bezkompromisowa. Wykorzystywano w niej prasę partyjną, organizowano wiece, kolportowano ulotki, do działań na rzecz stronnictw chrześcijańsko-narodowych włączyło się duchowieństwo. O mandaty ubiegały się partie polityczne prowadzące działalność w kampanii wyborczej 1919 roku oraz Związek Ludowo-Narodowy, który powstał już po powołaniu Sejmu Ustawodawczego. Ponadto do walki stanęli komuniści (Związek Proletariatu Miast i Wsi) oraz członkowie partii Bund (Ogólnożydowski Związek Robotniczy w Polsce). Ugrupowania prawicowe utworzyły wspólny blok wyborczy – Chrześcijański Związek Jedności Narodowej (ChZJN), w skład którego weszły Związek Ludowo-Narodowy, Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe i Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Pracy (Chrześcijańska Demokracja). Blok zyskał poparcie duchowieństwa, co uwidoczniło się w toku

kampanii wyborczej. Do porozumienia doszły również partie żydowskie, powstał Blok Mniejszości Narodowych. W jego programie znalazły się żądania poszanowania praw ludności żydowskiej i zapewnienia jej możliwości wszechstronnego rozwoju.

W powiecie warszawskim – już od roku 1918 – stosunkowo aktywnie działali ludowcy z PSL „Wyzwolenie”. Ugrupowanie postulowało przeprowadzenie reformy rolnej, na mocy której chłopci otrzymaliby ziemię, a właściciele ziemscy stosowne odszkodowanie. Pojawił się postulat powszechnej oświaty na wsi oraz zapewnienia masom chłopskim wpływu na rządy w państwie. Przykładem działania ludowców mogą być spotkania, które odbywały się w różnych miejscowościach powiatu. W Kazuniu Polskim w gminie Cząstków w dniu 17 września 1922 roku miał miejsce wiec zorganizowany przez działaczy PSL „Wyzwolenie”, na którym wyjaśniano zebrany program partii oraz zachęcano do głosowania na listy ludowców. Wśród mówców znalazł się sędzia Unieszowski, który przybliżył zebrany program i dokonania Józefa Piłsudskiego, a kolejny przemawiający – Błoński – krytycznie wyrażał się o postępowaniu endeków<sup>10</sup>. Działacze PSL „Wyzwolenie” występowali często na wiecach organizowanych w terenie przez polityków endecji, dochodziło wtedy do ostrej wymiany poglądów, z której częściej właśnie ludowcy wychodzili obronną ręką. Na spotkaniach w gminie Nieporęt w pierwszych dniach września 1922 roku delegat PSL Kirst krytykował politykę Narodowej Demokracji, prezentował dokonania ludowców, czym zyskał sobie aplauz zgromadzonych. W Krubinie doszło do kłótni między mówcami endeckimi a ludowcami, padły pomówienia pod adresem działaczy PSL „Wyzwolenie”. Interweniował sędzia Unieszowski, a Kirst obalił zarzuty mówców Łabędy i Trzaskomy. Ten ostatni odwołał wcześniejsze słowa, przeprosił Kirsta i w ramach zadośćuczynienia przeznaczył darowiznę pieniężną na pomnik księcia Józefa Poniatowskiego<sup>11</sup>. Podobny przebieg miał wiec w Pomiechowie, zorganizowany w dniu 8 października 1922 roku, na którym mówcy endecy atakowali ludowców i Naczelnika Państwa. Przeciw działaczom PSL wystąpił też miejscowy wikary ksiądz Jaskiewicz, krytykując również personalnie mówcę Błońskiego<sup>12</sup>.

Powiat warszawski wszedł w skład okręgu wyborczego nr 2 (okręg ten tworzyły powiaty: warszawski, radzymiński i mińsko-mazowiecki). Przewodniczącym komisji w okręgu został wybrany Jan Gumiński – wiceprezes Sądu Okręgowego w Warszawie, zaś komisarzem wyborczym Stanisław

<sup>10</sup> „Wyzwolenie” 1922, nr 41, s. 475.

<sup>11</sup> „Wyzwolenie” 1922, nr 36, s. 399 i nr 52, s. 624.

<sup>12</sup> „Wyzwolenie” 1922, nr 43, s. 507.

Okulicz – starosta warszawski<sup>13</sup>. W wyborach w powiecie warszawskim wzięły udział 65 652 osoby spośród 89 239 uprawnionych do głosowania (73,6%). Głosów ważnych oddano 64 417, unieważniono 1 235. Na wsi uprawnionych były 66 502 osoby, głosowało 48 661 (73,2% ogółu), unieważniono 904 głosy. Do udziału w wyborach uprawnionych było 22 737 mieszkańców miast, uczestniczyło w wyborach 74,7%, czyli 16 991 osób. Spośród oddanych głosów nieważnych było 331<sup>14</sup>.

W porównaniu z wyborami do Sejmu 1919 roku frekwencja wyborcza w skali powiatu spadła z 74,5% do 73,6% (o 0,9%), mniejszy był udział ludności wiejskiej, w 1919 roku głosowało 75,9%, zaś w 1922 – 73,2% (spadek o 2,7%), natomiast wzrosła aktywność mieszkańców miast, spośród których w 1919 roku głosowało 68,1%, a w roku 1922 – 74,7% (wzrost o 6,6%). Bardzo wysoki był poziom aktywności wyborczej mieszkańców Pruszkowa, gdzie – z racji dużego skupiska robotników – bardzo silne były wpływy komunistów. Na 8 306 uprawnionych do głosowania w wyborach wzięło udział 6 973 mieszkańców (co stanowi 84,0%), z czego 6 792 oddało ważne głosy<sup>15</sup>. Na listy polskie w powiecie warszawskim oddano 56 466 głosów, czyli 87,7%, zaś na listy mniejszości narodowych – 7 951 (12,3%).

Tabela nr 34.

Wyniki głosowania w wyborach sejmowych w 1922 roku na terenach wiejskich powiatu warszawskiego

Nazwa ugrupowania politycznego	Powiat warszawski	
	liczba głosów	%
Chrześcijański Związek Jedności Narodowej	28 083	58,8
Narodowe Zjednoczenie Ludowe	748	1,6
PSL „Piast”	5 223	10,9
PSL „Wyzwolenie”	2 518	5,3
Chłopskie Stronnictwo Radykalne	33	0,1
Narodowa Partia Robotnicza	-	-
PPS	7 135	14,9
Komitet Związku Proletariatu Miast i Wsi	868	1,8
Unia Narodowo-Państwowa	-	-
Blok Mniejszości Narodowych	2 919	6,1

<sup>13</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1022, R. III, nr 13, s. 1.

<sup>14</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w latach 1919–1922*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 138-139.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 111.

Inne polskie	40	0,1
Inne żydowskie	190	0,4

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 140, 142.

Wieś regionu pruszkowskiego zagłosowała w 1922 roku na blok prawicowy – Chrześcijański Związek Jedności Narodowej (30%), niewiele mniejszą liczbę głosów uzyskało PSL „Piast” (29%). Poparcie dla Polskiej Partii Socjalistycznej wyniosło 21%, a komuniści uzyskali na wsi 0,7% ogółu głosów<sup>16</sup>.

Tabela nr 35.

Wyniki głosowania w wyborach sejmowych 1922 roku w miastach regionu podstołecznego<sup>17</sup> oraz w Pruszkowie

Nazwa ugrupowania politycznego	Region podstołeczny		Pruszków	
	liczba głosów	%	liczba głosów	%
Chrześcijański Związek Jedności Narodowej	17 024	43,5	3 555	52,3
Narodowe Zjednoczenie Ludowe	490	1,3	144	2,1
PSL „Piast”	251	0,6	14	0,2
PSL „Wyzwolenie”	105	0,3	21	0,3
Narodowa Partia Robotnicza	1 295	3,3	-	-
PPS	8 507	21,8	2 510	37,0
Komitet Związku Proletariatu Miast i Wsi	1 576	4,0	312	4,6
Unia Narodowo-Państwowa	479	1,2	-	-
Inne polskie	11	0,0	-	-
Blok Mniejszości Narodowych	7 905	20,2	101	10,0
Folkiści	784	2,0	135	0,1
Poalej Syjon	4	0,0	-	-
Bund	720	1,8	-	-

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 149.

<sup>16</sup> B. Dymek, *Z dziejów ruchu robotniczego w Pruszkowie...* op. cit., s. 201.

<sup>17</sup> Region podstołeczny tworzyły powiaty: warszawski, błoński i radzyński. Wyodrębniono je z uwag na silne oddziaływanie stolicy, co znalazło odbicie w życiu gospodarczym, społecznym i obyczajowym oraz mentalności mieszkańców. L. Hass wykorzystuje ten podział dla dokonania analiz statystyk wyborczych. Wydaje się więc słuszne porównanie wyników wyborów miast powiatu warszawskiego z wynikami z analogicznych środowisk regionu podstołecznego.

W wyborach w 1922 roku mieszkańcy Pruszkowa głosowali podobnie jak w roku 1919. Chrześcijański Związek Jedności Narodu uzyskał jednak niższe poparcie niż poprzednio endecja, wyniosło ono 52,3%. Wzrosło znaczenie PPS, która zyskała 2 506 głosów (37%). W głosowaniu na listę komunistycznego Związku Proletariatu Miast i Wsi (312 głosów – 4,6%) Pruszków znalazł się na trzecim miejscu w regionie podstołęcznym (po Żyrardowie i Płocku)<sup>18</sup>.

W powiecie warszawskim bezwzględną większość głosów otrzymali kandydaci z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Blok ten uzyskał 56,13% głosów, a w gminach Bródno, Wiązowna i Zagórz poparcie wyniosło ponad 80%. Należy jednak podkreślić, że poparcie dla ChZJN w regionie podstołęcznym było jednym z niższych w całym województwie<sup>19</sup>. Na ten stan niewątpliwie miało wpływ rozczarowanie, przede wszystkim ludności wiejskiej, brakiem efektów realizacji reformy rolnej, bowiem założenia ustawy były wdrażane w życie bardzo wolno i mało skutecznie<sup>20</sup>. Przeciwnikiem prawicy w miastach była głównie PPS, która tam właśnie odniosła największe sukcesy (m.in. w Pruszkowie). W środowisku wiejskim straciła głosy na rzecz komunistów. W miastach regionu podstołęcznego poparcie dla poszczególnych ugrupowań polskich przedstawiało się następująco: ChZJN – 57,2%, NZL i PSL „Piast” – 2,5%, PSL „Wyzwolenie” – 0,4%, NPR – 4,4%, PPS – 28,6%. Komitety ZPMiW (Związek Proletariatu Miast i Wsi) – 5,3% oraz Unia N-P – 1,6%<sup>21</sup>. Natomiast na listy mniejszości oddano w powiecie warszawskim 7 951 głosów i rozłożyły się one następująco: Blok Mniejszości Narodowych uzyskał 6 610 głosów (10,2%), Bund 559 (0,9%), Żydowski Demokratyczny Blok Ludowy 765 (1,2%), lokalne listy 17 głosów<sup>22</sup>. Wyniki wyborów w powiecie warszawskim przełożyły się na podział mandatów, w Sejmie znalazło się 2 przedstawicieli Związku Ludowo-Narodowego i po jednym: Chrześcijańskiej Demokracji, Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego i Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów<sup>23</sup>. Wybory nie dały zdecydowanego

<sup>18</sup> W regionie podstołęcznym poparcie dla komunistów wyniosło 4%, a w województwie warszawskim 2,2%; B. Dymek, *Z dziejów ruchu robotniczego w Pruszkowie...* op. cit., s. 151.

<sup>19</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 141, 150.

<sup>20</sup> B. Dymek, *Ruch ludowy na Mazowszu i Podlasiu...* op. cit., s. 70.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 150.

<sup>22</sup> *Mniejszości narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w roku 1928*, Warszawa 1928, s. 80-81, s. 305, 328. Nie pozwoliło to na uzyskanie większej liczby miejsc w parlamencie, bowiem z całego województwa warszawskiego do Sejmu wszedł jeden poseł reprezentujący mniejszość niemiecką (Okręg Nr 10 Włocławek) i jeden Żyd (przywódca Związku Bezpartyjnych Żydów Religijnych – Salek Budzyner z Łodzi).

<sup>23</sup> A. Bęcikowska, *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce. Charakterystyka, dane historyczne, programy, rezolucje, organizacje partyjne, prasa, przywódcy*, Warszawa 1925, s. 679. Do Sejmu wszedł m.in. Wojciech Wojciechowski z listy endeckiej.

zwycięstwa żadnej z partii politycznych, procentowy udział poszczególnych orientacji był zbliżony. prawica (Związek Ludowo-Narodowy) uzyskała 28,0%, centrum (PSL „Piast” – 15,8%, Chrześcijańska Demokracja – 10,0%, NPR – 4,1%) 29,9%, lewica (PPS – 9,3%, PSL „Wyzwolenie” – 10,9%, inne – 1,9%) 22,1%, ugrupowania mniejszości narodowych – 20,0%<sup>24</sup>.

Do udziału w wyborach do Senatu w 1922 roku w powiecie warszawskim uprawnionych było 41 793 mieszkańców, w głosowaniu wzięło udział 33 307 osób, co stanowi 79,7%. Unieważniono 104 głosy, a spośród ważnych 33 203 głosów 82,8% oddano na listy polskie (27 491). Pozostałe 5 712 głosów przypadło kandydatom Bloku Mniejszości Narodowych (5 711) i lista Nr 33 (1 głos)<sup>25</sup>. Związek Ludowo-Narodowy zdobył 5 mandatów, a koło żydowskie i Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów po jednym mandacie<sup>26</sup>.

Czas między kolejnymi wyborami partie wykorzystywały na pozyskiwanie zwolenników. Różnie przekładało się to na działania w terenie. Endecy zorganizowali wiece m.in. w kilku miejscowościach gminy Nieporęt i w Krubinie (gmina Góra). W praktyce dochodziło na nich do starć z działaczami PSL „Wyzwolenie”. Ta konfrontacja z reguły kończyła się sukcesem ludowców, a mówcy ze Związku Ludowo-Narodowego: Franciszek Buczny czy poseł Julian Łabęda nie zyskiwali poparcia zgromadzonych<sup>27</sup>. Nieco inaczej było w Pruszkowie, gdzie 10 maja 1923 roku odbył się wiec zorganizowany przez Stronnictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne z udziałem posłów: Urbańskiego i Łabędy. Obecni w sali kina „Lutnia” zwolennicy endecji żądali usunięcia Żydów i innych *elementów szkodliwych* z urzędów, uporządkowania finansów państwowych oraz wydalenia komunistów z terenu państwa polskiego<sup>28</sup>.

Kierownictwo Związku Ludowo-Narodowego przywiązywało dużą wagę do budowania zaplecza w terenie. Opracowano szczegółowe wytyczne organizacji kół niższego szczebla. Najniższym szczeblem były koła miejscowe, do założenia koła ZLN wystarczyło 10 osób w wieku powyżej 21 lat. Jeśli na terenie gminy istniały 3 koła miejscowe, można było zorganizować koło gminne. Zarządy i delegaci kół gminnych oraz miejskich wspólnie z członkami zarządu koła w mieście powiatowym tworzyli koło powiatowe.

<sup>24</sup> A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej – zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1957, s. 135.

<sup>25</sup> *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 90-91.

<sup>26</sup> A. Bełcikowska, *Stronnictwa i związki...* op. cit., s. 679.

<sup>27</sup> „Wyzwolenie” 1922, nr 36, s. 399. Podobnie było podczas wieceu 8 października 1922 w Pomiechowie, gdzie politycy endecji wystąpili przeciw działaczom PSL i lewicy; „Wyzwolenie” 1922, nr 43, s. 507.

<sup>28</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 4, s. 5.



Zarządy kół powiatowych wyłaniały wspólnie zarząd okręgowy, którego pracą kierował sekretariat z kierownikiem na czele, miał on do pomocy instruktorów powiatowych<sup>29</sup>.

Na terenie powiatu warszawskiego w latach dwudziestych uaktywnili się też działacze PPS. Zwoływali oni liczne wiece, jeden z nich odbył się w Pruszkowie w dniu 4 listopada 1923 roku. Z Warszawy przybył poseł Adam Pragier, który nawoływał do strajku powszechnego. Po zakończeniu spotkania pochód zwolenników PPS przemaszerował w kierunku kopca Tadeusza Kościuszki<sup>30</sup>.

Poparciem znacznej części mieszkańców powiatu warszawskiego cieszyła się w tym czasie Niezależna Partia Chłopska, popularyzowane przez nią hasła spotkały się z żywym zainteresowaniem i poparciem mas chłopskich<sup>31</sup>. O popularności partii może świadczyć fakt, że w krótkim okresie swojej działalności NPCh zorganizowała na terenie Mazowsza 28 wieców, m.in. w Jeziornie (1 września 1925 roku) z udziałem posłów Stanisława Ballina<sup>32</sup> i Antoniego Szapiela<sup>33</sup> oraz w Krubinie (3 listopada 1926 roku) z udziałem posła J. Suchanowskiego. Niezależna Partia Chłopska wydawała własne czasopisma, m.in. „Orkę” i organizowała koła czytelników. Jedno z takich kół istniało w powiecie warszawskim.

Działacze ruchu ludowego szukali poparcia wśród młodzieży. W powiecie warszawskim koła Związku Młodzieży Wiejskiej organizowano już od 1912 roku. Ich zadaniem było prowadzenie działań wychowawczych, szerzenie oświaty, niesienie pomocy materialnej. Działalność ta wzmożła się po zakończeniu wojny. Z inicjatywy nauczycieli, instruktorów kółek rolniczych oraz księży powstały koła młodzieży w Leoncinie, Wawrze, Wiązownie i Służewcu<sup>34</sup>. W roku 1919 w powiecie warszawskim działało już 12 kół, powołano Okręgowy Związek Młodzieży Wiejskiej, prezesem

<sup>29</sup>J. Kawecki, *Jak zakładać i prowadzić koła Związku Ludowo-Narodowego*, Warszawa 1921, s. 24, 29-30; *Organizacja Związku Ludowo-Narodowego*, [w:] *Program Związku Ludowo-Narodowego uchwalony przez Zjazd 8000 delegatów z całej Polski w dniu 27 października 1919 roku w Warszawie*, Warszawa 1920, s. 27-29.

<sup>30</sup>„Echa Pruszkowskie” 1923, nr 13, s. 6. W roku 1924 na czele Komitetu PPS w Pruszkowie stanął Kazimierz Domostawski, nauczyciel, ppłk rezerwy, działacz polityczny, członek OKR PPS Warszawa-Podmiejska: A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, [w:] *Przewrót majowy w relacjach i dokumentach*, Warszawa 1987, s. 65.

<sup>31</sup>Szerzej o działalności tej partii: B. Dymek, *Niezależna Partia Chłopska 1924–1927*, Warszawa 1972.

<sup>32</sup>*Posłowie i Senatorowie...* op. cit., s. 76-77; *Kto był kim...* op. cit., s. 228.

<sup>33</sup>*Kto był kim...* op. cit., s. 444.

<sup>34</sup>*Z Leoncina powiat warszawski*, „Drużyna” 1918, nr 9-10, s. 20; *Sprawozdanie z zebrania w Wiązownie powiat warszawski*, „Drużyna” 1918, nr 20-21, s. 16; *Koło młodzieży w Wawrze*, „Drużyna” 1918, nr 36, s. 14.

zarządu został Jan Mosor<sup>35</sup>. Liczba kół rosla, w 1920 funkcjonowało 21 kół zrzeszających 1 100 członków, w marcu 1928 w powiecie było 31 kół<sup>36</sup>. Na zjeździe kół województwa warszawskiego Związku Młodzieży Wiejskiej w dniu 15 marca 1925 roku dokonano oceny działalności organizacji. Działacz ludowy Józef Niecko podkreślił, że zarządy powiatowe i okręgowe powstawały samorzutnie, co niewątpliwie świadczyło o aktywności środowiska. Zdecydowanie gorzej było z fachową kadrami, dlatego na szczeblu wojewódzkim zaplanowano rozpoczęcie intensywnej akcji edukacyjnej poprzez organizowanie kursów, zjazdów powiatowych oraz wspomaganie nowych zarządów powiatowych<sup>37</sup>. W roku 1925 został założony Związek Młodzieży Wiejskiej Województwa Warszawskiego, który w czerwcu 1928 roku wszedł w skład Związku Młodzieży Wiejskiej RP<sup>38</sup>.

Wpływy ruchu ludowego i socjalistycznego (a w drugiej połowie lat dwudziestych także komunistycznego) były widoczne w środowisku nauczycielskim. Choć Związek Nauczycielstwa Polskiego od początku lat dwudziestych deklarował apolityczność, a większość jego działaczy była mało aktywna politycznie, to powiązania te były znaczne<sup>39</sup>. Przykładem działalności nauczycieli na rzecz środowiska wiejskiego może być utworzenie przez Lucynę i Władysława Lechów w Zawadach (gmina Wilanów) koła Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, które uchodziło za wzorcowe dla całego województwa warszawskiego. Miało ono charakter uniwersytetu ludowego, gdzie prelekcje wygłaszali znani działacze ruchu ludowego, m.in. Franciszek Kamiński i Józef Niecko<sup>40</sup>.

Z uwagi na duże skupisko zakładów przemysłowych ulokowanych wokół stolicy w różnych miejscowościach powiatu warszawskiego silne były wpływy partii komunistycznej. Aktywność komunistów odnotowano na terenie robotniczego Pruszkowa. Nielegalna, podziemna organizacja KPP działała też w środowisku kolejarzy Warszawskich Kolei Dojazdowych,

<sup>35</sup> *Sprawozdanie CZMW przy CZKR za rok 1919*, „Nasza Drużyna” 1920, nr 10, s. 5.

<sup>36</sup> *Stan organizacyjny ZMW*, „Siew”, 1928, nr 51, s. 21; M. Mioduchowska, *Ruch młodzieży wiejskiej na Mazowszu 1905–1928. Geneza i rozwój organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej*, „Rocznik Mazowiecki” 1984, t. VIII, s. 126.

<sup>37</sup> W roku 1925 w województwie warszawskim działało 167 kół; R. Turkowski, *Wiejski ruch młodzieżowy w województwie warszawskim w okresie międzywojennym*, [w:] *Ruch młodzieżowy na Mazowszu*, pod red. K. Przybysza, Warszawa 1989, s. 23.

<sup>38</sup> S. Pawłowski, A. Zieliński, *Mazowiecki Związek Młodzieży Wiejskiej*, Warszawa 1977, s. 36-45; w roku 1926 ZMW liczył 269 kół i 7 związków okręgowych; R. Turkowski, *Wiejski ruch młodzieżowy...* op. cit., s. 24.

<sup>39</sup> „Głos Nauczycielski” 1921, nr 18, s. 251; S. Mauersberg, *Orientacje ideologiczne w ruchu nauczycielskim*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1985, nr 2, s. 185.

<sup>40</sup> T. Kaczyński, *Udział nauczycieli w pracach Mazowieckiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1989, nr 1, s. 91-95.

jej sekretarzem w latach XX-tych był maszynista Symeon Surgiewicz<sup>41</sup>. Wpływy komunistów objęły także robotników fabryki Briggsów i cegielni w Markach, gdzie powstały komórki Komunistycznej Partii Robotniczej Polski i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W 1923 roku w skład komitetu dzielnicowego KPRP w Markach wchodził: Edward Borowski, Józef Gawłowski, Jan Gela, Leon Konopka, Franciszek Paciorek, Jan Witkowski. Do utworzonej w 1924 roku komórki KZMP należeli: Stefan Augustyniak, Stanisław Lenczewski, Feliks Nowak, Henryk Skibniewski<sup>42</sup>.

W latach 1921–1926 uaktywniły się partie żydowskie, a wśród nich najbardziej radykalny Bund, ugrupowanie o charakterze socjalistycznym, dążące do stworzenia sojuszu partii lewicowych, do przebudowy społeczeństwa oraz zapewnienie Żydom autonomii kulturalno-narodowej. Działacze tej partii mieli w II RP znaczący wpływ na świeckie szkolnictwo żydowskie<sup>43</sup>. Na terenie powiatu warszawskiego siła Bundu ujawniła się przede wszystkim w Nowym Dworze, gdzie wpływy partii – podobnie jak w całej Polsce – były szczególnie odczuwalne wśród członków związków zawodowych (odzieżowych, transportowców i tragarzy, robotników przemysłu drzewnego). Przykładem mogą być przeprowadzone w 1924 roku strajki 400 hafciarek oraz fryzjerów. Obydwie grupy domagały się podwyżki płac<sup>44</sup>. Na czele Rady Zawodowych Związków Klasowych w Nowym Dworze stał działacz Bundu Chaim Icek Rudawski. Do grupy najaktywniejszych działaczy należeli: Herszfang, Kirsztejn, Babic, Wroński<sup>45</sup>. Przykładem działania Bundu w Nowym Dworze może być także akcja z dnia 26 marca 1925 roku, kiedy to związkowcy wystosowali pismo do Rady Miejskiej w sprawie bezrobocia wśród robotników żydowskich. Wzrosło ono na skutek przejęcia elektrowni miejskiej przez Bank Handlowy

<sup>41</sup> J. Szczepański, *Kolejka wąskotorowa – „Ciuchcia”* [w:] *Chotomów – Jabłonna...* op. cit., s. 80.

<sup>42</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 72; J. Ławnik, *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918–1939*, Warszawa 1979, s. 433.

<sup>43</sup> W 1921 roku powołano Centrale Jidysze Szul Organizacje CISzO, która propagowała tworzenie szkół świeckich, położenie w nich głównego nacisku na kształcenie humanistyczne i przyrodnicze, wychowanie przez pracę i ćwiczenia fizyczne. Zwolennicy Bundu założyli stowarzyszenie żydowskie „Nasze Dzieci”, jego zadaniem było tworzenie szkół i ochronek dla dzieci biedoty miejskiej; S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 180–181.

<sup>44</sup> B. Moszkowicz, J. Wajsbrod, *Kronika ruchu robotniczego i związkowego w środowisku żydowskim w styczniu – czerwcu 1924*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 1, s. 81, 90; idem, *Kronika ruchu robotniczego i związkowego w środowisku żydowskim w lipcu – grudniu 1924*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 3, s. 91.

<sup>45</sup> APW, Urząd Wojewódzki Warszawski, sygn. 28, s. 179.

w Warszawie, który odmówił zatrudniania Żydów. Interwencja była skuteczna, burmistrz Nowego Dworu Janczewski w piśmie do dzierżawców firmy W. Westrich S-ka Akc. Polskiego Banku Handlowego nakazał przyjmowanie do pracy robotników bez różnicy wyznania<sup>46</sup>. Wpływ Bundu widoczny był też w środowisku młodzieży żydowskiej mieszkającej w Nowym Dworze, gdzie powstały dwie organizacje: Zukunft dla starszej młodzieży i Skif, którego członkowie mieli poniżej 15 lat<sup>47</sup>. Kilku działaczy związanych z Bundem i stowarzyszeniem „Nasze Dzieci” zostało aresztowanych właśnie w Nowym Dworze, oskarżono ich o poglądy komunistyczne. I choć nie znaleziono podstaw do uwięzienia, to założone na terenie miasta szkoły zostały zamknięte (pod zarzutem nieodpowiednich warunków lokalowych)<sup>48</sup>. Wśród ludności żydowskiej powiatu warszawskiego popularne były także hasła syjonistyczne. W latach dwudziestych w Otwocku powstała syjonistyczna organizacja „Kadyma”. Jej założycielami byli Szymon Gurewicz, Łazarz Kahan, Zelig Gerwer, Gotlib Kremer, Ludwik Ołtuski, Józef Kurc. Głównym hasłem było utworzenie w Palestynie państwa żydowskiego, zaś w otwockiej rzeczywistości działania miały na celu podniesienie poziomu kultury i oświaty żydowskiej<sup>49</sup>.

Mozaika polityczna znalazła odbicie na gruncie lokalnym, co mogło przełożyć się na wyniki wyborów samorządowych. Jak już wspomniano pierwsze wybory do rad miejskich miały miejsce w 1919 roku. Kadencja rad została ustalona na trzy lata, a więc powinna zakończyć się w roku 1922. Jednak 30 marca 1922 roku Sejm przyjął ustawę o przedłużeniu kadencji rad o kolejne trzy lata. Brano też pod uwagę ewentualność opracowania nowej ustawy samorządowej, która wprowadzałaby jednolity system administracji samorządowej. Z uwagi na prace legislacyjne kolejne wybory odbyły się dopiero w latach 1926–1927.

Poza życiem politycznym – działalnością partii czy wyborami różnego szczebla – w powiecie miały też miejsce inne ważne wydarzenia. Do takich bez wątpienia można było zaliczyć przejazd przez Pruszków w maju 1923 roku Marszałka Ferdynanda Focha. Już w kwietniu, na wieść o planowanej podróży zasłużonego dla Polski Marszałka Francji (został zaproszony na uroczystość odsłonięcia pomnika Józefa Poniatowskiego w Warszawie w dniu 3 maja 1923 roku, wtedy też został mianowany Marszałkiem Polski) podjęto decyzję o nadaniu temu zdarzeniu odpowiedniej oprawy. Dworzec kolejowy, gdzie zgromadziły się delegacje zakładów pracy

<sup>46</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór, sygn. 21, s. 58.

<sup>47</sup> D. Bielecka, *Społeczność żydowska...* op. cit., s. 112. Organizacja młodzieżowa Bundu działała też w Zakroczymiu.

<sup>48</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości...* op. cit., s. 181.

<sup>49</sup> APW, Oddział w Otwocku, sygn. 122, s. 15.

i instytucji społecznych oraz mieszkańcy miasta, został odświętnie udekorowany. Na cześć dostojnego gościa orkiestra staży pożarnej odegrała „Marsylianę”, a potem hymn Polski. Pociąg obsypano kwiatami. Zabrakło jedynie bezpośredniego spotkania z gościem, bowiem pociąg przejechał przez pruszkowski dworzec bez zatrzymywania się<sup>50</sup>.

Natomiast członkowie Związku Ziemiań z terenu powiatu warszawskiego uczestniczyli w uroczystości odsłonięcia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego na placu Saskim w Warszawie, gdzie ustawieni w szpalerze, ze sztandarami witali Ferdynanda Focha<sup>51</sup>.

W okresie demokracji parlamentarnej zaczęły się uaktywniać środowiska kombatanckie. Reaktywowany w roku 1919 Związek Strzelecki zorganizował I Zjazd w dniach 23–25 czerwca 1921 roku<sup>52</sup>. W kwietniu 1922 roku w Warszawie powołano Związek Oficerów Rezerwy RP<sup>53</sup>, a w czerwcu odbył się zjazd byłych Peowiaków, utworzyli oni nowy związek pod nazwą Polska Organizacja Wolności. Jej głównym celem miała być praca dawnego środowiska Polskiej Organizacji Wojskowej dla dobra Polski oraz pomoc członkom i rodzinom Peowiaków<sup>54</sup>. Podobne organizacje tworzyli żołnierze Legionów, 15 stycznia 1923 roku Związek Legionistów Polskich został oficjalnie wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków pod numerem 813<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> „Echo Pruszkowskie” nr 1 z 3 maja 1923, s. 8 i nr 2 z 20 maja 1923, s. 5.

<sup>51</sup> W. Mich, *Związek Ziemiań w Warszawie (1916–1926). Organizacja i wpływy*, Lublin 2007, s. 298.

<sup>52</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości...* op. cit., s. 181. Związek Strzelecki obejmował cały kraj podzielony na 9 okręgów i 52 obwody, liczył 25 tysięcy członków; *Dzieje Związku Strzeleckiego*, „Rocznik Strzelecki”, Warszawa 1933, s. 47-48; J. Korpała, *Co to jest Związek Strzelecki. Rodowód ideowy, cele i zadania Związku Strzeleckiego*, Warszawa 1932; W. Lipiński, *Historia Związku Strzeleckiego*, Warszawa 1930; F. Biernat, *Powstanie, struktura i charakter Związku Strzeleckiego w Polsce w latach 1919–1939*, Poznań 1969.

<sup>53</sup> Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej został powołany postanowieniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 16 czerwca 1922 r. i zapisany w rejestrze stowarzyszeń i związków kombatanckich pod nr 727. Organizatorami była grupa wojskowych, kapitanowie: Kamiński, Kantor-Mirski, Leszczyński, Piątkowski, Wroński oraz porucznicy: Czapiński, Gromski, Kapuściński, Płażewski, Sawicki i Szyszka; J. Wojciechowski, *Stowarzyszenia i związki...* op. cit., s. 22. Założenia programowe Związku zaprezentowano w artykule: *Słowo wstępne*, „Głos Oficerów Rezerwy” 1922, nr 1, s. 1-2.

<sup>54</sup> M. Jabłonowski, *Sen o potęgę Polski. Z dziejów ruchu byłych wojskowych w II RP 1918–1939*, Olsztyn 1998, s. 23; B. Waligóra, *Zrzeszenia b. wojskowych, ich zadania i rozwój w Niemczech i w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1938, s. 21-22.

<sup>55</sup> W gronie założycieli znaleźli się: gen. dyw. w st. spocz. Bolesław Roja, Julian Poniatowski, Andrzej Strug, płk dr Antoni Stefanowski, Władysław Chmielewski, Wacław Sieroszewski, Jan Dębski, Feliks Gwiżdż, Ludwik Waszkiewicz, Tytus Filipowicz. Początkowo organizacje byłych wojskowych miały charakter apolityczny, nie odnotowano ich znaczącego udziału w pierwszych wyborach parlamentarnych. Związek Legionistów Polskich uaktywnił się

Oddziały Związku Legionistów Polskich działały w Legionowie, Rembertowie, Zakroczymiu<sup>56</sup>. W Warszawie i regionie podwarszawskim, gdzie liczne były skupiska żołnierzy legionowych w 1922 roku nie zarejestrowany jeszcze ZLP włączył się do akcji przedwyborczej<sup>57</sup>.

Członkowie organizacji kombatanckich wywodzili się również ze środowiska żydowskiego. I choć Związek Żydowskich Uczestników Walk o Niepodległość założony przez legionistów i peowiaków Żydów powstał dopiero w 1929 roku<sup>58</sup>, to jego przyszli członkowie ujawnili się już w 1926 roku, wysyłając swoją delegację do Józefa Piłsudskiego do Sulejówka<sup>59</sup>.

Do tradycji patriotycznych nawiązywał Związek Harcerstwa Polskiego, który został utworzony w wyniku zjednoczenia organizacji skautowskich<sup>60</sup>. Drużyny ZHP działały prawdopodobnie w wielu miejscowościach powiatu warszawskiego, choć informacje o nich są bardzo skąpe. W roku 1921 w Pruszkowie działał już hufiec obejmujący Pruszków, Żbików, Milanówek, Włochy i Utratę, komendantem został Oskar Żawrocki, zaś jego zastępcą od 1921 roku był Aleksander Kamiński<sup>61</sup>. Hufiec składał się

---

dopiero w latach 1924–1925. Wtedy właśnie odbyły się zjazdy (m.in. w Lublinie i Warszawie), gdzie pojawiło się propagowane przez uczestników hasło powrotu Józefa Piłsudskiego do władzy; M. Jabłonowski, *Sen o potędze...*, s. 39. Podstawą programu Związku Legionistów była ideologia legionowa, której gorącym orędownikiem był gen. Bolesław Roja; E. Kossewska, *W poszukiwaniu zasad programowych. Związek Legionistów Polskich w latach 1922–1926*, „Niepodległość i Pamięć” 2004, R. XI, nr 20, s. 89-100; O początkach działalności ZLP: P. Wróbel, *Kombatancki kontra politycy. Narodziny i początki Związku Legionistów Polskich 1918–1925*, „Przegląd Historyczny” 1985, z. 1, s. 88-89.

<sup>56</sup> AAN, Związek Legionistów Polskich (ZLP), sygn. 237, k. 5-11; E Kossewska, *Związek Legionistów Polskich 1922–1939*, Warszawa 2003, s. 17-30.

<sup>57</sup> E. Kossewska, *W poszukiwaniu zasad...* op. cit., s. 94.

<sup>58</sup> Związek Żydów byłych Uczestników Walk i Wojny o Niepodległość Polski został postanowieniem Komisarza Rządu m.st. Warszawy z dnia 21 grudnia 1929 roku wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków pod numerem 951; „Dziennik Warszawski Wojewódzki dla obszaru m.st. Warszawy 1930, nr 19, poz. 118. Prezesem został ppłk rez. Józef Goldberg, w skład zarządu weszli: Adalberg, Bernstein, Bergman, Goldberg, Lachowski, Lakiernik, Lublinem, Maustbaum i Zylbermine; J. Wojciechowski, *Stowarzyszenia i związki...* op. cit., s. 39.

<sup>59</sup> *Delegacja Żydów niepodległościowców u Wielkiego Marszałka w Sulejówku*, [w:] *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski*, pod red. N. Gettema, J. Schalla i Z. Schipperera, Lwów 1939, s. 320-321.

<sup>60</sup> *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 124.

<sup>61</sup> M. Skwara, *Pruszków...* op. cit., s. 51. Aleksander Kamiński (1903–1978) pedagog, działacz społeczny i harcerski. W roku 1922 był wychowawcą w bursie prowadzonej przez Radę Główną Opiekuńczą miasta Pruszkowa, a w okresie 1925-1927 pełnił funkcję komendanta hufca Pruszków, potem (1928–1929) komendanta Chorągwi Mazowieckiej, *Leksykon harcerstwa*, Warszawa 1988, s. 187.

z 8 drużyn i liczył 280 harcerzy. Świadectwem docenienia działań harcerzy było wręczenie im przez generała Józefa Hallera odznaki Ochotniczego Korpusu Ochrony Państwa<sup>62</sup>. W czerwcu 1922 odbył się zlot drużyn harcerskich chorągwi warszawskiej, z terenu powiatu uczestniczyły w nim drużyny męskie i żeńskie z Pruszkowa<sup>63</sup>. Warto odnotować, że właśnie w Pruszkowie powstała w 1923 roku pierwsza w Polsce harcerska orkiestra dęta. Prezentowała się ona latem 1924 roku na Ogólnopolskim Zlocie Straży Pożarnych, maszerując przed Prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim<sup>64</sup>. Na działalność harcerzy złożyło się wiele cennych inicjatyw: w 1922 roku zorganizowali Harcerską Akcję Letnią w Pieninach, Wielkopolsce, na Wileńszczyźnie i Podlasiu, w roku 1927 odbyły się liczne zawody sportowe dla całego hufca. Na charakter działalności harcerstwa w Pruszkowie duży wpływ miał Bronisław Chajęcki, który ściśle współpracował z kolejnymi komendantami hufca Pruszków: Oskarem Żawrockim i Aleksandrem Kamińskim. Chajęcki organizował też harcerstwo w Otwocuku (od 1927 roku), był komendantem Hufca Błońskiego<sup>65</sup>. Obok harcerstwa polskiego w powiecie warszawskim działało też harcerstwo żydowskie, np. w Zakroczymiu Samuel Epsztejn zorganizował w 1924 roku żydowską drużynę harcerską „Haszomer Hacoair”<sup>66</sup>.

Niezwykle ważna była działalność Polskiego Czerwonego Krzyża, cenne działania podejmowali członkowie PCK na terenie poniemieckiego szpitala w Zakroczymiu, na początku lat dwudziestych prowadzili tam pracę oświatową (organizując kursy pisania i czytania, wygłaszając pogadanki) oraz kulturalną (koncerty muzyczne)<sup>67</sup>. Pruszkowski oddział Czerwonego Krzyża powstał w 1919 roku, kierował nim S. Tosio. Podczas wojny polsko-bolszewickiej oddział udzielał szerokiej pomocy rannym żołnierzom polskim<sup>68</sup>.

Niewątpliwie jednym z prężniej działających stowarzyszeń paramilitarnych w okresie międzywojennym była Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, której początki sięgały lat dwudziestych. Powstała w roku

---

<sup>62</sup> Miało to miejsce 20 marca 1921 roku, kiedy Pruszków odwiedzili przedstawiciele władz wojskowych i Francuskiej Misji Wojskowej, *Album 750-lecia Parafii Żbikowskiej*, Pruszków 1986, s. 52.

<sup>63</sup> *Zlot drużyn harcerskich chorągwi warszawskiej*, „Żołnierz Polski” 1922, nr 27, s. 10-11.

<sup>64</sup> „Echo Pruszkowskie” 1924, nr 15.

<sup>65</sup> M. Wawrzyński, *Bronisław Chajęcki – nieznaną bohater Warszawy i Pruszkowa*, Pruszków 2009, s. 26-28. W roku 1925 odnotowano początek działalności harcerstwa w Legionowie, którego sukcesy organizacyjne przypadały na kolejne lata.

<sup>66</sup> K. Szczerbatko, *Żydzi zakroczymscy*, „Mazowieckie To i Owo” z 10 stycznia 1997.

<sup>67</sup> *Praca oświatowa w szpitalach wojskowych*, „Żołnierz Polski” 1922, nr 43, s. 17.

<sup>68</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 6, s. 6.

1921 jako Liga Obrony Powietrznej, w 1926 roku połączono ją z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej. Głównym zadaniem była popularyzacja lotnictwa oraz przygotowanie do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Była to największa organizacja społeczna działająca w Polsce i zapewne jedna z najaktywniejszych tego typu organizacji w Europie. Charakteryzowała ją doskonale rozbudowana struktura organizacyjna, podstawowymi komórkami Ligi były koła działające przy fabrykach, urzędach nadzorowane przez komitety miejskie i powiatowe<sup>69</sup>. Na terenie powiatu warszawskiego struktury takie (z inicjatywy Bolesława Konarskiego) powstały w 1925 roku w Nowym Dworze. W skład zarządu weszli: właściciel apteki Bolesław Konarski jako prezes, Mieczysław Ciesielski (nauczyciel) – wiceprezes, Jan Gabryczewski (kupiec) – sekretarz i Eugeniusz Ciesielski (nauczyciel) – skarbnik. Pierwsze działania na forum powiatu warszawskiego podjęto już w 1925 roku, organizując w dniach 6–12 września we wszystkich gminach „Tydzień lotniczy”. W ramach jego obchodów odbyły się zbiórki datków, sprzedaż znaczków i cegiełek na budowę instytutu aerodynamicznego w Warszawie. Rozlepiano plakaty agitacyjne, organizowano okolicznościowe kazania w kościołach, odczyty (z muzyką i prezentacją przezroczy), zabawy połączone z zawodami sportowymi, pochody<sup>70</sup>. W podejmowanych działaniach aktywnie uczestniczyły koła LOPP organizowane w garnizonach wojskowych. Do wzorcowych można było zaliczyć koło w Modlinie, które organizowało dla okolicznej ludności szkolenie w zakresie obrony przeciwlotniczej oraz ochrony przed bronią biologiczną<sup>71</sup>.

Choć nastał czas względnego spokoju, szybko rosła liczebność poszczególnych związków o charakterze paramilitarnym. W II połowie 1925 roku tylko w Okręgu I Warszawa Związek Harcerstwa Polskiego liczył 1 718 członków, Związek Strzelecki 2 173, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” 2 941 członków<sup>72</sup>. Na terenie powiatu warszawskiego szczególnie uaktywniło się Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pruszkowie. Wznowiło ono tam działalność w 1924 roku z inicjatywy Stanisława Węglińskiego, który był jego prezesem do roku 1928. Potem funkcję tę pełnili kolejno: B. Szczęsny, A. Soliński, J. Benedykciński. Towarzystwo prowadziło świetlicę z czytelnią, dysponowało salą gimnastyczną, kortem tenisowym, boiskami i strzelnicą. Miało własną orkiestrę pod dyrekcją Szymona Szugajewa

<sup>69</sup> P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego 1927–1939*, Warszawa 2000, s. 144-145.

<sup>70</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór Maz., sygn. 21, s. 30-44.

<sup>71</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 123-126.

<sup>72</sup> P. Rozwadowski, *Dwie armie...* op. cit., s. 22.



i zespół kameralny kierowany przez Bronisława Wasiaka. Obok „Sokoła” działał w Pruszkowie Związek Strzelecki. W zawodach strzeleckich zdobył pierwsze miejsce w kraju. Komendantem organizacji pruszkowskiej był Tadeusz Żenczykowski, późniejszy polityk sanacyjny i poseł na Sejm<sup>73</sup>.

W omawianym okresie wzrosła aktywność środowisk kobiecych, obok istniejącej od 1918 roku Ochotniczej Ligi Kobiet (liczba jej członkiń stale rosła, w 1920 roku wynosiła 2,5 tysiąca) w roku 1923 powstała Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju. Ochotnicza Liga Kobiet, a po jej likwidacji w 1921 roku Związek Legionistek Polskich (oddział warszawski powstał w 1930 roku, w lutym 1931 roku liczył 99 członkiń) prowadziły aktywną działalność kulturalno-oświatową oraz charytatywną<sup>74</sup>.

Uaktywniły się także środowiska byłych wojskowych, legionistów i peowiaków, w 1926 roku poparli oni działania Józefa Piłsudskiego. Dowodem rosnącej aktywności środowisk byłych wojskowych było tworzenie nowych stowarzyszeń. W kwietniu 1925 roku został zarejestrowany Związek Ochotników Wojsk Polskich, a w październiku 1925 r. do rejestru stowarzyszeń i związków wpisano Związek Rezerwistów Wojska Polskiego na Województwo Warszawskie<sup>75</sup>.

W omawianym okresie powiat warszawski stał się miejscem ważnych działań politycznych i wojskowych, a położony niedaleko Rembertowa Sulejówek wkrótce nabrał znaczenia symbolicznego. W 1921 roku Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska nabyła tam niewielką działkę z drewnianym domkiem letniskowym. Już w roku 1923 stanął na niej murowany dworek „Milusin” wzniesiony z funduszy Komitetu Żołnierza Polskiego<sup>76</sup>. W imieniu fundatorów klucze do budynku przekazali Piłsudskiemu w dniu 13 czerwca

---

<sup>73</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...*, s. 147, 149.

<sup>74</sup> A. Cieślukowska, *Ochotnicza Liga Kobiet*, Warszawa 1998, s. 56. Ochotnicza Liga Kobiet została powołana na czas wojny, sformowano specjalne kompanie biuralistek i telefonistek. Najbardziej rozbudowany był batalion warszawski, liczył latem 1920 roku 859 legionistek. W sierpniu 1920 roku sformowano z ochotniczek Batalion Liniowy pod komendą kpt. Czesława Rudzkiego. Obowiązki dowódców kompanii powierzono por. Wandzie Gertz i ppor. Ludwice Rudowskiej. W przeddzień Bitwy Warszawskiej LOK otrzymała do obrony fragment szosy grochowskiej. Potem – 21 sierpnia – legionistki otrzymały rozkaz przeszukiwania lasów w rejonie Świdra i Otwocka, gdzie doszło do starć z oddziałami sowieckimi; A. Marcinkiewicz-Gołaś, *Ochotnicza Liga Kobiet (1918–1922)*, Warszawa 2006, s. 99, 108–110, 177–179, 256–266.

<sup>75</sup> J. Wojciechowski, *Stowarzyszenia i związki...* op. cit., s. 29.

<sup>76</sup> Projekt budynku przygotował architekt Kazimierz Skórewicz. Budowali go saperzy i okoliczni majstrowie: murarz Władysław Giz z Okuniewa, cieśla Józef Jankowski z Sulejówka i zdun Teofil Zybert z Miłosnej; W. Kalicki, *Powrót do Sulejówka*, Warszawa 2001, s. 18.

1923 roku gen. Daniel Konarzewski i gen. Tadeusz Rozwadowski. Aktu poświęcenia dokonał ksiądz prałat Wacław Tokarzewski<sup>77</sup>. I to właśnie tam zamieszkał, po opuszczeniu w dniu 28 maja 1923 roku służbowego mieszkania w gmachu Sztabu Generalnego w Warszawie, Józef Piłsudski wraz z żoną i córkami<sup>78</sup>. Pobyt w Sulejówku to okres, w którym Piłsudski pozornie odsunął się od polityki, już 30 maja 1923 roku zrezygnował ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego, zatrzymując tylko na krótki czas zarządzanie Ścisłą Radą Wojskową (funkcji tej zrzekł się 2 lipca 1923 roku)<sup>79</sup>. O czasie tym Marszałek mówił z radością:

odpoczywam po raz pierwszy od lat kilkunastu, odpoczywam prawdziwie, odpoczywam od państwa, od polityki, oddycham łatwym, czystym powietrzem, podziwiam na tym małym skrawku podarowanego mi ogródka naturę, cieszę się moją nagrodą (...) jestem dziennikarzem, publicystą czy historykiem, jak chcecie, i pobieram wysokie honorarium, prawie europejskie. I to mi imponuje (...) i dlatego muszę być wdzięczny panu Witosowi i spółce, że uniemożliwiając mi pracę w wojsku, dali mi możliwość pracowania tu, w Sulejówku<sup>80</sup>.

Ten trzyletni okres pobytu z dala od wielkiej polityki przyniosły Marszałkowi Piłsudskiemu przydomek *samotnika z Sulejówka*, choć – jak twierdzą Daria i Tomasz Nałęczowie – był to czas intensywnego kreowania autolegendy<sup>81</sup>. Jednak tylko pozornie Marszałek był tam samotny. Wciąż miał duży wpływ na armię, był też przewodniczącym Kapituły Orderu *Virtuti Militari*. Co roku w marcu z okazji imienin odwiedzali go dawni towarzysze broni i współpracownicy. W roku 1924 do Sulejówka kursowały pociągi pełne sympatyków Piłsudskiego. Wokół willi gromadziły się tłumy, wznosząc okrzyki i śpiewając gromkie „Sto lat”. Wśród gości w marcu 1925 roku byli m.in. generałowie: Lucjan Żeligowski, Gustaw Orlicz-Dreszer, Daniel Konarzewski<sup>82</sup>.

<sup>77</sup> I. Matyjasek-Jałowicka, *Historia mojego miasta. Sulejówek...* op. cit., cz. II, Sulejówek 1998, s. 8.

<sup>78</sup> W Sulejówku Piłsudski przebywał do przewrotu majowego, a później często odwiedzał ulubione miejsce. Ostatecznie opuścił Sulejówek w kwietniu 1935 roku; M. Lepecki, *Pamiętnik adiutanta Marszałka Piłsudskiego*, Warszawa 1987, s. 292-294.

<sup>79</sup> D. i T. Nałęcz, *Józef Piłsudski – legendy i fakty*, Warszawa 1987, s. 22; A. Garlicki, *Józef Piłsudski...* op. cit., s. 258.

<sup>80</sup> Rozmowa z Władysławem Baranowskim odbyta w październiku 1923 roku, ibidem, s. 233.

<sup>81</sup> Ibidem, s. 234. Józef Piłsudski zabiegał o uzyskanie takiego wizerunku w oczach opinii publicznej. Podkreślał to strojem (szary mundur legionowy, maciejówka), skromnym stylem życia, odosobnieniem.

<sup>82</sup> T. Nałęcz, *Rządy Sejmu 1921-1926...* op. cit., s. 65.

Rocznica powrotu Piłsudskiego z więzienia w Magdeburgu stała się pretekstem do politycznej manifestacji. Dwa dni po dymisji rządu Władysława Grabskiego, w dniu 15 listopada 1925 roku do Sulejówka przybyła grupa około tysiąca oficerów (w tym kilkunastu generałów) określona mianem pielgrzymki do Sulejówka. W imieniu przybyłych głos zabrał gen. Orlicz-Dreszer. Mówił „o bólach i trwogach z nędzą zagładających do domów, apelował, by komendant nie zechciał być nieobecny”. Na koniec zapewnił o wierności i gotowości do działania pod zwierzchnictwem Marszałka<sup>83</sup>. Józef Piłsudski również wygłosił przemówienie, które zakończył apelem do przybyłych: „dziękując panom za pamięć o mnie proszę zawsze o współpracę pomiędzy sobą dla takiej ochrony w drogiej nam wszystkim służbie dla Ojczyzny”<sup>84</sup>.

Imieniny Józefa Piłsudskiego w marcu 1926 roku uczczono marszem Sulejówek – Belweder, a rok później Komenda Okręgu Warszawskiego Związku Strzeleckiego zorganizowała zawody marszowe. Trasa liczyła 27 kilometrów, metę wyznaczono w Sulejówku. W zawodach wzięło udział 47 drużyn (łącznie ponad 600 strzelców)<sup>85</sup>.

Wydarzenia w Sulejówku były dowodem aktywizacji obozu piłsudczyków, chociaż nie doszło jeszcze wtedy do ostatecznego rozstrzygnięcia, ale trwały wciąż szeroko zakrojone przygotowania do zamachu<sup>86</sup>. Piłsudski przyjmował nie tylko wojskowych z grona dawnych towarzyszy broni. Zdarzały się również wizyty o innym charakterze. W dniu 12 grudnia 1923 roku odwiedził dworek „Milusin” prezydent Stanisław Wojciechowski. Powodem były imieniny Aleksandry Piłsudskiej, choć można się domyślać,

<sup>83</sup> K. Popiel, *Generał Sikorski w mojej pamięci*, [w:] *Przewrót majowy 1926 w relacjach i dokumentach*, Warszawa 1987, s. 48-49; H. Zieliński, *Historia Polski...* op. cit., s. 179. Takie jawne zmanifestowanie poparcia pociągnęło za sobą represje wobec wojskowych, minister Władysław Sikorski przeniósł niesubordynowanych wojskowych do garnizonów na prowincję; T. Nałęcz, *Rządy Sejmu...* op. cit., s. 66; A. Garlicki, *Przewrót majowy...* op. cit., s. 175. Komentarz J. Zdanowskiego na temat spotkania przytacza A. Garlicki, *Józef Piłsudski...* op. cit., s. 308.

<sup>84</sup> J. Piłsudski, *O sobie. Z pism, rozkazów i przemówień komendanta*, Warszawa-Lwów 1929, s. 115-116.

<sup>85</sup> W. Kalicki, *Powrót do Sulejówka...* op. cit., s. 55-64.

<sup>86</sup> W prace zaangażowanych było wiele osób, członkowie PPS, byli legionieści i działacze POW prowadzili kampanię w swoim środowisku i starali się pozyskać zwolenników także wśród lewicy Sejmowej. Istotną rolę odgrywali w tym Bogusław Miedziński i Marian Zyndram-Kościałkowski z PSL „Wyzwolenie” oraz Kazimierz Bartel z Sejmowego Klubu Pracy. Aktywnie działali wojskowi: gen. Orlicz-Dreszer, pułkownicy: Adam Koc, Józef Beck, Walery Sławek i Aleksander Prystor. Duża grupa wiernych Marszałkowi wyższych wojskowych na początku 1926 roku zajęła ważne stanowiska, co znacznie ułatwiło Józefowi Piłsudskiemu ponowne przejęcie władzy; A. Albert, *Najnowsza historia...* op. cit., s. 213-214.

iż chodziło o kontakt z samym Piłsudskim<sup>87</sup>. Do Sulejówka przybywali także politycy w celu prowadzenia negocjacji politycznych. Wystarczy choćby wspomnieć wizytę Stanisława Thugutta, który miał pośredniczyć między Piłsudskim a Grabskim.

Wiosną 1926 roku Piłsudski namówił oddanego sobie ministra spraw wojskowych gen. Lucjana Żeligowskiego do skoncentrowania w rejonie Rembertowa doborowych oddziałów (kryterium doboru było jedno: wierność i oddanie Komendantowi), które miały rzekomo uczestniczyć w grze wojennej osobiście nadzorowanej przez Marszałka<sup>88</sup>. Początek maja 1926 roku przyniósł nowe wydarzenia, 8 maja minister gen. Żeligowski oddał pod komendę Piłsudskiego zgrupowanie wojsk w Rembertowie, które wkrótce wzmocnił 7 pułk ułanów z Mińska Mazowieckiego. Jego dowódca ppłk Kazimierz Stamirowski zameldował się 11 maja u komendanta garnizonu Rembertów gen. Pricha. W tym samym dniu powstał nowy rząd Wincentego Witosa, w którym na czele Ministerstwa Spraw Wojskowych stanął gen. Juliusz Malczewski. Wydał on rozkaz o natychmiastowym powrocie oddziałów przebywających pod Rembertowem do miejsc stałego zakwaterowania. Rozkaz ten pozostał jednak bez odpowiedzi, mimo że dowódca 7 pułku ułanów miał natychmiast wrócić do Mińska Mazowieckiego, żołnierze pozostali w Rembertowie, a komendę nad nimi przejął mjr Aleksander Rutkowski, zastępca dowódcy batalionu manewrowego w Rembertowie<sup>89</sup>. Wkrótce pojawiły się tam kolejne oddziały, 12 maja na miejscowej stacji kolejowej było już około 1 200 żołnierzy z działami. W kierunku Rembertowa zmierzały posiłki z garnizonów w Garwolinie, Ciechanowie i Pułtusku.

Przygotowania do zamachu nie dotyczyły wyłącznie wojska. Przykładem mogą być działania podejmowane przez wojskowych w celu nawiązania kontaktów z PPS w Pruszkowie. Istniejący tam węzeł kolejowy mógł odegrać znaczącą rolę podczas planowanego przewrotu. Zależnie od rozwoju

<sup>87</sup> A. Garlicki, *Przewrót majowy...* op. cit., s. 105-106.

<sup>88</sup> Stosowny rozkaz w tej sprawie został wydany 18 kwietnia 1926 roku. Oddziały miały być gotowe do manewrów 10 maja, co świadczy o trwających już przygotowaniach do przewrotu; T. Nałęcz, *Józef Piłsudski...* op. cit., s. 248. Także 18 kwietnia gen. Orlicz-Dreszer postawił w stan gotowości bojowej oddziały mające wspierać Piłsudskiego; A. Albert, op. cit., s. 214; w dniu 8 lub 10 maja gen. Żeligowski wystosował do Piłsudskiego pismo o następującej treści: „Proszę pana Marszałka o objęcie dowództwa nad oddziałami skoncentrowanymi w Rembertowie i przeprowadzenie z nimi ćwiczeń międzygarnizonowych”. S. Haller, *Wypadki warszawskie od 12 do 15 maja 1926 r.*, [w:] *O przewrocie majowym 1926. Opinie świadków i uczestników*, Warszawa 1984, s. 107.

<sup>89</sup> A. Garlicki, *Z Sulejówka do Belwederu. Dzieje narodu i państwa polskiego*, Warszawa 1990, s. 19-20; *Przewrót majowy w Polsce, jego następstwa i dalsze po nim wydarzenia*, „Biuletyn Polityczny” 1927, nr 2-3, s. 16.

wypadków pruszkowski węzeł kolejowy planowano przygotować do obrony lub do zniszczenia. W kontaktach między przygotowującymi zamach a organizacją pruszkowską (w skład komitetu wchodził: Kazimierz Domoślawski, Bolesław Kopp i Józef Świeca) pośredniczył działacz kierownictwa PPS i przewodniczący organizacji Warszawa-Podmiejska Adam Pragier, który – jak sam stwierdził – zabezpieczył komitet PPS w Pruszkowie *od wciągnięcia w jakieś akcje spiskowe poza kontrolą partii*<sup>90</sup>. Przed podjęciem decyzji o ogólnopolskim strajku kolejarzy, w dniu 13 maja 1926 roku zażądano od organizacji PPS w Pruszkowie wzięcia udziału w akcji wysadzenia węzła kolejowego. Ponieważ przygotowując zamach Piłsudski nie porozumiewał się z PPS, kierownictwo nie wyraziło zgody na akcję w Pruszkowie i węzeł nie został zniszczony.

Prasa z dnia 12 maja przyniosła informację o napadzie na willę Piłsudskiego w Sulejówku i zamiarze aresztowania Marszałka. Wiadomość była nieprawdziwa, ale dała Piłsudskiemu pretekst do wystąpienia i przysporzyła mu wielu zwolenników, którzy – pamiętając zamach na Gabriela Narutowicza – gotowi byli uwierzyć w powtórzenie tego scenariusza. Plotka miała stworzyć atmosferę wrogości wobec legalnej władzy i uzasadnić powód przewrotu<sup>91</sup>. W tej sytuacji po stronie Marszałka stanęło w Warszawie około 2 tysięcy żołnierzy i trzy baterie dział, strona rządowa dysponowała 750 żołnierzami i jednym działem<sup>92</sup>. W Rembertowie, obok wojsk zgromadzonych przez gen. Żeligowskiego, znajdowali się słuchacze Szkoły Podchorążych z Warszawy pod wodzą komendanta szkoły płk. Gustawa Paszkiewicza<sup>93</sup>, którzy odbywali tam ćwiczenia wojskowe. W ten sposób Rembertów stał się miejscem, gdzie jednocześnie przebywały wojska posłuszne Piłsudskiemu i szkoliła się najpewniejsza jednostka rządowa – Szkoła Podchorążych. Na wieść o zamachu stanu słuchacze Szkoły pozostawili wojska Piłsudskiego w Rembertowie i udali się do Warszawy, gdzie stanęli po stronie rządu<sup>94</sup>. Fakt ten można było uznać za moralną

<sup>90</sup> A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, [w:] *Przewrót majowy...* op. cit., s. 65-66.

<sup>91</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski...* op. cit., s. 335; W. Kalicki, *Powrót do Sulejówka...* op. cit., s. 79-84.

<sup>92</sup> A. Albert, *Najnowsza historia...* op. cit., s. 215.

<sup>93</sup> Szkoła była w trakcie reorganizacji, wyodrębniono z niej Oficerską Szkołę Piechoty, która miała pozostać w Warszawie, a Szkołę Podchorążych zaplanowano przenieść – pod dowództwem nowego komendanta mjr. Andrzeja Liebicha – do Modlina. To właśnie Szkoła Podchorążych w sile trzech kompanii już od 5 maja przebywała w Rembertowie, a Oficerska Szkoła Piechoty (dwie kompanie) w Warszawie. Ostatecznie Oficerską Szkołę Piechoty przeniesiono w październiku 1926 roku do Ostrowi Mazowieckiej; H. Piątkowski, *Wspomnienia z „wypadków majowych” 1926 roku*, [w:] *Przewrót majowy...* op. cit., s. 115-116, 136.

<sup>94</sup> Zamachowcy przepuścili słuchaczy Szkoły, nie doszło do żadnej wymiany ognia.

przegraną Piłsudskiego, bowiem odmówiły mu poparcia najmłodsze roczniki wojska<sup>95</sup>.

Piłsudski opuścił Sulejówkę i udał się do Rembertowa, skąd na czele oddziałów ruszył w kierunku Pragi do oczekujących go żołnierzy 36 pułku piechoty i oficerów garnizonu warszawskiego<sup>96</sup>. Wydarzenia określane mianem przewrotu majowego miały miejsce przede wszystkim na ulicach Warszawy, ale niektóre z nich rozegrały się na obszarze powiatu warszawskiego. Poza Sulejówką i Rembertowem istotną rolę odegrał Wilanów. To właśnie tam wycofał się 14 maja Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski z najbliższymi współpracownikami<sup>97</sup>. Wilanów miał być tylko miejscem odpoczynku, bo gen. Malczewski wydał już rozkaz marszu w kierunku Jeziornej. Odbyła się tam jednak ważna narada członków rządu z udziałem wojskowych (gen. T. Rozwadowski i gen. S. Haller). Premier Wincenty Witos i ministrowie jego rządu byli przeciwni prowadzeniu dalszej walki zbrojnej. W tej sytuacji Prezydent RP oświadczył, że jest zmuszony zrezygnować z funkcji, a swój urząd powierzyć marszałkowi Sejmu. Rząd podał się więc do dymisji<sup>98</sup>. Marszałek Sejmu przybył do Wilanowa nocą, przyjął dymisję rządu i prezydenta<sup>99</sup>. Następnego dnia do Wilanowa dotarły informacje o utworzeniu rządu Kazimierza Bartla i zaprzestaniu walk. A potem wkroczyła tam kompania wojska Piłsudskiego, internowano członków poprzedniego rządu i część wojskowych. Niewątpliwie niemiłym akcentem było ostrzelanie Wilanowa przez zbuntowane oddziały, pocisk trafił w sztandar Rzeczypospolitej, zabił jednego żołnierza i ranił kilku<sup>100</sup>. Piłsudski wydał decyzję, aby grupa wojskowych przebywających w Wilanowie została przetransportowana do pobliskiej wsi Zawady, skąd po dwóch dniach wysłano ich do Warszawy. W dniu 14 maja w Ożarowie zostały skoncentrowane rządowe

<sup>95</sup> A. Wierzbicki, *Wspomnienia i dokumenty*, [w:] *O przewrocie majowym ...* op. cit., s. 32.

<sup>96</sup> Kolumna wojskowa składała się z 7 pułku ułanów, batalionu manewrowego, dywizjonu ćwiczebnego 28 pułku artylerii, dwóch batalionów 22 pułku piechoty przebywających w rejonie Rembertowa. Wspierały je 11 pułk ułanów z Ciechanowa, 1 pułk strzelców konnych z Garwolina i 13 pułk piechoty z Pułtuska; W. Karbowski, *Wypadki majowe 1926 r. Na marginesie wspomnień J. Rzepeckiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, z. 2, s. 332.

<sup>97</sup> Uroczyste pożegnanie z Belwederem, a potem przejście Prezydenta ze sztandarem w otoczeniu współpracowników i grupy oficerów opisuje S. Haller, *Wypadki warszawskie...* op. cit., s. 86-90.

<sup>98</sup> W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. III, Paryż 1965, s. 114-115; A. Bełcikowska, *Walki majowe w Warszawie 11 maj-16 maj 1926*, Warszawa 1926, s. 41.

<sup>99</sup> S. Haller, *Wypadki warszawskie...* op. cit., s. 93-100; J. Rzepecki, *Wspomnienia i przyczynki historyczne*, [w:] *O przewrocie majowym...* op. cit., s. 145.

<sup>100</sup> S. Haller, *Wypadki warszawskie...* op. cit., s. 105; o wydarzeniach w Wilanowie wspominał H. Comte, *Zwierzchnia adiutanta w Belwederze i na Zamku*, [w:] *Przewrót majowy...* op. cit., s. 107-109 oraz H. Piątkowski, *Krytyczny rozbiór...* op. cit., s. 133-134.

oddziały wojskowe liczące około 6 tysięcy żołnierzy pod dowództwem gen. Kazimierza Ładosia. Grupę ożarowską tworzyło 7 lub 8 pułków piechoty, 2 pułki artylerii polowej, 2 pułki kawalerii, 1 dyon artylerii konnej, 1 szwadron samochodów pancernych oraz posiłki wielkopolskie i pomorskie. Była to więc znaczna siła bojowa gotowa do ataku na Warszawę. Wobec sytuacji, jaka nastąpiła w Wilanowie, grupa ożarowska nie wzięła już udziału w walkach<sup>101</sup>.

Przewrót majowy to zaledwie trzydniowe walki w Warszawie i najbliższej okolicy, które pochłonęły 379 ofiar śmiertelnych (w tej liczbie 164 cywilów), zaś 920 osób zostało rannych<sup>102</sup>. Część jednostek wojskowych z obszaru powiatu warszawskiego wsparło siły rządowe. Do dyspozycji dowódcy Okręgu Korpusu I zostały oddane pododdziały kolejowe z Legionowa: 2 pułk saperów kolejowych, detaszowana kompania parkowa saperów kolejowych nr 1 i obóz szkolny saperów kolejowych<sup>103</sup>. Po stronie Piłsudskiego opowiedziały się oddziały z Rembertowa dowodzone przez gen. Pricha, ppłk. Patera i mjr. Aleksandra Rutkowskiego oraz członkowie Związku Strzeleckiego, aż 320 strzelców pochodziło z organizacji Warszawa-Powiat<sup>104</sup>. W walkach na ulicach Warszawy po stronie Marszałka Piłsudskiego uczestniczyło 11 oficerów, 219 szeregowców i 4 konie z 32 pułku piechoty z Modlina dowodzonego przez płk. Władysława Tarwida, 8 oficerów i 160 szeregowych z batalionu elektrotechnicznego oraz żołnierze z 1 pułku saperów z Modlina. Straty tych oddziałów przedstawiają się następująco: z 32 pułku piechoty poległ 1 szeregowy, a 2 zostało rannych, z 1 pułku saperów zginęło 2 saperów, jeden odniósł rany, a z batalionu elektrotechnicznego zginął jeden szeregowy, a jeden został ranny<sup>105</sup>.

<sup>101</sup> J. Rzepecki, *Wspomnienia i przyczynki...* op. cit., s. 147, S. Haller, *Wypadki warszawskie...* op. cit., s. 101-104; A. Garlicki, *Józef Piłsudski...* op. cit., s. 359-360.

<sup>102</sup> B. Woszczyński, *Wypadki majowe w liczbach*, [w:] *Najnowsze Dzieje Polski 1914-1939*, t. X, Warszawa 1966, s. 239.

<sup>103</sup> J. Szczepański, *Wojska balonowe...* op. cit., s. 36.

<sup>104</sup> M. Jabłonowski, *Sen o potęgę...* op. cit., s. 50; B. Woszczyński, *Wypadki majowe...* op. cit., s. 239. Brak jednak bardziej szczegółowych danych na temat udziału tych strzelców w działaniach zbrojnych.

<sup>105</sup> A. Garlicki, P. Stawecki, *Przewrót majowy w Polsce w 1926 r. Wybór dokumentów*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 1, s. 225-226, 243; Zestawienie statystyczne strat w ludziach w czasie od dnia 12 do 15 maja 1926 r. po stronie Marszałka Piłsudskiego i po stronie rządowej: *Przewrót majowy 1926...*, s. 172-176. Z wykazu imiennego zabitych w oddziałach Wojska Polskiego w czasie wypadków majowych przytoczonego przez A. Garlickiego i P. Staweckiego wynika, że polegli żołnierze to: szeregowy Władysław Techmański z batalionu elektrotechnicznego, pchor. Jan Łopuszański z 32 pułku piechoty oraz saperzy: Henryk Lewandowski i Wasyl Szłapak z 1 pułku saperów; A. Garlicki, P. Stawecki, *Przewrót majowy...* op. cit., s. 160-163.

Po zakończeniu walk na ulicach Warszawy oddziały wspierające Piłsudskiego odesłano do stałego miejsca pobytu. Baon Manewrowy 18 maja marszem udał się do Rembertowa, dzień później wysłano do Modlina batalion mostowy (Wisłą) i baon elektryczny (koleją), 32 pułk piechoty został przetransportowany do twierdzy kolejną 20 maja, 22 maja dotarł tam marszem 1 pułk artylerii ciężkiej, kompania balonowa i dyon pociągów pancernych w tym samym czasie przemieszczono do garnizonu w Jabłonie<sup>106</sup>.

Piłsudskiego w trakcie przewrotu majowego poparli dawni legioniści i peowiacy. Dla nich był wciąż najwyższym autorytetem i ucieleśnieniem zdrowej idei państwa. Po stronie Marszałka opowiedziały się znaczna część inteligencji, traktując go jako siłę antyendeccką. Wspierali także zamach komuniści i działacze PPS, choć wśród tych ostatnich nie brakowało osób zdeorientowanych<sup>107</sup>. Na spotkaniu Związku Ziemiańców w Warszawie opracowano deklarację wyrażającą ostrożny stosunek do zaistniałych zmian. Wkrótce jednak ziemiaństwo znalazło dla siebie nowe możliwości, „przewrót majowy otworzył ziemiaństwu drzwi do stanowisk w administracji państwowej, wielu mianowano wojewodami bądź starostami. Część zaangażowała się w pracę społeczną”<sup>108</sup>. Zdecydowanego poparcia udzieliło Piłsudskiemu kierownictwo CZMW, na VII Zjeździe w dniach 27–28 czerwca 1926 roku przyjęto rezolucję, w której znalazł się zapis:

pełni ufności do czujności Marszałka Józefa Piłsudskiego wyrażamy głębokie przekonanie, że podjęte przezeń dzieło naprawy RP wyda korzystne rezultaty dla państwa i dla podniesienia gospodarczych i kulturalnych warunków wsi<sup>109</sup>.

W świetle powyższych rozważań nasuwa się stwierdzenie, że po burzliwym okresie 1918–1920 lata 1921–1925 to czas względnej stabilizacji. Dopiero wydarzenia 1926 roku wywarły silniejszy wpływ na życie polityczne powiatu, choć nie dotyczyło to w szerszej mierze przeciętnego obywatela. Analogicznie jak w całym kraju, w powiecie warszawskim w okresie demokracji parlamentarnej uaktywniło się wiele stronnictw politycznych. Probierzem ich popularności były wybory 1922 roku. Przy stosunkowo wysokiej frekwencji (73,6%) wykazały one dominację endecji, która zdobyła poparcie w wysokości 56%. W środowiskach robotniczych dali o sobie znać komuniści. Początek lat dwudziestych większość partii spożytkowała na rozbudowę struktur terenowych i ożywienie działalności na terenie całego powiatu. Działacze starali się również pozyskać poparcie

<sup>106</sup> A. Garlicki, *Przewrót majowy...* op. cit., s. 394-395.

<sup>107</sup> „Robotnik” 1926, nr 34.

<sup>108</sup> B. W. Gałka, *Ziemiaństwo i ich organizacje...* op. cit., s. 192.

<sup>109</sup> *Ocena zamachu majowego*, „Siew” z 23 maja 1926 r.



wśród młodzieży. Uaktywniło się środowisko byłych wojskowych, które w 1926 roku poparło Józefa Piłsudskiego.

### 3.3. Po zamachu majowym (1926–1928)

Przejęcie władzy przez obóz piłsudczyków spowodowało znaczną dezorganizację w poszczególnych partiach politycznych oraz systematyczne zmniejszanie rangi Sejmu. Podejmowane przez Piłsudskiego działania wymagały przyjęcia określonego stanowiska przez stronnictwa polityczne. Endecja, która odczuła następstwa przewrotu majowego jako osobistą porażkę, przystąpiła do kontrakcji i 4 grudnia 1926 roku powołała nową organizację pod nazwą Obóz Wielkiej Polski (OWP). Miała ona charakter nacjonalistyczny, nawiązywała swoim programem do elementów włoskiego faszyzmu (na czele Wielka Rada, zasada bezwzględnego posłuszeństwa, strój organizacyjny). Głównym hasłem było odrodzenie moralne narodu polskiego i odzyskanie utraconej pozycji w społeczeństwie. W gronie działaczy OWP znaleźli się: Roman Dmowski, gen. Stanisław Haller, Aleksander Dębski<sup>110</sup>.

Polityce Piłsudskiego próbowano podporządkować część organizacji związanych z ruchem ludowym. Dotyczyło to w dużej mierze młodzieży, np. Związku Młodzieży Wiejskiej. Kiedy na łamach „Siewu” Zygmunt Załęski przedstawił oficjalne stanowisko ZG CZMW (podkreślał znaczenie Sejmu i zapowiadał występowanie CZMW w jego obronie), wprowadzony został cenzor, zwolniono czterech działaczy, w tym redaktora naczelnego gazety Bolesława Babskiego<sup>111</sup>.

W roku 1927 dobiegła końca kadencja Sejmu, na 4 marca 1928 roku wyznaczono termin wyborów do Sejmu, na 11 listopada do Senatu. Partie polityczne musiały się więc przygotować do kolejnej kampanii wyborczej. W tej sytuacji Józef Piłsudski podjął decyzję o utworzeniu partii sanacyjnej, której głównym zadaniem było umocnienie władzy obozu rządzącego. I tak powstał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, na którego czele stanął Walery Sławek<sup>112</sup>. W skład BBWR weszły: Partia Pracy, Związek Naprawy Rzeczypospolitej<sup>113</sup> oraz popierający Piłsudskiego konserwatyści,

<sup>110</sup> R. Dmowski, *Od Obozu Wielkiej Polski do Stronnictwa Narodowego*, Częstochowa 1939, s. 106; o działalności ugrupowania Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski*, Poznań 1980.

<sup>111</sup> R. Turkowski, *Wiejski ruch młodzieżowy...* op. cit., s. 27.

<sup>112</sup> Program nowego ugrupowania został zawarty w Deklaracji BBWR, „Gospodarz Polski” 1928, nr 5, s. 2.

<sup>113</sup> Związek Naprawy Rzeczypospolitej powstał w roku 1926 z połączenia organizacji zdominowanych przez piłsudczyków. W jego skład weszły: Związek Strzelecki, Związek Powstańców Śląskich, Centralny Związek Osadników; A. Albert, *Najnowsza historia Polski...* op. cit., s. 228.

w szeregach członków bloku znaleźli się także politycy z innych ugrupowań. Podjęto decyzję, że BBWR nie ograniczy się wyłącznie do działań na forum parlamentu, ale będzie tworzyć komórki w terenie. Powstały więc rady wojewódzkie i powiatowe oraz komitety gminne i rady miejscowe<sup>114</sup>. Zwolennicy sanacji organizowali wiece, a działacze terenowych zachęcano do „dalszej pracy organizacyjnej w celu pozyskania jak najszerszych warstw społecznych dla listy rządowej”<sup>115</sup>. W rzeczywistości BBWR dążył do pozyskania do swoich działań członków innych ugrupowań, nowe osoby przyciągano na różne sposoby, pojawiały się obietnice stanowisk w administracji, a nawet miejsc w parlamencie. Wywierano też presję na urzędników państwowych i samorządowych, aby ci zapisywali się do BBWR<sup>116</sup>. Działalność w terenie przybierała różnorodne formy, organizowano zjazdy działaczy społecznych i gospodarczych. Przykładem może być zjazd rzemiosła i wolnych zawodów województwa warszawskiego, jaki odbył się z udziałem rzemieślników z powiatu warszawskiego 9 września 1928 roku. Przywódcy BBWR penetrowali środowisko wiejskie, co doprowadziło w 1929 roku do częściowego zjednoczenia organizacji rolniczych<sup>117</sup>. Powiat warszawski stał się obszarem walki politycznej.

PPS poparła przewrót majowy 1926 roku, ale wkrótce przeszła do opozycji, a w łonie partii doszło do rozłamu. W terenie praca przebiegała jednak normalnie, prężnie funkcjonowały organizacje w Ożarowie, Pruszkowie, Otwocku, Nowym Dworze, Piasecznie, Henrykowie<sup>118</sup>. Zaktywizowali się działacze PPS-Lewicy i w 1927 roku zdominowali komitety miejscowe w Nowym Dworze i Otwocku. Podobnie było w Pruszkowie, gdzie PPS-Lewica odniosła znaczący sukces w wyborach do rady miejskiej 12 czerwca 1927 roku. Wspólnie z komunistami w Bloku Jedności Robotniczej zajęła pierwsze miejsce pod względem liczby głosów i uzyskała 10 mandatów (na ogólną liczbę 24, co spowodowało, że przeciwnicy polityczni nazywali Radę Miejską „Czerwoną Radą”), zaś St. Berent, kierujący miejscową organizacją partyjną, został wiceburmistrzem Pruszkowa<sup>119</sup>. Z uwagi na działalność członków tej partii poseł Adam Pragier nazwał

<sup>114</sup> A. Chojnowski, *Piłsudzczycy u władzy...* op. cit., s. 69; T. Selimowski, *Polskie legalne stronnictwa...* op. cit., s. 10.

<sup>115</sup> APW, UWW, sygn. 46, s. 175.

<sup>116</sup> J. Szczepański, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród społeczeństwa powiatu pułtuskiego w okresie międzywojennym (w świetle wyborów Sejmowych)*, „Rocznik Nauk Politycznych” 2005, R. 7, nr 8, s. 443; H. Zieliński, *Historia Polski...* op. cit., s. 198. Po stronie BBWR opowiadała się znaczna część duchowieństwa, a także ziemiaństwo.

<sup>117</sup> A. Chojnowski, *Piłsudzczycy u władzy...* op. cit., s. 150-153.

<sup>118</sup> „PPS. Biuletyn Polityczny” 1926, nr 1, s. 223-224.

<sup>119</sup> L. Hass, *PPS Lewica 1926-1931*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, t. IV, Warszawa 1961, s. 74. J. Szczepański, *Życie polityczne...* op. cit., [w:] *Dzieje Mazowsza...* op. cit., s. 162.

Pruszków najwierniejszą ostoją PPS w swoim okręgu<sup>120</sup>. Wokół PPS nie tylko w Pruszkowie skupiał się ruch oświatowy (TUR) oraz spółdzielczy oraz sportowy. Organizację warszawską zdominowała ukształtowana w 1928 roku PPS – dawna Frakcja Rewolucyjna. Do grona najaktywniejszych działaczy tego odłamu w Pruszkowie należeli: Jan Morawski, Błażej Płochocki, Karol Kamiński. Działania przybierały skrajną formę, bojówki napadały na działaczy PPS-Lewicy, dochodziło do starć między członkami obydwu odłamów<sup>121</sup>.

Pod koniec lat dwudziestych na terenie powiatu działały różne partie chłopskie, których zamiarem było zyskanie szerokiego poparcia społecznego. W listopadzie 1927 roku odbył się w Warszawie Zjazd Powiatowy działaczy PSL „Wyzwolenie”, na który przybyli aktywiści z terenu powiatu warszawskiego. Wśród zaproszonych gości znalazł się wybitny działacz ludowy Tomasz Nocznicki<sup>122</sup>. Na zjeździe poruszano aktualne problemy polityczne kraju i organizacyjne ruchu ludowego. Były one też tematem spotkań z działaczami komórek niższego szczebla, np. w Ostrówcu w gminie Karczew 18 grudnia 1928 roku<sup>123</sup>. Na czele powiatowych struktur PSL „Piast” stał Józef Olender, funkcję wiceprezesów sprawowali Michał Latoшек i Stanisław Lewandowski. Rozpoczęło też funkcjonowanie – utworzone w 1926 roku – Stronnictwo Chłopskie, w powiecie przewodniczył mu Józef Mężyk, wiceprezesem był Józef Kociszewski. Jak już wspomniano wcześniej, działacze Niezależnej Partii Chłopskiej utworzyli w powiecie warszawskim swoją komórkę. Rola NPCh nie była już jednak tak znacząca jak w 1922 roku. Tylko w gminie Nowy Dwór partia ta miała istotny wpływ na oblicze ruchu ludowego. Działacze z Nowego Dworu zorganizowali 5 października 1926 roku w Krubinie wiec, na którym przemawiał poseł Feliks Hołowacz. Jak donosiła policja, słuchacze przyjęli jego wystąpienie z entuzjazmem. Koło w Krubinie było jednym z prężniej działających, wśród aktywistów wyróżniali się Stanisław Wilczek, S. Wójcik, Leonard Liwski, Jan Sierawski<sup>124</sup>. W 1928 roku z inicjatywy działaczy Niezależnej Partii

<sup>120</sup> A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966, s. 56.

<sup>121</sup> Przykładem może być pobicie posta Pragiera czy starcie dwóch odrębnych pochodów pierwszomajowych; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 76-77.

<sup>122</sup> Tomasz Nocznicki (1862–1944) prezes PSL w latach 1915–1918, poseł na Sejm 1922–1927, Senator 1928–1930, *Kto był kim...* op. cit., s. 57-58; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989, s. 287-288.

<sup>123</sup> „Wyzwolenie” 1927, nr 49, s. 8 i nr 2, s. 13. W okresie kampanii wyborczej PSL „Wyzwolenie” prowadziło akcję agitacyjną przy pomocy ulotek, które nawoływały chłopów do głosowania na kandydatów dobrze znających problemy wsi i dbających o interesy drobnych rolników; *Pisma ulotne stronnictw ludowych w Polsce 1895–1939*, Warszawa 1971, s. 156.

<sup>124</sup> B. Dymek, *Działalność NPCh na Mazowszu w latach 1924–1927*, Warszawa 1972, s. 29, 38, 188.

Chłopskiej (działającej w powiecie w latach 1924–1927) i Stronnictwa Chłopskiego powstało Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. Ideowo było ono związane bliżej z KPP, a w programie miało radykalne hasła (wywłaszczenie majątków ziemiańskich bez odszkodowań, bezpłatny przydział ziemi chłopom). Także to ugrupowanie znalazło swoje miejsce na politycznej mapie powiatu, organizując liczne wiece (na terenie Mazowsza w okresie przedwyborczym odbyło się 11 takich spotkań, z czego 6 zostało rozpuśćzonych przez policję). W województwie warszawskim powstało 58 kół liczących łącznie 831 członków oraz 4 koła młodzieżowe (45 członków)<sup>125</sup>.

Wśród najbiedniejszych chłopów powiatu warszawskiego znalazło poparcie, szczególnie w latach 1926–1927, Chłopskie Stronnictwo Radykalne. Najprężniej działające i najliczniejsze koła ChSR funkcjonowały w gminach: Blizne, Błonie, Bródno, Cząstków, Jabłonna, Młociny oraz Nieporęt<sup>126</sup>. Na zjeździe powiatowym w dniu 20 czerwca 1926 roku spotkało się 120 działaczy Stronnictwa. Powołano władze, prezesem Zarządu Powiatowego ChSR został wybrany Franciszek Czerwiński, wiceprezesem Feliks Dzwonkowski, a sekretarzem S. Rybak<sup>127</sup>. W roku następnym odnotowano rozwój partii, poza wspomnianymi już gminami koła powstały także w Zaborowie i Ożarowie, gdzie F. Dzwonkowski został wójtem<sup>128</sup>. W toku kampanii wyborczej 1928 roku Chłopskie Stronnictwo Radykalne organizowało wiece, z których najwięcej odbyło się w miejscowościach powiatu warszawskiego, aktywnie uczestniczyli w nich ksiądz E. Okoń oraz S. Rybak<sup>129</sup>. Wsparcia na wsiach powiatu warszawskiego szukało też, organizując liczne spotkania, Stronnictwo Chłopskie. W okresie poprzedzającym I Kongres Stronnictwa (5 czerwca 1927) odbyło się kilka wieców w terenie: w Malichach (5 marca 1927), Nowej Iwicznej (6 marca i 25 maja), Pomiechówku (24 kwietnia i 15 maja), Borzęcinie (29 maja). W spotkaniach brali udział zaproszeni goście: dr Mężyk i Langier<sup>130</sup>. Także po kongresie zorganizowano szereg spotkań. W Otwocku

<sup>125</sup> J. R. Szaflik, *Z dziejów Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” 1928–1931*, Warszawa 1968, s. 183; H. Słabek, *Rozwój organizacyjny Niezależnej Partii Chłopskiej i Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”*, „Rocznik Historii Ruchu Ludowego” 1968, nr 6, s. 257-322; H. Cimek, *Legalne chłopskie partie rewolucyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 1988, s. 63.

<sup>126</sup> „Chłopska Sprawa” 1926 nr 14, s. 7 i nr 77, s. 4-5; W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 51.

<sup>127</sup> „Chłopska Sprawa” 1926, nr 25, s. 4.

<sup>128</sup> „Chłopska Sprawa” 1927, nr 7, s. 5.

<sup>129</sup> E. Walczak, *Chłopskie Stronnictwo Radykalne 1919–1928*, Warszawa 2001, s. 117.

<sup>130</sup> „Gazeta Chłopska” 1927, nr 10, s. 11; nr 16, s. 11; nr 20, s. 20; nr 22, s. 11.

Starym w gminie Karczew dnia 11 listopada 1927 roku na zebranie Stronnictwa Ludowego prowadzone przez Józefa Kociszewskiego przybył poseł Zalewski z Garwolina, który objaśnił zgromadzonym założenia programu Stronnictwa, co spotkało się z dużym zainteresowaniem słuchaczy. W konsekwencji utworzono tam Koło Stronnictwa Chłopskiego i wezwano stronnictwa lewicy do połączenia sił przed następnymi wyborami<sup>131</sup>. Do końca września odbyło się jeszcze kilka zebrań (Orężna, Wierzbno, Chylice, Czartów, Skolimów, Siedliska), wszędzie referaty wygłaszał Józef Bender oraz działacze z powiatu warszawskiego: Michał Stolarczyk i P. Kumosa. Powstały tam miejscowe koła SCh, we wsi Orężna prezesem został Michał Stolarczyk, zastępcą – Feliks Szewczyk, w Wierzbnie – Józef Hofman, w Chylicach – M. Piotrowski, w Czartowie – G. Owczarek, w Skolimowie – K. Białowąs, w Siedliskach – H. Rytel<sup>132</sup>. Na dzień 8 stycznia 1928 roku wyznaczono termin zjazdu powiatowego Stronnictwa Chłopskiego, gościem miał być delegat Centralnego Komitetu Wykonawczego<sup>133</sup>.

Partie chłopskie miały wpływ na funkcjonowanie organizacji młodzieżowych. Działający od 1925 roku Związek Młodzieży Wiejskiej Województwa Warszawskiego wszedł w czerwcu 1928 roku w skład utworzonego wówczas Związku Młodzieży Wiejskiej RP<sup>134</sup>. W łonie CZMW doszło do rozłamu i 18 marca 1928 roku powstał Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. Mazowiecki Związek Młodzieży Wiejskiej zarejestrowano 5 stycznia 1929 roku, a zjazd wojewódzki odbył się 17 lutego, bowiem na planowany na 18 listopada 1928 roku zjazd władze administracyjne nie wyraziły zgody<sup>135</sup>. W lutowym zjeździe uczestniczyło 80 osób, w tym 32 delegatów i członków kół z terenu powiatu warszawskiego i to właśnie ten powiat był jednym z najaktywniejszych w województwie. Na I zjeździe zaplanowano działalność oświatową oraz współpracę z Państwowym Komitetem Wychowania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego, natomiast na III zjeździe przyjęto regulaminy działalności powiatowych związków. Do ich zadań należało: aktywizowanie młodzieży wiejskiej, szerzenie oświaty pozaszkolnej, organizowanie kursów i wycieczek, rozwój sportu, pielęgnowanie tradycji i kultury ludowej<sup>136</sup>.

Wśród partii politycznych na terenie powiatu warszawskiego znalazło się Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Najaktywniej działał

<sup>131</sup> „Gazeta Chłopska” 1927, nr 40, s. 9.

<sup>132</sup> „Gazeta Chłopska” 1927, nr 42, s. 7-8.

<sup>133</sup> „Gazeta Chłopska” 1927, nr 52, s. 14.

<sup>134</sup> S. Pawłowski, A. Zieliński, *Mazowiecki Związek Młodzieży...* op. cit., s. 36-45.

<sup>135</sup> *Odwołanie Zjazdu Mazowieckiego ZWM w Warszawie, „Wici” z 18 listopada 1928.*

<sup>136</sup> *Regulamin Powiatowego ZMW, Warszawa 1929; Regulamin Koła ZMW, Warszawa 1929.*

zarząd okręgowy PSChD w Nowym Dworze<sup>137</sup>. Z chwilą dojścia do władzy sanacji nie słabły działania komunistów. Szczególnie aktywnie pracowali oni w szeregach wojska. Pod koniec maja 1926 roku utworzono Warszawski Okręgowy Wydział KPP i w czerwcu przystąpiono do gromadzenia adresów żołnierzy należących do partii oraz członków Związku Młodzieży Komunistycznej. Odszukano kilku działaczy, m.in. z Jabłonny. Od marca do lipca 1927 roku w okręgu Warszawa-Podmiejska w Modlinie działało 8 osób w 3 stacjonujących tam jednostkach oraz 2 osoby w Jabłonie, nawiązano kontakt z jednostkami w Rembertowie. Ponieważ jednak nasilały się poczynania władz mające na celu wykrycia nielegalnej pracy KPP w szeregach armii, działalność została zawieszona. Wznowiono ją dopiero w listopadzie 1927 roku, kiedy to utworzono ponownie Warszawski Wydział Wojskowy KPP. Kierował on, za pośrednictwem łączników, pracą w 18 jednostkach wojskowych na terenie Warszawy i okolic. Łącznikami byli wojskowi z jednostek w Modlinie, Jabłonie, Rembertowie. Organizacja żołnierska liczyła 40 członków i notowano ciągły wzrost liczby komórek organizacyjnych. Na przełomie 1927 i 1928 roku zainicjowali działalność komuniści w 9 i 21 pułku piechoty w Jabłonie, aktywniej zaczęła pracować organizacja w Modlinie. A do marca 1928 roku Warszawski Wydział Wojskowy KPP stworzył już swoje komórki we wszystkich garnizonach warszawskich<sup>138</sup>.

Tabela nr 36.

Stan liczebny organizacji żołnierskiej działającej w ramach KPP w obwodzie Warszawa-Podmiejska w marcu 1928 roku

Garnizony i jednostki wojskowe	Liczba komórek żołnierskich	Ilość członków organizacji	Ilość sympatyków	Razem osób	Uwagi
<i>Modlin</i>					
1 pułk saperów	2	8	12	20	
Baon elektrotechniczny	-	1	-	1	
32 pułk piechoty	1	3	-	3	
1 pułk artylerii p.lotniczej	-	-	-	-	b.d.
Razem w Modlinie	3	12	12	24	

<sup>137</sup> W całym województwie było 21 kół stronnictwa, a pod wpływem Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji działało wiele związków zawodowych; „Biuletyn Polityczny. Pismo kwartalne poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce” 1926, nr 1, s. 59.

<sup>138</sup> I. Pawłowski, *KPP a wojsko w latach dwudziestych*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, Warszawa 1961, t. VI, s. 21-22.

<i>Jabłonna</i>					
2 pułk saperów kolejowych	1	3	3	6	
Dyon pociągów pancernych	1	2	3	5	
Razem w Jabłonce	2	5	6	11	
<i>Rembertów</i>					
Baon manewrowy	1	5	10	15	
Razem	6	22	28	50	

Źródło: I. Pawłowski, *KPP a wojsko w latach dwudziestych*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, Warszawa 1961, t. IV, s. 23-24.

Niezależnie od działalności w garnizonach komuniści starali się zdobyć wpływy w innych miejscowościach powiatu warszawskiego. Organizowano wiece i pochody, które były często rozpędzane przez policję. Tak m.in. zakończyły się wiece w Falenicy i Otwocku zorganizowane 3 marca 1928 roku, zaś we wrześniu 1928 roku pochód komunistów w Falenicy spowodował reakcję policji, doszło do starć, manifestantów rozpędzono, a 16 osób aresztowano<sup>139</sup>. O wpływach komunistów w terenie świadczyły działania KPP i organizacji młodzieżowych: Związku Młodzieży Komunistycznej i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej w Markach czy Legionowie. W wyborach do Sejmu w 1928 roku najwięcej głosów na ugrupowania lewicowe w całym województwie warszawskim oddano właśnie w Markach (aż 961)<sup>140</sup>. W Legionowie miał swoją siedzibę Komitet KPP, którego działaczami byli: Władysław Skowroński, Bronisław i Stanisław Łosiewiczowie, Aleksander Michalik oraz Leon Poniatowski. Wyraźnie widoczne było tam silne oddziaływanie na środowisko młodzieżowe (Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej) oraz grupy robotników, a przykładem wspólnego działania były pochody pierwszomajowe, strajki i demonstracje polityczne<sup>141</sup>. Dowodem aktywności komunistów może być fakt, że w strukturach samorządowych powiatu warszawskiego KPP miała 4 przedstawicieli, a pod wpływem komunistów pozostawały liczne związki zawodowe i stowarzyszenia<sup>142</sup>.

<sup>139</sup> J. Ławnik, *Represje policyjne...* op. cit., s. 150, 202

<sup>140</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w II połowie lat dwudziestych (w świetle wyborów Sejmowych)* „Rocznik Mazowiecki” 1974, t. V, s. 328.

<sup>141</sup> *Warszawa-Prawa Podmiejska*, Warszawa 1973, s. 294; S. Arkuszewski, *Wspomnienia o Skowrońskim Władysławie „Młocie”*, [w:] *Wierni sprawie. Wspomnienia działaczy lewicowych prawobrzeżnej Warszawy z lat 1918–1948*, Warszawa 1972, s.140-141.

<sup>142</sup> T. Monasterska, *Ruch zawodowy transportowców i drogowców w Polsce 1906–1939*, Warszawa 1977, s. 161-163. Szerzej na ten temat: W. Ratyński, *Lewica związkowa w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1976.

Tabela nr 37.

Wykaz organizacji i związków zawodowych działających pod wpływem komunistów na terenie powiatu warszawskiego w latach dwudziestych

Organizacje podległe wpływom komunistów	Liczba działaczy	Wpływy komunistów w %
Biblioteka Publiczna Okuniew	40	100
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Drzewnego Otwock	30	80
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Odzieżowego Otwock	32	100
Zw. Zawod. Fryzjerów Otwock	12	100
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Skórzanego Otwock	15	100
Zw. Zawod. Robot. Budowlanych (sekcja malarzy) Otwock	22	100
Zw. Zawod. Fryzjerów Falenica	20	60
Zw. Zawod. Roznosicieli Gazet Falenica	17	100
Zw. Zawod. Robot. Budowlan. Marki	50	80
Zw. Zawod. Robot. Szewskich i Kamaszników Falenica	30	100
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Drzewnego Falenica	86	100
Zw. Zawod. Rzemieśl. Odzież. Falenica	44	100
Stowarz. Kulturalne Młodzieży Żydowskiej Falenica	35	100
Zw. Zawod. Transportowców Zakroczym	9	50
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Odzież. Karczew	30	50
Zw. Rzemieślników Żydów Pruszków	45	50
Biblioteka im. Pereca Pruszków	40	30
Stowarz. Biblioteka Publiczna Pruszków	40	100
Zw. Zawod. Robot. i Robotnic Przemysłu Krawiecko-Konfekcyjnego Nowy Dwór	50	100
Zw. Zawod. Robot. Budowlanych w Polsce. Oddział w Pruszkowie	123	100
Czytelnia Społeczna w Jabłonie	75	70
Zw. Dozorców Domów Chrześcijańskich Oddział Otwock	55	10
Centralny Zw. Robot. Przemysłu Piekarskiego i Młynarskiego w Polsce Oddział Otwock	46	75
Robotnicze Stowarzyszenie Esperanto PRACA w Polsce Oddział Zakroczym	10	50
Stowarz. Robotnicze Wychowania Fizycznego „Jutrznia” w Polsce Oddział Nowy Dwór	39	30
Cech Fryzjerski Nowy Dwór	18	20
Miejscowa Kasa Klasowych Związków Oddział Nowy Dwór	4	50
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Odzieżowego Nowy Dwór	120	50



Zw. Zawod. Robot. Transportu w Polsce Oddział Nowy Dwór	41	50
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Skórczanego Nowy Dwór	118	50
Zw. Zawod. Robot. Przemysłu Drzewnego Nowy Dwór	17	50

Źródło: AAN, Urząd Wojewódzki Warszawski - Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 276/II-2, s. 24-26.

Przedstawiony w tabeli wykaz związków zawodowych i stowarzyszeń działających w tym okresie na terenie powiatu świadczy dobitnie o silnym wpływie komunistów, których oddziaływanie w środowisku robotniczym wahało się od 20 do 100%; zaś średnio wyniosło 68,55%. W przypadku 13 związków cały skład osobowy stanowili komuniści. Zdarzały się też próby przenikania działaczy komunistycznych do różnych związków zawodowych, o czym Starosta Warszawski informował Burmistrza Miasta Nowy Dwór w piśmie z 14 października 1925 roku<sup>143</sup>.

Dużą aktywność wykazywało środowisko żydowskie. Największą siłę polityczną stanowili syjoniści, byli ono podzieleni na różne odłamy. Ugrupowanie o charakterze socjalistycznym stanowiła Żydowska Socjal-Demokratyczna Partia Robotnicy Syjonu (Jidysze Socjalistisz-Demokratisze Arbejter Partaj Poalej Syjon). Partia łączyła w swoim programie hasła socjalistyczne i syjonistyczne. Zakładała w przyszłości utworzenie niepodległego państwa żydowskiego w Palestynie, a w działalności bieżącej dążyła do zapewnienia Żydom autonomii kulturalno-narodowej oraz poprawy bytu. Głosiła hasła walki klasowej i przejęcia środków produkcji. Z czasem nastąpił podział na Poalej Syjon Lewicę i Poalej Syjon Prawicę<sup>144</sup>. Działalność Poalej Syjon Lewicy odnotowano w Zakroczymiu, gdzie w wyborach w 1928 roku zyskała 4 głosy<sup>145</sup>. Bardzo uroczystie obchodzono w 1927 roku 30-lecie istnienia partii Bund. W wielu miastach Mazowsza zorganizowano wiece i manifestacje. Około 300 osób uczestniczyło w pochodzie w Nowym Dworze w dniu 15 listopada 1927 roku. Manifestanci śpiewali pieśni rewolucyjne („Międzynarodówkę” i „Czerwony Sztandar”), porządku pilnowała żydowska policja. Działacze Bundu inicjowali współpracę z Polską Partią Socjalistyczną oraz z Komunistyczną Partią Polski. Właśnie z tego powodu odezwy KPP wydawane były też w języku jidysz. Taka prężna

<sup>143</sup> APW, Oddział w Grodzisku Mazowieckim, Akta m. Nowy Dwór Mazowiecki, sygn. 21, s. 24.

<sup>144</sup> M. Fuks, Z. Hoffman, M. Horn, J. Tomaszewski, *Żydzi polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982, s. 39; A. Haftka, *Żydowskie stronnictwa polityczne...* op. cit., s. 280-284. Szerzej: W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1996.

<sup>145</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928*, Warszawa 1930, s. 12.

organizacja komunistyczna działała w Zakroczymiu, za przynależność do niej skazano na pobyt w więzieniu 6 miejscowych Żydów<sup>146</sup>. Nie obeszło się jednak bez konfliktów. W środowisku nowodworskich Żydów doszło do sporów i walki o wpływy, z jednej strony zwolenników chcieli pozyskać działacze Bundu: Chaim Icek Rudawski i M. Karolczyk, a z drugiej strony swoją pozycję chciał umocnić rabin Neufeldt. Doprowadziło to do ostrej rywalizacji. Nowodworski oddział Bundu wziął udział w wyborach samorządowych w 1927 roku, zgłaszając po raz pierwszy swojego kandydata. Spowodowało to ostry sprzeciw rabina gminy żydowskiej Neufelda<sup>147</sup>, z którego inicjatywy odbyło się spotkanie pobożnych Żydów i przedstawicieli Bundu. Zamiast rzeczowej dyskusji doszło jednak do rękoczynów, interweniowała policja, aresztowano Chaima Icka Rudawskiego. Pomimo tego Bund, zyskując wsparcie dwóch członków z sąsiedniej gminy Jabłonna, a także syjonistów, odniósł sukces w wyborach samorządowych, a jego kandydat wszedł w skład Zarządu Miejskiego w Nowym Dworze<sup>148</sup>. Do konfliktów dochodziło także wśród żydowskiej ludności Rembertowa. Powodem sporu była osoba rabina Lejzora Arji Różanego z Okuniewa, który miał objąć funkcję rabina w Rembertowie. Przeciwstawiała się temu grupa radnych skupionych wokół Gencjana Bittera. Chcieli oni przeforsować swojego kandydata Abrama Berghauera. Nieporozumienia narastały i konieczna była interwencja władz zwierzchnich<sup>149</sup>. Konserwatywne ugrupowanie Agudas Israel miało swój oddział w Nowym Dworze, prezesem był Natan Kauffman, a wśród członków

<sup>146</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska...* op. cit., s. 277, 280.

<sup>147</sup> Wg D. Bieleckiej rabinem Nowego Dworu od 1904 roku do śmierci w getcie był Rubin Judah Neufeldt. Uchodził za zwolennika partii syjonistycznej Agudas Israel, był twórcą literatury rabinackiej, a przy tym miał duże zdolności organizacyjne: D. Bielecka, *Spółeczność żydowska ...* op. cit., s. 102. Zaś wg C. Brzozy chodzi o Elimelecha Niessena Neufeldta, który urodził się w 1892 roku w Nowym Dworze, tam też pełnił funkcję kaznodziei i rabina. Był założycielem ruchu ortodoksyjnego „Tnuva”, członkiem m.in. zarządu Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Jawne”, działaczem warszawskiego Stowarzyszenia „Bejt Lechem”, delegatem na kolejne Kongresy Syjonistyczne. Działał w Actions Committee, w Organizacji Syjonistów Ortodoksów „Mizrachi”. Jego autorstwa był też *projekt utworzenia specjalnej organizacji do kolonizowania Palestyny (1918); Żydowska mozaika polityczna...* op. cit., s. 47, 211-212.

<sup>148</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska ...* op. cit., s. 102. Rudawski został wiceburmistrzem, a w skład rady weszło 5 działaczy Bundu. Ławnikiem został przedstawiciel tej partii w Zakroczymiu; J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska...* op. cit., s. 298, 304-306.

<sup>149</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia społecznego Żydów polskich 1918-1939 w Zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1999, poz. 997-999. Spory trwały do roku 1932, lokalna społeczność przeciwstawiała się objęciu przez Lejzora Arję Różanego funkcji rabina. Nawet przybycie rabinów z Warszawy nie zażegnało konfliktu; APW, UWW, sygn. 57, k. 64.

dominowali ortodoksyjni Żydzi: rabin Neufeldt, Segalowicz, Smirnowicz, Frenkiel<sup>150</sup>. Już na początku lat dwudziestych powstał oddział Agudas Israel w Zakroczymiu. Jedną z komórek He-chaluc powołaną z inicjatywy Organizacji Syjonistów „Mizrachi” działała w Nowym Dworze, jej członkowie pracowali w fabryce dykty<sup>151</sup>.

Obraz życia politycznego powiatu warszawskiego w tym okresie byłby niepełny bez informacji na temat organizacji kombatanckich i paramilitarnych. Bo właśnie po przewrocie majowym, kiedy do władzy doszli ludzie związani z osobą Marszałka Józefa Piłsudskiego, pojawiło się hasło „Naród pod bronią”, które zaktywizowało środowiska dawnych wojskowych. Organizacje kombatanckie zajęły się działalnością militarną (jeden z oddziałów Związku Strzeleckiego działał od roku 1927 w Legionowie). Wyraźnie też opowiedziały się po stronie Piłsudskiego. Przykładem może być stanowisko Związku Strzeleckiego wyrażone w rozkazie komendanta Okręgu Warszawskiego 23 maja 1926 roku. Zamach majowy został tam nazwany *akcją podjętą przez komendanta Józefa Piłsudskiego w celu przełamania rządów kłamstwa, wyzysku i zepsucia moralnego*<sup>152</sup>. Powstawały wciąż nowe związki, w październiku 1928 roku zarejestrowano Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, którą powołały 24 związki byłych wojskowych<sup>153</sup>. W marcu 1929 roku z inicjatywy Aleksandry Zagórskiej – byłej komendantki Ochotniczej Ligi Kobiet – powołano Związek Legionistek Polskich. Latem 1929 roku do rejestru stowarzyszeń i związków wpisano Związek Peowiaków<sup>154</sup>.

Kolejne wybory do parlamentu zostały wyznaczone rozporządzeniem Prezydenta RP z 5 grudnia 1927 roku na 4 marca 1928 roku. Miały się one odbyć w nowej sytuacji politycznej, po przewrocie majowym do władzy doszedł przecież obóz sanacji, który stworzył Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Poza wcześniej istniejącymi partiami do wyborów stanęły utworzona w 1925 roku Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa<sup>155</sup>

<sup>150</sup> D. Bielecka, „Społeczność żydowska ... op. cit., s. 112.

<sup>151</sup> J. Szczepański, „Społeczność żydowska Mazowska... op. cit., s. 259.

<sup>152</sup> Artykuł okolicznościowy, „Strzelec” 1928, nr 11; W. Lipiński, „Elementy żołnierskiej miłości do wodza, „Strzelec” 1933, nr 53.

<sup>153</sup> Pod koniec lat dwudziestych FPZOO liczyła około 400 tysięcy członków. W terenie organizacje wchodzące w skład FPZOO często były wykorzystywane przez działaczy BBWR dla wspierania podejmowanych inicjatyw; A. Chojnowski, „Piłsudzczy u władzy... op. cit., s. 199.

<sup>154</sup> J. Wojciechowski, „Stowarzyszenia i związki kombatanckie... op. cit., s. 34-37.

<sup>155</sup> Monarchiści opowiadali się za monarchią dziedziczną, która miała gwarantować Polsce szybki i trwały rozwój. W teren wysyłani zostali instruktorzy, na spotkaniach z ludnością agitowali do zakładania kół, prenumerowania czasopisma „Głos Monarchy”. W powiecie warszawskim hasła monarchistów nie spotkały się z zainteresowaniem, co znalazło odbicie

oraz powstałe w 1926 roku Stronnictwo Chłopskie. Mniejszość żydowska wykazała także zwiększoną aktywność, syjoniści tworzyli Blok Mniejszości Narodowych w Polsce. Zwolennicy nurtu ortodoksyjnego oraz folkiści byli skupieni wokół Ogólnożydowskiego Narodowego Bloku Wyborczego, działał Bund i Poalej Syjon.

Agitację wyborczą prowadziły w zasadzie wszystkie partie, ale na szczególną uwagę zasługują działania polityków sanacji skupionych później w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem. Koordynatorem przygotowań wyborczych z polecenia Józefa Piłsudskiego był Kazimierz Świtalski, który pertraktował z ugrupowaniami prorządowymi i ze stronnictwami politycznymi, sterował działalnością lokalnej administracji państwowej. W trakcie spotkań z wojewodami i starostami Świtalski omawiał sprawy organizacyjne, precyzował stojące przed nimi zadania wyborcze. Na przełomie roku 1927 i 1928 odbyły się w poszczególnych województwach zjazdy starostów, a w styczniu zjazd wojewodów poświęcony organizacji wyborów<sup>156</sup>. Na zjeździe starostów województwa warszawskiego polecono im wyznaczenie osób do wystawienia na liście rządowej, a urzędników zobligowano do głosowania na tę listę.

Ponieważ w zasadzie sanacja nie dysponowała zbyt aktywnym zapleczem politycznym w terenie, ciężar przygotowań wyborczych został przerzucony na barki administracji państwowej niższych szczebli<sup>157</sup>. Dla wzmocnienia skuteczności działań rozpoczęto w grudniu powoływanie lokalnych komitetów wyborczych (tzw. Komitety Współpracy z Rządem), które już w styczniu działały na obszarze całego kraju. W skład komitetów wchodził przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych, zawodowych, społecznych, samorządowych. Poparcie dla polityki Józefa Piłsudskiego wyrażali działacze Związku Nauczycielstwa Polskiego. Często narzucali oni nauczycielom rolę agitatorów BBWR<sup>158</sup>. Do popierania polityki Józefa Piłsudskiego wezwano także obywateli pochodzenia żydowskiego<sup>159</sup>.

---

w wynikach wyborów; *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej...* op. cit., s. 238.

<sup>156</sup> *Obrady zjazdu wojewodów*, „Słowo Polskie”, nr 11 z 12 stycznia 1928. Głównym zadaniem wojewodów i starostów było konsekwentne dążenie do utworzenia jednej listy i niedopuszczanie do zawiazania się porozumień i koalicji partii opozycyjnych.

<sup>157</sup> Szczególną rolę w przygotowaniach do wyborów odegrali zatrudnieni w urzędach (gł. wojewódzkich) wojskowi, w województwie warszawskim kierownikiem akcji wyborczej był mjr Roźniecki; A. Chojnowski, *Piłsudzczy u władzy...* op. cit., s. 47.

<sup>158</sup> *Postępowa myśl oświatowa w Polsce 1918–1939*, „Źródła do dziejów myśli pedagogicznej” 1972, t. XI, s. XXVIII-XXIX; szerzej na temat poparcia ZNP dla Piłsudskiego: A. Cieśla, *Związek Nauczycielstwa Polskiego w województwie warszawskim w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Toruń 2000, s. 155-158.

<sup>159</sup> B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki ulotne w II RP w Zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 2004, t. I, poz. 14.

Już w grudniu 1927 roku zdecydowano, że zwolennicy sanacji stworzą w wyborach jedną listę rządową i choć nie wszędzie się to udało, w województwach centralnych obóz sanacyjny przedstawił wyborcom swoich kandydatów na liście nr 1, której odezwy były opatrzone podpisem: „Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego”. Wszędzie rozwieszano plakaty z portretem Marszałka, kolportowano ulotki wyborcze<sup>160</sup>.

Analogicznie jak w latach poprzednich, utworzono okręg wyborczy nr 2, w skład którego weszły miejscowości powiatów: warszawskiego, radzyńskiego i mińsko-mazowieckiego. Na terenie powiatu warszawskiego było 85 obwodów wyborczych, do głosowania było uprawnionych 120 174 mieszkańców. W wyborach wzięło udział 87 883 wyborców, frekwencja wyniosła 73,12%<sup>161</sup>. Oddano 86 980 głosów ważnych, unieważniono 903, co stanowiło 1,04%. Dla porównania w całym okręgu nr 2 frekwencja wyniosła 76,58%, głosów nieważnych było 1 484 (0,92%). Na okręg wyborczy nr 2 przypadło 5 mandatów<sup>162</sup>.

Tabela nr 38.

Udział ludności powiatu warszawskiego w wyborach sejmowych 1928 roku

	Ludność wiejska	Ludność miejska	Ogółem
Uprawnionych do głosowania	90 774	29 400	120 174
Uczestniczących w wyborach	66 687	21 196	87 883
%	73,5	72,1	73,1
Oddanych ważnych głosów	65 949	21 031	86 980
Głosów unieważnionych	738	165	903
%	1,1	0,8	1,0

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11.03.1928 roku*, „Statystyka Polski”, 1930, t. X, s. 3-4, 10-15.

<sup>160</sup> Kampania wyborcza w dużej mierze finansowana była przez środowisko przemysłowo-ziemiańskie. Także rząd z funduszy państwowych wyasygnował na agitację i walkę wyborczą BBWR około 8 milionów złotych; H. Zieliński, *Historia Polski...* op. cit., s. 198.

<sup>161</sup> Była niższa niż w kraju, gdzie głosowało 78,3% uprawnionych.

<sup>162</sup> AAN, MSW, sygn. 1186, s.26; T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928-1933. Podręcznik zawierający wyniki wyborów wojewódzkich, okręgowych i powiatowych*, Poznań 1928, s. 18-19. Dzielnik wyborczy wynosił 17 943.

Jak wynika z powyższego zestawienia, wyższa była aktywność wyborcza ludności wsi (o 1,4% więcej niż w miastach). W porównaniu do roku 1922 mieszkańcy terenów wiejskich nieznacznie aktywniej uczestniczyli w wyborach (wzrost o 0,3%), natomiast widoczny spadek aktywności (2,6%) odnotowano wśród ludności miast, w roku 1922 – 74,7%, a w 1928 – 72,1%. W powiatach regionu podstołecznego odnotowano minimalny wzrost frekwencji.

Tabela nr 39.

Udział ludności miejskiej w wyborach Sejmowych 1928 roku na przykładzie Pruszkowa

	Region podstołeczny	Pruszków
Uprawnionych do głosowania	64 775	11 321
Uczestniczących w wyborach	49 482	8 643
%	76,4	76,3
Oddanych głosów ważnych	47 133	8 575
Głosów unieważnionych	2 349	68
%	4,7	0,8

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w II połowie lat dwudziestych (w świetle wyborów Sejmowych)*, „Rocznik Mazowiecki” 1974, t. V, s. 315.

Porównanie tych danych z latami poprzednimi prowadzi do wniosku, że frekwencja w miastach regionu podstołecznego podlegała wahaniom, w roku 1919 wynosiła 72,8%, w 1922 wzrosła do 78,1%, by w kolejnych wyborach spaść do 76,4%. Podobnie było w Pruszkowie, w 1919 frekwencja wyniosła 66,9%, potem odnotowano wyraźny wzrost aktywności wyborców – do 84% w roku 1922, a następnie spadek do 76,3% w 1928 roku.

Tabela nr 40.

Wyniki głosowania na terenach wiejskich powiatu warszawskiego w wyborach sejmowych 1928 roku

Ugrupowanie polityczne	Powiat warszawski	
	liczba głosów	%
Endecja	9 275	14,0
Sanacja	30 261	45,9

Chrześcijańska Demokracja i PSL „Piast”	2 437	3,7
Zjednoczenie Rolnicze	-	-
PSL „Wyzwolenie”	3 810	5,8
Chłopskie Stronnictwo Radykalne	2 125	3,2
Stronnictwo Chłopskie	1 524	2,3
PPS	7 582	11,5
Komuniści	5 524	8,1
Blok Mniejszości Narodowych	2 427	3,7
Inne polskie	-	-
Inne żydowskie	984	1,5
Monarchiści	-	-

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w II połowie lat dwudziestych (w świetle wyborów Sejmowych)*, „Rocznik Mazowiecki” 1974, R. V, s. 323.

W porównaniu z wyborami parlamentarnymi w 1922 roku w kolejnych wyborach w środowisku wiejskim spadło poparcie dla PPS (z 14,9% na 11,5%). Stracili też zwolenników kandydaci z Bloku Mniejszości Narodowych (z 6,1% na 3,7%). Zdecydowany sukces odniosła sanacja, wzrosło również poparcie dla Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego (z 0,1% do 3,2%).

Tabela nr 41.

Wyniki głosowania w ośrodkach miejskich w regionie podstołęcznym w wyborach 1928 roku

Ugrupowanie polityczne	Region podstołeczny		Pruszków	
	liczba głosów	%	liczba głosów	%
Endecja	7 116	15,1	1 943	22,7
Sanacja	16 446	34,9	3 759	43,8
Chrześcijańska Demokracja i PSL „Piast”	1 814	3,8	192	2,2
Stronnictwo Ludowe	373	0,8	31	0,4
PPS	8 730	18,5	828	9,6
Komuniści	3 203	6,8	1 566	18,3
Blok Mniejszości Narodowych	4 709	10,0	189	2,2

Żydowskie posanacyjne	3 239	6,9	62	0,7
Poalej Syjon	299	0,6	-	-
Bund	1 204	2,6	5	0,1

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” 1974, R. V, s. 335.

W miastach większość głosów zdobyła sanacja, stąd – w porównaniu z poprzednimi wyborami parlamentarnymi – w sposób znaczący spadło poparcie dla PPS i Bloku Mniejszości Narodowych.

Tabela nr 42.

Wyniki głosowania ludności żydowskiej powiatu warszawskiego w wyborach do Sejmu 1928 roku

Miasto	Ogółem głosów	Bund		Poalej Syjon Lewica		Blok Mniejsz. Narod.		Ogólnonarodowy Blok Wyb.		Inne partie	
		głosy	%	głosy	%	głosy	%	głosy	%	głosy	%
Nowy Dwór	3 640	698	19,1	-	-	-	-	683	18,7	1 381	37,9
Zakroczym	2 338	3	0,1	4	0,1	-	-	415	17,7	422	18,0

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928*, Warszawa 1930, s. 9-12.

Porównanie wyników wyborów parlamentarnych w dwóch miastach powiatu warszawskiego, w których mieszkały duże grupy ludności żydowskiej pozwala określić zapatrywania polityczne miejscowych Żydów. Bund, który w Nowym Dworze mógł pochwalić się niemal 20% poparciem, w Zakroczymiu zdobył zaledwie 3 głosy. W obydwu miastach, choć w różny sposób zaznaczyły swoją obecność: Ogólnonarodowy Blok Wyborczy oraz inne partie.

Tabela nr 43.

Podział głosów na poszczególne listy w powiecie warszawskim w wyborach do Sejmu w 1928 roku

Nr listy	Nazwa partii lub komitetu wyborczego	Liczba oddanych głosów	%
1	BBWR	36 668	42,2



24	Lista Katolicko – Narodowa	12 632	14,5
3	PSL „Wyzwolenie”	3 813	4,4
2	Polska Partia Socjalistyczna	10 502	12,1
4	Ogólny Żydowski Związek Robotniczy Bund	846	1,0
5	Żydowski Robotniczy komitet Wyborczy Poalej Syjon	96	0,1
10	Stronnictwo Chłopskie	1 582	1,8
12	Chłopskie Stronnictwo Radykalne	2 125	2,4
13	Jedność Robotniczo-Chłopska (komuniści)	8 288	9,5
18	Blok Mniejszości Narodowych w Polsce	4 897	5,6
25	Polski Blok Katolicki PSL „Piast” i Chrześcijańskiej Demokracji	2 953	3,4
33	Ogóln żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu	2 578	3,0

Źródło: T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928–1933...* op. cit. s. 18-19.

Przyjęta przez koła prorządowe taktyka przyniosła sukces wyborczy, dzięki zaangażowaniu administracji lokalnej, pozyskaniu zwolenników wśród ziemiaństwa i kół przemysłowych kandydaci z list BBWR odnieśli znaczący sukces. Choć zdaniem niektórych badaczy doszło także do nadużyć i łamania prawa<sup>163</sup>. Tak jak w skali kraju, tak i w powiecie warszawskim największe poparcie zyskał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, aż 45,9%. Głosowała na BBWR część dawnych zwolenników innych ugrupowań. W tym miejscu należy podkreślić, że wybory parlamentarne 1928 roku były klęską endecji, której elektorat przejęła sanacja. W 15 gminach regionu podstołecznego ugrupowanie sanacyjne uzyskało większość absolutną, wśród nich było 10 gmin powiatu warszawskiego: Blizne, Bródno, Falenty, Falenica, Marki, Młociny, Skorosze, Wawer, Wilanów, Zagórz. Natomiast w 12 gminach BBWR uzyskał większość względną. Jak wynika z powyższych danych, znaczny wzrost poparcia odnotowali w wyborach 1928 roku komuniści. Powiat warszawski okazał się obszarem ich najsilniejszych wpływów, w 14 gminach regionu podstołecznego poparcie dla tego ugrupowania wahało się w granicach 10–20%. Taka sytuacja miała miejsce w 8 gminach powiatu warszawskiego: Blizne, Bródno, Jeziorna, Marki,

<sup>163</sup> Obietnice składane przez kierownictwo BBWR kandydatom na posłów przyciągało karierowiczów i ludzi żądnych władzy. W trakcie wyborów unieważniano listy opozycji, dopisywano głosy do list BBWR czy zastraszano kandydatów z konkurencyjnych ugrupowań, przekazując ich akta policji; H. Zieliński, op. cit., s. 198.

Pomiechowo, Skolimów-Konstancin, Skorosze i Wiązowna. Najwyższe były wpływy komunistów w gminie Marki, gdzie głosowało na nich 961 wyborców<sup>164</sup>.

Wśród partii chłopskich najwięcej głosów uzyskało PSL „Wyzwolenie”, mimo obaw ze strony niektórych działaczy, którzy wskazywali na malejące poparcie dla tej partii w województwie warszawskim (m.in. w związku z powstaniem Stronnictwa Chłopskiego)<sup>165</sup>.

Na podstawie głosów uzyskanych przez poszczególne ugrupowania wybrano, zgodnie z obowiązującym przelicznikiem, 5 kandydatów na posłów. Z listy nr 1 (BBWR) mandaty uzyskali: Antoni Anusz – urzędnik w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i Marian Sobolewski – publicysta, z listy nr 24: Ludwik Wiśniewski – lekarz, reprezentujący Związek Ludowo-Narodowy, z listy nr 3: adwokat Jan Nosek<sup>166</sup> – kierownik sekretariatu PSL „Wyzwolenie” oraz z listy nr 2: Adam Pragier – członek PPS, profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej<sup>167</sup>.

Porównanie wyników kolejnych wyborów do Sejmu w Polsce okresu międzywojennego pozwala na wyciągnięcie wniosków na temat układu sił politycznych na obszarze powiatu warszawskiego.

Tabela nr 44.

Wyniki głosowania w powiecie warszawskim w wyborach do Sejmu w latach 1919–1928

Rok	Narodowa Demokracja	Polska Partia Socjalistyczna	PSL „Wyzwolenie”	PSL „Piast”	Sanacja	Komuniści
1919	39 449	3 373	2 570	-	-	-
1922	28 831	7 135	2 518	5 223	-	-
1928	9 275	7 582	3 810	2 437	30 261	5 524

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w latach 1919–1922...* op. cit., s. 113, 140; tenże, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w drugiej połowie lat dwudziestych...* op. cit., s. 319.

Powyższe dane wskazują w roku 1928 na silne wpływy sanacji, niewątpliwie tak duże poparcie dla ugrupowania prorządowego miało związek ze specyfiką podwarszawskiego powiatu, bowiem wielu jego mieszkańców

<sup>164</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., s. 328-329.

<sup>165</sup> *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę. Źródła do historii Polski XX wieku ze zbiorów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, t. 2, z. 1, Warszawa 1992 (komunikat nr 53 z 20 lutego 1928).

<sup>166</sup> *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego...* op. cit., s. 289.

<sup>167</sup> T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat...* op. cit., s. 18-19.

było związanych z administracją państwową. Sanacja zagwarantowała sobie uprzywilejowaną pozycję w wyborach, wprowadzając w styczniu 1928 roku rozporządzenie, które uzależniało urzędników i nauczycieli od władz rządowych. Także przedstawiciele władzy na najniższym szczeblu, czyli wójt i sołtys byli zobowiązani do prowadzenia agitacji wyborczej na rzecz BBWR. Opracowano nawet szczegółowy regulamin dla komitetów wyborczych i środowisk BBWR w terenie<sup>168</sup>.

Słabo zarysowaną obecność komunistów we wcześniejszych wyborach tłumaczy fakt, że mimo przewagi przemysłu nad rolnictwem, w powiecie warszawskim ośrodki przemysłowe były rozlokowane w różnych miejscach i nie wykształciło się skupisko wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. Robotnicy byli porozrzucani po wielu miejscowościach, a ponadto ruch robotniczy był w tym czasie rozbity. Dopiero w 1928 roku komuniści odnotowali wzrost popularności, ich zaplecze wyborcze stanowili robotnicy pracujący w zakładach przemysłowych na lewym brzegu Wisły.

Wyniki wyborów do Sejmu z 1928 roku w powiecie warszawskim nie odpowiadały ostatecznemu kształtowi parlamentu. Sejm II kadencji składał się bowiem w 29,3% z posłów obozu prorządowego (BBWR – 27,6%, zaś poparcie w powiecie wyniosło nawet 42,2%), w 8,4% z posłów prawicy (Związek Ludowo-Narodowy), 12,1% miejsc uzyskali posłowie centrum, lewica – 30,9%, a mniejszości narodowe – 19,3%<sup>169</sup>. Do udziału w wyborach do Senatu w 1928 roku uprawnionych było w powiecie warszawskim 45 329 osób, głosowało 39 270, frekwencja wyniosła 86,6%. Oddano 38 638 głosów ważnych, unieważniono 632 głosy (1,6%). Dzielnik wyborczy wyniósł 46 263<sup>170</sup>.

Tabela nr 45.

Podział głosów na poszczególne listy w powiecie warszawskim w wyborach do Senatu w 1928 roku

Nr listy	Nazwa partii lub komitetu wyborczego	Liczba oddanych głosów	%
1	BBWR	16 878	43,7
24	Lista Katolicko – Narodowa	7 513	19,4
3	PSL „Wyzwolenie”	1 505	3,9

<sup>168</sup> DURP 1928, nr 11, poz. 86; J. Szczepański, *Wpływy ugrupowań politycznych...* op. cit., s. 445; BBWR. *Regulamin dla komitetów gminnych, miejskich, wiejskich i środowisk BBWR na terenie województwa warszawskiego*, Płock 1931.

<sup>169</sup> A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie...* op. cit., s. 286

<sup>170</sup> T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat...* op. cit., s. 188-189.

2	Polska Partia Socjalistyczna	4 563	11,8
10	Stronnictwo Chłopskie	376	1,0
13	Jedność Robotniczo-Chłopska (komuniści)	394	1,1
18	Blok Mniejszości Narodowych w Polsce	3 785	9,8
25	Polski Blok Katolicki PSL „Piast” i Chrześcijańskiej Demokracji	761	2,0
33	Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu	1 385	3,6
39	Związek Siły Chłopskiej	1 478	3,8

Źródło: T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat...* op. cit., s. 188-189.

Podobnie jak w wyborach do Sejmu na okręg nr 2 przypadło 5 mandatów, na senatorów wybrano: Dorotę Kłuszczyńską i Stanisława Gruszczyńskiego (lista nr 2), Stefana Perzyńskiego i Wacława Szuyskiego (lista nr 1), Stanisława Godlewskiego (lista nr 24), Tomasza Nocznickiego (lista nr 3) i Stefana Budzynaera (lista nr 18)<sup>171</sup>.

Kolejne wybory samorządowe odbyły się dopiero wiosną 1927 roku. Poprzedziły je kampanie wyborcze podejmowane przez różne ugrupowania. W Nowym Dworze wzywano mieszkańców do głosowania na listę nr 2 polsko-żydowskiego bloku socjalistycznego. Autorzy odezwy krytykowali kandydatów z konkurencyjnych list, zarzucali im antysemityzm i popieranie interesów wyłącznie bogatych środowisk polskich i żydowskich. Przed nową radą miejską stawiali konkretne wymagania, żądali walki z drożyzną, zadbania o losy najuboższych, w szczególności bezrobotnych, realizowania właściwej polityki mieszkaniowej, subwencji dla instytucji kulturalnych i oświatowych (w tym poparcia dla świeckiego szkolnictwa żydowskiego), sprawiedliwego podziału podatków oraz zwalczania nacjonalizmu i antysemityzmu. Akcją propagandową prowadziła PPS, która wydawała jednodniówki i ulotki wyborcze<sup>172</sup>.

W Piasecznie uprawnionych do głosowania było 3036 osób. Nad przebiegiem głosowania czuwał Komitet Wyborczy w składzie: przewodniczący sędzia Konstanty Żmijewski i członkowie: Stanisław Starzeński – urzędnik magistratu, Władysław Sikorski – kowal, Hersz Fromberg – fryzjer, Paweł Kaczyński – ślusarz. W dniu 3 kwietnia 1927 roku głosowało 2 685 mieszkańców, frekwencja wyborcza wyniosła 88,4%. Do walki o miejsca w radzie stanęło 128 kandydatów zgłoszonych przez 15 ugrupowań. Ilość głosów oddanych na poszczególne ugrupowania przedstawiała się następująco:

<sup>171</sup> Ibidem, s. 188-189. Senat II kadencji składał się w przeważającej większości z przedstawicieli obozu prorządowego – 41,5%, prawica zyskała 8,0% miejsc, centrum – 10,8%, lewica – 18,0%, a mniejszości – 21,7%.

<sup>172</sup> Hasła wyborcze głoszone przez PPS zostały opublikowane załamach „Robotnika” nr 117 z 12 kwietnia 1927.

Lista Rzemieślniczo-Rolnicza Chrześcijan 598 głosów, Zjednoczone Związki Rzemieślników Żydów, Korporacji Kredytowych oraz Grup Syjonistycznych 576, PPS 546, Zjednoczeni Żydzi Ortodoksi i Kupcy 338, Lista Rzemieślniczo-Robotnicza Bezpartyjna 218, Zjednoczenie Mieszczańskie 156, Związek Kupców i Rzemieślników Żydów 124<sup>173</sup>.

Tabela nr 46.

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Piasecznie w 1927 roku

Nr listy	Nazwa ugrupowania	Liczba kandydatów	Przyznane mandaty
2	Polska Partia Socjalistyczna	6	5
5	Związek Drobnych Kupców Żydowskich	3	0
7	Zjednoczenie Mieszczańskie	23	1
8	Lista Rzemieślniczo-Rolnicza Chrześcijan	22	6
10	Organizacja Mizrachi	1	0
11	Lista Robotniczo - Handlowo - Rzemieślnicza	9	0
13	Związek Mizrachi Prawica	1	0
14	Lista Rzemieślniczo - Robotnicza Bezpartyjna	17	2
15	Zjednoczenie Żydów Ortodoksyjnych	8	0
16	Lista Zjednoczonych Związków Rzemieślników Żydów, Korporacji Kredytowych oraz Grup Syjonistycznych	8	5
17	Organizacja Żydowska pod nazwą Mizrachi	1	0
18	Lista Zjednoczonych Żydów Ortodoksyjnych i Kupców	8	4
19	Lista Zjednoczonych Żydów	13	0
20	Związek Kupców i Rzemieślników Żydów	3	1
21	Organizacja Ortodoksów pod nazwą Szlume-Emunej-Izrael	5	0
Razem		128	24

Źródło: E. i W. Bagiński, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 43, 46.

W roku 1927 mieszkańcy Piaseczna wybrali 24 radnych (wśród nich było 14 Polaków i 10 Żydów) oraz 6 zastępców. Ponieważ głosowano na numer listy, o wejściu do rady decydowało miejsce na liście i ilość mandatów, jaką uzyskało konkretne stronnictwo<sup>174</sup>.

<sup>173</sup> E. i W. Bagiński, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 43, 46.

<sup>174</sup> Skład Rady Miejskiej przedstawiał się następująco, dominowali rzemieślnicy (10), handlowcy (7), robotnicy (2), 1 kolejarz, 1 nauczyciel, 1 urzędnik, 1 rolnik i 1 aptekarz. Jedna osoba miała wykształcenie wyższe, jedna ukończyła seminarium nauczycielskie, reszta - szkoły powszechne; ibidem, s. 46.

W dniu 26 czerwca 1927 roku odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Otwocku. Wcześniej działająca rada została rozwiązana na mocy zarządzenia Wojewody Warszawskiego z uwagi na zbyt przedłużającą się kadencję<sup>175</sup>. W wyborach w 1927 roku mandaty przypadły kandydatom zgłoszonym przez następujące ugrupowania: Chrześcijańska Demokracja – 6, Związek Ludowo-Narodowy – 4, Klub Jedności Robotniczej – 3, Poalej Syjon Lewica – 1, Poalej Syjon Prawica – 6 i Żydzi ortodoksyjni – 6<sup>176</sup>. Stanowisko burmistrza powierzono Michałowi Górczyńskiemu<sup>177</sup>. Dnia 26 czerwca 1927 roku odbyły się też wybory samorządowe w Nowym Dworze i Zakroczymiu, a potem w Pruszkowie<sup>178</sup>.

Aktywność wyborczą wykazało środowisko żydowskie Zakroczymia, które wystawiło w wyborach do Rady Miejskiej dwie listy. Do głosowania na listę nr 1 wzywał rzemieślników i kupców oraz masy ludowe Żydowski Blok Demokratyczny w Zakroczymiu. Za najważniejszy argument podawał fakt, że tylko kandydaci, których nazwiska figurowały na tej właśnie liście (Icze Wałach, Chaim Rotsztajn, Fiszer Herman, Aharon Kindler, Mosze Epsztejn, Lejb Hersz Zilberberg) bronili zakroczymskich Żydów podczas wojny bolszewickiej. W odezwie znalazła się ostra krytyka konkurencji, a kandydatów z listy nr 6 określono pogardliwie słowem „łajdacy”. Wspomniana lista nr 6 została zgłoszona przez Żydowski Blok w Zakroczymiu, znalazło się na niej 14 nazwisk, wśród nich Aharon Fajgenbom. W odezwie wyborczej oczerniano osoby kandydujące z innych list, zarzucano im używanie „gwałtu i niekoszernych środków”, określano „mianem brudu w żydowskiej gminie wyznaniowej”<sup>179</sup>. W wyborach do Rady Miejskiej

<sup>175</sup> Wojewoda stwierdził, że w tej sytuacji Rada Miejska w Otwocku nie wyrażała aktualnego stanowiska społeczności lokalnej; APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 1257, k. 17.

<sup>176</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta miasta Otwocka, sygn. 508, k. 22; Do nowej Rady Miejskiej weszli: Izaak Awerbach, Kazimierz Bloch, Abraham Chaim, Mateusz Chopinowski, Paweł Gontal, Michał Górczyński, Szymon Gurewicz, Wolfgang Jabłoński, Zygmunt Karczewski, Zdzisław Karczewski, Edward Kasperowicz, Gotlib Kremer, Aleksander Kurkowski, Stefan Lewandowski, Stanisław Małecki, Bronisław Migdalski, Wderpan Modelski, Stanisław Piszczakowski, Maksymilian Reiner, Bolesław Sitek, Szlama Solnicki, Izaak Wachman, Antoni Wójcik, Jan Zasada, Olgierd Żukowski. Skład rady wg wyznania: 15 katolików, 13 osób wyznania mojżeszowego; wg wykształcenia: 4 osoby z wyższym, 5 ze średnim, 7 niepełne średnie, 12 z wykształceniem podstawowym; wg zawodów m.in.: 2 lekarzy, 1 farmaceuta, 7 kupców, 1 przemysłowiec, 3 handlowców, 1 księgowy, 4 urzędników; M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 82, 85.

<sup>177</sup> O jego działalności: M. Świerczyński, *Michał Górczyński – burmistrz Otwocka uzdrowiska w latach 1920–1934*, „Gazeta Otwocka” 1998, nr 9.

<sup>178</sup> „Samorząd Miejski” 1927, s. 528-529.

<sup>179</sup> B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki...* op. cit., t. 1, poz. 77, 78.

Nowego Dworu w 1927 roku zdecydowany sukces odniosło środowisko żydowskie, bowiem Żydowski Blok Gospodarczy otrzymał 8 mandatów, a Bund – 5<sup>180</sup>.

W związku z kampanią wyborczą do rad miejskich komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Pruszkowie wydał broszurę zatytułowaną *Kto ma rządzić i gospodarować w Pruszkowie. Jednodniówka PPS poświęcona sprawom wyborów do Rady Miejskiej*. Poza hasłami wyborczymi („Głosujcie na listę Nr 2”) w publikacji znalazły się artykuły dotyczące gospodarki miejskiej, oświaty oraz sprawozdanie z prac Komitetu Rozbudowy miasta Pruszkowa<sup>181</sup>. W styczniu 1927 roku pruszkowska PPS-Lewica poparta przez KPP odniosła sukces, występując jako Blok Jedności Robotniczej uzyskała 2 923 głosy, co dało 11 mandatów spośród ogólnej liczby 24 miejsc w radzie<sup>182</sup>. Decyzją starosty Tadeusza Wardejn-Zagórskiego wybory w Pruszkowie zostały jednak unieważnione. Oficjalnym powodem było łamanie przepisów ordynacji wyborczej oraz niedociągnięcia organizacyjne. W powtórzonym głosowaniu znów sukces odniosła PPS, zdobywając łącznie 12 mandatów, z tego PPS-Lewica otrzymała 10 miejsc w radzie<sup>183</sup>. W nowych władzach miasta znaleźli się: Franciszek Morawski, Hieronim Kurzeja, Józef Zarębski, Franciszek Komorowski. Stanowisko wiceburmistrza objął Stanisław Berent (1927–1933)<sup>184</sup>. Także w wyborach w innych miastach działacze PPS odnotowali swój sukces, w Nowym Dworze zdobyli 7 mandatów, w Piasecznie – 5, a w Zakroczymiu – nawet 9<sup>185</sup>.

Różnie rozłożyły się też wpływy poszczególnych partii w wyborach do władz gminnych. Wojewoda warszawski w dniu 21 maja 1927 roku rozwiązał 219 spośród 294 rad gminnych w województwie, 192 spośród

---

<sup>180</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 298. Właśnie dzięki takiemu układowi sił, dominowała tam większość socjalistyczna; J. Borkowski, *Wybory samorządowe 1933–1935*, [w:] *Historia Polski*, t. IV, cz. III, Warszawa 1978, s. 356-359.

<sup>181</sup> J. Rogala, *Czasopiśmiennictwo Pruszkowa*, [w:] *Dzieje Pruszkowa...* op. cit., s. 224.

<sup>182</sup> Tak znaczący sukces działaczy robotniczych w Pruszkowie odbił się echem na łamach prasy, a nawet – jak donosiło „Echo Pruszkowskie” – został odnotowany w Moskwie; „Echo Pruszkowskie” z 18 marca 1928 r.

<sup>183</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 80. Ponieważ radni lewicowi nie zdobyli zdecydowanej większości, mieli kłopoty z przeforsowaniem swojego kandydata na burmistrza. W tej sytuacji starosta mianował burmistrzem Pruszkowa Józefa Cicheckiego.

<sup>184</sup> B. Dymek, *Z dziejów ruchu robotniczego w Pruszkowie...* op. cit., s. 152-153. Stanisław Berent, jako członek krajowego kierownictwa PPS-Lewicy, próbował dokonać przejęcia władzy i uniezależnienia od KPP, co spowodowało jego usunięcie z partii i publiczne potępienie przez KPP. W 1933 roku zginął z rąk nieznanego sprawcy na ulicy Pruszkowa.

<sup>185</sup> R. Szwed, *PPS w wyborach samorządów terytorialnych w latach 1919–1939*, Częstochowa 1993, s. 58-59. Ogółem na PPS w regionie Warszawa Podmiejska oddano w wyborach do samorządu miejskiego 12 308 głosów; *ibidem*, s. 60-61.

nich zostało rozwiązanych z powodu nie odnowienia składu w przeciągu wymaganych trzech lat, reszta z powodu upływu kadencji. Przed nowymi wyborami nasiliła się agitacja polityczna różnych partii, stronnictwo ludowe zorganizowało kilka konferencji władz powiatowych, na których dyskutowano nad wyborem najskuteczniejszych metod działania. Na spotkaniu działaczy z województwa warszawskiego i łódzkiego podjęto decyzję o powstaniu funduszu wyborczego<sup>186</sup>.

Wybory do rad gminnych na terenie powiatu warszawskiego w 1927 roku przyniosły zdecydowany sukces Polskiemu Stronnictwu Ludowemu „Piast”, które w 12 gminach zyskało aż 54 mandaty, zaś PSL „Wyzwolenie” uzyskało 28 miejsc<sup>187</sup>. W wyborach do władz gminnych zgłoszono 8 działaczy PPS, mandaty udało im się zdobyć w Skoroszach, Ożarowie i Okuniewie<sup>188</sup>.

W tym samym roku odbyły się wybory do Sejmików i wydziałów powiatowych w powiecie warszawskim. Wybrano 55 delegatów do Sejmiku powiatowego, z tego 23 ze Związku Ludowo-Narodowego, 9 z PSL „Piast”, po 5 z PSL „Wyzwolenie” i PPS, 4 z PPS-Lewicy, 3 bezpartyjnych, po 2 z Klubu Pracy i Stronnictwa Chłopskiego, po 1 z Chrześcijańskiej Demokracji i Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego<sup>189</sup>. Do wydziału powiatowego weszło po 2 przedstawicieli PSL „Piast” i ZLN oraz po jednym PPS-Lewicy i Klubu Pracy<sup>190</sup>.

W poszczególnych gminach powiatu warszawskiego toczyła się ostra walka przedwyborcza. W Częstokowie prowadzili agitację ludowcy, ale w wyborach ponieśli klęskę, ich kandydat Kosiorek uzyskał tylko 40 głosów. Wójtem wybrano Jana Sochę, „ogólnie szanowanego człowieka, prawdziwego chłopskiego demokratę”<sup>191</sup>. W gminie Blizne odnotowano koniec dotychczasowego panowania endecji, kandydujący na wójta endek Bugajewski nie zdobył wymaganego poparcia. W wyborach zwyciężyła lista chłopsko-robotnicza, wójtem został Łuczak, a do rady weszli działacze PSL „Wyzwolenie” z Chmielewskim i Bucholcem na czele<sup>192</sup>. Wyniki wyborów do rad gminnych z 12 gmin powiatu warszawskiego pokazały wyraźną przewagę ludowców. Zdominowali oni skład rad, 54 radnych pochodziło z PSL „Piast”,

<sup>186</sup> A. Łuczak, *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 161-163.

<sup>187</sup> Ibidem, s. 164-165.

<sup>188</sup> R. Szwed, *PPS w wyborach...* op. cit., s. 70.

<sup>189</sup> R. Szwed, *Samorząd terytorialny w Polsce w latach 1918–1939. Wybór materiałów źródłowych*, Częstochowa 2000, s. 793.

<sup>190</sup> A. Łuczak, *Samorząd terytorialny...* op. cit., s. 166.

<sup>191</sup> *Pogrom piastowców w gminie, „Wyzwolenie” 1927*, nr 27, s. 7.

<sup>192</sup> „Wyzwolenie” 1927, nr 29, s. 2-3.



28 z PSL „Wyzwolenie”, 11 ze Stronnictwa Chłopskiego. Związek Ludowo-Narodowy miał 22 radnych, PPS – 7, Chrześcijańska Demokracja – 4<sup>193</sup>.

### 3.4. W okresie autorytarnych rządów Józefa Piłsudskiego (1928–1935)

Sukces Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w wyborach w 1928 roku umocnił pozycję zwolenników Józefa Piłsudskiego, a w jego najbliższym otoczeniu wzrosło znaczenie Kazimierza Świtalskiego i Walerego Sławka, który został prezesem klubu posłów i senatorów BBWR. Kierownictwo klubu podjęło decyzję, że blok będzie działał nie tylko w parlamencie, ale także w terenie na szczeblu województw i powiatów. Przed posłami postawiono zadanie zorganizowania w swoich okręgach komórek BBWR, pierwszym krokiem miało być utworzenie sekretariatów powiatowych. Konstruowanie struktur terenowych rozpoczęto od utworzenia Wojewódzkich Grup Regionalnych Bloku. Już od kwietnia 1928 roku odbywały się w województwach zjazdy organizacyjne, w których uczestniczyli posłowie i senatorowie bloku oraz przedstawiciele administracji (wojewodowie). Na zjazdach powołano biura wojewódzkie, opracowano zasady współpracy z organami administracji w terenie. Przyjęto zasadę, że przedstawiciele władz administracyjnych mają wspierać działalność lokalnych ogniw BBWR. Tak sprecyzowana formuła działania miała sprzyjać realizacji programu bloku oraz budować więź ze społeczeństwem<sup>194</sup>. Działacze struktur terenowych wywodzili się spośród urzędników szczebla wojewódzkiego i powiatowego, z grona wójtów, członków organizacji społecznych, ziemian i pracowników państwowych<sup>195</sup>. Chcąc zaktywizować lokalne środowiska, kierownictwo BBWR zmierzało do powołania w każdym miasteczku i gminie jednego „męża zaufania”, a w powiecie nawet pięciu; w ten sposób zamierzano wyłonić grupę aktywistów i na niej oprzeć działalność bloku w terenie. Najszybciej udało się stworzyć struktury BBWR w województwach centralnych, chociaż w listopadzie 1928 roku odnotowano

<sup>193</sup> R. Szwed, *Samorząd terytorialny...* op. cit., s. 796.

<sup>194</sup> *Jedynka przygotowuje się do nowych wyborów*, „Słowo Polskie” 1928, nr 98; decyzje takie Walery Sławek tłumaczył koniecznością kształtowania właściwych postaw obywatelskich oraz wykreowania nowego typu działacza współczesnego; A. Chojnowski, *Piłsudzczy u władzy...* op. cit., s. 69, 74-75.

<sup>195</sup> Należeli do nich np. kolejarze czy nauczyciele, o ich poparciu dla działań Piłsudskiego była już mowa wcześniej. Zaś spośród organizacji na plan pierwszy wysunął się Związek Strzelecki. Zdarzało się, że wymuszano na urzędnikach państwowych decyzję o zapisaniu się do Związku.

znaczne osłabienie działalności w województwie warszawskim<sup>196</sup>. W latach 1928–1930 trwały nieprzerwanie prace nad budową struktur organizacyjnych. Poza wspomnianymi już Wojewódzkimi Grupami Regionalnymi (w województwie warszawskim komórką organizacyjną kierował Antoni Anusz, na czele posłów i Senatorów stał S. Perzyński) powołano rady powiatowe (zwane też radami na powiat). Wyłoniono sekretarzy wojewódzkich BBWR, w województwie warszawskim funkcję tę pełnił Zygmunt Pastuszyński. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem prowadził szeroko zakrojoną działalność agitacyjną. Służyły temu wiece organizowane w miastach powiatowych i większych miejscowościach. Odbywały się najczęściej w lokalach kinowych, które zostały oddane do dyspozycji BBWR na mocy porozumienia zawartego ze Związkiem Właścicieli Kinoteatrów. Zaś organizowane przez BBWR bojówki miały za zadanie udaremniać zgromadzenia opozycji<sup>197</sup>. Działacze BBWR byli bardzo aktywni w Legionowie, gdzie Julian Nowakowski zdobył z listy BBWR w 1930 roku mandat poselski<sup>198</sup>. Przykładem działalności struktur powiatowych był zjazd działaczy społecznych i gospodarczych powiatu zwołany z inicjatywy Rady Powiatowej BBWR w roku 1934, na zjeździe wygłoszono referaty dotyczące aktualnej sytuacji powiatu<sup>199</sup>. Mimo wskazanych wcześniej problemów związanych z realizacją przez struktury BBWR w terenie konkretnych zamierzeń programowych niewątpliwie pozytywnym elementem działań bloku było kultywowanie tradycji patriotycznych. Szczególną wagę przywiązywano do obchodów rocznicy odzyskania niepodległości, więc dzień 11 listopada obchodzony był uroczyście we wszystkich miastach, a nawet i wsiach. Na obchody składały się uroczystości kościelne, spotkania i akademie<sup>200</sup>.

<sup>196</sup> Zdaniem A. Chojnowskiego trudno jednoznacznie stwierdzić, czy komórki organizacyjne zaprzestały działalności, bo generalnie BBWR nie podejmował w terenie działań na skalę masową, unikał organizacji wieców czy masowych spotkań; A. Chojnowski, *Piłsudzczy u władzy...* op. cit., s. 77.

<sup>197</sup> AAN, MSW, sygn. 864, s. 30-32.

<sup>198</sup> A. Stawarz, *Legionowo na drodze do praw miejskich (1945–1952)*, „Rocznik Mazowiecki” 2000, t. XII, s. 94.

<sup>199</sup> B. Chomicz, *Stan i potrzeby gospodarcze powiatu*, Warszawa 1934; Struktury BBWR w województwie warszawskim należały do najaktywniejszych w kraju, tylko w 1933 roku odbyły się na terenie województwa 22 zjazdy organizacji; A. Chojnowski, *Piłsudzczy u władzy...* op. cit., s. 223.

<sup>200</sup> A. Chojnowski stwierdził, że działalność BBWR miała charakter okazjonalny, objawiała się z reguły przy okazji rocznic, świąt, imienin dostojników państwowych z kręgu sanacji. Podejmowane działania organizacyjne stawały się więc tylko „sztuką dla sztuki”; ibidem, s. 9; APW, UWW, sygn. 2, k. 14. Szczególnie uroczyście obchodzono 10 rocznicę listopada 1918 roku.

Obchody rocznicowe stały się również pretekstem do gloryfikowania osoby Marszałka Piłsudskiego, budowania jego legendy. Jednym ze sposobów podkreślenia roli Piłsudskiego w tworzeniu niepodległego państwa było wznoszenie pomników. Powstały one w Sulejówku, Wiązownie, Legionowie, Otwocku, Marysinie Wawerskim, w twierdzy Modlin<sup>201</sup>. W 1928 roku w Otwocku nadano Piłsudskiemu tytuł honorowego obywatela miasta i powołano komitet budowy pomnika Marszałka. W ramach obchodów imienin Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca odbyło się uroczyste nabożeństwo w otwockim kościele. Całe miasto zostało oświetlone, w wielu miejscach zorganizowano akademie i koncerty. W kinie „Capitol” wyświetlono film „Dziesięciu z Pawiaka” o ucieczce z więzienia na Pawiaku działaczy PPS. W organizację uroczystości zaangażowała się młodzież szkolna, straż pożarna, działacze BBWR. Nad całością obchodów czuwał komitet, w skład którego wchodził mieszkańcy miasta: Wacław Cybulski, J. Izdebska i kierownik szkoły Lotholc. Na czele komitetu stał burmistrz Otwocka Michał Górczyński. W sierpniu 1932 roku w parku w Otwocku odsłonięto pomnik Józefa Piłsudskiego wykonany przez prof. Rzepeckiego<sup>202</sup>. Uroczystość miała bogatą oprawę, brali w niej udział strażacy, członkowie „Strzelca”, młodzież. Odśpiewano hymn państwowy i pieśni legionowe. Przybyli goście ze stolicy: wojewoda Stanisław Twardo, starosta Tadeusz Wardejn-Zagórski. Szczególniej wymowy nabrał fakt oddania właśnie tego dnia do użytku 26 kilometrów nowej szosy. Jej wykonawców uhonorowano odznaczeniami państwowymi, wśród nich był m.in. inż. Aleksander Gajkowicz<sup>203</sup>.

Upamiętniano także inne ważne wydarzenia związane z przeszłością Polski i osobą Marszałka, np. kryzys przysięgowy (pomnik wzniesiony w 1931 roku w Beniaminowie) czy Bitwę Warszawską (Olszewnica Stara, Ząbki, Legionowo)<sup>204</sup>. Inną okazją do złożenia hołdu Piłsudskiemu było nadanie mu przez rady miast i gmin honorowego obywatelstwa. Taką decyzję podjęły władze miasta Otwocka i Nowego Dworu oraz gmin: Blizne, Cząstków, Falenica, Falenty, Marki, Młociny, Skorosze, Karczew, Wilanów i Zaborów<sup>205</sup>.

<sup>201</sup> W. L. Ząbek, *Pomniki i miejsca upamiętniające Marszałka Józefa Piłsudskiego na Mazowszu*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, t. II, Warszawa 2002, s. 206.

<sup>202</sup> Był to prostokątny obelisk na cokole, zwieńczony orłem. Na ścianach bocznych umieszczono podobiznę Józefa Piłsudskiego, miecz, wieniec laurowy i krzyż *Virtuti Militari*; K. Oktabiński, *Legenda Józefa Piłsudskiego w Otwocku i okolicach*, „Rocznik Otwocki” 2003, t. VIII, s. 113-114.

<sup>203</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1932, nr 10/11, s. 2-3; *Słownik biograficzny techników polskich*, zeszyt 3, Warszawa 1993, s. 112-114.

<sup>204</sup> Szerzej na ten temat w rozdziale poświęconym życiu społecznemu i kulturalnemu powiatu warszawskiego.

<sup>205</sup> APW, UWW, sygn. 26, k. 600-620; uchwałę o nadaniu Józefowi Piłsudskiemu tytułu I ho-

W powiecie warszawskim działało również szereg organizacji i stowarzyszeń. Ich działalność regulowały przepisy prawne z roku 1932, w myśl których stowarzyszenia podzielono na trzy kategorie: stowarzyszenia zwykłe (podstawą ich działania było zgłoszenie), zarejestrowane (wpis do rejestru) i wyższej użyteczności (o ich funkcjonowaniu decydowała Rada Ministrów)<sup>206</sup>. Za organizacje o zasięgu ogólnopolskim i specjalnym znaczeniu uważano: Ligę Morską i Kolonialną, Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Stowarzyszenie Rezerwistów i Byłych Wojskowych RP, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Legionistów Polskich, Związek Strzelecki oraz organizacje filantropijne<sup>207</sup>.

Spośród organizacji ogólnopolskich wiele miało swoje oddziały w terenie i niejednokrotnie prowadziło tam ożywioną działalność. W Piasecznie np. organizowaniem uroczystości o charakterze patriotycznym i kultywowaniem idei Naczelnego Wodza zajmował się Związek Obrońców Kresów Wschodnich działający od 1933 roku<sup>208</sup>. Kilka stowarzyszeń pielęgnujących tradycję walk o niepodległość działało w Legionowie. Wśród nich szczególnie aktywny był oddział Związku Ochotników Armii Polskiej, który skupiał żołnierzy uczestniczących w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. Ze środowiskiem wojskowym był związany (utworzony w Krakowie w 1922 roku) Związek Legionistów Polskich, którego celem było propagowanie idei legionowych i postaci Józefa Piłsudskiego. Zrzeszał on przede wszystkim uczestników walk 1914–1918, ale także działaczy wojskowych. Na terenie województwa warszawskiego w roku 1934 działało 13 oddziałów, do których należało 567 osób<sup>209</sup>. Oddział Związku powstał w 1933 w Legionowie, obejmował swym zasięgiem Legionowo, Jabłonnę, Henryków i Nieporęt.

---

norowego obywatela gminy przyjęła 4 listopada 1928 roku Rada Gminy Karczew; B. Skwara, *Druga Rzeczpospolita...* op. cit., s. 123.

<sup>206</sup> Organy administracji mogły nie wyrazić zgody na rejestrację lub wpis stowarzyszenia, jeśli jego działalność mogła zagrażać bezpieczeństwu społecznemu albo kolidować z obowiązującym prawem. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa...* op. cit., s. 527.

<sup>207</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1932, s. 497-501. Wg sprawozdania Wojewody Warszawskiego na obszarze województwa w roku 1931/1932 działało m.in.: Towarzystw Ochotniczej Straży Pożarnej (67), organizacji sportowych (6), oświatowych (11), innych (23), łowieckich (6), gospodarczych (5), organizacji żydowskich (6); AAN, MSW, sygn. 110, s. 40. Wydatki na wspieranie organizacji znalazły się w preliminarzu budżetowym Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego. W roku 1933/1934 na LOPP przeznaczono 500 zł, na Ligę Morską 100 zł, na wspieranie ruchu regionalnego 1000 zł; AAN, Zw. Powiatów RP, sygn. 1119, s. 17-19, zał. 11 i 13.

<sup>208</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 366.

<sup>209</sup> AAN, Związek Legionistów Polskich (ZLP), sygn. 237, k. 5-11; E. Kossewska, *Związek Legionistów Polskich...* op. cit., s. 17-30.

Kierował nim Franciszek Stoszko, a potem Stanisław Mazurek<sup>210</sup>. W roku 1934 legionowski oddział ZLP zrzeszał 66 członków, oddział w Rembertowie 34, a w Zakroczymiu 15<sup>211</sup>. Najbardziej znaczącą organizacją kombatancką był Związek Strzelecki, jego oddziały powiatowe działały we wszystkich powiatach na terenie województwa warszawskiego. Kierownikiem Okręgu Warszawskiego Związku Strzeleckiego był L. Sobolewski, komendantem Okręgu R. Żochowski. Na obszarze powiatu warszawskiego w lutym 1929 roku funkcjonowało 31 oddziałów Związku Strzeleckiego zrzeszających 513 członków. Komendantem Związku na powiat warszawski był Roman Wyrzykowski<sup>212</sup>. Szczególnym adresem działalności Związku Strzeleckiego było środowisko wiejskie, gdzie zakładano świetlice i biblioteki, organizowano orkiestry, chóry, teatry amatorskie, przygotowywano obchody rocznic i świąt<sup>213</sup>.

Sytuacja w kraju sprzyjała rozwojowi organizacji paramilitarnych. Wspomniane już Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pruszkowie 15 sierpnia 1928 roku otrzymało sztandar. Z tej okazji wykonano pamiątkową fotografię, na której znalazło się wielu lokalnych działaczy. Z uwagi na fakt, że pruszkowski „Sokół” związany był z Narodową Demokracją nie wszyscy jego sympatycy mogli jawnie okazywać swoje poparcie. Organizacja była zwalczana przez sanację, władze często utrudniały „Sokołowi” prowadzenie swobodnej działalności<sup>214</sup>.

Z inicjatywy władz sanacyjnych powstał w roku 1929 Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (ZPOK). Łączyły go silne więzy z BBWR oraz z administracją państwową. W województwie warszawskim przewodniczącą ZPOK była żona wojewody Wanda Twardowa, wśród działaczek na szczeblu powiatu były żony burmistrzów, starostów i polityków z kręgu BBWR<sup>215</sup>. W województwie warszawskim działały w latach 1931–1933 zrzeszenia powiatowe ZPOK, skupiające 90 oddziałów i ponad 3000 członkiń. Praca organizacji ukierunkowana była na pomoc kobietom i dzieciom, prowadzenie działalności opiekuńczej, edukacyjnej, kulturalnej. W poczynaniach tych wspierały Związek władze administracyjne i samorządowe. W powiecie warszawskim 33 oddziały ZPOK zorganizowano we wszystkich miastach, osadach i gminach, liczyły one łącznie 1 315 członkiń. Przewodniczącą

<sup>210</sup> J. Szczepański, *Legionowski Związek Legionistów*, „Gazeta Miejskowa” z 17 listopada 2005 r.

<sup>211</sup> AAN, ZLP, sygn. 237, k. 5-11.

<sup>212</sup> AAN, MSW (dopływy), sygn. 1035, k. 46-47. W całym województwie było 207 oddziałów i 4 067 członków.

<sup>213</sup> J. Odziemkowski, *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1988, s. 58-60.

<sup>214</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 148.

<sup>215</sup> AAN, MSW (dopływy), sygn. 1035, k. 231.

organizacji ZPOK w powiecie warszawskim była Wanda Wardejn-Zagórska<sup>216</sup>. Oddział ZPOK powstał w roku 1930 w Legionowie, w skład zarządu weszły jego założycielki: Janina Burska, Maria Dąbrowska, Janina Foglerowa, Maria Goszczyńska, Maria Świążkowska. Główną sferą zainteresowań Związku była pomoc dzieciom poprzez organizowanie półkolonii, prowadzenie akcji dożywiania<sup>217</sup>. Aktywną działalność wznowił Związek Legionistek Polskich, który po objęciu władzy przez obóz sanacyjny przystąpił do pracy na rzecz paramilitarnego szkolenia kobiet<sup>218</sup>. W okresie rządów autorytarnych właśnie organizacje tego typu odgrywały istotną rolę i były wsparciem dla działaczy BBWR. Był wśród nich także – powstały w roku 1929 w środowisku byłych legionistów i peowiaków pochodzenia żydowskiego – Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski<sup>219</sup>. Większość organizacji weszła w skład utworzonej w roku 1928 Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny (FPZOO) – organizacji o charakterze prorządowym i prosanacyjnym. Hasłem naczelnym federacji było wskazanie Józefa Piłsudskiego: „wszystko dla Państwa, jego rozwoju, bezpieczeństwa, mocarstwowego stanowiska w świecie”, zaś hymnem stał się „Marsz I Brygady”<sup>220</sup>. Tylko na obszarze województwa warszawskiego w 1930 roku Federacja zrzeszała 5 582 członków. W tym czasie prezesem Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny na m. st. Warszawę i Województwo Warszawskie był ppłk dr Tadeusz Garbusiński (zastąpił poprzedniego prezesa Jaroszewicza), wiceprezesami: Wincenty Wyrzykowski, Jerzy Kones, Januariusz Gościmski<sup>221</sup>. W województwie istniało 16 czynnych zarządów powiatowych i 5 nieczynnych. Jedno z ognisk FPZOO działało w Pruszkowie<sup>222</sup>.

W roku 1933 na podstawie postanowienia Wojewody Warszawskiego wpisano do rejestru stowarzyszeń Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego nowe Żydowskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Rezerwistów i byłych uczestników wojen: japońsko-rosyjskiej, światowej i polsko-sowieckiej.

<sup>216</sup> *Sprawozdanie z działalności Warszawskiego Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet za czas od dnia 1 kwietnia 1931 do dnia 1 kwietnia 1933 r.*, Warszawa 1933, s. 33-34.

<sup>217</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 113.

<sup>218</sup> P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd...* op. cit., s. 89.

<sup>219</sup> Szerzej na temat celów i metod działania: *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski*, (reprint) Warszawa 2002, t. I (1918–1939), s. 301-319; członkiem Związku był Maksymilian Mejer Baron, lekarz z Otwocka, żołnierz Legionów, uczestnik wojny 1920 roku; ibidem, s. 333.

<sup>220</sup> P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd...* op. cit., s. 119.

<sup>221</sup> AAN, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, sygn. 121, k. 1-5.

<sup>222</sup> M. Jabłonowski, *Sen o potęgę...* op. cit., s. 119-120.

Stowarzyszenie objęło swoim działaniem powiat warszawski, w jego siedziba znajdowała się w Nowym Dworze. Głównym jego celem było udzielanie pomocy materialnej członkom organizacji. Stowarzyszenie zaopatrywało członków w kosztowną żywność, urządzało pogrzeby zmarłym członkom, zakładało kasy wzajemnej pomocy<sup>223</sup>.

Wśród organizacji ważną rolę odgrywało harcerstwo. Aktywnie działały drużyny harcerskie w Legionowie. W roku 1935 młodzież legionowską zrzeszały dwie drużyny: I Drużyna Żeńska im. Dzieci Lwowa (jej opiekunką była nauczycielka Józefa Iwaszkiewiczówna) i 37 Drużyna Męska im. Tadeusza Kościuszki, obydwie liczyły razem 80 członków. Działały dwie drużyny zachowowe, do których należało 30 dzieci. Komendantem hufca był podharcemistrz Stanisław Godlewski. Legionowskie harcerstwo rozwijało się bardzo prężnie, do wymienionych wyżej drużyn dołączyły nowe, m.in. 210 Młodzieżowa Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego i 142 MDH im. Lisa-Kuli. Opieką otaczało harcerzy powstałe w 1934 roku Koło Przyjaciół Harcerstwa, na jego czele stali legionowscy wojskowi, pierwszym przewodniczącym był mjr Stanisław Olczak, a od roku 1935 kpt. Wacław Zydel (obaj z 2 Batalionu Mostów Kolejowych). Zaowocowało to ścisłą współpracą harcerzy z jednostkami wojskowymi, pomocą w organizacji obozów i szkoleń<sup>224</sup>. Na lata trzydzieste przypadł również rozwój harcerstwa w innych miejscowościach powiatu. Powstała wtedy drużyna męska im. Tadeusza Kościuszki przy szkole powszechnej we Włochach. Jej organizatorem był Roman Piastowski (wcześniej działał w Pożarnej Drużynie Harcerzy w Piastowie), a aktywnymi członkami byli Jerzy Fronczak, Piotr Plener i Feliks Urbański. Z ramienia nauczycieli harcerzami opiekował się R. Żebrowski. Wspomniany Jerzy Fronczak w 1934 roku zorganizował męską drużynę harcerską im. Józefa Bema. Działał przy niej chór harcerski prowadzony przez nauczyciela muzyki Ryszarda Fabiańskiego. Dziewczęta z Włoch i Piastowa należały do drużyny kierowanej przez nauczyciela z Czechowic Edmunda Pokrzywę. Na działalność drużyn złożyły się wyjazdy na obozy letnie (1930 – Chlebowo koło Nadarzyna, 1932 – Sejny, 1933 – Malinowo koło Działdowa, 1934 – Rudka Tartak, 1935 – Moszczanka koło Ryk, 1936

<sup>223</sup> J. Wojciechowski, *Stowarzyszenia i związki kombatanckie...* op. cit., s. 47-48. Wśród założycieli byli: Esser Szlema, Moszek Pieprznik, Abram Fryd, Sikora Szmul, Chaskiel Wróbel, Idel Górecki, Salomon Zimmerman, Josek Fajgenbaum, Icek Zelik Lejbgot, Jakub Dawid Mundzak, Motel Złotnik, Szlema Olszewicz, Josek Wolanowski, Suniel Arja Erbsztejn, Moszek Szymonowicz.

<sup>224</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 121. J. Szczepański, *ZHP*, „Gazeta Miejskowa” z 29 maja 2003; Koła Przyjaciół Harcerstwa działały także w innych miejscowościach, np. Pruszkowie.

– Huta na Suwalszczyźnie). Harcerze brali udział w międzynarodowym Zlocie Skautów w Spale w 1935 roku i kursie harcerskim w Płocku<sup>225</sup>.

Kontynuowały swoją działalność oddziały PCK istniejące na terenie miast i mniejszych miejscowości powiatu warszawskiego, m.in. w Nowym Dworze i Legionowie. Koło legionowskie pracowało od 1933 roku, liczba jego członków systematycznie rosła (w 1935 roku było ich 400). Na czele oddziału stała Janina Morawska. Organizowano kursy dla instruktorów, kursy z zakresu ratownictwa dla młodzieży, akcje charytatywne, przedstawienia amatorskie dla dzieci (z pozyskanych środków udzielono pomocy ofiarom powodzi w 1934 roku). Działyły dwie drużyny ratownicze, które zostały umundurowane ze składek społecznych. Ciekawą inicjatywą było organizowanie kursów dla dziewcząt pod nazwą „Liga Młodych Matek”<sup>226</sup>.

Jednym z prężniej działających stowarzyszeń w okresie międzywojennym była Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, której prezesem został gen. Leon Berbecki. W roku 1934 opracowano status, określono formy i strukturę działania, powołując okręgi wojewódzkie, obwody powiatowe i koła miejscowe. Planowano odczyty i prelekcje, szkolenia szybowcowe, zawody modelarskie, szkolenia z zakresu przysposobienia obronnego. Proponowana działalność spotkała się z zainteresowaniem społecznym, liczba członków LOPP gwałtownie rosła<sup>227</sup>. LOPP podejmowało wiele inicjatyw, zakładano koła szybowcowe (m.in. przy Klubie Sportowym działającym przy Wytwórni Balonów i Spadochronów w Legionowie), tworzone szybowiska (w powiecie warszawskim zarejestrowano szybowisko „Michałów”), patronowano lotowi stratosferycznemu<sup>228</sup>. Prężnie działały koła w Nowym Dworze i Modlinie. Kolejne koło LOPP powstało z inicjatywy por. Stanisława Wojakowskiego w Legionowie (1929), i tam spotkało się z wielkim zainteresowaniem, o czym mogła świadczyć rosnąca liczba członków, w styczniu 1930 roku było ich 30, a w grudniu już 354, pozwalało to zaliczyć legionowskie koło do grona wyróżniających się w powiecie pod względem liczebności. Koło pod kierunkiem kolejnych prezesów (kpt. Stefan Okoniewski, mjr Józef Bochnia, mjr Stanisław Olczak,

<sup>225</sup> ZHP na terenie Włoch, Ursusa i okolic w latach 1930–1950, Warszawa 2000, s. 7-8

<sup>226</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór, sygn. 19, s. 411. M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 120; J. Szczepański, *Liga Młodych Matek*, „To i Owo” z 22 maja 2003.

<sup>227</sup> A. Wojtyra, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 119-120; J. Suwart, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej*, „Przegląd Obrony Cywilnej” nr 10, 1982, s. 6-8; A. Rossa, *W 60-tą rocznicę powstania LOPP*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK” 1983, nr 12, s. 60-63.

<sup>228</sup> AAN, LOPP, sygn 4, s. 1-2, 14.



mjr Czesław Hellman) prowadziło aktywną działalność, organizowało odczyty informacyjno-propagandowe, kursy ratownicze, pokazy ataku lotniczo-gazowego, kursy obrony przeciwgazowej, pokazy lotów balonowych, zabawy ludowe. LOPP działała też w szkołach, gdzie powstały oddziały uczniowskie rywalizujące w marszach w maskach przeciwgazowych. Za duży sukces poczytywano pozyskania członków spośród ludności żydowskiej. Do udanych należy zaliczyć obchody kolejnych tygodni lotniczych. W ramach VIII Tygodnia Lotniczo-Gazowego zorganizowano na ulicach Legionowa defiladę oddziałów wojskowych połączoną z prezentacją samochodów ciężarowych, a na rynku koncert orkiestry 2 Batalionu Mostów Kolejowych. Potem przeniesiono się na poligon wojskowy, gdzie odbyły się pokazy skoków spadochronowych, przelot balonem „Jabłonna”, loty pasażerskie balonami obserwacyjnymi, zademonstrowano rozmowę telefoniczną między widzami a załogą balonu oraz zaprezentowano zrzucanie manekinów z balonu znajdującego na wysokości 800 metrów. W ramach obchodów odbyła się zabawa ludowa w lesie u hrabiego Potockiego, w czasie której zebrano 875 złotych na fundusz LOPP. Pod koniec lat trzydziestych nastąpiła intensyfikacja szkoleń, prezentowano filmy instruktażowe LOPP pt. „Posterunki obserwacyjno-alarmowe”, a widzom sprzedawano maski przeciwgazowe<sup>229</sup>.

Z inicjatywy gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w 1930 roku powstała Liga Morska i Kolonialna<sup>230</sup>. Była to organizacja bezpartyjna, zrzeszająca Polaków niezależnie od przekonań politycznych, zawodów, zajmowanych stanowisk czy miejsca zamieszkania. Jej głównym celem było uświadamianie Polakom związków z morzem, związanie terenów całego kraju z wybrzeżem poprzez drogi wodne oraz gromadzenie środków na Fundusz Obrony Morskiej. W ramach Ligi powołano: wydział morski, mający na celu rozwój portów i tworzenie siły zbrojnej na Bałtyku, wydział żeglugi śródlądowej, propagujący sporty wodne, regulację rzek (w tym Wisły) i wydział kolonialny, popierający ekspansję handlową. Organizacja miała konsolidować społeczeństwo, tworząc oddziały i okręgi oraz wydając

<sup>229</sup> J. Szczepański, *LOPP*, „Gazeta Miejsowa” z 1 lipca 2004; M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 119; *Jabłonna. VIII Tydzień Lotniczo-Gazowy*, „Żołnierz Polski” 1931, nr 29, s. 675. Koło LOPP działało również w Nowym Dworze, tam prezesem był Waław Domański; J. Szczepański, *W Nowiaku przed wojną*, „Gazeta Miejsowa” z 22 stycznia 2004. Również Pruszków mógł poszczycić się działalnością LOPP i LMiK; M. Skwara, *Pruszków, nasze miasto...* op. cit., s. 51.

<sup>230</sup> Powstała ona na bazie wcześniej działających organizacji: 1918–1919. Stowarzyszenie Pracowników na Polu Rozwoju Żegluga Bandery Polskiej, potem Towarzystwo Żegluga Polskiej, przekształcone w roku 1924 w Ligę Morską i Rzeczną; P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd...* op. cit., s. 150.

własne pismo „Morze”, które otrzymywał każdy członek Ligi opłacający składkę w wysokości 1 złotego miesięcznie<sup>231</sup>. Za przykład oddziaływania w terenie można uznać działalność w środowisku legionowskim, gdzie organizowano parady, „Dni Kolonialne” oraz „Święto Morza”, odczyty, zbiórki pieniędzy na budowę kościoła w Gdyni i ścigacza, który miał nosić imię „Województwa Warszawskiego”<sup>232</sup>. Od roku 1933 obchody „Święta Morza” miały charakter ogólnopolskiej manifestacji organizowanej na przełomie czerwca i lipca. Uroczyste obchody zorganizowano wtedy w Piaseczynie, powołano tam komitet organizacyjny z burmistrzem Józefem Herbem na czele.

Koordinatorem działalności organizacji o charakterze paramilitarnym był wspomniany już wcześniej Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Podlegały mu urzędy okręgowe, a na najniższym szczeblu komendy powiatowe i obwodowe. W latach 1932–1935 w skali kraju działało 100 komend obwodowych i 295 powiatowych PUWF i PW, w tym 53 miejskie. W gminach funkcjonowały podkomitety gminne, na czele których stali wójtowie, a w skład wchodził m.in. nauczyciele wyznaczeni przez inspektora szkolnego. O działalności komitetów niższego szczebla decydował w dużej mierze czynnik wojskowy<sup>233</sup>.

W działalności organizacji kombatanckich i paramilitarnych dużą rolę odgrywały obchody świąt państwowych, wojskowych i religijnych. Uroczystość świętowano dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego (19 marca), rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, wybuchu powstań narodowych, Bitwy Warszawskiej czy odzyskania niepodległości. Organizowano z tej okazji defilady, występy orkiestr i chórów, spektakle teatralne. Członkowie organizacji uczestniczyli także w akcjach charytatywnych, pracowali przy budowie szkół, opiekowali się miejscami pamięci narodowej. Odbywały się imprezy sportowe, wśród nich warto wskazać marsze piesze na trasie Sulejówek – Belweder.

<sup>231</sup> G. Orlicz-Dreszer, *Program Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Warszawa 1933, s. 5-14; *Institucje społeczne i naukowe*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 83-85. Szerzej: T. Białas, *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Gdańsk 1983. Poza pismem „Morze” oraz miesięcznikiem dla młodzieży „Polska na Morzu” Liga wydawała ponad 250 tytułów książek i broszur, nakład niektórych osiągał 300 tysięcy egzemplarzy; R. Wapiński, *Miejsce morza w wyobrażeniach Polaków*, [w:] *Pamiętnik XVI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, Wrocław 15-18 września 1999, t. II, cz. II, Toruń 2000, s. 251.

<sup>232</sup> Zdaniem R. Wapińskiego działań takich nie należy przeceniać, niewątpliwie wpłynęły one na kształtowanie świadomości Polaków, ale też na budowanie marzeń o Polsce mocarstwowej; *ibidem*, s. 251.

<sup>233</sup> P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd... op. cit.*, s. 59, 88-89.

Poza związanymi z sanacją BBWR i organizacjami o charakterze paramilitarnym działały oczywiście w powiecie inne ugrupowania polityczne. Szczególnie istotną rolę odegrał wówczas ruch ludowy. W 1928 roku z inicjatywy działaczy Niezależnej Partii Chłopskiej (działającej w powiecie w latach 1924–1927) i Stronnictwa Chłopskiego powstało Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. Ideowo było ono związane bliżej z KPP, a w programie miało bardziej radykalne hasła (wywłaszczenie majątków ziemiańskich bez odszkodowań, bezpłatny przydział ziemi chłopom). Także to ugrupowanie znalazło swoje miejsce na politycznej mapie powiatu. Przewodzili mu kolejno: Jan Biernacki (1931), Andrzej Korczak (1932), Marian Stolarczyk (1935).

U boku partii ludowych działała też organizacja młodzieżowa – Związek Młodzieży Wiejskiej, w 1930 roku jej przewodniczącym w powiecie był Stanisław Kalinowski<sup>234</sup>. Z inicjatywy Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomocy” i KPP odbyły się w 1929 roku demonstracje rolników w 25 miejscowościach, także w powiecie warszawskim. W latach 1930–1931 do działających w powiecie warszawskim kół „Samopomocy” wstąpiło 5 członków<sup>235</sup>. Trudno jednak jednoznacznie ustalić, jak przedstawiało się poparcie społeczeństwa powiatu dla partii chłopskich. Prawdopodobnie głosy rozkładały się dość przypadkowo i dzieliły między różne ugrupowania chłopskie. Dlatego nie dziwi fakt, że pojawiły się wśród ludowców koncepcje zjednoczenia. W dniu 20 lipca 1930 roku odbył się zjazd działaczy partii ludowych z terenu 3 powiatów: garwolińskiego, łukowskiego i warszawskiego. Podjęto na nim rezolucję o natychmiastowym połączeniu wszystkich stronnictw działających na terenie wspomnianych powiatów pod jednym kierownictwem, na prezesa powołano posła Kawkę z PSL „Piaś”<sup>236</sup>.

<sup>234</sup> J. Gmitruk, *Wykaz wojewódzkich i powiatowych władz Stronnictwa Ludowego*, [w:] *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu*, pod red. A. Łuczaka, Warszawa 1975, s. 398, 401, 409, 413. ZLCh „Samopomoc” działała legalnie tylko w latach 1928–1931, w 1931 została rozwiązana przez władze sanacyjne. S. Kalinowski był działaczem politycznym związanym z PSL „Wyzwolenie”, z ramienia tej partii został w latach 1922–1927 Senatorem, a w 1928–1930 posłem. Ponadto był fizykiem, twórcą obserwatorium magnetycznego w Świdrze, inicjatorem utworzenia w 1905 roku Polskiego Związku Nauczycielskiego, a potem jego prezesem (1907–1910), następnie prezesem Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego...* op. cit., s. 171.

<sup>235</sup> J. R. Szaflik, *Z dziejów Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej...* op. cit., s. 183; H. Słabek, *Rozwój organizacyjny...* op. cit., s. 257–322; H. Cimek, *Legalne chłopskie partie rewolucyjne...* op. cit., s. 63.

<sup>236</sup> J. Borkowski, *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, t. 2, s. 177.

Szczególna aktywność ludowców przypadała na okres bezpośrednio poprzedzający wybory Sejmowe czy samorządowe. W odezwie z 15 października 1930 roku Zarząd Główny PSL „Wyzwolenie” informował, że *dla osiągnięcia zwycięstwa demokracji ludowej* stworzono związek pięciu stronnictw chłopsko-robotniczych, czyli Centrolew (PSL „Wyzwolenie”, PSL „Piast”, Narodowa Partia Robotnicza, Stronnictwo Chłopskie, PPS). Dało to szansę ułożenia wspólnej listy wyborczej (Nr 3). Ulotka tej listy kolportowana na terenie powiatu zawierała hasło „Wiedza, ziemia i władza dla ludu”, a w programie wspólnie idących do wyborów partii chłopskich znalazły się stwierdzenia, że PSL „Wyzwolenie” nie walczy z religią, a tylko ze złymi księżmi, którzy zamiast uczyć miłości bliźniego wprowadzają nienawiść partyjną; zdzierają z parafian za posługi religijne, a zamiast dbać o sprawy duchowe wiernych mieszają się do polityki<sup>237</sup>.

O sytuacji ludowców dyskutowano na Zjeździe Delegatów Stronnictwa Ludowego województwa warszawskiego 15 listopada 1931 roku. Delegaci wyrazili poparcie dla działań związku zawodowego rolników oraz uznali, że budżety samorządowe winny być przeznaczone wyłącznie na potrzeby ludności wiejskiej. Dyskutowali o kryzysie w rolnictwie, o projektach ustaw o systemie szkolnictwa, o samorządzie oraz o zgromadzeniach. Wyrazili też zaniepokojenie faktem, że Stronnictwo Ludowe w województwie warszawskim nie przejawiało godnej odnotowania działalności. Wśród stronnictw politycznych zdecydowanie większe było, zdaniem delegatów, oddziaływanie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz Stronnictwa Narodowego<sup>238</sup>. W tym okresie, co zauważono na zjeździe, aktywnie działali w terenie posłowie z byłych stronnictw PSL „Piast” i PSL „Wyzwolenie”: Jan Krupa, Jan Nosek<sup>239</sup>, Franciszek Rogowski, Stanisław Smoła, Józef Białoskórski, Stanisław Kuliński, Maksymilian Malinowski, Franciszek Ciastek<sup>240</sup>.

Znaczenie partii chłopskich w terenie przekładało się na pobudzenie aktywności ludności wsi. W latach 1932–1933 nasiliły się walki chłopskie polegające na bojkocie targowisk jako przejaw protestu przeciw niskim cenom produktów rolnych, a jednocześnie wysokim podatkom i opłatom

<sup>237</sup> Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej AZHRL), Akta PSL „Wyzwolenie”, sygn. 22, s. 21.

<sup>238</sup> AZHRL, Stronnictwo Ludowe 1931–1939 (dalej SL), sygn. 35, s. 1-6.

<sup>239</sup> *Kto był kim...* op. cit., s. 379; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego...* op. cit., s. 289-290.

<sup>240</sup> Franciszek Ciastek (1880–1934), Senator RP II i III kadencji (1928–1935), *Posłowie i Senatorowie...* op. cit., s. 286 – 287; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego...* op. cit., s. 70.

pobieranym przez władze miejskie. Zanim doszło do ogłoszenia strajku planowanego na jesień, już w maju ożywiła się działalność ludowców w terenie, w lipcu i sierpniu trwały prace przygotowawcze – kolportowano pisma i ulotki nawołujące do udziału w strajku. Na przykład 23 sierpnia 1932 roku w okolicach Piaseczna poseł Jan Nosek rozdawał ulotki skierowane do „obywateli chłopów”. Został zatrzymany przez policję, oskarżony o kolportaż zabronionych druków, zaś cały nakład ulotek skonfiskowano<sup>241</sup>.

Strajk zaplanowany na okres od 4 do 11 września 1932 roku miał zwrócić uwagę władz i społeczeństwa na położenie mieszkańców wsi, którzy boleśnie odczuwali wysokie ceny towarów przemysłowych oraz wysokie opłaty targowe, przy jednoczesnych niskich cenach na produkty rolne i zadłużeniu wsi. Chłopi mieli wstrzymać się w tych dniach od przywożenia do Warszawy i okolicznych miasteczek płodów rolnych. Dnia 4 września 1932 roku rozpoczął się strajk targowy drobnych rolników w powiatach podwarszawskich<sup>242</sup>. Byli oni zaniepokojeni wysokością opłat pobieranych przez Magistrat miasta Warszawy za wjazd i postój na targowiskach miejskich, opłata rogatek wynosiła bowiem 1,50 złote, zaś opłata targowa od 1,50 do 4 złotych<sup>243</sup>. Pojawiły się więc żądania obniżenia opłat, przedłużenia czasu handlu na targowiskach (do godziny 12), stworzenie systemu ochrony chłopów przed złodziejami grasującymi na terenie targowisk. W przypadku niespełnienia żądań chłopi zagrozili dalszym strajkiem. W tej sytuacji władze powiatowe i miejskie na terenie województwa warszawskiego podjęły decyzję o możliwości obniżenia stawek opłat targowych. Wydział Powiatowy Sejmiku Warszawskiego w porozumieniu z Okręgowym Towarzystwem Organizacji i Kółek Rolniczych zmienił opłaty targowe. Nowe stawki wyniosły odpowiednio: za konie – 1,50 zł; żrebacki i bydło rogate – 1 zł; prosiaki – 0,50 zł, opłaty placowe: za wóz jednokonny – 0,40 zł, zamiast wcześniejszej złotówki, za wóz dwukonny – 0,75 zł, a opłaty rogatek – 0,75 zł od każdego wozu z towarem. Ustalenia te nie dotyczyły Warszawy<sup>244</sup>.

<sup>241</sup> AZHRL, SL, sygn. 35, s. 13.

<sup>242</sup> O przebiegu strajku: J. Załęczny, *Strajk chłopski w 1932 roku w powiecie warszawskim*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2008, nr 35, s. 105-111.

<sup>243</sup> „Gazeta Grudziądzka” 1932, nr 100, s. 2; Magistrat Warszawy uważał wysokość opłat za w pełni uzasadnioną, twierdził, że są one najniższe w kraju, chociaż zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych były zbyt wygórowane; S. Leblang, *Walki chłopskie na ziemiach polskich w 1932 roku*, Warszawa 1967 (praca doktorska, Uniwersytet Warszawski, mps w zbiorach Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego), s. 186.

<sup>244</sup> *Obniżenie opłat targowych w powiecie warszawskim*, „Wieczór Warszawski” 1932, nr 251, s.1; *Opłaty targowe i inne bolączki chłopskie*, „Gospodarz Polski” 1932, nr 38, s. 3.

Władze wciąż jednak obawiały się wrzenia na wsi, dlatego prasa ludowa miała zakaz publikowania jakichkolwiek tekstów na temat ewentualnych strajków. Tym można więc wytłumaczyć brak informacji, wyjątkiem była „Gazeta Grudziądzka”, gdzie z uwagi na łagodniejszą cenzurę można było zamieścić bieżące wiadomości także w terenie województwa warszawskiego<sup>245</sup>.

Poza wprowadzeniem ostrej cenzury władze podejmowały też inne działania, które miały zapobiec urzeczywistnieniu groźby strajków. Nasiliły się represje wobec działaczy ruchu ludowego, którzy angażowali się w organizację protestu. Sami ludowcy usiłowali jeszcze porozumieć się z odpowiednimi instytucjami, poseł Jan Nosek apelował do burmistrza Piaseczna oraz starosty powiatu warszawskiego Tadeusza Wardejn-Zagórskiego, ale jego działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów<sup>246</sup>. W tej sytuacji ruszyły przygotowania do strajku, objęły one całe województwo warszawskie, czyli 123 targowiska. Liczbę strajkujących chłopów ludowcy oszacowali na około 100 tysięcy. Na 23 powiaty akcja strajkowa objęła 22 (poza powiatem makowskim), najaktywniej uczestniczyli w niej chłopci z powiatów pułtuskiego, radzymińskiego i właśnie warszawskiego<sup>247</sup>.

W przypadku rolników ze wsi położonych najbliżej stolicy akcja strajkowa dotyczyła bezpośrednio 52 targowisk w Warszawie (42 należały do Magistratu, reszta była własnością prywatną). W porównaniu z podanymi wcześniej zmienionymi stawkami opłaty były tam bardzo wysokie: za wjazd do miasta – 2 zł, postój na terenie targowiska – 3 zł. Zrozumiało więc, że chłopci odmawiali uiszczania opłat, za co groziły im mandaty wysokości 5 zł każdy, a zdarzało się, że niektórzy płacili nawet kilka mandatów dziennie<sup>248</sup>. Aby uniemożliwić rolnikom dotarcie do stolicy, zorganizowano blokady dróg dojazdowych. Szosę krakowską na odcinku od Raszyna do Sękocina kontrolowało 50 chłopów, kierował nimi organizator strajku A. Korczak oraz Ciemiński z Falent Dużych i J. Królikowski z Sękocina. W sąsiedztwie tej trasy zorganizowano drugi punkt w Skoroszach, gdzie pod nadzorem J. Szwarca, A. i L. Trębskich oraz M. Pęczonka pilnowało punktu 40 rolników. Kolejne pikiety zlokalizowano na szosie Ożarów – Wola (30 osób, odpowiedzialni: A. Małarski, A. i Sz. Wojciechowscy), Żoliborz – Modlin (20 osób pod kierunkiem J. Przytuły z Łomianek i J. Biernackiego

<sup>245</sup> *Strajk robotników w województwie warszawskim*, „Gazeta Grudziądzka” 1932, nr 99, s. 3, *O co walczą rolnicy powiatów podwarszawskich*, ibidem, 1932, nr 100, s. 2.

<sup>246</sup> AZHRL, SL, sygn. 50/1, s. 61.

<sup>247</sup> *Wiadomości z miast województwa warszawskiego*, „Wyzwolenie” 1932, nr 53, s. 6 i nr 57 s. 2.

<sup>248</sup> *Strajk dostawców żywności*, „Wieczór Warszawski” 1932, nr 204, s. 1.

z Pomiechówka), Wilanów – Piaseczno (20 osób pod przewodnictwem A. Kobiałki z Wilanowa, Sz. Rybarczyka z Powsina oraz T. Żebrowskiego z Pyr). Policja próbowała zlikwidować chłopskie posterunki, ale bez rezultatów<sup>249</sup>. Blokada dróg była na tyle skuteczna, że do stolicy w pierwszym dniu strajku dotarło zaledwie 2 100 wozów z żywnością, co stanowiło 31% normalnych dostaw. Były to z reguły wozy kupców oraz właściciele ziemskich, którzy dla ułatwienia sobie dojazdu na targowiska korzystali z ochrony policyjnej. Ze spadkiem dostaw (na plac przy ulicy Grójeckiej przed rozpoczęciem strajku 3 września dotarły 684 wozy, a 5 września tylko 40) wiązał się oczywiście wzrost cen żywności<sup>250</sup>.

W kolejnym dniu strajku, 5 września nie odbyły się targi w Jabłonie, Karczewie i Otwocku, nie dotarła tam ani jedna furmanka z płodami rolnymi (w normalnej sytuacji dojeżdżało na targowisko w każdej z tych miejscowości około 40 wozów). Policja, chcąc złamać opór strajkujących, aresztowała tego dnia 4 spośród pikietujących drogi dojazdowe<sup>251</sup>. Następnego dnia przyniósł wzrost cen żywności w Warszawie o 100%, ale nie zmieniło to stanowiska chłopów. Na okoliczne targowiska znów nie dotarły furmanki, na targ do Jabłony dojechało tylko 8 wozów, do Piaseczna – 10, podczas gdy w dni targowe bywało tam nawet 600 wozów, do Pruszkowa – 5 zamiast 70. Targ w Karczewie nie odbył się. W Ożarowie pikietujący zatrzymali samochód, który wiozł mleko i warzywa i zmusili kierowcę do zawrócenia, podobnie było w rejonie Jabłony<sup>252</sup>. Przykłady można tu mnożyć, 7 września mimo nasilonych patroli policyjnych niewiele się zmieniło. Do Pomiechówka dojechało 10 wozów, zaopatrzenie w Nowym Dworze osiągnęło poziom 25%. Następnego dnia na targ do Zakroczymia nie dotarł żaden wóz z żywnością, do Legionowa dowieziono połowę potrzebnych dostaw, do Falenicy 25%, do Pruszkowa 80%, do Jabłony dojechało 13 wozów, do Pomiechówka tylko 6.

Ponadto stwierdzono przejawy terroru (11 przypadków) wobec łamiących zasady strajku, przewracano ich wozy, konfiskowano żywność, dochodziło do użycia siły. Odnotowano ten fakt w sprawozdaniu sytuacyjnym Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego, podkreślając, że

<sup>249</sup> *Bojkot targowisk do soboty. Wypadki terroru na szosach*, „Wieczór Warszawski” 1932, nr 254, s. 2.

<sup>250</sup> *Co piszą inni o akcji chłopskiej*, „Wyzwolenie” 1932, nr 53 (z 18 września 1932), s. 4. „Kurier Warszawski” 1932, nr 247, s. 2 i nr 248, s. 2.

<sup>251</sup> *Strajk warszawskich chłopów*, „Głos Narodu” 1932, nr 243, s. 3. Wg pisma MSW w drugim dniu strajku do Pruszkowa przybyło 10 furmanek (normalnie około 70), do Jabłony 8 (wcześniej 30), zaś do Piaseczna 10 (wcześniej 600); AZHRL, SL, sygn. 50/1, s. 73.

<sup>252</sup> *Ibidem*, s. 3.

jedynie na terenie powiatu warszawskiego celem przeprowadzenia bojkotu targów w Warszawie użyło Stronnictwo Ludowe terroru w stosunku do jadących na targi. Na skutek tego władze – likwidując terror – aresztowały 43 osoby, które osadzono w więzieniu<sup>253</sup>.

Dochodziło także do aresztowań działaczy ludowych, na targu w Rembertowie aresztowano aktywistę Stronnictwa Ludowego W. Reka ze Stanisławowa Małego (zwolniono go z aresztu po 3 dniach)<sup>254</sup>.

Pod koniec września 1932 roku miał miejsce zjazd starostów województwa warszawskiego, na którym dokonano oceny sytuacji. Stwierdzono, że bardzo aktywni w czasie strajku byli chłopci z powiatu warszawskiego, odnotowano tam najwięcej wystąpień przeciw łamistrajkom, liczne też były aresztowania demonstrantów. Ze statystyk PSL „Wyzwolenie” wynikało, że aresztowano około 60 osób; m.in. w gminie Blizne – 5, Ożarów – 1, Cząstków – 3, Skorosze – 8, Wilanów – 8, Karczew – 30<sup>255</sup>.

Według danych szacunkowych strajk chłopski objął aż 50% terenu powiatu warszawskiego, wobec uczestników wyciągnięto sankcje (procesy odbyły się przed sądem w Warszawie, Piasecznie i Otwocku). Widocznym rezultatem było znaczące obniżenie opłat targowych (nadal jednak nie dotyczyło to stolicy)<sup>256</sup>.

Odpowiedzią władz na strajk chłopski były zdecydowane działania egzekutorów podatków, którzy bezkompromisowo (bo takie dano im prawo) przystąpili do ściągania zaległych należności, interweniowała policja, opornych aresztowano (we wsi Bielawa gmina Jeziorna na pobyt w areszcie skazano aż 9 osób). Spotkało się to z ostrym sprzeciwem ludności wsi, doszło do wystąpień chłopów w Bielawie i Kazuniu<sup>257</sup>.

Strajk 1932 roku spowodował aktywizację chłopów, częściej odbywały się zebrania inspirowane przez działaczy ludowych, m.in. w Grabowie, Powsinie, Laszczkach zebrali się działacze ruchu ludowego z okolicznych wsi. Referat na temat ruchu zawodowego i młodzieżowego wygłosił Dąbrowski, sprawy polityczne omówił Korczak, zaś o sytuacji politycznej

<sup>253</sup> AZHRL, SL, sygn. 35, s. 18.

<sup>254</sup> AZHRL, SL, sygn. 50/1, s. 61. Do podobnych ekscesów dochodziło także w okresie późniejszym. Korespondent „Ostatnich Wiadomości” informował, że 30 września w związku ze strajkiem rolnym proklamowanym przez ludowców doszło na szosach do szeregu zająć. Pod Nowym Dworem i Okuniewem wywrócono kilka wozów chłopskich, rozsypując transportowane zboże: „Wyzwolenie” 1933, nr 70, s. 2.

<sup>255</sup> „Zielony Sztandar” 1933, nr 65, s. 4. Pełen zestaw nazwisk aresztowanych uczestników strajku: AZHRL, SL, sygn. 35, s. 16-17.

<sup>256</sup> Ibidem, s. 248-249.

<sup>257</sup> J. Borkowski, *Ludowcy...* op. cit., s. 155, 160; *Z życia wsi podwarszawskich*, „Wyzwolenie” 1933, nr 14, s. 11.



w kraju poinformował zebranych Jan Nosek<sup>258</sup>. Duży wiec Stronnictwa Ludowego odbył się w Wilanowie, doszło tam do starć, w wyniku których pobity został Stanisław Ziomek z Lesznowoli. Wezwana na miejsce policja nie interweniowała, kiedy bojówki sanacyjne obrzucały uczestników wiecu bombami łzawiącymi i zakłócały jego przebieg. Dopiero zdecydowana postawa posła Noska i miejscowej ludności pozwoliła na ujęcie osób utrudniających przebieg spotkania<sup>259</sup>.

Sytuacja taka spowodowała wzrost poparcia dla ludowców i masowe wstępowanie do Stronnictwa Ludowego. Przykładem aktywności SL były wybory wójta gminy Wilanów w 1933 roku, podczas których sanacja – usiłując zdobyć w gminie wpływy – złożyła szereg nierealnych obietnic bezrobotnym oraz dopuściła do wyborów nieletnich. W tej sytuacji Stronnictwo złożyło protest podpisany przez 1 041 osób<sup>260</sup>.

Innym sprawdzianem siły ludowców były przygotowania do obchodów Święta Ludowego w 1932 roku. W jego organizację włączyli się aktywnie działający na terenie województwa warszawskiego ludowi posłowie: J. Białołkórski, S. Kuliński, J. Nosek, F. Rogowski, J. Smoła oraz senator F. Ciastek. Regionalne uroczystości odbyły się w Stanisławowie i Rekowie na pograniczu powiatów radzyńskiego i mińsko-mazowieckiego, przybyli na nie także chłopcy z powiatu warszawskiego. Szacowano, że zgromadziło się tam od 2 do 5 tysięcy osób. Wśród zaproszonych gości był poseł Jan Nosek oraz nestor ruchu ludowego, znany i ceniony działacz Tomasz Nocznicki<sup>261</sup>.

Warto podkreślić aktywną postawę ludowców w drugiej połowie lat 30-tych, kiedy to m.in. Stanisław Kasperlik przystąpił do odbudowy struktur organizacyjnych w powiecie warszawskim<sup>262</sup>.

Mimo niechęci władz powiatowych i wrogości ze strony księży, z jaką spotkała się działalność ZMW, rosły wpływy ludowców wśród młodzieży. W miejscowości Łomna ksiądz publicznie potępiał przynależność do „diabelskiego koła”<sup>263</sup>. Kościół atakował Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” za to, że młodzież nie chce pracować w Stowarzyszeniach Młodzieży Katolickiej. Pomimo tego wciąż rosła liczba kół ZMW, w III kwartale 1933 roku w powiecie warszawskim działało 13 kół, które zorganizowały

<sup>258</sup> *Ruch w powiecie warszawskim*, „Wyzwolenie” 1933, nr 22, s. 14. Także Jan Nosek stanął przed sądem: *Sprawy sądowe i aresztowania działaczy Związku Zawodowego Rolników*, „Wyzwolenie” 1932, nr 53, s. 6.

<sup>259</sup> *Jak było w Wilanowie?* „Wyzwolenie” 1933, nr 11, s. 4.

<sup>260</sup> „Zielony Sztandar” 1933, nr 12, s. 12.

<sup>261</sup> Cz. Łysik, *Stanisławowskie święto ludowe na uroczysku w Retkowie*, „Wyzwolenie” 1932, nr 28, s. 5.

<sup>262</sup> *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego...* op. cit., s. 176.

<sup>263</sup> „Wici” 1931, nr 34-35.

3 zebrania lokalne i 7 imprez o szerszym zasięgu. W II kwartale 1934 roku liczba kół ZMW wzrosła do 26, należało do nich 1 208 członków. Uroczystości obchodzono rocznice ważnych wydarzeń historycznych, uczestniczono w obchodach Świąta Ludowego. Związek prowadził bogatą działalność sportową, np. koło ZMW w Ołtarzewie w 1929 roku zorganizowało kilka wycieczek rowerowych (na południe Polski, do Wielkopolski i nad Bałtyk), odbył się również wyścig kolarski w samym Ołtarzewie<sup>264</sup>.

W 1930 roku rozpoczął działalność w województwie warszawskim Związek Młodzieży Ludowej (powstał w 1926 roku z inicjatywy PSL „Piast”). Organizacja miała charakter paramilitarny, z uwagi na zielone koszule czapki zwana była „Zieloną Gromadą”. Naczelnym hasłem ZML było „Dobro państwa najwyższym dobrem” oraz „Przez Młodą Wieś do Polski Ludowej”. Związek potępiał strajki chłopskie, niepłacenie podatków traktował jako jawne wystąpienie wobec legalnej władzy, głosił kult Józefa Piłsudskiego<sup>265</sup>. W powiecie warszawskim w okresie od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1933 roku działało 26 kół ZML, do których należało 907 członków. Warto podkreślić, że niemal połowę stanowiły dziewczęta. Liczba członków ZML stawiała powiat warszawski na czwartym miejscu w województwie<sup>266</sup>. Działalność Związku Młodzieży Ludowej finansowało w dużej mierze państwo, a wspierali działacze BBWR, prowadząc kursy i prelekcje. Istotną była także współpraca z powiatowymi komitetami wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. W powiecie warszawskim ZML przejawiało różne formy aktywności. W okresie od kwietnia 1930 do marca 1933 r. działało 13 bibliotek, 23 świetlice, 67 chórów, 14 zespołów, 47 orkiestr, prowadzono 8 kursów jednodniowych (18 uczestników) i 2 kursy kilkudniowe (98 uczestników), zorganizowano 183 wycieczki<sup>267</sup>.

Wśród społeczeństwa powiatu warszawskiego dochodziły też do głosu ugrupowania o skrajnych poglądach. Do takich niewątpliwie należał Obóz Narodowo-Radykalny, którego działacze prezentowali poglądy skrajnie prawicowe, profaszystowskie oraz antysemickie<sup>268</sup>. Ugrupowanie to prowadziło ożywioną działalność w Pruszkowie, gdzie zgłosiło własną listę w wyborach samorządowych. Czołowymi działaczami byli Edward

<sup>264</sup> S. Pawłowski, A. Zieliński, *Mazowiecki Związek Młodzieży...* op. cit., s. 92, 138.

<sup>265</sup> R. Turkowski, *Wiejski ruch młodzieżowy...* op. cit., s. 58.

<sup>266</sup> *Sprawozdanie ZML za okres 1 kwietnia 1930–31 marca 1933 województwo warszawskie*, „Młoda Wieś” z 31 maja 1933. Działalność ZML dała się zauważyć szczególnie tam, gdzie wpływy ZMW były słabsze.

<sup>267</sup> R. Turkowski, *Wiejski ruch młodzieżowy...* op. cit., s. 57.

<sup>268</sup> Szerzej o tym ugrupowaniu: Sz. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985. Działacze ONR wiosną 1934 roku wzywali do bojkotowania handlu żydowskiego, APW, UWW, sygn. 99, s. 17, 419.

i Tadeusz Dmowscy. Członkowie ONR uczestniczyli w prelekcjach o tematyce antyżydowskiej, przykładem może być spotkanie w dniu 19 marca 1933 roku z Janem Szczepkowskim, który wygłosił referat *O wpływie Żydów i zażydzeniu naszej literatury i sztuki, naszych pieśni, naszych obyczajów, strojów, tańców i w ogóle wszystkich dziedzin życia*. Dochodziło też do starć i zamieszek ulicznych, m.in. w dniu 1 maja 1934 roku, kiedy członkowie ONR sprowokowali potyczkę z uczestnikami pochodu zorganizowanego przez działaczy socjalistycznych i komunistycznych. Działacze ONR angażowali się w akcje antyżydowskie, w Pruszkowie malowali na murach hasła: „Nie kupuj u Żyda”, „Żyd twój wróg”, a nawet podkładali bomby w sklepach żydowskich<sup>269</sup>. Przeciw działaniom ONR występowali członkowie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i OM TUR. Udało im się w 1935 roku skutecznie zablokować antyżydowską akcję ONR w żydowskiej dzielnicy Pruszkowa<sup>270</sup>.

W 1929 roku partie pozostające w opozycji wobec rządów sanacji zawarły porozumienie zwane Centrolewem, w którym PPS odgrywała istotną rolę. W latach trzydziestych doszło natomiast do zbliżenia PPS z komunistami. Przełożyło się to na wspólne działania w terenie. W sprawozdaniach KPP można było znaleźć takie adnotacje: „Prawie we wszystkich miasteczkach PPS-owcy chcą gadać z naszymi. (...) Proszą o pomoc. Robiliśmy parę wspólnych antyendekkich wystąpień”<sup>271</sup>.

W powiecie warszawskim wciąż znaczące były wpływy komunistów, o czym świadczy ich oddziaływanie na związki zawodowe i stowarzyszenia<sup>272</sup>. W roku 1929 w poszczególnych miejscowościach powiatu liczebność związków i stowarzyszeń pozostających pod wpływem komunistów przedstawiała się następująco: Falenica – 4, Otwock – 5, Nowy Dwór – 2, Pruszków – 7, Zakroczym – 2, Jeziorna – 2 i Miłosna – 1<sup>273</sup>.

W roku 1929 w powiecie warszawskim działały 4 komitety okręgowe KPP: w Jeziornie, Falenicy, Nowym Dworze i Pruszkowie. Obejmowały one swoimi wpływami ludność polską oraz żydowską, np. w Falenicy funkcjonowały 3 koła KPP żydowskie i 2 polskie. Także wśród działaczy byli zarówno Polacy, jak i Żydzi; w Falenicy: Chaim Czernia, Symcha Solnicki,

<sup>269</sup> Zapiski młodego narodowca cytowane za: M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 85- 86. Za taką działalność trafili do wojskowego aresztu garnizonowego w Jabłonie, skąd po kilku dniach zostali zwolnieni.

<sup>270</sup> „Przegląd Pruszkowski” 1980, nr 1, s. 31.

<sup>271</sup> AAN, KPP Warszawa Podmiejska, sygn., 158/XI-5, t. 4, s. 4.

<sup>272</sup> T. Monasterska, *Ruch zawodowy transportowców i drogowców w Polsce 1906–1939*, Warszawa 1977, s. 161-163. Szerzej na ten temat: W. Ratyński, *Lewica związkowa w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1976.

<sup>273</sup> AAN, Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 276/II-3, s. 3-4.

Elo Glazer, Ajzyk Gutmark, Towja Latowicki, w Jeziornie: Witold Rębalski, Stefan Golik; w Otwocku: Michał Cynamon, Alter Fajnzylber, Moszek Sznajderman; w Nowym Dworze: Stanisław Affel, Gustaw Redlich<sup>274</sup>.

Tabela nr 47.

Obsada personalna komitetów KPP oraz KZMP w powiecie warszawskim w 1929 roku

Jednostka organizacyjna	Działacze	Zawód	Funkcja
Komitet Dzielnicowy KPP Otwock	Kazimierz Bloch	rolnik	-
	Antoni Jaśkiewicz	robotnik	-
Komitet Dzielnicowy KPP Pruszków	Brak danych	b.d	-
Komitet Dzielnicowy KPP Nowy Dwór	Gustaw Redlich	szewc	sekretarz
	Josek Pinkier	robotnik	członek zarządu
	Szymcha Joskiewicz	krawiec	członek zarządu
	Lejb Chaim Joskiewicz	stolarz	członek zarządu
	Abram Sakowski	krawiec	członek zarządu
	Jankiel Baranek	robotnik	członek zarządu
Komitet Miejscowy KPP Jabłonna-Legionowo	Władysław Skowroński	-	sekretarz
	Fajga Minkus	-	członek zarządu
	Boruch Najgielszyl	-	członek zarządu
	Henryk Piotrowski	-	członek zarządu
Komitet Dzielnicowy KZMP Otwock	Alter Fajnzylber	szewc	-
	Moszek Finkelsztejn	ślusarz	-
	Rachmil Goldstein	krawiec	-
	Icek Salman	portier	-
Komitet Dzielnicowy KZMP Nowy Dwór	brak danych	b.d	-
Komitet Miejscowy KZMP Jabłonna – Legionowa	Moszek Adamus	b.d	-

Źródło: AAN, Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 276/II-2, s. 36, 39.

Według rejestru Ministra Spraw Wewnętrznych w roku 1930 w Polsce działały różne międzynarodowe organizacje komunistyczne uznane za antypaństwowe, należały do nich: Komunistyczna Międzynarodówka Młodzieży, Międzynarodowa Rada Chłopska, Międzynarodowa Organizacja

<sup>274</sup> Ibidem, s. 7.

Pomocy Rewolucjonistom (MOPR). Ich członkowie uczestniczyli aktywnie w kampaniach antyrządowych i antywojennych, szczególnie po przewrocie majowym często wznosili hasła: „Precz z wojną” czy „Nie dopuścimy do wojny ze Związkiem Radzieckim”. Uroczyscie obchodzone były komunistyczne święta: Międzynarodowy Tydzień MOPR (18–25 marca), Międzynarodowe Święto Robotnicze (1–2 maja), Komunistyczny Dzień Spółdzielczości (pierwsza sobota lipca), Międzynarodowy Komunistyczny Dzień Młodzieży (pierwsza niedziela września), rocznica wybuchu Rewolucji Październikowej (7–8 listopada)<sup>275</sup>. KPRP wspierała strajki robotnicze, organizowała manifestacje, np. „marsz głodnych” 22 lutego 1931 roku. Podczas marszu w Markach zginął członek KZMP Czesław Bojanowski, wcześniej doszło do licznych starć z policją<sup>276</sup>. Obchody Dnia Młodzieży miały miejsce w 1933 roku w Jabłonce i Okuniewie, a świętowanie rocznicy wybuchu rewolucji zgromadziło w 1929 roku w Nowym Dworze 150 osób uczestniczących w demonstracji. W wielu miejscowościach powiatu uroczyscie obchodzony był 1 sierpnia Dzień Walki z Wojną. W 1929 roku odbyły się tego dnia masówki zorganizowane przez 5 antywojennych komitetów, m.in. w Pruszkowie i Falenicy. Jeszcze większego rozmachu nabrały przygotowania do tego dnia w 1933 roku, w przeddzień w Nowym Dworze za rozpowszechnienie ulotek aresztowano Rudolfa Kosmana, za agitację wśród żołnierzy Władysława Kamińskiego<sup>277</sup>. Tak prężna działalność komunistów budziła zaniepokojenie władz, które zorganizowały szereg rewizji w lokalach partyjnych. Doprowadziły one do likwidacji przez Urząd Śledczy w Warszawie komórek KPP w Skoroszach, Piastowie, Ożarowie, zatrzymano też działacza komunistycznego Jana Niedzimskiego z Pruszkowa<sup>278</sup>.

Mimo tego ruch komunistyczny w powiecie warszawskim działał aktywnie, a partie i organizacje systematycznie się rozwijały, o czym świadczą dane statystyczne. W pierwszym półroczu 1933 roku KPP Warszawa Podmiejska na lewym brzegu Wisły liczyła 7 komitetów dzielnicowych, 24 miejscowe oraz 126 kół, zaś na prawym brzegu po 16 komitetów

<sup>275</sup> AAN, MSW, sygn. 1187, s. 125, 130, 167. W sprawozdaniu z działalności KPP i KZMP w województwie warszawskim (dla powiatu brak osobnych danych) odnotowano, że w II połowie 1932 roku obchodzono w lipcu „Dzień Głodu”, w pierwszą niedzielę września Międzynarodowy Dzień Młodzieży Komunistycznej, a na przełomie października i listopada rocznicę rewolucji; AAN, Urząd Wojewódzki Warszawski. Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 276/II-2, s. 16.

<sup>276</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 72; J. Ławnik, *Represje policyjne...* op. cit., s. 433.

<sup>277</sup> M. Ciećwierz, *Z dziejów KZMP w województwie warszawskim w latach 1929–1933*, „Pokolenie” 1972, nr 2, s. 63–66.

<sup>278</sup> AAN, Urząd Wojewódzki Warszawski. Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 276/II-1, s. 74.

dzielnicowych i miejscowych oraz 122 koła. Z tej liczby na obszarze powiatu działały komitety dzielnicowe w Jeziornie (2), Otwocku (2), Nowym Dworze (2), Legionowie (2), Pruszkowie (1). Bardzo liczne były koła KPP, w pierwszym półroczu 1933 roku w Jabłonce-Legionowej było ich 7, w Wieliszewie – 3, w Nowym Dworze – 2, po jednym w: Łajsku, Nieporęcie, Pruszkowie, Jeziornie, Rembertowie, Miłosnie, Okuniewie, Markach, Anopolu, Otwocku. Równie liczne były koła KZMP, po jednym funkcjonowało w następujących miejscowościach: Nowy Dwór, Legionowo, Łajsk, Falenica, Jabłonna Stara, Piaseczno, Rembertów, Miłosna, Okuniew, Karczew, Cegielnia, dwa w Wieliszewie. Jedyny w powiecie komitet miejscowy Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom działał w Legionowie, aktywnie pracowali w nim Abram Mielnik oraz Chemja i Lejba Sokół<sup>279</sup>.

Działalność Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej to m.in. zakładanie bibliotek (Pruszków), tworzenie podległych sobie organizacji (Związek Młodzieży Szkolnej w Otwocku czy komunistyczne grupy Pionier – w powiecie warszawskim pod koniec lat dwudziestych odnotowano istnienie 8 takich grup), klubów sportowych (Jabłonna, Nowy Dwór), organizowanie zlotów politycznych (Wawer, Ząbki, Struga, Młociny, Rembertów). Z inicjatywy KZMP powstało także Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych (Nowy Dwór, Jeziorna)<sup>280</sup>. Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej organizował i wspierał wystąpienia bezrobotnych (Marki, Jeziorna). Próbowano przenikać do środowiska garnizonów wojskowych, w roku 1933 Komitet Dzielnicowy KZMP wystosował odezwę do żołnierzy, a wśród swoich członków popularyzował hasło „Każdy członek KPP i KZMP zdobywa przyjaciela – żołnierza”<sup>281</sup>.

Silne wpływy i przenikanie komunistów do struktur związkowych było efektem szeroko zakrojonych działań, o czym informują sprawozdania sytuacyjne pracowników Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego. Delegaci KPP Warszawa Podmiejska często udawali się w teren. Przykładem może być działacz o pseudonimie „Roman”, który był inicjatorem zwołania 4 czerwca 1933 roku zebrania robotników z Baniochy, z Cegielni Obory i z Chylic. Tematem przemówień była sytuacja polityczna i gospodarcza kraju oraz sprawa interwencji zbrojnej państw europejskich przeciw ZSRR. W tym samym dniu – 4 czerwca 1933 roku odbyło się posiedzenie egzekutywy Komitetu Miejskiego KPP w Legionowie.

<sup>279</sup> Ibidem, sygn. 276/II-2, s. 24, 87.

<sup>280</sup> M. Ciećwierz, *Z dziejów KZMP...* op. cit. s. 43-46; S. Nagraba, *Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej na terenie prawobrzeżnej Warszawy*, [w:] *Wierni sprawie. Wspomnienia działaczy lewicowych prawobrzeżnej Warszawy z lat 1918–1948*, Warszawa 1975, s. 30-231.

<sup>281</sup> M. Ciećwierz, *Z dziejów KZMP...* op. cit., s. 60.

Omawiano tam kwestie bezrobocia oraz formy działalności konspiracyjnej. Szczególnie dużo uwagi sekretarz Rejonowego Komitetu KPP Warszawa Podmiejska Władysław Skowroński ps. „Młot” poświęcił sprawie kradzieży broni znajdującej się w budynku Szkoły Handlowej przy ulicy Kopernika. Mówił o prowokacji ze strony miejscowej policji, zaś głównym podejrzanym był woźny szkoły, którego brat był działaczem partii i orientował się w sytuacji. Przejawów działalności KPP w terenie było wiele. Dnia 31 maja 1933 roku o godzinie 21 w czasie pochodu członków organizacji Bund w Nowym Dworze został na drutach telegraficznych zawieszony transparent o treści komunistycznej. Takie transparenty pojawiały się na terenie Nowego Dworu bardzo często. Dnia 5 lipca 1933 roku przechodnie mogli przeczytać następujące hasła: „Żądamy zapomóg dla bezrobotnych”, „Precz z rządem faszystowskim”, „Precz z wojną z ZSRR”, „Żądamy chleba i pracy”. Transparenty pojawiły się również 31 lipca w miejscowości Żerań, zamieszczono na nich napis: „Precz z wojną z ZSRR, niech żyje rząd robotniczo-chłopski, precz z rządami terroru i wojny w Polsce i Niemczech”. A w Markach zawieszono napis: „Precz z przygotowaniami do najazdu na ZSRR, wróg jest we własnym kraju, precz ze śmiercią głodową, niech żyje rząd robotniczo-chłopski”. Nasilenie działań pod koniec lipca związane było z obchodami komunistycznymi w dniu 1 sierpnia. Z tego też powodu wzmogła się w tym czasie czujność policji, 31 lipca 1933 roku we wsi Szczypiorno gmina Pomiechowo zostali zatrzymani bracia Władysław i Michał Czapkowie podejrzani o kolportaż bibuły komunistycznej oraz zawieszanie na terenie gminy transparentów o treści komunistycznej. Działania policji doprowadziły do zatrzymania działaczy KPP także w innych rejonach powiatu. Na linii kolejowej Warszawa – Radom, na odcinku Okęcie – Piaseczno został ujęty 30 lipca 1933 roku przez miejscową policję robotnik Wasyl Słowiński ps. „Wacław” podejrzany o kolportaż ulotek komunistycznych. Nie udało się zatrzymać znanego policji działacza KPP, mieszkańca Nowego Dworu Rudolfa Kosmana, który w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia tego samego roku rozrzucał ulotki na terenie miasta. Ujęty został natomiast robotnik Stoczni Modlińskiej Władysław Kamiński, który właśnie 1 sierpnia agitował żołnierzy pracujących w stoczni do wystąpień antypaństwowych. Dnia 3 września 1933 roku na terenie wsi Wieliszew (gmina Nieporęt) rozklejono 8 plakatów nawołujących młodzież do działań u boku partii. Znalazły się na nich hasła: „Młodzież robotnicza i chłopska – wszyscy na ulicę”, „Żądamy chleba i pracy”, „Chłopi ani grosza podatku rządowi faszystowskiemu”, „Niech żyje KPP i KZMP”. Podobne plakaty (w ilości 8 sztuk) rozlepiali w Okuniewie Josek i Elka Edelman, obydwójce zostali zatrzymani przez policję. Także w Jabłonie aresztowano Leona Poniatońskiego za propagowanie

treści komunistycznych. W Otwocku Wielkim pojawiły się – wydane przez KPP – ulotki potępiające rząd za wyrok skazujący chłopów z rejonu Białegostoku na dożywotnie więzienie za działalność prokomunistyczną. W celu zwiększenia oddziaływania na społeczeństwo działacze KPP przenikali także do innych organizacji. Ich zadaniem było prowadzenie akcji w organizacjach paramilitarnych, w szczególności w „Strzelcu”, gdzie głównym celem było dążenie do wewnętrznego rozbitcia struktur. Taka sytuacja miała miejsce w Pomiechówku, komuniści zapisali się tam do stowarzyszeń prorządowych: Niemira Bieliński wstąpił do Związku Strzeleckiego, zaś Tadeusz Kruszewski, Edward Pomięta oraz Leon Konarzewski do Związku Młodzieży Męskiej. Zdarzały się też sytuacje odwrotne, dochodziło do rozłamu w szeregach Komunistycznej Partii Polski, np. w Wieliszewie z partii wystąpili Antoni Kwiatkowski i Jan Miętek. Oskarżano ich potem o aktywne potępienie KPP<sup>282</sup>.

Według stanu na dzień 31 grudnia 1933 roku w miejscowościach powiatu warszawskiego działały 3 komitety dzielnicowe, 5 organizacji miejscowych i 25 kół Komunistycznej Partii Polski; 4 komitety dzielnicowe, 2 organizacje miejscowe i 24 koła Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej; 1 komitet dzielnicowy, 6 organizacji miejscowych i 16 kół Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom oraz 8 kół (zrzeszających 72 członków) organizacji Pionier<sup>283</sup>. Kolejne lata przyniosły dalszą aktywizację działaczy komunistycznych. W maju 1934 roku Komitet Okręgu Warszawa Podmiejska wydał odezwę do robotników miasta Pruszkowa, w której nawoływał do tworzenia jednolitego frontu działania oraz do bojkotu wyborów do rad miejskich. Potępiał rządy Piłsudskiego („krwawy rząd Piłsudskiego śpieszy z hitlerowskimi wyborami”), sugerował, że „panowie z PPS mają zamiar ukryć się pod listą Bloku Jedności Robotniczej, tą listą, która w oczach mas pruszkowskich znana była jako lista rewolucyjna”, wzywał do tworzenia komitetów wyborczych<sup>284</sup>. Specjalną odezwę wydała także KPP do żołnierzy Modlina, Zegrza, Jabłonny i innych garnizonów podmiejskich. Znalazły się tam informacje o obcinaniu żołdu i ograniczaniu racji żywnościowych żołnierzom, a przeznaczaniu zaoszczędzonych pieniędzy na basen dla oficerów, odbieraniu żołnierzom przepustek, złej opiece medycznej. W tej sytuacji wzywano do bojkotu

<sup>282</sup> AAN, Urząd Woj. Warszawski, Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 276/II-1, s. 3, 6, 16, 21-22, 25, 35, 47-48, 51, 56, 60 Wcześniej, 23 czerwca 1933 roku – wg informacji Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego – Włodzimierz Czapek rozpoczął działalność organizacyjną KPP na terenie gminy Pomiechowo.

<sup>283</sup> Ibidem, sygn. 276/II-2, s. 39.

<sup>284</sup> AAN, KPP Warszawa Podmiejska, sygn. 158/XIII-21, t. 8, s. 3.



decyzji przełożonych i organizowania masowych demonstracji w dniu 1 sierpnia 1934 roku pod sztandarami KPP<sup>285</sup>.

Komunistyczna Partia Polski, jak wspomniano wcześniej, znalazła też zwolenników w środowisku wiejskim. W styczniu 1935 roku odnotowano, że z podokręgu mińsko-mazowieckiego, do którego terytorialnie należały także miejscowości powiatu warszawskiego (Otwock, Nowy Dwór, Jabłonna) do partii należało 214 chłopów skupionych w 47 komórkach<sup>286</sup>.

W roku 1930 odbyły się następne wybory parlamentarne. Poprzeczniła je ostra rywalizacja o wpływy między sanacją a – zaniepokojoną ograniczaniem praw obywatelskich i zmniejszaniem roli Sejmu – grupą partii opozycyjnych, która, jak już wspomniano, utworzyła ugrupowanie zwane Centrolewem. Program zakładał usunięcie dyktatury Piłsudskiego oraz utworzenia władzy, która miałaby poparcie społeczne. Działania te spotkały się z szerokim odzewem wśród społeczeństwa, w całym kraju zorganizowano wiece poparcia. Sytuacja w kraju stała się napięta, działacze opozycji aresztowano, co osłabiło pozycję Centrolewu, który w wyborach do Sejmu (16 listopada 1930 r.) i Senatu (23 listopada 1930 r.) poniósł klęskę<sup>287</sup>.

Kampania przed wyborami (zwanymi brzeskimi) przebiegała w atmosferze niechęci ze strony kół rządzących wobec działaczy Centrolewu, którzy utworzyli nowy blok wyborczy – Związek Obrony Praw i Wolności Ludu (lista nr 7)<sup>288</sup>. Czas przed wyborami 1930 roku to próba pozyskania wyborców przez wszystkie stające do wyborów ugrupowania. Najsilniej ścierały się wpływy endecji (intensywnie popieranej przez kler) i sanacji, przeciw której występowali też działacze Centrolewu. Do rywalizacji doszło także w środowisku żydowskim, nie utworzono tam, wzorem wcześniejszych wyborów, wspólnego Bloku Mniejszości Narodowych. Poszczególne partie występowały z własnymi listami wyborczymi albo tworzyły dwustronne porozumienia wyborcze, np. Blok Lewicy Socjalistycznej utworzony przez Bund i Niezależną Socjalistyczną Partię Pracy. W wyborach wzięli udział syjoniści tworzący Blok Obrony Praw Narodu Żydowskiego w Polsce oraz ortodoksi – Ogólnożydowski Narodowy Blok Gospodarczy. I to właśnie ortodoksi obiecali, że udzielą poparcia BBWR. Powoływali się przy tym

<sup>285</sup> Ibidem, sygn, 158/XIII-21, s. 6, 14. Oddziaływanie KPP w szeregach wojska było znaczące, skoro władze obawiały się tych wpływów. I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP...* op. cit., s. 23-50.

<sup>286</sup> J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich...* op. cit., s. 435; J. Piasecka, J. Auerbach, *Stan organizacyjny KPP w latach 1929–1933*, „Z pola walki” 1965, nr 1, s. 44-47.

<sup>287</sup> Szerzej na ten temat: A. Garlicki, *Od maja do Brzeźcia*, Warszawa 1985; A. Czubiński, *Centrolew*, Poznań 1963 oraz *Sprawa brzeska. Dokumenty i materiały*, Warszawa 1987.

<sup>288</sup> Lista nowego bloku podczas wyborów została jednak unieważniona; J. Szczepański, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., s. 19.

na fakt, że Żydzi utrzymujący się przede wszystkim z handlu potrzebują silnego państwa, które zapewni ład i bezpieczeństwo, a takie może zapewnić tylko sanacja. Do wyborców w terenie docierały odezwy poszczególnych ugrupowań z wezwaniem do głosowania na wskazane listy. Przykładów było wiele, odezwa Centralnego Komitetu Wyborczego Bloku Praw Narodu Żydowskiego zawierała apel o wzięcie udziału w wyborach do Sejmu i Senatu i oddanie swojego głosu na listę nr 17. Kongres Syjonistyczny wskazywał konkretnych kandydatów w wyborach (m.in. Icchak Grünbaum), zaś Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy wysuwała hasła walki z faszyzmem, wolności, prawa do pracy i żydowskiego szkolnictwa<sup>289</sup>.

Podczas wyborów porządku w sąsiedztwie lokali wyborczych pilnowała policja, którą wspomagali członkowie BBWR i działacze Przysposobienia Wojskowego<sup>290</sup>.

Tabela nr 48.

Udział ludności powiatu warszawskiego w wyborach sejmowych 1930 roku  
(w odniesieniu do regionu podstołecznego)

Obszar	Uprawnionych	Głosowało	%	Głosów nieważnych	%	Głosów ważnych
Ogół ludności						
Region podstołeczny	266 594	181 004	67,9	2 195	1,2	178 809
Powiat warszawski	149 647	95 361	63,7	1016	1,07	94 345
Pruszków	12 091	8 905	73,6	60	0,7	8 845
Ludność wiejska						
Region podstołeczny	193 074	127 881	66,3	1475	1,2	126 406
Powiat warszawski	116 008	72 827	62,8	889	1,2	71 938
Ludność miejska						
Region podstołeczny	73 520	53 123	72,3	720	1,4	52 403
Powiat warszawski	33 639	22 534	66,7	127	0,6	22 407

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki”, t. V, s. 315 i L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki”, t. VI, s. 155.

<sup>289</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia społecznego Żydów...* op. cit., poz. 791, 793, 806.

<sup>290</sup> AAN, KPP – Komitet Okręgowy Warszawa Podmiejska, Sprawozdanie z akcji wyborczej 1930 r., sygn. 158/XII – 23, t. 7, s. 10.

W powiatach regionu podstołecznego odnotowano w 1930 roku minimalny – w porównaniu z innymi regionami – wzrost frekwencji wyborczej. Frekwencja w powiecie warszawskim była niższa niż w całym regionie podstołecznym, lepiej w tym zestawieniu wypadł jedynie Pruszków, gdzie była ona zdecydowanie wyższa (choć niższa niż w wyborach poprzednich) i wyniosła 73,6%. W porównaniu do roku 1928 udział w wyborach ludności powiatu warszawskiego był również zdecydowanie niższy, frekwencja spadła z 72,1 do 63,7%.

Tabela nr 49.

Wyniki głosowania w wyborach do Sejmu w regionie podstołecznym w 1930 roku

Ugrupowanie	Region – wieś		Powiat warszawski – wieś		Region – miasta		Pruszków	
	głosów	%	głosów	%	głosów	%	głosów	%
Endecja	21 834	17,3	11 404	15,8	7 519	14,3	1 892	21,4
Sanacja (BBWR)	62 446	49,4	38 404	53,4	23 781	45,4	4 493	50,8
Chrześc. demokracja	1 090	0,9	857	1,2	713	1,4	289	3,3
PPS	4 066	3,2	2 746	3,8	3 569	6,8	511	5,8
Centrolew	27 335	21,6	11 783	16,4	3 894	7,4	660	7,5
Komuniści	4 431	3,5	3 062	4,3	4 235	8,1	264	3,0
Monarchiści	555	0,4	249	0,3	212	0,4	71	0,7
Ludowe	977	0,8	723	1,0	38	0,1	23	0,3
Żydowskie	1 883	1,5	1 498	2,1	2 951	5,6	210	2,4
Żyd. prostanacyjne	1 789	1,4	723	1,0	3 871	7,4	93	1,0
Poalej Syjon	-	-	-	-	59	0,1	-	-
Bund	-	-	-	-	1 561	3,0	339	3,8
Niemcy	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” 1974, t. VI, s. 156, 159.

Tabela nr 50.

Wyniki wyborów do Sejmu w powiecie warszawskim w 1930 roku – listy żydowskie

	1922	1928	1930
Uprawnionych	168 211	210 656	257 428
Głosujących	128 351	162 025	165 845
%	76,3	76,9	64,2
Głosów nieważnych	1 655	1484	1 701
Głosów ważnych	126 686	160 541	163 144

Listy polskie	112 243	145 365	148 646
%	88,6	90,6	91,2
Mniejszości	14 402	15 176	14 498
%	11,4	9,4	8,8
Listy żydowskie łącznie	2 209	15 176	14 489
%	1,7	9,4	8,8
W tym:			
Bund (lista nr 5)	1 060	1 585	1 821
%	0,8	1,0	1,1
Poalej – Syjon Lewica (lista nr 6)	----	517	414
%	----	0,3	0,2
Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej (lista nr 17)	12 193	7 900	5 483
%	9,7	4,9	3,3
Ogólnożydowski Narodowy Blok Gospodarczy (lista nr 18)	1 132	5 174	6 780
%	0,9	3,2	4,2

Źródło: A. Haftka, *Życie parlamentarne Żydów w Polsce Odrodzonej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, t. II, Warszawa b.d., s. 298-300.

Wyniki wyborów potwierdziły wzrost popularności Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Warto podkreślić, że absolutną większość BBWR uzyskał jedynie w powiecie warszawskim, gdzie poparcie wyniosło aż 53,4%. Znacząco natomiast uległy osłabieniu wpływy endecji oraz PPS. Część elektoratu tych dwóch ugrupowań głosowało w powiecie warszawskim na BBWR, co mogło być efektem wywierania presji m.in. na pracowników administracji. Równocześnie Centrolew zdobył tam najmniej zwolenników, a poparcie wyniosło zaledwie 16,4%<sup>291</sup>. Powiat warszawski był terenem największych, w regionie podstołecznym, wpływów komunistów. W gminie Falenica ilość głosów oddanych na to ugrupowanie wzrosła z 310 do 415. Nie było to jednak regułą, w gminie Jabłonna poparcie dla komunistów spadło z 470 głosów w 1928 do 54 w 1930<sup>292</sup>. Społeczność żydowska powiatu warszawskiego też dała o sobie znać. Ugrupowania żydowskie uzyskały największe poparcie w Nowym Dworze, gdzie listy żydowskie uzyskały 40,5% poparcia<sup>293</sup>.

<sup>291</sup> Także w Sejmie III kadencji przewaga BBWR była znacząca, obóz prorządowy stanowił 55,6% składu parlamentu, prawica 14,0%, centrum 9,0%, lewica 14,0%, mniejszości 7,4%; A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie...* op. cit., s. 395.

<sup>292</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań...* op. cit., „Rocznik Mazowiecki” t. VI, 1976, s. 153, 159.

<sup>293</sup> W środowisku nowodworskich Żydów byli przedstawiciele różnych ugrupowań. Bund

Tabela nr 51.

Wyniki głosowanie ludności żydowskiej w powiecie warszawskim w roku 1930

	Ogół głos.	Blok Lew. Social.		Poalej Syjon Lewica		Blok Obr. Praw Nar. Żyd.		Ogól. Narod. Blok Gospod.		Ogółem	
		głos.	%	głos.	%	głos.	%	głos.	%	głos.	%
Powiat ogółem	94 345	1 191	1,2	65	0,1	3 629	3,8	3 440	3,6	8 325	8,8
Nowy Dwór	3 859	681	17,6	-	-	541	14,0	343	8,8	1 565	40,5
Zakroczym	2 558	8	0,3	-	-	456	17,8	253	9,8	717	28,0

Źródło: J. Szczepański, *Spoleczność żydowska...* op. cit., s. 292.

Jak wynika z powyższego zestawienia, w powiecie listy żydowskie nie odegrały istotnej roli w wyborach. Inaczej wyglądało to w Nowym Dworze. Tam listy żydowskie zyskały aż 40,5% poparcia. W przeciwieństwie do powiatu najwięcej głosów uzyskał Blok Lewicy Socjalistycznej (17,6%). W Zakroczymiu wybory przyniosły sukces kandydatom Bloku Obrony Praw Narodu Żydowskiego (17,8%).

W roku 1933 odbyły się na terenie powiatu warszawskiego wybory do rad gminnych i gromadzkich. Wybrano 456 radnych gminnych, z czego 279 wywodziło się z BBWR, 35 ze Stronnictwa Ludowego, 20 ze Stronnictwa Narodowego, 11 z PPS, po 4 z ugrupowań niemieckich i żydowskich, reszta to bezpartyjni (103). Przed wyborami ożywioną kampanię prowadził BBWR, natomiast inne ugrupowania miały kłopoty z prowadzeniem agitacji. Stronnictwo Ludowe, które mimo niezbyt rozbudowanej struktury organizacyjnej w powiecie warszawskim ożywiło swoją działalność, spotkało się z przeciwdziałaniem policji i represjami. Kampanii przedwyborczej nie prowadziła Polska Partia Socjalistyczna<sup>294</sup>.

Ostro krytykowany był sposób przeprowadzenia wyborów do rad gromadzkich, wytykano brak informacji, niewłaściwe rozmieszczenie plakatów wyborczych. Na niektórych obszarach nawet sołtysi nic nie wiedzieli

---

reprezentowali: Leon Grabman, Jakim Isaac Rudovsky, Herz, Dubnikov, Ershel Imelfarb, Mendel Rosenfeld, Dudek Silberthal, Niskim i Leah Steinberg, Tantum Kronberg, Mates Papier, Barukh Kelerweiss, Shama Kalikstein. Do ruchu syjonistycznego należeli: Nahum Neufeldt (syn rabina), Simson Noteh Srebrnik (uważany za ojca syjonizmu w Nowym Dworze), Tosia Fred, Berele Wengosh. Radykalnym socjalista był artysta Abraham Guter-  
man; *Pinkas Novy Dvor*, Tel Aviv 1965, s. XIV.

<sup>294</sup> A. Łuczak, *Samorząd terytorialny...* op. cit., s. 281-283.

o wyborach. Tak było w gminie Zagórz, gdzie mieszkańcy dowiedzieli się o wyborach 2 godziny przed ich rozpoczęciem. Sporządzili wówczas własną listę, ale została unieważniona, podobnie jak we wsi Ostrowiec w gminie Karczew<sup>295</sup>. Nieco inaczej przebiegły wybory w Falentach, gdzie – jak donosił korespondent gazety „Wyzwolenie” – dwa dni przed wyborami przyjechał rządcą z folwarku z gotową listą, znaleźli się na niej m.in. hrabina Grocholska (mieszkała w Poniatowie, więc nie w okręgu Falenty), administrator majątku, pisarz, mechanik, a nawet 80-letni analfabeta, który w przeszłości był sołtysem i przywłaszczył sobie część zbieranych podatków. Sołtys został zobowiązany do zwołania mieszkańców, którzy mieli podpisać listę. Spotkało się to z ostrym protestem, nie doszło do złożenia podpisów. Mieszkańcy ułożyli własną listę i na nią oddali głosy. W wyborach jawnych wybrano 12 radnych i 12 zastępców<sup>296</sup>.

W wyborach w 1933 roku wybrano radę gromadzką w Konstancinie, sołtysem została pierwszy raz w Polsce kobieta – Zofia Müllerówna. W sąsiednim Skolimowie stanowisko wójta powierzono Bolesławowi Słomce. Natomiast radnym w Konstancinie wybrano znanego pisarza Wacława Gąsiorowskiego (potem został też senatorem)<sup>297</sup>.

Wybory samorządowe w miastach w województwach centralnych wyznaczono na 27 maja 1934 roku. Poprzedziła je ostra walka polityczna między partiami i ugrupowaniami politycznymi. Odbywała się ona w atmosferze zastraszenia i terroru, utrudniano organizację wieców przez opozycję, napadano na działaczy partyjnych<sup>298</sup>. W toku kampanii wyborczej komuniści nawoływali do walki z sanacją i faszyzmem, krytykowali PPS i Bund, zarzucali endecji nacjonalizm i antysemityzm, podkreślali konieczność nasilenia akcji strajkowej<sup>299</sup>. Przeciwnikami sanacji byli też socjaliści, w ich kampanii dominowały hasła antykapitalistyczne i antyfaszystowskie. Działacze PPS zdawali sobie sprawę, że trudno będzie w nowych radach prowadzić swobodną działalność. Z tego względu planowali skupić się na demaskowaniu antyrobotniczej polityki grup posiadających<sup>300</sup>. W czasie trwania kampanii wyborczej masowo unieważniano listy komunistów

<sup>295</sup> *Jak się odbywały „wybory” w powiecie warszawskim?* „Wyzwolenie” 1933, nr 80, s. 2-3.

<sup>296</sup> „Wyzwolenie” 1933, nr 86, s. 7.

<sup>297</sup> J. Hertel, *Wacław Gąsiorowski i Konstancin*, b. d. i m. wyd., s. 15, 32. Staraniem Gąsiorowskiego utworzono Rzeczpospolitą Konstancińską jako autonomiczną jednostkę samorządową; *ibidem*, s. 37.

<sup>298</sup> R. Szwed, *PPS w wyborach samorządów terytorialnych...* op. cit., s. 79.

<sup>299</sup> J. Borkowski, *Samorządowe wybory miejskie 1933-1934*, „Z pola walki” 1976, nr 3, s. 62-64.

<sup>300</sup> A. Próchnik, H. Swoboda, *Znaczenie polityczne samorządowej walki wyborczej. Wybór publicystyki*, Warszawa 1971, s. 219-223; „Robotnik” 1934, nr 7.

oraz PPS, w województwie warszawskim dotyczyło to 117 list w 59 miastach. Starosta warszawski unieważnił w Pruszkowie wszystkie listy lewicowe i listę Obozu Narodowo-Radykalnego. Parodią były wybory w Tworkach, gdzie dopuszczono tylko listę prorządowego Bloku Jedności Gospodarczej<sup>301</sup>. Wobec tego kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej apelowało do swoich członków o bojkot wyborów lub głosowanie na listy unieważnione. Partia podejmowała jednak próby wystawienia własnych list, czasem zgłaszała swoich kandydatów na wspólnych listach ze związkami zawodowymi albo Bund-em. Ostatecznie w miastach sukces odnieśli działacze BBWR, np. w Pruszkowie kandydaci na radnych zgłoszeni przez PPS nie zdobyli ani jednego mandatu<sup>302</sup>.

W Otwocku większość mandatów (aż 6) zdobyli kandydaci Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, ugrupowania żydowskie wprowadziły po 1 kandydacie (wyjątkiem była Aguda 2 osoby)<sup>303</sup>. W skład wybranej w 1934 roku Rady Miasta weszło 13 Polaków i 8 Żydów<sup>304</sup>. W Pruszkowie w wyborach wzięło udział zaledwie 36% uprawnionych. Najwięcej głosów zyskali kandydaci z Listy Katolicko-Gospodarczej kierowanej przez księdza Franciszka Dyżewskiego<sup>305</sup>. Lista prorządowa wywalczyła 9 mandatów, z czego 4 w Tworkach, gdzie jak już wspomniano nie było możliwości dokonania żadnego wyboru. Mimo iż sanacja nie odniosła w Pruszkowie zamierzonego sukcesu, władze nie dały za wygraną i przeforsowały swojego kandydata na burmistrza. Dla zapewnienia sobie sukcesu przed pierwszym posiedzeniem Rady Miejskiej aresztowano dwóch radnych z listy katolickiej (Bohdana Ciotta i Jan Blichowskiego). Postawione im zmyślane zarzuty agitacji antypaństwowej miały skutecznie wymusić posłuszeństwo pozostałych radnych. Stanisław Gruszczyński – kandydat na burmistrza przybył na posiedzenie już po ślubowaniu złożonym przed starostą. W ten sposób radni nic już nie mogli zrobić poza zaakceptowaniem

<sup>301</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 89.

<sup>302</sup> R. Szwed, *PPS w wyborach...* op. cit., s. 83.

<sup>303</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta miasta Otwocka, sygn. 508, s. 17.

<sup>304</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 85-86. Do Rady Miasta weszli: Piotr Adamski, Ela Amoniak, Marek Bielecki, Jan Roszkiewicz, Jan Czarnowski, Moszek Engelman, Jakób Fzostig, Edward Kasperowicz, Chaim Kenigsberg, Konstanty Kubiczek, Franciszek Kurkiewicz, Jozek Kurtz, Celestyn Nawrocki, Marian Płochocki, Maksymilian Keiner, Stefan Rotter, Mojżesz Maksymilian Salamon, Witalia Wdowiak, Jan Wieniatowski, Izaak Wachean, Izrael Wolatuch.

<sup>305</sup> Ksiądz Dyżewski stworzył ugrupowanie wyborcze w oparciu o Akcję Katolicką i sam stanął na czele Listy Katolicko-Gospodarczej. On też zdobył największą liczbę głosów. Do rady z listy katolickiej weszła też jedna z dwóch kobiet – radnych Jadwiga Eichlerówna, kandydujący z tej listy Czesław Siennicki został zastępcą burmistrza; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 155.

tego stanu rzeczy<sup>306</sup>. W Piasecznie głosowano w trzech okręgach wyborczych, w których mieszkańcy wybierali kandydatów z 5 list, trzy z nich wystawił Chrześcijański Blok Gospodarczy, a dwie Zjednoczeni Żydzi<sup>307</sup>.

Poszczególne partie i ugrupowania żydowskie angażowały się w wyborach do żydowskich gmin wyznaniowych, tam dostrzegając możliwość pozyskania szerokiego grona zwolenników. W Piasecznie i w Pruszkowie w roku 1931 agitowano do głosowania na listy rzemieślnicze. Pochodzący z nich działacze mieli zapewnić gminie żydowskiej właściwe realizowanie nałożonych na nią zadań. W Otwocku, Nowym Dworze i Jabłonie krytykowano szeroko poprzednie władze gminy wyznaniowej i agitowano do popierania nowych kandydatów. Na liście do Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Nowym Dworze z terenu Jabłony i Legionowa zgłoszono: Beritza Friedmana i Icchaka Ginzburg. W prezentowanym przez nich programie znalazły się postulaty zmniejszenia opodatkowania na rzecz gminy, utworzenia niezależnej gminy w Jabłonie, zbudowania tam żydowskiego cmentarza, udzielania pomocy biednym rzemieślnikom i kupcom oraz wsparcie materialne dla bezrobotnych<sup>308</sup>.

Sprawdzianem aktywności środowiska żydowskiego i sympatii politycznych były wybory do zarządów i rad gmin żydowskich. Dnia 20 maja 1931 roku odbyły się w województwie warszawskim wybory w 94 gminach, wybrano 804 członków zarządu (ortodoksi zdobyli 308 mandatów, syjoniści 197, bezpartyjni 74). Unieważniono wówczas wybory w Falenicy, Karczewie, Nowym Dworze, Piasecznie, Pruszkowie i Zakroczymiu<sup>309</sup>. Pod znakiem szczególnej aktywności środowisk żydowskich przebiegał rok 1934. W Nowym Dworze o poparcie w wyborach do żydowskiej gminy wyznaniowej apelował Blok Nacjonalistyczno-Religijny oraz Liga Pracującej Palestyny<sup>310</sup>.

Żydowscy mieszkańcy powiatu warszawskiego nie ograniczali się wyłącznie do działalności w ramach gmin wyznaniowych. Udzielali poparcia kandydatom do władz samorządowych (w Falenicy Gospodarcza Grupa Wyborcza Gminy Falenica zaproponowała na wójta gminy kandydaturę inż. Zygmunta Piekarskiego), agitowali do wywierania presji na władze

<sup>306</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 90.

<sup>307</sup> E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., 46. Zgodnie z obowiązującym prawem od roku 1933 każdy burmistrz był zatwierdzany przez starostę i składał przysięgę przed nim a nie przed wyborcami, a administracja państwowa pilnowała, aby obsadzać urzędy oddanymi sobie ludźmi.

<sup>308</sup> Ulotka wyborcza w Pruszkowie sygnowana była przez miejscowy oddział Centralnego Komitetu Związku Rzemieślników Żydowskich w Polsce; B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki ulotne...* op. cit., t. II, poz. 119, 122, 147.

<sup>309</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 406.

<sup>310</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia...* op. cit., poz. 675 i 676.



w celu zwiększenia nakładów na instytucje żydowskie<sup>311</sup>. Do mieszkańców powiatu docierały też ulotki różnych partii żydowskich agitujących do popierania ich kandydatów. W Rembertowie rozpowszechniono apel miejscowego ziomkostwa organizacji Hapoel-Hamizrachi w Palestynie o oddanie głosów na kandydatów z partii Mizrachi (lista nr 3) na XIX Kongres Syjonistyczny<sup>312</sup>.

### 3.5. W ostatnich latach Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)

Cezurę czasową ostatnich lat istnienia II Rzeczypospolitej stanowił rok 1935. Dzień śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego – 12 maja 1935 roku stał się dniem żałoby narodowej. W kościołach całej Polski odprawiono uroczyste msze święte w intencji zmarłego, uroczystości żałobne odbywały się również w synagogach. Gminy żydowskie przesyłały na ręce Prezydenta RP depecze kondolencyjne<sup>313</sup>. Z wielu miejscowości całej Polski ruszyły delegacje na uroczystości pogrzebowe. Z Warszawy do Krakowa wyjechał kondukt pogrzebowy, jego przejazd przez miasta i miasteczka stał się okazją do wyrażenia społecznego szacunku dla zmarłego. Bo chociaż za życia budził wiele kontrowersji, rodził sprzeczne uczucia, to niewątpliwie był postacią fascynującą nawet swoich przeciwników politycznych<sup>314</sup>. Trasa przejazdu pociągu wiodła przez Piaseczno i to właśnie tam był pierwszy postój, gdzie zmarłego Marszałka mieli pożegnać mieszkańcy województwa warszawskiego. Na dworzec udekorowany portretem Piłsudskiego i podświetlonym Krzyżem Virtuti Militari przybyli przedstawiciele wszystkich powiatów. Nad torami ustawiono bramy triumfalne okryte żałobnym kirem, na którym zawieszono godło państwowe i herb miasta. Na dworcu, poza przybyłymi delegacjami i pocztami sztandarowymi, zgromadzili się mieszkańcy Piaseczna. Około godziny dwudziestej na peron wjechał specjalny pociąg wiozący trumnę ze zwłokami. Zmarłego w imieniu województwa warszawskiego pożegnał wojewoda warszawski, ceremonię religijną poprowadził ksiądz Anatol Sałaga z Legionowa<sup>315</sup>. W pogrzebie Marszałka

<sup>311</sup> Ibidem, t. I, poz. 79, 81; W Falenicy argumentowano to faktem, że Żydzi płacą 75% podatków do budżetu, a otrzymują zaledwie 0,5% tego budżetu.

<sup>312</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia...* op. cit., poz. 727.

<sup>313</sup> S. J. Paprocki, *Narodowości Rzeczypospolitej wobec zgonu Józefa Piłsudskiego*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 3-4, s. 203-232.

<sup>314</sup> Ocenę działalności Piłsudskiego przez różne ugrupowania szerzej omawiają Hanna i Tadeusz Jędruszczak, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)*, Warszawa 1970, s. 17-19.

<sup>315</sup> E. i W. Bagiński, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 50-51. W tekście błędnie podano nazwisko księdza Anatola Sałagi oraz wojewody warszawskiego. Funkcję tę pełnił wówczas Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski.

uczestniczyli przedstawiciele społeczeństwa powiatu warszawskiego. Oficer I Dywizjonu Pociągów Pancernych kapitan Romuald Prewysz-Kwinto był dowódcą pociągu, który wiozł z Warszawy do Krakowa w 1935 roku lawetę (wykonaną w warsztatach wojskowych w Legionowie) z trumną Józefa Piłsudskiego<sup>316</sup>.

Postać Marszałka starano się uczcić jeszcze wielokrotnie. Przykładem może być działalność warszawskiego Powiatowego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, który wielokrotnie kierował do komitetów miejskich ankiety na temat podejmowanych działań. W odpowiedzi na takie pismo w październiku 1935 roku Zarząd Miejski Piaseczna sporządził zestawienie, w którym wyszczególniono wszystkie inicjatywy miasta. Piłsudski otrzymał w roku 1928 tytuł honorowego obywatela Piaseczna, jego imieniem nazwano główny plac (1933) i nowo zbudowaną szkołę (1935), ufundowano stypendium imienia Piłsudskiego dla niezamożnej młodzieży uczącej się w szkołach średnich lub zawodowych na terenie Piaseczna. Ponadto członkowie różnych organizacji brali udział w sypaniu kopca Piłsudskiego w Krakowie. W styczniu 1936 roku powołano w Piasecznie Gminny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego przewodniczącym został Walenty Bedyński, prezes Towarzystwa Przyjaciół Piaseczna. Funkcję zastępcy powierzono burmistrzowi Gustawowi Lichtensteinowi, a sekretarza kierownikowi szkoły nr 1 Józefowi Reszcykowi. Komitet nie podjął jednak żadnych godnych odnotowania działań<sup>317</sup>.

Lokalny komitet powstał w 1936 roku z inicjatywy Wacława Gąsiorowskiego w Skolimowie-Konstancinie. W jego skład weszli: Tadeusz Biliński z Chylic (emerytowany urzędnik MSZ), Ludwik Borzechowski ze Skolimowa (właściciel nieruchomości), ks. Antoni Burzyński (emerytowany dziekan Wojska Polskiego), Stanisław Darek ze Skolimowa (nauczyciel), Adolf Emeryk (właściciel nieruchomości), Zdzisław Karwosiecki (właściciel nieruchomości), Anna Müller (żona przemysłowca i właściciela ziemskiego, sekretarz Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet), Wincenty Plewczyński z Królewskiej Góry (urzędnik, naczelnik Straży Ogniowej), Szymon Landau z Konstancina (przemysłowiec, prezes Towarzystwa „Siła i Światło”), Zygmunt Wojno ze Skolimowa (właściciel nieruchomości, nauczyciel szkół średnich), Michał Żórowski z Królewskiej Góry (emerytowany dyrektor Monopoli Państwowego)<sup>318</sup>.

Józef Piłsudski był też patronem wielu szkół w regionie podwarszawskim, jego imię nosiła szkoła w Cechówce (1933 r.) i Sulejówku<sup>319</sup>.

<sup>316</sup> J. Szczepański, *Legionowo koleją stało*, „To i Owo” z 8 stycznia 2004.

<sup>317</sup> E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 51-52.

<sup>318</sup> J. Hertel, *Wacław Gąsiorowski i Konstancin...* op. cit., s. 18.

<sup>319</sup> I. Matyjasek-Jałowicka, *Historia mojego miasta...* op. cit., cz. I, s. 18-19 i cz. III, s. 10.

W roku 1935 upłynęła kadencja Sejmu i należało przygotować kolejne wybory, których termin został wyznaczony na 8 i 15 września 1935 roku. Pracą nad nową ordynacją wyborczą zajął się BBWR pod kierunkiem Walerego Sławka. Zasadniczym celem nowej ordynacji było uniemożliwienie wprowadzenia do Sejmu przedstawicieli partii opozycyjnych<sup>320</sup>. Dlatego zmieniono w sposób radykalny procedury ustalania list wyborczych, miały prawo zgłaszać je zgromadzenia okręgowe, a nie – jak było przedtem – grupy wyborców (wcześniej wystarczyły podpisy 50 osób). Zgromadzenia okręgowe składały się ze zwolenników rządu (wprowadzenia do nich innych osób było bardzo skomplikowane), tworzyli je delegaci samorządu terytorialnego wybierani przez rady powiatowe, gminne i miejskie oraz przedstawiciele samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych, a nie partii politycznych. Na ich czele stali komisarze mianowani przez ministra spraw wewnętrznych<sup>321</sup>.

Wszystkie partie opozycyjne ostro skrytykowały ordynację wyborczą i zgodnie zapowiedziały bojkot wyborów parlamentarnych. Obóz rządzący rozpoczął kampanię wyborczą. BBWR organizował szereg spotkań w terenie, a jednocześnie starał się skutecznie wyeliminować opozycję. Miały temu służyć procesy sądowe, aresztowania działaczy partii opozycyjnych, podejmowane próby rozbicia jedności stronnictw politycznych. Pomimo takich posunięć opozycja zyskiwała poparcie, a hasło bojkotu wyborów rozbrzmiewało coraz głośniejsze<sup>322</sup>. W nawoływanie do bojkotu wyborów włączyli się członkowie Czerwonego Harcerstwa TUR, którzy rozrzucali ulotki m.in. w Łomiankach i Dziekanowie<sup>323</sup>. O tym, że akcja opozycji zmierzająca do bojkotu wyborów przyniosła zamierzony rezultat przekonano się podczas wrześniowego głosowania, kiedy aż 54% społeczeństwa nie wzięło udziału w wyborach. W powiecie warszawskim wybory zbojkotowało 39,1% społeczeństwa<sup>324</sup>.

<sup>320</sup> Zdaniem Władysława Konopczyńskiego *przez takie ucho igielne (...) nie mógł się precyzyjnie wbrew wykształconej maszynie biurokratycznej żaden antypaństwowiec*; W. Konopczyński, *Historia polityczna Polski...* op. cit., s. 186.

<sup>321</sup> H. Zieliński, *Historia Polski...* op. cit., s. 244-245; DURP 1935, nr 47, poz. 319.

<sup>322</sup> W tej sytuacji nieliczne były wezwania do udziału w wyborach. Przykładem może być ulotka skierowana do „Obywateli Żydów w Falenicy”, w której znalazło się wezwanie *do wzięcia udziału w wyborach do Sejmu i oddania głosu na kandydatów, dla których najważniejszy będzie interes publiczny, zapewnienie równości wobec prawa*. Pod tekstem podpisał się Żydowski Komitet dla Spraw Wyborów do Sejmu w Falenicy; B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki ulotne...* op. cit., poz. 58.

<sup>323</sup> D. Protalińska, *Czerwone Harcerstwo TUR w latach 1926–1939*, Warszawa 1965, s. 86

<sup>324</sup> J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów...* op. cit., s. 265-266; J. Piekałkiewicz, *Przybliżone obliczenia odsetka głosujących przy wyborach do Sejmu 1935*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Poznań 1936, z. 1, s. 67-70; *Kulisy wyborów do Sejmu w 1935* (dokumenty opracował J. Tomaszewski), „Kwartalnik Historyczny” 1959, nr 2, s. 508-510.

Wybory okazały się klęską sanacji, która uzyskała zaledwie 46% poparcie. Nasilające się konflikty w obozie rządzącym doprowadziły do ponownego rozwiązania parlamentu jeszcze przed upływem jego kadencji i ogłoszenia nowych wyborów w listopadzie 1938 roku. O odbyły się one w niekorzystnej dla Polski sytuacji międzynarodowej. Poczucie zagrożenia ze strony Niemiec spowodowało, że wyborcy ulegli hasłom poparcia obozu rządzącego i armii, a frekwencja wyborcza wyniosła 67%<sup>325</sup>.

Dla sprawnego przeprowadzenia głosowania wybrano komisarzy wyborczych oraz przewodniczących okręgowych komisji. Powiat warszawski tworzył okręg nr 7, komisarzem został Stanisław Gruszczyński – burmistrz miasta Pruszkowa, zaś funkcja przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej przypadła Józefowi Bielskiemu – sędziemu sądu okręgowego w Warszawie<sup>326</sup>. Kandydatami do Sejmu z okręgu nr 7 byli: Wojciech Sosiński – instruktor oświatowy, Tadeusz Żenczykowski – urzędnik państwowy, Adam Worobczuk – nauczyciel, Wawrzyniec Zając – rolnik i Halina Królikowska – ziemianka<sup>327</sup>.

Zmianie uległa ordynacja wyborcza do Senatu. Czynne prawo wyborcze przysługiwało obywatelom, którzy ukończyli 30 lat i mogli głosować z tytułu zasług osobistych, wykształcenia i zaufania obywatelskiego. Powiaty podzielono na obwody wyborcze liczące 90-120 wyborców do Senatu. Na każdy obwód przypadał 1 delegat do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Wśród delegatów do kolegium wojewódzkiego w Warszawie znaleźli się Jan Chruściel i Józef Relidzyński, oficer garnizonu legionowskiego, redaktor „Kuriera Polskiego” i „Lotu Polskiego”, literat, twórca pieśni patriotycznych<sup>328</sup>.

I tym razem opozycja wezwała do bojkotu głosowania, ale nie spotkało się to z takim odzewem społecznym jak w roku 1935. W wyborach nie wzięło udziału około 30% uprawnionych (poprzednio 64%). W powiecie warszawskim uprawnionych do głosowania w wyborach do Sejmu w 1938 roku było 227 926 osób, głosowało 154 874, frekwencja wyniosła 67,9% i była zbliżona do średniej krajowej (67,36%). Spośród zgłoszonych na posłów kandydatów najwięcej głosów otrzymali Tadeusz Żenczykowski (71 485) i Wojciech Sosiński (50 377)<sup>329</sup>. Na stanowisko senatorów wojewódzkie kolegium wyborcze w Warszawie wybrało następujące

<sup>325</sup> *Dzieje Sejmu Polskiego...* op. cit. , s. 198.

<sup>326</sup> AAN, Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie, sygn. 517, s. 15 (wycinki prasowe – „Gazeta Polska” z 22 września 1938).

<sup>327</sup> Ibidem, sygn. 517, s. 22 (*Kto kandyduje do Sejmu*, „Kurier Poranny” z 14 października 1938).

<sup>328</sup> Ibidem, sygn. 517, s. 15 („Gazeta Polska” z 24 września 1938 i 24 października 1938).

<sup>329</sup> Ibidem, sygn. 517, s. 27 („Gazeta Polska” z 8 listopada 1938).

osoby: Adama Koca, Bolesława Przedpełskiego, Jana Rembielińskiego, Michała Roga, Józefa Budzanowskiego<sup>330</sup>.

Przebieg omówionych powyżej kampanii wyborczych oraz analiza wyników wyborów ukazują zróżnicowanie życia politycznego II RP. Ta skomplikowana mozaika polityczna znalazła też odbicie na gruncie lokalnym, przekładając się na wyniki wyborów samorządowych. Brakuje, niestety, materiałów do szczegółowego odtworzenia wyników poszczególnych wyborów samorządowych.

Nowa ustawa z dnia 16 sierpnia 1938 roku stała się podstawą do przeprowadzenia ostatnich w II RP wyborów samorządowych<sup>331</sup>. W oparciu o zawarte w niej zasady dokonano wyboru radnych w Nowym Dworze, Otwocku, Piasecznie i Pruszkowie. Wybory odbyły się w maju 1939 roku. W Otwocku żadne z działających ugrupowań politycznych nie odniosło zdecydowanego sukcesu. Najwięcej swoich kandydatów do rady, bo po 7 osób, wprowadziły: PPS i Obóz Zjednoczenia Narodowego, Chrześcijańska Demokracja i Bund – po 1, największą grupę (8 osób) stanowili bezpartyjni<sup>332</sup>. W radzie przeważali Polacy, ale współpraca z radnymi ze środowisk żydowskich układała się poprawnie. Skład rady wyglądał następująco: Marian Barański (nauczyciel), Marek Bielecki (kowal), Edmund Budkowski (kupiec), Abraham Chaim, Zelik Flejsyng (lekarz), Mojżesz Irefszyc (inżynier), Tadeusz Kamiński (aplikant adwokacki), Józef Kociszewski (przemysłowiec), Moszek Kernberg (piekarz), Józef Korcz (nauczyciel), Jan Markowski (właściciel nieruchomości), Jan Małachowski (murarz), Stanisław Małecki (szewc), Aleksander Ostrowski (lekarz), Stanisław Piszczalkowski (pracownik PKP), Maksymilian Reiner (emeryt), Józef Staruszko (pracownik samorządowy), Arensztein Wolf vel Old (przemysłowiec), Adam Wyróżębski (emeryt), Kurtz Josef Zejzer (właściciel pensjonatu)<sup>333</sup>. W Pruszkowie w wyborach wystartowały wszystkie znaczące ugrupowania polityczne. Zdecydowany sukces (798 głosów) po raz kolejny odniosła narodowo-katolicka prawica kierowana przez księdza Franciszka Dyżewskiego. Kandydaci z jego Katolicko-Narodowego Komitetu Wyborczego zdobyli aż 13 mandatów. PPS i klasowe Związki Zawodowe wywalczyły 6 miejsc w radzie, sanacyjny Chrześcijański Zjednoczony Program Gospodarczy – 5 mandatów<sup>334</sup>. Inne były wyniki wyborów

<sup>330</sup> Ibidem, sygn. 517, s. 28 („Kurier Poranny” z 14 listopada 1938). Przynajmniej 2 osoby: Michał Róg i Adam Koc były związane z OZN.

<sup>331</sup> DURP nr 63, poz. 480.

<sup>332</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta miasta Otwocka, sygn. 508, k. 11.

<sup>333</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 86-87.

<sup>334</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 90. Wyniki wyborów samorządowych w Pruszkowie były szeroko komentowane, udowodniły bowiem klęskę list prorządowych oraz sukces kandydatów narodowo-katolickich.

w Piasecznie. Tam sukces odniósł prorządowy Obóz Zjednoczenia Narodowego zyskując 8 mandatów w 16-osobowej radzie. Pozostałe miejsca przypadły przedstawicielom Stronnictwa Narodowego (4), listom żydowskim (3) i PPS (1)<sup>335</sup>. Warto podkreślić, że w wymienionych miastach wśród radnych znaleźli się licznie działacze PPS. Najwięcej mandatów, bo aż 8 uzyskali w Otwocku, w Pruszkowie – 6, w Nowym Dworze – 2 i 1 w Piasecznie. W wyborach do samorządów wiejskich wybrano 5 437 radnych, z czego 249 pochodziło z PPS. Dominowali oni w gminach położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy<sup>336</sup>.

Wiadomo, że w wyborach do rad gromadzkich w 1939 roku na terenie powiatu warszawskiego wybrano 5 437 radnych; 4 007 pochodziło z list Obozu Zjednoczenia Narodowego, 586 ze Stronnictwa Ludowego, 481 ze Stronnictwa Narodowego, 249 z PPS, a 153 z innych list wyborczych<sup>337</sup>.

Kolejne wybory do zarządów i rad gmin żydowskich miały miejsce 30 maja 1936 roku. Największą rolę odegrali w nich członkowie partii Bund, którzy wystąpili we wspólnym bloku z Poalej-Syjon-Lewicą i żydowskimi związkami zawodowymi. W Nowym Dworze lista ta zebrała aż 34% głosów<sup>338</sup>.

Po wyborach nastąpił okres aktywności środowisk partyjnych oraz związkowych. Doszło do zbliżenia między PPS i KPP, do współpracy organizacji młodzieżowych o socjalistycznym i komunistycznym rodowdzie, do szukania płaszczyzny porozumienia między PPS i Stronnictwem Ludowym. Najbardziej widoczna była współpraca PPS i KPP w prowadzeniu akcji strajkowej, do wystąpień robotników doszło w 1935 i 1936 roku w Pruszkowie i Otwocku<sup>339</sup>. Zjawiskom tym towarzyszyła fala strajków robotników, pracowników umysłowych i bezrobotnych. W styczniu 1937 roku bezrobotni zajęli budynek magistratu w Piasecznie, żądali zasiłków pieniężnych. Policja użyła pałek, trójkę strajkujących aresztowano. W Legionowie bezrobotni przez całą noc z 18 na 19 marca okupowali budynek urzędu gminy. Rozeszli się dopiero po wydaniu im przydziału żywności. W dniu 23 marca 250 bezrobotnych zebrało się w Rembertowie, do usunięcia strajkujących włączyła się policja<sup>340</sup>. Szerokim echem w społeczeństwie powiatu warszawskiego odbił się strajk nauczycieli.

<sup>335</sup> E. i W. Bagińscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 46.

<sup>336</sup> R. Szwed, *PPS w wyborach...* op. cit., s. 114-120; A. Łuczak, *Samorząd terytorialny* op. cit., s. 320.

<sup>337</sup> A. Łuczak, *Samorząd terytorialny...* op. cit., s. 323.

<sup>338</sup> R. M. Szapiro, *Wybory do władz żydowskich gmin wyznaniowych w Polsce w 1936 roku*, „Biuletyn ŻIH”, 1989, nr 3, s. 87.

<sup>339</sup> L. Kleszczyński, *Kronika ważniejszych wydarzeń z ruchu zawodowego i strajkowego*, „Biuletyn Biura Historycznego CRZZ” 1965, nr 1, s. 119-120.

<sup>340</sup> J. Ławnik, *Represje policyjne...* op. cit., s. 445-446.

W środowisku tym znaczącą rolę odgrywał Związek Nauczycielstwa Polskiego, który wyrażał głośno poparcie dla polityki Piłsudskiego, a potem uchodził za narzędzie agitacji BBWR. Na tym tle dochodziło do konfliktów członków ZNP z duchowieństwem<sup>341</sup>. Kler ostro atakował członków związku, przeciwko czemu protestowały oddziały ZNP (m.in. Oddział Okręgu Warszawskiego). Najbardziej zdecydowanie występowali przeciw Związkowi Nauczycielstwa Polskiego księża związani z Akcją Katolicką<sup>342</sup>. Nasilone ataki ze strony ugrupowań sanacyjno-prawicowych oraz duchowieństwa i działaczy katolickich doprowadziły do otwartego konfliktu. Pretekstem stało się wydanie w marcu 1936 roku czasopisma „Płomyk” poświęconego – z inicjatywy Wandy Wasilewskiej – Związkowi Radzieckiemu. Wywołało to ostrą reakcję środowiska prawicowego i klerykałnego. ZNP wciąż utrzymywał swoje pierwotne stanowisko w sprawie apolityczności, które znalazło odzwierciedlenie w artykule „Stoimy poza partiami”<sup>343</sup>. Jednak prowadzona przeciwko związkowi nagonka ruszyła bardzo ostro. We wrześniu 1937 roku zarządzono lustrację ksiąg rachunkowych Zarządu Głównego, a potem wprowadzono zarząd komisaryczny. Funkcję zarządcy powierzono Pawłowi Musiołowi – członkowi Związku Młodej Polski, który miał już przygotowany nakaz zawieszenia działalności ZNP<sup>344</sup>. Oficjalne powody zabraniające kontynuowania działalności podał premier F. Sławoj-Składkowski, sugerując, że Związek Nauczycielstwa Polskiego naruszał wolność sumienia i podstawowe prawa obywatelskie swoich członków, szerzył pacyfizm wśród nauczycieli, podważał zaufanie do władz państwowych, propagował ideologię komunistyczną. Wobec tych zarzutów nauczyciele podjęli akcję protestacyjną, szczególnie energicznie przebiegała ona w powiecie warszawskim. Oddział powiatowy ZNP wystosował pismo protestacyjne do prezesa Zarządu Głównego i do Prezydenta RP. Formą protestu było przerwanie pracy i wyjście na ulicę w dniu 4 października 1937 roku. W odpowiedzi wiceminister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał decyzję o karaniu strajkujących<sup>345</sup>. Nie powstrzymało to uczestników protestu. W województwie warszawskim do strajku przystąpiło 4 832 nauczycieli (członkami ZNP było 3 931 osób), najwięcej strajkujących odnotowano w powiecie warszawskim, gdzie w akcję protestacyjną zaangażowało się około 900 nauczycieli

<sup>341</sup> „Głos Nauczycielski” 1925, nr 20, s. 609.

<sup>342</sup> A. Cieśla, *Związek Nauczycielstwa Polskiego...* op. cit., s. 159-162.

<sup>343</sup> „Głos Nauczycielski” 1937, nr 31-32, s. 483.

<sup>344</sup> T. Szczechura, *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1919–1939*, Warszawa 1957, s. 231.

<sup>345</sup> Cz. Wycech, *W 25-lecie strajków nauczycielskich*, „Przegląd Historyczny Oświatowy” 1962, nr 2, s. 552-553.

(członkami ZNP było 393 nauczycieli)<sup>346</sup>. Następnego dnia w Warszawie doszło do manifestacji z udziałem nauczycieli z powiatu warszawskiego. Protestujący żądali usunięcia zarządcy komisarycznego, tego samego domagali się członkowie ZNP z pozostałych zarządów powiatowych z terenu całego województwa. Niewątpliwym sukcesem manifestujących było odwołanie Pawła Musioła. Zaś na Zjeździe Delegatów ZNP w Krakowie wybrano nowy zarząd z prezesem Z. Nowickim<sup>347</sup>.

Rok 1936 i 1937 to okres nasilających się strajków, które objęły też środowisko wiejskie. Bardzo zdecydowanie odnoszono się do łamistrajków, w wielu powiatach (m.in. w warszawskim) stosowano wobec nich różne formy terroru. Strajk chłopski miał ograniczony czas i zasięg, ale dał świadectwo aktywności ruchu ludowego. Przejawów tej aktywności było zresztą więcej. Uroczystości obchodzono Święto Ludowe w roku 1938. Poprzedziło je poświęcenie 8 sierpnia sztandaru koła Stronnictwa Ludowego w Raszynie. W spotkaniu uczestniczyło około 3 tysięcy chłopów, zorganizowana przez nich demonstracja ciągnęła się na odcinku 3 kilometrów. Zgromadzeni żądali uwolnienia aresztowanego prezesa SL w powiecie warszawskim – Stanisława Kasperlika<sup>348</sup> oraz ogłoszenia strajku chłopskiego. W obchodach 15 sierpnia 1938 roku, mimo niesprzyjającej pogody, znów wzięły udział szerokie rzesze chłopów. Żądali demokracji, protestowali przeciw faszyzmowi, akcentowali konieczność współpracy z robotnikami, domagali się ogłoszenia strajku chłopskiego, który rozpoczął się 16 sierpnia<sup>349</sup>. We wrześniu 1938 roku w Pęcicach, przy okazji dożynek, poświęcono dwudziesty już w powiecie warszawskim sztandar ludowców. I znów w uroczystości wzięło udział *tak wielu chłopów, że ani kościół ani plac przed świątynią nie mógł ich pomieścić*<sup>350</sup>.

<sup>346</sup> A. Cieśla, *Związek Nauczycielstwa Polskiego...* op. cit., s. 167; o rozmiarach strajku: *Strajk nauczycielski w roku 1937 w Warszawie i w powiatach byłego Okręgu Warszawskiego ZNP*, pod red. S. Czajkowskiego, Warszawa 1979.

<sup>347</sup> K. Wojciechowski, *Zamach na Związek. W 50-tą rocznicę rządów komisarycznych w ZNP*, „Zeszyty Historyczne Głosu Nauczycielskiego” 1987, nr 86, s. 15-16.

<sup>348</sup> Stanisław Kasperlik (1900–1985) od 1930 członek Rady Naczelnej PSL „Piast”, potem (1933–1935) Rady Naczelnej SL. W okresie 1938–1939 pełnił funkcję prezesa Zarządu Powiatowego w Warszawie, *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego...* op. cit., s. 175-176.

<sup>349</sup> AAN, KPP, sygn. 158/XI-5, t. 4, s. 81.

<sup>350</sup> *Uroczystości ludowe pod Warszawą*, „Zielony Sztandar” 1938, nr 45, s. 8. Sztandary fundowane były ze składek członkowskich, czasem ich zakup wspierała lokalna społeczność. Wygląd sztandarów Stronnictwa Ludowego został dokładnie określony przez okólnik organizacyjny nr 6 zawierający „Regulamin sztandaru partyjnego”. Art. 4 stanowił, że sztandar po jednej stronie musi być koloru zielonego z napisem „Stronnictwo Ludowe” i nazwą miejscowości oraz kłosa pszenicy, a po drugiej na dowolnym tle miały znaleźć się



W okresie nasilonych strajków aktywizowały się związki zawodowe. Dnia 10 września 1936 roku została powołana Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowniczych, która zrzeszała 41 związków. W większości z nich przygotowywano się do kongresów branżowych organizacji, stąd w wielu miejscowościach powiatu warszawskiego (Pruszków, Nowy Dwór, Legionowo, Falenica, Rembertów) trwały latem 1937 roku zebrania, na których wybierano delegatów<sup>351</sup>.

Przed wybuchem II wojny światowej znów wzrosły wpływy endecji zwalczanej przez komunistów, ludowców, członków PPS. Przykładem antyendekich wystąpień była próba zakłócenia wiecu zorganizowanego przez endecki związek rzemieślników cechowych 31 stycznia 1937 roku w sali kasyna w Otwocku. Przybyli tam działacze socjalistyczni i komunistyczni. Głos zabrał przedstawiciel KPP, aplauz zgotowali mu działacze PPS. Na koniec wspólnie odśpiewano „Czerwony sztandar” i „Międzynarodówkę”<sup>352</sup>. Z endecją związane było Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Zarząd okręgowy tej partii został zorganizowany w Nowym Dworze, działaczem był poseł Julian Łabęda, który pojawiał się na wiecach organizowanych na terenie powiatu przez działaczy endecji<sup>353</sup>. Endecki rodowód miał też Ruch Narodowo-Państwowy. Ognisko Ruchu działało w Ołtarzewie, jego prezesem był Woźniak. Na zebraniu miejscowych działaczy 12 grudnia 1938 roku referat na temat polityki tego ugrupowania wygłosił Stanisław Jabłoński. W dyskusji głos potem zabrali: Woźniak, Śnieć, Studziński i Szostak<sup>354</sup>.

W 1937 roku miejsce rozwiązanego dwa lata wcześniej BBWR zajął Obóz Zjednoczenia Narodowego, który głosił hasła solidarności narodowej, propagował idee Polski jako mocarstwa z silną władzą wykonawczą i sprawną armią, eksponował kult Piłsudskiego, potępiał komunizm, głosił

---

napisy i symbole nawiązujące do wsi i rolnictwa. Nasilenie zjawiska fundowania sztandarów odnotowano szczególnie od roku 1926. Poświęcenia dokonywał miejscowy proboszcz, a uroczystość gromadziła wiele osób i stawała się okazją do zbiórki pieniędzy. Po strajkach w sierpniu 1937 roku władze niechętnie udzielały zgody na tego typu zgromadzenia; A. Kołodziejczyk, *Kontrowersje i konflikty wokół święcenia sztandarów Stronnictwa Ludowego (1931–1939)*, [w:] *Dzieje i przyszłość ruchu ludowego*, t. I, *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, pod red. A. Kołodziejczyka i W. Parucha, s. 626-634.

<sup>351</sup> AAN, KPP, sygn. 158/XI – 5, t. 4, k. 79.

<sup>352</sup> AAN, KPP Warszawa Podmiejska, sygn. 158/XI-5, t. 4, s. 4.

<sup>353</sup> *Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji*, „Biuletyn Polityczny. Pismo kwartalne poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce” 1926, nr 1, s. 59.

<sup>354</sup> *Działalność organizacyjna Ruchu Narodowo-Państwowego*, „Akcja Narodowo-Państwowa” 1938, nr 2-3, s.7.

hasła antysemityczne<sup>355</sup>. Do OZN wstąpiła część działaczy Obozu Narodowo-Radykalnego. Przychylne OZN było w większości ziemiaństwo, z rezerwą odnosili się do niego chłopi i robotnicy, popierali rzemieślnicy, kręgi wojskowe oraz kler, wyczekującą postawę przyjęli Żydzi<sup>356</sup>. Wśród aktywnych działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego dominowali urzędnicy różnych szczebli, związani z nim byli wojewodowie i starostowie<sup>357</sup>. W okręgu warszawskim przewodniczący obwodów OZN to burmistrzowie, kierownicy szkół, posłowie na Sejm (przewodniczącym obwodu warszawskiego był poseł Wojciech Sosiński)<sup>358</sup>. Działania Obozu Zjednoczenia Narodowego sprecyzowano na zjeździe Prezydium Okręgowych OZN w dniu 21 lutego 1938 roku, gdzie stwierdzono, że „komórki planowania na poziomie Okręgu i Obwodu mają przed sobą doniosłe zadanie przekształcenia sposobu myślenia o Polsce jako składającej się z Warszawy i prowincji”<sup>359</sup>. W roku 1938 w Obwodzie Warszawa Powiat z inicjatywy przewodniczącego okręgu warszawskiego OZN (funkcję tę pełnił Michał Róg) powołano prezydium i radę obwodową OZN. W skład prezydium weszli: M. Sosiński (przewodniczący), J. Nosek, W. Gruszczyński i J. Wiktor<sup>360</sup>. Upatrując dla siebie szczególne miejsce w systemie partyjnym, Obóz rozpoczął budowanie struktur terenowych. Powstały okręgi w województwach, obwody w powiatach, oddziały w gminach oraz koła i zespoły, czyli podstawowe komórki organizacyjne, do zadań których należało pozyskiwanie członków

<sup>355</sup> W ocenie historyków program OZN był zdecydowanie nacjonalistyczny, nawiązywał do ideologii Romana Dmowskiego; S. Mackiewicz (Cat), *Historia Polski od 11 listopada 1918 do 17 września 1939*, Warszawa 1986, s. 288. Waław Jędrzejewicz podkreślał, że deklaracja programowa opracowana przez A. Koca zawierała treści typowe dla ugrupowań działających w Niemczech i we Włoszech, była więc „daleka od haseł, pod którymi dotychczas grupowali się piłsudczycy”. W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, Wrocław 1993, s. 272.

<sup>356</sup> T. Jędruszczak, *Stanowisko społeczeństwa i opozycji wobec OZN*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, t. IV, s. 196.

<sup>357</sup> Funkcję wojewody warszawskiego w latach trzydziestych piastowali kolejno: Stanisław Twardo, Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski (3 lipca 1934 – 22 stycznia 1938 r.) i Jerzy Tadeusz Paciorkowski (22 stycznia 1938 – września 1939 r.); *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 471-474; t. 24, Wrocław 1979, s. 770-771. Starostą powiatu warszawskiego w połowie lat trzydziestych był Tadeusz Wardejn-Zagórski, a pod koniec Franciszek Godlewski; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1934”, Warszawa 1934, s. 91; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1938”, Warszawa 1938, s. 169.

<sup>358</sup> AAN, Obóz Zjednoczenia Narodowego (dalej cyt. OZN), sygn. 36, k. 42; o ugrupowaniach narodowych w II RP: Sz. Rudnicki, *Pokolenie obozu narodowego*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich Wrocław 15–18 września 1999. Pamiętnik*, t. II, cz. II, Toruń 2000, s. 255-271.

<sup>359</sup> AAN, OZN, sygn. 74, s. 4.

<sup>360</sup> „Głos Pruszkowa i okolic. Dwutygodnik informacyjno-społeczny” 1938, nr 12/13, s. 5.

oraz prowadzenie akcji propagandowej. Dotyczyła ona kwestii generalnych i zagadnień lokalnych. W powiecie warszawskim rozpoczęła działalność rada obwodowa, jej przewodniczącym był Jan Nosek<sup>361</sup>. Obóz Zjednoczenia Narodowego zyskał wielu zwolenników, w Nowym Dworze uzyskał 10 mandatów, w Piasecznie w wyborach do władz miasta otrzymał aż 50% mandatów<sup>362</sup>.

Pod koniec lat trzydziestych na terenie powiatu warszawskiego nieco osłabła działalność PPS, wzrastała za to aktywność Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, m.in. w Otwocku i Pruszkowie. Znaczny był wpływ PPS na związki zawodowe i organizacje spółdzielcze.

W dalszym ciągu istotną rolę w życiu politycznym kraju odgrywały organizacje kombatanckie. Wśród nich dalej aktywnie działał Związek Legionistów Polskich oraz Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski<sup>363</sup>. Na terenie województwa warszawskiego działało 12 oddziałów i 6 placówek Związku Legionistów Polskich. Wchodziły one w skład okręgu warszawskiego, na czele którego stał prezes Ignacy Radlicki. Okręg warszawski ZLP liczył w marcu 1935 roku 626 osób, a w 1937 roku 370 członków. W powiecie warszawskim działały trzy oddziały ZLP. Oddział podstołeczny liczył 67 członków, prezesem był Wojciech Sosiński, oddział w Rembertowie – 54 członków, funkcję prezesa sprawował Jan Bozowski, w Legionowie skupiał 61 osób, na jego czele stał Jan Damaszewicz<sup>364</sup>. Aktywną działalność prowadził Związek Strzelecki, który pod koniec lat trzydziestych stał się organizacją masową (w 1939 roku liczył 495 tysięcy członków). Prowadził przede wszystkim działalność propagandową i szkoleniowo-edukacyjną. Były to głównie wykłady o tematyce wojskowej<sup>365</sup>.

Kilka stowarzyszeń pielęgnujących tradycję walk o niepodległość kontynuowało działalność w Legionowie. Wśród nich szczególnie aktywny był oddział Związku Ochotników Armii Polskiej, który skupiał żołnierzy

<sup>361</sup> AAN, OZN, sygn. 37, s. 86. i 74.

<sup>362</sup> W. Bagieński, *Procesy archiwotwórcze akt miejskich na Mazowszu na przykładzie Piaseczna w latach 1815–1959*, Warszawa 1999.

<sup>363</sup> *Sprawozdanie z działalności (26.11.1933 – 31.12.1935) Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski*, B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia...* op. cit., poz. 407.

<sup>364</sup> AAN, Związek Legionistów Polskich, sygn. 237, k. 24-41; E. Kossewska, *Związek Legionistów...* op. cit., s. 45-46.

<sup>365</sup> W latach 1938–1939 wykłady organizowane przez Związek Strzelecki dotyczyły tematyki wojennej, np.: *Żołnierz polski i żołnierz niemiecki – analiza wartości wojennych, Człowiek w walce nowoczesnej itp.*; P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego...* op. cit., s. 139.

uczestniczących w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. W 1939 roku liczył 22 członków<sup>366</sup>. W skład zarządu wchodził: kpt. Bronisław Szulje jako prezes, Piotr Kołtun – wiceprezes, Feliks Zembrzuski – sekretarz i Teofil Kowalewski – skarbnik. Szczególnie uroczysty charakter miał dzień 4 czerwca 1939, kiedy oddziałowi legionowskiemu nadano sztandar. W uroczystości wzięli udział starosta Franciszek Godlewski oraz prezes Związku Ochotników Armii Polskiej gen. Bronisław Bohaterewicz. Reportaż z tego szczególnego wydarzenia znalazł się na łamach „Głosu z Powiatów Województwa Warszawskiego”<sup>367</sup>. Spośród działań oddziału legionowskiego warto wspomnieć uroczystą akademię zorganizowaną po śmierci Józefa Piłsudskiego oraz ufundowanie w 1938 roku dzwonu kościelnego „Józef”<sup>368</sup>.

Lata trzydzieste były też okresem aktywnej działalności ruchu młodzieżowego związanego ideologicznie z różnymi nurtami politycznymi. Na kilka organizacji warto w tym miejscu zwrócić uwagę. W środowisku chłopskim działał Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, który zbliżony był programowo do lewicy sanacyjnej. Już na początku lat trzydziestych liczba kół tej organizacji w regionie podwarszawskim stale rosła przede wszystkim dzięki poparciu Sejmików powiatowych<sup>369</sup>. Głównym elementem działalności kół w terenie było prowadzenie kursów gospodarstwa wiejskiego, kroju i szycia. Kładziono też nacisk na edukację oraz przygotowanie do pracy agitacyjnej. Kursy ideowo organizacyjne dla działaczy CZMW „Siew” zorganizowano np. w Otwocku Wielkim. Na program szkolenia złożyły się następujące tematy: ustrój, prawo, geografia i gospodarka Polski, obowiązki obywatela, kultura ludowa, samorząd, czytelnictwo, spółdzielczość, biurowość<sup>370</sup>.

Jako młodzieżówka PSL „Piast” działał na terenie kraju od roku 1926, a w województwie warszawskim od 1930 roku omawiany już wcześniej Związek Młodzieży Ludowej. Rozrastająca się liczebnie organizacja w 1937 roku weszła do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Z inicjatywy OZN powstała, działająca w latach 1937–1939, masowa organizacja młodzieżowa o nazwie Związek Młodej Polski. Jej pierwszym komendantem był mjr E. Galinat. W województwie warszawskim ZML działał w 15 powiatach,

<sup>366</sup> Jedyną kobietą-uczestniczką wojny 1920 r. należąca do koła była Janina Pawłowska.

<sup>367</sup> J. Szczepański, *Tuż przed wojną*, „To i Owo” z 27 listopada 2003.

<sup>368</sup> J. Szczepański, *Legionowski Związek Legionistów*, „Gazeta Miejsca” z 17 listopada 2005.

<sup>369</sup> *Ocena działalności CZMW „Siew” w województwie warszawskim*, „Siew” z 31 grudnia 1934.

<sup>370</sup> R. Turkowski, *Wiejski ruch młodzieżowy...* op. cit., s. 52.

gdzie powstało 160 punktów organizacyjnych skupiających w swych szeregach 10 tysięcy członków. Pierwszy zlot Związku Młodzieży Polskiej powiatu warszawskiego miał miejsce 20 listopada 1938 roku w Rembertowie. Przybyło na niego 800 osób z całego powiatu. Niektóre delegacje np. z Międzyzlesia z powodu trudności finansowych przyszły do Rembertowa pieszo. Uczestnicy zlotu wzięli udział w mszy świętej, po której złożyli kwiaty pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego, a następnie przemaszzerowali do kina „Srebrny Ptak”. Po drodze wznosili okrzyki na cześć Piłsudskiego i generała Śmigłego-Rydza, wykrzykiwali hasła antyżydowskie i antykomunistyczne. W lokalu kina komendant Okręgu Warszawskiego Lucjan Przybysz złożył raport komendantowi Głównemu ZMP, a następnie odczytał rezolucję, w której przedstawił program organizacji. Głównym zadaniem związku było prowadzenie walki o wielkość narodu. W tym celu zapowiedziano działania zmierzające do „likwidacji żydostwa, komuny, tajnych mafii i masonerii”. Ponadto wysuwano postulat przejęcie przez element polski handlu, rzemiosła i wolnych zawodów. Rezolucja przyjęta została hucznymi brawami. Komórki ZMP prowadziły działalność wśród młodzieży w wielu miejscowościach powiatu warszawskiego. W Legionowie 26 listopada 1938 roku otwarto świetlicę. Podczas uroczystości, w której uczestniczył komendant główny, Lucjan Przybysz podkreślił rolę świetlic w działalności organizacji. Spotkanie uświetnił program artystyczny przygotowany przez grupę członków ZMP z Legionowa. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna z udziałem około 100 osób. Do Związku Młodej Polskiej wstępowali działacze nielegalnej grupy ONR-„Falanga”. W dniu 3 grudnia 1938 roku przyjęto nowych członków ZMP w Rembertowie, a przyrzeczenie od nich przyjął Lucjan Przybysz. Powstawały też nowe komórki organizacyjne, tylko w listopadzie 1938 roku odnotowano powstanie drużyny w Miedzeszynie Nowym (dowódca Ryszard Bąk, zastępca Jan Pustelnik) i Łajskach-Grudziu (dowódca Zbigniew Kolasiński, zastępca F. Duszyński)<sup>371</sup>.

Ostatnie lata II Rzeczypospolitej to kolejna fala pogromów antyżydowskich<sup>372</sup>. Szczególnie ostre wystąpienia odnotowano w roku 1936, np. 8 czerwca 1936 roku chuligani napadli na żydowskich mieszkańców Okuniewa<sup>373</sup>. Do antyżydowskich akcji zachęcał Obóz Zjednoczenia Narodowego, który jednoczył wszystkie grupy bojówek i przyjął program antyżydowski. Przykłady działań antyżydowskich można mnożyć. Wiosną 1936 roku w miejscowościach wzdłuż linii kolejowej Warszawa – Otwock dochodziło do zaczepek, starć, a nawet tak drastycznych incydentów jak

<sup>371</sup> „Młoda Wieś. Pismo Sekcji Wiejskiej Związku Młodej Polski” 1939, nr 1, s. 14-15.

<sup>372</sup> T. Bernstein, *KPP w walce z pogromami antyżydowskimi w latach 1935–1937*. Odbitka z „Biuletynu ŻIH” nr 15-16, s. 4-6.

<sup>373</sup> „Naje Folkscajtung” nr 168 z 10 czerwca 1936.

wyrzucanie Żydów z pociągów. Na ulicach Otwocka pojawili się agitatorzy zachęcający do bojkotu i pogromu Żydów. Takie sytuacje niepokoiły miejscową ludność i odstraszały wczasowiczów<sup>374</sup>. Do konfliktów doszło też między uczniami szkół polskich i żydowskich. W dniu 24 stycznia 1936 roku uczniowie polskiej szkoły obrzucili kamieniami boisko, gdzie przebywali uczniowie szkoły żydowskiej. W celu uniknięcia takich zdarzeń dyrekcja szkoły żydowskiej zwróciła się o pomoc do policji<sup>375</sup>. Również w Markach nasiliły się wystąpienia antyżydowskie, czego przejawem były akcje pod hasłem „Bij Żyda”<sup>376</sup>. Okazją do propagowania haseł antysemitycznych stały się również obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej, kiedy manifestujący członkowie i sympatycy OZN wznosili hasła pozbawienia praw obywatelskich Żydów, wzmoczenia fali pogromowej czy wręcz fizycznej likwidacji żydowskiej ludności<sup>377</sup>. Do incydentów antyżydowskich dochodziło także w innych miejscowościach powiatu warszawskiego. W dniu 1 maja 1937 roku w Markach członkowie Obozu Narodowo-Radykalnego rozrzucili 200 ulotek wzywających do wystąpień antysemitycznych<sup>378</sup>. Największe wystąpienie antyżydowskie miało miejsce 30 marca 1939 roku w Legionowie. Wzięli w nim udział członkowie Stronnictwa Narodowego z Warszawy. Sprawcy zajścia zostali skazani na 6 dni aresztu<sup>379</sup>.

W obronie nękanych Żydów stanęli działacze Komunistycznej Partii Polski. Warszawski Komitet Okręgowy KPP zorganizował naradę organizacji robotniczych z terenu podwarszawskiego, na którą zaproszono również działaczy PPS, Bundu, Poalej-Syjonu. Powołano wspólny komitet, który wydał odezwę przeciw antysemityzmowi, faszyzmowi i wojnie. Zorganizowano grupy samoobrony, których głównym zadaniem miało być niedopuszczenie do zamieszek. Pierwszą próbą działania stało się święto Bożego Ciała, kiedy samoobrona robotnicza – wspierana przez patrole uliczne powołane przez związek zawodowy dozorców – rozprawiła się z bojówkami

<sup>374</sup> P. Rybak, *Wspomnienia o walce KPP z antysemityzmem i pogromami*, „Biuletyn ŻIH” 1955, nr 13-14, s. 269.

<sup>375</sup> B. Falkiewicz, *Życie kulturalno-oświatowe Otwocka w dwudziestoleciu międzywojennym*, Lublin 1994, s. 36.

<sup>376</sup> J. Lewicki, *Miasto Marki...* op. cit., s. 50-65.

<sup>377</sup> T. Bernstein, *KPP w walce...* op. cit., s. 26.

<sup>378</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 94. Na obszarze kraju falę wystąpień antyżydowskich odnotowano w początkach II Rzeczypospolitej (lata 1918-1920) oraz w latach trzydziestych. Występowały one w okresach napięć politycznych i społecznych, które sprzyjały narastaniu antysemityzmu. Zjawisko to wykorzystywały ugrupowania polityczne, głównie endecja, w celu uzyskania społecznego poparcia w dążeniu do władzy, S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 42-43; J. Żyndul, *Cele akcji antyżydowskiej w Polsce w latach 1935-1937*, „Biuletyn ŻIH” 1992, nr 1, s. 53-54.

<sup>379</sup> APW, UWW, sygn. 111, k. 33.

ONR<sup>380</sup>. Wiosną 1937 roku, kiedy miała miejsce zorganizowana przez ONR – Falangę akcja bojkotowania sklepów żydowskich, komuniści próbowali udaremnić takie działania. Było to trudne, bowiem często okazywało się, że bojówki ONR mają po swojej stronie policję. Tak było w Otwocku, gdzie przedstawiciel związków zawodowych robotników budowlanych Klemens Michalak, próbujący powstrzymać uczestników pikiety, został aresztowany przez policję. W jego obronie stanęli miejscowi komuniści: E. Barszcz, Ch. Cieszyński, I. Figa, J. Kender, K. Srebrny i inni. Kiedy udali się na posterunek policji z żądaniem zwolnienia Michalaka, poparło ich zwołane w trybie pilnym zebranie robotnicze. Tym razem policja zareagowała, Michalak został zwolniony, a bojówki inspirowane przez ONR rozpędzone<sup>381</sup>.

Nastrojom antysemitycznym w Pruszkowie sprzyjały największe w tym rejonie wpływy Stronnictwa Narodowego. Przykładów wystąpień antyżydowskich, szczególnie po roku 1933, było wiele. Już w 1935 roku dwaj członkowie Obozu Narodowo-Radykalnego wywołali awanturę w sklepie należącym do Birnbauma, uszkodzili wyposażenie sklepu i narazili właściciela na straty. Zostali za to skazani na 2 miesiące aresztu. Do Pruszkowa przyjeżdżali też narodowcy z Warszawy, wszczynali burdy na targu, uniemożliwiali miejscowym kupcom żydowskim rozłożenie straganów, rozdawali antysemityczne ulotki. W takiej sytuacji 2 grudnia 1937 roku po stronie Żydów interweniowała pruszkowska policja<sup>382</sup>. Antysemita nie przebierał w środkach, upowszechniali hasła typu: „Nie kupuj u Żyda, kupuj u swego, wypędzisz z Polski Żyda parchatego”, organizowali uliczne napady na Żydów, obrzucali kamieniami konduktów pogrzebowe, uniemożliwiali kupującym wejście do żydowskich sklepów. We wrześniu 1937 roku doszło do akcji bojówek z Warszawy, ofiarą stał się burmistrz Pruszkowa Stanisław Gruszczyński, który zwrócił im uwagę, gdy blokowali wejście do księgarni prowadzonej przez Żyda<sup>383</sup>. W lutym 1939 roku ofiarą napadu stał się pruszkowski rabin Margulies, sprawcy zajścia zostali aresztowani. Nastroje antyżydowskie w Pruszkowie podsycaly również wystąpienia antysemitycznych prelegentów (np. ks. Stanisław Trzeciak) czy poczynania niektórych ugrupowań politycznych i stowarzyszeń. Stowarzyszenie Kupców Polskich kierowane przez Stanisława Timme zwalczało kupców żydowskich. W szeregi Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości od roku 1939 nie przyjmowano Żydów, powstały w Pruszkowie w 1938 roku Związek

<sup>380</sup> T. Bernstein, *KPP w walce...* op. cit., s. 38. Akcja robotnicza została wysoko oceniona przez sekretariat KC KPP; P. Rybak, *Wspomnienia o walce...* op. cit., s. 271.

<sup>381</sup> T. Bernstein, *KPP w walce...* op. cit., s. 38.

<sup>382</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa ...* op. cit., s. 65.

<sup>383</sup> „Głos Pruszkowa” z 26 września 1937 roku.

Polski popularyzował hasło: „Polak kupuje tylko u Polaka”, nawet ochotnicza straż ogniowa nabierała narodowo-katolickiego charakteru<sup>384</sup>.

Prasa lokalna, choć niechętna Żydom, nie zamieszczała na swoich łamach tekstów antysemitycznych. Wyjątkiem był „Dzwon Żbikowa”, w którym pojawiały się sformułowania typu: „Żyd odwieczny wróg Chrystusa” czy „Polska dźwiga jeszcze jarzmo czwartego zaborcy Żyda”<sup>385</sup>.

W obronie ludności żydowskiej radykalne środki podejmowali robotnicy Pruszkowa. Udaremnili oni wystąpienie redaktora antyżydowskiej gazety „ABC” wydawanej przez ONR. Podczas jarmarku 2 grudnia 1937 roku nie pozwolili na pikietę żydowskich straganów i sklepów. Doszło do starć z policją, a władze nakazały policjantom usunięcie bojówek<sup>386</sup>. Wspólne akcje antypogromowe organizowali robotnicy z Legionowa, Otwocka, Nowego Dworu, Pruszkowa. Szczególnie aktywnie działała samoobrona robotnicza w Nowym Dworze. Jej członkowie (92 osoby) patrolowali ulice, głównie w dni targowe, aby nie dopuścić do ekscesów<sup>387</sup>.

Aktywizacja działalności KPP przypadła na II połowę lat trzydziestych, tuż przed rozwiązaniem partii<sup>388</sup>. Pod koniec roku 1935 na zebraniach w Pruszkowie, Okęciu, Otwocku i Rembertowie referowano uchwały VII Kongresu Kominternu. Głównymi tematami była walka ekonomiczna, akcja amnestyjna, zwiększenie aktywności związków zawodowych oraz walka z antysemityzmem. W zebraniu w Otwocku uczestniczyło 200 osób, w Falenicy na wiecu spotkało się 150 działaczy i sympatyków KPP, w Pruszkowie obradowano razem z aktywistami Bundu. Decyzje podejmowane na zebraniach odbiły się echem w terenie, zyskały poparcie związków zawodowych. W cegielniach Marek, Henrykowa i Pruszkowa odbyło się szereg narad, szczególnie aktywni byli strycharze w Markach. W cegielni w Ożarowie doszło do strajku 80 strycharzy, którzy protestowali przeciw redukcji połowy etatów robotniczych i obniżeniu płac załodze. Odnotowano wzrost aktywności pracowników zakładów w Jeziornie, pracowników zakładów skórzanym w Pruszkowie, w Otwocku powstał związek zawodowy pracowników gastronomii. Od 28 czerwca do 27 sierpnia 1935 roku trwał strajk robotników zatrudnionych w fabryce Stowarzyszenia Mechaników z Pruszkowie.

W sytuacji braku systematycznej działalności komunistycznej, w szeregach młodzieży z zadowoleniem odnotowano zorganizowanie

<sup>384</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 67-68.

<sup>385</sup> „Dzwon Żbikowa” 1939 nr 3, s. 7 i 1937 nr 10, s. 4.

<sup>386</sup> „Naje Folkscajtung” 1937, nr 368.

<sup>387</sup> „Czerwony Sztandar” 1938, nr 2, s. 7.

<sup>388</sup> Szerzej o tym okresie działalności KPP: J. Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski 1935–1938. Studium historyczne*, Warszawa 1975.



Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych w Rembertowie. Nasiliły się też akcje komórki Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom w Otwocku, zwiększył się nakład gazetki fabrycznej w Jeziornie<sup>389</sup>.

Szczególnym adresatem działań KPP byli bezrobotni. Dnia 23 marca 1936 roku w Otwocku odbył się wiec, na który przybyło około 1 000 osób. Głównym hasłem była walka z antysemityzmem, ale pojawiły się też hasła żądania pracy. Spowodowało to wystąpienia bezrobotnych, którzy udali się pod budynek magistratu. Burmistrz odmówił podjęcia rozmów, w tej sytuacji wysłano do Rady Miejskiej petycję podpisaną przez 350 bezrobotnych. Manifestacja zakończyła się połowicznym sukcesem, bezrobotni otrzymali przydział mąki, słoniny, kartofli oraz torfu na opał<sup>390</sup>. W czerwcu 1936 roku do robotników okolic Rembertowa wystosowano odezwę podpisaną przez Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych (poszczególne związki pozostawały pod silnym wpływem komunistów) wzywającą do wystąpień o podniesienie płac i przestrzeganie ośmiogodzinnego dnia pracy. Żądano 4 złotych za dniówkę dla mężczyzn i 3 złotych dla kobiet, zamiast stawek 2 złote i 1,25. Zapowiadano strajk od 8 czerwca<sup>391</sup>. Równie niespokojny był kolejny rok, dochodziło do wystąpień inspirowanych przez komunistów. W Otwocku strajkowało około 200 robotników, jak odnotowali miejscowi działacze KPP ludzie byli coraz bardziej zdesperowani, pojawiały się „tendencje zdemolowania magistratu”. Podobnie dojrzewała do strajku sytuacja w hutach szkła, o strajku dyskutowano w fabryce „Podkowa” w Jabłonnii<sup>392</sup>.

O specyficznej sytuacji donosił działacz KPP z Nowego Dworu, gdzie wśród bezrobotnych dużą grupę stanowili miejscowi Żydzi. Komitet obywatelski powołany przez komunistów zorganizował zebranie, na które przybyła delegacja klasowego związku zawodowego szewców i przekazała kwotę 5 złotych 60 groszy na wyżywienie dzieci żydowskich bezrobotnych<sup>393</sup>. Członkowie KPP brali udział w strajkach w Pruszkowie i Falenicy w 1937 i 1938 roku, organizowali akcje solidarnościowe, inicjowali zbiórki pieniędzy i żywności. W Pruszkowie zebrano w 1937 roku 300 złotych dla strajkujących strycharzy, zaś w 1938 roku komitet pomocy strajkującym zgromadził 500 złotych i zapasy żywności. W Otwocku doszło

<sup>389</sup> AAN, KPP Warszawa Podmiejska, sygn. 158/XI-5, t.3, s. 2-9.

<sup>390</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>391</sup> M. Ciechocińska, *Położenie klasy robotniczej w Polsce 1929–1939. Studia i materiały*, Warszawa 1965, s. 252.

<sup>392</sup> AAN, KPP Warszawa Podmiejska, sygn. 158/XI-5, t. 3, s. 11, 18-19. Chodzi o fabrykę haceli do podków zlokalizowaną w sąsiedztwie stacji Poniatów.

<sup>393</sup> Ibidem, sygn. 158/XI-5, t. 3, s. 28; „Wywołało to duże wrażenie na kołtunach polskich i żydowskich i wpłynęło na większą szczodroliwość”.

do wystąpień bezrobotnych, w których wzięło udział każdorazowo około 500 osób. Zmusili oni burmistrza, aby stanął na czele pochodu i wędrując od składu do składu żądali przydziału węgla. Na prośbę burmistrza i za pokwitowaniem, które burmistrz na miejscu wypisywał, węglarze wydawali protestującym po 20 kilogramów węgla<sup>394</sup>.

Na nastroje wśród komunistów polskich duży wpływ miała wojna w Hiszpanii. Sprawę tę poruszano na licznych wiecach solidarnościowych, m.in. w Otwocku, gdzie po omówieniu sytuacji na froncie i werbowaniu ochotników do brygad międzynarodowych, zebrano pieniądze na wsparcie działań komunistycznych oraz odśpiewano „Międzynarodówkę”. W Pruszkowie podjęto próbę zwołania konferencji międzypartyjnej poświęconej wojnie w Hiszpanii, ale nie doszła ona do skutku z powodu zakazu wydanego przez władze. Kwestię tę omówiono na zebraniach związkowych z udziałem komunistów. W trakcie walnego zebrania związku transportowców w Legionowie 21 sierpnia 1938 roku „oddano cześć walczącym bohaterom Hiszpanii Ludowej”.<sup>395</sup> Natomiast w Falenicy odbył się wiec, na którym 42 osoby podjęły uchwałę o opodatkowaniu się na rzecz walczącej Hiszpanii<sup>396</sup>. Zbiórka pieniędzy na rzecz walczącej Hiszpanii w kolejnych miesiącach 1937 roku prowadzona była w wielu miejscowościach, kwestowano wspólnie z Bundem lub Polską Partią Socjalistyczną. W Nowym Dworze zebrano 40 złotych, w Legionowie – 7 zł, w Pruszkowie – 70 złotych<sup>397</sup>.

W roku 1938 wyraźnie dało się odczuć osłabienie działalności Komunistycznej Partii Polski. Istotny wpływ na taką sytuację miały nasilone represje wobec działaczy, np. w Nowym Dworze aresztowano 3 aktywistów. Odbiło się to na organizacji obchodów święta 1 Maja. W pochodzie w Nowym Dworze wzięli udział głównie Żydzi (około 200 osób), zaś „masy polskie stały na chodniku”. Do świętujących przemawiali przedstawiciel Bundu z Warszawy i miejscowy działacz związkowy. Nieco inaczej było w Jabłonnie. Tam w pochodzie wzięło udział około 1 000 osób, na wiecu było 1 500, rok wcześniej w obchodach wzięło udział około 600 osób. Zdaniem obserwatorów „pochód był jednak ospały, a wystąpienia mówców mało przekonujące”. Zauważalny był niewielki udział działaczy KPP, siły partii zostały znacznie osłabione na skutek wcześniejszych aresztowań w związku z demonstracjami i okupacją magistratu. W Otwocku pochód liczył około 2 000 manifestantów, głównie byli to członkowie związków

<sup>394</sup> Ibidem, sygn. 158/XI-5, t. 4, s. 5, 42, 67.

<sup>395</sup> „Transportowiec. Organ Związku Zawodowego Transportowców RP” 1938, nr 10, s. 12.

<sup>396</sup> AAN, KPP – Warszawa Podmiejska, sygn. 158/XI-5, t. 3, s. 28-30.

<sup>397</sup> Ibidem, sygn. 158/XI-5, t. 4, s. 71, 79. Kweście towarzyszyła też akcja werbunkowa do szeregów KPP.

zawodowych, towarzyszyli im działacze PPS i Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, 40% stanowili robotnicy polscy, resztę żydowscy. W Falenicy demonstrowało około 800 osób (200-300 robotników polskich), a w Rembertowie 2 000 osób, dominowały kobiety i dzieci<sup>398</sup>.

Schyłek II Rzeczypospolitej to przede wszystkim okres wzmożonej działalności różnych organizacji. Wśród nich należy wymienić Ligę Morską i Kolonialną, o której była już mowa wcześniej. Ale właśnie pod koniec lat trzydziestych działalność Ligi nabierała szczególnego znaczenia. Propagowane przez nią hasła suwerenności, niezależności gospodarczej, prowadzenia przez Polskę szeroko zakrojonej polityki morskiej napotykały na akcję propagandową ze strony Niemców. Stąd zapewne popularność działań Ligi i rosnące poparcie społeczne. Świadczyła o tym stale wzrastająca liczebność członków tej organizacji. W latach trzydziestych w województwie warszawskim liczba członków LMiK nieustannie wzrastała, w 1932 roku było to 1 551 osób, w 1935 r. – 13 029, w 1937 r. – 17 654, a w 1938 r. aż 39 955 osób<sup>399</sup>. W obwodzie warszawskim (obszar powiatu) działało w 1936 roku 14 oddziałów Ligi Morskiej i Kolonialnej. Ich członkowie zebrali w 1935 roku na Fundusz Obrony Morskiej kwotę 3 525,04 złotych, co dało obwodowi 6 miejsce w skali województwa<sup>400</sup>. Oddziały LMiK na terenie powiatu warszawskiego były dość liczne, w Modlinie oddział liczył 830 członków. Szczególne poparcie uzyskała Liga w środowiskach wojskowych, np. w Legionowie, gdzie wśród członków dominowali oficerowie. Ich masowy akces do Ligi był rezultatem decyzji dowództwa garnizonu. W roku 1937 został wydany rozkaz nakazujący

dowódcom oddziałów, składnic i Kierownictwu Wytwórni Balonów i Spadochronów zorganizowanie akcji mającej na celu zapisanie wszystkich oficerów, podoficerów zawodowych, urzędników cywilnych i robotników na członków Ligi Morskiej i Kolonialnej<sup>401</sup>.

<sup>398</sup> Ibidem, s. 35-36.

<sup>399</sup> T. Biały, *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Gdańsk 1983, s. 55-116, 166-223, 248-249.

<sup>400</sup> *Sprawozdania z działalności Okręgu Województwa Warszawskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej za czas od 1 marca do 31 grudnia 1935 r.*, Warszawa 1936. Fundusz Obrony Morskiej utworzono w 1933 roku. Jego głównym zadaniem było gromadzenie środków finansowych na rozbudowę polskiej floty. Pochodziły one od społeczeństwa w kraju i środowisk polonijnych. W latach 1937–1939 zgromadzono 2,6 mln złotych, które przeznaczono na wybudowanie ORP „Orzeł”, planowano także budowę ścigaczy morskich; Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...* op. cit., s. 93.

<sup>401</sup> Jednocześnie zobowiązano dowódców do przygotowania imiennych wykazów nowych członków oraz list osób, które nie wyraziły chęci zapisania się do Ligi; Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Legionowo.

Efektom tych działań było zapisanie się 31 członków rzeczywistych i 112 wspierających. Prezesem LMiK w latach 1937-1938 był mjr Czesław Hellman, sekretarzem sierż. J. Klusek, skarbnikiem chor. S. Wudkowski<sup>402</sup>. Koło legionowskie organizowało odczyty, zbiórki pieniędzy na budowę ścigacza o nazwie „Województwo Warszawskie”. Do kalendarza imprez lokalnych wpisały się „Dni Kolonialne”, podczas których propagowano idee kolonii, rozdając broszurę „Bogactwo i znaczenie kolonii”. W planach Ligi znalazła się działalność propagandowa, stawiano na rozwój gospodarki morskiej, choć rozbudzano także aspiracje mocarstwowe i kolonialne. Poszczególne oddziały organizowały różnorodne imprezy, wśród których najpopularniejsze były obchody „Święta Morza” obchodzone od roku 1933 jako święto ogólnopolskie<sup>403</sup>. Zmianie ulegała tylko nazwa, w 1937 roku był to „Tydzień Morza”, a w 1938 roku „Dni Morza”<sup>404</sup>. Szczególny charakter miały obchody „Dni Morza” w czerwcu 1939 roku. Pierwotnie planowano, że odbędą się one pod hasłem: „Silni na morzu – gospodarni we własnych koloniach”, ale wobec narastającego zagrożenia ze strony Niemiec pominięto ten aspekt, skupiając się na kwestii obecności Polski nad Bałtykiem<sup>405</sup>.

Rosnące zagrożenie ze strony III Rzeszy wpływało znacząco na aktywizację środowiska niemieckiego w Polsce. Z jednej strony było to organizowanie różnych partii i organizacji, ale także nasilenie działalności szpiegowskiej. Ważną rolę pełniła mniejszość niemiecka, która świadczyła usługi wywiadowcze, prowadziła rozeznanie w terenie, zbierała informacje na temat oficerów i podoficerów wojska, próbowała też pozyskać

---

<sup>402</sup> J. Szczepański, *Liga radzi, Liga broni...*, „Gazeta Miejskowa” z 22 kwietnia 2004 oraz materiały w Muzeum Historycznym Miasta Legionowa,teczka 11/03. Obchody Święta Morza odbywały się w dniach 29–30 czerwca w wielu miejscowościach, także w garnizonie Modlin, J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 117-122.

<sup>403</sup> Przykładem mogą być obchody „Święta Morza” w Legionowie w 1935 roku. W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Legionowo znajduje się ulotka wzywająca do uczestnictwa w obchodach: „Niechaj wszyscy mieszkańcy Legionowa wezmą najżywszy udział w tym święcie, niech w każdym domu powiewają flagi Państwa i Ligi Morskiej i Kolonialnej, niechaj wszystkie okna udekorowane zostaną znaczkami FOM”. W 1935 roku „Święto Morza” obchodzono pod hasłem: „Budujemy własną stocznnię w Gdyni”. Na program legionowskiej uroczystości złożyły się: nabożeństwo w kościele parafialnym i kaplicy garnizonowej, pochód organizacji społecznych i mieszkańców spod kościoła na rynek i okolicznościowe przemówienia.

<sup>404</sup> T. Biały, *Liga Morska...* op. cit., s. 248.

<sup>405</sup> Ibidem, s. 252-253. Uczestnicy uroczystości składali przysięgę, której rota brzmiała: „Przysięgamy odwiecznych praw Polski do Bałtyku i morskich przeznaczeń Rzeczypospolitej strzec! Nad ujściem Wisły straż niezłomną trzymać! Dorobek Polski na wybrzeżu i morzu pomnażać! Braci naszych za kordonem, nierozzerwalną część Narodu Polskiego, wspomagać i bronić. Tak nam dopomóż Bóg!”

informatorów i współpracowników. Już w 1934 roku pomorska agentura Abwehry otrzymała zlecenie zbierania informacji na temat polskiego przemysłu zbrojeniowego. Obszarem działania stały się zakłady na terenie powiatu warszawskiego: Warsztaty Amunicyjne w Rembertowie oraz Fabryka Obrabiarek w Pruszkowie, gdzie produkowano działka przeciwpancerne kaliber 37 mm<sup>406</sup>. Przedmiotem zainteresowania komórek wywiadu niemieckiego były także inne obiekty: Państwowe Zakłady Lotnicze w Okęciu, Państwowe Zakłady Inżynierii produkujące ciężki sprzęt (samochody, czołgi) czy fabryka sprzętu telegraficznego na Grochowie<sup>407</sup>.

Niemców zamieszkujących obszar Polski skupiał w swoich szeregach Deutscher Volksverband in Polen (DVV), czyli Niemiecki Związek Ludowy w Polsce utworzony w 1924 roku w celu utrzymania elementu niemieckiego w Polsce centralnej. Jego nasiloną działalność odnotowano pod koniec lat trzydziestych. W roku 1939 utworzono okręg Deutscher Volksverband-Bezirk-Weichselland, który obejmował 5 obwodów: Gostynin, Rypin, Lipno, Wyszogród i Warszawa. Na czele stał T. Bierschenk, jego zadaniem było m.in. prowadzenie działalności propagandowej i agitacyjnej w całym województwie warszawskim. Wkrótce ekspansja tej partii objęła kolejne obszary, nasilenie działań odnotowano w powiatach działdowski, gostynińskim, płońskim, radzymińskim, sierpeckim, sochaczewskim, warszawskim i włocławskim. Na obszarze powiatu warszawskiego koła DVV powstały w Nowym Modlinie, Kazuniu Nowym oraz Białołęce. DVV znalazła też zwolenników w miejscowościach, gdzie istniały skupiska ludności niemieckiej (Stara i Nowa Iwiczna, Stanisławów, Rajszew, Kępa Zawadowska, Piaseczno)<sup>408</sup>. Szczególną troską partia obejmowała młodzież niemiecką, dla niej organizowane były imprezy masowe, ćwiczenia wojskowe i wakacyjne wyjazdy do Rzeszy. W tym celu powołano Jung Deutsche Partei (JDP) – Partię Młodych Niemców. W całym okręgu warszawskim powstało 8 obwodów i 21 grup lokalnych JDP, z tego w powiecie warszawskim 6 grup. Na czele okręgu i obwodu warszawskiego stał Franciszek Olmar. Szefem lokalnej placówki w Jabłonnie był Emil Witt. Agitację prowadził kierownik warszawskiego okręgu JDP Alma. Funkcjonowanie JDP nie ograniczało się tylko do spraw oświaty czy kultury, podjęto też działania

---

<sup>406</sup> L. Gondek, *Działalność Abwehry na terenie Polski 1933–1939*, Warszawa 1974, s. 143, 187. W materiałach gromadzonych przez siatkę szpiegowska znalazły się informacje na temat wielkości produkcji, stanu zatrudnienia, składu kadry kierowniczej; F. Bernaś, J. Mikulska-Bernaś, *Przednia straż Hitlera*, Warszawa 1964, s. 31-34.

<sup>407</sup> L. Gondek, *Działalność Abwehry...* op. cit., s. 182, 187-190.

<sup>408</sup> J. Adamska, *Kronika ruchu oporu w okupowanym powiecie warszawskim*, „Rocznik Mazowiecki” 1974, t. V, s. 218.

o charakterze wyraźnie nacjonalistycznym. W dniach 14–20 grudnia 1936 roku w miejscowości Podole Nowe w powiecie garwolińskim spotkali się na szkoleniu ideologicznym działacze partii z 15 powiatów, w tym też z powiatu warszawskiego. Zajęcia prowadził funkcjonariusz partyjny z organizacji łódzkiej Otto Grunt, a jego wykłady dotyczyły historii Niemiec, kultury i języka niemieckiego. Kolejne spotkanie odbyło się tam 8 maja 1938 roku. Przybyły z Warszawy działacz Karl Egerman krytykował politykę państwa polskiego wobec mniejszości niemieckiej. Przyjęto deklarację w sprawie niemieckiego szkolnictwa<sup>409</sup>.

Z chwilą wysunięcia przez Hitlera żądań terytorialnych wobec Polski i zaostrenia się stosunków z III Rzeszą, antypolskie nastroje ogarnęły znaczną część społeczności niemieckiej Mazowsza Północnego. Zaznaczyło się to najwyraźniej w okolicach Modlina i Nowego Dworu. Na teren Polski centralnej przybywali agenci niemieccy mający za zadanie tworzenie sieci oddziałów o charakterze narodowo-socjalistycznym. Nawoływali do jednoczenia się wszystkich Niemców. Charakter tych działań najlepiej oddaje fakt obsadzania stanowisk kierowniczych w JDP i DVV nowymi działaczami o wyraźnie antypolskim nastawieniu. W Modlinie przewodniczącym DVV został Adolf Auch, w Białoleścu Frydrych Repach, w Kazuniu Niemieckim Bernard Niekieł<sup>410</sup>. Z całą pewnością działające grupy JDP utrzymywały łączność z władzami hitlerowskimi w Rzeszy i dostarczały im wiadomości na temat społeczności lokalnych, co po wybuchu wojny stało się podstawą do eksterminacji działaczy polskich<sup>411</sup>.

Władze polskie podjęły też stosowne działania. W pierwszej połowie sierpnia 1939 roku rozpoczęła się akcja pozbawiania mniejszości niemieckiej obywatelstwa polskiego. Do 14 sierpnia 1939r. na terenie Mazowsza działaniami tymi objęto 254 osoby, które wywożono do obozu w Berezie Kartuskiej<sup>412</sup>.

Rok 1939 zbliżał Polskę nieuchronnie do dramatu wojny. Zarówno politycy jak i zwykli obywatele coraz bardziej uświadamiali sobie nieuchronność

<sup>409</sup> M. Cygański, *Mniejszość niemiecka...* op. cit., s. 98, 108.

<sup>410</sup> APW, UWW, sygn. 110, k. 53-55; Wśród niemieckiej ludności zamieszkującej okolice Modlina i Nowego Dworu dało się zauważyć wzmożone zainteresowanie sprawami politycznymi i wojskowymi.

<sup>411</sup> Tak było np. w Jabłonie, H. Starczewski, *Eldorado niemieckie w Polsce, kolonie niemieckie pod Warszawą*, „Kurier Codzienny” z 22 maja 1939.

<sup>412</sup> Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy takie wywózki dotyczyły również ludności niemieckiej z terenu powiatu warszawskiego. Można przypuszczać, że los taki mógł spotkać niemiecką mniejszość z Kazunia, Zakroczymia, Modlina. Zdarzały się jednak przypadki (np. w Nieporęcie) internowania kolonistów niemieckich; W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 60.

jej wybuchu. Stąd wynikała konieczność podejmowania działań o charakterze obronnym. Przede wszystkim na mocy obwieszczenia ministra skarbu z 30 marca 1939 roku ogłoszono subskrypcję na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. W województwie warszawskim z inicjatywy OZN odbyły się 22 zgromadzenia propagujące tę pożyczkę oraz Fundusz Obrony Narodowej. Działacze OZN zakładali własne Komitety Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, taki komitet powstał w Zakroczymiu<sup>413</sup>. OZN podejmował również działania mające na celu kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich. Przykładem mogą być obchody Dnia Czynu Legionów czy Święta Zwycięstwa Żołnierza Polskiego. W 1939 roku komórkom w terenie przekazano szczegółowe zalecenia dotyczące organizacji tych uroczystości. W przeddzień Dnia Czynu Legionów (5 sierpnia) nakazano udekorować miasta i osiedla, wieczorem zorganizować zbiórke oddziałów Związku Strzeleckiego, harcerzy, strażaków i rezerwistów. W obecności zebranej ludności należało odczytać rozkaz Józefa Piłsudskiego z 1914 roku i rozpałcić przygotowane wcześniej ognisko. Bardzo szczegółowo opracowano też plan obchodów Dnia Czynu Legionów (6 sierpnia). Rozpoczynała je polowa msza święta z udziałem wojska, organizacji paramilitarnych i mieszkańców. Potem należało umożliwić zebranym wysłuchanie transmisji przemówienia Naczelnego Wodza. Część oficjalną kończyła defilada. Zaś wieczorem zaplanowano akademie, koncerty pieśni legionowych oraz zabawy taneczne. Uroczystości miały być okazją do przeprowadzenia zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej<sup>414</sup>.

Bardzo uroczyście obchodzono Święto Zwycięstwa Żołnierza Polskiego. Zgodnie z wytycznymi OZN należało go wykorzystać dla „propagandy hasła konieczności zjednoczenia Narodu i wzmocnienia siły obronnej Polski”<sup>415</sup>.

Mieszkańcy powiatu warszawskiego aktywnie uczestniczyli zarówno w zbiórce na Fundusz Obrony Narodowej, jak i na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. W czerwcu 1939 roku członkowie Związku Młodzieży Polskiej z Nowego Dworu przekazali na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 63 złotych<sup>416</sup>. Do wpłacania datków na fundusz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wzywał Komitet Rzemieślników Żydowskich, którego ulotki były kolportowane na terenie powiatu warszawskiego. Kwestę aktywnie wspierała Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, liczebność jej członków gwałtownie rosła, w 1938 roku były to 2 mln, w roku

<sup>413</sup> APW, UWW, sygn. 111, k. 10, 25.

<sup>414</sup> „Biuletyn Informacyjny Oddziału Propagandy OZN” 1939, nr 27, s. 5.

<sup>415</sup> Ibidem 1939, nr 28, s. 7.

<sup>416</sup> „Młoda Wieś” 1939, nr 12, s. 12.

1939 już 10 mln osób<sup>417</sup>. Idee Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej były popularyzowane we wszystkich środowiskach. Pod koniec lat trzydziestych położono nacisk na szkolenie ludności w zakresie obrony przeciwgazowej. Taką formą edukacji było umożliwienie mieszkańcom Legionowa obejrzenia w miejscowym kinie „Bajka” instruktażowego filmu pt. *Posterunki obserwacyjno-alarmowe*<sup>418</sup>.

Pod wpływem sanacji znalazł się Związek Harcerstwa Polskiego, który w swoim programie zakładał „wychowanie państwowe”, dzięki czemu mógł liczyć na wsparcie finansowe władz. ZHP był stowarzyszeniem przysposobienia wojskowego, stąd w działalności wiele miejsca zajmowało wychowanie obywatelskie, kształcenie patriotyczne i rozwój sprawności fizycznej. Harcerze aktywnie uczestniczyli w przygotowaniach do wojny. Przechodzili intensywne szkolenie w zakresie obsługi punktów obserwacyjno-meldunkowych, ochrony przeciwpożarowej i prowadzenia akcji ratunkowo-sanitarnej (w takim szkoleniu brali udział np. harcerze z terenu Legionowa i okolic). Rozkazem Naczelniczki Organizacji Harcerek z 10 stycznia 1939 roku powołano Wojenne Pogotowie Harcerek<sup>419</sup>.

Nie tylko jednak akcje społeczne nadawały szczególny charakter tamtym czasom. Przystąpiono do militarnych przygotowań na wypadek wojny. Na terenie powiatu warszawskiego znajdowały się fortyfikacje twierdzy modlińskiej, która miała stanowić zabezpieczenie przedmościa Warszawy. Dlatego rozpoczęto przebudowę części umocnień, m.in. w rejonie Zakroczymia. Do końca sierpnia 1939 roku nie zakończono ostatecznie prac, a kopanie rowu przeciwpancernego kontynuowano już po wybuchu wojny<sup>420</sup>.

Do stawienia czoła zagrożeniu przygotowywała się również gospodarka polska. Przede wszystkim starano się rozwijać zakłady działające na potrzeby wojska. Wiele z nich rozmieszczonych było właśnie na terenie powiatu warszawskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy, w Rembertowie, Okęciu, Pruszkowie, Czechowicach czy Legionowie<sup>421</sup>.

---

<sup>417</sup> A. Wojtyra, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 119-120; J. Suwart, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej*, „Przegląd Obrony Cywilnej” 1982, nr 10, s. 6-8; A. Rossa, *W 60-tą rocznicę powstania LOPP*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK” 1983, nr 12, s. 60-63.

<sup>418</sup> Uczestnicy szkolenia mogli też zaopatrzyć się w maski przeciwgazowe, które sprzedano po seansie.

<sup>419</sup> P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd...* op. cit., s. 141.

<sup>420</sup> A. Żak, *Wybrane zagadnienia militarne...* op. cit., s. 115.

<sup>421</sup> M. Jabłonowski, *Wobec zagrożenia wojną. Wojsko a gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935-1939*, Warszawa 2001, s. 141-143.



W skład wielozakładowego państwowego koncernu przemysłowego funkcjonującego od roku 1928 pod nazwą Państwowe Zakłady Inżynierii wchodziły m.in. Fabryka Samochodów Ciężarowych Ursus (F1) w Ursusie, Odlewnia Żeliwa i Metali Nieżelaznych (F4) w Ursusie, Stocznia Modlińska (F5) w Modlinie. Dla potrzeb wojska produkowano tam: czołgi rozpoznawcze TK i TKS, czołgi lekkie 7 TP, ciągniki artyleryjskie (zakład F1), odlewy ze stopów lekkich na potrzeby przemysłu lotniczego<sup>422</sup>.

Pojawiały się też inicjatywy wspierania wojska. Wiosną 1939 roku dyrekcja Zakładów Przemysłowych „Podkowa” z Poniatowa koło Legionowa, a właściwie w jej imieniu Firma Zorel, przekazała 5 motocykli typu Podkowa na potrzeby Warszawskiej Brygady Obrony Narodowej i obiecała w razie potrzeby przygotować kolejne egzemplarze dla innych jednostek uczestniczących w obronie Warszawy<sup>423</sup>.

Swoje zdolności bojowe stale podnosiło wojsko. Oficerów piechoty szkolono w Centrum Wyszukolenia Piechoty w Rembertowie, a kadre dla formacji łączności w Centrum Wyszukolenia Wojsk Łączności w Zegrzu. W Modlinie znajdowało się Centrum Wyszukolenia Broni Pancernej i Saperów<sup>424</sup>.

Wobec zagrożenia wojną swoje stanowisko przedstawili biskupi polscy w odezwie do wiernych z 26 kwietnia 1939 roku. Podkreślali w niej konieczność czynnego udziału w przygotowaniach do obrony kraju, wzywali do zachowania spokoju, rozwagi i godności<sup>425</sup>.

Wybuch wojny położył kres istnieniu II Rzeczypospolitej. Nastąpił też koniec aktywnego życia politycznego, społeczno-gospodarczego i kulturalnego mieszkańców powiatu warszawskiego. Zaczął się nowy, jakże inny czas, czas zmagania z wrogiem, czas okupacji hitlerowskiej i walki o przetrwanie.

---

<sup>422</sup> T. Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990, s. 46. Planowana była też rozbudowa niektórych zakładów i przystosowanie ich do potrzeb wojska, np. fabryka obrabiarek w Pruszkowie miała produkować armaty przeciwpancerne, a zakłady w Ursusie wozdy pancerne; *ibidem*, s. 49.

<sup>423</sup> „Przegląd Motocyklowy” 1939, nr 3; A. Jońca, R. Szubański, J. Tarczyński, *Wrzesień 1939. Pojazdy wojska polskiego*, Warszawa 1990, s. 99-100.

<sup>424</sup> T. Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990, s. 58-63,

<sup>425</sup> „Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej” 1939, nr 5, s. 202-204.

## ROZDZIAŁ IV.

### ŻYCIE GOSPODARCZE POWIATU WARSZAWSKIEGO

#### 4.1. Specyfika regionu

O kierunkach rozwoju gospodarczego powiatu warszawskiego w latach 1918–1939 zdecydowało kilka istotnych czynników. Okolice Warszawy miały specyficzny charakter, był to obszar o dużym znaczeniu militarnym z uwagi na zlokalizowanie tam twierdzy Modlin (a w bezpośrednim sąsiedztwie również twierdzy Zegrze) oraz koszar w Jabłonie. Wokół stolicy skupił się przemysł, utworzono tam Warszawski Okręg Przemysłowy. I wreszcie aspekt trzeci, znaczny obszar powiatu zdominowały letniska i miasteczka, których budowniczy często nawiązywali do idei miast-ogrodów. Należy podkreślić także fakt, że teren ten znacznie ucierpiał podczas działań militarnych I wojny światowej, a ponadto był miejscem zażartych walk podczas Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Wszystkie te elementy miały niewątpliwie wpływ na poziom przemysłu i rolnictwa. Dopiero po 1921 roku odczuwalne były pozytywne zmiany w handlu i zaopatrzeniu, do tej pory na obszarze dawnego zaboru austriackiego i rosyjskiego obowiązywała reglamentacja podstawowych towarów (chleb, cukier, sól, węgiel). Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości wykorzystano też na odbudowę zniszczonego przemysłu (o skali zniszczeń była mowa w rozdziale II). W latach 1921–1923 udało się uruchomić znaczną część uszkodzonych podczas działań wojennych fabryk. Dużo wysiłku kosztowała też odbudowa linii kolejowych, dróg i mostów, a trzeba pamiętać, że bieżące potrzeby społeczeństwa były coraz większe.

## 4.2. Gospodarka finansowa powiatu warszawskiego

Rozwój gospodarczy regionu warunkowany był poziomem finansów, jakimi rozporządzały lokalne władze oraz instytucje samorządowe. Źródłem dochodów było kilka: majątek własny, zyski z przedsiębiorstw, dotacje państwowe, pożyczki z kasy państwa, opłaty za używanie zakładów i urzędzeń, podatki powiatowe, zyski z monopolu handlowego<sup>1</sup>. Kategorie podatków były różne: podatki gminne, opłaty administracyjne, opłaty za korzystanie z telefonu gminnego, kary, składki gminne, podatek gruntowy. W 1918 roku naczelnik powiatu warszawskiego ogłosił, że będą pobierane podatki powiatowe: od psów, drogowy, transportowy (30 fenigów od każdego dymu), patentowy i akcyzowy, wyszynkowy<sup>2</sup>. Obciążenia z tego tytułu wynosiły przykładowo w powiecie warszawskim w roku 1924 – 3,43 zł na 1 mieszkańca<sup>3</sup>, w 1930 r. – 11,4 zł, a w 1931r. – 12,23 zł<sup>4</sup>.

Specyfika powiatu warszawskiego polegała na tym, że był on znacznie obciążony wydatkami związanymi z potrzebami mieszkańców Warszawy, którzy w okresie letnim przenosili się tam na letniska, spore nakłady szły też na transport. Dlatego już w latach dwudziestych pojawiły się propozycje, aby budżet sejmiku warszawskiego (w roku 1926 wynosił 2 566 tys. złotych i był najwyższy w kraju, ale i tak nie wystarczał na pokrycie wszystkich potrzeb) zwiększyć o środki pochodzące z budżetu stolicy. Miało to w założeniu pozwolić na zagospodarowanie gmin podmiejskich, w pierwszym rzędzie pieniądze poszłyby na budowę dróg, rozbudowę sieci komunikacyjnej oraz rozwój rolnictwa (głównie warzywnictwo i produkcja nabiału na potrzeby Warszawy)<sup>5</sup>. W roku 1928 wydatki gmin wiejskich powiatu warszawskiego (23 gminy) zamknęły się w kwocie 796 918 złotych, na 1 gminę przypadało średnio 34 649 złotych, a na 1 mieszkańca powiatu – 5,75 zł<sup>6</sup>.

W sprawozdaniu Wojewody Warszawskiego za rok 1930/1931 znalazło się zestawienie z realizacji budżetu powiatu warszawskiego.

<sup>1</sup> *Ustrój powiatowych związków komunalnych*, Warszawa 1933, s. 10.

<sup>2</sup> „Wyzwolenie” 1918, nr 37, s. 332.

<sup>3</sup> Powiat liczył wówczas 181 625 mieszkańców, suma nałożonych na nich danin (wraz z opłatami drogowymi) wynosiła 623 974 złote. Średnie obciążenie świadczeniami statystycznego mieszkańca województwa warszawskiego wynosiło 2,94 zł; *Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1926 roku*, Warszawa 1926, s. 265.

<sup>4</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 186.

<sup>5</sup> J. Suski, *Podział administracyjny...* op. cit., s. 68. Temat ten powrócił w latach trzydziestych: szerzej: E. Strzelecki, *Materiały do projektu ustawy o administracji samorządowej w województwie stołecznym*, „Samorząd Miejski” 1936, nr 8, s. 8-9.

<sup>6</sup> J. Piekałkiewicz, *Wydatki i dochody gmin wiejskich*, „Kwartalnik Statystyczny” 1928, t. V, z. 4, s. 1328, 1333.

Tabela nr 52.

Wykonanie budżetu powiatu warszawskiego 1930/1931

	Preliminowano	Wykonano
Ogólna suma	7 627 276,17	
Wydatki zwyczajne	3 001 202,97	2 782 172,39
Wydatki nadzwyczajne	4 622 074,00	2 313 753,67
Ogółem wydatki	7 623 276,97	5 095 926,06
Dochody zwyczajne	3 001 202,97	2 644 745,31
Dochody nadzwyczajne	4 622 074,00	2 775 601,08
Ogółem dochody	7 623 276,97	5 420 346,39

Źródło: AAN, MSW, sygn. 110, s. 190.

Jak wynika z powyższego zestawienia, uzyskane dochody były znacznie poniżej planowanych, różnica wyniosła 2 202 930,58 złotych. Znalazło to odbicie w wysokości wydatków, które automatycznie musiały być niższe niż pierwotnie zakładano. Sytuacja finansowa powiatu w roku 1930/1931 miała też wpływ na plany budżetowe, spowodowała znaczące obniżenie zakładanych dochodów i planowanych wydatków.

W roku budżetowym 1934/1935 dochody powiatu warszawskiego wyniosły ogółem 5 815 858 zł, w tym dochody zwyczajne stanowiły 4 692 222 zł. Majątek samorządowy oceniono na 33 361 zł. Subwencje i dotacje dały razem kwotę 2 053 619 zł, do tego doszły zwroty w wysokości 38 354 zł i dopłaty – 174 538 zł. Z opłat administracyjnych (362 328) i opłat za korzystanie z urzędzeń i zakładów (9 645) powiat uzyskał łącznie 371 973 zł. Udział w podatkach państwowych wyniósł 291 113 zł, a dodatki do tych podatków to kwota rządu 675 475 zł. Znaczną pulę dochodów stanowiły podatki: gruntowy 168 060 zł, od mieszkań 47 375 zł, od zakładów przemysłowych 317 805 zł, „od spożycia, zużycia lub produkcji” 40 004 zł, podatki samoistne 975 637 zł, w tym opłaty drogowe 963 118 zł oraz podatki różne 78 153 zł. Osobna kwota to dochody nadzwyczajne w wysokości 1 123 636 zł i pożyczki, których wysokość w omawianym roku budżetowym wyniosła 1 057 470 zł<sup>7</sup>.

W roku budżetowym 1936/1937 niektóre miasta powiatu warszawskiego zwiększyły swoje dochody i wydatki. W przypadku Otwocka był to wzrost z 712 tys. zł wpływów w roku 1934/1935 do 1,114 mln zł

<sup>7</sup> E. Strzelecki, *Materiały o projekcie ustawy...* op. cit., s. 590. W powiecie warszawskim podatkowi od nieruchomości podlegały (na dzień 1 stycznia 1936 roku) 6 454 budynki z łącznej liczby 24 353 budynków czynszowych. W gminach wiejskich było to 3 830 budynków, w miastach 2 624. AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 4-5.

w 1936/1937. Wydatki budżetowe Otwocka wyniosły w roku 1936/1937 1,27 mln zł. Dochód na 1 mieszkańca wynosił 61,04 zł. W przypadku Piaseczna odnotowano regres, dochód z 257 tys. zł w roku 1934/1935 spadł do 155 tys. zł<sup>8</sup>.

Wiele dyskusji toczyło się wokół ustalenia budżetu powiatu na rok 1938/1939, bowiem pojawiło się wiele bardzo pilnych wydatków. Przed wszystkim Starostwo wydało pozwolenie na budowę kilkudziesięciu osiedli, a z tym wiązała się kwestia przebudowy dróg. Z budżetu powiatowego przeznaczono na ten cel 953 957 złotych. Na pomiary i plany zabudowy wydzielono kwotę 90 106 złotych, na budowę szkół publicznych wyasygnowano 105 tysięcy, a na budowę szpitala w Nowym Dworze – 135 150 złotych. Zysk z przedsiębiorstwa Autobusy Powiatowe w wysokości 40 tysięcy przeznaczono na zakup nowych pojazdów, ponadto udzielono przedsiębiorstwu pożyczki w wysokości 350 tysięcy z Funduszu Zapomogowego. Na rolnictwo i meliorację przeznaczono kwotę 597 400 złotych, zainwestowano 100 tysięcy w Międzykomunalny Związek Elektryfikacyjny gmin prawego brzegu Wisły. Cały budżet powiatu zamknął się kwotą 4 645 448 złotych.<sup>9</sup>

Zróżnicowany był poziom wydatków i dochodów miast powiatu warszawskiego.

Tabela nr 53.

Ogólne wydatki i dochody miast powiatu warszawskiego w roku 1934/1935

Miasta	Ludn.	Wydatki			Dochody		
		ogółem	zwycz.	nadzwycz.	ogółem	zwycz.	nadzwycz.
Ogółem	61273	1324489	1210298	114191	1537784	1300728	237056
Nowy Dwór	9386	209364	169278	40086	215295	182389	32906
Otwock	14996	494935	481915	13020	665899	481899	184000
Piaseczno	7074	147734	138149	9585	152926	144176	8750
Pruszków	23703	391220	346861	44359	430909	419509	11400
Zakroczym	6114	81236	74095	7141	72755	72755	-

Źródło: E. Strzelecki, *Materiały do projektu ustawy...* op. cit., s. 14.

<sup>8</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza...* op. cit., s. 372-373.

<sup>9</sup> *Gospodarka samorządowa powiatu warszawskiego*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 5, s. 1. Inne dane prezentują materiały archiwalne, na ich podstawie można ustalić, że wydatki planowane na rok 1938/1939 wyniosły: zwyczajne – 1 049 661, nadzwyczajne – 1 586 657 zł, co daje sumę 2 636 318,61 zł, podział wydatków przedstawiał się następująco: oświata – 48 250, kultura – 8 200, zdrowie – 235 842, opieka społeczna – 79 585, rolnictwo – 62 270, bezpieczeństwo publiczne – 32 000; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 15-16.

Dochód na jednego mieszkańca miasta w powiecie warszawskim wyniósł w tym okresie średnio 29,10 złotych, zaś wydatki w przeliczeniu na 1 mieszkańca to kwota 21,62 złotych. Najniższy dochód przypadła na statystycznego mieszkańca Zakroczymia, wynosił tylko 11,90 złotych i zdecydowanie odbiegał od poziomu dochodu w pozostałych miastach. W Pruszkowie było to 18,18 zł, w Piasecznie – 21,62 zł, w Nowym Dworze – 22,94 zł, zaś najwyższy dochód na 1 mieszkańca osiągnął Otwock – 44,41 zł. Podobne proporcje wystąpiły w wydatkach. W trzech miastach wydatki na 1 mieszkańca były niższe niż średnia kwota i wynosiły: w Zakroczymiu – 13,29 zł, w Pruszkowie – 16,51zł, w Piasecznie – 20,88 zł. Powyżej średniej znalazły się Nowy Dwór (22,31 zł) i Otwock (33,00 zł). W kolejnych latach dochody na jednego mieszkańca z reguły wzrastały. W Otwocku odnotowano wzrost do 61,04 zł w roku 1936/1937 i do 61,44 w roku 1938/1939. W przypadku Nowego Dworu było to 29,13 zł (1938/1939). W roku 1938/1939 spadły natomiast dochody w przeliczeniu na 1 mieszkańca Zakroczymia do 7,63 zł i Piaseczna – 18,14 zł<sup>10</sup>.

Ciekawe może być porównanie budżetów kilku powiatów, zestawienie takie pochodzi z połowy lat trzydziestych i potwierdza, że pod względem finansowym powiat warszawski prezentował się najlepiej na tle innych powiatów w województwie.

Tabela nr 54.

Wydatki i dochody wybranych 4 powiatów w roku 1934/1935

	<b>Warszawski</b>	Błoński	Radzymiński	Miński	Razem	Na 1 os.
Wydatki ogółem	<b>6 233 355</b>	781 603	439 890	557 023	8 011 877	11,80
Wydatki zwyczajne	<b>4 341 698</b>	506 034	356 147	515 648	6 076 170	8,95
Wydatki nadzwyczajne	<b>1 535 014</b>	275 569	83 743	42 375	1 935 701	2,85
Dochody ogółem	<b>5 815 858</b>	795 429	410 018	593 888	7 615 193	11,22
Dochody zwyczajne	<b>4 692 222</b>	647 531	407 518	537 035	6 284 306	9,26
Dochody nadzwyczajne	<b>1 123 636</b>	147 898	2 500	56 853	1330 887	1,96

Źródło: AAN, MSW, sygn. 110, s. 11.

Omawiając kwestie finansowe powiatu warszawskiego, warto przyrzeć się również budżetom poszczególnych gmin.

<sup>10</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze...* op. cit., s. 374-375.

Tabela nr 55.

Wydatki z budżetów gmin powiatu warszawskiego w roku 1922 w tys. marek

Gminy	Majątki	Utrzymanie urzędu gminy	Szkolnictwo	Komunikacja	Opieka społecz.	Zdrowie	Bezpieczeństwo	Kultura	Świadczenia	Ogółem
Cząstków	24	1002 25%	2409 60%	50	82	75	51	-	10	4 000
Falenty	-	1405 40%	2053 55%	11	25	75	10	-	10	3 729
Blizne	-	2165 24%	4888 54%	50	150	93	69	60	10	8 965
Nowa Iwiczna	-	2157 30%	4160 56%	10	106	76	68	-	10	7 324
Ożarów	-	1785 38%	2041 48%	45	103	76	12	-	10	4 321
Srokosze	-	2364 26%	5347 60%	210	70	77	26	10	15	8 826
Zaborów	34	1311 30%	2294 51%	50	205	77	65	160	16	4 687
Wilanów	1	2580 33%	3912 51%	150	134	80	101	50	12	7 724
Jeziorna	296	3277 22%	7966 54%	500	410	120	507	150	10	14 737
Młociny	-	2532 30%	3045 37%	-	121	91	66	-	13	8 266
Góra	25	1254 23%	3745 70%	-	130	75	22	60	10	5 468
Bródno	115	3205 35%	3975 43%	300	235	112	60	-	20	9 172
Okuniew	10	1816 30%	2544 44%	30	60	75	63	120	10	5 707
Pomiechowo	-	1553 29%	3178 60%	-	50	75	60	15	10	5 385
Wawer	3	1942 30%	2855 42%	25	83	85	202	60	15	6 753
Zagórz	-	2505 26%	2418 25%	1260	55	75	50	-	12	9 614
Wiązowna	100	1092 24%	4109 51%	300	100	75	381	-	12	7 954
Karczew	-	1982 17%	9248 80%	100	40	131	102	-	25	11 850
Nieporęt	-	1512 36%	2148 44%	200	137	76	2	150	15	4 916
Jabłonna	270	2541 26%	3967 40%	150	84	75	42	-	10	9 735

Źródło: *Budżety gmin wiejskich powiatu warszawskiego na rok 1922*, „Nasza Gmina” 1922, nr 21-22, s. II-III.

Z analizy powyższego zestawienia wynika, że spośród 20 istniejących wówczas gmin powiatu w 12 nakłady na oświatę stanowiły ponad połowę wydatków, średnio było to 51%. Duże były też koszty utrzymania urzędów gminnych, wahały się od 17 do 40%, a więc średnio 29%, co stanowiło niemal 1/3 budżetu gminy. Autor opracowania zwraca uwagę na odwrotnie proporcjonalną zależność, otóż przy stosunkowo niskim

budżecie gminy Falenty wydatki na utrzymanie urzędu były wysokie (40%), gdy tymczasem w wysokim budżecie gminy Karczew nakłady na utrzymanie urzędu to tylko 17%. Jego zdaniem

niski poziom kulturalny ludności wiejskiej, brak należytego zrozumienia potrzeb i cech gospodarki publicznej u gminaków i niedostateczne wyrobienie życiowe organów gminnych niezdolnych do pracy twórczej, inicjatywy i przedsiębiorczości w dziedzinie gospodarczej stanowią główne źródło anomalii administracji gminnej<sup>11</sup>.

Stałym problemem samorządów był skromny budżet. W roku 1922 w większości gmin wiejskich powiatu narzekano na zbyt małe nakłady na wszystkie niemal działy. Odbijało się to oczywiście na realizacji wielu zadań. Małe środki w dziale komunikacja uniemożliwiały nie tylko budowę nowych dróg, ale także konserwację i remont już istniejących. Brak dogodnej komunikacji musiał się odbić na rozwoju handlu. Wciąż brakowało środków na opiekę społeczną, zaniedbane było więc przede wszystkim wychowanie przedszkolne, tylko 3 gminy wydzieliły środki na utrzymanie ochronek. A przecież należało brać pod uwagę sytuacje szczególne, jak choćby zagrożenie epidemiami chorób zakaźnych. Właśnie na zakup środków odkażających lekarz powiatowy nakazał zarezerwować 7 500 marek (trzeba było je przenieść do działu zdrowotność). Budżety gmin obciążały też wydatki na pobór wojskowy (dział świadczenia), utrzymanie posterunku policji, aresztu gminnego, straży pożarnych (dział bezpieczeństwo). Wydział powiatowy, widząc problemy gmin, przewidział 5-10% dotacji na pokrycie niedoborów budżetowych<sup>12</sup>.

Analizując wydatki gmin, należy zastanowić się także nad źródłem ich dochodów. Cytowany już autor stwierdził, że „cały ciężar gospodarki gminnej spoczywa na posiadaczach własności ziemskiej, tylko bowiem oni płacą składki od gruntu, zakłady przemysłowe i handlowe są zwolnione od opłat”<sup>13</sup>. Postulował więc równomierne rozłożenie świadczeń na wszystkich mieszkańców. W latach dwudziestych obciążenia 1 morgi gruntów włościańskich w gminach wiejskich powiatu warszawskiego zależnie od klasy gruntów wyglądało następująco: podatek gruntowy wynosił odpowiednio: 205,6 marki polskiej (klasa I), 90,7 (klasa II), 114,9 (klasa III) i 25,7 (klasa IV). Do tego dochodziły obciążenia dodatkowe w wysokości od 120 do 13 marek zależnie od klasy gruntów<sup>14</sup>. W Karczewie jeszcze podczas wojny wprowadzono podatek od dochodów ludności, pobierano

<sup>11</sup>*Budżety gmin wiejskich powiatu warszawskiego na rok 1922*, „Nasza Gmina” 1922, R. III, nr 22-23, s. I.

<sup>12</sup> *Ibidem*, nr 24-25, s. I.

<sup>13</sup> *Ibidem*, nr 26-27, s. I.

<sup>14</sup> *Ibidem*, nr 26-27, s. II.



go przede wszystkim od trudniących się handlem i przemysłem, a także od członków spółek akcyjnych. Do kasy gminnej wpływały też pieniądze od osób czasowo przebywających w miejscowościach letniskowych (w okolicach Karczewa były to Wille Świderskie, Świdry Wielkie i Celestynów)<sup>15</sup>.

Zdarzały się także podatki nakładane okazjonalnie, np. Rada Gminy Wilanów zdecydowała się poprzeć inicjatywę założenia Centralnej Składnicy Wytwórczości Ludowej zgłoszoną przez Związek Sejmików. Chcąc uzyskać fundusze na zakup kilku akcji, opodatkowała restauracje w gminie. Ustalono, że restauracje I rzędu będą płacić 1%, a pozostałe 0,5 % od sumy na rachunku<sup>16</sup>.

### 4.3. Stan przemysłu

Analiza rozwoju przemysłu w skali powiatu możliwa jest w odniesieniu do przemysłu całego województwa warszawskiego. Na początku XX wieku obraz przemysłu ulegał daleko idącym zmianom, można nawet mówić o postępującym przebranżowieniu się powiatu województwa<sup>17</sup>.

Tabela nr 56.

Czynni zawodowo poza rolnictwem w powiecie warszawskim (dane w %) w roku 1921 i 1931

Dział	Dane z roku 1921	Dane z roku 1931
Przemysł i rzemiosło	12,1	46,1
Handel i ubezpieczenia	4,6	1,14
Komunikacja i transport	3,2	7,5
Administracja publiczna,	5,2	14,1
Służba domowa	2,1	4,8
Emeryci, inwalidzi, w przytułkach	9,1	6,3
Ogół zawodowo czynnych	34,7	90,2

Źródło: *Ludność czterech powiatów podwarszawskich pod względem demograficznym i zawodowym*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2, s. 22.

<sup>15</sup> Karczew. *Dzieje miasta i okolic...* op. cit., s. 117.

<sup>16</sup> *Korespondencja z gminy Wilanów*, „Nasza Gmina” 1921, R II, nr 1-2, s. 7.

<sup>17</sup> Zagadnienie przemysłu zostało omówione w: J. Załączny, *Przemysł powiatu warszawskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu”, t. VII, Pułtusk 2009, s. 145-161; eadem, *Stan przemysłu powiatu warszawskiego w latach 1918-1939*, „Kronika Warszawy” 2007, nr 133, s. 17-31; S. Misztal, *Przemiany w strukturze i rozmieszczeniu przemysłu na terenie województwa warszawskiego*, „Przegląd Geograficzny” 1958, t. XXX, z. 4, tablica 3.

Liczba zatrudnionych w przemyśle wzrosła więc czterokrotnie, a co szczególnie ważne z 46,1 tys. pracujących w 1931 roku aż 13,6 tys. (29,5%) zatrudnionych było w większych zakładach. Takich zakładów w omawianych powiatach było 172, zaś mniejszych 2 600<sup>18</sup>. Zauważalny był też znaczny wzrost zatrudnionych w dziale komunikacja (transport konny, autobusy, taksówki), co spowodowane było rozwojem gospodarczym powiatu warszawskiego.

Tabela nr 57.

Podział zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu w 1931 roku

Dział	Samodziel. zatrudniający obce siły	Samodzielny, nie zatrudniający obcych	Pomoc członk. rodziny	Razem samodz.	Umysł.	Robot.
Przemysł i rzemiosło	1,7	24,1	2,8	28,6	4,8	66,6
Przemysł duży i średni	0,8	-	0,3	1,1	10,8	88,1
Przemysł drobny, rzemiosło	2,1	34,0	4,0	40,1	2,3	57,6
Handel i usługi	2,2	47,7	13,4	63,3	10,5	26,2
Komunikacja i transport	0,2	13,3	1,3	14,8	20,7	64,5
Administracja	0,7	8,6	0,5	9,8	45,0	45,2
Służba domowa	-	-	-	-	-	100

Źródło: *Ludność czterech powiatów podwarszawskich...* op. cit., s. 3.

Jak wynika z powyższej tabeli, najliczniejszą grupą wśród pracujących mieszkańców powiatu warszawskiego byli pracujący samodzielnie i nie zatrudniający dodatkowo pracowników. Wskaźnik prowadzących zakłady i posiadających dodatkową siłę roboczą był niewielki, tylko w dwóch działach przekraczał 2%. Część pracujących korzystała z pomocy rodziny, najwyraźniej występowało to w handlu i usługach (13,4%). Bardzo duży (47,7%) był odsetek zarobkujących samodzielnie w handlu (dla porównania w Warszawie wynosił on 46,6%). Pracownicy umysłowi dominowali w administracji (45,0), ale tu wskaźnik był niższy niż w stolicy. Generalnie jednak struktura społeczności zarobkującej poza rolnictwem na obszarze powiatu była zbliżona do sytuacji w Warszawie, tam zarobkujący samodzielnie stanowili 26% (w powiecie średnio 26,3%), pracownicy umysłowi 19% (w powiecie przeciętnie 15,7%), nieco różniły się dane dla grupy

<sup>18</sup> *Ludność czterech powiatów podwarszawskich...* op. cit., s. 22.

robotników: w Warszawie wskaźnik wynosił 55%, w powiecie średnio – 74,7%. Jeśli odnieść te wyliczenia do roku 1921, to daje się zauważyć wyraźna tendencja rozwojowa, przy spadku odsetka samodzielnych nastąpił wzrost wskaźnika pracowników umysłowych i robotników<sup>19</sup>.

W roku 1937 Warszawa i 5 najbardziej rozwiniętych gospodarczo powiatów (warszawski, błoński, sochaczewski, miński i radzyński) skupiało 101 264 robotników, czyli 92% ogółu zatrudnionych. Wskaźnik zatrudnionych w przemyśle dla powiatu warszawskiego mieścił się w przedziale 21–50<sup>20</sup>. Wskaźniki te ulegały zmianom, w 1929 roku w przemyśle w powiecie warszawskim pracowało 11,4 tys. robotników, czyli 24,36%<sup>21</sup>.

Chociaż dla powiatu warszawskiego zachowało się stosunkowo dużo danych statystycznych z okresu międzywojennego, to są one dość fragmentaryczne i nie zawsze pozwalają na odtworzenie pełnego obrazu gospodarki. Niemniej jednak analiza zgromadzonego materiału umożliwia przyjrzenie się specyfice wybranych zakładów i na tej podstawie dokonanie oceny poziomu przemysłu w powiecie. W roku 1921 było tam 26 młynów, 10 cegielni, 3 browary, 3 zakłady drzewne, 3 ślusarskie, 3 zakłady wyrobów galanterijnych, 1 fabryka amunicji, 5 zakładów wyrobów żelaznych, 3 olejarnie, 6 mydlarni, 5 elektrowni, 6 tartaków, 2 gorzelnie, 6 garbarni, 2 warsztaty kolejowe, 2 fabryki maszyn i narzędzi<sup>22</sup>.

Polski Związek Przemysłowców Metalowych systematycznie publikował dane dotyczące tej gałęzi wytwórczości w oddziale podwarszawskim. W roku 1927 było tam 11 zakładów metalowych zatrudniających 1 264 robotników, co daje średnią na 1 zakład 115 osób. W roku 1928 liczba fabryk wzrosła do 12 (pracowników było 2 414; średnio 201 na 1 zakład)<sup>23</sup>. Strukturę przemysłu metalowego w oddziale podwarszawskim prezentuje kolejna tabela. Należy jednak pamiętać, że obszar objęty zasięgiem działania oddziału podwarszawskiego nie pokrywał się dokładnie z powiatem warszawskim.

<sup>19</sup> „Charakterystyczny dla industrializacji i urbanizacji powiatu jest spadek samodzielnych w handlu (z 76,8 do 63,3) i przemyśle (z 39,7 do 28,6). Jednocześnie wzrósł odsetek samodzielnych w komunikacji i transporcie (z 8,1 do 14,8), co odpowiada przyrostowi samodzielnych szoferów, woźniców, większemu niż kolejarzy, pocztowców itp.”; ibidem, s. 24.

<sup>20</sup> S. Misztal, *Przemiany w strukturze...* op. cit., s. 601-602.

<sup>21</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza...* op. cit., s. 54.

<sup>22</sup> *Informator Powszechny RP z kalendarzem Policji Państwowej na rok 1922*, b. r. w., s. 289-304.

<sup>23</sup> *Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych za rok 1928*, [w:] „Rocznik VIII Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych”, Warszawa 1929, s. 125.

Tabela nr 58.

Przemysł metalowy w oddziale podwarszawskim – stan na 31 grudnia 1928

Rodzaj wytwórczości	Liczba fabryk	Liczba robotników
Maszynowy	3	1 137
Maszyny i narzędzia rolnicze	6	873
Elektrotechniczny	-	-
Wagi i wyroby precyzyjne	1	159
Odlewnie	1	57
Wyroby kotlarskie	-	-
Wyroby żelazne	1	188
Wyroby metalowe	-	-
Razem	12	2 414

Źródło: *Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych za rok 1928*, [w:] „Rocznik VIII Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych”, Warszawa 1929, s. 128.

Zróżnicowana była wielkość istniejących zakładów, przeważały fabryki zatrudniające do 200 osób (trzy z liczbą robotników do 50; dwie w przedziale 51-100 i trzy 101-200), było ich łącznie 8, co stanowiło 67% ogółu. Dwie fabryki zatrudniały od 201 do 300 robotników, po jednej znalazło się w przedziale 301-400 i 401-500. Wysokość produkcji oszacowano na 17 837 ton, rok wcześniej było to 6 041 ton. Obrót osiągnięty przez oddział podwarszawski w 1928 roku ze sprzedaży produktów obliczono na 17 293 zł, dla porównania w 1927 roku wynosił 7 942 zł<sup>24</sup>.

Z podanych informacji wyłania się obraz rozwijającego się gospodarczo obszaru. Rok 1928 określany był czasem *prosperity*, w przeciwieństwie do lat 1930–1933, które były okresem regresu, po nim dopiero w 1937/1938 przemysł warszawski osiągnął poziom z roku 1928. Ilustruje to zestawienie dotyczące przemysłu elektroenergetycznego dla województwa warszawskiego; w 1913 roku funkcjonowało w województwie 10 elektrowni o łącznej mocy 19 MW i produkcji 28 mln kWh, w roku 1920 było ich już 67 (moc 25 MW, produkcja 39 mln kWh), zaś w 1938 roku – 65 elektrowni o mocy 165 MW – dawało produkcję 392 mln kWh. Nastąpił więc 15-krotny wzrost produkcji energii, a moc elektrowni województwa warszawskiego stanowiła 9,3% mocy elektrowni w całej Polsce (9,4% produkcji energii całego kraju). Przemysł przestawiał się wtedy intensywnie z energii mechanicznej na elektryczną, zaś dla potrzeb lokalnych uruchamiano własne, małe elektrownie. Z podanej dla roku 1928 liczby 65 elektrowni tylko 3 to wytwórnie większe o łącznej mocy 127,8 MW,

<sup>24</sup> Ibidem, s. 130-132.

wie z nich istniały w Warszawie, 1 w Pruszkowie (zaopatrywała w prąd strefę podmiejską), reszta to obiekty małe<sup>25</sup>.

Istotny rozwój zauważalny był także w innych branżach, dla przykładu w roku 1936 produkcja cegły w województwie warszawskim wynosiła 320 mln sztuk, z czego aż 270 mln pochodziło z cegielni strefy podmiejskiej, a zakłady tego typu były zlokalizowane na pograniczu powiatów w rejonie: Marki – Radzymin (produkcja 120 mln sztuk), Pruszków – Błonie – Grodzisk (90 mln) i Piaseczno – Góra Kalwaria (60 mln)<sup>26</sup>.

Wyobrażenie o stanie przemysłu na obszarze powiatu warszawskiego daje m. in. zestawienie opracowane przez Stanisława Misztala dotyczące Warszawskiego Okręgu Przemysłowego.

Tabela nr 59.

Rozwój ośrodków przemysłowych na obszarze powiatu warszawskiego należącego do Warszawskiego Okręgu Przemysłowego w latach 1921–1938

Ośrodki przemysłowe	Liczba zakładów 1921	Liczba robotn. 1921	Liczba zakładów 1938	Liczba pracow. 1938
Falenica	-	-	3	123
Henryków k/ Jabłonna	2	120	4	192
Jelonki	1	100	1	12
Kaczy Dół (Międzyzlesie)	1	150	-	-
Kawęczyn	1	300	1	264
Odolany	-	-	1	5
Okęcie	-	-	7	3 201
Paluch	-	-	1	3 610
Płudy	1	14	2	36
Rembertów	2	22	4	1 416
Szczęśliwice	1	60	2	120
Tarchomin	2	80	3	346
Winnica	1	120	1	96
Włochy	1	120	7	614
Żerań	1	14	3	28
Jeziorna	1	600	3	1 253
Karczew	2	27	1	9
Legionowo z Jabłonną	2	102	4	263
Łomianki	1	70	4	208
Marki	4	1 176	7	670

<sup>25</sup> S. Misztal, *Przemiany w strukturze...* op. cit., s. 598-599.

<sup>26</sup> *Produkcja cegły w okręgu podwarszawskim*, „Przegląd Budowlany” 1936, nr 12, s. 518.

Michałów k/ Legionowa	-	-	2	186
Miłosna	3	259	1	7
Modlin	-	-	4	420
Nowy Dwór	9	269	7	220
Obory	1	30	2	32
Okunin	-	-	1	327
Otwock	1	5	4	52
Ożarów	1	130	2	1 081
Piaseczno (z Iwiczną)	3	112	4	53
Piastów	-	-	4	1 542
Pomiechowo	1	90	-	-
Pruszków (ze Żbikowem)	6	557	24	3 702
Pustelnik	2	435	4	139
Skolimów-Konstancin	2	17	-	-
Struga	3	27	1	9
Ursus	-	-	5	2 199
Zakroczym	5	45	-	-
Ząbki	2	257	1	6
Zielonka	-	-	2	65

Źródło: S. Misztal, *Warszawski Okręg Przemysłowy. Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu*, Warszawa 1962, tabela 10.

Część z wyszczególnionych powyżej zakładów miała długą historię, bowiem wiele z nich istniało na tym obszarze jeszcze przed wybuchem I wojny światowej<sup>27</sup>. Nie wszystkie przetrwały trudny czas wojny, jedne uległy zniszczeniu, inne ewakuowano w głąb Rosji.

W okresie międzywojennym odnotowano ciągły rozwój powiatu warszawskiego, jeszcze nie zakończyły się działania wojenne, a już ruszył przemysł. W maju 1918 na łamach „Wyzwolenia” zamieszczono reklamę Towarzystwa Akcyjnego Specjalnej Fabryki Dachówek „Miłosna” w Starej Miłośnie pod Warszawą. Fabryka już wcześniej produkowała „dachówki z gliny szlamowanej, wysoko palone różnych typów”, a jej produkty były nagradzane medalami i listami pochwalnymi<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> AAN, Główny Urząd Likwidacyjny (dalej cyt. GUL), sygn. 393, s. 477-499. W 1913 roku 36 zakładów przemysłowych na terenie odpowiadającym późniejszemu powiatowi warszawskiemu zatrudniało łącznie 4303 pracowników. Największe spośród nich to: Cukrownia i Rafineria „Józefów” (669), Walcownia „Włochy” (360), Huta Szklana Targówek (289), Fabryka Wyrobów z Fajansu w Pruszkowie (285).

<sup>28</sup> „Wyzwolenie” 1918, nr 19-20, s. 196. W 1913 roku zakład zatrudniał 134 pracowników.

W połowie lat dwudziestych (dane z roku 1925) powiat warszawski znajdował się w czołówce uprzemysłowionych regionów województwa (w całym województwie były 1 364 zakłady, nie licząc kuźni i olejarni ręcznych, pracowało w nich 37 000 robotników). Spośród 23 fabryk maszyn i narzędzi rolnych dwie najnowocześniejsze wznoszono właśnie w powiecie warszawskim: Francusko-Polskie Zakłady Samochodowo-Lotnicze w Okęciu<sup>29</sup> i Fabryka Samochodów Ciężarowych S-ki Akc. „Ursus” w Czechowicach (jej przewidywana produkcja miała wynosić 500 sztuk rocznie). Największa spośród 4 fabryk papieru znajdowała się też w powiecie warszawskim w Jeziornie (miała 7 maszyn papierniczych). W 22 zakładach przemysłu chemicznego na terenie województwa warszawskiego zatrudnionych było 1 173 robotników. Z tej liczby w powiecie funkcjonowała fabryka wyrobów farmaceutycznych w Tarchominie, fabryka farb i lakierów w Helenówku, fabryka farb drukarskich dr. Rittnera i fabryka ultramaryny „Sommer i Nower” w Pruszkowie. Istniały też garbarnie (co prawda określone je jako dość prymitywne) w Pustelniku i Łomiankach, zakłady drzewne w Nowym Dworze (zakłady stolarsko-budowlane) i w Pustelniku (fabryka kopyt szewskich)<sup>30</sup>.

O intensywnym rozwoju gospodarczym poszczególnych miejscowości może świadczyć charakterystyka przemysłu Piastowa sporządzona w 1928 roku w związku z planowanym utworzeniem gminy Piastów. Starosta powiatu warszawskiego informował, że w Piastowie i okolicy znajduje się 17 zakładów przemysłowych, liczne składy budowlane, 43 warsztaty rzemieślnicze i 38 sklepów<sup>31</sup>.

Tabela nr 60.

Zakłady przemysłowe w powiecie warszawskim w 1926 roku

Dział	Liczba zakładów	Liczba robotników
Cegielnie	19	1 968
Huty szkła	5	788
Przemysł maszynowy	4	425
Przemysł chemiczny	7	538
Przemysł włókienniczy	1	29
Papiernie	1	1 085
Garbarnie	3	64

<sup>29</sup> Reklama fabryki znalazła się na łamach „Polski Zbrojnej” 1928, nr 79, s. 67.

<sup>30</sup> *Województwo warszawskie. Zarys monograficzny*, „Wieś, Dwór i Miasto” 1925, nr 2-3, b. p.; Zestawienie zakładów okręgu podwarszawskiego: J. Piekałkiewicz, S. Rutkowski, *Okręgi gospodarcze Polski*, „Kwartalnik Statystyczny” 1927, t. IV, z. 3, s. 719.

<sup>31</sup> AAN, MSW, sygn. 277, s. 345.

Przerób skór	3	b.d.
Tartaki	1	8
Przemysł drzewny	1	97
Gorzelnie	4	b.d.
Fabryki konserw	1	35
Przemysł odzieżowy	1	24

Źródło: J. Piekałkiewicz, S. Rutkowski, *Okręgi gospodarcze Polski*, „Kwartalnik Statystyczny” 1927, t. IV, z. 3, s. 635-699.

Z powyższych danych wynika, że w roku 1926 w powiecie warszawskim było 51 zakładów omawianych działów. Zatrudniały one łącznie ponad 5 000 osób. W zakładach zatrudniających do 20 osób pracowało 49,1% ogółu pracowników. Niewątpliwie największym zakładem była papiernia (1 085 pracowników), na 1 cegielnię przypadało średnio 103 robotników, podobnie w fabrykach przemysłu maszynowego. Najmniej, bo tylko 8 osób zatrudniał jedyny w powiecie tartak.

Jak wspomniano wcześniej, lata dwudzieste sprzyjały rozwojowi przemysłu, świadczą o tym przytoczone dane statystyczne. W Spółce Akcyjnej „Polskie Zakłady Skody” na przełomie 1927 i 1928 roku odnotowano wzrost zatrudnienia z 582 do 1 175 osób, a w 1929 pracowało tam już 1 473 robotników. Wiązało się to w znacznej mierze z uruchomieniem nowego działu wyrobu silników, aparatów i kabli elektrycznych. W Fabryce Ołówków „S. Majewski” zwiększono produkcję, a towar eksportowano do Rumunii, Brazylii i Australii. Dobudowano też dział stalówek. Mirkowska Fabryka Papieru wysyłała 90 ton do Rosji, Egiptu, Meksyku. Rozbudowano zakład ceramiczny w Kawęczynie. W Fabryce Preparatów Farmaceutycznych L. Spiess’a w Tarchominie wzrósł poziom zatrudnienia. Powstawały też nowe zakłady: fabryka mebli giętych Brandysa w Rembertowie, zakład wyrobów gumowych, z ebonitu i wyrobów chirurgicznych oraz fabryka akumulatorów w Piastowie, fabryka dykty klejonej w Samuszynie (wydajność 25 m<sup>3</sup> na tydzień), fabryka wyrobów stolarsko-budowlanych w Szczęśliwicach (produkcja 1000 otworów drzwiowych na rok), fabryka barwników w Winnicy (produkcja miesięczna 25-30 ton, zatrudnienie 60 osób), fabryka dykty Kleimana w Nowym Dworze (produkcja docelowa 1 000 m<sup>3</sup> na miesiąc, zakład wykorzystywał napęd 150 kM). W Otwocku powstała wielka piekarnia mechaniczna, która wypiekała 15 ton chleba na dobę<sup>32</sup>. W planach inwestycyjnych na rok 1929/1930 znalazła się

<sup>32</sup> H. Kłodecki, *Przemysł fabryczny w województwie warszawskim (1928). Uwagi ogólne o stanie przemysłu w województwie warszawskim w roku 1928*, [w:] „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” 1929, R. I, t. I, s. 74-183.



budowa rafinerii terpentyny w Pruszkowie, rozbudowa i modernizacja papierni w Jeziornie oraz przędzalni wełny w Markach<sup>33</sup>. Planowane było uruchomienie montowni samochodów General Motors pod Ożarowem, która miała zatrudniać około 1000 robotników<sup>34</sup>.

W związku z intensywnym rozwojem komunikacji i transportu istniało duże zapotrzebowanie na produkty typu kable, generatory, narzędzia itp. Kable były produkowane w powstałej w latach 1930–1931 wytwórni w Ożarowie, należącej do Polskich Fabryk Kabli i Walcowni Miedzi SA. W pierwszym roku funkcjonowania zatrudniała ona 128 robotników i produkowała 378 ton kabli. Pochodzące z fabryki kable trójżyłowe w izolacji papierowej, obołowione i opancerzone były przeznaczone do połączenia elektrowni okręgu warszawskiego w Pruszkowie z elektrownią miejską w Warszawie oraz do zasilania warszawskiego węzła kolejowego. Zakład miał też spore sukcesy, stamtąd pochodził kabel, który wykorzystano w 1936 roku do ułożenia pierwszego odcinka podmorskiego kabla telefonicznego. Dla rozwoju komunikacji ważna była produkcja powstałych w 1926 roku Polskich Zakładów Elektrotechnicznych „ERA” SA we Włochach. Wytwarzano tam, w oparciu o własne patenty, urządzenia oświetlenia elektrycznego wagonów kolejowych oraz turbogeneratory. Fabryka rozwijała się bardzo intensywnie, w roku 1926 miała kubaturę 1 300 m<sup>3</sup> i powierzchnię 430 m<sup>2</sup>, zatrudniała 27 pracowników. Pod koniec lat trzydziestych kubatura wzrosła do 9 070 m<sup>3</sup>, pod produkcję wyznaczono powierzchnię 2 470 m<sup>2</sup>, a zatrudnienie wzrosło do 400 robotników oraz 43 inżynierów i techników<sup>35</sup>. Prężnie rozwijały się też inne zakłady, w cegielni w Ołtarzewie utworzono nowy dział klinkierów drogowych, a w fabryce ultramaryny w Pruszkowie dział wyrobu papieru i płótna szmerglowego (zdolność produkcyjna 80 tys. arkuszy na miesiąc) i dział zmiękczenia wody.

Zdarzały się jednak sytuacje odwrotne, fatalne było położenie zakładów garbarskich, w grudniu 1928 roku zamknięto garbarnię „H. B. Raabe” w Łomiankach, we wrześniu 1929 pożar w cegielni w Pustelniku zniszczył 2 szopy, tzw. suszarnie, spłonął dach i część surowca<sup>36</sup>. Niektóre zakłady

<sup>33</sup> *Sprawozdanie wojewody warszawskiego o ogólnym stanie województwa X 1929 – X 1930*, Warszawa 1931, s. 31.

<sup>34</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 65.

<sup>35</sup> E. Porębski, *Przemysł komunikacyjny*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1929, s. 483–490, 494.

<sup>36</sup> H. Kłodecki, *Przemysł fabryczny...* op. cit., R. I, t. I, s. 91 i R. I, t. III, s. 141.

borykały się z trudnościami, zamknięto fabrykę silników i maszyn Orthwein i Karasiński we Włochach (w końcowej fazie istnienia zatrudniała 300 robotników, a w najlepszym okresie działalności obroty osiągały kwotę ponad 100 000 zł)<sup>37</sup> i od maja 1932 rozpoczęto postępowanie upadłościowe. W grudniu – z powodu trudności płatniczych – zamknięto fabrykę fajansu w Pruszkowie. W trudnym położeniu były huty szkła, zamknięto huty w Goławiu i Wawrze, a huta w Jabłonnie pracowała tylko 3 miesiące. Z powodu braku zamówień trzeba było zamknąć fabrykę maszyn i narzędzi drogowych Berren'a w Międzylesiu. Z przerwami funkcjonowała fabryka dykty w Nowym Dworze<sup>38</sup>.

Lata trzydzieste były trudnym okresem dla przemysłu, w województwie warszawskim tylko w przemyśle przetwórczym z powodu zadłużenia zamknięto łącznie 22 cukrownie, 45 gorzelni, 7 browarów, 23 krochmalnie, 26 młynów, 54 tartaki, 29 cegielni, 32 mleczarnie, 20 maślarni i 33 suszarnie płatków ziemniaczanych<sup>39</sup>.

Lepiej przedstawiała się sytuacja w przemyśle spożywczym. Wśród zakładów przetwórczych istotną rolę w regionie odegrała octownia Spiessa w Tarchominie oraz drożdżownia „Henryków” w Henrykowie. Ta ostatnia zatrudniała w 1930 załogę liczącą 50 robotników. Produkcja wynosiła w 1924 aż 568 tys. kg<sup>40</sup>, w 1928/1929 – 144 254 kg, w 1930/1931 – 272 137 kg (w sezonie 1929/1930 fabryka była nieczynna). Rozporządzenie Prezydenta RP z 26 marca 1927 o monopolu spirytusowym ustanawiało podatek od drożdży w wysokości 1zł od kilograma, dzięki temu do kasy państwowej wpłynęły znaczące kwoty. Produkcja drożdży osiągnęła wysoki poziom, w 1931/1932 wyniosła 761 119 kg, co oznaczało wzrost o 64% (potem 650 868 w 1933/1934 i 704 190 kg w 1934/1935), znaczna część produkcji była wysyłana za granicę<sup>41</sup>.

Na terenie powiatu funkcjonowało także kilka młynów. Do każdego z nich w roku 1918 został przypisany ściśle określony rejon.

<sup>37</sup> *Spis członków Rady Spółki Akcyjnej Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi*, [w:] „Rocznik VIII...” op. cit., s. 46.

<sup>38</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 147 i 422-425.

<sup>39</sup> Z. Rusinek, *Zagadnienie likwidacji gospodarstw nadmiernie zadłużonych*, „Rolnik Ekonomista” 1934, Nr 16, s. 432.

<sup>40</sup> *Województwo warszawskie. Zarys monograficzny*, „Wieś, Dwór i Miasto”, Nr 2-3, 1925, s. 17.

<sup>41</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 249, 538, 780. Według „Przewodnika przemysłu i handlu polskiego” 1930/1931, s. 245 zdolności fabryki obliczone na 2 000 ton były wykorzystane w roku 1928 tylko w 30%.

Tabela nr 61.

Zasięg działania młynów w powiecie warszawskim – rok 1918<sup>42</sup>

Lokalizacja młyna	Obszar obsługiwany przez młyn
Piaseczno	wsie: Bettichorów, Dawidy, Dawidy Bankowe, Dawidówek, Dawidy-Karczunek, folwark Dawidy, Grabów, Grabówek, folwark Grabówek, Imielin, Jaworowo, Jeziorki Polskie, Jeziorki Niemieckie, Krasnopola, wieś i folwark Ludwinów, Laszczki, Lady, Podolszyn, Podolszyn parcela, Rybie, Wyczółki wieś i folwark, Zgorzała i folwark Zamien
Skorosze	wsie: Falenty, folwark Falenty, Falenty Duże, Łazy, Puchały, Raszyn, Raszyn Poduchowny, Sękowin Stary, Sękowin Nowy, Słomin, Wypędy
Pruszków	z gminy Pruszków: Pruszków majątek, Józefina, Józefów, Żbików, Żbikówek, z gminy Srokosze: Pęcice, Pęcice Poduchowne, z gminy Ożarów: Konotopa, Konotopa folwark, Utrata, Zdziary
Laskowizna	wsie: Pustelnik, Goździkówka, Goździk, Walercin, Kępa Kornacisk, Gorzanka, Janów, Kąty Goździejewskie, Cięciwa
Wiązowna	majątek Dębe Wielkie, wieś Koberne, Adamówka, Choszczówka, folwark Kazimierzów, wieś Działy, Rysie, Ostrów-Kania, majątek Ostrów-Kania i Łaszczyzna
Aleksandrów	wsie: Józefów, Świdry Stare, Piekiełko, Tarchomin, Michałów-Grabina, Nowodwory, Winnica, Łajski

Źródło: „Gazeta Powiatowa dla Powiatu Warszawskiego”, 1918, nr 38, s. 182-187.

Struktura przemysłu w powiecie warszawskim była zróżnicowana, dominowały zakłady drobne oraz warsztaty rzemieślnicze (w 1930 roku 2 tysiące)<sup>43</sup>. Taka prawidłowość występowała we wszystkich działach, w przemyśle spożywczym na przykład obok dużych fabryk: gorzelnia w Henrykowie, browar w Nowym Dworze czy fabryka przetworów kartoflanych w Okuninie dominowały małe zakłady. W przemyśle farmaceutycznym również współistniały – obok dużych fabryk – laboratoria przyapteczne (np. Apteka i Laboratorium Farmaceutyczne Edwarda Kuskowskiego, a potem Stanisława Glinickiego w Jabłonie przy ulicy Modlińskiej

<sup>42</sup> Powstawały potem kolejne młyny. Jeden z nich uruchomiono w Łomiankach, należał do Karoliny Błoch, został zamknięty za karę za mielenie żyta i pszenicy „na pyłek”. W jego miejsce powstał młyn z Łomnej należący do Leona i Onufrego Rylskich, dzierżawiony przez Abrama Piernika.

<sup>43</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza...* op. cit., s. 54.

założone w 1888 roku<sup>44</sup>). Często przedwojenne małe laboratoria rozwijały się w duże fabryki, tak było w przypadku zakładu należącego do Ludwika Spiessa.

Wiele do życzenia pozostawiała lokalizacja zakładów, która przebiegała dość chaotycznie, mimo iż władze samorządowe podejmowały działania mające na celu rozwiązanie tego problemu. Dopiero w roku 1938 opracowano koncepcję zagospodarowania przestrzennego regionu warszawskiego, plan ten objął powiaty: warszawski, błoński, sochaczewski, grójecki, garwoliński, miński, radzymiński, płoński i pułtuski. W myśl założeń zakłady przemysłowe miały być lokalizowane wzdłuż planowanych linii komunikacyjnych<sup>45</sup>.

Zgromadzone materiały pozwalają na nakreślenie obrazu poszczególnych działów przemysłu i pojedynczych zakładów produkcyjnych. Warto więc przyjrzeć się bliżej funkcjonującym w powiecie fabrykom.

Jak informuje „Przegląd Budowlany”, w 1936 roku na obszarze okręgu warszawskiego w promieniu 50 km od Warszawy zlokalizowano ponad 60 cegielni, ich produkcja osiągnęła około 270 mln sztuk cegieł, co w zupełności zaspokajało potrzeby lokalnego rynku budowlanego<sup>46</sup>. Możliwości zakładów były teoretycznie znacznie większe, ale ograniczały je trudności techniczne: brak pieniędzy, warunki atmosferyczne, powtarzająca się niespokojna sytuacja na rynku pracy. Wysokość produkcji poszczególnych cegielni była zróżnicowana. Do największych producentów cegły w roku 1936 należały zakłady w: Kawęczynie (12,5 mln cegieł) i Pustelniku (14 mln). Inne cegielnie produkowały średnio po 3-4 mln sztuk cegieł rocznie Zakłady Ceramiczne w Pustelniku SA obejmowały fabryki w Pustelniku, Ząbkach i Miłosnie. Wytwórnia polecała – jak głosi reklama prasowa – „cegłę ręczną, maszynową, trocinową i dziurawkę, bloki stropowe Akermana, Förstera wieloceglowe i bloki własnego patentu, dachówkę żłobioną i karpioną, kafle kolorowe i kwadratak, drewny różnej wielkości”<sup>47</sup>. Obok dużych wytwórni materiałów budowlanych funkcjonowały też niewielkie zakłady, np. w 1937 roku powstała w Michałowie Fabryka Papy Dachowej

<sup>44</sup> T. Kikta, *Przemysł farmaceutyczny w Polsce 1823–1939*, Warszawa 1972, s. 57.

<sup>45</sup> *Plan regionalny Okręgu Warszawskiego*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1938, z. 4-5. Zdaniem S. Misztala koncepcja ta nie została podbudowana głębszymi studiami. Na skutek wybuchu wojny nie doczeka się też realizacji; S. Mistral, *Przemiany w strukturze...* op. cit., s. 602-603.

<sup>46</sup> Mapa rozlokowania cegielni w okręgu podwarszawskim; *Produkcja cegły w okręgu warszawskim*, „Przegląd Budowlany” 1936, z. 12, s. 519. W roku 1927 na terenie Warszawy i powiatu warszawskiego funkcjonowały 82 cegielnie, z tego 50 mechanicznych i 32 ręczne.

<sup>47</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1936, nr 5, b. p.

i Wyrobów Asfaltowych „Michałów” produkująca na potrzeby powstających w okolicy osad lotniskowych.

Dobra koniunktura dla rozwoju przemysłu spowodowała, że w na początku lat dwudziestych powstawały kolejne mniejsze fabryki o bardzo zróżnicowanym profilu produkcji. W powiecie warszawskim w miejscowości Janówek inż. Chrzanowski założył fabrykę maszyn młyńskich. Świetna koniunktura załamała się w połowie 1925 roku, fabryki krajowe były zmuszone do znacznej redukcji swej pracy, dlatego też fabryka Chrzanowskiego została zamknięta<sup>48</sup>. W Kaczym Dole powstała fabryka konstrukcji żelaznych i wyrobów kolarskich, w Żbikowie fabryka pilników<sup>49</sup>.

Takich niewielkich zakładów na terenie powiatu było bardzo dużo, funkcjonowały one obok większych i prężnie rozwijających się fabryk. Polski Związek Przemysłowców Metalowych sporządził spis zakładów – członków Związku.

Tabela nr 62.

Zakłady metalowe wg spisu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych – stan na rok 1929

Nazwa i siedziba zakładu	Opis produkcji	Przedstawiciel
Fabryka Rowerów Ormonde Struga pod Warszawą	rowery i części do nich	Kazimierz Lipiński
Pocisk Zakłady Amunicyjne SA Rembertów	amunicja działowa i karabinowa, myśliwska i sportowa, górnicza, obrabiarki do metalu	Gustaw Wertheim Kazimierz Wiązowaty
Polskie Zakłady Skody SA Okęcie pod Warszawą	silniki lotnicze, kable, motory elektryczne	Tadeusz Heyne
Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce SA Pruszków	obrabiarki, tokarki, wiertarki zwykłe i promieniowe, heblarki, dłutownice. Szlifierki, narzędzia precyzyjne, obrabiarki do drewna	Jerzy Iwanowski Jan Piotrowski
Zakłady Mechaniczne SA Ursus	silniki spalinowe o mocy 4-600 kM, armatura do wody, pary i gazu, samochody ciężarowe, autobusy, samochody specjalne (polewaczki, sikawki, wozy strażackie, pocztowe), odlewy żeliwne	Wiesław Januszewski

<sup>48</sup> W. Hartwig, *Maszyny młyńskie*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 36.

<sup>49</sup> *Województwo warszawskie. Zarys monograficzny*, „Wieś, Dwór i Miasto” 1925, nr 2-3, s. 18.

Odlewnia Żelaza i Metali Rembertów	pierścienie tłokowe do maszyn lotniczych	Jan Abratański
„Habssyd” Żbikowskie Zakłady Stalowe SA	stal narzędziowa, silniki	Henryk Haser

Źródło: *Nazwy grup zawodowych Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 172-182.

Poza Związkiem pozostawały m. in.: Zakłady Przemysłu Elektrotechnicznego „Era” (Włochy), Fabryka Wyrobów Metalowych Stanisława Jancka (Żerań), Fabryka Wyrobów Metalowych należąca do Lotta, Dziarskiego i Spółki (Pustelnik), Wytwórnia Transformatorów R. Janiszewskiego (Pruszków) oraz Polsko-Amerykańska Odlewnia (Struga)<sup>50</sup>. O poziomie produkcji omawianych tu zakładów może świadczyć fakt, że kilka z nich brało udział w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1928, wśród wystawców znalazły się: Odlewnia Żelaza i Metali Jana Abratańskiego z Rembertowa, Wytwórnia Transformatorów R. Janiszewskiego z Pruszkowa, Spółka Akcyjna „Lechistan” z Pruszkowa, Spółka Towarzystwa Akcydensowego i S. Majewskiego z Pruszkowa, Zakłady Amunicyjne „Pocisk” z Rembertowa, Polskie Zakłady Skody z Okęcia, Zakłady Mechaniczne Ursus<sup>51</sup>. Część z nich otrzymała nagrody, dwa zakłady nagrodzono Wielkim Złotym Medalem: Polskie Zakłady „Skody” za zapoczątkowanie i całokształt wytwórczości silników lotniczych, a Zakłady Mechaniczne „Ursus” za produkcję samochodów i autobusów oraz silników spalinowych. Mały Złoty Medal otrzymały Państwowe Zakłady Inżynieryjne z siedzibą w Warszawie za opracowanie i wykonanie 4-cylindrowego silnika do samochodu osobowego i Zakłady Amunicyjne „Pocisk” za amunicję myśliwską<sup>52</sup>. W roku 1935 na międzynarodowej wystawie w Paryżu po raz kolejny sukces odniosła Fabryka Ołówków z Pruszkowa, jej produkt ołówek „Polonia 340” zastał uznany za najlepszy na świecie<sup>53</sup>.

Wśród zakładów przemysłowych na terenie powiatu warszawskiego na uwagę zasługuje niewątpliwie papiernia w Jeziornie, której historia sięgała XVIII wieku<sup>54</sup>. Dzieje fabryki były dość burzliwe, jeszcze podczas wojny

<sup>50</sup> *Wykaz alfabetyczny wytworni przemysłu metalowego, które nie są członkami Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych*, [w:] ibidem, s. 100-107.

<sup>51</sup> *Wykaz alfabetyczny wystawców przemysłu metalowego, wytwórczego i przetwórczego na Powszechnej Wystawie Krajowej Poznań 1928*, [w:] ibidem, s. 234-237.

<sup>52</sup> *Odznaczenia dla Przemysłu Metalowego, Wytwórczego i Przetwórczego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu*, [w:] ibidem, s. 241-242.

<sup>53</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 33.

<sup>54</sup> W 1887 właściciele Mirkowskiej Fabryki Papieru w Mirkowie na pograniczu Królestwa Polskiego i Prus Kronenberg i rodzina Natansonów zlikwidowali istniejącą tam

udało się uruchomić jedną maszynę i rozpocząć produkcję. Po zakończeniu działań wojennych zarząd tworzyli Leopold Kronenberg, Stanisław i Edward Natanson oraz Gustaw Taube (wchodził w skład zarządu do 1927 roku, potem jego miejsce zajął Edward Szeliga Natanson)<sup>55</sup>. Do końca lat dwudziestych zelektryfikowano fabrykę, przebudowano trzy papiernie. Był to okres stałego wzrostu produkcji. Produkowano bibułki papierosowe, bibułki karbowane, papier do kopiowania, brystole, papier pergaminowy, listowy, dokumentowy i czerpany.

Tabela nr 63.

Produkcja papieru w latach 1921–1928 (w tonach)

Rok	Produkcja Mirkowskiej Fabryki Papieru w Jeziornie	Produkcja pozostałych 14 fabryk w kraju	Udział papierni w Jeziornie w %
1921	2 790	25 300	11,03
1922	4 060	37 060	10,96
1923	5 930	42 460	13,97
1924	3 980	38 360	10,38
1925	6 990	63 770	18,22
1926	6 510	64 890	10,03
1927	9 880	97 760	10,11
1928	9 490	104 880	9,05

Źródło: J. Siniarska-Czaplicka, *Działalność produkcyjna Papierni w Jeziornie w latach 1760–1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego*, Warszawa 1973, s. 300.

Udział papierni w Jeziornie w krajowej produkcji był znaczący. Najlepszy wynik osiągnięto w roku 1925, kiedy to produkcja tego zakładu stanowiła ponad 18% przemysłu papierniczego całego kraju. Załamanie przyszło w 1929 roku. Narastające bezrobocie spowodowało liczne wystąpienia robotnicze i konflikt z zarządem fabryki, który reprezentował zięć Kronenberga – Jerzy Kowalewski. Wtedy też udziały wykupili kapitaliści

macierzystą fabrykę i przenieśli ją do Jeziorny, ale nazwa pozostała; K. Orthwein, *Przemiany kulturalne i społeczne w podwarszawskim osiedlu Skolimów-Konstancin*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 26-30. Godna polecenie jest też: *Kronika Papierni w Jeziornie 1760–1960*, Łódź 1961.

<sup>55</sup> T. W. Świątek, *Konstancin...* op. cit., s. 19.

belgijscy bracia Frere, inwestujący w polski przemysł papierniczy, wcześniej przejęli również papiernię Epsteinów w Soczewce, a po likwidacji zakładu maszyny przenieśli do Jeziorny. Stan fabryki uległ stabilizacji w 1936 roku, gdy akcje belgijskie wykupiła polska firma Herbewo, największy w kraju producent gilz papierosowych. Papiernia w Jeziornie stała się wówczas potentatem, zaspokajała krajowe zapotrzebowanie na specjalne gatunki papieru, a ponadto eksportowała je do 20 krajów<sup>56</sup>. W roku 1938 wzbogacono produkcję o bibułę atramentową, bibułę do masek gazowych, karton do maszyn liczących i papier wodoodporny<sup>57</sup>.

Niewątpliwie ciekawym obiektem przemysłowym była również Fabryka Amunicji „Pocisk”. Jej początki przypadają na rok 1919, po długich pertraktacjach umowy podpisano dopiero w 1920 roku. Od wiosny tego roku do jesieni roku następnego trwała budowa fabryk i instalacja urządzeń. Przerwa w pracach spowodowana była wojną z Rosją, kiedy to ewakuowano fabrykę do Sosnowca. Właściwa działalność rozpoczęła się w roku 1921, ruszyły wytwórnie na Pradze i w Rembertowie. Jeszcze 6 lat później fabryka była jedyną w Polsce wytwórnią amunicji wciąż modernizowaną wg najnowszych wymagań. W tym czasie pracowało w niej 6 tys. osób, które miały do dyspozycji 2 280 obrabiarek i 1 500 000 różnych narzędzi. W okresie od 1921 do 1927 roku produkowano tam 5 typów naboji karabinowych i 11 armatnich. Poza tym wyrabiano proch mauzerowski, trotyl i amunicję myśliwską, remontowano silniki lotnicze, konstruowano działa i maszyny do wyrobu amunicji. Produkcja w całości finansowana była przez banki polskie, tylko w obliczu zagrożenia najazdem bolszewickim rząd udzielił pożyczki na przyspieszenie budowy zakładu. W 1927 fabryka zawarła umowę z Ministerstwem Spraw Wojskowych na coroczne dostawy dla wojska, których wysokość miała być nie niższa niż 24 mln w 1928, 23 mln w 1929 i 20 mln w 1930 i 1931. Niestety, Ministerstwo nie wywiązało się z umów, nie odbierało zamówionej amunicji, która zalegała magazyny, a zakładowi, mimo dokonanych redukcji zatrudnienia, groziła likwidacja. Sytuację nieco ratowała produkcja na potrzeby rynku prywatnego (naboje myśliwskie, prasy hydrauliczne, narzędzia, armatura, śruby, nakrętki). Na przełomie 1927 i 1928 roku zarząd fabryki podjął energiczne działania. Reprezentujący wytwórnię hr. Zdzisław Grocholski i Leopold Wallisz podpisali kolejną umowę z Ministerstwem Spraw Wojskowych, w której ustalono wysokość produkcji dla potrzeb wojska. Departament III MSW zobowiązał się do odbierania 250 tys. naboji kalibru do 155 mm i 30 mln sztuk ostrych naboji karabinowych. Zależnie od potrzeb istniała

<sup>56</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>57</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Działalność produkcyjna Papierni ...op. cit.*, s. 301.



możliwość zwiększenia produkcji. Za zgodą władz wojskowych możliwa była też produkcja na zamówienie państw obcych<sup>58</sup>. W roku 1928 „Pocisk” był jedyną w Polsce prywatną wytwórnią, która zaopatrywała armię w niemal wszystkie potrzebne jej typy amunicji i pozwalała na uniezależnienie od dostaw zagranicznych. Współpraca z Ministerstwem Spraw Wojskowych nie układała się korzystnie dla fabryki, odbiór amunicji był ciągle wstrzymywany, brakowało pieniędzy, zredukowano zatrudnienie. Chcąc wzbogacić ofertę uruchomiono w 1929 roku specjalny dział narzędzi mierniczych<sup>59</sup>. Stan majątkowy „Pocisku” w tym czasie nie przedstawiał się najlepiej, kapitał akcyjny określono na 8 mln zł, aktywa ruchome wynosiły 17 mln, natomiast straty za rok 1928 oszacowano na 5 mln, do tego doszło jeszcze zadłużenie w wysokości 30 mln<sup>60</sup>. W 1932 podpisano kolejne umowy na 6 lat i 3 miesiące (do 31 marca 1938) na dostawę amunicji na kwotę 12 mln złotych rocznie. Mimo iż zdolności produkcyjne rebertowskiej fabryki były bardzo duże, podobnie jak sprawność organizacyjna i precyzja produkcji, to jednak ze względu na ograniczone możliwości finansowe państwa oraz konieczność utrzymania innych fabryk amunicji (Skarżysko, Starachowice, Norblin) nastąpiło zmniejszenie zamówień. Ostatecznie ustalono, że wojsko otrzyma 30 mln sztuk naboju karabinowych, 27 tys. kompletów części do uzbrojenia i 115 tysięcy zapalników artyleryjskich. W tej sytuacji zarząd fabryki podjął działania mające na celu dostosowanie zakładu do nowych wymagań w związku z rozpoczętymi staraniami o pozyskanie kredytów francuskich<sup>61</sup>.

Na potrzeby wojska pracowała też stocznia w Modlinie, która nawiązywała do tradycji z czasów zaboru rosyjskiego, kiedy to w widłach Wisły i Narwi w pobliżu portu remontowano tabor rzeczny. Z tego okresu pozostał fragment żurawia do podnoszenia łodzi. Stocznia była też wykorzystywana w okresie okupacji niemieckiej i bezpośrednio po wyzwoleniu, kiedy to dobudowano urządzenie o długości 65 metrów do wyciągania statków na ląd. Obiekt pozostawał w gestii wojska (nosił oficjalną nazwę Warsztaty Marynarki Wojennej), funkcję kierownika pełnił kmdr Saczkowski. Dokonywano tam remontów różnych mechanizmów oraz wydobytych z dna rzeki wraków zatopionych statków. Pod koniec 1921 roku pod kierunkiem inż. J. Korwina-Kamińskiego, inż. A. Rylke i kpt. mar. A. Brynka zaczęła organizować się nowoczesna stocznia<sup>62</sup>.

<sup>58</sup> AAN, Prezydium Rady Ministrów – Biuro Ekonomiczne (dalej cyt. PRM), sygn. 1383, s. 1-2, 10, 66-67, 132.

<sup>59</sup> J. Oberfeld, *Przemysł narzędzi mierniczych*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 52.

<sup>60</sup> AAN, PRM, sygn. 546, s. 1.

<sup>61</sup> AAN, PRM, sygn. 1383, s. 182-184.

<sup>62</sup> M. Filipowicz, *Ludzie, stocznie i okręty*, Gdańsk 1985, s. 26.

Niestety, daleko zakrojonych planów nie udało się zrealizować, głównie z powodu kłopotów finansowych. W latach 1924–1926 przebudowano zaplecze oraz rozpoczęto budowę łodzi, motorówek, barek. Dokonano też remontu statków przeznaczonych na cele wojskowe. W roku 1928 warsztaty zostały przejęte przez utworzone właśnie Państwowe Zakłady Inżynierii, w skład których weszły: Centralne Warsztaty Samochodowe, Wytwórnia Łączności i Wytwórnia Saperska w Warszawie, stocznia i warsztaty w Modlinie, tartak w Ossowcu. Dyrektorem naczelnym Państwowych Zakładów Inżynierii był ppłk inż. Kazimierz Meyer, zaś dyrektorem powstałej wówczas Państwowej Stoczni Modlińskiej został kpt. Mikołaj Szubert (od 1933 inż. Józef Borowik). Przez zakład przeszło wielu absolwentów Politechniki Gdańskiej, którzy potem byli znanymi konstruktorami statków. W latach trzydziestych pracowało tam przeciętnie 500 osób. Dzięki doinwestowaniu można było rozpocząć budowę szybkobieżnej motorówki „M3”, a także projektowanie i montaż jednostek rzecznych. W Modlinie zbudowano m. in.: barkę rzeczną o nośności 100 ton, prom o ładowności 120 m<sup>3</sup>, łódź motorową z silnikiem Diesla, motorówki dla Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego, ślizgowce o mocy 12-32 kW osiągające prędkość do 60 km/godz., holownik, prom motorowy o nośności 50 ton z silnikiem Diesla oraz jednostki morskie: kutry pościgowe, kutry uzbrojone i trawlerzy<sup>63</sup>.

Usytuowanie na terenie powiatu licznych jednostek wojskowych zdecydowało też o specyfice części lokalnego przemysłu. Obok stoczni w Modlinie czy wytwórni amunicji w Rembertowie na uwagę zasługują Centralne Zakłady Balonowe, wcześniej Centralne Zakłady Aeronautyczne istniejące w Jabłonce (potem Legionowo) od 1920 roku<sup>64</sup>. Pierwotnie były to warsztaty zatrudniające 144 osoby, głównie wojskowych. Do ich zadań należało przede wszystkim naprawianie, ulepszanie i transportowanie materiału aeronautycznego, produkcja sprężonego wodoru (od 1925 roku). W 1924 roku zakłady wzbogaciły swoją działalność, m. in. rozpoczęto wytwarzanie balonów zaporowych, obserwacyjnych i kulistych, przygotowywano się też do produkcji sterowców. W latach dwudziestych wykonano lub wyremontowano kilka balonów o pojemności 750 m<sup>3</sup> i 1 200 m<sup>3</sup>. W oparciu o taką produkcję zaczął rozwijać się sport balonowy, w którym Polacy odnosili sukcesy na arenie międzynarodowej. Bardzo ważna była produkcja wodoru, która odbywała się w nowoczesnej wytwórni. Kierownikiem wodorowni był por. Władysław Pomaski, laboratorium kierował inż. Władysław Ochrymowicz. Rocznie można było wyprodukować

<sup>63</sup> *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, Warszawa 1991, t. 2, s. 32, 38. W 1930 PZInż. przejęły od Banku Gospodarstwa Krajowego akcje Zakładów Mechanicznych „Ursus”.

<sup>64</sup> *Encyklopedia Wojskowa*, t. 1, Warszawa 1931, s. 601.

70 tys. m<sup>3</sup> wodoru i 35 tys. m<sup>3</sup> tlenu. W okresie od kwietnia 1929 roku do końca marca roku 1930 produkcja osiągnęła poziom 90 tys. m<sup>3</sup> gazów (tlenu 30 tys., wodoru 60 tys.), dzięki czemu była jednym z czołowych producentów w skali kraju. Wśród odbiorców znalazły się zakłady wojskowe, ale też przemysłowe (Państwowa Wytwórnia Saperska, Warsztaty Napraw Sprzętu Przeciwpozarowego). W ulotkach reklamowych przedstawiano zakład jako nie tylko producenta wodoru i tlenu, lecz także spadochronów, hangarów, namiotów, a nawet hełmofonów dla wojsk lotniczych i pancernych. Początkowa produkcja spadochronów to 300 sztuk rocznie, w II połowie lat 30. około 600. Największym sukcesem laboratorium badawczego zakładów było opracowanie specjalnej tkaniny do produkcji powłok balonów, wykorzystał ją do konstrukcji swoich balonów światowej sławy pilot balonowy prof. August Piccard, który nawet odwiedził legionowską wytwórnię w 1935 roku. Kolejną reorganizację przeszły zakłady w roku 1936, wtedy też zmieniono nazwę na Wytwórnię Balonów i Spadochronów. Znaczna część bardzo szerokiej produkcji przeznaczona była na eksport, do Rumunii i Bułgarii wysyłano spadochrony ratownicze, do Jugosławii balony obserwacyjne, a do Szwajcarii balony kuliste, poza tym różny asortyment kupowało wojsko<sup>65</sup>.

Jabłonna-Legionowa, a potem Legionowo to nie tylko produkcja balonów. W 1929 roku na terenie osady były 3 fabryki, 2 wytwórnie cementu, 5 składów budowlanych i 5 opałowych, a ponadto warsztaty rzemieślnicze, sklepy i zakłady usługowe<sup>66</sup>. Jedną z wymienionych fabryk była huta szkła. Był to pierwszy zakład na tym terenie, powstał w 1897 roku, w okresie międzywojennym zatrudniał 120-150 robotników. W roku 1919 zawiązano spółkę, której zarząd tworzyli: hrabia Maurycy Potocki, Aleksander Chojnowski, Karol Masłowski, inż. Jerzy Rackmann, Aleksander Neyman i Stanisław Rogowski. Kapitał zakładowy oszacowano na 500 000 złotych i podzielono na akcje o nominale 100 złotych. Huta produkowała szkło apteczne i butelkowe (na potrzeby największych browarów w Polsce oraz firm lokalnych, np. browar „Haberbusch i Schiele” z Nowego Dworu). W najlepszym dla zakładu roku 1930 produkcja wynosiła 1 320 ton szkła, a wartość sprzedanych produktów 643 tysiące złotych. Dobrze prosperujący zakład strawił pożar, który wybuchł na początku lat 30-tych<sup>67</sup>.

Przy pobliskiej stacji kolejowej Poniatów zlokalizowany był jeszcze jeden godny uwagi obiekt – Zakłady Przemysłowe „Podkowa” SA. Fabryka

<sup>65</sup> J. Szczepański, *Wojska balonowe...* op. cit., s. 74, 80-86, 92, 95, 99.

<sup>66</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 260.

<sup>67</sup> T. Swat, *Legionowo w okresie międzywojennym...* op. cit., s. 17; J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce*, Legionowo 2000, s. 18; A. Stawarz, *Zarys dziejów Legionowa...* op. cit., s. 57.

istniała najpierw w Sosnowcu, gdzie w 1921 roku inż. Józef Folman i Bronisław Firstenberg uruchomili Fabrykę Haceli „Podkowa”<sup>68</sup>. Szybko udało im się zaistnieć na rynku, czego dowodem była obecność haceli na Targach Wschodnich we Lwowie i wysoka ocena ich jakości<sup>69</sup>. Wkrótce produkcja została poszerzona o szkła optyczne i narzynki ślusarskie<sup>70</sup>. Niebawem losy sosnowieckiej fabryki na trwałe związały się z powiatem warszawskim, a ściślej z rejonem Legionowa. Właściciel „Podkowy” nabył działkę we wsi Michałów niedaleko Legionowa z zamiarem przeniesienia tam zakładu<sup>71</sup>. Na początku lat trzydziestych właściciel fabryki aktywnie zaangażował się w budowę stacji kolejowej w Michałowie, proponował nawet, by nosiła ona nazwę „Podkowa”, ostatecznie zwyciężyła nazwa „Poniatów” zaproponowana przez właściciela pobliskiego majątku Poniatów hrabiego Zdzisława Grocholskiego, który obiecał pomoc finansową przy budowie stacji (społeczny komitet nigdy obiecanych pieniędzy nie otrzymał). Koszt budowy przystanku kolejowego wyniósł 8 000 zł, a w finansowaniu przedsięwzięcia znaczący był udział samego Folmana<sup>72</sup>. Zakłady Mechaniczne „Podkowa” w Poniatowie rozpoczęły produkcję w czerwcu 1933 roku, a sporą część załogi stanowili dawni pracownicy sprowadzeni przez właściciela z Sosnowca<sup>73</sup>. W roku 1935 kapitał zakładowy wynosił 300 000 złotych, fabryka zatrudniała 200 robotników, 6 osób personelu technicznego i 6 urzędników. Dochód ze sprzedaży wyprodukowanych w 1935 roku 269 ton haceli wyniósł 458 000 zł, rok później zysk obliczono na 530 000 złotych, a majątek spółki szacowano na prawie 0,5 mln złotych<sup>74</sup>. Od roku 1937 Folman przygotowywał się do produkcji pojazdów mechanicznych, zarząd „Podkowy” nawiązał współpracę z właścicielami warszawskiej firmy Morel (produkującej motocykle, samochody, części do pojazdów oraz aparaty kinematograficzne) i z bogatym kupcem Hilarym Mincllem. Do produkcji wybrano na początek lekki motocykl o pojemności do 100 cm<sup>3</sup>. Nie bez znaczenia był fakt, że do kierowania tego typu motorem nie było wymagane prawo jazdy, a ponadto oferowana przez państwo zniżka na produkty krajowe gwarantowała atrakcyjną

<sup>68</sup> O początkach fabryki: J. Folman, *Podkowy, hufnale, hacele*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 73.

<sup>69</sup> „Świat” 1923, nr 39, s. 20.

<sup>70</sup> K. Kuligowska, *Podkowa z hacelami*, Legionowo 2005, s. 10-13.

<sup>71</sup> Być może – jak sądzi Katarzyna Kuligowska – jednym z powodów była bliskość magazynów wojskowych w Warszawie, do których hacele dostarczał Folman; ibidem, s. 13.

<sup>72</sup> „Głos Powiatu Warszawskiego, Radzimina i Mińska Mazowieckiego” 1931, nr 1, s. 2-3.

<sup>73</sup> O losach załogi pisze szerzej K. Kuligowska, *Sosnowiaczy. Zarys dziejów Zakładów Przemysłowych „Podkowa” SA*, „Rocznik Legionowski” t. I, 2004, s. 53-72.

<sup>74</sup> K. Kuligowska, *Podkowa... op. cit.*, s. 19.

cenę, czyli dawała nadzieję na zbyt<sup>75</sup>. Z czasem planowano wzbogacenie oferty o większe motocykle. Prototyp Podkowy 350 został zaprezentowany na XVIII Międzynarodowych Targach w Poznaniu w 1939 roku<sup>76</sup>.

O rozmachu fabryki najlepiej świadczą plany na rok 1939, Folman zakładał, że uda się wyprodukować 1000 egzemplarzy motocykli o pojemności 98 cm<sup>3</sup> oraz 700 sztuk o pojemności 250 i 350 cm<sup>3</sup> (o planach tych poinformowano na konferencji przedstawicieli przemysłu motocyklowego w grudniu 1938 roku)<sup>77</sup>. Zgodnie z założeniami pierwsze Podkowy montowane w hali hacelowni przez grupę około 30 pracowników trafiły do odbiorców w lutym 1939 roku<sup>78</sup>. Do wybuchu wojny wyprodukowano kolejne egzemplarze, zdaniem Katarzyny Kuligowskiej było to niewiele ponad 100 sztuk (maksymalnie do 150), zaś Jan Tarczyński szacuje wielkość produkcji na około 500 motorów<sup>79</sup>. Zakłady „Podkowa” były istotnym elementem na mapie lokalnego przemysłu, na liście subwencji od osób i instytucji na rok 1939/1940 znalazła się informacja, że fabryka z Poniatowa „w myśl porozumienia z Dyrekcją Fabryki na ośrodek zdrowia w Legionowie wpłaci 1 200 zł”<sup>80</sup>. Fabryka padła ofiarą wojny, właściciel zginął we wrześniu 1939 roku w czasie bombardowania Warszawy. Niemcy powołali komisarza i wznowiono produkcję narzędzi, haceli i szkielec optycznych dla wojska. Ostatecznie zabudowania strawił pożar w marcu 1943 roku, a obrazu zniszczeń dopełniły poczynania wojsk radzieckich.

Inną niewielką miejscowością o dużym znaczeniu dla rozwoju przemysłu były Marki. Ponieważ w okolicy były bogate pokłady gliny (położone stosunkowo płytko, nawet na głębokości 0,5 m; a sięgające kilkudziesięciu metrów w głąb), przy dużym zapotrzebowaniu na materiały budowlane spowodowało to intensywny rozwój cegielni<sup>81</sup>. W bezpośrednim sąsiedztwie Marek działało w okresie międzywojennym łącznie 10 cegielni, w których w sezonie produkcyjnym zatrudniano nawet do 1 000 robotników (zwano ich strycharzami)<sup>82</sup>. Właścicielami cegielni byli: M. Małachowski, P. Kaczor, H. Doktorowicz, S. Halber, J. Stypiński, Z. Mendrzycki,

<sup>75</sup> Z. Rożnowski, *Nowa wytwórnia sprzętu motoryzacyjnego. Zakłady Przemysłowe Podkowa w Legionowie produkują motocykle*, „Motocykl i Cyclecar” 1939, nr 1, s. 40.

<sup>76</sup> J. Makowski, *Międzynarodowe Targi Poznańskie pod znakiem krajowych motocykli*, „Motocykl i Cyclecar” 1939, nr 5, s. 224.

<sup>77</sup> K. Kuligowska, *Podkowa...* op. cit., s. 38.

<sup>78</sup> J. Tarczyński, *Polskie motocykle 1918–1945*, Warszawa 2001, s. 176.

<sup>79</sup> K. Kuligowska, *Podkowa...* op. cit., s. 61; J. Tarczyński, *Polskie motocykle...* op. cit., s. 178.

<sup>80</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 90.

<sup>81</sup> Rozlokowanie licznych miejsc wydobywania gliny potwierdzają zdjęcia lotnicze z 1931; APW, Kolekcja II Kartografii Podwarszawskiej, sygn. K II 255.

<sup>82</sup> Szerzej na temat warunków pracy: Z. Paciurek, *Marki...* op. cit., s. 89-90.

G. Goldberg<sup>83</sup>. W okolicy funkcjonowały też inne zakłady przemysłowe: przędzalnia należąca do braci Briggsów, a po roku 1925 do rodziny Whiteheadów, fabryka kopyt szewskich Świtkowskiego i Perkowskiego, wytwórnia korków, płyt korkowych i materiałów izolacyjnych braci Balickich w Pustelniku, garbarnia Lipowskich w Pustelniku, fabryka chemiczna Leskiego i Groniewskiego w Pustelniku, fabryka rowerów „Ormonde” w Strudze (właściciel Lipiński), odlewnia dzwonów w Pustelniku (właściciele Zwolińscy), wytwórnia sprzętu medycznego braci Bielak w Markach, tartak w Strudze, elektrownia w Markach<sup>84</sup>.

Największym zakładem była przędzalnia wełny czesankowej założona przez Anglików z Bradford w 1882 roku. Bracia Edward i John Briggsowie wraz ze współnikiem Ernestem Posseltem rozpoczęli budowę w 1883 roku. Nabyli w tym celu dwie kolonie Marki-Cegielnię i Marki-Wójtostwo o łącznej powierzchni 95 morgów za kwotę 25 250 rubli<sup>85</sup>. Wojna spowodowała znaczne zniszczenia oraz rekwizycję maszyn, niespokojna sytuacja wymogła też ograniczenie produkcji. W związku z tym robotnicy byli zatrudniani tylko 2-3 dni w tygodniu<sup>86</sup>. Należy jednak podkreślić, że właściciele bardzo dbali o załogę, najpierw rodzina Briggsów, a potem Whiteheadów, którzy dzięki koligacjom z rodziną Wedla często ułatwiali robotnikom zatrudnienie w Warszawie<sup>87</sup>. Pod koniec lat trzydziestych w dawnych budynkach Briggsów utworzono fabrykę „Wełpol”, jej dyrektorem był Szmoniewski. Nowy zakład dał zatrudnienie ponad 500 osobom, co znacznie zmniejszyło bezrobocie w tym rejonie<sup>88</sup>. Oprócz przędzalni działała elektrownia marecka, która zaopatrywała w energię elektryczną Marki i Ząbki.

Także rolnicze Łomianki mogły pochwalić się kilkoma zakładami przemysłowymi. Już przed wojną działały tam wiatrak, młyn parowy, ubojnia,

<sup>83</sup> Już przed wojną należało do Doktorowicza kilka cegielni w Osinkach, Halberówce i Pustelniku, które prowadził wraz z Sz. Halberem. Do rodziny Goldbergów należała przed wojną cegielnia w Rościszewie; ibidem, s. 271.

<sup>84</sup> *Księga adresowa Polski (wraz z Wolnym Miastem Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa*, Warszawa 1929, s. 2000 i 2027.

<sup>85</sup> Szerzej o historii fabryki: Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 61-69 oraz E. Wasalska, *Fabryka i osada fabryczna w Markach w latach 1883-1945*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej PAN” 1987, nr 4, s. 648-672.

<sup>86</sup> *Źródła do dziejów klasy robotniczej*, red. N. Gąsiorowska-Grabowska, t. I, Warszawa 1962-1971, s. 300.

<sup>87</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 70. „Rodziny Briggsów oraz Whiteheadów, inwestując swoje kapitały na ziemi Mareckiej, pełniły również misję kulturową, cywilizacyjną i patriotyczną. Po dziś dzień pozostają we wdzięcznej pamięci markowian jako pracodawcy, fundatorzy i darczyńcy”; ibidem, s. 255.

<sup>88</sup> *I znów o Markach*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 9, s. 6-7.

masarnia, garbarnia. Zakład garbarski należący do Hersza Raabe istniał od 1892 roku. W latach międzywojennych przejęli go czterej synowie i w 1922 roku przekształcili w spółkę akcyjną „Zakłady garbarskie H. B. Raabe” (potem „Zakłady Przemysłowe H. B. Raabe S. A”). Spółka składała się z 4 akcjonariuszy, prezesem był Maurycy Raabe<sup>89</sup>. W 1937 roku własnością spółki była garbarnia w Łomiankach, tartak, fabryka wyrobów drewnianych i posadzkowych. Garbarnia produkowała tygodniowo 3 800 sztuk skór. Poza garbarnią funkcjonowała również mydlarnia należąca do Mordki Widerszala. Wytapiano tam łój zwierzęcy służący do wyrobu świec i mydła. W roku 1937 rozpoczęto budowę zakładów aluminiowych, ich właścicielami byli Stanisław i Marian Kisielowie oraz Ludwik Tencer. W roku następnym fabrykę nabyli Bolesław Misio, Zygmunt Polak i Irena O’Berg. Uruchomili tam produkcję farb aluminiowych stosowanych w przemyśle zbrojeniowym. W bezpośrednim sąsiedztwie fabryki powstały Zakłady Przemysłu Metalowego Dołęgowski i Jezierski<sup>90</sup>.

Bardzo prężnym ośrodkiem rozwoju przemysłu był też Pruszków. Oprócz wspomnianej już Fabryki Ołówków „Majewski” (produkowała ona też spinacze i pinezki, zatrudniała w 1924 roku 260 pracowników)<sup>91</sup> i fabryki fajansu, powstała tam Wytwórnia Obrabiarek i Narzędzi Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki<sup>92</sup>. Wyposażenie zakładu stanowiło 170 obrabiarek ustawionych w warsztatach o powierzchni 22 600 m<sup>2</sup>. Pracowało przy nich 300 robotników. Produkcja to przede wszystkim narzędzia obróbcze, obrabiarki do metalu, lżejsze obrabiarki typu precyzyjnego oraz – na zamówienie – maszyny specjalne<sup>93</sup>. Tylko w roku 1937 wykonano dla wojska 200 działek przeciwpancernych 37 mm wg licencji szwedzkiej Boforsa, wartość zamówienia wyniosła 4,6 mln złotych<sup>94</sup>. W Pruszkowie funkcjonowały też warsztaty kolejowe, gdzie już w 1919 roku przygotowano do pracy 30 stanowisk do naprawy wagonów towarowych i 16 dla wagonów osobowych. W latach 1922–1923 wybudowano kuźnię, halę obróbki drewna, magazyn i wagonownię, gdzie uruchomiono kolejne 20 stanowisk naprawczych. Od lutego 1926 roku warsztaty były zasilane

<sup>89</sup> Maurycy Raabe był działaczem społecznym, filantropem, prezesem Wzajemnej Pomocy Kupców Wyznania Mojżeszowego m. Warszawy.

<sup>90</sup> E. Pustuła-Kozłowska, *Dawne Łomianki. Historia, ludzie, zabytki*, Łomianki 2005, s. 161-163.

<sup>91</sup> H. Kaliski, *Haftki, sprzączki, agrafki, igły, napastrki, stalówki i pluskiewki*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 74.

<sup>92</sup> Stowarzyszenie rozpoczęło działalność w Polsce bezpośrednio po wojnie dzięki funduszom zebranym przez Polonię Amerykańską, jego pracami kierował inż. Jan Piotrowski.

<sup>93</sup> E.T. Geisler, *Obrabiarki do metalu*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 32.

<sup>94</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa.... op. cit.*, s. 40.

energiją elektryczną z miejscowej elektrowni<sup>95</sup>. Z najlepszymi zakładami wyrobów fajansowych (w Ćmielowie, Włocławku i Kole) mogła konkurować fabryka należąca do Stanisława Ehrenreicha, założona w 1922 roku. Pomimo licznych kłopotów finansowych (dwa razy właściciel ogłaszał upadłość: w 1925 i 1934 roku) zakład przetrwał do wybuchu wojny. W połowie lat trzydziestych w Pruszkowie powstały kolejne zakłady: fabryka smoły drogowej i masy bitumicznej Kemi należąca do duńskiej spółki Hojgaard & Schulz, Mazowieckie Zakłady Chemiczne produkujące farby i środki do izolacji dachów (właściciel Wł. Szydłowski), cegielnie (właściciele: Izaak Borensztejn i Ludwik Prętkiewicz)<sup>96</sup>. Obraz pruszkowskiego przemysłu uzupełniał należący do Adolfa Gąseckiego Oddział Chemiczny Mokotowskiej Fabryki Chemiczno-Farmaceutycznej, który miał przerodzić się w dużą fabrykę. Jej budowę rozpoczęto w 1939 roku z zamiarem uruchomienia tam produkcji preparatów sulfamidowych i witaminy C<sup>97</sup>. Z wiadomych przyczyn plany nie mogły być zrealizowane.

Niebagatelną rolę w polskim przemyśle odegrała fabryka należąca do rodziny Spiess. Założył ją w około 1830 roku Henryk Spiess, który wydzierzawił hektar gruntu od właściciela Tarchomina Tadeusza Mostowskiego i uruchomił tam octownię. Po nim zakład przejął Ludwik Spiess i przeniósł, założoną wcześniej w Rudzie Guzowskiej, fabrykę przemiału kości na nawóz. W okresie międzywojennym fabryka nosiła nazwę Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn. Należała do kolejnego Ludwika Spiessa, który sprzedał w 1922 roku 52% akcji kapitałowi francuskiemu<sup>98</sup>, a odkupił je w roku 1936. Fabryka stała się filią kombinatu francuskiego i nastawiona była na produkcję leków na licencji francuskiej<sup>99</sup>. Niektóre preparaty, głównie witaminy były rezultatem prac własnego laboratorium. W roku 1939 kapitał zakładowy wynosił 18,5 mln, a wartość nieruchomości wraz z urządzeniami i aparaturą wyceniono na 5 837 720 zł. Bardzo ważnym obiektem fabryki było istniejące od 1912 roku laboratorium, które współpracowało z Politechniką Warszawską, Uniwersytetami Lwowskim, Jagiellońskim, Warszawskim i Poznańskim. Laboratorium systematycznie powiększano, rosła też liczba zatrudnianych

<sup>95</sup> *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych 1918–1928*, Warszawa 1928, s. 125.

<sup>96</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 41-42.

<sup>97</sup> T. Kikta, *Przemysł farmaceutyczny...* op. cit., s. 218. O budowie tej fabryki wspominało na łamach „Głosu z Powiatów Województwa Warszawskiego” już w 1937 roku (1937, nr 11, s. 2).

<sup>98</sup> Podział akcji wyglądał następująco: rodzina Spiessów – 258 611 akcji, kapitał francuski – 433 191, drobni polscy akcjonariusze – 132 832; T. Kikta, *Tarchomin wczoraj i dziś*, Warszawa 1969, s. 21.

<sup>99</sup> A. Bocheński, *Wędrówki po dziejach polskiego przemysłu*, t. III, Warszawa 1971, s. 198.



tam osób, w 1925 roku było to m. in. 25 pracowników naukowych. Dzięki pracom badawczym uruchamiano produkcję nowych leków, w roku 1923 preparatów hormonalnych, w 1925 r. szczepionek, w 1928 r. witaminy D<sub>2</sub>, w roku 1937 związków sulfamidowych. Dwa lata później wyodrębniono dział produkcji wysokiej klasy kosmetyków, który stał się właściwie odrębną firmą zwaną „Antiba”. Wyroby zakładów z Tarchomina były znane w całej Europie, od roku 1931 Spiess miał nawet własne przedstawicielstwa w Czechosłowacji i Turcji<sup>100</sup>. Produkcja osiągnęła w roku 1937 wartość 6 622 868 zł (993 743 kg preparatów), rok później przekroczono kwotę 8 mln, co przy 61 mln całej polskiej farmaceutyki czyniło ją potentatem. O wielkości fabryki świadczy też poziom zatrudnienia, który cały czas systematycznie wzrastał: w roku 1922 pracowało tam 50 osób, w 1925 r. 85, w 1930 r. już 100, w roku 1934 323 pracowników (był to największy poziom zatrudnienia), 1936 r. 180, 1937 r. 168, 1938 r. 202 i w 1939 roku liczba ta wyniosła 278 pracowników, 10 chemików, 11 lekarzy i 12 magistrów farmacji<sup>101</sup>. Wydawano własne publikacje handlowe i naukowe, a nawet wyprodukowano film reklamowy z okazji 115 rocznicy istnienia fabryki (niestety, film zaginął)<sup>102</sup>.

Kreśląc obraz przemysłu powiatu warszawskiego, nie można pominąć Państwowych Zakładów Lotniczych z Okęcia pod Warszawą. Powstały one z dawnych Centralnych Warsztatów Lotniczych, zatrudniały 3–3,5 tysiąca robotników, 35 inżynierów i 140 techników. Dysponowały nowoczesnym parkiem maszynowym, a zdolności produkcyjne szacowano na 300 sztuk płatowców rocznie. W okresie 1935–1939 wyprodukowano tam 717 samolotów, nie była to ilość imponująca, ale fabryka odnotowała na swoim koncie inne sukcesy, do nich zapewne należą innowacyjne rozwiązania techniczne, które zaowocowały nowymi typami samolotów. W roku 1935 został skonstruowany samolot „Karaś” – lekki bombowiec z 3-osobową załogą i ładunkiem bombowym 400 kg, osiągający prędkość 220–240 km/godz. Do wybuchu wojny wyprodukowano 250 takich samolotów. Kolejne nowości to „Sum” i bombowiec „Łoś” z 1936 roku, samoloty 2-silnikowe, o ładowności do 2 ton bomb, z 4-osobową załogą, mogące osiągać prędkość do 450 km na godzinę<sup>103</sup>.

Dla potrzeb lotnictwa silniki konstruowane były w Zakładach „Skody” (tak było w przypadku samolotu RX zaprojektowanego przez inż. Rudlińskiego,

<sup>100</sup> Ibidem, s. 22-27.

<sup>101</sup> T. Kikta, *Przemysł farmaceutyczny...* op. cit., s. 308, 310.

<sup>102</sup> Szerzej na ten temat: T. Kikta, *Zapomniane karty z przeszłości Tarchomina*, Warszawa 1964.

<sup>103</sup> A. Bocheński, *Wędrówki...* op. cit., s. 150-151; *Encyklopedia historii gospodarczej...* op. cit., t. 2, s. 32.

na którym przelotu na odległość 7000 km dokonał w 1931 roku Stanisław Karpiński<sup>104</sup>). Zakłady te powstały w roku 1928 w wyniku nabycia większości akcji dawnej spółki „Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze” (popularny Frankopol) przez nową grupę akcjonariuszy, wśród których główną rolę odgrywały Zakłady „Skody” z Pragi. Ale już w 1927 uruchomiono fabrykę lotniczą Spółki Akc. Polskich Zakładów „Skody”, gdzie wykonywano nowe silniki wg licencji renomowanych firm francuskich i amerykańskich: dwunastocylindrowe silniki o mocy 450 kW chłodzone wodą i dziewięciocylindrowe o mocy 220 kW chłodzone powietrzem. Powszechnie uważano, że wyposażenie i organizacja fabryki lotniczej stawiają ją ponad tego typu zakładami za granicą<sup>105</sup>. We wrześniu 1928 rozpoczęto budowę fabryki kabli na Okęciu<sup>106</sup>.

Chyba najważniejszym zakładem na obszarze powiatu w skali kraju były Zakłady Mechaniczne „Ursus” produkujące traktory, samochody ciężarowe i autobusy, których rozbudowę uznaje się za sukces polskiego przemysłu. Jak w przypadku wielu omawianych wcześniej fabryk, także historia „Ursusa” sięga XIX wieku. Pierwotnie zakłady (pod nazwą Towarzystwo Udziałowe Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów<sup>107</sup>) istniały w Warszawie, zajmowały się produkcją armatury cukrowniczej i silników spalinowych. Po wojnie uruchomiono produkcję traktorów i nawiązano współpracę z wojskiem, dla którego remontowano, a potem produkowano samochody ciężarowe. W roku 1923 – dzięki pożyczce Banku Gospodarstwa Krajowego i Ministerstwa Spraw Wojskowych w wysokości 500 tys. dolarów – zakupiono tereny w Czechowicach i zaczęto budowę nowej fabryki, której zagwarantowano do końca 1940 roku prawo pierwszeństwa przy wszelkich dostawach rządowych. Zgodnie z umową z 1924 roku na dostawę przez „Ursus” 600 podwozi ciężarowych „Berliet” i 450 podwozi półciężarowych „Spa”, pierwsze 350 sztuk miała firma sprowadzić z zagranicy, dalsze złożyć z gotowych elementów i uruchomić na miejscu. Potem warunki umowy zmieniono, 400 „Berlietów” i 300 „Spa” miało być wykonane za granicą i dostarczone we wrześniu 1927 roku. Jednak w związku z ciągłymi trudnościami z pozyskaniem potrzebnych surowców i półfabrykatów oraz zastosowaniem polskich norm terminy przesunięto na rok 1928. Pierwsze 50 podwozi miało być gotowych do 31 marca, kolejne 100 do 1 września i 1 grudnia, a reszta do 1 lutego

<sup>104</sup> „Żołnierz Polski” Nr 42 z 1931, s. 937.

<sup>105</sup> S. Płużański, *Silniki spalinowe; stałe, samochodowe i lotnicze*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 27.

<sup>106</sup> *Polskie Zakłady Skoda*, [w:] ibidem, s. 54-55.

<sup>107</sup> S. Krzeszewski, *Majątek państwa polskiego wg stanu na dzień 1.01.1927r.*, Warszawa 1931, s. 238.

1929<sup>108</sup>. Już w 1928 roku zakończono pierwszy etap budowy (w całości sfinalizowany przez polskich inżynierów, techników i robotników, bez udziału firm zagranicznych, koszt budowy wyniósł 15 mln złotych). Kapitał zakładowy wyceniono na 1 612 500 złotych<sup>109</sup>. Wcześniej, bo w roku 1927 uruchomiono odlewnię żeliwa i metalu wyposażoną w najnowsze zdobycze techniki, dzięki czemu w krótkim czasie osiągnięto miesięczną wydajność samych lekkich stopów w wysokości 10 ton gotowych odlewów<sup>110</sup>. Hala główna odlewni miała powierzchnię 4 000 m<sup>2</sup>, odlewnia metali półszlachetnych 2 000 m<sup>2</sup>. Wydajność głównej odlewni docelowo określono na 4 000 ton rocznie, metali półszlachetnych na 500 ton. Tak duża produkcja miała pozwolić na dostawy także do innych odbiorców. Na potrzeby zakładu pracowała też narzędziownia wykonująca skomplikowane przyrządy.

Zakłady w Czechowicach składały się z dwóch obiektów: wspomniana już odlewnia stanowiła Fabrykę Metalurgiczną, a obok niej powstała Fabryka Samochodów. Dyrektorem całego „Ursusa” został inż. Wiesław Januszewski, Fabryką Metalurgiczną kierował inż. Kazimierz Gierdziewicz, wybitny specjalista uznawany za sławę w dziedzinie odlewnictwa. Zorganizował wieloseryjną produkcję odlewów motoryzacyjnych dla samochodów „Polski Fiat” i motocykli „Sokół”, zainicjował wytwarzanie odlewów do silników lotniczych i samochodowych z metali lekkich. Na czele Fabryki Samochodów stał zastępca Januszewskiego inż. Tadeusz Hennel. Cały obszar przeznaczony pod fabrykę to 87 500 m<sup>2</sup>. Hala główna miała powierzchnię 10 000 m<sup>2</sup>, zakład posiadał 400 obrabiarek, docelowo miał zatrudniać 1 000 osób. Planowano seryjną produkcję samochodów, po 50–60 w serii, co miesiąc nowa seria. Zakładano, że zakład będzie wykorzystywał przede wszystkim materiały krajowe, z zagranicy sprowadzano jedynie części do instalacji elektrycznej i acetylenowej, manometry, gaźniki i opony<sup>111</sup>. Pierwsze samochody wykonano już w czerwcu 1928 roku, zgodnie z wcześniejszymi umowami zostały przekazane wojsku. I właśnie dzień 11 czerwca 1928 roku, kiedy to fabrykę opuścił pierwszy samochód, był świętem nie tylko w Czechowicach. Na uroczystość przybyli: Prezydent RP Ignacy Mościcki, Marszałek Senatu Seweryn Świątopełk-Czetwertyński, Prezydent Warszawy Zygmunt Słomiński, przedstawiciele wojska, sfer gospodarczych i dyplomatycznych (liczbę obecnych szacowano na 1,5 tys.). Ordynariusz Wojska Polskiego biskup Stanisław Gall poświęcił pierwszych 50 wyprodukowanych w „Ursusie”

<sup>108</sup> AAN, PRM, sygn. 1387, s. 19-20, 78.

<sup>109</sup> S. Krzeszewski, *Majątek państwa polskiego...* op. cit, s. 338.

<sup>110</sup> J. Zybert, *Odlewnictwo w Polsce*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 58-59.

<sup>111</sup> S. G., *Przemysł samochodowy w Polsce*, [w:] ibidem, s. 98.

samochodów<sup>112</sup>. Do końca 1928 roku taśmę produkcyjną opuściło łącznie 300 samochodów, w roku następnym 350, z czego większość to wozy półciężarowe typ A o ładowności 2 ton, na bazie których montowano pojazdy strażackie, cysterny, ambulanse sanitarne i pocztowe oraz wozy pancerne dla wojska i policji. Podwozia półciężarowe typu A były wyposażone w silniki 4-cylindrowe o mocy 35 kM, miały długość 3,80 m, nośność 2–2,5 tony, osiągały prędkość do 60 km/godzinę. Ponadto wytwarzano jeszcze podwozia typu AW z silnikiem 4-cylindrowym o mocy 40 kM i nośności do 3 ton. Były one używane do montażu autobusów. Produkcja „Ursusa” została wyeksponowana na Wystawie Powszechnej w Poznaniu, gdzie w specjalnie wybudowanym pawilonie pokazano silnik w trakcie eksploatacji, przekrój podwozia typu A, małe motory spalinowe, wóz strażacki, polewaczkę i wozy specjalne<sup>113</sup>. Początek lat trzydziestych nie był łaskawy dla fabryki, wysokie koszty utrzymania spowodowały załamanie produkcji i zmniejszenie zatrudnienia z 2 600 do 200 osób, „Ursusowi” groziło bankructwo. W tej sytuacji został on przejęty przez wspomniane już wcześniej Państwowe Zakłady Inżynierii finansowane ze środków Ministerstwa Spraw Wojskowych. Udało się szybko podpisać umowy licencyjne, w 1930 roku ze szwajcarską firmą Adolphe Sauer na produkcję m. in. silników wysokoprężnych o mocy 84 kM oraz w roku 1931 z włoską wytwórnią „Fiat” na produkcję samochodów osobowych model 508 i ciężarowych model 621. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że od tego momentu polski przemysł samochodowy okresu międzywojennego oparty był na licencjach zagranicznych, przede wszystkim firmy „Fiat”. Obok samochodów różnego typu zakłady w Czechowicach wytwarzały silniki „Sauer” do autobusów, silniki lotnicze „Jupiter-junior”, od 1932 roku czołgi rozpoznawcze TK3 (ich ulepszoną wersją był typ TKS produkowany od 1933 roku), czołgi lekkie 7TP oraz od roku 1936 motocykle „Sokół 600” i „Sokół 1000” (głównie na potrzeby wojska), ponadto ruszyła produkcja ciągnika gąsienicowego C7P. Do września 1939 roku wykonano 700 czołgów i 700 takich ciągników<sup>114</sup>. O kondycji zakładu świadczą bilanse finansowe sporządzane przez Ministerstwo Skarbu. Wykonany na koniec 1935 roku bilans netto dawał obraz stanu finansowego zakładów. Majątek stały oszacowano na 786 814 złotych: place w Warszawie 511 614, place w Czechowicach 275 200. Wartość budynków to 5 865 481,48 (fabryka silników i armatury – 1 436 005,08; fabryka

<sup>112</sup> J. Domżański, *Wiek XX w Ursusie*, b. m. i r. w., s. 17; O uroczystości pisał „Tygodnik Ilustrowany” z 23.06.1928.

<sup>113</sup> *Ogłoszenia członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Zakłady Mechaniczne „Ursus”*, [w:] „Rocznik VIII... op. cit.”, s. 75.

<sup>114</sup> J. Domżański, *Wiek XX w Ursusie...* op. cit., s. 19.

metalurgiczna – 1 791 828,88; fabryka samochodów – 2 637 647,52). Zgromadzone urządzenia warte były łącznie 3 691 527,95 złotych, maszyny 7 729 543,50 złotych. Środki trwałe to 18 073 366,92 złotych, a majątek płynny – 8 379 704,97 ( w tym m. in. banki – 9 178,56 zł, papiery wartościowe – 3 000, weksle – 9 800)<sup>115</sup>.

Powyższe zestawienie informacji na temat przemysłu w powiecie warszawskim nie wyczerpuje oczywiście tematu, daje jedynie ogólne rozeznanie i orientację w poziomie przemysłu i znaczeniu poszczególnych miejscowości powiatu na gospodarczej mapie Polski 1918–1939.

Rzemiosło rozwijało się w zasadzie w każdej miejscowości, tym bardziej, że jeszcze przed wojną wielu chałupników przeniosło się z Warszawy do okolicznych miasteczek i osad (głównie z uwagi na tańsze utrzymanie). Liczba warsztatów rzemieślniczych w powiecie warszawskim w roku 1930 szacowana była na około 2 tysiące, dominowały zakłady branży skórzanej, spożywczej, metalowej<sup>116</sup>. Jeśli zaś chodzi o wielkość, to przeważały małe warsztaty, gdzie zatrudniano przede wszystkim członków rodziny i rzadziej pracowników najemnych. Dotyczyło to zarówno ludności polskiej, jak i żydowskiej<sup>117</sup>. W Legionowie np. działało 8 rzeźni i masarni, warsztat elektrotechniczny, 4 zakłady fryzjerskie, 2 cukiernie<sup>118</sup>. Byli też przedstawiciele innych zawodów, do redakcji „Księgi Adresowej Polski” zgłoszono np. stelmachów (kołodziejów) z rejonu powiatu, znalazło się tam kilku mistrzów posiadających swoje warsztaty w miastach: Nowy Dwór i Zakroczym, we wsiach: Pomiechówek, Stanisławów i Kosewo w gminie Pomiechowo, Czosnów i Dębina (gmina Częstków), Łomianki w gminie Młociny, Wieliszew (gm. Nieporęt)<sup>119</sup>. Dużą grupę zawodową stanowili szewcy, wg obliczeń komisji ds. szewstwa przy Związku Izb Rzemieślniczych produkcją obuwia zajmowało się około 1,1% ogółu czynnej zawodowo ludności Polski, a w całej Polsce w 1929 było 15 tysięcy warsztatów cholewkarskich<sup>120</sup>.

W miastach w powiecie warszawskim funkcjonowało wiele warsztatów rzemieślniczych. W roku 1931 było ich 1 076, w grudniu 1934 roku liczba ta wzrosła do 1 402, zaś w 1936 roku było to już 1 640 warsztatów<sup>121</sup>.

<sup>115</sup> AAN, Min. Skarbu, sygn. 6193, s. 11.

<sup>116</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza...* op. cit., s. 54-55.

<sup>117</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza...* op. cit., s. 318.

<sup>118</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s.262.

<sup>119</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór Mazowiecki, sygn. 21, s. 47.

<sup>120</sup> D. Baer, *Udział Żydów w rzemieślniczej produkcji obuwia w Polsce*, „Zagadnienia Gospodarcze” 1935, nr 3-4, s. 55, 61-62. W 1929 w województwie warszawskim było 993 szewców i 542 cholewkarzy, a w 1932–1933 szewców – 2 517, cholewkarzy – 977.

<sup>121</sup> Szczegółowe dane zawiera opracowanie: *Rzemiosło województwa warszawskiego w świetle cyfr w roku 1930*, Włocławek 1931.

Tabela nr 64.

Ilość warsztatów rzemieślniczych w miastach powiatu warszawskiego w latach 1931, 1934 i 1936

Miejscowość	Stan na 31 grudnia 1931 r.		
	liczba ludności	ilość warsztatów	stosunek ilości warsztatów do liczby ludności (w %)
Nowy Dwór	9 386	236	2,5
Otwock	14 996	233	1,5
Zakroczym	6 114	162	2,6
Pruszków	23 703	204	0,8
Piaseczno	10 041	241	2,4

Miejscowość	Stan na 31 grudnia 1934 r.		Stan na 31 grudnia 1936 r.	
	ilość warsztatów	stosunek ilości warsztatów do liczby ludności (%)	ilość warsztatów	stosunek ilości warsztatów do liczby ludności (%)
Nowy Dwór	312	3,3	363	3,9
Otwock	317	2,1	390	2,6
Zakroczym	226	2,6	235	3,8
Pruszków	273	1,1	327	1,3
Piaseczno	274	2,7	325	4,5

Źródło: J. Świerzewski, *Rzemiosło w Pruszkowie w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Pruszkowa...* op. cit., s. 130.

Analiza danych pochodzących ze sprawozdań Izby Rzemieślniczej we Włocławku pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Początek lat trzydziestych to okres wzrostu liczby warsztatów we wszystkich miastach powiatu warszawskiego. Stopień wzrostu był zróżnicowany, stosunku do roku 1931 w 1934 roku odnotowano wzrost liczby warsztatów rzemieślniczych o 12% w Piasecznie, 24,5% w Nowym Dworze, 25,3% w Pruszkowie, 26,5% w Otwocku i 28,3% w Zakroczymiu. W ciągu kolejnych dwóch lat wskaźnik wzrostu był oczywiście niższy (Zakroczym tylko 3,8%, Nowy Dwór – 14%, Piaseczno – 15,7%, Pruszków – 16,5% i aż 18,7% w Otwocku).

Za miejscowość pozbawioną dużego przemysłu uchodziło Piaseczno, funkcjonowała tam tylko rzeźnia, młyn parowy, tartak, miejska elektrownia i wytwórnia noży braci Kobyłańskich (ale została „przeniesiona

dla lepszych warunków gdzie indziej”<sup>122</sup>). Działo tam jednak wiele zakładów rzemieślniczych: ślusarskich, stolarskich, szewskich, kowalskich. Według spisu z 1921 roku w Piasecznie było 222 szewców, 121 krawców, 57 stolarzy, 54 ślusarzy, 55 rzeźników, 4 zegarmistrzów, 12 fryzjerów, 12 blacharzy, 4 czapników, 3 malarzy i 32 piekarzy<sup>123</sup>.

W niewielkim Piastowie (wcześniej dzielnicy Pruszkowa) były aż 43 zakłady rzemieślnicze i liczne składy budowlane (1928 r.)<sup>124</sup>. W Nowym Dworze większość zakładów rzemieślniczych i usługowych należała do żydowskich właścicieli. W latach 1929–1938 posiadali oni 14 zakładów fryzjerskich, 7 zegarmistrzowskich, 11 piekarń i cukierni<sup>125</sup>.

W Legionowie funkcjonowała Wytwórnia Wyrobów Betonowych należąca do Mikołaja Bożyma i rozlewnia piwa Szczepana Cieślaka, który zaopatrywał m. in. restaurację Józefa Raka<sup>126</sup>. Ponadto na terenie Legionowa funkcjonowała znana szeroko w Polsce Fabryka Guzików „Eternus” będąca własnością Stanisława Gierczyńskiego<sup>127</sup>. We wsi Wieliszew (gmina Nieporęt) w 1929 roku działała gorzelnia należąca do Sz. Pfeffera i Szereszewskich, niewielka fabryka wyrobów cementowych (właściciel W. Kłódkowski), warsztat kołodzieja, dwie kuźnie, dwa wiatraki oraz po dwa warsztaty stolarskie i szewskie<sup>128</sup>.

Z uwagi na rozwój budownictwa miejskiego opłacalne były firmy zajmujące się wznoszeniem domów czy brukowaniem ulic. W Nowym Dworze odbył się przetarg na wykonanie bruku na ulicy Górskiej i Zakroczymskiej, postępowanie przetargowe wygrali Izaak Ryba z Warszawy i miejscowy przedsiębiorca Noech Goldfenig<sup>129</sup>.

Dość specyficzna była sytuacja rzemiosła w Pruszkowie. Stale rosła tam ilość warsztatów (legalnych i nielegalnych) oraz liczba rzemieślników. Należy pamiętać, że pruszkowskie rzemiosło było w tej dobrej sytuacji, że otrzymywało wykwalifikowaną kadrę z dwóch szkół: Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej Stowarzyszenia Mechaników Polskich (zawód ślusarz-mechanik) i Szkoły Doksztalcania Zawodowego (szkoła wielozawodowa). Corocznie Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa przygotowywała do pracy od 92 (rok szkolny 1933/1934) do 193 uczniów (1936/1937), zaś Szkoła Doksztalcania Zawodowego od 20 (1930/1031) do 91 osób (1936/1937).

<sup>122</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno ...* op. cit., s. 254.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 277.

<sup>124</sup> AAN, MSW, sygn. 277, s. 345.

<sup>125</sup> APW, Oddział w Grodzisku, *Rejestr mieszkańców, gmina i miasto Nowy Dwór, powiat warszawski*, t. VI, sygn. 106, t. IX, sygn. 107.

<sup>126</sup> J. Szczepański, *Legionowskiej rachunki*, „To i Owo” z 6 maja 2004.

<sup>127</sup> Informacje o fabryce zawiera książka telefoniczna z 1937 roku.

<sup>128</sup> *Księga Adresowa Polski 1929...* op. cit., s. 2049.

<sup>129</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 109-111.

Tabela nr 65.

Ilość warsztatów i liczba zatrudnionych w nich pracowników w Pruszkowie w latach 1930, 1934, 1936, 1937

Rok	Warsztaty legalne	Liczba zatrudnionych	Warsztaty nielegalne	Liczba zatrudnionych	Ogółem warsztatów	Ogółem zatrudnionych
1930	204	612	204	612	408	1 224
1934	273	819	273	819	546	1 638
1936	327	981	327	981	654	1 962
1937	339	1 017	339	1 017	668	2 034

Źródło: J. Świerzewski, *Rzemiosło w Pruszkowie w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Pruszkowa...* op. cit., s. 131.

Wśród rzemieślników pruszkowskich najwięcej było szewców, masarzy i krawców. A uznaniem na rynku cieszyli się stolarz Ludwik Maciążkiewicz, ślusarze bracia Kotniewiczze oraz specjaliści w branży budowlanej: Michel i Leon Goetz<sup>130</sup>.

W Otwocku znaczna liczba placówek handlowo-usługowych należała do ludności żydowskiej, w roku 1939 z 324 placówek aż 255 (78,7%) było własnością Żydów.

Tabela nr 66.

Właściciele placówek handlowo-usługowych w Otwocku w roku 1939

Nazwa placówki	Łącznie	Własność żydowska	%	Własność polska	%
Sklepy	175	132	75,4	43	24,6
Restauracje	6	2	33,3	4	66,7
Cukiernie	1	-	0,0	1	100,0
Warsztaty krawieckie	39	36	92,3	3	7,7
Warsztaty szewskie	39	33	84,6	6	15,4
Warsztaty kamasznicze	6	6	100,0	-	0,0
Warsztaty czapkarskie	1	1	100,0	-	0,0
Warsztaty stolarskie	5	3	60,0	2	40,0
Warsztaty ślusarskie	5	2	40,0	3	60,0
Warsztaty blacharskie	3	2	66,7	1	33,3
Warsztaty kowalskie	4	2	50,0	2	50,0
Warsztaty tapicerskie	2	2	100,0	-	0,0

<sup>130</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 43.



Warsztaty rymarskie	2	2	100,0	-	0,0
Zakłady fryzjerskie	25	22	88,0	3	12,0
Zakłady fotograficzne	5	4	80,0	1	20,0
Warsztaty zegarmistrzowskie	4	4	100,0	-	0,0
Warsztaty drukarskie	2	2	100,0	-	0,0
Ogółem	324	255	78,7	69	21,3

Źródło, APW, Oddz. w Otwocku, Akta m. Otwock, sygn. 675.

Jak wynika z powyższego zestawienia, żydowscy rzemieślnicy opanowali większość zawodów, należały do nich wszystkie warsztaty kamasznicze, czapkarskie, tapicerskie, zegarmistrzowskie oraz drukarskie.

Dla sprawowanie nadzoru nad rzemiosłem powołano w kraju 17 izb rzemieślniczych. Siedzibą izby rzemieślniczej dla województwa warszawskiego był Włocławek<sup>131</sup>. Członkiem zarządu został m. in. pochodzący z Nowego Dworu fotograf żydowski Judel Rozensztejn<sup>132</sup>.

#### 4.4. Handel, spółdzielczość

Podobnie jak w innych tego typu miejscowościach, ludność miast, miasteczek, osad i wsi powiatu warszawskiego utrzymywała się z rzemiosła, handlu oraz dochodów otrzymywanych za płody rolne wywożone na targ do stolicy. W skali powiatu warszawskiego z handlu w 1931 roku utrzymywało się od 7,1 do 9,1 % ludności<sup>133</sup>.

Kwestia handlu była uregulowana aktami prawnymi. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym rozróżniało dwa rodzaje targów: małe (zwykle, tygodniowe) oraz wielkie (powiatowe, wojewódzkie, odpustowe, kiermasze, jarmarki)<sup>134</sup>. Wyznaczało też miejscowości targowe, w skali kraju było ich ponad 1 000 (w 1932 roku 1 310), w powiecie warszawskim 12 w roku 1930, 14 w 1931 r., a 15 w roku następnym. Targi małe, gdzie handlowano trzodą chlewną, odbywały się w Karczewie, Piasecznie, Zakroczymiu, zaś targi wielkie w Nowym Dworze, Pruszkowie<sup>135</sup>. W połowie lat trzydziestych przygotowano jeszcze targowisko w Piasecznie (prace ukończono w 1936 roku). Według sprawozdania z roku 1936 całkowicie urządzone było także

<sup>131</sup> AAN, MSW, sygn. 314, t. I, s. 134.

<sup>132</sup> „Życie Rzemieślnicze” 1931, nr 1.

<sup>133</sup> N. Tenenbaum, *Przesunięcia w strukturze zawodowej ...* op. cit., s. 206.

<sup>134</sup> DURP 1927, nr 53, poz. 468.

<sup>135</sup> M. Dosekocz, *Targi małe i wielkie z rozkładem na rok 1932*, „Kwartalnik Statystyczny” GUS 1931, t. VIII, z. 4, s. 967, 972.

targowisko w Nowym Dworze, natomiast w Zakrocymiu i Pruszkowie należało nabyć plac i wykonać szereg prac adaptacyjnych. Wszystkie targowiska były finansowane ze środków zarządów miejskich<sup>136</sup>.

Tabela nr 67.

Targi w powiecie warszawskim w roku 1931

Miejscowość	Targi wielkie	Targi małe
Falenica	-	poniedziałek, piątek
Jabłonna Stara	luty – I czwartek po 2 lutego marzec – I czwartek po 23 marca czerwiec – I czwartek po 13 czerwca lipiec – I czwartek po 25 lipca wrzesień/ październik – I czwartek po 29 września	wtorek, piątek
Jabłonna Gucin	-	poniedziałek, czwartek
Jeziorna	-	poniedziałek
Karczew		poniedziałek, piątek
Młociny	styczeń, marzec, maj, lipiec, wrzesień – I środa po 15.	środa
Nowy Dwór	środa każdego miesiąca	środa
Okuniew	grudzień – I wtorek po 6 grudnia	-
Otwock	-	piątek
Piaseczno	każdy wtorek	-
Pomiechowo	-	środa, piątek
Pruszków	czwartek po pierwszym każdego miesiąca	wtorek, piątek
Zakroczym	każdy czwartek	-
Żbików	-	środa, sobota

Źródło: „Warszawski Dziennik Wojewódzki” 1931, nr 8, poz. 127, s. 379.

Terminy targów ulegały zmianom, rosła też liczba miejscowości, gdzie można było na wyznaczonych miejscach handlować płodami rolnymi. W wykazie targowisk w powiecie warszawskim na rok 1933 oprócz wcześniej wymienianych miejscowości znalazł się jeszcze Modlin, uaktualniono także terminy targów.

<sup>136</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 88.

Tabela nr 68.

Rozkład targów wielkich i małych na obszarze powiatu warszawskiego na rok 1933

Miejscowość	Targi wielkie	Targi małe
Falenica	-	wtorek, piątek
Jabłonna	9 lutego, 27 kwietnia, 15 czerwca, 27 lipca, 5 września, 14 listopada	wtorek, czwartek
Jeziorna	-	poniedziałek
Karczew	-	poniedziałek, piątek
Legionowo	-	wtorek, piątek
Młociny	18 stycznia, 22 marca, 17 maja, 19 lipca, 20 września, 22 listopada	środa
Modlin	-	wtorek
Nowy Dwór	4 stycznia, 1 lutego, 1 marca, 5 kwietnia, 10 maja, 7 czerwca, 5 lipca, 2 sierpnia, 6 września, 4 października, 9 listopada, 6 grudnia	środa, piątek
Okuniew	6 grudnia	24 kwietnia
Otwock	-	piątek
Piaseczno	13 lutego, 10 kwietnia, 31 lipca, 2 października, 6 listopada, 18 grudnia	wtorek, piątek
Pomiechowo	-	środa, piątek
Pruszków	5 stycznia, 9 lutego, 2 marca, 6 kwietnia, 4 maja, 1 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia, 7 września, 5 października, 2 listopada, 7 grudnia	wtorek, piątek
Zakroczym	wszystkie czwartki	-
Żbików	-	środa, sobota

Źródło: „Warszawski Dziennik Wojewódzki” 1932, nr 13, poz. 176.

Handel odbywał się w różnych formach: stragany na targowiskach, sklepy, ale też popularny szczególnie w środowisku żydowskim był handel wędrowny. Brakuje szczegółowego wykazu sklepów w całym powiecie, do dyspozycji są tylko fragmentaryczne dane dla poszczególnych miejscowości<sup>137</sup>. Pozwalają one na postawienie tezy, że sieć sklepów w powiecie

<sup>137</sup> *Księga Adresowa Polski z 1929* zawiera spis miejscowości z wskazaniem punktów handlowych i rzemieślniczych z podaniem nazwisk ich właścicieli. Natomiast udało się odtworzyć zbiorcze zestawienie miejsc handlu alkoholem. W powiecie warszawskim w 1936 roku wyznaczono 73 takie punkty, mowa tu o wyszynkach (miejscach sprzedaży

warszawskim była dość dobrze rozwinięta. W Piastowie np. w 1928 funkcjonowało 38 sklepów, głównie spożywczych<sup>138</sup>. O rozmiarach handlu w Piasecznie świadczy fakt, że w sklepach zatrudnionych było 424 mieszkańców<sup>139</sup>. W Legionowie w 1929 roku doliczono się m. in. 47 sklepów spożywczych, 6 galanteryjnych<sup>140</sup>. Wokół legionowskiego rynku skupiło się kilka sklepów oraz składów materiałów budowlanych. Sklep prowadzony przez Kazimierza Neldnera oferował wyroby żelazne, artykuły elektrotechniczne, naczynia kuchenne, cement, gips, papę, smołę, kafle, okucia budowlane, farby i lakiery. Część firm należała do przedsiębiorców żydowskich: S. Szrut i M. Ginsberg prowadzili sklep z wyrobami żelazno-galanteryjnymi, okuciami meblowymi i budowlanymi, a Lejba Lipszyc był właścicielem składu budowlanego. Był też „Bazar Księgarsko-Piśmienniczy” M. B. Grzanki i apteka J. Piętki<sup>141</sup>. Świat handlowo-rzemieślniczy Jabłonny tak charakteryzuje Mieczysław Kiełbiński:

Cały handel detaliczny i hurtowy, a nawet obwoźny i obnośny opierał się na sieci punktów sprzedaży zorganizowanej przez miejscowych Żydów. Obok handlu prowadzili szereg warsztatów rzemieślniczo-usługowych w branżach: krawieckiej, szewskiej, czapniczej, szklarskiej, fryzjerskiej. Przedwojenni mieszkańcy Jabłonny pamiętają jeszcze nazwiska niektórych kupców i rzemieślników, takich jak: Szlangbaum – hurt artykułów spożywczych, Ginsberg i Maget – artykuły metalowe, Szydło – nafta, Miller – mięso, Kwaśnik – wody gazowane, Minkus – krawiec, Wasągarz – fryzjer, Żbik – blacharstwo. Wyjątek stanowiły sklepy mięsno-wędliniarskie stanowiące własność Kubalskich, Bieniasa, Józefowskiego, Prokopowicza, Witeski oraz dwie piekarnie Wieraszkis i Rojewskiego<sup>142</sup>.

Analiza obecności Żydów w sferze handlu pozwoliła na sformułowanie wniosku, iż dominowali oni w handlu odzieżą, obuwiem, tkaninami, narzędziami, artykułami budowlanymi, zajmowali się też pośrednictwem, podczas gdy Polacy prowadzili sklepy spożywcze, apteki, jadłodajnie.

---

napojów alkoholowych na miejscu) i punktach sprzedaży detalicznej. Ilość takich miejsc w poszczególnych miastach i gminach powiatu warszawskiego była zróżnicowana. Najwięcej punktów sprzedaży alkoholu, bo aż 8 było w Pruszkowie, po 5 w Nowym Dworze i Otwocku, 4 w Piasecznie i tylko 2 w Zakroczymiu. W gminach ilość punktów wahała się od 1 (gmina Blizne) do 5 (gmina Wawer); „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1925, nr 14, s. 13-14.

<sup>138</sup> AAN, MSW, sygn. 277, s. 345.

<sup>139</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 277. Dane dla roku 1921 i 1931.

<sup>140</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 262. Wg danych przytoczonych przez J. Chodorowskiego, *Struktura wewnętrznego handlu towarowego w Polsce*, Warszawa 1938, s. 37 jeden sklep konfekcyjno-galanteryjny w województwie warszawskim przypadał w 1931 roku na 970 mieszkańców.

<sup>141</sup> J. Szczepański, *Legionowskiej rachunki*, „To i Owo” z 6 maja 2004.

<sup>142</sup> M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestolecu międzywojennym*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 180.

Intratnym zajęciem było dostarczanie produktów żywnościowych do okolicznych koszar. Po wygranej przetargu żydowscy kupcy z Nowego Dworu zaopatrywali wojsko w Modlinie i Kazuniu. Zawierali oni umowy z władzami miasta i dzięki temu mieli prawo do uboju bydła i trzody w rzeźni miejskiej po taryfach ulgowych. Takie umowy zawarli z magistratem Hersz Wajs, Chuna Zajdenberg oraz kupcy polscy Henryk Bianke i Walerian Szewczyk. W Jabłonce i innych miejscowościach w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy panowała atmosfera sprzyjająca rozwojowi żydowskiego handlu i rzemiosła, o czym świadczy fakt, że Żydzi zmuszani często do opuszczenia swoich domów (np. w Serocku) wyprowadzali się do Jabłonce i Legionowa, gdzie zajmowali się zaopatrywaniem garnizonów. O rozmiarach handlu żydowskiego mogą świadczyć następujące dane: w Zakroczymiu na 137 istniejących sklepów aż 115 należało do Żydów, kupcy żydowscy zdominowali handel w Jabłonce-Legionowie, byli właścicielami wszystkich składów budowlanych, podobnie było w Nowym Dworze, w rękach kupców żydowskich znajdowały się sklepy spożywcze (właścicielami byli: Finkelsztejn, Nowodworska, Rajchman, Rozenberg, Sygałowicz, Szwarc, Kornsztejn), kolonialny (Top), odzieżowy (M. Goldberg), gospodarstwa domowego (M. Goldsztejn, I. Rozenberg), obuwniczy (B. Cynamon, R. Korensztejn), wyroby tytoniowe (N. Zalcman), galanterijne (B. Goldfarb, S. Kupersztejn, H. Turkieltaub)<sup>143</sup>.

Różnie układała się egzystencja kupców polskich i żydowskich, dochodziło do rywalizacji, a nawet przejawów wrogości. Powstawały organizacje mające na celu zwalczanie handlu i rzemiosła żydowskiego, na skutek takich działań ubywało sklepów należących do Żydów. W latach wielkiego kryzysu zlikwidowano w skali kraju 4,1 % sklepów żydowskich i 2,6% innych właścicieli, w roku 1933 powstało ponad 3 razy więcej sklepów nieżydowskich<sup>144</sup>.

W roku 1933 przeprowadzono ankietę m. in. w 27 miasteczkach w województwie warszawskim. Wyniki ankiety wykazały, że w 1932 roku było tam ogółem 2 376 sklepów, w tym 1 754 żydowskie. Rok później z ogólnej liczby 2 371 sklepów aż 1 727 należało do kupców żydowskich. Dla porównania

<sup>143</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska...* op. cit., s. 320, 383; D. Bielecka, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 109-111.

<sup>144</sup> J. Tomaszewski, *Położenie drobnych kupców żydowskich w Polsce w latach wielkiego kryzysu 1929-1935*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1977, nr 2, s. 47. Na ten temat: L. Szlamowicz, *Liczba sklepów żydowskich i nieżydowskich w miasteczkach*, „Zagadnienia Gospodarcze” 1935, nr 1-2, s. 48, 50-51; A. Tartakower, *Pauperyzacja Żydów polskich*, „Miesięcznik Żydowski” 1935, nr 3-4, s. 101; L. Bernstein, *Struktura narodowościowa i rozmieszczenie handlu w Polsce*, „Zagadnienia Gospodarcze” 1935, nr 3-4, s. 90-106.

w całym kraju było sześciokrotnie więcej sklepów żydowskich niż należących do ludności narodowości polskiej<sup>145</sup>. Zauważalny był więc wzrost i umacnianie się w Polsce handlu nieżydowskiego, choć to zjawisko nie dotyczyło regionu podwarszawskiego, gdzie silna była inicjatywa żydowska, a jej dominacja szczególnie widoczna była w Warszawie<sup>146</sup>.

Znaczny wpływ na kondycję handlu oraz rzemiosła miała prężnie rozwijająca się w okresie międzywojennym spółdzielczość. Spółdzielnie działały w różnych miejscowościach powiatu warszawskiego już od roku 1918. Przykładem może być Stowarzyszenie Spółdzielcze „Nasz sklep”, które powstało w Henrykowie i prowadziło działalność handlową, o jej rozmiarach świadczyły dochody, z których część przeznaczano na cele charytatywne. W roku 1918 wydatkowano 3 tysiące marek na żywienie dzieci z rejonu Tarchomina, 2 tysiące przeznaczono na zakup podręczników szkolnych<sup>147</sup>.

W oparciu o materiały archiwalne można odtworzyć obraz spółdzielczości w powiecie warszawskim. W 1921 roku w powiecie były 134 spółdzielnie, w tym 129 spółdzielni spożywców<sup>148</sup>. Na dzień 1 stycznia 1934 roku w powiecie było zarejestrowanych łącznie 98 spółdzielni. Według spisu spółdzielnie dzieliły się na związkowe (40) i niezwiązkowe (58), z tego 45 to spółdzielnie konsumentów, 43 miały charakter oszczędnościowo-pożyczkowy, 6 było spółdzielni rolniczych, 2 robotnicze i 2 inne<sup>149</sup>. Na tle innych miejscowości szczególnie prezentował się ruch spółdzielczy w Pruszkowie. W latach dwudziestych działało tam kilka spółdzielni: Spółdzielnia Spożywcza Robotników Chrześcijańskich „Samopomoc”, Robotnicza Spółdzielnia „Siła”, Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”, Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Łączność”, Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Kolejowych, Spółdzielnia Kredytowa Gospodarstwa Społecznego. Własnością wymienionych spółdzielni było 10–15% sklepów spożywczych w mieście. W roku 1929 działały w Pruszkowie również dwie spółdzielnie budujące mieszkania: Pruszkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa i Spółdzielnia Mieszkaniowa Pracowników Warsztatów Kolejowych „Zdobycz Robotnicza”<sup>150</sup>.

<sup>145</sup> L. Szlamowicz, *Liczba sklepów żydowskich...* op. cit., s. 47-48.

<sup>146</sup> I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 581.

<sup>147</sup> „Kurier Warszawski” 1918, nr 227, s. 2.

<sup>148</sup> E. Kołodziej, *Spółdzielczość na Mazowszu do 1939 roku*, „Rocznik Mazowiecki” 1999, t. XI, s. 132. O spółdzielczości w skali województwa: E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza...* op. cit., s. 56-57; szczegółowe informacje zawiera: *Spis spółdzielni na dzień 1 stycznia 1934*, Warszawa 1935.

<sup>149</sup> AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 45, s. 22.

<sup>150</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 45.

Tabela nr 69.

## Spis spółdzielni powiatu warszawskiego na dzień 1 stycznia 1934

Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Nr rejestru	Data rejestracji	Data przyjęcia do związku
Białołęka	Ziemiańska Spółdzielnia Pożyczkowo-Oszczędnościowa	551	1918	22.03.1923
Beniaminów	Spółdzielnia Spożywców 2 Baonu Radiotelegraficznego	12 100	1924	1.03.1927
Celestynów	Kasa Stefczyka	7 281	1929	26.02.1929
Dziekanów	Spółdzielnia Mleczarska	17 754	1929	30.04.1929
Falenica	Spółdzielnia Kredytowa	5 490	1926	18.10.1926
Jabłonna	Bank Spółdzielczy „Spółdzielnia” Kasa Kredytowa Spółdzielnia Spożywcza Garnizonu Jabłonna	135 5 883 21 928	1901 1926 1922	21.02.1927 29.05.1927 1.01.1923
Jelonki	Kasa Stefczyka	6 527	1928	11.04.1928
Karczew	Kasa Stefczyka	145	1914	16.02.1917
Kawęczyn	Robotnicza Spółdzielnia Spożywców	12 154	1919	1.01.1925
Marki	„Marki” Stowarzyszenie Spożywców	11 166	1918	13.11.1920
Modlin	„Przyszłość” Spółdzielnia Spożywców Brama ks. Poniatowskiego Spółdzielnia 1 Baonu Saperów Legionowych Spółdzielnia Spożywców 32 Pułku Piechoty Spółdzielnia Wojskowa Szpitala Rejonowego w Modlinie	11 900 23 674 11 894 239	1920 1922 1922 1922	28.05.1927 1.07.1923 1.05.1926 1.07.1923
Nieporęt	„Postęp” Spółdzielnia Stowarzyszenia Spożywców	10 913	1919	10.11.1919
Nowy Dwór	Spółdzielnia Batalionu Elektrotechnicznego Saperów Bank Spółdzielczy Rzemieślników i Drobnych Kupców	12 525 6 142	1920 1927	1.04.1923 24.10.1927
Otwock	Bank Kupiecki Spółdzielczy Bank Ludowy Spółdzielnia Bank Spółdzielczy Kredytowy Kasa Stelczyka	6 566 1 346 48 21 464	1927 1921 1922 1930	8.08.1928 30.09.1921 19.05.1922 28.12.1931

Piaseczno	„Odrodzenie” Robotnicza Spółdzielnia Spożywców	23 673	1927	30.05.1927
	Robotnicza Kasa Stefczyka	6 303	1928	3.03.1928
	Spółdzielnia Mleczarska	16 819	1927	25.05.1927
Pomiechówek	„Jedność” Spółdzielnia Stowarzyszenia Spożywców	10 067	1919	28.05.1927
Pruszków	Spółdzielnia Pracowników Kolejowych	12 221	1919	18.10.1925
Pustelnik	Bank Spółdzielczy „Marki-Pustelnik”	4 839	1925	1.07.1926
Rembertów	Spółdzielnia Oficerów i Podoficerów Baonu Manewrowego	12 590	1927	1.10.1927
	Powszechny Bank Spółdzielczy	7 728	1928	1.10.1929
Skierdy	Ziemiańska Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa	4 972	1925	2.03.1926
Skrzeszew	„Wolność” Spółdzielnia Stowarzyszenia Spożywców	11 901	1918	18.10.1927
Tarchomin	Robotnicza Spółdzielnia Spożywców	12 939	1923	1.01.1925
Tworki	„Łączność” Robotnicza Spółdzielnia Spożywców	12 070	1919	18.10.1925
Wiązowna	Kasa Stefczyka	7 032	1928	18.03.1929
Wymysły	„Dążność” Spółdzielnia Spożywcza Robotników Chrześcijańskich	9 906	1919	28.05.1927
Zakroczym	Chrześcijańska Kasa Spółdzielcza	371	1928	29.08.1928
	Kasa Ludowa	5 885	1926	29.05.1927
	Kasa Stefczyka			

Źródło: AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 45, s.35-37.

Aktywną działalność prowadziły też spółdzielnie żydowskie. W powiecie warszawskim w roku 1934 było 7 centrali żydowskich. Wiele spośród nich powstało dzięki wsparciu kredytowemu udzielanemu przez American Joint Distribution Committee. Wśród wymienionych w tabeli spółdzielni były też żydowskie, w Nowym Dworze Bank Spółdzielczy Rzemieślników i Drobnych Kupców, w Zakroczymiu Kasa Ludowa<sup>151</sup>, w Jabłonie – obok już istniejącej – druga Kasa Kredytowa. Została ona zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Warszawie dnia 26 sierpnia 1930 roku. Wcześniej, na walnym zgromadzeniu 18 maja wybrano zarząd w składzie: Szaja Lejb Lipowicz, Abram Mojsze Ginsberg, Josef Szydło, Hersz Wolf Zylberberg i Jakub Miller.

<sup>151</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska...* op. cit., s. 332, 338. W Zakroczymiu w 1928 powstał ponadto żydowski Bank Spółdzielczy.



W roku 1934 w skład zarządu wchodził Abram Kułak, Josef Szydło, Hersz Adamus, Szmul Kopel Mielnik, Ele Mojsze Chomont<sup>152</sup>.

Różny był oczywiście skład zawodowy poszczególnych spółdzielni. Bank Spółdzielczy Rzemieślników i Drobnych Kupców w Nowym Dworze tworzyło 217 członków, spośród których 68 było rzemieślnikami, 73 – kupcami, 51 było kupcami i przemysłowcami, 2 wykonywało wolne zawody, a 23 – różne inne profesje. Kasa Ludowa w Zakroczymiu liczyła 173 członków, dominowali kupcy (77) i rzemieślnicy (74)<sup>153</sup>.

Poszczególne spółdzielnie prowadziły własne sklepy. Tak było w Markach, gdzie z inicjatywy późniejszego prezydenta Stanisława Wojciechowskiego założono już w 1907 spółdzielnię, do której zapisało się 300 osób. W okresie międzywojennym kolejno otwierano sklepy, pierwszy w Markach, potem w Pustelniku (1926) i Strudze (1929). Na początku lat trzydziestych kierownikiem spółdzielni był Feliks Kowalski, w skład zarządu weszli: Walerian Zaliszewski, Piotr Wandel, Jan Ambroziak, a do rady nadzorczej wybrano: Józefa Braneckiego, Józefa Kotnowskiego, Franciszka Góreckiego, Franciszka Sasina, Antoniego Szczęsnego, Kazimierza Reutta, Adolfa Urbana, Mariana Wojcieszkiwicza i Jana Wiercińskiego<sup>154</sup>.

Istotną rolę w dziedzinie finansowania gospodarki odegrały komunalne kasy oszczędności. W województwie warszawskim w 1929 roku działało 28 kas: 22 powiatowe i 6 miejskich. Posiadały własną osobowość prawną i statuty zatwierdzone przez wojewodę. W roku 1929 łączny kapitał zakładowy kas w województwie wynosił 0,5 mln złotych, a już w 1930 roku wzrósł do 1,5 mln. Na kontach instytucji bankowych i osób prawnych było zgromadzone 4,8 mln złotych. W skali województwa kasy udzieliły w 1929 roku 15,4 tys. kredytów na łączną sumę 17,9 mln złotych, z czego najwięcej, bo aż 3,4 mln trafiło do rolników z powiatu warszawskiego<sup>155</sup>.

W roku 1932 – po 5 latach działalności komunalnej kasy oszczędności w powiecie warszawskim – wkłady i lokaty wyniosły 16,2 mln złotych przy 22 tysiącach książeczek oszczędnościowych. W ciągu 4 lat 21 tysiącom osób udzielono kredytów w wysokości łącznej 34 mln złotych. Tylko w roku 1932 przyznano 2 409 pożyczek na kwotę 3 170 360 złotych. Rolnicy otrzymali 1691 pożyczek na 1 607 623 zł, ogrodnicy 52 pożyczki (57 940 zł), rzemieślnicy – 42 pożyczki na sumę 29 780 zł, kupcy 36 pożyczek

<sup>152</sup> AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 5883, s. 6-7.

<sup>153</sup> *Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce – Statystyka Spółdzielni za rok 1927*, Warszawa 1928, s. 15.

<sup>154</sup> Z. Paciorek, *Marki ...* op. cit., s. 86. Informacje o jubileuszu 25-lecia ruchu spółdzielczego w Markach znalazły się na łamach „Wspólnoty Warszawskiej” 1932, nr 12, s. 4-5, 8.

<sup>155</sup> E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza ...* op. cit., s. 57-58.

o łącznej wartości 57 900 zł, samorządy i instytucje społeczne – 20 pożyczek (73 400 zł). Ponadto udzielono też pożyczek towarowych na zakup artykułów pierwszej potrzeby. Ogólna pomoc kredytowa dla mieszkańców powiatu wyniosła w 1932 roku 8 076 700,12 zł (3 538 pożyczek i kredytów). Zaś w ciągu 5 lat kasa udzieliła 20 965 pożyczek i kredytów na kwotę 40 123 261 złotych. Zaobserwowano też stały wzrost lokat i wpłat, które wynosiły w 1929 r. – 229 670 zł, 1930 r. – 2 111 367 zł; 1931 r. – 7 409 697 zł; 1932 r. – 10 990 673 zł; 1933 r. – 13 280 271 zł; 1934 r. – 16 536 553 zł<sup>156</sup>. Bolesław Chomicz – dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w powiecie warszawskim – uznał rok 1938 za najpomyślniejszy po kryzysie okres w działalności. Komunalne kasy oszczędności tworzyły swoje oddziały w miastach i większych miasteczkach powiatu, w 1930 roku funkcjonowały oddziały w Pruszkowie, Piasecznie i Jeziornie<sup>157</sup>, w roku 1938 w Pruszkowie, Piasecznie, Jeziornie i Nowym Dworze<sup>158</sup>. W ramach popularyzacji akcji oszczędzania i z okazji Dnia Oszczędności (31 października 1931 r.) Komitet Regionalny powiatu warszawskiego wydał broszurę „Oszczędzajmy” w nakładzie 20 tysięcy egzemplarzy<sup>159</sup>.

Istotną rolę odgrywały też inne instytucje bankowe. W Jabłonie działało jeszcze przed wojną Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe. Obracało ono kwotami rzędu 16 454,85 marek (rok 1918). Prezesem Towarzystwa był Dionizy Mierzejewski – właściciel folwarku Choszczówka, wiceprezesem Piotr Witeska – rolnik z Jabłony. Już od 1901 roku funkcjonował w Jabłonie Bank Spółdzielczy. W okresie międzywojennym w skład zarządu wchodził: Stanisław Bzura – miejscowy lekarz, Aleksander Winczakiewicz – kierownik szkoły powszechnej, Jan Korzeniowski – urzędnik państwowy, Stefan Łopuszyński – rolnik, radę nadzorczą tworzyło 6 miejscowych rolników: Władysław Grzelewski, Juliusz Witt, Bolesław Kubalski, Karol Kubalski, Leopold Jasiński, Józef Marchlewski. Bank został zlikwidowany w roku 1936, bowiem, jak argumentowano, nie działał już od 1933 roku<sup>160</sup>.

W Otwocku jeszcze w roku 1917 zarejestrowano Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe pod nazwą „Nasza Kasa w Otwocku”. Instytucja powstała z inicjatywy mieszkańców dla ratowania się przed dominacją Żydów<sup>161</sup>. W okresie międzywojennym działał też Bank Kupiecki,

<sup>156</sup> B. Chomicz, *Stan i perspektywy gospodarcze powiatu warszawskiego...* op. cit., s. 5-8.

<sup>157</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 191

<sup>158</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, nr 1, s. 10.

<sup>159</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 192.

<sup>160</sup> AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 5873, s. 5-99.

<sup>161</sup> „Kurier Warszawski” 1918, nr 51, s. 4.

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa i Kasa Stelczyka<sup>162</sup>. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa powstała w 1930 roku z inicjatywy mieszkańców Otwocka: Piotra Adamskiego, Edmunda Budkowskiego, Wacława Czarnieckiego, Jana Maliszewskiego, Bronisława Migdalskiego i księdza Ludwika Wolskiego. Pierwszym prezesem Kasy został Stanisław Kulesza, a funkcję kasjera pełnił Michał Oziębłowski. Do września 1939 roku Kasa liczyła 464 członków, wśród których byli kupcy, kolejarze, nauczyciele, urzędnicy, rzemieślnicy<sup>163</sup>. W Otwocku działała Żydowska Kasa Kredytowa, skupiała ona 375 członków, głównie rzemieślników (162) i kupców (156)<sup>164</sup>. Długą tradycję miało Karczewskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe istniejące od 1914 roku, a przemianowane 6 lat później na Kasę Spółdzielczą<sup>165</sup>. Świetnie funkcjonował Bank Spółdzielczy w Pruszkowie, w roku 1920 miał 400 udziałowców, obroty sięgnęły w 1935 roku 2 milionów złotych. Ponadto powstały filie Banku Kredytowego i Banku dla Handlu i Przemysłu<sup>166</sup>.

#### 4.5. Elektryfikacja

Rozwinięty pod wieloma względami powiat warszawski miał też spore osiągnięcia w dziedzinie elektryfikacji. Pierwsze urządzenia produkujące energię elektryczną zainstalowano w prezentowanej już przędzalni Braci Briggs w Markach już w 1883 roku, a jeszcze przed wybuchem wojny fabryka dysponowała jedną z największych elektrowni na Mazowszu, która miała moc 1 565 kW, dawała prąd trójfazowy o napięciu 200 i 500 V. Jako kolejne wykorzystywały energię elektryczną Mirkowskie Zakłady Przemysłu Papierniczego w Jeziornie (1894), które w roku 1911 mogły pochwalić się elektrownią dającą moc 2 900 kW<sup>167</sup>. Stan elektryfikacji powiatu w latach dwudziestych też prezentował się – w porównaniu do innych obszarów – zupełnie nieźle, bowiem elektryfikacja całego województwa warszawskiego była bardzo zaawansowana, w szczególności część województwa po lewej stronie Wisły, gdzie działało 5 elektrowni<sup>168</sup>.

<sup>162</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1937, s. 381.

<sup>163</sup> A. Świątek, *Od Kasy do Banku*, „Linia Otwocka” z 29 maja 2001 r.

<sup>164</sup> M. Kalinowski, *Żydzi otwocky...* op. cit., s. 56.

<sup>165</sup> AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 6707, k. 8.

<sup>166</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 44.

<sup>167</sup> S. Bielecki, *Więcej światła i siły. W 115 rocznicę początków elektryczności na terenie dzisiejszego Zakładu Elektrycznego Warszawa – Teren SA*, Warszawa 1999, s. 17-19.

<sup>168</sup> AAN, MSW, sygn. 67 (Mf 20152), s. 63.

W całej Polsce było w 1928 roku 835 elektrowni, z tego tylko 49 osiągało moc 5 tys. kW<sup>169</sup>. W Warszawskim Okręgu Przemysłowym – jak podaje Stanisław Misztal – znajdowały się trzy duże elektrownie i kilkadziesiąt małych (poniżej 1 MW) komunalnych, wojskowych, przemysłowych, szpitalnych. Właściwe wykorzystanie wyprodukowanej energii utrudniał fakt, że między elektrowniami nie było właściwej współpracy, dopiero elektryfikacja kolei zapoczątkowała współdziałanie elektrowni w miejscowościach podwarszawskich<sup>170</sup>. W tworzenie i rozbudowę elektrowni użyteczności publicznej zaangażowany był kapitał obcy, np. w Pruszkowie inwestor angielski oraz amerykańsko-brytyjski. Łączny kapitał zakładowy elektrowni okręgu warszawskiego wynosił na początku lat trzydziestych 6 mln zł, a udział kapitału zagranicznego (gł. belgijskiego) określano na 18,4%, czyli 1 103 100 zł. Głównym potentatem w dziedzinie energetyki był koncern „Siła i Światło”, spółka akcyjna finansująca przedsiębiorstwa polskie zależne od kapitałów belgijskich i angielskich. Do koncernu należało wiele dużych zakładów w Polsce: Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, w Pruszkowie, w Zagłębiu Krakowskim, w Bielsku Białej, Elektryczne Koleje Dojazdowe, Tramwaje Elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskim, Śląsko-Dąbrowskie Towarzystwo Eksploatacyjne, Kolej Elektryczna Warszawa – Młociny – Modlin, Sieci Elektryczne, Towarzystwo Akcyjne Kabel Polski, Zakłady Górnicze „Silesia”, a także Miasto Ogród Podkowa Leśna<sup>171</sup>. W elektryfikacji uczestniczył też sektor państwowy. Na bazie istniejącego od 1928 roku przedsiębiorstwa „Zeork” – Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego w listopadzie roku 1936 wspólnie z Zarządem Miasta Stołecznego Warszawy powołano nową spółkę – Zakład Elektryczny Okręgu Podstołecznego „Zeop” (z udziałami po 50%)<sup>172</sup>. Wtedy też podzielono kraj na okręgi elektryfikacyjne, teren podstołeczny tworzył Okręg VII. Pod koniec okresu międzywojennego z inicjatywy lokalnych samorządów powstał Międzykomunalny Związek Elektryfikacyjny Powiatów i Gmin, z którym wiązano duże nadzieje. Podkreślano, że dysponował on dostatecznym kapitałem

<sup>169</sup> M. Kuźmicki, *Stan zelektryfikowania Polski*, [w:] *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski odrodzonej*, Poznań 1929, s. 413.

<sup>170</sup> S. Misztal, *Warszawski Okręg Przemysłowy. Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu*, Warszawa 1962, s. 100-101.

<sup>171</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Kapitały obce w Polsce. Materiały i dokumenty 1918-1939*, Warszawa 1964, s. 47, 423.

<sup>172</sup> J. Gołębiowski, *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa 1985, s. 137.

i był dobrze przygotowany do realizacji wyznaczonych zadań. Związek miał zająć się kwestią elektryfikacji pozostałych obszarów, m. in. gminy Wawer. Zarzucano bowiem wcześniej „Zeopowi”, że nie dbał o interesy klientów, a energię odsprzedawał po wysokiej cenie postronnym odbiorcom<sup>173</sup>. W elektryfikacji widziano zaś podstawę do dalszego rozwoju wszystkich miejscowości, od niej uzależniano możliwość ożywienia gospodarczego, rozwoju drobnego przemysłu, handlu, podniesienie bezpieczeństwa publicznego i rangi podwarszawskich osiedli.

Tabela nr 70.

Elektrownie użyteczności publicznej w powiecie warszawskim (rok 1922)<sup>174</sup>

Miejscowość	Forma własności	Właściciel	Moc	Napęd	Uwagi
Jeziorna	prywatna	papiernia	2 430 kW	turbina parowa, maszyna parowa	prąd trójfazowy 3 000, stały 240 i 110
Konstancin	komunalna	uzdrowisko	55 kW	maszyna parowa silnik gazowy	prąd stały 2 x 220
Otwock	koncesja	uzdrowisko	104 kW	maszyna parowa silnik gazowy	wykorzystanie akumulatorów, prąd stały 220
Piaseczno	komunalna	miasto	40 kW	silnik gazowy	założona w 1918; prąd stały 2 x 220
Skolimów	koncesja	uzdrowisko	13 kW	silnik gazowy	prąd stały 220
Targówek	prywatna	fabryka chemiczna i huta szkła Kijewski i S-ka	105 kW	silnik spalinowy	prąd stały 120
Wilanów	prywatna	dwór	8 kW	maszyna parowa	zał. 1918 prąd stały 220
Zakroczym	koncesja	Miasto	25 kW	maszyna parowa	zał. 1918 prąd stały 220
Ząbki	prywatna	zakłady ceramiczne H. Ronikiera	66 kW	silnik spalinowy	zał. 1913 prąd stały 2 x 220

Źródło: S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 27.

<sup>173</sup> *Skandal elektryfikacyjny*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 1, s. 11; *Żółwie tempo elektryfikacji terenów podstołecznych*, ibidem, R. IX 1938, nr 2, s. 10; W. K., *Elektryfikacja terenów podstołecznych*; ibidem 1938, R. IX, nr 5, s. 3.

<sup>174</sup> Szczegółowe dane na ten temat: *Statystyka tymczasowa elektrowni w Polsce*, „Przegląd Elektrotechniczny” 1922, z. 5, s. 67-71; *Elektryfikacja Polski 1921–1928*, pod red. K. Siwiciego, Warszawa 1928.

W następnych latach rozwijały się już istniejące i powstawały nowe elektrownie. Obok elektrowni małej mocy produkujących energię na cele oświetleniowe działało kilka dużych elektrowni zaopatrujących w energię przemysł. W strukturze własności dominowały elektrownie prywatne, dawały aż 75% mocy, 15% dostarczał sektor samorządowy, a 10% sektor prywatny. Wyprodukowana energia elektryczna była zużywana w 77% przez przemysł i rzemiosło, 10% szło na oświetlenie prywatne, a 1,5% na oświetlenie publiczne, 1,5% zużywała kolej na zasilanie trakcji elektrycznej, pozostałe 10% to zużycie własne elektrowni<sup>175</sup>.

Od początku okresu międzywojennego prowadzono prace mające na celu elektryfikację linii kolejowych. W roku 1918 powstały Elektryczne Koleje Dojazdowe SA w Warszawie, a przez całe dwudziestolecie były podejmowane kolejne działania mające na celu unowocześnienie linii kolejowych na obszarze podwarszawskim<sup>176</sup>.

Istotną rolę w rozwoju powiatu odegrała elektrownia w Pruszkowie, zaopatrująca w energię miejscowości położone na lewym brzegu Wisły. Pierwsze umowy koncesyjne związane z jej powstaniem zawarto już w 1913 roku, co zostało odnotowane w rejestrze Wydziału Hipotecznego Warszawskiego Sądu Okręgowego pod numerem 5113<sup>177</sup>. W czasie wojny elektrownia należała do niemieckiej firmy Gesellschaft für Elektrische Unternehmungen z Berlina, w roku 1918 została wykupiona przez powstały właśnie koncern „Siła i Światło”<sup>178</sup>. W 1920 roku zawiązana została Spółka Akcyjna Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie, której celem było: zasilanie energią elektryczną całej okolicy podmiejskiej Warszawy dla oświetlenia, motorów w wielkim i drobnym przemyśle, rolnictwie oraz kolei elektrycznych. W skład Rady Zarządzającej wchodził: Leonard Bobiński, Franciszek Brugger, Wacław Gerlicz, Stanisław Karłowski, Kazimierz

<sup>175</sup> J. Piłatowicz, *Rozwój elektryfikacji w Polsce międzywojennej*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1980, t. XLI, s. 17; R. Górecki, *Gospodarczy dorobek Polski w latach 1918–1938*, Londyn 1946, s. 77; K. Siwicki, *Dynamika rozwoju elektryfikacji Polski*, Warszawa 1936, s. 36. O elektryfikacji miast: W. Biegeleisen, *Stan i tendencje rozwoju polskich urzędzeń miejskich 1919–1928*, Warszawa 1930, s. 37-39; *Elektryfikacja miast polskich*, „Przegląd Tygodniowy” 1929, nr 2, s. 22-23.

<sup>176</sup> J. Grzelak, *Elektryczne Koleje Dojazdowe (EKD). 50 lat w służbie stolicy (1927–1977)*, „Biuletyn Informacyjny Biura Rady Narodowej m. st. Warszawy” 1978, nr 8, s. 33-43; T. Zaniewicz, *Tramwaje i elektryczne koleje dojazdowe w Polsce w okresie dwudziestolecia niepodległości*, „Przegląd Elektrotechniczny” 1929, nr 12, s. 194-196; R. Podoski, *20 lat trakcji elektrycznej w Polsce*, „Przegląd Elektrotechniczny” 1939, nr 10, s. 361-363.

<sup>177</sup> S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 33.

<sup>178</sup> Był to największy w Polsce międzywojennej koncern, który dysponował kapitałem 5 200 000 zł (polsko-belgijskim), finansował elektrownie okręgowe, miejskie, tramwaje i koleje elektryczne. J. Majewski, *Podróż z Siłą i Światłem*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., t. VI, Warszawa 2004, s. 103.

hr. Kwilecki, Antoni Marylski, Maciej ks. Radziwiłł, Antoni Stamirowski, Tadeusz Sułowski, Edward Tempel, Seweryn ks. Czetwertyński, Jan Girtler, Marian Manteuffel<sup>179</sup>. Elektrownia funkcjonowała w oparciu o ustawę elektryczną z 21 marca 1922 roku, a uprawnienia rządowe uzyskała 17 czerwca 1924 r., stając się wówczas Elektrownią Okręgową w Pruszkowie. Miała odtąd na 40 lat prawo rozdzielania wyprodukowanej energii na teren gmin Ożarów, Blizne, Skorosze oraz na przedmieścia Woli. Wkrótce elektrownia rozszerzyła obszar zasilania na kolejne gminy: Zaborów, Cząstków, Młociny, Wilanów, Falenty, Nowo Iwiczna, Piaseczno, Jeziorna, Skolimów, Konstancin, Karczew, Otwock, Zagórz, Falenica, Wiązowna, Wawer, Nowy Dwór, Okuniew, Bródno, Marki, Jabłonna, Nieporęt, Góra, Pomiechowo i Zakroczym oraz część gmin sąsiedniego powiatu błońskiego. Prezesem Rady Zarządzającej został Piotr Drzewiecki, a dyrektorem Kazimierz Staszewski. Na początku lat trzydziestych Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie funkcjonowała już jako Elektrownia Okręgu Warszawskiego. W roku 1938 utworzono Zakłady Elektryczne Okręgu Podstołecznego, eliminując z nich udział kapitału zagranicznego<sup>180</sup>.

Niewątpliwym sukcesem była elektryfikacja kilku miejscowości letniskowych w okolicach Warszawy (Chylice, Skolimów, Klarysew, Izabelin) oraz wsi (Wawrzyszew, Gać, Floriany, Wólka Węglowa, Budy Mościska, Nowe Wierzbno)<sup>181</sup>. Liczba wsi, do których dostarczana była energia elektryczna stale rosła, na ogólną liczbę 6 411 wsi w województwie warszawskim w roku 1929 elektryfikowanych było 89 (1,4%), a w 1936 roku – 201 (3,1%). Spośród liczącej 1 940 000 społeczności wiejskiej mogło z elektryczności korzystać odpowiednio 90,7 tys. (4,7%) i 266,2 tys. (13,7%)<sup>182</sup>. W skali powiatu warszawskiego bezsprzecznie największy wkład w elektryfikację wsi miała elektrownia w Pruszkowie, która używała też zgode na przesyłanie energii do Nowego Dworu<sup>183</sup>.

Pruszkowska elektrownia była największym producentem energii w powiecie (w 1938 r. wytwarzała 32,7 tys. kW)<sup>184</sup>, ale obok niej istniały też mniejsze elektrownie miejskie i fabryczne, których potencjał uzupełniał produkcję i zaspokajał potrzeby mieszkańców oraz zakładów przemysłowych.

<sup>179</sup> „Przemysł i Handel” 1920, z. 20 (ogłoszenie na II stronie okładki).

<sup>180</sup> S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 33-51, 69-71; o działalności elektrowni: J. Piłatowicz, *Dzieje elektrowni pruszkowskiej*, „Rocznik Pruszkowski” 1978, s. 31.

<sup>181</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s.433-435, 683.

<sup>182</sup> J. Piłatowicz, *Rozwój elektryfikacji w Polsce...* op. cit., s. 34.

<sup>183</sup> F. Szyszko-Witulska, *Elektryfikacja wsi*, Warszawa 1937, s. 245-250; J. Szwech, *Elektryfikacja rolnictwa*, „Przegląd Ekonomiczny” 1935, nr 9, s. 199-206; AAN, MSW, sygn. 110, s. 433-435, 683.

<sup>184</sup> *Encyklopedia historii gospodarczej Polski...* op. cit., s. 159.

W samym tylko Pruszkowie – obok Elektrowni Okręgu Warszawskiego – działały jeszcze wytwórnie energii w miejscowych fabrykach: w Zakładach Fajansowych J. Teichfelda (1899), w Zakładach Chemicznych Żółtowskiego (1901), w Fabryce Pilników (1901), w Cynkowni Tillmansa (1903), w Fabryce Ołówków (1908)<sup>185</sup>.

W gminie Jeziorna też odnotowano funkcjonowanie w I połowie XX wieku kilku elektrowni. Dwie z nich związane były z konkretnymi zakładami: z Fabryką Papieru (elektrownia powstała w 1894 roku, zasilala dodatkowo 2 miejscowości) i młynem w Nadarzynie. Kolejne funkcjonowały w okolicznych miejscowościach: w Konstancinie (uruchomiona w roku 1901, zlikwidowana w 1930 r.) i Skolimowie (1921–1930), ta również zasilala dwie miejscowości. Warto tu podkreślić, że wciąż modernizowana fabryka papieru dbala o poziom fabrycznej elektrowni, od 1923 roku stale unowocześniano maszyny prądowt6rcze, a maszyny parowe zastępowano sukcesywnie silnikami elektrycznymi. W roku 1928 zainstalowano turbinę parową o mocy 4 MW, w 1936 roczna produkcja energii wynosiła 17,5 mln kWh<sup>186</sup>.

Podobnie było w innych gminach powiatu, elektrownia pracująca na potrzeby młyna w Falenicy (1929) wytwarzała też energię dla 7 miejscowości, własne zasilanie miała cegielnia K. Granzowa w Kawęczynie, gorzelnia należąca do Wł. Pfeffera w Wieliszewie, Zakłady Chemiczne w Tarchominie, fabryka „Pocisk”, przedzalnia Braci Briggs w Markach (1883)<sup>187</sup>, Zakłady Ceramiczne „Pustelnik” (1926–1932) oraz pensjonaty, np. Schücha i Blecha w Świdrze, a także miasto Otwock, Zakroczym (1930), Nowy Dw6r (właściciel Neufeldt). Własnymi elektrowniami mogły się też poszczycić garnizony wojskowe w Legionowie, Kazuniu, Modlinie, Nowym Dworze i Zegrzu. Ponadto rozwijały się elektrownie prywatne, m. in. w Jabł6nwie (1927) należąca do hrabiego Maurycego Potockiego (zasilala 12 okolicznych miejscowości)<sup>188</sup>.

Elektrownia w Otwocku powstała w 1911 roku, wybudowali ją Abraham Apt i Mendel Binsztok, mimo iż przetrwała wojnę, spłonęła w roku 1919. Rada Miasta natychmiast podjęła decyzję o jej odbudowie i dwa lata później, w listopadzie elektrownia została ponownie oddana do użytku. Zbudowano ją za pieniądze uzyskane z przymusowej pożyczki od posiadacza nieruchomości oraz pożyczki z Banku Komunalnego w Warszawie.

<sup>185</sup> S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 54.

<sup>186</sup> Ibidem, s. 79.

<sup>187</sup> Wkr6tce fabryczna elektrownia była za mała na lokalne potrzeby, po rozbudowaniu przekształcono ją w Elektrownię Marecką, która miała dostarczać prąd od odbiorców prywatnych i pobliskich zakład6w. Zarządzali nią Mieczysław Kotnowski i Emil Fruebes. W 1929 zakład uzyskał uprawnienia rządowe; ibidem, s. 81.

<sup>188</sup> Ibidem, s. 55-58.



Wyposażenie stanowiły nowoczesne maszyny zakupione w Fabryce Maszyn i Wagonów J. Weitzer w Grazu i w fabryce „Elin” w Krakowie. Do napędzania agregatów zastosowano silniki Diesla. Elektrownia była stale unowocześniana, w roku 1936 rozbudowano ją, a w dwa lata później przebudowano sieć z prądu stałego na zmienny. Zwiększył się też zasięg elektrowni w związku z elektryfikacją w latach 1934–1936 Śródborowa. Dochody z otwockiej elektrowni zasilają kasę miasta<sup>189</sup>.

Niestety, niemożliwe było zasilanie z elektrowni w Otwocku lotnisk na trasie Wawer-Świder, w tym też Falenicy. Dlatego mieszkańcy gminy postanowili wybudować własną elektrownię, decyzję taką podjęto w połowie 1928 roku, a już w kwietniu następnego roku Falenica mogła cieszyć się elektrycznością. Potem z energii skorzystały też inne miejscowości tej gminy, a nawet część gminy Wawer i Okuniew<sup>190</sup>.

Dochody ze sprzedaży energii były znaczące, tylko za rok 1918 do kasy miasta Piaseczna wpłynęła kwota 33 736 Mk i 41 fen, która pomniejszona o koszty eksploatacji (26 982 Mk 04 fen) dała zysk w wysokości 6 754 Mk i 37 fen<sup>191</sup>.

O tym, że elektrownia działająca na potrzeby wojska może zaspokajać też lokalne potrzeby, świadczą informacje o elektrowni w twierdzy Modlin, gdzie w 1921 roku został zorganizowany Batalion Elektrotechniczny, który kolejno uruchomił 4 elektrownie. We własnym zakresie wykonano prace remontowe przy maszynach parowych, co pozwoliło uruchomić generatory prądu stałego, a potem także zmiennego. W konsekwencji powstała nowoczesna elektrownia z dwoma silnikami spalinowymi zasilanymi mazutem i trzema agregatami prądotwórczymi dająca napięcie 6 500V, z wytwarzanej energii od 1924 korzystał też Nowy Dwór<sup>192</sup>.

Pisząc o elektryfikacji powiatu warszawskiego nie sposób pominąć elektrowni w Jabłonie, która konkurowała o wpływy z elektrownią pruszkowską i one dwie wykazywały, jak podkreślił to wojewoda warszawski w sprawozdaniu za rok 1934/1935<sup>193</sup>, widoczne tendencje rozwojowe. Elektrownia w Jabłonie to prywatny zakład należący do właściciela dóbr Jabłonna hrabiego Maurycego Potockiego. Został wybudowany w 1928 roku, a wykonawcą były Zakłady Elektryczne Brown & Boveri. Początkowa moc elektrowni to 90 kVA, napięcie robocze 3 000 V, a napięcie rozdzielcze 380/220. Pierwotnym zamiarem właściciela było zasilanie energią elektryczną pobliskiego osiedla – lotniska Jabłonna-Legionowo. Właściciel otrzymał

<sup>189</sup> K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 56, 58-59, 64.

<sup>190</sup> S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 80.

<sup>191</sup> T. J. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 236.

<sup>192</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 308.

<sup>193</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 683.

uprawnienia do sprzedaży energii na obszarze Legionowa przez 30 lat, maksymalną taryfę ustalono na 100 groszy za kWh. Wkrótce Potocki uzyskał prawo rozdzielania energii na terenie niemal całej gminy Jabłonna. Już w 1929 roku, dzięki pobudowaniu linii przesyłowej o napięciu 15 000 V w kierunku Warszawy i zwiększeniu mocy, elektrownia mogła dostarczać energię do zakładów w Winnicy i Tarchominie oraz do okolicznych osad (Dąbrówka, Henryków, Płudy, Żerań, Wiśniewo). Kolejne lata, mimo kryzysu, nie spowolniły tempa rozwoju elektrowni, rosły nakłady inwestycyjne, stale zwiększano moc, powstawały nowe linie przesyłowe, w roku 1932 linia 15 000 V do Zegrza i Beniaminowa, w 1933 roku do Nowego Dworu<sup>194</sup> i Modlina, w latach 1933–1934 objęto dostawą energii Serock, Poniatów (łącznie z Zakładami Mechanicznymi „Podkowa”), Wieliszew, Bukowiec. W trakcie rozbudowy elektrowni doszło do sporu o zasięg oddziaływania z elektrownią z Pruszkowa, obydwie ubiegały się o elektryfikację Nowego Dworu. Wydawało się, że wygra elektrownia pruszkowska, która wcześniej wybudowała linię przesyłową do Kazunia i mogła ją w każdej chwili przedłużyć do Nowego Dworu i Modlina. Prawo dostarczania energii uzyskała jednak elektrownia Potockiego. W 1937 roku elektrownia w Jabłonie miała już moc 630 kVA, a z Pruszkowa pobierała 500 kVA; pod koniec lat trzydziestych wysyłała rocznie do zakładów, odbiorców komunalnych (oświetlenie ulic) i indywidualnych 2 mln kWh, obsługując obszar o powierzchni ponad 400 km<sup>2</sup> (Nowy Dwór, Serock, Marki, Pustelnik, Żąbki, Legionowo, Zegrze, Beniaminów, zakłady w Tarchominie, Winnicy, Poniatowie)<sup>195</sup>.

Stan elektryfikacji regionu podstołecznego (w skład którego wchodził m. in. powiat warszawski) był przedmiotem wielostronnych analiz. Na podstawie danych statystycznych z 1934 roku dokonano podziału istniejących elektrowni (uwzględniając poziom sprzedaży energii przez poszczególne grupy): Elektrownia Okręgu Warszawskiego (EOW w Pruszkowie) wytwarzająca 31 500 kW, obsługująca część obszaru podwarszawskiego i sprzedająca energię elektryczną obcym sieciom; zakład okręgowy w Jabłonie – posiadający moc własną 470 kW, zajmujący się także sprzedażą hurtową energii odkupionej od EOW; zakłady rozdzielcze pobierające energię z EOW lub Jabłony oraz samodzielne drobne zakłady<sup>196</sup>.

<sup>194</sup> Po uruchomieniu linii przesyłowej z Jabłony do Nowego Dworu elektrownia lokalna na terenie miasta została zlikwidowana. Informacje o tym zamieszczono w sprawozdaniu wojewody warszawskiego za rok 1934/1935: AAN, MSW, sygn. 110, s. 684

<sup>195</sup> S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 70-74. Często można spotkać się ze stwierdzeniem, że wysokie ceny energii odstraszały odbiorców indywidualnych. M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestoleciu*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 184.

<sup>196</sup> Ibidem, s. 88.

Tabela nr 71.

Sprzedaż energii elektrycznej w powiecie warszawskim w 1934 roku

	Sprzedaż w tys. kWh	Wpływy w tys. zł	Średnia cena 1 kWh w groszach
Elektrownia Okręgu Warszawskiego	14 350	2 690	18,7
Jabłonna	1 076	405	37,8
Zakłady rozdzielcze	1 088	476	43,7
Samodzielne drobne zakłady	2 219	1 289	58,1
Razem	18 733	4 860	26,9

Źródło: S. Bielecki, *Więcej światła i siły...* op. cit., s. 88.

Porównanie cen 1 kWh jednoznacznie pozwala stwierdzić, że najtańsza była energia wytwarzana przez elektrownię w Pruszkowie, najdroższa zaś pochodziła z małych elektrowni, dlatego też wiele miejscowości zabiegało o przyłączenie do sieci pruszkowskiej lub jabłonowskiej. Po opracowaniu map obrazujących rozmieszczenie elektrowni autorzy analiz postulowali rozszerzenie zasięgu EOW oraz zbudowanie nowej elektrowni na prawym brzegu Wisły. Plany nie doczekały się realizacji z uwagi na wybuch wojny.

Odrębnym problemem była elektryfikacja linii kolejowych. Już w roku 1919 powstało Biuro Studiów Elektryfikacji Kolei, które podjęło decyzję o zastosowaniu przy elektryfikacji systemu prądu stałego 3 kV. Komisja ds. Przebudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego postanowiła zelektryfikować linie podmiejskie na trasach Warszawa – Grodzisk, Warszawa – Otwock i Warszawa – Mińsk Mazowiecki. Pierwsze projekty elektryfikacji kolei zostały sporządzone już w roku 1921 przez inżyniera Podoskiego. Pierwotnie zakładano, że prace uda się zakończyć do 1931 roku, ale trudności finansowe spowodowały, że termin realizacji przedsięwzięcia przesunięto na rok 1933<sup>197</sup>. W roku 1926 obliczono, że tylko na elektryfikację kolei wilanowskiej i jabłonowskiej potrzeba rocznie 3 mln kWh.<sup>198</sup> Dla zrealizowania pierwszego etapu podpisano w 1933 roku umowę z firmami angielskimi English Electric Company CTD i Metropolitan Vickeers Electrical Export CO Ltd, które zobowiązały się do wykorzystywania polskich specjalistów i robotników oraz urządzeń produkowanych przez polski przemysł<sup>199</sup>. W roku 1934 Ministerstwa: Komunikacji, Przemysłu

<sup>197</sup> M. Pisarski, *Koleje polskie 1842–1972*, Warszawa 1874, s. 64.

<sup>198</sup> AAN, PRM, sygn. 132, s. 92.

<sup>199</sup> M. Pisarski, *Koleje polskie ...* op. cit., s. 64.

i Handlu i Spraw Wewnętrznych opracowały wspólny wniosek w sprawie połączenia źródeł energii elektrycznej dla dostarczania prądu dla Kolejowego Węzła Warszawskiego. Zawierał on ustalenia dotyczące sfinansowania budowy wspólnej dla dostawców prądu przetworni usytuowanej pod Warszawą oraz linii przesyłowych, którymi można by było dostarczać prąd do Warszawskiego Węzła Kolejowego z Elektrowni Okręgu Warszawskiego w Pruszkowie<sup>200</sup>. W praktyce pierwsze prace zmierzające do elektryfikacji węzła kolejowego wykonano już w roku 1933 (odcinek Warszawa Wschodnia – Otwock o długości 22,8 km), po trzech latach – w 1936 roku uruchomiono trasę Warszawa – Pruszków, pozostałe odcinki oddano do użytku w 1937 roku<sup>201</sup>. W roku następnym – dzięki zelektryfikowaniu łącznie 148 km linii dwutorowej – wzrósł przewóz pasażerów (do 45,4 mln), ponadto usprawniono transport, czas dojazdu do Warszawy skrócono o 30%, poprawiły się warunki jazdy, a pośrednio stworzono też warunki do rozwoju okolic podwarszawskich, gdzie wzdłuż linii powstawały nowe osiedla<sup>202</sup>. Podjęto też korespondencję z English Electric Company CTD i Metropolitan Vickers Electrical Export CO Ltd w Londynie w sprawie zakupu części zapasowych potrzebnych do elektryfikacji węzła warszawskiego<sup>203</sup>.

#### 4.6. Transport kolejowy i drogowy

Kolej, podobnie jak inne działy gospodarki uległa zniszczeniu w trakcie wojny, o czym była już mowa wcześniej. Po zaborcy rosyjskim odradzające państwo polskie odziedziczyło dwie znaczące linie: Kolej Warszawsko-Wiedeńską (prywatną) o długości 762,9 km i Kolej Nadwiślańską (państwową) – 2 148,7 km<sup>204</sup>. Do tego trzeba doliczyć jeszcze koleje prywatne o zasięgu lokalnym. Na obszarze powiatu warszawskiego funkcjonowały przed wojną cztery linie kolejowe. Najstarsze z nich powstały pod koniec

<sup>200</sup> AAN, PRM, sygn. 1377 (Mf 27437), s. 11.

<sup>201</sup> Pierwszy pociąg elektryczny przyjechał na odcinku Pruszków – Otwock; J. Żarnowski, *Polska 1918–1939. Praca. Technika. Społeczeństwo*, Warszawa 1999, s. 184.

<sup>202</sup> *Pierwszy etap elektryfikacji Węzła Kolejowego Warszawskiego*, Warszawa 1937, s. 13-16; *Kredyt na elektryfikację węzła kolejowego warszawskiego*, „Przegląd Gospodarczy” 1933, nr 37, s. 1115-1116; S. Plewko, *Wpływ elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego na przewozy pasażerów podmiejskich*, „Przegląd Ekonomiczny” 1939, nr 10, s. 380-383; idem, *Elektryfikacja Warszawskiego Węzła Kolejowego*, [w:] *Warszawski Węzeł Kolejowy wczoraj, dziś, jutro*, Warszawa 1977, s. 248-255.

<sup>203</sup> AAN, Min. Skarbu, sygn. 4082, s. 96.

<sup>204</sup> S. Sztolcman, *Koleje odziedziczone przez Polskę po b. zaborze rosyjskim*, „Inżynier kolejowy” 1928, nr 11, s. 374. Szerzej na temat kolei: T. Lijewski, *Rozwój sieci kolejowej województwa warszawskiego*, „Przegląd Geograficzny” 1958, t. 30, z. 3, s. 461-465.

XIX wieku: linia wilanowska w 1892 r., grójecka w 1898 r., zaś jabłonowska w 1900 r., wszystkie były własnością towarzystw akcyjnych. Po odzyskaniu niepodległości przeszły pod zarząd Warszawskich Dróg Żelaznych Dojazdowych. Linia marecka z roku 1907 była po wojnie własnością Towarzystwa Akcyjnego Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych i Dojazdowych<sup>205</sup>.

Kiedy ostatecznie odebrano koleje od okupanta niemieckiego, okazało się, że znaczna część infrastruktury jest uszkodzona, już w 1915 roku obrócono w ruinę większość dworców (w zasadzie nie odbudowano ich do początku lat dwudziestych, wznosząc na ich miejsce tylko tymczasowe dworce – baraki). Co prawda Ministerstwo Kolei Żelaznych i Stowarzyszenie Przemysłowców Budowlanych w Warszawie zawarło umowę o odbudowie dworców, ale wciąż brakowało surowca, były też problemy z robotnikami. W Biurze Architektonicznym Wydziału Drogowego pod kierunkiem architekta Bronisława Rogóyskiego, przy współpracy architekta Romualda Millera<sup>206</sup>, powstały projekty dworców w stylu renesansu polskiego, m. in. dworca w Pruszkowie i Modlinie, ale nie doczekały się w pełni realizacji<sup>207</sup>. Przebudowie uległa drewniana stacja kolejowa w Wilanowie, została rozebrana w roku 1922, na jej miejsce wzniesiono nowy budynek zaprojektowany w stylu narodowego historyzmu, wg projektu architekta Konstantego S. Jachimowicza<sup>208</sup>.

Typowy los spotkał dworzec kolejowy w Jabłonie (późniejsze Legionowo), gdzie w czasie ofensywy sierpniowej 1915 roku wycofujące się oddziały rosyjskie spaliły drewniany budynek. W 1916 roku okupujący teren Niemcy pobudowali prowizoryczny dworzec, oczywiście drewniany, który przetrwał do końca lat trzydziestych. Za poczekalnię służył stary wagon kolejowy. Dopiero około roku 1938 wzniesiono nowy dworzec – jeden z najnowocześniejszych w kraju – utrzymany w stylu funkcjonalizmu. Jak

---

<sup>205</sup> *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych 1918-1928*, Warszawa 1928, s. 296. Fakt, że koleje należały do prywatnych właścicieli spowodował brak sprawozdań, stąd trudno odtworzyć ich historię, zachowała się jedynie dokumentacja linii jabłonowskiej, która należała do 1920 roku do Stefana Lubomirskiego; J. Klewek, *Koleje dojazdowe*, [w:] *Warszawski Węzeł Kolejowy*, Warszawa 1977, s. 54.

<sup>206</sup> R. Miller był naczelnikiem wydziału architektury Warszawskiej Dyrekcji PKP, w latach 1924–1928 projektował stacje kolejowe w podwarszawskich miejscowościach; A. Szkarłat, *Budynki użyteczności publicznej*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu...* op. cit., s. 130. Autorka podkreśla, że architektura dworcowa była bardzo zróżnicowana, pojawiały się budynki pozbawione elementów typowych dla określonego stylu, a obok nich były też projektowane w duchu eklektyzmu narodowego, tzn. odwołujące się do tradycji i łączące różne style historyczne.

<sup>207</sup> *Nowe dworce osobowe Dyrekcji Kolejowej Warszawskiej*, „Przegląd Techniczny” 1921, t. LIX, nr 50, s. 315-316.

<sup>208</sup> J. Majewski, *Do Wilanowa piechotą, do Wilanowa koleją*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 11.

na owe czasy był to obiekt rzeczywiście bardzo nowoczesny, miał centralne ogrzewanie, restaurację, kiosk z gazetami i pocztówkami, oświetlony był też teren przed dworcem<sup>209</sup>.

Odbudowa sieci komunikacyjnej i transportowej stała się jednym z głównych zadań państwa polskiego po odzyskaniu niepodległości. Z kasy państwowej wydatkowano na rozbudowę przemysłu taboru kolejowego, dodatkowo w latach 1919–1923 zakupiono poza granicami kraju 544 parowozy, 202 wagony osobowe i 10 964 wagony towarowe<sup>210</sup>. Rozpoczęto też szeroko zakrojone działania mające na celu rozwój sieci kolejowych. W skali kraju oddano do eksploatacji w okresie 1921–1928 około 700 km nowych linii kolejowych, a w latach kolejnych 1929–1939 około 950 km. Łącznie koleje normalnotorowe liczyły w 1939 roku 18 571 km<sup>211</sup>. Pod koniec lat dwudziestych było w Polsce 1 698 stacji kolejowych, średnio 1 stacja przypadała na 229 km<sup>2</sup> i na 15 766 mieszkańców. W województwie warszawskim było 78 stacji, na każdą przypadało 377 km<sup>2</sup> i 39 096 mieszkańców. Na tym tle dobrze prezentował się powiat warszawski, tu bowiem funkcjonowało 16 stacji kolejowych, statystycznie 1 stacja obsługiwała obszar 113 km<sup>2</sup> i 11 349 mieszkańców, co stawiało ten rejon znacznie powyżej wskaźników ogólnokrajowych<sup>212</sup>. Niektóre budowane w tamtym czasie połączenia kolejowe przebiegały przez teren powiatu warszawskiego. Pod koniec roku 1927 otwarto linię kolejową Warszawa – Podkowa Leśna – Grodzisk o długości 34 km, w roku 1929 oddano połączenie Warszawa – Palmiry (20 km), we wrześniu 1933 roku Rembertów – Zielonka (9 km), w roku następnym linię Warszawa Zachodnia – Piaseczno – Warka – Radom (100 km), a w 1936 Tłuszcz – Wieliszew (32 km)<sup>213</sup>. Wyasygnowano też środki na rozbudowę i modernizację linii już istniejących, często także przedłużano niektóre odcinki. W roku 1926 powstał projekt przedłużenia linii Jabłonna – Wawer – Karczew do osady Sobienie Jeziory. Projektowana linia od Karczewa do Sobieni (długości 18,5 km) miała przebiegać przez miejscowości położone wzdłuż Wisły i pozbawione dogodnych połączeń komunikacyjnych. Było to jedyne możliwe rozwiązanie, bowiem odległość do najbliższych stacji przekraczała tam 15 km, a istniejące drogi gruntowe były grząskie i trudne do przebycia. Z uwagi na ilość mieszkańców osady

<sup>209</sup> J. Szczepański, *Nasze dworce*, „To i Owo” z 6 lipca 2006, s. 9. Warto zauważyć, że już na początku XX wieku pojawiały się bardzo nowoczesne projekty architektoniczne, z roku 1901 pochodzi niezrealizowany projekt dworca w Jabłonie w stylu zakopiańskim: J. Kasprzycki, J. Majewski, *Żółwiem do Karczewa*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 211.

<sup>210</sup> M. M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Polski...* op. cit., s. 153.

<sup>211</sup> M. Pisarski, *Koleje polskie...* op. cit., s. 58.

<sup>212</sup> J. Piekałkiewicz, S. Rutkowski, *Okręgi gospodarcze Polski...* op. cit., s. 556.

<sup>213</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, s. 176; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 188; „Wiadomości Statystyczne” 1934, s. 18, s. 373; M. Pisarski, *Koleje polskie...* op. cit., s. 58.

(3 tys.) i dość wysoki poziom rozwoju rolnictwa, sadownictwa i ogrodnictwa przewidywano, że linia ta będzie dochodowa. Koszt budowy oszacowano na 522 tys. złotych, a dochód z jej eksploatacji mógł wynieść nawet 570 tysięcy złotych rocznie. Według przewidywań w skali roku liczba pasażerów miała wynosić 910 tysięcy, przewóz bagaży 3 600 ton, transport towarów 44 370 ton<sup>214</sup>.

Wśród warszawskich kolejek wyróżniały się Elektryczne Koleje Dojazdowe kursujące na trasie Warszawa – Grodzisk (przez Pruszków). Była to najnowocześniejsza linia kolejowa w rejonie Warszawy. Została zbudowana z inicjatywy spółki akcyjnej „Siła i Światło”, która uzyskała fundusze na budowę od angielskiej firmy The Power and Traction Finance Company (Poland) Ltd. Koncesję otrzymano w 1924 roku, a budowa ruszyła w roku następnym, pierwszy odcinek uruchomiono 11 grudnia 1927 roku. Początkowo co godzinę jeździł na tej trasie pociąg z jednym tylko wagonem. Linia rozwijała się bardzo prężnie i w roku 1939 w godzinach szczytu pociągi złożone z trzech wagonów (produkcji angielskiej) kursowały już co 10 minut<sup>215</sup>. To i inne powstające połączenia kolejowe, m. in. na odcinkach Warszawa – Otwock, Warszawa – Żyrardów i Warszawa – Mińsk Mazowiecki spowodowały gwałtowny rozwój osiedli: Radość, Świder, Otwock, Wesoła, Miłosna, Sulejówek, Piastów. O miastotwórczej roli kolei podwarszawskich świadczy fakt, że wydano nawet druk reklamowy EKD, w którym szczegółowo przedstawiono poszczególne osady i osiedla powstające lub rozwijające się wzdłuż trasy kolejowej, mowa tam o miejscowości Włochy, kolonii niemieckiej Opacz, Regułach i Pęcicach, Pruszkowie<sup>216</sup>.

Przełom lat dwudziestych i trzydziestych to czas licznych inwestycji w kolejnictwie, dzięki którym wzrosła prędkość pociągów podmiejskich z 5 do 10 km na godzinę. Planowano budowę nowych dworców, ale z braku środków finansowych inwestycje zostały przełożone na czas późniejszy<sup>217</sup>.

<sup>214</sup> AAN, PRM, sygn. 132, s. 84. Dla porównania zyski z innych linii kolejowych przedstawiały się następująco: linia wilanowska – 300 944 zł, linia Jabłonna – Wawer – Karczew – 601 208 zł; ibidem, s. 86.

<sup>215</sup> J. Kasprzycki, *Na rozjazdach EKD*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 96-102 i J. Majewski, *Podróż z Siłą...* op. cit., ibidem, s. 103-105.

<sup>216</sup> Szczegółowo prezentuje treść ulotki: J. Majewski, *Podróż z Siłą...* op. cit., s. 105-107. Na związek osadnictwa z rozwojem kolei wskazywał też M. Orłowicz, opisując wiele miejscowości ulokowanych bezpośrednio przy trasach kolejowych: Konstancin, Powsin, Wilanów, Jeziorna i Skolimów (kolej wilanowska), Wierzбно, Służewiec, Piaseczno (kolej grójecka), Tarchomin, Buchnik, Jabłonna (kolej jabłonna), Zacisze, Marki, Nieporęt (kolej marecka), Wawer, Anin, Falenica, Otwock, Radość, Karczew (kolej otwocka); M. Orłowicz, *Krótki ilustrowany przewodnik po Warszawie z 96 ilustracjami w tekście, planem miasta i okolicy*, Warszawa 1922, s. 162-187.

<sup>217</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 225.

Od maja 1931 zwiększono częstotliwość kursowania pociągów na trasie Warszawa – Grodzisk (co 15 minut) i wymieniono stare podkłady kolejowe. Na trasie kolei wilanowskiej uruchomiono kolejny pociąg osobowo-towarowy, który miał ułatwić podróżowanie młodzieży szkolnej. W lipcu 1937 roku poszerzono tory i uruchomiono nowoczesne, wygodne pociągi motorowe<sup>218</sup>. Co prawda, władze planowały potem z dniem 1 stycznia 1938 skasowanie odcinka kolei Warszawa – Jabłonna i Belweder – Wilanów, co spowodowałoby utrudnienia dla mieszkańców Klarysewa, Konstancina, Powsina, Powsina, Skolimowa, Królewskiej Góry, Chylic, Chyliczek, Jeziornej i innych miejscowości. Wobec gwałtownych protestów mieszkańców i apeli do premiera Składkowskiego, Ministra Komunikacji i prezydenta Warszawy zdecydowano utrzymać te linie aż do czasu opracowania innej koncepcji komunikacji podmiejskiej<sup>219</sup>.

Dla ułatwienia życia podróżnym wykonano w 1931 roku oświetlenie elektryczne stacji w Falenicy, Józefowie, Wawrze, Miedzeszynie, Radości i Świdrze<sup>220</sup>. Przystąpiono też do przebudowy stacji kolejowych, wiązało się to przede wszystkim z zastosowaniem nowych elektrycznych lokomotyw o wyższym podwoziu wymagających przebudowy peronów. Na stacjach na odcinku od Warszawy do Pruszkowa i od Warszawy do Otwocka (Włochy, Ursus, Piastów, Pruszków, Otwock, Falenica) wzniesiono tunele ponad torami. Pod koniec lat trzydziestych zburzono stare drewniane przystanki kolejowe w Józefowie, Radości i Świdrze i zastąpiono je nowoczesnymi dworcami nawiązującymi do sylwetek transatlantyków i parowozów. Nowe stacje powstały też w Wesołej, Sulejówku, Halinowie i Rembertowie<sup>221</sup>. Do końca 1937 roku na roboty budowlane w obrębie Warszawskiego Węzła Kolejowego wydano 152 mln złotych, na elektryfikację linii 52 mln oraz na wymianę taboru 38 mln złotych<sup>222</sup>. W roku 1938 zelektryfikowano 148 km linii kolejowych, oddano do użytku 2 lokomotywownie, warsztaty elektrotrakcyjne, wzbogacono tabor o 10 lokomotyw elektrycznych i 76 trójwagonowych zespołów trakcyjnych<sup>223</sup>.

<sup>218</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 1, s. 4.

<sup>219</sup> *Uratowanie komunikacji podmiejskiej*, ibidem 1938, R. IX, nr 5, s. 8.

<sup>220</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 517.

<sup>221</sup> J. Majewski, *Elektryczne torpedy*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 228-229.

<sup>222</sup> E. Brzosko, *Rozwój transportu w Polsce w latach 1918–1939*, Szczecin 1982, s. 101; M. Dzioba, *Urządzenia trakcji elektrycznej w Węźle Kolejowym Warszawskim przed wojną i obecnie*, „Przegląd Komunikacyjny” 1947, nr 3, s. 91; B. Hummel, *Odbudowa i utrzymanie kolei. Przebudowa i elektryfikacja węzła warszawskiego*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 160-162.

<sup>223</sup> M. Pisarski, *Koleje polskie...* op. cit., s. 64. Elektryczne pociągi składały się z wagonów motorowych i doczepianych, łączonych na stałe w tzw. jednostki trójwagonowe, które



Władze dążyły też do upaństwowienia linii kolejowych, w latach 1932–1933 wykupiono od właścicieli prywatnych lub towarzystw akcyjnych kolejne odcinki połączeń kolejowych, m. in. kolej Warszawa – Młociny – Łomianki<sup>224</sup>.

Spośród podwarszawskich linii kolejowych warto zwrócić uwagę na kolej marecką, która ściśle związana była z dziejami powiatu. Powstała na bazie istniejącej już w XIX wieku linii z Marek do Targówka. Uruchomiona w roku 1901 (przedłużona w 1907) prowadziła z Warszawy przez Targówek, Elsnerów, Drewnicę, Marki, Pustelnik do Strugi, a od 1907 roku do Radzymina. Trasę z Warszawy do Strugi o długości 12 km pokonywała w 12 minut<sup>225</sup>. Jak wszystkie obiekty stała się ofiarą rekwizycji dokonywanych przez wojska okupacyjne, w 1915 roku Rosjanie wywieźli znaczną część taboru, co spowodowało przerwę (od sierpnia do grudnia 1915) w funkcjonowaniu kolei. Zakup w grudniu tego roku pięciu nowych parowozów w fabryce Henschla umożliwił uruchomienie połączeń. W roku 1916 zbudowano odgałęzienie kolejki w Strudze do kolei fortecznej łączącej Wawer z twierdzą w Zegrzu<sup>226</sup>. Kolej marecka odegrała szczególną rolę podczas wojny z bolszewikami, była wtedy podstawowym środkiem transportu broni, amunicji, prowiantu oraz wojska, przewożono nią rannych do głównego punktu medycznego w rejonie dworca Warszawa Wileńska. Linią tą docierali też letnicy do Pustelnika i Strugi. W latach trzydziestych kolej nie była modernizowana, przedsiębiorcy niechętnie inwestowali w jej rozwój. Artykuły prasowe prezentowały krytyczny obraz taboru obsługującego linię marecką, w „Gazecie Polskiej” zde gustowany dziennikarz pisał:

Wagony z daleka wyglądały jak dziecinne zabawki, mocno podniszczone, nadgryzione zębem czasu (...) Przecież są to wagony dobre dla krasnoludków, oczywiście dla brudnych krasnoludków, bo wszystko lepi się od kurzu zmieszanego z tłuszczem (...) Kolej nie jest ekspresem, co chwila mijają pociąg jadący szosą rowerzyści.<sup>227</sup>

Główny akcjonariusz Goldfeder otrzymał jednak przedłużenie koncesji na kolejne 50 lat. Z uwagi na znaczne obciążenie linii w 1937 dokupiono

---

zabierały jednorazowo 350 pasażerów. Wagon taki miał 59,67 m długości, ważył pusty 117 ton, maksymalny ciężar 145 ton, osiągał prędkość 95 km na godzinę – A. Karlsbad, *Elektryfikacja kolei w węźle warszawskim*, [w:] *Dwudziestolecie...* op. cit., s. 209.

<sup>224</sup> J. Gołębiowski, *Sektor państwowy...* op. cit., s. 102-103.

<sup>225</sup> J. Majewski, *Kolejką marecką ...* op. cit., [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 165-167.

<sup>226</sup> Z powodu niskiej rentowności odcinek zlikwidowano w 1923 roku; Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 153.

<sup>227</sup> *Ekspresem krasnoludków do Strugi*, „Gazeta Polska”, cyt. za: J. Majewski, *Kolejką marecką...* op. cit., s. 168.

2 parowozy z silnikami spalinowymi zwane przez pasażerów „torpedami” albo „luxtorpedami”, kursowały one głównie w soboty i niedziele<sup>228</sup>.

Dla poprawy funkcjonowania Warszawskiego Węzła Kolejowego bardzo istotne było uruchomienie kilku krótkich linii łącznikowych, w tym odcinka Wieliszew – Tłuszcz (w 1936 roku). W porównaniu z poprzednią trasą z Legionowa do Tłuszcza przez Warszawę skracał on drogę o 23 kilometry. Był to dalszy ciąg istniejącej już trasy Legionowo – Wieliszew długości 45 km, który został też przebudowany, zaś linię Wieliszew – Tłuszcz długości 32 km zbudowano od nowa w ciągu 13 miesięcy. Równolegle należało dokonać jeszcze przeróbek odcinka Wieliszew – Zegrze i przebudować odcinek Pilawa – Tłuszcz. Dzięki temu uzyskano dogodne połączenie obszarów wschodnich z wybrzeżem, przy znacznym odciążeniu węzła warszawskiego. O randze tego wydarzenia najlepiej świadczy oprawa uroczystości otwarcia linii, która odbyła się 22 sierpnia 1936 roku. Wśród gości byli: Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Śmigły-Rydz, Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, Minister Komunikacji płk J. Ulrych, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji, przedstawiciele rządu, wojska, dziennikarze. Poświęcenia linii kolejowej dokonał miejscowy proboszcz ks. Andruszkiewicz. Minister Komunikacji udekorował najlepszych pracowników krzyżami zasługi, a gen. Rydz Śmigły dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi<sup>229</sup>.

Ostatnią inwestycją przedwojenną w Polsce była budowa linii kolejowej z Wieliszewa przez Skrzyszew, Orzechowo do Nasielska o długości 25 km. Stanowiła ona przedłużenie omówionego wcześniej odcinka Wieliszew – Tłuszcz. W ten sposób powstała nowa linia Tłuszcz – Wieliszew – Nasielsk, która odciążała węzeł warszawski. Łączny koszt inwestycji wyniósł 4,5 mln złotych, na budowę zużyto 1 100 ton żelaza i stali, a szczególnym przedsięwzięciem była budowa mostu kolejowego o długości 350 metrów na Narwi niedaleko Orzechowa, bowiem dla zbudowania mostu konieczne było wykonanie nasypu i wykopanie wąwozu w skarpie nad rzeką. Całą linię wykonano w ciągu jednego sezonu budowlanego 1938/1939, miała ona stanowić część większego systemu kolejowego. Nową linię oddano uroczystie do użytku 25 lutego 1939 roku<sup>230</sup>. Spodziewano się, że rozwiązanie to ułatwi transport kolejowy z północno-wschodniej Polski do Gdyni, a ponadto spowoduje rozwój okolicznych miejscowości, które posiadały

<sup>228</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 154.

<sup>229</sup> *Otwarcie linii kolejowej Wieliszew – Tłuszcz oraz Sierpc – Toruń dla tranzytowego ruchu towarowego*, „Polska Gospodarcza” 1937, z. 40, s. 1285.

<sup>230</sup> J. Szczepański, *Linia kolejowa Wieliszew – Nasielsk*, [w:] *Chotomów – Jabłonna...* op. cit., s. 187-188.

wszelkie warunki ku temu, by stać się letniskami, a do tej pory brakowało im dogodnych połączeń komunikacyjnych.

Koniecznością stało się podjęcie działań mających na celu oddzielenie ruchu towarowego. Jednym z podjętych w tym celu przedsięwzięć była budowa 10-kilometrowej łącznicy z Pruszkowa do Gołębek, którą odprawiano wagony towarowe. Podobne linie kolei obwodowej poprowadzono z Marek do Warszawy Wschodniej. Zakładano, że z czasem ruch towarowy otrzyma odrębne tory, co ułatwi transport towarów i zwiększy bezpieczeństwo<sup>231</sup>.

Uzupełnieniem dla kolei stawał się powoli transport drogowy, ale jego rozwój uzależniony był od stanu dróg, a te były bardzo zaniedbane. Już bowiem zaborcy mało dbali o unowocześnienie istniejących traktów komunikacyjnych, a wojna spowodowała zniszczenia ponad połowy całej sieci dróg. Dlatego polepszenie tej sytuacji stało się ważnym elementem polityki rządu. Pierwsze decyzje pojawiły się już 29 kwietnia 1919 roku, była to ustawa o organizacji i zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych dotycząca budowy i utrzymania publicznych dróg kołowych oraz nadzoru nad gospodarką drogową ze strony organów samorządowych. Na mocy kolejnej ustawy z 10 grudnia 1920 roku dokonano podziału dróg na samorządowe (wojewódzkie, powiatowe i gminne) finansowane z budżetów związków samorządowych oraz państwowe utrzymywane z kasy skarbu państwa. Na terenach byłego zaboru rosyjskiego administracja dróg leżała w gestii okręgowych dyrekcji robót publicznych, które wchodziły w skład urzędów wojewódzkich. Bezpośredni nadzór nad wszystkimi drogami należał do powiatowych związków komunalnych, w których zorganizowano specjalne wydziały drogowe. Pracownikami byli inżynierowie i technicy zatrudniani na etatach przydzielanych przez Ministerstwo Robót Publicznych oraz służba niższa: drogomistrzowie, dozorczy drogowi, dróżnicy na etatach samorządu terytorialnego<sup>232</sup>.

W roku 1918 w Polsce było 44 tysiące kilometrów dróg bitych i 120 tysięcy kilometrów dróg gruntowych. Ze względu na źródło finansowania w 1924 roku 13 040 km dróg bitych i 4 300 km dróg gruntowych było własnością państwa, pozostałe należały do związków samorządowych wojewódzkich (9 637 km dróg bitych), powiatowych (14 955 km) i gminnych (6 850 km)<sup>233</sup>. W latach 1928–1938 wybudowano łącznie w skali kraju 15 358 km dróg bitych, z tego 14 157 km sfinansowały samorządy,

<sup>231</sup> J. Ginsberg, *Drogi żelazne Rzeczypospolitej*, Warszawa 1937, s. 105-106.

<sup>232</sup> T. Monasterska, *Ruch zawodowy transportowców i drogowców w Polsce 1906–1939*, Warszawa 1977, s. 41-42.

<sup>233</sup> S. Rodkiewicz, *Drogi w świetle cyfr*, „Przegląd Komunikacyjny” 1946, nr 3, s. 142.

a 1 201 km państwo<sup>234</sup>. Równolegle z budową nowych dróg dokonywano ulepszeń nawierzchni odcinków już istniejących, m. in. po roku 1934 naprawiono odcinek traktu gdańskiego Warszawa – Modlin, traktu kowieńskiego Warszawa – Zegrze oraz wileńskiego Warszawa – Radzymin<sup>235</sup>.

Choć powszechnie twierdzi się, że w latach dwudziestych niewiele dokonano w kwestii modernizacji polskich dróg, to należy podkreślić, że były rejon, gdzie zmiany były znaczne. W powiecie warszawskim było 188,4 km istniejących już dróg. W latach 1921–1923 wybudowano 2,5 kilometra dróg, z pozoru to niewiele, ale dawało to powiatowi 14 miejsce w kraju. Na 1 000 mórg gruntu powiat miał do utrzymania 0,76 km dróg, co było najwyższym wskaźnikiem w Polsce<sup>236</sup>.

Stan dróg był przedmiotem troski Warszawskiej Rady Wojewódzkiej. Na posiedzeniu w marcu 1927 roku dyskutowano nad przebiegiem drogi wojewódzkiej Warszawa – Pruszków – Grodzisk – Żyrardów i zdecydowano, że należy wykonać też odnogę Helenów – Falenty z uwagi na ważność tego połączenia. Przyjęta na tym posiedzeniu rezolucja dotyczyła gospodarowania drogami gminnymi. Wskazano w niej na konieczność opracowania racjonalnego systemu wykorzystania szarwarku przez gminy. Władze wojewódzkie miały też zadbać o stałe udzielanie pomocy technicznej organom samorządu gminnego oraz przeszkolenie dozorców gminnych i członków gminnych komisji drogowych<sup>237</sup>. W sprawozdaniu wojewody znalazły się informacje o pracach wykonanych w roku 1928/1929, ulepszono wtedy nawierzchnię na drogach podstołecznych, położono kostkę na drogach samorządowych na odcinku od Wólki Zegrzyńskiej do Falenicy i dalej w stronę Karczewa, ponadto pobudowano most na Wiśle w Modlinie. Na rok następny planowano smołowanie niektórych odcinków dróg (od Falenicy do Mszczonowa, traktów wychodzących z Warszawy), układanie bruku drobnokostkowego w rejonie Jabłonny na odcinku 5 kilometrów<sup>238</sup>.

Do połowy lat trzydziestych utwardzaną nawierzchnię miały tylko ulice w dużych miastach, w małych miasteczkach i osadach dominował bruk (popularne „kocie łby”), zaś reszta dróg bitych miała nawierzchnię

<sup>234</sup> *Inwestycja komunikacyjna*, „Polska Gospodarcza” 1938, z. 6, s. 214.

<sup>235</sup> J. Królikowski, *Inwestycje drogowe 1936*, „Polska Gospodarcza” 1937, z. 4, s. 104.

<sup>236</sup> W. Gajewski, *Jak pracują samorządy*, [w:] *Samorząd powiatowy w Rzeczypospolitej Polskiej z punktu widzenia polityki oszczędnościowej*, Warszawa 1924, s. 24.

<sup>237</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 21-23.

<sup>238</sup> *Ibidem*, s. 62. Po odzyskaniu niepodległości w województwie warszawskim wybudowano (do 1928 roku) 728,8 km dróg; A. Hujda, *Dorobek gmin wiejskich i miejskich oraz powiatowych związków komunalnych w ciągu 10-lecia niepodległości*, „Samorząd Terytorialny” 1930, R. II, z. 1, tablica II.

tłuczniową. Potem zaczęto stosować kostkę, której dostarczały kamieniołomy państwowe, ale prace drogowe wykonywały już firmy zagraniczne, głównie szwedzkie. Stosowano też asfalt, jedną z takich inwestycji były prace prowadzone przez wydział drogowy powiatu warszawskiego na trakcie poznańskim pod Ożarowem na odcinku 17 kilometrów. W dalszej kolejności planowano asfaltowanie szosy do Wilanowa i Piaseczna<sup>239</sup>. W roku 1935 kostką bazaltową wyłożono odcinek Miłosna – Wiązowna, w latach 1936–1937 położono asfalt na drodze Warszawa – Grójec – Radom. Dobry dla powiatu był rok 1938, wtedy wybudowano szosy: Warszawa – Piaseczno, Warszawa – Falenica, Miłosna – Sulejówek, Miłosna – Wiązowna (nawierzchnię wyłożono kostką bazaltową), Jabłonna – Nowy Dwór. Kolejny rok budżetowy 1938/1939 przyniósł modernizację trasy Warszawa – Karczew<sup>240</sup>.

Znaczące zmiany w stanie dróg potwierdzają też autorzy nielicznych opracowań na ten temat. Eugenia Brzosko podkreśla fakt, że do roku 1935 dojazd do miejscowości podwarszawskich (np. Modlin) czy miasteczek w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy był bardzo trudny, odbywał się po wyboistej i błotnistej drodze, na której samochód mógł rozwijać prędkość do 20 kilometrów na godzinę. Ale już w roku 1937 stan dróg uległ poprawie, bowiem udało się w sposób znaczący uporządkować wszystkie trasy wylotowe z Warszawy w promieniu 30–100 km od stolicy<sup>241</sup>. W skali kraju do grudnia 1937 roku wykonano 1 018 km dróg z kostki kamiennej, 189 km dróg betonowych, 446 km z klinkieru i 951 km dróg bitumicznych, łącznie więc ulepszono 2 604 kilometry<sup>242</sup>. Zmiany, jakie zaszły na polskich drogach w latach 1935–1937 były efektem realizacji rządowego planu przebudowy sieci komunikacyjnej opracowanego w 1934 roku przez Ministerstwo Komunikacji<sup>243</sup>. W pierwszym rządzie zakładano poprawę nawierzchni na najważniejszych i najruchliwszych drogach, stąd prace m. in. na głównych arteriach wychodzących ze stolicy. Część przedsięwzięć starano się wykonać w sposób bardzo oszczędny, wykorzystywano więc

<sup>239</sup> Podejmowane działania nie tylko poprawiały warunki poruszania się po drogach, ale też dawały zatrudnienie bezrobotnym: *Kronika*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1931, nr 6, s. 5.

<sup>240</sup> Objąsnienia do: *Polska 1939. Mapa samochodowa (stan dróg na 1939/1940)*, opr. P. Kamiński, wyd. Kartografia, Warszawa 2005.

<sup>241</sup> E. Brzosko, *Rozwój transportu w Polsce 1918-1939*, Szczecin 1982, s. 144.

<sup>242</sup> AAN, PRM, sygn. 1158 (Zagadnienie komunikacji drogowej)

<sup>243</sup> Dzięki temu wydatki publiczne na budowę i modernizację dróg wzrosły z 86 mln zł w roku 1933/1934 do 164 mln w 1937/1938. Ponad 40% kosztów poniosły samorzady wojewódzkie i powiatowe, 25% pochodziło z Państwowego Funduszu Drogowego, reszta ze świadczeń państwa, Funduszu Pracy i świadczeń szarwarkowych.

dostępne na danym terenie materiały. Dzięki obniżeniu kosztów udało się wykonać więcej odcinków dróg niż pierwotnie zakładano. Realizacja zaplanowanych działań przyniosła szereg korzyści. Przede wszystkim dało to oszczędności kwot wydatkowanych corocznie na utrzymanie dróg.

W powiecie warszawskim było 138 km dróg państwowych, z czego w 1936 roku ulepszono aż 112 km. Utrzymanie nawierzchni tłuczniowej, która była tam przed modernizacją kosztowało (łącznie z remontami kapitalnymi dróg) średnio 8,5 tysiąca złotych za kilometr w skali roku. Wynikało to głównie z faktu, że były to odcinki bardzo mocno eksploatowane, a brak surowca do naprawy powodował, że należało go sprowadzać z odległych kamieniołomów. Jak łatwo policzyć, koszt utrzymania 112 km wynosił rocznie 952 tysiące złotych. Po dokonanych przebudowach rocznie na utrzymanie 1 km potrzeba było 800–1000 złotych, tak więc wydatki osiągnęły maksimum 112 tysięcy, a oszczędności wyniosły aż 840 tysięcy<sup>244</sup>. Poza wymiernymi korzyściami finansowymi rozwój dróg, podobnie jak rozbudowa linii kolejowych, poprawiał warunki życia ludności miejscowości podwarszawskich, ułatwiał rozwój miasteczek i osiedli.

W sposób znaczący zmieniał się też stan dróg na terenie miast. Za przykład może tu posłużyć Otwock, w granicach którego w 1919 roku były 54 km dróg, z tego tylko 2 km to drogi brukowane. Ale w latach 1921–1931 wybrukowano 19 km, a do roku 1939 liczba ta wzrosła do 24,5 km, na 56 km ulic na obszarze miasta. Ponadto sukcesywnie układano betonowe chodniki, w 1919 roku ułożono 4 km, do 1939 roku Otwock mógł się pochwalić już ponad 33 km chodnika. Wszelkie prace finansowane były z budżetu gminy, od roku 1929 głównie z opłat szarwarkowych, bo w 1927 roku cofnięto subwencję na budowę dróg<sup>245</sup>.

Nieco inaczej przedstawiał się stan dróg w Legionowie. Kiedy powstała gmina Legionowo (1930 r.), starano się poprawić jakość połączeń komunikacyjnych. Zwracano uwagę na konieczność regulacji ulic, a ich złe przeprowadzenie zarzucano hrabiemu Potockiemu, który dokonał parcelacji swoich dóbr pod osiedle Jabłonna-Legionowo. Na łamach „Życia Podstołecznego” żalono się, że – co prawda – powstała reprezentacyjna szosa przez osiedle, ale nie wykonano mostków łączących poszczególne posesje z drogą<sup>246</sup>. Inne drogi na terenie Legionowa przedstawiały żałosny widok, były grząskie i wyboiste, a jazda nimi nie należała do najprzyjemniejszych. Powtarzały się skargi mieszkańców i przejeżdżających podróżnych.

<sup>244</sup> *Co zrobiono w dziedzinie rozbudowy dróg*, „Wiarus” 1937, nr 13, s. 210.

<sup>245</sup> K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 42, 56.

<sup>246</sup> *Sprawa regulacji Legionowa – jak hrabia Potocki wypełnia zobowiązania*, „Życie Podstołeczne” 1934, nr 3, s. 1.

Komisja Drogowa Gminy Legionowo wystąpiła więc o wyasygnowanie zwiększonej kwoty na wyrównanie i wybrukowanie przynajmniej części ulic. W roku 1938/1939 przeznaczono na ten cel 40 tysięcy złotych. Za tę sumę wybrukowano wiele odcinków ulic, część prac wykonało miejscowe Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych Moderno. Największą inwestycją była modernizacja fragmentu traktu kowieńskiego przechodzącego przez Legionowo, na wniosek Ministerstwa Komunikacji w 1936 wymieniono tam nawierzchnię, kładąc trelinkę z dodatkiem bazaltu<sup>247</sup>.

O rozmiarach prowadzonych prac dają wyobrażenia materiały archiwalne pozostałe po działalności Związku Powiatów RP. Znalazły się tam zestawienia dokumentujące wysokość nakładów na inwestycje drogowe w pierwszej połowie lat trzydziestych. Na budowę drogi Warszawa – Karczew wyasygnowano kwotę 1 080 000 zł. Łącznie z odnogą do Falenicy było to 9 km, koszt budowy 1 km wyniósł więc wówczas 120 tys. zł. Planowano też poprawę innych odcinków: trasa Jeziorna – Skolimów o długości 1,5 km (koszt 180 000 zł) i Babice – Zaborówek 4,25 km (koszt 510 tys. zł). Ten ostatni odcinek wykonywano w kilku etapach, w okresie od kwietnia 1933 do marca 1934 zrealizowano część trasy o długości 2,556 km. Była to droga brukowana z półkostki z kamienia narzutowego, koszt ułożenia nawierzchni wraz z robotami ziemnymi wyniósł 170 tys. złotych. Kolejne prace na kwotę 150 tysięcy zrealizowano w roku budżetowym 1934/1935. W roku 1937/1938 wykonano na tej trasie dalsze 15,346 km, wybrukowano 12,756 km za sumę 50 tys. Do zrobienia pozostało jeszcze 2,514 km<sup>248</sup>. Oczywiście nie wszędzie prace nad poprawą stanu dróg były tak zaawansowane. W gminie Wawer właśnie brak odpowiednich dróg łączących ze stolicą uniemożliwiał stały rozwój poszczególnych miejscowości. Było tam zaledwie 23 km dróg o twardej nawierzchni, w tym 9 km szosy brzeskiej, 7 km drogi powiatowej poprowadzonej Wałem Miedzeszyńskim i 7 km drogi gminnej. Drogi polne były nierówne, piaszczyste i często trudne do przebycia<sup>249</sup>.

---

<sup>247</sup> J. Szczepański, *Starsze niż miasto*, „To i Owo” z 27 września 2001. Do budowy dróg zaczęto używać też szutrówki cementowej. Pierwszy odcinek próbny wykonano jesienią 1933 roku, był to fragment drogi powiatowej koło Kawęczyna długości 150 m, szerokości 4 m. Warstwa dolna wykonana była z granitu, górna z tłucznia bazaltowego. W 1936 planowano pokryć drogę „pokrowcem bitumicznym”: A. Eiger i J. Nechay, *Polskie szutrówki cementowe*, „Przegląd Budowlany” 1936, z. 2, s. 41-42. Powierzchnia bitumiczna dróg była wykonywana z grysu smołowanego, koszt 6,296 km na trasie Jabłonna – Modlin wyniósł 314 030 zł; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 152.

<sup>248</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 153.

<sup>249</sup> H. Wierzchowski, *Anin - Wawer...* op. cit., s. 56.

Tabela nr 72.

Wydatki na drogi (wojewódzkie i powiatowe) w roku 1933/1934

Kategoria dróg	Odcinki	Wydatki w zł
Wojewódzkie	Puławska	13 801,60
	Pruszkowska	7 039,74
	Jabłonna – Modlin	11 578,53
	pod Ostrzykowitzną	92,63
	Modlin – Dębe	5 557,69
	Michałów – Dębe	1 759,95
	<b>łącznie</b>	<b>39 830,14</b>
Powiatowe (m. in.)	Wilanowska	9 818,59
	Sobieskiego – Szopy Niem.	833,65
	Gocławek – Okuniew	5 187,18
	Struga – Jabłonna	3 797,76
	Zacisze – Pelcowizna	3 056,73
	Pomieczówek – Nasielsk	1 389,12
	Wólka Mładzka – Otwock	3 056,42
	Warszawa – Karczew	648,40
	<b>łącznie</b>	<b>52 798,06</b>
<b>Suma wydatków</b>		<b>92 628,20</b>

Źródło: AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 28-29.

W roku budżetowym 1933/1934 poniesiono znaczne nakłady na modernizację dróg wojewódzkich przebiegających przez powiat warszawski, łącznie wybudowano ponad 82 km.

Tabela nr 73.

Nakłady na modernizację dróg na terenie powiatu warszawskiego (1933/1934)

Nr drogi	Nazwa /kierunek	Km nawierzchni twardej	Km nawierzchni gruntowej	Razem km
42	Puławska	14,122		14,122
50	Pruszkowska	9,179		9,179
-	Jabłonna – Modlin	16,655		16,665
58	Ostrzykowitzna – Wyszogród	1,180		1,180



22	Modlin – Dębe (Serock)	14,354		14,354
21	Michałów – Dębe	9,727		9,727
-	(Kołbiel) – Celestynów – (Góra Kalwaria)	1,211	13,0	14,211
-	Raszyn – Helenów	-	3,531	3,531
	łącznie	66,428	16,351	82,959

Źródło: AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 35.

Według kosztorysu utrzymania dróg samorządowych na terenie powiatu warszawskiego w roku budżetowym 1937/1938 na drogi wojewódzkie przeznaczono 505 971 zł, na powiatowe 606 530 zł, gminne 165 000 zł, łącznie z nakładami na drogi państwowe (435 970 zł) dało to łączną kwotę wysokości 1 713 471 złotych<sup>250</sup>. Ten stan nie zadowalał ani władz centralnych ani samorządowych na szczeblu powiatu. Dlatego plany obejmowały kolejne przebudowy, na rok 1939/1940 wyznaczono do modernizacji w skali powiatu drogi powiatowe: trakt wilanowski, drogi Raków – Chrzanów, Chrzanów – Młociny, Błoto – Falenica, Warszawa – Karczew. Na remonty tych dróg przeznaczono 414 tys. złotych. Spośród dróg gminnych po prawej stronie Wisły zaplanowano do remontu lub budowy odcinki: Warszawa – Nieporęt, Okuniew – Stanisławów, Karczew – Sobiekursk, Olszewnica – Chotomów, Wawer – Świder, dojazd do plaży w Miedzeszynie, al. J. Piłsudskiego w Rembertowie, drogi w Górze, w Pomiechówku, ulice w Otwocku, Plac Solny w Nowym Dworze, roboty brukarskie planowano wykonać w Markach, Karczewie, Zakroczymiu i Bródnie. Łączna kwota potrzebna na wykonanie tych prac została oszacowana na 341 600 złotych. Planem remontów objęto drogi na lewym brzegu Wisły: w gminie Cząstków częściowa budowa traktu gdańskiego, w gminie Młociny utwardzenie nawierzchni jezdni w Młocinach i odcinka Łomianki – Mościska, w gminach: Blizne, Falenty, Jeziorna, Nowa Iwiczna, Ożarów, Piastów, Skorosze i Wilanów przebudowa fragmentów dróg, w Pruszkowie remont ulic. Koszt zaplanowanych prac obliczono na 57 760 złotych<sup>251</sup>.

Elementem nierozzerwalnie związanym z siecią dróg były mosty. Poza omówionymi w rozdziale II mostami kolejowymi, trzeba wspomnieć o mostach drogowych, które były zlokalizowane w okolicy Nowego Dworu i Modlina. Most na Narwi w sąsiedztwie twierdzy Modlin wybudowany

<sup>250</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 92-115.

<sup>251</sup> Ibidem, sygn. 1120, s. 180-183.

został w XIX wieku, prace przy jego wznoszeniu zakończono w 1879 roku. Dotrwał do roku 1915, kiedy zniszczyły go ustępujące wojska rosyjskie. Na jego miejsce w tym samym roku Niemcy pobudowali prowizoryczną konstrukcję, która funkcjonowała do wybuchu II wojny światowej. Most nosił imię porucznika Feliksa Pancera<sup>252</sup>. Most na Wiśle powstał niedaleko Kazunia w 1910 roku wg projektu inżyniera Stanisława Kwiryna Millera. Został wzniesiony przez firmę „K. Rudzki i S-ka”, miał 576 metrów długości. Podczas wojny podzielił los mostu modlińskiego, po zniszczonej przez Rosjan konstrukcji pozostały tylko filary. Do roku 1920 przeprawa przez Wisłę odbywała się przy użyciu łodzi, a w czasie wojny z bolszewikami wojsko zbudowało most pontonowy. W 1931 roku inżynier Eugeniusz Hildebrandt zaprojektował przęsła o identycznej rozpiętości jak przy starym moście, a budowę powierzono ponownie firmie „K. Rudzki i S-ka”, która wykonywała prace w latach 1932–1933. W roku następnym ukończono podjazdy i 30 września 1934 roku oddano most do użytku, nadając mu imię marszałka Józefa Piłsudskiego. Został zbombardowany przez Niemców w 1939 roku<sup>253</sup>. W roku 1936/1937 trwały prace przy budowie mostu przez Wkrę na trasie Modlin – Serock. Konstrukcja była drewniana, miała 6 filarów, 140 metrów długości i 7 metrów szerokości<sup>254</sup>. Niemal na granicy dwóch powiatów: warszawskiego i pułtuskiego na Narwi znajdował się most, który łączył dwie miejscowości: Zagroby, czyli Zegrze Południowe i Zegrze Północne. Powstał w 1897 roku, miał 315 metrów długości i konstrukcję kratownicową, przypominał most Kierbedzia<sup>255</sup>. I znów rok 1915 położył kres istnieniu kolejnej przeprawy, wycofujące się wojska rosyjskie wysadziły środkowe przęsła mostu. Niemcy pobudowali prowizoryczny most drewniany, który przetrwał aż do listopada 1931 roku. Drewniana konstrukcja osadzona na istniejących wcześniej betonowych przyczółkach miała filary wzmocnione blachą, ale i tak most był mocno nadwyrężony. Stąd decyzja o wzniesieniu nowej żelaznej budowli z czterema filarami, którą okrzyknięto ostatnim wyrazem techniki. Koszt realizacji tego przedsięwzięcia wyniósł 2 350 000 złotych<sup>256</sup>. Budowę nadzorował inżynier Aleksander Gajkiewicz, kierownik Powiatowego

<sup>252</sup> B. Chwaściński, *Z kart historii drogownictwa. Mosty na Narwi*, cz. I, „Drogownictwo” 1987, nr 6, s. 128-129.

<sup>253</sup> Idem, *Z kart historii drogownictwa*, „Drogownictwo” 1983, nr 4-5, s. 134.

<sup>254</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 79.

<sup>255</sup> Autorem projektu był inżynier Mieczysław Marszewski – naczelnik Wydziału Technicznego Zarządu Warszawskiego Okręgu Komunikacji, późniejszy twórca mostu Ponia-towskiego.

<sup>256</sup> J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce*. Kontynuacja, Legionowo 2002, s. 39-42; idem, *Ostatni wyraz techniki, czyli krótkie opisanie zegrzyńskich mostów*, „To i Owo” z 8 sierpnia 2002.

Zarządu Dróg w Warszawie w latach 1930–1936. Uroczyste oddanie mostu do użytku miało miejsce 28 listopada 1931 roku, a poświęcenia obiektu dokonał ksiądz Franciszek Kuligowski, ówczesny proboszcz parafii w Serocku<sup>257</sup>.

Jakość dróg miała decydujące znaczenia dla rozwoju transportu samochodowego. W Polsce na początku lat dwudziestych było 7 501 samochodów, w tym 27% stanowiły ciężarówki<sup>258</sup>. Jak więc widać, nie był to powszechny środek komunikacji i transportu, dlatego wciąż stosowano pojazdy konne: furmanki do transportu płodów rolnych czy dorożki konne. Zaś tam, gdzie linie kolejowe nie spełniały oczekiwań mieszkańców, pojawiły się prośby o uruchomienie połączeń autobusowych między Warszawą i osiedlami podstołecznymi. Jednak podania o pozwolenie na otwarcie takiej komunikacji nie zostały uwzględnione<sup>259</sup>.

#### 4.7. Poczta i łączność

Dla prawidłowego funkcjonowania państwa i zapewnienia mu bezpieczeństwa konieczne było zorganizowanie sieci placówek pocztowych oraz utworzenie sprawnego systemu łączności. Już na początku roku 1919 na mocy dekretu Ministra Poczty i Telegrafów z 5 lutego 1919 roku dokonano podziału kraju na okręgi pocztowe. Warszawski okręg pocztowy, w granicach którego znalazł się powiat warszawski, liczył 81 800 km<sup>2</sup>, na 1 kilometr przypadało 84 mieszkańców. Funkcjonowały tam 374 urzędy, 206 agend i 9 pośrednictw pocztowych. W 1927 roku obroty okręgu warszawskiego wynosiły: 294 375 przesyłek, 4 326 telegramów i 61 120 rozmów telefonicznych<sup>260</sup>. Dnia 22 marca 1928 roku powołano do życia przedsiębiorstwo państwowe Polska Poczta, Telegraf i Telefon. Zaś w latach trzydziestych dokonano reorganizacji okręgów pocztowych. Podzielono je na rejony telefoniczno-telegraficzne obejmujące kilka powiatów. Rejony dzieliły się na obwody pocztowe pokrywające się terytorialnie z powiatami. W ramach obwodów wydzielono obszary pocztowe. Najniżej w hierarchii były urzędy (podzielone na 5 klas), agencje (3 klasy) i pośrednictwa<sup>261</sup>.

<sup>257</sup> S. Jakubczak, *Czy to inżynier Gajkowicz?* „To i Owo” z 8 sierpnia 2002.

<sup>258</sup> M. M. Drozdowski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej...* op. cit., s. 387.

<sup>259</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, nr 1, s. 5. Nieco inne informacje na ten temat zgromadził Andrzej Stawarz, wg którego w Legionowie udało się zorganizować komunikację samochodową, łączącą tę miejscowość z Zegrzem i Warszawą, obsługiwaną przez autobusy będące w dyspozycji Ministerstwa Komunikacji; A. Stawarz, *Zarys dziejów Legionowa...* op. cit., s. 67.

<sup>260</sup> J. Suski, *Podział administracyjny RP...* op. cit., s. 47.

<sup>261</sup> W. Polański, *Organizacja poczty w Polsce Odrodzonej, [w:] Dwudziestolecie komunikacji...* op. cit., s. 298-301.

W terenie tworzenie placówek pocztowych rozłożyło się w czasie. Niewątpliwie ich odrodzenie zostało znacznie opóźnione przez fakt ewakuacji wielu z nich w głąb Rosji przez wycofujące się w 1915 roku z terenów polskich wojska rosyjskie. Taki był m.in. los urzędu pocztowego w Nowym Dworze. Dopiero w 1918 roku Jan Pietrzyk, jeden z pracowników poczty powrócił do Nowego Dworu i zainicjował uruchomienie urzędu pocztowo-telegraficznego, który powstał w dawnych koszarach, a w roku następnym przeniósł się do pierwotnej siedziby<sup>262</sup>. Podobnie ułożyły się losy poczty otwockiej, w 1914 roku urząd pocztowy i rodzinę naczelnika Andrzeja Kowalskiego ewakuowano do Moskwy. Powrót do Otwocka był możliwy dopiero w listopadzie 1918 roku. Nowy urząd uruchomiono w willi „Julia”, a naczelnikiem został ponownie (do roku 1922 r.) Andrzej Kowalski<sup>263</sup>.

Stały rozwój usług pocztowych był przedmiotem troski władz. W województwie warszawskim cyklicznie odbywały się posiedzenia naczelników władz II instancji. Na spotkaniu 17 listopada 1925 roku dla zapewnienia rozwoju i sprawnego funkcjonowania sieci telegrafów i telefonów zdecydowano o włączeniu urzędów telefonicznych miejscowości podwarszawskich do podmiejskiej warszawskiej sieci telefonicznej, choć z uwagi na braki finansowe było to wówczas niemożliwe do zrealizowania<sup>264</sup>. W latach dwudziestych systematycznie organizowano nowe placówki pocztowe. Na podstawie zarządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z 5 grudnia 1927 roku utworzono urząd pocztowy I klasy w Jabłonie Gucinie (późniejsze Legionowo), naczelnikiem został Andrzej Pugaczewski. W 1929 roku z uwagi na coraz większe obroty urząd otrzymał większą siedzibę, został przesunięty do klasy IV, a obsadę personalną stanowiło 4 pracowników umysłowych i 6 fizycznych. W 1931 roku Andrzeja Pugaczewskiego zastąpił Klemens Piątkiewicz. Latem 1937 roku zainstalowano w urzędzie półautomatyczną centralę telefoniczną, podłączono do niej okoliczne centrale (Jabłonna, Chotomów, Choszczówka, Zegrze). Do roku 1939 liczba abonentów wzrosła do 129<sup>265</sup>. Szybko rozwijał się też wspomniany urząd pocztowy w Nowym Dworze. W 1927 roku należał do klasy IV, wciąż rosła liczba klientów, wybudowano więc nową siedzibę poczty. Już w 1926 roku wymieniono starą centralę z 50 numerami na półautomatyczną ze 100 numerami i możliwością rozbudowania do 300. Wprowadzono również całodobową obsługę, a centrala miała możliwość łączenia się z abonentami w Zakroczymiu, Modlinie i Pomiechówku<sup>266</sup>.

<sup>262</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 131.

<sup>263</sup> M. Świerczyński, *Pierwsza poczta*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001, s. 89.

<sup>264</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 6.

<sup>265</sup> Materiały w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Legionowo.

<sup>266</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 131.

Uruchamiano nowe trakty pocztowe, które miały poprawić funkcjonowanie poczty. Przesyłki przewożono koleją, od 1 kwietnia 1930 roku temu celowi służyły połączenia: Jabłonna – Zegrze, Nasielsk – Sierpc, Warszawa – Góra Kalwaria, Warszawa – Jabłonna i Warszawa – Radzymin. Ponadto w powiecie warszawskim w 1930/1931 roku były czynne trakty piesze i konne.

Tabela nr 74.

Wykaz traktów pocztowych w powiecie warszawskim w roku 1930/1931

Miejscowości	Długość traktu	Rodzaj połączenia
Jabłonna k/Warszawy – Legionowo	3,5 km	pieszo
Modlin urząd pocztowy – stacja kolejowa	3 km	końmi
Nadarzyn – Pruszków	8 km	pieszo
Nieporęt – Zegrze	4 km	pieszo
Okuniew – Miłosna	3 km	końmi
Wiązowna – Falenica	5,5 km	pieszo
Zakroczym – Modlin	8 km	końmi
Raszyn – Warszawa	10 km	motocyklem
Stara Miłosna – stacja Wawer	6,5 km	pieszo

Źródło: AAN, MSW, sygn., 110, s. 235-237. Nie uwzględniono traktów między urzędami pocztowymi a stacjami kolejowymi, jeśli odległość była mniejsza niż 2 km.

W celu poprawy funkcjonowania urzędów zaplanowano w 1932 roku rozbudowę sieci telefonicznej w Otwocku i Pruszkowie, budowę kabla dalekosiężnego na trasie Warszawa – Otwock, automatyzację połączeń Warszawa – Karczew.

Nawet małe urzędy stale się rozwijały. Przykładem może być poczta we wsi Jabłonna, która funkcjonowała w budynku należącym do Ministerstwa Poczty i Telegrafów w Warszawie. Początkowo dysponowała centralą telefoniczną i telegrafem z systemem Morse'a, a korespondencję przewożono ambulansem pocztowym. W 1937 roku centralę podłączono do półautomatycznej centrali w Legionowie, a liczba użytkowników telefonów wzrosła do 50 w roku 1939. Urząd zatrudniał 3 pracowników umysłowych, 3 doręczycieli, 1 technika i 1 monter. Funkcję naczelnika pełnili kolejno Poinc, Zembrzuski i Jan Wróblewski<sup>267</sup>.

<sup>267</sup> M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestoleciu*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 183-184.

#### 4.8. Gospodarka wodna, regulacja rzek, melioracja

Ważnym elementem polityki komunikacyjnej państwa polskiego była też regulacja rzek. Przez powiat warszawski przepływały Wisła i Bug, a z rzek mniejszych Wkra, Świder, Rządza, Jeziorka, Milanówka. Głównym problemem była oczywiście regulacja środkowej Wisły, w latach 1925–1931 wydano na ten cel 63 miliony złotych, z tego na konserwację budowli 8 691 500 złotych, na nowe roboty regulacyjne 18 725 500, na inwestycje na Narwi i Bugu 1 290 600 złotych. Prowadzone prace poprawiły jakość dróg wodnych. Między Warszawą i Modlinem wykonano prace przy pogłębianiu koryta rzeki w celu usunięcia wieloznacznych utrudniających transport. Wcześniej utrzymywały się tam bardzo niskie stany wód, w 1930 roku aż przez 13 dni głębokość rzeki spadała poniżej 75 cm, a w roku 1932, po dokonaniu regulacji, tylko przez 3 dni utrzymała się najmniejsza głębokość 80 cm. Dzięki wykonanym pracom zwiększyła się efektywność transportu, obrazuje to doskonale porównanie liczby pasażerów przewożonych w kolejnych latach: 1921 – 109 500; 1926 – 604 400; 1932 – 213 603; 1933 – 240 000 osób<sup>268</sup>. W skali województwa na regulację rzek przeznaczono w 1932 roku 0,3 mln zł (0,255 mln na pokrycie kosztów robocizny i 0,045 na materiały), zatrudniono przy tym 17 300 bezrobotnych. Na terenie powiatu wykonano wówczas regulację odcinka Utraty w rejonie Pruszkowa<sup>269</sup>.

W oparciu o istniejącą sieć rzek powstały kanały: Bródnowski (Bródno – Dębe), Królewski (Aleksandrów – Pilawa), Markowski (na rzece Długiej w rejonie Marek) i Bilińskiego (w okolicach Karczewa). Największą inwestycją wodną miał być jednak Kanał Żerański, którego budowę rozpoczęto w 1919 roku. Nie był to pomysł całkowicie nowy, nawiązywał bowiem do koncepcji opracowanej przez władze carskie jeszcze w 1910 roku, kiedy to planowano budowę kanału Wisła – Dniepr. Projekt był wielokrotnie modernizowany, ostatecznie postanowiono zbudować kanał Żerań – Zegrze, dzięki któremu droga wodna do Warszawy miała ulec skróceniu z 61 do 20 km. Ponadto zakładano budowę w rejonie Żerania portu oraz odwodnienie okolic Nieporętu i Bródna. Do tej koncepcji powrócono w odrodzonej Polsce właśnie w roku 1919 (zwolennikiem budowy kanału był minister Próchnik, po jego ustąpieniu prace przerwano). W roku 1919 przygotowano plany gruntów, które miały być przeznaczone pod przyszłą

<sup>268</sup> L. Palicki, *Żegluga i spław na Wiśle*, „Sprawy Morskie i Kolonialne” 1938, z. 2, s. 10-12.; A. Konopka, *Śródlądowa komunikacja wodna*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji...* op. cit., s. 430. Podane liczby przeczą stwierdzeniu, że ruch statków na Wiśle nie miał większego znaczenia dla powiatu: F. Frysz, *Powiat warszawski...* op. cit., s. 9.

<sup>269</sup> AAN, PRM, sygn. 1156, zał. nr 2.

budowę. Część z nich należała do byłych fortów „Żerań”, leżała w rejonie Pelcowizny niedaleko Warszawy i graniczyła z folwarkiem Różopol oraz terenami należącymi do Wincentego Drzewieckiego, Antoniego Boguradzkiego, Franciszka Chojeckiego i Towarzystwa Akcyjnego „Mazut”. Drugi obszar rozciągał się od linii kolejowej Warszawa – Zegrze do drogi tarnowskiej, było to 40 145 m<sup>2</sup> piaszczystej ziemi graniczącej z folwarkiem Konstantynów należącym do Adama Dębińskiego i folwarkiem Gaj będącym własnością Michała Spiryny. W 1922 Ministerstwo Rolnictwa przekazało kolejne grunty pod budowę kanału Wisła – Bug. Były to tereny po byłych fortach w pobliżu Warszawy o powierzchni 127 400 m<sup>2</sup>. Graniczyły od północy, zachodu i częściowo od południa z gruntami prywatnymi Raszy Strochmana i Hai Estery Herschenfis, a od wschodu z rzeką Wisłą. Ponadto wydzielono grunty od rzeki Wisły do szosy Warszawa – Jabłonna obejmujące pola uprawne (24 850 m<sup>2</sup>) i nieużytki<sup>270</sup>. Wkrótce prace nad realizacją koncepcji kanału przerwano, wracano do nich jednak jeszcze wielokrotnie. W latach 1935–1938 wykonano około 2,5 km wąskiego przekopu, ale jego funkcja ograniczała się do odprowadzania wód opadowych do Wisły.

Szczegółowe informacje na temat dwóch największych rzek powiatu przynosi *Przewodnik żeglugi śródlądowej* z roku 1936. Szerokość Wisły oscylowała w granicach 455 (ujście Bugu) do 740 metrów (Suchocin). Na trasie można było napotkać przeszkody w postaci nisko uciętych pali, które były pozostałościami po mostach wojennych w Karczewie, Miedzeszynie i Jabłonie. Na 549 kilometrze rzeki znajdował się most drogowy w Nowym Dworze, a 2 kilometry od ujściu Bugu do Wisły basen portowy oraz stocznia w Modlinie. Bug był węższy, jego szerokość wahała się od 100 (ujście Narwi) do 325 metrów (Zegrze). Na rzece były trzy mosty: drogowy i kolejowy w Zegrzu i kolejowo-drogowy w Nowym Dworze<sup>271</sup>.

Z rozłokowaniem sieci rzek wiązał się ściśle rozwój rybołówstwa, w powiecie warszawskim było wielu rybaków, istniały też gospodarstwa rybne. Połowami na rzekach dzikich trudniło się 55 zarejestrowanych rybaków. W gminie Cząstków było ich 9, Jabłonna – 16, Karczew – 2, Młociny – 7, Pomiechowo – 2, Nieporęt – 5, Wilanów i Zagórz po 1 i Zakroczym – 3. Ponadto w gminie Jabłonna następujące wsie i folwarki posiadały

<sup>270</sup> AAN, MRiRR, sygn. 5636, s. 6, 11.

<sup>271</sup> *Przewodnik żeglugi śródlądowej*, Warszawa 1936, s. 129-143, 188-193. Możliwość przesłędzenia biegu Wisły daje: *Wykaz miejscowości i budowli położonych na brzegach rzeki Wisły wg kilometrowania w osi trasy regulacyjnej z 1923 roku od ujścia rzeki Przemyszy do Morza Bałtyckiego*, Warszawa 1927.

prawo połowu ryb sieciami przy brzegu i na wędkę: Świdry Nowe, Tarchomin, Nowo Dwory, Kępa Tarchomińska, Jabłonna, Rajszew, folwark Jabłonna i Buczynek. Ich roczny połów wynosił 2 500 kilogramów, z tego łososia – 500 kg, świnki – 300, cerki – 450, uklei – 750 i kiełbi – 500 kilogramów. W wielu wsiach funkcjonowały gospodarstwa rybne: folwark Kazuń, wieś Kazuń Niemiecki, Cząstków Polski, Borki, Dziekanów Polski, Józefów, Łomna (gmina Cząstków), folwark Dawidy i Raszyn (gm. Falenty), folwark Jabłonna, Buczynek, wieś Jabłonna, Rajszew, Kępa Tarchomińska, Tarchomin, Świdry Nowe, Nowo Dwory (gm. Jabłonna), Otwock Wielki, Piotrowice, folwark Torf (gm. Karczew), Kawęczyn (gm. Wawer), folwark Wilanów, Służew, Służewiec (gm. Wilanów), folwarki Długa Kościelna i Mieczysław (gm. Wiązowna), folwark Zaborów (gm. Zaborów), folwark Pruszków (Gm. Pruszków), folwark Pęcice (gm. Skorosze), jeziora państwowe w gminie Góra oraz jeziora Habdzin, Bielawa, Cieciszew, folwark Gwoździe w gminie Jeziorna<sup>272</sup>.

Z problematyką gospodarki wodnej łączyła się kwestia melioracji. Do roku 1929 w zasadzie ten problem nie był poruszany na większą skalę, chociaż należy tu podkreślić, że już w 1919 rozpoczęto w powiecie warszawskim prace przy budowie wału wilanowskiego finansowane z pieniędzy państwowych, a w 1921 roku zaczęto regulację rzeki Bzury<sup>273</sup>. Dopiero po utworzeniu referatów wodno-melioracyjnych przystąpiono do prowadzenia stosownych prac. W skali województwa plany były bardzo ambitne, część z nich ściśle wiązała się z powiatem warszawskim. Już w 1929 opracowano kilka projektów melioracyjnych.

Tabela nr 75.

Projekty melioracyjne dotyczące powiatu warszawskiego (1929)

Planowane przedsięwzięcie	Zasięg terytorialny – powiat	Rozmiar prac
Regulacja rzeki Utraty wraz z dopływami	sochaczewski, warszawski, błoński	długość 166 km
Obwałowanie i odwodnienie Niziny Siekierkowskiej	warszawski	długość 22 km, w tym 8 km wałów
Odwodnienie i regulacja rzeki Jeziorki	warszawski, grójecki	długość 104 km, 13 km wałów

<sup>272</sup> S. Donimirski, *Rybołówstwo w powiecie warszawskim*, „Materiały Monograficzne... op. cit.”, 1930, R. I, t. 5, s. 95-96.

<sup>273</sup> L. Sikorski, *Melioracje w województwie warszawskim*, [w:] *ibidem* 1930, R. I, t. 1, s. 53.



Odwodnienie Niziny Radwankowsko-Karczewskiej	warszawski, garwoliński	długość 40 km
Odwodnienie Niziny Wawerskiej	warszawski	długość 40 km
Osuszenie Puszczy Kampinoskiej	warszawski, sochaczewski	długość 56 km
Regulacja rzeki Długiej, Czarnej, Kanału Bródnowskiego	warszawski, radzymiński	długość 214 km

Źródło: L. Sikorski, *Melioracje w województwie warszawskim*, [w:] „Materiały Monograficzne... op. cit.”, Warszawa 1929, R. I, t. 1, s. 50.

Na posiedzeniu Warszawskiej Rady Wojewódzkiej w dniu 18 października 1929 roku ustalono zasady finansowania robót melioracyjnych. Samorządy powiatowe miały pokrywać 60% kosztów inwestycji wykonywanych na swoim terenie, pozostałe 40% rozłożono na wszystkie powiaty i miasta wydzielone. W celu osiągnięcia równomiernego rozłożenia obciążeń finansowych wspomniane 40% podzielono zależnie od obszaru powiatu, liczby ludności oraz „zamożności i zainteresowania wykonywanymi melioracjami”<sup>274</sup>.

Zakres wykonanych prac za rok 1929 prezentowało sprawozdanie wojewody, w którym znalazły się wyszczególnienie następujących przedsięwzięć: uregulowanie 29 kilometrów rzek i usypanie 8 kilometrów wałów na Nizinie Wawerskiej oraz obwałowanie Niziny Łomiankowskiej i Moczydłowskiej. Na kolejny rok budżetowy 1931/1932 zaplanowano dalsze inwestycje: odwodnienie Niziny Wawerskiej (koszt 140 100 zł) i Siekierkowskiej (koszt 800 zł), obwałowanie Łomianek (koszt 80 000) i uregulowanie Kanału Bródnowskiego (koszt 109 200 zł). Zgodnie z wyżej podanymi zasadami finansowania prac melioracyjnych zaplanowane przedsięwzięcia miały pochłonąć 48 722 złote z budżetu powiatu (60% kosztów), zaś 9 565 zł z dotacji (rozłożonych na trzy części wysokości: 2 403; 3 638 i 3 524 złote)<sup>275</sup>. W wyniku podejmowanych działań udało się uregulować rzekę Raszynkę, Kanał Bródnowski, rowy odwadniające w gminie Wawer, Wiązowna i Zagórz, naprawić uszkodzone rowy w rejonie Łomianek, zbudować kanały i wały na Nizinie Wawerskiej<sup>276</sup>. Oczywiście nie oznaczało to pełnej realizacji koniecznych inwestycji, mimo że pobudowano 20 kilometrów nowych wałów, przebudowano część starych, zbudowano

<sup>274</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 54.

<sup>275</sup> Ibidem, sygn. 67, s. 108-109.

<sup>276</sup> Ibidem, sygn. 110, s. 167-168, 503-505, 665.

trzy śluzy, uregulowano 41,5 kilometrów rzek i kanałów, odwodniono 8440 ha gruntów (z tego 7990 ha odwodniły działające spółki wodne), to wciąż na odwodnienie czekało ponad 200 000 hektarów<sup>277</sup>.

#### **4.9. Rolnictwo – przemiany, reforma rolna, struktura upraw, organizacje rolnicze**

Bardzo istotnym elementem rozwoju gospodarczego powiatu warszawskiego było rolnictwo. W czterech powiatach podwarszawskich: błońskim, mińskim, radzyńskim i warszawskim wg spisu z 1931 roku na ogólną liczbę 678,2 tysiąca ludności aż 41,5% utrzymywało się z rolnictwa, a 1% z ogrodnictwa i leśnictwa. W powiecie warszawskim liczba ludności rolniczej wynosiła 90 647, z rolnictwa utrzymywało się 86 206 osób (95,1%), z ogrodnictwa 2 907 (3,2%), a z leśnictwa 1 534 (1,7%). W powiecie było 26 gmin wiejskich otaczających stolicę. Większość ludności żyjącej z rolnictwa posiadała samodzielne gospodarstwa, z których czerpało utrzymanie prawie 80% ludności wsi. Bezpośrednie sąsiedztwo Warszawy wpływało na zmianę charakteru gospodarstw, wiele z nich nastawiało się na uprawę warzyw, hodowlę, co wpływało na zwiększenie zapotrzebowania na siłę roboczą. Rosła więc liczba pracowników najemnych<sup>278</sup>.

Oczywiście poziom rolnictwa określały przede wszystkim warunki naturalne, a te stawiały powiat warszawski wśród regionów niezbyt sprzyjających rozwojowi tej dziedziny gospodarki. Gleby były bowiem dość słabe, wzdłuż Wisły występowały mady nadwiślańskie, gliny i gleby bielcowe ubogie w składniki mineralne. Na terenach po prawej stronie Wisły dominowały wydmy pokryte lasami, a na północno-zachodnim obszarze powiatu – obok bagien i moczarów – piaski. Roślinność była też skromna, w kompleksach leśnych dominowała sosna. Występujące grunty uprawne miały charakter żytńio-ziemniaczany. Rzutowało to na klasyczny obraz wsi, ludność żyła głównie z uprawy zboża i ziemniaków, hodowli trzody chlewnej, bydła i owiec. Często też właściciele małych gospodarstw szukali dodatkowego źródła dochodu i najmowali się do pracy w majątkach

<sup>277</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 72. Zdaniem S. Donimirskiego do roku 1930 zmeliorowano 19 940 hektarów, w pracach uczestniczyły aż 23 spółki wodne. Pomocy finansowej udzielały Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego. S. Donimirski, *Rolnictwo w powiecie warszawskim*, „Materiały Monograficzne... op. cit.” 1930, R. I, t. 5, s. 90.

<sup>278</sup> Szczegółowo na temat zmian struktury ludności wsi powiatu warszawskiego; A. Zębalski, *Stosunki rolnicze w regionie podwarszawskim*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2, s. 120-124.

ziemskich albo u bogatszych chłopów, czasem wyjściem z sytuacji była emigracja zarobkowa.

W odrodzonej Polsce – zarówno w skali kraju, jak i powiatu – celem władz była szybka odbudowa rolnictwa. Poza nadrobieniem wieloletnich opóźnień wynikających z sytuacji ziem polskich, trzeba było jeszcze uporać się z efektami rabunkowej gospodarki władz okupacyjnych, które konfiskowały ziemiopłody, rekwirowały inwentarz. W wyniku takich działań w województwach centralnych pogłowie zwierząt hodowlanych było o 30% niższe niż przed wojną, zmniejszył się areał zasiewów i wielkość zbiorów, co spowodowało, że w latach 1919–1920 Polska musiała importować artykuły żywnościowe. Już w pierwszych latach niepodległości resort rolnictwa podejmował szeroko zakrojone działania mające na celu poprawę sytuacji. Zaczęto wydzierżawiać nieużytki, udzielano pożyczek na ich zagospodarowanie, dzięki czemu powierzchnia odłogów w kraju zmalała z 4,6 mln ha w roku 1918/1919 do 370 tys. ha w 1923 roku. Sukcesywnie rosła wydajność zbóż, stan pogłowia trzody w 1921 roku osiągnął niemal poziom przedwojenny<sup>279</sup>.

Władze podejmowały też szereg działań mających na celu dokonanie zmian w tej sferze gospodarki. Już w 1918 roku dekretem Rady Regencyjnej powołano urzędy ziemskie, których zadaniem było uregulowanie spraw struktury gospodarstw rolnych, podziału gruntów wspólnych, przeprowadzenie melioracji oraz nadzorowanie obrotu ziemią. Rada Regencyjna na mocy dekretu przejmowała też na Skarb Państwa ziemie stanowiące wcześniej własność Rosjan. Tak było np. w przypadku majątku Willa Góra wchodzącego w skład majoratu „Carski Dar” użytkowanego przez Aleksandra Patkula<sup>280</sup>. Najbardziej palącą kwestią była parcelacja majątków ziemskich, stąd podjęta przez Sejm Ustawodawczy 10 lipca 1919 decyzja o rozpoczęciu prac nad reformą rolną<sup>281</sup>. Dla kierowania przebiegiem reformy powołano Główny Urząd Ziemski<sup>282</sup>. Właściwa ustawa o reformie

<sup>279</sup> M. M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Polski...* op. cit., s. 150-151; J. Gościcki, *Dziesięciolecie rolnictwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918-1922*, Kraków-Warszawa 1928, s. 943.

<sup>280</sup> Majątek Willa Góra liczył 61,6649 ha, z czego ziemia orna to 19,3805 ha, łąki – 17,6106; pastwiska – 11,89; ponadto ogrody owocowe, park, nieużytki, lasy (głównie sosnowe). Ziemia była piaszczysta i gliniano-piaszczysta III i V klasy. W parku o powierzchni ponad 7 ha rosły drzewa 60–80-letnie. Sad stanowił drzewostan około 100 drzewek owocowych; AAN, MRiRR, sygn. 5569, s. 221.

<sup>281</sup> Nosił ona tytuł „Uchwała o przedmiocie zasad reformy rolnej”. Szerzej na ten temat: W. L. Jaworski, *Reforma rolna*, Kraków 1926.

<sup>282</sup> Działał on poprzez powiatowe urzędy ziemskie oraz okręgowe, powiatowe i gminne komisje ziemskie. Został zniesiony w 1923, a na jego miejsce powołano Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

rolnej została ogłoszona 15 lipca 1920 roku. Parcelacja miała objąć majątki o powierzchni powyżej 180 ha (na ziemiach wschodnich powyżej 400 hektarów). Za wywłaszczone grunty właścicielom przysługiwało odszkodowanie w wysokości połowy przeciętnej wartości ziemi. Pierwszeństwo w nabywaniu ziemi mieli żołnierze, robotnicy rolni i chłopci małorolni. Realizacja reformy natrafiła na poważne trudności<sup>283</sup>. Przede wszystkim doszło do niekontrolowanej przez państwo sprzedaży nadwyżek ziemi, często trafiały one w ręce spekulantów. Do połowy 1920 roku nie udało się przeprowadzić wywłaszczenia ani jednego hektara ziemi<sup>284</sup>.

Sprawa reformy rolnej stała się też przedmiotem dyskusji władz państwowych i kościelnych. Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego Władysław Kiernik wydał decyzję o wydzielaniu z parcelowanych majątków ziemskich działek o powierzchni 10 mórg dla proboszcza (potem ten przydział zmniejszono do 6 mórg), 2 mórg dla organisty i po 1 morgu dla służby kościelnej. Od 1924 roku grunty kościelne nie podlegały przepisom ustawy o reformie rolnej<sup>285</sup>.

Rolnictwo na ziemiach polskich było obciążone przeżytkami o charakterze feudalnym, mowa tu o wspólnotach gruntowych i serwitutach. Wspólnoty gruntowe występowały na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego i austriackiego, zajmowały łącznie nawet 1,5 miliona hektarów, z czego 58,9% stanowiły pastwiska, a 14,5% obszary leśne. Miały one duże znaczenie dla właścicieli gospodarstw karłowatych, bo korzystanie z nich dawało często jedyną możliwość utrzymania krowy czy zdobycia opału. W województwie warszawskim takich wspólnot było 1 378, zajmowały obszar 48 967 ha<sup>286</sup>, (dla porównania obszar wspólnot w całym kraju wynosił 1 298,8 tys. ha, a w województwach centralnych – 428,5 tys. hektarów). W maju 1920 roku podjęto decyzję o likwidacji serwitutów na ziemiach byłego Królestwa Polskiego. Uznano bowiem, że serwituty, jako nabytek z czasów pańszczyźnianych, stanowią anomalię w państwie

<sup>283</sup> Poważną przeszkodą w realizacji reformy było uchwalenie Konstytucji marcowej, gdzie w artykule 99 znalazł się zapis o ochronie własności prywatnej i możliwości wywłaszczenia tylko za pełną rekompensatę. W tej sytuacji Najwyższy Trybunał Administracyjny podjął decyzję o konieczności doprecyzowania zasad reformy rolnej przez Sejm; A. Albert, *Najnowsza historia...* op. cit., s. 112.

<sup>284</sup> Sytuacja ta połączona z trudnościami aprowizacyjnymi spowodowała, że już jesienią 1919 wybuchały na wsiach liczne strajki, doszło do nich w 38 powiatach Polski centralnej i wschodniej; *Rola Związków Zawodowych Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej podczas najazdu bolszewickiego*, Warszawa 1921, s. 6-57.

<sup>285</sup> A. Kołodziejczyk, *Ruch ludowy a kościół rzymsko-katolicki w II RP*, Warszawa 2002, s. 193-194.

<sup>286</sup> A. Kluźniak, *Stosunki agrarne i reforma rolna*, „Materiały Monograficzne... op. cit.” 1929, R. 1, t. 2, s. 157.

o nowoczesnym ustroju prawnym i w życiu gospodarczym, są szkodliwe dla obu stron, tamując postęp kultury i wytwórczości rolnej<sup>287</sup>.

Spis z 1921 roku wykazał, że wciąż jednak znaczna grupa gospodarstw obciążona była serwitutami (w Polsce centralnej – 1 097, a na terenach wschodnich – 709). Z serwitutów korzystała znaczna liczba rolników<sup>288</sup>. Stopniowa realizacja tej ustawy miała miejsce w latach 1920–1923.

Od grudnia 1920 roku na mocy ustawy sejmowej państwo zaczęło przejmować byłe rosyjskie dobra państwowe, które za pośrednictwem powiatowych komisji przekazywano w pierwszej kolejności żołnierzom i inwalidom wojny polsko-bolszewickiej. Stan rolnictwa nadal był jednak daleki od oczekiwanego. Szczególnie niekorzystne było rozdrobnienie gospodarstw chłopskich, co wiązało się z przeludnieniem wsi. Dla przykładu w roku 1921 struktura gospodarstw przedstawiała się następująco: gospodarstwa karłowate 1 013,4 tys. (2,8% powierzchni gruntów), gospodarstwa małorolne (2–5 ha) – 1 138,5 tys. (11,2 % powierzchni), gospodarstwa średniorolne (5–10 ha) – 861,1 tys. (17,3% powierzchni), gospodarstwa kmiece (10–50 ha) – 437,6 tys. (20% powierzchni), wielka własność (powyżej 50 ha) – 30,1 tys. (48,1% powierzchni). W strukturze wielkiej własności występowały majątki obszarnicze (75% gruntów), państwowe (23,6%), kościelne (1,6%), samorządowe i inne (0,9%). Latyfundia magnackie o obszarze ponad 1000 ha skupiały 60,5% własności obszarniczej<sup>289</sup>.

Zjawisk niekorzystnych było oczywiście więcej. Do nich należała tzw. szachownica pól dotycząca ponad 50% gospodarstw, spośród nich połowa miała ziemię w więcej niż 4 kawałkach. Mimo podejmowanych prób (od 1923 roku, kiedy ogłoszono ustawę o komasacji gruntów) niemal do końca lat trzydziestych nie udało się zakończyć procesu komasacji gruntów, scalono jedynie 600 tys. gospodarstw, pozostało jeszcze około 6 milionów. Niezadowolający był poziom prac melioracyjnych, które objęły tylko 0,6 mln ha. Obszary wykorzystywane na prawach wspólnoty (lasy,

<sup>287</sup> J. Gołota, *Ostrołęka...* op. cit., s. 114-115. Z inicjatywy „Wyzwolenia”, dla popierania przeprowadzenia likwidacji serwitutów, powstał Polski Związek Serwitutowy, którego pierwszy oficjalny zjazd z udziałem 800 delegatów miał miejsce w Łomży w styczniu 1923 roku; „Wyzwolenie” 1923, nr 3.

<sup>288</sup> Było to około 100 tysięcy właścicieli karłowatych i małorolnych gospodarstw; W. Stankiewicz, *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918–1920*, Warszawa 1963, s. 20. Inni badacze podają bardziej precyzyjne dane: 102 364 gospodarstwa; B. Gilczyński, *Likwidacja serwitutów*, Warszawa 1921, s. 42; 99 884 gospodarstw; *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego*, pod red. S. Janickiego, Warszawa 1918, s. 88.

<sup>289</sup> M. M. Drozdowski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej...* op. cit., s. 379.

łąki) były eksploatowane, jak już wspomniano, w sposób rabunkowy. Do tego dodać należy nieuporządkowany system stosunków prawnych oraz niski poziom oświaty i powstaje obraz polskiego rolnictwa w okresie międzywojennym<sup>290</sup>.

Nie poprawiły sytuacji przepisy o wykonaniu reformy rolnej wprowadzone na mocy ustawy z 25 grudnia 1925 roku<sup>291</sup>, które nakładały na rząd obowiązek dokonania parcelacji 200 milionów hektarów ziemi w ciągu 10 lat (czyli 200 tysięcy ha rocznie). Opracowano coroczne plany parcelacyjne, w których wskazano każdorazowo obszar przeznaczony do parcelacji w poszczególnych województwach, odrębnie dla gruntów państwowych oraz prywatnych. W przypadku niewykonania planów Rada Ministrów uprawniona była do ogłoszenia wykazu konkretnych obszarów mających ulec parcelacji. Właściciele takich gruntów mogli zdecydować się na wykupienie ich przez państwo, mieli też prawo do przeprowadzenia samodzielnej parcelacji lub sprzedaży ziemi Państwowemu Bankowi Rolnemu. W praktyce okazało się, że tylko w ciągu pierwszych czterech lat działania przebiegały zgodnie z planem. W roku 1926 dokonano parcelacji ponad 200 tysięcy hektarów, z czego w województwie warszawskim 22,7 tys. ha. Ziemię otrzymało wówczas ponad 100 tysięcy osób (najwięcej w województwie warszawskim, bo około 6 700). Od roku 1929 prace uległy wyraźnemu spowolnieniu. W tej sytuacji zmniejszono plan parcelacji, zakładając na rok 1931 podział 128 122 ha, a na 1932 rok około 88 tysięcy hektarów. W roku 1933 rozparcelowano tylko 78 tysięcy hektarów ziemi z zaplanowanych 100 tysięcy<sup>292</sup>. Warto podkreślić, że systematycznie rósł udział przeznaczonych do parcelacji gruntów prywatnych, w latach 1919–1921 stanowiły one 57,0%, a w 1932–1938 już 79,9% ogółu gruntów<sup>293</sup>.

Według urzędowych obliczeń w latach 1918–1939 rozparcelowano grunty o łącznej powierzchni 2 654 800 hektarów, z których 1 864 000 przypadło na większe majątki prywatne. Utworzono 153 600 gospodarstw (o przeciętnej powierzchni 9,32 ha) oraz 3 900 kolonii specjalnych o powierzchni

---

<sup>290</sup> G. Turowski, *Warunki i drogi rozwoju...* op. cit., s. 28-55.

<sup>291</sup> DURP 1926, nr 1, poz. 1 oraz rozporządzenia uzupełniające: DURP 1932, nr 25, poz. 216 i nr 27, poz. 261, 262, DURP 1934, nr 24, poz. 178.

<sup>292</sup> M. Dütz, *Plany parcelacyjne...* op. cit., s. 51-52. Słabe tempo realizacji reform było spowodowane spadkiem siły nabywczej rolników, a także trudnościami z uzyskaniem przez nich kredytów w Państwowym Banku Rolnym; E. Kołodziej, *Życie gospodarcze Mazowsza...* op. cit., s. 52.

<sup>293</sup> W. Roszkowski, *Rolnictwo i leśnictwo*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989, s. 143.

łączonej 89 700 ha. Przydziały ziemi otrzymało łącznie 734 tysiące gospodarzy<sup>294</sup>. Efekty realizacji podejmowanych reform agrarnych w Polsce przedstawiały się różnie w poszczególnych latach.

W okresie 1919–1929 Okręgowy Urząd Ziemski w Warszawie przeprowadził scalanie gruntów w 395 miejscowościach, na obszarze 138,6 tysiąca hektarów (16 200 gospodarstw). Dzięki akcji parcelacyjnej majątków państwowych 4 718 rolników otrzymało działki o powierzchni łączonej 28 tysięcy hektarów. W wyniku parcelacji gruntów prywatnych ze 110 tysięcy hektarów utworzono ponad 21 tysięcy działek, z których 7 tysięcy to samodzielne gospodarstwa rolne<sup>295</sup>. Pod koniec lat trzydziestych, w 1938 na obszarze województwa rozparcelowano 10,4 tysiąca hektarów, scalono 859 tysięcy gospodarstw, tj. ponad 5,4 mln ha<sup>296</sup>. Powyższe zmiany wpłynęły pozytywnie na obraz rolnictwa w województwie warszawskim. Wzrosła liczba gospodarstw, zwiększył się areal upraw zbóż i ziemniaków, odnotowano wzrost poziomu hodowli<sup>297</sup>.

Dla właściwego przedstawienia stanu rolnictwa w powiecie warszawskim konieczne jest przeanalizowanie struktury gospodarstw rolnych. Dane pierwszego spisu powszechnego z 1921 roku nie tworzą pełnego obrazu, bowiem nie objął on całego terenu powiatu (pominięto 16,2% powierzchni), ponadto pojęcie gospodarstwo rolne zostało użyte także dla nazwania działek budowlano-mieszkaniowych i ogródków. W roku 1921 zanotowano 15 873 gospodarstwa, kolejny spis podawał liczbę 12 153, zaś w 1933 roku zarejestrowano 14 893 gospodarstw. Wg spisu z roku 1931 w powiecie warszawskich dominowały gospodarstwa o pow. 2-5 ha.

<sup>294</sup> M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna i społeczna wsi polskiej w okresie międzywojennym*, [w:] *Historia chłopów polskich*, t. III, pod red. S. Inglota, Warszawa 1980, s. 134.; W. Roszkowski, *Rolnictwo i leśnictwo...* op. cit., s. 143. Przeciętna wielkość tworzonego gospodarstwa ulegała zmianie, w wyniku parcelacji urzędowej powstawały gospodarstwa od 8,8 ha (w 1925) do 10,6 ha (w 1920), z parcelacji prywatnej gospodarstwa mniejsze: od 7,5 ha (1920) do 9,7 ha (1925). G. Turowski, *Warunki i drogi rozwoju...* op. cit., s. 100.

<sup>295</sup> AAN, MSW, sygn. 124 (referat wygłoszony na zjeździe starostów województwa warszawskiego 4.04.1930 roku). Wg danych Ministerstwa Rolnictwa w powiecie warszawskim było 27 majątków państwowych o łączonej powierzchni 1129,48 ha; AAN, MRiRR, sygn. 323, s. 168. Na ich obszarze nie było żadnych zakładów przemysłowych; AAN, MRiRR, sygn. 284, s. 69.

<sup>296</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 70. Fragmentaryczne dane dotyczące scalania gruntów w latach dwudziestych w powiecie warszawskim; APW, UW, sygn. 1020-1061 oraz APW, Starostwo Powiatowe, sygn. 1-15, 19-23.

<sup>297</sup> AAN, MSW, sygn. 110 (sprawozdanie Wojewody Warszawskiego o ogólnym stanie województwa wygłoszone w dniu 18 grudnia 1930 r.)

Tabela nr 76.

Struktura gospodarstw rolnych w powiecie warszawskim w 1931 roku

	Liczba	%
Ogółem gospodarstw rolnych	12 153	100,0
W tym: gospodarstwa o powierzchni poniżej 2 ha	2 499	20,5
O powierzchni 2 – 5 ha	4 030	33,1
O powierzchni 5 – 10 ha	2 837	23,3
O powierzchni 10 – 15 ha	694	5,7
O powierzchni 15-50 ha	362	3,0
O powierzchni powyżej 50 ha	55	0,4
Obszar nieznan	1 676	13,4

Źródło: E. Strzelecki, *Materiały do projektu ustawy...* op. cit., s. 8.

W tym samym roku przeprowadzono rejestrację użytków rolnych dla potrzeb GUS, rozróżniając trzy typy własności: gospodarstwa prywatne mniejsze (do 50 ha) i większe (powyżej 50 ha) oraz grunty należące do związków prawa publicznego (duże kompleksy powyżej 50 ha). W powiecie warszawskim mniejsze gospodarstwa prywatne stanowiły 59,4% ogółu, większe 23,0%, grunty związków prawa publicznego 17,6%<sup>298</sup>.

Zróżnicowana była liczba osób przypadających na jedno gospodarstwo rolne, średnio była to wielkość rzędu 4,8. Wskaźniki pracowników najemnych były oczywiście zależne od wielkości gospodarstw, średnio było to 38 pracowników.

Tabela nr 77.

Liczba osób na gospodarstwo rolne w powiecie warszawskim w 1931 roku

	Liczba osób w gospodarstwie	Pracownicy najemni
Średnio	4,8	38,4
Gospodarstwa o powierzchni		
Poniżej 2 ha	3,9	4,4
2-5 ha	4,7	8,2
5-10 ha	5,2	19,7
10-15 ha	5,5	39,4

<sup>298</sup> A. Zębalski, *Stosunki rolnicze...* op. cit., s. 130.



15-50 ha	5,5	56,4
50 ha	4,0	100
Niewiadomej	brak danych	15,7

Źródło: A. Zębalski, *Stosunki rolnicze...* op. cit., s. 130.

Z przedstawionych danych wynika, że liczba osób wzrastała wraz z wielkością gospodarstwa, najniższa liczba osób odnotowana w gospodarstwach karłowatych jest często efektem emigracji zarobkowej, która w największym stopniu dotyczyła właśnie tej grupy. Analogicznie najwięcej pracowników zatrudniano w dużych gospodarstwach, przy czym co 10 gospodarstwo w regionie podwarszawskim korzystało z obcej siły roboczej, każdy typ gospodarstw zatrudniał pracowników najemnych, co wpływało na intensywny rozwój produkcji. Zdaniem Adama Zębalskiego odczuwalny był wpływ wielkiego miasta, bo „wielu zamożniejszych mieszkańców stolicy kupuje gospodarstwa w celach spekulacyjnych lub dla osobistej wygody i przyjemności”<sup>299</sup>.

W okresie od 1921 do 1931 roku na terenie powiatu dał się zaobserwować znaczny spadek liczby gospodarstw o powierzchni powyżej 50 hektarów (z 163 do 110). Było to zjawisko typowe dla całego kraju, będące efektem trwających intensywnych procesów parcelacyjnych<sup>300</sup>. Z prawnego punktu widzenia występowały wówczas dwa typy parcelacji, oficjalna – organizowana i nadzorowana przez urzędy ziemskie oraz tzw. dzika, prowadzona bez wiedzy i zgody urzędów, ale mająca bardzo duży zasięg. W zestawieniach statystycznych znalazły się głównie dane dotyczące pierwszego typu parcelacji, która w rejonie podwarszawskim miała dość specyficzny charakter. W omawianym okresie powstało w powiecie

<sup>299</sup> Ibidem, s. 131; idem, *Osadnictwo robotnicze*, Warszawa 1935, s. 38.

<sup>300</sup> W skali kraju już w latach 1919–1923 rozparcelowano 533,2 tysiące hektarów; M. M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej...* op. cit., s. 151. W roku 1921 obszar majątków ziemiańskich obliczano na 11 497 tys. ha, a w 1938r. ziemiaństwo dysponowało 9 183 tysiącami hektarów, co oznacza stratę 20% gruntów (2 314 tys.) W województwie warszawskich nastąpił spadek o 11,4%; T. Epsztein, *Zmiany w strukturze wielkiej własności ziemskiej w województwie warszawskim w latach 1921–1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998, s. 91. B. Chomicz stwierdził, że większa własność w powiecie nie istnieje, co wydaje się dość dyskusyjne; B. Chomicz, *Stan i potrzeby gospodarcze...* op. cit., s. 3. Wg W. Roszkowskiego, *Gospodarcza rola wielkiej własności ziemskiej...* op. cit., s. 33 w powiecie było 57 tzw. zespołów rolniczych o powierzchni ponad 50 ha zamieszkałych przez właściciela i jego najbliższą rodzinę (łącznie 230 osób). Fragmentaryczne informacje na temat parcelacji; APW, UWW, sygn. 1787-1791, 1795.

w wyniku parcelacji 6 009 gospodarstw o łącznej powierzchni 5 316 hektary (dla porównania w całym województwie warszawskim utworzono 244 400 gospodarstw o łącznej powierzchni 125 792 ha). Było wśród nich 329 gospodarstw rolnych (obszar 2 974 ha) oraz 5 680 parceli przeznaczonych dla robotników i urzędników. Specyficzne było to, że powstawały tam domy jednorodzinne z niewielkimi ogródkami warzywnymi na potrzeby właścicieli i takich właśnie parceli było 94,5%. Nowozakładane w wyniku parcelacji gospodarstwa rolne miały przeciętną powierzchnię 7,8 ha, parcele budowlane 0,41 hektara. Według danych szacunkowych Biura Planu Regionalnego miasta Warszawy z 1933 roku w powiecie warszawskim w wyniku tzw. parcelacji dzikiej rozparcelowano na działki 15 tysięcy hektarów, czyli 16% powierzchni użytków rolnych i leśnych, a 20% gruntów użytkowanych rolniczo. Z 1 ha tworząco przeciętnie 7 działek, czyli powstało ich łącznie 105 tysięcy, co znacznie przewyższało możliwości nabywcze mieszkańców Warszawy. Dane Warszawskiego Powiatowego Urzędu Ziemskiego informują, że w latach 1926–1933 utworzono w wyniku parcelacji gospodarstw o powierzchni powyżej 20 ha około 6 500 działek. Z gospodarstw poniżej 20 ha wydzielono 1 400 działek, z których 1/3 nabyli robotnicy. Obok parcelacji odnotowano też inne zjawiska, w wyniku podziałów rodzinnych gospodarstw powstawały mniejsze gospodarstwa rolne, ale obok nich pojawiały się też gospodarstwa powiększone, dotyczyło to aż 554 gospodarstw, z których każde zwiększyło swoją powierzchnię przeciętnie o 3,7 hektara<sup>301</sup>.

Scalanie gruntów przebiegało w powiecie dość powoli, ale systematycznie. W 1924 roku na podstawie orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej dokonano komasacji w obrębie wsi Nieporęt, a w roku 1925 skomasowano grunty we wsi Habdzin w gminie Jabłonna<sup>302</sup>. Na koniec 1928 roku rezultaty akcji scalania gruntów w powiecie szacowano na 4 967 hektarów. Do roku 1930 dokonano komasacji gruntów 592 gospodarstw o powierzchni 10 600 hektarów w 11 wsiach. Scalenia wymagało jednak nadal 135 wsi o łącznej powierzchni 30 tysięcy hektarów<sup>303</sup>.

O obliczu rolnictwa i efektach produkcji rolnej decydowało jeszcze wiele czynników, m. in. struktura użytków rolnych. W powiecie warszawskim można było wyszczególnić 5 grup użytków. W połowie lat trzydziestych lasy zajmowały 34 276 hektarów powierzchni, co stanowiło 21,3%

<sup>301</sup> A. Zębalski, *Stosunki rolne...* op. cit., s. 131-135.

<sup>302</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1925, nr 2, s. 7 i nr 13, s. 14.

<sup>303</sup> S. Donimirski, *Rolnictwo w powiecie warszawskim...* op. cit., s. 91. Zdaniem B. Chomicza do skomasowania pozostało jeszcze ponad 20 000 hektarów; B. Chomicz, *Stan i perspektywy gospodarcze...* op. cit., s. 3.

ogółu. Odnotowano zjawisko kurczenia się obszaru leśnego, w okresie od 1921 do 1931 nastąpiło zmniejszenie obszaru leśnego o około 5 500 ha. Na terenach podwarszawskich istniało kilka dużych kompleksów leśnych, m. in. Puszcza Kampinoska i lasy wzdłuż Narwi. Lasy prywatne stanowiły około 50% ogółu terenów leśnych. Największe majątki leśne w powiecie zlokalizowane były w Jabłonie (wł. W. Potocki, powierzchnia 99,63 ha), Poniatowie (wł. Z. Grocholski, pow. 14,55 ha), Zakroczymiu (własność magistratu miasta Zakroczymia, pow. 9,52 ha) i w Osieczu Małym (wł. P. Wittersheim, pow. 1,12 ha)<sup>304</sup>.

Na użytki rolne (59,2% ogółu powierzchni) składały się: ziemia orna – 69 644 ha (43,3%), łąki – 13 459 ha (8,4%), pastwiska – 9 353 ha (5,8%), sady i ogrody – 2 780 ha (1,7%). Nieużytki stanowiły 19,5% ogółu obszaru (931 366 ha), były to obszary pod zabudowę, drogi, zbiorniki wodne itp. Sady i ogrody stanowiły w 16 gminach powiatu mniej niż 1% powierzchni, w 5 gminach zajmowały obszar rzędu 1 – 3%, w 4 od 3 do 6% (gminy: Jabłonna, Młociny, Skorosze, Wilanów), w gminie Blizne aż 7,2%<sup>305</sup>.

Z uwagi na kurczenie się terenów leśnych władze podejmowały działania mające na celu odbudowę zasobów leśnych. Zdecydowano o podziale województwa na Obwody Odnowy Lasu, powiat warszawski należał do IV Obwodu (wraz z powiatem sochaczewskim, radzyńskim, mińsko-mazowieckim i grójeckim), komisarzem obwodu został Damazy Mazurkiewicz<sup>306</sup>. Opracowano też wykaz majątków, których właściciele zobowiązano do uzupełnienia bezprawnie wyciętych obszarów. W roku 1920 ustalono, że na terenie powiatu warszawskiego mają zostać zalesione następujące obszary: 100,8 ha w majątku Lesznowola należącym do J. Bagniewskiego (do roku 1925), 8,5 ha w majątku Nowa Wieś Michałów (właściciel K. Michelis) 9 8,4 ha w Radzinie (własność Z. Niezabitowskiej) do roku 1923<sup>307</sup>.

Nieracjonalna gospodarka leśna powodowała nie tylko niszczenie kompleksów leśnych, ale też powstawanie wydym i lotnych piasków oraz jałowienie gleby. W związku z tym coraz intensywniej podejmowane były działania zmierzające do powiększenia obszarów leśnych poprzez

<sup>304</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1922, nr 21, s. 11.

<sup>305</sup> A. Zębalski, *Stosunki rolne...* op. cit., s. 137-139. W 1921 grunty orne stanowiły 44,2%, łąki – 9,1%, a lasy – 23,9%; J. Piekałkiewicz, S. Rutkowski, *Okręgi gospodarcze Polski...* op. cit., s. 567-571. Dla porównania w województwie warszawskim użytki rolne stanowiły 88,5%, w tym: ziemia orna – 74,5%, ogrody – 1%, łąki – 7%, pastwiska – 6%; lasy zajmowały 6%, a nieużytki – 7,5% ogółu terenu; M. Sowiński, *Rolnictwo włościańskie w zarysie statystyczno-terytorialnym*, Warszawa 1933, s. 91.

<sup>306</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1922, nr 4, s. 1.

<sup>307</sup> Ibidem 1921, nr 5, s. 86.

zalesianie nieużytków. Koszt zalesienia jednego hektara wynosił 53–62 złotych. Istniejące nieużytki były przewidziane do planowego zalesiania, inne tereny miała objąć akcja dolesiania: pas Wawer – Falenica – Otwock, nadleśnictwo Nieporęt, obszar wzdłuż linii kolejowej do Jabłonny. Przebieg i zasięg działań mających na celu zalesianie terenów w granicach powiatu został szczegółowo zaplanowany.

Tabela nr 78.

Zestawienie nieużytków przewidzianych do zalesiania w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego w latach 1938–1943

Gmina	Ogółem nieużytk.	Zalesianie do 1938	Zalesianie do 1939/1940	Zalesianie do 1940/1941	Zalesianie do 1941/1942	Zalesianie do 1942/1943
Bródno	123,6	3,5	-	-	20,0	10,0
Cząstków	280,28	39,0	45,0	45,0	45,0	30,0
Góra	548,50	243,31	50,0	50,0	50,0	10,0
Jabłonna	448,0	184,66	40,0	30,0	30,0	50,0
Karczew	390,5	116,7	43,0	53,0	54,0	20,0
Młociny	132,3	36,4	26,0	10,0	23,0	20,0
Marki	84,5	10,0	-	-	-	20,0
Nieporęt	375,8	152,59	10,0	20,0	10,0	50,0
Okuniew	315,0	106,32	23,0	49,0	20,0	40,0
Ożarów	219,5	10,0	20,0	10,0	10,0	30,0
Pomiechowo	62,0	10,0	-	-	10,0	10,0
Wawer	371,0	145,36	20,0	20,0	15,0	30,0
Wiązowna	747,5	271,14	60,0	50,0	50,0	40,0
Wilanów	3,5	-	-	-	-	-
Zagórz	507,8	64,28	60,0	10,0	60,0	40,0
Zaborów	295,0	89,4	20,0	20,0	20,0	17,0
Ogółem	4 904,78	1 482,66	417,0	417,0	417,0	417,0

AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 82<sup>308</sup>.

<sup>308</sup> W budżecie na rok 1934/1935 wyasygnowano pieniądze na przeprowadzenie dodatkowych zalesień w gminach Wiązowna 44 ha, Wawer 10 ha, Góra 60 ha i Zaborów 15 ha. Łącznie planowano zalesić 129 hektarów. Założono też szkółki: w nadleśnictwie w Pomiechówku – 25 arów, w leśnictwie Czarna Struga – 15 arów, leśnictwie Zastów – 60 arów; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 21-23.

Wykorzystanie posiadanych zasobów gruntów rolnych było zróżnicowane. Miało na to niewątpliwie wpływ bliskie sąsiedztwo Warszawy, dla której powiat stanowił przede wszystkim zaplecze żywnościowe, stąd duża ilość uprawianych warzyw. W połowie lat trzydziestych powiat warszawski pod uprawę warzyw przeznaczał 1 849 ha, czyli 2,9% ogółu ziemi uprawnej. Na 100 hektarów zasianej powierzchni grunty pod warzywa stanowiły 3 hektary w gminach Falenty i Okuniew, 3,8 ha – Jabłonna, 5 ha – Wilanów, 5,6 ha – Falenica, a aż 33,4 ha w gminie Skorosze<sup>309</sup>. Uprawiano głównie cebulę, kapustę, ogórki, pomidory, a dzięki racjonalnej gospodarce i stosowaniu nawozów sztucznych i obornika osiągnano wysoką wydajność<sup>310</sup>. Zdaniem B. Chomicza ogrodnictwo powiatu warszawskiego zaspokajało nie tylko potrzeby stolicy, lecz także odległych rejonów, warzywa wysyłano ponoć nawet na Śląsk<sup>311</sup>. Oprócz warzyw uprawiano też zboża, rośliny oleiste, ziemniaki, kukurydzę. Na początku lat dwudziestych proporcje upraw wyglądały następująco: w stosunku do całości powierzchni przeznaczonej pod uprawę zbóż i ziemniaków pszenica zajmowała 3,9%, żyto 35,4%, owies 21,7%, jęczmień 10,2%, ziemniaki 28,8%. W skali powiatu zużywano rocznie 1 845 ton nawozów, co dawało średnio 29,1 kg na hektar. Przeciętne zbiory wynosiły odpowiednio: pszenica – 13 kwintali z hektara (przy przeciętnej 12,2), żyto – 11,4 (przeciętna 11,5), ziemniaki – 96 kwintali (przeciętna 120 kwintali z hektara)<sup>312</sup>.

Tabela nr 79.

Powierzchnia zasiewów i ogólny zbiór w powiecie warszawskim w roku 1926/1927

Nazwa uprawy	Powierzchnia zasiana w ha	Zbiór w kwintalach	Przeciętny plon z 1 ha w q
Pszenica	2 312	37 129	16,1
Żyto	20 223	288 520	14,3
Jęczmień	6 282	92 061	14,7
Owies	12 838	217 131	16,9
	17 307	2 346 939	136

Źródło: E Szturm de Sztrem, *Zasiewy i zbiory w roku 1926/1927*, „Kwartalnik Statystyczny” 1928, z. 1, s. 40, 46.

<sup>309</sup> A. Zębalski, *Stosunki rolne...* op. cit., s. 145.

<sup>310</sup> S. Stokowski, *Geografia gospodarcza Polski*, Warszawa 1939, s. 160.

<sup>311</sup> B. Chomicz, *Stan i perspektywy gospodarcze...* op. cit., s. 4.

<sup>312</sup> J. Piekałkiewicz, S. Rutkowski, *Określi gospodarcze Polski...* op. cit., s. 572-583, 586-590.

Tabela nr 80.

Powierzchnia zasiewów w powiecie i województwie warszawskim 1927/1928

Nazwa uprawy	Powierz. w powiecie (ha)	Powierz. w województwie (ha)	Udział powiatu w %
Pszenica	2 839	121 121	2,34
Żyto	21 016	673 740	3,12
Jęczmień	2 784	71 755	3,88
Owies	7 898	138 756	5,69
Gryka	467	10 819	4,32
Proso	9	1 864	0,48
Kukurydza	6	48	12,5
Mieszanka jęczmienia i owsa	155	13 623	1,14
Mieszanki inne	82	7 830	1,05
Ziemniaki	16 972	250 864	6,77
Buraki cukrowe	492	46 504	1,06
Len	1	2 558	0,04
Konopie	-	80	-
Rzepak i rzepik	89	4 413	2,02
Chmiel	2,5	31,7	7,89
Cykorcia	-	1 134	-

Na podstawie: E. Szturm de Sztrem, *Zasiewy i zbiory w roku 1927/1928*, „Kwartalnik Statystyczny” 1929, t. 6, z. 2, s. 911; obliczenia własne.

Tabela nr 81.

Porównanie plonów podstawowych upraw w roku 1935 (w q/ha)

Uprawa	Udział %	Plony w powiecie	Plony w województwie	Plony krajowe
Pszenica	9,1	12,2	13,1	11,3
Żyto	65,1	11,5	12,3	11,1
Owies	20,1	14,6	14,2	11,3
Jęczmień	4,8	12,0	15,0	11,9
Ziemniaki	*26,9	93	116	112

\* w stosunku do powierzchni zasianej, obszar obsiany zbożami zajmował 54,9%.

Źródło: A Żębalski, *Stosunki rolne...* op. cit., s. 142-144.

Na poziom plonów niewątpliwie wpływ miało nawożenie gleb, stosowano obornik, nawozy sztuczne i zielone oraz wapno. W skali roku zużywano w powiecie ponad 200 wagonów nawozów sztucznych (azotowych, fosforowych i potasowych). Dla potrzeb rolnictwa prowadzone były w powiecie gospodarstwa produkujące nasiona zbóż: w gminie Ożarów folwark Strzykały należący do Wiktora Detkensa i folwark Ołtarzew, którego właścicielem był Jerzy Ryks (albo Kiksz) oraz stacja nasienna w Wilanowie (gmina Wilanów) prowadzona przez firmę Granum<sup>313</sup>.

W dziedzinie hodowli powiat osiągał wyniki bliskie średnim krajowym. W roku 1921 przypadało 15,6 konia na 100 hektarów (średnia dla kraju 15,1), bydła rogatego – 37,2 na 100 ha (średnia krajowa 38,5), w hodowli trzody chlewnej wynik powiatu, 34,8 sztuki na hektar, był znacznie wyższy od średniej dla Polski, która wynosiła 24,6<sup>314</sup>. O rozmiarach hodowli świadczy też wielkość uboju zwierząt oraz wskaźniki statystyczne.

Tabela nr 82.

Uboj zwierząt gospodarskich w powiecie warszawskim w latach 1929–1930

Zwierzęta	1929	1930
Bydło rogате ogółem	74 050	84 592
w tym: dorosłe osobniki	33 068	34 299
cielęta	40 982	50 293
Trzoda chlewna	57 833	57 421
Owce, barany, kozy	506	315
Konie	-	-

Źródło: M. Zaremba, *Uboj zwierząt gospodarskich w latach 1929 i 1930*, „Kwartalnik Statystyczny” 1931, t. VIII, s. 816.

Tabela nr 83.

Wskaźniki ilości inwentarza żywego na powierzchnię użytków rolnych i liczbę ludności (rok 1926/1927) w powiecie warszawskim

Zwierzęta	Liczba na 100 ha użytków	Liczba na 1000 mieszkańców wsi

<sup>313</sup> Zużycie nawozów wynosiło przeciętnie około 13 kwintali na hektar. J. Donimirski, *Rolnictwo w powiecie warszawskim...* op. cit., s. 92 -94. I. Gintowt-Dziewałkowski wspominał o organizowaniu przykładowych gospodarstw (Marcelin, Reguły) oraz rejonów ćwiczebnych dla instruktorów rolnictwa, idem, *Turystyka na terenie województwa warszawskiego*, „Materiały Monograficzne... op. cit.” 1930, , R. I, t. 6, tabela.

<sup>314</sup> J. Piekałkiewicz, S. Rutkowski, *Stosunki rolne...* op. cit., s. 606-609.

Konie	12,2	112,6
Bydło rogате	20,0	184,6
Trzoda chlewna	11,7	107,3
Owce	0,3	2,4

Źródło: E. Szturm de Sztrem, *Zasiewy i zbiory w roku 1926/1927...* op. cit., s. 579.

Tabela nr 84.

Gospodarstwa rolne wg rodzaju i ilości zwierząt (rok 1926/1927) w %

	Powiat	Polska		Powiat
Gospodarstwa bez zwierząt	7,1	5,0	gospodarstwa posiadające krowy	80,9
Z końmi	62,4	56,2	1 sztukę	46,4
Z 1 koniem	47,0	36,2	2	24,8
Z 2	12,4	17,5	3	5,9
Z 3	1,4	1,4	4	1,7
Z 4	0,6	0,5	5 i więcej	1,6
Z 5 i więcej	1,0	0,6	gospodarstwa posiadające trzodę	43,5
			gospodarstwa posiadające owce	0,4

Źródło: Ibidem, s. 663.

Dla potrzeb rolnictwa pracowały rzeźnie, w województwie warszawskim było ich łącznie 93, ponadto funkcjonowały obwody urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa, które ustawowo powierzano samorządom. Powiat warszawski posiadał 18 rzeźni i miejsc uboju, 4 rzeźnie były własnością miast, funkcjonowały w Nowym Dworze, Zakroczymiu, Otwocku i Piasecznie, jedna – w Karczewie – była własnością gromady, reszta stanowiła własność prywatną (prywatna rzeźnia działała m. in. w Pruszkowie). Prowadzone systematycznie kontrole wykazały zły stan tych obiektów, zdecydowano, że likwidacji musi ulec aż 14 rzeźni (w tym miejska w Otwocku i Piasecznie) oraz 12 prywatnych (Pruszków Pomiechówek, Michałów, Jabłonna, Henryków, Falenica, Zacisze, Pustelnik, Rembertów, Okuniew, Jeziorna, Łomianki). Władze samorządowe stały na stanowisku, że należy rozbudować należące do nich rzeźnie (w Nowym Dworze i Zakroczymiu) oraz dokonać koniecznej reorganizacji



istniejącej sieci rzeźni<sup>315</sup>. W niektórych rzeźniach zatrudniano na stałe lekarzy weterynarii (Henryków, Jelonki, Jeziorna, Łomianki, Nieporęt, Okuniew, Otwock, Pustelnik, Rembertów, Wiązowna)<sup>316</sup>.

Dla potrzeb rolnictwa powiat podzielono na rejony obejmujące 2–3 gminy, w 4 regionach – gdzie dominowały gminy rolnicze – funkcjonowały lecznice dla zwierząt (Łomianki, Jabłonna, Miłosna i Jeziorna). W roku 1938 na koszt Wydziału Powiatowego wybudowano lecznicę powiatową dla zwierząt w Jeziornie, miała być oddana do całkowitego użytku w roku 1940/1941<sup>317</sup>. O jakości opieki weterynaryjnej w powiecie najlepiej świadczy fakt, że praktycznie w całym okresie międzywojennym – poza przypadkami zarazy płucnej, nosaczyny i świerzbu – nie odnotowano innych chorób, zwierzęta hodowlane nie chorowały na wściekliznę, pryszczycę, wąglika, różycę i inne choroby<sup>318</sup>.

Jak już wspomniano wcześniej, powiat warszawski zaopatrywał stolicę w płody rolne, towary dowożone były koleją, wozami czy samochodami. Na łączną wielkość dostaw mleka wynoszącą w 1935 roku 261 500 litrów ze wsi powiatu warszawskiego pochodziło 57 390 litrów (23,5%), które docierały koleją (9 950 litrów), kolejką (1 940 litrów), wozami (45 500 litrów). Mąka dostarczana była przez młyny podwarszawskie, m. in. w Nowym Dworze i Piasecznie. Region podstołeczny pokrywał w 100% zapotrzebowanie mieszkańców Warszawy na warzywa, w 20% na owoce i zboże, w 23,5% na mleko, w 6% na wołowinę, w 2% na cielęcinę<sup>319</sup>.

Pomimo osiągnięcia przez rolnictwo dość wysokich plonów, problemem wsi było zadłużenie gospodarstw rolnych, dotyczyło to zarówno drobnych

---

<sup>315</sup> Nowo wybudowana rzeźnia w Michałowie miała zastąpić dotychczasowe ubojnie w Michałowie, Jabłonie i Henrykowie, w miejsce starej i zatrującej rzeźni w Otwocku zaplanowano budowę nowego obiektu, rzeźnie prywatne w Pustelniku i Zaciszu zdecydowano wyeliminować na rzecz nowej rzeźni w Markach, stare obiekty w Piasecznie i Jeziornie miała zastąpić nowa budowla w Piasecznie, dodatkowo nowe rzeźnie gminne miały powstać w Rembertowie, Pruszkowie i Młocinach; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 84-86. Ceny zwierząt kształtowały się w województwie warszawskim następująco: koń roboczy kosztował w 1926 od 246 do 372 złotych, krowa dojna od 256 do 350 złotych, a kilogram żywca wieprzowego – 1,37 złotego; AAN, MRiRR, sygn. 6222, s. 12.

<sup>316</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 450.

<sup>317</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 87.

<sup>318</sup> *Wykaz zaraźliwych chorób w województwie warszawskim*, „Dziennik Urzędowy Woj. Warszawskiego” 1926, nr 2, s. 34.

<sup>319</sup> E. Budziszowski, *Dowóz głównych artykułów żywnościowych do Warszawy*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2, s. 46-52. Podwarszawski producent otrzymywał jednak tylko około 63% ceny płaconej przez stołecznego spożywającego, resztę zabierali liczni pośrednicy (1928), w kolejnych latach dostawał jeszcze mniej, bo około 50% (1934–1935); K. Lepa, *Nożyce numer 2*, „Rolnik Ekonomista” 1936, nr 19, s. 596.

rolników, jak i ziemiaństwa. Przeciętne zadłużenie w województwie warszawskim na 1 hektar wynosiło – wg danych statystycznych z 1933 roku – około 300 złotych. W regionie podmiejskim, do którego należał powiat warszawski, poziom zadłużenia całkowitego był zdecydowanie niższy niż w skali województwa.

Tabela nr 85.

Zadłużenie gospodarstw rolnych w regionie podmiejskim (rok 1933)

Wielkość gospodarstw (ha)	Zadłużenie całkowite region (mln zł)	Zadłużenie całkowite – woj. (mln zł)	Zadłużenie na 1 gosp. – region (zł)	Zadłużenie na 1 ha – region (zł)	Zadłużenie na 1 gosp. – woj. (zł)
2 – 10	40,3	291,7	3 245	486	2 297
10 – 20	39,0	197,5	10 372	736	4 795
20 – 50	10,8	91,2	7 601	289	8 458
Łącznie	90,2	580,4	4 777	-	3 317

Źródło: S. Antoniewski, *Zadłużenie drobnych gospodarstw w województwie warszawskim*, „Rolnik Ekonomista” 1934, nr 9, s. 238, 243-244.

Z powyższego zestawienia wynika, że poziom zadłużenia gospodarstw w regionie był z reguły wyższy niż przeciętnie w województwie. Szczególnie było to widoczne w grupie gospodarstw o powierzchni od 10 do 20 hektarów. W porównaniu z rokiem 1931 całkowite zadłużenie gospodarstw w regionie podmiejskim wzrosło o 40,26% (z 57,3 mln złotych do 90,2), a statystyczne zadłużenie jednego gospodarstwa o 36,48% (z 2 854 do 4 777 złotych)<sup>320</sup>. Rosnące zadłużenie spowodowane było spadkiem cen towarów rolnych, dużym przyrostem naturalnym oraz osłabieniem rzemiosła i drobnego przemysłu, które w tej sytuacji nie dawały zatrudnienia<sup>321</sup>. Aby przeciwdziałać tej sytuacji, władze wydały w październiku 1934 roku dekrety chroniące małe i średnie gospodarstwa rolne, a ułatwiające likwidację dużych gospodarstw o wysokim zadłużeniu. Wkrótce przeprowadzono akcję oddłużeniową, która w województwie warszawskim objęła 6,8 tysiąca gospodarstw. Dłużnikom umorzono 41% należności, a resztę rozłożono na długoletnie raty. Dzięki takim działaniom w roku 1936 nastąpiła poprawa sytuacji w rolnictwie, nie bez znaczenia był też wzrost cen zboża na rynkach światowych, co spowodowało zwiększenie areału zasiewów (w 1938 r. województwo

<sup>320</sup> S. Antoniewski, *Zadłużenie drobnych gospodarstw...* op. cit., s. 243-244.

<sup>321</sup> J. Poniatowski, *Pojęcie i rozmiary przeludnienia wsi*, „Rolnictwo” 1935, t. III, z. 1, s. 52, 69.

warszawskie zajmowało I miejsce w kraju pod względem zasiewu żyta, IV w uprawie ziemniaków, a VII – pszenicy)<sup>322</sup>.

Problem zadłużenia nie ominął też wielkiej własności ziemskiej. Rosnące długi były wynikiem zniszczeń wojennych, na które nałożyła się niekorzystna dla rolnictwa sytuacja początku lat trzydziestych. Szczególnie wysokie było zadłużenie tego typu gospodarstw w województwie warszawskim. Z wyliczeń L. Bernsteina wynika, że – jeśli przyjąć za wielką własność gospodarstwa o powierzchni ponad 50 hektarów, które w województwie zajmowały około 700 tysięcy ha – wielkie gospodarstwa były zadłużone w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim na kwotę 119 milionów złotych (170,69 zł/1 ha użytków rolnych) oraz w Państwowym Banku Rolnym na sumę 27 533 000 złotych (39,33 zł/ 1ha). Dodatkowym obciążeniem były wydatki na meliorację<sup>323</sup>. W skali powiatu wielkie gospodarstwa zajmowały około 400 tysięcy hektarów. Niewielkie dochody ziemiaństwa były skutkiem niskiej wydajności pracy, wciąż rosnących kosztów robocizny oraz obciążenia wysokimi podatkami, które pochłaniały do 15% dochodu takich gospodarstw<sup>324</sup>. Jedynym sposobem na spłatę zadłużenia dla wielu gospodarstw była parcelacja. W województwie warszawskim tylko w latach 1919–1928 rozparcelowano 139,8 tysięcy hektarów, a w powiecie 6 026 ha<sup>325</sup>.

Były też takie gospodarstwa, które można było nazwać wzorcowymi. Przykładem mógł być majątek – leżący na granicy powiatu warszawskiego i błońskiego we wsi Zaborówek – należący do Gabriela Wodzińskiego, inżyniera technologa-chemika, prezesa Związku Ziemian, członka Rady Gminy w Zaborowie. Liczył on 1 380 hektarów, w tym 597 ha ziemi ornej, 81 ha łąk, 635 ha lasów i 67 ha innych. Poza uprawą buraków (produkcja roczna 15 ton), właściciel zajmował się hodowlą krów, miał 105 krów holenderskich i 70 jałówek (roczna produkcja mleka 300 tys. litrów), stadninę koni półkrwi angielskiej, 54 morgi sadu, uprawę warzyw, tartak i cegielnię. Gabriel Wodziński został nagrodzony dyplomem Dowódcy Okręgu Korpusu za wzorowe przygotowanie koni do przeglądu<sup>326</sup>.

Pisząc o rolnictwie, nie można pominąć organizacji, które miały znaczący wpływ na kształtowanie poziomu wsi, do nich należały przede wszystkim kółka rolnicze. Już w 1918 roku odbył się zjazd kółek rolniczych (ich liczba

<sup>322</sup> AAN, MSW, sygn. 124, Protokoły zjazdów starostów województwa warszawskiego z 1934 i 1936 roku; „Statystyka Pracy” 1938, z. 30, s. 531.

<sup>323</sup> L. Bernstein, *Zadłużenie większej własności ziemskiej w województwie warszawskim*, „Rolnik Ekonomista” 1934, nr 10, s. 262.

<sup>324</sup> Majątki o powierzchni do 180 hektarów płaciły podatki 19–25 zł z 1 ha, powyżej 180 ha 30–51 zł; J. Stecki, *Zagadnienie rozwoju gospodarczego wsi polskiej*, Warszawa 1938, s. 43.

<sup>325</sup> A. Kluźniak, *Stosunki agrarne...* op. cit., s. 157, 168-169.

<sup>326</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1937, R. VIII, nr 11, s. 11.

wzrosła z 11 do 21) województwa warszawskiego. Wiodącym tematem zjazdu były dostawy mięsa i urządzenia leśne, a referat na ten temat wygłosił Zdzisław Czarkowski. Uczestnicy zjazdu podjęli uchwałę o konieczności stworzenia Banku Parcelacyjnego oraz o wspieraniu przez kółka rolnicze powstających na wsiach oddziałów straży pożarnej. Wybrano też nowy zarząd<sup>327</sup>.

W sprawozdaniu Rady Wojewódzkiej za okres 1920–1926 znalazły się informacje, że w województwie warszawskim działało aż 237 kółek Centralnego Towarzystwa Rolniczego zrzeszających 1 405 członków. Przedmiotem troski funkcjonującej w powiecie komisji rolnej wspólnie z działaczami kółek było

doświadczanie nawozami (22) i odmianami produkcji roślinnej (4), dokonywanie zbiorowych zakupów nasion (183) i nawozów sztucznych (54 wagony), prowadzenie gospodarstw nasiennych (5) i szkółek drzew owocowych (14), stacji hodowli buhajów (6) i knurów (3), kontrola obór (15), nadzorowanie gospodarstw rybnych (2)<sup>328</sup>.

Liczba kółek rolniczych stale rosła, w roku 1927 w powiecie było ich 25, w 1933/1934 zanotowano 29 kółek liczących 580 członków, 1935/1936 – 32 i 631 członków, a w 1937/1938 już 44 i 895 członków. Powstały nowe kółka w Zaborowie, Koniku Nowym, Służewie, Słomczynie, Choszczówce, Henrykowie i Zerzeniu<sup>329</sup>. Jednak działalność była bardzo słaba, być może „bliskość stolicy nie sprzyjała ich rozwojowi”<sup>330</sup>.

Oprócz kółek rolniczych w środowisku wiejskim działały spółdzielnie, w powiecie warszawskim odnotowano istnienie 3 spółdzielni mleczarskich, które zrzeszały 162 członków, posiadali oni łącznie 21 794 krowy dające 865,1 tys. litrów mleka rocznie<sup>331</sup>.

Kobiety zrzeszały się w kołach gospodyń wiejskich, ich liczba w powiecie nieznacznie rosła: 1933/1934 w 11 kołach działały 243 gospodynie, 1934/1935 było 15 kół i 281 członkiń, 1936/1937 – 19 kół i 355 osób, 1937/1938 – 18 i 360 członkiń<sup>332</sup>.

<sup>327</sup> „Wyzwolenie” 1918, nr 12, s. 122.

<sup>328</sup> AAN, MSW, sygn. 67, Sprawozdanie Rady Wojewódzkiej 1920-1926. Centralne Towarzystwo Rolnicze (CTR) pozostające pod wpływem ziemian połączyło się w 1929 z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych (CZKR) i powstało Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych.

<sup>329</sup> J. Borkowski, *Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych. Stan organizacyjny w latach 1929-1939*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1969, nr 11, s.162; „Warszawski Dziennik Urzędowy” 1931, nr 9 (z 31 lipca 1931), poz. 146.

<sup>330</sup> J. Borkowski, A. Gurnicz, *Kółka rolnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 442.

<sup>331</sup> J. Gątkiewicz, *Spółdzielnie mleczarskie w Polsce w 1929 roku*, „Kwartalnik Statystyczny” 1931, t. VIII, z. II, s. 603.

<sup>332</sup> J. Borkowski, *Centralne Towarzystwo...* op. cit., s. 164.

O poziomie podwarszawskiego rolnictwa świadczy udział gospodarstw i rolników w pokazach-targach organizowanych przez Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych (OTOiKR). Ich celem była ocena poziomu rolnictwa, a cieszyły się dużym zainteresowaniem rolników całego powiatu. W targach we wrześniu 1937 roku wzięło udział ponad 60 wystawców i liczne wycieczki. Komitet pokazów stanowili: starosta Franciszek Godlewski, burmistrz Otwocka Jan Gadomski, prezes OTOiKR Piotr Bagniewski, przewodnicząca Powiatowej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich Jadwiga Milewska. Władze reprezentowane były przez wojewodę Myślińskiego, starostę F. Godlewskiego, naczelnika wydziału rolnictwa Ceceniowskiego. Najlepsi wystawcy zostali uhonorowani dyplomami i listami pochwalnymi. Dyplomy Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Warszawie otrzymali: Władysław hr. Jezierski z Otwocka Wielkiego, Zarząd Ogrodów Miejskich z Otwocka i Spółdzielnia Mleczarska z Piaseczna. Listami pochwalnymi nagrodzono Jana Kurowskiego z Łajsk, Jakuba Brande z Otwocka, Janinę Kosową z Wiązowny, Grażynę Szmurłową z Jabłonny, Koło Gospodyń z Janówka<sup>333</sup>.

#### 4.10. Rozwój miast i osiedli. Budownictwo

W odrodzonej Polsce przykładano dużą wagę do rozwoju miast i miasteczek, dokonano regulacji wielu z nich, prowadzono planową zabudowę, zwiększano powierzchnię zajmowaną przez miasta. Najszybciej rozwijały się te, które w okresie zaborów były centrami administracyjnymi, szczególnie dawne miasta gubernialne (odnotowały one nawet 2-krotny wzrost) oraz miasta okręgu podwarszawskiego (niektóre nawet wzrost 4-krotny).

W województwie warszawskim dążono do odbudowy miast, które ucierpiały w wyniku działań wojennych, np. Nowy Dwór spalony podczas ofensywy niemieckiej w 1915 roku. Przywrócono też niektórym miejscowościom utracone prawa miejskie, wśród nich znalazło się Piaseczno. Inne otrzymały dopiero wtedy takie prawa (Pruszków).

Z jednej strony postępowała pauperyzacja małych miasteczek, ale jednocześnie zauważalny był szybki rozwój miejscowości w obrębie Warszawskiego Okręgu Przemysłowego<sup>334</sup>.

<sup>333</sup> *Pokaz-targ w uzdrowisku Otwock*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1937, nr 11, s. 4.

<sup>334</sup> Na 16 miejscowości, które w latach 1915–1939 otrzymały lub odzyskały prawa miejskie aż 7 znalazło się w odległości nie większej niż 30 km od Warszawy; *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 2, pod red. M. Siuchnińskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków, 1967, s. 454.

Tabela nr 86.  
Powierzchnia miast powiatu warszawskiego

	W granicach administracyjnych miasta (powierzchnia w ha)			Zabudowana powierzchnia miasta
	1914	1921	1931	
Pruszków	-	-	1 480	248
Otwock	-	664	664	488
Nowy Dwór	290	290	290	41
Zakroczym	1 368	1 368	1 639	90

Źródło: J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Mazowszu...* op. cit., s. 123.

Miasta powiatu warszawskiego nie należały do największych, w przypadku Nowego Dworu i Zakroczymia bezpośrednie sąsiedztwo twierdzy Modlin warunkowało rozwój oraz decydowało o zajęciach ludności. Przede wszystkim obowiązywał tam zakaz budowy domów murowanych, a los ludności zależał bezpośrednio od sytuacji militarnej twierdzy<sup>335</sup>. Nieco inaczej rozwijały się pozostałe miasta, losy Otwocka były ściśle związane z powstającym uzdrowiskiem, a rozwój Pruszkowa determinował istniejący tam przemysł.

Tabela nr 87.  
Ośrodki miejskie w powiecie warszawskim w 1929 roku

Lp.	Ludność	Ilość	Miejscowości
1	poniżej 2 tysięcy	1	Łomianki
2	2 – 5 tysięcy	5	Karczew, Okuniew, Falenica, Jabłonna, Ołtarzew

<sup>335</sup> Zakroczym liczył przed wybuchem I wojny 8 tysięcy mieszkańców, ale w wyniku masowych wysiedleń (VII 1915 i VIII 1916) liczba ludności spadła do 5 tysięcy. W lipcu 1915 władze rosyjskie nakazały ewakuację miasta, mieszkańcy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów, zarekwirowano też wszystkie konie i zatrzymano transport kolejowy dla ludności cywilnej. Jeszcze tragiczniejsza sytuacja była w sierpniu 1916, kiedy to kozacy i żołnierze rosyjscy plądrowali sklepy i mieszkania. Epidemie chorób zakaźnych pogłębiły i tak ciężkie położenie mieszkańców; AAN, Rada Główna Opiekuńcza, sygn. 1426, s. 50. Domy i zabudowania gospodarcze uległy zniszczeniu na skutek działań wojennych, a dobytek został zarekwirowany przez wojsko. W okresie międzywojennym miasto próbowało nadrobić straty, w roku 1921 liczyło 4 896 mieszkańców, 6202 (1937), a w 1939 już 6379; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1937, s. 303.

3	5 – 12 tysięcy	3	Piaseczno, Jeziorna, Otwock
4	ponad 12 tysięcy	2	Modlin z Zakroczymiem i Nowym Dworem, Pruszków.

Źródło: W. Wakar, *Osiedla o charakterze miejskim i podmiejskim*, „Kwartalnik Statystyczny” 1929, nr 3, s.1134.

Wyszczególnione miejscowości zamieszkiwało ogółem 108 046 osób (wraz z ludnością podmiejską), czyli 59,5% ogółu ludności powiatu, na resztę miejscowości przypadało 48 098 mieszkańców (26,8%). Pięć spośród wymienionych w tabeli miejscowości określano mianem miast: Zakroczym, Nowy Dwór, Otwock, Piaseczno i Pruszków; Okuniew i Karczew to osady miejskie. Spośród pozostałych miejscowości wiele można było określić mianem skupisk miejskich, np. Wiązowna, Jabłonna, Jeziorna. Obok miejscowości prężnie rozwijających się, czemu sprzyjało sąsiedztwo linii kolejowej lub powstanie zakładów czy lotnisk, istniały też stare ośrodki określane mianem obumierających (Karczew, Okuniew). Coraz więcej osad traciło charakter sezonowy i przekształcało się w miasteczka skupione wokół ośrodków handlowych. Z reguły były one bardziej rozległe i rzadziej zaludnione<sup>336</sup>.

Od początku lat trzydziestych nastąpił intensywny rozwój budownictwa na terenie powiatu, nie bez znaczenia był fakt elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego, kiedy to wzdłuż torów powstało wiele miejscowości, w których domy wznosili ludzie zamożni i użytkowali je głównie w sezonie letnim. W taki sposób rozwijał się Skolimów, Konstancin czy Świdar. Stąd wiele miejscowości, których nie było w spisie nie tylko w roku 1921, a także w 1931, uzyskało potem statut osiedla<sup>337</sup>. Przykładem szybkiego rozwoju nawet małych osad mogły Włochy. Tylko na podstawie porównania danych z jednego roku można zobrazować intensywny rozwój budownictwa. W styczniu 1929 roku było tam 418 domów, w tym 210 murowanych parterowych, a już w pięć miesięcy później liczba ta wzrosła do 467 (w tym 218 murowanych)<sup>338</sup>.

<sup>336</sup> W. Wakar, *Osiedla o charakterze miejskim...* op. cit, s. 1131-1134.

<sup>337</sup> J. Dangel, *Kilka dalszych uwag na marginesie oceny rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w Polsce w okresie międzywojennym*, „Biuletyn Inwestycji Budownictwa Mieszkaniowego” 1956, z. 11, s. 7. Nie ustrzeżono się też negatywnych skutków osadnictwa. „Jak grzyby po deszczu powstają nowe osiedla, całe dzielnice domków budowanych dowolnie do drogi, pod dzikim kątem zabudowań sąsiednich, co razem wzięte zniekształca najładniejsze miejscowości”; M. Morozowicz-Szczepkowska, *Dole i niedole podwarszawskich osiedli*; „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1929, nr 1, s. 28.

<sup>338</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 296.

W procesie rozwoju regionu podwarszawskiego można było zauważyć jeszcze wiele innych prawidłowości. Osiedla podmiejskie rozwijały się o wiele szybciej niż stolica, od roku 1921 do 1931 liczba ludności powiatu wzrosła o 80%, w niektórych osiedlach nawet wielokrotnie, podczas gdy w Warszawie tylko o 27%. Zdecydowały o tym niewątpliwie względy ekonomiczne oraz zdrowotne. Analiza zakupu miesięcznych biletów kolejowych pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, że znaczna część mieszkańców nowych osiedli codziennie dojeżdżała do pracy do Warszawy. Z Pruszkowa dojeżdżało 3 387 osób, Rembertowa – 2 461, Włochów – 2 140, Sulejówka – 2 090, Piastowa – 1 967, Zielonki – 1008<sup>339</sup>.

Ważnym zjawiskiem był fakt powstawania nowych zakładów przemysłowych właśnie poza Warszawą i nie były to bynajmniej małe warsztaty, ale fabryki zatrudniające często ponad 1000 osób. Powstanie niemal każdego takiego zakładu pociągało za sobą realizację osiedla. Przykładem mogą być: Pruszków i Piastów (warsztaty kolejowe), Rembertów (fabryka „Pocisk”), Ursus (fabryka „Ursus”), Okęcie (fabryka „Skoda”) czy Jeziorna (papiernia). Proces zabudowy przebiegał często dość chaotycznie i bez planu, bowiem bywało, że ograniczano się jedynie do adaptacji osady wiejskiej. Z tego względu coraz częściej postulowano, aby przy zakładaniu osiedli obok rodzących się fabryk przestrzegać kilku istotnych zasad. Za niezbędne uznano izolowanie osiedli od zakładów terenami zielonymi, zapewnienie połączenia drogowego między osiedlem i fabryką oraz zadbanie o infrastrukturę (wodociąg, sklepy, drogi itp.) Wiele jednak powstających osiedli nie spełniało takich wymogów, wyjątkiem było osiedle wojskowe na Okęciu.

Omawiana wcześniej parcelacja miała niebagatelny wpływ nie tylko na rolnictwo, ale też na rozwój osad i osiedli. Typowe dla regionu podstołecznego było tworzenie właśnie parceli robotniczych, rzemieślniczych czy letniskowych, a nawet całych osad mieszkaniowych. Jak już wspomniano w latach 1921–1934 w powiecie warszawskim powstało w wyniku parcelacji 329 nowych gospodarstw rolnych i aż 5 680 działek parcelacyjnych (robotniczych, urzędniczych, letniskowych)<sup>340</sup>. Rosła tym samym liczebnie grupa nowych nabywców ziemi, obok przedstawicieli warstwy ziemiańskiej byli to właściciele zakładów przemysłowych i warsztatów rzemieślniczych, ludzie związani z handlem czy administracją wyższego

<sup>339</sup> L., *Projektowana budowa osiedla robotniczego pod Warszawą*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1935, nr 1, s. 19-20.

<sup>340</sup> W całej Polsce w latach 1921–1939 na tego typu działki rozparcelowano łącznie 60 tysięcy hektarów; M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 67.



szczebla. Nabywaną ziemię nowi właściciele traktowali jako dobrą lokatę kapitału, a wraz z zakupem ziemi pochodzącej z majątków ziemiańskich przejmowali też styl życia tej warstwy społecznej. Stąd na obrzeżach miast powstawały nie tylko domy letniskowe czy nowe osiedla, lecz także rezydencje podmiejskie.

Warto przeanalizować kilka przykładów parcelacji większej własności ziemskiej. Na dużą skalę sprzedawali swoje dobra Branicki z Wilanowa, m.in. fragment folwarku Służew. Właściciel dóbr wilanowskich hrabia Adam Branicki w oparciu o ustawę o reformie rolnej przeprowadził częściową parcelację i podjął decyzję o utworzeniu dwóch nowych osiedli podmiejskich: Adamowa-Zalesia w okolicach Piaseczna i Marysina Wawerskiego koło Anina. Lokalizacja nie była przypadkowa, obydwa osiedla powstawały w bezpośrednim sąsiedztwie szlaków komunikacyjnych. Z racji położenia w kompleksach leśnych i specyficznego klimatu miały szansę z czasem stać się uzdrowiskami klimatycznymi. Tereny wydzielone w ramach akcji parcelacyjnej miały dwojakie przeznaczenie, obszary w bezpośrednim sąsiedztwie lasów sugerowano przeznaczyć na letniska, a działki w pobliżu dróg i linii kolejowej pod zabudowę przemysłową i handlową<sup>341</sup>. W roku 1930 hrabia Grocholski przeprowadził parcelację Nowych Grocholi, a w latach 1930–1938 ks. Czetwertyńska rozparcelowała dobra Falenty Wielkie, wydzielając z nich 38 działek o łącznej powierzchni ponad 132 ha<sup>342</sup>. Parcelacja objęła też dobra hrabiego Maurycego Potockiego z Jabłonny i przebiegała w kilku etapach. W okresie od 1922 do 1926 wydzielono z dóbr rodowych część ziemi i podzielono na działki, tworząc Osiedle Letniskowe Jabłonna-Legionowa I (537 działek) i Jabłonna Legionowa II. Powszechnie zachwalano walory tych terenów, co nie pozostało bez wpływu na szybki rozwój okolic Jabłonny. W 1930 roku Jabłonna-Legionowa liczyła już 1 500 domów i 12 000 mieszkańców, miała dogodne połączenie w Warszawą, posiadała pocztę, telegraf i telefon, elektryczność, kilka sklepów<sup>343</sup>. Do roku 1932 teren parcelowany liczył około 1000 hektarów, podzielono go na ponad 2 000 działek, które szybko zostały zabudowane (m. in. przez wojskowych z okolicznych garnizonów<sup>344</sup>). Sprawa sprzedaży gruntów z parcelowanego majątku budziła liczne kontrowersje, zarzucano Potockiemu, że sprzedał bagna i piaski

<sup>341</sup> *Wybuduj własne mieszkanie. Adamów-Zalesie i Marysin Wawerski*, 1930, br. miejsca wyd., s. 6.

<sup>342</sup> H. Kaszuba, *Dzieje Raszyna i Falent...* op. cit., s. 120-121.

<sup>343</sup> Do osiedlenia się w Jabłonie-Legionowej zachęcały też specjalnie wydawane plakaty, na jednym z nich podano szczegółowe informacje na temat cen działek. Parcele o powierzchni 800–2000 m<sup>2</sup> sprzedawano na raty po 30 groszy – 1 złoty na metr kwadratowy.

<sup>344</sup> O nabywcach działek szerzej: J. Szczepański, *Parcelacja*, „Gazeta Miejskowa” z 11 marca 2004. Autorem pomiarów i planów parcelacyjnych był inż. Włodzimierz Kolankowski.

za duże pieniądze oraz nie wywiązał się z wcześniejszych zobowiązań<sup>345</sup>. Dużo spokojniej przebiegała parcelacja majątku należącego do Michała i Stanisława Stromeckich położonego w rejonie Michałowa-Reginowa, od nazwiska poprzedniego właściciela Eugeniusza Kwiecińskiego popularnie zwanego Kwietniówką. W latach 1929–1930 wykonano plan parcelacyjny, dzieląc obszar 36 ha na działki, wydzielono też drogi i plac przeznaczony na targ. Działki zostały sprzedane pod budownictwo jednorodzinne, a zakupili je głównie zamożni przedsiębiorcy żydowscy z Warszawy.<sup>346</sup> Przykładem przebiegającej z rozmachem parcelacji mógł być podział części majątku Wawrzyńców-Glinianki niedaleko Otwocka, gdzie powstało osiedle Soplicowo. Ziemię wcześniej nabył Edward Kasprowicz i podzielił między 50 udziałowców, przydzielając każdemu działkę o powierzchni 2 mórg. Zgodnie z planami sporządzonymi przez F. Michalskiego wydzielono 12 mórg na cele użyteczności publicznej i przeznaczono je pod szkołę, kaplicę, park, targowisko i boisko sportowe<sup>347</sup>. W wyniku parcelacji części majątku Bergsonów w pobliżu Otwocka, wg planów opracowanych w 1923 roku przez inżyniera architekta Zdzisława Kalinowskiego, powstało osiedle wypoczynkowe Śródborów. Na obszarze 180 hektarów wydzielono 1 200 działek, które nabyli ludzie zamożni. Mieszkańców stałych zarejestrowano tam zaledwie około 400, byli to głównie Żydzi, natomiast przyjezdnych było aż 36 tysięcy<sup>348</sup>. Koncepcja osiedla nawiązywała do idei miast-ogrodów realizowanej w tym przypadku przez udziałowców z Warszawy, Ozorkowa, Krakowa, a nawet Berlina<sup>349</sup>.

<sup>345</sup> „Życie Podstołeczne” 1934, nr 1-3.

<sup>346</sup> J. Szczepański, *Kwietniówka*, „Gazeta Miejskowa” z 14 października 2004.

<sup>347</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 48.

<sup>348</sup> AAN, MSW, sygn. 295, s. 93. Obydwie osady zostały decyzją RP, na wcześniejszy wniosek władz miasta, w 1932 roku włączone do Otwocka; K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 38.

<sup>349</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 47-48. Koncepcja miast-ogrodów narodziła się w wieku XIX, kiedy to Ebenezer Howard opublikował swoją pracę zatytułowaną *Miasta-ogrody przyszłości, pokojowa droga do reformy społecznej* (1898). Jego zdaniem takie miasto „miało być niezależnym i samowystarczalnym organizmem na gruncie będącym własnością gminną, zaspokajającym swe potrzeby gospodarcze ze stworzonej przez siebie renty gruntowej, łączącym mieszkanie z warsztatem pracy, wyżywionym przez otaczający go i trwale zabezpieczający pas gospodarstwa rolnego”; E. Howard, *Twórca miast ogrodów*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1929, nr 1, s. 2. W założeniu takie miasta nie powinny liczyć więcej niż 32 tysiące mieszkańców, tylko 1/6 może być przeznaczona pod zabudowę. Pierwsze miasta-ogrody powstały w Anglii (Letchworth w odległości 50 km od Londynu zaprojektowany przez architektów Barryego Parkera i Raymonda Unwina), Niemczech (Hellerau pod Dreznem wg projektu Hermana Muthesiusa). Na ziemiach polskich w latach 1906–1910 powstało pierwsze miasto-ogród Giszowiec koło Katowic (projekt Georga

Warto zastanowić się nad przyczynami tak intensywnego rozwoju osadnictwa w regionie podwarszawskim. Niewątpliwie było to spowodowane wieloma czynnikami. W ludziach bardzo często odzywała się tak typowa chęć posiadania własnego skrawka ziemi. Innym powodem mogło być traktowanie działki i wzniesionego na niej domu jako lokaty kapitału. Nie bez znaczenia były cele zarobkowe, nabytą z akcji parcelacyjnej ziemię można było korzystnie sprzedać. Wraz z postępującym rozwojem przemysłu w miastach tworzone duże dzielnice robotnicze, ale były one drogie i generalnie nieprzyjazne mieszkającym tam rodzinom, dlatego tak pręźnie rozwijało się osadnictwo robotnicze. Pieniądze na zakup działek pochodziły też z różnych źródeł: z oszczędności, spłat rodzinnych, pożyczek, posagu itp. Ponadto budujący byli często zwalniani z niektórych podatków, mogli otrzymać długoterminowe kredyty z Banku Gospodarstwa Krajowego<sup>350</sup>.

Na rozmiar osadnictwa robotniczego zwrócił uwagę Adam Zębalski, który za pionierów w tej dziedzinie uznał robotników przemysłowo-fabrycznych i budowlanych. Dużą grupę osadników tworzyli też pracownicy instytucji państwowych, miejskich, transportu, funkcjonariusze służb mundurowych, pracownicy gazowni, zakładów oczyszczania miasta itp. Pierwsze tego typu osady powstały w Parysowie, Wawrzyszewie, Okęciu, Elsnerowie-Targówku. Różny był koszt osadnictwa w wymiarze jednostkowym.

Tabela nr 88.

Ceny parceli i zabudowań w wybranych miejscowościach powiatu warszawskiego w latach trzydziestych

Inwestycja	Lokalizacja	Cena
Drewniany dość prymitywny domek na działce o powierzchni 100 m <sup>2</sup>	Okęcie	dom 500 zł działka 200 zł

i Eneid Zillmann). Wkrótce koncepcja ta zagościła na gruncie podwarszawskim, gdzie planowano utworzenie miasta-ogrodu w Młocinach. W 1914 roku zaprezentowano w Zachęcie opracowany przez architekta Ignacego Miśkiewicza model takiego rozwiązania. Niestety, wybuch wojny uniemożliwił realizację planów. Powrócono do tej idei w okresie międzywojennym, m. in. planując miasto-ogród we Włochach (wg projektu Franciszka Krzywdy-Polkowskiego i Henryka Kotyńskiego). Jego wykonanie udaremnił wielki kryzys gospodarczy; J. Majewski, *Niespełniony raj*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 160-161.

<sup>350</sup> Prowadzona była specjalna akcja propagandowa zachęcająca do nabywania ziemi, popularyzowano tę ideę przy użyciu haseł: „Ziemia najpewniejszą lokatą oszczędności”, „Pracuj w mieście, mieszkaj na wsi”, „Dąż do słońca, powietrza i domu własnego”; E. i W. Bański, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 63.

Dom na parceli o pow. 200 m <sup>2</sup>	Okęcie	dom 1100 zł działka 400 zł
Dom na działce o pow. 500 m <sup>2</sup>	Elsnerów Targówek	dom 1 300 zł działka 1 200 zł
Drewniany dom z kuchnią i pokojem na działce o pow. 100 m <sup>2</sup>	Targówek	dom 2000 zł działka 2000 zł
Dwupokojowy dom murowany na działce o pow. 100 m <sup>2</sup>	Górka	dom 4000 zł działka 2000 zł

Źródło: A. Zębalski, *Osadnictwo robotnicze*, Warszawa 1935, s. 12.

Cena ziemi była zróżnicowana, np. w Górcie za 1 m<sup>2</sup> trzeba było zapłacić 6 zł, a za dzierżawę 60–90 groszy rocznie. Koszt budowy niewielkiego, wręcz prymitywnego domu o powierzchni 8–10 m<sup>2</sup> (1 izba mieszkalna) z nowego materiału wynosił 300–400 złotych, a ze starego budulca 100–200 złotych<sup>351</sup>.

Pierwsze szersze ujęcie kwestii planów podziału i zabudowy parceli oraz przepisy policyjno-budowlane zostały zawarte w rozporządzeniu Prezydenta RP z 1928 roku dotyczącym prawa budowlanego i zabudowania osiedli. Zastrzeżono przy tym, że dla przeprowadzenia regulacji i zabudowy miast (niezależnie od wielkości) i uzdrowisk konieczny jest plan zabudowania<sup>352</sup>. Obowiązujące wówczas przepisy prawne określały szczegółowo wielkość działek budowlanych, na obszarze powiatu wprowadzono na mocy rozporządzenia starosty zasadę, że działka w miejscowości letniskowej nie może być mniejsza niż 1800 m<sup>2</sup>, a w pozostałych miejscowościach 1200 m<sup>2</sup>. Co do zabudowy, to domy drewniane mogły mieć parter i poddasze, względnie parter i jedno piętro, domy murowane: parter, piętro i poddasze lub parter i dwa piętra. Domy wyższe zezwolono pobudować tylko „wyjątkowo na obszernych i dobrze urządzonych placach w miastach większych i zwarto zabudowanych, jak np. Pruszków”<sup>353</sup>.

<sup>351</sup> A. Zębalski, *Osadnictwo robotnicze...* op. cit., s. 12.

<sup>352</sup> R. Feliński, *Miasta, wsie, uzdrowiska w osiedleńczej organizacji kraju*, Warszawa 1935, s. 150. Powstał plan zabudowy Otwocka opracowany przez architekta Adama Paprockiego (I wersja z roku 1932, ostateczna z grudnia 1935). Za rządów ówczesnego burmistrza Salamonicza nie doczekał się realizacji, powrócił do niego kolejny burmistrz Gadomski; *Plan zabudowy Otwocka*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego”, 1938, nr 5, s. 1-2. Planu rozbudowy doczekał się także Śródborów; AAN, MSW, sygn. 295, s. 90.

<sup>353</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 52.

Tabela nr 89.

Nieruchomości i budynki mieszkalne w powiecie warszawskim i powiatach sąsiednich oraz dwóch większych miast powiatu w roku 1934/1935

	Powiat (bez większych miast)				Miasto	
	warszawski	błoński	radzyمیński	miński	Otwock	Pruszków
Nieruchomości mieszkalne	1 245	1 986	1 301	1 271	952	1 245
Budynki mieszkalne	1 459	2 457	1 534	1 695	1 771	1 459
W tym drewniane %	346 23,7	1 219 39,8	866 56,5	1 349 79,6	1 616 91,2	346 23,7
W tym murowane %	1 113 76,3	1 474 60,0	663 43,2	340 20,1	144 8,1	1 113 76,3
O pokryciu ognioodpornym %	1 369 93,8	2 041 83,1	1 100 71,7	753 44,4	1 634 92,3	1 369 93,8

Źródło: E. Strzelecki, *Materiały do projektu ustawy...* op. cit., s. 8.

Z powyższego zestawienia wynika, że powiat warszawski – jeśli nie uwzględniać większych miast – ustępował sąsiedniemu powiatowi błońskiemu pod względem ilości nieruchomości i budynków mieszkalnych. Natomiast zdecydowanie wyższy był procent budynków murowanych, aż 76,3%. Na przykładzie dwóch miast widać, że zabudowa drewniana była dominująca w Otwocku, miejscowości typowo letniskowej, zaś przemysłowy Pruszków to przewaga domów murowanych<sup>354</sup>.

Wspomniany już intensywny rozwój budownictwa był szczegółowo opisywany w raportach wydziału powiatowego kierowanych co kwartał do Głównego Urzędu Statystycznego. W roku 1931 na terenie gmin większych powiatu warszawskiego było 56 297 mieszkań. Ogólna liczba nowych budynków oraz różnego rodzaju dobudówek powstających tam w okresie 1932–1936 wyniosła 4 508 (łącznie kubatura 2 418 611 m<sup>3</sup>), w budynkach tych było 10 741 mieszkań, co dało liczbę 27 451 izb mieszkalnych i stanowiło 19,1% stanu z 1931. Dla porównania w Warszawie w tym czasie powstało 28 270 mieszkań (11,4% stanu z roku 1931). Wśród nowo budowanych domów dominowały małe o 1-2 mieszkaniach, głównie drewniane (25%, a w niektórych gminach nawet 70%<sup>355</sup>). Przeciętna kubatura budynków przedstawiała się następująco: 401 m<sup>3</sup> i 5,0 izb (1932), 423 m<sup>3</sup>

<sup>354</sup> Jest to całkowicie zgodne z sugestią sformułowaną przez P. Burakowskiego, że obiekty murowane dominowały w miejscowościach, które nie miały lub utraciły charakter letniskowy; P. Burakowski, *Budownictwo mieszkaniowe w regionie podwarszawskim w latach 1932–1936*, „Samorząd Miejski” 1938, z. 13, s. 906.

<sup>355</sup> Najwięcej budynków drewnianych pobudowano w gminie Pomiechowo (aż 74,6%), najmniej w gminie Włochy (tylko 1,9%).

i 4,4 izby (1933), 447 m<sup>3</sup> i 5,9 izby (1934), 510 i 6,1 izby (1935), 664 m<sup>3</sup> i 6,9 izby (1936). Przeważały mieszkania niewielkie, 1 i 2-izbowe (stanowiły 60%), zaś duże, liczące 4 izby i więcej to zaledwie 18% ogółu budowanych.

Tabela nr 90.

Liczba budynków mieszkalnych rozpoczętych oraz liczb mieszkań i ich mieszkańców w tych budynkach w powiecie warszawskim w latach 1932–1936

	1932–1936	1932	1933	1934	1935	1936
Liczba budynków	4 508	626	371	885	1 209	1 457
W tym murowanych	2 941	345	157	543	865	1 031
Kubatura w tys. m <sup>3</sup>	2 419	251	139	436	632	961
W tym murowanych	1 835	159	78	304	498	796
Liczba nadbudów i dobudówek	378	45	28	71	122	112
Liczba mieszkań ogółem	10 741	1 219	662	1 774	2 927	4 159
W tym 1-izbowych	1 124	94	33	140	251	606
2-izbowych	5 174	512	312	699	1 575	2 073
3-izbowych	2 513	332	166	417	672	926
4 i więcej	1 933	381	151	518	429	554
Liczba izb	27 451	3 115	1 747	5 236	7 331	10 022

Źródło: P. Burakowski, *Budownictwo mieszkaniowe...* op. cit., s. 907.

Tabela nr 91.

Budynki mieszkalne rozpoczęte w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego w latach 1932–1936

Gminy	Ogółem		W tym murowanych		Procentowo	
	liczba budynków	kubatura	liczba	kubatura	liczba	kubatura
Powiat warszawski	4 508	2 418 611	2 941	1 835 310	65,2	75,9
Blizne	400	204 851	247	140 874	61,8	68,8
Bródno	194	87 821	156	76 552	80,4	87,2
Falenica	292	158 789	108	88 395	37,0	55,7
Falenty	33	16 502	22	12 313	66,7	74,6

Jabłonna	320	139 465	112	63 445	35,0	45,5
Jeziorna	59	36 028	30	17 638	50,8	49,0
Karczew	36	11 451	20	6 468	55,6	56,5
Legionowo	169	70 323	74	41 884	43,8	59,6
Marki	265	110 443	194	92 293	73,2	83,6
Młociny	258	125 137	154	92 610	59,7	74,0
Nieporęt	18	7 693	7	2 651	38,9	34,5
Nowo-Iwiczna	24	8 200	11	4 892	45,8	59,7
Okuniew	134	57 234	69	32 623	51,5	57,0
Ożarów	84	35 846	36	26 089	42,9	59,3
Piastów	90	36 257	57	26 089	63,3	72,0
Pomiechowo	18	6 958	5	1 765	27,8	25,4
Skolimów-Konstancin	74	37 650	60	29 791	81,1	79,1
Skorosze	545	355 484	437	316 006	80,2	88,9
Wawer	775	420 312	565	332 117	72,9	79,0
Wiązowna	57	30 769	16	10 850	28,1	35,3
Wilanów	257	130 341	199	115 152	77,4	88,3
Włochy	336	300 139	330	294 307	98,2	98,1
Zaborów	28	7 618	11	3 708	39,3	48,7
Zagórz	42	23 300	21	11 627	50,0	49,9

Źródło: P. Burakowski, *Budownictwo mieszkaniowe...* op. cit., s. 908.

Tabela nr 92.

Mieszkania i izby mieszkalne w budynkach mieszkalnych rozpoczętych w powiecie warszawskim w latach 1932–1936

Gminy	Ogółem mieszkań	1-izbowe	2-izbowe	3-izbowe	4- i więcej	Ilość izb
Powiat warszawski	10 741	1 124	5 171	2 513	1 933	27 451
Blizne	757	44	347	157	209	2 194
Bródno	480	64	256	121	39	1 103
Falenica	768	104	304	226	134	2 007
Falenty	68	12	31	12	13	179
Jabłonna	584	26	206	150	202	1 740

Jeziorna	122	11	72	23	16	321
Karczew	55	3	30	12	10	141
Legionowo	341	27	145	85	84	914
Marki	528	36	251	153	88	1 337
Młociny	583	93	301	110	79	1424
Nieporęt	62	9	38	10	5	140
Nowo Iwiczna	33	3	17	6	7	81
Okuniew	255	15	90	74	76	730
Ożarów	166	22	56	45	43	425
Piastów	168	16	84	42	26	428
Pomiechowo	30	-	10	10	10	92
Skolimów – Konstancin	117	20	21	29	47	395
Skorosze	1 744	252	1 021	279	201	3 905
Wawer	1 785	141	873	400	371	4 696
Wiązowna	112	12	51	28	21	292
Wilanów	585	73	279	146	87	1 481
Włochy	1 306	134	668	368	136	3 138
Zaborów	37	3	13	7	14	109
Zagórz	55	4	16	20	15	179

Źródło: P. Burakowski, *Budownictwo mieszkaniowe...* op. cit., s. 909.

Powyższe zestawienia obrazują rozwój budownictwa na terenie powiatu warszawskiego w latach trzydziestych. Wynika z nich wyraźnie znaczne zróżnicowanie poszczególnych gmin. W latach 1932–1936 w gminie Pomiechowo rozpoczęto budowę zaledwie 18 budynków, z czego tylko 7 (38,9%) to obiekty murowane, podczas gdy w gminie Wawer budowano 775 domów, w tym aż 565 (72,9%) stanowiły budynki murowane.

Na kolejne lata zaplanowano na obszarze powiatu warszawskiego dalsze inwestycje. Starostwo zakładało na lata 1939–1943 zakończenie regulacji terenu pasa lotniskowego Warszawa – Otwock oraz opracowanie planów zabudowy terenów lotniskowych w rejonie Warszawa – Rembertów – Sulejówek-Miłosna. Ponadto zamierzano przygotować plany zabudowy Zacisza, Targówka, Młocin, Wawrzyszewa, Włochów, Okęcia, osiedli na trasie Warszawa-Jabłonna, terenów między Wisłą i szosą krakowską<sup>356</sup>.

<sup>356</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 24-25. Szczegółowe plany i kosztorysy: s. 26-34.



Osobny plan zabudowania Okręgu Warszawskiego opracowała Komisja Regionalna. Obejmował on aż 8 powiatów, w tym warszawski. Wyznaczono tereny pod zabudowę, zwracając uwagę na fakt, że obszar położony na prawym brzegu Wisły od Jabłonny do Otwocka zmienił swoje przeznaczenie. Warunki naturalne (lasy, piaszczyste podłoże, rzeki) sprawiały, iż tereny te miały wybitnie letniskowy charakter, ale bliska odległość od Warszawy i coraz lepsze połączenia komunikacyjne spowodowały, że spora część dawnych letnisk została przekształcona w miejsca zamieszkania ludności pracującej w stolicy<sup>357</sup>. Nadal jednak utrzymywano, że powinny rozwijać się uzdrowiska i letniska projektowane z wykorzystaniem istniejących warunków naturalnych. Z tego względu wyznaczono pasy pod taką zabudowę wzdłuż rzek: Jeziorki, Wkry, prawego brzegu Wisły i Narwi. Planowano także wydzielenie terenów wolnych od zabudowy w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy z przeznaczeniem na cele wypoczynkowo-turystyczne<sup>358</sup>.

---

<sup>357</sup> Podobnie było z wieloma podstołecznymi osiedlami, np. Rembertów nazywano hotelem Warszawy, ponieważ *lwia część mieszkańców (spośród 18 tysięcy) to pracownicy umysłowi i fizyczni pracujący w stolicy; Wrażenia z Rembertowa*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, nr 9, s. 8.

<sup>358</sup> *Plan regionalny okręgu warszawskiego*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie”, 1938, nr 4-5, s. 30-31. Szkic planu opracował Stanisław Różewicz we współpracy z Marią Buckiewiczówną i Józefem Reńskim. Zakładał on tworzenie sieci osiedli mieszkalnych wokół Warszawy usytuowanych wzdłuż linii kolejowych. Pas w okolicy Otwocka miał być np. terenem letnisk i uzdrowisk; M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 49.

## ROZDZIAŁ V.

### PLACÓWKI SŁUŻBY ZDROWIA, OPIEKA SPOŁECZNA

#### 5.1. Stan sanitarny powiatu

Kwestie ochrony zdrowia znalazły się w niepodległej Polsce w gestii okręgowych i powiatowych urzędów zdrowia, które początkowo zachowywały znaczną niezależność od instytucji administracji ogólnej. Były one tworzone już od 1917 roku i początkowo podlegały jeszcze władzom okupacyjnym. Po wycofaniu się Niemców organizacja służby zdrowia spadła na barki administracji polskiej. W latach 1919–1920 wspomniane jednostki zostały przekształcone w wydziały zdrowia przy urzędach wojewódzkich oraz referaty zdrowia przy urzędach powiatowych, co spowodowało scalenie ich z administracją wojewódzką i powiatową. Poza wydziałami i referatami zdrowia działalność sanitarna należała też do kompetencji urzędów gminnych, magistratów, komisji sanitarnych, ośrodków zdrowia i pomocy społecznej, szpitali, kas chorych, nadzorców sanitarnych oraz policji.

Na czele wydziału na szczeblu województwa stał lekarz, do którego obowiązków należało dokonywanie kontroli podległego mu terenu, nadzór nad zakładami leczniczymi, kontrola stanu sanitarno-porządkowego, nadzorowanie aptek. Do pomocy miał inspektorów, mogli nimi być lekarze lub farmaceuci. W 1934 roku była to grupa licząca 55 lekarzy i inspektorów. Osobą odpowiedzialną za ochronę zdrowia w powiecie był lekarz powiatowy. Do zakresu jego działania należało nadzorowanie spraw zdrowia

publicznego, pełnienie funkcji lekarza sądowego, uczestniczenie w roli członka w pracach komisji kwalifikacyjnych, poborowych, emerytalnych. W skali kraju działało 251 lekarzy powiatowych<sup>1</sup>.

Obowiązki samorządu w zakresie zdrowia publicznego ustalała zasadnicza ustawa sanitarna z 19 lipca 1919 roku oraz uzupełniające ją przepisy. Do samorządu powiatowego należało wykonywanie spraw zdrowia publicznego i utrzymywanie szpitali ogólnych, szpitale specjalistyczne znajdowały się w gestii samorządu szczebla wojewódzkiego. Natomiast niewielki był zakres działań samorządu gminnego i gromadzkiego, sprowadzał się jedynie do pokrywania kosztów leczenia chorych w szpitalach oraz do subwencjonowania położnych gminnych. Na 1 mieszkańca samorząd miejski wydawał średnio rocznie 4,19 złotego, zaś samorząd wiejski zaledwie 0,69 zł<sup>2</sup>.

Obok organów rządowych i samorządu lokalnego w działania na rzecz podniesienia stanu zdrowotnego angażowały się organizacje społeczne, m. in. Polski Czerwony Krzyż, Polski Komitet Przeciwgruźliczy, Polskie Towarzystwo Eugeniczne, Polskie Towarzystwo Higieniczne, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Finansowo wspierała te działania amerykańska Fundacja Rockefellera (w 1927 roku kwotą 56 250, a w następnym 44 000 złotych)<sup>3</sup>.

W roku 1927 powiat warszawski podzielony był na dwa okręgi sanitarne: północny i południowy, na czele każdego z nich stał nadzorca sanitarny. Do jego obowiązków należało: zwalczanie chorób zakaźnych, nadzór nad produktami spożywczymi, sprawy ogólno-sanitarne i propaganda. Jeden z nadzorców pełnił funkcję intendenta szpitali powiatowych<sup>4</sup>.

Dla sprawowania właściwej opieki medycznej zatrudniony był w powiecie odpowiedni personel sanitarny. Stanowili go: lekarz naczelny sejmikowy (powiatowy)<sup>5</sup> i zastępca, sekretarka, urzędnik do prowadzenia statystyki, kontroler sanitarny, wspomniani już nadzorcy, grupa lekarzy w terenie (w 1926 roku było ich 12, w 1927 r. – 16, w 1929 r. – 13), lekarz dentysta, pielęgniarki (w 1926 r. – 8, w 1927 r. – 12, a w 1929 r. – 14), 2 akuszerki, lekarze miejscy i szpitalni oraz personel pomocniczy. Pracownicy dysponowali samochodową karetką sanitarną, która służyła

<sup>1</sup> *Polityka społeczna państwa polskiego 1918-1935*, Warszawa 1935, s. 342.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 343-344; *Dwadzieścia lat publicznej służby zdrowia w Polsce Odrodzonej 1918-1939*, Warszawa 1939, s. 21.

<sup>3</sup> AAN, Ministerstwo Opieki Społecznej (dalej cyt.: MOS), sygn. 510, s. 23; Protokoły z posiedzeń Fundacji na powiat warszawski, sygn. 261.

<sup>4</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 14.

<sup>5</sup> Do 1 grudnia 1930 roku lekarz powiatowy był jednocześnie lekarzem sejmikowym, potem te funkcje zostały rozdzielone. Na początku lat trzydziestych funkcję lekarza powiatowego sprawował dr Drożyński; AAN, MOS, sygn. 502, s. 64, 53.

do przewozu chorych (głównie zakaźnych) i próbek do badania<sup>6</sup>. Stanowisko kontrolera sanitarnego było wzorowane na systemie anglosaskim, jego zadania określał okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 1930 roku, na mocy którego do obowiązków kontrolera należała inspekcja ulic, otoczenia budynków mieszkalnych, studni i ustępów, nadzór nad jakością produktów żywnościowych oraz dezynfekcja i dezynsekcja<sup>7</sup>.

Tabela nr 93.

Personel sanitarny w powiecie warszawskim w latach 1921–1928

	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1928
Lekarze	33	41	54	55	69	71	81
Lekarze-dentyści	11	11	11	17	32	25	29
Felczerzy	30	27	31	48	33	33	37
Położne	67	75	88	85	99	106	136
Powiatowy nadzór sanitarny	1	1	1	1	1	1	2
Powiatowa dezynfekcja	6	5	4	4	4	4	3

Źródło: K. Orzechowski, *Stan sanitarny i organizacja służby zdrowia w powiecie warszawskim*, „Materiały monograficzne województwa warszawskiego” 1929, R. I, t. 2, s. 64.

Z wyliczeń przedstawionych przez Kazimierza Orzechowskiego wynika, że w 1921 roku 1 lekarz przypadał w powiecie warszawskim na 5 504 mieszkańców, 1 felczer na 6 054, a 1 akuszerka na 2 711 osób. W roku 1928 stan ten uległ poprawie, 1 lekarz obsługiwał 3 126 mieszkańców, 1 akuszerka 1 880<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 14; K. Orzechowski, *Działalność ośrodków zdrowia i opieki społecznej w powiecie warszawskim rok 1929*, Warszawa 1930 (Odbitka z dwutygodnika „Zdrowie” 1930, nr 7-8), s. 10.

<sup>7</sup> *Polityka społeczna...* op. cit., s. 358.

<sup>8</sup> Warto porównać te dane ze wskaźnikami dla całego kraju i dla województwa. W 1921 roku w skali kraju było zatrudnionych 5 548 lekarzy (do roku 1933 nastąpił wzrost o 92% przy wzroście ludności o 20%). Jeden lekarz przypadał w 1921 roku na 3 100 mieszkańców. Oczywiście sytuacja była dużo lepsza w miastach, tam proporcje te przedstawiały się następująco: w Warszawie 1 lekarz na 514 osób, w miastach powyżej 100 tysięcy mieszkańców 1 lekarz na 700 osób, w miastach o liczbie ludności 25–100 tysięcy na 1400 mieszkańców, zaś w małych miasteczkach i na wsiach aż na 8 900 osób (dane z roku 1926). Zdecydowanie lepiej było w województwach centralnych, gdzie w roku 1921 na 1 lekarza przypadało 4 300 osób (w 1933r. – 2800); *Polityka społeczna...* op. cit., s. 349-350. Podane informacje różnią się od danych przytoczonych przez Antoniego Cieszyńskiego, wg którego w województwie warszawskim 1 lekarz przypadał na 6000 mieszkańców; A. Cieszyński, *Stan lekarski w czasach obecnych pod względem liczbowym i ekonomicznym. Przyszłość stanu lekarskiego w Polsce*, Lwów 1928, tabela 19. Szerzej na ten temat również: L. Dydziński,

Władze II RP podejmowały starania mające na celu zwiększenie liczby lekarzy na obszarach pozbawionych dostatecznej opieki medycznej. Wydawano zarządzenia, które miały ułatwić im osiedlanie się w takich miejscach. „Przy umieszczaniu oddziału ubezpieczeń społecznych, garnizonu wojskowego czy też ośrodka zdrowia ludność otrzymuje lekarza, lekarzowi zaś zapewnia się choćby niewielkie stałe uposażenie”<sup>9</sup>. Często lekarz wojskowy był jedynym na danym terenie i służył pomocą także ludności cywilnej, tak było w Legionowie, gdzie lekarz garnizonowy mjr Julian Mermon opiekował się okoliczną ludnością<sup>10</sup>.

Występujące wciąż znaczne dysproporcje między miastem a wsią w zakresie dostępu do służby zdrowia spowodowały, że w 1938 roku władze zobowiązały młodych lekarzy do przepracowania 2 lat na terenie wsi lub małego miasteczka. Dopiero po tym okresie nabywali prawo wykonywania zawodu i mogli osiedlać się w innych rejonach<sup>11</sup>.

Na podstawie ustawy z 1921 roku pomocy medycznej udzielali też felczerzy, szczególnie dotyczyło to obszarów o niedoborze lekarzy. Byli oni uprawnieni do samodzielnego udzielania pomocy medycznej, prowadzenia działań z zakresu pielęgniarstwa i ratownictwa, szczepień ochronnych. Pomagali też lekarzom w zwalczaniu występujących chorób, a w sytuacjach szczególnych mogli wykonywać niektóre zabiegi chirurgiczne (tzw. mała chirurgia)<sup>12</sup>. Znanym felczerem był mieszkający w Legionowie Daniel Segał, swoją wiedzę zawdzięczał długoletniemu doświadczeniu i ponoć ukończonej carskiej akademii medycznej. Otaczał opieką szczególnie ludzi biedniejszych i wielu z nich wyleczył z ciężkich chorób<sup>13</sup>.

Niedobory kadrowe występowały też w środowisku położnych i pielęgniarek. Niewiele było takich miejscowości jak Legionowo, które posiadało dyplomowaną akuszerkę, przyjęła ona niemal wszystkie narodziny w okresie 1933–1939<sup>14</sup>.

---

*Liczba lekarzy i lekarek i ich rozmieszczenie na ziemiach Polski*, Odbitka z „Życia Lekarskiego” 1939, nr 8.

<sup>9</sup> *Polityka społeczna...* op. cit., s. 350.

<sup>10</sup> T. Swat, *Legionowo w okresie międzywojennym...* op. cit., s. 16; szczegółowy wykaz lekarzy pracujących w poszczególnych miejscowościach powiatu warszawskiego został zamieszczony w „Roczniku Lekarskim Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1938”, Warszawa 1938.

<sup>11</sup> DURP 1938 nr 57, poz. 449, s. 913; W. Odrzywolski, *Charakterystyka zatrudnienia lekarzy w Polsce*, Warszawa 1937, s. 18.

<sup>12</sup> DURP 1921, nr 64, poz. 396, s. 1072; B. Poznańska, *Środowisko lekarskie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Inteligenca polska XIX i XX wieku*, Studia 6, pod red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1991, s. 234.

<sup>13</sup> J. Szczepański, *Daniel Segał*, „To i Owo” z 20.03.2003. W Białoleścu przyjmował chorych felczer Honrychs.

<sup>14</sup> J. Szczepański, *Wojska balonowe...* op. cit., s. 50.

Samorządy terytorialne miały obowiązek tworzenia i utrzymywania szpitali oraz innych placówek leczniczych. Kwestie te regulowało rozporządzenie Prezydenta RP z 22 marca 1928 roku o zakładach leczniczych. Stan szpitalnictwa w Polsce ulegał w okresie międzywojennym istotnym zmianom<sup>15</sup>. W województwie warszawskim w połowie lat dwudziestych funkcjonowało 48 szpitali o łącznej liczbie 3 190 łóżek<sup>16</sup>.

Sytuacja powiatu warszawskiego pod względem troski o stan zdrowia mieszkańców nie przedstawiała się najlepiej. Po zakończeniu wojny w Nowym Dworze i Zakroczymiu pozostały ponemieckie szpitale zakaźne i dezynfekcyjne, które nie zapewniały właściwych warunków leczenia<sup>17</sup>. Na początku lat dwudziestych w Nowym Dworze działał już szpital powiatowy, a na terenie powiatu funkcjonowały przychodnie powiatowe. Pierwsza taka przychodnia powstała w Pruszkowie w 1922 roku<sup>18</sup>. Szpital w Nowym Dworze ulegał modernizacji, do roku 1924 urządzono tam salę operacyjną (koszty w połowie sfinansował samorząd miejski) oraz pracownię ambulansową. W planach było zorganizowanie jeszcze gabinetu rentgenowskiego<sup>19</sup>.

Pierwsze dane dotyczące stanu sanitarnego powiatu pochodzą z ankiety przeprowadzonej w 1924 roku. Według niej w powiecie zatrudnionych było 7 lekarzy (1 sanitarny i 6 szpitalnych), a spośród personelu pomocniczego: 1 felczer, 9 pielęgniarek, 3 dozorców sanitarnych, 2 sanitariuszy i 33 innych funkcjonariuszy. Zestawienie wydatków na cele sanitarne wynika, że na zwalczanie chorób zakaźnych przeznaczono 6 600 złotych, z tego 4 000 zł na utrzymanie łaźni i zakładów dezynfekcyjnych oraz 2 600 zł na kolumny i aparaty dezynfekcyjne. Zwalczanie chorób społecznych typu gruźlica, choroby weneryczne czy jaglica kosztowało powiat 2 550 zł. Utrzymanie własnych szpitali i ambulatoriów to wydatki w wysokości 72 200 zł. Kolejną grupę nakładów stanowiły płace, na które przeznaczono 8 575 zł, z tego wynagrodzenie lekarzy 2 225 zł; personelu pomocniczego

<sup>15</sup> W roku 1918 w skali kraju funkcjonowały 304 szpitale dysponujące 44 205 łózkami. Do roku 1933 sytuacja ta istotnie się zmieniła, liczba łóżek wzrosła do 69 453. W połowie lat trzydziestych w Polsce istniało 677 szpitali o łącznej liczbie 75 tysięcy łóżek, z tego samorządy terytorialne posiadały 283 szpitale dysponujące połową ogólnej liczby łóżek, 214 szpitale należało do ubezpieczalni i innych zakładów społecznych (31% łóżek), 72 szpitale stanowiły własność państwa (15% łóżek), natomiast 108 to małe szpitale pozostające w rękach prywatnych (zaledwie 4% łóżek); J. Petryszyn, *Historia instytucji powiatowych w Polsce*, „Wiadomości Historyczne” 2005, nr 5, s. 11; *Polityka społeczna...* op. cit., s. 398.

<sup>16</sup> A. Cieszyński, *Stan lekarski...* op. cit., tabela 19.

<sup>17</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 87.

<sup>18</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 19.

<sup>19</sup> J. Polak, *Gospodarka sanitarna samorządów ziemskich na podstawie budżetów z roku 1924*, Warszawa 1924, s. 8.

2 300, innych funkcjonariuszy 4 050 zł. Inne wydatki stanowiły łącznie 6 160 zł. Z przytoczonych danych wynika, że w roku 1924 na cele sanitarne wydano w skali powiatu warszawskiego 97 095 złotych, co stanowiło 8% wydatków ogólnych<sup>20</sup>.

## 5.2. Placówki służby zdrowia

Stan placówek szpitalnych na obszarze powiatu w latach dwudziestych przedstawiał się następująco: wśród szpitali samorządowych działały 2 należące do powiatu dysponujące 75 łózkami oraz 1 społeczny na 30 łózek. Ponadto istniały 3 szpitale tzw. specjalne, wśród których 1 był państwowy (662 łóżka), a 2 samorządowe, z tego jeden prowadził powiat (25 łózek) i 1 związek komunalny (100 łózek). Ponadto działało jeszcze 5 placówek społecznych (łącznie 625 łózek) i 5 prywatnych (140 łózek)<sup>21</sup>.

Liczba chorych umysłowo w Polsce wynosiła około 25 tys., co oznaczało, że na każdy milion mieszkańców przypadało około tysiąca chorych, w samym województwie warszawskim było ich 2 tys. Dla takich pacjentów istniał szpital dla umysłowo chorych w Tworkach<sup>22</sup>. Łącznie z mniejszymi szpitalami można im było zaoferować 1 500 łózek, co nie wystarczało na zagwarantowanie właściwej opieki. Dlatego też Naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego dr K. Łazarewicz wystąpił z projektem rozbudowy szpitala z subwencji samorządu, a także zaproponował budowę szpitala

<sup>20</sup> Ibidem, zestawienie statystyczne, s. II i V. Zdaniem autora opracowania ankietą była nieprecyzyjna.

<sup>21</sup> Dla porównania w woj. warszawskim były łącznie 52 szpitale dysponujące 3 624 łózkami, w tym 1 państwowy (662 łóżka), 33 komunalne (1 731), 10 społecznych (873) i 7 prywatnych (258); E. Dutkiewicz, *Szpitalnictwo w Polsce*, „Samorząd Terytorialny. Kwartalnik poświęcony teorii i życiu samorządu terytorialnego” 1929, R. I, z. 3, s. 68-74. Liczba szpitali w województwie systematycznie rosła, w roku 1924 było ich 25, w 1926 już 44 z 2 178 łózkami. Jedno łóżko przypadało wtedy na 501 osób i 7,15 km<sup>2</sup>. J. Zaroski, *Najbliższe zadania samorządów ziemskich w dziale zdrowotności publicznej*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1926*, Warszawa 1926, s. 189-190.

<sup>22</sup> W okresie wojny szpital został ewakuowany na teren Rosji, personel powrócił do kraju po zakończeniu działań wojennych. W odzyskanych budynkach lekarze rozpoczęli na nowo organizowanie placówki. W pierwszych miesiącach szpitalem kierował dr Józef Handelsman, a od maja 1919 roku stanowisko dyrektora objął dr Witold Łuniewski.; M. Celey-Wybieńska; *Dzieje szpitala dla psychicznie i nerwowo chorych w Tworkach w latach 1891-1945*, [w:] *Dzieje Pruszkowa...* op. cit., s. 178-183. W okresie międzywojennym w Tworkach pracowało wielu wybitnych specjalistów w dziedzinie psychiatrii. Pełen wykaz lekarzy zatrudnionych w szpitalu; W. Łuniewski, *Sprawozdanie za rok 1938*, Tworki 1939. O znaczeniu tej placówki i roli, jaką spełniała w systemie opieki zdrowotnej powiatu i województwa świadczył fakt, że stała się ona tematem posiedzenia Warszawskiej Rady Wojewódzkiej w marcu 1927 roku.

dla kilku województw. Na posiedzeniu ustalono, że budowa i utrzymanie specjalnych zakładów w dziedzinie szpitalnictwa i zdrowotności jak np. szpitala dla umysłowo chorych, sanatorium dla gruźlików, szpitala dla chorych wenerycznie należą do zakresu działań samorządu wojewódzkiego<sup>23</sup>.

Niektóre placówki ulegały licznym reorganizacjom. Przykładem może być szpital w Pustelniku, który powstał w XIX wieku jako szpital wojskowy w majątku Olechowiczów (właściciel dr Olechowicz był jednocześnie dyrektorem szpitala), dysponował wtedy 60 łózkami i był filią Wojskowego Szpitala Okręgowego w Warszawie. Podczas wojny 1920 roku placówkę przemianowano na szpital polowy nr 105. Dla potrzeb wojska utworzono tam trzy oddziały: wewnętrzny, zakaźny i chirurgiczny oraz zwiększono liczbę łóżek. W roku 1921 na bazie szpitala powstało sanatorium wojskowe, które mogło przyjąć 100 pensjonariuszy. Potem przekształcono obiekt w sanatorium dla chorych na gruźlicę (1922 rok), przez dwa lata (1923–1924) była tam filia Wojskowego Instytutu Przyrodo-Leczniczego, a od 1925 roku filia szpitala warszawskiego<sup>24</sup>.

Według danych z października 1928 roku w powiecie warszawskim do dyspozycji pacjentów pozostawały 3 szpitale należące do Powiatowego Sejmiku Warszawskiego dysponujące 120 łózkami: w Nowym Dworze (45 łóżek), Pruszkowie (50) i w Otwocku (25). Ponadto funkcjonowały placówki dla chorych psychicznie: wspomniany już państwowy szpital w Tworkach (662 łóżka), szpital w Drewnicy (310 łóżek), zakład dla chorych umysłowo „Zofiówka” w Otwocku (165 łóżek) oraz dwa zakłady w Pruszkowie „Wrzesin” dr. Steffena (25 łóżek) i dr. Goldberga (10 łóżek). W Pruszkowie działał też szpital Rady Opiekuńczej na 50 łóżek. Obraz ten uzupełniały jeszcze uzdrowiska dla dzieci (na 70 i 25 łóżek prowadzone przez dr. Rotlewiego) i sanatoria na terenie Otwocka. Tu należy wymienić sanatorium dla chorych wewnętrznie i nerwowo dr. Krukowskiego (35 łóżek), sanatorium Towarzystwa Przeciwgruźliczego „Bijus Zdrowie” (42 łóżka), sanatorium dr. Przygody (45 łóżek), sanatorium Towarzystwa „Marpe” dla chorych na gruźlicę (62 łóżka)<sup>25</sup>.

Nieco dłuższa była lista tych placówek na początku lat trzydziestych. Nadal istniał szpital psychiatryczny w Drewnicy oraz szpital powiatowy w Nowym Dworze. Szpital w Otwocku zyskał miano zakaźnego, obok niego

<sup>23</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 12-13. Na podstawie Okólnika Wojewody Warszawskiego ludność powiatu warszawskiego została obciążona składką roczną w wysokości 10 groszy na utrzymanie szpitala psychiatrycznego w Gostyninie, który obsługiwał kilka powiatów; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 28.

<sup>24</sup> S. Rudzki, *Zarys historii szpitalnictwa wojskowego w Polsce*, Warszawa 1927, s. 113, 125, 131-143.

<sup>25</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 49.



działała lecznica psychiatryczna „Zofiówka”, szpital miasta stołecznego Warszawy „dla piersiowo chorych” oraz 5 sanatoriów. Na terenie Pruszkowa odnotowano funkcjonowanie szpitala sejmikowego zakaźnego, szpitala jagliczego, dwóch zakładów psychiatrycznych dr Steffena i dr Goldberga, szpitala dla dzieci Rady Opiekuńczej, a w sąsiednich Tworkach państwowego szpitala psychiatrycznego<sup>26</sup>.

Jak już wspomniano, powiat utrzymywał trzy szpitale: w Nowym Dworze, Pruszkowie i Otwocku. Dysponowały one zróżnicowaną liczbą łóżek na poszczególnych oddziałach.

Tabela nr 94.

Liczba łóżek na oddziałach szpitali w powiecie warszawskim w roku 1929

Miejscowość	Liczba łóżek na oddziale:				Łącznie
	zakaźnym	wewnętrznym	chirurgicznym	akuszerskim	
Nowy Dwór	10	15	20	5	50
Pruszków	10	15	5	5	35
Otwock	-	80	-	-	80
Razem	20	110	25	10	165

Źródło: K. Orzechowski, *Działalność ośrodków zdrowia...* op. cit., s. 20.

Tabela nr 95.

Liczba dni szpitalnych w szpitalach sejmikowych w 1927 roku

Miesiąc	Nowy Dwór	Pruszków	Otwock	Razem
Styczeń	992	1 059	719	2 770
Luty	1 197	1 170	672	3 039
Marzec	1 306	1 078	824	3 208
Kwiecień	1 046	913	716	2 675
Maj	1 199	730	705	2 634
Czerwiec	1 250	694	671	2 615
Lipiec	1 343	801	667	2 811
Sierpień	1 155	783	794	2 732
Wrzesień	1 170	753	796	2 719
Październik	1 514	834	748	3 096

<sup>26</sup> *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1932*, s. 313.

Listopad	1 396	1 076	765	3 237
Razem	13 568	9 891	8 677	31 536

Źródło: AAN, MOS, sygn. 510, s. 20.

W budżetach szpitali precyzyjnie określano koszty leczenia pacjentów. Były one zróżnicowane i zależne od źródła finansowania. W roku 1937 pacjent z własnego okręgu szpitalnego płacił za pobyt w szpitalu 5 zł za dobę, pacjent z innego okręgu 5,75 zł. Dość pobytu w szpitalu członka ubezpieczalni społecznej kosztowała 4,25 zł, zaś chorego kierowanego przez inne instytucje 5 zł<sup>27</sup>.

Utrzymanie szpitali wymagało znacznych nakładów finansowych. Choćby fragmentaryczne zestawienie danych daje obraz wielkości nakładów ponoszonych w skali powiatu na prowadzenie placówek szpitalnych.

Tabela nr 96.

Koszty utrzymania szpitali w powiecie warszawskim w latach 1928–1931

Miejscowość	1927/1928	1928/1929	1929/1930	1930/1931
<b>Szpital w Nowym Dworze</b>	77 668	88 705	129 244	27 221
Oddział ogólny	59 168	69 818	106 890	20 197
Oddział zakaźny	18 500	18 887	22 354	7 024
<b>Szpital w Pruszkowie</b>	68 736	70 606	89 913	29 437
Oddział ogólny	50 236	51 032	67 348	22 414
Oddział zakaźny	18 500	19 574	22 565	7 024
<b>Szpital w Otwocku</b>	49 770	52 165	b.d.	b.d.
Oddział ogólny	38 897	40 415		
Oddział zakaźny	10 872	11 750		
Suma nakładów	196 174	211 476	219 157	56 658

Źródło: AAN, MOS, sygn. 510, s. 22 i AAN, Związek Powiatów RP, sygn., 1119, s. 20-21 oraz załączniki 16-19.

<sup>27</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 134, 143.

Ilość łóżek oferowana przez szpitale powiatu warszawskiego nie zaspokajała potrzeb lokalnego społeczeństwa. W powiecie 1 łóżko przypadało na 4 000 mieszkańców, podczas gdy stan pożądany to 1 łóżko na 500 osób. Szpital w Nowym Dworze miał tylko 10 miejsc dla zakaźnie chorych, w sytuacji gdy rocznie chorowało nawet 600 osób. Ponadto dla właściwej rekonwalescencji wymagana była izolacja chorego nawet przez 6 tygodni. Dlatego uznano, że szpitale w Nowym Dworze i Pruszkowie nie spełniają wymagań i konieczne jest ich reorganizacja. W planach była budowa 4 nowych szpitali: w Nowym Dworze na 100–120 łóżek, w Pruszkowie na 150, Otwocku na 60 oraz szpitala centralnego na 300 łóżek. Sanatoria w Otwocku miały też zwiększyć liczbę miejsc do 150. W roku 1938 przystąpiono do budowy szpitala w Nowym Dworze<sup>28</sup>. Jednym z inicjatorów tego przedsięwzięcia był lekarz Władysław Nawaduński<sup>29</sup>.

Personel szpitala w Nowym Dworze i Pruszkowie liczył 19 osób, w jego skład wchodził: dyrektor placówki, lekarz asystent, gospodyni, 3 pielęgniarki, akuszerka, kucharka, praczka, dozorca oraz 9 posługaczek. W szpitalu w Otwocku zatrudniano 27 osób: dyrektora, ordynatora, asystenta, praktykanta, 2 pielęgniarki, gospodynię, sekretarza, kancelistę, woźnego, kuchmistrza, pomoc kuchmistrza, pomywaczkę, posługaczkę, praczkę, dozorcę nocnego, ogrodnika, mechanika, 6 salowych, stołową, dyżurną nocną i zmywaczkę<sup>30</sup>.

Obok szpitali na terenie powiatu funkcjonowały ośrodki zdrowia (przychodnie), w 1928 roku było ich 10. Znajdowały się w: Babicach, Falenicy, Konstancinie, Łomiankach, Nieporęcie, Nowym Dworze, Okuniewie, Piasecznie, Raszynie i Zielonce<sup>31</sup>. Każdy obejmował 2–3 gminy, budżety tych gmin musiały uwzględniać ich finansowanie. W utrzymaniu przychodni w Babicach partycypowały gminy: Ożarów, Blizne, Zaborów, przychodni w Konstancinie: gminy Wilanów i Jeziorna, w Łomiankach: gminy Młociny i Cząstków, a w Nieporęcie gmina Jabłonna<sup>32</sup>.

Sieć przychodni ulegała zmianie, systematycznie przybywało placówek tego typu. W roku 1929 w gminie Marki powstał ośrodek zdrowia o największym zasięgu terytorialnym w ówczesnej Polsce, który zatrudniał

<sup>28</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 58. Plany budowy szpitala pojawiły się już w roku 1930; K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 24

<sup>29</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 87. Za pracę lekarza i społecznika został w 1938 odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>30</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 132-133, 143, 148. Dyrektorem szpitala w Pruszkowie był dr Alojzy Fitkał; *Księga adresowa Polski 1929...* op. cit., s. 2022.

<sup>31</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 10, 15. Szczegółowe sprawozdania z działalności przychodni; ibidem, s. 59-61. Ośrodki działały na podstawie opracowanego dla nich statutu; K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 25-28.

<sup>32</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, zał. 7-9.

aż 10 lekarzy, jego kierownikiem był dr Franciszek Litwin<sup>33</sup>. Różny był stopień organizacji przychodni. W Konstancinie, Łomiankach, Nowym Dworze, Okuninie i Piasecznie w ramach ośrodka działały przychodnie do walki z gruźlicą, jaglicą i chorobami wenerycznymi, przychodnia higieny szkolnej i stacja opieki nad matką i dzieckiem. W Nieporęcie i Wiązownie dodatkowo były jeszcze punkty akuszerskie, mniejszą ofertę miały dla pacjentów ośrodki w Babicach, Falenicy, Raszynie i Zielonce (tylko przychodnie) oraz utworzone w 1929 roku ośrodki w Henrykowie i Markach<sup>34</sup>. Według danych Ministerstwa Opieki Społecznej w powiecie warszawskim w roku 1930 było 11 ośrodków zdrowia: 8 z nich utrzymywał sejmik (Konstancin, Babice, Nieporęt, Łomianki, Raszyn, Wiązowna, Okuniew, Zielonka), 2 prowadziły władze miast (Nowy Dwór i Piaseczno), 1 gmina wiejska (Falenica)<sup>35</sup>. Do zadań ośrodków zdrowia należała działalność zapobiegawcza, propagandowa, zwalczanie chorób zakaźnych, społecznych oraz alkoholizmu. Budżet ośrodków obliczano na 8-10 tysięcy złotych, środki finansowe pochodziły z budżetu sejmiku i gmin<sup>36</sup>.

Dla zapewnienia skuteczniejszej ochrony zdrowia planowano podzielić powiat na 10 okręgów sanitarnych, w każdym miał powstać okręgowy ośrodek zdrowia z odpowiednim personelem (lekarz – kierownik ośrodka, lekarze specjaliści, pielęgniarki, kontroler sanitarny). Na przełomie 1938 i 1939 roku zorganizowano – przy współudziale Ubezpieczalni Społecznej – dwa okręgowe ośrodki zdrowia: w Markach i Otwocku. W ten sposób w roku 1939 funkcjonowało 18 ośrodków zdrowia, z czego 10 utrzymywał Warszawski Powiatowy Związek Samorządowy. Na rok budżetowy 1939/1940 zaplanowano uruchomienie kolejnych w następujących miejscowościach: Rembertów, Nowy Dwór, Legionowo, Babice, Włochy, Piaseczno, Falenica i ewentualnie Jeziorna<sup>37</sup>.

Prowadzenie przychodni i ośrodków leżało w gestii władz powiatowych, stąd wynikały obciążenia finansowe i konieczne dopłaty do budżetów poszczególnych placówek. W preliminarzu budżetowym na rok 1929/1930 przeznaczono na ten cel odpowiednio kwoty: Babice 9 300 zł (1930/1931 – 10 110), Konstancin 9 250 (11 000); Łomianki 9 100 (10 180), Nieporęt

<sup>33</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 90. O dr. Litwinie szerzej; Z. Hemmerling, *Franciszek Litwin (1889-1965). Notka biograficzna*, „Rocznik Mazowiecki” 1979, t. VII, s. 288.

<sup>34</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 12.

<sup>35</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 62. Nie wymieniono tam ośrodka w Markach, który powstał w listopadzie 1929 roku. W sprawozdaniu Wojewody Warszawskiego z roku 1930/1931 była mowa o 12 ośrodkach zdrowia (najwięcej w całym województwie); AAN, MSW, sygn. 110, s. 177.

<sup>36</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 63.

<sup>37</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 59-60, s. 62-65 (kosztorysy ośrodków).

10 600 (11 560), Okuniew 8 600 (9 670), Raszyn 9 400 (10 590), Wiązowna 9 100 (10 670), Zielonka 9 600 złotych (11 090). Przychodnie w Piasecznie, Falenicy, Nowym Dworze, Pruszkowie i Otwocku miały otrzymać po 1 000 złotych<sup>38</sup>. W roku 1937/1938 wysokość dotacji przedstawiała się następująco: Babice 6 970; Henryków 8 395; Konstancin 6 237; Legionowo 7 036; Łomianki 8 628; Rembertów 10 939; Pustelnik 6 837; Raszyn 7 418; Wiązowna 6 556 złotych. Personel ośrodków zdrowia składał się najczęściej z trzech osób: lekarza, higienistki i posługaczki, tylko w dwóch wymienionych ośrodkach była jeszcze jedna higienistka (Konstancin i Pustelnik)<sup>39</sup>. Przykładowy koszt utrzymania ośrodków zdrowia na terenie powiatu można prześledzić na podstawie danych pochodzących z roku 1929. Pensje lekarzy i pielęgniarek stanowiły kwotę po 3 600 zł, koszt utrzymania posługaczek 720 zł, zaś świadczenia socjalne 750 zł. Utrzymanie obiektów wymagało, łącznie z opłatą za lokale i światło, 3 350 zł. Dodatkowe koszty to zakup mleka (1 500 zł), wyprawek dla niemowląt (200 zł), leków i środków opatrunkowych (500 zł), administracja 1 000 zł. Łącznie w roku 1929 koszt utrzymania ośrodków zdrowia w powiecie warszawskim wyniósł 15 220 zł<sup>40</sup>.

Placówki służby zdrowia utrzymywały się z subwencji, które pochodziły z funduszy ministerialnych, powiatowych, gminnych, ze środków społecznych oraz z dochodów, bowiem część świadczeń była płatna. W roku 1929 np. subwencje Min. Pracy i Opieki Społ., Departamentu Służby Zdrowia i Min. Oświaty i Wyznań Religijnych stanowiły po 3,29%, udział gmin i Kasy Chorych po 16,43%, dotacje z funduszy sejmiku 41,20%, z towarzystw społecznych 3,29%<sup>41</sup>.

O intensywności działania przychodni w powiecie świadczyć mogły dane z roku 1927, tylko od 1 lipca do 1 października w przychodniach powiatu przyjęto 2 523 osoby, z wizytą domową lekarze wyjeżdżali 126 razy, ponadto odbyło się 48 pogadanek i odczytów, zbadano 451 dzieci, wykonano 11 58 szczepień ochronnych<sup>42</sup>. Przychodnie i ośrodki prowadziły szeroko zakrojoną działalność na rzecz środowiska. Placówka w Okuniewie, zorganizowana w ramach Ludowego Domu Zdrowia, poza typową pracą medyczną prowadziła działalność kulturalno-odczytową, dysponowała

<sup>38</sup> AAN. Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 18-19.

<sup>39</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1120, s. 129, 187; Do wymienionych ośrodków w 1939 doszły jeszcze w 1939 placówki w Cechówce, Markach, Raszynie, Pomiechówku, Karczewie oraz Bródnie i Zaborowie.

<sup>40</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 14.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 14-16.

<sup>42</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 2.

radiem, kinematografem, biblioteką. Na jej zorganizowanie sejmik powiatowy przeznaczył dotacje wysokości 100 tysięcy złotych<sup>43</sup>.

Do kompetencji powiatowej służby zdrowia należała także opieka nad matką i dzieckiem, przede wszystkim opieka nad dziećmi do lat 3 oraz nad kobietami w ciąży. Oferowana pomoc to badania lekarskie, udzielanie wskazówek dotyczących higieny, leczenia i karmienia noworodka oraz pomoc materialna niezamożnym matkom. Przy przychodniach, ośrodkach zdrowia lub jako placówki samodzielne powstawały punkty akuszeryjne oraz stacje opieki nad matką i dzieckiem prowadzące akcję „Kropla mleka”. Takie powiatowe punkty akuszeryjne działały w Nieporęcie (od VIII 1925), Wieliszewie (od VI 1926) i Łomiankach (od IV 1925), a stacje uruchomiono w Konstancinie, Łomiankach i Okuniewie, od 1924 funkcjonowała wysoko oceniana stacja w Henrykowie<sup>44</sup>. W okresie od 1 lipca do 1 października 1927 w punktach akuszeryjnych zanotowano: w Łomiankach 26 porodów, w Nieporęcie 16, a w Wieliszewie 12, łącznie 54 porody<sup>45</sup>. W roku 1929 w punkcie akuszeryjnym w Łomiankach odnotowano 48 porodów i 4 poronienia, w Nieporęcie 44 porody i 1 poronienie. W uruchomionym 1 września 1929 roku punkcie w Wiązownie urodziło się do końca roku 14 dzieci (2 poronienia), dla Wieliszewa brak danych<sup>46</sup>. Wg wykazu z 1930 roku na terenie powiatu działało 6 stacji opieki nad matką i dzieckiem, z których część utrzymywał sejmik (Henryków, Okuniew, Nowy Dwór). Zakres prac stacji obejmował badania kobiet i dzieci, udzielanie porad, wizyty domowe, działalność edukacyjną (odczyty i pogadanki) oraz wydawanie mleka dla niemowląt.

Tabela nr 97.

Sprawozdanie z działalności stacji opieki nad matką i dzieckiem na terenie powiatu warszawskiego za rok 1929

Siedziba stacji	Stan 1.01	Dzieci w 1929			Stan 31.12	Liczba badań	Porady kobietom w ciąży	Odwiedziny domowe	Odczyty	Wydane mleko krowie w litrach
		przybyło	wypisano	zmarło						

<sup>43</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>44</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 20, 49, 63. Dochody i wydatki poszczególnych stacji opieki nad matką dzieckiem; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, zał. 22-25. Na terenie powiatu zatrudnione były 173 akuszarki. Dwa punkty: w Nieporęcie i Wiązownie utrzymywał sejmik powiatowy; AAN, MOS, sygn. 502, s. 65.

<sup>45</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 6. Do 1 grudnia 1927 odebrano 252 porody; ibidem, s. 16.

<sup>46</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 17.

Henryków	112	89	82	5	114	1 204	-	1 309	9	3 223
Konstancin	128	121	18	5	226	1 061	8	1 556	-	6 456
Łomianki	77	56	62	7	64	605	29	533	8	141
Marki (od 16.11.1929)	-	53	-	-	53	109	2	190	4	140
Nowy Dwór (od 1.02. 1929)	-	151	2	5	144	796	2	115	-	2 762
Okuniew	46	74	16	1	103	394	5	664	6	1 890
Razem	363	544	180	23	704	4 169	46	4 367	27	14 612

Źródło: K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 38.

Zakres prac stacji opieki był szeroki. Przede wszystkim otaczano opieką dzieci (w skali roku wykonano 4 169 badań, odbyto 4 367 wizyt domowych). Istotnym elementem było wydawanie mleka dla niemowląt (łącznie wydano w 1929 roku 14 612 litrów). Niewątpliwym mankamentem był brak właściwie przygotowanego personelu, na 12 pielęgniarek społecznych tylko 2 były przygotowane do prowadzenia stacji opieki nad matką i dzieckiem. Dlatego zatrudniano często także przeszkolone akuszerki czy sanitariuszki<sup>47</sup>. Koszty utrzymania stacji opieki obciążały budżet powiatowy, były zależne od wielkości terenu objętego działaniami placówki.

Tabela nr 98.

Koszty utrzymania stacji opieki nad matką i dzieckiem oraz stacji „Kropla Mleka” w okresie 1929–1931

Stacja opieki nad matką i dzieckiem	1929/1930	1930/1931	Stacja „Kropla Mleka”	1929/1930
Henryków	12 990	13 890	Henryków	1 500
Konstancin	13 480	13 535	Konstancin	2 500
Łomianki	10 860	9 195	Łomianki	700
Okuniew	9 860	8 945	Okuniew	1 100

Źródło: AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 20-21, 34-35.

Oczywiście taki stan opieki nie zaspokajał potrzeb społecznych, czego dowodem może być wysoka śmiertelność wśród dzieci. Była zdecydowanie

<sup>47</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 16. Opieka nad matką i dzieckiem należała do kompetencji samorządów, ale wspierała ją państwo, a także Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem; *Polityka społeczna...* op. cit., s. 378.

wyższa na wsiach, co wynikało z niskiego poziomu życia oraz gorszego stanu sanitarnego. W roku 1927 wynosiła ona przykładowo w Babicach 31,23%, w Ząbkach 34,59%, a w Wieliszewie aż 36,81%. Dużo niższa był śmiertelność dzieci w miastach, w Nowym Dworze sięgała 23,08%, w Otwocku – 26,37%, w Zakroczymiu – 16,38%, a w Piasecznie – 14,92%<sup>48</sup>.

Opiece podlegały też pozostałe dzieci, dla tych w wieku 3–6 lat tworzone ochronki. W roku 1926/1927 działały 4 takie placówki (w Piasecznie, Ząbkach, Jabłonie i Markach), uczęszczało do nich 450 dzieci. Ponadto działał jeden stały żłobek w Świdrze i 22 sierocińce finansowane przez organizacje społeczne<sup>49</sup>. Działania lecznicze w ochronkach i szkołach polegały na wykrywaniu chorób i wad rozwojowych, prowadzeniu szczepień ochronnych, walce z chorobami zakaźnymi oraz propagowaniu zasad higieny<sup>50</sup>. Szkoły były systematycznie kontrolowane przez lekarza powiatowego. W roku szkolnym 1926/1927 spośród 153 istniejących szkół aż 92 uznano za nieodpowiednie pod względem lokalowym. Natomiast bezpośrednią opiekę nad uczniami sprawowali lekarze miejscy lub specjaliści lekarze szkolni (Pruszków, Zakroczym, Otwock), na wsiach zaś lekarze okręgowi przy pomocy pielęgniarek-higienistek. I w tej dziedzinie opieka nie była wystarczająca, na 155 szkół w powiecie i 33 720 uczniów tylko w jednej szkole w Otwocku zatrudniona była na stałe higienistka szkolna.<sup>51</sup> Do zadań służby zdrowia należało zbadanie każdego dziecka przynajmniej 3 razy w czasie jego pobytu w szkole: przed przyjęciem do szkoły, w trakcie nauki i po jej zakończeniu. W roku szkolnym 1926/1927 przebadano 6 720 dzieci spośród 26 296 uczących się<sup>52</sup>. Prowadzone było dożywianie dzieci (m.in. w Babicach, Łomiankach, Konstancinie, Okuniewie, Wiązownie, Zielonce), dzieci zagrożone anemią czy wspomnianą już gruźlicą wysyłane były na kolonie. W 1929 roku zorganizowano kolonie w Falenicy dla grupy 99 dzieci, koszty w wysokości 16 468,67 złotych pokrył sejmik powiatowy. Dzieci przebywały także na półkoloniach letnich organizowanych przez ośrodki zdrowia w Konstancinie i Piasecznie oraz magistraty Otwocka i Pruszkowa<sup>53</sup>. W 1932 roku zorganizowano kolonie w kilku miejscach. W Pustelniku na półkoloniach w budynku szkoły przebywało 133 dzieci,

<sup>48</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 8.

<sup>49</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 63.

<sup>50</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 16.

<sup>51</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 63.

<sup>52</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 15-16. Władze szkolne dążyły do objęcia opieką wszystkich uczniów.

<sup>53</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 16, 20. W każdym sezonie z kolonii korzystało 100–200 dzieci. Planowano też pobudowanie stałej kolonii klimatycznej dla dzieci; ibidem, s. 24.



w szkole w Pruszkowie – 220 dzieci, w Rembertowie – 156<sup>54</sup>, w Falenicy – 138, a w Nowym Dworze – 123. W Okuniewie zorganizowano letni żłobek, gdzie nad bezpieczeństwem 18 dzieci czuwały 2 pielęgniarki i dojeżdżający lekarz<sup>55</sup>. Jak wynika ze sprawozdania, dzieciom zapewniono dobre warunki, a opieką objęto łącznie niemal 800 dzieci. Kolonia w Pustelniku dysponowała boiskiem do gier, dzieci otrzymywały 2 posiłki dziennie, opiekę lekarską zapewniał dojeżdżający lekarz. Z uwagi na wystąpienie 8 przypadków odry, półkolonię zamknięto o tydzień wcześniej<sup>56</sup>.

Teren powiatu warszawskiego, ze względu na swoje dogodne położenie oraz walory klimatyczne, był też miejscem organizacji kolonii dla dzieci z Warszawy. To właśnie w Nieporęcie w lipcu 1933 roku odpoczywały dzieci z najbiedniejszych rodzin w stolicy, ich pobyt został zorganizowany przez redakcję „Kuriera Warszawskiego”, a opiekę zapewniło stowarzyszenie „Pomoc Bliźnim”. Niewątpliwą atrakcją dla dzieci była kąpiel w Kanale Królewskim oraz zajęcia na świeżym powietrzu<sup>57</sup>.

Na potrzeby dzieci w wieku szkolnym działała też Ruchoma Klinika Dentystyczna Sejmiku Warszawskiego. Było to jedyne skuteczne rozwiązanie problemu w sytuacji stałego niedoboru dentystów. W powiecie w latach 1921–1923 było ich zaledwie 11, potem liczba ta wzrosła do 37 (1928). W całym województwie w 1927 roku było zaledwie 206 dentyków, a w województwach centralnych na 1 stomatologa przypadało od 19 200 (1921 r.) do 12 400 (1933 r.) mieszkańców<sup>58</sup>. Działalność kliniki polegała na przemieszczaniu się po terenie powiatu (Wilanów, Konstancin, Łomianki, Młociny, Zielonka, Piaseczno, Falenica) i udzielaniu pomocy stomatologicznej przede wszystkim dzieciom i młodzieży. Wydatki na jej utrzymanie sięgały kwoty 3 250 złotych. W roku 1927 wykonano 884 zabiegi, udzielając pomocy 739 małym pacjentom. Od stycznia do lipca 1929 roku wykonano 1 063 zabiegi<sup>59</sup>.

Bardzo istotnym elementem działalności było zwalczanie chorób społecznych, za które uznano w tym czasie gruźlicę, jaglicę, choroby weneryczne, choroby wieku niemowlęcego powodujące umieralność niemowląt oraz alkoholizm. Już w 1918 roku powstał przy Ministerstwie Zdrowia

<sup>54</sup> Półkolonie zorganizowane z inicjatywy kierownika Wojskowych Zakładów Pirotechnicznych ppłk Jerzego Zapolskiego przeznaczone były dla dzieci pracowników zakładu; „Świat” 1932, nr 35. Staraniem Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet urządzono półkolonie Wawrze. „Świat” 1932, nr 36.

<sup>55</sup> opracowane na podstawie: AAN, MOS, sygn. 475, s.25-38.

<sup>56</sup> AAN. MOS, sygn. 475, s. 25-26.

<sup>57</sup> J. Szczepański, *Kolonie w Nieporęcie*, „To i Owo” z 21.08.2003.

<sup>58</sup> A. Cieszyński, op. cit., tabela 19; *Polityka społeczna...* op. cit., s. 353.

<sup>59</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 5, 16, 20-21; K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 56-57; idem, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 17.

Publicznego referat do walki z gruźlicą prowadzony przez dr. Stefana Rudzkiego, wkrótce też wydano rozporządzenie zlecające zwalczanie tej choroby lekarzom powiatowym. W powiatach powołano specjalne podkomisje do walki z gruźlicą<sup>60</sup>. Ustawa z 25 lipca 1919 roku wymieniała gruźlicę jako chorobę zakaźną niebezpieczną dla otoczenia. Stało się to podstawą do tworzenia pierwszych przychodni przeciwgruźliczych, w 1924 roku powstał też Polski Związek Przeciwgruźliczy<sup>61</sup>. W powiecie warszawskim już w 1923 założono Towarzystwo Walki z Gruźlicą, pierwszym jego działaniem była zbiórka pieniędzy na budowę sanatorium w Otwocku oraz na kolonie dla dzieci zagrożonych chorobą. Na ten cel zebrano 45 tysięcy złotych<sup>62</sup>. Zwalczanie tej groźnej choroby postawiła sobie za cel Żydowska Liga Przeciwgruźlicza Rzeczypospolitej Polskiej „Atil”, z inicjatywy której powstała w Otwocku pierwsza w mieście przychodnia przeciwgruźlicza „Dawtil” zajmująca się chorymi na gruźlicę Żydami<sup>63</sup>. Chorych na gruźlicę umieszczano w oddziałach zakaźnych szpitali w Nowym Dworze i Pruszkowie, stworzono też dla nich 20 łóżek w szpitalu sejmikowym w Otwocku (leczenie klimatyczne). Koszt pobytu wynosił 10 złotych za dzień dla mieszkańców powiatu i 12 dla osób spoza powiatu warszawskiego<sup>64</sup>. Jednak wobec zarejestrowanej w latach dwudziestych liczby 5 000 chorych ilość łóżek była znikoma. Statystyka zachorowań na gruźlicę przedstawiała się następująco: 104 przypadki w 1921 roku, 47 – 1922, 15 – 1923, 42 – 1924, 88 – 1925, 52 – 1926, 34 – 1927. Warto pamiętać, że gruźlica powodowała wysoką śmiertelność<sup>65</sup>. Towarzystwo Przeciwgruźlicze rozpoczęło więc budowę szpitala na 40 łóżek w Otwocku. Koszt obliczono na 200 tysięcy zł, budowę planowano zakończyć w roku 1928. W roku 1930/1931 funkcjonowało już nowoczesnie urządzone sanatorium przeciwgruźlicze na 80 łóżek prowadzone przez sejmik powiatowy. Oprócz tego w Otwocku było jeszcze 6 prywatnych sanatoriów przeciwgruźliczych na 952 łóżka. Dla dzieci działało prewentorium w Skolimowie (40 łóżek)<sup>66</sup>. Ponieważ zagrożenie gruźlicą wzrastało w środowiskach ludzi biednych, a ofiarami choroby padały przede wszystkim niedożywione dzieci, zorganizowano przy przychodniach w Łomiankach, Nieporęcie, Okuniewie, Konstancinie, Zielonce i Piasecznie społeczne komitety dożywiania dzieci. Ich

<sup>60</sup> W. S. Rybowski, *Dzieje Otwocka - uzdrowiska*, Otwock 1996, s. 33.

<sup>61</sup> *Polityka społeczna...* op. cit., s. 369. Szerzej na ten temat: M. Skokowska-Rudolfowa, S. Rudzki, M. Grodecki, *Walka z gruźlicą w Polsce*, Warszawa 1934.

<sup>62</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 61.

<sup>63</sup> P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 37.

<sup>64</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 18.

<sup>65</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 47.

<sup>66</sup> AAN. MOS, sygn. 502, 61.

zadaniem było zaopatrzenie najuboższych dzieci w szklanekę mleka i kromkę chleba na drugie śniadanie. Koszty tego przedsięwzięcia były pokrywane z datków społeczeństwa oraz subwencji Ministerstwa Opieki Społecznej w wysokości 4000 zł (rok 1927). Dodatkowo zagrożone zachorowaniem dzieci były wysyłane na kolonię letnią do Otwocka, wyjazdy organizowano corocznie od 1922 roku, z wyjątkiem roku 1927<sup>67</sup>. W roku 1930/1931 na kolonii zorganizowanej w Otwocku przez sejmik warszawski przebywało przez 6 tygodni 117 dzieci, pobyt dodatkowej grupy 50 dzieci sfinansowały władze miasta Pruszkowa<sup>68</sup>.

W roku 1928 kasa chorych zawarła umowę z wydziałem powiatowym, na mocy której corocznie wpłacała 30 tysięcy złotych na utrzymanie ośrodków zdrowia prowadzących walkę z gruźlicą. Ponieważ w powiecie nie było specjalnych przychodni przeciwgruźliczych, działalność ta należała do kompetencji przychodni ogólnych. Prowadziły one wywiady w domu chorego, pogadanki i odczyty, badania dzieci pod kątem gruźlicy oraz niezbędne szczepienia. Różnorodne działania podejmowały instytucje społeczne, wśród nich towarzystwa żydowskie, np. w Otwocku Towarzystwo Przeciwgruźlicze „Marpe” czy Żydowskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze „Brijus-Zdrowie” (nadzorowało funkcjonowanie sanatorium i stacji sztucznej odmy) czy Towarzystwo Opieki nad Biednymi Gruźliczo-Chorymi Żydami „Chaim Szel – Tajro”<sup>69</sup>.

W walce z gruźlicą służbę zdrowia wspierano różnymi metodami. W 1920 roku Ministerstwo Zdrowia Publicznego otrzymało od Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych do bezpłatnego użytkowania na okres 3 lat dwa obiekty na terenie powiatu. Były Zakłady Amunicyjne w Grochowie, tzw. Kamionek (o pow. 21 hektarów) przekazano na urządzenie sanatorium ludowego dla chorych na gruźlicę, zaś Fort VIII Służew o powierzchni ponad 26 hektarów na zlokalizowanie tam fermy serologicznej. Z obiektów tych miała korzystać ludność okolicznych powiatów<sup>70</sup>.

Groźna była też choroba oczu zwaną jaglicą, na terenie kraju zorganizowano 450 przychodni przygotowanych do zwalczania tej choroby. Jedną z takich przychodni uruchomiono w 1924 roku na terenie powiatu warszawskiego, bo liczba chorych stale tam rosła. W 1930/1931 na jaglicę leczyło się w powiecie 4 911 pacjentów, chorowało też na nią 5% dzieci w wieku szkolnym<sup>71</sup>.

<sup>67</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 17; K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 11.

<sup>68</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 61.

<sup>69</sup> M. Kalinowski, *Otwocki ruch społeczno-kulturalny*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturalna współczesnego miasta w Polsce*, Warszawa-Pułtusk 2002, s. 163.

<sup>70</sup> AAN, MRiRR, sygn. 5619, s. 239.

<sup>71</sup> *Polityka społeczna...* op. cit., s. 367; K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 12; AAN, MOS, sygn. 502, s. 62.

Innymi chorobami uznanymi za społeczne były choroby weneryczne. Podstawą prawną do walki z nimi było rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 6 września 1922 roku, na mocy którego nakazano likwidację domów publicznych i sporządzenie rejestrów kobiet trudniących się nierządem. Działania służby zdrowia, w tym lekarza powiatowego (do jego obowiązków należało zwalczanie nierządu) wspierały instytucje społeczne. Należały do nich założone w 1922 roku Towarzystwo Eugeniczne oraz istniejący od 1928 Związek Przeciwweneryczny<sup>72</sup>. Na terenie powiatu warszawskiego w 1922 roku Powiatowy Urząd Zdrowia zorganizował punkt sanitarno-obyczajowy w Nowym Dworze. Dokonywano tam dwa razy w tygodniu badań prostytutek. Specjalnie zatrudniona urzędniczka sanitarno-obyczajowa miała pilnować regularności badań i prowadzić ewidencję. Nie było natomiast szpitali przeznaczonych dla tego typu chorych, przyjmowali ich lekarze w ośrodkach zdrowia (w 1930/1931 odnotowano 17 chorych wenerycznie)<sup>73</sup>.

Problemem był również alkoholizm. Ustawa z 23 kwietnia 1920 roku powołała do życia komisje do walki z alkoholizmem. Pierwsze działania ograniczały się do prowadzenia odczytów i pogadarek o szkodliwości spożywania alkoholu. Od roku 1927 Wydział Zdrowia Sejmiku Warszawskiego wyasygnował fundusze na planową akcję. Docelowo zakładano budowę domów zdrowia, w którym znalazłyby się sale odczytowe, filmowe, gimnastyczne i czytelnie wykorzystywane do prowadzenia akcji antyalkoholowych. Pozostały one jednak wyłącznie w sferze planów, specjalne przychodnie nie powstały, ale działania profilaktyczne prowadziły ośrodki zdrowia na terenie powiatu, harcerstwo oraz Komitety Obywatelskie Pracy Kobiet<sup>74</sup>. Na odnotowanie zasługuje akcja podjęta na terenie Pruszkowa w roku 1927. W październiku 1927 roku Rada Miejska przyjęła uchwałę o przeprowadzeniu powszechnego głosowania nad zakazem sprzedaży wyrobów alkoholowych. Propagandę na rzecz prohibicji prowadziło miejscowe koło Polskiego Towarzystwa Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość”, którego prezesem był dr Stanisław Deresz. W skład zarządu wchodził: E. Steffen, L. Fuks, J. Morawski, W. Mazurkiewicz, W. Marciniak. W głosowaniu wzięło udział 2 848 mieszkańców na 11 348 uprawnionych.

<sup>72</sup> *Polityka społeczna...* op. cit., s. 375-376. Szerzej o Towarzystwie Eugenicznym; K. Uzarczyk, *W trosce o zdrowie narodu – Polskie Towarzystwo Eugeniczne w okresie międzywojennym*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Pamiętnik*, t. 3, cz. 4, Wrocław 1999.

<sup>73</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 12. Od 1 lipca do 1 października 1927 odnotowano na terenie powiatu 83 przypadki chorób wenerycznych; AAN, MOS, sygn. 510, s. 3; sygn. 502, s. 62.

<sup>74</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 13.; AAN, MOS, sygn. 502, s. 62.

Za wprowadzeniem prohibicji było 1 867 osób, przeciw 981<sup>75</sup>. Choć grono zwolenników zakazu sprzedaży alkoholu było liczne, a kierowane do wielu środowisk afisze propagandowe namawiały do poparcia tej akcji, to zwyciężyły ostatecznie względy ekonomiczne oraz zapewne skłonności mieszkańców do zagładania do kieliszka. W wyniku prohibicji budżet miasta tracił bowiem około 60 tysięcy złotych. Trudno się więc dziwić, że w kolejnym głosowaniu, jakie odbyło się w Pruszkowie w dniu 25 października 1935 roku, za prohibicją opowiedziało się tylko 844 mieszkańców, zaś 2 116 było przeciw.

Zwalczanie chorób zakaźnych zostało uwzględnione w aktach prawnych: dekreście Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 roku oraz w stosownej ustawie z 25 lipca 1919 roku. W lipcu 1919 roku został powołany Centralny Komitet do Walki z Durem Plamistym (popularnie zwany Cekadur), jego zadaniem było gromadzenie niezbędnych środków i narzędzi do zwalczania tej groźnej choroby (środki dezynfekcyjne, aparaty do dezynfekcji, mydło, środki i urządzenia do prania, samochody do przewożenia chorych). Na zwalczanie chorób zakaźnych przeznaczone były środki z funduszy państwowych oraz pomoc z Czerwonego Krzyża<sup>76</sup>. Bezpośrednio po wojnie do zwalczania chorób zakaźnych powiat miał 200 łóżek w czterech szpitalach (Nowy Dwór, Otwock, Pruszków i Piaseczno), 5 zakładów dezynfekcyjnych: w Nowym Dworze, Piasecznie, Pruszkowie, Otwocku i Zakroczymiu, 2 domy izolacyjne: w Jeziornie i Otwocku oraz 6 dezynfektorów. Dzięki temu pierwsze epidemie duru z roku 1921 i 1922 zostały całkowicie opanowane. Nie bez znaczenia była też ścisła współpraca władz sanitarnych z Naczelnym Nadzwyczajnym Komisarzem do walki z epidemiami. Dzięki temu (oraz subwencjom Ministerstwa Zdrowia Publicznego) udało się uruchomić istniejące wcześniej i pobudować nowe łaźnie. Nakładem Sejmiku Warszawskiego i urzędu gminy zbudowano łaźnię w Piasecznie i uruchomiono łaźnię w Markach. Komisarz zapewnił lekarzowi powiatowemu samochód do przewozu chorych, zaopatrzył też w ruchome aparaty i środki do dezynfekcji. Dzięki wsparciu komisarza powiat otrzymał zapas bielizny: 830 koszul, 425 par kalesony, 64 fartuchy, 67 płaszczy oraz pościeli: 200 kołder, 70 poduszek, 684 prześcieradła, 300 poszewek. Sytuację pogorszyło zlikwidowanie tej instytucji, wówczas ciężar zwalczania chorób zakaźnych spadł na władze powiatu. Samorząd zredukował więc ilość miejsc w szpitalach (kosztem oddziału zakaźnego zwiększono pozostałe

<sup>75</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., t. II, s. 135-136; J. Szymański, *Prohibicja w Pruszkowie*, Warszawa 1929. Wyniki głosowania były szeroko komentowane w prasie, m.in. na łamach „Echa Pruszkowskiego” zamieszczono słowa: „patrzy na nas nie tylko cała Polska, lecz i cała Europa”; „Echo Pruszkowskie” z 13 stycznia 1929 roku.

<sup>76</sup> *Polityka społeczna...* op. cit., s. 360-361.

oddziały), a w roku 1924 zlikwidowano szpital zakaźny w Piasecznie oraz domy izolacyjne. Walka z chorobami zakaźnymi należała do kompetencji 2 nadzorców sanitarnych utrzymywanych przez powiat (w Nowym Dworze i Piasecznie). Mieli oni obowiązek dostarczenia chorego do szpitala, zdezynfekowania jego mieszkania oraz izolacji otoczenia chorego<sup>77</sup>.

Tabela nr 99.

Statystyka chorób zakaźnych w powiecie warszawskim w latach 1921–1927

Choroby zakaźne	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	Średnio
Dur plamisty	257	164	30	3	4	-	1	5,43
Dur brzuszny	243	155	123	102	102	155	247	161,00
Czerwonka	59	69	10	-	7	2	18	23,57
Ospa wietrzna	24	12	-	-	6	9	13	9,14
Płonica	142	80	82	131	224	494	164	188,14
Błonica	25	20	23	15	42	57	36	31,14
Odra	116	70	56	56	105	34	62	71,29
Zapalenie opon mózgowych	4	3	2	4	-	1	1	2,14
Róża	14	18	22	6	13	40	19	18,86
Gruźlica	104	47	15	42	88	52	34	54,57
Jaglica	6	89	-	-	160	30	63	49,71
Tęžec	-	9	2	-	1	2	1	2,14

Źródło: K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 47.

Jak wynika z powyższego zestawienia, najgroźniejszą chorobą była płonica, w analizowanym okresie chorowało na nią w skali powiatu przeciętnie w ciągu roku ponad 188 osób, szczególne nasilenie zachorowań odnotowano w roku 1926 (aż 494 przypadki). Dwie fale epidemii duru plamistego z lat 1921 i 1922 zostały skutecznie zażegnane, ale wciąż niebezpieczny był dur brzuszny, zachorowania dotyczyły średnio 161 osób

<sup>77</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 9-10. W 1929 roku wydezynfekowano 609 izb mieszkalnych, wykąpano 1 407 osób; K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 11.

rocznie, przy czym największe nasilenie zachorowań przypadało na lata 1921 i 1927. W dalszej kolejności groźna okazała się odra i gruźlica. W tej sytuacji szczególnie ważne stały się szczepienia ochronne. Ich organizowanie należało do kompetencji ośrodków zdrowia, ale nie były przeprowadzane systematycznie i nie objęły wszystkich mieszkańców powiatu. Według sprawozdania Oddziału Zdrowia Publicznego Sejmiku Warszawskiego w okresie od 1 lipca do 1 października 1927 wykonano: 811 szczepień przeciw szkarlatynie, 46 przeciwko ospie, 130 przeciw tyfusowi (durowi) i 171 przeciw wściekliczynie<sup>78</sup>. Zdecydowanie więcej szczepień odnotowano w roku 1929. Przeciwno szkarlatynie zaszczepiono 8 129 osób, przeciw ospie 14 445, szczepionki przeciw tyfusowi dostało 9 607 mieszkańców, a przeciw wściekliczynie 233<sup>79</sup>. Na szczepienia ochronne przeznaczano w tym czasie w budżecie służby zdrowia stałą kwotę 3 680 złotych<sup>80</sup>.

Do zadań personelu sanitarnego należało kontrolowanie stanu higieny w powiecie, a ten nie był zbyt wysoki. Lokalna prasa, pisząc o Jeziornie, alarmowała: „brudy karygodne, brudy i brudasy (...) w sklepikach brudno, sprzedawcy brudni, produkty brudne”. Sugerowano konieczność wizyty lekarza powiatowego<sup>81</sup>. Podobnie było w Nowym Dworze, Zakroczymiu i innych miejscowościach, gdzie „ohydnie brudne, zarobaczywione dorożki wywołują w przyjeźdźnym uczucie odrazy i źle go usposabiają w opinii o gospodarce władz w mieście”<sup>82</sup>. Lekarze miejscy, komisje sanitarne i funkcjonariusze policji przeprowadzali systematyczne obchody, kontrole dotyczyły stanu studni, ustępów, śmietników oraz zabudowań. W ramach kontroli w 1927 roku obejrzano 1 175 posesji, za ich niewłaściwy stan ukarano 718 osób<sup>83</sup>. Spośród badanej w roku 1929 liczby 17 449 studni wymogi sanitarne spełniało 79,21% (13 822), ale aż 20,79% określono mianem „złych”. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w roku 1930. Liczba studni wzrosła do 18 413, z tego 83,23% (15 325) odpowiadało wymaganiom kontrolerów, a 16,77% uznane za niewłaściwe. W analizowanym okresie o 12,74% wzrosła liczba ustępów (z 18 524 w roku 1929 do 21 229 w roku 1930)<sup>84</sup>.

Szczególnie dużo uwagi poświęcano badaniu żywności, do kompetencji lekarza powiatowego należało sprawowanie nadzoru i kontrolowanie żywności oraz miejsc jej produkcji i sprzedaży. Inspekcji dokonywał

<sup>78</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 4.

<sup>79</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 14.

<sup>80</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 22.

<sup>81</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, nr 1, s. 9.

<sup>82</sup> Ibidem 1936, nr 5, s. 3.

<sup>83</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 15.

<sup>84</sup> K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 11.

lekarz osobiście lub za pośrednictwem nadzorców sanitarnych i funkcjonariuszy policji. Sprawdzano też bazary i targowiska, bowiem tam właśnie odbywał się z reguły handel w anty-sanitarnych warunkach. W rzeźniach dokonywano kontroli mięsa, uprawnieni do tego lekarze i felczerzy zaopatrywali wędliny w plomby z oznaczeniem producenta. Jeśli warunki produkcji nie odpowiadały wymogom, właściciele rzeźni i masarni byli karani. Podobnie było z innymi zakładami. W roku 1927 skontrolowano np. 285 piekarń, na podstawie wyników kontroli stwierdzono, że w 28 panowały nieodpowiednie warunki i dlatego piekarnie te zamknięto<sup>85</sup>.

Pobierano próbki żywności oraz wody i przekazywano je do badania w Państwowym Zakładzie Badania Żywności i Przedmiotów Użytkowych w Warszawie. W roku 1927 przebadano 538 próbek wody, 96 próbek mleka, w 1929 roku pobrano 1 315 próbek wody, 130 próbek mleka i 1 027 próbek artykułów spożywczych<sup>86</sup>. W roku 1930/1931 pobrano 456 próbek artykułów żywnościowych oraz 482 próbki wody. Zakwestionowano 25% pobranej żywności i aż 92% próbek wody<sup>87</sup>.

Kontrolowano także zakłady opiekuńcze i wychowawcze, w przypadku 18 takich obiektów stan sanitarny nie odpowiadał standardom<sup>88</sup>. Władzom sanitarnym podlegały też łaźnie i kąpieliska. Na terenie powiatu były w roku 1928 trzy łaźnie: w Jeziornie, Markach i Piasecznie, planowano budowę łaźni wiejskiej w Nieporęcie. Istniały ponadto mykwy, czyli rytualne łaźnie żydowskie (Falenica, Jeziorna, Nowy Dwór, Okuniew, Otwock, Piaseczno, Pruszków i Zakroczym). Były też 3 kąpieliska, w planach było 6 kolejnych (m. in. w Miedzeszynie i Piasecznie), natomiast brakowało odpowiednio przygotowanych plaż<sup>89</sup>.

### 5.3. Opieka społeczna

Okres międzywojenny to czas rozwiązywania wielu problemów wynikających z różnic społecznych pogłębianych dodatkowo zniszczeniami wojennymi. Konieczne było tworzenie i rozwijanie instytucji i placówek

<sup>85</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s.3. O kontroli rzeźni wspomniano w rozdziale IV.

<sup>86</sup> AAN, MOS, sygn. 510, s. 15; K. Orzechowski, *Działalność ośrodków...* op. cit., s. 11.

<sup>87</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 63.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 64. W 1932 zamknięto z tego powodu zakład opiekuńczo-wychowawczy w Pruszkowie; AAN, MSW, sygn. 110, s. 455.

<sup>89</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 50; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 61. Planowana łaźnia w Nieporęcie została zlokalizowana w pobliżu Kanału Królewskiego. Dzieci miały obowiązek korzystania z niej co tydzień w sobotę, otrzymywały wtedy mydło i ręczniki z funduszy gminnych; W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 51.



zajmujących się pomocą społeczną. W skali kraju działania koordynowała Rada Główna Opiekuńcza mająca swoje odpowiedniki w poszczególnych powiatach. Taka instytucja działała też na terenie powiatu warszawskiego, w jej ramach funkcjonowała bardzo prężnie sekcja opieki nad dziećmi i młodzieżą. Przewodniczącym był dr Waclaw Radecki, zaś członkami: Natalia Jastrzębska, Maria Tańska, Wanda Troetzerowa, dr Cybulski, Henryk Rygier, dr Władysław Szenajch, Józef Troetzer. Działalność sekcji rozpoczęła się jeszcze w czasie wojny, wtedy to zorganizowano 15 kół obywatelskiej pomocy zrzeszających 313 członków. Powstały one w następujących miejscowościach: Bródno (2 koła), Głusk, Jabłonna, Młociny, Nowo-Iwiczna, Nowy Dwór, Otwock, Pruszków, Tarchomin, Wawer, Wilanów, Zagórz, Zakroczym, Zegrze. Dla zapewnienia opieki nad dziećmi zorganizowano 151 ochronek dla 8 007 osób. Nie było to zadanie łatwe, bo panowały trudne warunki lokalowe, brakowało też wykwalifikowanej kadry (aż 11% zatrudnionego personelu nie posiadało żadnego przygotowania). Dla dzieci w wieku powyżej 14 lat stworzono ogniska opiekujące się ponad 300-osobową grupą. Zapewniały one opiekę, wychowywały i doksztalały, ucząc zawodu dzieci w Pruszkowie, Jeziornie, Piasecznie, Skolimowie, Młocinach i Bródnie. Funkcjonowały także 3 schroniska dla sierot w Pruszkowie, Młocinach i Zegrzu<sup>90</sup>.

Wkrótce po odzyskaniu niepodległości (w 1919 roku) opracowano nowy projekt organizacji opieki społecznej. Zakładał on działanie Rady Głównej Opiekuńczej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, zaś w terenie rad opiekuńczych powiatowych przy wydziałach powiatowych i odpowiednich rad opiekuńczych przy radach gminnych. Rada opiekuńcza szczebla gminnego składała się z delegatów rady gminnej i osób specjalnie zajmujących się opieką społeczną. Gmina winna była przekazywać jej fundusze na prowadzenie instytucji dobroczynnych oraz sprawować kontrolę finansową i rzeczową nad działalnością. W powiecie w skład rady opiekuńczej wchodził członkowie mianowani przez sejmik powiatowy, reprezentanci wydziału powiatowego oraz działacze społeczni. Do kompetencji należało zajmowanie się instytucjami opieki społecznej (zakładami dobroczynności) w powiecie, przeznaczonymi zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Dzielili się one na obiekty zamknięte i otwarte. Zakłady zamknięte dla dzieci to: ochrony-internaty, żłobki, bursy, szpitaliki dziecięce i przytułki położnicze. Dla dorosłych były to schroniska i szpitale. Otwarte placówki dla dzieci obejmowały: ochrony-przychodnie, ogniska domowe, jadłodajnie, „krople mleka”, czyli punktu rozdawania mleka,

<sup>90</sup> AAN, Rada Główna Opiekuńcza (dalej cyt. RGO), sygn. 900, s. 142-144.

ambulatoria; zaś dla dorosłych: sale zajęć, jadłodajnie, stacje rozdawnictwa odzieży i żywności, ambulatoria<sup>91</sup>.

Stosownie do omawianych założeń na terenie powiatu warszawskiego działało szereg rad opiekuńczych w następujących miejscowościach: Blizne, Cząstków, Falenty, Jabłonna, Jeziorna, Karczew, Młociny, Nieporęt, Nowy Dwór, Nowo-Iwiczna, Okuniew, Otwock, Ożarów, Piaseczno, Pomiechowo, Pruszków, Skorosze, Tarchomin, Utrata, Wawer, Wiązowna, Wilanów, Zaborów, Zagórz, Zakroczym<sup>92</sup>. Powiat warszawski wspólnie z powiatem radzyńskim powołał Radę Opiekuńczą Okręgu Warszawskiego. Prowadziła ona bardzo aktywną działalność, w marcu 1920 roku wypłacono z budżetu Rady Głównej Opiekuńczej zapomogę w wysokości 150 000 marek miesięcznie na prowadzenie:

- 72 ochron – przychodni dla 3 600 dzieci w następujących miejscowościach: Blizne (3), Falenty (4), Jabłonna (3), Jadów (3), Karczew (2), Kazuń Polski (1), Kamieńczyk (1), Marki (5), Młociny (1), Nieporęt (2), Nowy Dwór (2), Nowo-Iwiczna (3), Otwock (5), Piaseczno (2), Pomiechowo (3), Pustelnik (3), Radzymin (1), Serock (1), Skorosze (7), Tarchomin (4), Tłuszcz (3), Wawer (3), Wołomin (1), Zaborów (1), Zacisze (1), Zagórz (2), Zakroczym (2), Ząbki (2), łącznie 36 000 Mk;
- 3 ognisk dla 150 dzieci w Markach (2) i Radzyminie (1), łączna kwota 1 500 Mk;
- 2 stacji „Kropla mleka” na 3 300 porcji (Ząbki i Otwock), kwota 5 000 Mk;
- 1 schroniska w miejscowości Bielany dla 140 dzieci, 10 000 Mk;
- 1 bursy dla 22 uczniów z terenu całego powiatu warszawskiego, 1 000 Mk;
- 88 jadłodajni, które miały wydawać 750 000 porcji pożywienia dla dzieci, kwota 53 000 Mk. Jadłodajnie takie zorganizowano w następujących miejscowościach powiatu warszawskiego: Blizne (3), Falenty (3), Jabłonna (1), Jeziorna (3), Karczew (1), Marki (4), Młociny (1), Nieporęt (1), Nowy Dwór (1), Nowo-Iwiczna (2), Okuniew (6), Miłosna (6), Otwock (2), Piaseczno (1), Pomiechowo (3),

<sup>91</sup> AAN, RGO, sygn. 900, s. 8 i sygn. 1426, s. 58-61, 114. Efektem działania rad opiekuńczych różnego szczebla było funkcjonowanie już w 1916 roku na terenie powiatu 168 ochron, 7 sal zajęć i ognisk, 5 burs szkolnych, 4 czyteln. Opieką medyczną objęto sporą grupę dzieci, którym tylko w Pruszkowie udzielono 1493 porad, w ciągu 6 miesięcy dzieci skorzystały z 18 504 kąpiele w łaźni w Pruszkowie, zaś w Jeziornie z 3 922 (w czasie 4 miesięcy).

<sup>92</sup> AAN, RGO, sygn. 1444, s. 6-8. Rada Opiekuńcza m. Pruszkowa została zarejestrowana 30 stycznia 1922 roku; „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1922, R. II, nr 1, s. 11.

Pustelnik (4), Skorosze (5), Tarchomin (3), Wawer (4), Zagórz (13), Zakroczym (1), Ząbki (2). Pozostałe działały na obszarze sąsiedniego powiatu radzyńskiego;

- opieki lekarskiej i wydawanie lekarstw dla 8 000 dzieci, kwota 6 000 Mk;
- biura rady powiatowej i 21 kancelarii w radach miejscowych, kwota 30 000 Mk;
- na świadczenia w naturze dla 200 dzieci, 7 500 Mk<sup>93</sup>.

Miejscowe rady opiekuńcze działały bardzo prędko, np. na terenie Otwocka rozdawano potrzebującym żywność i odzież. Rada prowadziła ochronę, żłobek, jadłodajnię, ambulatorium, udzielała pomocy ponad 1 000 mieszkańców. Środki na ten cel pochodziły z dotacji powiatowej rady opiekuńczej oraz od osób prywatnych, głównie zamożnych mieszkańców miasta<sup>94</sup>.

Część obowiązków z zakresu opieki społecznej spoczywało także na innych instytucjach. Ustawa z 16 sierpnia 1923 roku stawiała określone zadania przed administracją państwową, wojewódzką, powiatową i gminną. Ustawa precyzowała zakres pomocy, którą objęte były dzieci i młodzież, zwłaszcza sieroty, dzieci zaniedbane, starcy, inwalidzi, ludzie nieuleczalnie chorzy i upośledzeni, bezdomni. W myśl ustawy opieka dzieliła się na zakładową (opieka nad dziećmi, młodocianymi, starcami), pozazakładową (rodziny zastępcze) oraz inne formy: kolonie, zimowiska, akcja dożywiania, pomoc odzieżowa itp. O pomoc mogły ubiegać się osoby zamieszkujące minimum rok na terenie danej gminy. Środki na realizację różnych form pomocy pochodziły z budżetu związków komunalnych, z kasy państwa oraz z datków osób fizycznych i prawnych<sup>95</sup>. Ciężar utrzymania osób wymagających pomocy spadał przede wszystkim na barki gmin. W roku 1924 gminy powiatu warszawskiego opiekowały się 89% potrzebujących (251 osób). Reszta (30 osób) była w zakładach i rodzinach zastępczych utrzymywanych przez Warszawski Powiatowy Związek Samorządowy<sup>96</sup>.

Pod koniec lat trzydziestych Warszawskiemu Powiatowemu Związkowi Samorządowemu podlegały m. in. zakłady opiekujące się sierotami (zakład Bożyczyn, zakład w Piasecznie i zakład im. ks. Boduena w Piastowie) oraz zakłady dla dorosłych w Zielonce, Orzyszewie i Służewcu<sup>97</sup>. O rozmiarach pomocy społecznej mogły świadczyć sumy przeznaczone na ten cel

<sup>93</sup> AAN, RGO, sygn. 1426, s. 123.

<sup>94</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 102, s. 23, 71, 96; K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 54.

<sup>95</sup> „DURP” 1923, nr 92, poz. 726; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 67.

<sup>96</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 68.

<sup>97</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 28-29.

w Piasecznie. Na leczenie ubogich wyasygnowano w latach 1927–1932 łącznie 57 806,09 zł; na opiekę zakładową (1928–1933) 11 180,55 zł; na zapomogi (1928–1933) 6 786 zł<sup>98</sup>.

Kwestie opieki społecznej były koordynowane na szczeblu województwa, gdzie w 1931 powołano Warszawski Wojewódzki Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej. W jego skład wchodziło 19 powiatowych związków komunalnych, wśród nich też warszawski<sup>99</sup>.

Funkcjonowanie instytucji opieki społecznej można prześledzić na przykładzie Otwocka. Jak wspomniano wcześniej, w latach 1917–1922 działała tam Rada Miejskowa Opiekuńcza, która prowadziła ochronkę, żłobek, jadłodajnię, ambulatorium, przytułek dla żebraków. Z subwencji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności św. Kingi utrzymywano zakład dla sierot, a z dotacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża schronisko dla dzieci – sierot rosyjskich, w którym przebywało 90 osób. Rada Opiekuńcza została zlikwidowana w 1922 roku, a jej obowiązki przejęły władze miasta. Otwock został podzielony na 5 okręgów opiekuńczych, które podlegały Komisji Opieki Społecznej. Wspierali ją opiekunowie społeczni, których zadaniem było dostarczanie informacji o stanie materialnym osób ubiegających się o wszelkie formy pomocy socjalnej: doraźne zapomogi, stałe zasiłki miesięczne, zapomogi zwrotne, okazjonalne (np. świąteczne, pogrzebowe), pomoc zimowa, porady lekarskie, zakup leków<sup>100</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań, szczególnie dużo uwagi w zakresie pomocy społecznej poświęcano dzieciom. Działania te wspierał też Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, który np. w roku 1922 udzielił władzom miasta Pruszkowa zapomogi w wysokości 254 520 złotych<sup>101</sup>. Na terenie powiatu działał Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, miał on też swoje filie w różnych miejscowościach, m. in. taki komitet powstał w 1938 roku w Otwocku. Za pieniądze pozyskane od komitetu powiatowego i z kwest ulicznych prowadził dożywianie dzieci i akcję rozdawania odzieży<sup>102</sup>. W Piasecznie staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i „Caritasu” prowadzono dożywianie dzieci, w roku 1929 wydano na ten cel 1 558 złotych, za które zakupiono mleko i pieczywo<sup>103</sup>. Podobnie

<sup>98</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno ...* op. cit., s. 345.

<sup>99</sup> „Warszawski Dziennik Wojewódzki” 1931, nr 8, poz. 125.

<sup>100</sup> K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 54-55.

<sup>101</sup> *Z działalności Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom*, „Gmina i Wieś. Tygodnik Zrzeszenia Samorządów Powiatowych” 1923, R. IV, nr 15, s. 237.

<sup>102</sup> K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 55.

<sup>103</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 344. Podobną działalność prowadził taki Związek w Aninie.

w Legionowie Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizował zimą dożywianie dzieci, latem zaś kolonie i półkolonie.<sup>104</sup> Opieką nad matką i dzieckiem oraz dożywianiem dzieci zajmował się Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet w Aninie<sup>105</sup>. Dla dzieci pozbawionych opieki rodziców organizowano sierocińce i schroniska, np. Przytulisko „Sierociniec” w Pruszkowie czy Schronisko Marii w Zalesiu pod Piasecznem<sup>106</sup>.

Oczywiście obiektem troski byli też inni potrzebujący, np. w Wólce Młudzkiej starano się zwalczać włóczęgostwo, dlatego też urząd gminy urządził specjalny przytułek, w którym każdy potrzebujący (kto zgłosił się sam lub został skierowany przez sołtysa) mógł skorzystać z noclegu i posiłku<sup>107</sup>. Na terenie Klarysewa staraniem Amerykańskiej Misji Metodystów w Polsce utrzymywano schronisko dla bezdomnych i potrzebujących<sup>108</sup>. Inną grupą pozostającą pod szczególną opieką byli inwalidzi. To właśnie dla nich w 1922 roku z inicjatywy Fundacji im. Ojca Św. Piusa XI<sup>109</sup> powstał zakład w Chotomowie. Pierwsi pensjonariusze, którymi byli inwalidzi wojenni zamieszkali tam już w 1924 roku. W zakładzie panowały bardzo dobre warunki. Obiekt działał do roku 1926, potem został przekształcony w zakład dla dziewcząt – sierot po inwalidach (opiekowały się nimi siostry zakonne Służebniczki Najświętszej Marii Panny)<sup>110</sup>. Problem inwalidów wojennych jednak pozostał, w województwie warszawskim było ich w roku 1928/1929 aż 3 997. Dla sprawowania opieki nad tą grupą utworzono przy Starostwie Powiatowym Warszawskim Referat do Spraw Inwalidów Wojennych<sup>111</sup>. Warto tu jeszcze wspomnieć o zakładach dla osób nieprzystosowanych społecznie. W ramach działań opieki społecznej prowadzone były: zakład im. Maura i Placyda SS. Samarytanek dla niedorozwiniętych chłopców w Pruszkowie, zakład specjalny w Piasecznie, dla umysłowo niedorozwiniętych (2 w Pruszkowie i 1 w Otwocku)<sup>112</sup>.

<sup>104</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 113.

<sup>105</sup> H. Wierzchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 44

<sup>106</sup> A. Szkarłat, *Budynki użyteczności publicznej...* op. cit., s. 137.

<sup>107</sup> *W jednej z najstarszych gmin*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 9, s. 9.

<sup>108</sup> J. Majewski, *Wycieczka do młyna*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 58.

<sup>109</sup> Fundacja została powołana przez biskupa Stanisława Galla, gen. Bolesława Olszewskiego, gen. Stefana Suszyńskiego, ks. Zygmunta Kaczyńskiego i ks. Stefana Gniewskiego. Jej statut zatwierdził papież Pius XI podczas audiencji 22 listopada 1922 roku. Wspomógł też jej działania kwotą 10 000 lirów.

<sup>110</sup> P. Cudna-Kowalska, *Lata dwudzieste – lata trzydzieste*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 117-123.

<sup>111</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 59-60.

<sup>112</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 456.

Kwestie opieki społecznej zajmowały istotne miejsce zarówno w działaniach instytucji, jak i towarzystw czy fundacji. Wynikało to przede wszystkim z trudnej sytuacji materialnej sporej części społeczeństwa polskiego w omawianym okresie. Problem ten dotyczył m.in. społeczności żydowskiej. W samym tylko Otwocku istniało aż 35 stowarzyszeń, z czego część miała charakter charytatywno-zdrowotny i wspierała ubogich członków miejscowej gminy żydowskiej. Należały do nich: Stowarzyszenie Dobroczynne „Bikur Chojna”, które prowadziło przychodnię dla chorych, Towarzystwo Popierania Biednych i Chorych „Tomchaj Chojlim” (miało pod opieką ochronkę i lecznicę, prowadziło bezpłatną jadłodajnię), Towarzystwo Opieki nad Sierotami przy Zakładzie „Centos”, Towarzystwo Wspierania Biednych Panien „Hachnaset Kalo” pod kierunkiem Dawida Fajowicza, Stowarzyszenie Dobroczynne „Gemikes Chesed”<sup>113</sup>.

#### 5.4. Uzdrowiska i sanatoria

Powiat warszawski charakteryzował się specyficznymi walorami klimatycznymi i przyrodniczymi. Był to teren nizinny, w znacznej mierze piaszczysty. Opadów było tam niewiele, średnio 400 mm w ciągu roku, temperatura wahała się od  $-3^{\circ}\text{C}$  w styczniu do  $+19^{\circ}$  w lipcu. Skupiska leśne z dominującym drzewostanem sosnowym dodatkowo wpływały korzystnie na warunki naturalne i sprzyjały powstawaniu licznych ośrodków uzdrowiskowych. Nie bez znaczenia był też fakt, że nad zbiornikami wodnymi zachował się nietknięty naturalny krajobraz, czyniący pobyt tam jeszcze bardziej atrakcyjnym. Największym kompleksem leśnym była Puszcza Kampinoska, a w niej rezerваты: Granica o powierzchni 90 ha (wydmy porośnięte drzewostanem mieszanym), Zamczysko – 1,33 ha (stanowisko archeologiczne) i Hów – 50 ha (drzewostan sosnowy). Poza tym obszarem chronionym był też Lasek Bielański (146,16 ha), rezerwat „Modrzewina” na południu powiatu (200 ha) i Las Wawerski (311,05 ha) ciągnący się wzdłuż wschodniej granicy powiatu<sup>114</sup>. Wszystko to powodowało, że obszar powiatu był pod wieloma względami atrakcyjny przede wszystkim dla mieszkańców Warszawy. Co prawda w 1919 roku na łamach „Przeglądu Wieczornego” anonimowy dziennikarz narzekał na liczne wady letnisk i osad podmiejskich utrudniające korzystanie z ich naturalnych

<sup>113</sup> P. Ajdacki, J. Kałuszek, *Otwock...* op. cit., s. 35-37.

<sup>114</sup> *Rocznik Polityczny i Gospodarczy*, 1937, s. 907. Pojawiały się liczne głosy sugerujące, aby na skraju Puszczy Kampinoskiej zlokalizować sanatoria i ośrodki wypoczynkowe wykorzystując naturalne zasoby tego regionu; *Lecznictwo – turystyka*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1936, R. 7, nr 5, s. 3.

zalet<sup>115</sup>, ale w 1938 roku podkreślano, że w ostatnim czasie uczyniono wiele dla uatrakcyjnienia pobytu w podwarszawskich miejscowościach<sup>116</sup>.

W oparciu o ustawę z 23 marca 1922 roku (i jej nowelizację z 22 marca 1928 r.) w regionach o szczególnych walorach klimatycznych organizowano uzdrowiska, powołano Państwową Radę ds. Uzdrowisk i Związek Uzdrowisk Polskich. Na obszarze całego kraju utworzono uzdrowiska państwowe (m.in. Busko Zdrój, Ciechocinek, Krynica, Druskienniki) oraz niepaństwowe (m.in. Otwock)<sup>117</sup>. W bezpośrednim sąsiedztwie stolicy rozwijało się wiele miejscowości letniskowych (wobec niektórych z nich używano nawet określenia uzdrowiska), warto tu wymienić chociażby: Świder, Otwock, Józefów, Falenicę, Miedzeszyn, Radość, Kaczy Dół, Konstancin, Skolimów, Utratę, Strugę, Zielonkę, Płudy, Jabłonkę, Wilanów, Rembertów, Anin, Miłosną, Sulejówkę, Wesołą<sup>118</sup>.

Wśród wymienionych letnisk na uwagę zasługiwał Konstancin, osada letniskowa oraz miasto-ogród założona w 1897 roku przez hrabiego Witolda Skórczewskiego, który przystąpił do dzieła wspólnie z fachowcami (geodetami, architektami i budowniczymi, korzystając ze wsparcia Towarzystwa Akcyjnego Urządzenia Ulepszonych Miejscowości Letniczych<sup>119</sup>. Już w roku 1902 został wydany folder, którego autorzy podkreślali walory osady, wymieniali balsamiczne powietrze, sąsiedztwo lasów i rzek<sup>120</sup>. W 1917 roku letnisko uzyskało statut osady uzdrowiskowej i aż do wybuchu wojny cieszyło się ogromną popularnością<sup>121</sup>. Poza finansjerą, przemysłowcami

---

<sup>115</sup> *Wyodrębnienie letnisk*, „Przegląd Wieczorny” z 6 czerwca 1919 r.

<sup>116</sup> *Szlak Warszawa – Zegrze*, [w:] *Lato pod Warszawą. Informator uzdrowisk, letnisk i osiedli podstołecznych*, nr 1-2, Warszawa 1938, s. 88.

<sup>117</sup> *Polityka społeczna państwa polskiego*, Warszawa 1935, s. 399-400. Szerzej na ten temat: M. Heyman i W. Przywieczerski, *Uzdrowiska państwowe i ich polityka*, „Lekarz Polski” 1932, nr 5.

<sup>118</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1926, nr 5, s. 22. *Przewodnik Zdrojowo-Turystyczny* informował, że pod Warszawą było aż kilkaset letnisk o najróżniejszej skali komfortu; *Przewodnik Zdrojowo-Turystyczny*, Warszawa 1937, s. 300.

<sup>119</sup> Według planów Towarzystwa Konstancin miał być jedynym tego rodzaju miastem w lesie, miastem ogrodem., w którym nie było ulic, a jedynie aleje. Plany te były konsekwentnie realizowane. Na każdej niemal posesji zatrudniano dozorcę-ogrodnika, w osadzie powstał ukwiecony park z klombami i rabatami.

<sup>120</sup> O urokach Konstancina pisali dziennikarze „Kuriera Warszawskiego”, „Tygodnika Ilustrowanego”. W 1910 roku sugerowano, że miejscowość ta posiada wszelkie dane, by stać się stacją klimatyczną i uzdrowiskiem. Zdanie to podzielali lekarze Roman Skowroński i Józef Laskowski. Już na początku XX wieku powstały placówki lecznicze: sanatorium doktora Frenkla w pobliskich Chylicach i Zakład Przyrodolecznicy „Hugonówka” w Skolimowie.

<sup>121</sup> *Atlas uzdrowisk polskich*, Warszawa 1990, s. 111.

i politykami (dyplomaci nazywali osadę „Konstantin les Bains”, czyli Konstancin-Zdrój), przybywali do Konstancina ludzie kultury i sztuki<sup>122</sup>. Niewątpliwym walorem była niewielka odległość od Warszawy (zaledwie 17 km) i zdrowe, przesycone ozonem powietrze. Do zalet Konstancina należało piękne położenie wśród sosnowych lasów nad rzeką Jeziorką, elegancka zabudowa<sup>123</sup>, regularny układ ulic, kanalizacja, wodociąg, elektryczność oraz nowoczesne pensjonaty, które pozwalały przyjąć w ciągu roku od 1500 (w latach dwudziestych) do 3 500 (w roku 1936) letników. Do dyspozycji wypoczywających oddano też czytelną, kort tenisowy, restaurację, kasyno<sup>124</sup>. Pisarz Wacław Gąsiorowski, sprawujący funkcję sołtysa Konstancina, rozpiął pożyczkę na rozwój gminy. Wspólnie z lekarzem Bronisławem Weinertem opracował plan budowy Zakładu Przyrodoleczniczego, Domu Zdrojowego i Pijalni Wód Leczniczych, który został zatwierdzony przez Radę Sołectwa w roku 1938.

Równie atrakcyjną miejscowością był Świder, posiadający dogodne połączenie z Warszawą (15 pociągów w ciągu doby oraz autobusy Związku Komunalnego). Położenie nad rzeką i piękna plaża gwarantowało możliwość kąpeli, a okoliczne lasy sosnowe zapewniały zdrowe, balsamiczne powietrze. Miejscowość rozwijała się bardzo dynamicznie, L. Korczyński w drugiej połowie lat dwudziestych narzekał, że w Świdrze nie ma właściwego zaplecza, a dziesięć lat później były tam już eleganckie i wygodne pensjonaty<sup>125</sup>.

Bardzo dynamicznie rozwijały się także inne miejscowości podwarszawskie, szczególnie te położone wzdłuż tras komunikacyjnych, np. Warszawa – Otwock czy Warszawa – Zegrze. W przypadku tych ostatnich podkreślano walory terenów położonych nad Narwią, nietknięta przez cywilizację przyroda, czysta rzeka, lasy, piękny krajobraz i – co ważne – podejmowanie przez władze lokalne działań zmierzających do rozwoju tych terenów. O atrakcyjności i walorach położonego na trasie Warszawa – Zegrze mógł

---

<sup>122</sup> Od roku 1903 przebywał tam malarz Aleksander Mann wraz z żoną Janiną poetką, muzyk Adam Karasiński, kompozytor Ludomir Różycki, malarz Zdzisław Jasiński, rzeźbiarz Stanisław Jackowski, pisarze Stefan Żeromski i Wacław Gąsiorowski.

<sup>123</sup> Jej twórcami byli architekt Bronisław i inżynier budowlany Tadeusz Colona-Czosnowscy.

<sup>124</sup> *Przewodnik Zdrojowo – Turystyczny...* op. cit., s. 301; L. Korczyński, *Szkic rozwoju uzdrownictwa i uzdrowisk*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej...* op. cit., s. 516. Obok domów prywatnych powstały pensjonaty: „Biruta”, „Leliwa”, „Szumin”, „Kaprys”, a w roku 1927 w pobliskim Skolimowie otwarto Dom Aktora Weterana.

<sup>125</sup> Już w 1919 zainicjowano działania mające na celu wyodrębnienie Świdra jako samodzielnej osady, co znacznie przyspieszyło jego rozwój. *Wyodrębnienie letnisk*, „Przegląd Wieczorny” z 6 czerwca 1919.



świadczą fakt, że Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych nabył od hrabiego Maurycego Potockiego (właściciela ziemskiego) 100 hektarów lasów pod budowę nowoczesnych sanatoriów<sup>126</sup>.

Wśród wspomnianych miejscowości o charakterze uzdrowiskowym niewątpliwie najbardziej atrakcyjny był Otwock. Zdecydowały o tym przede wszystkim względy klimatyczne: łagodny klimat, lasy ograniczające znacznie wiatry, balsamiczne powietrze, skutecznie leczyły choroby serca, płuc, zaburzenia nerwowe, niedokrwistość, krzywicę i wyczerpanie nerwowe. W związku z tym uzdrowisko Otwock było czynne przez cały rok jako miejsce klimatyczne dla cierpiących na choroby dróg oddechowych<sup>127</sup>. O jego popularności najlepiej świadczyła frekwencja kuracjuszy, którą obrazują dane w tabeli. Warto pamiętać, że pod względem liczby kuracjuszy z Otwockiem mogły konkurować tylko Zakopane, Truskawiec i Rabka<sup>128</sup>.

Tabela nr 100.

Liczba kuracjuszy przebywających w sanatoriach i pensjonatach na terenie Otwocka w latach 1919–1937

Rok	Liczba kuracjuszy	Rok	Liczba kuracjuszy	Rok	Liczba kuracjuszy	Rok	Liczba kuracjuszy
1919	9 250	1925	12 497	1930	13 673	1935	brak danych
1921	9 312	1926	14 065	1931	13 421	1936	28 397
1922	9 960	1927	16 177	1932	15 130	1937	30 053
1923	12 212	1928	16 420	1933	23 077	1938	36 682
1924	11 326	1929	14 813	1934	brak danych	1939	brak danych

Źródło: R. Feliński, *Miasta, wsie...* op. cit., s. 208; *Dwadzieścia lat publicznej służby zdrowia w Polsce odrodzonej 1918-1938*, Warszawa 1939, s. 102; P. Ajdacki, J. Kałużsko, *Otwock...* op. cit., s. 34.

Tradycje leczenia chorób płuc w Otwocku sięgają roku 1890, kiedy to dr Józef Geisler przekształcił swój gabinet lekarski w hydropatyczny (kąpielowy) zakład leczniczy. W odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie pierwotny budynek szybko rozbudowano, w 1906 do użytku gości było

<sup>126</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, nr 2, s. 7.

<sup>127</sup> *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych...* op. cit., s. 310. W leczeniu stosowano również chemioterapię i wodolecznictwo.

<sup>128</sup> Starosta powiatu warszawskiego Gajewski stwierdził w roku 1927, że „Otwock dawno pozostawił za sobą wszystkie inne uzdrowiska klimatyczne w kraju, nie wyłączając nawet Zakopanego”, J. Tabecki, *Otwock w Rzymie*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001, s. 49.

40 pokoi. To pierwsze sanatorium działało do roku 1920<sup>129</sup>. Już w latach wojny funkcjonowało w Otwocku sanatorium przeciwgruźlicze „Leśniczówka” pozostając w gestii Warszawskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego. W 1916 roku władze Warszawy zdecydowały o lokalizacji w Otwocku własnego zakładu leczniczego i przystąpiły do budowy obiektu na 1 200–1 500 łóżek. Powołany został komitet budowy sanatorium, w skład którego weszli urzędnicy warszawskiego magistratu oraz działacze z terenu Otwocka (dr Hipolit Cegielski i aptekarz prowizor farmacji Stefan Dobraczyński). Opracowanie projektu budynku zlecono architektowi Mieczysławowi Kozłowskiemu. Jemu też powierzono kierowanie budową, która rozpoczęła się w maju 1925 roku. Sanatorium było wyposażone w kanalizację wraz z biologiczną oczyszczalnią ścieków, własny wodociąg z wieżą ciśnień i pompami, centralne ogrzewanie, kotłownię zaopatrującą obiekt w ciepłą wodę, kuchnię i piekarnię, chłodnię z wytwórnią sztucznego lodu, pralnię, małą elektrownię, centralę telefoniczną na 15 numerów, windę oraz nowoczesną aparaturę medyczną. Było więc niemal całkowicie niezależne. Posiadało nawet własną kaplicę, którą opiekował się ksiądz Grądzki. Sanatorium miasta stołecznego Warszawy przeznaczone było na 280 chorych, personel stanowiło 107 osób. W tym samym czasie powstawało mniejsze sanatorium (na 75 łóżek) z funduszy sejmiku warszawskiego<sup>130</sup>. Obydwa zakłady uruchomiono w 1929 roku. Sanatorium miejskim zarządzali kolejno: dr Zdzisław Szczepański, dr Romuald Kalinowski, zaś sanatorium sejmikowym dr Paweł Martyszewski<sup>131</sup>. W 1935 roku na obrzeżu miasta rozpoczęło działalność sanatorium wojskowe zorganizowane przez płk. M. Telatyckiego. Obiekt zaprojektowany przez architekta Edgara Norwertha<sup>132</sup> został zlokalizowany na wzniesieniu

<sup>129</sup> J. Majewski, *W krainie Świdermajerów, czyli domy na linii*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 275.

<sup>130</sup> Szczegółowe informacje na temat obydwu obiektów: M. Świerczyński, *Sanatoria przedwojennego Otwocka*, „Almanach Otwocki”... op. cit., s. 59-63.

<sup>131</sup> R. Dobrucki, E. Komar, *Leczenie gruźlicy w Otwocku w latach 1890–1966*, [w:] *Otwock 1407–1967*, Warszawa 1972, s. 148. Dr Martyszewski (wybitny ftyzjatra, działacz społeczny) był dyrektorem do wybuchu wojny. Funkcję ordynatora pełniła dr W. Kruszewska (1929–1930) i Wanda Stankiewicz-Trybowska (od 1930). Koszt budowy wyniósł 3 600 000 zł. Sanatorium dysponowało 80 miejscami, przyjmowano chorych na podstawie skierowania lekarskiego, wobec mieszkańców powiatu stosowano zniżkową odpłatność. W roku 1931 leczono 387 osób, w 1932 roku 283, stan zdrowia pacjentów poprawił się w 65-67%. Dla uczczenia zasług starosty warszawskiego Stanisława Okulicza sanatorium sejmiku warszawskiego nadano jego imię.

<sup>132</sup> Edgar Norwertha (1884–1950) wybitny architekt, twórca wielu nowoczesnych projektów, m.in. elektrowni w Moskwie, budynku Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach (1930), dworca kolejowego w Będzinie (1931), kasyna w Cetniewie, Domu Wypoczynkowego w Truskawcu, Domu Kultury w Kielcach. Był zwolennikiem prostych

w otoczeniu sosnowych lasów<sup>133</sup>. Funkcjonowały również mniejsze zakłady, wśród nich Zakład Opiekuńczy „Olin” dla dzieci, Sanatorium „Policyjny Dom Zdrowia” dla chorych na gruźlicę funkcjonariuszy i urzędników Policji Państwowej i ich rodzin, Zakład Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom „Ostrówek”, Sanatorium dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „Zofiówka” pozostające w gestii Towarzystwa Opieki nad Nerwowo i Psychicznie Chorymi<sup>134</sup>, sanatorium „Haszachefes” Żydowskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego „Brijus”, uzdrowisko „Marpe” finansowane przez Towarzystwo Opieki nad Biednymi Gruźliczo-Chorymi Żydami<sup>135</sup>. Istotną rolę odgrywały też sanatoria społeczne oraz liczne pensjonaty prywatne prowadzące działalność medyczną. W związku z tym liczba kuracjuszy przewyższała znacznie ogół stałych mieszkańców miasta. W roku 1914 w Otwocku mieszkało ok. 2 500 mieszkańców, zaś kuracjuszy było ok. 3 000; w 1921 roku liczba ludności to 8 624, a kuracjuszy 9 312; w 1938 odpowiednio 19 387 i 36 682<sup>136</sup>. Rozmiary działań podejmowanych przez uzdrowisko Otwock były imponujące. Funkcjonowało kilka sanatoriów, gości przyjmowały pensjonaty i przygotowane na ich przyjazd wille. Chorymi zajmowali się prywatni lekarze i medycy zatrudnieni w zakładach przeciwgruźliczych.

Tabela nr 101.

Zakłady lecznicze w Otwocku 1924 i 1938

Rok	Sanatoria			Wille	Pensjonaty	Zakłady niegruźlicze		Lekarze prywatni
	państwowe	prywatne	łóżka			liczba	łóżka	
1924	6	1	465	50	około 20	2	135	25

rozwiązań, konstrukcji szkieletowych, wykorzystania dużych powierzchni szklanych; T. Broniewski, *Historia architektury dla wszystkich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1990, s. 533.

<sup>133</sup> Obiekt został zaprezentowany w publikacji wydanej przez Polskie Towarzystwo Szpitalnictwa z okazji IV Międzynarodowego Kongresu Szpitalnictwa, który miał miejsce w maju 1935 roku w Rzymie; J. Tabencki, *Otwock w Rzymie...* op. cit., s. 49.

<sup>134</sup> W 1926 roku oddano do użytku nowe budynki zakładu „Zofiówka”. Pracujący tam doktor Frostig stosował metodę terapii przez pracę, a wyniki swoich badań przesyłał do różnych ośrodków na terenie Europy: S. Niziński, *Zofiówka*, „Almanach Otwocki”, s. 57.

<sup>135</sup> P. Ajdacki, J. Kałużko, *Otwock...* op. cit., s. 36-37.

<sup>136</sup> R. Dobrucki, E. Komar, *Leczenie gruźlicy w Otwocku w latach 1890–1966*, [w:] *Otwock 1407–1967 ...* op. cit., s. 150.

1938	7 *	1	1134	kilkaset	około 98	2	430	53
------	-----	---	------	----------	----------	---	-----	----

\*Wg „Głosu z Powiatów Województwa Warszawskiego” w 1938 w Otwocku było 12 sanatoriów z ogólną liczbą 1 727 łóżek; „Głos z Powiatów...” 1938, R. IX, nr 2, s. 8.

Źródło: R. Dobrucki, E. Komar, *Leczenie gruźlicy...* op. cit., s. 154.

W omawianym okresie nastąpił znaczący wzrost liczby łóżek w sanatoriach i zakładach przeciwgruźliczych, zwiększyła się też oferta pensjonatów. Sanatoria były wyposażone w nowoczesny sprzęt: lampy kwarcowe, aparaty rentgenowskie, urządzenia do hydromasażu i elektroterapii. Towarzyszył temu również rozwój miasta, w 1932 roku przyłączono do Otwocka okoliczne tereny i obszar wzrósł do 1 601 hektarów, z czego zwarta zabudowa zajmowała 24 ha, dzielnice willowe 100 ha, zaś dzielnice letniskowe aż 780 ha<sup>137</sup>. W roku 1935 przybył kolejny nowy obiekt sanatoryjny, jakim było Sanatorium Wojskowe na 200 miejsc, jeden z największych i ponoć najpiękniejszych zakładów w ówczesnej Polsce. Zbudowany wg projektu wspomnianego Edgara Norwertha „gmach na planie wydłużonego prostokąta, z jednej strony zaokrąglony, z tarasami wspartymi na słupach przypominał okręt”<sup>138</sup>. W 1933 roku inż. Adam Paprocki opracował szczegółowy projekt zabudowy miasta, zakładając w nim powstanie 4 odrębnych dzielnic: sanatoryjnej, letniskowej, mieszkalnej i handlowej. Koncepcja ta zyskała w 1937 roku akceptację władz miasta, w rok później Komisji Klimatyzacyjnej. Zdaniem twórcy założeń architektonicznych Otwock miał szansę stać się „jednym z majestatyczniejszych uzdrowisk polskich”<sup>139</sup>. Całkowitą realizację planu uniemożliwił wybuch wojny, ale udało się wznieść w mieście dom uzdrowiskowy z kasynem, salą teatralną, pomieszczeniami klubowymi, restauracją (za kwotę 2 mln złotych). Urządzono park o powierzchni 18 mórg, gdzie latem grała orkiestra. Do dyspozycji kuracjuszy był stadion, park z kortami

<sup>137</sup> „DURP” 1932, nr 79, poz. 701; APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 517, s. 4. Znacznie też wzrosła liczba domów, z 1130 w 1919 do 2 546 w 1938 roku.

<sup>138</sup> „Architektura i Budownictwo” 1935, nr 12, s. 372-375. Pojawiały się głosy, że sanatorium to, podobnie jak zakład im. S. Okulicza i sanatorium m. Warszawy zostały zaprojektowane na wzór obiektów w szwajcarskim Davos. J. Kasprzycki, *Otwock to nie Brzeżany*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 279.

<sup>139</sup> *Plan zabudowy Otwocka*, „Głos z Powiatów województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 5, s. 1; K. Kubiak, *Otwock...* op. cit., s. 40-41; Wstępne prace na planem rozwoju miasta rozpoczęły się już w 1932, zyskały akceptację Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziału Powiatowego; AAN, MSW, sygn. 3070.

tenisowymi, a zimą skocznia narciarska na okolicznych wzgórzach. Ulubionym miejscem wycieczek gości odpoczywających w uzdrowisku był Otwock Wielki, gdzie znajdowały się ruiny XVIII-wiecznego zamku<sup>140</sup>. Otwock szybko zyskiwał sławę, odwiedzali miasto ludzie znani: politycy (Edward Śmigły-Rydz), aktorzy (Jan Kiepura, Adolf Dymśa, Stefan Jaracz), pisarze i poeci (Stefan Żeromski, Jan Parandowski, Konstanty I. Gałczyński, Julian Tuwim)<sup>141</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań, problem opieki medycznej zajmował istotne miejsce w działaniach władz powiatowych i gminnych. Przez cały okres międzywojenny nie udało się jednak zaspokoić wszystkich potrzeb społeczeństwa. Warto podkreślić wkład powiatu warszawskiego w rozwój sieci sanatoriów i uzdrowisk.

---

<sup>140</sup> *Przewodnik Zdrojowo-Turystyczny...* op. cit., s. 232-234.

<sup>141</sup> M. Kalinowski, *Otwocki ruch społeczno-kulturalny*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturalna współczesnego miasta w Polsce*, Warszawa-Pułtusk 2002, s. 162.

## ROZDZIAŁ VI.

### ŻYCIE SPOŁECZNO-KULTURALNE POWIATU WARSZAWSKIEGO

#### 6.1. Oświata

Podziały terytorialne wprowadzone na ziemiach polskich po roku 1918 dotyczyły m.in. organizacji oświaty. Cały kraj został podzielony na 10 okręgów szkolnych, na czele okręgu stał kurator kierujący kuratorium jako organem pomocniczym. Kurator zarządzał szkołami i instytucjami oświatowymi z wyłączeniem szkół wyższych. Okręgi dzieliły się na obwody szkolne obejmujące od jednego do kilku powiatów. W obwodzie organem administracji szkolnej pierwszej instancji odpowiedzialnym za nadzór nad szkolnictwem powszechnym publicznym i prywatnym był inspektor szkolny<sup>1</sup>. Do współdziałania z kuratorem w zakresie zarządzania oświatą na szczeblu powiatu Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mógł powołać radę szkolną. W jej skład wchodziło trzech członków wybranych przez sejmik powiatowy, jeden wybrany przez radę miejską miasta powiatowego, przedstawiciele nauczycielstwa, kierownik seminarium nauczycielskiego lub średniego zakładu naukowego, dwóch członków mianowanych przez kuratora, reprezentanci wyznań liczących więcej niż 1% ogółu ludności oraz lekarz powiatowy lub szkolny. Do kompetencji rady należał nadzór nad szkolnictwem powszechnym i nad dozorami szkolnymi. Dozory stanowiły wraz z opieką szkolną organy samorządu szkolnego. Dozór złożony był z osób wybranych lub mianowanych

---

1 J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa...* op. cit., s. 529.

przez radę szkolną. Jego członkami byli: delegaci i przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, nauczycieli, duchowieństwa. Organem wykonawczym był przewodniczący, a członkowie pełnili swoją funkcję honorowo. Do obowiązków dozoru należało sprawowanie kontroli na szkolnictwem powszechnym (i ewentualnie średnim), zakładami wychowawczymi, praca nad rozwojem szkolnictwa na danym terenie, opracowywanie projektów i wykonywanie budżetów szkolnych. Najniższym organem samorządu szkolnego była opieka szkolna. Istniała ona w każdej szkole powszechnej, dbała o zaspokojenie potrzeb gospodarczych szkoły, opiekowała się uczniami. Była wybierana na trzyletnią kadencję w składzie: opiekun główny mianowany przez dozór z grona rodziców uczniów, kierownik szkoły, ksiądz uczący religii<sup>2</sup>.

Okręg szkolny warszawski został utworzony na mocy ustawy z 4 czerwca 1920 roku o tymczasowym ustroju władz szkolnych. Obejmował miasto stołeczne Warszawę, województwo warszawskie, kieleckie i lubelskie<sup>3</sup>. Okręg o powierzchni 61 913 km<sup>2</sup> zamieszkiwało 4 357 337 osób. Podzielony był na 16 obwodów. Przeciętny obszar obwodu szkolnego wynosił 1 673 km<sup>2</sup>, średnie zaludnienie to 117 766 osób. Obwód warszawski obejmował powiaty: warszawski, radzymiński, miński, grójecki i błoński. W całym okręgu było 37 inspektoratów<sup>4</sup>.

Na przestrzeni dwudziestolecia międzywojennego obsada personalna kuratorium warszawskiego ulegała zmianom, w 1922 roku kuratorem z nominacji Naczelnika Państwa został Grzegorz Zawadzki, kierownikiem wydziału szkolnictwa powszechnego Czesław Statkiewicz, a szkół średnich Ignacy Górecki, zaś wizytatorem szkół powszechnych powiatu warszawskiego mianowano Sylwestra Klebanowskiego<sup>5</sup>. Inspektorem szkolnym powiatu warszawskiego był w latach 1917–1923 Zygmunt Piotrowski, potem Eugeniusz Müller (1923–1924), Włodzimierz Drzewiecki (VI–X 1924), Franciszek Pokrzywa (X 1924–IV 1927) oraz Józef Radwański (od 1927)<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> B. Wasiutyński, *Ustrój władz administracyjnych...* op. cit., s. 82.

<sup>3</sup> „Dziennik Urzędowy Kuratorium Szkolnego Warszawskiego” (dalej: DUKSzW) 1923, nr 1, poz. 1, s. 2.

<sup>4</sup> Materiały Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej, t. 1, Warszawa 1929, s. 37.

<sup>5</sup> DUKSzW 1923, nr 7, poz. 168, s.134.

<sup>6</sup> *Skład osobowy Rady Szkolnej*, [w:] *Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego w powiecie warszawskim*, Wydawnictwo Rady Szkolnej Powiatu Warszawskiego oraz Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Warszawa 1928, s. 150; *Informator Powszechny RP z kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1925, s. 134 podaje, że w 1925 inspektorem szkolnym był Zygmunt Piotrowski. Radwański był inspektorem jeszcze w 1937; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy”, Warszawa 1937, s. 153.

Do zarządzania oświatą powołano też rady szkolne. W skład Rady Szkolnej Powiatu Warszawskiego wchodził: przedstawiciele sejmiku powiatowego: (w latach 1918–1919: Piotr Hoser, Antoni Marylski, Hipolit Cybulski, w funkcji zastępców: Waław Grotowski, Mieczysław Czerwiński, Olgierd Korolkiewicz, od 1919: Zygmunt Zagłoba-Zyglar, Aleksander Nowiński, Jan Mester, Stefan Moszczeński, od 1927: Aleksander Szymański, Ignacy Błoński, Antoni Jankowski), przedstawiciele Rady Miejskiej miasta stołecznego Warszawy, przedstawiciele nauczycieli, kierownik Seminarium Nauczycielskiego (taka placówka funkcjonowała w Ursynowie, jej kierownikiem w latach dwudziestych był Włodzimierz Dzwonkowski)<sup>7</sup>, członkowie z nominacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przedstawiciele różnych wyznań, lekarze powiatowi, starostowie powiatowi jako komisarze rządowi (od 1918 roku Stanisław Okulicz, od roku 1927 Waław Gajewski), rzeczoznawcy, referenci rady szkolnej<sup>8</sup>.

Organem samorządu szkolnego były dozory, które funkcjonowały na obszarze każdej gminy. Pracą dozorów kierowali przewodniczący wyszczególnienie w poniższej tabeli.

Tabela nr 102.

Przewodniczący dozorów szkolnych w powiecie warszawskim w latach 1918–1928

Gmina	Przewodniczący dozoru szkolnego
Blizne	ks. Bernard Jarzębski, Bolesław Bucholc
Bródno	Edmund Sokólski, ks. Stefan Rogulski, Karol Gazdowski
Cząstków	ks. Antoni Montak, ks. Feliks Kozak
Falenty	ks. Jan Jarkowski, Antoni Kaczorowski, Piotr Żuczek
Falenica	Józef Miłobędzki, ks. Mieczysław Królak
Góra	Jan Wilczyński
Jabłonna	Prus-Wiśniewska, Bronisława Bzurowa
Jeziorna	ks. Stanisław Kozłowski
Karczew	Stefan Jankowski
Marki	Edmund Sokólski, Kazimierz Jelski, Marian Kosiewicz, Kazimierz Reutt
Młociny	ks. Waław Tyszka, Stanisław Brzósko
Nowy Dwór	Leonard Janczewski
Nowo-Iwiczna	Zygmunt Wojno, Stanisław Makulski, Zygmunt Graban
Nieporęt	Piotr Pielak, Piotr Wróbel, ks. Józef Karasiński
Otwock	Edward Kasperowicz

<sup>7</sup> *Informator Powszechny RP z kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1925, s. 134.

<sup>8</sup> *Skład osobowy...* op. cit., s. 149.



Okuniew	ks. Feliks Wasilewski, Aleksander Urbański
Ożarów	ks. Tadeusz Czechowski, Władysław Detkens, Edmund Lagier
Pomiechowo	Antoni Drzazgowski, Waław Chodynicki, Zenon Bujwid, Stefan Ludwig
Piaseczno	Waław Kaun, Józef Herb
Pruszków	Wojciech Radomski
Skorosze	Roch Krzeszewski, Jan Stolarski, Karol Wall, Władysław Hass
Skolimów	Waław Rozwadowski, Aleksander Mann
Wawer	Zygmunt Zagłoba-Zygler, Stanisław Szafarzyński
Wilanów	Kazimierz Przeławski
Wiązowna	Józef Ryszkiewicz, ks. Henryk Grabowski
Zaborów	Bolesław Korwin-Juszkiewicz, ks. Emil Tymieniecki, ks. Józef Potocki
Zagózdź	Roman Onoszko, ks. Anastazy Chabowski, W. Krygier
Zakroczym	Edward Rybicki, ks. Leon Machczyński, Feliks Wieciński, Bronisław Berens

Źródło: *Skład osobowy...* op. cit., s. 150-151.

W odrodzonej Polsce, zanim dokonano koniecznych zmian, szkolnictwo funkcjonowało w oparciu o *Przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim* z 10 sierpnia i 7 września 1917 roku<sup>9</sup>. W praktyce na ziemiach polskich dominowała szkoła wiejska z jednym nauczycielem, tak było w 60% ogółu szkół w zaborze pruskim i austriackim oraz aż w 90% w zaborze rosyjskim<sup>10</sup>. W spadku po zaborcach pozostał też wysoki stopień analfabetyzmu. Jak podaje inspektor szkolny Zygmunt Piotrowski, bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości w niektórych wsiach na prawym brzegu Wisły analfabetyzm osiągał nawet 90%<sup>11</sup>.

Zmiany w oświacie wprowadził dekret o obowiązku szkolnym z dnia 7 lutego 1919 roku. Na jego podstawie wprowadzono obowiązkowe

<sup>9</sup> „Dziennik Urzędowy Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1917, nr 1. Wcześniejszą sytuację oświaty tak charakteryzował G. Zawadzki, kurator Warszawskiego Okręgu Szkolnego: „W roku 1914 szkolnictwo na terenie dzisiejszego województwa warszawskiego było bardzo upośledzone. Szkoły rozmieszczone były rzadko i były najniższego stopnia organizacyjnego. Z chwilą wyjścia Rosjan społeczeństwo przystępuje do organizowania szkół elementarnych, tzw. ochron-szkół, nad którymi roztacza opiekę Rada Główna Opiekuńcza za pośrednictwem swojego wydziału oświatowego. Właściwy jednak okres rozwoju szkolnictwa rozpoczyna się dopiero w roku 1917/1918, tj. z chwilą objęcia go przez władze polskie. Liczba publicznych szkół wtedy wynosi 1 586 (...), a liczba dzieci 115 tysięcy”; AAN, MSW, sygn. 67, s. 33.

<sup>10</sup> S. Mauersberg, *Oświata*, [w:] *Polska odrodzona 1918-1939*, Warszawa 1982, s. 513.

<sup>11</sup> Z. Piotrowski, *Początki szkolnictwa polskiego* (wspomnienia), [w:] *Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego*. op. cit., s. 18. Już po wkroczeniu Niemców na ziemie polskie społeczeństwo przy wsparciu nauczycieli-amatorów przystąpiło do organizowania pierwszych szkół; H. Wierzchowski, *Anin-Wawer...* op. cit., s.52.

powszechne kształcenie dla dzieci w wieku 7–14 lat. Do czasu zorganizowania pełnych 7-letnich szkół powszechnych dzieci miały uczyć się w 4 lub 5-letnich szkołach początkowych, a następnie w 3 albo 2-letnich szkołach uzupełniających. Na gminach spoczywał obowiązek zakładania i prowadzenia szkół powszechnych oraz sprawowanie kontroli nad realizowaniem obowiązku szkolnego<sup>12</sup>. W tym samym roku opracowano „Program naukowy szkoły średniej”, który wprowadzał dwustopniową 8-letnią szkołę składającą się z gimnazjum niższego trzyletniego (mającego charakter przygotowawczy i odpowiadającego programowo klasom V–VII szkoły powszechnej) oraz gimnazjum wyższego pięcioletniego (odpowiednik klas IV–VIII). Zaplanowano trzy typy gimnazjum: humanistyczne z łaciną, matematyczno-przyrodnicze oraz klasyczne z łaciną i greką. Warunkiem przyjęcia do gimnazjum było zdanie egzaminu wstępnego obejmującego materiał czterech klas szkoły powszechnej<sup>13</sup>. Kwestie oświaty regulowała następnie Konstytucja marcowa z 1921 roku. Wprowadzała obowiązek nauki w zakresie szkoły powszechnej dla wszystkich dzieci, gwarantując bezpłatne szkolnictwo państwowe i samorządowe. Uczniom zdolnym, a pochodzącym z uboższych rodzin miano zapewnić stypendia na kontynuowanie nauki w szkołach średnich i wyższych. Wprowadzono obowiązek nauki religii dla uczniów do 18 roku życia w szkołach utrzymywanych przez państwo i samorząd. Każdy obywatel miał też prawo do założenia i prowadzenia szkoły lub innej placówki oświatowo-wychowawczej pod nadzorem organów administracji szkolnej<sup>14</sup>. Kolejne zmiany wprowadziła *Ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych* z 1922 roku. Określała ona sposób finansowania oświaty. Koszty utrzymania w zakresie wydatków osobowych i pomocy dla szkół spadały na organizację państwowe, zaś utrzymanie budynków i ich urządzenie pozostawało w gestii samorządów miejskich i wiejskich. Ustalono też organizację szkół zależnie od ilości dzieci w obwodzie szkolnym, ale też uwzględniano regułę, że droga dziecka do szkoły nie może przekraczać 3 km<sup>15</sup>. Ówczesną sytuację tak charakteryzował cytowany już G. Zawadzki:

<sup>12</sup> S. Mauersberg, *Oświata...* op. cit., s. 517; R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1987, s. 285. Artykuł 11 ustawy z 4 czerwca 1920 roku wprowadził zapis, że nauka jest obowiązkowa tam, gdzie jest odpowiednia liczba szkół; DURP 1920, nr 50, poz. 304.

<sup>13</sup> R. Wroczyński, *Dzieje oświaty...* op. cit., s. 287.

<sup>14</sup> DURP 1921, nr 44. Konstytucja kwietniowa z 1935 przejęła te zasady, z wyjątkiem bezpłatnego nauczania; DURP 1935, nr 30.

<sup>15</sup> R. Wroczyński, *Dzieje oświaty...* op. cit., s. 286. W okręgu szkolnym warszawskim liczba dzieci w wieku szkolnym w roku 1928/1929 wynosiła 594 446; a na terenie inspektoratu – 16 066. W całym okręgu funkcjonowało 4 368 szkół powszechnych; *Materiały Komisji...* op. cit., s. 34.

Przy organizowaniu szkół kilkuklasowych nie zawsze udaje się znaleźć odpowiedni lokal na kilka izb w jednej wsi, powstają wtedy tzw. szkoły skomasowane (1 i 2 oddział w jednej wsi, 3 i 4 w innej itp.). W szkołach 1-klasowych (1 izba i 1 nauczyciel) dzieci podzielone są na 4 grupy różniące się od siebie zasadniczo poziomem nauczania (ponieważ obowiązek szkolny trwa 7 lat i w szkole jest 7 roczników dzieci)<sup>16</sup>.

Realizacja ustawy zmieniła obraz oświaty. W województwach centralnych systematycznie wzrastała liczba szkół oraz zatrudnionych w nich nauczycieli, zaś wydatki ponoszone przez państwo w wysokości 15 % budżetu stawiały Polskę na czołowym miejscu w Europie<sup>17</sup>. Wciąż jednak, mimo wprowadzenia obowiązku szkolnego, była znaczna grupa dzieci nie uczących się: w mieście 5%, na wsi 9%<sup>18</sup>. Najistotniejsze zmiany wprowadzała reforma oświaty z 1932 roku, zwana reformą Jędrzejowiczowską. Ze względu na stopień nauczania dzielono szkoły na powszechne i średnie; ze względu na źródło finansowania na publiczne (utrzymywane przez państwo i samorząd) oraz prywatne (prowadzone przez osoby prywatne, organizacje religijne i stowarzyszenia społeczne). Ustawa wprowadzała trójstopniowy podział szkół powszechnych: 4-klasowe realizujące program elementarny, 6-klasowe z programem wyższym i 7-klasowe z programem pełnym. Za podstawę przyjęto szkołę I stopnia (4-klasową), po ukończeniu której – zależnie od zdolności i możliwości finansowych – uczeń mógł zakończyć edukację, przejść do szkoły wyżej zorganizowanej (mającej go zapoznać z zagadnieniami gospodarczymi, społecznymi i państwowymi) albo do szkoły rzemieślniczej niższego typu<sup>19</sup>. W założeniach szkoły I stopnia (klasa III była dwuletnia, a IV trzyletnia) miały liczyć do 120 uczniów i zatrudniać 1 nauczyciela, jeśli liczba uczniów nie przekraczała 60 lub dwóch przy liczbie 61–120. Tego typu szkoły przeważały na wsiach. Szkoły II stopnia (dwuletnia klasa VI) skupiały od 121 do 160 uczniów przy kadrze liczącej 3 nauczycieli albo 4, gdy uczniów było powyżej 160. Zaś szkoły III stopnia (7 klas jednorocznych) liczyły ponad 210 uczniów oraz 5 i więcej nauczycieli<sup>20</sup>. Szkolnictwo średnie sześćioletnie zostało podzielone na 4-letnie gimnazja, do których przyjmowano po ukończeniu 6 klasy szkoły powszechnej i 2-letnie licea. Ukończenie gimnazjum dawało

<sup>16</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 33.

<sup>17</sup> S. Mauersberg, *Oświata...* op. cit., s. 520.

<sup>18</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 33; Rada Szkolna Powiatu Warszawskiego wydała w 1924 roku pouczenie o obowiązku uczęszczania dzieci do szkoły. Na jego podstawie nauczyciele byli zobowiązani do składania dozorem szkolnym miesięcznego wykazu dzieci, które opuściły lekcje bez usprawiedliwienia. Dozory zaś miały obowiązek sprawy rozpatrzyć i nałożyć na rodziców odpowiednie kary.

<sup>19</sup> M. Jędrzejowiczowa, *Nowy ustrój szkolny*, Warszawa 1932, s. 11.

<sup>20</sup> S. Mauersberg, *Oświata...* op. cit., s. 525.

małą maturę i umożliwiło dalszą naukę w liceum zróżnicowanym programowo (klasyczne, humanistyczne, matematyczne i przyrodnicze). Szkoła średnia zachowała elitarny charakter. Ustawa nadała też właściwą rangę szkolnictwu zawodowemu, wyodrębniono szkoły kształcące dla młodzieży pracującej, szkoły zasadnicze i przysposobienia zawodowego, a także różnorodne kursy specjalistyczne. Te ostatnie były przeznaczone dla osób przygotowujących się do pracy w poszczególnych zawodach<sup>21</sup>. Uwzględniono także edukację na poziomie najniższym i zaplanowano utworzenie przedszkoli dla dzieci od 3 roku życia<sup>22</sup>.

Osobne zagadnienie stanowiło szkolnictwo mniejszości narodowych, które było regulowane przez odrębne przepisy, podstawą były zobowiązania międzynarodowe oraz postanowienia kolejnych konstytucji. W zakresie szkolnictwa publicznego wprowadzono szkoły nauczające w języku ojczystym uczniów oraz szkoły dwujęzyczne. Szkolnictwo mniejszości narodowych było jednak nierównomiernie rozwinięte, najlepiej funkcjonowały szkoły niemieckie i żydowskie<sup>23</sup>.

Nie powstało na razie żadne kompleksowe opracowanie poświęcone oświacie na terenie województwa ani tym bardziej powiatu warszawskiego<sup>24</sup>. Odtworzenie obrazu szkolnictwa możliwe było więc tylko w oparciu o analizę fragmentarycznych danych z różnych źródeł. Uzyskane tą drogą dane statystyczne zostały zgromadzone w poniższych tabelach.

Tabela nr 103.

Liczba szkół w powiecie warszawskim w latach 1910–1928

Rok szk.	Ogół.	1kl.	2kl.	3kl.	4kl.	5kl.	6kl.	7kl.	Pryw.	Samorząd.	Specj.	Szk. ćwicz.
1910/1911	95	brak danych							42	-	-	-

<sup>21</sup> *Postanowienia ustawy z 11.03.1932 r. o szkolnictwie zawodowym*, „Oświata i Wychowanie” 1933, nr 2-3, s. 117-118. Wcześniej szkolnictwo zawodowe było bardzo zróżnicowane, a jego organizacja nie miała uregulowań ustawowych. Szkoły rzemieślnicze były organizowane na podbudowie piątej klasy szkoły powszechnej, zaś handlowe i przemysłowe przyjmowały uczniów po ukończeniu klasy szóstej; R. Wroczyński, *Dzieje oświaty...* op. cit., s. 287, 295.

<sup>22</sup> Przedszkola przyjmowały dzieci głównie z rodzin ubogich, najczęściej w jednej grupie pod opieką nauczyciela przebywały dzieci w wieku 4-7 lat; W. Bobrowska-Nowak, *Organizacja i założenia wychowania przedszkolnego w Polsce (w latach 1918–1939)*, [w:] *Historia wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1978, s. 255-286.

<sup>23</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa...* op. cit., s. 531.

<sup>24</sup> Próbę przeanalizowania stanu oświaty na Mazowszu podjął T. Kowalski, *Szkolnictwo i oświata*, [w:] *Dzieje Mazowsza...* op. cit., s. 423-532.

1917/1918	201	194	5	1	1	-	-	-	169	-	-	-
1922/1923	168	89	34	15	5	4	5	16	9	-	-	-
1925/1926	159	78	32	17	4	3	3	20	8	3	2	1
1926/1927	153	69	32	20	2	5	1	24	8	3	2	1
1927/1928	153	60	32	20	6	8	1	26	14	3	2	1

Źródło: P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego w powiecie warszawskim od roku szkolnego 1910/1911 do 1927/1928*, [w:] *Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 22.

Tabela nr 104.

Liczba uczniów w różnych rodzajach szkół na terenie powiatu warszawskiego w latach 1910–1927

Rok szk.	Publiczne szkoły powszechne			Prywatne szkoły powszechne		Szkoly samorz.	Szkoly ćwiczeń	Szkoly dla głuchoniem.
	ogół.	miasto	wieś	miasto	wieś			
1910/1911	7597	526	7071	3423		brak danych		
1917/1918	12 044	brak danych						
1920/1921	11 882	brak danych						
1922/1923	22 199	brak danych		104	667	brak danych		
1924/1925	23 730	6 372	17 358	21	605	brak danych		
1925/1926	24 622	6 871	17 751	199	679	166	105	8
1926/1927	25 979	7 045	18 934	199	679	166	105	8

Źródło: P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 23.

Z danych statystycznych wynika, że w roku szkolnym 1925/1926 do szkół powszechnych uczęszczało 32 099 dzieci (w miastach – 6 948, na wsi – 25 151), zaś w roku 1927/1928 było 28 163 uczniów (miasto – 6 411, wieś – 27 752). Wskaźnik liczby uczniów do ogółu dzieci w wieku szkolnym wynosił więc 80% w roku 1925/1926 i 94% w roku 1926/1927.

Wysiłki władz szkolnych zmierzały do stworzenia dzieciom dobrych warunków do nauki i uczynienia z powiatu wzoru dla innych, m. in. w kwestii realizacji zasady, że droga dziecka do szkoły nie powinna być dłuższa niż 3 kilometry. We wszystkich obwodach szkolnych tylko 176 dzieci miało do szkoły drogę dłuższą niż wymagane 3 km, z tego 15 dzieci w mieście i 161 na wsi. Z danych inspektoratu wynikało, że uczniowie ci dojeżdżali

do szkoły kolejną. Realizacja tej kwestii wymagała opracowania sieci szkół na terenie poszczególnych gmin. W roku szkolnym 1927/1928 na 100 km<sup>2</sup> przypadało 8,9 szkoły. Tylko trzy miejscowości miały na swoim terenie więcej niż jedną szkołę: Otwock – 2, Nowy Dwór – 2 i Pruszków – 6<sup>25</sup>.

Dla dzieci wymagających specjalnej troski powstała, z inicjatywy dr Marii Grzegorzewskiej<sup>26</sup>, Szkoła Specjalna w Pruszkowie. W roku 1926 istniały dwie klasy przy szkole powszechnej, a od 1 września 1927 roku oddziały te wydzielono i utworzono szkołę specjalną w budynku przekazanym przez Magistrat Pruszkowa. Nad funkcjonowaniem szkoły czuwała fundacja powołana w roku 1929. Impulsem do jej powstania było przekazanie przez znaną aktorkę Polę Negri na rzecz szkoły kwoty 3 tysięcy franków. Honorowym prezesem fundacji został hrabia Jakub Potocki z Selenowa, zaś Pola Negri uzyskała tytuł honorowej opiekunki. Prezesem zarządu wybrano hrabinę Jadwigę Potulicką, funkcję zastępcy pełnił płk Józef Rawicz. Wśród członków zarządu znalazł się m.in. Marian Fuchs, absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej i współpracownik Marii Grzegorzewskiej, a do komisji rewizyjnej wszedł burmistrz Pruszkowa Józef Cichecki<sup>27</sup>.

Tabela nr 105.

Szkolnictwo powszechne w powiecie warszawskim wg stanu z 1 grudnia 1927 roku

Gmina/ dozór szkolny	Szkół 1kl.	Szkół 2kl.	Szkół 3kl.	Szkół 4kl.	Szkół 5kl.	Szkół 6kl.	Szkół 7kl.	Ogółem szk.	Izb szk.	Liczba uczn.	Liczba nauczycieli	Dzieci szkolne	Ilość miejscow. szkolnych
Blizne	5	-	-	-	2	-	-	7	13	693	15	795	7
Bródno	3	1	-	-	-	-	-	4	5	272	5	899	4
Cząstków	4	4	2	-	-	-	-	10	15	948	16	995	10
Góra	2	2	1	1	-	-	-	6	12	613	13	657	6

<sup>25</sup> P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 24, 31.

<sup>26</sup> Maria Grzegorzewska (1888–1967) pedagog i psycholog, twórca (1921) oraz dyrektor Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (1922–1960) i Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie (1930–1935). Prowadziła badania nad metodami pracy z osobami dotkniętymi różnymi brakami rozwojowymi. Jej zdaniem w szkołach specjalnych należało edukować poprzez wykonywanie zadań łączących przyswajanie wiadomości z działalnością praktyczną; W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1984, s. 92.

<sup>27</sup> *Opieka nad najniebezpieczniejszym dzieckiem*, „Echo Pruszkowskie” z 17 lutego 1929 r.

Falenica	-	2	-	-	1	1	1	5	27	1 265	21	1 668	5
Falenty	3	2	-	-	1	-	-	6	11	651	12	732	6
Jabłonna	3	4	-	-	1	-	2	10	29	1 498	30	1 967	10
Jeziorna	1	1	2	-	-	-	1	5	15	674	17	886	5
Karczew	5	2	2	-	-	-	1	10	23	1 196	27	1 342	10
Marki	-	1	1	-	-	-	2	4	20	1 208	24	1 365	4
Młociny	2	2	1	-	-	-	1	6	15	850	15	963	6
Nieporęt	3	1	1	1	-	-	-	6	9	542	12	672	6
Nowy Dwór	-	-	-	-	-	-	2	2	14	915	21	939	1
Nowo- Iwiczna	1	-	2	-	-	-	-	3	7	291	7	370	3
Okuniew	3	1	-	-	3	-	-	7	18	1 065	18	1 507	7
Otwock	-	-	-	-	-	-	2	2	16	1 183	27	1 319	1
Ożarów	2	1	2	-	-	-	-	5	9	568	9	786	5
Piaseczno	-	-	-	-	-	-	1	1	8	560	16	786	1
Pruszków	-	-	-	-	-	-	6	6	53	2 579	83	2 563	1
Pomiechowo	1	2	1	-	-	-	2	6	22	962	22	1 002	6
Skolimów – Konstancin	-	1	-	1	-	-	-	2	6	207	6	328	2
Skorosze	3	-	-	-	-	-	1	4	9	486	9	694	4
Wiązowna	8	1	-	3	-	-	-	12	21	1 079	21	1 180	12
Wawer	2	-	3	-	-	-	1	6	16	843	17	1 065	6
Wilanów	5	-	2	-	-	-	1	8	16	985	18	1 185	8
Zaborów	2	2	-	-	-	-	1	5	12	642	13	760	5
Zagórz	2	2	-	-	-	-	-	4	5	352	6	447	4
Zakroczym	-	-	-	-	-	-	1	1	13	796	19	804	1
Razem	60	32	20	6	8	1	26	153	439	24 013	519	28 163	146

Źródło: *Szkolnictwo w powiecie warszawskim, [w:] Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 35.

Poza szkolnictwem publicznym funkcjonowały również prywatne szkoły powszechne. Na terenie powiatu było ich zaledwie 14, należały do osób i różnych organizacji religijnych i świeckich.

Tabela nr 106.

Prywatne szkoły powszechne w powiecie warszawskim wg stanu z 1 grudnia 1927 roku

Miejscowość	Gmina	Właściciel szkoły	Liczba nauczycieli	Liczba dzieci
Radiostacja	Blizne	Stowarzyszenie Pracowników C.T.R.	4	18
Kępa Kikolska	Góra	Daniel Hein	1	26
Międzylesie	Falenica	Ognisko Sióstr Rodzin Marii	3	53
Wiśniewo	Jabłonna	Zgromadzenie Sióstr Felicjanek	2	80
Płudy		Ognisko Rodzin Marii	3	125
Jeziorna Fabryczna	Jeziorna	Fabryka „Mirków”	6	261
Klarysek		S.A. „South.Tr.”	10	56
Kępa Kiełbińska	Młociny	Opieka szkolna	1	25
Augustówek	Nieporęt	Wilhelm Bernard	-	-
Rembertów	Okuniew	Janina Debich	1	41
		Stowarzyszenie „Talmud-Tora”	4	56
		Gmina żydowska	4	52
		Związek Żydowski Ortodoksów	-	-
Glinki	Wawer	Zgromadzenie Sióstr Felicjanek	5	220
Razem		14	44	1 013

Źródło: Ibidem, s. 35.

W niektórych miejscowościach utworzono też ochronki, opieką objęto w nich 960 dzieci, ale to oczywiście nie gwarantowało pełnej opieki nad wszystkimi dziećmi.

Tabela nr 107.

Lokalizacja ochronek w powiecie warszawskim wg stanu na dzień 1 grudnia 1927

Ilość ochronek	Miejscowość	Właściciel	Liczba person.	Liczba dzieci
1	Jabłonna	sejmik Warszawski	1	58
1	Jeziorna Fabryczna	Mirków	1	60
1	Karczew	ks. Stolarski	1	71
1	Nowy Dwór	Magistrat	1	58



2	Otwock	Magistrat	1	58
		Żydowskie Towarzystwo „Tor”	1	28
1	Piaseczno	Magistrat	1	134
2	Pruszków	Magistrat	3	149
3		Rada Opieki	3	93
2		Towarzystwo Opieki nad Dziećmi	2	103
1	Modlin	Rodzina Wojskowa	1	65
1	Wilanów	Administracja Dóbr „Wilanów”	2	88
16	razem		18	960

Źródło: Ibidem, s. 35.

W oparciu o akta Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego można odtworzyć szczegółową listę szkół na terenie powiatu. W roku 1939 w powiecie warszawskim było 58 szkół I stopnia, pracowało tam łącznie 129 nauczycieli, ale w znacznej części obsada była co najwyżej dwuosobowa. Szkół II stopnia było zaledwie 19, z reguły pracowało tam 3–4 nauczycieli. Personel tych szkół to łącznie 84 nauczycieli. Największa liczba nauczycieli pracowała w szkołach III stopnia. W 92 placówkach zatrudnionych było 963 nauczycieli<sup>28</sup>.

Troską władz winno być stworzenie uczniom dobrych warunków lokalowych. W praktyce nie zawsze udawało się zrealizować ten zamiar.

Tabela nr 108.

Izby lekcyjne w szkołach powiatu warszawskiego w latach 1917–1928

Izby lekcyjne	1917/1918	1920/1921	1925/1926	1926/1927	1927/1928
Ogółem	211	178	406	421	439
Powierz. w m <sup>2</sup>		7 315,8	15 084	15 399	16 030
W mieście			104	103	104
Powierz. w m <sup>2</sup>			4 329,6	4 251,6	4 350
Na wsi			302	318	335
Powierz. w m <sup>2</sup>			10 754	11 148	11 680
W budynkach własnych					

<sup>28</sup> APW, Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, sygn. 297-298.

Ogółem			105	103	122
Powierz. w m <sup>2</sup>			4 827,8	4 743	5 488
W mieście			23	23	24
Powierz. w m <sup>2</sup>			1 295,9	1 295,9	1 334
Na wsi			82	80	98
Powierz. w m <sup>2</sup>			3 531	3 448	4 354

Źródło: P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 24.

Na 151 szkół w powiecie warszawskim w roku szkolnym 1928/1929 tylko 36 miało własne budynki, w tym zaledwie 4 (w Opaczu, Otwocku, Cechówce i Pustelniku) posiadało nowe budynki<sup>29</sup>. Przeciętna powierzchnia izby lekcyjnej wynosiła 36,5m<sup>2</sup> i wahała się od 41,2 m<sup>2</sup> w mieście do 38,1 m<sup>2</sup> na wsi. Zdecydowanie większe były sale lekcyjne w budynkach własnych szkół, średnio 46 m<sup>2</sup> (56 w mieście, a 43,6 na wsi), podczas gdy w budynkach wynajętych przeciętnie 34,3 m<sup>2</sup>. Stosunek ilościowy izb szkolnych wg powierzchni wyglądał następująco: 9,3% izb miało powierzchnię od 20 do 24 m<sup>2</sup>, 21,2% mieściło się w przedziale 24–30 m<sup>2</sup>, 31,4% to izby 30–40 m<sup>2</sup>, 22,8% od 40 do 50 m<sup>2</sup> i 15,3% to izby o powierzchni ponad 50m<sup>2</sup>.<sup>30</sup> Różny był stopień zagęszczenia izb szkolnych.

Tabela nr 109.

Ilość uczniów na 1 izbę i 1 m<sup>2</sup> powierzchni w latach 1917–1928

Rok szkolny	Uczniowie na 1 izbę			Uczniowie na 1 m <sup>2</sup> powierzchni		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
1917/1918	50					
1920/1921	67			1,6		
1925/1926	54	66,8	83	1,6	1,4	1,6
1926/1927	57	70	59	1,6	1,6	1,6
1927/1928	55	61,6	65,3	1,3	1,4	1,8

Źródło: Ibidem, s. 26.

<sup>29</sup> J. Radwański, *Pogląd na rozwój szkolnictwa w przyszłości*, [w:] *Dwudziestolecie szkolnictwa...* op. cit., s. 54. W roku szkolnym 1938/1939 z funkcjonujących w powiecie 170 szkół powszechnych 1/3 mieściła się w nowych budynkach. Był to efekt działania władz, ale też dużego zaangażowania społeczeństwa; AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1122, s. 55.

<sup>30</sup> Dane z roku szkolnego 1927/1928; P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 24.

Nie dziwi więc fakt, że powszechne było narzekanie na warunki lokalowe placówek oświatowych<sup>31</sup>. Wiele szkół mieściło się w kilku budynkach, np. szkoła w Chotomowie zlokalizowana była w dwóch budynkach (u siostr zakonnych Natywitanek i w domu prywatnym), co znacznie utrudniało prawidłowe jej funkcjonowanie<sup>32</sup>. Podobnie w Jabłonce, gdzie trzeba było wynajmować pomieszczenia od mieszkańców. Niemałym problemem było też zapewnienie dzieciom odpowiednich warunków, np. kierowniczka 4-klasowej szkoły powszechnej w Jabłonce Wanda Miecznikowska z powodu braku opału musiała w listopadzie 1920 roku zawiesić zajęcia<sup>33</sup>.

O rozmiarach troski władz szkolnych o poziom oświaty świadczą nakłady na utrzymanie szkół. Na sfinansowanie prac dozorów szkolnych i wydziału powiatowego przeznaczono w roku szkolnym 1926/1927 kwotę 818 390 złotych, dodatkowo sejmik powiatowy wyasygnował 81 290 złotych na utrzymanie 9 przychodni, które opiekowały się uczniami (tylko 8 szkół miejskich miało bowiem specjalnych lekarzy szkolnych). Jeśli chodzi o zaopatrzenie szkół w pomoce, to w 134 szkolnych bibliotekach było 25 349 książek, co dawało średnio 189 książek na placówkę<sup>34</sup>.

Na poziom oświaty w znaczącym stopniu wpływała kadra pedagogiczna, jej stan liczebny oraz poziom wykształcenia.

Tabela nr 110.

Kadra nauczycielska w powiecie warszawskim w latach 1910–1928

	1910/ 1911	1917/ 1918	1920/ 1921	1922/ 1923	1924/ 1925	1925/ 1926	1926/ 1927	1927/ 1928

<sup>31</sup> Problem ten (w odniesieniu do powiatu warszawskiego) stał się przedmiotem rozważań na łamach „Głosu Nauczycielstwa Mazowieckiego” w roku 1936. Autor artykułu podkreślał występowanie wielu czynników działających na potrzeby szkolnictwa. Społeczeństwo dotowało rozwój szkół składkami (mimo dużego zaangażowania składki nie pokrywały potrzeb), państwo pożyczkami i dotacjami (m.in. z Funduszu Pracy), samorządy terytorialne udostępniały budynki, nauczyciele powiatu podejmowali różne inicjatywy (składki, prace społeczne), wspierało rozwój bazy szkolnej Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Publicznych. Wszystkie te działania nie rozwiązały jednak kłopotów lokalowych szkół. Koszty wynajmu budynków były bardzo wysokie (dotyczyło to wówczas m.in. szkół w Strudze, Włochach, Otwocku, Pustelniku). Wobec okropnych warunków lokalowych wielu szkół (np. w Nowym Dworze, Falenicy) w artykule znalazł się wykaz aż 56 miejscowości, w których konieczna była budowa nowych obiektów szkolnych; „Głos Nauczycielstwa Mazowieckiego. Miesięcznik. Organ Okręgu Warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego” 1936, nr 3, s. 4–6.

<sup>32</sup> Sytuacja taka trwała do roku 1935, kiedy oddano do użytku nową szkołę. P. Cudna-Kowalska, *Szkoła w Chotomowie*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 142–143.

<sup>33</sup> APW, Oddział w Grodzisku Mazowieckim, Akta Gm. Jabłonna, sygn. 894, s. 5.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 21.

Nauczyciele etatowi	116	206	183	439	461	495	494	519
Nauczyciele nieetatowi						39	25	39
Etaty w mieście	14				151	172	163	164
Etaty na wsi	102				310	323	331	355
Etaty księży, prefektów							5	10
Etaty nauczycieli religii							36	41
Tyg. wymiar godzin nauczyciela*						27,4	28,6	
W mieście						24,6	28	
Na wsi						29	29	
Liczba dzieci na jednego nauczyciela	66	62,6	65	50,5	51,5	50	52,6	52,6
W mieście	37					40	46,3	40
Na wsi						55	55,6	61,1

\*Jak podaje cytowany już Z. Piotrowski, pensum nauczyciela szkoły siedmioklasowej wynosiło 19 godzin tygodniowo, w szkole jednoklasowej 34 godziny na 2 zmiany; Z. Piotrowski, *Początki szkolnictwa polskiego...* op. cit., s.18.

Źródło: P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 28.

Z powyższej tabeli wynika, że nauczyciele mieli trudne warunki pracy, a szczególnie uciążliwa była duża liczebność uczniów w poszczególnych grupach. Łatwiej było pracować w szkołach prywatnych, gdzie obciążenie nauczyciela było mniejsze.

Tabela nr 111.

Stan szkolnictwa prywatnego w powiecie warszawskim w latach 1910–1927

	1910/1911	1924/1925	1926/1927
Ogółem szkół prywatnych	42	5	8
Uczniów	3423	625	878
Nauczycieli	112	30	37
Izb lekcyjnych	b.d.	b.d.	26

Źródło: P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 31.

Na jednego nauczyciela w szkole prywatnej przypadało zdecydowanie mniej uczniów niż w szkolnictwie publicznym. W roku szkolnym 1910/1911 było to, co prawda, aż 30 uczniów, ale już w okresie późniejszym statystyka przedstawiała się zdecydowanie lepiej, bowiem na 1 nauczyciela przypadało w roku szkolnym 1924/1925 tylko 20,8 ucznia, zaś w roku 1926/1927 liczba ta wzrosła do 27,7. Wzorcowa pod tym względem mogła być szkoła ćwiczeń przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Ursynowie, gdzie do dyspozycji 105 uczniów były 4 izby o powierzchni 172,7 m<sup>2</sup>. Szkoła zatrudniała 4 nauczycieli etatowych i 4 nietatowych, na których przypadało łącznie 85 godzin tygodniowo<sup>35</sup>.

Liczba nauczycieli sukcesywnie rosła, w październiku 1917 na terenie powiatu warszawskiego zatrudnionych było 141 nauczycieli, zaś w 1923 już 518<sup>36</sup>. W roku szkolnym 1928/1929 w szkołach całego powiatu pracowało 580 nauczycieli (270 mężczyzn i 310 kobiet), z czego 11,5% miało wyższe kwalifikacje: 54 osoby ukończyły Wyższe Seminarium Nauczycielskie, 5 – Instytut Nauczycielski, 1 – Instytut Robót Ręcznych, 1 – Instytut Języków Obcych, 2 – Instytut Pedagogiki Specjalnej i 3 – uniwersytet. Pozostali nauczyciele mieli ukończone seminarium nauczycielskie lub zdany egzamin pedagogiczny (po uzyskaniu matury gimnazjalnej)<sup>37</sup>. Wśród nauczycieli zdarzali się też pracownicy naukowcy wyższych uczelni, np. w Pruszkowie w latach 1933–1934 uczył znany później historyk Stanisław Herbst<sup>38</sup>.

---

<sup>35</sup> P. Parol, *Rozwój szkolnictwa powszechnego...* op. cit., s. 31. Seminarium powstało w roku 1906 z inicjatywy Antoniego Osuchowskiego, przy wsparciu m.in. Aleksandra Zamojskiego i Adama Krasieńskiego. W roku 1921 zostało upaństwowione, jego dyrektorem był wówczas Włodzimierz Dzwonkowski. W roku szkolnym 1930/1931 kierował nim Wincenty Tyrankiewicz.

<sup>36</sup> Pierwsze kursy metodyczne dla nauczycieli zorganizowano w lipcu i sierpniu 1918 roku; Z. Piotrowski, *Początki szkolnictwa polskiego...* op. cit., s. 16.

<sup>37</sup> Zarządzenie MWR i OP z grudnia 1928 roku precyzowało zasady zdawania praktycznego egzaminu na nauczyciela publicznej szkoły powszechnej, a przepisy szczegółowe dla Okręgu Szkolnego Warszawskiego zawierał Okólnik Kuratora z 15 października 1929 roku; J. Kulpa, *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 109.

<sup>38</sup> J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Mazowszu...* op. cit., s. 112. Stanisław Herbst ukończył w 1926 roku gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie, a potem podjął studia z zakresu historii i historii sztuki na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1931 obronił doktorat. W latach 1935–1936 uzupełniał studia na Politechnice Warszawskiej; od 1936 roku do wybuchu wojny był starszym asystentem w Zakładzie Architektury Polskiej i Historii Sztuki politechniki. Pracował również w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, gdzie był urzędnikiem w Departamencie Wyznań (1935–1937) i doradcą naukowym ministra (1937–1939).

Działania zmierzające do poprawy sytuacji oświatowej przyniosły zamierzony skutek. Kiedy bezpośrednio po wyzwoleniu poziom analfabetyzmu sięgał nawet 90%, to w roku 1921 na 100 osób spośród mieszkańców 4 powiatów wokół Warszawy umiało czytać 65,8 (29,5 nie umiało, w przypadku 4,7 nie wiadomo). Wskaźnik ten był jeszcze wyższy w 1931 roku, kiedy umiało czytać już 83,1%. Jednocześnie nastąpiło wyrównanie poziomu analfabetyzmu na wsi i w mieście<sup>39</sup>.

Niezwykle trudno jest odtworzyć pełen obraz szkół średnich na terenie powiatu warszawskiego (między innymi dlatego, że akta Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego zachowały się w szczątkowym stanie). Warto więc podać choć kilka, możliwych do ustalenia, informacji. W 1920 roku w pałacyku w Wierzbnie znalazło swoją siedzibę gimnazjum Władysława Giżyńskiego. Była to prywatna szkoła średnia założona w 1915 roku na terenie Rosji przez Komitet Polski, miała tam kształcić dzieci uchodźców z terenu Królestwa Polskiego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Giżyński wraz ze szkołą powrócił do kraju. Już w 1920 roku miała tam miejsce pierwsza matura. W pałacyku w Wierzbnie, po zaadoptowaniu budynku, zapewniono szkole bardzo dobre warunki. Były tam pracownie, laboratoria, projektor filmowy, a obok szkoły boiska sportowe. Prowadzono eksperymenty pedagogiczne, uczono rzemiosła (stolarstwo, ślusarstwo, introligatorstwo). Liczba uczniów osiągnęła nawet 800 osób<sup>40</sup>.

Lista szkół średnich na terenie powiatu była dość długa<sup>41</sup>. Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne (humanistyczne i matematyczne) im. T. Zana kierowane przez Leona Ostrowskiego funkcjonowało w Pruszkowie, gimnazjum żeńskie Sióstr Felicjanek w Wawrze<sup>42</sup>. W latach trzydziestych działało też gimnazjum w Klarysewie. Była to szkoła z językiem wykładowym angielskim założona z inicjatywy Amerykańskiej Misji Metodystów w Polsce,

<sup>39</sup> *Ludność czterech powiatów...* op. cit., s. 18.

<sup>40</sup> J. Majewski, *Dowód na Puławską*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 90.

<sup>41</sup> W skali województwa np. w roku 1932 funkcjonowało (nie uwzględniając Warszawy) 2 139 szkół powszechnych publicznych i prywatnych, 36 szkół średnich męskich, żeńskich i koedukacyjnych, 3 seminaria nauczycielskie, 1 liceum, 13 szkół rolniczych, 12 handlowych i 11 rzemieślniczych; *Informacyjno-turystyczny przewodnik...* op. cit., s. 39. W całym Okręgu Szkolnym Warszawskim było 195 szkół średnich, 40 seminariów nauczycielskich oraz 257 szkół zawodowych i kursów doszkalających.; *Materiały komisji...* op. cit., s. 37. Szerzej na temat szkolnictwa średniego w skali województwa; F. Araszkiwicz, *Szkoła średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 73, 135, 182. J. Majewski, *Dowód na Puławską*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 90.

<sup>42</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1937, s. 749.

mieściła się w willi „Emaus” obok Wyższej Szkoły Biblijnej Metodystów<sup>43</sup>. Od roku 1916 funkcjonowało Gimnazjum Koedukacyjne Humanistyczne Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Aninie, w roku szkolnym 1920/1921 kierowała nim Stanisława Couriere. Na Bielanych pod Warszawą – na bazie szkoły czteroklasowej – powstało Gimnazjum Humanistyczne Księży Marianów, jego pierwszym dyrektorem był ks. Robert Wierzejski, potem zastąpił go Bronisław Załuski. W Jeziornie-Klarysewie działało Gimnazjum Koedukacyjne Władysława Dropiowskiego, a w Skolimowie-Konstancynie Gimnazjum Marianny i Jadwigi Domańskich (dyrektorem w roku 1932/1933 był Tadeusz Dybczyński). W Rembertowie Izabella Adamska kierowała Prywatnym Gimnazjum Koedukacyjnym, zaś Jan Paulus był dyrektorem Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego Uzdrowskiego w Otwocku<sup>44</sup>. W roku 1934 z inicjatywy Koła Rodzin Wojskowych w Modlinie powstał projekt utworzenia tam gimnazjum koedukacyjnego. Rozpoczęło ono działanie w roku następnym jako 4-letnia szkoła pod nazwą Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Koła Rodzin Wojskowych. Nauka była płatna, czesne wynosiło 35–45 złotych za 1 dziecko. Uczniami były dzieci wojskowych z Modlina, ale też dzieci z Nasielska, Nowego Dworu, Pomiechówka, Zakroczymia, Szczypiorna. Szkoła mieściła się w dawnej intendenturze, były tam cztery sale lekcyjne, pracownia biologiczno-geograficzna, fizyczno-chemiczna, sala zajęć technicznych, sala gimnastyczna, pokoje administracji i gabinet lekarski. Dyrektorem placówki został Jan Kontek, kadre pedagogiczną stanowili: E. Kajetówna (język polski), B. Górka (język francuski), Z. Bera (język niemiecki), P. Bieliński (matematyka), J. Kraszewski (historia), S. Smoliński (geografia i biologia), H. Jabłoński (wychowanie fizyczne) i ks. mjr F. Wawro – kapelan garnizonu (religia). Uczniowie nosili mundurki i czapki z numerem 173 (numer szkoły w rejestrze Kuratorium Warszawskiego). Pierwsi absolwenci z „małą maturą” opuścili szkołę w czerwcu 1938 roku<sup>45</sup>. W Otwocku od roku 1919 istniało gimnazjum koedukacyjne o kierunku humanistycznym, najpierw prowadzone przez Polską Macierz Szkolną, a od 1921 przez magistrat. Szkoła miała dobre warunki lokalowe, zajmowała dwa sąsiadujące ze sobą budynki, w których były trzy pracownie: biologiczno-chemiczna, fizyczna i zajęć praktycznych oraz sala gimnastyczna. W roku szkolnym 1921/1922 uczyło się tam 177 uczniów, w kolejnych latach 1922/1923 – 240; 1925/1926 – 206; 1918/1929 – 160;

<sup>43</sup> J. Majewski, *Wycieczka do młyna*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 58.

<sup>44</sup> T. Kowalski, *Szkolnictwo i oświata...* op. cit., s. 465-466, 467, 470-471, 475-476.

<sup>45</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu Modlin...* op. cit., s. 109; R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 122.

1037/1938 – 223 uczniów, z czego młodzież z Otwocka stanowiła 60%. Z uwagi na rosnące koszty utrzymania, władze miasta zrezygnowały z prowadzenia szkoły i w 1933 roku przekazały ją spółdzielni nauczycielskiej, od tego momentu było to Uzdrowskie Gimnazjum Koedukacyjne w Otwocku. Zatrudniało 12-16 nauczycieli, dyrektorem był m.in. Lech Łańcucki<sup>46</sup>.

Powiat warszawski miał też kilka szkół zawodowych. Wśród nich znaczącą rolę odgrywała Szkoła Rzemieślnicza Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Pruszkowie, w roku szkolnym 1930/1931 uczyło się w niej w 4 klasach 147 uczniów, do klasy I przyjęto 59 uczniów, odrzucono podania 19. Szkoła miała już 32 absolwentów. Roczny koszt prowadzenia szkoły wynosił 87 828 złotych, koszt nauczania 1 ucznia to kwota 597 zł w skali roku, wartość produkcji warsztatów (szkoła prowadziła wydział ślusarsko-mechaniczny) w roku szkolnym 1929/1930 oszacowano na 43 000 zł. Planowano rozbudowę szkoły, m. in. budowę pawilonu klasowego (przewidywany koszt 40 000 zł), zorganizowanie bursy dla 50 uczniów (roczny koszt wynajęcia i urządzenia szacowano na 10 000 zł, urządzenie 10 000 zł)<sup>47</sup>. W latach trzydziestych przekształcono szkołę w 3-letnie męskie gimnazjum z uprawnieniami szkoły państwowej. Uczyło w niej 18 nauczycieli z wyższym wykształceniem technicznym, dyrektorem był Julian Gomuliński, absolwent Państwowej Szkoły Mechaniczno-Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda<sup>48</sup>. Dla potrzeb młodzieży prowadzono także doksztalające szkoły zawodowe, z uwagi na zapotrzebowanie ich liczba stale rosła (w skali województwa z 18 w roku szkolnym 1927/1928 do 47 w roku 1929/1930). Planowano utworzenie szkoły zawodowej w Otwocku i Zakroczymiu<sup>49</sup>. W 1924 roku otwarto w Piasecznie szkołę wieczorową dla terminatorów rzemieślniczych, koszty jej utrzymania były podzielone między miasto (25%), Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego (50%) i cechy (25%). Liczba uczniów systematycznie rosła, z 60 w początkowym okresie działania szkoły do 130 w roku 1929<sup>50</sup>.

Odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne było tworzenie szkół handlowych (w województwie było ich 13), w roku szkolnym 1931/1932

<sup>46</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 2, s. 8; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1937, s. 749. W mieście funkcjonowały 4 państwowe szkoły powszechne i 4 przedszkola. W szkołach uczyło się 2 628 uczniów, ale wciąż brakowało miejsca dla 300 dzieci; APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 1302, k. 72; K. Kubiak, *Zarys dziejów Otwocka...* op. cit., s. 51-52.

<sup>47</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 207-208.

<sup>48</sup> T. Kowalski, *Szkolnictwo i oświata...* op. cit., s. 480.

<sup>49</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 210.

<sup>50</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 292, 342.



na terenie powiatu działały 4 takie placówki. W Pruszkowie i Otwocku działały 3-letnie koedukacyjne szkoły prywatne, w której uczyło się odpowiednio 56 i 11 uczniów. Szkoła koedukacyjna w Piasecznie prowadzona była przez Polską Macierz Szkolną, liczyła 50 uczniów (w roku 1930/1931 opuściło ją 15 absolwentów), została zlikwidowana z końcem roku szkolnego 1931/1932<sup>51</sup>. Prężnie działała 3-klasowa koedukacyjna Szkoła Handlowa w Jabłonie-Legionowej założona w 1930 roku przez generała Bolesława Sierżputowskiego. Zlokalizowana była przy ulicy Kopernika, gdzie zajmowała piętrową kamienicę wynajętą od znanego kompozytora Jerzego Petersburskiego. Wśród uczniów przeważały dzieci wojskowych z miejscowego garnizonu. Po śmierci założyciela, w latach 1932–1934 szkołę prowadziła jego żona, ale z przyczyn finansowych odstąpiła prawa władzom gminy Legionowo, które funkcję dyrektora szkoły powierzyły Henrykowi Jadachowi. Decyzją Kuratorium Warszawskiego w czerwcu 1938 roku dawną handłówkę przekształcono w Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie Gminy Legionowo.<sup>52</sup> Szkole udzielono bezzwrotnej pożyczki w wysokości 2 500 złotych, nowym dyrektorem został Jerzy Siwiński. W czerwcu odbyły się egzaminy wstępne, do których mieli prawo przystąpić uczniowie po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej. W pierwszym roku funkcjonowania nowej szkoły uczęszczało do niej 160 uczniów, edukowała ich kadra złożona z 12 pedagogów<sup>53</sup>. W tej sytuacji istniejący budynek wydawał się za szczupły, dotkliwie utrudniał pracę szkoły brak sali gimnastycznej, pojawił się postulat budowy nowej siedziby szkoły<sup>54</sup>. Szkoły handlowe działały też w innych miejscowościach powiatu warszawskiego: 3-klasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa Zygmunta Urbana w Otwocku, 3-klasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa Polskiej Macierzy Szkolnej w Piasecznie, 3-klasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa Mariana Rembertowicza w Pruszkowie<sup>55</sup>. Prowadzono też szkołę kształcącą zawodową w Nowym Dworze, Zakroczymiu, Pruszkowie oraz szkołę kształcącą handlową dla dziewcząt w Ożarowie<sup>56</sup>. Było

<sup>51</sup> Ibidem, s. 488.

<sup>52</sup> W ten sposób wcześniejsze szkoły rzemieślniczo-przemysłowe zostały zastąpione przez gimnazja zawodowe, przypadku szkolnictwa handlowego były to 3-letnie gimnazja kupieckie, dopuszczano możliwość tworzenia w nich dodatkowej klasy IV wprowadzającej specjalizację. J. Sadowska, *Ku szkole na miarę Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 179-180.

<sup>53</sup> J. Szczepański, *Handlówka*, „Gazeta Miejsowa” z 20 listopada 2003; M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 110-111; *Spis szkół zawodowych RP*, Katowice 1931, s. 41.

<sup>54</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 9, s. 5.

<sup>55</sup> T. Kowalski, *Szkolnictwo i oświata...* op. cit., s. 481.

<sup>56</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 211.

też kilka Prywatnych Szkół Doksztalających Zawodowych dla chłopców (Piaseczno, Pruszków) oraz koedukacyjnych (Nowy Dwór i Zakroczym)<sup>57</sup>.

Inny typ szkół stanowiły szkoły rolnicze. Organizacja szkolnictwa rolniczego podlegała odgórnym przepisom, a podstawą była ustawa z 9 lipca 1920 roku o ludowych szkołach rolniczych opracowana przez Jadwigę Dziubińską. Do 1 sierpnia 1921 roku dokonano przeglądu majątków w województwach warszawskim, lubelskim, łódzkim oraz kieleckim i wybrano po 1 obiekcie na szkołę męską, żeńską i na wzorcową fermę powiatową. Zakładano, że w ciągu 20 lat w każdym powiecie powstanie minimum 1 szkoła rolnicza dla dziewcząt i 1 dla chłopców. Obowiązek zakładania i utrzymywania takich szkół nałożono na sejmiki powiatowe, prowadzić je mogło państwo, sejmiki, izby rolnicze (szkoły państwowe) lub stowarzyszenia, spółki, osoby prywatne (szkoły prywatne)<sup>58</sup>. Na terenie powiatu warszawskiego działały dwie tego typu placówki: prywatna Szkoła Żeńska Gospodarstwa Wiejskiego im. C. Plater-Zyberkówny w Chyliczkach koło Piaseczna<sup>59</sup> i Państwowa Szkoła Przysposobienia Gospodarstwa Wiejskiego Willa Góra. Na podstawie omówionych wyżej ustaleń Wydział Oświaty Rolniczej zakwalifikował folwark Willa Góra na szkołę gospodarstwa wiejskiego dla dziewcząt. Stosowne pismo MWRiOP wpłynęło do Ministerstwa Rolnictwa w grudniu 1920 roku. Planowano, że w majątku Góra powstanie szkoła rolnicza męska i żeńska oraz szkoła dla 30-40 głuchoniemych prowadzona przez Instytut Głuchoniemych. Majątek w Górze liczył 72 morgi ziemi (głównie łąki i ogród), co zapewniało prowadzenie warzywnictwa, sadownictwa oraz mleczarstwa. Dawało też szansę wyżywienia uczniów i personelu. Ostatecznie w 1921 roku powołano Komitet Budowy Szkoły Rolniczej Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Willi Góra, dyrektorem szkoły w 1934 został Marian Radwański. Placówka stała się dzierżawcą majątku, a jej praca oceniana była jako wzorowa<sup>60</sup>.

Poza zorganizowanymi placówkami oświatowymi prowadzone były też wspomniane już kursy, głównie dla dorosłych. Powstało Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych, przemianowane później na Instytut Oświaty

<sup>57</sup> DU KOSW 1933, nr 11, poz. 144, s. 683.

<sup>58</sup> T. Wieczorek, *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 roku*, Wrocław 1968, s. 326-329. Szerzej na ten temat: *Program ludowej szkoły męskiej/żeńskiej o kursie 11-miesięcznym*, Warszawa 1921; Z. Bańkowski, *Organizacja pracy i zajęć praktycznych w szkołach rolniczych*, „Szkolnictwo i Oświata Rolnicza” 1925, s.7-8; J. Mikułowski-Pomorski, *Z bieżących zagadnień oświaty rolniczej Polsce*, Warszawa 1928.

<sup>59</sup> Szerzej na ten temat: J. Dusza, *Dzieje Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Chyliczkach 1891-1991*, Warszawa 1991; *Jubileusz 100 – lecia Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Chyliczkach*, Piaseczno 1992.

<sup>60</sup> AAN, MRiRR, sygn. 5104, b. p.

Dorośli<sup>61</sup>. W terenie jednak działania samorządów często wyprzedzały ustawodawstwo, władze gminne współdziałały ze stowarzyszeniami, związkami komunalnymi i organizacjami społecznymi w celu tworzenia bibliotek czy organizowania kursów różnego typu. W grudniu 1923 roku Zjazd Delegatów Sejmików Powiatowych podjął rezolucję, w której wzywał sejmiki do aktywnego prowadzenia i popierania działalności oświatowej na swoim terenie<sup>62</sup>. Znalazło to odbicie w wydatkach na cele oświatowe, w preliminarzu budżetowym Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1929/1930 na kursy zawodowe doształcające dla młodocianych zatrudnionych w przemyśle i handlu przeznaczono 25 900 złotych, dzieląc je między cztery miejscowości: Marki, Jeziorną, Jabłonnę i Ożarów. Dodatkowo kwotę 7 875 złotych wyasygnowano na kursy dla młodocianych, nieobjętych szkołą powszechną i analfabetów. W roku następnym zwiększono przyznane środki, Marki i Jeziorna otrzymały po 6 475 złotych, Jabłonna 7 832 złote na kursy ogrodnicze, a Ożarów 11 856 złotych na szkołę handlową<sup>63</sup>. Wydatki na doształcanie dorosłych znalazły się również w budżecie Otwocka. Inicjatorem kursów była Komisja Kulturalno-Oświatowa Sejmiku Warszawskiego, która organizowała zimą 1923 roku zajęcia dla młodocianych i dorosłych, dzieląc uczestników na dwie grupy: analfabetów i półanalfabetów oraz uczestników umiejących czytać i pisać. W ramach grup dokonywano jeszcze podziału zależnie od wieku: młodzież i osoby dorosłe. Program nauczania był bardzo szeroki, obejmował: język polski, rachunki, higienę oraz elementy wiedzy z zakresu geografii i historii Polski. Koszty nauki pokrywał Wydział Powiatowy Sejmiku Warszawskiego oraz Magistrat m. Otwocka. Chętnych było dużo, tylko w roku 1927/1928 uczestniczyło w nich 80 osób, w latach trzydziestych wprowadzono, z uwagi na kłopoty finansowe, ograniczenia w naborze. Nauką objęto też młodzież zatrudnioną w rzemiośle, w latach 1928–1932 prowadzono kursy stolarsko-rzeźbiarskie i krawieckie. Wydatkowano na nie w roku 1923 – 435 200 Mk, 1927/1928 – 234,43 zł; 1928/1929 – 4 970 zł; 1929/1930 – 7 680 zł; 1930/1931 – 8 680 zł<sup>64</sup>. Prowadzeniem kursów były zainteresowane także inne instytucje, np. w Ożarowie zorganizowano kursy spółdzielczości, w lutym 1918 kończył się pierwszy cykl wykładów, dla chętnych przewidziano

<sup>61</sup> H. Radlińska, *Dzieje oświaty pozaszkolnej*, Warszawa 1934, s. 37.

<sup>62</sup> Protokoły Zjazdu Delegatów Sejmików Powiatowych, „Samorząd” 1924, z. 5; J. Sutyła, *Miejsce kształcenia dorosłych w systemie oświatowym II RP*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982, s. 49.

<sup>63</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 14-17.

<sup>64</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 195, Akta Dozoru Szkolnego, sygn. 13; K. Kubiak, *Otwock... op. cit.*, s. 53.

następne szkolenia. W programie nauki znalazły się lekcje języka polskiego, korespondencji, arytmetyki ogólnej i handlowej, geografii ogólnej i ekonomicznej, towaroznawstwa, handlu, kooperacji, ekonomii społecznej, historii Polski, higieny i kaligrafii<sup>65</sup>.

Lata dwudzieste okresu międzywojennego nie przyniosły diametralnej poprawy sytuacji lokalowej oświaty. Mimo obowiązującego od 1919 roku przymusu szkolnego w wielu miejscowościach nie był on realizowany z uwagi na – jak stwierdził inspektor samorządu gminnego w Otwocku – brak miejsca w szkołach<sup>66</sup>. Nie napawały optymizmem wyliczenia statystyczne, spis roczników szkolnych z 1925 roku wykazał, że przy ustalonym przyroście rocznym rzędu 1,5%, w roku szkolnym 1932/1933 będzie 410 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, w roku 1935/1936 – 470 tysięcy, a w 1939/1940 aż 521,5 tysiąca. Tak więc za niezbędną uznano wielką akcję budowy szkół<sup>67</sup>. Przemawiały za tym jeszcze inne względy, szkoła – szczególnie na wsi – stawała się centrum kultury, prowadzono tam często kursy dla dorosłych, funkcjonowała biblioteka, odbywały się przedstawienia teatralne. Nauczyciele stanowili elitę takich środowisk, inicjowali wiele akcji społecznych, przyczyniali się do aktywizacji społeczeństwa. Za przykład może tu posłużyć szkoła w Olszewnicy Starej w gminie Góra, w której działał zespół teatralny prowadzony przez instruktora z Warszawy. Spektakle prezentowano w remizie strażackiej, a za zebrane pieniądze kupowano pomoce, stroje dla aktorów, wyposażenie świetlicy. Z inicjatywy nauczyciela Bronisława Sokóła powstał oddział „Strzelców”, Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Bronisław Sokół organizował wycieczki krajoznawcze, kursy wieczorowe dla dorosłych, był też komendantem Ochotniczej Straży Pożarnej<sup>68</sup>.

W skali kraju w 1933 roku rozpoczęło działalność Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.<sup>69</sup> Koła Towarzystwa funkcjonowały w wielu miejscowościach powiatu warszawskiego, m. in. w Legionowie (koło przy szkole nr 1 i 2 liczyło 200 członków)<sup>70</sup>. Udzielało ono bezzwrotnych pożyczek na budowę nowych obiektów szkolnych oraz na wyposażanie szkół w niezbędne pomoce dydaktyczne. Z pożyczki takiej skorzystał Tadeusz Wardencki – kierownik Szkoły Powszechnej nr 3

<sup>65</sup> „Wyzwolenie” 1918, nr 2, s. 20-21.

<sup>66</sup> K. Kubiak, *Otwock...* op. cit., s. 49.

<sup>67</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 34.

<sup>68</sup> J. Stachnik, *Historia Szkoły Podstawowej w Olszewnicy Starej*, „To i Owo”, z 19.05.2005; P. Chróściel, *Żołnierz i nauczyciel*, „To i Owo” z 19 maja 2005.

<sup>69</sup> O działalności Towarzystwa szerzej na łamach „Głosu Nauczycielstwa Mazowieckiego” 1937, nr 6-8, s. 11.

<sup>70</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 112.

w Legionowie. Za uzyskane od Towarzystwa oraz ze składek społecznych pieniądze udało się wybudować nowy, drewniany budynek, dzięki czemu szkoła stała się nowoczesną placówką. Dysponowała bowiem 10 salami lekcyjnymi, pomieszczeniami gospodarczymi, pracownią zajęć technicznych, toaletami<sup>71</sup>. Wobec wciąż niedostatecznej sieci szkół konieczne stało się szukanie nowych źródeł finansowania oświaty, np. w Otwocku wprowadzono w 1928 roku podatek inwestycyjny na budowę nowych szkół. Potrzeby były wciąż ogromne. W powiecie było 60 tysięcy dzieci (10 tysięcy w miastach i 50 na wsiach), z czego do szkół powszechnych zapisanych było już 51 tysięcy. Uczniowie mieli do dyspozycji 793 izby lekcyjne (w miastach 124, na wsiach 669). Jak łatwo policzyć na 1 izbę przypadało w mieście 63 dzieci, na wsi aż 80, co powodowało, że warunki nauki były bardzo złe. W tej sytuacji potrzeba było 1 298 izb, a więc – tylko na pokrycie aktualnych potrzeb – trzeba było wybudować 505 nowych pomieszczeń, a jeśli uwzględnić przyrost naturalny to potrzeba było znacznie więcej. Na budowę szkół w roku 1938/1939 powiat potrzebował aż 1,5 mln złotych, wobec braku wymaganych finansów zwrócono się do społeczeństwa o pomoc.

W celu poprawy stanu infrastruktury oświaty powołano 1 czerwca 1933 roku Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Delegatem był m.in. Józef Radwański, inspektor szkolny powiatu warszawskiego. Podobne inicjatywy podejmowano w terenie. Starosta Franciszek Godlewski powołał Powiatowy Obywatelski Komitet Zbiórki na Fundusz Budowy Szkół Powszechnych. Miało to miejsce na posiedzeniu Wydziału Powiatowego Warszawskiego w dniu 31 stycznia 1938 roku. Uczestniczyli w nim przedstawiciele organizacji społecznych, wojska, kierownicy szkół, burmistrzowie miast i wójtowie gmin z całego powiatu. Obliczono, że gdyby każdy mieszkaniec ofiarował w ciągu 8 miesięcy tylko 1 złotówkę, udałoby się uzyskać w ten sposób 0,5 miliona złotych. Z budżetów gmin planowano pozyskać 300 tysięcy, kolejne 300 tysięcy miał wyasygnować Powiatowy Związek Samorządowy, zaś 400 tysięcy Komunalna Kasa Oszczędnościowa. Zgromadzone taką drogą pieniądze gwarantowałyby zakończenie planowanych prac. Dla właściwego gospodarowania finansami powołano Powiatowy Komitet Obywatelski Zbiórki na Fundusz Budowy Szkół Powszechnych, złożony ze wszystkich obecnych na posiedzeniu. Wyłoniono prezydium w składzie: Starosta Franciszek Godlewski, poseł Wojciech Sosiński, inspektor szkolny Józef Radwański, ks. prałat de Ville, ks. kanonik Dąbrowski, ppłk Podgórski, dyr. Komunalnej Kasy

---

<sup>71</sup> J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce...* op. cit., s. 17; S. Pazio, *Siedem dekad „Trójki”, „TO i Owo”* z 20 maja 2004.

Oszczędnościowej Chomicz oraz mieszkańcy powiatu: Szumowski i Scheiblet. Do komisji rewizyjnej powołano: Zygmunta Węglowskiego, Wł. Lamparskiego i wójta Cendrowskiego.

Na rzecz edukacji działało także Towarzystwo Pomocy Szkolnej im. Józefa Piłsudskiego w Pruszkowie, przewodniczącym był W. Belczyk. W jego strukturze wyodrębniono dwie sekcje: szkolnictwa średniego (przewodniczący Kossakowski) i szkolnictwa powszechnego (przewodniczący Ernest Sauter)<sup>72</sup>.

Należy podkreślić, że społeczeństwo już wcześniej różnymi sposobami starało się pomóc oświacie. Jak donosiło „Wyzwolenie”, w roku 1918 we wsi Mładz w gminie Wiązowna 17 gospodarczy wybudowało własnymi siłami szkołę, ziemię pod budowę ofiarowała jedna z mieszkańek – Józefa Chłopikowa<sup>73</sup>. Pod koniec lat dwudziestych podjęto decyzję o budowie nowej szkoły w Jabłonie, plac pod budynek podarował właściciel dóbr Jabłonna Maurycy Potocki. Nową szkołę, w której było 5 sal, wzniesiono dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa i oddano do użytku w roku szkolnym 1932/1933<sup>74</sup>. Podobnie było w Nieporęcie, gdzie dzięki staraniom działaczy, nauczycieli (m. in. kierownika szkoły Bronisława Tokaja) i wsparciu władz zbudowano nowy budynek szkoły, udostępniony uczniom w 1937 roku<sup>75</sup>. Także w Olszewnicy Starej rozbudowano szkołę dzięki wsparciu miejscowej ludności, a od społeczności wsi kierownik szkoły Bronisław Sokół pozyskał 1 hektar gruntu pod budowę nowej szkoły. Szkoła w niewielkiej miejscowości Celestynów koło Otwocka także borykała się z problemami lokalowymi. Od 1920 roku funkcjonowała w lokalach prywatnych, tuż przed wojną podjęto starania o budowę nowej szkoły. W akcję tę zaangażowali się aktywnie Katelbachowie, właściciele majątku Strzępki. Dzięki społecznym działaniom nowa szkoła powstała w 1942 roku<sup>76</sup>.

Na terenie powiatu istniały też placówki oświatowe dla osób, które z powodów zdrowotnych nie mogły uczęszczać do zwykłych szkół. Do tego typu instytucji można było zaliczyć zakłady dla ociemniałych (Laski, Różana). Szkoła w Laskach powstała z inicjatywy siostry Elżbiety Róży Czackiej, przy wsparciu księdza Władysława Kornilowicza<sup>77</sup>. W roku 1922 pozyskano działkę od Antoniego Daszewskiego, powstał na niej zakład opiekuńczy dla 60 dzieci prowadzony przez Zgromadzenie

<sup>72</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 1, s. 9.

<sup>73</sup> „Wyzwolenie” 1918, nr 15, s. 152.

<sup>74</sup> G. P. Kubalski, *Szkoła w Jabłonie*, [w:] *Chotomów, Jabłonna ...* op. cit., s. 186.

<sup>75</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 54.

<sup>76</sup> T. Skrzypkowski, *Celestynów – kartki z dziejów*, „Rocznik Otwocki” 2003, t. VIII, s. 70.

<sup>77</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 456.

Siostr Franciszkanek Służebnic Krzyża. W roku 1934 było tam już 165 wychowanków, zaś w roku 1938 – 283<sup>78</sup>.

Osobne zagadnienie stanowiło szkolnictwo mniejszości narodowych<sup>79</sup>. Odpowiednie szkoły funkcjonowały tam, gdzie skupiska przedstawicieli innych narodowości były dość liczne. Szkolnictwo żydowskie w okresie międzywojennym było bardzo zróżnicowane, był to efekt oddziaływania różnych partii, które w odmienny sposób postrzegały problem żydowski i przyszłość swojego narodu<sup>80</sup>. W miejscowościach o dużym odsetku Żydów powstawały szkoły zakładane przez różne stowarzyszenia i osoby prywatne. Obok szkół religijnych stopnia podstawowego, zwanych chederami, powstawały szkoły świeckie. Kształciło się w nich około 40% dzieci żydowskich<sup>81</sup>. Szkoła żydowska funkcjonowała w Nowym Dworze, jej kierownikiem był Ludwik Zatorski<sup>82</sup>. W 1928 roku otwarto sześciopięcioklasową szkołę prowadzoną przez Centrale Jidysze Szul Organizacje. Fundusze na jej działalność pochodziły od sponsorów, wśród nich byli: S. Grobman, S. Karcowicz, S. Magida i H. Tyk. W roku 1932 uruchomiono kolejną szkołę, tym razem prowadzoną przez Żydowskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne „Tarbut”. Jej dyrektorem został Percel, a opiekunem z ramienia Towarzystwa J. Einstein. Wkrótce placówka ta stała się ośrodkiem kultury Nowego Dworu, prowadzono tam dyskusje na tematy literackie, organizowano spotkania z działaczami ugrupowań żydowskich, wystawy prac plastycznych dzieci ze środowisk żydowskich, czytano prasę<sup>83</sup>. Wiele szkół żydowskich istniało w Otwocku. „Talmud Tora” (działająca od 1921) była największą szkołą w Otwocku. Nauczanie w niej było bezpłatne, co spowodowało, że przeznaczona była dla najuboższych rodzin. Poza religią i hebrajskim uczono języka polskiego i przedmiotów ogólnokształcących. Szkoła „Bejt Jakow” była IV-klasową

<sup>78</sup> T. Kowalski, *Szkolnictwo i oświata...* op. cit., s. 492.

<sup>79</sup> Szerzej na ten temat: S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968; K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970 oraz J. Kornecki, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1929.

<sup>80</sup> Z tego powodu funkcjonowały różne typy szkół. Publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania przeznaczone dla uczniów żydowskich (zwane szabasówkami) prowadziły naukę religii mojżeszowej. Obok nich działały publiczne szkoły powszechne o charakterze wielowyznaniowym. Osobną grupę stanowiły szkoły prywatne: religijne z językiem jidysz, powszechne z językiem hebrajskim oraz szkoły świeckie; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 177.

<sup>81</sup> W. Wiślicki, *Uwagi o sytuacji gospodarczej ludności żydowskiej w Polsce*, „Biuletyn ŻIH” 1987, nr 2, s. 97.

<sup>82</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 122.

<sup>83</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska...* op. cit. s. 111.

szkołą żeńską prowadzoną przez ortodoksyjne ugrupowanie „Szlojmej Emunej Isroel”, które zorganizowało też VII-klasową szkołę męską. Działała również jesziwa, szkoła o ogólnopolskim zasięgu prowadzona przez Stowarzyszenie Popierania i Krzewienia Wiedzy Religijno-Talmudycznej „Tomchaj-Timin”, kształcąca rabinów, sędziów i nauczycieli – znawców Talmudu<sup>84</sup>. Własną szkołę prowadziło Żydowskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Jabne” oraz stowarzyszenie „Tarbut”. Zasięg ogólnokrajowy miały szkoły specjalne dla dzieci upośledzonych prowadzone przez Towarzystwo Opieki nad Sierotami Żydowskimi „Centos”. Liczba uczniów szkół żydowskich była zróżnicowana, do „Talmud Tory” uczęszczało około 100 dzieci, do pozostałych od 20 do 40<sup>85</sup>. Prężne było środowisko żydowskie w Piasecznie. W lokalu bożnicy funkcjonowała szkoła religijna dla chłopców, jej kierownikiem był Majlech Srebnicki, uczono w niej religii, języka hebrajskiego, historii żydowskiej, historii i geografii Polski oraz języka polskiego. W roku 1933 uczyło się tam 100 chłopców. Analogiczna szkoła działała też dla dziewcząt, w 1930 roku uczęszczało do niej 120 uczennic. Własną szkołę założyła też żydowska partia ortodoksów Agudas Israel.

Jeśli chodzi o szkolnictwo niemieckie, to wiadomo, że w województwach centralnych powstały szkoły powszechne z niemieckim językiem nauczania na bazie wcześniejszych szkół niemieckich z okresu okupacji. Nowe szkoły można było tworzyć na pisemną prośbę rodziców, jeśli grupa chętnych uczniów liczyła 40 chłopców. W województwach centralnych było 239 szkół z językiem niemieckim, z tego jedna w powiecie warszawskim (uczęszczało do niej w roku szkolnym 1920/1921 łącznie 98 uczniów), ponadto były trzy szkoły z językiem wykładowym polskim i niemieckim<sup>86</sup>.

Na mocy ustawy oświatowej z 1932 roku wprowadzono opiekę przedszkolną dla dzieci od 3 roku życia. W praktyce przedszkola funkcjonowały tylko w niektórych większych miejscowościach: w Nowym Dworze czy Otwocku (tam były pod koniec lat trzydziestych aż 4 takie placówki)<sup>87</sup>. Choć zdarzało się, że powstawały też w mniejszych ośrodkach, w Aninie w latach 1930–1939 istniało prywatne przedszkole działające przez 10 miesięcy (oprócz wakacji). Personel stanowiły dwie wychowawczynie,

<sup>84</sup> Kierownikiem był Juda Eber, w roku 1938 kształciło się w niej 100 uczniów; P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 37.

<sup>85</sup> K. Kubiak, *Otwock...* op. cit., s. 51. O szkolnictwie żydowskim w Otwocku szerzej: M. Kalinowski, *Otwockie szkolnictwo do roku 1939*, „Rocznik Otwocki” 2003, t. VIII, s. 86-88.

<sup>86</sup> H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 140, T. Kowalski, *Szkolnictwo i oświata...* op. cit., s. 507.

<sup>87</sup> *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1937*, s. 272, 275



średnio przebywało w przedszkolu 30 dzieci, a opłata roczna wynosiła 250 złotych<sup>88</sup>. Na terenie Legionowa uruchomiono w 1929 roku przedszkole przy Kole Rodziny Wojskowej<sup>89</sup>. Od roku 1921 działało przedszkole w Piasecznie, najpierw prowadziły je władze miasta, od 1932 roku komitet rodzicielski, a potem Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet<sup>90</sup>. Warto podkreślić, że powiat warszawski posiadał najbardziej rozbudowaną sieć przedszkolną. W roku szkolnym 1930/1931 funkcjonowało tam 9 przedszkoli samorządowych i 13 prywatnych, czyli łącznie 22 placówki, podczas gdy w innych powiatach województwa warszawskiego było to od 2 (pow. płoński) do 16 (pow. Błonie).

Tabela nr 112.

Przedszkola samorządowe i prywatne w powiecie warszawskim w roku szkolnym 1930/1931

Miejscowość	Liczba przedszkoli		Liczba dzieci
	samorządowe	prywatne	
Nowy Dwór	1	-	120
Otwock	1	1	102
Piaseczno	1	-	161
Pruszków	3	3	291
Zakroczym	1	-	50
Anin	-	1	26
Falenica	1	-	13
Świder	-	1	b.d.
Jeziorna	-	1	71
Karczew	-	1	59
Jabłonna	-	1	12
Marki	1	-	72
Pustelnik	-	1	60
Zielonka	-	1	19
Modlin	-	1	33

<sup>88</sup> *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/1931*, Warszawa 1933; H. Wierchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 54.

<sup>89</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 113. Własne przedszkola organizowały też gminy żydowskie, np. w Otwocku funkcjonowały 2 przedszkola i ochronka dla dzieci z najuboższych rodzin prowadzona przez Zjednoczenie Szkół Żydowskich; P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 35-38.

<sup>90</sup> Związek rozpoczął działalność w Piasecznie w roku 1933, prowadził przedszkole, kursy robót ręcznych dla dziewcząt, zbierał składki na cele dobroczynne, zajmował się organizacją imprez patriotycznych; T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 344, 366.

Wilanów	-	1	130
Łącznie	9	13	1 219

Źródło: *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/1931*, red. M. Falski, Warszawa 1933, s. 4-8.

Często obowiązek prowadzenia takich placówek (zwanymi potocznie ochronami) przejmowała na siebie Polska Macierz Szkolna. Pod jej zwierzchnictwem funkcjonowały dziecińce zapewniające całodzienną opiekę (prowadzone na podstawie statutu Polskiej Macierzy Szkolnej i zezwolenia państwowych władz opieki społecznej) oraz przedszkola (zakładane na podstawie orzeczenia władz szkolnych zgodnie z ustawą z 11.03.1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych)<sup>91</sup>. W powiecie warszawskim Polska Macierz Szkolna prowadziła np. ochronę w Aninie, do której uczęszczało 35 dzieci<sup>92</sup>.

Działalność tej instytucji nie ograniczała się wyłącznie do prowadzenia placówek opiekuńczych dla dzieci, do zadań statutowych należało też organizowanie bibliotek. W tej dziedzinie dokonania Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie powiatu warszawskiego są znaczące. Co prawda, tylko w trzech miejscowościach w 1934 roku działały tzw. biblioteki stałe (Anin, Jabłonna i Piastów), ale dysponowały one pokaźną liczbą książek (łącznie 1 904 egzemplarze). Na terenie Anina była też czytelnia połączona ze świetlicą. Biblioteka w Jabłonce miała 26 czytelników, liczba wypożyczeń wynosiła aż 700. W Aninie było zarejestrowanych 41 czytelników, którzy w ciągu roku wypożyczyli 270 książek. Ponadto Polska Macierz Szkolna prowadziła kursy dla dorosłych (w Piasecznie brało w takim kursie w 1934 roku udział 24 słuchaczy) i wykłady (w Jabłonce zorganizowano ich 9, uczestników było 450). Ciekawą formą działalności było organizowanie przedstawień i obchodów rocznicowych, tylko w 1934 roku na terenie powiatu miało miejsce 17 różnych przedstawień, w których uczestniczyło łącznie 3 011 osób. Imprezy takie odbyły się w Aninie (9 przedstawień, 1 751 uczestników), Jabłonce (4 i 764), Miłosnie (1 i 250) oraz Piasecznie (3 i 246 uczestników). W miejscowościach powiatu warszawskiego zarejestrowano 22 koła Polskiej Macierzy Szkolnej zrzeszające 846 członków<sup>93</sup>. Wśród nich aktywnie działało koło w Jabłonce, reaktywowane po odzyskaniu niepodległości, wśród

<sup>91</sup> J. Stemler, *Dzieło samopomocy narodowej. Polska Macierz Szkolna 1905–1935*, Warszawa 1935, s. 217.

<sup>92</sup> H. Wierzchowski, *Anin - Wawer...* op. cit., s. 44; J. Steller, *Dzieło samopomocy...* op. cit., s. 230-231.

<sup>93</sup> J. Stemler, *Dzieło samopomocy...* op. cit., s. 230-231.

działaczy szczególnie aktywna była przewodnicząca koła Bronisława Bzurowa, żona miejscowego lekarza<sup>94</sup>.

Tabela nr 113.

Koła Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie powiatu warszawskiego w roku 1934

Siedziba koła	Ilość członków	Wpływy	Wydatki
Anin	63	2 198,12	2 182,4
Falenica	42	11,0	11,0
Jabłonna	36	716,71	716,71
Karczew	35	-	-
Miłosna	31	63,3	28,07
Międzylesie	35	-	-
Marki	39	-	-
Nowy Dwór	32	-	-
Okuniew	35	43,0	13,75
Otwock	32	97,5	97,5
Piaseczno	31	294,2	276,06
Piastów	51	36,15	11,35
Powsin	35	-	-
Pruszków	66	1 004,29	977,65
Rembertów	40	-	-
Radość	34	-	-
Skolimów	36	-	-
Włochy	36	-	-
Wilanów	35	-	-
Ząbki	30	-	-
Zakroczym	32	-	-
Żbików	40	-	-

Źródło: J. Stemler, *Dzieło samopomocy...* op. cit., s. 230-231.

Biblioteki działały też poza strukturami Polskiej Macierzy Szkolnej, np. w Otwocku w 1937 roku było 5 bibliotek (funkcjonujących przy szkołach), w Nowym Dworze oprócz bibliotek szkolnych działało jeszcze 5 innych (w tym 2 niepolskie), w Zakroczymiu była jedna taka placówka<sup>95</sup>.

<sup>94</sup> G. P. Kubalski, *Szkoła w Jabłonie ...* op. cit., s. 185; W. Nowicka-Wójcik, *Jabłonna w latach międzywojennych*, [w:] *Chotomów Jabłonna w konspiracji i walce*, Chotomów, Jabłonna 2004, s. 267 (Suplement do tomu *Chotomów, Jabłonna od wieków razem*).

<sup>95</sup> „Rocznik Polityczny... op. cit.” 1937, s. 272, 275, 303.

Szczególnie pod tym względem prezentował się Pruszków. W dwudziestoleciu międzywojennym miasto miało (oprócz zapewne bibliotek szkolnych) jeszcze Bibliotekę Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki, Bibliotekę Młodzieży Żydowskiej im. I. L. Pereca, przeżywającą kryzys bibliotekę Towarzystwa Bibliotek i Czytelni oraz Bibliotekę i Czytelnię Miejską im. H. Sienkiewicza<sup>96</sup>. Historia Biblioteki i Czytelni Miejskiej sięgała początków XX wieku<sup>97</sup>. Wojna spowodowała ogromne straty w księgozbiornicy i wobec trudności finansowych bibliotekę przekazano władzom miasta. Uroczyste otwarcie miało miejsce 20 stycznia 1924 roku. Instytucją zarządzała komisja powołana przez Magistrat Pruszkowa, w jej skład weszli: burmistrz Pruszkowa Józef Cichecki, ławnik Daniel Goldberg, radny Wieńczysław Rzeczycki, aptekarz Józef Bielawski, Prezes Dozoru Szkolnego Wojciech Radomski i jedna z założycielek Maria Wolframowa.

Biblioteki należały też do parafii i różnych stowarzyszeń, np. w Jeziornej bibliotekę prowadziła Fundacja im. Stefana Nowickiego, działała ona od 13 listopada 1938 roku do 1940. Otwarta była dłużej w okresie zimowym, ponadto wprowadzono zniżkę dla uboższych czytelników (25 groszy zamiast 50)<sup>98</sup>.

## 6.2. Instytucje o charakterze naukowym na terenie powiatu warszawskiego

Trudno mówić o znaczącym wkładzie powiatu warszawskiego w rozwój nauki w okresie międzywojennym, ale przynajmniej dwie instytucje trzeba tu bliżej przedstawić. W podotwockim Świdrze powstało w latach 1914–1921 pierwsze polskie obserwatorium magnetyczne. Jego pomysłodawcą i twórcą był Stanisław Kalinowski, fizyk, profesor Politechniki Warszawskiej. Obserwatorium zostało uruchomione w 1920 roku, przyrządy przewieziono z Warszawy, a środki na działanie placówki

<sup>96</sup> S. Biała, *Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Sienkiewicza w Pruszkowie*, „Bibliotekarz” 1994, nr 1, s. 29-30; J. Kołodziejska, *Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym*, Warszawa 1967, s. 27-28; G. Zegadło, *Książnica Pruszkowska 1903-2003*, Pruszków 2003, s. 227.

<sup>97</sup> Idea powołania biblioteki narodziła się w 1903 roku z inicjatywy doktora Rafała Radziwiłowicza, a zrealizowana została dzięki wsparciu finansowemu miejscowych przemysłowców. Organizatorem był hrabia Antoni Potulicki, który zarejestrował bibliotekę pod nazwą „Biblioteka dla Robotników Cegielni hr. Antoniego Potulickiego”, W 1909 roku stała się ona własnością Wiesławy Majewskiej.

<sup>98</sup> M. Olczak-Kardaś, *Warunki korzystania z księgozbiorów wiejskich bibliotek oświatowych w latach 1918–1939 (na przykładzie województwa warszawskiego)*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2003, nr 19, s. 52-54.

pochodziły z budżetu Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego. Od roku 1921 obserwatorium prowadziło systematyczne badania, które objęły całą Polskę (116 punktów). W 1923 roku wznowiono pomiary polowe, dzięki którym opracowano mapę deklinacji magnetycznych (1927 r.) i mapę magnetyczną Polski (1933 r.). Efekty prac spotkały się z międzynarodowym uznaniem, w 1930 roku Kalinowski otrzymał gratulacje w Sztokholmie, a w roku 1934 do Świdra przyjechało na spotkanie 40 naukowców z Ameryki, Europy i Japonii. Obserwatorium w Świdrze zostało uznane za jedno z najlepszych w Europie<sup>99</sup>.

Drugim obiektem godnym omówienia było niewątpliwie Obserwatorium Aerologiczne Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Legionowie. Jego historia sięga roku 1928, kiedy na rzecz Skarbu Państwa nabyto od zarządu dóbr hrabiego Potockiego działkę o powierzchni 75 549 m<sup>2</sup> z przeznaczeniem na placówkę Państwowego Instytutu Meteorologicznego<sup>100</sup>. Działalność naukowo-badawcza prowadzona była jednak już wcześniej, od 1927 roku w oddziale aerologiczno-wojskowym rozpoczęto pomiary pilotażowe, a od roku następnego prowadzono systematyczne sondáže za pomocą latawców lub balonów na uwięzi z podwieszonymi meteografami. Intensyfikacji badań sprzyjało wybudowanie w 1930 roku na wspomnianej działce, z inicjatywy dyrektora PIM Stefana Hłasko-Hłaski, obserwatorium aerologicznego, gdzie znalazły swoją siedzibę wydział aerologii oraz dyrekcja PIM. Placówkę wyposażono w najnowocześniejsze aparaty pomiarowe. Jej szefem był dr Jan Blaton, zaś do grona najbliższych współpracowników należeli: A. Berson, S. Kończak, K. Chomicz oraz C. Centkiewicz<sup>101</sup>. W roku 1932 Obserwatorium Aerologiczne w Legionowie rozpoczęło badania radiometeorologiczne oraz obserwacje meteorologiczne (także z wykorzystaniem specjalnej 60-metrowej wieży). Program badawczy wzbogacono w roku 1938 o pomiary radiosondażowe atmosfery, analizowano ciśnienie, wilgotność, temperaturę i kierunek prądów powietrznych<sup>102</sup>.

Legionowskie obserwatorium zapisało się w sposób szczególny w historii. Tam bowiem po ukończeniu w 1931 studiów elektrotechnicznych

---

<sup>99</sup> J. Kałużsko, *Magnetyzm ziemi, elektryczność powietrza* (3), „Linia Otwocka – Tygodnik Regionalny” z 17 maja 2005.

<sup>100</sup> AAN, MRiRR, sygn. 2066, s. 2.

<sup>101</sup> K. Białowąs, *Meteorologia w służbie komunikacji*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1934, s. 249-250.

<sup>102</sup> Państwowy Instytut Meteorologii, „Gazeta Obserwatora IMGW” 2004, R. LIII, s. 13. Warto podkreślić, że obserwatorium dysponowało nowoczesnym radiogoniografem do badania elektryczności atmosferycznej; *P.I.M.*, „Tygodnik Ilustrowany” 1932, nr 5 (z 10 grudnia 1932).

na Politechnice w belgijskim Liège trafił wspomniany już Czesław Centkiewicz, późniejszy pisarz i polarnik. Wkrótce został ogłoszony II Międzynarodowy Rok Polarny (sierpień 1932 – sierpień 1933) i Polsce przypadło zadanie urządzenia stacji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej. I właśnie w Legionowie organizowano ekipę. Jej kierownikiem został Czesław Centkiewicz, współorganizatorem wyprawy był Jan Gurtzman, a w skład weszli Stanisław Siedlecki – meteorolog i Władysław Łysakowski, specjalista od geomagnetyzmu. Przygotowania do wyjazdu skoncentrowały się też w Legionowie, gdzie nieocenioną pomoc okazali miejscowi rzemieślnicy, wyposażając ekipę w solidne, drewniane skrzynie okute blachą. Transport z wyposażeniem ekipy badaczy wchodzących w skład I Polskiej Wyprawy Polarnej wyruszył koleją z Legionowa do Gdyni 12 lipca 1923 roku<sup>103</sup>.

### 6.3. Działalność instytucji społeczno-kulturalnych

Kreśląc obraz życia kulturalnego regionu w okresie międzywojennym, należy wziąć pod uwagę kilka elementów. Istotne było bezpośrednio sąsiedztwo Warszawy, która – z uwagi na skoncentrowanie tam różnorodnych placówek kulturalnych, artystycznych, wydawniczych – wywierała znaczący wpływ na życie całej Rzeczypospolitej<sup>104</sup>. Nie bez znaczenia był też stan rozwoju kultury w momencie odzyskania niepodległości, obecność mniejszości etnicznych i religijnych, poziom uprzemysłowienia terenu oraz przemiany świadomości społecznej, jakie nastąpiły po okresie walk z bolszewikami w roku 1920<sup>105</sup>.

W omawianym okresie w wielu miejscowościach powiatu warszawskiego toczyło się bogate życie kulturalne, odbywały się uroczystości, uaktywniały się organizacje i stowarzyszenia zaangażowane w życie lokalne. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania takich środowisk jak nauczyciele, księża, lekarze, urzędnicy i działacze samorządowi, a także ziemiaństwo. Działania miały charakter społeczny, bowiem dość powszechnym zjawiskiem był brak środków finansowych na działalność kulturalną w budżetach samorządów.

<sup>103</sup> J. Szczepański, *Z Legionowa na Wyspę Niedźwiedzią*, „Gazeta Miejskowa” z 20.03.2003; A. Lewandowski, *Legionowo...* op. cit., s. 211-212; J. Załączny, *Z Legionowa na Wyspę Niedźwiedzią*, „Rocznik Mazowiecki” 2012, t. XXIV, s. 221-224. Wspomnienia z tej pierwszej wyprawy opisał C. Centkiewicz w książce *Wyspa mgieł i wichrów*, Warszawa 1934. Wydanie z roku 1934 zostało wznowione staraniem Towarzystwa Przyjaciół Legionowa w 2012 roku dla uczczenia 80. rocznicy I Polskiej Wyprawy Polarnej.

<sup>104</sup> Szerzej na ten temat: S. Rychliński, *Warszawa jako stolica Polski*, Warszawa 1936.

<sup>105</sup> A. Stawarz, *Oblicze kulturowe miast Północnego Mazowsza w latach 1918–1939*, [w:] *Tradycje kultury Północnego Mazowsza*, pod red. S. Siekierskiego, Pułtusk 2006, s. 45-46.

Ruch społeczny obejmował różnorodne organizacje: gospodarcze, łowieckie, oświatowe, sportowe, kulturalne. O niektórych była już mowa wcześniej, przywołano choćby Towarzystwo Polskiej Macierzy Szkolnej, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Akcję Katolicką czy Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych. Na rzecz społeczności lokalnej działały kluby sportowe.

Bardzo liczną grupę wśród organizacji życia publicznego stanowiły stowarzyszenia lokalne, które praktycznie istniały niemal w każdej większej miejscowości. W ich programie znalazły się nie tylko działania kulturalno-oświatowe, lecz także różnorodne przedsięwzięcia na rzecz środowiska lokalnego. Towarzystwa te miały w swoich nazwach określenie „miasta”, „osady” czy „ziemie”, a ponadto rzeczownik „miłośników” czy „przyjaciół”, co określało ich stosunek emocjonalny<sup>106</sup>. Warto przyjrzeć się bliżej ich działalności, daje to bowiem obraz zarówno aktywności ówczesnego społeczeństwa, jak i problemów podstołecznych osad. Najstarsze było Towarzystwo Przyjaciół Otwocka, które powstało już w 1911 roku. Wśród jego twórców znaleźli się: dr Władysław Czaplicki, dr Władysław Przygoda, dr Józef Geisler, Hipolit Cegielski, Edward Kasperowicz, Stanisław Krzyżanowski, Ireneusz Mierosławski, Adam Lizel oraz pierwszy prezes dr Antoni Michałowski. Celem Towarzystwa było stworzenie w Otwocku wzorcowej osady leczniczej z własną samorządnością. Założenia te wkrótce doczekały się realizacji, w 1916 roku Otwock otrzymał prawa miejskie, a w 1923 roku stał się uzdrowiskiem o użyteczności publicznej. Sukcesywnie powiększał się obszar miasta, rosła liczba mieszkańców. W latach trzydziestych Otwock miał już sławę międzynarodową, a kuracjuszy było dwukrotnie więcej niż stałych mieszkańców<sup>107</sup>.

Przedwojenny rodowód miało Towarzystwo Przyjaciół Anina, które zawiesiło działalność w latach wojny, ale aktywnie wznowiło prace po jej zakończeniu (w 1925 roku zostało zarejestrowane). Prezesem był inż. Gąsowski, a wśród aktywnych działaczy znaleźli się Aleksander Zdanowicz i Antoni Ceranowicz. Największym przedsięwzięciem była elektryfikacja osiedla, ze składek miejscowej ludności wybudowano pocztę oraz kasyno, będące ośrodkiem życia kulturalnego Anina. We współpracy ze Zrzeszeniem Właścicieli Nieruchomości (powołane

<sup>106</sup> A. Kociszewski, *Animatorzy małych ojczyzn – życie kulturalne małych ośrodków miejskich Mazowsza (od połowy XIX wieku)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 154.

<sup>107</sup> M. Kalinowski, *Otwocki ruch...* op. cit., s. 162-163; P. Ajdacki, J. Kałużsko, *Otwock...* op. cit., s. 19-20; *Miasta województwa warszawskiego*, Płock 1967, s. 84; J. Tabencki, *Z życia Towarzystwa Przyjaciół Otwocka*, „Rocznik Otwocki” t. IV 1999, s. 84 -94; A. Kociszewski, *Animatorzy małych ojczyzn...* op. cit., s. 150.

w 1932 roku z inicjatywy Piotra Stefańskiego) podjęto prace nad utworzeniem parku, pod który teren o powierzchni 8 mórg ziemi darował hrabia Adam Branicki. Wybuch wojny przekreślił te plany<sup>108</sup>.

Rozwój Śródborowa, niewielkiego osiedla wypoczynkowego w sąsiedztwie Otwocka, stał się przedmiotem troski Towarzystwa Miłośników Śródborowa. Z pisma skierowanego w 1932 roku przez prezesa Tadeusza Plucera-Sarnę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wyłonił się obraz miejscowości i zmian, jakie tam nastąpiły przy zaangażowaniu członków Towarzystwa. Śródborów powstał w 1922 roku z części majątku Bersonów jako miejscowość wypoczynkowa. Plany jego rozwoju opracowano wg najlepszych wzorców europejskich. Już w 1923 powstało tam 10 wzorcowych domów (w tym 4 pałacyki) wg projektu profesora Politechniki Warszawskiej Rudolfa Świerczyńskiego. Wkrótce uruchomiono stałe połączenie kolejowe z Warszawą (20 pociągów na dobę) i stałą łączność telefoniczną. W latach 1925–1926 zbudowano własną elektrownię, dzięki czemu możliwe stało się oświetlenie ulic i stacji kolejowej. Wytyczone zostały szerokie, szutrowe drogi, planowano stworzenie parku<sup>109</sup>.

Analogiczne towarzystwa działały w innych miejscowościach: w Ołtarzewie (gdzie Towarzystwo udostępniło budynek szkole)<sup>110</sup>, w Piaseczynie<sup>111</sup>, w Radości. Towarzystwo Miłośników Radości powstało już w 1917, o czym informował pamiątkowy kamień obok kościoła pobudowanego w latach 1925–1934 z inicjatywy i w znacznej mierze ze składek członków Towarzystwa<sup>112</sup>. W rejestrze stowarzyszeń znalazły się: Koło Przyjaciół Kolonii Targówek-Osiedle (1931), Towarzystwo Miłośników Podstołecznego Osiedla Białołęka Dworska (1932), Towarzystwo Miłośników Falenicy (1922), Towarzystwo Miłośników Ożarowa (1925), Stowarzyszenie Właścicieli i Mieszkańców Włochy (1926), Towarzystwo Przyjaciół Rembertowa (1926), Towarzystwo Przyjaciół Zielonki-Letniska (1922)<sup>113</sup>. Wśród lokalnych organizacji warto wymienić Towarzystwo Przyjaciół Osiedla Srebrna Góra-Wiśniewo utworzone w 1929 przez właścicieli działek powstałych w wyniku parcelacji majątku Wiśniewo. Prezesem został

<sup>108</sup> H. Wierzchowski, *Anin - Wawer...* op. cit., s. 44-50.

<sup>109</sup> AAN, MSW, sygn. 295, s. 92-122.

<sup>110</sup> J. Kasprzycki, *Święta w Radości*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 262.

<sup>111</sup> E. i W. Bagińscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 52. T. Żmudziński podaje nazwę Zrzeszenie Przyjaciół Piaseczna; T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 354.

<sup>112</sup> K. Oktabiński, *Letniska linii otwockiej* (3), „Linia Otwocka” z 1 lipca 2005; o aktywnej działalności Towarzystwa wspomniano na łamach „Kuriera Warszawskiego” z 7 grudnia 1925 r.

<sup>113</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1922, 1925, 1932.



Władysław Gintowt-Dziewałtowski. Do sukcesów można zaliczyć sfinalizowanie działań mających na celu elektryfikację osiedla (w roku 1937 poświęcono linię elektryczną, a całe przedsięwzięcie zakończono w 1938 roku<sup>114</sup>). W roku 1925 powstało Towarzystwo Przyjaciół Miedzeszyna. Rozwijało się ono bardzo prężnie, o czym świadczy szybko rosnąca liczba członków, w 1932 roku było ich 40. Przedmiotem zainteresowań Towarzystwa był równomierny rozwój osiedli oraz utrzymanie porządku. Aktywnie zabiegano o uporządkowanie i oświetlenie ulic, usunięcie nieestetycznej obory należącej do Abrahama Mora z centrum Miedzeszyna, postulowano utworzenie posterunku policji, poczty, placu zabaw dla dzieci. Pracami Towarzystwa kierował prezes dr Juliusz Lisiecki, funkcję wiceprezesa pełnił Seweryn Przybylski<sup>115</sup>. Towarzystwo Przyjaciół Celestynowa podjęło działania na rzecz budowy szkoły, w co zaangażowali się – jak już wspomniano – Katelbachowie, właściciele sąsiedniego majątku Strzępki. Dzięki społecznym działaniom udało się zakończyć budowę w 1942 roku<sup>116</sup>. O sukcesach mogli mówić działacze Towarzystwa Przyjaciół Karczewa, dzięki ich zabiegom droga z Warszawy przy Wale Miedzeszyńskim została przeprowadzona przez Karczew, udało się uzyskać środki na budowę szkoły i siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej<sup>117</sup>. Zaś o działalności Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości i Towarzystwa Miłośników Świdra na łamach „Głosu” napisano, że „starają się europeizować grono myślących obywateli”<sup>118</sup>. Prężnie działało Towarzystwo Przyjaciół Włoch, które własnym kosztem brukowało drogi, instalowało oświetlenie ulic, rozpoczęło w 1929 roku budowę 7-klasowej szkoły powszechnej, zorganizowało komitet budowy kościoła. Ponadto Towarzystwo przyczyniło się do powstania spółdzielni budowy domów mieszkalnych, ochotniczej straży pożarnej, oddziału Ligi Morskiej<sup>119</sup>. Znaczące miejsce zajmowało też Towarzystwo Miłośników Osiedla Legionowo. Powstało ono w 1939 roku i było kontynuatorem działalności Towarzystwa Miłośników Osiedla Jabłonna-Gucin, które działało od 26 lipca 1926 roku (rejestracja w 1927). Pierwszym prezesem był pilot balonowy Witold Markiewicz, po nim funkcję tę sprawował Hipolit Plichta. W gronie aktywnych działaczy znalazł się kpt. Roman Kłoczowski. Towarzystwo zajmowało się sprawami

<sup>114</sup> Było to możliwe dzięki współpracy z gminą Jabłonna i właścicielem elektrowni Maurycym Potockim – Z. Szyszko, *Elektryfikacja osiedla Srebrna Góra-Wiśniewo*, [w:] *Historia Białoleki i jej dzień dzisiejszy*, red. A. Sułtan, Warszawa 2002, s. 109-118.

<sup>115</sup> K. Oktabiński, *Letniska linii otwockiej* (3), „Linia Otwocka” z 1 lipca 2005 r.

<sup>116</sup> T. Skrzypkowski, *Celestynów...* op. cit., s. 66-70.

<sup>117</sup> *Karczew. Dzieje...* op. cit., s. 137.

<sup>118</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1936, nr 5, b.p.

<sup>119</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 295.

gospodarczymi i budowlanymi, działały sekcje podatkowa, informacyjno-budowlana i porad prawnych. Inicjatywy lokalnych działaczy były oceniane bardzo pozytywnie, szczególnie podkreślano zabieganie o rozwój lotniska Gucin-Jabłonna oraz dokonania w organizacji kolejnych placówek oświatowych. Towarzystwo współdziałało z sąsiednim Towarzystwem Miłośników Bukowca<sup>120</sup>.

Dla koordynacji inicjatyw lokalnych wojewoda warszawski Stanisław Twardo powołał 24 stycznia 1929 roku Zrzeszenie Towarzystw Lotnisk i Osiedli Podstołecznych, jego prezesem został Leonard Borowski. Przed działaczami Zrzeszenia postawiono konkretne cele: ustalenie planów komunikacyjnych terenu podstołecznego, zakwalifikowanie odpowiednich miejsc pod stałe osiedla, zbadanie lotnisk pod względem zdrowotnym, przeprowadzenie propagandy wśród ludności<sup>121</sup>. Już w pierwszym roku działania Zrzeszenie mogło pochwalić się wieloma sukcesami. Na swoim koncie zapisało bowiem spowodowanie udzielenie kredytów hurtowni Towarzystwa Przyjaciół Rembertowa i hurtowni w Jabłonie, oświetlenia wagonów kolejki dojazdowej, przyspieszenia budowy przystanku kolejowego w Jabłonie (pod nazwą Legionowo), wyboru sekcji sanitarnych na lotniskach i osiedlach. Ponadto udzielano porad w sprawie zabudowy lotnisk, a przede wszystkim zaktywizowano działalność 25 towarzystw oraz powołano Związek Prasy Prowincjonalnej<sup>122</sup>.

Poza towarzystwami o charakterze lokalnym działały również na obszarze powiatu oddziały towarzystw o szerszym zasięgu, np. w Pruszkowie zorganizowano oddział Towarzystwa Krajoznawczego, na jego czele stanął Józef Orłowski<sup>123</sup>.

Działalność omawianych towarzystw miała charakter społeczny, kulturalny oraz gospodarczy. W tym znaczeniu stały się one regionalnymi ośrodkami, przed którymi władze zamierzały postawić jasno sprecyzowane cele. W nawiązaniu do opracowanego przez Radę Naukową Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych w roku 1926 *Programu regionalizmu polskiego*<sup>124</sup>

<sup>120</sup> „Letnisko to rozbudową i ilością mieszkańców przerosło już swoją gminę macierzystą (...) gdyby nie opieka Towarzystwa, letnisko byłoby zupełnie zaniedbane”; AAN, MSW, sygn. 247, s. 262; M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 111-112; J. Szczepański, *Zanim powstało TPL*, „To i Owo” z 24 lipca 2003.

<sup>121</sup> *Zrzeszenie Towarzystw Lotnisk i Osiedli Podstołecznych*, „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” 1929, R. I, t. 1, 1929, s. 98.

<sup>122</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 71.

<sup>123</sup> Wzmianki o działalności znalazły się na łamach prasy lokalnej; „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 1, s. 8.

<sup>124</sup> *Program regionalizmu polskiego*, „Ziemia” 1926, nr 13.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik, na mocy którego powołano Wojewódzkie i Powiatowe Komitety Regionalne. Jednym z głównych zadań komitetów miało być opracowanie monografii powiatów i województw. W praktyce jednak podjęto prace tylko w skali województw<sup>125</sup>.

#### 6.4. Prasa lokalna

Wielką rolę w oddziaływaniu na środowisko lokalne odegrała prasa. Należy pamiętać, że kwestie czasopism były regulowane przez obowiązujące prawo prasowe (było ono często nowelizowane i zmierzało do poddania prasy kontroli ze strony organów państwowych). Spośród 2 692 czasopism wydawanych w Polsce w roku 1937 większość stanowiły publikacje o zasięgu lokalnym, były to wydawnictwa o niskim nakładzie i raczej krótkim czasie ukazywania się<sup>126</sup>. O zmianach zachodzących na rynku wydawnictw lokalnych mogą świadczyć dane dotyczące województwa warszawskiego. Przed rokiem 1929 wychodziło tam 47 pism lokalnych, w tym 4 dzienniki, 19 tygodników i dwutygodników, 20 miesięczników oraz 4 kwartalniki. Jeśli zaś chodzi o charakter i tematykę, to podział wyglądał następująco: 17 czasopism miało charakter społeczno-polityczny, 6 to wydawnictwa samorządowe, 10 religijne, 3 ściśle regionalne, 5 dotyczyło zagadnień gospodarczo-zawodowych, ponadto wydawano też 6 czasopism uczniowskich. Czasopisma ukazywały się w 16 powiatach, osiągały nakład od 300 do 2 000 egzemplarzy<sup>127</sup>. W protokole z posiedzenia Warszawskiej Rady Wojewódzkiej odnotowano, że w 1930 roku na obszarze województwa wydawano 46 czasopism, z tego 14 to tygodniki, 17 – miesięczniki, 5 – kwartalniki, 4 – dzienniki, a 6 – dwutygodniki. O tym, że doceniano rangę prasy lokalnej najlepiej świadczył fakt powołania Związku Prasy Województwa Warszawskiego<sup>128</sup>.

W województwie warszawskim ukazywało się wiele czasopism, ich liczba ulegała częstym zmianom. Widać to nawet na przykładzie jednego roku.

<sup>125</sup> Dla powiatów udało się jedynie opracować teoretyczne wytyczne *Jak organizować prace opisowe powiatów*, których autorem był Aleksander Maciesza – prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego; A. Kociszewski, *Animatorzy małych ojczyzn...* op. cit., s. 153-154.

<sup>126</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa ...* op. cit., s. 526.

<sup>127</sup> K. Stańczykowski, *Prasa województwa warszawskiego*, „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” 1929, R. I, t. I, s. 95.

<sup>128</sup> AAN, MSW, sygn. 67, s. 88. Był to element akcji regionalistycznej zainicjowanej w 1927 przez rząd, a wiązał się z przygotowaniem do wyborów parlamentarnych i ugruntowaniem wpływów obozu piłsudczyków na prowincji.

Tabela nr 114.

Wydawnictwa lokalne w województwie warszawskim (1932)

	Wychodziło 1.01.1932		Przestało wychodzić		Powstało w 1932		Wychodziło w 1932	
	polskie	żydowskie	polsk.	Żydow.	polsk.	żydow.	polsk.	żydow.
Dzienniki	6	-	2	-	2	-	6	-
Tygodniki	9	1	3	-	5	2	11	3
Dwutygodniki	7	1	2	-	2	-	7	1
Miesięczniki	20	2	1	-	2	1	21	2
Dwumiesięczniki	4	1	1	-	-	-	3	1
Kwartalniki	6	-	-	-	2	-	8	-
Różne	1	1	-	1	2	-	3	-
Razem	53	6	6	1	15	3	59	7

Źródło: AAN, MSW, sygn. 110, s.411.

W roku 1930 w powiecie warszawskim ukazywały się dwutygodniki o tematyce społeczno-informacyjnej: „Głos Pruszkowa”, „Echo Pruszkowskie”, „Podmiejskie Echa”, dwutygodnik o tematyce społecznej, samorządowej i kulturalnej: „Głos Radzymina, Mińska Mazowieckiego i powiatu warszawskiego” oraz miesięcznik religijno-społeczny „Dzwon Żbikowa”.<sup>129</sup>

Kreśląc obraz prasy powiatu warszawskiego, należy pamiętać o warunkowaniach rozwoju prasy prowincjonalnej. Andrzej Notkowski określił to stwierdzeniem: „w cieniu stołecznych olbrzymów”<sup>130</sup>. Wskazał też zjawiska nie sprzyjające, jego zdaniem, rozwojowi prasy: małomiejska struktura Mazowsza (więc również powiatu warszawskiego, gdzie tylko jedno miasto – Pruszków – liczyło ponad 20 tysięcy mieszkańców i jedno – Otwock – ponad 15 tysięcy), niskie uprzemysłowienie, słabo rozwinięta komunikacja, dominacja ludności wiejskiej i niewielka liczba inteligencji. Słusznie jednak podkreślił, że w takich warunkach trzeba zauważyć działania mazowieckich elit społecznych skupionych m.in. w towarzystwach lokalnych, które starały się spełnić swoje posłannictwo w dziedzinie kultury właśnie poprzez tworzenie lokalnych czasopism i tą drogą propagowanie cennych inicjatyw. Warto nadmienić, że wydawcy, redaktorzy naczelni

<sup>129</sup> Sprawozdanie wojewody warszawskiego X 1929–X 1930, Warszawa 1931, s. 26.

<sup>130</sup> A. Notkowski, *W cieniu stołecznych olbrzymów*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu...* op. cit., s. 193-218. Tam też bogata bibliografia dotycząca tego tematu. Szerokie omówienie tematyki: A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982.

oraz sami piszący wywodzili się najczęściej ze środowiska nauczycielskiego, spośród urzędników samorządowych, czasem też z grona miejscowego duchowieństwa. Dlatego niektóre czasopisma funkcjonowały w miejscowościach, gdzie działały szkoły (szczególnie średnie) albo omawiane już towarzystwa lokalne. Dla zaistnienia prasy konieczne były zakłady poligraficzne, te działały w miastach powiatowych i rzadko w innych. Takimi zakładami mógł pochwalić się Pruszków, co niejako tłumaczyło ukazywanie się tam w okresie międzywojennym (z przerwą w latach 1921–1922) aż 15 różnych tytułów<sup>131</sup>. W pozostałych miejscowościach powiatu warszawskiego wydawano mniej niż 5 tytułów.

Dorobek wydawniczy Pruszkowa warto odnieść do ruchu wydawniczego całego województwa warszawskiego w dwudziestolecie.

Tabela nr 115.

Prasa województwa warszawskiego i Pruszkowa w latach 1918–1939

	Ogółem	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928
Województwo warszawskie	301	15	35	31	21	30	32	36	38	46	42	52
Pruszków	15	-	1	1	-	-	1	3	2	1	1	6
		1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939
Województwo warszawskie	544	50	55	50	54	50	43	53	48	51	50	40
Pruszków	46	4	5	3	3	3	4	4	5	5	5	5

Źródło: A. Notkowski, *W cieniu olbrzymów...* op. cit., s. 200-201.

Ilościowe zmiany na rynku wydawniczym łatwo wytłumaczyć sytuacją wewnętrzną państwa polskiego. W skali kraju nastąpił regres w okresie wojny polsko-bolszewickiej, zjawisko dotknęło także powiat warszawski, bowiem obszar ten był terenem zaciekłych walk na przedpolu stolicy. Wzrost liczby tytułów w drugiej połowie lat dwudziestych można wytłumaczyć

<sup>131</sup> Wg Notkowskiego w całym województwie warszawskim w roku 1932 było 14 zakładów poligraficznych zatrudniających 140 pracowników, w 1935 roku w 11 zakładach pracowało 160 osób, zaś w 1937 roku w 9 – 203 pracowników; A. Notkowski, *W cieniu olbrzymów...* op. cit., s. 196. O rozmiarach rynku prasy w Pruszkowie świadczyć może fakt, że w 1935 roku burmistrz utworzył nawet referat prasowy, na którego czele stanął Stanisław Koper; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 159.

kampania wyborczą i związaną z nią ofensywą propagandową, nie bez znaczenia była również poprawa sytuacji gospodarczej kraju.

Wśród czasopism, nawet w małych miejscowościach, pojawiały się wydawnictwa kościoła katolickiego. Przykładem może być wydawane przez Antoniego Przeorskiego w Buchniku koło Jabłonny czasopismo „Chrześcijanin. Świadectwo Chrystusowi Panu Zmartwychwstałemu” w całości poświęcone kwestiom religijnym. Pisemka parafialne ukazywały się np. w Rembertowie i Ząbkach<sup>132</sup>.

W dwudziestoleciu ukazywało się wiele czasopism, miały oczywiście różny, często bardzo ograniczony zasięg i, jak łatwo się domyślać, prezentowały zróżnicowany poziom merytoryczny. Część z nich bardzo szybko upadała, powodem był brak pieniędzy, czasem też poziom treści nie dostosowany do oczekiwań przeciętnego czytelnika. Jednak sam fakt zaistnienia tak bogatej oferty zasługiwał na odnotowanie. Oto tylko niektóre tytuły ukazujące się w poszczególnych miejscowościach na terenie powiatu. Dwa tytuły wychodziły pod koniec lat dwudziestych w Otwocku, były to „Echo Otwockie” i „Życie Otwocka”. Ukazywały się one w języku polskim, ale były uzupełnione dodatkiem żydowskim („Otwocker Echo” i „Otwocker Leben”)<sup>133</sup>. Nieregularnie w roku 1939 ukazywał się w Otwocku żydowski dwutygodnik społeczno-literacki „Odgłosy Otwocka”. Jego wydawcą i redaktorem był Elias Segał, w skład komitetu redakcyjnego wchodził M. Klinberg, Sz. Kurcbar i S. Preser. Wśród współpracowników i autorów tekstów znaleźli się: J. M. Augarten, S. Bardzki, N. Geldbard, P. Goldman, J. Kent, R. Kiekówna, J. Marcinkiewicz, J. M. Przełęcki, J. Wolrauch, S. Żwir<sup>134</sup>. W Otwocku mieściła się redakcja periodycznego pisma społeczno-literackiego „Promień”, którego redaktorem naczelnym był Izaak Awerbach. Współpracowali z nim Z. Birnbaum, A. Hauskind, S. Herman, S. Piskosz, J. Rosner, I. Szereszewski<sup>135</sup>.

W 1929 roku ukazywał się w gminie Włochy lokalny tygodnik „Wiadomości Włochowskie”<sup>136</sup>. W Pruszkowie i pobliskim Żbikowie ukazywało się kilka gazet, m.in. „Echo Pruszkowskie” (1923–1929), a od roku 1929 wydawanych było średnio 3–5 tytułów rocznie. Wśród nich były: „Echa Podmiejskie”, „Echo Pruszkowskie”, „Głos Pruszkowa” i „Dzwon

<sup>132</sup> Ibidem, s. 215.

<sup>133</sup> M. Fuks, *Materiały do bibliografii prasy żydowskiej*, „Biuletyn ŻIH” 1981, nr 3, s. 83.

<sup>134</sup> J. Szajn, *Bibliografia dzienników i czasopism żydowskich wydawanych w Polsce w latach 1918–1939 w języku polskim*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 2, s. 117. Prawdopodobnie ukazały się tylko trzy numery pisma (nr 1 z 23 kwietnia 1939 roku – nr 3 z 31 maja 1939r.); A. Cała, *Żydowskie periodyki i druki okazjonalne w języku polskim. Bibliografia*, Warszawa 2005, poz. 618.

<sup>135</sup> Ibidem, poz. 131.

<sup>136</sup> AAN, MSW, sygn. 247, s. 295.

Żbikowa”<sup>137</sup>. Czasopismo „Głos Pruszkowa” ukazywało się w latach 1919–1920, 1928–1930 i 1934–1939 jako dwutygodnik informacyjny (tylko w okresie 1934–1936 był to miesięcznik). W pierwszym okresie (1919–1920) „Głos Pruszkowa” wydawany był staraniem miejscowego Koła Młodzieży przy Towarzystwie Krajoznawczym. Jego redaktorem i wydawcą był Józef Kwasiborski. Na łamach pisma zamieszczano artykuły informacyjne i kronikę wydarzeń lokalnych. Do roku 1934 redaktorem naczelnym i wydawcą był Stefan Szepe, potem funkcję tę objął Józef Wiśniewski. Gazeta ukazywała się w nakładzie 1 000 egzemplarzy<sup>138</sup>. W latach 1923–1929 ukazywało się „Echo Pruszkowskie”, dwutygodnik redagowany przez Konrada Bogdacha, a wydawany przez P. Kuklińskiego. Zawartość pisma była bogata, składały się na nią artykuły o tematyce historycznej, gospodarczej, kulturalnej, a obok nich aktualności, rozkłady jazdy pociągów itp.<sup>139</sup>.

„Echa Podmiejskie”, czasopismo społeczno-informacyjne poświęcone sprawom powiatu warszawskiego i błońskiego wychodziło od roku 1928 pod redakcją Witolda Borowskiego. Zaś – po przerwie w 1929 roku – w latach 1930–1932 jako dwutygodnik, wydawcą był Stefan Szyg, redaktorem naczelnym nadal Witold Bobrowski. Cztery ostatnie numery firmowało Towarzystwo Przyjaciół Piaseczna, a ich redaktorem był Adolf Małyżko<sup>140</sup>. Kolejne czasopismo – miesięcznik „Dzwon Żbikowa” wydawany do 1939 roku było organem Parafialnej Ligi Katolickiej. Jego wydawcą i redaktorem naczelnym był ks. Tadeusz Czechowski, a od 1929 roku ks. Franciszek Dyżewski<sup>141</sup>. Na terenie Pruszkowa był drukowany „Głos Radzymina, Mińska Mazowieckiego i Powiatu Warszawskiego” (redakcja znajdowała się w Warszawie). Był to dwutygodnik wydawany i redagowany przez Kazimierza Zielińskiego<sup>142</sup>. Ponadto ukazywało się tam jeszcze kilka tytułów. W nakładzie 700 egzemplarzy wychodził „Tygodnik Pruszkowski”, którego redaktorem i wydawcą był Marian Józefowicz.

<sup>137</sup> M. Skwara, *Pruszków...* op. cit., s. 51. „Echa Pruszkowskie” pozostawały pod wpływem obozu piłsudczyków i były jednym z przykładów aktywności tej grupy politycznej na prowincji; A. Notkowski, *W cieniu olbrzymów...* op. cit., s. 213.

<sup>138</sup> *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy [na] 1929 rok*, Warszawa 1929, s. 102. Wokół „Głosu Pruszkowa” skupili się lokalni działacze, którzy w roku 1930 utworzyli Towarzystwo Przyjaciół „Głosu Pruszkowa”.

<sup>139</sup> J. Rogala, *Czasopiśmiennictwo Pruszkowa*, [w:] *Dzieje Pruszkowa...* op. cit., s. 213; więcej informacji na temat działalności Konrada Bogdach: M. Skwara, *Historia Pruszkowa*, s. 173–179. Według A. Notkowskiego pismo to powstało pod wpływem obozu piłsudczyków; A. Notkowski, *W cieniu olbrzymów...* op. cit., s. 213.

<sup>140</sup> J. Rogala, *Czasopiśmiennictwo...* op. cit., s. 219.

<sup>141</sup> *Spis gazet...* op. cit., s. 37.

<sup>142</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1932, s. 697.

Czytelnik znalazł w nim artykuły dotyczące handlu i przemysłu, wiadomości sportowe, program kin w okolicy, informacje kulturalne, a nawet program radiowy<sup>143</sup>. Zakłady Wychowawcze Rady Opiekuńczej miasta Pruszkowa wydawały w latach 1924–1925 pismo „Ogrodnik”, redaktorem był B. Chajęcki, a wydawcą J. Cz. Babicki. Własną prasę miała pruszkowska straż ogniowa, kilka tytułów („Sztubak”, „Świt”) redagowała młodzież Gimnazjum im. T. Zana, Chrześcijański Związek Młodzieży Pracującej „Odrodzenie” wydał w 1930 roku jeden numer pisma „Młode Pokolenie”<sup>144</sup>. Nawet niewielkie miejscowości miały swoją lokalną prasę, przykładem może być Rembertów, gdzie na początku lat trzydziestych wydany był tygodnik „Głos Rembertowa” (redaktorem naczelnym był Kazimierz Seyda), ukazały się „Wiadomości Rembertowskie” – czasopismo dokumentujące działalność miejscowych organizacji oraz „Miesięcznik Parafialny”, omawiający problematykę religijną i kościelną<sup>145</sup>. Pobliskie miejscowości Anin i Wawer też mogły poszczycić się lokalnymi czasopismami. W marcu 1936 roku ukazał się pierwszy numer „Kolki Anińskiej” określonej mianem „jednodniówki humorystyczno-satyrycznej”. Funkcję redaktorów naczelnych pełnili Antoni Goławski i Romuald Słowikowski, a nad szatą graficzną czuwał Jerzy Zaruba, późniejszy znany grafik i karykaturzysta. W roku następnym ukazało się pismo „Na Straży”, był to miesięcznik społeczno-gospodarczy obejmujący swym zasięgiem Wawer, Anin i okolice. Redaktorem naczelnym był Włodzimierz Ławrynowicz, po nim funkcję tę objął dr Marian Albiński. Było to pismo cieszące się dużym zainteresowaniem poza Aninem i Wawerem i było uznawane za wydawnictwo niemal powiatowe<sup>146</sup>. Za jednego z prekursorów w dziedzinie prasy lokalnej można uznać niewielki Skolimów, gdzie w latach 1917–1918 wychodziła jednodniówka „Nowinki Skolimowskie”. Było to pismo o charakterze satyryczno-humorystycznym, a ukazało się dzięki pomocy Władysława Buchnera, wydawcy tygodnika satyrycznego „Mucha”<sup>147</sup>. Mniej szczęścia miała w tej dziedzinie Zielonka. Co prawda 5 kwietnia ukazał się pierwszy numer „Nowin Podstołecznych Zielonki i Okolic”, ale był to jednocześnie numer ostatni. Mimo starań Józefa Jasińskiego – wydawcy i redaktora naczelnego nie udało się wznowić

<sup>143</sup> *Spis gazet...* op. cit., s. 75.

<sup>144</sup> J. Rogala, *Czasopiśmiennictwo...* op. cit., s. 219-224. Pisemko „Świt” ukazywało się nieregularnie w latach 1928–1936, od roku 1933 jego redaktorem naczelnym był przyszły pisarz Wojciech Żukrowski.

<sup>145</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1932, s. 699.

<sup>146</sup> H. Wierzchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 49-50. Wkrótce zmieniono podtytuł „Na Straży. Czasopismo historyczne miejscowości podstołecznych i okolic”.

<sup>147</sup> T. W. Świątek, *Konstancin...* op. cit., s. 15.



pisma<sup>148</sup>. W Legionowie w lipcu 1934 roku pierwszy numer czasopisma „Życie Podstołeczne” wydało Towarzystwo Miłośników Osiedla Legionowo. W założeniu pismo miało reprezentować interesy osiedli podstołecznych (Falenica, Otwock, Sulejówek czy Wołomin). Redaktorem naczelnym został prezes Towarzystwa Hipolit Plichta, jego współpracownikami Władysław Tyburski i J. Wybraniec, redakcja mieściła się w Legionowie. Nie wiadomo dokładnie, ile było numerów „Życia”, znane są tylko trzy z roku 1934. Zamieszczone na ich łamach artykuły dotyczyły problemów lokalnych, m.in. rywalizacji kupców żydowskich i chrześcijańskich, organizacji transportu czy parcelacji dóbr Potockiego.

Oczywiście wydawane były czasopisma o szerszym zasięgu, sprawy całego powiatu omawiano w „Głosie z Powiatów Województwa Warszawskiego”, informacje dotyczące garnizonów można było odnaleźć w „Wiarusie”.

Ukazywały się czasopisma wydawane przez instytucje kościelne czy grupy wyznaniowe, np. w Jabłonnie miesięcznik „Chrześcijanin” (wydawca Antoni Przeorski, redakcja we wsi Buchnik)<sup>149</sup>, w Karczewie w niedzielę wydawane było pismo „Posiew”<sup>150</sup>. Przykładem prasy żydowskiej może być „Goniec Letniskowy” wydawany w Otwocku, jego redaktorem był Sz. J. Bejbe<sup>151</sup>. W Radości od stycznia do kwietnia 1929 roku wydawany był stały dodatek do miesięcznika „Der Jidn – Krist” pod tytułem „Żyd-Chrześcijanin”. Jego wydawcą i redaktorem był Alter Kałba Frydman<sup>152</sup>.

## 6.5. Życie kulturalne

Na kształt życia kulturalnego miejscowości podwarszawskich miało niewątpliwie wpływ kino, które właśnie w okresie międzywojennym przeżywało swój burzliwy rozwój. Było najbardziej dostępną i popularną formą rozrywki. W całej Polsce w 1932 roku zarejestrowano 752 kina (339 niemych i 353 dźwiękowe). Dysponowały one łączną liczbą 256 871 miejsc. Do tego po całym kraju przemieszczało się 100 kinematografów

<sup>148</sup> „Rocznik Polityczny”, 1932, s. 700.

<sup>149</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1932, s. 697.

<sup>150</sup> Karczew. *Dzieje miasta...* op. cit., s. 137. Obok tego pisma wymieniana jest też „Gazeta Świąteczna”, prawdopodobnie chodzi o tygodnik stworzony przez Konrada Prószyńskiego adresowany do mieszkańców wsi, propagujący rozwój oświaty ludowej i ruchu samorządowego na wsi. „Gazeta” miała charakter konserwatywno-katolicki i była związana z endecją.

<sup>151</sup> P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 36.

<sup>152</sup> A. Cała, *Żydowskie periodyki...* op. cit., poz. 1097.

wędrownych<sup>153</sup>. Ówczesne kina należały do prywatnych właścicieli. W powiecie warszawskim działało ich kilka. Miały bardzo zróżnicowane warunki lokalowe. Seanse nie odbywały się regularnie, sale kinowe były często wynajmowane na wiece polityczne, występy kabaretów, grup teatralnych, akademie rocznicowe.

Pod względem ilości placówek kinowych okazałe prezentował się Otwock, bowiem działały tam trzy kina: „Polonia” oraz dwa kina żydowskie: „Miramare” i kino-teatr „Oaza”<sup>154</sup>. Właścicielem kina „Oaza” był Motel Nuswald. Kino „Miramare” należało do Mojżesza Łopaty, mogło jednocześnie pomieścić 150 widzów, a działało nawet 6 dni w tygodniu.<sup>155</sup> Dwa kina funkcjonowały w Pruszkowie: „Lutnia” i „Znicz”. Poza seansami filmowymi w sali kinematografu „Lutnia” odbywały się koncerty muzyczne. W maju 1923 roku występowali tam artyści warszawscy. Dochód ze sprzedaży biletów przeznaczono na budowę kościoła w Pruszkowie<sup>156</sup>. Zaś 10 czerwca 1923 roku odbył się tam koncert na rzecz miejscowego Towarzystwa Straży Pożarnej Ochotniczej. Koncertowali wówczas artyści opery warszawskiej i artysta opery moskiewskiej H. Woratyński, który wykonał arie z opery „Cyrulik Sewilski”. Podczas koncertu wystąpiła też orkiestra strażacka pod kierunkiem Reszke. Widzowie obejrzeli występy mieszkanki Pruszkowa, którym akompaniował prof. Miller oraz wysłuchali koncertu skrzypcowego w wykonaniu Zagórskiego z akompaniamentem Zaremby<sup>157</sup>. Jedno z najstarszych kin powstało w latach dwudziestych w Markach, początkowo było to kino nieme, później wymieniono aparaturę. Sala mieściła 200 osób. Inicjatorem budowy nowego kina był ksiądz z miejscowej parafii, dzięki jego staraniom powstał Dom Katolicki, w którym zlokalizowano nowoczesne kino. Oddano je do użytku w marcu 1935 roku, mogło pomieścić 350 widzów. Do września 1939 roku działały obydwie kina, wyświetlano dwa seanse w tygodniu, a w niedzielę niejednokrotnie nawet dwa-trzy filmy dziennie<sup>158</sup>. W 1923 roku rozpoczęło działalność kino w Piasecznie, jego właścicielem był Stanisław Kamiński<sup>159</sup>. Pod koniec lat trzydziestych trzema kinami mogli pochwalić się mieszkańcy Nowego Dworu. Było tam kino

<sup>153</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1934, s. 836.

<sup>154</sup> A. Szkarłat, *Budynki użyteczności publicznej...* op. cit., s. 135. W latach 1933–1939 działało też kino dźwiękowe zlokalizowane w budynku kasyna, należące do Jana Piesiewicza i Edwarda Asza.

<sup>155</sup> P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 37-38.

<sup>156</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 1, s. 8.

<sup>157</sup> Ibidem, nr 3, s. 7.

<sup>158</sup> Z Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 93.

<sup>159</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 284.

„Czar”, kino żołnierskie przy Batalionie Elektrotechnicznym oraz otwarty w 1938 kino-teatr „Halka”<sup>160</sup>. W Rembertowie działały dwa prywatne kina „Mars” i „Srebrny Ptak”, w którym w 1933 roku zainstalowano aparaturę dźwiękową.

Jedno z pierwszych kin dźwiękowych (prawdopodobnie piąte w II RP) powstało w 1932 roku w Legionowie. Uruchoił je Wojciech Golik<sup>161</sup> w budynku kina „Tancerka” wydzierżawionym od Lipszyca. W wyniku konkursu kino otrzymało nową nazwę – „Bajka” i pod takim szyldem działało ono od 1933 roku (uroczyste otwarcie miało miejsce 24 grudnia 1933 roku, działalność zainicjowano wyświetleniem polskiego filmu „10% dla mnie”) do wybuchu wojny. Wyświetlano w nim filmy polskie („Znachor”, „Trędowata”, „Wrzos”) oraz zagraniczne, a wszystkie cieszyły się ogromnym powodzeniem i często brakowało miejsc, mimo że widownia mogła pomieścić 284 widzów. Właściciel podejmował u siebie przedstawicieli znanych wytwórni filmowych (Columbia Picture, Paramount Picture, Warner Bros) i negocjował osobiście warunki zakupu filmów<sup>162</sup>.

Elementem wzbogacającym życie społeczeństw lokalnych były teatry, w omawianym okresie działały teatry amatorskie oraz koła teatralne. W Aninie Koło Młodych Polskiej Macierzy Szkolnej wystawiło: Władysława Fedora „Matura” (sierpień 1937 r.) i Adama Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka” (listopad 1928 r.)<sup>163</sup>. Bogato prezentowało się życie teatralne w Markach. Amatorski teatr działający tam przy Stowarzyszeniu Gimnastycznym „Sokół” w dniu 22 kwietnia 1934 roku wystawił „Zemstę” Aleksandra Fredry<sup>164</sup>. Od 1935 roku w Domu Katolickim działało koło teatralne. Były tam doskonałe warunki do przedstawień, scena z ruchomą kurtyna i garderoba. Zdecydowało to pewnie o przyjęciu zaproszenia proboszcza przez aktora Teatru Polskiego – Zajączkowskiego. Repertuar teatralny był bardzo bogaty, wystawiano w Markach „Quo vadis”, „Zemstę” oraz przedstawienia okolicznościowe, jasełka czy misteria<sup>165</sup>. W Rembertowie w październiku 1931 roku w sali kina „Srebrny ptak” teatr amatorski

<sup>160</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 92; „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1939, s. 377.

<sup>161</sup> Wojciech Golik prowadził wcześniej kino nieme w koszarach wojskowych.

<sup>162</sup> B. Kłós, *Kino jak z bajki*, „To i Owo” z 13 maja 2004; K. Ziułkowska-Karnicka, *Pierwsze kino dźwiękowe*, „Gazeta Miejskowa” z 31 stycznia 2007; J. Dąbczak, *Zburzą nam prawdziwe kino*, „To i Owo” z 15 marca 2007; J. Załęczny, *Krótką historia legionowskiego kina*, „Rocznik Legionowski” 2011, t. IV, s. 243-245.

<sup>163</sup> Fakt ten odnotowano na łamach czasopisma „Na straży” 1938, nr 2; H. Wierzchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 49.

<sup>164</sup> „Wiadomości Parafialne” kwiecień 1934.

<sup>165</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 93-94.

zaprezentował widowni sztukę w 4 aktach pt. „Stare Miasto” w reżyserii M. Rutkowskiego<sup>166</sup>. Najbogatszą ofertę teatralną proponował Otwock. Uczniowie Gimnazjum Koedukacyjnego byli członkami powstałego w 1926 roku amatorskiego zespołu teatralnego, którego opiekunem był Edmund Ajgner, nauczyciel, historyk i malarz. Reżyserem licznych przedstawień był Józef Kalitka, a wśród założycieli znaleźli się: Krystyna Chrzanowska, Halina Duraczówna, Tadeusz Gajęcki, Aleksander Chlond, Henryk Libe, Leszek Cybulski, Stanisław Russek. Rok później powstało Otwockie Towarzystwo Teatralne, które wykształciło wielu aktorów, wśród nich Irenę Kozłowską (aktorka Teatru Klasycznego w Warszawie). Rozkwit otwockiego życia teatralnego przypada na lata 1931–1939, kiedy to Towarzystwo mogło korzystać ze sceny w otwockim kasynie. Reżyserami spektakli byli: Stanisława Kowalska-Czarnowska<sup>167</sup>, Stanisław Brochwicz-Lewiński i Stanisław Russek<sup>168</sup>. Aktorzy pracujący pod ich kierunkiem wystawiali spektakle w okolicznych miejscowościach (m.in. w Karczewie), a nawet Warszawie<sup>169</sup>. Teatr amatorski powstał również w Karczewie<sup>170</sup>. W Piasecznie przedstawienia przygotowywało koło miłośników sceny „Lutnia” założone z inicjatywy Jerzego Wojciechowskiego w 1924 roku<sup>171</sup>, a w Olszewnicy Starej działał zespół teatru amatorskiego prowadzony przez miejscowego nauczyciela Bronisława Sokoła<sup>172</sup>.

Na prowincję docierały też teatry profesjonalne, prowadząc działalność objazdową. Przodował w tym Teatr Reduta, który po przeniesieniu w 1925 roku z Warszawy do Wilna, uczynił z tego miasta bazę wypraw artystycznych. W latach 1925–1930 zespół Reduty odwiedził ponad

<sup>166</sup> „Echo Pruszkowskie” 1931, nr 20, s. 4.

<sup>167</sup> Stanisława Kowalska była animatorką życia teatralnego w Otwocku. Działała tam jeszcze przed I wojną światową, organizowała występy artystyczne na scenie „Spójni” (było to Towarzystwo Śpiewacze założone w 1905 roku, od 1915 klub). Mieszkańcy Otwocka i kuracjusze pod okiem S. Kowalskiej wystawiali tam obrazy o treści historycznej, komedie polskich twórców, recytowali poezję narodową. W czasie wojny S. Kowalska wraz z mężem (pracownikiem poczty) została ewakuowana do Rosji, gdzie zetknęła się z Mieczysławą Ćwiklińską. Po powrocie do Otwocka wznowiła działalność teatralną w rodzinnym mieście; M. Świerczyński, *Takie były początki* (3), „Linia Otwocka” z 22 maja 2001.

<sup>168</sup> Stanisław Russek w 1932 roku założył zespół artystyczny przy Straży Pożarnej w Otwocku, ibidem. O początkach teatru w Otwocku: T. Dudzicka, *85 lat Amatorskiego Miejskiego Teatru im. Stefana Jaracza w Otwocku. Wspomnienia*, „Rocznik Mazowiecki” 2011, t. XXIII, 2011, s. 185.

<sup>169</sup> M. Kalinowski, *Amatorski Teatr Miejski im. Stefana Jaracza*, „Rocznik Otwocki”, 1996, s. 6-9; tenże, Stanisław Russek – aktor, reżyser, „Rocznik Otwocki” 1997, s. 116-120.

<sup>170</sup> Karczew. *Dzieje miasta...* op. cit., s. 145

<sup>171</sup> T. Żmudziński, *Piaseczno...* op. cit., s. 291.

<sup>172</sup> P. Chróściel, *Żołnierz i nauczyciel*, „To i Owo” z 19 maja 2005.

200 miejscowości na terenie całej Polski. Warto podkreślić, że były to zawsze spektakle na bardzo wysokim poziomie. W Modlinie odegrano sztukę Stefana Żeromskiego „Sułkowski”<sup>173</sup>.

Szczególną rolę w życiu kulturalnym odgrywały domy ludowe i kasyna. Warto wspomnieć choćby monumentalny budynek kasyna w Otwocku zaprojektowany przez W. L. Horodeckiego i F. Michalskiego (1926–1933) czy w Rembertowie-Kolonii autorstwa R. Millera<sup>174</sup>. Odbywały się tam przedstawienia teatralne, koncerty muzyczne czy wystawy. Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Anina powstało kasyno wybudowane ze składek oraz dochodów z imprez charytatywnych. Odbywały się tam – dzięki staraniom Stanisława Kazuro – koncerty chóru Filharmonii oraz Polskiej Kapeli Ludowej Stanisława Namysłowskiego. W 1937 roku miała miejsce wystawa obrazów artystów z okolic Anina i Wawra. Niewątpliwie na tak bogate życie kulturalne miał wpływ fakt, że w Aninie mieszkali ludzie ze świata sztuki: artyści (M. Ćwiklińska, Z. Sawan), plastycy (J. Zaruba), kompozytorzy (wspomniany S. Kazuro, W. Kawecki)<sup>175</sup>. W Legionowie w 1931 roku powstał Społeczny Komitet Budowy Domu Ludowego. W pierwszej fazie działalności zajmował się przede wszystkim zbieraniem funduszy na budowę domu, organizował więc loterie, składki, zabawy. Dzięki ofiarności społeczeństwa lokalnego i zaangażowaniu działaczy w dniu 1 września 1932 roku otwarto Dom Ludowy, wkrótce jednak przeznaczono go na potrzeby szkoły powszechnej, a imprezy kulturalne organizowano w budynku kina<sup>176</sup>.

W krajobraz kulturalny miast, miasteczek i wsi wpisały się zabawy taneczne. Przykładem może być Pruszków, gdzie 10 czerwca 1923 roku zorganizowano zabawę wiosenną. W programie znalazły się „magiczne seanse europejskiej sławy „L’homme mysterieux”, a wieczorem pokaz zdjęć kinematograficznych”. Dochód ze sprzedaży biletów oraz loterii zwanej „koszem szczęścia” przeznaczono na budowę kościoła<sup>177</sup>. Podobny cel (oszklenie okien w budowanym kościele) miała zabawa zorganizowana

<sup>173</sup> S. Marczak-Oborski, *Teatr polski w latach 1918–1965. Teatry dramatyczne*, Warszawa 1985, s. 73-75.

<sup>174</sup> A. Szkarłat, *Budynki użyteczności publicznej...* op. cit., s. 136.

<sup>175</sup> H. Wierzchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 49. Miejscowości podwarszawskie odwiedzali chętnie artyści i literaci, w Więzowni odpoczywali: J. Tuwim, K. I. Gałczyński, F. Ossendowski oraz M. Ćwiklińska, A. Dymśa, J. Kiepusa, J. Smosarska; K. Oktabiński, *Więzowna...* op. cit., s. 70. W Konstancinie przebywali: H. Sienkiewicz, I. J. Paderewski, J. Kiepusa, J. Kaden-Bandrowski, T. Dołęga-Mostowicz, dramaturg francuski Alfred Savoir; T. W. Świątek, *Konstancin...* op. cit., s. 10.

<sup>176</sup> T. Swat, *Legionowo w okresie międzywojennym...* op. cit., s. 18.

<sup>177</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 3, s. 7 i nr 4, s. 6.

9 września 1923 roku. Uświetnił ją występ orkiestry strażackiej pod batutą Szugajewa, chóru pruszkowskiego pod dyrekcją Gawrońskiego oraz tancerek Bronisławy Szarapówny i Marii Wiercińskiej<sup>178</sup>.

W kształtowaniu życia społeczno-kulturalnego dużą rolę odegrało radio. A właśnie na terenie powiatu warszawskiego w okresie międzywojennym powstały największe stacje nadawcze. W roku 1923 uruchomiono transatlantycką długofalową stację nadawczą w Bemowie pod Warszawą. Powstała w ten sposób jedna z najnowocześniejszych stacji w świecie znana jako stacja w Boernerowie lub Babicach. Zajmowała obszar 400 hektarów, była wyposażona w nowoczesną aparaturę produkcji amerykańskiej firmy Radio Corporation America: 2 alternatory systemu Ernesta Alexandersona o mocy 200 kW każdy. Antena została zawieszona na 10 stalowych wieżach, o wysokości 127 metrów. Wieże zbudowała firma K. Rudzki i S-ka. Do budowy zużyto 1 770 ton stali. Prace trwały od 1 maja 1922 do końca marca 1923 roku. Koszt budowy obliczono na 3 miliony dolarów. Stacja współpracowała z centralą odbiorczą w Grodzisku i Warszawie. W latach 1932–1935 trwała rozbudowa ośrodka w Bemowie, oddano wtedy do użytku krótkofalowe radiokomunikacyjne centrum nadawcze w Wiązownie<sup>179</sup>. Od lutego 1925 roku stacje Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego nadawały 1-2 godziny programu radiowego dziennie, od roku 1927 emitowano codziennie 6 godzin i 17 minut programu<sup>180</sup>. W roku 1929 podjęto decyzję o budowie stacji nadawczej dużej mocy. Fundusze na realizację tego przedsięwzięcia pochodziły z pożyczki z Wielkiej Brytanii. Obiekt zlokalizowano pod wsią Łazy koło Raszyna przy szosie Warszawa – Grójec. Pod budowę przeznaczono teren o powierzchni 18,5 hektara. W marcu 1930 roku rozpoczęto prace, we wrześniu dotarł pierwszy transport aparatury firmy Marconi z Anglii. Antena była zawieszona na 2 stalowych masztach o wysokości 200 metrów, każdy maszt ważył 90 ton. Montaż w ciągu 3 miesięcy wykonała Fabryka Hipolita Cegielskiego z Poznania. Koszt budowy wyniósł 5 milionów dolarów. Próbną emisję sygnału miała miejsce 4 stycznia 1931 roku, pierwszą audycję radiową nadano 7 lutego. W ten sposób rozpoczęła pracę stacja radiowa Warszawa I. Wydarzeniem była transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej 12 lutego 1931

<sup>178</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 11, s. 5.

<sup>179</sup> *Problemy gospodarcze Drugiej RP...* op. cit., s. 218; S. Miszczak, *Historia radiofonii i telewizji w Polsce*, Warszawa 1972, s. 30-31; *Radiostacja Transatlantycka w Warszawie*, „Przeгляд Elektrotechniczny” 1921, nr 23, s. 223-224; P. Boguszewski, *Centrala Transatlantycka*, „Spotkania z Zabytkami” 2001, nr 4, s. 31-33.

<sup>180</sup> M. Jabłonowski, *Z dziejów gospodarczych Polski 1918–1939*, Warszawa 1992, s. 219-220.

roku. Uroczyste uruchomienie najsilniejszej stacji w Europie (moc 120 kW, zasięg 300 km, czyli obszar całej Polski) miało miejsce 24 maja 1931 roku<sup>181</sup>. Niestety, nie ma na razie żadnych opracowań dotyczących upowszechnienia radia. Wiadomo, że początkowo radioodbiorniki były drogie i mało dostępne, dopiero w latach trzydziestych pojawiły się na szerszą skalę w miastach<sup>182</sup>.

Na kulturalny wizerunek powiatu składały się różnorodne uroczystości. Nie sposób tu oczywiście omówić wszystkich, wiele z nich wiązało się w upamiętnieniem rocznicy odzyskania niepodległości, kolejnymi rocznicami urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego (np. posadzenie „Dębu Wolności” w Nieporęcie)<sup>183</sup> czy obchody uroczystości żałobnych po śmierci Piłsudskiego (14 maja 1935 roku w Nowym Dworze)<sup>184</sup>. Powodem organizowania uroczystości były również jubileusze miast, np. w listopadzie 1933 roku obchodzono 500-lecie Piaseczna z udziałem starosty warszawskiego Tadeusza Wardejn-Zagórskiego, posła Władysława Hasa, nadkomisarza Policji Państwowej K. Fuksa, burmistrzów okolicznych miast<sup>185</sup>.

Powiat warszawski był atrakcyjny pod względem turystycznym. Warszawski Komitet Regionalny opracował wykaz miejscowości godnych zwiedzenia. Posłużył on do opracowania mapy turystycznej województwa warszawskiego, która została zaprezentowana na międzynarodowej wystawie w Poznaniu. W wykazie znalazły się kościoły: w Raszynie, Służewie, Zakroczymiu, Karczewie; dwory (pałace): w Wilanowie, Natolinie, Jabłonnie, Młocinach, Starym Otwocku i Falentach; zamek w Otwocku Wielkim (własność prywatna W. Jezierskiego)<sup>186</sup>. Za najważniejszy obiekt historyczny uchodził Wilanów, należący do Branickich<sup>187</sup>. Obiekt składał się z pałacu (50 pokoi) oraz parku ze sztucznymi ruinami i grobowcem Stanisława Potockiego. W pałacu znajdowała się biblioteka licząca

<sup>181</sup> S. Miszczak, *Historia radiofonii...* op. cit., s. 90-93. Wg J. Żarnowskiego uruchomiona w Raszynie stacja nadawcza miała moc 168,8 kW, a swoim zasięgiem objęła 65% obszaru kraju, J. Żarnowski, *Polska 1918-1939...* op. cit., s. 321.

<sup>182</sup> A. Stawarz, *Oblicze kulturowe...* op. cit., s. 53.

<sup>183</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 45,

<sup>184</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór, sygn. 19, s. 427.

<sup>185</sup> E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów...* op. cit., s. 49. Niektóre z uroczystości zostały omówione w rozdziale poświęconym życiu politycznemu powiatu.

<sup>186</sup> Szczegółowy opis zabytków na terenie powiatu zawiera: *Przewodnik po Warszawie* (wydawca Mieczysław Majcher), Warszawa, b.d.w. Rezydencja wilanowska i zbiory sztuki zostały w 1927 roku wpisane do państwowego inwentarza sztuki i kultury.

<sup>187</sup> S. Pawłowski, J. Bystroń, A. Peretiatkowicz, *Polska współczesna. Geografia polityczna. Kultura duchowa. Wiadomości prawno-polityczne*, Lwów-Warszawa 1924, s. 102. Ostatnim właścicielem Wilanowa i ostatnim potomkiem w linii męskiej był Adam (1892-1947), syn Ksawerego i Anny z Potockich, jego żoną została w 1921 roku Beata Potocka.

23 tysiące dzieł w 60 tysiącach tomów z rzadkimi okazami z XVI wieku („Biblia Radziwiłłowska” z 1565, „Zwierciadło” M. Reja z 1568) oraz rękopisami (modlitewnik królowej Bony czy notatnik króla Jana III Sobieskiego z wyprawy wiedeńskiej). Ogromną wartość przedstawiał gabinet numizmatyczny (7 000 okazów, wśród nich grosz krakowski Kazimierza Wielkiego, dukaty koronne Zygmunta I, talary Stefana Bato-rego) oraz okazała galeria obrazów licząca ponad 1 000 dzieł. Ponadto zbiory porcelany chińskiej i saskiej, zabytki sztuki egipskiej, greckiej i rzymskiej<sup>188</sup>. Należy pamiętać, że obiekt ten znajdował się w rękach prywatnych, ale udostępniano go zwiedzającym, był czynny codziennie (w godzinach 10–17), a bilet wstępu kosztował 1,5 złotego<sup>189</sup>. Poza zabytkami sztuki było tam również archiwum hr. Branickich. Trudna sytuacja finansowa Adama Branickiego spowodowała, że zaczął on wyprzedawać niektóre zbiory<sup>190</sup>. W 1929 roku największy dywan perski w Europie odkupiły od właściciela Wilanowa Państwowe Zbiory Sztuki. W 1932 roku Branicki przekazał państwu wspaniałą Bibliotekę Wila-nowską. Równie cenne archiwa prywatne znajdowały się w Oborach (archiwum hr. Potulickich) i Jabłonie (archiwum ks. Poniatowskiego). Jabłonna stanowiła własność hrabiego Maurycego Potockiego, był tam wspaniały park i pałac, w którym zgromadzono wiele pamiątek po wcześniejszym właścicielu księciu Józefie Poniatowskim<sup>191</sup>. Ciekawe obiekty znajdowały się też w innych miejscowościach, zabytkowy park i pałac H. Brühla w Młocinach (własność prywatna), park i pałacyk Czartoryskich

<sup>188</sup> W. Przećwałski, *Wilanów i jego zbiory*, „Wiarus” 1931, nr 51-52, s. 1102 -1103.

<sup>189</sup> *Informacyjno-turystyczny przewodnik...* op. cit., s. 54. Zbiory wilanowskie zgromadzone w neogotyckiej galerii przy północnym skrzydle pałacu zostały udostępnione zwiedzającym przez Stanisława Kostkę Potockiego już w roku 1805 (dzień 5 sierpnia 1805 roku przyjmuje się za datę otwarcia pierwszego na ziemiach polskich muzeum sztuki). W roku 1852 na progu budynku zwanego Galerią Wielką umieszczono marmurową płytę z napisem: „Cunctis patet ingressus” (wstęp wolny dla wszystkich). W 1887 roku prywatne muzeum przyrodnicze w Wilanowie udostępnił zwiedzającym Ksawery Branicki, podróżnik, badacz i kolekcjoner.

<sup>190</sup> Wcześniej swoje zbiory przyrodnicze przekazał państwu Ksawery Branicki (w 1919 roku).

<sup>191</sup> „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1934, s. 925. Narzekano tylko, że Jabłonna jest zamknięta dla publiczności i nie można oglądać zbiorów Maurycego hr. Potockiego. Trzeba było uzyskać pozwolenie od Potockiego, co ponoć zdarzało się rzadko; A. Janowski, *Wycieczka do Otwocka*, „Biblioteczka Wycieczkowa” Nr 1, Warszawa 1926, s. 7. Natomiast cytowana już W. Nowicka-Wójcik wspomina: „W święta państwowe i rocznice ważnych wydarzeń Pałac był otwarty dla publiczności. Można było zobaczyć bibliotekę i piękny gabinet chiński, świetnie zachowaną sypialnię z łóżem księcia Józefa Poniatowskiego, jego czako ułańskie, a nawet ranne pantofle”. W. Nowicka-Wójcik, *Jabłonna w latach międzywojennych...* op. cit., s. 270.



w Natolinie (własność Branickich, zwiedzanie możliwe było po uzyskaniu zgody właścicieli), empirowy dworek wg planów Corazziego (własność prywatna)<sup>192</sup>.

Pod opieką państwa znajdowały się też pojedyncze zabytkowe okazy, przykładem może być pamiątkowy zegar księcia Józefa Poniatowskiego pochodzący z pałacu Willa Góra. Na polecenie Ministra Sztuki i Kultury w 1920 roku został on złożony w przez Starostwo Powiatowe jako depozyt w Muzeum Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Warszawie<sup>193</sup>.

Z zabytkami ściśle wiąże się temat pomników, jakie znajdowały się na terenie powiatu warszawskiego. Ponieważ wciąż żywe były w pamięci mieszkańców wydarzenia roku 1918 i 1920, to właśnie odzyskanie niepodległości i zwycięstwo w wojnie z bolszewikami najczęściej inspirowały do wznoszenia pomników. Miały one różną formę. W Jeziornie upamiętniono pamięć poległych w walkach o niepodległość w latach 1918–1921, wznosząc pomnik wg projektu inż. Kofmana. Na tablicy wyryto nazwiska 11 poległych mieszkańców gminy Jeziorna. Odślonięcie pomnika nastąpiło 15 sierpnia 1938 roku, w uroczystości uczestniczyli: starosta powiatu F. Godlewski, działacze społeczni, przedstawiciele piapierni, okoliczna ludność z wójtem gminy Jeziorna Jankowskim (działaczem niepodległościowym). Pomnik poświęcił wikary parafii w Powsinie ks. Władysław Borowiec. Po części oficjalnej odbyła się defilada żołnierska<sup>194</sup>. Na cmentarzu w twierdzy Modlin na miejscu wcześniejszego pomnika niemieckiego z 1915 roku (wykorzystując elementy tego pomnika) ustawiono na cokole metalowy krzyż i opatrzone go napisem „1914–1920 Pamięci poległych żołnierzy tu pochowanych”<sup>195</sup>. W Pustelniku niedaleko Marek pobudowano szkołę, którą określono mianem „Szkoły Pomnika Zwycięstwa z 1920 roku”<sup>196</sup>. W rejonie Wólki Radzymińskiej (na granicy powiatów warszawskiego i radzymińskiego), gdzie w sierpniu 1920 zginęło 18 żołnierzy pod dowództwem porucznika Stefana Pogonowskiego stanął pomnik w kształcie kuli na postumencie ustawionym na kurhanie z kamieni. Odślonięcie pomnika miało miejsce 14 września 1924 roku. W uroczystości uczestniczyli: Prezydent RP Stanisław Wojciechowski, premier Władysław Grabski, kardynał Aleksander Kakowski, biskup

<sup>192</sup> *Informacyjno-turystyczny przewodnik...* op. cit., s. 96-112. Szerzej na temat zabytków: K. Tobaczyk, *Letniska i wycieczki podwarszawskie*, Warszawa 1934 oraz *Okolice Warszawy. Krajobraz i zabytki*, Warszawa 1927.

<sup>193</sup> AAN, MRiRR, sygn. 5104 (Pismo Wojewody Warszawskiego z 26.08.1920 do Głównego Zarządu Dóbr Państwowych).

<sup>194</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 9, s. 5.

<sup>195</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 446.

<sup>196</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 94.

Stanisław Gall, wojskowi: gen. Lucjan Żeligowski, gen. Władysław Sikorski, gen. Wiktor Thommee, płk Kazimierz Jacynik, przedstawiciele władz samorządowych oraz rodzice Stefana Pogonowskiego. Obelisk poświęcił kardynał Kakowski, a odsłonił Prezydent Wojciechowski. Przy pomniku odbywały się potem apele patriotyczne<sup>197</sup>. Na terenie gminy Wiązowna bohaterstwo żołnierzy 1920 roku upamiętniał symboliczny kopiec<sup>198</sup>. Na cmentarzu w Markach wydzielono kwaterę żołnierską i umieszczono tam napis: „Tu spoczywa 40 nieznanych żołnierzy polskich poległych śmiercią bohaterską w obronie Ojczyzny na przedpolach Warszawy w walce z hordami bolszewickimi w 1920 roku”. Podobnie uczczono pamięć żołnierzy 1920 roku na cmentarzu w Okuninie<sup>199</sup>. W 1928 roku z inicjatywy kierownika szkoły w Olszewnicy Starej Bronisława Sokoła wzniesiono we wsi pomnik Bitwy Warszawskiej, miał on upamiętniać 10-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Monument poświęcony pamięci nieznanych żołnierzy poległych w wojnie 1920 roku został odsłonięty w Żąbkach, a jego poświęcenia dokonał biskup połowy ks. Stanisław Gall<sup>200</sup>. Ciekawym pomysłem, choć nigdy nie zrealizowanym, był projekt pomnika czynu POW, który miał stanąć w Legionowie w latach trzydziestych. Rozprowadzono wśród mieszkańców cegielki przedstawiające wyobrażenie pomnika. Na cokole został umieszczony żołnierz Polskiej Organizacji Wojskowej trzymający w dłoniach zdobyty niemiecki karabin, u jego stóp leżał niemiecki hełm<sup>201</sup>.

Na wiele sposobów starano się upamiętnić czyn legionowy i postać marszałka Józefa Piłsudskiego. Na terenie wsi Białobrzegi w roku 1931 z inicjatywy pułku radiotelegraficznego wzniesiono pomnik poświęcony pamięci legionistów internowanych w 1917 roku po kryzysie przysięgowym na terenie Beniaminowa. Na kamiennym postumencie umieszczony został orzeł rozrywający łańcuchy<sup>202</sup>. Narodowy bohater i twórca niepodległego Państwa Polskiego doczekał się wielu pomników. W 1925 roku stanął

<sup>197</sup> *Kpt. Stefan Pogonowski – bohater wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, Radzymin 2001, s. 56-57.

<sup>198</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 9, s. 9.

<sup>199</sup> E. Kopówka, K. Kopówka, *Pomniki i miejsca upamiętniające walki o niepodległość w latach 1914-1920 na Mazowszu i Podlasiu*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, t. II, Warszawa 2002, s. 177.

<sup>200</sup> J. Majewski, *Niespełnione marzenie hrabiego*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 195.

<sup>201</sup> J. Szczepański, *Miał być pomnik*, „To i Owo” z 4 listopada 2004.

<sup>202</sup> Projektantami pomnika byli inżynierowie Rudnicki i Żelazowski. Jego odsłonięcie było szeroko komentowane na łamach prasy wojskowej. Relacje z uroczystości zamieściły; „Żołnierz Polski” 1931, nr 27, „Na posterunku” 1931, nr 27, „Wiarus” 1931, nr 30; W. Bławdziewicz, *Pamięć z budżetu*, „To i Owo” z 18 października 2001.

pomnik Józefa Piłsudskiego w Zegrzu Południowym (obok bramy koszar przed kasynem oficerskim). Na ogromnym cokole – być może była to pozostałość po jakimś pomniku rosyjskim – ustawiono popiersie, a całość opatrzone napisem: „Pierwszemu Żołnierzowi i Marszałkowi Polski w dniu Święta Żołnierza Polskiego, Zegrze 15 VIII 1925 r. Drużyna Dowódcy 2 P. Łącz.”. W 1931 roku wymieniono cokół pomnika<sup>203</sup>. Mieszkańcy Otwocka uhonorowali Marszałka, odsłaniając 15 sierpnia 1932 roku poświęcony mu pomnik. W uroczystości uczestniczyli: minister spraw wewnętrznych, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, generałowie Kazimierz Fabrycy, Sławoj-Składkowski, Walery Sławek – prezes BBWR. Obecna była również marszałkowa Piłsudska pełniąca funkcję prezesa Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet<sup>204</sup>. Pomniki Józefa Piłsudskiego stanęły także na terenie wielu innych miejscowości: w Sulejówku, Wiązownie. W Marysinie Wawerskim z inicjatywy Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika w 1930 roku odsłonięto 4-metrowy obelisk z popiersiem Marszałka i tablicą z napisem: „Rok 1930. Pierwszemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Budowniczem Polski Odrodzonej w dziesiątą rocznicę wyzwolenia od najazdu bolszewickiego”. Napis uzupełniała druga mosiężna tablica: „Polegli na polu chwały odpierając od granic państwa pod wodzą Józefa Piłsudskiego nawałę najeźdźców w latach 1918–1929 Osmaliński Zygmunt – uczeń, Pełka Michał – robotnik, Wojtowicz Józef – robotnik”. Gościem honorowym uroczystości odsłonięcia pomnika we wrześniu 1930 roku była żona Marszałka Aleksandra Piłsudska i literat Wacław Sieroszewski. W 1937 roku uzupełniono pomnik o wykutego w brązie stylizowanego orła podrywającego się do lotu<sup>205</sup>. Wzniesieniem pomnika Piłsudskiego upamiętniono też dziesięciolecie odzyskania niepodległości w twierdzy Modlin. Projekt opracował mjr Stanisław Miszewski. Pomnik ufundowano ze składek oficerów, podoficerów, szeregowców i pracowników cywilnych modlińskiego garnizonu. Stał on naprzeciwko kasyna oficerskiego i przez okres międzywojenny był centralnym miejscem obchodów świąt narodowych<sup>206</sup>. Kolejny pomnik Marszałka ufundowali pracownicy Wojskowej Wytwórni Balonowej w Legionowie, został odsłonięty 18 marca 1931 roku. Na cokole w kształcie graniastopupa umieszczono popiersie i dwa legionowe orły, a na tablicy napis upamiętniający wkład Piłsudskiego w zwycięstwo nad wojskami bolszewickimi. Odsłonięcia dokonał dowódca Okręgu Korpusu Nr 1,

<sup>203</sup> J. Szczepański, *Pierwszemu Marszałkowi*, „Gazeta Miejskowa” z 11 listopada 2004.

<sup>204</sup> J. Kałuszek, *Siedemset lat historii*, „Linia Otwocka” z 15 listopada 2002.

<sup>205</sup> W. L. Ząbek, *Pomniki i miejsca upamiętniające Marszałka Józefa Piłsudskiego na Mazowszu*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe...* op. cit., s. 206.

<sup>206</sup> „Żołnierz Polski” 1928, nr 50, s. 1133; R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 483.

gen. Jan Wróblewski. Plac, na którym stał pomnik był miejscem uroczystości patriotycznych, defilad wojskowych. Tam też 17 maja 1935 roku odbyło się nabożeństwo żałobne po śmierci Marszałka<sup>207</sup>. W 1928 roku nadano Piłsudskiemu tytuł honorowego obywatela Piaseczna, a w 1933 roku, przy okazji obchodów 500-lecia nadania praw miejskich, przemianowano rynek na Plac Marszałka Piłsudskiego. Dnia 12 września 1937 roku szkole w Sulejówku nadano imię Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz poświęcono sztandar. Gośćmi byli: marszałkowa Piłsudska, minister Kościałkowski, były premier Jędrzej Moraczewski, kurator oświaty Ambroziewicz, wizytatorzy szkół, starosta powiatowy, delegacje szkół imienia Józefa Piłsudskiego z całego okręgu szkolnego warszawskiego. Uroczystość prowadził dyrektor szkoły Józef Kulka, poświęcenia sztandaru dokonał ksiądz Węglewicz. Po części oficjalnej uczniowie i zaproszeni goście przemaszerowali do dworku Marszałka<sup>208</sup>.

Na terenie powiatu fundowano też pomniki Tadeuszowi Kościuszce, w Żbikowie był to symboliczny kopiec<sup>209</sup>, a w Modlinie ustawiono popiersie Naczelnika powstania wykonane przez Stanisława Jackowskiego. Na uroczystość odsłonięcia pomnika przybyli do Modlina Prezydent RP Ignacy Mościcki i biskup polowy Władysław Bandurski oraz wiceminister spraw wojskowych gen. Daniel Konarzewski. Pomnik miał upamiętniać patrona 1 pułku (a potem batalionu) saperów<sup>210</sup>.

## 6.6. Rola garnizonów wojskowych w życiu społeczeństwa powiatu warszawskiego

Garnizony podwarszawskie rozrastały się bardzo dynamicznie. Omówienie w tym miejscu rozwoju poszczególnych jednostek znacznie wykracza poza ramy niniejszej rozprawy, z tego względu rozważania zostały ograniczone do wykazania roli garnizonów w życiu społeczeństwa powiatu warszawskiego. Należy podkreślić, że wojsko organizowało własne święta oraz uświetniało obchody uroczystości o charakterze centralnym i lokalnym, przez co wpisywało się w sposób znaczący w życie kulturalne regionu<sup>211</sup>.

<sup>207</sup> J. Szczepański, *Wojska balonowe Legionowo 1897–1939*, Pruszków 2004, s. 100-101; I. Kwiatkowska, *Pomnik Józefa Piłsudskiego*, „Powiatowa” z 1 kwietnia 2005.

<sup>208</sup> „Głos Nauczycielstwa Mazowieckiego” 1937, nr 1, s. 8.

<sup>209</sup> H. Krzyczkowski, *W cieniu Warszawy...* op. cit., s. 6.

<sup>210</sup> R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 488-489. W twierdzy w Modlinie stał także pomnik Orła Białego.

<sup>211</sup> Należy podkreślić, że „wojsko cieszyło się w II RP wielką popularnością, głównie z uwagi na tradycje historyczne, rangę, postawę i umundurowanie oficerów i żołnierzy, jak i piękny ceremonial”; A. Stawarz, *Oblicze kulturowe...* op. cit., s. 54.

Niewątpliwie na uwagę zasługują wojska balonowe, które trafiły do Jabłonny-Legionowej z Poznania po Bitwie Warszawskiej i stacjonowały aż do wybuchu wojny w 1939 roku. Ich obecność właśnie w tym rejonie wiązała się z przeniesieniem tam Centralnych Zakładów Aeronautycznych. Nie bez znaczenia był też fakt, że w Legionowie pozostała po wojskach rosyjskich doskonała baza koszarowa. Obecność wojsk balonowych kojarzyła się społeczeństwu z podejmowanymi próbami lotów balonami. Batalion dysponował francuskimi balonami obserwacyjnymi „Caquot M” i „Caquot R” (pojemność 930 m<sup>3</sup> i długość 25,5 m). Dzięki nim dwóch baloniarzy mogło prowadzić obserwacje z wysokości 1 250 metrów. Na każdą kompanię przypadało po jednym balonie na uwięzi, a ponadto batalion dysponował jeszcze sterowcem typu „Lech” o pojemności 3 500 m<sup>3</sup>, który dzięki silnikowi marki Renault mógł osiągać prędkość 70 kilometrów na godzinę. Zastosowanie balonów na uwięzi pozwalało na prowadzenie obserwacji pola walki oraz dokonywanie korekty ognia artyleryjskiego, bowiem z wysokości 1000-1500 metrów w odległości 5-12 kilometrów od linii frontu można było przekazywać artylerii telefonicznie wyniki strzelania. To właśnie w Legionowie rozpoczęto testowanie balonów kulistych (1921), a potem balonów zaporowych, które służyły do ochrony szczególnie czułych punktów, a w 1925 roku zainicjowało produkcję balonów kulistych „E-2” o pojemności 750m<sup>212</sup>. Centralne Zakłady Balonowe stały się szybko miejscem nowoczesnej produkcji. Ponadto rozwijało się tam życie kulturalne (biblioteka z 1 000 tomów, świetlica z odbiornikiem radiowym, sala gimnastyczna), powstał też posterunek meteorologiczny<sup>213</sup>. Na terenie Legionowa stacjonował również pułk saperów kolejowych (od 1929 roku 2 batalion mostów kolejowych) i dywizjon pociągów pancernych. Obecność wielu formacji wojskowych odcisnęła piętno na wizerunku osady. Przede wszystkim lokalna społeczność razem z wojskiem uczestniczyła w wielu uroczystościach. Można tu wymienić choćby obchodzony dzień pułku saperów. Szczególny charakter miało to święto 26 sierpnia 1927 roku, kiedy Prezydent RP wręczył dowódcy pułku, ppłk. Wacławowi Głazkowi, sztandar ofiarowany przez pracowników warszawskiej dyrekcji kolejowej, a biskup Stanisław Gall poświęcił odsłonięty wtedy pomnik ku czci poległych w walce o wolność<sup>214</sup>. W życiu społeczeństwa Nowego Dworu

<sup>212</sup> Z. Kozak, Z. Moszumański, J. Szczepański, *2 Batalion Balonowy*, Pruszków 2006, s. 6-9; *Dziesięciolecie odrodzenia polskiej siły zbrojnej 1918-1929*, Warszawa 1928, s. 338-343.

<sup>213</sup> „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 15

<sup>214</sup> *Garnizon Jabłonna*, „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 17. Podczas kolejnego święta 26 sierpnia 1929 roku wręczono ustanowione pierwsze odznaki pułkowe, jedną z nich otrzymał Prezydent Ignacy Mościcki. Szerzej na ten temat: J. Załęczny, *Tradycje patriotyczne w życiu odradzającej się Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2010, R. XVII, nr 31, s. 68-69.

istotne było święto batalionu elektrotechnicznego obchodzone 5 maja, towarzyszył mu przemarsz żołnierzy ulicami miasta, zawody sportowe oraz zabawa taneczna<sup>215</sup>.

Wojsko łączyły silne więzy ze społecznością lokalną. Zawsze uroczyscie przebiegała przysięga kolejnego rocznika żołnierzy. 9 grudnia 1931 roku w Jabłonnie-Legionowie przysięgę składał rocznik 1910. Odbyla się msza w kaplicy garnizonowej oraz nabożeństwa dla innych wyznań, a potem defilada<sup>216</sup>. Wspólnie obchodzono święta narodowe i kościelne, dzień 3 Maja był zawsze szczególny. Pierwsze obchody odbyły się w 1919 roku, przed gen. Bolesławem Roją – dowódcą Inspektoratu Piechoty Legionów – maszerował wtedy 4 Pułk Piechoty. Do żołnierzy wspaniałe przemówienie wygłosił kapelan Bombas, zaś wieczorem zaproszono wojsko i ludność cywilną do „kinematografu”. Święto 3 Maja to tradycyjne nabożeństwo w kaplicy polowej, a potem uroczysta defilada różnych formacji głównymi ulicami, gdzie mieszkańcy dekorowali domy flagami narodowymi, demonstrując swoją patriotyczną postawę<sup>217</sup>. Czasem garnizon był miejscem szczególnych wydarzeń, np. w 1919 roku w Jabłonnie przebywali gen. Bolesław Roja, Wincenty Witos i Walery Sławek<sup>218</sup>, a w 1921 roku w uroczystym poświęceniu kaplicy garnizonowej uczestniczył kapitan Charles de Gaulle, uczestnik Francuskiej Misji Wojskowej, późniejszy prezydent Francji<sup>219</sup>. Obchody święta batalionu balonowego 15 września 1931 roku uświetnił swoją obecnością znakomity pilot por. Franciszek Żwirko. W 1935 Zakłady Balonowe w Legionowie odwiedził prof. August Piccard<sup>220</sup>. W listopadzie 1934 roku do Legionowa przybyła delegacja japońska, aby wziąć udział w pokazowych ćwiczeniach wojsk kolejowych<sup>221</sup>. Również 1 Dywizjon Pociągów Pancernych na trwałe wpisał się w historię regionu i kraju. To właśnie oficer tego batalionu kapitan Romuald Prewysz-Kwinto był dowódcą pociągu, który wiózł z Warszawy do Krakowa w 1935 roku lawetę (wykonaną w warsztatach wojskowych w Legionowie) z trumną Józefa Piłsudskiego<sup>222</sup>. Obecność wojska zaowocowała również organizacją lub uczestnictwem w różnorodnych zawodach sportowych (np. 21 czerwca

<sup>215</sup> „Żołnierz Polski” 1932, nr 24, s. 475-476. O świętach pułkowych; J. Odziemkowski, *Praca wychowawcza w armii II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 1998, R. V, nr 10, s. 208.

<sup>216</sup> *Garnizon Jabłonna. Przysięga rekrutów rocznik 1910*, „Żołnierz Polski” 1932, nr 1, s. 17.

<sup>217</sup> „Żołnierz Polski” 1932, nr 21, s. 425.

<sup>218</sup> Biogramy przywołanych tu postaci: *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...* op. cit., s. 139, 74.

<sup>219</sup> T. Swat, *Legionowo w okresie międzywojennym...* op. cit., s. 14.

<sup>220</sup> A. Stawarz, *Zarys dziejów Legionowa...* op. cit., s. 39.

<sup>221</sup> P. Zarzycki, *2 batalion mostów kolejowych*, Pruszków 1994, s. 11.

<sup>222</sup> J. Szczepański, *Legionowo koleją stało*, „To i Owo” z 8 stycznia 2004.

1931 roku przeprowadzono pięciobój z okazji Dnia Spółdzielczości<sup>223</sup> oraz wzbogacaniem życia kulturalnego. Wystarczy wspomnieć prowadzony przez kadrę batalionu mostów własny kinoteatr (działał od 1922 do 1936 roku, wyświetlano tam 1-3 filmy w miesiącu), działalność sekcji teatralnej przekształconej później w „Żołnierski Teatr Dramatyczny”, sekcji muzycznej czy czytelnicy<sup>224</sup>. Ponadto w wojsku prowadzono walkę z analfabetyzmem oraz dbano o stan zdrowia żołnierzy, a ten nie zawsze był zadowolający<sup>225</sup>.

Działalność garnizonów obejmowała też współpracę z ludnością cywilną, np. w Legionowie dzięki staraniom chorążego Józefa Góralczyka stołówka 2 Batalionu Mostów Kolejowych (wspierana datkami oficerów) regularnie dokarmiała 30 dzieci z ubogich rodzin. Znaczący był wkład wojska w podnoszenie poziomu oświaty oraz zdolności bojowych żołnierzy. W okręgu warszawskim utworzono centrum wyszkolenia w Rembertowie (potem zostało ono przekształcone w Doświadczalne Centrum Wyszkolenia Armii, ponadto w Rembertowie istniała Szkoła Aplikacyjna Oficerów Piechoty), Szkołę Podchorążych Kawalerii w Starej Wsi koło Otwocka, Szkołę Oficerską Wojsk Kolejowych przeniesioną z Krakowa do Jabłonny, centrum szkolenia wojsk łączności w Zegrzu, Korpus Kadetów Nr 2 w Modlinie (powołany w 1919 roku jako gimnazjum wojskowe z programem nawiązującym do szkół kadeckich organizowanych w Austrii), Centralną Szkołę Czołgów w Modlinie. Czasowe centra szkolenia istniały w wielu miejscowościach, m.in. w Nowym Dworze<sup>226</sup>. Dla podoficerów organizowano specjalne kursy gimnazjalne, np. w Legionowie taką formę dokształcania zorganizował – za zgodą zastępcy dowódcy batalionu – wspomniany już chorąży Józef Góralczyk. Kursy cieszyły się popularnością wśród podoficerów<sup>227</sup>. Dla kadry garnizonów, ale też dla zainteresowanych mieszkańców odczyty i wykłady organizowało Towarzystwo Wiedzy Wojskowej, prelegentami byli znani i cenieni mówcy<sup>228</sup>.

Bardzo często żołnierze podczas służby wojskowej zdobywali konkretny zawód, np. w Nowym Dworze mieli możliwość uzyskać kwalifikacje elektrotechnika lub mechanika motorzysty. Garnizon współpracował też z instytucjami oświatowymi, w lipcu 1931 wojsko i okręgowy urząd

<sup>223</sup> *Garnizon Jabłonna – zawody*, „Żołnierz Polski” 1931, nr 27, s. 636-637.

<sup>224</sup> P. Zarzycki, *2 batalion...* op. cit., s. 11.

<sup>225</sup> AAN, MOS, sygn. 502, s. 200-204.

<sup>226</sup> R. Tomaszewski, *Odbudowa polskiego szkolnictwa wojskowego 1918-1923*, Toruń 1997, s. 80-82, 171; *Dziesięciolecie odrodzenia polskiej siły zbrojnej 1918-1928*, Warszawa 1928, s. 486-487; M. Wrzosek, *Wojsko polskie i operacje wojenne...* op. cit., s. 276-277.

<sup>227</sup> J. Szczepański, *Józef Góralczyk*, „To i Owo” z 8 maja 2003.

<sup>228</sup> *Garnizon Jabłonna*, „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 15. Dużą popularnością cieszyły się wykłady majora Wyporka na temat wychowania moralnego.

przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego zorganizowały wspólnie obóz elektrotechniczny i silnikowy dla 120 uczniów szkół rzemieślniczo-technicznych<sup>229</sup>.

Oczywiście wojsko dbało też o stałe podnoszenie swojej sprawności bojowej. Latem 1929 roku w rejonie Zakroczymia i Modlina odbyły się jedne z największych w dziejach II RP manewry wojskowe. Wzięło w nich udział kilka dywizji wojska, m.in. 1 Dywizja Piechoty Legionów Polskich. Naturalną przeszkodę terenową, jaką była Wisła mająca pod Zakroczymiem około 700 metrów szerokości wykorzystano do szkolenia jednostek saperskich. Ponadto dla usprawnienia transportu materiałów i zaopatrzenia pobudowano linie kolejki wąskotorowej o długości 17 kilometrów<sup>230</sup>.

Trudno w tym miejscu pominąć działania wojska na rzecz środowiska. Saperzy kolejowi stacjonujący w Jabłonie-Legionowie uczestniczyli w budowie 37-kilometrowej linii kolejowej Legionowo – Wieliszew – Radzymin – Tłuszcz, wybudowali pełnowymiarowy stadion sportowy oraz trzy korty tenisowe. Zaś port Marynarki Wojennej w Modlinie umożliwiał przeładunek z wagonów kolejowych na berlinki i odwrotnie także prywatnym odbiorcom, np. cukrowniom i większym majątkom z okolicy<sup>231</sup>.

Oczywiście i ludność miejscowa doceniała różne formy współpracy. Dowodem może być ufundowanie przez społeczeństwo Legionowa sztandaru 1 Dywizjonowi Pociągów Pancernych, został on wręczony dowódcy ppłk. Janowi Damasiewiczowi 1 czerwca 1938 roku<sup>232</sup>. Podobnym wydarzeniem było ofiarowanie 32 pułkowi piechoty stacjonującemu w Modlinie sztandaru ufundowanego przez społeczeństwa Ciechanowa. Dowódca pułku płk Władysław Tarwid w obecności płk. Edwarda Malewicza odebrał go z rąk generała Lucjana Żeligowskiego podczas uroczystości w dniu 11 listopada 1922 roku<sup>233</sup>.

Niewątpliwie istotną rolę w historii powiatu warszawskiego odegrała twierdza Modlin. O jej strategicznym znaczeniu była już mowa w rozdziale II, tu natomiast warto wspomnieć o tych wydarzeniach z życia twierdzy, które wywarły wpływ na sytuację społeczeństwa. Podobnie jak w innych garnizonach i w Modlinie miały miejsce uroczystości z okazji świąt wojskowych. W dniu 19 grudnia 1918 roku odbyło się poświęcenie – przejętej w listopadzie od Niemców – twierdzy. Z Warszawy specjalnym

<sup>229</sup> „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 16-17; *Samodzielny obóz elektrotechniczny i silnikowy w Nowym Dworze*, „Żołnierz Polski” 1931, nr 32, s. 736-737.

<sup>230</sup> A. Żak, *Wybrane zagadnienia...* op. cit., s. 115.

<sup>231</sup> *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych...* op. cit., s. 300.

<sup>232</sup> J. Szczepański, *Legionowo koleją stało...*, „To i Owo” z 8 stycznia 2004.

<sup>233</sup> S. Harasymow, *Zarys historii wojennej 32 pp*, Warszawa 1919, s. 28.



pociągami przyjechali na uroczystość zaproszeni goście: płk Wroczyński z Ministerstwa Spraw Wojskowych, Iwanowski z Ministerstwa Handlu i Przemysłu, Supiński z Ministerstwa Sprawiedliwości oraz generałowie Jacyna i Kozieł Poklewski. Na dworcu w Modlinie przywitał ich komendant twierdzy płk Edward Malewicz. Wszystkie domy i bramy były odświętnie udekorowane kwiatami, flagami i polskimi napisami. Nabożeństwo odbyło się w kaplicy, która jeszcze niedawno była cerkwią. Mszę celebrował ksiądz kapelan Prądyński (wnuk generała Prądyńskiego), kazanie wygłosił ksiądz Kornilowicz, a przysięgę załogi przyjął ksiądz Niewiadomski. Okolicznościowe przemówienia przygotowali płk Wroczyński i płk E. Malewicz. Dla uczczenia święta odbyła się defilada załogi, a potem goście objechali całą twierdzę. Finałem uroczystości było przyjęcie zorganizowane w sali, gdzie jeszcze niedawno ucztowali zaborcy (najpierw Rosjanie, a potem Niemcy). Ale w dniu poświęcenia twierdzy salę zdobiły już portrety polskich wodzów narodowych oraz sztandary wojskowe<sup>234</sup>. Uroczystości obchodzone corocznie 15 sierpnia, dzień ogłoszony świętem żołnierskim. W 1922 roku nabożeństwo polowe w tym dniu odprawił ksiądz kapelan Ledwos, uczestnik wojny 1920 roku. Potem odbyła się defilada, zawody pływackie, zabawa żołnierska zorganizowana przez Koło Polek i seans filmowy. Ppłk Boruta-Piechowicz wygłosił dla oficerów odczyt o przebiegu bitwy nad Wisłą. Podczas uroczystości odbyła się zbiórka funduszy na budowę pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, zebrano 104 308 marek<sup>235</sup>.

Z historią twierdzy od początku jej funkcjonowania w niepodległej Polsce związany był – wspomniany już – płk Edward Malewicz. Podczas wojny żołnierz I korpusu w Rosji dowodzonego przez gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Już 15 listopada 1918 roku został mianowany dowódcą Obozu Warownego Modlin. Funkcję tę pełnił do śmierci 6 września 1924 roku. Pochowany został na cmentarzu wojskowym w Modlinie, a dwudniowe uroczystości żałobne w Nowym Dworze i Modlinie zgromadziły zarówno wojsko, jak i ludność cywilną. W prasie ukazały się nekrologii oraz relacje z pogrzebu<sup>236</sup>.

Podobnie jak w innych garnizonach i w Modlinie położono nacisk na kształcenie nowej kadry. Jesienią 1919 roku powołano wspomniany już Korpus Kadetów. W jego skład wchodziły 4 kompanie po 125 uczniów. Pierwszym komendantem został ppłk Alfred Jougan, a dyrektorem ds. nauki ppłk Leon Lipiński. Nauka obejmowała historię Polski z elementami

<sup>234</sup> *Poświęcenie twierdzy Modlin*, „Wiarus” 1919, nr 1, s. 18-19. Szerzej na temat przeszłości twierdzy; B. Pawłowski, *Z przeszłości twierdzy Modlin*, „Wiarus” 1919, nr 9, s. 260-265.

<sup>235</sup> „Żołnierz Polski” 1922, nr 35, s. 9.

<sup>236</sup> „Polska Zbrojna” 1924, nr 248, 249 i 252.

historii wojskowości, terenoznawstwo, strzelanie, znajomość broni i regulaminów, musztrę. Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku 161 kadetów zgłosiło się do armii, czterech spośród nich zginęło, m.in. por. Jan Kazimierz Woluszewski. W maju 1921 roku 32 kadetów ruszyło na Śląsk, aby wziąć udział w III powstaniu, uczestniczyli w walkach o Górę św. Anny. Polegli tam Karol Chodkiewicz i Zygmunt Kuczyński<sup>237</sup>. Uroczyście obchodzona była przez kadetów rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Do Modlina 2 maja 1922 roku przybył Szef Sztabu gen. Władysław Sikorski i Szef Oddziału III płk Marian Kuciel. Sikorski udekorował kilku oficerów Krzyżami Walecznych. Obchody 3 Maja poprzedziło szereg pogadanek historycznych wygłoszonych w Modlinie i okolicy przez nauczycieli szkolących kadetów: w Pomiechówku (kpt. Jura), w porcie modlińskim (mjr Ekkert), w kasynie oficerskim (por. Ćwikowski), w szpitalu rejonowym (dr Załęcki). W dniu 3 Maja odbyła się msza polowa, podczas której patriotyczne kazanie wygłosił kapelan korpusu kadetów ks. Antoni Zapała. Potem odbyła się defilada kadetów i uroczyste odsłonięcie tablicy poświęconej poległym w 1920 roku, którą poświęcił kapelan garnizonowy ks. Suchcicki<sup>238</sup>. Kadeci z Modlina uroczyście zegnali swojego komendanta płk. Władysława Ścibor-Rylskiego, towarzysząc mu w ostatniej drodze. Zmarł on 12 czerwca, a pogrzeb odbył się 16 czerwca 1922 roku kościele garnizonowym na Placu Saskim w Warszawie<sup>239</sup>. W październiku 1924 roku kadeci wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych Henryka Sienkiewicza. Potem w twierdzy urządzono wieczór literacki, na którym czytano fragmenty *Trylogii*. Zorganizowali obchody 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego, uczestniczyli w symbolicznym pogrzebie Nieznanego Żołnierza w dniu 2 listopada 1925 roku<sup>240</sup>.

Centralnym punktem na mapie kulturalnej modlińskiej twierdzy było bez wątpienia oficerskie kasyno garnizonowe, jedno z najpiękniejszych w Polsce. Odbywały się tam odczyty prelegentów Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, Polskiego Białego Krzyża. W 1938 roku zorganizowano konferencję oświatową oficerów Okręgu Korpusu I<sup>241</sup>. Dla potrzeb żołnierzy udostępniony został w 1927 roku dom żołnierza, była ta sala kinowa mieszcząca nawet 1000 osób (rocznie wyświetlano 50 filmów i wygłaszano

<sup>237</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 44-47.

<sup>238</sup> *Uroczystości w Modlińskim Korpusie Kadetów w dniu 2 i 3 maja 1922*, „Żołnierz Polski” 1922, nr 21, s. 7-9.

<sup>239</sup> „Żołnierz Polski” 1922, nr 26, s. 16 i nr 27, s. 3.

<sup>240</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 47

<sup>241</sup> „Wiarus” 1938, nr 17, s. 507.

30 odczytów), biblioteka ( w 1923 roku liczyła 1 500 tomów), sala sportowa<sup>242</sup>. W garnizonie działał teatr amatorski, w 1931 roku przygotował komedię Z. Kaweckiego *Fura słomy* w reżyserii H. Piskorskiego, dekorację wykonali K. Worowski i J. Kamiński. Przedstawienie wystawiono w Modlinie i Nowym Dworze<sup>243</sup>. Przyjeżdżały teatry spoza Modlina, w 1925 roku odwiedził twierdzę amatorski teatr z Warszawy z przedstawieniem *Zaręczyny pod kulami*, a w drugiej połowie lat dwudziestych teatr Reduta z inscenizacją dramatu Żeromskiego *Sułkowski*<sup>244</sup>.

W latach trzydziestych powstał klub sportowy WKS Modlin (sekcja piłki nożnej, lekkoatletyka) organizowano rozgrywki, zawody pływackie na Narwi. W budowie był stadion z trybuną na 300 osób i kortami tenisowymi. Z Modlina wywodzili się Janusz Kusociński i Władysław Dobrowolski, medaliści na olimpiadzie w Los Angeles w 1932 roku<sup>245</sup>.

Warto jeszcze wspomnieć o gospodarczej działalności garnizonów. W twierdzy Modlin 18 grudnia 1918 roku powstała Spółdzielnia Garnizonowa, spośród 35 oficerów przebywających wtedy w twierdzy w szeregi spółdzielców wstąpiło 28 osób<sup>246</sup>. Uruchomiono sklep, kantynę, bufet i jadłodajnię w kasynie oficerskim. Na potrzeby wojska i rodzin powstał również zakład fryzjerski, pracownia krawiecka, warsztat szewski, a także piekarnia (komendantem został ppor. Piekarski), a 9 października 1920 roku otwarto nawet zakład fotograficzny<sup>247</sup>. Ruch spółdzielczy rozwinął się również w innych garnizonach. W roku 1922 powstała Spółdzielnia Garnizonu w Jabłonce, podlegała początkowo Hurtowni Spółdzielni Żołnierskich Okręgu Korpusu I w Warszawie i Centralnej Spółdzielni Wojskowej, a od 1923 roku – Związkowi Rewizyjnemu Spółdzielni Wojskowych. Została wpisana do Rejestru Spółdzielni pod numerem RS II/263. Założycielami spółdzielni byli wojskowi głównie z pułku wojsk kolejowych i oddziałów balonowych. W 1926 roku w szeregach spółdzielców było 84 członków, w 1933 – 200, w 1935 – 65. Spółdzielnia prowadziła sklep, a część uzyskanych dochodów przeznaczala na cele kulturalno-oświatowe<sup>248</sup>.

<sup>242</sup> „Polska Zbrojna” 1923, nr 226, s. 4; J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 109. Z inicjatywy prężnie działającej Rodziny Wojskowej zorganizowano w latach 1930–1931 tzw. „bibliotekę latającą”.

<sup>243</sup> „Żołnierz Polski” 1931, nr 29, s. 686.

<sup>244</sup> S. Marczak-Oborski, *Teatr polski...* op. cit., s. 73.

<sup>245</sup> „Polska Zbrojna” 1922, Nr 59, s. 16; E. Kospath-Pawłowski, P. Matusak, D. Radziwiłłowicz, *8 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Warszawa 1995, s. 26.

<sup>246</sup> L. Wierzbicki, *Dziesięciolecie Spółdzielni Garnizonowej w Modlinie*, Modlin 1929, s. 7.

<sup>247</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 52-53.

<sup>248</sup> M. Bartoszewicki, *Legionowskie monety wojskowe*, „To i Owo” z 13 lipca 2006.

Tabela nr 116.

Działalność legionowskiej spółdzielni garnizonowej w latach 1927–1937

Lp.	Dane na koniec roku (pozycje 2-10 w złotych)	1927	1929	1931	1933	1935	1937
1	udziałowcy/ pracownicy	131/3	174/4	196/4	101/3	63/2	b.d.
2	udziały	2 468	4 044	8 903	5 354	2 959	4 361
3	fundusz	2 120	5 480	13 802	15 335	11 461	13 082
4	towary w cenie zakupu	17 492	20 983	20 900	9 348	3 794	5 587
5	dłużnicy za towary	6 034	8 400	16 294	9 432	7 342	10 997
6	wierzyciele	22 113	22 888	18 686	5 023	2 444	0
7	obroty roczne	19 7201	217 293	199 915	140 099	79 457	b.d.
8	zyski roczne łącznie	15 425	20 321	21 378	12 372	9 002	b.d.
9	nadwyżka	9 807	4 005	4 717	0	472	6 071
10	ruchomości	2 285	2 612	5 020	3 131	2 235	1 659

Źródło: M. Bartoszewicki, *Legionowskie monety wojskowe*, „To i Owo” z 13 lipca 2006.

O prężnej działalności spółdzielni świadczył fakt, że 21 czerwca 1931 roku zorganizowano na terenie garnizonu Jabłonna Dzień Spółdzielczości, w ramach którego odbyły się zawody w pięcioboju (bieg na 100 metrów, walka bagnetem, skok w dal, rzut granatem, bieg przełajowy na 300 metrów) o puchar przechodni. Pierwsze miejsce zdobył zespół z 2 Baonu Mostów Kolejowych w składzie Pawluczuk, Duda, Piec, Rechtzygel, Dachtera i Kruzel<sup>249</sup>.

Warto jeszcze wspomnieć o manewrach wojskowych, jakie odbyły się w rejonie Zakroczymia latem 1929 roku. Uczestniczyło w nich kilka dywizji wojska. Wykorzystując naturalne warunki (Wisła jako przeszkoda terenowa, stromy, niemal prostopadły jej prawy brzeg, sąsiedztwo drogi z Modlina przez Zakroczym do Czerwińska), ćwiczyły tam przede wszystkim oddziały saperów. Dla potrzeb szkoleniowych wybudowano schrony, przeszkody terenowe, linię kolejki wąskotorowej o długości 17 kilometrów. Te ćwiczenia wojskowe należały do największych w okresie międzywojennym, a ich lokalizacja nie była przypadkowa. Rejon ten miał bowiem być w razie potrzeby częścią umocnionego przedmościa<sup>250</sup>.

Nie sposób pominąć jeszcze jednego aspektu tematu, a mianowicie roli, jaką w procesie tworzenia dorobku kulturowego powiatu warszawskiego

<sup>249</sup> *Garnizon Jabłonna – zawody*, „Żołnierz Polski” 1931, nr 27, s. 636-637.

<sup>250</sup> A. Żak, *Wybrane zagadnienia...* op. cit., s. 115.

w okresie międzywojennym odegrały garnizony wojskowe. Na terenie powiatu w okresie międzywojennym prężną społeczność tworzyli wojskowi skupieni w garnizonach na terenie Jabłonny-Legionowa, twierdzy Modlin, Zegrza Południowego oraz osady wojskowej Rembertów. Garnizony, poza określoną działalnością wojskową, prowadziły też prace o charakterze kulturalnym czy edukacyjnym. I z tego względu należy im poświęcić nieco uwagi.

Z obronnością kraju ściśle związana była działalność Polskiego Białego Krzyża, dwa koła działały na terenie powiatu warszawskiego, jedno w garnizonie Modlin (kierowane przez Alinę Czapską), drugie w Kazuniu (kierowane przez Zofię Konarską)<sup>251</sup>. Działania miały charakter propagandowy i zmierzały do kształtowania postaw patriotycznych (głównie poprzez uświadamianie obowiązku obrony kraju) oraz charakter edukacyjny. Do realizacji celów propagandowych wykorzystywano prasę wojskową, np. „Polska Zbrojna”, „Wiarus”, „Żołnierz Polski”, „Związek Strzelecki” oraz audycje radiowe. Szczególnie istotny był drugi kierunek działalności organizacji, mający na celu podnoszenie poziomu edukacji w szeregach wojska. Temu miały służyć prowadzone w garnizonach biblioteki wojskowe i cywilne, organizowane kursy dla analfabetów i półanalfabetów oraz kursy zawodowe. Należy pamiętać, że procent żołnierzy-analfabetów był znaczny, w Modlinie sięgał 50%, w koszarach w Zegrzu 20%<sup>252</sup>. Dlatego tak istotne było prowadzenie początkowych szkół żołnierskich, na program których składała się nauka czytania, pisania, rachunków i wiedzy obywatelskiej (na realizację tego zamierzenia przeznaczano 200 godzin). Organizowano również naukę dla półanalfabetów na poziomie III i IV klasy szkoły powszechnej. Największym zainteresowaniem cieszyły się kursy przeznaczone dla żołnierzy wywodzących się ze środowisk chłopskich (z zakresu pszczelarstwa, ogrodnictwa, warzywnictwa)<sup>253</sup>. W działalności oświatowej ogromną rolę odgrywały audycje radiowe nadawane specjalnie dla żołnierzy, miało to szczególne znaczenie wobec faktu, że garnizony zostały wyposażone w odbiorniki radiowe. Prowadzono również działalność kulturalną, np. koło Polskiego Białego Krzyża działające w Kazuniu powołało teatr żołnierski, którym kierował por. M. Madejski, pierwszy spektakl wystawiono 4 i 5 lutego 1933 roku<sup>254</sup>.

<sup>251</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 126.

<sup>252</sup> Dla porównania najwyższy procent analfabetów był w Dowództwie Okręgu Korpusu w Krakowie i wynosił aż 74%; J. Dąbrowski, S. Tobolewski, *Historia garnizonu Zegrze w latach 1873–1939*, Pruszków 2003, s. 86; J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 104.

<sup>253</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>254</sup> *Batalion Mostowy w Kazuniu*, „Żołnierz Polski” 1933, nr 18, s. 335.

Działalność oświatową i kulturalną wspierały i inne organizacje: Liga Morska i Kolonialna, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Towarzystwo Wiedzy Wojskowej. TWW było organizacją społeczną mającą na celu upowszechnianie wiedzy wojskowej wśród kadry oficerskiej, m.in. poprzez tworzenie bibliotek i czytelni, organizowanie odczytów. Przynależność do TWW była obowiązkowa. W garnizonie Modlin bardzo pręźnie działały aż trzy koła: w Modlinie, Kazuniu i Nowym Dworze. Największe było koło modlińskie, liczyło bowiem 50 członków. Funkcjonowała biblioteka dysponująca księgozbiorem liczącym w 1933 roku 634 woluminy (a rok później już 1964), prenumerowano czasopisma, organizowano odczyty<sup>255</sup>.

Liga Morska i Kolonialna koncentrowała swą działalność wokół problematyki obecności Polski nad Bałtykiem, organizowała Dni Morza, spływy kajakowe, dbała o rozwój kultury fizycznej wśród żołnierzy i oficerów. Prowadziła też kluby jachtowe, prezesem Yacht Klubu w Modlinie był mjr Zarzycki. W ramach Klubu działały dwie sekcje: żeglarska i pływacka<sup>256</sup>.

Tabela nr 117.

Działalność oświatowa i kulturalna w garnizonach Modlin i Zegrze w roku 1932

Lp.		Modlin	Zegrze
1	szkoły nauczania początkowego	7	1
2	absolwenci	842	14
3	godziny nauki	2 090	124
4	pogadanki wychowawcze	803	15
5	referenci oświatowi	9	4
6	nauczyciele	83	4
7	biblioteki	14	2
8	czytelnicy	1 965	553
9	ilość dzieł/tomów	15 768/45 623	3 114/3 205
10	przeczytane dzieła/tomy	20 800/36 697	9 125/9 428
11	kursy w garnizonie	1	1
12	kursanci	58	27

<sup>255</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 113-116. Biblioteki wojskowe działały w garnizonie legionowskim; J. Szczepański, *Wojska balonowe...*, op. cit. s. 109-111.

<sup>256</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 117-123. Podobną działalność prowadziły obydwie organizacje wśród żołnierzy i oficerów garnizonu Zegrze; J. Dąbrowski, S. Tobolewski, *Historia garnizonu Zegrze...* op. cit., s. 56-63, 87 oraz Legionowo; J. Szczepański, *Wojska balonowe...* op. cit., s. 113-116.

13	domy żołnierza	3	3
14	kasyna podoficerskie	3	3
15	świątlice	22	3
16	teatry	3	3
17	wystawione spektakle	14	13
18	członkowie zespołów teatralnych	97	40
19	chóry	9	2
20	występy	12	7
21	członkowie chórów	166	34
22	kinoteatry	1	1
23	kina nieme	1	1
24	kina dźwiękowe	2	1
25	kluby szachowe	-	2
26	zespoły muzyczne	7	2
27	orkiestry	1	1
28	koncerty	49	-
29	zabawy	54	6
30	wycieczki	26	2
31	kinoaparaty	2	-
32	radiodbiorniki	24	7
33	projektory	12	5
34	prenumerowane czasopisma	139	7
35	pianina	13	3
36	gry towarzyskie	110	2 288
37	gramofony	10	3

Źródło: J. Dąbrowski, *Historia garnizonu ...op. cit.*, s. 106. Powyższe zestawienie dotyczy garnizonu zegrzyńskiego, którego część znajdowała się po lewej stronie Narwi w Zegrzu Południowym (Zagroby) na terenie powiatu warszawskiego. W 1931 koszary w Zegrzu Południowym nazwano imieniem mjr. Tadeusza Wyrwy-Fugalskiego<sup>257</sup>.

W koszarach w Modlinie działała siedmioklasowa szkoła powszechna dla dzieci kadry. Z inicjatywy Koła Rodziny Wojskowej utworzono w 1935 roku czteroletnie gimnazjum koedukacyjne (jego dyrektorem został J. Kontek). Ważną rolę odgrywał kinoteatr na 550 miejsc wyświetlający rocznie ponad 50 filmów. Rozwojowi sportu sprzyjała działalność Ligi Morskiej

<sup>257</sup> S. Łagowski, *Szlakiem twierdz i ufortyfikowanych przedmości*, Pruszków 2005, s. 174. Szerzej na ten temat; M. Pakuła, *Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki – kontynuator tradycji szkolenia wojskowych kadr łączności w Zegrzu*, „Rocznik Legionowski” 2006, t. II, s.143-146.

i Kolonialnej, która prowadziła przystań i pływanię<sup>258</sup>. Życie kulturalne kwitło w Zegrzu Południowym, gdzie w latach 1921–1931 stacjonował 1 pułk łączności. W kasynie organizowano okolicznościowe bale i zabawy taneczne. Żony oficerów aktywnie działały w Kole Rodziny Wojskowej<sup>259</sup>. Bogatą działalność kulturalną i oświatową prowadził garnizon legionowski. Przede wszystkim należy odnotować istnienie tam wielu organizacji związanych ze środowiskiem wojskowym. Podobnie jak w Modlinie działało Koło Rodziny Wojskowej zorganizowane w 1929 roku przez Zofię Głazkową. Koło stało się inicjatorem utworzenia przedszkola, a potem szkoły dla dzieci kadry garnizonu. W 1935 roku pod opieką Koła funkcjonowało przedszkole, pięcioddziałowa szkoła powszechna, świetlica i organizacja zuchowa prowadzona przez M. Patonowską. Kierowniczką szkoły była Filipina Czulakowa, a potem Walentyna Wójcikowska i Jan M. Roszczyk. Uczęszczało do niej początkowo 30 dzieci, a w roku 1934/35 liczyła już 68 uczniów. Koło Rodziny Wojskowej organizowało odczyty, wycieczki, udzielało pomocy materialnej potrzebującym<sup>260</sup>.

Prężnie działał Wojskowy Klub Sportowy „Wzłot”, organizował rozgrywki w piłkę nożną i tenisa stołowego oraz wyścigi samochodowo-motocyklowe za balonem<sup>261</sup>. W 1933 roku otwarto w Legionowie kort tenisowy, który zimą zamieniał się w lodowisko. Raz do roku odbywały się zawody w pięcioboju z udziałem drużyn wojskowych oraz reprezentacji Ogniska Kolejowego Przystosobienia Wojskowego. Członkowie sekcji kajakowej (powstała w 1936 roku) Klubu „Wzłot” brali udział w Ochotniczym Spływie Kajakowym Grodno – Modlin, a także w wyścigach kajakowych na trasie Zegrzynek – Zegrze. Utworzona wiosną 1938 roku sekcja motorowa organizowała wyścigi wokół garnizonu. W Wojskowej Wytwórni Balonów działał Klub Sportowy założony w 1933 roku z inicjatywy majora Stanisława Mazurka. W jego ramach pracowały dwie sekcje: kulturalno-oświatowa i sportowa. Uprawiano lekkoatletykę, kolarstwo, piłkę siatkową, tenis i narciarstwo. W ramach sekcji kulturalnej funkcjonowała orkiestra pod kierunkiem Franciszka i Kazimierza Wilkoszewskich, chór oraz zespół teatralny<sup>262</sup>. Na terenie garnizonu Legionowo stacjonujący tam żołnierze 2 Pułku Saperów Kolejowych wybudowali pełnowymiarowy stadion, gdzie odbywały się zawody sportowe i rozgrywano mecze piłkarskie.

<sup>258</sup> J. Dąbrowski, *Historia garnizonu...* op. cit., s. 107-110.

<sup>259</sup> M. Pakuła, *Trefny Bar Londyński. Migawki z życia oficerów 1 pułku łączności w Zegrzu Południowym*, „To i Owo” z 25 stycznia 2007.

<sup>260</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 112-113; J. Szczepański, *Wojska balonowe...* op. cit., s. 111-112.

<sup>261</sup> *Pogoń za balonem*, „Nasze Legionowo”, nr 4 z grudnia 1987.

<sup>262</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 114; J. Szczepański, *Wojska balonowe...*, s. 116-119.



Koniecznien trzeba jeszcze wspomnieć o działalności kulturalnej prowadzonej przez Wojskową Wytwórnę Balonów. W budynku kasyna znajdowała się sala teatralna, w której odbywało się wiele imprez. Gościli w niej aktorzy scen warszawskich, np. Teatr „Reduta” 13 grudnia 1936 wystawił tam sztukę „Epoka tempa”. Odbywały się spektakle, z których dochód przeznaczony był na cele charytatywne, w grudniu 1931 roku widzowie zobaczyli spektakl „Czar munduru”, za pieniądze ze sprzedaży biletów Komitet Budowy Kaplicy zakupił materiał budowlany. Legionowo gościło największe sławy, w styczniu 1936 wystąpiły gwiazda spektakli rewiowych Mira Zimińska i primadonna Opery Warszawskiej Lucyna Szczepańska. W 2 Batalionie Mostów Kolejowych funkcjonowało kino „Zorza”, gdzie w 1931 roku koncertowała śpiewaczka operowa Helena Lipowska. Odbywały się odczyty i spotkania, m.in. gościł redaktor naczelny wspomnianego już czasopisma „Wiarus”<sup>263</sup>.

W Legionowie można było spotkać ludzi znanych i cenionych w wielu dziedzinach. Często byli oni żołnierzami stacjonujących jednostek wojskowych, niektórzy na dłużej związaali się z Legionowem. W koszarach przebywał Mieczysław Kozar Słobódzki, autor piosenek żołnierskich, a przede wszystkim legionowych („Rozkwitały pąki białych róż”, „Piechota, szara piechota” oraz „Maszerują chłopcy, maszerują”). Współpracował z Julianem Tuwimem, Andrzejem Włastem i Jerzym Petersburskim. Ten ostatni twórca – kompozytor, dyrygent i pianista także był związany z Legionowem, w 1930 roku nabył kamienicę przy ulicy Kopernika. W Legionowie przebywał legionista Józef Relidzyński, autor licznych wierszy, tekstów piosenek („Maszerują chłopcy, maszerują”) oraz scenariuszy filmowych<sup>264</sup>.

## 6.7. Ochotnicza Straż Pożarna w służbie społeczeństwa powiatu

Na I Zjeździe Delegatów Związku Ochotniczych Straży Pożarnych z terenów dawnych zaborów powstał Związek Straży Pożarnych RP (1921r.), potem zaczęto tworzyć związki wojewódzkie i powiatowe<sup>265</sup>. Jednocześnie

<sup>263</sup> Ibidem, s. 106-109.

<sup>264</sup> J. Szczepański, „Legionowskie” szlagiery, „To i Owo” z 11 listopada 2004. O tych znanych twórcach wspomina też T. Lerski, *Syrena Rekord pierwsza polska wytwórnia fonograficzna 1904–1939*, New York-Warszawa 2004.

<sup>265</sup> J. Kowalewski, *Pierwszy Ogólno-Państwowy Zjazd Delegatów Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Pożarniczych” nr 15-18, sierpień–wrzesień 1921; *Statut Głównego Związku Straży Pożarnych RP*, ibidem, [w:] *Bogu na chwałę. Ludziom na pożytek. 85 lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006, s. 14-25.

nałożono na samorząd terytorialny obowiązek podjęcia działań zmierzających do podniesienia poziomu obrony przeciwpożarowej w kraju. Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 20 sierpnia 1921 roku stanowił, że władze gminne winny zmierzać do tworzenia specjalnie zorganizowanych drużyn strażackich. Postanowiono, że w każdej gminie na 200 zagród musi przypadać jedna straż pożarna z sikawką i niezbędnymi narzędziami. Środki na utrzymanie miały pochodzić z datków mieszkańców oraz dotacji gminnych lub z subwencji wydziałów powiatowych, które zobowiązano do przekazania w roku 1921 kwoty 50 tysięcy marek na założenie jednej straży pożarnej, a 10 tysięcy na dofinansowanie każdej już istniejącej<sup>266</sup>.

O randze straży pożarnej świadczy fakt, że Wydział Powiatowy powołał do życia komisję pożarniczą, której celem było propagowanie idei straży. Ponadto we wszystkich gminach powiatu warszawskiego utworzono fundusz na organizację formacji strażackich<sup>267</sup>. Wkrótce, jak twierdził Bolesław Chomicz, placówki ochotniczych straży pożarnych stały się na wsiach, w miastach i miasteczkach „pierwszorzędną szkołą dla uobywatelniania mieszkańców”<sup>268</sup>.

Historia oddziałów ochotniczych straży pożarnych na terenie powiatu warszawskiego sięga korzeniami czasów sprzed wybuchu I wojny światowej. Już na początku wieku z inicjatywy proboszcza Władysława Żaboklickiego powstała karczevska straż ogniowa. Jej prezesem został ksiądz Żaboklicki, a komendantem Stefan Suchecki. Strażacy aktywnie włączyli się w życie lokalnej społeczności. Brali udział w rozbijaniu Niemców 1918 roku, a remiza stanowiła centrum życia kulturalnego Karczewa w okresie międzywojennym. Wkrótce przestała wystarczać strażakom i mieszkańcom, więc w 1928 roku wzniesiono wieżę obserwacyjną i dobudowano piętro. Zakupiono także wóz strażacki wykonany na licencji firmy Fiat. Mimo ofiarności strażaków nie udało się (z powodu zbyt małych środków) uratować miasta w czasie pożaru w 1929 roku, kiedy spłonęła niemal połowa zabudowań<sup>269</sup>. Do najstarszych należała straż pożarna w Zakroczymiu zarejestrowana przez władze rosyjskie w 1911 roku. Straż w Jabłonie powstała staraniem mieszkańców (Łabudzińskiego, Klubowicza, Kwiatkowskiego, Jasińskiego, Wodzińskiego) w kwietniu 1912 roku. Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości

<sup>266</sup> S. Pągowski, *Samorzady a sprawa pożarnictwa*, „Przegląd Pożarniczy” 1921, nr 19-29, [w:] *Bogu na chwałę...* op. cit., s. 30-32.

<sup>267</sup> „Nasza Gmina... op. cit.” 1922, R. III, Nr 24-25, s. I.

<sup>268</sup> E. Walczak, *Myśli Bolesława Chomicza*, [w:] *W 75 rocznicę zjednoczenia ruchu strażackiego 1921–1996*. Jednodniówka ZG ZOSP RP, Warszawa 1996, s. 11.

<sup>269</sup> R. Skwara, *95 lat karczewskiej straży pożarnej*, „Linia Otwocka” z 5 października 2001.

strażacy zaangażowali się aktywnie w usuwanie zniszczeń wojennych. Na początku lat dwudziestych przystąpiono do budowy murowanej remizy, zorganizowano też orkiestrę dętą i teatr amatorski. W Otwocku ochotnicza straż pożarna powstała w roku 1913 z inicjatywy przybyłego z Łodzi artysty malarza Strzeżymira Rawicza Pruszyńskiego, który był jej organizatorem i pierwszym komendantem (1913–1915)<sup>270</sup>. Początkowo siedziba straży mieściła się w magistracie, a potem powstała remiza przy ulicy Karczewskiej. Budynek był piętrowy, obok wzniesiono murowane garaże oraz stajnie dla koni. W 1924 roku ochotnicza straż pożarna w Otwocku liczyła 49 członków czynnych i 44 popierających. Honorowym prezesem był Michał Górzyński, zaś funkcję komendanta pełnił Chudziński. Zorganizowano 26 ćwiczeń, odnotowano w 1924 roku 6 wyjazdów do pożarów. Straż pełniła również funkcję pogotowia ratunkowego, pojazdy strażackie przewoziły do szpitala chorych i rannych w wypadkach<sup>271</sup>. Jeszcze w trakcie działań wojennych powstała ochotnicza straż pożarna w Chotomowie. Stanowiła formę legalnej osłony dla działalności POW. Utworzył ją Polikarp Wróblewski, komendant Polskiej Organizacji Wojskowej w Chotomowie. W tym celu ukończył kurs dla instruktorów straży pożarnej organizowany przez Związek Floriański (Zjednoczenie Straży Pożarnych w byłym Królestwie Polskim) w Warszawie. Jako instruktor straży pożarnej mógł rozpocząć dozwoloną przez okupanta działalność. Na pierwszym zebraniu jesienią 1917 roku wyłoniono zarząd, przyjęto statut, który zatwierdził Związek Floriański. W roku następnym powstała drużyna ochotniczej straży pożarnej, do której masowo wstępowali młodzi ludzie. Obok drużyny bojowej powstała sekcja teatralna, kulturalno-oświatowa i sportowa. Do prac czynnie włączyły się kobiety. Fundusze potrzebne na rozpoczęcie działalności pochodziły ze składek i dobrowolnych datków. Dzięki temu szybko udało się wyposażyć strażaków w konieczny ekwipunek i już 15 sierpnia 1918 roku mieszkańcy Chotomowa mieli okazję podziwiać drużynę w pełnym rynsztunku bojowym. Brakowało tylko sprzętu do gaszenia pożarów. Dzięki staraniom zarządu udało się zakupić – z funduszy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych – pompę ręczną typu „Triumf” oraz – z budżetu powiatu – beczkowsy i węże. Wkrótce przystąpiono też do budowy remizy. Drewniany budynek z podwyższoną

<sup>270</sup> M. Świerczyński, *85 rocznica powstania ochotniczej straży ogniowej w Willach Otwockich*, „Almanach Otwocki”, s. 44-46.

<sup>271</sup> B. Matysiak, *90 lat istnienia Otwockiej Straży Pożarnej 1913–2003*, „Rocznik Otwocki”, 2004, t. VIII, s. 146-147; J. Czerepiński, *Lata dwudzieste, lata trzydzieste...*, „Almanach Otwocki” Otwock 2001, s. 141.

sceną oddano do użytku w 1924 roku<sup>272</sup>. Z inicjatywy komendanta straży Polikarpa Wróblewskiego oraz Józefa Bziuka zainicjowano budowę murowanej remizy, powołano komitet społeczny, pieniądze na realizację tej inwestycji miały pochodzić m.in. ze sprzedaży pocztówek-cegiełek, przedstawiających budynek zaprojektowany przez architekta Antoniego Dygata. Budowę rozpoczęto w 1935 roku. Cegłę na budowę przywożono z fortu w Pomiechówku. Do połowy 1939 wybudowano parter, ale prace przerwał wybuch wojny, a wznoszoną remizę zniszczyli Niemcy w 1944 roku<sup>273</sup>.

Straż pożarna w Markach istniała już pod koniec XIX wieku. Została zorganizowana na potrzeby fabryki, ale w razie potrzeby gasiła pożary w Markach i okolicznych miejscowościach. Drużynę ochotniczej straży pożarnej utworzoną z inicjatywy miejscowych działaczy (Stanisława Kiełka, Stanisława Motyczyńskiego, Witolda Wojnarowskiego) zarejestrowano 23 września 1921 roku. Pierwszym prezesem został Piotr Jędrzejewski, wójt gminy Marki. Liczebność drużyny szybko rosła, w momencie rejestracji była to grupa 23 strażaków, a w 1927 roku 90 osób<sup>274</sup>. W 1916 roku powołano do życia Ochotniczą Straż Pożarną w Falenicy. Poza gaszeniem pożarów (wielką akcją było gaszenie pożaru 27 maja 1929 roku) prowadziła ona działalność kulturalną. Z dochodów z imprez pobudowano remizę i dofinansowano rozbudowę kina „Bałtyk”. Za pozyskane z różnych źródeł środki zakupiono motopompę i mundury. W 1927 roku powstała osiemnastoosobowa orkiestra. Wśród strażaków bardzo wyróżniali się członkowie rodziny Ozdobińskich<sup>275</sup>.

W rejonie podwarszawskim powstawały kolejno nowe oddziały ochotniczych straży pożarnych, m.in.: w Krubinie (1918), w Nieporęcie (1924), w Skrzyszewie (1926), w Legionowie (1928), w Kałuszynie (1928), w Radości (strażnica mieściła się w Zbójnej Górze), w Michałowie (założycielem był Mikołaj Bożym, znany lokalny działacz społeczny i samorządowy), w Skoroszach (z inicjatywy właściciela ziemskiego Franciszka Adolfa Achera). Wśród rejestrowanych organizacji pojawiały się Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Otwocku Wielkim (1920), w Skolimowie (1920), w Starej Miłośnie (1920), w Zakroczymiu (1921), w Czosnowie

<sup>272</sup> P. Chróściel, *Z dziejów ochotniczej straży pożarnej w Chotomowie*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 134-137. PZUW sfinansował też zakup samochodów i motopomp dla drużyn strażackich w Falenicy i Piasecznie; K. Wyszacki, *Współpraca PZUW ze strażami pożarnymi*, „Przegląd Pożarniczy” 1928, nr 42-43, s. 560.

<sup>273</sup> J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce...* op. cit., s. 25.

<sup>274</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s.161; W. Szaflik, *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych*, Warszawa 1985, s. 254-255.

<sup>275</sup> J. Dobrzyńska, *Falenica...* op. cit., s. 93.

(1922), w Łajskach (1926)<sup>276</sup>. Inicjatorem tworzenia straży w Skrzyszewie był kierownik szkoły Stefan Regulski, który został jej pierwszym komendantem. Działał bardzo prężnie, a znaczącym sukcesem było oddanie w 1930 roku do użytku remizy. Aktywnie pracowali strażacy w Zakroczymiu, w 1918 roku wznowili działalność, zakupili wóz i 2 pompy ręczne, w 1924 roku powstała orkiestra dęta, potem pobudowano nową remizę, a w latach trzydziestych zakupiono nową motopompę<sup>277</sup>. W zakroczymskiej straży pożarnej funkcję prezesa pełnili Wacław Szymankiewicz, Józef Roszkiewicz i Sylwester Fabiszewski. Utworzono także oddział złożony z młodzieży żydowskiej, wśród strażaków znaleźli się: Mendel Jarlich, J. Kohm, A. Sotenberg, M. Szejnman, Ch. Rotsztejn<sup>278</sup>. Pod koniec 1924 roku powstało Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Nieporęcie. Jego współtwórcą, a potem pierwszym prezesem był ksiądz Ludwik Kowieski, zaś komendantem Władysław Kawka. Nieporęccy strażacy przywiązywali dużą wagę do podnoszenia sprawności bojowej, w każdą niedzielę odbywały się szkolenia. Od roku 1937 oddział miał do dyspozycji wóz konny zaprzężony w trzy pary koni udostępnianych przez miejscowych gospodarzy. Remiza strażacka była centrum życia kulturalnego wsi, a strażacy uczestniczyli zarówno w świętach religijnych, jak i państwowych<sup>279</sup>.

W 1928 wybudowano remizę w Nowym Dworze. W tym samym roku, z inicjatywy Seweryna Kulczyckiego, rozpoczęła działalność straż pożarna w Legionowie. Na pierwszym posiedzeniu 11 marca 1928 roku w obecności przedstawiciela władz straży pożarnej – kapitana Teodora Ozdobińskiego dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli: Stefan Kulczycki (prezes), Piotr Żółtowski (naczelnik), Franciszek Niewiadomski (zastępca naczelnika), Bolesław Malinowski, Aleksander Smogorzewski, Marian Brzeziński, Jerzy Scecewicz, Józef Grajnert. Legionowska straż szybko zdobyła fundusze na zakup sprzętu, pochodziły one z dotacji PZU, kwest ulicznych oraz imprez charytatywnych. Dzięki ofiarności społeczeństwa udało się zakupić sikawkę ręczną typu „Triumf”, dwa beczkowozy, drabinę, syrenę alarmową, a także umundurowanie. W 1931 roku oddział dysponował już czterema beczkowozami, motopompą „Lis”

<sup>276</sup> „Dziennik urzędowy Województwa Warszawskiego” 1920, nr 4, s. 54; nr 7, s. 67; 1921, nr 3, s. 46; 1922, nr 144, s. 11; 1926, nr 3, s. 7.

<sup>277</sup> K. Szczerbatko, *Zakroczym...* op. cit., s. 88-89.

<sup>278</sup> Ibidem, *90 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakroczymiu*, Zakroczym 2003, s. 10-12.

<sup>279</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 57-58. Zwyczajowo strażacy w Poniedziałek Wielkanocny polewali domy mieszkańców wsi, którzy musieli się wykupić, dając im żywność i alkohol. Oddział uczestniczył też w oficjalnych spotkaniach, np. w 1936 roku strażacy brali udział w defiladzie przed władzami gminy i gośćmi ze starostwa.

oraz wozem do przewozu ludzi i sprzętu<sup>280</sup>. W roku 1933 z inicjatywy lokalnych działaczy (m.in. Wacława Sadowskiego) rozpoczęła działalność Ochotnicza Straż Pożarna w Janówku. Jej członkami byli mieszkańcy dwóch sąsiednich wsi: Janówka i Góry, a pierwszym prezesem został Turkowski<sup>281</sup>, zaś komendantem Wiesław Tkaczyk. Zaszczytą funkcją trębacza przypadła Antoniemu Trzasce. Oddział dysponował dwoma wozami konnymi, jeden przewoził zbiornik z wodą, a drugi pompę ręczną. Za pieniądze uzyskane z Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i z funduszy gminnych udało się w latach 1934–1935 wybudować remizę strażacką. W tym czasie komendantem został Wacław Sadowski, który ukończył kursy strażackie w Nowym Dworze (1936) i Rembertowie (1937)<sup>282</sup>. Ochotniczą Strażą Pożarną w Pruszkowie kierował w latach 1924–1945 naczelnik Witold Chełmiński, honorowym prezesem był burmistrz miasta. Dzięki wsparciu lokalnych działaczy oraz władz udało się pobudować nową remizę oraz zakupić samochód pożarny Chevrolet (za kwotę 15 tysięcy złotych). Pruszkowska straż zajęła w sierpniu 1927 roku pierwsze miejsce w zawodach wojewódzkich wśród straży miejskich, a 15 czerwca 1928 roku pierwsze miejsce w zawodach ogólnopolskich w Poznaniu, gdzie reprezentowała województwo warszawskie<sup>283</sup>.

Strażacy aktywnie włączyli się w życie społeczne regionu, ale przede wszystkim w listopadzie 1918 roku uczestniczyli w usuwaniu oddziałów niemieckich okupujących ziemie polskie, a w roku 1920 wstępowali do armii walczącej z bolszewikami<sup>284</sup>.

<sup>280</sup> Na podstawie materiałów OSP Legionowo.

<sup>281</sup> Pełnił tę funkcję aż do wybuchu wojny w 1939 roku.

<sup>282</sup> A. Raciński, *OSP Janówek – okruchy historii*, „To i Owo” z 26 lipca 2007. Kursy dla strażaków obejmowały wiedzę ogólną, edukację społeczno-obywatelską, zasady prewencji i walki z ogniem. E. Walczak, *Działalność oświatowo-kulturalna ochotniczych straży pożarnych w środowisku wiejskim II Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego...* op. cit., s. 242.

<sup>283</sup> Sukces ten wywalczyła drużyna w składzie: Bolesław Forbrich, Olesiński, Bukowski, Bogusz, Kaźmierczak, Modrzejewski, Michalak, Mościcki, Miotka, Pręgiel, Przyborski, Szelański, Stefaniak, Turtanowski, Wall, Więcki, Ziętek. Powracającym z Poznania strażakom Pruszków przygotował owacyjne powitanie; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., t. II, s. 142-143.

<sup>284</sup> Na ten aspekt działalności ochotniczej straży pożarnej zwraca uwagę wielu badaczy: T. Olejnik, *Towarzystwo Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 197; *Strażactwo polskie w dobie walk orężnych o niepodległość*, „Przegląd Pożarniczy” 1928, nr 42-43, s. 667-674; E. Walczak, *Ochotnicze Straże Pożarne wobec problemów odbudowy narodu i państwa polskiego w latach 1918–1921*, [w:] *Bogu na chwałę...*, s. 40-43. Warto podkreślić, że 3 sierpnia 1920 roku Bolesław Chomicz – prezes Związku Floriańskiego – zgłosił wszystkich strażaków – ochotników do armii, aby wspomóc pol-

Przedstawiciele związków różnych szczebli współpracowali z drużynami straży w terenie, brali udział w uroczystościach lokalnych. W Chotomowie 6 czerwca 1926 roku odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowej straży, gośćmi były delegacje z Jabłonny, Nowego Dworu, Henrykowa, Tarchomina oraz przedstawiciele związku wojewódzkiego<sup>285</sup>.

W roku 1926 w powiecie warszawskim było ogółem 46 jednostek, w których działało 1 285 strażaków czynnych, zaś liczba popierających wynosiła 826. Dysponowali oni 72 sikawkami, 105 beczkowsami. Na 46 oddziałów 27 posiadało własne remizy, a 10 miało także ściany wspinaczkowe (m.in. straż w Nowym Dworze)<sup>286</sup>. Z problemami borykało się jednak wiele jednostek straży, w Legionowie strażacy nie posiadali koni, więc w razie potrzeby wyznaczeni gospodarze musieli udostępniać swoje konie do wozu strażackiego. Taka współpraca nie zawsze ułatwiała gaszenie pożarów, a pracy nie brakowało. W sierpniu 1921 roku wybuchł groźny pożar w Chotomowie, spaliło się 15 budynków mieszkalnych, stodoły, stogi słomy i siana. Tylko dzięki pomocy straży z sąsiedniej Jabłonny udało się uratować resztę zabudowań. Poza stratami materialnymi odnotowano 10 wypadków poparzeń, w tym 2 ciężkie. Konieczna była fachowa pomoc medyczna, której udzielił doktor Bzura<sup>287</sup>.

W roku 1925 w 23 powiatach województwa warszawskiego wybuchło łącznie 801 pożarów, które zniszczyły 2 789 budynków. W powiecie warszawskim odnotowano 52 pożary, spłonęły 184 budynki, a straty oszacowano na 107 881 złotych, zaś w roku następnym w 54 pożarach spaliło się 101 zabudowań, straty wyniosły 59 776 złotych. Wśród przyczyn występowania pożarów najczęściej notowano nieostrożność, podpalenie i wady instalacji kominowej<sup>288</sup>.

W celu podniesienia sprawności oddziałów ochotniczych w roku 1926 dokonano 532 lustracji straży, zarządzono 429 próbnych alarmów, zreorganizowano 27 oddziałów i utworzono 80 nowych jednostek. Na te cele z budżetu powiatu wydatkowano 10 tysięcy złotych<sup>289</sup>. Ponadto strażacy brali udział w kursach, „bo jeśli strażak ma być wzorem człowieka i obywatela,

---

skie wojsko w walkach z bolszewikami; P. Matusek, *Trwałe wartości w dziejach OSP*, [w:] *Bogu na chwałę....* 37.

<sup>285</sup> P. Chróściel, *Z dziejów...* op. cit., [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 138.

<sup>286</sup> *Prace korporacyjne w Okręgu Związku Warszawskiego w roku 1926*, „Przegląd Pożarniczy” 1927, nr 34, s. 592-593.

<sup>287</sup> „Przegląd Pożarniczy” 1921, nr 15-18, s. 111.

<sup>288</sup> *Kłęska pożarowa w województwie warszawskim*, „Przegląd Pożarniczy” 1927, nr 34, s. 589-590.

<sup>289</sup> *Prace korporacyjne...* op. cit., s. 592-593.

to nie może być ciemny i nieświadomiony”<sup>290</sup>. W okręgu warszawskim zorganizowano w 1926 roku 30 kilkudniowych i 177 jednodniowych kursów dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu. Zaś w okresie od października 1925 roku do 5 kwietnia 1927 przeprowadzono 97 kursów, z których każdy trwał od 3 do pięciu dni, a uczestniczyło w nich 1 262 strażaków<sup>291</sup>.

Stan organizacyjny jednostek straży pożarnej systematycznie ulegał poprawie, w roku 1929 w powiecie było 60 drużyn, w roku 1933 już 80, a w 1934 roku – 85. Ze składek wpływało 1 200 złotych, subwencja sejmiku wynosiła 34 000. Związek Powiatów dotował budowę remiz (600 złotych), realizując plan motoryzacji straży sfinansował zakup sikawek motorowych, a w celu podniesienia sprawności bojowej zorganizował Zjazd Ćwiczebny Drużyn Strażackich Okręgu Warszawskiego<sup>292</sup>. O tym, że także stan techniczny poszczególnych jednostek ulegał ciągłej poprawie może świadczyć przykład Otwocka, gdzie straż pożarna dysponowała w 1937 roku aż 7 samochodami<sup>293</sup>. Zaś w Markach naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej Karol Mańk w 1939 roku ofiarował własny samochód ciężarowy, który po dostosowaniu do nowej funkcji z powodzeniem zastąpił stary beczkowóz<sup>294</sup>.

Drużyny strażackie brały udział rywalizacji powiatowej. We wrześniu 1937 roku na zawodach powiatu warszawskiego w Jeziornie Ochotnicza Straż Pożarna z Piaseczna (prezes Markowski) zajęła pierwsze miejsce w zawodach powiatowych w rywalizacji chłopców w wieku 9-13 lat. W nagrodę młodzi strażacy otrzymali srebrny puchar, a na zaproszenie Straży Marszałkowskiej odwiedzili sejm, brali udział w pokazach, próbnym alarmie<sup>295</sup>.

Straż pożarna odegrała znaczącą rolę w dziejach społeczeństwa II RP, poczynając od udziału w walkach o odzyskanie niepodległości w listopadzie 1918 roku. Jej zadaniem była przede wszystkim walka z pożarami. Strażacy na trwałe jednak wpisali się w tworzenie wizerunku lokalnych społeczeństw, gdzie zaistnieli jako inicjatorzy wielu ciekawych i pożytecznych działań<sup>296</sup>. Organizowali biblioteki, w których upowszechniali czytelnictwo prasy i książek, byli inspiratorami ruchu amatorskiego,

<sup>290</sup> „Przegląd Pożarniczy” 1930, nr 51-52, s. 779.

<sup>291</sup> E. Walczak, *Działalność oświatowo-kulturalna...* op. cit., s. 243.

<sup>292</sup> AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 1119, s. 61, 85 i załączniki 22 i 28.

<sup>293</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1937, nr 11, s. 5.

<sup>294</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 161.

<sup>295</sup> „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1937, nr 11, s. 14.

<sup>296</sup> O dokonaniach strażaków: *Sprawozdanie Okręgu Stołecznego Związku Straży Pożarnych RP 1935-1937*, Warszawa 1938.



tworzyli teatry, chóry i orkiestry dęte<sup>297</sup>. W skali kraju zespoły teatralne działając przy OSP stanowiły w 1933 roku 33% ogółu teatrów stałych w Polsce. W województwie warszawskim w roku 1937/1938 strażackie teatry zorganizowały 400 przedstawień. W repertuarze miały sztuki W. Anczyca, A. Fredry, G. Zapolskiej<sup>298</sup>. Ponadto zespoły teatralne przygotowywały inscenizacje nawiązujące do rocznic historycznych, uczestniczyły w obchodach świąt narodowych. Propagowały także katolicki system wartości, spełniając rolę nośnika zasad katolickiej moralności<sup>299</sup>. Teatry działały przy OSP w Nowym Dworze, Jabłonie, Chotomowie, Otwocku (założony w 1932 roku z inicjatywy Stanisława Russka).

W województwie warszawskim liczba orkiestr wciąż rosła, w 1925 roku działało ich 116 i liczba ta systematycznie rosła: 132 w 1926, 145 w 1927, a w 1928 już 152<sup>300</sup>. W repertuarze dominowały melodie narodowe i ludowe, a swoją obecnością orkiestry uświetniały uroczystości państwowe, religijne, imprezy lokalne, grały na festynach, majówkach, nabożeństwach czy weselach. Wiadomo, że własną orkiestrę dętą zorganizowali strażacy w Zakroczymiu i Karczewie, gdzie pierwszym kapelmistrzem był Gosztof.

## 6.8. Sport

Spółeczeństwo Polski okresu II Rzeczypospolitej wniosło znaczący wkład w rozwój wielu dziedzin życia społecznego i kulturalnego. Niewątpliwie w takich kategoriach trzeba też rozpatrywać dokonania mieszkańców powiatu warszawskiego w zakresie sportu. Kontrolę nad imprezami sportowymi sprawował Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego<sup>301</sup>. Pierwotnie istniały także komitety miejskie w Otwocku, Piasecznie i Pruszkowie, ale z przyczyn organizacyjnych i finansowych zostały zlikwidowane. W skali powiatu Komitet miał podejmować działania na rzecz rozbudowy stadionów, boisk, strzelnic,

---

<sup>297</sup> O licznie działających orkiestrach strażackich najlepiej świadczyło stwierdzenie zamieszczone na łamach „Przeglądu Pożarniczego” z 1929 roku: „Nie ma miasta, a i większej wsi, żeby orkiestry dętej nie było, lub poważnych zamiarów jej założenia, (...) w rozwoju orkiestr dętych straże pożarne wiele już zdziałały”; „Przegląd Pożarniczy” 1929, nr 31, s. 489.

<sup>298</sup> *Teatr i chór w straży pożarnej*, „Przegląd Pożarniczy” 1925, nr 2, s. 25-26; E. Walczak, *Działalność oświatowo-kulturalna...* op. cit., s. 244-247.

<sup>299</sup> S. J. Pastuszka, *Teatr ludowy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa–Kielce 1995, s. 71.

<sup>300</sup> „Przegląd Pożarniczy” 1929, nr 22-23, s. 311

<sup>301</sup> Szerzej na ten temat: P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego 1927–1939*, Warszawa 2000.

organizować imprezy sportowe i propagandowe, dążyć do podnoszenia sprawności fizycznej społeczeństwa<sup>302</sup>. Warto podkreślić, że wszelkie osiągnięcia nie miałyby miejsca, gdyby nie działalność licznych klubów sportowych.

Tabela nr 118.

Kluby sportowe na terenie powiatu warszawskiego w roku 1933

Jednostka organizacyjna	Kluby z powiatu warszawskiego
Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej	KS Kadra Rembertów ŻRKS Kraft Siła Nowy Dwór KS Otwock Stowarzyszenie Młodzieży Przyszłość Włochy TGS Sokół Piaseczno OKS Start Ożarów KS Ząbkovita Ząbki RKS Znicz Pruszków
Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny	TGS Sokół Pruszków Związek Strzelecki Pruszków Otwocki KS KS Kadra Rembertów
Polski Związek Towarzystw Wioślarskich	Yacht Klub Ligi Morskiej i Kolonialnej Modlin Nowodworskie Towarzystwo Wioślarskie
Warszawski Okręgowy Związek Gier Sportowych	TG Sokół Włochy KS Strzelec Pruszków Koło Sportowe Centrum Badań Balonowych Zielonka
	Towarzystwo Cyklistów. Sekcja Motocyklowa Pruszków

Źródło: *Pierwszy Rocznik Sportowy*, Warszawa 1934, s. 406-409, 416-418, 421, 454-455, 466.

Kluby istniały w większości miejscowości powiatu i już masowy udział w zajęciach klubów należy odnotować jako pierwszy sukces. Warto tu jednak przytoczyć kilka przykładów sportowych dokonań.

Na terenie Marek w 1922 roku powstał Robotniczy Klub Sportowy „Marcovia”. Inicjatorami jego utworzenia byli działacze wywodzący się ze środowisk robotniczych Marek i Pustelnika, a najbardziej aktywni to członkowie organizacji paramilitarnych „Strzelec” i „Sokół”. W ramach klubu trenowano siatkówkę, piłkę nożną, lekkoatletykę, kolarstwo,

<sup>302</sup> AAN, MSW, sygn. 110, s. 414.

boks, tenis stołowy i szachy. Do dyspozycji zawodników było boisko piłkarskie i pomieszczenia rozbudowanej starej drewnianej karczmy. Ponadto działały jeszcze inne kluby: „Kadrówka” i „Start” z Pustelnika oraz Towarzystwo Sportowe „Macabi Marki”, skupiające młodzież pochodzenia żydowskiego<sup>303</sup>. Robotnicy zatrudnieni w Zakładach Elektrotechnicznych „Era” we Włochach mieli możliwość działania w Stowarzyszeniu Sportowo-Kulturalnym „Przyszłość” zorganizowanym przez dyrektora Wiesenberga<sup>304</sup>. Klub sportowy „Junak” powstał w Białoleścu (prezesem był Krzysztofik), zawodnicy klubu rozgrywali mecze piłkarskie, uprawiali tenis i boks. Zimą wykorzystywano okoliczne wzniesienia, gdzie wytyczono tor saneczkowy i narciarski. W rozwój sportu wpisała się też społeczność Otwocka. W roku 1924 z inicjatywy Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego powstał Otwocki Klub Sportowy zrzeszający młodzież polską i żydowską<sup>305</sup>. Początkowo istniała tam tylko sekcja piłki nożnej. Dzięki aktywności jej organizatorów (Józefa Rozinowicza, Z i M. Gajęckich, Zbigniewa Wyrozębskiego, Edwarda Obarę, Antoniego Staszewicza, Czesława Łubiańskiego, Stefana Wałachowskiego) udało się stworzyć silną drużynę, która już w 1929 roku wystąpiła o zgodę na reprezentowanie Otwocka w Warszawskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej, a od roku następnego brała udział w rozgrywkach<sup>306</sup>. Największym rywalem był zespół „Wisła” Miedzeszyn. Poza tym otwoccy piłkarze toczyli sportowe boje z „Askolą” Warszawa, drużynami z okolic. Drużyna z Otwocka w roku 1934 awansowała do klasy B, a rok później do klasy A, czyli piłkarskiej czołówki. Dużą w tym zasługą Zygmunta Jesionki, szkoleniowca zespołu<sup>307</sup>. W drużynie grało wielu doskonałych piłkarzy: Tadeusz Gajęcki, Józef Rozinowicz, Edward Obara, Stefan Wałachowski, Zbigniew Wyrozębski, Eugeniusz Kuźmiński, Teofil Wiszak, Józef Bartoszewicz, Czesław Łubiański, Alojzy Golasowski,

<sup>303</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 165; *Księga Pamiątkowa RKS „Marcovia”*, s. 1.

<sup>304</sup> E. Porębski, *Przemysł komunikacyjny*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji...* op. cit., s. 495. Ponadto w gminie Włochy działały jeszcze trzy inne kluby sportowe; AAN, MSW, sygn. 247, s. 295.

<sup>305</sup> Zapewne już wcześniej powstały załóżki sekcji piłkarskiej, kiedy to uczniowie gimnazjum pod okiem nauczyciela Władysława Stojdy zaczęli rozgrywać pierwsze mecze.

<sup>306</sup> W imieniu klubu o zgodę na zgłoszenie drużyny piłkarskiej do Warszawskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wystąpili do starosty burmistrz Michał Górczyński, wiceburmistrz Maksymilian Reiner i aptekarz Władysław Podolski. Od 1930 roku Otwocki Klub Sportowy brał udział w rozgrywkach; T. Migacz, J. Wiśniewski, *Sport*, [w:] *Zarys dziejów miasta Otwocka*, red. M. Kalinowski, Otwock 1996, s. 255.

<sup>307</sup> Zygmunt Jesionka był piłkarzem zespołu Wawel Kraków (1921–1927), potem Garbarni Kraków (1927–1930) i Legii Warszawa (1930–1936). W latach 50. został wiceprezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Stefan Borkowski, Roman Bodalski i inni<sup>308</sup>. W 1928 roku powstała sekcja lekkoatletyczna, którą kierował Stefan Wałachowski. W latach trzydziestych młodzież trenowała tenis ziemny i stołowy (kierownikiem sekcji był Janusz Meissner), kolarstwo (Stanisław Maliszewski), koszykówkę, siatkówkę oraz sporty zimowe. Spośród wychowanków klubu rekrutowali się czołowi zawodnicy krajowi: sprinter Jerzy Galicki, uprawiający skok w dal i bieg na 400 metrów Jerzy Górzyński<sup>309</sup> oraz reprezentant Polski w biegu na 110 metrów przez płotki Stanisław Sulikowski. Otwockim sportowcom nie brakowało sukcesów. W 1932 roku Stefan Wałachowski wynikiem 10,37 m wygrał zawody o Mistrzostwo Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego w klasie C. Spośród lekkoatletów sukcesy odnosili m.in.: Kazimierz Szymański, Jan Birman, Stanisław Dominowski, Edward Gażewski, Józef Rozinowicz, Michał Wilbik, Bernard Grynszpan, Jerzy Wajdenfeld<sup>310</sup>. Otwock mógł się poszczycić sukcesami sportowymi także w innych dziedzinach. Znanym tenisistą był Bronisław Kowalewski, w latach 1921–1926 prezes polskiego Związku Lekkiej Atletyki, szef polskiej ekipy olimpijskiej. Obok niego czołowymi tenisistami byli: K. Obara, M. Zemel, G. Meissner<sup>311</sup>. W sekcji kolarskiej otwockiego klubu wyróżniali się Stanisław Maliszewski, Eugeniusz Burczennik, Marceli Kozłowski, Norbert Tajgman. W roku 1932 zwyciężyli drużynowo na dystansie 75 kilometrów, indywidualnie sukces odniósł Eugeniusz Burczennik<sup>312</sup>. Do czołówki województwa warszawskiego należeli także otwoccy siatkarze, w roku 1934 w rozgrywkach na szczeblu powiatu pokonali drużynę z Pruszkowa. W roku 1939 pływak z Otwocka Kazimierz Bocheński reprezentował Polskę na Olimpiadzie w Berlinie w 1936 roku, wcześniej ustanawiał rekordy Polski w pływaniu na 100, 200 i 400 metrów stylem dowolnym<sup>313</sup>. Niewątpliwie duży wkład w rozwój sportu w Otwocku mieli kolejni prezesi miejscowego klubu: Antoni Staszkiwicz (1924–1929), Michał Górzyński (1929–1931), Kazimierz Obara (1931–1934), Zbigniew Wyrozębski

<sup>308</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 76

<sup>309</sup> Jednym z sukcesów Zbigniewa Górzyńskiego było I miejsce w Mistrzostwach Lekkoatletycznych powiatu warszawskiego w roku 1928, gdzie wygrał w biegu na 100 metrów, skoku w dal i skoku wzwyż, co pozwoliło Otwockiemu Klubowi Sportowemu zająć I miejsce w klasyfikacji drużynowej; T. Migacz, J. Wiśniewski, *Sport...* op. cit., s. 256.

<sup>310</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 76.

<sup>311</sup> Bronisław Kowalewski uważany był w latach 1912–1914 za jedną z czołowych rakiet warszawskiego tenisa; *Kronika sportu*, Warszawa 1993, s. 279.

<sup>312</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 76.

<sup>313</sup> *Kronika sportu...* op. cit., s. 425, 965 – 966; jego rekordy przetrwały długi czas, na 100 metrów z 1930 roku aż 21 lat. Bocheński był laureatem plebiscytów „Przeglądu Sportowego”: w 1929 zajął X miejsce, w 1930 – II, a w 1931 – IV.

(1934–1936), Tadeusz Grochalski (1936–1938) i Włodzimierz Drzewicki (1939)<sup>314</sup>. Klub borykał się z kłopotami lokalowymi. W tej sytuacji władze miasta z burmistrzem Ottonem Samojułowiczem-Salomonowiczem skierowały petycję do właściciela okolicznych dóbr hrabiego Jezierskiego z prośbą o wydzielenie obszaru nieużytków na boisko klubowe. Prośba spotkała się z przychylnością hrabiego, który ofiarował miastu 10 hektarów z folwarku leśnego „Anielin” na cele sportowe. Wkrótce powstał tam stadion miejski, jego uroczyste otwarcie nastąpiło 14 czerwca 1936 roku. Obiektowi nadano imię marszałka Józefa Piłsudskiego. Na uroczystości otwarcia obiektu obecni byli: wojewoda warszawski, władze miasta, przedstawiciele wojska<sup>315</sup>. W Otwocku działały także kluby skupiające młodzież żydowską: Żydowski Robotniczy Klub Sportowy Hapoel, otwocki oddział Robotniczego Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego „Gwiazda-Sztern”, Klub Sportowy „Wulkan” (kierowany przez Moszka Zylbersztajna) i Żydowski Klub Sportowy Nordja<sup>316</sup>.

Sport rozwijał się też w innych miastach i osadach powiatu. W Pruszkowie działało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i Towarzystwo Cyklistów, które zainicjowało działalność 23 marca 1927 roku, a 24 kwietnia w kościele w Żbikowie nastąpiło poświęcenie sztandaru, rodzicami chrzestnymi byli: prezes Romuald Lange, Maria Majewska, Lucyna Gajger i Józef Kwiatkowski. Prezesem Towarzystwa był Pawlikowski. Corocznie w sezonie letnim organizowano wyścigi kolarskie, a jesienią ogłaszano listę najlepszych cyklistów. W 1931 roku do trójki najlepszych weszli: Stanisław Łuczak, Bogusław Pietruszewski i Marian Skolniak<sup>317</sup>. Pruszkowski klub sportowy powstał w 1923 roku, od roku 1928 funkcjonował pod nazwą „Znicz”. Od 1933 roku był związany ze Związkiem Zawodowym Kolarzy przy Warsztatach Głównych PKP w Pruszkowie. Najstarszą sekcją była drużyna piłki nożnej, której zawodnicy uczestniczyli w rozgrywkach okręgu warszawskiego. Trenerami w okresie międzywojennym byli: Kazimierz Biernat, Kazimierz Machała, Rudolf Zygmunt, Zygmunt Jesionka i Laszko Marko. W klubie trenował m.in. Witold Wypijewski, późniejszy zawodnik „Legii”<sup>318</sup>. Także niewielka Jabłonna była miejscem zmagani sportowych. Duży wkład w rozwój sportu miał miejscowy Związek Strzelecki, liczący w 1931 roku 67 członków. Funkcje komendantów pełnili: Tadeusz Grzemski (wachmistrz w stanie spoczynku z 1 pułku ułanów krechowieckich)

<sup>314</sup> M. Kalinowski, *85 lat Otwocka...* op. cit., s. 77.

<sup>315</sup> *75 lat Otwockiego Klubu Sportowego „Start” 1924–1999*, Otwock 1999, s. 5-6.

<sup>316</sup> M. Kalinowski, *Otwocki ruch społeczno-kulturalny...* op. cit., s. 164; P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 35.

<sup>317</sup> „Echo Pruszkowskie” 1931, nr 20, s. 3.

<sup>318</sup> Wyniki rozgrywek sportowych w Pruszkowie w roku 1923 zamieszczono na łamach prasy lokalnej; „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 2, s. 7.

– komendant drużyny męskiej i Władysława Nowińska-Wójcik, komendantka drużyny żeńskiej. Organizowano zajęcia sportowe w wymiarze 4-6 godzin tygodniowo. To właśnie dzięki zabiegom działaczy Związku Strzeleckiego i hojności hrabiego Potockiego w Jabłonce zagospodarowany został plac o powierzchni 1 ha, na którym była strzelnica, bieżnia o długości 100 metrów, boisko do gier zespołowych. Najczęściej trenował tam zespół piłki siatkowej „Strzelec”, a w nim najlepszy rozgrywający Mieczysław Wasilewski „Blejkopf”. Na bieżni sukcesy odnosił sprinter Adam Bienias. Aktywna sportowo młodzież mogła zdobyć tam Państwową Odznakę Sportową<sup>319</sup>. Jabłonna była też atrakcyjna dla miłośników sportów wodnych. Nad Wisłą zlokalizowana była przystań wioślarska z pomostem i hangarem na łodzi i kajaki. Organizowano tam zawody wioślarskie i spływy kajakowe. Mieszkańcy byli też świadkami zawodów kolarskich, których trasa przebiegała często przez Jabłonnę, a ulubieńcem był kolarz Leon Szpalerski<sup>320</sup>. Jeden z takich wyścigów odbył się w roku 1928, trasa o długości 105 kilometrów prowadziła z Warszawy przez Jabłonnę i Zegrze do Serocka. Nagrodę „Kuriera Porannego” zdobył zawodnik Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów Kalinowski, drugie miejsce zajął Michałak z Legii<sup>321</sup>. Był też Związek Strzelecki inicjatorem działań o charakterze sportowym w Legionowie. Powstał już w 1927 roku i był jedną z najstarszych organizacji na terenie osady. Prezesem był kpt. Konstanty Piotrowicz z 2 Batalionu Balonowego. Jednym z celów Związku było krzewienie kultury fizycznej, działały 2 drużyny piłki nożnej, sekcja boksu, 2 drużyny koszykówki 3 siatkówki. Tylko w 1934 roku rozegrano 14 meczy piłki nożnej, 5 siatkówki i 5 tenisa stołowego. Członkowie Związku aktywnie uczestniczyli w uroczystościach patriotycznych. Ponadto prowadzono kurs przysposobienia obronnego i wojskowego oraz wychowania obywatelskiego. Członkowie Związku zdobywali odznaki strzeleckie (w 1934 roku 11 członków zdobyło odznakę II klasy, a 124 – III klasy)<sup>322</sup>. W 1930 roku powstał piłkarski Robotniczy

<sup>319</sup> M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 178.

<sup>320</sup> Ibidem, s. 178; S. Wójcik, *Związek Strzelecki. Oddział w Jabłonce*, „Żołnierz Polski” 1931, nr 41, s. 916-917. Żeńska Drużyna Strzelecka z Jabłonce brała udział w defiladzie na Placu im. Marszałka J. Piłsudskiego w Warszawie 3 maja 1932 roku; W. Nowicka-Wójcik, *Jabłonna w latach międzywojennych*, [w:] *Chotomów, Jabłonna w konspiracji i walce...* op. cit., s. 268.

<sup>321</sup> J. Kasprzycki, *Legionowo – od Legionów?*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 187.

<sup>322</sup> M. Błaszczak, *Monografia Legionowa...* op. cit., s. 121; J. Szczepański, *Związek Strzelecki*, „Gazeta Miejskowa” z 3 kwietnia 2003. Związek Strzelecki działał również w Karczewie (*Karczew. Dzieje miasta...* op. cit., s. 144) oraz w Aninie (H. Wierzchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 44).

Klub Sportowy Czerwoni, czyli późniejsza Legionovia. Jego założycielem był Stanisław Maj. Mecze tego klubu gromadziły tłumy kibiców, szczególną sympatią cieszyli się napastnicy Benedykt Jarosiński i Jerzy Kosiński. W meczu w 1939 roku Czerwoni pokonali Gwardię Warszawa aż 4:1, a bardzo skutecznym zawodnikiem okazał się bramkarz Ludwik Sumiński<sup>323</sup>. W pobliskim Nowym Dworze działało Towarzystwo Wioślarskie. Pod koniec lat dwudziestych były tam kluby żydowskie: „Jutrzenka”, „Kraft”, „Union” i „Hapoel” oraz klub zakładowy „Stocznia”. Później powstały kolejno: „Świt” (1933) i – dzięki staraniom miejscowych pocztowców – klub sportowy „Narwianka” (1937). Klub Sportowy „Świt” powstał z inicjatywy Tadeusza Koskowskiego i Włodzimierza Mereżkova, który został pierwszym prezesem (w 1938 roku zastąpił go Stanisław Wiśniewski). Już w roku 1934 zawodnicy mogli rozegrać mecz na własnym boisku, teren podarowało miasto, a prace wykonano w czynnie społecznym. Pierwszy mecz zakończył się sukcesem „Świtu”, który pokonał Klub Sportowy „Ordon” aż 9:3. Poważną działalność sportową klub rozpoczął w 1935 roku, kiedy to zawodnicy „Świtu” po raz pierwszy przystąpili do rozgrywek mistrzowskich klasy C. W szeregach nowodworskiej drużyny grali m.in. Zygmunt Listopadzki, Zdzisław Przytuła, Tadeusz Affek (kapitan zespołu, a także znakomity hokeista). „Świt” rozgrywał mecze ze znanymi klubami: „Pomorzaninem” Toruń, klubem Sportowym „Gryf” z Torunia, „Polonią” II Warszawa i „Macabi” Warszawa<sup>324</sup>. Stara Miłosna również zapisała się w historii sportu, do roku 1939 działała szkoła szybowcowa LOPP. Stamtąd też wywodził się Jerzy Jeliński, który w latach 1926–1928 odbył swoim fordem z pedałową skrzynią biegów podróż dookoła świata<sup>325</sup>. W pobliżu Anina i Międzylesia Aeroklub Warszawski organizował loty szybownicowe, bo w rejonie lotnisk falenickich występowały prądy termiczne sprzyjające lotom<sup>326</sup>. Rozwojowi sportu szybowniczego służyły organizowane szkolenia spadochronowe. Kursy były prowadzone w Legionowie, gdzie znajdowała się Wytwórnia Balonów i Spadochronów. W roku 1936 odbyły się cztery takie kursy, które ukończyło 60 osób (część teoretyczna

<sup>323</sup> *Skarb kibica*, „To i Owo” z 3 sierpnia 2006.

<sup>324</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór, sygn. 19 (Księga Protokołów), s. 417; R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 92-94.

<sup>325</sup> J. Kasprzycki, *Dookoła świata do Starej Miłosny*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 207-208. Przed wyjazdem z Polski Jerzy Jeliński spotkał się w Sulejówku z Józefem Piłsudskim, który wpisał do księgi pamiątkowej dedykację. „Szcześć Boże w podróży. J. Piłsudski”; W. Umiński, *Pod flagą polską: samochodem naokoło świata. Podróż skauta Jelińskiego*, Warszawa 1929, s. 34.

<sup>326</sup> J. Kasprzycki, *Z Aninem na czole*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 240-241.

w Legionowie, praktyczna w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej). Do szkolenia dodano jeszcze skoki z balonu na uwięzi i te wykonywano już w Legionowie. Kolejne kursy miały miejsce w 1937 roku, przeznaczone były dla skoczków z Wojskowych Klubów Sportowych. Ukończyło je 78 osób. We wrześniu tego roku dokonano pierwszego masowego desantu 60 skoczków spadochronowych w rejonie Wieliszewa. W pobliżu stacji kolejowej Poniatów (dojeżdżały tam pociągi pełne ciekawych widzów) zlokalizowano punkt widokowy, z którego pokaz oglądało około 10 tysięcy widzów<sup>327</sup>.

Wspomniany Jerzy Jeliński nie był jedynym miłośnikiem sportu automobilowego. Do tego grona można też zaliczyć hrabiego Maurycego Potockiego, człowieka o wszechstronnych zainteresowaniach, działacza społecznego, zapalonego myśliwego. W latach dwudziestych pełnił funkcję wiceprezesa i delegata Polskiego Związku Łowieckiego na powiat warszawski, brał udział w największych polowaniach w regionie podwarszawskim, m.in. w Zatorach koło Pułtuska u Bagniewskich, w Zegrzu u Konstantego Radziwiłła, w Kroczewie u Czarnowskich. Wyjeżdżał na Polesie, Wołyń, w Karpaty czy Alpy. Sam też organizował polowania w swoim majątku w Jabłonie, gdzie bywali Janusz Regulski, gen. Kazimierz Sosnkowski oraz przedstawiciele okolicznego ziemiaństwa<sup>328</sup>. Największą jednak pasją hrabiego były samochody, miał ich kilka: Bugatti 35B, Austro-Daimlera, BMW oraz sześciokołową Tatrę (reklamował ją na łamach „Łowcy Polskiego”). W 1929 roku odniósł sukces w 8 Międzynarodowym Rajdzie Automobilklubu Polskiego w Okolicach Tarnawy Wołoskiej, gdzie jadąc Austro-Daimlerem osiągnął prędkość 51 km/godz. Rok później w rajdzie wokół Lwowa zajął drugie miejsce, pokonując trasę 51,697 kilometra w 28 minut i 26,25 sekund. W zawodach o Wielką Nagrodę miasta Lwowa w 1930 ustanowił rekord toru, osiągając prędkość 81 km/godz. Od 1930 roku był członkiem Elity Polskich Jeźdźców Samochodowych, w 1931 uzyskał tytuł Automobilowego Mistrza Polski<sup>329</sup>. Jabłonna hrabiego Potockiego

<sup>327</sup> J. Szczepański, *Szkolenie spadochronowe*, „Gazeta Miejskowa” z 11 października 2006.

<sup>328</sup> P. Załęski, *Myśliwski jubileusz*, „To i Owo” z 1 stycznia 2004. Janusz Regulski (1887–1983) oficer Polskiego Korpusu gen. Dowbor-Muśnickiego, ochotnik w wojnie 1920 roku, prezes spółki „Siła i Światło”, prezes Rady Fabryki w Mirkowie, wiceprezes Automobilklubu Polski, członek władz Międzynarodowego Stowarzyszenia Automobilklubów, komandor wielu imprez samochodowych. Za sukcesy w sporcie automobilowym odznaczony Złotą Kierownicą Elity Polskich Jeźdźców Automobilowych, a za zasługi dla rozwoju sportu automobilowego Złotym Krzyżem Zasługi. Zapalony myśliwy, członek władz Polskiego Związku Myśliwskiego. We wrześniu 1939 roku komendant główny Straży Obywatelskiej.

<sup>329</sup> Idem, *Niezwykłym sposobem*, „To i Owo” z 1 lipca 2004. W 1929 roku Maurycy Potocki wygrał rajd w ramach VIII Międzynarodowego Rajdu Automobilklubu Polskiego na Rzeszowszczyźnie, gdzie osiągnął średnią prędkość 51 km na godzinę.



była doskonałym miejscem do rozgrywania wyścigów samochodowych. W czerwcu 1926 roku odbył się Rajd Pań zorganizowany przez Automobilklub Polski na trasie z Warszawy przez Jabłonnę, Serock, Wyszaków, Zambrów do Łomży i z powrotem do Warszawy przez Pułtusk, Zegrze, Jabłonnę. Na trasę o długości 305 kilometrów wyjechało 8 pań, wyścig wygrała Halina Regulska. II Rajd odbył się we wrześniu 1927 roku, pod Jabłonną rozegrano próbę szybkości na odcinku 1 kilometra. Przez Jabłonnę prowadziła również trasa rajdu Automobilklubu w 1928 roku, tym razem miała aż 3 116 kilometrów. Wszystkim tym wyścigom kibicował automobilista Maurycy Potocki<sup>330</sup>.

Na terenie powiatu warszawskiego można było uprawiać tak elitarny sport jak golf, bowiem jedno z dwóch pól golfowych na terenie ówczesnej Polski znajdowało się w Powsinie<sup>331</sup>.

Ogromnymi sukcesami mogli pochwalić się Polacy w sportach balonowych, zdobywali bowiem nagrody w prestiżowych Międzynarodowych Zawodach Balonowych im. Gordona Bennetta. W skali kraju za najważniejsze uważano Zawody Balonowe o Puchar im. płk. Aleksandra Wańkowicza zwane często małym albo polskim Gordonem Bennetem. Z sukcesami startowali w nich piloci balonowi z Legionowa. W roku 1936 wygrali je Bronisław Koblański i W. Kubica. W 1938 roku sukces odnieśli Stanisław Kotowski i Kazimierz Siemaszkiewicz, a załoga balonu „Legionowo” Zygmunt Paciorkowski i Feliks Paczkowski zajęła II miejsce. W roku 1939 najlepsi byli Władysław Pomaski i Kajetan Kalisz. W Legionowie odbyły się VI Krajowe Zawody Balonów Wolnych (25 września 1933r.), które zakończyły się zwycięstwem por. Jana Zakrzewskiego. W Zawodach Balonowych o Puchar G. Bennetta piloci balonowi z Legionowa wystartowali pierwszy raz w roku 1932, załoga w składzie Władysław Pomaski i Antoni Janusz zajęła czwarte miejsce, a Franciszek Hynek i Zbigniew Burzyński – szóste. Ten drugi zespół zwyciężył w kolejnych zawodach w 1933 roku, wykonując 40-godzinny lot nad Ameryką (1 361 km). W roku 1934 sukces należał do F. Hynka i W. Pomaskiego (drugie miejsce przypadło Z. Burzyńskiemu i J. Zakrzewskiemu). Kiedy Polacy zwyciężyli kolejny raz w 1935 roku (Zbigniew Burzyński, Władysław Wysocki), puchar stał się już ich własnością. W ten sposób Polska stała się potęgą balonową, o której głośno było w całej

---

<sup>330</sup> Idem, *Służba i sport*, „To i Owo” z 30 grudnia 2005. O aktywności hrabiego Potockiego świadczy fakt, że w Jabłonie funkcjonowały dwa towarzystwa: „Towarzystwo Tatra-Auto” i „Towarzystwo „Austro-Daimler”.

<sup>331</sup> *Mazowsze Północne – Przewodnik*, Warszawa 1998, s. 190.

Europie. Bili też legionowscy piloci różne rekordy. W lutym 1933 roku Zbigniew Burzyński i Franciszek Hynek odbyli pierwszy polski lot do stratosfery, osiągając najwyższą wysokość 9 762 m i pułap najniższej temperatury  $-60^{\circ}\text{C}$ . Kolejny wyczyn Z. Burzyńskiego i W. Wysockiego – osiągnięcie wysokości 9 437 m uznano za rekord międzynarodowy dla balonów klasy A7 (balony o pojemności 1 600 – 2 200 m<sup>3</sup>). Nowy rekord – lot na wysokość 10 853 m – ustanowili w 1936 roku Zbigniew Burzyński i Konstanty Jodko-Narkiewicz. Próbowano bić też rekord lotu na odległość, ale do pełnego sukcesu zabrakło Władysławowi Pomaskiemu i Leszkowi Krzyszkowskiemu 80 kilometrów<sup>332</sup>. Natomiast rekord długości lotu ustanowili Burzyński i Wysocki w 1935 roku, unosząc się balonem „Warszawa II” przez 57 godzin i 54 minuty<sup>333</sup>. Ukoronowaniem wyczynów pilotów balonowych z Legionowa miał być stratosferyczny lot balonem Gwiazda Polski. Przedsięwzięcie to należy rozpatrywać w kategoriach zarówno wyczynu, jak i badań naukowych. Rangę tego działania niewątpliwie podkreślały nazwiska osób zaangażowanych w przygotowanie lotu. Związani z nim byli: szwajcarski uczonego profesor August Piccard, uczestnik pierwszego udanego lotu do stratosfery, major inżynier Stanisław Mazurek – specjalista (praktyk i teoretyk) w zakresie baloniarstwa, kierownik wojskowej Wytwórni Balonów i Spadochronów w Legionowie, inicjator całego przedsięwzięcia. Mazurek przewodniczył Komisji Technicznej ds. Budowy Balony i był sekretarzem Rady Naukowej Lotu<sup>334</sup>. W składzie Komitetu Organizacyjnego znalazły się nazwiska osób związanych z wielką polityką, nauką i techniką. Osobą numer 1 był gen. broni Kazimierz Sosnkowski, nazwany protektorem I Polskiego Lotu Stratosferycznego. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego został prezes Zarządu Głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej gen. Leon Berbecki. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli przedstawiciele rządu (minister komunikacji, wiceministrowie komunikacji, poczt i telegrafów, przemysłu i handlu, spraw wojskowych), wojewodowie, dyrektorzy instytucji państwowych, przedstawiciele wojska, profesorowie Politechniki Warszawskiej. Radzie Naukowej przewodniczył prof. Mieczysław Wolfke, pracownik Politechniki Warszawskiej, Polskiej Akademii Umiejętności i Akademii Nauk Technicznych<sup>335</sup>. Towarzyszyli mu

<sup>332</sup> J. Szczepański, *Wojska balonowe...* op. cit., s. 126-137.

<sup>333</sup> Z. Makowski, *Lotnictwo sportowe. Szybownictwo i baloniarstwo polskie*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji...* op. cit., s. 117.

<sup>334</sup> J. Szczepański, *Stanisław Mazurek*, „To i Owo” z 26 czerwca 2003.

<sup>335</sup> M. Wolfke był autorem m.in. opracowania: *Zagadnienia naukowe lotów stratosferycznych*, odbitka z czasopisma „Przegląd Mechaniczny” 1938, nr 7-8, AAN, LOPP, sygn. 14.

specjaliści z różnych dziedzin<sup>336</sup>. Przygotowaniami do lotu interesował się Prezydent RP prof. Ignacy Mościcki, śledził je na bieżąco, spotykał się Radą Naukową, nawet jedno z jej posiedzeń (4 maja 1938 roku) odbyło się na Zamku Królewskim<sup>337</sup>. Po długich przygotowaniach dnia 18 maja 1938 roku w Wytwórni Balonów i Spadochronów w Legionowie uroczyście zainicjowano budowę powłoki balonu. Zainteresowanie społeczne lotem było ogromne, redakcja pisma „Dobry Wieczór. Kurier Czerwony” ogłosiła konkurs na nazwę dla polskiego balonu. Opracowano specjalne foldery, okolicznościowe znaczki pocztowe, przygotowaniom poświęcono wiele uwagi w mediach<sup>338</sup>. Niestety, start wyznaczony z Doliny Chochołowskiej w październiku 1938 roku nie doszedł do skutku z powodu pożaru powłoki balonu. Następny termin wyznaczono na wrzesień 1939, stał się on nierealny – wybuchła wojna. Niemniej i tak przygotowanie balonu (była to w skali światowej największa konstrukcja wykonana z najlżejszych materiałów) pozostało ogromnym sukcesem naukowym i technicznym Polaków.

Z przedstawionego powyżej materiału wyłonił się obraz życia społecznego i kulturalnego powiatu warszawskiego. Trzeba podkreślić, że region podstołeczny mógł pochwalić się wieloma osiągnięciami w tym zakresie. Do takich niewątpliwie można zaliczyć rozwój oświaty, wiele inicjatyw w zakresie rozwoju kultury. Prężnie rozwijała się prasa lokalna, wartościowe działania podejmowały towarzystwa regionalne. W widoczny sposób oddziaływały na obraz społeczeństwa okoliczne garnizony. W odniesieniu do powiatu warszawskiego określenie „podmiejskie” czy „podstołeczne” nabrało zupełnie innego znaczenia. A termin „provincia” stał się synonimem szczególnych warunków życia, atrakcyjnych także dla przybyszów ze stolicy, z których wielu aktywnie włączyło się w działalność społeczno-kulturalną i pozostawiło po sobie trwałe ślady w lokalnym środowisku.

---

<sup>336</sup> Prof. Kazimierz Bassalik – mikrobiolog, prof. Maksymilian Huber – mechanik, prof. Mieczysław Jeżewski – fizyk, dr Konstanty Jodko-Narkiewicz – fizyk, prof. Kazimierz Smoleński – chemik, prof. Szczepan Szczeniowski – fizyk, prof. Edward Warchałowski – geodeta, prof. Czesław Wituszyński – specjalista w zakresie aero- i hydrodynamiki oraz wspomniany już mjr Stanisław Mazurek. Wymienieni profesorowie byli odpowiedzialni za rozwiązanie poszczególnych problemów technicznych i przygotowanie naukowego programu lotu; A. Morgała, *Gwiazda Polski. Lot do stratosfery 1938 rok*, Warszawa 2006, s. 64-66.

<sup>337</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>338</sup> AAN, LOPP, sygn. 10, s. 9, 14.

## ROZDZIAŁ VII.

### ŻYCIE RELIGIJNE, DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUCJI KOŚCIELNYCH

#### 7.1. Organizacja kościoła rzymsko-katolickiego w granicach powiatu warszawskiego

Życie religijne mieszkańców powiatu warszawskiego – z uwagi na liczbę wiernych – zdominował Kościół rzymskokatolicki zajmujący, wg Konstytucji marcowej i kwietniowej, naczelne miejsce wśród równouprawnionych wyznań. Parafie katolickie zlokalizowane na terenie powiatu warszawskiego należały do archidiecezji warszawskiej. Na czele archidiecezji warszawskiej w latach 1913–1938 stał ordynariusz arcybiskup Aleksander Kakowski (w 1939 roku zastąpił go biskup Stanisław Gall jako wikariusz kapitulny), funkcję biskupów pomocniczych pełnili: bp Kazimierz Ruskiewicz (1884–1925), bp Stanisław Gall (1918–1919 i 1933–1940), bp Władysław Szcześniak (1925–1926) i bp Antoni Szlagowski (1928–1956)<sup>1</sup>.

Dnia 18 czerwca 1918 roku arcybiskup Kakowski wydał dekret o utworzeniu nowych dekanatów, w tym dwóch dekanatów warszawskich: *intra urbem* (w obrębie miasta) i *extra urbem* (poza miastem). Ponadto funkcjonowały dekanaty: kampinoski, konstanciński, piaseczyński i lasecki. Do dekanatu warszawskiego *extra urbem* należały 3 parafie warszawsko-praskie:

<sup>1</sup> *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991, s. 98; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 34, 107, 190–191, 387, 427.

Chotomów, Nowy Dwór i Tarchomin, do dekanatu praskiego zaliczano parafie: Karczew, Okuniew, Otwock, Wiązowna, Ząbki, Zerzeń oraz Bródno, parafie: Marki, Nieporęt i Wieliszew należały do dekanatu radzymińskiego. W okresie międzywojennym nastąpiły liczne zmiany w podziałach, były bowiem tworzone nowe parafie albo korygowane granice już istniejących<sup>2</sup>. W roku 1924 archidiecezja warszawska dzieliła się na 19 dekanatów, 251 parafii. Posługę duszpasterską dla 1 525 760 wiernych wykonywało w niej 505 księży<sup>3</sup>.

Po podpisaniu w 1925 roku konkordatu między RP i Stolicą Apostolską podzielono obszar Polski na 5 metropolii. Najliczniejsza była warszawska (1 883 000 wiernych), która dzieliła się na archidiecezję warszawską i 5 diecezji (lubelską, łódzką, płocką, sandomierską i siedlecką, czyli podlaską)<sup>4</sup>. Diecezja warszawska obejmowała powierzchnię 12 400 km<sup>2</sup>, zamieszkiwało ją 142 136 katolików. Utworzono tam 253 parafie o średniej powierzchni 49,01 km<sup>2</sup> z przeciętną liczbą 5 858 wiernych<sup>5</sup>. W 1925 roku w granicach powiatu warszawskiego funkcjonowały 33 parafie rzymsko-katolickie i 2 parafie ewangelicko-augsburskie w Nowym Dworze i Nowej Iwicznej<sup>6</sup>.

Tabela nr 119.

Parafie rzymsko-katolickie w granicach powiatu warszawskiego (1925)

Parafia	Proboszcz	Parafia	Proboszcz	Parafia	Proboszcz
Marki	L. Szpąderski	Słomczyn	S. Kozłowski	Nieporęt	W. Ślepowroński
Łomna	A. Zieliński	Karczew	F. Talikowski	Wieliszew	D. Prusiński
Kazuń Polski	F. Kozak	Bielany	A. Sękowski	Nowy Dwór	S. Józwiak
Raszyn	J. Gałkowski	Kiełpin	W. Tyszka	Okuniew	F. Wasilewski
Chotomów	S. Walichnowski	Otwock	L. Wolski	Pruszków	E. Tyszka
Tarchomin	S. Bańkowski	Piaseczno	A. Kukulski	Żbików	T. Czechowski

<sup>2</sup> Potem powstały nowe parafie w Pelcowiznie (1921), Jabłonie (1925), Rembertowie (1928), Radości (1931), Legionowie (1933), Falenicy (1934), Starej Miłośnie (1936).

<sup>3</sup> *Kościół katolicki...* op. cit., s. 106.

<sup>4</sup> A. Stanowski, *Diecezje i parafie polskie w XIX i XX wieku*, [w:] *Księga 1000 – lecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969, s. 118.

<sup>5</sup> *Kościół katolicki...* op. cit., s. 107. Średni obszar diecezji wynosił w 1925 roku 18 506 km<sup>2</sup>, a parafii 75 km<sup>2</sup>.

<sup>6</sup> Funkcje pastorów pełnili w nich: W Nowym Dworze Z. Michaelis, w Nowej Iwicznej G. Tochtermann. Część obszaru powiatu warszawskiego należała do parafii ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, gdzie pastorem był Loth; *Informator Powszechny RP z kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1924, s. 133.

Wawrzyszew	W. Wyrzykowski	Pomiechowo	J. Fabianowicz	Pęcice	F. Reczyński
Ząbki	L. Kleczyński	Wiązowna	H. Grabowski	Powsin	T. Mierzejewski
Długa Kośc.	A. Biernacki	Wilanów	B. Kietliński	Służew	B. Kakowski
Zaborów	E. Tymieniecki	Zerzeń	A. Chabowski	Zakroczym	W. Turowski
Józefów	M. Królak	Skolimów	M. Królak	Borzęcin	W. Kietliński

Źródło: *Informator Powszechny RP z kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1924, s. 133.

Wg danych z połowy lat trzydziestych obszar Polski dzielił się na 456 dekanatów i 5 125 parafii, a administracja kościelna często zastępowała aparat państwowy, np. urzędy parafialne pełniły rolę urzędów stanu cywilnego. W prowincji kościelnej warszawskiej były 244 parafie (17 dekanatów), na 1 parafię przypadało średnio 6 262 wiernych. Parafie przynależne terytorialnie do powiatu warszawskiego miały różną wielkość (pod względem liczebności wiernych), do grupy największych zaliczono parafie w Markach (11–12 tys. wiernych), w Rembertowie i Pruszkowie (7–8 tys.), Karczewie (6–7 tys.) oraz w Powsinie (5–6 tys.).<sup>7</sup>

## 7.2. Stan kościołów w parafiach

Pewne, choć fragmentaryczne wyobrażenie o stanie kościołów w parafiach w granicach powiatu warszawskiego dały wyniki lustracji kościołów z lat 1923–1924. Dotyczyły one w głównej mierze oceny skuteczności działań podjętych w celu usunięcia zniszczeń będących wynikiem działań wojennych 1914–1918 i wojny 1920 roku<sup>8</sup>.

Tabela nr 120.

Lustracje kościołów na terenie powiatu warszawskiego (1923–1924)

Parafia	Stan obiektów kościelnych
Kazuń Polski	Kościół spłonął w 1913, tymczasową kaplicę urządzono w stodole, cmentarz ogrodzono drutem kolczastym, tylko plebania zachowana w stanie dobrym
Długa Kościelna	Stan obiektów dobry, naprawy wymaga jedynie parkan
Powsin	Kościół świeżo odremontowany, budynki parafialne w stanie dobrym, drobne naprawy wykonywane są na bieżąco
Słomczyn	j/w

<sup>7</sup> M. Pirożyński, *Statystyka kościoła w Polsce*, Lublin 1935, s. 12, 28. Na 1 księdza przypadało w diecezji warszawskiej średnio 2 601 wiernych: L. B. Dyczewski, *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Collectanea Theologica” 1972, nr 42, s. 35.

<sup>8</sup> O zniszczeniach obiektów sakralnych przez wojska okupacyjne była mowa w rozdziale II.

Zaborów	Dach kościoła w kilku miejscach uszkodzony, konieczne malowanie ścian wewnątrz, potrzebny remont ogrodzenia cmentarnego (koszt remontu obliczono na 45 mln marek)
Pomiechowo	Stan obiektów dobry, w roku 1922 rozpoczęto budowę ogrodzenia cmentarnego wg planów z roku 1914. Podjęto działania zmierzające do zakupu nowych dzwonów w miejsce zarekwirowanych przez Niemców w 1918 r., wpłacono zadatek w wysokości 5 250 000 marek
Nowy Dwór	Kościół został wyremontowany wewnątrz w 1922 roku, obecnie remontu wymaga jedynie zakrystia. Konieczny remont elewacji zewnętrznej kościoła i budynków parafialnych
Karczew	Kościół i pozostałe budynki w stanie dobrym, nie wymagają remontu
Raszyn	Kościół odbudowany ze zniszczeń wojennych, dzwonnica wymaga otynkowania, konieczny remont dachu plebanii, pozostałe zabudowania parafialne do rozbiórki, uszkodzone przez pociski ogrodzenie cmentarza zostało częściowo naprawione. Proboszcz oczekuje na powrót zarekwirowanych przez władze rosyjskie dzwonów
Marki	Dach kościelny do remontu
Pęcice	Kościół uszkodzony w 1914 został częściowo odrestaurowany w 1923 wg planów architekta Lisieckiego, konieczny remont plebanii i ogrodzenia
Bielany	Kościół wymaga otynkowania, do wymiany rynny, drzwi i dach, trzeba też kupić organy
Wieliszew	Konieczny remont kościoła, kaplicy cmentarnej i budynków gospodarczych, sporządzono kosztorys: remont kościoła 1 980 zł, wydatki na cmentarz – 200 zł, kaplica na cmentarzu – 202 zł, plebania i budynki gosp. – 360 zł, organistówka – 1 870 zł, nowa plebania – 24 000 zł, nowe obory, wozownia – 9 000 zł, łącznie – 37 612 złotych
Chotomów	Stan dobry
Zakroczym	Konieczny remont dachu i wnętrza kościoła, wymiana rynien, umocnienie skarpy, na której stoi obiekt, remont plebanii
Piaseczno	Kościół uszkodzony w 1914 odnowiony i pokryty nowym dachem, pozostałe budynki w dobrym stanie
Babice	Konieczny remont dachu kościoła, plebanii i budynków gospodarczych
Wiązowna	Kościół odnowiony, wyposażony w nowe witraże
Żbikowo	Kościół uszkodzony podczas wojny, częściowo odnowiony w latach 1921–1922 (koszt 8 mln marek), brak wyposażenia (ołtarz, ławki), na wieży kościelnej zainstalowano piorunochron. Budynki parafialne w złym stanie
Młociny	Konieczny remont kościoła i budynków gospodarczych
Pomiechowo	Stan kościoła dobry, konieczny remont dachu plebanii
Nieporęt	Obiekt odremontowany

Łomna	Konieczny remont kościoła zniszczonego w 1915 roku, brak organów, poważnie zniszczona plebania
Bielany	Kościół wymaga otynkowania
Babice	Konieczny remont dachu
Okuniew	Wskazany remont dachu
Karczew	Stan dobry

Źródło: APW, Starostwo Powiatowe Warszawskie, sygn. 2620, *Lustracje kościołów*.

Przedstawione powyżej informacje zobrazowały powojenny stan kościołów w poszczególnych parafiach, pokazując ogrom zniszczeń wojennych, ale też w wielu przypadkach były dowodem aktywności i prężnego działania duchownych i wiernych, co doprowadziło do szybkiej odbudowy wielu świątyń.

W okresie międzywojennym wiele zmieniło się w parafiach na terenie powiatu. Przede wszystkim powstały nowe kościoły, rozbudowano lub zmodernizowano już istniejące. Był to rezultat wspólnej pracy proboszczów oraz wiernych. Przykładów takiego działania na terenie powiatu warszawskiego było bardzo dużo, najlepiej obrazują je wybrane przykłady.

Skomplikowane były dzieje kościoła w Kazuniu Polskim. Zbudowany w początkach XVIII wieku uległ zniszczeniu w 1810, staraniem okolicznej ludności odbudowano go w 1901, ale już w 1913 padł ofiarą pożaru. Dopiero w latach trzydziestych (1935–1939) został po raz kolejny odbudowany. Inspiratorem tego dzieła był ostatni przedwojenny proboszcz ks. Tadeusz Majchrzak (1933–1939)<sup>9</sup>, a konsekracji dokonał w 1939 roku biskup polowy Stanisław Gall. Kościół w Łomnej zniszczony w 1915 roku przez pociski armatnie został odnowiony w latach 1928–1929, proboszczem był wtedy ks. Wacław Zięba (1928–1934). Wcześniej parafią w Łomnej kierowali: ks. Leon Jackowski (1916–1921), ks. Antoni Montal (1921–1923), ks. Antoni Zieliński (1923–1928), a po odejściu ks. Zięby – ks. Stanisław Kołodziejczyk (1934–1942)<sup>10</sup>. Ściśle ze sobą związane były losy Łomianek i Kiełpina. Stary drewniany kościół w Kiełpinie został zniszczony na skutek wylewu Wisły w 1924 roku, potem go rozebrano, a drewno wykorzystano do budowy w latach 1925–1929 kościoła w Łomiankach. Kiełpin i Łomianki należały do jednej parafii. Jej proboszczami byli: ks. Wacław Tyszka (1911–1926), ks. Jan Wysocki (1926–1929), ks. Mieczysław

<sup>9</sup> Wcześniej posługę duszpasterską w parafii Kazuń Polski pełnili: ks. Władysław Wiczorek (1916–1919), ks. Antoni Montak (1919–1921), ks. Feliks Kozak (1921–1928), ks. Władysław Kulesza (1928–1933); G. Kowalczyk, *Dekanat kampinoski w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2000, s. 43.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 73.



Rybiński (1929–1932), ks. Apoloniusz Kosiński (1932–1940)<sup>11</sup>. Duża i prężna parafia funkcjonowała w Jeziornie, w 1930 roku nominację na rektora tamtejszego kościoła otrzymał ks. Stanisław Pancer, pełnił tę funkcję do 1937 roku, będąc jednocześnie prefektem miejscowej szkoły. Sąsiadujący z Jeziorną Konstancin należał początkowo do parafii w Słomczynie, a w 1923 został włączony do nowo erygowanej parafii Skolimów. W Konstancinie znajdował się kościół wybudowany na początku XX wieku, poświęcony 11 maja 1913 roku. Funkcję rektora kościoła pełnili kolejno: ks. Kazimierz Grądzki (1913–1919), ks. Józef Widner (1920–1925), ks. Marian Dembowski (1926–1927), ks. Jan Grass (1927–1935) i ks. Antoni Burzyński (1935–1950). Kościół w Konstancinie 15 sierpnia 1918 roku odwiedził arcybiskup Aleksander Kakowski, dwukrotnie (w 1918 i 1919 roku) przebywał tam delegat Stolicy Apostolskiej Achilles Ratti (późniejszy papież Pius XI). W Słomczynie znajdował się kościół z XIX wieku, który znacznie ucierpiał podczas działań wojennych w 1915 roku, zaraz po wojnie został odbudowany, w 1919 konsekrowano dzwon „Zygmunt”. W sąsiedztwie kościoła w 1924 roku powstał Dom Ludowy. Proboszczem parafii Słomczyn od 1918 roku przez cały okres międzywojenny był ks. Stanisław Kozłowski (do 1941). Jak już wspomniano, w 1923 roku erygowano nową parafię w Skolimowie, pierwotnie funkcjonował tam stary kościół pochodzący z początków XX wieku. Szybki rozwój miejscowości i wzrost liczby ludności spowodowały konieczność budowy nowej świątyni, w latach 1933–1936 rozbudowano istniejący kościół, jego konsekracji dokonał 6 września 1936 roku arcybiskup Stanisław Gall<sup>12</sup>.

Wiele zmian zaszło też w dekanacie laseckim. W Babicach dokonano przebudowy istniejącego kościoła z przełomu XIX i XX wieku, wyposażając go w latach 1925–1926 w barokową wieżę z sygnaturką i hełmem. Konsekracja kościoła miała miejsce 26 października 1926 roku, a dokonał jej biskup polowy Stanisław Gall. Proboszcz parafii ks. Bernard Jarzębski (1918–1942) nadzorował budowę domu katolickiego, który we wrześniu 1931 roku odwiedził arcybiskup Aleksander Kakowski. Przebudowie uległy też obiekty w Borzęcinie. Kolejni proboszczowie: ks. Wacław Kieśliński (1904–1925), ks. Jan Niemira (1925–1930) i ks. Wacław Osiecki (1930–1944) zadbali o stan XVII-wiecznego kościoła i plebanii z XIX wieku, zbudowali też nową organistówkę (1925–1930). Prężnie rozwijały się też Łaski, gdzie Róża Czacka założyła Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi, a potem zgromadzenie zakonne Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>12</sup> G. Kowalczyk, *Dekanat konstanciński w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2001, s. 24, s. 35-45.

W pracach wspierał ją ks. Władysław Kornilowicz. W 1924 powstał w Laskach cmentarz, a w 1925 wybudowano kaplicę w stylu zakopiańskim, wg projektu architekta Łukasza Wolskiego. Nie pełniła ona funkcji kościoła parafialnego, ale okoliczna ludność uczestniczyła w odprawianych tam nabożeństwach. Stosunkowo późno, bo dopiero w sierpniu 1939 roku powstała parafia Ołtarzew, stanowisko proboszcza powierzono ks. Romualdowi Kozłowskiemu. Wcześniej jednak, w 1927 do Ołtarzewa zostali sprowadzeni księża pallotyni, którzy użytkowali kaplicę znajdującą się w parku w sąsiedztwie dworu Kierbedzia, należącego do Towarzystwa Miłośników Ołtarzewa. Na terenie podarowanym przez Towarzystwo powstał również w 1936 roku cmentarz<sup>13</sup>.

Wspomniany wcześniej proboszcz parafii w Jeziornie ks. S. Pancer został w 1937 roku proboszczem w Zaborowie. Działania jego i poprzedników zaowocowały odnowieniem plebanii przypominającej dworek szlachecki oraz kościoła wybudowanego staraniem Placida i Karoliny Izbińskich w 1791 roku<sup>14</sup>. Proboszczem parafii w Karczewie był ks. Radzikowski, a od 1925 ks. Stolarski. Drugi z księży zakupił dwa dzwony, zainstalował też niewielką elektrownię, która pozwoliła na oświetlenie kościoła, plebanii i organistówki<sup>15</sup>. Posługę duszpasterską w Zakroczymiu pełnili w okresie międzywojennym następujący proboszczowie: ks. Leon Machczyński (1912–1923), ks. Władysław Turowski (1923–1933) i ks. Ignacy Pietrzak (1933–1939). Ponadto rektorem kościoła pokapucyńskiego był tam ks. Józef Linkiewicz (1905–1933). W roku 1932 powrócili do Zakroczymia zakonnicy z klasztoru kapucynów<sup>16</sup>.

W czasie I wojny światowej zniszczeniu uległ kościół w Piasecznie. Wkraczające do miasta wojska niemieckie zajęły plebanię, a na wieży kościelnej urządziły punkt obserwacyjny. Trwające od 12 do 20 października 1914 roku walki spowodowały poważne uszkodzenia świątyni oraz kaplicy w okolicznych Chyliczkach. Bezpośrednio po przejściu frontu przystąpiono

<sup>13</sup> G. Kowalczyk, *Dekanat lasecki w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2001, s. 12, 27, s. 35-36, 54.

<sup>14</sup> Wcześniej funkcję proboszcza pełnili: ks. Piotr Mystkowski (1895–1919), ks. Emil Tymieniecki (1919–1927), ks. Józef Potocki (1927–1937) oraz ks. Stanisław Pancer (1937–1955). Ibidem, s. 74. *O wcześniejszej historii kościoła: „Głos z Powiatów...”* 1937, R. VIII, nr 11, s. 3.

<sup>15</sup> Karczew. *Dzieje miasta...* op. cit., s. 138.

<sup>16</sup> R. Prejs, *Powstanie klasztoru kapucynów i ich wpływ na życie społeczności zakroczymskiej*, [w:] *Dzieje Zakroczymia*, Zakroczym 2006, s. 104; *Powrót OO. Kapucynów do klasztoru zakroczymskiego*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1932, nr 27, s. 320-326. W czasopiśmie „Świat” 1932, nr 32 (z 6 sierpnia 1932) zamieszczono zdjęcie z uroczystości przekazania klasztoru kapucynom.

do usuwania szkód. Pracami kierował proboszcz ks. Antoni Kukalski (1906–1938), jego następcą był ks. Leopold Jarosz (1938–1944)<sup>17</sup>. W obrębie dekanatów warszawskich (lewo- i prawobrzeżnego) wznoszono nowe obiekty sakralne. W 1923 roku powstał dom parafialny w Zerzeniu (dwa lata później jedno pomieszczenie oddano na potrzeby szkoły), w 1926 roku zbudowano kościół w Piastowie, parafię erygowano tam w roku 1928. Nowy kościół wzniesiono w miejscowości Włochy w 1930 roku, a cztery lata później rozbudowano go, wtedy też powstała tam parafia. W tym samym roku erygowano parafię w Sękocinie. W 1919 roku w Ząbkach (istniał tam już kościół drewniany z 1918 roku) i Józefowie, w Jabłonie w 1925 roku (dopiero w 1927 pobudowano kościół), w Rembertowie w roku 1928 (jako wotum za zwycięstwo nad bolszewikami), w 1933 roku w Legionowie (gdzie w 1931 wzniesiono drewniany kościół), a w roku 1934 w Falenicy<sup>18</sup>. Z tego też okresu pochodził kościół w stylu neoromańskim w Wesołej wzniesiony w latach 1934–1939, stanowiący ponoć kopię jednej ze świątyń rzymskich<sup>19</sup>. W 1937 rozpoczęto budowę kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Zielonce, autorami projektu byli architekci Brylski i Kwieciński<sup>20</sup>. Przebudowie poddano kaplicę w Aninie, której historia sięgała roku 1911. Wtedy to – wg planów i kosztorysów przygotowanych przez Antoniego Szallę – rozpoczęto budowę (plac podarował Jakub Pawlikowski, drewno leśnictwo wilanowskie, a koszty pokryli mieszkańcy Anina i Nowego Wawra), obiekt oddano do użytku w 1916 roku. Wkrótce kaplica okazała się za ciasna, w 1929 powiększono ją, dobudowano 18-metrową wieżę, na której umieszczono dzwony. Okoliczne miejscowości szybko się rozwijały, przybywało wiernych, więc podjęto decyzję o budowie nowego kościoła. Miał to być kościół-pomnik bohaterów bitwy pod Wawrem z czasów powstania listopadowego. Zaczęto gromadzić fundusze, ale wybuch wojny zniweczył te ambitne plany<sup>21</sup>.

Powstawały liczne komitety społeczne wspierające budowę kościołów, przykładem może być Komitet Budowy Kościoła Katolickiego w kolonii Utrata zarejestrowany 13 czerwca 1925 roku<sup>22</sup>. Dzięki ofiarności lokalnej społeczności (przede wszystkim członków Towarzystwa Miłośników Letniska

<sup>17</sup> G. Kowalczyk, *Dekanat piaseczyński w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2001, s. 46-48.

<sup>18</sup> M. Stefanowski, *Na marginesie katalogu Archidiecezji Warszawskiej z roku 1935*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1992, R. XXX, nr 1, s. 179-180, 183-185.

<sup>19</sup> S. Osman, *Wesoła – satelitarne miasto Warszawy*, „Barbakan Warszawski. Biuletyn Stołecznego Zarządu Wojewódzkiego PTTK” 1986, nr 1, s. 6.

<sup>20</sup> *Mazowsze Północne – przewodnik...* op. cit., s. 276.

<sup>21</sup> H. Wierzchowski, *Anin – Wawer...* op. cit., s. 43-44.

<sup>22</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1925, nr 2, s. 5.

Radość) powstała świątynia w Radości, teren pod budowę ofiarowała rodzina Koniecznych. Autorem projektu kościoła w stylu barokowym był inżynier Stanisław Radwan-Paszkiewicz. Kamień węgielny został położony w 1923 roku, a budowę ukończono w latach trzydziestych. W dniu 1 czerwca 1931 roku kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej stał się kościołem parafialnym (parafia obejmowała kolonię Borków, część Miedzeszyna, Radość i Zbójną Górę)<sup>23</sup>.

Parafia w Otwocku powstała 1 czerwca 1911 roku i obejmowała początkowo Wille Otwockie i Wille Świderskie, a wkrótce też Rycice, Natolin i Tekli. Przed wybuchem I wojny światowej zarządzali nią ks. Zygmunt Gajewicz, ks. Józef Madaliński i ks. Cezary Kantorski, który prowadził działalność charytatywną (stał na czele miejscowej Rady Opiekuńczej), bronił też świątyni przed rekwizycją dzwonów. Po wojnie proboszczem został ks. Włodzimierz Wyrzykowski i to on odbudował kościół ze zniszczeń (pełnił funkcję proboszcza do 7 kwietnia 1923 roku)<sup>24</sup>. Kolejnym proboszczem otwockiej parafii został ksiądz Ludwik Wolski. Od początku swojej posługi starał się zrealizować plany poprzednika, który chciał powiększyć kościół, ale z powodu trudności finansowych nie mógł tego zrealizować. W latach 1924–1926 udało się jednak wybudować dom parafialny, a w roku 1927 wytyczyć cmentarz<sup>25</sup>. Uroczystym dniem w życiu parafii był 7 grudnia 1930 roku, kiedy to podczas wizytacji kanonicznej biskupa Stanisława Galla został poświęcony kamień węgielny pod budowę nowej świątyni. Autorem planów budowy był architekt Łukasz Wolski<sup>26</sup>.

Od roku 1913 funkcjonowała samodzielna parafia w Pruszkowie, gdzie proboszczem był ksiądz Wincenty Burakowski. Wcześniej Pruszków należał do parafii w Żbikowie, choć już od 1909 roku posługę duszpasterską sprawowali tam kolejno ks. Edward Detkens i ks. Wiktor Rostkowski podlegający proboszczowi żbikowskiemu. Ponieważ liczba wiernych systematycznie rosła, przystąpiono do budowy kościoła (trwała ona do roku 1914). Od gospodarzy w Nowej Wsi zakupiono dodatkowo 3 morgi ziemi pod cmentarz i plac pod plebanię. Wojna spowodowała znaczne zniszczenia kościoła. Trud jego odnowienia spadł na barki kolejnych

<sup>23</sup> J. Kasprzycki, *Świąta w Radości*, J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 262-265. Oprócz kościoła funkcjonowała tam też kaplica baptystów.

<sup>24</sup> L. Wolski, *Parafia*, „Almanach Otwocki... op. cit.”, s. 31-33.

<sup>25</sup> Z uwagi na uzdrowiskowy charakter Otwocka powstały tam trzy kaplice: przy szpitalu przeciwgruźliczym (kapelanem był ks. Krygar), przy zakładzie sierot i jedna prywatna. W roku 1928 działało na terenie parafii już 6 kaplic: w pensjonacie wychowawczym Towarzystwa Gruźliczego, w szpitalu dla chorych na gruźlicę, w schronisku dla chorych dzieci, w schronisku dla dzieci upośledzonych i kaplica prywatna.

<sup>26</sup> Nowy kościół został przekazany wiernym 20 października 1939 roku.

proboszczów: ks. Jana Kęsickiego (od listopada 1916 r.), ks. Jerzego Kiełduszyca (od kwietnia 1919 r.) i ks. Edwarda Tyszki (od listopada 1919 r.). W tym okresie wikarymi w Pruszkowie byli ks.: Żukowski, J. Kulesza, Urbanowicz, Rogulski, Duczyński i J. Kuziemski. Parafia pruszkowska była wizytowana przez biskupów; w 1914 roku odwiedził ją biskup Kazimierz Ruszkiewicz, a w 1922 roku biskup Stanisław Gall. W tym okresie poszerzyły się granice parafii, włączono do niej Nową Wieś, Helenówek i Helenów, a liczba wiernych wzrosła z 3 tysięcy w 1913 roku do 8 tysięcy w 1921. Proboszcz ksiądz Tyszka doprowadził do końca dzieło budowy świątyni (w okresie późniejszym dobudowano jeszcze dwie wieże oraz prezbiterium). W dniu 9 września 1923 roku odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła św. Kazimierza w Pruszkowie. Specjalnym pociągiem przybyli kardynał Aleksander Kakowski, prałat Fajęcki, kanonik Dąbrowski i Poskrobko. Na uroczystości obecny był wojewoda warszawski Władysław Sołtan, zastępca starosty powiatu warszawskiego Słowik, komendant policji na powiat warszawski nadkomisarz Sarnecki<sup>27</sup>. Na terenie Pruszkowa funkcjonował jeszcze jeden obiekt sakralny. Była to kaplica pw. Przemienienia Pańskiego na terenie szpitala psychiatrycznego w Tworkach urządzona w roku 1928 w dawnej cerkwi pw. Św. Aleksego. Zachowano wcześniejsze polichromie, a w ołtarzu głównym umieszczono obraz przedstawiający Matkę Boską namalowany przez jednego z pacjentów<sup>28</sup>.

We wspomnianej już parafii w Żbikowie też wzniesiono nowy kościół, budowa trwała od roku 1917 do 1923. Pierwsze nabożeństwo proboszcz ksiądz Czechowski odprawił 9 grudnia 1921 roku. W tym samym roku rozebrano stary kościół, co dziennikarz lokalnej gazety nazwał „współczesnym barbarzyństwem”<sup>29</sup>.

Spośród podwarszawskich parafii warto prześledzić losy jednej z najstarszych, bo istniejących już w XIV wieku, parafii w Chotomowie, określanej mianem „parafii-matki” trzech innych w okolicy: w Wieliszewie (1387), w Jabłonie (1925) i w Legionowie (1933). Chotomowski kościół z XVIII wieku zaprojektowany przez F. M. Lanciego został poważnie uszkodzony w 1915 roku, niemieckie pociski podziurawiły dach, ale pod kierunkiem proboszcza ks. Stanisława Walichnowskiego (1910–1931) szybko usunięto szkody. Na szczęście rekwizycji uniknęły chotomowskie dzwony, w porę zabezpieczone przez grupę miejscowych działaczy POW<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> „Echo Pruszkowskie” 1923, nr 10, s. 3-5; Goście wygłosili przemówienia okolicznościowe, a właściciel sąsiedniego Komorowa Markowicz przeznaczył 100 funtów szterlingów na kościelne witraże; *ibidem*, 1923, nr 15, s. 5.

<sup>28</sup> H. Sienkiewicz, *Cerkwie w krainie kościołów*, Warszawa 2006, s. 159.

<sup>29</sup> „Echo Pruszkowskie” z 30 września 1923 r.

<sup>30</sup> Wspomina o tym jeden z uczestników akcji P. Wróblewski, *O kościele, alei cmentarnej, ratowaniu dzwonów*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 57-60

W latach późniejszych posługę duszpasterską sprawowali w Chotomowie: ks. Jan Makowski (1931–1934) i ks. Mieczysław Królak (1934–1952). Na terenie parafii zlokalizowano siedzibę zakonu sióstr Służebniczek NMP, opiekujących się sierotami po inwalidach wojennych w Zakładzie Wychowawczym im. Piusa XI, i Zgromadzenia Sióstr Narodzenia NMP (Natywitank), które sprawowały pieczę nad młodzieżą, m.in. opiekowały się Związkiem Młodzieży Katolickiej<sup>31</sup>. Natywitanki (zakon istniał od 1894) związane były z Chotomowem od 1917 roku, gdzie zakupiły drewniany dom z przeznaczeniem na przedszkole oraz kursy kroju i szycia dla dziewcząt. Od 1932 roku – w nowym, murowanym budynku – prowadziły także bibliotekę (jej kierowniczką była Janina Szczepińska, późniejsza przełożona Zgromadzenia), katechizację dla dzieci i młodzieży<sup>32</sup>.

Jak już wspomniano wcześniej, w latach dwudziestych powstała parafia w Jabłonnie. Już w 1920 roku mieszkańcy Jabłonnicy rozpoczęli starania zmierzające do utworzenia tam ośrodka duszpasterskiego, zawiązano Komitet Budowy Kościoła, na którego czele stał Jan Kotowski, członkami byli: żona lekarza S. Bzury i żona aptekarza Kuzzkowskiego oraz rolnicy z terenu Jabłonnicy. Teren pod lokalizację kaplicy, wydzielony z majątku rodziny Potockich, przekazał Franciszek Hergiet, plenipotent hrabiego Potockiego. Już 16 lipca 1925 została odprawiona tam pierwsza msza św., którą celebrował arcybiskup A. Kakowski. W sierpniu tego samego roku powołano parafię w Jabłonnie, jej pierwszym proboszczem został ks. Zygmunt Siedlecki, który podjął działania zmierzające do budowy kościoła. Fundamenty pod świątynię powstały już w 1926 roku, a w 1929 ukończono budowę prezbiterium. Prace budowlane zakończono w roku 1942 pod okiem kolejnego proboszcza ks. Stanisława Skrzyszewskiego (1934–1942)<sup>33</sup>.

Stosunkowo młodą parafią na terenie powiatu warszawskiego była parafia legionowska. Zanim jednak została erygowana w 1933 roku, mieszkańcy osady Jabłonna-Legionowa, a potem miejscowości Legionowo uczestniczyli w nabożeństwach w kościele w Chotomowie, a później również w Jabłonnie. Zanim powstał kościół, funkcję sakralną pełniła dawna cerkiew na terenie byłego rosyjskiego garnizonu. Organizacyjnie podlegała parafii w Zegrzu, skąd w niedzielę przyjeżdżał ksiądz Żółtowski i odprawiał msze dla wojskowych i ich rodzin. Kaplica powstała około

<sup>31</sup> *Dzieje parafii chotomowskiej*, [w:] ibidem, s. 45-53. O życiu parafii chotomowskiej szerzej: P. Cudna-Kowalska, *Chotomów we wspomnieniach*, ibidem, s. 156-160.

<sup>32</sup> *Zakład Natywitank w Chotomowie*, [w:] ibidem, s. 130-132.

<sup>33</sup> *75 lat parafii w Jabłonnie*, „To i Owo” z 21 września 2000. Jak podaje „Parafialny Miesięcznik Katolicki – czasopismo parafii Matki Bożej Królowej Polski w Jabłonnicy” 2000, nr 10, wspomnianą kaplicę wkomponowano w bryłę kościoła.

1920 roku po przebudowaniu istniejącej wcześniej prawosławnej cerkwi pułkowej, ale szybko przestała wystarczać na potrzeby wiernych, zrodził się więc pomysł budowy nowego kościoła<sup>34</sup>. Świątynia garnizonowa była świadkiem ważnego wydarzenia. W roku 1935 na niewielkiej wieży wzniesionej nad kaplicą zawieszono, poświęcony przez biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Gawlinę, dzwon „Józef”. Napis umieszczony na nim głosił:

Wodzowi Narodu Wskrzesicielowi Niepodległości Państwa Polskiego Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu czcząc Jego pamięć ufundowali przekazali potomności ten dzwon nadając mu imię jego Józef. Podoficerowie 2 Batalionu Balonowego Roku Pańskiego 1935<sup>35</sup>.

Na początku lat trzydziestych nastąpił rozwój Legionowa, związane to było z akcją parcelacyjną dóbr rodziny Potockich. Właśnie Maurycy Potocki wydzielił trzy działki z przeznaczeniem pod lokalizację kościoła i cmentarza. Mieszkańcy powołali Komitet Budowy Kościoła, w jego skład weszli: W. Skrzyszewski, W. Tyburski, M. Borzym, M. Brzeziński, Stankiewicz, P. Strzelec, S. Gierczyński. L. Borowski, S. Kulczycki, P. Rajszewicz. Poczynaniom członków komitetu patronował ks. Jan Makowski, proboszcz parafii w Chotomowie. W latach 1930–1931 dzięki datkom społecznym (zebrano 68 439 złotych) został wzniesiony drewniany kościół w stylu zakopiańskim. Trudno dziś jednoznacznie ustalić autora projektu. Wojciech Jeute spisujący dzieje parafii wymienił architekta Stanisława Kmiecińskiego oraz inż. Strawę, zaś ks. Jan Mrugacz podał nazwisko inż. Glińskiego<sup>36</sup>. Parafia pod wezwaniem św. Jana Kantego w Legionowie została erygowana w 1933 roku, a pierwszym proboszczem został ks. Anatol Sałaga, funkcję organisty pełnił Leon Rykaczewski. Pod jego kierunkiem działał chór, w swym repertuarze miał pieśni religijne oraz świeckie, w szczególności patriotyczne. Przy chórze powstał teatrzyk amatorski. Parafia stała się szybko ośrodkiem życia religijnego oraz społecznego, zorganizowano

<sup>34</sup> Na terenie dzisiejszego Legionowa istniały wcześniej dwie cerkwie pułkowe (pułku drohiczyńskiego i wawerskiego), szerzej na ten temat: K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w centralnej Polsce w latach 1815–1915*, Moskwa 2003, s. 101 oraz J. Szczepański, *Obóz Hurki...* op. cit., s. 74–78.

<sup>35</sup> J. Szczepański, *Wojskowa kaplica przy ulicy Kościelnej*, „To i Owo” z 26 lutego 2004 r. Odnaleziony po latach dzwon „Józef” znajduje się obecnie w Muzeum Historycznym Miasta Legionowa.

<sup>36</sup> W. Jeute, *Dzieje Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem Św. Jana Kantego w Legionowie*, Legionowo 2003, s. 3, 5-8; J. Mrugacz, *Kościół i parafie rzymskokatolickie w Legionowie w latach 1919-1999*, [w:] *80 lat Legionowa...* op. cit., s. 51, J. Szczepański, *Wspólnymi siłami. 70 lat parafii św. Jana Kantego*, „To i Owo” z 30 października 2003.

tam towarzystwo Dobroczynne „Caritas”, które udzielało pomocy materialnej potrzebującym rodzinom. W roku 1935 rozpoczęto budowę plebanii i zabudowań gospodarczych, a kościół wzbogacono o drewnianą dzwonnice, na której w 1938 został zawieszony dzwon „Józef” ufundowany przez Związek Legionistów oddział Legionowo, o czym informował napis „Dla parafii Legionowo 1937 dzwon ten ufundowali członkowie Związku Legionistów Polskich”. Ważył on 570 kg, był zdobiony motywem roślinnym (liść dębu) i krzyżem pamiątkowym Legionów<sup>37</sup>.

Działalność kościoła to także zgromadzenia zakonne. W Markach funkcjonowało Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi, które od 1921 roku prowadziło dom dla sierot z rodzin żołnierzy poległych w wojnie 1920 roku. Zgromadzenie sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi z Pustelnika zajmowało się w 1920 roku rannymi żołnierzami, a potem prowadziło szkołę dla dziewcząt, a Zgromadzenie św. Michała Archanioła w Markach-Strudze prowadziło zakład wychowawczy dla chłopców<sup>38</sup>. Działalność Zgromadzenia św. Archanioła w Strudze związana była z osobą księdza Antoniego Połaskiego. Podczas podróży po Ameryce poznał członków Zgromadzenia i zapragnął sprowadzić ich do Strugi. Dlatego przekazał im nabytą w 1926 roku posiadłość ziemską, gdzie założył zakład wychowawczy dla ubogich chłopców. Staraniem księdza Połaskiego powstały tam zabudowania ośrodka, kościół, plebania, magazyny i niewielki szpital. Kościół został uroczyście poświęcony przez księdza kardynała Aleksandra Kakowskiego w dniu 8 listopada 1931 roku. Zaś 10 października 1936 roku Zgromadzenie św. Michała Archanioła przejęło fundację księdza Połaskiego, zakładając w niej dom zakonne, którego przełożonym został ksiądz Wawrzyniec Karch.<sup>39</sup> Wspomniane już siostry franciszkanki w roku 1928 przejęły zabudowania dawnego szpitala wojskowego w Pustelniku znajdującego się w dobrach rodziny Olechowiczów. Ulokowano 20 sióstr zakonnych i 170 dziewcząt (sierot i półsierot), którymi franciszkanki się opiekowały. Przełożoną była matka Waleria Stawicka. Wkrótce powstało przedszkole i prywatna szkoła dla dziewcząt. Poświęcenia zakładu dnia 1 października 1928 roku dokonał ksiądz kardynał Aleksander Kakowski<sup>40</sup>. W Aninie w domu wzniesionym staraniem księdza Marcelgo

<sup>37</sup> W. Jeute, *Dzieje Parafii...* op. cit., s. 9; J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce. Wydawcy i serie*, Legionowo 2007, s. 23. W czasie wojny dzwon zaginął, jego losy do dziś nie są znane.

<sup>38</sup> Z. Paciorek, *Marki...* op. cit., s. 197-210. Najstarsi wychowankowie mogli uczyć się w utworzonym przy zakładzie wychowawczym w Strudze prywatnym gimnazjum mechanicznym.

<sup>39</sup> Cz. Brodzicki, *Marki koło Warszawy...* op. cit., s. 39-40.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 43-44.



Godlewskiego osiadły Siostry Szarytki, natomiast w Strudze Księża Michaelici. Od roku 1933 na terenie Sulejówka działało Zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyścicowych<sup>41</sup>. W roku 1932 wrócili do Zakroczymia kapucyni usunięci stamtąd przez władze carskie w 1899 roku, a teraz witani owacyjnie przez wiernych. Powitał ich też burmistrz Stanisław Dębski oraz rabin gminy żydowskiej. Władze kościelne reprezentował arcybiskup płocki Antoni Julian Nowowiejski<sup>42</sup>.

### 7.3. Działalność społeczna duchownych

Wspomniana praca otwockich duchownych (ks. Kantorski przewodniczący Radzie Opiekuńczej czy ks. Wyrzykowski prowadzący akcje dożywiania dzieci) doskonale wpisywała się w działalność dobroczynną polskiego kościoła. Zarówno podczas wojny, jak i po jej zakończeniu duchowni i członkowie zgromadzeń zakonnych prowadzili szpitale parafialne, przytułki dla starców i nieuleczalnie chorych, zakłady opiekuńcze i dobroczynne, sierocińce oraz zakłady specjalne. Jeszcze w okresie I wojny światowej księża angażowali się w działalność Rad Opiekuńczych różnego szczebla, które powstały na terenie powiatu warszawskiego już w roku 1916.<sup>43</sup>

Tabela nr 121.

Udział księży w pracach gminnych Rad Opiekuńczych (pod koniec I wojny światowej) na terenie powiatu warszawskiego

Gmina	Księża	Funkcja w radzie
Blizne	Bernard Jarzębski	członek zarządu
Bródno	Dominik Budziejko	prezes rady
Jabłonna	Stanisław Kozłowski	członek rady
Karczew	Władysław Żaboklicki	prezes rady
Młociny	Wacław Tyszka Kazimierz Bronikowski (potem Jerzy Matulewicz)	prezes wiceprezes

<sup>41</sup> A. Rusinowski, *Działalność społeczna duchowieństwa katolickiego w archidiecezji warszawskiej w latach 1914–1930*, Ząbki 2000, s. 178, 181; I. Matyjasek-Jałowiecka, *Historia...* op. cit., cz. III, Sulejówek 2002, s. 104.

<sup>42</sup> K. Szczerbatko, *Przewodnik zakroczymski historyczny*, Zakroczym 2007, s. 71-72.

<sup>43</sup> W gminie Jabłonna i Nowo-Iwiczna już 24 stycznia 1916 roku, Młociny i Nowy Dwór 29 stycznia, Wilanów 31 stycznia, Bródno 7 lutego, Nieporęt 8 lutego, Wiązowno i Tarchomin 10 lutego, Okuniew 17 marca, Piaseczno 28 marca, Otwock 1 maja; AAN, RGO, sygn. 691, s. 77-117; sygn. 693, s. 6, 65.

Nieporęt	Dionizy Prusiński	członek
Nowo Iwiczna	Piotr Górski	prezes
Nowy Dwór	Stanisław Józwiak	wiceprezes
Okuniew	Władysław Żebrowski	prezes
Otwock	Cezary Kantorski	prezes
Piaseczno	Antoni Kukalski	prezes
Pruszków	Jan Kęsicki	członek zarządu
Tarchomin	Stanisław Bańkowski	prezes
Wiązowna	Hipolit Rostkowski	prezes
Wilanów	Antoni Lipski Aleksander Perkowski	członkowie zarządu
Zagórz	Kazimierz Merklejn	prezes

Źródło: A. Rusinowski, *Działalność społeczna duchowieństwa katolickiego w archidiecezji warszawskiej w latach 1914–1930*, Żąbki 2000, s. 104.

Działania podejmowane w okresie wojny miały na celu przede wszystkim stworzenie lepszych warunków egzystencji najbardziej potrzebującym, a do takich niewątpliwie należały dzieci i matki karmiące. To właśnie dla nich ksiądz Wincentego Burakowski chciał utworzyć w Pruszkowie przytułek położniczy, stację opieki, przychodnię, żłobek oraz szpital<sup>44</sup>. Pod opieką księdza Jana Kęsickiego od roku 1919 działało tam Ognisko Wychowawcze dla dziewcząt, które uczyły się tam szycia, haftowania, gotowania<sup>45</sup>. W działania Rady Opiekuńczej Miejskiej w Karczewie zaangażował się ksiądz Władysław Żaboklicki, a w Otwocku ksiądz Cezary Kantorski, potem ksiądz Włodzimierz Wyrzykowski, który był przedstawicielem Rady Opiekuńczej Miejskiej w Otwockim Komitecie Pomocy Dzieciom<sup>46</sup>. W Okuniewie w roku 1918 ksiądz Władysław Żebrowski organizował ochronki (mieściły się w Miłosnej i folwarku Budziska) oraz placówki dożywiania dzieci. W ten sposób kontynuował działania prowadzone jeszcze podczas wojny, kiedy pod jego kierunkiem działały

<sup>44</sup> W celu realizacji tych planów ks. Burakowski zwrócił się o pomoc finansową do Rady Głównej Opiekuńczej, ale ta odmówiła wsparcia i plany nie zostały zrealizowane, a ksiądz opuścił Pruszków; AAN, RGO, sygn. 108, s. 60; sygn. 326, s. 117; sygn. 692, s. 87; sygn. 693, s. 65. Mimo tego RGO przekazała pismo Radzie Miejskiej w Pruszkowie, w którym wysoko oceniła działalność księdza Burakowskiego.

<sup>45</sup> AAN, RGO, sygn. 691, s. 104.

<sup>46</sup> A. Rusinowski, *Działalność społeczna...* op. cit., s. 108-109. Działalność księdza Wyrzykowskiego została w 1922 roku doceniona przez radnych Otwocka; APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 1257, s. 54; sygn. 1258, s. 43.

tanie kuchnie dla ubogich<sup>47</sup>. Podobne tanie jadłodajnie funkcjonowały z inicjatywy księdza Dionizego Prusińskiego w Nieporęcie oraz księdza Stanisława Józwiaka w Nowym Dworze, gdzie wydawano w 1916 roku mleko i herbatę na śniadanie oraz nawet 60 obiadów dziennie<sup>48</sup>. W swoich działaniach Rady Opiekuńcze wszystkich szczebli bardzo wysoko oceniały inicjatywy podejmowane przez duchowieństwo parafii na terenie powiatu warszawskiego i chętnie widziały księży w swoim gronie. Na zjeździe Rady Opiekuńczej Powiatu Warszawskiego dnia 21 marca 1918 roku na członka prezydium zjazdu wybrany został ksiądz Jan Kęsicki z Pruszkowa<sup>49</sup>. Z inicjatywy duchowieństwa RGO i Rada Opiekuńcza Powiatu Warszawskiego zainicjowały akcję pod hasłem „Ratujcie dzieci”. Rozpoczęła się ona jeszcze podczas wojny, w 1916 roku, a ostatnia kwesta miała miejsce już w Polsce odrodzonej w roku 1919. Na obszarze powiatu warszawskiego odpowiedzialnym za organizację kwesty, w ramach akcji „Ratujcie dzieci”, był Antoni Marylski – prezes Rady Opiekuńczej Powiatu Warszawskiego, aktywnym jego współpracownikiem był ksiądz Jerzy Matulewicz<sup>50</sup>.

Księża zabiegali również o uruchamianie placówek opiekuńczych. Było to szczególnie istotne w okresie wojny, kiedy sytuacja ludności była bardzo trudna. Proboszczowie z Chotomowa, Wieliszewa i Tarchomina w 1914 roku podjęli działania mające na celu stworzenie sieci ochronek dla dzieci w Winnicy, Henrykowie, Płudach, Dąbrówce Szlacheckiej, Jabłonie<sup>51</sup>. Trzy ochronki powstały w gminie Marki, w samych Markach, w Pustelniku i Kaczym Dole. Inicjatorem ich tworzenia był ksiądz Dominik Budziejko. Podobne placówki działały w gminie Nowo-Iwiczna, do ich powstania

---

<sup>47</sup> „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1918, nr 3, s. 125-126; „Kurier Warszawski” 1918, nr 57, s. 4.

<sup>48</sup> „Posiew” 1916, nr 45, s. 353.

<sup>49</sup> Zaproszeni na spotkanie księża poruszali w swoich wystąpieniach nurtujące ich problemy. Ks. Jan Kęsicki mówił o demoralizacji młodzieży, a ksiądz Kazimierz Merklejn winą za tragiczne położenie ludności obarczał zły system aprowizacyjny. A kiedy uczestnicy zjazdu powołali Komisję Apropowizacyjną, ksiądz Merklejn wszedł w jej skład; AAN, RGO, sygn. 326, s. 51.

<sup>50</sup> A. Rusinowski, *Działalność społeczna...* op. cit., s. 114-116. Program akcji został szczegółowo opracowany, a w materiałach instruktażowych znalazła się wskazówka, aby do komitetów organizacyjnych wszystkich szczebli angażować ludzi szlachetnych, znanych ze swej działalności społecznej oraz duchowieństwo. W odpowiedzi na apel abp Aleksandra Kakowskiego księża zaangażowali się w pracę komitetów powiatowych i gminnych, a często sami je organizowali.

<sup>51</sup> „Posiew” 1921, nr 7, s. 4-5. Ochronki finansowane były ze składek i datków okolicznej ludności organizowanych m.in. w kościołach. Po zakończeniu wojny placówki zostały w większości przekazane władzom gminnym.

przyczynił się ksiądz Piotr Górski ze Skolimowa. Dzięki zaangażowaniu księdza Antoniego Kukalskiego uruchomiono cztery ochronki w Piasecznie<sup>52</sup>. Wspomniany proboszcz parafii otwockiej ksiądz Ludwik Wolski rozpoczął również intensywną działalność wychowawczą, zorganizował ognisko wychowawcze dla dzieci, uczestniczył w wydawaniu gazetki „Radość życia”. W celu skupienia wokół kościoła starszej młodzieży powołał 6 sierpnia 1924 roku Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Jego członkowie (absolwenci szkół powszechnych) uczestniczyli w życiu parafii, tylko w roku 1925 odbyło się 27 zebrań, 3 wieczornice i 2 pielgrzymki<sup>53</sup>. Równie aktywną działalność prowadziło Stowarzyszenie „Opieka Parafialna” zarejestrowane w roku 1925, choć istniało już wcześniej. Jego głównym celem było organizowanie życia religijnego i społeczno-kulturalnego. W roku 1928 odbyło się z inicjatywy stowarzyszenia 45 wieczorów, w których uczestniczyły 8 142 osoby. W roku następnym liczba wieczorów wzrosła do 73, zaś uczestników było aż 11 116<sup>54</sup>.

Przykładem działalności duchowieństwa na rzecz potrzebujących na terenie powiatu warszawskiego był Zakład dla Niewidomych w Laskach. Został on utworzony w roku 1928 przez Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi, utworzone w roku 1910–1911 przez Różę Czacką. Inicjatorami powstania ośrodka byli: ksiądz Władysław Kornilowicz, wspierany przez Antoniego Marylskiego, Zygmunta Serafinowicza i Henryka Ruszczyca oraz siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża z przełożoną matką Elżbietą Czacką<sup>55</sup>. Dla realizacji przedsięwzięć inicjowanych przez księży powstała Fundacja im. Ojca św. Piusa XI. Zajmowała się ona przede wszystkim pozyskiwaniem środków na działalność charytatywną. Pochodziły one z różnych źródeł i miały formę pieniężną oraz materialną. Fundacja otrzymała w 1926 roku od Władysława Kiślańskiego posiadłość w Tarchominie. Majątek składający się z 9 mórg ziemi ornej, parku o powierzchni 28 mórg, pałacu i zabudowań gospodarczych miał przejść na własność Fundacji po śmierci żony ofiarodawcy Felicji Anieli Kieślańskiej. Planowano stworzenie tam ośrodka dla inwalidów wojennych<sup>56</sup>. Za pozyskane od ofiarodawców z kraju i zagranicy środki Fundacja postanowiła rozbudować istniejący zakład opiekuńczy

<sup>52</sup> A. Rusinowski, *Działalność społeczna...* op. cit., s. 356-360.

<sup>53</sup> L. Wolski, *Parafia*, „Almanach Otwocki”, s. 33-34.

<sup>54</sup> L. Wolski, *Wojna*, ibidem, s. 34.

<sup>55</sup> J. Majka, Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX i I połowie XX wieku, [w:] *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969, s. 566; H. Frankiewicz, *Ojciec Władysław Kornilowicz*, [w:] *Ludzie Lasek*, Warszawa 1987, s. 90-106; T. Mazowiecki, *Antoni Marylski*, [w:] ibidem, s. 120-135.

<sup>56</sup> Z. Drzewiecki, *Parafia Tarchomin...* op. cit., s. 37; AAN, MOS, sygn. 412, s. 65.

w Chotomowie, przekształcając go w 1927 roku w ośrodek dla sierot po wojskowych. Przebywały tam dziewczęta w wieku 5-17 lat, uczyły się gotowania, szycia, haftowania, dbano też o ich rozwój kulturalny. Dzięki wsparciu finansowemu Fundacji udało się przystąpić do budowy nowego obiektu, pod który kamień węgielny został poświęcony 2 września 1932 roku przez nuncjusza papieskiego abp. Franciszka Marmagui w obecności kardynała Aleksandra Kakowskiego i biskupa Stanisława Galla. W prace przy budowie zaangażowało się środowisko duchownych. Dzięki pożyczce udzielonej Fundacji udało się zakończyć prace. Nowy budynek został poświęcony przez nuncjusza papieskiego abp. Cortesi w czerwcu 1937 roku<sup>57</sup>.

Poza wspomnianą Fundacją im. Ojca Św. Piusa IX powstawały również inne organizacje o podobnym charakterze. Towarzystwo Opieki nad Sierotami po Poległych prowadziło dom dla sierot w Skolimowie. Katolickie Towarzystwo Opieki nad Dziewczętami w okresie od 1 kwietnia 1935 roku do 1 marca 1936 roku nadzorowało funkcjonowanie trzech burs, a ponadto dzierżawiło folwark Uwielin koło Piaseczna<sup>58</sup>.

Obraz życia religijnego powiatu byłby niepełny bez wzmianki o zaangażowaniu księży w działalność różnych instytucji. Przykładów nie brakowało. Ksiądz Marcin Kominek działał w Kółku Rolniczym w Czerniakowie, przywoływany już wielokrotnie ksiądz Włodzimierz Wyrzykowski w Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym „Nasza Kasa w Otwoku”, ksiądz Stanisław Bańkowski proboszcz z Tarchomina był członkiem zarządu Stowarzyszenia Spółdzielczego „Nasz sklep” w Henrykowie, a ksiądz Jan Rozbiewski wszedł w 1931 roku w skład zarządu Karczewskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. Aktywnie działali księża w Pruszkowie, ks. Tyszka i ks. Franciszek Dyżewski zasiadali w Radzie Miejskiej<sup>59</sup>.

Omówione przykłady świadczą o zaangażowaniu księży w życie społeczne lokalnego środowiska. Podejmowali oni przede wszystkim działania o charakterze socjalnym, opiekowali się ludźmi potrzebującymi pomocy, szczególnie dużo uwagi poświęcając dzieciom. Tworzyli stowarzyszenia i fundacje, pozyskiwali środki dla wspierania swoich przedsięwzięć. Księża uczestniczyli także w życiu gospodarczym, działając w instytucjach spółdzielczych. Niektórzy angażowali się w pracę samorządu lokalnego.

<sup>57</sup> AAN, MOS, sygn. 412, s. 113. O przebiegu uroczystości informował „Kurier Warszawski” 1937, nr 167, s. 26-27.

<sup>58</sup> „Kurier Warszawski” 1932, nr 248, s. 190; A. Rusinowski, *Działalność społeczna...* op. cit., s. 274, 422-423.

<sup>59</sup> Ks. F. Dyżewski – w oparciu o Akcję Katolicką – stworzył ugrupowanie wyborcze Lista Katolicko-Gospodarcza. Startując z tej listy w wyborach samorządowych, uzyskał największą ilość głosów; M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 155.

## 7.4. Działalność Akcji Katolickiej

Na obraz życia społeczno-religijnego społeczeństwa powiatu warszawskiego w okresie II RP niewątpliwym wpływ wywarła Akcja Katolicka<sup>60</sup>. Była to największa i najważniejsza organizacja katolików świeckich. Jej oficjalna działalność rozpoczęła się w roku 1930, kiedy Konferencja Episkopatu Polski pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda powołała Akcję Katolicką i została ona zatwierdzona przez papieża Piusa XI. Celem działania Akcji Katolickiej było przygotowanie wiernych do aktywnego włączenia się w życie Kościoła<sup>61</sup>. Już wcześniej podkreślano, że jest to instytucja nie angażująca się w rozgrywki polityczne, choć sugerowano, że jej członkowie powinni aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i działalności politycznej<sup>62</sup>. Służyć temu miały kursy organizowane dla członków Akcji, dotyczące zagadnień współczesnych. Zakładano też biblioteki, czytelnie i koła oświatowe. Członków zachęcano do indywidualnej pracy w swoich parafiach. Organizacja opierała się na czterech osobnych organizacjach stanowych: mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej. Odpowiednie komórki tych pionów zaczęły powstawać w parafiach. Prowadziły one bardzo prężną i różnorodną działalność: kółka abstynenckie, kółka wychowawcze i oświatowe, zakładały biblioteki<sup>63</sup>.

Przykładem prężnej działalności wspólnoty parafialnej i jej proboszcza mogły być niewątpliwie Marki. W parafii św. Izydora ks. Teodor Jesionowski powołał w 1931 roku Akcję Katolicką. Działała ona w ramach ogólnopolskiej organizacji, w samych tylko Markach zrzeszała około 800 członków z grona lokalnej elity, a jej największym sukcesem było wybudowanie Domu Katolickiego. Budowę rozpoczęto wiosną 1932 roku. Wmurowania kamienia węgielnego, w dniu 7 czerwca 1933 roku, dokonał dziekan radzyński ksiądz prałat Aleksander Kobyliński. A już 19 lipca 1936 roku biskup wojska i sufragan warszawski Stanisław Gall poświęcił oddany do użytku

<sup>60</sup> Akcja Katolicka wywodziła się ze Zjednoczenia Młodzieży Polskiej i Ligi Katolickiej działającej z inicjatywy księcia Adama Stefana Sapiehy. Jej orędownikiem był arcybiskup Aleksander Kakowski: A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000, s. 975-977.

<sup>61</sup> *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, Warszawa 1981, s. 609-610.

<sup>62</sup> *Oświadczenie w sprawie Akcji Katolickiej* (Poznań, dnia 11 lutego 1927 roku), „Wiadomości dla Duchowieństwa” 1927, nr 14, s. 33-34.

<sup>63</sup> Szerzej o organizacji i działalności Akcji Katolickiej; Cz. Kaczmarek, *Podstawy i organizacja Akcji Katolickiej*, Warszawa 1930; K. Jeżyna, *Akcja Katolicka w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1996. W diecezji warszawskiej w 1936 roku działało 157 kół Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (2854 członków) i 207 kół Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (4431 członkiń).

obiekt. Koszt jego budowy zamknął się w kwocie 60 tysięcy złotych. W Domu Kościelnym była sala widowiskowa na 300 osób, świetlica, mieszkanie dla organisty i kościelnego. Wkrótce Dom Kościelny stał się centrum życia religijnego i społecznego Marek, tam działało stowarzyszenie „Caritas” założone w 1931 roku, tam mieściła się redakcja wydawanych od roku 1931 „Wiadomości Parafialnych”. Akcja Katolicka wspierała też działalność klubów sportowych w Markach i Pustelniku. Proboszcz Jesionowski uchodził za animatora życia kulturalnego Marek. W ramach Akcji Katolickiej powołał 20 różnych organizacji. Wśród nich powołane 22 listopada 1932 roku Katolickie Stowarzyszenie Męskie, które zrzeszało niemal 100 członków. Prezesami byli kolejno: August Ruszczykowski i Feliks Marchewka. Na działalność złożyły się odczyty o tematyce historycznej i religijnej, przedstawienia teatralne, zawody sportowe, pielgrzymki. Podobną działalność prowadziło Katolickie Stowarzyszenie Kobiet kierowane przez Marię Jesionowską, siostrę księdza proboszcza<sup>64</sup>.

W działalności Akcji Katolickiej mieli okazję uczestniczyć mieszkańcy Nowego Dworu, ruch zainicjował w tym mieście proboszcz Malinowski w 1928 roku. W 1935 roku powstało zaś Katolickie Stowarzyszenie Kobiet i Młodzieży<sup>65</sup>. W Żbikowie Akcja Katolicka wydawała własne (wspomniane w rozdziale VI) pismo „Dzwon Żbikowa. Czasopismo miesięczne Parafialnej Ligi Katolickiej”. Jego redaktorem i wydawcą był proboszcz parafii żbikowskiej ksiądz Tadeusz Czechowski, a od roku 1935 ksiądz Dyżewski. Na łamach gazety zamieszczano informacje o podejmowanych przez Ligę działaniach. Przykładem może być spotkanie opłatkowe czy choinka dla dzieci<sup>66</sup>. Warto przypomnieć, że ksiądz Dyżewski uczynił z Akcji Katolickiej podstawę działalności politycznej w wyborach do Rady Miejskiej Pruszkowa w latach 1934 i 1939. Sam też stanął na czele listy katolickiej, zdobył najwięcej głosów i wszedł do Rady. Liga Katolicka w Żbikowie w roku 1927 liczyła 411 członków skupionych w czterech stowarzyszeniach: Stowarzyszenie Kobiet Katolickich – 160 członkiń (przewodnicząca zarządu Czesława Kuklińska), Stowarzyszenie Mężów Katolickich – 101 członków (przewodniczący Julian Murawski), Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej – 103 członkiń (przewodnicząca Maria Wycechówna) i Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej – 47 członków (przewodniczący Franciszek

<sup>64</sup> Cz. Brodzicki, *Marki koło Warszawy...* op. cit., s. 45; Szerzej o działalności różnych organizacji; Z. Paciorek, op. cit., s. 189-194.

<sup>65</sup> APW, Oddział w Grodzisku Maz., Akta m. Nowy Dwór, sygn. 19 (*Księga Protokołów*), s. 403. Ksiądz Jan Malinowski był proboszczem parafii św. Michała Archanioła. W okresie międzywojennym funkcję tę pełnili kolejno: ks. Stanisław Józwiak, Ks. Marian Tokarzewski, ks. Jan Malinowski i ks. Henryk Józwiak.

<sup>66</sup> „Dzwon Żbikowa. Czasopismo miesięczne Parafialnej Ligi Katolickiej” 1928, nr 1, s. 4.

Kwasiborski). Przy Stowarzyszeniu Kobiet działała sekcja dobroczynna. Kierowała nią Maria Telszewska. Tylko w roku 1927 sekcja pomagała 52 rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej<sup>67</sup>. Z inicjatywy Akcji Katolickiej w Żbikowie w kwietniu 1935 roku od pierwszej niedzieli postu w sali parafialnej prezentowano *Golgotę*, czyli żywe sceny z Męki Pańskiej. Reżyserem spektaklu był ksiądz Dyżewski<sup>68</sup>.

Akcja Katolicka działała też w parafii Nieporęt, współpracując z ówczesnym proboszczem ks. Ludwikiem Kowieskim (1925–1934), który zastąpił zasłużonego dla Nieporętu proboszcza Władysława Ślepowrońskiego (1866–1925). Dwukrotnie wizytował parafię Nieporęt ks. Stanisław Gall – Biskup Sufragan Warszawski, we wrześniu 1925 (wtedy odwiedził też parafię Wieliszew) i lipcu 1934 roku. 19 marca 1936 roku proboszcz ks. Kowieski dokonał poświęcenia „Dębu Wolności”, który miał upamiętniać odzyskanie niepodległości oraz fundamentów pod budynek nowej szkoły. Ostatnim nieporęckim proboszczem w dwudziestoleciu był ks. Paulin Bors (1934–1960). Życie kulturalne mieszkańców Nieporętu było nierozzerwalnie związane z Domem Katolickim noszącym imię Piusa XI, mieściły się tam instytucje parafialne: czytelnia i świetlica. Od 1929 działało Koło Młodzieży Polskiej Męskiej i Żeńskiej, jego delegaci uczestniczyli w VII zjeździe w Warszawie latem roku 1930<sup>69</sup>.

Powyższe rozważania nie wyczerpują tematu, pozwalają jedynie przyjrzeć się poszczególnym kościołom w parafiach na obszarze powiatu warszawskiego i zasygnalizować wkład instytucji kościelnych w rozwój życia religijnego i społecznego w omawianym okresie.

## **7.5. Obecność przedstawicieli innych wyznań na terenie powiatu warszawskiego**

Z uwagi na wielonarodowościowy skład społeczeństwa powiatu warszawskiego poza katolikami zamieszkiwali tam też przedstawiciele innych wyznań, nie o wszystkich jednak można znaleźć bardziej szczegółowy materiał<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> Ibidem 1938, nr 1, s. 5.

<sup>68</sup> Ibidem, 1935, nr 4, s. 6.

<sup>69</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje kościoła nieporęckiego...* op. cit., s. 132-136, 151-152. oraz idem, *Dzieje Nieporętu...* op. cit., s. 45, 50-51.

<sup>70</sup> Informacje o różnych wyznaniach w II RP znaleźć można w przykładowych opracowaniach: J. Sawicki, *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937; H. Świątkowski, *Wyznania religijne w Polsce*, Warszawa 1937; W. Piotrowicz, *Z zagadnień wyznaniowych w Polsce*, Wilno 1929.



Tabela nr 122.

Ilość osób poszczególnych wyznań w powiecie warszawskim (1921)

Wyznania	Ogółem	Miasta	Gminy wiejskie	W tym: osady miejskie
Rzymsko-katolickie	150 324	26 166	124 158	3 808
Ewangelickie	7 161	1 009	6 152	6
Ogółem inne wyznania, W tym:	2 251	370	1 881	9
Greko-katolickie	37	4	33	6
Mariawici	310	20	290	1
Prawosławni	1 477	330	1 147	2
Staroobrzędowcy	1	-	1	-
Adwentyści	13	5	8	-
Badacze Pisma Św.	6	6	-	-
Baptyści	23	4	19	-
Menonici	384	1	383	-
Mojżeszowe	21 780	14 416	7 364	1 334
Mahometanie	2	-	2	-
Bezwyznaniowi	95	60	35	-
Niewiadome	12	-	12	-

Opracowano na podstawie: *Skorowidz...* op. cit., s.185-197. Wyniki spisu z 1921 podają dane nieznacznie różniące się od wyszczególnionych powyżej: wyznanie rzymsko-katolickie – 155 179, ewangelickie – 2 306, inne chrześcijańskie – 2 306, mojżeszowe – 21 780; *Pierwszy Powszechny Spis RP z dn. 30 września 1921*, Warszawa 1927, s. 3-73.

Jak wynika z przedstawionego zestawienia, w powiecie warszawskim dominowali katolicy (82,77%). Spośród innych wyznań największą grupę stanowili wyznawcy religii mojżeszowej (11,99%), a następnie ewangelicy – 3,94% ogółu ludności powiatu, prawosławni – 0,81%. Udział innych wyznań był niewielki, liczniejsze grupy stanowili tylko menonici (0,21%) i mariawici (0,17%).

Tabela nr 123.

Ludność gmin powiatu warszawskiego wg wyznań religijnych (1921)

	Ogółem	Rzym.kat.	Ewangel.	Mojżesz.	Bezwyzn.	Prawosł.	Inne chrześcijańskie
Blizne	4 659	4 477	161	13	2	5	staroobrzędowcy - 1
Bródno	10 490	9 422	346	660	4	44	menonici - 9 baptyści - 4 grekokatolicy - 1
Cząstków	6 920	6 149	408	41	1	13	menonici - 301 adwentyści - 7
Falenty	5 033	4 645	278	103	-	5	baptyści - 2
Góra	5 101	4 523	467	20	-	50	menonici - 40 baptyści - 6 grekokatolicy - 2
Jabłonna	10 763	8 861	798	1 003	3	-	menonici - 33
Jeziorna	8 155	7 339	221	569	-	21	grekokatolicy - 5
Karczew	9 185	8 229	31	889	8	28	-
Młociny	6 161	5 513	397	235	-	14	grekokatolicy - 1 mariawici - 1
Nieporęt	5 498	4 828	494	164	2	6	baptyści - 4
Nowo-Iwiczna	4 473	3 689	720	48	-	16	-
Okuniew	8 097	6 577	84	1 079	3	344	grekokatolicy - 8 mariawici - 2
Ożarów	7 229	6 862	234	117	4	12	-
Pomiechowo	8 310	7 340	344	227	2	392	grekokatolicy - 3 mariawici - 2
Skorosze	5 088	4 652	358	58	1	19	-
Wawer	6 910	6 308	102	294	1	47	mariawici - 135 grekokatolicy - 11
Wiązowna	8 525	7 685	182	497	-	12	mariawici - 149
Wilanów	8 073	7 660	381	14	2	12	baptyści - 3 adwentyści - 1
Zaborów	3 993	3 943	-	42	-	5	grekokatolicy - 2 mariawici - 1
Zagórz	6 941	5 456	146	1291	4	44	-
Miasta:							

Nowy Dwór	7 829	3 366	406	3 916	5	126	mariawici – 7 grekokatolicy – 2 menonici – 1
Otwock	8 560	2 933	68	5 408	34	112	mariawici – 6 adwentyści – 5 baptyści – 4
Piaseczno	5 604	3 073	272	2 256	-	2	-
Pruszków	15 132	13 820	233	971	20	73	mariawici – 7 badacze Pisma Św. – 6 grekokatolicy – 2
Zakroczym	4 896	2 984	29	1 865	1	17	-

Opracowano na podstawie: *Skorowidz...* op. cit., s.185-197 i *Materiały Monograficzne Woj. Warszawskiego* 1930, R. I, t. 5, s. 61.

Skład wyznaniowy ludności poszczególnych gmin – wg spisu z roku 1921 – był bardzo zróżnicowany. Katolicy stanowili największy odsetek w gminach: Zaborów (98,75%), w siedmiu kolejnych stanowili ponad 90% ogółu ludności: Blizne (96,09%), Wilanów (94,88%), Ożarów (94,92%), Falenty (92,29%), Skorosze (91,43%), Wawer (91,29%) i Wiązowna (90,15%). Tylko w jednej gminie odsetek katolików wyniósł poniżej 80% (gmina Zagórz 78,61%). Inne wyznania stanowiły więc od 1,25 do 21,39% mieszkańców poszczególnych gmin. Obecność ludności wyznania ewangelickiego odnotowano w 19 gminach (na 20 analizowanych). Poza Zaborowem (0%) ewangelicy stanowili od 0,34% w gminie Karczew do 16,10% w gminie Nowo Iwiczna. Skupiska ewangelików były niewielkie, w 11 gminach stanowili oni poniżej 5% mieszkańców, w 7 gminach od 5,5% do 9,16%, 1 gmina powyżej 10%. Równie zróżnicowany był udział ludności żydowskiej, która w różnym stopniu występowała we wszystkich gminach powiatu warszawskiego. Największy odsetek ludności wyznania mojżeszowego odnotowano w gminach: Zagórz (18,60%) i Okuniew (13,33%). W dwóch następnych Żydzi stanowili ponad 9% ludności (Karczew i Jabłonna), w 5 gminach było od 3 do 7% Żydów, w pozostałych poniżej 3%. W 19 gminach mieszkała ludność wyznania prawosławnego. Najwięcej w gminach: Pomiechówek (4,72%) i Okuniew (4,25%). Większe skupiska mariawitów występowały w gminach: Wawer (1,95%) i Wiązowna (1,75%). Spośród innych wyznań warto odnotować obecność menonitów, w gminie Cząstków – 4,35%, poniżej 1% w gminach: Góra, Jabłonna, Bródno.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w miastach. Zdecydowanie najwięcej katolików zamieszkiwało w Pruszkowie (91,33%). W pozostałych miastach odsetek ten był znacznie niższy, w Zakroczymiu – 60,35%, w Piasecznie

– 54,84%, Nowym Dworze – 42,99%, a w Otwocku tylko 34,26%. Dużą grupę stanowili Żydzi, w Otwocku – 63,18%, w Nowym Dworze – 50,02%, w Piasecznie – 40,27%, a w Zakroczymiu – 38,09%. Tylko w Pruszkowie ludność żydowska stanowiła zaledwie 6,42%. Udział ludności wyznania ewangelickiego był podobny jak w przypadku omawianych gmin. Wahał się od 5,19% w Nowym Dworze do 0,6% w Zakroczymiu. Tylko w dwóch miastach prawosławni stanowili licniejszą mniejszość religijną, w Nowym Dworze – 1,61%, a w Otwocku – 1,31%.

W związku z tak dużą różnorodnością wyznań skomplikowany był podział na jednostki administracji wyznaniowej. Pod koniec lat dwudziestych na terenie całego województwa warszawskiego istniało 505 parafii katolickich, 23 parafie ewangelicko-augsburskie, 97 gmin wyznania mojżeszowego. Nie było parafii prawosławnej, ale rozważano utworzenie jej w Stanisławowie w powiecie warszawskim jako filii kaplicy prawosławnej w Płocku<sup>71</sup>. Działy także właściwe dla danego wyznania urzędy stanu cywilnego, choć – jak już wspomniano – często administracja kościelna zastępowała aparat państwowy, np. urzędy parafialne pełniły rolę urzędów stanu cywilnego.

W powiecie warszawskim dla wyznania rzymsko-katolickiego funkcjonowało 35 urzędów stanu cywilnego w następujących miejscowościach: Babice, Bielany, Borzęcin, Chotomów, Długa Kościelna, Jabłonna, Józefów, Karczew, Kazuń Polski, Kiełpin, Łomna, Marki, Nieporęt, Nowy Dwór, Okuniew, Otwock, Pęcice, Piaseczno, Pomiechowo, Powsin, Prusków, Raszyn, Skolimów, Słomczyn, Służew, Tarchomin, Wawrzyszew, Wiązowna, Wieliszew, Wilanów, Zaborów, Ząbki, Zakroczym, Żbików, Żerzno. Ewangelicy mieli dwa urzędy stanu cywilnego: w Nowym Dworze i Starej Iwicznej, część powiatu obejmowały swymi działaniami urzędy w Radzyminie i Warszawie. Urząd stanu cywilnego menonitów działał w Kazuniu Niemieckim i prowadził dla nich osobne księgi, a mariawitów w Długiej Kościelnej. Dla gmin żydowskich urzędy stanu cywilnego stworzono w Falenicy, Karczewie, Markach, Nowym Dworze, Okuniewie, Otwocku, Piasecznie, Pruszkowie, Wawrze, Wiązownie, Zakroczymiu<sup>72</sup>.

## 7.6. Ewangelicy

Ludność wyznania ewangelickiego zamieszkująca powiaty: warszawski, błoński, grójecki, łowicki, rawski, radzyński, sochaczewski, mińsko-mazowiecki i skierniewicki należała do diecezji warszawskiej, w której

<sup>71</sup> *Sprawozdanie wojewody warszawskiego o ogólnym stanie województwa warszawskiego X 1929 – X 1930*, Warszawa 1931, s. 19.

<sup>72</sup> K. Orzechowski, *Stan sanitarny...* op. cit., s. 24-27.

było 13 zborów i 7 filiałów. Na terenie powiatu warszawskiego istniały 2 parafie (wspólnoty) ewangelickie należące do superintendury warszawskiej: w Nowym Dworze i Starej Iwicznej. Z kościoła i cmentarza w Starej Iwicznej korzystała okoliczna ludność wyznania ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego<sup>73</sup>.

Tabela nr 124.

Funkcjonowanie parafii ewangelickich w powiecie warszawskim (1923)

	Parafia w Nowym Dworze	Parafia w Starej Iwicznej
Liczebność	2 000	1924
Liczba chrztów	100	78
Liczba ślubów	32 (w tym 2 mieszane, 5 polskich, 27 niemieckich)	20 (w tym 4 mieszane)
Konfirmacje polskie	b.d.	20
Konfirmacje niem.	50	31
Liczba zejść	58	35
Liczba pogrzebów z asystą pastora	2 polskie i 5 niemieckich	4 polskie, 1 niemiecki, 3 mieszane
Liczba komunikantów niemieckich	810	b.d.
Liczba komunikantów polskich	21	b.d.

Źródło: „Rocznik Ewangelicki na rok 1925”, Warszawa 1924, s. 102, 115.

Parafia w Nowym Dworze powstała w 1782 roku. Obejmowała swoim zasięgiem Nowy Dwór, filiały w Kikołach, Nowym Modlinie, Skierkach, Szamocinie. Prowadziła księgi stanu cywilnego, posiadała 1 kościół, 4 domy modlitwy, podlegało jej 15 cmentarzy. Własność nieruchomości stanowiła 1 morga łąki. Administratorem (od 1921 roku) był ksiądz Siegmund Michelis z Warszawy, funkcję kantora pełnił Ludwik Kutz. W skład kolegium kościelnego wchodził: Adam Fritz z Kępy Nowodworskiej, Henryk

<sup>73</sup> O sytuacji kościoła ewangelicko-augsburskiego w II Rzeczypospolitej: W. Gastpary, *Z dziejów kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w latach 1918–1939*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, pod red. Z. Zielińskiego i S. Wilka, Lublin 1981, s. 175-196. Zasady funkcjonowania tego kościoła uregulował dekret Prezydenta RP z 25 listopada 1936 roku o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, „DURP” 1936, nr 88 (z 27 listopada 1936).

Metz z Dziekanowa Niemieckiego, Urban Keller z Nowego Dworu, Wilhelm Bloch z Kępy Tarchomińskiej, Müller z Nowego Modlina, Henryk Schelling ze Skierd. W Nowym Dworze istniał zbór ewangelicko-augsburski, funkcję pastora pełnili kolejno: Oskar Ernst (1904–1922), po trzyletnim okresie wakatu Karl Wolfram (1925–1929), Robert Nitschmann (1929–1939). Obowiązki organisty sprawowała żona pastora Nitschmannna, a posada kościelnego należała od stu lat do rodziny Goepfert. W dniu 25 sierpnia 1932 roku uroczyste obchodzono jubileusz 150-lecia istnienia parafii nowodworskiej. W roku 1937 na cmentarzu ewangelickim w Nowym Dworze poświęcono kaplicę cmentarną<sup>74</sup>.

Od 1925 roku działało pięć szkół dla ewangelików: w Nowym Modlinie, Kępie Kikolskiej, Skierdach, Szamocinie i Kazuniu, które wkrótce uległy spolonizowaniu. Szkołę w Kazuniu i Nowym Modlinie prowadził nauczyciel Herbstreit, w Kępie Kikolskiej Grünig, w Szamocinie Weichert. W 1924 roku uczęszczało do tych szkół łącznie 220 dzieci (130 chłopców i 90 dziewcząt)<sup>75</sup>. Ludność wyznania ewangelickiego zamieszkująca Jabłonnę i okoliczne miejscowości (Rajszew, Aleksandrów, Kępę Kikolską) miała dom modlitwy z pastorem, a okoliczni mieszkańcy podkreślali, że ewangelicy byli dobrze zorganizowani<sup>76</sup>.

Druga parafia ewangelicka na terenie powiatu warszawskiego istniała w Starej Iwicznej. Została założona w 1842 roku, miała jeden kościół, 5 domów modlitwy, 6 cmentarzy. Własność nieruchomości stanowiło 10,5 morgi ziemi z zabudowaniami. Dysponowała również domem dla kantora z salą szkolną. Od 1904 roku funkcję administratora parafii pełnił Gustaw Tochtermann z Pilicy, kantorem był Karol Kundt. W skład kolegium kościelnego wchodził: Scheier z Józefosławia, Hugo Klotz, Michał Laferi, Gotlib Schierle, Michał Lutz, Julian Witzke. Istniejący od 1898 roku (zbudowany na miejscu drewnianego) murowany kościół został zniszczony podczas działań I wojny światowej. Odbudowano go wkrótce po zakończeniu wojny, a pierwsze nabożeństwo odprawiono uroczyste w Boże Narodzenie 1919 roku. W dniu 29 sierpnia 1923 parafia uroczyste obchodziła 25-lecie poświęcenia kościoła. W roku 1929 pierwotny filiał w Starej Iwicznej podniesiono do rangi samodzielnej parafii. Funkcję pastora w parafii Stara Iwiczna w latach 1929–1939 pełnił Waldemar Galster.

<sup>74</sup> S. Grelewski, *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej*, Lublin 1937, s. 237; Archiwum Państwowe w Grodzisku, Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Nowym Dworze Mazowieckim 1916–1940; „Rocznik Ewangelicki na 1925”, Warszawa 1924, s. 102; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939*, Vierkirchen über München, b.d.w., s. 29.

<sup>75</sup> „Rocznik Ewangelicki na 1925... op. cit.”, s. 112.

<sup>76</sup> M. Kiełbiński, *Jabłonna w dwudziestolecu*, [w:] *Chotomów, Jabłonna... op. cit.*, s. 179.

Ze zboru korzystała grupa 50 wyznawców religii ewangelicko-reformowanej zamieszkująca w Starej Iwicznej<sup>77</sup>.

Niemieccy koloniści, po powrocie z wysiedlenia w głąb Rosji, w 1919 roku odbudowali szkołę, która została zniszczona podczas działań wojennych. W roku 1924 szkoły początkowe dla ewangelików funkcjonowały w Starej Iwicznej (nauczyciel K. Kundt), w Julianowie (J. Schrodt), Aleksandrowie (Schmidt) i Kępie Zawadowskiej (Hein). Początkowo polskie władze szkolne nie utrudniały ich działalności, ale w 1930 roku niemiecka szkoła w Starej Iwicznej została zamknięta, a dzieci wysłano do odległego o 30 kilometrów Piaseczna. Podobnie było z pozostałymi szkołami. Parafia w Starej Iwicznej miała własny chór kościelny i orkiestrę puzonistów, w Kępie Zawadowskiej działało Towarzystwo Młodzieży Ewangelickiej<sup>78</sup>.

Dom modlitwy funkcjonował też w miejscowości Aleksandrów-Falenica, ale w 1933 roku spłonął i przez kilka lat nabożeństwa odbywały się w stodole. Dzięki ofiarności – rosnącej liczebnie miejscowej społeczności ewangelickiej – zakupiono działkę, powstał komitet budowy kościoła, na jego czele stanął L. Jajt. W dniu 8 czerwca 1939 roku odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła. Przybyli na nią wierni z okolic. Po uroczystej liturgii, głos zabrał opiekun miejscowego kantoratu, pastor W. Galster ze Starej Iwicznej. Potem przemawiali zebrani pastory: Z. Michelis z Warszawy i F. Arlt z Mławy. Aktu poświęcenia kamienia dokonał pastor radca Loth, senior diecezji warszawskiej. Po odczytaniu i wmurowaniu aktu erekcyjnego duszpasterz miejscowego kantoratu S. Gumpert podziękował gościom za przybycie, a pastor Loth pobłogosławił zebranych<sup>79</sup>.

Część obszaru powiatu warszawskiego obejmowała parafia ewangelicka w Warszawie, w jej ramach istniała kaplica we Włochach oraz kantorat w Pruszkowie<sup>80</sup>. W sierpniu 1939 roku ksiądz M. Rürger zwracał się do wiernych o wsparcie finansowe na budowę kościoła we Włochach, wszelkie działania przerwał wybuch wojny<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> S. Grelewski, *Wyznania protestanckie...* op. cit., s. 238, 251; „Rocznik Ewangelicki na 1925... op. cit.”, s. 115; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden...* op. cit., s. 38-39.

<sup>78</sup> „Rocznik Ewangelicki na 1925... op. cit.”, s. 115.

<sup>79</sup> „Zwiastun Ewangeliczny” 1939, nr 26, s. 344.

<sup>80</sup> E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden ...* op. cit., s. 44. Kaplica we Włochach powstała dzięki działaniom społecznego komitetu, który pozyskiwał fundusze na budowę obiektu, wśród ofiarodawców był senator Ebert, pełniący jednocześnie funkcję honorowego prezesa komitetu; „Zwiastun Ewangeliczny” 1937, nr 24, s. 226.

<sup>81</sup> „Zwiastun Ewangeliczny” 1939, nr 35, s. 451.

Grupa ewangelików Pruszkowie liczyła w 1931 roku 360 osób (w 1921 roku było ich 233). Obowiązki duchownego pełnił Juliusz Sauter, kierownik szkoły powszechnej (budynek stanowił własność zboru ewangelickiego), gdzie odbywały się nabożeństwa. Kaplica ewangelicka funkcjonowała także w Tworkach, opiekował się nią Mieczysław Rüdiger (albo Rüger)<sup>82</sup>.

Wyznawcy religii ewangelickiej zamieszkiwali w gminie Karczew, istniały tam trzy kolonie ewangelickie należące organizacyjnie do parafii w Starej Iwicznej. Skupisko ewangelików w Aleksandrowie liczyło 127 osób, w Emowie – 12, a w Zamlądzu – 77<sup>83</sup>. W Skolimowie powstała w 1930 roku „Tabita” – filia szpitala ewangelickiego w Warszawie. Obiekt został zlokalizowany na 10-morgowej działce, poza tzw. domem macierzystym znajdowało się tam jeszcze 20 pokoi dla rekonwalescentów<sup>84</sup>.

W różnych miejscowościach tworzone koła Federacji Ewangelików Polskich<sup>85</sup>. W marcu 1939 roku takie koło zawiązało się we Włochach. Na czele zarządu stanął Kazimierz Hellwig, wiceprezesem został Alfred Schulz, sekretarzem Edmund Werner, skarbnikiem Juliusz Lemann, na członków zarządu wybrano: Artura Hauzera, Adolfa Masslicha i Józefa Rappa. Powołano też mężów zaufania kół w terenie: w Piastowie (Jan Fröhlich), Pruszkowie (Eugeniusz Sauter), Ożarówie (Edward Seider), Opaczu (Jan Schwartz), Ursusie (Jan Otto) i w Bliznem (Gotfryd Gerber). W maju powstało koło Federacji „Królewska Góra” obejmujące swym zasięgiem gminę Skolimów. Mężem zaufania został tam Zygmunt Krauze. W lipcu 1939 roku opracowano instrukcję organizacyjną dla ośrodków Federacji Ewangelików Polskich Okręgu Warszawskiego. Działały również koła Towarzystwa Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Pruszkowie i Włochach, które organizowały pogadanki religijne dla swoich członków<sup>86</sup>.

Należy tu zaznaczyć, że ewangelicy podkreślali swoją polskość. Dali temu dowód przyjmując na sesji Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, który odbył się w dniach 18-19 czerwca 1939 roku, oświadczenie zawierające słowa: „Polski Kościół Ewangelicko-Augsburski jako nieodłączna część narodu polskiego”. Wcześniej już Federacja Ewangelików Polskich zwróciła się do ogółu wiernych z prośbą o wsparcie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej<sup>87</sup>.

<sup>82</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 49.

<sup>83</sup> K. Oktabiński, *Nad Mienią i Świdrem...* op. cit., s. 87.

<sup>84</sup> „Zwiastun Ewangeliczny” 1936, nr 41, s. 407.

<sup>85</sup> Na czele organizacji stał Władysław Ludwik Evert, a prezesem Tymczasowego Zarządu Okręgu Warszawskiego był Jan Kliem; „Zwiastun Ewangeliczny” 1939, nr 28.

<sup>86</sup> „Zwiastun Ewangeliczny” 1939, nr 29, s. 321, nr 7, s. 97.

<sup>87</sup> Nie pozostawali obojętni wobec tak ważnych wydarzeń jak wybory parlamentarne. W roku 1928 na łamach „Zwiastuna Ewangelicznego” zalecano „nie głosować na listę



## 7.7. Menonici

Spośród wielu wyznań warto poświęcić nieco uwagi menonitom, jednemu z odłamów protestantyzmu<sup>88</sup>. Ich losy są dość skomplikowane, prześladowani w XVI wieku w Niderlandach rozpoczęli migrację i dotarli m. in. na ziemię polskie. Osiedlili się głównie na Pomorzu, a jako specjaliści od osuszania gruntów byli szczególnie pożądanymi na Żuławach. Stamtąd posuwali się w górę Wisły i dotarli na teren Mazowsza. W okresie międzywojennym Polska była drugim co do wielkości skupiskiem menonitów na świecie. Według spisu z roku 1921 było ich około 1,5 tysiąca. Znacząco podkreślali swoją odrębność i pielęgowali holenderskie korzenie, ale jednocześnie miejsce pobytu uważali za swoją ojczyznę. Polskie władze państwowe odnosiły się do nich przychylnie. Szanując ich zasady, Ministerstwo Spraw Wojskowych na mocy rozporządzenia z dnia 27 listopada 1925 r. zwolniło żołnierzy wyznania menonickiego od składania przysięgi, opracowując dla nich specjalną rotę, na którą mogli odpowiedzieć „tak”. W roku 1931 wydano dodatkowo specjalną instrukcję, na mocy której menonici mogli służyć w batalionach sanitarnych.

Duże grupy menonitów zamieszkiwały w powiecie warszawskim w gminach: Cząstków, Góra, Jabłonna<sup>89</sup>. Wg spisu z 1921 roku w powiecie warszawskim mieszkało 384 menonitów, a największe skupiska występowały w gminach: Cząstków (301), Góra (40), Jabłonna (33) i Bródno (9 osób). Historia osadnictwa menonitów na terenie powiatu warszawskiego sięgała XVIII wieku. Pierwsi osadnicy holenderscy trafili w rejon Nowego Dworu, a sprowadził ich tam dzierżawca dóbr królewskich w Kazuniu – Jan August Hylzen<sup>90</sup>. Założyli oni wieś Kazuń Nowy, zwany

---

klerykalno-katolicką, narodową-katolicką, chrześcijańsko-katolicką, narodowo-chrześcijańską”. Za najlepszą uważał autor artykułu międzynarodową listę rządową (Nr 1); „Zwiastun Ewangelicki” 1928, nr 6, s. 48; nr 28, s. 364-366; nr 14, s. 247.

<sup>88</sup> Menonici (mennonici) to grupa wyznaniowa założona przez Menno Simonsa (1496–1561) kaznodzieję z Fryzji. Za źródło wiary uznawali Biblię, gwarancją zbawienia była wg nich łaska Boga, a świadectwem wiary dobre uczynki. Uznawali dwa sakramenty: chrzest (dorosłych) i komunię pod dwiema postaciami. Charakteryzował ich głęboki pacyfizm, nie tylko odmawiali służby wojskowej, lecz także unikali składania wszelkich przysięg, powstrzymywali się od pełnienia urzędów. Grupy osadników łączyły wspólne zasady gospodarowania, karczowali i osuszali podmokłe tereny i wspólnie je zagospodarowywali. Choć osadnictwo menonickie uległo rozproszeniu, to zamieszkiwali tereny w dolinie Wisły; szerzej; P. Fijałkowski, *Menonici na Mazowszu (od poł. XVIII w. do 1945 roku)*, „Rocznik Mazowiecki” 2001, t. XIII, s. 233-258.

<sup>89</sup> Zachowały się akta stanu cywilnego parafii menonitów w Kazuniu z lat 1831–1937, APW, Oddział w Grodzisku Mazowieckim.

<sup>90</sup> W dniu 1 lipca 1764 r. zawarł z przedstawicielami osadników umowę, na mocy której nad rzeką, na terenach wykarczowanego lasu, mieli założyć osadę. Koloniści uzyskali zwol-

Kazuniem Niemieckim<sup>91</sup>. Stamtąd rozpoczęli kolonizowanie okolicznych terenów, pod koniec XVIII wieku założyli wieś Czosnów, a na początku XIX wieku osiedlili się w Cząstkowie oraz na Kępie Nowodworskiej<sup>92</sup>.

Wymogiem religijnym menonitów było życie we wspólnocie, dlatego organizowali gminy, które miały swojego duchowego przywódcę, dom modlitwy i cmentarz<sup>93</sup>. Funkcje religijne pełniły osoby świeckie wybierane przez członków wspólnoty. Przywódca gminy odprawiał nabożeństwa, udzielał sakramentu chrztu i komunii świętej. Czuwał nad przestrzeganiem zasad wiary, karał wykluczeniem ze wspólnoty współwyznawców łamiących zasady. Równie ważną osobą był kaznodzieja-nauczyciel, który wygłaszał kazania, udzielał ślubów, przewodniczył uroczystościom pogrzebowym. Jego pomocnikiem był diakon, który zarządzał majątkiem kościelnym, nadzorował udzielanie pomocy ubogim, przeprowadzał zbiórkę datków. Ważną rolę w gminie menonickiej odgrywała szkoła. Uczono w niej czytania i pisanie, religii, śpiewu i rachunków. Budynek szkoły był jednocześnie domem modlitwy<sup>94</sup>.

---

nienie z płacenia czynszu na okres 7 lat (z gruntów przeznaczonych do wykarczowania), nieodpłatnie otrzymali drewno na postawienie zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, opał i grodzenie zagród. Mogli za odpowiednią opłatą, ustalaną każdorazowo przez właściciela gruntów, sprzedawać w Warszawie drewno z wykarczowanego terenu oraz węgiel drzewny. Następni przybysze osadzeni zostali w Kazuniu w latach 1773 i 1786. W 1795 r. mieszkało tu 15 rodzin (67 osób), w 1827 r. zaś 41 (314 osób). W 1781 r. w okolicy Nowego Dworu powstała następna wieś holenderska zwana Kępą Nowodworską; J. Szałygin, *Katalog zabytków osadnictwa holenderskiego na Mazowszu*, Warszawa 2004, s. 108-111.

<sup>91</sup> E. L. Ratzlaff, *Im Weichselbogen Mennonitensiedlungen in Zentralpolen*, Winnipeg 1971, s. 20, 24.

<sup>92</sup> Ibidem, s. 30, 81. Jednak przełom XVIII i XIX wieku to już dominacja osadników pochodzenia niemieckiego, którzy zdominowali osadnictwo ołędzkie. Lokowani byli nadal na prawie holenderskim, ale różnili się zarówno wiarą (ewangelicką), jak i pochodzeniem (niemieckim).

<sup>93</sup> Menonicki cmentarz w Kazuniu graniczył z porastającym dolinę Wisły lasem. Obecnie nekropolia jest zdewastowana i zaniechana. Wśród starych drzew i krzewów zachowało się zaledwie kilka całych nagrobków, pozostałe zostały uszkodzone. W całości przetrwały tylko trzy płyty z szarego piaskowca pochodzące z II połowy XIX wieku. Zdobią je motywy geometryczne i roślinne, napisy wykonano pismem gotyckim w języku niemieckim. Epitafia zawierają biografię zmarłego uzupełnioną sentencją wyrażającą smutek po jego śmierci, P. Fijałkowski, *Śladami menonitów*, cz. 1, „Słowo” 1992, nr 1, s. 9 i cz. 2, „Słowo” 1992, nr 2, s. 5; idem, *Menonicy na Mazowszu*, „Spotkania z Zabytkami” 1993, nr 2, s. 25-26; idem, *Menonicy na Mazowszu...* op. cit., s. 256-258.

<sup>94</sup> K. Mężyński, *O menonitach w Polsce*, Gdańsk 1961, s. 37, 42, 53. Nie zawsze był to specjalny budynek, często funkcję domu modlitwy i szkoły pełnił budynek mieszkalny. Tak też było początkowo w Kazuniu, dopiero w 1823 zbudowano własny dom modlitwy. „Menoniści zamieszkują w guberni warszawskiej i płockiej, a we wsi Kazuniu

Odmienność religijna i kulturowa powodowała, że menonici izolowali się od okolicznej, katolickiej ludności polskiej, a jednoczyli z niemieckimi osadnikami wyznania ewangelickiego, na Mazowszu doszło nawet do językowej asymilacji z dominującymi Niemcami, a język holenderski został zupełnie wyparty jeszcze w XVIII wieku.

Na początku XX wieku gminy menonickie kurczyły się na skutek emigracji zarobkowej, głównie do Ameryki, a także na Ukrainę i Białoruś. Gminę w Nowym Kazuniu zamieszkało wtedy 137 rodzin liczących łącznie 548 osób. Ale po wybuchu wojny, w sierpniu 1914 roku, z powodu bezpośredniego sąsiedztwa z twierdzą Modlin, menonitów z tego terenu wysiedlono w głąb Rosji. Część przeniosła się do innych miejscowości zamieszkałych przez menonitów (m.in. Świniary i Wymyśle Niemieckie w powiecie gostynińskim), skąd wróciła dopiero w sierpniu 1915 roku po zajęciu tych terenów przez wojska niemieckie<sup>95</sup>. Kazuń, Czosnów i Cząstków zostały zniszczone przez wycofujące się oddziały rosyjskie, dom modlitwy Rosjanie przekształcili w szpital i zdewastowali. Menonici wysiedleni z Kazunia i okolic do Rosji powrócili do swoich rodzinnych stron po zakończeniu działań wojennych<sup>96</sup>.

W okresie międzywojennym życie w gminie menonickiej wróciło do dawnego stanu, choć zdaniem J. Szałygina część mazowieckich menonitów należała do kościoła ewangelicko-augsburskiego<sup>97</sup>. Wznowiła działalność szkoła w Kazuniu (w 1924 roku przeniesiono ją do wyremontowanego – dzięki pomocy finansowej menonitów ze Stanów Zjednoczonych – domu modlitwy)<sup>98</sup> i uzyskała statut szkoły powszechnej, nauka odbywała się w języku niemieckim. Nabożeństwa zostały wzbogacone muzyką, do domu modlitwy zakupiono instrument. W roku 1927 powstała orkiestra dęta, która grała na pogrzebach i festynach<sup>99</sup>. Elementem życia

---

w powiecie warszawskim mają dom modlitwy. Obrządku religijne wykonywa jeden z wybranych do tego współwyznawców. (...) na nabożeństwa udają się do pobliskich kościołów ewangelicko-augsburskich. Zmarłych chowają na cmentarzach tego wyznania ewangelicko-augsburskiego". „Kalendarz wydany przez Obserwatorium Astronomiczne w Warszawie na rok zwyczajny 1857", s. 116-117.

<sup>95</sup> P. Fijałkowski, *Menonici na Mazowszu...* op. cit., s. 246.

<sup>96</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1, *Miasto Stołeczne Warszawa, województwo warszawskie*, Warszawa 1925, s. VIII.

<sup>97</sup> W superintendenturze warszawskiej zbór znajdował się m.in. w Nowym Dworze, pow. warszawski (założony w 1782 roku), skupiał 2000 członków, z 1 kościołem, 4 domami modlitwy i 15 cmentarzami, J. Szałygin, *Olendrzy w Warszawie*, „Mazowsze” 2001, nr 14.

<sup>98</sup> Dom modlitwy w Kazuniu jest budynkiem drewnianym na podmurówce, zbudowanym na planie prostokąta.

<sup>99</sup> F. Gloeh, *Wykaz parafii i proboszczów Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego Okręgu Warszawskiego*, „Rocznik Ewangelicki” 1925, s. 111-112, 141; P. Fijałkowski, *Menonici na Mazowszu....* op. cit., s. 253-254.

religijnego kazańskich menonitów stała się wspólnota braterska, która była filialem gminy w Wymyśle. Menonicka wspólnota braterska powstała też w Markowszczyźnie pod Kazuniem. Organizowano tam nie tylko uroczystości religijne, ale też konkursy śpiewacze czy obchody kończące żniwa. Wspólnota miała własny chór, którego dyrygentem był Harm<sup>100</sup>.

Dzięki bliskości Warszawy Kazuń rozwijał intensywnie się gospodarczo. Osadnicy wznosili nowe zabudowania z reguły na planie prostokąta na osi wschód-zachód. Ich wygląd był charakterystyczny. Budynki z dachem dwuspadowym, wykonane z drewna, o konstrukcji wieńcowej, na węglach połączenia na tzw. rybi ogon. Część mieszkalna często z dwoma kominkami, z piecem chlebowym i ogrzewaczami (pomiędzy izbami) oraz ganekami: murowanym od strony południowej i drewnianym od północnej<sup>101</sup>.

Na terenie powiatu warszawskiego było wiele miejscowości związanych z osadnictwem holenderskim, gdzie pierwotnie zamieszkiwali menonici. Charakteryzowało je podobieństwo w sposobie budowy domów. Elementem charakterystycznym było również nazewnictwo, osady te nosiły często nazwę „Kępa” (Czosnowska, Gliniecka, Kiełpińska, Nadbrzeska, Nadwiślańska, Okrzewska, Pijarska, Tarchomińska, Zakroczymska, Zawadowska, Zieleniecka)<sup>102</sup>. Poza wymienionymi już Kazuniem Nowym (Niemieckim) i Kępą Nowodworską, w okresie międzywojennym ślady menonitów można odnaleźć w innych miejscowościach. Kilka rodzin mieszkało w Łomiankach, w Dziekanowie Nowym i Wilkowie nad Wisłą (o czym świadczą pozostałości cmentarzy menonickich)<sup>103</sup>. Ponadto w okolicach Karczewa

<sup>100</sup> Współpracę obu wspólnot tak wspominał kaznodzieja D. M. Hofer z Wymyśla: „W następną niedzielę usłuchaliśmy serdecznego zaproszenia na uroczystość chrztu w osiedlu menonickim Kazuń, w pobliżu Warszawy, dokąd popłynęliśmy łodzią w górę Wisły wraz z braćmi kaznodziejami i chórem gminnym z Wymyśla. Także tu oczekiwało nas obfite błogosławieństwo i mogliśmy dwukrotnie służyć Słowem Bożym w kościele gminy menonickiej, a z okazji uroczystości chrztu wygłosić na życzenie dodatkowe kazanie chrzcielne na brzegu Wisły przed setkami ludzi, poczym trzy wierne dusze zostały ochrzczone w rzece, mianowicie brat Jantz i jego żona oraz brat Kliewer. Po przyjęciu, które odbyło się w pewnej bardzo dużej stodole, odbyła się jeszcze komunია święta, a wieczorem umywanie nóg w niewielkim kręgu, w którym byliśmy bardzo, bardzo szczęśliwi”. E. L. Ratzlaff, *Im Weichselbogen Mennonitensiedlungen...* op. cit., s. 64-65.

<sup>101</sup> J. Szałygin, *Katalog zabytków...* op. cit., s. 165-172.

<sup>102</sup> O miejscowościach założonych przez osadników holenderskich i zamieszkałych przez menonitów; J. Szałygin, *Katalog zabytków...* op. cit., s. 58-265; J. Kazimierczak, *Kępa Zawadowska – wieś olendrów w granicach Warszawy (1819–1944)*, „Rocznik Warszawski” 1964, t. V, s. 235-256.

<sup>103</sup> Szerzej na ten temat: M. Zbieranowski, *Wypisy do słownika wsi holenderskich na Mazowszu*, Warszawa 2003 i T. Swat, *Mennonici na Mazowszu*, [w:] *Kultura ludowa Mazowsza i Podlasia. Studia i materiały*, t. III, pod red. A. Kołodziejczyka i A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 90-92.

już w XVIII wieku powstały kolonie holenderskie: Glinki, Kępa Pijarska (zwana Holendrami) i Kępa Nadbrzeżna<sup>104</sup>.

Liczebność gminy w Kazuniu w latach trzydziestych stopniowo zmniejszała się<sup>105</sup>. Zmianie uległo również położenie menonitów. Pod koniec okresu międzywojennego wśród kolonistów niemieckich w centralnej Polsce zaczęły szerzyć się nastroje faszystowskie. Menonici jako pacyfiści starali się nie ulegać presji niemieckich osadników. Zdecydowanie łatwiej przychodziło to starszym osobom, młodzież menonicka była bardziej podatna na te wpływy i ulegała hitlerowskim agitatorom. Zgodnie z decyzjami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych latem 1939 roku młodzież menonicka była powoływana do służby wojskowej, głównie w oddziałach sanitarnych, bez konieczności składania przysięgi i noszenia broni<sup>106</sup>.

Traktując mieszkańców wsi menonickich jako potencjalnych wrogów, w dniu 1 września 1939 roku aresztowano starszego gminy Rudolfa Bartla i 7 członków wspólnoty. Zostali oni rozstrzelani 7 września. W kolejnych dniach zabito jeszcze kilka osób. W obawie o opowiedzenie się po stronie Niemców, tuż po wybuchu wojny władze polskie skierowały do Berezki Kartuskiej poborowych w wieku 17-60 lat z Kazunia. Na miejscu pozostały tylko kobiety i dzieci. Kazuń, podobnie jak inne miejscowości powiatu ucierpiał podczas nalotów niemieckich we wrześniu 1939 roku. Po wojnie ludność menonicka została wysiedlona<sup>107</sup>.

## 7.8. Mariawici

Wśród wyznań religijnych na obszarze powiatu warszawskiego w okresie 1918–1939 występowali mariawici<sup>108</sup>. Według spisu z roku 1921 było

<sup>104</sup> J. Kałużko, *Pozostały tylko ślady*, „Linia Otwocka” z 27 sierpnia 2001.

<sup>105</sup> P. Fijałkowski, *Zmierzch menonickiego świata*, „Słowo i Myśl. Przegląd Ewangelicki” 1993, nr 5/6, s. VIII.

<sup>106</sup> E. L. Ratzlaff, *Im Weichselbogen Mennonitensiedlungen...* op. cit., s. 99. Stosunek władz II Rzeczypospolitej do kolonistów był niekonsekwentny, często ulegał zmianom w zależności od sytuacji politycznej.

<sup>107</sup> P. Fijałkowski, *Menonici na Mazowszu...* op. cit., s. 250.

<sup>108</sup> Mariawici to członkowie wspólnoty wyznaniowej wywodzącej się z katolickiego stowarzyszenia założonego w 1893 przez Marię Franciszkę Kozłowską. Na mocy dekretu Kongregacji Świętego Oficjum z 1904 roku i dekretu papieża Piusa X z 1906 roku mariawici zostali wyłączeni z Kościoła Katolickiego. Jako związek religijny uzyskali na ziemiach polskich pełnię praw na początku XX wieku. Związali się wtedy z Kościołem Starokatolickim w Holandii, w 1909 roku w Utrechcie generalny minister związku mariawitów otrzymał sakrę biskupią. Przed I wojną był to prężnie działający ruch ideowy, natomiast w II RP uległ znacznemu osłabieniu na skutek podziałów wewnętrznych. W 1935 roku zwolennicy biskupa Kowalskiego odłączyli się od wspólnoty i przenieśli do Felicjanowa,

ich łącznie 310, dominowali na wsiach (290). Najwięcej mariawitów zamieszkiwało gminę Wiązowna (149) i gminę Wawer (135), nieliczni mieszkali w miastach: w Nowym Dworze i Pruszkowie (po 7 osób), w Otwocku 6 osób. Znaczną liczbę mariawitów w gminie Wiązowna może tłumaczyć fakt bliskiego sąsiedztwa Cegłowa, który zwany był „mariawicką Częstochową”<sup>109</sup>. Na terenie powiatu warszawskiego inna parafia mariawicka znajdowała się w miejscowości Długa Kościelna, liczyła 430 wiernych, a posługę duszpasterską pełnił ksiądz Bolesław Wiechowicz, proboszcz z Cegłowa. Filie parafii warszawskiej znajdowały się w Pruszkowie (65 wiernych) i Rembertowie (238). Do Pruszkowa przyjeżdżał z Warszawy ksiądz W. T. Bucholc<sup>110</sup>. Kościół mariawicki w Długiej Kościelnej był murowany, w Pruszkowie drewniany. Mariawici mieli swoje świątynie również w Pogorzeli i Żórawce.

## 7.9. Wyznawcy prawosławia

Chociaż wśród mniejszości w II RP, poza Żydami i Niemcami, najliczniej występowała Rosjanie, to trudno mówić o zorganizowanej mniejszości rosyjskiej w powiecie warszawskim. Byli to najczęściej, jak w przypadku Nowego Modlina czy Stanisławowa, potomkowie kolonizatorów rosyjskich sprowadzonych tam w XIX wieku do budowy twierdzy Modlin albo – w przypadku Jabłonny-Legionowa – pojedynczy żołnierze carskich koszar, którzy pozostali z przyczyn osobistych po wycofaniu się wojsk rosyjskich. Te niewielkie grupy Rosjan szybko asymilowały się, a jedynym wyróżnikiem pozostawała religia prawosławna. Wyznawcy tej religii występowała niemal na całym obszarze powiatu warszawskiego, najwięcej było ich w Nowym Dworze (126) i Otwocku (112) oraz Pruszkowie (73). Spośród gmin wiejskich (gdzie łącznie mieszkało 1 147 prawosławnych) największą liczbę wyznawców prawosławia odnotowano w Pomiechowie (392) i Okuniewie (344), zdecydowanie mniej było w gminie Góra (50), Wawer (47), Bródno i Zagórz (44).

---

zaś właściwy Starokatolicki Kościół Mariawitów pozostał w Płocku; *Bóg, człowiek, świat*, red. T. Loska, A. Zuberbier, Katowice 1991, s. 163. Szerzej o mariawityzmie: S. Rybak, *Mariawityzm*, Warszawa 1992; K. Mazur, *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991; H. Świątkowski, *Wyznania religijne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ich stanu prawnego*, cz. 1. *Wyznania i związki religijne*, Warszawa 1937, s. 207-214.

<sup>109</sup> K. Mazur, *Kościół i związki wyznaniowe w siedleckiem*, Siedlce 1996, s. 126. Parafia w Cegłowie liczyła 4 960 wiernych, E. Warchoł, *Starokatolicki Kościół Mariawitów w okresie II Rzeczypospolitej*, Sandomierz 1997, s. 224.

<sup>110</sup> E. Warchoł, *Starokatolicki Kościół ...* op. cit., s. 224; kaplica mariawitów istniała w Pruszkowie do roku 1938, poza księdzem Bucholcem dojeżdżał też proboszcz z Żyrardowa – ksiądz Roman Gostyński.

Sytuacja wyznawców prawosławia w Polsce była specyficzna. Patriarcha rosyjski nadał Kościołowi prawosławnemu w Polsce autonomię. Polskie władze państwowe były zainteresowane ustanowieniem niezależnej od władzy Moskwy struktury cerkiewnej, ale jednocześnie podejmowały działania zmierzające do ograniczenia liczby parafii prawosławnych oraz likwidacji części cerkwi<sup>111</sup>. Główne założenia polityki państwa polskiego wobec wyznawców prawosławia nie zostały jasno sprecyzowane, jedyne dokumenty w tej kwestii to „Tymczasowe przepisy o stosunku rządu do Kościoła Prawosławnego w Polsce” wydane w 1922 roku przez MWRiOP<sup>112</sup>. Dopiero w latach 1938–1939 uregulowano stan prawny dóbr kościelnych.

Proces niszczenia cerkwi rozpoczął się podczas wojny, kiedy na ziemiach polskich stacjonowały okupacyjne wojska niemieckie. Niemcy zagarniali wszystko, czego wcześniej nie wywieźli Rosjanie. Przede wszystkim konfiskowali elementy metalowe (żelazne parkany, okucia, zawiasy, a przede wszystkim cerkiewne dzwony), które można było wykorzystać na cele wojskowe. W ograbionych cerkwiach organizowali szpitale, magazyny, składy broni. Po roku 1918 częste było niszczenie wszystkiego, co rosyjskie, dotyczyło to również obiektów sakralnych. Nastroje te wzmogły się jeszcze podczas wojny polsko-bolszewickiej. Odbierano więc cerkwie prawosławnym i przekazywano je katolikom, a nowi właściciele usuwali oryginalne elementy wystroju wnętrza i przystosowywali budowlę do potrzeb swojej religii albo rozbierali świątynie, a z uzyskanego materiału wznosili nowe obiekty. Taki los spotkał sobór św. Jerzego Zwycięzcy w Modlinie,

<sup>111</sup> O sytuacji Kościoła prawosławnego w okresie międzywojennym: M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1919–1939*, Warszawa 1983; H. Świątkowski, *Wyznania religijne...* op. cit., s. 140-154. Pierwszym metropolitą warszawskim mianowano biskupa Jerzego, jego następcą został biskup Dionizy. On właśnie podjął działania zmierzające do ustanowienia autokefalii, jej uroczyste proklamowanie miało miejsce 17 września 1925 roku. Fakt ten został uznany próbą polonizacji wyznawców prawosławia, tym bardziej, że polskie władze zachęcały do wprowadzenia języka polskiego do nauczania religii w szkołach oraz wygłaszania kazań po polsku; M. Papierzyńska-Turek, *Problem autokefalii Kościoła Prawosławnego w Polsce w latach 1918–1939*, „Euhemer – Przegląd Religioznawczy” 1980, nr 1, s. 56; A. K. Switcz, *Prawosławna Cerkow w Polsce i jej awtokefalija*, [w:] *Prawosławna Cerkow na Ukrainie i w Polsce w XX stuleciu 1917-1950 gg.*, Moskwa 1997; M. Zyzykin, *Autokefalia i zasady jej zastosowania*, Warszawa 1931; H. E. Wyczański, *Cerkiew prawosławna w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński i S. Wilk, Lublin 1981, s. 166-174.

<sup>112</sup> „Monitor Polski” 1922, nr 38, poz. 20; „DUMWRiOP” 1922, nr 7, poz. 20. Kolejnym dokumentem regulującym sprawę prawosławia w Polsce był „Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 listopada 1938 roku o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, „DURP” 1938, nr 88, poz. 597.

który został rozebrany. Pochodząca z początku XX wieku cerkiew św. Aleksego zbudowana w stylu ormiańskim w Tworkach koło Pruszkowa została w 1928 przekazana parafii katolickiej<sup>113</sup>. Mniejszość rosyjska na terenie powiatu warszawskiego miała do swojej dyspozycji cerkiew św. męczennicy Aleksandry w Stanisławowie. Powstała ona w XIX wieku i była związana z twierdzą w Modlinie. W czasie I wojny światowej cerkiew została poważnie uszkodzona i w roku 1930 podjęto decyzję o jej rozebraniu. Spotkało się to ze sprzeciwem miejscowych wyznawców prawosławia, którymi byli potomkowie sprowadzonych w XIX wieku budowniczych twierdzy Modlin oraz przybyli w 1921 roku do Pomiechowa jeńcy wzięci do niewoli podczas wojny polsko-bolszewickiej. Członkowie obydwu tych grup nie zamierzali powrócić do Rosji, gdyż w Polsce znaleźli lepsze warunki życia. I to właśnie wierni wyznania prawosławnego zdecydowali o wybudowaniu nowej cerkwi. Powstał obiekt wg projektu Bogdana Lewandowskiego, budowę ukończono w 1938 roku, a do wyposażenia wnętrza użyto elementów ze wspomnianej cerkwi z Modlina<sup>114</sup>. Była to jedyna cerkiew w powiecie warszawskim.

Kościół prawosławny postrzegany był przez państwo jako pozostałość dawnych struktur Imperium Rosyjskiego. Z tego względu, na mocy dekretu Rady Regencyjnej z 4 listopada 1918 roku<sup>115</sup> przejmowano majątek pocerkiewny. W powiecie warszawskim przeszedł na skarb państwa folwark Willa Góra wchodzący w skład majoratu „Carski Dar”. Należał on do byłego konsystorza prawosławnego warszawskiego, a był użytkowany przez Aleksandra Patkula<sup>116</sup>. Majątek był w znacznym stopniu zniszczony na skutek działań wojennych wojsk rosyjskich i niemieckich, bardzo ucierpiał odrestaurowany przez władze cerkiewne dawny pałac księcia Poniatowskiego. W roku 1922 Metropolita Kościoła Prawosławnego w Polsce – Jerzy zwrócił się do władz o zwrot choćby części majątku w Górze. Mimo poparcia ze strony Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego sprawa nie doczekała się pozytywnego załatwienia. Do tematu wrócił w 1926 roku kolejny Metropolita Dionizy. Wystosował 30 grudnia 1926 roku pismo do Ministerstwa Wyznań następującej treści:

<sup>113</sup> Dokonano wtedy remontu wnętrza świątyni, urządzono ołtarz, odrestaurowano organy, a 1 maja 1930 roku odbyła się rekonsekracja kościoła. Zdaniem Henryka Sienkiewicza decyzję o rozebraniu cerkwi fortecznej w Modlinie podjęto zbyt pochopnie, bo przecież mogła służyć w okresie międzywojennym żołnierzom wyznania prawosławnego odbywającym służbę w twierdzy; H. Sienkiewicz, *Cerkwie...* op. cit., s. 162.

<sup>114</sup> K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły...* op. cit., s. 52, 62, 75-76.

<sup>115</sup> „DPPP” 1918, nr 15 (z 5 listopada 1918).

<sup>116</sup> AAN, MRiRR, sygn. 5569, s. 220.



Jeszcze w 1922 roku mój poprzednik śp. Metropolita Jerzy wystąpił do władz rządowych z prośbą zwrócenia Metropolii Prawosławnej majątku Willa Góra, leżącego koło stacji Nowy Dwór w powiecie warszawskim i stanowiącego przed wojną rezydencję letnią arcybiskupów prawosławnych.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych pismem z dnia 19 marca 1923 roku odpowiedziało, że prośba ta nie może być uwzględniona wobec wydzierżawienia rzeczzonego majątku do roku 1926. Tym razem majątek został przekazany do dyspozycji Ministerstwa Wyznań i to temu resortowi pozostawiono decyzję co do ewentualnego przekazania go Metropolicie. Ostatecznie jednak Górze nie nadano poprzedniego statusu letniej rezydencji głowy Kościoła prawosławnego<sup>117</sup>.

## 7.10. Życie religijne społeczności żydowskiej

Najliczniejszym niechrześcijańskim związkiem religijnym w II Rzeczypospolitej byli Żydzi, ich wspólnota wyznaniowa liczyła 818 gmin. Jak już wspomniano, Żydzi polscy byli społecznością skupioną przede wszystkim w miastach, mieszkało tam 76,4% ogółu ludności żydowskiej. Szczególnym elementem krajobrazu kulturowego było sztetł, czyli małe miasteczko lub osada, gdzie życie koncentrowało się wokół targu, osoby rabina, instytucji gminy, sądu, bożnicy i cmentarza<sup>118</sup>.

Pierwszym dokumentem dotyczącym funkcjonowania żydowskich gmin wyznaniowych był dekret Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 roku: *O zmianach w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na terenie byłego Królestwa Polskiego*,<sup>119</sup> stanowiący nowelizację przepisów wydanych w roku 1916 przez niemieckie władze okupacyjne. Na mocy przepisów o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich RP i ustawy z 1927 roku<sup>120</sup> wszyscy Żydzi mieszkający na terytorium państwa polskiego tworzyli Związek Religijny, który składał się z gmin wyznaniowych. Ustawa przewidywała powołanie Rady Religijnej reprezentującej interesy środowiska

<sup>117</sup> AAN, MRiRR, sygn. 5104, b.p.; sygn. 5105, k. 1.

<sup>118</sup> R. Żebrowski, *Społeczeństwo żydowskie w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. I, Warszawa 1995, s. 83-88.

<sup>119</sup> „DPPP” 1919, nr 14, poz. 175. Na tej podstawie Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało dnia 1 maja 1919 roku rozporządzenia dotyczące organizacji gmin żydowskich na terenie byłego Królestwa Polskiego, „DUMWRiOP” 1919, nr 5, poz. 5, A. Frenkiel, *Sytuacja Żydów w Polsce w chwili obecnej*, Warszawa 1923, s. 6.

<sup>120</sup> „DURP” 1928, nr 52, poz. 500; Ustawę uzupełniono dwoma rozporządzeniami wykonawczymi Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 października 1930 r., ustalającymi regulaminy wyborcze dla organów gmin (rad i zarządów), wyboru rabinów i podrabinów oraz z dnia 9 września 1931r. normujące gospodarkę finansową gmin, „DURP” 1930, nr 75, poz. 592 i 593 oraz „DURP” 1931, nr 89, poz. 698.

żydowskiego wobec władz państwowych, ale instytucja ta ostatecznie nie powstała. Gminy posiadały osobowość prawną, miały charakter publiczno-prawny, a ich kompetencje obejmowały kwestie religijne. Członkami gmin byli – na zasadzie przymusowości – wszyscy zamieszkujący dany teren przedstawiciele wyznania mojżeszowego<sup>121</sup>. Zależnie od liczby mieszkańców gminy dzieliły się na wielkie (ponad 5 tysięcy) i mniejsze<sup>122</sup>. Gminy żydowskie podlegały Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zaś nadzór bezpośredni sprawował starosta powiatowy, który zatwierdzał wybranych rabinów i podrabinów, organy władzy i ustalony budżet. Dochody gmin pochodziły z podatków bezpośrednich, czyli składek członków gminy oraz podatków pośrednich (z uboju rytualnego, opłat za działki na cmentarzu, za wystawienie nagrobka, za rejestrację narodzonego dziecka), z podatków od nieruchomości oraz od organizacji gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Działalnością gminy wielkiej kierowała rada i zarząd (gminą mniejszą kierował zarząd). W gminach wyznaniowych na terenie powiatu warszawskiego w Nowym Dworze i Otwocku rada liczyła 12, a zarząd 8 członków<sup>123</sup>. Do kompetencji rady należało opracowanie zasad gospodarki finansowej gminy, uchwalenie budżetu, zakładanie szkół i zakładów dobroczynnych, a przede wszystkim wybór rabina. Organem wykonawczym był zarząd, czyli kahał, który decydował o podatkach, nadzorował funkcjonowanie synagog, mykw, cmentarzy, kontrolował ubój rytualny, czuwał nad porządkiem i bezpieczeństwem, prowadził działalność charytatywną. Na czele zarządu stał rabin, będący jednocześnie przywódcą duchowym gminy i najwyższym autorytetem. Do obowiązków rabina należał udział w obrzędach religijnych (obrzezanie, bar micwa, śluby, pogrzeby), przewodniczenie sądom rabinackim, a przede wszystkim krzewienie wiedzy religijnej, rozpowszechnianie znajomości Biblii i Talmudu oraz nauk wielkich myślicieli<sup>124</sup>. Czasem dochodziły też inne czynności, np. rabin gminy żydowskiej w Nowym Dworze – biegły w prawie żydowskim, kaznodzieja, nauczyciel i doradca religijny Lejb Neufeldt – był jednocześnie rabinem wojskowym w Modlinie. Wygłaszał tam przemówienia po polsku

<sup>121</sup> Pełne zestawienie przepisów: J. Grynstejn, I. Kerner, *Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich wraz z ustawami, rozporządzeniami, okólnikami i restryktami związkowymi oraz orzecnictwem sądowym*, Warszawa 1931.

<sup>122</sup> H. Świątkowski, *Wyznania religijne...* op. cit., s. 114. Wg spisów w okresie międzywojennym na terytorium Polski było 81 gmin wielkich i 737 mniejszych; R. Żebrowski, *Spółczeństwo żydowskie...* op. cit., s. 91-92.

<sup>123</sup> J. Dawidson, *Gminy żydowskie*, Warszawa 1931, s. 98. Jak z tego wynika, były to gminy wielkie, choć liczba ludności żydowskiej w Nowym Dworze była niższa niż 5 tysięcy.

<sup>124</sup> S. A. Taubeles, *Żydowska gmina wyznaniowa i rabinat w naszej dobie: referat aktualny*, Tarnopol 1936, s. 5-6.

i hebrajsku, czytał tekst roty, jeśli przysięgę składali żołnierze wyznania mojżeszowego<sup>125</sup>. W gminie byli też inni urzędnicy. Szamesi zwoływali wiernych na modlitwę i sądy rabinackie. Funkcję taką w Nowym Dworze sprawowali Hersz Wolf Migdał i Chaskiel Segałowicz. Ten drugi był też z ramienia gminy prezesem bractwa pogrzebowego (chewra kadisz) i czuwał nad pochówkiem członków gminy, których grzebano na miejscowym cmentarzu. Obowiązki kantorów należały w gminie nowodworskiej do Lejzora Boruchowicza i Dariusza Berisza Bernholtza, który był też rzeźnikiem rytualnym (szechterem). Miejscowymi rzeźnikami byli także: Hersz zw. Starym Rzeźnikiem, Ajzek Hersz zwany dla odmiany Młodym Rzeźnikiem, Finkielsztejn, Windelberg, Pinkier. Musieli oni dbać o zachowanie rytualnej czystości pokarmów, czyli ich koszerność.<sup>126</sup>

Zarząd samodzielnej gminy żydowskiej w Otwocku powstał w 1916 roku, funkcję rabina od roku 1918 pełnił Icchak Mendel Janowski, jego pomocnikiem był Rubin Zejman. Zarząd gminy w okresie międzywojennym stanowili: Pikus Kacenebenbogen (pełniący do roku 1930 obowiązki prezesa, potem zastąpił go Lejb Moszek Engelman, przewodniczący oddziały Agudas Israel w Otwocku), dr Mojżesz Rabinowicz, Hersz Blas, Szlama Solnicki, Tobiasz Mokotowski, Moszek Kiejzman, a od 1925 I. Wachman, F. Micberg, Chaim Kenigsberg, Oszer Perechodnik, Tobiasz Mokotowski, Ela Liman, S. Wachman<sup>127</sup>. Gmina utrzymywała, zgodnie z obowiązującymi zasadami, rabina, rzeźaków rytualnych, a także 2 synagogi, łaźnię rytualną, cmentarz, rzeźnię, jadłodajnię dla ubogich i ambulans do przewożenia niezamożnych chorych, wspomagała przytułek „Centos”, finansowała działalność placówek oświatowych (szkół: Talmud Tora i Ahawa Tora oraz przeszkoli)<sup>128</sup>.

Żydowska gmina istniała w Karczewie, po I wojnie światowej odbudowano tam dom modlitwy, powstały dwie synagogi, w których nabożeństwa odprawiano tylko w szabat i wybrane święta. Rabinem w Karczewie był Modrzyca Rebe ze znanej dynastii chasydzkiej, twórca utworów

<sup>125</sup> Rabin Neufeldt cieszył się ogromnym szacunkiem lokalnej społeczności, uchodził także za jedną najważniejszych postaci życia religijnego polskich Żydów. Neufeldt wywierał wpływ na polityczne poglądy członków nowodworskiej gminy wyznaniowej; *Pinkas Novy Dvor*, Tel Aviv 1965, s. IX.

<sup>126</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 103.

<sup>127</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 101, 102, 103 i 557; M. Kalinowski, *Żydzi otwocky...* op. cit., s. 47-48; A. Kulmatycki, *Spółeczność żydowska w Otwocku w latach 1918-1939*, [w:] *Studia i materiały z najnowszej historii Polski*, pod red. J. Odziemkowskiego, Warszawa 2000, s. 58. W Otwocku działało Stowarzyszenie Szomrej Szabas Wadas oraz Stowarzyszenie Głównych Zasad Religijnych, na którego czele stał rabin gminy wyznaniowej.

<sup>128</sup> M. Kalinowski, *Żydzi otwocky...* op. cit., s. 48.

muzycznych<sup>129</sup>. Funkcję rabina w Zakroczymiu, gdzie ponad 30% społeczności stanowili Żydzi, pełnił Icchak Srebrnik<sup>130</sup>. Znaczącą grupę stanowili Żydzi w Pruszkowie (w 1921 roku 6,4%, w 1931 roku 5,5% ogółu ludności). Rabinem pruszkowskiej gminy w latach 1904–1934 był Icchak Meir Lewenberg, po nim funkcję tę objął Dawid Saul Katz vel Margulies. W skład zarządu wchodził: Gutman Rozenblum, Moszek Hoffman, Abram Wilner, Jakób Gerszyniak, Mendel Kirszenbaum. Zarządem kierowali kolejno: Mendel Kirszenbaum oraz (od 1925 roku) Gutman Rozenblum. Gmina miała drewnianą synagogę oraz mykwę, istniały 2 szkoły żydowskie: wyznaniowa i świecka dofinansowywana z budżetu miasta<sup>131</sup>.

W 1925 roku w powiecie warszawskim istniało 11 gmin żydowskich. W Falenicy rabinem był Finkelstein, w Jeziornie – Rozenzweig, w Karczewie – Sz. Taub, w Pustelniku – M. Mendelsohn, w Pruszkowie – I. Lewinberg, w Piasecznie – Kalman Szapiro, w Nowym Dworze – R. Neufeldt, w Otwocku – J. M. Janowski, w Wawrze i Wiązownie – M. Kestenberg, w Zakroczymiu – J. Srebrnik, w Okuniewie funkcja rabina nie była obsadzona<sup>132</sup>. Pod koniec lat dwudziestych nastąpił podział gminy żydowskiej w Okuniewie na dwie jednostki (w Okuniewie i Rembertowie). Pełniący wówczas funkcję rabina w Okuniewie Lejzorg – Arja Różany przeniósł się do Rembertowa. Wywołało to gwałtowne protesty radnych gminy wyznaniowej w Rembertowie, którzy próbowali doprowadzić do zmiany i na stanowisko rabina próbowali wybrać Abrama Berghauera<sup>133</sup>.

W niektórych miejscowościach nie istniały samodzielne gminy żydowskie, ale okręgi bożnicze należące organizacyjnie do sąsiednich gmin. Tak było w Pustelniku, który włączony był do gminy na Bródnie. Była tam jednak synagoga, uroczystościom przewodniczył rabin z Bródna Moszek Mendelson<sup>134</sup>.

Gmina żydowska była organizacją wyznaniową, ale też płaszczyzną, na której przeplatały się interesy religijne i narodowościowe. Elementem więzi Żydów była religia i język jidysz, stąd tak dużą wagę przykładano do szkolnictwa. Gminy prowadziły szkoły przygotowujące do nauk

<sup>129</sup> E. Bergman, *Gmina żydowska w Karczewie*, [w:] *To co pozostało. Cmentarze żydowskie w Polsce*, Białystok 2000, s. 121.

<sup>130</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska...* op. cit., s. 313.

<sup>131</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 50 – 53.

<sup>132</sup> *Informator Powszechny na rok 1925*, s. 134.

<sup>133</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia...* op. cit., poz. 997-999; APW, UWW, sygn. 57, s. 334 i sygn. 66, s. 64.

<sup>134</sup> W aktach okręgu znalazły się informacje statystyczne. W roku 1927 odnotowano 16 urodzeń, 6 ślubów, w roku 1933: 18 urodzin, 6 ślubów i 11 zgonów; w 1935 było 25 urodzeń i 46 ślubów; Cz. Brodzicki, *Marki koło Warszawy...* op. cit., s. 38-39.

talmudycznych zwane chederami, których głównym celem było wychowanie w tradycji i religii żydowskiej. Były to szkoły ludowe dla chłopców w wieku 5-12 lat. Nauka w nich była dwustopniowa, I stopień obejmował naukę czytania i pisania po hebrajsku oraz tłumaczenie Tory, zaś II stopień to nauka Talmudu i jego komentarzy. Językiem wykładowym był jidysz. Całkowity kurs trwał 8 lat, w ciągu nauki realizowano przedmioty ogólne w wymiarze: język polski 39 godzin, historia 10, geografia 6, rachunek 23, przyroda 12, geometria 6. W małych miasteczkach wciąż dominowały jeszcze chedery starego typu, zwane talmudowymi. Nauczano tam wyłącznie przedmiotów religijnych, nauka odbywała się popołudniami i taka forma edukacji nie zwalniała z obowiązku szkolnego<sup>135</sup>. Ponieważ wśród Żydów mocno zakorzeniony był moralno-religijny obowiązek nauczania dzieci, a kodeks rabiniczny nakazywał każdemu ojcu uczyć swego syna Tory, w środowisku tym w zasadzie nie było analfabetyzmu<sup>136</sup>.

Szkolnictwem chederowym opiekował się utworzony w Warszawie 14 września 1916 roku związek ortodoksów „Agudas Hartodoksim” oraz organizacja szkolna „Chorew” powstała w 1929 roku i pozostająca pod wpływem stronnictwa Agudas Israel. W 1921 roku na zjeździe szkolnym powołano Centralną Żydowską Organizację Szkolną w Polsce pozostającą pod wpływem Bundu, a w 1927 – Zjednoczenie Szkół Żydowskich<sup>137</sup>. Środowisko żydowskie domagało się uznania przez państwo chederów jako placówek oświatowych, w których dzieci żydowskie spełniają konstytucyjny obowiązek kształcenia w zakresie nauczania początkowego. W 1922 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwolniło uczniów chederów z obowiązku szkolnego w szkołach publicznych, a w 1925 r. rozpatrzyło wspomniany postulat i zdecydowało, że chedery zastępują dzieciom żydowskim szkoły powszechne<sup>138</sup>. Dziesięć lat później, w roku 1936 roku Ministerstwo

<sup>135</sup> S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych...* op. cit., s. 172; Dekret z 7 lutego 1919 roku dotyczący obowiązku szkolnego dzieci żydowskich stanowił, że chedery mają charakter szkół religijnych i konieczne jest jednoczesne uczęszczanie do szkół publicznych; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 179.

<sup>136</sup> S. Lewinowa, *Pierwsze szkoły elementarne dla dzieci wyznania mojżeszowego w Warszawie w latach 1918–1930*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1965, nr 2, s. 157-158; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985, s. 112-113.

<sup>137</sup> A. Hafftk, *Społeczne szkolnictwo żydowskie w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 1927, nr 2, s. 103-109; A. Tartakower, *Szkolnictwo żydowskie w Polsce*, „Miesięcznik Żydowski” 1931, t. 2, s. 89-95; D. Dachówka, *Szkolnictwo hebrajskie w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 3-4, s. 245-268.

<sup>138</sup> J. Kornecki, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1929, s. 15. Szerzej o chederach – S. Mendelsohn, *Nowa szkoła żydowska, czem jest i do czego dąży*, Warszawa 1924.

zgodziło się na uznanie szkół żydowskich prowadzonych przez osoby prywatne i stowarzyszenia pod warunkiem, że ich właściciel przedstawi do zatwierdzenia program nauczania i wychowania. Od nauczycieli (mełamedów) przedmiotów ogólnych wymagano kwalifikacji zawodowych, nie dotyczyło to nauczycieli przedmiotów religijnych, musieli jedynie posiadać obywatelstwo polskie i nienaganą opinię<sup>139</sup>.

Chedery istniały w wielu miejscowościach powiatu warszawskiego<sup>140</sup>. W Nowym Dworze jeszcze w czasie wojny w prywatnym domu należącym do miejscowego lekarza Szmula Gromana powstała szkoła żydowska. Uczono w niej hebrajskiego, jidysz, polskiego i niemieckiego (nauczycielem był niemiecki podoficer żydowskiego pochodzenia Brandt). W Pruszkowie wdowa po Dawidzie Nowerze nabyła posesję przy ulicy Niecałej i przeznaczyła ją pod budowę chederu<sup>141</sup>. Szkołą religijną w Piasecznie kierował Majlech Srebnicki, uczyli tam Icek Felner, Abram Alperm, Jankiel Aron Zysman. Chłopcy uczyli się religii, języka hebrajskiego, historii narodu żydowskiego, historii Polski, geografii i języka polskiego. Szkoła mieściła się w bożnicy. W Otwocku chedery dla chłopców prowadzili: Srul Goldman, Icek Feldman, Całka Przenny, Dawid Lichtenstein i Szychta oraz stowarzyszenia i ugrupowania polityczne<sup>142</sup>.

Szkoły dla żydowskich dziewcząt tworzyła organizacja „Bejs Jakow”, nauka w niej nie zwalniała z obowiązku szkolnego, więc zajęcia odbywały się w czasie wolnym od nauki w szkołach publicznych. Analogiczna czteroklasowa szkoła żeńska funkcjonowała w Otwocku<sup>143</sup>. W Otwocku młodzież żydowska uczyła się również w jeszibie, czyli ortodoksyjnej uczelni rabinackiej o zasięgu ogólnopolskim<sup>144</sup>. Szkołę prowadziło Stowarzyszenie Popierania i Krzewienia Wiedzy Religijno-Talmudycznej „Tomchaj-Towim”. Kierował nią rabin Jehuda Eber. Nauka trwała 5 lat,

<sup>139</sup> *Prawo szkół prywatnych*, pod red. Z. Kwiatkowskiego i L. Eckerta, Lwów 1937, s. 260-261. Jedyną szkołą żydowską publiczną było Państwowe Gimnazjum dla Nauczycieli Religii Mojżeszowej w Warszawie działające przez cały okres międzywojenny; J. Ogonowski, *Uprawnienia językowe mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 2000, s. 149.

<sup>140</sup> Więcej informacji na ten temat: S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych...* op. cit., s. 171-175; L. H., *Chedery w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 5, s. 554.

<sup>141</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 224; H. Krzyczkowski, *W cieniu Warszawy...* op. cit., s. 8.

<sup>142</sup> P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 35-38.

<sup>143</sup> Założycielką szkół dla dziewcząt była Sara Szenirer; H. Seidman, *Renesans religijny kobiety żydowskiej, Sara Szenirer – człowiek i dzieło*, Łódź 1936.

<sup>144</sup> Jesziba (jeszybott) to uczelnia talmudyczna przeznaczona dla chłopców w wieku 13-14 lat, którzy wcześniej uczyli się w chederach; *Polski Słownik Judaistyczny*, t. I, Warszawa 2003, s. 281-283, 678-679.

po jej zakończeniu chłopcy otrzymywali posady rabinów, rzeźników, sędziów religijnych i nauczycieli religii<sup>145</sup>.

W Nowym Dworze w 1928 roku otwarto szkołę podlegającą Centralnej Żydowskiej Organizacji Szkolnej<sup>146</sup>. Jej sponsorami byli: S. Grobman, H. Tyk, S. Magida, S. Karcowicz, zaś kierownikiem Leon Steinfeld. Kadre nauczycielską stanowili: Bejla Baszt, Dyna Cejrundnaj, Felicja Nejman, Ita Berman, Abram Blaszk, Aron Hersz Sztajman, Hersz Plesser, Gutman, Majer Abram Wassermann<sup>147</sup>. Kolejna żydowska szkoła powstała w Nowym Dworze w 1932 roku, dyrektorem był Percel. Placówka ta szybko stała się ośrodkiem kulturalnym, prowadzono tam dyskusje literackie, czytano prasę żydowską, organizowano spotkania polityczne i wystawy. Działalność szkoły wspierały władze miasta, w roku 1935 subwencja wynosiła po 500 złotych dla każdej szkoły i jednorazowo 100 złotych na dożywianie uczniów, ponadto dostarczono 2 tony węgla na ogrzewanie budynku<sup>148</sup>.

Jak wielką wagę przywiązywali Żydzi do religijnego wychowania dzieci, może świadczyć odezwa religijna, jaka została wydana w Nowym Dworze w 1934 roku. Było to wezwanie do modlitwy przebiegającej przeciw świeckiemu wychowaniu przez szkoły Tarbutu, gdzie zamiast Tory czytano książki Mendel-Mocher-Sforim'a i I. L. Pereca. W odezwie zwracano się do ortodoksyjnych Żydów z apelem o założenie religijnej szkoły dla dziewcząt<sup>149</sup>.

Fundusze na prowadzenie szkół pochodziły często z dotacji członków gmin żydowskich. W Piasecznie organizacja Bejs Jakow zwróciła się do społeczności żydowskiej z apelem o datki na ratowanie religijnej szkoły dla dziewcząt. Członkowie komitetu z ramienia Bejs Jakow: rabin Siechma, Ch. H. Najfeld i Elimelech Srebnicki argumentowali, że

<sup>145</sup> *Almanach szkolnictwa żydowskiego w Polsce*, Warszawa 1937, s. 170-173.; szerzej na temat życia oświatowo-kulturalnego otwockich Żydów; M. Kalinowski, *Żydzi otwocky...* op. cit., s. 62-67.

<sup>146</sup> Centralna Żydowska Organizacja Szkolna (CISZO) powstała w 1921 roku, organizowała szkoły prywatne, świeckie z językiem jidysz. Pozostawała pod wpływem partii Bund i Poalej Syjon. W szkołach kładziono nacisk na popieranie elementów świeckich i narodowych, edukację humanistyczną i przyrodniczą oraz łączenie pracy fizycznej i umysłowej. Uczniowie musieli uczyć się historii Polski i języka polskiego. Szkoły prowadzone przez Ciszę uważane były za lewicowe, uczęszczali do nich dzieci proletariatu żydowskiego; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 181.

<sup>147</sup> Ogłoszenie o naborze do tej szkoły zostało wydrukowane w formie jednodniówki Organizacji Szkolnej, redaktorem i wydawcą był Ch. Icek Rudawski; B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia społecznego...* op. cit., poz. 673.

<sup>148</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 111.

<sup>149</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia społecznego...* op. cit., poz. 674. Szkoły Talbotu miały charakter świecki i narodowy, językiem wykładowym był hebrajski, tylko lekcje języka polskiego i historii prowadzone były po polsku; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe...* op. cit., s. 181.

zamknięcie szkoły z powodu trudności finansowych naraziłoby ortodoksyjne dziewczęta na niebezpieczne wpływy świeckie<sup>150</sup>. W Pruszkowie szkołą – założoną przez Związek Syjonistyczny – kierował Abraham Koziębrocki. Poziom nauczania był tam bardzo wysoki, dlatego placówkę często nazywano małym uniwersytetem<sup>151</sup>.

Celom oświatowym służyły również – prowadzone głównie przez różne partie polityczne – biblioteki. Przykładem może być biblioteka w lokalu Poalej Agudas Israel w Nowym Dworze. Aby zachęcić ortodoksyjną młodzież do korzystania z księgozbioru obniżono cenę abonamentu do 25 groszy i wydłużono czas funkcjonowania placówki (7.30 – 22.00)<sup>152</sup>.

Zgodnie z zasadami religii, żywność spożywana przez Żydów musiała spełniać warunek koszerności<sup>153</sup>. Dlatego mięso i drób musiały mieć plombę warszawskiego rabinatu, o czym informowała odezwa z 1935 roku, podpisana m.in. przez rabina Piaseczna Kłojnimusa Kaimisza<sup>154</sup>.

Tradycyjnie na gminach wyznaniowych ciążył obowiązek udzielania opieki najuboższym. Przybierała ona różne formy, np. w Otwocku organizowano schroniska dla sierot (prowadzone przez Towarzystwo Opieki nad Sierotami przy Zakładzie „Centos”), ochronki dla dzieci (Towarzystwo Przeciwgruźlicze Marpe), finansowano naukę dzieciom z gorzej sytuowanych rodzin, zakładano bezpłatne jadłodajnie (Towarzystwo Wspierania Biednych Chorych Tomchaj Chojlim), zakładano fundusze na wyprawy ślubne dla biednych dziewcząt (Towarzystwo Wspierania Biednych Panien Hachnusas)<sup>155</sup>. Wobec postępującej pauperyzacji ludności żydowskiej gminom coraz trudniej było zaspokoić rosnące potrzeby. Z tego względu coraz częściej społeczność żydowska tworzyła organizacje charytatywne.

<sup>150</sup> B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki...* op. cit., t. I, poz. 310.

<sup>151</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 57-58. Abraham Koziębrocki prowadził wraz z żoną Fajgą teatr amatorski.

<sup>152</sup> B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki...* op. cit., t. II, poz. 300; Do korzystania z biblioteki zachęcała odezwa Żydowskiej Ortodoksyjnej Organizacji Poalej Agudas Israel wydana w Nowym Dworze w 1933 roku. W Pruszkowie biblioteka prowadzona była przez działaczy Bundu.

<sup>153</sup> I. C. Abramowicz, *Rytualna koszerność pożywienia wg tradycji żydowskiej w państwowym i wewnętrznym prawie wyznaniowym Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Żydowskie gminy wyznaniowe. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, t. 1, Warszawa 1995, s. 225-243. Zasady rytualnego uboju zwierząt spotkały się z ostrym sprzeciwem ludności chrześcijańskiej. Tak było w Otwocku, gdzie w 1936 roku powstał komitet do spraw zniesienia rytualnego uboju na obszarze miasta i odpowiednie pismo przekazano Zarządowi Miejskiemu; APW – Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 555, s. 238-240.

<sup>154</sup> B. Łętocha, A. Messer, A. Cała, *Żydowskie druki...* op. cit., t. I, poz. 205.

<sup>155</sup> P. Ajdach, J. Kałużko, *Otwock ...* op. cit., s. 35-37; APW, Oddz. w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 1364, 557, 11, 678, 517, 553.



Przykładem może być Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce (TOZ), które formalnie działało od 1921 roku (choć założono je w 1915 roku)<sup>156</sup>. W terenie powstały oddziały TOZ, jeden z nich działał w Otwocku. Organizowano kolonie i półkolonie letnie i zimowe, objęto opieką lekarską szkoły, gromadzono fundusze na dożywianie dzieci i zwalczanie gruźlicy. W tym celu założono w 1928 roku dziecięcy ośrodek opiekuńczy przy ulicy Kościelnej 9, a 20 października 1935 roku otwarto uzdrowisko dla dzieci przyjmujące chorych i rekonwalescentów<sup>157</sup>. W Pruszkowie zorganizowano zbiórkę darów dla Żydów wypędzonych w 1938 roku z Niemiec, w ramach pomocy przyjęto też 4 takie rodziny<sup>158</sup>.

Dla pełnego obrazu życia religijnego na ziemiach powiatu warszawskiego nie może zabraknąć informacji o synagogach, bowiem każda gmina żydowska musiała posiadać co najmniej jedną synagogę<sup>159</sup>. W Zakroczymiu istniała synagoga murowana, zdobiona wysokimi kopułami, funkcję rabina pełnił Icchak Srebrnik<sup>160</sup>. W Pomiechówku do roku 1939 funkcjonował dom modlitwy i mykwa, dwa swoje obiekty kultu mieli też Żydzi w Markach. Wiadomo, że niewielka synagoga funkcjonowała w Jabłonie<sup>161</sup>. W Karczewie rabinem był twórca chasydzkich utworów muzycznych Modzycer. Kilka synagog wzniesli Żydzi otwoccy (warto podkreślić, że był tam tylko jeden kościół katolicki), pierwsza pochodziła z lat osiemnastych XIX wieku. Potem powstawały kolejne: w 1910 dom modlitwy z łaźnią rytualną przy ulicy Górnej, mała synagoga w willi „Róża” przy ulicy Mładzkiej, synagoga wg projektu Eugenii Jabłońskiej na posesji Goldbergów (1927)<sup>162</sup>, synagoga na placu Małki Weinberg, projekt wg założeń Marcina Weinfeldta (1928)<sup>163</sup>. Synagoga Goldberga mogła pomieścić

<sup>156</sup> AAN, MOS, sygn. 665, s. 1-4, 9-11.

<sup>157</sup> H. Kroszczor, R. Zabłotniak, *Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w latach II RP*, „Biuletyn ŻIH” 1978, nr 1, s. 55-65.

<sup>158</sup> M. Skwara, *Historia Pruszkowa...* op. cit., s. 59.

<sup>159</sup> R. Żebrowski, *Spółeczeństwo żydowskie...* op. cit., s. 187. Właściwie niewiele wiadomo na temat twórców synagog, znane są nazwiska dwóch architektów: Marcina Weinfeldta i Henryka Stifelmana; E. Bergman, J. Jagielski, *Synagogi w Polsce*, „Spotkanie z Zabytkami” 1990, nr 1, s. 9-14; E. Bergman, *Architektura synagog*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. I, Warszawa 1995, s. 187-209.

<sup>160</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 313.

<sup>161</sup> W. Nowicka-Wójcik, *Jabłonna w latach międzywojennych ...* op. cit., s. 269.

<sup>162</sup> Była to parterowa budowla w stylu klasycznym, pokryta dwuspadowym dachem. Sala modlitwy składała się z trzech naw, nawa środkowa była wyższa od pozostałych, w absydzie mieścił się aron hakodesz. Synagoga została spalona w 1939, a w roku następnym rozebrana. P. Ajdacki, J. Kałuszko, *Otwock...* op. cit., s. 34; AAN, MSW, sygn. 3071; C. Jellenta, *Sosny otwockie...* op. cit., s. 48.

<sup>163</sup> Synagoga powstała w 1928 roku, została rozebrana w 1941 roku. Na podstawie dokumentacji archiwalnej można odtworzyć jej wygląd: AAN, WSW, sygn. 3072. Synagoga

650 osób. Istniała również tzw. mała synagoga dla Żydów nie należących do ruchu chasydzkiego. Ponadto funkcjonował dom modlitwy w sanatorium żydowskim „Brijus”<sup>164</sup>. Rabinem gminy otwockiej był Icchak Mendel Janowski<sup>165</sup>. Po pierwszej wojnie światowej ukończono budowę synagogi w Nowym Dworze, inicjatorem jej powstania był miejscowy rabin Rubin Judah Neufeldt<sup>166</sup>. Wiadomo, że w 1924 roku został opracowany projekt budowy synagogi w Pustelniku (rabinem był Moszek Mendelson)<sup>167</sup>. Z roku 1933 pochodził także projekt budowy drewnianej synagogi w Legionowie<sup>168</sup>. Z synagogą w Piasecznie zbudowaną na miejscu dziewiętnastowiecznej, która spłonęła w 1886 roku, związana była postać rabina Kelmana Szapiro, w jego domu przy ulicy Niecałej 15 funkcjonował jeden z piaseczyńskich domów modlitwy. Mieli swoje synagogi żydowscy mieszkańcy Józefowa i Falenicy. Synagoga w Józefowie była właściwie domem mieszkalnym pochodzącym z 1910 roku, należącym do Maksymiliana Jakubowicza, stąd jej nazwa „Jakubówka”. Budynek wykonano z czerwonej cegły z pobliskiej cegielni Małachowskich w Pustelniku. Miał trzy drewniane werandy z motywem Maren Dawid, bogatą sztukaterię, ręcznie kute balustrady. W jego środkowej części znajdował się dom modlitwy przeznaczony dla żydowskich mieszkańców i pensjonariuszy. Synagoga w Falenicy (przy ulicy Bambusowej 9) została wzniesiona w latach trzydziestych, funkcjonowały też dwie bożnice chasydzkie.

Czasami kwestie budowy synagogi wzbudzały niemałe emocje. Tak było w Pruszkowie, gdzie w 1935 roku grupa lewicowych działaczy tzw. Kultur – Ligi zaprotestowała przeciw klerykalizmowi i marnotrawieniu finansów na budowę synagogi w obliczu wielu innych, istotnych potrzeb społecznych<sup>169</sup>. Istniały również inne budynki związane z żydowskim życiem religijnym, np. dom pogrzebowy w Pruszkowie czy mykwa w Piasecznie, Nowym Dworze, Falenicy czy Zakroczymiu<sup>170</sup>.

---

zaprojektowana przez Marcina Weinfeldta była budowlą modernistyczną, piętrową, murowaną, na planie dwóch prostokątów. Uchodziła za prawdziwą ozdobę okolicy, M. Kalinowski, *Żydzi otwocky...* op. cit., s. 68.

<sup>164</sup> S. Szymańska, *Ludność żydowska...* op. cit., s. 14; W latach trzydziestych funkcjonowały w Otwocku dwie murowane duże synagogi i pięć mniejszych domów modlitwy.

<sup>165</sup> APW, Oddział w Otwocku, Akta m. Otwocka, sygn. 103. W 1938 roku przeniósł się do Otwocka rabin z Kozienic Orele, spowodowało to migrację wielu jego zwolenników; E. Pustuła-Kozłowska, *Żydzi współmieszkańcy Otwocka*, „Mazowsze” 1994, nr 2, s. 36.

<sup>166</sup> D. Bielecka, *Spółeczność żydowska...* op. cit., s. 102.

<sup>167</sup> AAN, MSW, sygn. 3146, Projekt na budowę synagogi murowanej na posesji ozn. literą D w Pustelniku, gm. Bródno powiatu warszawskiego. Własność gminy żydowskiej,

<sup>168</sup> Materiały w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Legionowa.

<sup>169</sup> B. Łętocha, A. Cała, Z. Głowicka, *Dokumenty życia społecznego...* op. cit., poz. 713.

<sup>170</sup> E. Bergman, *Synagogi na Mazowszu do początku XX wieku*, „Mazowsze. Dziedzictwo kulturowe”, 2002, R. X, nr 15, s. 57-63; R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 87.

## 7.11. Cmentarze różnych wyznań w powiecie warszawskim

Elementem nierozzerwalnie związanym ze świątyniami różnych wyznań były oczywiście cmentarze, funkcjonowały więc nekropolie katolickie, ewangelickie, prawosławne i żydowskie. W zasadzie przy większości kościołów zakładano cmentarze dla potrzeb mieszkańców parafii. Oczywiście nie sposób w tym miejscu analizować wszystkich, dlatego uzasadnione będzie ograniczenie się do wymienienia niektórych ze wskazaniem najciekawszych, znajdujących się tam nagrobków.

W Nowym Dworze Mazowieckim istniały cmentarze kilku wyznań: katolicki, ewangelicki i żydowski z połowy XIX wieku. Cmentarz parafialny powstał pod koniec XVIII wieku. W okresie międzywojennym zostali tam pochowani uczestnicy wojny 1920 roku: kpt. Rudolf Kreuzig z 5 Syberyjskiej Dywizji Strzelców, szer. Stanisław Piątka z 2 pułku piechoty, por. Marian Dowbecki – dowódca 1 kompanii 68 pp. Żołnierze 5 Armii gen. Władysława Sikorskiego uczestniczący w Bitwie Warszawskiej znaleźli miejsce spoczynku na cmentarzu w Pomiechowie, gdzie znajduje się zbiorowa mogiła poległych w walkach nad Wkrą. Na rzymsko-katolickim cmentarzu w Pomiechowie grzebano do początku lat dwudziestych mieszkańców Modlina. Dopiero w 1923 roku Ministerstwo Robót Publicznych przekazało Kurii Biskupiej 15 cmentarzy wojskowych, w tej liczbie cmentarz w Modlinie. Również w Modlinie znalazły się mogiły żołnierzy 1920 roku, wśród nich pochowanych zostało dwóch Rosjan i oficer francuski<sup>171</sup>. Po przejęciu cmentarza przez władze kościelne zadbano o planowe rozlokowanie kwater i alejek, po roku 1920 pojawiły się tam, obok mogił żołnierzy i oficerów, groby osób cywilnych<sup>172</sup>.

Wiele cmentarzy katolickich powstało w XVIII czy nawet XVII wieku, do najstarszych należał cmentarz w Chotomowie. Nie brakuje tam ciekawych nagrobków, wśród których przyciąga uwagę grobowiec Eweliny Tauer (zmarłej w 1924 roku) ozdobiony płaskorzeźbą z wyobrażeniem anioła<sup>173</sup>. Długą historię ma też cmentarz w Nieporęcie, powstał

<sup>171</sup> Wg przypuszczeń R. Gołębia mógł to być członek Misji Francuskiej przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Polskich, który być może zmarł w szpitalu w twierdzy modlińskiej, R. Gołąb, *Ilustrowana monografia...* op. cit., s. 441.

<sup>172</sup> Niewątpliwie do ciekawych należy mogiła porucznika Stanisława Słomki, uczestnika powstania styczniowego, który zmarł w 1927 roku oraz krypta I komendanta twierdzy Modlin płk. Edwarda Malewicza zmarłego w 1924 roku, ibidem, s. 441- 450, 454; J. Kalicki, E. Szypuła, E. Rzetecka, *Studium historyczno-przestrzenne cmentarza wojskowego w Modlinie*, 1989, mps w zbiorach R. Gołębia.

<sup>173</sup> A. Zalewski, *Cmentarz chotomowski*, [w:] *Chotomów, Jabłonna...* op. cit., s. 54. Obok nagrobków katolików znajduje się tam też kwatera prawosławna.

prawdopodobnie w XVII wieku. W roku 1919 znajdowała się tam drewniana kaplica cmentarna, którą pod koniec lat trzydziestych zastąpił murowany budynek<sup>174</sup>. Dla porównania bardzo „młody” jest cmentarz w Legionowie, który został założony w 1934 roku na piaszczystym placu otrzymanym od wojewody Stanisława Twardo na tzw. III parceli. Do czasu powstania cmentarza mieszkańcy Legionowa znajdowali miejsce ostatniego spoczynku na cmentarzu parafialnym w Chotomowie lub cmentarzu wojskowym w Wieliszewie. Najstarszym obiektem jest nagrobek Henryka Pedy z 1934 roku. Pomniki na grobach z lat trzydziestych wykonywane były z białego i czerwonego piaskowca, często występują też groby cementowe z zakładu B. Brzozowskiego<sup>175</sup>. Nieco starsze są cmentarze rzymsko-katolickie w Pruszkowie (1914 r.) i Tworkach (1924 r.), w Radości (1932 r.) oraz cmentarz żydowski w Pruszkowie (początek XX wieku).

Świadectwem wielokulturowości może być cmentarz wojskowy w Wieliszewie. Został założony w 1902 roku i miał służyć żołnierzom rosyjskim służącym w twierdzy Zegrze i koszarach w Jabłonie, choć znalazły się tam nagrobki osób cywilnych. Po odzyskaniu niepodległości grzebani tam byli polscy żołnierze z Zegrza i Legionowa (cmentarz podlegał parafii wojskowej w Zegrzu, gdzie proboszczem był ks. kapelan Szymon Żółtowski)<sup>176</sup>. Na cmentarzu chowano także rodziny wojskowych stacjonujących w okolicy. Po powstaniu cmentarza parafialnego w Legionowie nekropolia w Wieliszewie straciła swoje znaczenie i została zapomniana<sup>177</sup>.

Po terenie powiatu warszawskiego rozrzucone były cmentarze różnych wyznań. W Kazuniu Polskim, Borze Kazuńskim, Dziekanowie istniały cmentarze menonickie<sup>178</sup>, w Nowym Modlinie prawosławny, w Zakroczymiu, Pruszkowie, Otwocku<sup>179</sup>, Okuniewie, Piasecznie, Karczewie (podobnie jak w Nowym Dworze) cmentarze żydowskie.

Cmentarze wyznawców judaizmu istniały tam, gdzie duży odsetek stanowiła ludność żydowska i funkcjonowały gminy wyznaniowe:

<sup>174</sup> W. Bławdziewicz, *Dzieje kościoła nieporęckiego...* op. cit., s. 151.

<sup>175</sup> J. Szczepański, *Legionowskie Powązki*, „To i Owo” z 30.10.2003.

<sup>176</sup> Przykładem mogły być nagrobki żołnierzy z 2 Pułku Saperów: Tadeusza Szczepańskiego i Stanisława Jagiełłowicza.

<sup>177</sup> J. Szczepański, *Cmentarz wojskowy w Wieliszewie (1899–1939)*, „Rocznik Legionowski” 2004, t. I, s. 97-102.

<sup>178</sup> T. Swat, *Menonici na Mazowszu...* op. cit., s. 94-99, L. Herz, *Zabytki w krajobrazie. „Olenderskie” zabytki pod Warszawą*, „Spotkania z Zabytkami” 1998, nr 9, s. 14-16; P. Fijałkowski, *Menonici na Mazowszu...* op. cit., s. 256-258.

<sup>179</sup> Cmentarz żydowski został założony jeszcze przed I wojną światową, większość nagrobków pochodzi z okresu II RP, wśród nich są groby kuracjuszy, którzy zmarli w Otwocku (mieszkańcy Warszawy, Łodzi, a nawet Odessy). J. Majewski, *Synagoga na lato i zimę*, [w:] J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta...* op. cit., s. 287.

w Otwocku, Pruszkowie, Nowym Dworze, Piasecznie, Zakroczymiu, Radości, Karczewie, Okuniewie<sup>180</sup>. Na cmentarzu w Nowym Dworze znajdował się m.in. nagrobek cadyka Altera, zaś w Otwocku w 1939 roku pochowany został Urke Nachalnik, czyli Icchok Boruch Farberowicz, pisarz, autor sensacyjnych powieści, np. *Życiorys własny przestępcy* (1933 r.) czy *Żywe grobowce* (1934 r.)<sup>181</sup>.

Sporo było także cmentarzy ewangelickich, co związane było z osadnictwem niemieckim wokół Warszawy, sięgającym XVII wieku. W wieku XIX powstały cmentarze w Rajszewie i Skierdach, Kępie Tarchomińskiej, Augustówku, Brzezinach, Tarchominie, Marysinie Wawerskim, Aleksandrowie, Rembelszczyźnie, Józefowie, Michałowie-Grabinie. Należały one do parafii ewangelickiej w Nowym Dworze. Zmarli ewangelicy prezentowali bardzo różne środowiska, pochodzili z bogatych rodzin, np. Beckerów i Rentzów<sup>182</sup>. Dwa cmentarze mieli też ewangelicy zamieszkujący Marki. Jeden został założony w końcu XIX wieku, chowano tam kolonistów z Kępy Kiełpińskiej. Druga nekropolia powstała w okresie międzywojennym, znaleźli tam miejsce spoczynku gospodarze wyznania protestanckiego z pobliskich miejscowości (Łomianki, Kiełpin). Ślady cmentarza protestanckiego udało się odnaleźć w Dziekanowie Leśnym<sup>183</sup>.

Powiat warszawski był więc miejscem koegzystencji, nie zawsze łatwej, ludności różnych wyznań. Fakt ten miał wpływ na kształt życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Na terenie powiatu warszawskiego działały partie polityczne i organizacje tworzone przez mniejszości narodowe i wyznaniowe, ukazywała się różnorodna prasa, działały towarzystwa kulturalno-oświatowe. Zróżnicowanie wyznaniowe odcisnęło swoje piętno także na kulturze materialnej: sposób budowy domów, świątynie, cmentarze. Nie można więc pominąć kwestii religijnych, bowiem to one właśnie nadawały specyficzny koloryt środowiskom lokalnym.

---

<sup>180</sup> M. Kalinowski, *Cmentarze żydowskie*, „Rocznik Otwocki” 2000, t. V, s. 221-226.

<sup>181</sup> S. Szymańska, op. cit., s. 18. Zdaniem J. Jagielskiego na obszarze obecnej Polski w roku 1939 było około 1000 cmentarzy żydowskich. W swoim opracowaniu nie wymienia jednak żadnego z cmentarzy na obszarze powiatu warszawskiego; J. Jagielski, *Cmentarze żydowskie w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. 1, Warszawa 1995, s. 169-186.

<sup>182</sup> *Przegląd Dokumentacji Zabytków*, zeszyt 2, Warszawa 1990, s. 53-64.

<sup>183</sup> *Dawne Łomianki. Historia, ludzie, zabytki*, Łomianki 2005, s. 234-235.

## ZAKOŃCZENIE

Dorobek II RP spotykał się ze skrajnie różną oceną badaczy. Szczególnie było to widoczne w okresie Polski Ludowej. Z jednej strony krytykowano dokonania władz Polski okresu międzywojennego, z drugiej (głównie w środowiskach emigracyjnych) podkreślano ogromne znaczenie okresu 1918–1939 dla rozwoju państwa polskiego. Niewątpliwie rację mają ci badacze, którzy dostrzegają dokonania II RP. Dotyczy to także historii poszczególnych regionów, w tym powiatu warszawskiego.

Warunki życia społeczeństwa II RP były bardzo zróżnicowane. Szczególnie ciężkim okresem były lata 1918–1920. Wówczas to trzeba było podjąć trud odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych oraz zabiegać o utrzymanie tak ciężko wywalczonej niepodległości.

Dla ludności powiatu warszawskiego pierwsze lata w odrodzonej Polsce były bardzo trudne. Usuwanie zniszczeń wojennych, próby rozwiązania problemów aprowizacyjnych (system reglamentacji, dostawy kontyngentowe, działalność Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby), a z drugiej strony konieczność obrony Ojczyzny przed sowieckim najazdem wymagały ogromnego zaangażowania społecznego.

W sierpniu 1920 roku powiat warszawski odegrał istotną rolę w historii Polski. Stał się areną zaciekłych walk z nacierającymi na stolicę Polski oddziałami Armii Czerwonej. W bojach na przedmościu warszawskim poległo blisko 500 polskich żołnierzy i oficerów, ponad 2,5 tysiąca zostało rannych. Warszawa nie wpadła w ręce bolszewików tylko dzięki determinacji i męstwu polskich żołnierzy. Boje na obszarze powiatu warszawskiego

decydowały w głównej mierze o zwycięskim zakończeniu Bitwy Warszawskiej. Do legendy przeszły działania oddziału por. Stefana Pogonowskiego.

Nie tylko w okresie wojny polsko-bolszewickiej wojsko odegrało istotną rolę w dziejach powiatu warszawskiego. Garnizony wojskowe stacjonujące w latach II RP na terenie powiatu w sposób znaczący wpływały na rozwój życia społeczno- kulturalnego. Przede wszystkim wojsko było szkołą wychowania patriotycznego i obywatelskiego. Istotną rolę odgrywała edukacja w Korpusie Kadetów w Modlinie. Garnizony (np. w Jabłonnie-Legionowie, Modlinie, czy Rembertowie) były kreatorem życia kulturalnego w powiecie poprzez działalność świetlic, kin, teatrów, klubów sportowych czy obchody świąt narodowych i kościelnych.

Powiat warszawski był też areną istotnych wydarzeń politycznych, z których najważniejszy był zapewne przewrót majowy 1926 roku. Jego plan przygotowywał Piłsudski w Sulejówku, zaś część wydarzeń zamachu majowego rozegrała się w Rembertowie i Wilanowie.

W większości miejscowości na terenie powiatu warszawskiego działały partie, stronnictwa i organizacje polityczne, skupiające najaktywniejszych mieszkańców. Ich działalność była szczególnie widoczna w trakcie wyborów parlamentarnych oraz samorządowych. Spośród organizacji społecznych najliczniejszą była ochotnicza straż pożarna, jej oddziały podejmowały różnorodne działania na rzecz środowiska.

Dla odradzającego się państwa niezwykle ważna była kwestia edukacji, a przede wszystkim zwalczanie analfabetyzmu. Ogromne zasługi w tej dziedzinie miało wojsko oraz stowarzyszenia oświatowe działające na terenie powiatu, np. Polska Macierz Szkolna.

Na okres międzywojenny przypadał intensywny rozwój oświaty. Mimo wielu trudności, zwłaszcza finansowych, liczba szkół na terenie powiatu warszawskiego systematycznie wzrastała, poprawiała się też ich baza lokalowa. Było to zasługą Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego koła działały w wielu miejscowościach na terenie powiatu.

Poza szkołami powszechnymi powstawały również placówki gimnazjalne (Pruszków, Otwock, Modlin), szkoły zawodowe (Pruszków, Piaseczno, Otwock, Legionowo) oraz szkoły rolnicze (Chyliczki koło Piaseczna i Góra). Opieką objęto też młodsze dzieci, organizując dla nich przedszkola i ochronki.

Niezwykle ważną kwestią było właściwe wychowanie młodego pokolenia. W tym celu realizowano politykę edukacji „ku obronie Rzeczypospolitej”. Jej założenia oparto na rozbudzaniu miłości do Ojczyzny,

poszanowaniu autorytetów ważnych instytucji i osób, kształtowaniu odpowiedzialności za losy kraju i gotowości do jego obrony. W działaniach tych szkołę wspierały organizacje paramilitarne, spośród których najaktywniej działały na terenie powiatu warszawskiego: Liga Morska i Kolonialna, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Strzelecki, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Powiat warszawski odegrał istotną rolę w gospodarce kraju. Warszawa i okolice stanowiły trzeci co do wielkości (po Śląsku i regionie kielecko-radomskim) okręg przemysłowy na obszarze Rzeczypospolitej, zaś powiat warszawski znajdował się w czołówce najbardziej uprzemysłowionych regionów kraju. W miejscowościach podwarszawskich rozwijały się niemal wszystkie gałęzie przemysłu. Duże zakłady przemysłowe powstały w Pruszkowie, Ożarowie, Piastowie, Czechowicach czy Jeziornie. Duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego miały też mniejsze fabryki oraz warsztaty rzemieślnicze nastawione na pokrycie lokalnych potrzeb.

O wysokim poziomie produkcji zakładów przemysłowych na terenie powiatu warszawskiego może świadczyć eksport np. ołówków z fabryki w Pruszkowie do Rumunii, Australii czy Brazylii oraz udział tych zakładów w Powszechnej Wystawie Krajowej. Tylko w 1928 roku na Wystawie Krajowej w Poznaniu powiat warszawski reprezentowało kilku wystawców, m.in.: Zakłady Mechaniczne Ursus, Polskie Zakłady Skoda z Okęcia, Zakłady Amunicyjne z Rembertowa, Wytwórnia Transformatorów z Pruszkowa.

Na omawianym terenie skupiło się także wiele zakładów przemysłu zbrojeniowego. Warto wspomnieć o Wytwórni Amunicyj w Rembertowie, Fabryce Samochodów w Ursusie, Wytwórni Balonów i Spadochronów w Legionowie, Stoczni Rzeczej w Modlinie.

Do niewątpliwych sukcesów powiatu warszawskiego należy zaliczyć rozwój energetyki. W roku 1928 działały tam trzy duże elektrownie i kilka małych (poniżej 1 MW). Największą była elektrownia w Pruszkowie wytwarzająca 31 500 KW.

Ważnym elementem rozwoju regionu był transport kolejowy. W powiecie warszawskim funkcjonowało 16 stacji kolejowych, a w okresie międzywojennym powstało tam wiele nowych połączeń, m.in.: Warszawa – Grodzisk, Warszawa – Radom czy Tłuszcz – Wieliszew. Rozwój sieci kolei (w tym Elektrycznych Kolei Dojazdowych) sprzyjał powstawaniu nowych miejscowości i osiedli (Świder, Radość, Otwock, Wesoła, Piastów, Sulejówek). To właśnie w powiecie warszawskim odnotowano największy postęp w zakresie elektryfikacji kolei. W grudniu 1936 roku uruchomiono pierwszy pociąg elektryczny na trasie Warszawa – Pruszków i Warszawa –



Otwock. Obok transportu kolejowego rozwijał się transport drogowy. I choć w skali kraju dziedzina ta była dość zaniedbana, to w latach 1921–1923 powiat warszawski był na 14 miejscu w Polsce pod względem ilości zbudowanych dróg. W latach trzydziestych znacznej poprawie uległ stan dróg na terenie powiatu, w szczególności w obrębie miast.

Niezwykle ważnym problemem, zarówno w skali państwa jak i powiatu, była poprawa stanu rolnictwa. Należy bowiem pamiętać, że obszar powiatu warszawskiego stanowił zaplecze stolicy, a gospodarstwa rolnicze z terenu powiatu zaopatrywały w żywność mieszkańców Warszawy. Region podstołeczny pokrywał w 100% zapotrzebowanie stolicy na warzywa, w 20% na owoce i zboże, w 23,5% na mleko, w 6% na mięso wołowe. Sytuacja wsi podwarszawskiej nie była jednak najlepsza, gospodarstwa (zarówno należące do drobnych rolników, jak i do ziemiaństwa) były zadłużone, a reforma rolna nie przyniosła spodziewanych rezultatów.

O wiele lepiej przedstawiał się stan miast i osad powiatu warszawskiego. Przede wszystkim rozwijały się większe miejscowości, a wśród nich 5 miast: Nowy Dwór, Otwock, Piaseczno, Pruszków i Zakroczym. Następował też intensywny rozwój osad położonych w sąsiedztwie linii kolejowych oraz większych zakładów produkcyjnych. Osobnym zagadnieniem było powstawanie lotnisk i miast-ogrodów. W tym miejscu należy podkreślić, że osiedla podmiejskie rozwijały się o wiele szybciej niż stolica. W latach 1921–1931 nastąpił tam wzrost liczby ludności o 80%, zaś w Warszawie tylko o 27%.

Istotnym zagadnieniem był stan sanitarny kraju i powiatu warszawskiego. Szczególnie w pierwszych latach niepodległości sytuacja w tej dziedzinie była bardzo trudna, bowiem ograniczone były możliwości służby zdrowia, brakowało lekarzy, personelu pomocniczego, miejsc w szpitalach. Należy zaznaczyć, iż rozmieszczenie placówek medycznych oraz lekarzy było nierównomierne. Sytuacja powiatu warszawskiego też nie przedstawiała się najlepiej. Szybko jednak zwiększała się liczba łóżek szpitalnych, przybywały nowe przychodnie. Warto podkreślić, że w 1929 roku w Markach powstał ośrodek zdrowia o największym zasięgu terytorialnym w kraju, zatrudniający aż 10 lekarzy.

Podjęto także próby zwalczania chorób zakaźnych, ogromną wagę przywiązując do szczepień ochronnych. Aktywną działalność prowadziły instytucje opieki społecznej oraz towarzystwa dobroczynne i fundacje.

Obraz stanu sanitarnego powiatu byłby niepełny bez przywołania informacji o funkcjonowaniu uzdrowisk i sanatoriów, co wyraźnie wyróżniało ten teren na tle innych powiatów Mazowsza. W okresie II Rzeczypospolitej Otwock znalazł się, obok Ciechocinka, Krynicy, Buska Zdroju, Druskiennik,

Zakopanego, Rabki i Truskawca na liście najczęściej odwiedzanych miejscowości uzdrowiskowych. Z uwagi na walory klimatyczne i infrastrukturę rozwijały się lotniska podwarszawskie: Konstancin, Faleńca, Józefów, Świder, Anin, Sulejówek, Rembertów, Wilanów.

Powiat warszawski był bardzo zróżnicowany pod względem składu narodowościowego i wyznaniowego ludności. Obok Polaków mieszkali tu Żydzi, Rosjanie i Niemcy. To oczywiście przekładało się na życie religijne powiatu. Dominowała ludność wyznania katolickiego i kościół katolicki miał największy wpływ na jej życie duchowe. Powstawały nowe parafie i nowe obiekty kultu, a księża aktywnie włączali się w działalność społeczną (np. Rada Opiekuńcza Powiatu Warszawskiego). Niewątpliwie największy wpływ na życie religijne mieszkańców powiatu wywarła działalność Akcji Katolickiej.

W granicach powiatu warszawskiego zamieszkiwali również ewangelicy, prawosławni, menonici, mariawici i oczywiście wyznawcy religii mojżeszowej. Wszystkie te wyznania odcisnęły trwałe ślady w historii powiatu w okresie międzywojennym, a w krajobraz kulturowy wrosły świątynie i cmentarze różnych wyznań.

Lata II RP charakteryzowały się widocznym rozwojem życia kulturalnego. W tej dziedzinie powiat warszawski może poszczycić się znacznymi osiągnięciami. Działało kilka kin, przy czym jedno z pierwszych w Polsce kin dźwiękowych rozpoczęło swoją działalność w 1932 roku w Legionowie. Bardzo bogata była oferta teatralna zespołów amatorskich.

Polacy chcieli odrobić też zaległości w innych dziedzinach życia. Stąd zapewne ogromne zaangażowanie w rozwój kultury fizycznej i sportu. Na terenie powiatu warszawskiego powstawały kolejne kluby sportowe, które nie tylko dbały o rozwój fizyczny miejscowej młodzieży, ale także kształciły przyszłych reprezentantów kraju (np. lekkoatleci: Jerzy Galiński, Jerzy Górczyński, Stanisław Sulikowski). W WKS Modlin trenowali: biegacz Janusz Kusociński i szablista Władysław Dobrowolski, medaliści na olimpiadzie w Los Angeles w 1932 roku. Z Otwockiem związany był znany tenisista Bolesław Kowalewski i pływak Kazimierz Bocheński, reprezentujący Polskę na olimpiadzie w Berlinie w 1936 roku. Rozwijały się różne dziedziny sportu: piłka nożna, kolarstwo, lekkoatletyka, tenis, boks, wioślarstwo, szybownictwo, sport automobilowy. Powiat warszawski odegrał znaczącą rolę w rozwoju sportów balonowych. Zbigniew Burzyński, Władysław Pomaski, Franciszek Hynek to piloci balonowi z Legionowa, których nazwiska były znane szeroko w świecie.

Badacze dwudziestolecia międzywojennego często podkreślają wkład ówczesnego społeczeństwa w rozwój nauki. Na tym polu powiat

warszawski mógł również poszczycić się znacznymi osiągnięciami (obserwatorium magnetyczne w Świdrze czy obserwatorium aerologiczne w Legionowie).

Świadectwem zaangażowania mieszkańców powiatu warszawskiego w życie społeczne była prężna działalność regionalnych towarzystw kulturalnych. Dla koordynacji ich działań wojewoda warszawski powołał nawet w roku 1929 Zrzeszenie Towarzystw Letnisk i Osiedli Podstołecznych. Narzędziem oddziaływania na lokalne społeczności stała się prasa, której różne tytuły ukazywały się w wielu miejscowościach powiatu.

Opracowanie jest przyczynkiem do prezentowania roli tego powiatu na mapie województwa i kraju, być może uzupełni lukę w opracowaniach o tematyce regionalnej Mazowsza w okresie międzywojennym i zachęci innych badaczy do podjęcia prób opracowania dziejów kolejnych powiatów województwa warszawskiego w latach II Rzeczypospolitej.

# MAPA POWIATU WARSZAWSKIEGO



## WYKAZ TABEL

- Nr 1. Podział powiatu warszawskiego na gminy w 1921 roku
- Nr 2. Podział powiatu warszawskiego na gminy w 1933 roku
- Nr 3. Podział powiatu warszawskiego na gminy i gromady, powierzchnia, ludność w 1937 roku
- Nr 4. Instytucje sądowe w powiecie warszawskim w 1925 roku
- Nr 5. Ramowa struktura organizacji samorządu gminnego i gromadzkiego w Polsce na początku lat trzydziestych XX wieku
- Nr 6. Struktura ludności powiatu warszawskiego w 1921 roku
- Nr 7. Ludność poszczególnych gmin powiatu warszawskiego wg płci w 1921 roku
- Nr 8. Statystyka małżeństw, urodzeń i zgonów ludności w powiecie warszawskim w latach 1919–1926
- Nr 9. Statystyka urodzeń, małżeństw i zgonów w powiecie warszawskim wg wyznań w latach 1919–1926
- Nr 10. Statystyka urodzeń i zgonów w powiecie warszawskim z podziałem na wieś i miasto w latach 1919–1927
- Nr 11. Ludność miast powiatu warszawskiego w latach 1810–1939 (w tys.)
- Nr 12. Źródła utrzymania ludności powiatu warszawskiego w roku 1931
- Nr 13. Podział ludności wg źródeł utrzymania w latach 1921–1931
- Nr 14. Przesunięcia w składzie zawodowym ludności Warszawy i wybranych powiatów w latach 1921–1931. Odsetki ludności wg działów zawodowych
- Nr 15. Skład narodowościowy ludności powiatu warszawskiego – rok 1921 i 1931
- Nr 16. Wykaz właścicieli wielkich gospodarstw rolnych w powiecie warszawskim – stan w roku 1930

- Nr 17. Struktura narodowościowa ludności powiatu warszawskiego w 1923 roku
- Nr 18. Ludność żydowska w miastach i wybranych osadach powiatu warszawskiego w 1921 roku
- Nr 19. Ludność gmin i miast powiatu warszawskiego wg narodowości w 1921 roku
- Nr 20. Udział społeczności żydowskiej w niewielkich miejscowościach powiatu warszawskiego w 1921 roku
- Nr 21. Rekwizycje dzwonów kościelnych na terenie powiatu warszawskiego w roku 1918
- Nr 22. Wysokość strat poniesionych przez ludność powiatu warszawskiego w czasie I wojny światowej (wybrane informacje)
- Nr 23. Straty spowodowane przez działania okupantów w latach 1914–1918 na obszarze powiatu warszawskiego
- Nr 24. Rekwizycje na obszarze poszczególnych gmin powiatu warszawskiego wraz z sumą strat
- Nr 25. Frekwencja wyborcza w gminach powiatu warszawskiego w okręgu XV w wyborach sejmowych w roku 1919
- Nr 26. Frekwencja wyborcza w gminach powiatu warszawskiego w okręgu XVII w wyborach sejmowych w roku 1919
- Nr 27. Wyniki głosowania w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego – okręg XV
- Nr 28. Wyniki głosowania w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego – okręg XVII
- Nr 29. Liczba głosów oddanych w gminach powiatu warszawskiego na najważniejsze listy wyborcze w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku
- Nr 30. Wyniki głosowania w obwodach wiejskich na listy ugrupowań polskich podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku
- Nr 31. Stan organizacyjny 5 Armii na dzień 15 sierpnia 1920 roku
- Nr 32. Stan bojowy wojsk polskich i bolszewickich biorących udział w Bitwie Warszawskiej 1920 roku
- Nr 33. Udział marynarki w działaniach wojennych 1920 roku
- Nr 34. Wyniki głosowania w wyborach sejmowych w 1922 roku na terenach wiejskich powiatu warszawskiego
- Nr 35. Wyniki głosowania w wyborach sejmowych w 1922 roku w miastach regionu podstołecznego oraz w Pruszkowie
- Nr 36. Stan liczebny organizacji żołnierskiej działającej w ramach KPP w obwodzie Warszawa – Podmiejska w marcu 1928 roku
- Nr 37. Wykaz organizacji i związków zawodowych działających pod wpływem komunistów na terenie powiatu warszawskiego w latach dwudziestych
- Nr 38. Udział ludności powiatu warszawskiego w wyborach sejmowych 1928 roku

- Nr 39. Udział ludności miejskiej w wyborach sejmowych 1928 roku na przykładzie Pruszkowa
- Nr 40. Wyniki głosowania na terenach wiejskich powiatu warszawskiego w wyborach sejmowych 1928 roku
- Nr 41. Wyniki głosowania w ośrodkach miejskich w regionie podstołęcznym w wyborach 1928 roku
- Nr 42. Wyniki głosowania ludności żydowskiej powiatu warszawskiego w wyborach do Sejmu 1928 roku
- Nr 43. Podział głosów na poszczególne partie w powiecie warszawskim w wyborach do Sejmu w 1928 roku
- Nr 44. Wyniki głosowania w powiecie warszawskim w wyborach do Sejmu w latach 1919–1928
- Nr 45. Podział głosów na poszczególne partie w powiecie warszawskim w wyborach do Senatu w 1928 roku
- Nr 46. Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Piasecznie w 1927 roku
- Nr 47. Obsada personalna komitetów KPP oraz KZMP w powiecie warszawskim w 1929 roku.
- Nr 48. Udział ludności powiatu warszawskiego w wyborach sejmowych 1930 roku (w odniesieniu do regionu podstołęcznego)
- Nr 49. Wyniki głosowania w wyborach do Sejmu w regionie podstołęcznym w 1930 roku
- Nr 50. Wyniki wyborów do Sejmu w powiecie warszawskim w 1930 roku – listy żydowskie.
- Nr 51. Wyniki głosowania ludności żydowskiej w powiecie warszawskim w roku 1930
- Nr 52. Wykonanie budżetu powiatu warszawskiego 1930/1931
- Nr 53. Ogólne wydatki i dochody miast powiatu warszawskiego w roku 1934/1935
- Nr 54. Wydatki i dochody wybranych 4 powiatów w roku 1934/1935
- Nr 55. Wydatki z budżetów gmin powiatu warszawskiego w roku 1922 w tys. marek
- Nr 56. Czynniki zawodowo poza rolnictwem w powiecie warszawskim (dane w %) w roku 1921 i 1931
- Nr 57. Podział zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu w 1931 roku
- Nr 58. Przemysł metalowy w oddziale podwarszawskim – stan na 31 XII 1928
- Nr 59. Rozwój ośrodków przemysłowych na obszarze powiatu warszawskiego należącego do Warszawskiego Okręgu Przemysłowego w latach 1921–1938
- Nr 60. Zakłady przemysłowe w powiecie warszawskim w 1926 roku
- Nr 61. Zasięg działania młynów w powiecie warszawskim – rok 1918
- Nr 62. Zakłady metalowe wg spisu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych – stan na rok 1929
- Nr 63. Produkcja papieru w latach 1921–1928 (w tonach)

- Nr 64. Ilość warsztatów rzemieślniczych w miastach powiatu warszawskiego w latach 1931, 1934 i 1936
- Nr 65. Ilość warsztatów i liczba zatrudnionych w nich pracowników w Pruszkowie w latach 1930, 1934, 1936, 1937
- Nr 66. Właściciele placówek handlowo-usługowych w Otwocku w roku 1939
- Nr 67. Targi w powiecie warszawskim w roku 1931
- Nr 68. Rozkład targów wielkich i małych na obszarze powiatu warszawskiego na rok 1933
- Nr 69. Spis spółdzielni powiatu warszawskiego na dzień 1 stycznia 1934
- Nr 70. Elektrownie użyteczności publicznej w powiecie warszawskim (rok 1922)
- Nr 71. Sprzedaż energii elektrycznej w powiecie warszawskim w 1934 roku
- Nr 72. Wydatki na drogi (wojewódzkie i powiatowe) w roku 1933/1934
- Nr 73. Nakłady na modernizację dróg na terenie powiatu warszawskiego (1933/1934)
- Nr 74. Wykaz traktów pocztowych w powiecie warszawskim w roku 1930/1931
- Nr 75. Projekty melioracyjne dotyczące powiatu warszawskiego (1929)
- Nr 76. Struktura gospodarstw rolnych w powiecie warszawskim w 1931 roku
- Nr 77. Liczba osób na gospodarstwo rolne w powiecie warszawskim w 1931 roku
- Nr 78. Zestawienie nieużytków przewidzianych do zalesiania w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego w latach 1938–1943
- Nr 79. Powierzchnia zasiewów i ogólny zbiór w powiecie warszawskim w roku 1926/1927
- Nr 80. Powierzchnia zasiewów w powiecie i województwie warszawskim 1927/1928
- Nr 81. Porównanie plonów podstawowych upraw w roku 1935 (w q/ha)
- Nr 82. Ubój zwierząt gospodarskich w powiecie warszawskim w latach 1929–1930
- Nr 83. Wskaźniki ilości inwentarza żywego na powierzchnię użytków rolnych i liczbę ludności (rok 1926/1927) w powiecie warszawskim
- Nr 84. Gospodarstwa rolne wg rodzaju i ilości zwierząt (rok 1926/1927) w %
- Nr 85. Zadłużenie gospodarstw rolnych w regionie podmiejskim (rok 1933)
- Nr 86. Powierzchnia miast powiatu warszawskiego
- Nr 87. Ośrodki miejskie w powiecie warszawskim w 1929 roku
- Nr 88. Ceny parceli i zabudowań w wybranych miejscowościach powiatu warszawskiego w latach trzydziestych
- Nr 89. Nieruchomości i budynki mieszkalne w powiecie warszawskim i sąsiednich powiatach oraz większych miastach powiatu w roku 1934/1935
- Nr 90. Liczba budynków mieszkalnych rozpoczętych oraz liczb mieszkań i ich mieszkańców w tych budynkach w powiecie warszawskim w latach 1932–1936



- Nr 91. Budynki mieszkalne rozpoczęte w poszczególnych gminach powiatu warszawskiego w latach 1932–1936
- Nr 92. Mieszkania i izby mieszkalne w budynkach mieszkalnych rozpoczętych w powiecie warszawskim w latach 1932–1936
- Nr 93. Personel sanitarny w powiecie warszawskim w latach 1921–1928
- Nr 94. Liczba łóżek na poszczególnych oddziałach szpitali w powiecie warszawskim w roku 1929
- Nr 95. Liczba dni szpitalnych w szpitalach sejmikowych w 1927 roku
- Nr 96. Koszty utrzymania szpitali w powiecie warszawskim w latach 1928–1931
- Nr 97. Sprawozdanie z działalności stacji opieki nad matką i dzieckiem na terenie powiatu warszawskiego za rok 1929
- Nr 98. Koszty utrzymania stacji opieki nad matką i dzieckiem oraz stacji „Kropla Mleka” w okresie 1929–1931
- Nr 99. Statystyka chorób zakaźnych w powiecie warszawskim w latach 1921–1927
- Nr 100. Liczba kuracjuszy przebywających w sanatoriach i pensjonatach na terenie Otwocka w latach 1919–1937
- Nr 101. Zakłady lecznicze w Otwocku 1924 i 1938.
- Nr 102. Przewodniczący dozorów szkolnych w powiecie warszawskim w latach 1918–1928
- Nr 103. Liczba szkół w powiecie warszawskim w latach 1910–1928
- Nr 104. Liczba uczniów w różnych rodzajach szkół na terenie powiatu warszawskiego w latach 1910–1927
- Nr 105. Szkolnictwo powszechne w powiecie warszawskim wg stanu z 1 grudnia 1927 roku
- Nr 106. Prywatne szkoły powszechne w powiecie warszawskim wg stanu z 1 grudnia 1927 roku
- Nr 107. Lokalizacja ochronek w powiecie warszawskim wg stanu na dzień 1 grudnia 1927
- Nr 108. Izby lekcyjne w szkołach powiatu warszawskiego w latach 1917–1928
- Nr 109. Ilość uczniów na 1 izbę i 1 m<sup>2</sup> powierzchni w latach 1917–1928
- Nr 110. Kadra nauczycielska w powiecie warszawskim w latach 1910–1928
- Nr 111. Stan szkolnictwa prywatnego w powiecie warszawskim w latach 1910–1927
- Nr 112. Przedszkola samorządowe i prywatne w powiecie warszawskim w roku szkolnym 1930/1931
- Nr 113. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie powiatu warszawskiego w roku 1934
- Nr 114. Wydawnictwa lokalne w województwie warszawskim – rok 1932
- Nr 115. Prasa województwa warszawskiego i Pruszkowa w latach 1918–1939
- Nr 116. Działalność legionowskiej spółdzielni garnizonowej w latach 1927–1937

- Nr 117. Działalność oświatowa i kulturalna w garnizonach Modlin i Zegrze w roku 1932
- Nr 118. Kluby sportowe na terenie powiatu warszawskiego w roku 1933
- Nr 119. Parafie rzymsko-katolickie w granicach powiatu warszawskiego (1925)
- Nr 120. Lustracje kościołów na terenie powiatu warszawskiego (1923–1924)
- Nr 121. Udział księży w pracach gminnych Rad Opiekuńczych (pod koniec I wojny światowej) na terenie powiatu warszawskiego
- Nr 122. Ilość osób poszczególnych wyznań w powiecie warszawskim (1921)
- Nr 123. Ludność gmin powiatu warszawskiego wg wyznań religijnych (1921)
- Nr 124. Funkcjonowanie parafii ewangelickich w powiecie warszawskim (1923)

# BIBLIOGRAFIA

## I. ARCHIWALIA

### 1. ARCHIWUM AKT NOWYCH w WARSZAWIE (AAN)

- Centralne Towarzystwo Rolnicze (CTR)
- Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny (FPZOO)
- Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej (GCRR)
- Główny Urząd Likwidacyjny (GUL)
- Komenda Główna Policji Państwowej – dopływy (KGPP)
- Komunistyczna Partia Polski Warszawa Podmiejska (KPP)
- Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP)
- Ministerstwo Apropozycji (MA)
- Ministerstwo Opieki Społecznej (MOS)
- Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (MRiRR)
- Ministerstwo Skarbu (MS)
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW)
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) (dopływy)
- Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN)
- Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie
- Prezydium Rady Ministrów – Biuro Ekonomiczne (PRM)
- Rada Główna Opiekuńcza (RGO)
- Rada Spółdzielcza (RS)
- Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Bezpieczeństwa Publicznego
- Związek Legionistów Polskich (ZLP)
- Związek Powiatów RP (ZPRP)

## 2. ARCHIWUM PAŃSTWOWE m. st. WARSZAWY

- Kolekcja II Kartografii Podwarszawskiej
- Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego (KOSW)
- Starostwo Powiatowe Warszawskie (SPW)
- Urząd Wojewódzki Warszawski (UWW)

## 3. ARCHIWUM PAŃSTWOWE m. st. WARSZAWY, ODDZIAŁ W GRODZISKU MAZOWIECKIM

- Akta gminy Jabłonna
- Akta miasta Nowy Dwór
- Akta miasta Pruszkowa
- Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Nowym Dworze Maz. 1916–1940
- Rejestr mieszkańców, gmina i miasto Nowy Dwór, powiat warszawski, t. VI, t. IX

## 4. ARCHIWUM PAŃSTWOWE m. st. WARSZAWY, ODDZIAŁ W OTWOCKU

- Akta Dozoru Szkolnego (ADS)
- Akta miasta Otwocka

## 5. ARCHIWUM ZAKŁADU HISTORII RUCHU LUDOWEGO (AZHRL)

- PSL „Wyzwolenie”
- Stronnictwo Ludowe 1931–1939 (SL)

## II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE, PAMIĘTNIKI, WSPOMNIENIA

- *Alfabetyczny wykaz miast rządzących się dekretem z 4.02.1919 o samorządzie miejskim, Ustrój samorządu miejskiego w województwach centralnych*, Warszawa 1933
- *Almanach szkolnictwa żydowskiego w Polsce*, Warszawa 1937
- Arkuszewski S., *Wspomnienia o Skowrońskim Władysławie „Młocie”, [w:] Wierni sprawie. Wspomnienia działaczy lewicowych prawobrzeżnej Warszawy z lat 1918–1948*, Warszawa 1972
- „Biuletyn Informacyjny Oddziału Propagandy OZN” 1939, nr 27-28
- *BBWR. Regulamin dla komitetów gminnych, miejskich, wiejskich i środowisk BBWR na terenie województwa warszawskiego*, Płock 1931
- *Bitwa warszawska 13–28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1, pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 1995

- Cała A., *Żydowskie periodyki i druki okazjonalne w języku polskim. Bibliografia*, Warszawa 2005
- Chomicz B., *Stan i potrzeby gospodarcze powiatu warszawskiego. Referat wygłoszony na zjeździe działaczy społecznych i gospodarczych powiatu warszawskiego zwołanym przez Radę Powiatową BBWR*, Warszawa 1934
- De Gaulle Ch., *Pamiętniki wojenne*, t. 1, Warszawa 1967
- Dosekocz M., *Targi małe i wielkie z rozkładem na rok 1932*, „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1931, t. VIII, z. 4
- „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1918–1919
- „Dziennik Rozkazów Wojskowych” 1921
- „Dziennik Urzędowy Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1917
- „Dziennik Urzędowy Kuratorium Szkolnego Warszawskiego” 1923
- „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” 1919
- „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1919, 1922
- „Dziennik Urzędowy Rozporządzeń na Powiat Warszawski” 1919
- „Dziennik Urzędowy Województwa Warszawskiego” 1920–1922, 1925–1926, 1932
- „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1919–1921, 1924, 1926–1928, 1930–1932, 1935–1936, 1938
- *Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego w powiecie warszawskim. Wydawnictwo Rady Szkolnej powiatu warszawskiego oraz Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych*, Warszawa 1928
- Garlicki A., Stawecki P., *Przewrót majowy w Polsce w 1926 r. Wybór dokumentów*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1978, nr 1; 1979, nr 4
- Gloeh F., *Wykaz parafii i proboszczów Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego Okręgu Warszawskiego*, „Rocznik Ewangelicki” 1925
- *Gospodarka samorządowa powiatu warszawskiego*, „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1938, R. IX, nr 5
- Grynsztejn J., Kerner I., *Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich wraz z ustawami, rozporządzeniami, okólnikami i restrykcjami związkowymi oraz orzecnictwem sądowym*, Warszawa 1931
- *Informacyjno-turystyczny przewodnik po województwie warszawskim z mapą i 58 ilustracjami opracowany przez Warszawski Wojewódzki Komitet Regionalny i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze – Oddział Warszawski*, Warszawa 1932
- *Informator Powszechny RP z Kalendarzem Policji Państwowej na rok 1922*, Warszawa 1922
- *Informator Powszechny Rzeczypospolitej Polskiej z Kalendarzem na rok 1925*, Warszawa 1924
- *Inwazja bolszewicka a Żydzi*, Warszawa 1921

- Iwaszkiewiczowa J., *Monografia Legionowa*, (mps w Muzeum Historycznym Miasta Legionowo)
- Jaroszyński M. Z., *Gospodarka gmin wiejskich w Polsce na tle stanu finansów gminnych*, Warszawa 1926
- Jędrzejewicz W., *Wspomnienia*, Wrocław 1993
- Kakowski A., *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000
- *Kampania roku 1920 w świetle prawdy*, Lwów 1924
- Karbowski W., *Wypadki majowe 1926 r. Na marginesie wspomnień J. Rzepeckiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, z. 2
- Kawecki J., *Jak zakładać i prowadzić koła Związku Ludowo-Narodowego*, Warszawa 1921
- *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę. Źródła do historii Polski XX wieku ze zbiorów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, t. 2, z. 1, Warszawa 1992
- *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991
- *Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920. Antologia tekstów historycznych i literackich*, Warszawa 1995
- Kowalewski J., *Pierwszy Ogólno-Państwowy Zjazd Delegatów Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Statut Głównego Związku Straży Pożarnych RP*, [w:] *Bogu na chwałę. Ludziom na pożytek. 85 lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006
- *Kronika Gmin. Warszawa i okolice*, Jerozolima 1989
- *Kronika wydarzeń rewolucyjnych na Mazowszu i Podlasiu 1918–1919*, [w:] *Odgłosy Rewolucji Październikowej na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1970
- *Księga adresowa Polski (wraz z Wolnym Miastem Gdańskiem) dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa*, Warszawa 1929
- *Księga Pamiątkowa RKS „Marcovia”*, b.m.d.w.
- Kukiel M., *Bitwa Warszawska*, Warszawa 2005
- *Kulisy wyborów do Sejmu w 1935* (dokumenty opracował J. Tomaszewski), „Kwartalnik Historyczny” 1959, nr 2
- Landau Z., Tomaszewski J., *Kapitały obce w Polsce. Materiały i dokumenty 1918–1939*, Warszawa 1964
- Lepecki M., *Pamiętnik adiutanta Marszałka Piłsudskiego*, Warszawa 1987
- Łętocha B., Cała A., Głowicka Z., *Dokumenty życia społecznego Żydów polskich 1918–1939 w Zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1999
- Łętocha B., Messer A., Cała A., *Żydowskie druki ulotne w II RP w Zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 2004, t. I – II
- Majewski D., *Wspomnienia nauczyciela 1893–1945*, Wrocław 1959
- „Mały Rocznik Statystyczny 1937”, Warszawa 1937
- „Mały Rocznik Statystyczny 1938”, Warszawa 1938
- „Mały Rocznik Statystyczny 1939”, Warszawa 1939

- *Małżeństwa, urodzenia i zgony w województwach centralnych i wschodnich. Dane ogólne za lata 1919 –1926*, „Kwartalnik Statystyczny” 1929, t. 6, z. 1
- *Materiały Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów*, t. 1, Warszawa 1929
- *Materiały do realizacji projektu powszechnego nauczania na obszarze 5 województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego oraz m. st. Warszawy*, pod red. M. Falskiego, Warszawa 1921
- „Monitor Polski” 1922, nr 38
- Moraczewski J., *Przewrót w Polsce*, Kraków 1919
- Nagraba S., *Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej na terenie prawobrzeżnej Warszawy*, [w:] *Wierni sprawie. Wspomnienia działaczy lewicowych prawobrzeżnej Warszawy z lat 1918–1948*, Warszawa 1975
- *Obrona Państwa w 1920 roku*, pod red. W. Ścibor-Rylskiego, Warszawa 1923
- *O Niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, t. 2, opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Warzyński, Warszawa–Pułtusk 2000
- *O przewrocie majowym 1926. Opinie świadków i uczestników*, Warszawa 1984
- *Organizacja i tryb urzędowania starostw województwa warszawskiego*, Warszawa 1931
- *Organizacja i zakres działania biura Wydziału Powiatowego*, opr. R. Grochowski, Warszawa 1932
- Orlicz-Dreszer G., *Program Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Warszawa 1933
- Orzechowski K., *Stan sanitarny i organizacja służby zdrowia w powiecie warszawskim*, „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” 1929, t. II
- *Otwock – Uzdrowisko. Informator 1925*, Warszawa 1925
- Oxińska-Szcześniak L., Zajkowski E., *Okręgi sądowe Rzeczypospolitej Polskiej*, „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1931, t. VIII, z. II
- *Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1926 roku*, Warszawa 1926
- *Pamiętniki chłopów*, seria I, Warszawa 1935
- Piekałkiewicz J., *Przybliżone obliczenia odsetka głosujących przy wyborach do sejmu 1935*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Poznań 1936, z. 1
- Piekałkiewicz J., Rutkowski S., *Okręgi gospodarcze Polski*, „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1927, t. IV, z. 3
- Piekałkiewicz J., *Wydatki i dochody gmin wiejskich*, „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1928, t. V, z. 4
- *Pierwszy Powszechny Spis RP z dnia 30 września 1921 r.*, Warszawa 1927: Województwo warszawskie

- Piłsudski J., *O sobie. Z pism, rozkazów i przemówień komendanta*, Warszawa-Lwów 1929
- Piłsudski J., *Rok 1920*, Łódź 1989
- *Pinkas Novy Dvor*, Tel Aviv 1965
- *Pisma ulotne stronnictw ludowych w Polsce 1895–1939*, Warszawa 1971
- *Plan regionalny Okręgu Warszawskiego*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1938, z. 4-5
- Podwiński S., *Tabelaryczne zestawienie wewnętrznej organizacji samorządu terytorialnego w Polsce*, Warszawa 1931 (odbitka z kalendarza samorządowego na rok 1931)
- *Podział administracyjny państwa na województwa, powiaty, gminy wiejskie i gminy miejskie*, opr. przez W. Konkolniaka, Warszawa 1933
- *Podział administracyjny państwa*, t. V, Wnioski Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie RM, Warszawa 1931
- *Podział administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej na jednostki terytorialne I i II instancji (województwa i powiaty, względnie jednostki równorzędne) wraz z alfabetycznym spisem*, Warszawa 1923
- *Podział administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej. Województwa, miasta, gminy wiejskie i okręgi specjalne*, opr. J. Scheinkonig i J. Kowalczewski, Warszawa 1938
- *Postępowa myśl oświatowa w Polsce 1918–1939*, „Źródła do dziejów myśli pedagogicznej”, 1972, t. XI
- Pragier A., *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966
- *Prawo szkół prywatnych*, pod red. Z. Kwiatkowskiego i L. Eckerta, Lwów 1937
- *Program ludowej szkoły męskiej/żeńskiej o kursie 11-miesięcznym*, Warszawa 1921
- *Program regionalizmu polskiego*, „Ziemia” 1926, nr 13
- *Program Związku Ludowo-Narodowego uchwalony przez Zjazd 8000 delegatów z całej Polski w dniu 27 października 1919 roku w Warszawie*, Warszawa 1920
- *Protokoły Zjazdu Delegatów Sejmików Powiatowych*, „Samorząd” 1924, z. 5
- *Przewodnik Zdrojowo-Turystyczny*, Warszawa 1937
- *Przewrót majowy 1926 w relacjach i dokumentach*, Warszawa 1987
- *Przewrót majowy w Polsce, jego następstwa i dalsze po nim wydarzenia*, „Biuletyn Polityczny” 1927, nr 2-3
- Przybylski A., *Wojna polska 1918–1921*, Warszawa 1930
- *Regulamin Koła ZMW*, Warszawa 1929
- *Regulamin Powiatowego ZMW*, Warszawa 1929
- „Rocznik Ewangelicki na rok 1925”, Warszawa 1924
- „Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1938” 1938
- „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1932, 1934, 1937, 1938
- „Rocznik Statystyczny RP”, Warszawa 1927
- „Rocznik VIII Polskiego Związku Przemysłu Metalowego” 1929



- *Rola Związków Zawodowych Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej podczas najazdu bolszewickiego*, Warszawa 1921
- Rybak P., *Wspomnienia o walce KPP z antysemityzmem i pogromami*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1955, nr 13-14
- *Rzemiosło województwa warszawskiego w świetle cyfr w roku 1930*, Włocławek 1931
- Rzepeccy T. i K., *Sejm i Senat 1928–1933. Podręcznik zawierający wyniki wyborów wojewódzkich, okręgowych i powiatowych*, Poznań 1928
- *Samorząd terytorialny w Polsce w latach 1918–1939. Wybór tekstów źródłowych*, opr. R. Szwed, Częstochowa 2000
- Sikorski W., *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920*, Lwów 1928
- *Skorowidz gmin RP*, cz. I, Warszawa 1933
- *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1, *Miasto Stołeczne Warszawa, województwo warszawskie*, Warszawa 1925
- *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy [na] 1929 rok*, Warszawa 1929
- *Spis spółdzielni na dzień 1 stycznia 1934*, Warszawa 1935
- *Spis szkół zawodowych RP*, Katowice 1931
- *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo warszawskie*, opr. T. Epsztajn i S. Górczyński, Warszawa 1991
- *Sprawa brzeska. Dokumenty i materiały*, opr. M. Leczyk, Warszawa 1987
- *Sprawozdanie Okręgu Stołecznego Związku Straży Pożarnych RP 1935–1937*, Warszawa 1938
- *Sprawozdanie Wojewody Warszawskiego o ogólnym stanie województwa warszawskiego X 1929 – X 1930*, Warszawa 1931
- *Sprawozdanie z działalności Okręgu Województwa Warszawskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej za czas od 1 marca do 1 grudnia 1935*, Warszawa 1936
- *Sprawozdanie z działalności Warszawskiego Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet za czas od dnia 1 kwietnia 1931 do dnia 1 kwietnia 1933 r.*, Warszawa 1933
- „Statystyka Polski”, seria B, z. 8
- „Statystyka Pracy” 1935, 1938
- *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych 4 i 11 marca 1928*, Warszawa 1930
- *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, pod red. L. Krzywickiego, Warszawa 1921
- Stawecki P., *Sytuacja polityczna rejonu podwarszawskiego na przełomie lat 1918–1919 w świetle raportów wojskowych*, „Teki Archiwalne” 1961, nr 8
- *Straż Obywatelska 1920–1935. Zbiór faktów, dokumentów i wspomnień*, pod red. J. Kunerta, Warszawa 1935
- *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/1931*, red. M. Falski, Warszawa 1933

- Tuchaczewski M., *Pisma wybrane*, t. I, Warszawa 1966
- *Ustrój gmin wiejskich województw centralnych*, Warszawa 1933
- *Ustrój powiatowych związków komunalnych*, Warszawa 1933
- *Ustrój powiatowych związków samorządowych (ze zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 23 marca 1933 r.)*, Warszawa 1933
- „Warszawski Dziennik Urzędowy” 1931
- „Warszawski Dziennik Wojewódzki” 1931, 1932, 1934
- Weygand M., *Bitwa o Warszawę. Odczyt wygłoszony w Brukseli*, Warszawa 1930
- Witos W., *Moje wspomnienia*, t. III, Paryż 1965
- *Województwo warszawskie w liczbach 1938–1958*, Warszawa 1959
- *Wybuduj własne mieszkanie, Adamów-Zalesie i Marysin Wawerski*, 1930
- *Wykaz miejscowości i budowli położonych na brzegach rzeki Wisły wg kilometrowania w osi trasy regulacyjnej z 1923 roku od ujścia rzeki Przemszy do Morza Bałtyckiego*, Warszawa 1927.
- *Zjazd Ziemiański 5-ciu województw centralnych odbyty w Warszawie dnia 7 lutego 1939*, Warszawa 1939
- *Zmiany administracyjne miast i osiedli (1918–1963)*, Warszawa 1964
- *Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce – Statystyka Spółdzielni za rok 1927*, Warszawa 1928
- *Źródła do dziejów klasy robotniczej*, t. I, pod red. N. Gąsiorowskiej-Grabowskiej, Warszawa 1962–1971
- Żeligowski L., *Wojna w 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa 1990
- Żeromska M., *Wspomnienia*, Warszawa 1993
- *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917–1927. Wybór dokumentów*, opr. Cz. Brzoza, Kraków 2003

### III. PRASA

- „Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej” 1939
- „Akcja Narodowo-Państwowa” 1938
- „Architektura i Budownictwo” 1935
- „Biuletyn Polityczny. Pismo kwartalne poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce” 1926
- „Chłopska Sprawa” 1926–1927
- „Chwila” 1920
- „Czerwony Sztandar” 1938
- „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1929, 1935
- „Družyna” 1918
- „Dzień Polski” 1927
- „Dzwon Żbikowa. Czasopismo miesięczne Parafialnej Ligi Katolickiej” 1928, 1935, 1937–1939

- „Echo Pruszkowskie” 1923–1924, 1928–1929, 1931
- „Express Poranny” 1928
- „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1925
- „Gazeta Chłopska” 1927
- „Gazeta Grudziądzka” 1932
- „Gazeta Miejsca” 2003–2007
- „Gazeta Otwocka” 1998
- „Gazeta Policyjna” 1922
- „Gazeta Powiatowa” 2005
- „Gazeta Powiatowa dla Powiatu Warszawskiego” 1918
- „Gazeta Warszawska” 1919
- „Głos Gminy Wiejskiej” 1925
- „Głos Narodu” 1932
- „Głos Nauczycielski” 1921, 1925, 1937
- „Głos Nauczycielstwa Mazowieckiego. Miesięcznik. Organ Okręgu Warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego” 1936–1937
- „Głos Oficerów Rezerwy” 1922
- „Głos Powiatu Warszawskiego, Radzymina i Mińska Mazowieckiego” 1931
- „Głos Pruszkowa i okolic. Dwutygodnik informacyjno-społeczny” 1937–1938
- „Głos Pruszkowa” 1919
- „Głos z Powiatów Województwa Warszawskiego” 1931, 1936–1939
- „Gmina i Wieś. Tygodnik Zrzeszenia Samorządów Powiatowych” 1923
- „Gospodarz Polski” 1928, 1932
- „Inżynier Kolejowy” 1928
- „Jeździec i Hodowla” 1937
- „Kurier Codzienny” 1939
- „Kurier Literacko-Naukowy” (dodatek do „Kuriera Codziennego”) 1930
- „Kurier Lwowski” 1920
- „Kurier Poranny” 1920, 1928
- „Kurier Warszawski” 1918, 1920, 1925, 1932, 1937
- „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1927–1929, 1931
- „Lato pod Warszawą. Informator uzdrowisk, letnisk i osiedli podstołecznych” 1938
- „Lekarz Polski” 1932
- „Lekarz Wojskowy” 1927
- „Linia Otwocka. Tygodnik Regionalny” 2001–2002, 2005
- „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” 1929–1930
- „Mazowieckie TO i OWO. Tygodnik Lokalny” (Jabłonna, Legionowo, Nieporęt, Serock, Wieliszew)” 2001–2007
- „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1932
- „Miesięcznik Żydowski” 1931, 1935

- „Młoda Wieś. Pismo Sekcji Wiejskiej Związku Młodej Polski” 1933, 1939
- „Na posterunku” 1928, 1930–1931
- „Naje Folkscajtung” 1936, 1937
- „Nasza Drużyna” 1920
- „Nasza Gmina” 1921–1922
- „Nasze Legionowo” 1987
- „Oświata i Wychowanie” 1933
- „Parafialny Miesięcznik Katolicki. Czasopismo Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Jabłonie” 2000
- „Polska Gospodarcza” 1937–1938
- „Polska Zbrojna” 1918, 1922–1924, 1928, 1930
- „Posiew” 1916, 1921
- „PPS. Biuletyn Polityczny” 1926
- „Przegląd Budowlany” 1936
- „Przegląd Ekonomiczny” 1935, 1939
- „Przegląd Elektrotechniczny” 1921–1922, 1929, 1939
- „Przegląd Gospodarczy” 1933
- „Przegląd Motocyklowy” 1939
- „Przegląd Policyjny” 1938
- „Przegląd Pożarniczy” 1921, 1925, 1927–1930
- „Przegląd Pruszkowski” 1980
- „Przegląd Socjologiczny” 1937
- „Przegląd Techniczny” 1921
- „Przegląd Tygodniowy” 1929
- „Przegląd Wieczorny” 1919
- „Przemysł i Handel” 1920
- „Przewodnik Katolicki” 1930
- „Robotnik” 1919, 1926–1927, 1934
- „Rocznik Policji Państwowej” 1927
- „Rocznik Strzelecki” 1933
- „Rolnictwo” 1935, 1938
- „Rolnik Ekonomista” 1934, 1936
- „Rzeczpospolita” 1920
- „Samorząd Miejski” 1927, 1936, 1938
- „Samorząd Terytorialny. Kwartalnik poświęcony teorii i życiu samorządu terytorialnego” 1929–1930
- „Siew” 1926, 1928, 1934
- „Sprawy Morskie i Kolonialne” 1938
- „Sprawy Narodowościowe” 1927, 1931–1932, 1935
- „Strzelec” 1928, 1933
- „Szaniec” 1928
- „Szkolnictwo i Oświata Rolnicza” 1925

- „Sztandar Socjalizmu” 1918
- „Świat” 1923, 1932
- „Transportowiec. Organ Związku Zawodowego Transportowców RP” 1938
- „Tygodnik Ilustrowany” 1920, 1921, 1928, 1932
- „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1918
- „Wiadomości dla Duchowieństwa” 1927
- „Wiadomości Parafialne” 1934
- „Wiadomości Statystyczne” 1934
- „Wiarus” 1919, 1931, 1937–1938
- „Wici” 1928, 1931
- „Wieczór Warszawski” 1932
- „Wieś, Dwór i Miasto” 1925
- „Wyzwolenie” 1918–1919, 1922–1923, 1927–1928, 1932–1933
- „Zagadnienia Gospodarcze” 1935
- „Zielony Sztandar” 1933, 1938
- „Zwiastun Ewangelicki” 1928, 1936–1937, 1939
- „Żołnierz Polski” 1922, 1928, 1931–1933
- „Życie Podstołeczne” 1934
- „Życie Rzemieślnicze” 1931

#### IV. OPRACOWANIA

- Abramowicz I. C., *Rytualna koszerność pożywienia wg tradycji żydowskiej w państwowym i wewnętrznym prawie wyznaniowym Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Żydowskie gminy wyznaniowe. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, t. 1, pod red. J. Chorozego, Warszawa 1995
- Adamska J., *Kronika ruchu oporu w okupowanym powiecie warszawskim*, „Rocznik Mazowiecki” 1974, t. V
- Adus M., *Na marginesie „Pamiętników” W. Witosa (w pięćdziesiątą rocznicę Jabłonnę)*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 20
- Ajdacki P., Kałuszko J., *Otwock i okolice*, Warszawa 2002
- Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1977
- Ajnenkiel A., *Polityczne znaczenie bitwy warszawskiej*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1997
- Aksamitowski A., *Fortyfikacje rosyjskie w II Rzeczypospolitej w polskich przygotowaniach obronnych*, [w:] *Działania militarne na Mazowszu i w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Wróblewskiego, Warszawa 2000
- Albert A. (Roszkowski W.), *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 1 (1914–1945), Warszawa 1995
- *Album 750-lecia Parafii Żbikowskiej*, Pruszków 1986
- Andrzejewski A., *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1918–1974*, Warszawa 1977

- Araszkiewicz F., *Szkoła średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972
- *Atlas uzdrowisk polskich*, pod red. A. Kajocho, Warszawa 1990
- Bagieńscy E. i W., *Szkice z dziejów miasta Piaseczna*, Piaseczno 2001
- Bagieński W., *Procesy archiwotwórcze akt miejskich na Mazowszu na przykładzie Piaseczna w latach 1815–1959*, Warszawa 1999
- Bałabuch H., *Antyżydowskie zaburzenia w Lublinie 24–25 kwietnia 1919*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, pod red. T. Radzika, t. II, Lublin 1998
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1977
- Barszczewski J., *Modlin – kolebka marynarzy*, „Stolica” 1989, nr 44
- Baszkiewicz J., Domosławski B., *Zniszczenia i szkody wojenne*, [w:] *Polska w czasie wielkiej wojny 1914–1918*, t. III, Warszawa 1936
- Bartoszewicki M., *Spółdzielnia garnizonu Jabłonna-Legionowo i jej monety*, „Rocznik Legionowski” 2008, t. III
- Bełcikowska A., *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce. Charakterystyka, dane historyczne, programy, rezolucje, organizacje partyjne, prasa, przywódcy*, Warszawa 1925
- Bełcikowska A., *Walki majowe w Warszawie 11 maj – 16 maj 1926*, Warszawa 1926
- Bergman E., *Architektura synagog*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. I, pod red. Z. Borzymińskiej, A. Żbikowskiego i R. Żebrowskiego, Warszawa 1995
- Bergman E., *Gmina żydowska w Karczewie*, [w:] *To co pozostało. Cmentarze żydowskie w Polsce*, Białystok 2000
- Bergman E., Jagielski J., *Synagogi w Polsce*, „Spotkania z Zabytkami” 1990, nr 1
- Bergman E., *Synagogi na Mazowszu do początku XX wieku*, „Mazowsze. Dziedzictwo kulturowe”, 2002, R. X, nr 15
- Bergman O., *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918–1929*, Poznań 1998
- Bernaś F., Mikulska-Bernaś J., *Przednia straż Hitlera*, Warszawa 1964
- Bernstein T., *KPP w walce z pogromami antyżydowskimi w latach 1935–1937*. Odbitka z „Biuletynu ŻIH” nr 15-16
- Biała S., *Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Sienkiewicza w Pruszkowie*, „Bibliotekarz” 1994, nr 1
- Białas T., *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Gdańsk 1983
- Białowas K., *Meteorologia w służbie komunikacji*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1934
- Biegeleisen W., *Stan i tendencje rozwoju polskich urzędzeń miejskich 1919–1928*, Warszawa 1930
- Bielecka D., *Spółeczność żydowska w Nowym Dworze Mazowieckim w latach 1918–1939*, „Rocznik Mazowiecki” 2002, t. XIV, 2002

- Bielecki S., *Więcej światła i siły. W 115 rocznicę początków elektryczności na terenie dzisiejszego Zakładu Elektrycznego Warszawa – Teren SA*, Warszawa 1999
- Biernat F., *Powstanie, struktura i charakter Związku Strzeleckiego w Polsce w latach 1919–1939*, Poznań 1969
- *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, Poznań 1929
- Błaszczak M., *Monografia Legionowa Józefy Iwaszkiewiczówny*, „Rocznik Legionowski”, t. I, 2004
- Bławdziewicz W., *Dzieje kościoła nieporęckiego 1660–2005*, Warszawa 2006
- Bławdziewicz W., *Dzieje Nieporętu 1387–1989*, Warszawa 2000
- Bobrowska-Nowak M., *Organizacja i założenia wychowania przedszkolnego w Polsce (w latach 1918–1939)*, [w:] *Historia wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1978
- Bochenek R. H., *Twierdza Modlin*, Warszawa 2003
- Bocheński A., *Wędrowniki po dziejach polskiego przemysłu*, t. III, Warszawa 1971
- Boguszewski P., *Centrala Transatlantycka*, „Spotkania z Zabytkami” 2001, nr 4
- Bohun T., *Piłsudski kontra Tuchaczewski*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Borkowski J., *Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych. Stan organizacyjny w latach 1929–1939*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1969, nr 11
- Borkowski J., Gurnicz A., *Kółka rolnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978
- Borkowski J., *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, t. 2, Warszawa 1987
- Borkowski J., *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930–1935*, Warszawa 1970
- Borkowski J., *Samorządowe wybory miejskie 1933–1934*, „Z Pola Walki” 1976, nr 3
- Borkowski J., *Wybory samorządowe 1933–1935*, [w:] *Historia Polski*, t. IV, cz. III, pod red. T. Jędruszcza, Warszawa 1978
- *Bóg, człowiek, świat*, pod red. T. Loski, A. Zuberbiera, Katowice 1991
- *Bój o Polskę i Europę*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Brodzicki Cz., *Marki koło Warszawy*, Marki 2002
- Broniewski T., *Historia architektury dla wszystkich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1990
- Bronsztejn S., *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963
- Brudek P., *Fortece na szynach*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Brzeziński W., *Terytorialna organizacja gminy wiejskiej w Polsce. Wnioski do reformy*, Warszawa 1932
- Brzosko E., *Rozwój transportu w Polsce w latach 1918–1939*, Szczecin 1982
- Brzoza Cz., Sowa A., *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006
- Budziszowski E., *Dowóz głównych artykułów żywnościowych do Warszawy*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2

- Bujak F., Pazdro Z., Próchnicki Z., Sobiński S., *Polska współczesna*, Lwów 1927
- Buszko J., *Historia Polski 1864–1948*, Warszawa 1979
- Celey-Wybieralska M.; *Dzieje szpitala dla psychicznie i nerwowo chorych w Tworkach w latach 1891–1945*, [w:] *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983
- Centkiewicz C., *Wyspa mgieł i wichrów*, Legionowo 2012 (reprint)
- Chałupczak H., Browarek T., *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998
- Chodorowski J., *Struktura wewnętrznego handlu towarowego w Polsce*, Warszawa 1938
- Chojnowski A., *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986
- Chojnowski A., *Problem narodowościowy na ziemiach polskich w początkach XX wieku oraz w II RP*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Garlickiego, Warszawa 1986
- *Chotomów, Jabłonna od wieków razem*, t. I, pod red. P. Cudnej-Kowalskiej, Chotomów–Jabłonna 1998
- *Chotomów Jabłonna w konspiracji i walce*, pod red. P. Cudnej-Kowalskiej, (Suplement do tomu *Chotomów, Jabłonna od wieków razem*), Chotomów–Jabłonna 2004
- Chwaściński B., *Z kart historii drogownictwa*, „Drogownictwo” 1983, nr 4, nr 5
- Chwaściński B., *Z kart historii drogownictwa. Mosty na Narwi*, cz. I, „Drogownictwo” 1987, nr 6
- Ciechocińska M., *Położenie klasy robotniczej w Polsce 1929–1939. Studia i materiały*, Warszawa 1965
- Ciećwierz M., *Z dziejów KZMP w województwie warszawskim w latach 1929–1933*, „Pokolenie” 1972, nr 2
- Cieszyński A., *Stan lekarski w czasach obecnych pod względem liczbowym i ekonomicznym. Przyszłość stanu lekarskiego w Polsce*, Lwów 1928
- Cieśla A., *Związek Nauczycielstwa Polskiego w województwie warszawskim w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Toruń 2000
- Cieślukowska A., *Ochotnicza Liga Kobiet*, Warszawa 1998
- Cimek H., *Legalne chłopskie partie rewolucyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 1988
- Cimek H., *Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” 1928–1931*, Lublin 1973
- Ciołkosz A., *„Dzielnica żydowska” obozu w Jabłonie*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 20
- Cygański M., *Mniejszość niemiecka w Polsce centralnej w latach 1919–1939*, Łódź 1962
- Czajkowski Cz., *Zarys historii wojennej 3-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1930



- Czerepiński J., *Lata dwudzieste, lata trzydzieste...*, „Almanach Otwocki” Otwock 2001
- Czubiński A., *Centrolew*, Poznań 1963
- Czubiński A., *Komunistyczna Partia Polski (1918–1938). Zarys historii*, Warszawa 1985
- d’Abernon E. V., *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920*, Warszawa 1920
- Dangel J., *Kilka dalszych uwag na marginesie oceny rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w Polsce w okresie międzywojennym*, „Biuletyn Inwestycji Budownictwa Mieszkaniowego” 1956, z. 11
- Davies N., *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków 1997
- Dawidson J., *Gminy żydowskie*, Warszawa 1931
- Dąbrowski J., *Historia garnizonu Modlin w latach 1918–1939*, Pruszków 2000
- Dąbrowski J., Tobolewski S., *Historia garnizonu Zegrze w latach 1873–1939*, Pruszków 2003
- *Delegacja Żydów niepodległościowców u Wielkiego Marszałka w Sulejówku*, [w:] *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski*, pod red. N. Gettema, J. Schalla i Z. Schipperera, Lwów 1939
- Dmowski R., *Od Obozu Wielkiej Polski do Stronnictwa Narodowego*, Częstochowa 1939
- Dobrucki R., E. Komar, *Leczenie gruźlicy w Otwocku w latach 1890–1966*, [w:] *Otwock 1407–1967*, pod red. J. Kazimierskiego, Warszawa 1972
- Dobrzyńska J., *Falenica moja miłość*, Warszawa 1995
- Dudzicka T., *85 lat Amatorskiego Miejskiego Teatru im. Stefana Jaracza w Otwocku. Wspomnienia*, „Rocznik Mazowiecki” 2011, t. XXIII
- Domżański J., *Wiek XX w Ursusie*, b. m. i r. wyd.
- Drozd-Piasecka M., *Ziemia w społeczności wiejskiej. Studium wsi południowo-wschodniego Mazowsza (koniec XIX i XX wiek)*, Warszawa 1991
- Drozdowski M. M., *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska Odrodzona 1918–1939*, pod red. J. Tomickiego, Warszawa 1988
- Drozdowski M. M., *Klasa robotnicza Warszawy 1918–1939*, Warszawa 1968
- Drozdowski M. M., *Międzynarodowe aspekty wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1997
- Drozdowski M. M., *Życie gospodarcze Polski w latach 1918–1939*, [w:] *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Garlickiego, Warszawa 1986
- Drzewiecki Z., *Parafia Tarchomin Wieś*, Ząbki 2000
- Dusza J., *Dzieje Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Chyliczkach 1891–1919*, Warszawa 1991
- Dütz M., *Plany parcelacyjne i ich wykonanie w latach 1926–1937*, „Rolnictwo”, 1938, t. I, z. 1

- *Dwadzieścia lat publicznej służby zdrowia w Polsce Odrodzonej 1918–1939*, Warszawa 1939
- *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej 1918–1939*, Warszawa 1939
- Dyczewski L. B., *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Collectanea Theologica” 1972, nr 42
- Dydyński L., *Liczba lekarzy i lekarek i ich rozmieszczenie na ziemiach Polski*. Odbitka z „Życia Lekarskiego” 1939, nr 8
- Dymek B., *Działalność NPCh na Mazowszu w latach 1924–1927*, Warszawa 1972
- Dymek B., *Niezależna Partia Chłopska 1924–1927*, Warszawa 1972.
- Dymek B., *Ruch ludowy na Mazowszu i Podlasiu w latach 1918–1931*, [w:] *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu*, pod red. A. Łuczaka, Warszawa 1975
- Dymek B., *Z dziejów ruchu robotniczego w Pruszkowie (do roku 1939)*, [w:] *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983
- Dyskant J. W., *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919–1939*, Warszawa 1994
- *Dzieje Mazowsza lata 1918–1939*, t. IV, praca zbiorowa pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2010
- *Dzieje Sejmu Polskiego*, pod red. J. Bardacha, Warszawa 1993
- *Dziesięciolecie odrodzenia polskiej siły zbrojnej 1918–1928*, Warszawa 1928
- *Dziesięciolecie polskich kolei państwowych 1918–1928*, Warszawa 1928
- Dzioba M., *Urządzenia trakcji elektrycznej w Węźle Kolejowym Warszawskim przed wojną i obecnie*, „Przegląd Komunikacyjny” 1947, nr 3
- *Elektryfikacja Polski 1921–1928*, pod red. K. Siwickiego, Warszawa 1928
- *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999
- *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, Warszawa 1981
- *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1985
- *Encyklopedia Wojskowa*, t. 1, Warszawa 1931, t. VI, Warszawa 1937
- Epsztein T., *Zmiany w strukturze wielkiej własności ziemskiej w województwie warszawskim w latach 1921–1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecium*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998
- Faliński S., *Poglądy społeczno-ekonomiczne Związku Ludowo-Narodowego*, Warszawa 2007
- Falkiewicz B., *Życie kulturalno-oświatowe Otwocka w dwudziestolecium międzywojennym*, Lublin 1994
- Feliński R., *Miasta, wsie, uzdrowiska w osiedleńczej organizacji kraju*, Warszawa 1935
- Fijałkowski P., *Mennonici na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki” 2001, t. 13
- Fijałkowski P., *Mennonici na Mazowszu*, „Spotkania z Zabytkami” 1993, nr 2
- Fijałkowski P., *Śladami menonitów*, cz. 1, „Słowo” 1992, nr 1; cz. 2, „Słowo” 1992, nr 2

- Fijałkowski P., *Zmierzch menonickiego świata*, „Słowo i Myśl. Przegląd Ewangelicki” 1993, nr 5/6
- Filipowicz M., *Ludzie, stocznie i okręty*, Gdańsk 1985
- Frankiewicz H., *Ojciec Władysław Kornilowicz*, [w:] *Ludzie Lasek*, Warszawa 1987
- Frenkiel A., *Sytuacja Żydów w Polsce w chwili obecnej*, Warszawa 1923
- Fuks M., Hoffman Z., Horn M., Tomaszewski J., *Żydzi polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982
- Fuks M., *Materiały do bibliografii prasy żydowskiej*, „Biuletyn ŻIH” 1981, nr 3
- Gajewski M., *Huzarzy śmierci wojny 1920 roku*, Białystok 1999
- Gajewski M., *Zmiany administracyjne miast i osiedli 1918–1939*, Warszawa 1964
- Gajewski W., *Jak pracują samorządy*, [w:] *Samorząd powiatowy w Rzeczypospolitej Polskiej z punktu widzenia polityki oszczędnościowej*, Warszawa 1924
- Gałka B. W., *Ziemiańskie i ich organizacje w Polsce lat 1919–1939*, Toruń 2002
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1990
- Garlicki A., *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1985
- Garlicki A., *Przewrót majowy*, Warszawa 1987
- Garlicki A., *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979
- Garlicki A., *Z Sulejówka do Belwederu. Dzieje narodu i państwa polskiego*, Warszawa 1990
- Gastpary W., *Z dziejów kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w latach 1918–1939*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, pod red. Z. Zielińskiego, S. Wilka, Lublin 1981
- *Generał Rozwadowski*, Kraków 1929, (reprint) Warszawa 2011
- Gierowski W., *Królewsko-Polska Komisja Wojskowa*, „Niepodległość” 1931, t. IV
- Gierowski W., *Polska Siła Zbrojna w przededniu niepodległości*, Warszawa 1931
- Giliczyński B., *Likwidacja serwitutów*, Warszawa 1921
- Ginsberg J., *Drogi żelazne Rzeczypospolitej*, Warszawa 1937
- Gliwic H., *Przemysł i handel Polski*, [w:] *Polska w czasie wielkiej wojny 1914–1918*, pod red. M. Handelsmanna, t. III, Warszawa 1936
- Gmitruk J., *Wykaz wojewódzkich i powiatowych władz Stronnictwa Ludowego*, [w:] *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu*, pod red. A. Łuczaka, Warszawa 1975
- Gołąb R., *Ilustrowana monografia m. Nowego Dworu Mazowieckiego z historią twierdzy Modlin*, Nowy Dwór Mazowiecki 2001
- Gołębiowski J., *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa 1985
- Gołota J., *Ostrołęka. Miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000

- Gondek, *Działalność Abwehry na ziemiach polskich 1933–1939*, Warszawa 1974
- Gorczykowska E., *Powstanie i rozwój strefy podmiejskiej Warszawy*, Warszawa 1955
- Gościcki J., *Dziesięciolecie rolnictwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918–1922*, Kraków–Warszawa 1928
- Górecki R., *Gospodarczy dorobek Polski w latach 1918–1938*, Londyn 1946
- Grelewski S., *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej*, Lublin 1937
- Gryciuk A., *Miasto Pruszków w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983
- Grzelak J., *Elektryczne Koleje Dojazdowe (EKD). 50 lat w służbie stolicy (1927–1977)*, „Biuletyn Informacyjny Biura Rady Narodowej m. st. Warszawy” 1978, nr 8
- Grzybowski M. M., *Duchowieństwo katolickie na Mazowszu wobec wojny 1920 r.*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1997
- Hafftk A., *Życie parlamentarne Żydów w Polsce Odrodzonej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, t. II, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa b.d. w.
- Hafftk A., *Żydowskie stronnictwa polityczne w Polsce Odrodzonej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, t. II, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa b.d.w.
- Harasymow S., *Zarys historii wojennej 32 pp*, Warszawa 1919
- Hass L., *PPS Lewica 1926–1931*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, t. IV, Warszawa 1961
- Hass L., *Robotniczy Pruszków w latach 1918–1920*, [w:] *Odgłosy Rewolucji Październikowej na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1970
- Hass L., *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w latach 1919–1922 (w świetle wyborów sejmowych)*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV
- Hass L., *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności województwa warszawskiego w II połowie lat dwudziestych (w świetle wyborów sejmowych)*, „Rocznik Mazowiecki” 1974, t. VI
- Hemmerling Z., *Franciszek Litwin (1889–1965). Notka biograficzna*, „Rocznik Mazowiecki” 1979, t. VII
- Hertel J., *O uzdrowisku Konstancin. Z konstancińskiego albumu*, „Stolica” 1985, nr 49
- Hertel J., *Wacław Gąsiorowski i Konstancin*, b.m.d.w., (mps w zbiorach Biblioteki Publicznej w Warszawie)
- Herz L., *Zabytki w krajobrazie. „Olenderskie” zabytki pod Warszawą*, „Spotkania z Zabytkami” 1998 nr 9

- *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, pod red. R. Bendera, Cz. Strzeszewskiego, K. Turowskiego, Warszawa 1981
- Holzer J., *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974
- Hołówko T., *Ziemiaństwo*, Warszawa 1919
- Howard E., *Twórca miast ogrodów*, „Osiedle, Mieszkanie, Dom” 1929, nr 1
- Hummel B., *Odbudowa i utrzymanie kolei. Przebudowa i elektryfikacja węzła warszawskiego*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939
- *Instytucje społeczne i naukowe*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939
- *Inwazja bolszewicka a Żydzi*, Warszawa 1921
- Jabłonowski M., *Sen o potęgę Polski. Z dziejów ruchu byłych wojskowych w II RP 1918–1939*, Olsztyn 1998
- Jabłonowski M., *Wobec zagrożenia wojną. Wojsko a gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 2001
- Jabłonowski M., *Z dziejów gospodarczych Polski 1918–1939*, Warszawa 1992
- Jacynik K., *Wspomnienia z udziału w obronie przyczółka mostowego pod Radzyminem 11–17.08.1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 3-4
- Jagielski J., *Cmentarze żydowskie w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. I, pod red. Z. Borzymińskiej, A. Żbikowskiego, R. Żebrowskiego, Warszawa 1995
- Janowski A., *Wycieczka do Otwocka*, „Biblioteczka Wycieczkowa” nr 1, Warszawa 1926
- Jaroszewski T. S., Baranowski W., *Pałace i dwory w okolicach Warszawy*, Warszawa 1992
- Jaworski W. L., *Reforma rolna*, Kraków 1926
- Jaworski W., *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1996.
- Jellenta C., *Sosny otwockie. Obraz miasta uzdrowiska*, Warszawa 1935
- Jeute W., *Dzieje Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem Św. Jana Kantego w Legionowie*, Legionowo 2003
- Jeżyna K., *Akcja Katolicka w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1996
- Jędruszczak H. i T., *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)*, Warszawa 1970
- Jędruszczak T., *Piłsudzczy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 roku*, Warszawa 1963
- Jędruszczak T., *Stanowisko społeczeństwa i opozycji wobec OZN*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski. Materiały i studia z okresu 1914–1939*, t. IV, pod red. C. Madajczyka, Warszawa 1961
- Jędrzejewiczowa M., *Nowy ustrój szkolny*, Warszawa 1932
- Jońca A., Szubański R., Tarczyński J., *Wrzesień 1939. Pojazdy wojska polskiego*, Warszawa 1990

- *Jubileusz 100-lecia Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Chyliczkach*, Piaseczno 1992
- Jurga T., *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990
- Juszkiewicz R., *Działania militarne na Mazowszu Północnym*, [w:] *Wojna polsko-bolszewicka 1920 roku na Mazowszu*, pod red. A. Koseskiego i J. Szczyńskiego, Pułtusk 1996
- Kaczmarek Cz., *Podstawy i organizacja Akcji Katolickiej*, Warszawa 1930
- Kaczmarek Z., *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1933*, Poznań 1980
- Kaczyński T., *Udział nauczycieli w pracach Mazowieckiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1989, nr 1
- Kalicki J., Szypuła E., Rzetecka E., *Studium historyczno-przestrzenne cmentarza wojskowego w Modlinie*, 1989 (mps w zbiorach R. Gołębia)
- Kalicki W., *Powrót do Sulejówka*, Warszawa 2001
- Kalinowski M., *85 lat Otwocka. Zarys historii miasta*, Otwock 2001
- Kalinowski M., *Amatorski Teatr Miejski im. Stefana Jaracza*, „Rocznik Otwocki” 1996, t. I
- Kalinowski M., *Cmentarze żydowskie*, „Rocznik Otwocki” 2000, t. V
- Kalinowski M., *Otwocki ruch społeczno-kulturalny*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturalna współczesnego miasta w Polsce*, pod red. A. Koseskiego i A. Stawarza, Warszawa–Pułtusk 2002
- Kalinowski M., *Otwockie szkolnictwo do roku 1939*, „Rocznik Otwocki” 2003, t. VIII
- Kalinowski M., *Stanisław Russek – aktor, reżyser*, „Rocznik Otwocki” 1997, t. II
- Kalinowski M., *Żydzi otwockcy 1916–1942*, Otwock 2002
- Kallas M., *Historia ustroju Polski X – XX wiek*, Warszawa 1997
- *Karczew. Dzieje miasta i okolic*, pod red. L. Podhorodeckiego, Karczew 1993
- Karlsbad A., *Elektryfikacja kolei w węźle warszawskim*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939
- Karpus Z., *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce w latach 1918–1924*, Toruń 1991
- J. Kasprzycki, J. Majewski, *Korzenie miasta*, t. VI, *Niedaleko od Warszawy*, Warszawa 2004
- Kaszuba H., *Dzieje Raszyna i Falent*, Warszawa 1999
- Kazimierski J., *Kępa Zawadowska – wieś olendrów w granicach Warszawy (1816–1944)*, „Rocznik Warszawski” 1964, t. V
- Kazimierski J., *Miasta i miasteczka na Mazowszu i Podlasiu Nadbużańskim w latach 1918–1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998
- Kidzińska A., *Zarys działalności Stronnictwa Polityki Realnej podczas I wojny światowej w Królestwie Polskim*, „Annales UMCS”, LVII, Lublin 2002
- Kikta T., *Przemysł farmaceutyczny w Polsce 1823–1939*, Warszawa 1972

- Kikta T., *Tarchomin wczoraj i dziś*, Warszawa 1969
- Kikta T., *Zapomniane karty z przeszłości Tarchomina*, Warszawa 1964
- Kleczke K., Wyszyński W., *Fortyfikacje stałe*, Warszawa 1937
- Kleszczyński L., *Kronika ważniejszych wydarzeń z ruchu zawodowego i strajkowego*, „Biuletyn Biura Historycznego CRZZ” 1965, nr 1
- Klewek J., *Koleje dojazdowe*, [w:] *Warszawski Węzeł Kolejowy*, Warszawa 1977
- Kneifel E., *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939*, Vierkirchen über München, b.d.w.
- Kociszewski A., *Animatorzy małych ojczyzn – życie kulturalne małych ośrodków miejskich Mazowsza (od połowy XIX wieku)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, red. A. Stawarza, Warszawa 1999
- Kołodziej E., *Spółdzielczość na Mazowszu do 1939 roku*, „Rocznik Mazowiecki 1999, t. XI
- Kołodziej E., *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939. Studia nad polityką emigracyjną II RP*, Warszawa 1982
- Kołodziej E., *Życie gospodarcze Mazowsza w okresie międzywojennym 1918–1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998
- Kołodziejczyk A., *Kontrowersje i konflikty wokół święcenia sztandarów Stronnictwa Ludowego (1931–1939)*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. I, *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, pod red. A. Kołodziejczyka i W. Parucha, Warszawa 2002
- Kołodziejczyk A., *Odzyskanie niepodległości w 1918 roku – przebieg wydarzeń na Mazowszu*, [w:] *Warszawa i Mazowsze w walce o niepodległość kraju w latach 1794–1920*, pod red. A. Koseskiego i A. Stawarza, Warszawa 2001
- Kołodziejczyk A., *Ruch ludowy a kościół rzymsko-katolicki w II RP*, Warszawa 2002
- Kołodziejczyk R., *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej (W 60 rocznicę odzyskania niepodległości)*, „Rocznik Mazowiecki” 1979, t. VII
- Kołodziejska J., *Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym*, Warszawa 1967
- Konopczyński W., *Historia polityczna Polski 1914–1939*, Warszawa 1995
- Konopka A., *Śródlądowa komunikacja wodna*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce odrodzonej*, Kraków 1939
- Kopówka E., Kopówka K., *Pomniki i miejsca upamiętniające walki o niepodległość w latach 1914–1920 na Mazowszu i Podlasiu*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, t. II, pod red. M. Sołtysiaka i A. Stawarza, Warszawa 2002
- Korczyński L., *Szkic rozwoju uzdrownictwa i uzdrowisk*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, Warszawa 1928
- Kornaś J., *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995
- Kornecki J., *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1929

- Korpała J., *Co to jest Związek Strzelecki. Rodowód ideowy, cele i zadania Związku Strzeleckiego*, Warszawa 1932
- Kospath-Pawłowski E., Matusak P., Radziwiłowicz D., *8 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Warszawa 1995
- Kossewska E., *W poszukiwaniu zasad programowych. Związek Legionistów Polskich w latach 1922–1926, „Niepodległość i Pamięć”* 2004, R. XI, nr 20
- Kossewska E., *Związek Legionistów Polskich 1922–1939*, Warszawa 2003
- Kowalczyk G., *Dekanat konstanciński w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2001
- Kowalczyk G., *Dekanat lasecki w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2001
- Kowalczyk G., *Dekanat piaseczyński w archidiecezji warszawskiej*, Warszawa 2001
- Kowalski J., *Komunistyczna Partia Polski 1935–1938. Studium historyczne*, Warszawa 1975
- Kozak Z., Moszumański Z., J. Szczepański, *2 Batalion Balonowy*, Pruszków 2006
- *Kpt. Pogonowski. Bohater wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, Radzymin 2001
- Kraushar A., *Warszawa podczas okupacji niemieckiej 1915–1918*, Lwów 1921
- *Kronika Papierni w Jeziornie 1760–1960*, Łódź 1961
- *Kronika sportu*, Warszawa 1993
- Kroszczor H., Zabłotniak R., *Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w latach II RP, „Biuletyn ŻIH”* 1978, nr 1
- Królikowski L., *Bitwa warszawska 1920 rok*, Warszawa 1991
- Krusze N., *Warzywnictwo w strefie podmiejskiej*, Warszawa 1958
- Krząstek T., *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, Warszawa 1995
- Krzeszewski S., *Majątek państwa polskiego wg stanu na dzień 1.01.1927 r.*, Warszawa 1931
- Krzyczkowski H., *W cieniu Warszawy. Pruszków w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1986
- *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. J. M. Majchrowskiego, Warszawa 1994
- Kubiak K., *Zarys dziejów Otwocka w latach 1407–1944*, [w:] *Otwock 1407–1967*, pod red. J. Kazimierskiego, Warszawa 1972
- Kubisz B., *Witamy w polskiej republice rad, „Mówią Wieki”* 2005, nr 2
- Kuligowska K., *Podkowa z hacelami*, Legionowo 2005
- Kuligowska., *Sosnowiaczy. Zarys dziejów Zakładów Przemysłowych „Podkowa” SA, „Rocznik Legionowski”* 2004, t. I
- Kulmatycki A., *Społeczność żydowska w Otwocku w latach 1918–1939*, [w:] *Studia i materiały z najnowszej historii Polski*, red. J. Odziemkowskiego, Warszawa 2000
- Kulpa J., *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963



- Kumaniecki K., *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa 1924
- Künstler S., *Nasza ofensywa sierpniowa*, Warszawa 1920
- Kurkiewicz-Morsztynkiewiczowa H., *Struktura regionu Warszawy*, „Biuletyn Urbanistyczny”, 1938 nr 1
- Kuszyk W., *Walki klasowe na wsi polskiej 1918–1919*, Warszawa 1968
- Kuźmicki M., *Stan zelektryfikowania Polski*, [w:] *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, Poznań 1929
- Kuźmiński T., *Wieś w walce o Polskę Ludową 1918–1920*, Warszawa 1960
- Kwiatkowska M. I., Kwiatkowski M., Wesołowski K., *Znane i nieznanne. Rezydencje, ludzie, wydarzenia*, Warszawa 2001
- Landau Z., Tomaszewski J., *Od Grabskiego do Piłsudskiego*, Warszawa 1971
- Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1962
- Latinik F., *Bój o Warszawę. Rola Wojskowego Gubernatora i 1 Armii w bitwie pod Warszawą w 1920 r.*, Bydgoszcz b. r. w.
- Leblang S., *Walki chłopskie na ziemiach polskich w 1932 roku*, Warszawa 1967 (praca doktorska – Uniwersytet Warszawski, mps w zbiorach Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego)
- Leczyk M., *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988
- Leinwand A., *PPS wobec wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, Warszawa 1954
- *Leksykon harcerstwa*, pod red. O. Fietkiewicza, Warszawa 1988
- Lerski T., *Syrena Rekord pierwsza polska wytwórnia fonograficzna 1904–1939*, New York–Warszawa 2004.
- Lewandowski A., *Legionowo – ludzie i wydarzenia*, Legionowo 1999
- Lewicki L., *Miasto Marki*, Radzymin 1974
- Lewinowa S., *Pierwsze szkoły elementarne dla dzieci wyznania mojżeszowego w Warszawie w latach 1918–1930*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1965, nr 2
- Lijewski T., *Rozwój sieci kolejowej województwa warszawskiego*, „Przegląd Geograficzny” 1958, t. 30, z. 3
- Lijewski T., *Województwo warszawskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Warszawa 1968
- Lipiński W., *Historia Związku Strzeleckiego*, Warszawa 1930
- Lipiński W., *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1935 (nowe wydanie Warszawa 1990)
- *Ludność czterech powiatów podwarszawskich pod względem demograficznym i zawodowym*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2
- Łagowski S., *Szlakiem twierdz i ufortyfikowanych przedmości*, Pruszków 2005
- Ławnik J., *Represje policyjne wobec ruchu robotniczego 1918–1939*, Warszawa 1979
- Łossowski P., *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986

- Łuczak A., *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych 1918–1939*, Warszawa 1973
- Łuniewski W., *Sprawozdanie za rok 1938*, Tworki 1939
- Mackiewicz (Cat) S., *Historia Polski od 11 listopada 1918 do 17 września 1939*, Warszawa 1986
- Magnuski J., *Pociąg pancerny „Danuta”, „Typy Broni i Uzbrojenia”* 1972, nr 18
- Maj E., *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000
- Majchrowski J., *Szkice z historii polskiej prawicy politycznej lat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1986
- Majka J., *Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX i I połowie XX wieku*, [w:] *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969
- Makowski J., *Międzynarodowe Targi Poznańskie pod znakiem krajowych motocykli*, „Motocykl i Cyclecar” 1939, nr 5
- Makowski Z., *Lotnictwo sportowe. Szybownictwo i baloniarstwo polskie*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939
- Maliszewski E., *Stosunki narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1923
- Marczak-Oborski S., *Teatr polski w latach 1918–1965. Teatry dramatyczne*, Warszawa 1985
- Matusek P., *Trwałe wartości w dziejach OSP*, [w:] *Bogu na chwałę. Ludziom na pożytek. 85 lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006
- Matwiejew G., Matwiejewa W., *Polska niewola*, Moskwa 2014
- Matyjasek-Jałowicka I., *Historia mojego miasta. Sulejówek*, cz. I, Sulejówek 1996, cz. II, Sulejówek 1998, cz. III, Sulejówek 2002
- Matysiak B., *90 lat istnienia Otwockiej Straży Pożarnej 1913–2003*, „Rocznik Otwocki” 2004, t. IX
- Mauersberg S., *Orientacje ideologiczne w ruchu nauczycielskim*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1985, nr 2
- Mauersberg S., *Oświata*, [w:] *Polska Odrodzona 1918–1939*, Warszawa 1982
- Mauersberg S., *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968
- Mazowiecki T., *Antoni Marylski*, [w:] *Ludzie Lasek*, Warszawa 1987
- *Mazowsze Północne – Przewodnik*, Warszawa 1998
- Mazur K., *Kościół i związki wyznaniowe w siedleckim*, Siedlce 1996
- Mazur K., *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991
- Mendelsohn S., *Nowa szkoła żydowska, czym jest i do czego dąży*, Warszawa 1924
- Meżyński K., *O menonitach w Polsce*, Gdańsk 1961
- *Miasta polskie w tysiącleciu*, pod red. M. Siuchnińskiego, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967

- *Miasta województwa warszawskiego*, Płock 1967
- Micewski A., *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej. Szkice*, Warszawa 1964
- Mich W. *Związek Ziemian w Warszawie (1916–1926). Organizacja i wpływy*, Lublin 2007
- Mierzwiński H., *Tomasz Nocznicki. Życie, działalność, myśl polityczna (1862–1944)*, Lublin 1987
- Mieszczankowski M., *Struktura agrarna i społeczna wsi polskiej w okresie międzywojennym*, [w:] *Historia chłopów polskich*, t. III, pod red. S. Inglota, Warszawa 1980
- Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960
- Migacz T., Wiśniewski J., *Sport*, [w:] *Zarys dziejów miasta Otwocka*, red. M. Kalinowskiego, Otwock 1996
- Mikułowski-Pomorski J., *Z bieżących zagadnień oświaty rolniczej Polsce*, Warszawa 1928
- Miłosz Cz., *Wyprawa w dwudziestolecie*, Kraków 1999
- Mioduchowska M., *Ruch młodzieży wiejskiej na Mazowszu 1905–1928. Geneza i rozwój organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej*, „Rocznik Mazowiecki” 1984, t. VIII
- Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996
- Miszczak S., *Historia radiofonii i telewizji w Polsce*, Warszawa 1972
- Misztal S., *Przemiany w strukturze i rozmieszczeniu przemysłu na terenie województwa warszawskiego*, „Przegląd Geograficzny” 1958, t. XXX, z. 4
- Misztal S., *Rozwój elektroenergetyki i przemysłu paliw w regionie warszawskim*, Warszawa 1958.
- Misztal S., *Warszawski Okręg Przemysłowy. Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu*, Warszawa 1962
- *Mniejszości narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w roku 1928*, Warszawa 1928
- Monasterska T., *Ruch zawodowy transportowców i drogowców w Polsce 1906–1939*, Warszawa 1977
- Morgała A., *Gwiazda Polski. Lot do stratosfery 1938 rok*, Warszawa 2006
- Moszkowicz B., *Kronika ruchu robotniczego i związkowego w środowisku żydowskim w lipcu – grudniu 1924*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 3
- Moszkowicz B., Wajsbrot J., *Kronika ruchu robotniczego i związkowego w środowisku żydowskim w styczniu – czerwcu 1924*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 1
- Mrugacz J., *Kościóły i parafie rzymskokatolickie w Legionowie w latach 1919–1999*, [w:] *80 lat Legionowa. Materiały z sesji popularno-naukowej*, opr. Z. Koryś, Legionowo 2000
- Mysłek M., *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1966
- Nałęcz D. i T., *Józef Piłsudski – legendy i fakty*, Warszawa 1987

- Nałęcz T., *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984
- Nałęcz T., *Rządy Sejmu 1921–1926. Dzieje narodu i państwa polskiego*, Warszawa 1991
- Niekrasz W., *Harcerze w bojach w latach 1914–1921*, Warszawa 1931
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000
- Niziński S., *Zofiówka*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001
- Notkowski A., *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982
- Notkowski A., *W cieniu stołecznych olbrzymów*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998
- Nowakowska I., *Fenomen żydowskiej mniejszości narodowej*, „Biuletyn ŻIH” 1989, nr 2
- Nowogródzki E., *Żydowska Partia Robotnicza Bund w Polsce 1915–1939*, Warszawa 2005
- Odrzywolski W., *Charakterystyka zatrudnienia lekarzy w Polsce*, Warszawa 1937
- Odziemkowski J., *15 wiorst od Warszawy – Radzymin 1920*, Warszawa 1990
- Odziemkowski J., *Praca wychowawcza w armii II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 1998, R. V, nr 10
- Odziemkowski J., *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej Polskiej*, Wrocław 1988
- Odziemkowski J., *Wojna Polski z Rosją Sowiecką 1919–1920*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Ogonowski J., *Uprawnienia językowe mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 2000
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1984
- Oktabiński K., *Legenda Józefa Piłsudskiego w Otwocku i okolicach*, „Rocznik Otwocki” 2003, t. VIII, Oktabiński K., *Nad Mienią i Świdrem*, cz. II, Wiązowna 2005
- Oktabiński K., *Wiązowna 1597–1997. Kartki z dziejów*, Wiązowna 1998
- Olczak-Kardaś M., *Warunki korzystania z księgozbiorów wiejskich bibliotek oświatowych w latach 1918–1939 (na przykładzie województwa warszawskiego)*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2003, nr 19
- Olejnik T., *Towarzystwo Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996
- Oleńczak P., *Twierdza Modlin. Przewodnik historyczny z mapą*, Warszawa 2011
- Orczykowska E., *Powstanie i rozwój strefy podmiejskiej Warszawy*, Warszawa 1955
- Ordon S., *Polska Marynarka Wojenna w latach 1918–1939. Problemy ekonomiczne i prawne*, Gdynia 1986

- Orłowicz M., *Krótki ilustrowany przewodnik po Warszawie z 96 ilustracjami w tekście, planem miasta i okolicy*, Warszawa 1922
- Orthwein K., *Przemiany kulturalne i społeczne w podwarszawskim osiedlu Skolimów-Konstancin*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969
- Orzechowski K., *Działalność ośrodków zdrowia i opieki społecznej w powiecie warszawskim rok 1929*, Warszawa 1930 (Odbitka z dwutygodnika „Zdrowie” 1930, nr 7-8)
- Osman S., *Wesoła – satelitarne miasto Warszawy*, „Barbakan Warszawski. Biuletyn Stołecznego Zarządu Wojewódzkiego PTTK” 1986, nr 1
- Paciorek Z., *Marki – dzieje, tradycja, kultura*, Marki 2004
- Pakuła M., *Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki – kontynuator tradycji szkolenia wojskowych kadr łączności w Zegrzu*, „Rocznik Legionowski” 2006, t. II
- Państwowy Instytut Meteorologii, „Gazeta Obserwatora IMGW” 2004, R. LIII
- Papierzyska-Turek M., *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1919–1939*, Warszawa 1983
- Papierzyska-Turek M., *Problem autokefalii Kościoła Prawosławnego w Polsce w latach 1918–1939*, „Euhemer – Przegląd Religioznawczy” 1980, nr 1
- Paruch W., *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 2005
- Paruch W., *Obóz piłsudczykowski (1926–1939)*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, pod red. J. Jachymka, W. Parucha, Lublin 2001
- Pastuszka S. J., *Teatr ludowy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa-Kielce 1995
- Pawłowski I., *KPP a wojsko w latach dwudziestych*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, Warszawa 1961, t. VI
- Pawłowski I., *Polityka i działalność wojskowa KPP w latach 1918–1928*, Warszawa 1964
- Pawłowski S., Bystron J., Peretiatkowicz A., *Polska współczesna. Geografia polityczna. Kultura duchowa. Wiadomości prawno-polityczne*, Lwów-Warszawa 1924
- Pawłowski S., *O emigracji Żydów z Polski i o ich kolonizacji*, Warszawa 1937 (Odbitka z „Sprawy Morskie i Kolonialne” 1937, zeszyt 1-2)
- Pawłowski S., Zieliński A., *Mazowiecki Związek Młodzieży Wiejskiej*, Warszawa 1977
- Pągowski S., *Samorządy a sprawa pożarnictwa*, „Przegląd Pożarniczy” 1921, nr 19-29, [w:] *Bogu na chwałę. Ludziom na pożytek. 85 lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006
- Petryszyn J., *Historia instytucji powiatowych w Polsce*, „Wiadomości Historyczne” 2005, nr 5
- Piasecka J., Auerbach J., *Stan organizacyjny KPP w latach 1929–1933*, „Z Pola Walki” 1965, nr 1

- Piątkowski H., *Krytyczny rozbiór bitwy warszawskiej 1920*, „Bellona” 1957, z. 1
- Piekara A., Niewiadomski Z., *Samorząd terytorialny. Zagadnienia prawne i administracyjne*, Warszawa 1998
- *Pierwszy etap elektryfikacji Węzła Kolejowego Warszawskiego*, Warszawa 1937
- „Pierwszy Rocznik Sportowy”, Warszawa 1934
- Piłatowicz J., *Dzieje elektrowni pruszkowskiej*, „Rocznik Pruszkowski” 1978
- Piłatowicz J., *Rozwój elektryfikacji w Polsce międzywojennej*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1980, t. XLI
- Piotrowicz W., *Z zagadnień wyznaniowych w Polsce*, Wilno 1929
- Piotrowski B., *Zarys historii wojennej 3 Pułku Strzelców Konnych*, Warszawa 1930
- Pirożyński M., *Statystyka kościoła w Polsce*, Lublin 1935
- Pisarski M., *Koleje polskie 1842–1972*, Warszawa 1974
- Plewko S., *Elektryfikacja Warszawskiego Węzła Kolejowego*, [w:] *Warszawski Węzeł Kolejowy wczoraj, dziś, jutro*, Warszawa 1977
- *Pociągi pancerne 1918–1943*, Białystok 1999
- Podolska-Meducka A., *Czy stać nas było na tę wojnę*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Pogonowski J., *Bohater Radzymina*, Warszawa 1934
- Pokropiński B., *Kolejka Marecka*, Warszawa 1985
- Polak B., *Front przeciwniemiecki 1919*, Koszalin 1990
- Polak J., *Gospodarka sanitarna samorządów ziemskich na podstawie budżetów z roku 1924*, Warszawa 1924
- Polański W., *Organizacja poczty w Polsce Odrodzonej*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939
- *Polityka społeczna państwa polskiego 1918–1935*, Warszawa 1935
- *Polska 1939. Mapa samochodowa (stan dróg na 1939/1940)*, opr. P. Kamiński, wyd. Kartografia, Warszawa 2005.
- *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, t. 24, Wrocław 1979
- *Polski Słownik Judaistyczny*, t. I, Warszawa 2003
- *Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji*, „Biuletyn Polityczny. Pismo kwartalne poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce” 1926, nr 1
- Pomarański S., *Zarys historii wojennej I Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1931
- Porębski E., *Przemysł komunikacyjny*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1929
- *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. 1, Warszawa 2005
- Poznańska B., *Środowisko lekarskie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, Studia, t. 6, pod red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1991
- Prejs R., *Powstanie klasztoru kapucynów i ich wpływ na życie społeczności zakroczymskiej*, [w:] *Dzieje Zakroczymia*, Zakroczym 2006

- *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. I. Kostrowickiej, Warszawa 1989
- Protalińska D., *Czerwone Harcerstwo TUR w latach 1926–1939*, Warszawa 1965
- Próchnik A., *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej – zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1957
- Próchnik A., Swoboda H., *Znaczenie polityczne samorządowej walki wyborczej. Wybór publicystyki*, Warszawa 1971
- „Przegląd Dokumentacji Zabytków” 1990, z. 2
- *Przewodnik po Warszawie* (wydawca Mieczysław Majcher), Warszawa, b.d.w.
- *Przewodnik Zdrojowo-Turystyczny*, opr. przez H. Piotrowskiego, Warszawa 1937
- *Przewodnik żeglugi śródlądowej*, Warszawa 1936
- Przybylski J., *Marynarze w walce o niepodległość Polski 1918–1920*, Warszawa 1999
- Pustuła-Kozłowska E., Konopka M., *Dawne Łomianki. Historia, ludzie, zabytki*, Łomianki 2005
- Pustuła-Kozłowska E., *Żydzi współmieszkańcy Otwocka*, „Mazowsze” 1994, nr 2
- Radlińska H., *Dzieje oświaty pozaszkolnej*, Warszawa 1934
- Ratyński W., *Lewica związkowa w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1976
- Ratzlaff E. L., *Im Weichselbogen Mennonitensiedlungen in Zentralpolen*, Winnipeg 1971
- Rek T., *Ruch ludowy w Polsce*, Warszawa 1947
- Ręgowicz L., *Niemcy w województwie warszawskim*, „Strażnica Zachodnia” 1937, R. XIII, nr 4
- Rodkiewicz S., *Drogi w świetle cyfr*, „Przegląd Komunikacyjny” 1946, nr 3
- Rogala J., *Czasopiśmiennictwo Pruszkowa*, [w:] *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983
- Rose E., *Bilans gospodarczy trzech lat niepodległości*, Warszawa 1922
- Rossa A., *W 60-tą rocznicę powstania LOPP*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Wojsk OPK” 1983, nr 12
- Rostworowski S., Szablewski S., *Rolnictwo i wojna*, Warszawa 1937
- Roszkowski W., *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1989
- Roszkowski W., *Rolnictwo i leśnictwo*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. I. Kostrowickiej, Warszawa 1989
- Rozwadowski P., *Dwie armie*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Rozwadowski P., *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego 1927–1939*, Warszawa 2000
- Rożnowski Z., *Nowa wytwórnia sprzętu motoryzacyjnego. Zakłady Przemysłowe Podkowa w Legionowie produkują motocykle*, „Motocykl i Cyclear” 1939, nr 1

- *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu*, pod red. A. Łuczaka, Warszawa 1975
- Rudnicki Sz., *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985
- Rudnicki Sz., *Pokolenie obozu narodowego*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich Wrocław 15–18 września 1999. Pamiętnik*, t. II, cz. II, Toruń 2000
- Rudnicki S., *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996
- Rudnicki Sz., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004
- Rusinowski A., *Działalność społeczna duchowieństwa katolickiego w archidiecezji warszawskiej w latach 1914–1930*, Ząbki 2000
- Rybak S., *Mariawityzm*, Warszawa 1992
- Rybowski W. S., *Dzieje Otwocka – uzdrowiska*, Otwock 1996
- Rychliński S., *Warszawa jako stolica Polski*, Warszawa 1936
- Rzepecki J., *Rodowód wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998
- Rzepecki T., *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920
- Sadowska J., *Ku szkole na miarę Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001
- Sawicki J., *Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w państwie polskim*, Warszawa 1937
- Schiper I., *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937
- Schramm T., *Francuska misja wojskowa podczas wojny 1920 roku*, [w:] *Wojna polsko-bolszewicka 1920 roku na Mazowszu*, pod red. A. Koseskiego i J. Szczepańskiego, Pułtusk 1996
- Seidman H., *Renesans religijny kobiety żydowskiej, Sara Szenirer – człowiek i dzieło*, Łódź 1936
- Selimowski T., *Polskie legalne stronnictwa polityczne*, Warszawa 1935
- *75 lat Otwockiego Klubu Sportowego „Start” 1924–1999*, Otwock 1999
- Sienkiewicz H., *Cerkwie w krainie kościołów*, Warszawa 2006
- Sikorski L., *Melioracje w województwie warszawskim*, [w:] „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego” 1929, R. I, t. 1
- Siniarska-Czaplicka J., *Działalność produkcyjna Papierni w Jeziornie w latach 1760–1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego*, Warszawa 1973
- Sitko J., *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928
- Siwicki K., *Dynamika rozwoju elektryfikacji Polski*, Warszawa 1936
- Skaradziński B., *Polskie lata 1919–1920*, t. II, Warszawa 1993
- Skaradziński B., *Sąd Boży 1920 roku*, Warszawa 1995
- Skokowska-Rudolfowa M., Rudzki S., Grodecki M., *Walka z gruźlicą w Polsce*, Warszawa 1934
- Skrzypkowski T., *Celestynów – kartki z dziejów*, „Rocznik Otwocki” 2003, t. VIII
- Skwara B., *Druga Rzeczypospolita*, [w:] *Karczew. Dzieje miasta i okolic*, pod red. L. Podhorodeckiego, Karczew 1998
- Skwara M., *Historia Pruszkowa w zarysie*, t. 2, Pruszków 2006



- Skwara M., *Pruszków, nasze miasto*, Pruszków 2002
- Słabek H., *Rozwój organizacyjny Niezależnej Partii Chłopskiej i Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”*, „Rocznik Historii Ruchu Ludowego” 1968, nr 6
- *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989
- *Słownik biograficzny techników polskich*, z. 3, Warszawa 1993
- Sobczak J., *Rewolucja Październikowa w świetle prasy Mazowsza i Podlasia*, [w:] *Odgłosy Rewolucji Październikowej na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1970
- Sobol B., *Zarys podstawowych zmian podziałów terytorialnych i administracyjnych z dziejów Mazowsza*, „Ziemia Mazowiecka” 1959, nr 4
- Sokoł K., Sosna A., *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w centralnej Polsce w latach 1815–1915*, Moskwa 2003
- Sowiński M., *Rolnictwo włościańskie w zarysie statystyczno-terytorialnym*, Warszawa 1933
- Stankiewicz W., *Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918–1920*, Warszawa 1963
- Stanowski A., *Diecezje i parafie polskie w XIX i XX wieku*, [w:] *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969
- Stasiak A., *Problem aglomeracji miejskich w Polsce*, [w:] *Socjologiczne problemy miasta polskiego*, Warszawa 1964
- Stawarz A., *75-lecie Legionowa*, „Niepodległość i Pamięć” 1994, R. I, nr 1
- Stawarz A., *Legionowo na drodze do praw miejskich (1945–1952)*, „Rocznik Mazowiecki”, 2000, t. XII
- Stawarz A., *Oblicze kulturowe miast Północnego Mazowsza w latach 1918–1939*, [w:] *Tradycje kultury Północnego Mazowsza*, pod red. S. Siekierskiego, Pułtusk 2006
- Stawarz A., *Zarys dziejów Legionowa*, Legionowo 1994
- Stawecki P., *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994
- Stawecki P., *Wskrzeszenie Wojska Polskiego na przełomie 1918 i 1919*, „Niepodległość i Pamięć” 1998, R. V, nr 10
- Stawecki P., *Wskrzeszenie Wojska Polskiego na przełomie lat 1918 i 1919*, „Studia i Materiały do Dziejów Wojskowości” 1987, t. XXIX
- Stawecki P., *Z badań nad generalicją polską roku 1920*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1997
- Stecki J., *Zagadnienie rozwoju gospodarczego wsi polskiej*, Warszawa 1938
- Stefanowski M., *Na marginesie katalogu Archidiecezji Warszawskiej z roku 1935*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1992, R. XXX, nr 1
- Stemler J., *Dzieło samopomocy narodowej. Polska Macierz Szkolna 1905–1935*, Warszawa 1935

- Steyer W., *Z dziejów Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918–1939*, cz. 1, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1960, nr 3
- Stokowski S., *Geografia gospodarcza Polski*, Warszawa 1939
- Stoliński Z., *Liczba i rozmieszczenie Niemców w Polsce*, „Sprawy Narodowe” 1927, nr 4
- *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego*, pod red. S. Janickiego, Warszawa 1918
- *Strajk nauczycielski w roku 1937 w Warszawie i w powiatach byłego Okręgu Warszawskiego ZNP*, pod red. S. Czajkowskiego, Warszawa 1979
- Strychalski J., *Spór o autorstwo planu bitwy warszawskiej 1920*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 1-2
- *Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921*, t. XII, Warszawa 1934
- Surgiewicz S., *Warszawskie ciuchcie*, Warszawa 1972
- Suski J., *Podział administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930
- Sutyła J., *Miejsce kształcenia dorosłych w systemie oświatowym II RP*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982
- Suwart J., *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej*, „Przegląd Obrony Cywilnej” 1982, nr 10
- Swat T., *Legionowo w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *80 lat Legionowa. Materiały z sesji popularno-naukowej*, opr. Z. Koryś, Legionowo 1999
- Swat T., *Mennonici na Mazowszu*, [w:] *Kultura ludowa Mazowsza i Podlasia. Studia i materiały*, t. III, pod red. A. Kołodziejczyka i A. Stawarza, Warszawa 1999
- Swat T., *Ośrodki miejskie Mazowsza po II wojnie światowej 1945–1960*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999
- Switcz A. K., *Prawosławna Cerkow w Polsce i jej awtokefalijska*, [w:] *Prawosławna Cerkow na Ukrainie i w Polsce w XX stuleciu 1917–1950 gg.*, Moskwa 1997
- Szaflik J. R., *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych*, Warszawa 1985
- Szaflik J. R., *Z dziejów Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” 1928–1931*, Warszawa 1968
- Szajn J., *Bibliografia dzienników i czasopism żydowskich wydawanych w Polsce w latach 1918–1939 w języku polskim*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 2
- Szałygin J., *Katalog zabytków osadnictwa holenderskiego na Mazowszu*, Warszawa 2004
- Szałygin J., *Olendrzy w Warszawie*, „Mazowsze” 2001, nr 14
- Szapiro R. M., *Wybory do władz żydowskich gmin wyznaniowych w Polsce w 1936 roku*, „Biuletyn ŻIH” 1989, nr 3
- Szczuchura T., *Wyniki głosowania w obwodach wiejskich na listy polskie podczas wyborów do sejmu w latach 1919, 1922 i 1928*, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10

- Szczechura T., *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1919–1939*, Warszawa 1957
- Szczepański J. (Jacek), *Cmentarz wojskowy w Wieliszewie (1899–1939)*, „Rocznik Legionowski” 2004, t. I
- Szczepański J., *Geneza nazwy Legionowo*, „Rocznik Legionowski” 2004, t. I
- Szczepański J., *Obóz Hurki. Dzieje garnizonu w Legionowie do 1918 roku*, Legionowo 1997
- Szczepański J., *Powiat legionowski na dawnej pocztówce*, Legionowo 2000
- Szczepański J., *Powiat legionowski na dawnej pocztówce. Kontynuacja*, Legionowo 2002
- Szczepański J., *Wojska balonowe Legionowo 1897–1939*, Pruszków 2004
- Szczepański J., *Z dziejów rosyjskiego 4. batalionu kolejowego (1877–1915)*, Pruszków 2005
- Szczepański J. (Janusz), *Działania militarne 1920 r. na północnym Mazowszu*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1997
- Szczepański J., *Ludowcy wobec wojny polsko-sowieckiej (1919–1920)*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, pod red. J. R. Szaflika, t.1, Warszawa 2002
- Szczepański J., *Miasta mazowieckie w dobie walk o niepodległość (do 1920)*, [w:] *Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999
- Szczepański J., *Obraz polityczny i społeczno-gospodarczy Mazowsza po odzyskaniu niepodległości (1918–1919)*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998
- Szczepański J., *Spółczesność Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa–Pułtusk 2000
- Szczepański J., *Spółczesność żydowska Mazowsza w XIX – XX wieku*, Pułtusk 2005
- Szczepański J., *Stanowisko polskich partii politycznych wobec wojny w latach 1919–1920 z Rosją Sowiecką*, „Res Historica” Z. 16 (2004)
- Szczepański J., *Wkład gen. Józefa Hallera w zwycięstwo w bitwie warszawskiej 1920 roku*, [w:] *W mazowieckiej przestrzeni kulturowej*, pod red. B. Dymka, Warszawa 2007
- Szczepański J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995
- Szczepański J., *Wpływy ugrupowań politycznych wśród społeczeństwa powiatu pułtuskiego w okresie międzywojennym (w świetle wyborów sejmowych)*, „Rocznik Nauk Politycznych” 2005, R. 7, nr 8
- Szczepkowski M. J., *Warszawski Okręg Generalny w latach 1918–1921*, „Rocznik Mazowiecki” 1984, t. VIII
- Szczerbatko K., *90 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakroczymiu*, Zakroczym 2003

- Szczerbatko K., *Przewodnik zakroczymski historyczny*, Zakroczym 2007
- Szczerbatko K., *Zakroczym*, Zakroczym 1999
- Szkarłat A., *Budynki użyteczności publicznej*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu międzywojennym*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1998.
- Szturm de Sztrem T., *Samorząd miejski w Polsce*, „Kalendarz Robotniczy PPS”, Warszawa 1920
- Szwankowska H., *Młodzież w bitwie warszawskiej*, „Kronika Warszawy” 1995, nr 2
- Szwed R., *Kształtowanie się założeń programowych i taktycznych PPS w zakresie samorządu terytorialnego po odzyskaniu niepodległości Polski*, [w:] *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939, Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002
- Szwed R., *Ogólne zebranie (Zjazdu) Związku Miast Polskich (1917–1939)*, [w:] *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002
- Szwed R., *PPS w wyborach samorządów terytorialnych w latach 1919–1939*, Częstochowa 1993
- Szwed R., *Udział Żydów w samorządach miast Drugiej RP (1919–1939)*, [w:] *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939, Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002
- Szwed R., *Związek gmin wiejskich RP w latach 1925–1939*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. I, pod red. A. Kołodziejczyka i W. Parucha, Warszawa 2002
- Szymańska S., *Ludność żydowska w Otwocku podczas drugiej wojny światowej*, Warszawa 2002
- Szymański J., *Prohibicja w Pruszkowie*, Warszawa 1929
- Szyszko Z., *Elektryfikacja osiedla Srebrna Góra-Wiśniewo*, [w:] *Historia Białoleki i jej dzień dzisiejszy*, pod red. A. Sułtana, Warszawa 2002
- Szyszko-Witulska F., *Elektryfikacja wsi*, Warszawa 1937
- Świątek T. W., *Konstancin. Wędrówka śladami ludzi i zabytków*, Warszawa 1995
- Świątkowski H., *Wyznania religijne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ich stanu prawnego*, cz. 1. *Wyznania i związki religijne*, Warszawa 1937
- Świerczyński M., *85 rocznica powstania ochotniczej straży ogniowej w Willach Otwockich*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001
- Świerczyński M., *Pierwsza poczta*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001
- Świerczyński M., *Sanatoria przedwojennego Otwocka*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001
- Świerzewski J., *Rzemiosło w Pruszkowie w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Pruszkowa*, pod red. A. Żarnowskiej, Warszawa 1983
- Świetlikowa F., *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918–1923*, Warszawa 1968
- Tabecki J., *Otwock w Rzymie*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001

- Tabencki J., *Z życia Towarzystwa Przyjaciół Otwocka*, „Rocznik Otwocki” 1999, t. IV
- Tarczyński J., *Polskie motocykle 1918–1945*, Warszawa 2001
- Taube K., Żukowski O., *Zarys historii wojennej flotylli rzecznych*, Warszawa 1931
- Taubeles S.A., *Żydowska gmina wyznaniowa i rabinat w naszej dobie: referat aktualny*, Tarnopol 1936
- Tobiczki K., *Letniska i wycieczki podwarszawskie*, Warszawa 1934
- *Okolice Warszawy. Krajobraz i zabytki*, Warszawa 1927
- Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985
- Tomaszewski J., *Położenie drobnych kupców żydowskich w Polsce w latach wielkiego kryzysu 1929–1935*, „Biuletyn ŻIH” 1977, nr 2
- Tomaszewski R., *Odbudowa polskiego szkolnictwa wojskowego 1908–1923*, Toruń 1997
- Trzebiatowski K., *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970
- Turkowski R., *Wiejski ruch młodzieżowy w województwie warszawskim w okresie międzywojennym*, [w:] *Ruch młodzieżowy na Mazowszu*, pod red. K. Przybysza, Warszawa 1989
- Turowski G., *Warunki i drogi rozwoju gospodarczego wsi polskiej*, Warszawa 1938
- Umiastowski R., *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*, Warszawa 1924
- Umiastowski R., *Terytorium Polski pod względem wojskowym*, Warszawa 1921
- Umiński W., *Pod flagą polską samochodem naokoło świata. Podróż skauta Jerzego Jelińskiego*, Warszawa 1929
- Urbański Z., *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932
- Uzarczyk K., *W trosce o zdrowie narodu – Polskie Towarzystwo Eugeniczne w okresie międzywojennym*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Pamiętnik*, t. 3, cz. 4, Wrocław 1999
- Walczak E., *Chłopskie Stronnictwo Radykalne 1919–1928*, Warszawa 2001
- Walczak E., *Działalność oświatowo-kulturalna ochotniczych straży pożarnych w środowisku wiejskim II Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t.1 *Od zaborów do okupacji 1895–1939*, pod red. A. Kołodziejczyka i W. Parucha, Warszawa 200
- Walczak E., *Myśli Bolesława Chomicza*, [w:] *W 75 rocznicę zjednoczenia ruchu strażackiego 1921–1996. Jednodniówka ZG ZOSP RP*, Warszawa 1996
- Walczak E., *Ochotnicze Straże Pożarne wobec problemów odbudowy narodu i państwa polskiego w latach 1918–1921*, [w:] *Bogu na chwałę. Ludziom na pożytek. 85 lat Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006

- Walicki J., *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005
- Waligóra B., *Bój na przedmościu Warszawy w sierpniu 1920*, Warszawa 1934
- Waligóra B., *Bój pod Radzyminem*, „Bellona” 1930, R. XII, t. XXXVI, z. 1
- Waligóra B., *Fortyfikacja przedmościa Warszawy w 1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1929, t. 1, z. 2-5
- Waligóra B., *Zrzeszenia b. wojskowych, ich zadania i rozwój w Niemczech i w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1938
- Wapiński R., *Miejsce morza w wyobrażeniach Polaków*, [w:] *Pamiętnik XVI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich. Wrocław 15–18 września 1999*, t. II, cz. II, Toruń 2000
- Wapiński R., *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989
- Warchoł E., *Starokatolicki Kościół Mariawitów w okresie II Rzeczypospolitej*, Sandomierz 1997
- *Warszawa – Prawa Podmiejska 1942–1944. Z walk PPR, GL-AL*, Warszawa 1973
- Wasalska E., *Fabryka i osada fabryczna w Markach w latach 1883–1945*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej PAN” 1987, nr 4
- Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930
- Wasiutyński B., *Ustrój władz administracyjnych rządowych i samorządowych*, Poznań 1933
- Wawer Z., *Miasto niepokonane*, „Mówią Wieki” 2005, nr 2
- Wawrzyński M., *Bronisław Chajęcki – nieznany bohater Warszawy i Pruszkowa*, Pruszków 2009
- Wawrzyński T., *KPRP w wojsku w latach 1918–1920*, „Teki Archiwalne” 1970, t. XII
- Wawrzyński T., *Plany utworzenia armii w Królestwie Polskim podczas I wojny światowej*, [w:] *Wojsko Polskie 1914–1922*, pod red. B. Polaka, t. I, Koszalin 1986
- Wątor A., *Działalność Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919–1922*, Szczecin 1992
- Wereszczyński A., *Wiadomości o Polsce współczesnej ze szczególnym uwzględnieniem stosunków politycznych, gospodarczych i społecznych*, cz.1, *Ustrój i administracja państwa polskiego*, Lwów 1935
- Wichmanowski M., *Chrześcijańska Demokracja*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, pod red. J. Jachymka i W. Parucha, Lublin 2001
- Wieczorek T., *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 roku*, Wrocław 1968
- Wierzbicki L., *Dziesięciolecie Spółdzielni Garnizonowej w Modlinie*, Modlin 1929
- Wierzchowski H., *Anin – Wawer*, Warszawa 1971
- Wiktorowska A., *Związki międzykomunalne w Polsce przedwojennej (analiza historyczno-prawna)*, Warszawa 1990

- Willam Ch., *Ostatni wielki Francuz Charles de Gaulle*, Warszawa 2007
- Winnicki Z. J., *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organa (1917–1918)*, Wrocław 1991
- Wiślicki W., *Uwagi o sytuacji gospodarczej ludności żydowskiej w Polsce*, „Biuletyn ŻIH” 1987, nr 2
- Włodarczyk P., *Zagadnienia narodowościowe w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1936
- Wnuk J., *Radzymin. Cud nad Wisłą 1920*, Radzymin 2005
- Wojciechowski J., *Stowarzyszenia i związki kombatanckie w latach 1919–1939*, Pruszków, b.d.w.
- Wojciechowski K., *Zamach na Związek. W 50-tą rocznicę rządów komisarycznych w ZNP*, „Zeszyty Historyczne Głosu Nauczycielskiego” 1987, nr 86
- Wojtasik J., *Polskie szkolnictwo wojskowe w dobie porzoborowej*, cz. 2, „Biuletyn Akademii Obrony Narodowej” 2001, nr 3
- Wojtyra A., *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwgazowej*, [w:] *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939
- Wolski L., *Parafia*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001
- Wolski L., *Wojna*, „Almanach Otwocki”, Otwock 2001
- Woszczyński B., *Wypadki majowe w liczbach*, [w:] *Najnowsze Dzieje Polski 1914–1939*, t. X, Warszawa 1966
- Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1987
- Wróbel A., *Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej*, Warszawa 1960
- Wróbel P., *Kombatancki kontra politycy. Narodziny i początki Związku Legionistów Polskich 1918–1925*, „Przegląd Historyczny” 1985, z. 1
- Wrzosek M., *Plany tworzenia polskiego wojska przy pomocy Niemiec (listopad 1916–październik 1918)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1997, z. 1-2
- Wrzosek M., *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990
- Wrzosek M., *Wojsko Polskie i operacje wojenne w latach 1918–1921*, Białystok 1988
- Wrzosek M., *Wojsko polskie w dobie narodzin II RP (1918–1921)*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej 1864-1939*, pod red. P. Staweckiego, Warszawa 1990
- *Wybuduj własne mieszkanie. Adamów-Zalesie i Marysin Wawerski*, 1930
- Wycech Cz., *W 25-lecie strajków nauczycielskich*, „Przegląd Historyczny Oświatowy” 1962, nr 2
- Wyczański H. E., *Cerkiew prawosławna w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, pod red. Z. Zielińskiego i S. Wilka, Lublin 1981
- Wyczański H., *Kościół w odrodzonym Państwie Polskim (1918–1939)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego, Warszawa 1979, t. 2, cz. 2

- Wyszczelski L., *Operacja warszawska sierpień 1920*, Warszawa 2005
- Wyszczelski L., *Warszawa 1920*, Warszawa 1995
- Wyszyński W., *Fortyfikacje stałe*, Warszawa 1937
- *Z działalności Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom*, „Gmina i Wieś. Tygodnik Zrzeszenia Samorządów Powiatowych” 1923, R. IV, nr 15
- Zaborowski W., *Zarys historii wojennej 28 pułku strzelców kaniowskich*, „Bellona” 1925, R. VIII, t. XIX, z. 2
- Załęczny J., *Krótką historia legionowskiego kina*, „Rocznik Legionowski” 2011, t. IV
- Załęczny J., *Powiat warszawski – jego obszar i granice w okresie międzywojennym*, „Rocznik Legionowski” 2008, t. III
- Załęczny J., *Przemysł powiatu warszawskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Pułusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu”, t. VII, Pułusk 2009
- Załęczny J., *Stan przemysłu powiatu warszawskiego w latach 1918–1939*, „Kronika Warszawy” 2007, nr 2
- Załęczny J., *Strajk chłopski w 1932 roku w powiecie warszawskim*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2008, nr 35,
- Załęczny J., *Tradycje patriotyczne w życiu odradzającej się Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć”, 2010, R. XVII, nr 31
- Załęczny J., *Wydarzenia wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920 na terenie ówczesnego powiatu warszawskiego*, „Niepodległość i Pamięć” 2010, R. XVII, nr 32
- Załęczny J., *Z Legionowa na Wyspę Niedźwiedzią*, „Rocznik Mazowiecki” 2012, t. XXIV
- Zaroski J., *Najbliższe zadania samorządów ziemskich w dziale zdrowotności publicznej*, [w:] „Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1926”, Warszawa 1926
- Zarzycki P., *2 batalion mostów kolejowych*, Pruszków 1994
- Ząbek W. L., *Pomniki i miejsca upamiętniające Marszałka Józefa Piłsudskiego na Mazowszu*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, t. II, pod red. M. Sołtysiaka i A. Stawarza, Warszawa 2002
- Zbieranowski M., *Wypisy do słownika wsi holenderskich na Mazowszu*, Warszawa 2003
- Zegadło G., *Książnica Pruszkowska 1903–2003*, Pruszków 2003
- Zębalski A., *Osadnictwo robotnicze*, Warszawa 1935
- Zębalski A., *Stosunki rolnicze w regionie podwarszawskim*, „Kronika Warszawy” 1936, nr 1-2
- Zgórnjak M., *Powstanie i struktura organizacyjna Wojska Polskiego w początkach II Rzeczypospolitej (1918–1921)*, „Studia Historyczne” 1968, z. 4
- *ZHP na terenie Włoch, Ursusa i okolic w latach 1930–1950*, Warszawa 2000
- Zieliński H., *Historia Polski 1914–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983



- *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 5, Warszawa 2000; cz. 7, Warszawa 2004
- *Ziemiaństwo i wielka własność rolna*, Warszawa 1929
- *Ziemiaństwo w pracy społecznej*, pod red. S. Miklaszewskiego, Warszawa 1929
- *Zrzeszenie Towarzystw Letnisk i Osiedli Podstołecznych*, „Materiały Monograficzne Województwa Warszawskiego”, 1929, R. I, t. 1
- *Zwycięstwo 1920. Warszawa wobec agresji bolszewickiej*, Paryż 1990
- Zyzykin M., *Autokefalia i zasady jej zastosowania*, Warszawa 1931
- Żak A., *Wybrane zagadnienia militarne z dziejów Zakroczymia i Ziemi Zakroczymskiej*, [w:] *Dzieje Zakroczymia*, Zakroczym 2006
- Żarnowski J., *Polska 1918–1939. Praca. Technika. Społeczeństwo*, Warszawa 1999
- Żebrowski R., *Społeczeństwo żydowskie w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, t. I, pod red. Z. Borzymińskiej, A. Żbikowskiego i R. Żebrowskiego, Warszawa 1995
- Żmudziński T., *Piaseczno – miasto królewskie i narodowe 1429–1933*, Warszawa 1933 (reprint Piaseczno 2004)
- *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski*, pod red. N. Gettema, J. Schalla, Z. Schipperera, t. I (1918–1939), Lwów 1939, (reprint) Warszawa 2002
- *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, t. II, Warszawa b.d. i m. w.
- Żylin P. A., *Istirija wojennego iskusstwa*, Moskwa 1986
- Żyndul J., *Cele akcji antyżydowskiej w Polsce w latach 1935–1937*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1992, nr 1

## INDEKS NAZWISK

### A

Abratański Jan 273  
Acher Franciszek Adolf 471  
Adamska Izabella 418  
Adamski Piotr 302  
Adamus Hersz 300  
Adamus Moszek 215  
Affek Tadeusz 482  
Affel Stanisław 215  
Agniewski Dionizy 54  
Ajdacki Paweł 11  
Ajgner Edmund 447  
Ajnenkiel Andrzej 135  
Albiński Marian 443  
Alexanderson Ernest 449  
Alperm Abram 529  
Ambroziak Jan 300  
Anczyc W. 476  
Andrzejewski Paweł 36  
Anusz Antoni 113, 189, 197  
Apt Abraham 307

Arj Różany Lejzor 181  
Arlt F. 514  
Auch Adolf 249  
Augarten J. M. 441  
Augustyniak Stefan 102, 158  
Augustynowicz 88  
Aurita-Piątkowski Aureliusz 74  
Awerbach Izaak 441

### B

Babicka Teodora 83  
Babicki J. Cz. 443  
Babiński Jan 54  
Babski Bolesław 172  
Badurzyński Michał 82  
Bagieńscy Ewa i Włodzimierz 11  
Bagniewscy 483  
Bagniewski J. 342  
Bagniewski Piotr 54, 352  
Balicki Zygmunt 148  
Ballin Stanisław 156

Bancarzewski Ignacy 90  
Bandurski Władysław 455  
Bańkowski Stanisław 488, 501, 504  
Baranek Jankiel 215  
Baranger 114  
Barański Józef 32  
Barański Marian 232  
Bardzki S. 441  
Barszcz E. 242  
Bartczak Józef 90  
Bartel Kazimierz 169  
Bartel Rudolf 520  
Barth 68  
Bartoszewicz Józef 478  
Baszt Bejla 530  
Baumgart A. 32  
Baurka Janina 201  
Bąk Ryszard 240  
Bedyński Walenty 229  
Bejbe Sz. J. 444  
Belczyk W. 425  
Bełkowski Wacław 54  
Bełkowski Zygmunt 54  
Bender Józef 176  
Benedykciński J. 163  
Benedykt XV 116  
Bera Z. 418  
Berbecki Leon 203, 485  
Berens Bronisław 404  
Berent Stanisław 194  
Berezowski Otton 125  
Berghauer Abram 181, 527  
Berman Ita 530  
Bernholtz Dariusz Berisz 526  
Bernstein Symcha 83  
Berson A. 432  
Bertrand 125  
Białoskórski Józef 207, 212  
Białowąż K. 176  
Bianke Henryk 296  
Bielawski Józef 88, 90, 431  
Bielecki Marek 232  
Bieliński Niemira 219  
Bieliński P. 418  
Bielski Józef 231  
Bienias Adam 481  
Biernacki A. 489  
Biernacki Jan 206, 209  
Biernat Kazimierz 480  
Bigorzyńska Łazucka E. 54  
Biliński Tadeusz 229  
Binsztok Mendel 307  
Birman Jan 479  
Birnbaum Z. 441  
Bitter Gencjan 181  
Blas Hersz 526  
Błaszka Abram 530  
Blaton Jan 432  
Blenau Stanisław 28  
Blichowski Jan 226  
Bloch Kazimierz 215  
Bloch Wilhelm 513  
Bławdziewicz Włodzimierz 11  
Błoński Ignacy 403  
Błoński Stanisław 82, 151  
Bobiński Leonard 305  
Bochenka Szczepan 105  
Bocheński Kazimierz 479  
Bochnia Józef 203  
Bodalski Roman 479  
Bogdach Konrad 442  
Boguradzki Antoni 330  
Bohaterewicz Bronisław 239  
Bojanowski Czesław 216  
Bojanowski Ignacy 54  
Bojko Jakub 120  
Borensztejn Izaak 283  
Borkowski Stefan 479  
Borowiec Władysław 452  
Borowik Józef 277  
Borowski Edward 102, 158  
Borowski Witold 442  
Borowski Leonard 437, 498  
Bors Paulin 507

Boruchowicz Lejzor 526  
Boruta-Piechowicz 460  
Borzechowski Ludwik 229  
Borzym M. 498  
Boski Jerzy 137  
Bożym Mikołaj 290  
Braliński Zygmunt 29  
Brande Jakub 352  
Brancki Józef 300  
Branicki Adam 356, 451  
Branicki Ksawery 9, 54, 56, 83, 122  
Briggs 302, 307  
Briggsowie Edward i John 281  
Brochwicz-Lewiński Stanisław 447  
Brodzicki Czesław 12  
Bronikowski Kazimierz 500  
Brudziński Zygmunt 54  
Brugger Franciszek 305  
Brylski 494  
Brynek A. 276  
Brzeski Henryk 54  
Brzeziński M. 498  
Brzeziński Marian 472  
Brzoza Czesław 7  
Brzozowski B. 535  
Brzozowski Piotr 101  
Brzóska Stanisław 403  
Bucholc Bolesław 403  
Bucholec 195  
Buczowski Władysław 118  
Buczny Franciszek 105, 113, 155  
Budkowski Edmund 232, 302  
Budzanowski Józef 232  
Budziejko Dominik 500, 502  
Budzyner Stefan 191  
Bujwid Zenon 404  
Bułat Cz. 101  
Bułat Franciszek 90, 103  
Burakowski Wincenty 495, 501  
Burczennik Eugeniusz 479  
Burhardt-Bukacki Stanisław 70, 127, 133  
Burzyński Antoni 229, 492

Burzyński Zbigniew 484, 485  
Buszko Józef 7  
Butler Witold 125  
Bziuk Józef 471  
Bzura Stanisław 301, 497  
Bzurowa Bronisława 403

## C

Cacek Michał 82  
Cegielski Hipolit 397, 434  
Cejrundnaj Dyna 530  
Cendrowski 425  
Centkiewicz Czesław 9, 432, 433  
Ceranowicz Antoni 434, 489  
Chabowski Anastazy 404  
Chaim Abraham 232  
Chaim Joskiewicz Lejb 215  
Chajęcki B. 443  
Chełmiński Witold 90  
Chemja 217  
Chlond Aleksander 447  
Chłopikowa Józefa 425  
Chmielewski 195  
Chodakowski Władysław 36  
Chodkiewicz Karol 461  
Chodyncki Waław 404  
Chojecki Franciszek 330  
Chojnicki Wilhelm 33  
Chojnowski Aleksander 278  
Cholewiński Wiktor 33  
Chomicz Bolesław 301, 344, 469  
Chomicz K. 432  
Chomont Ele Mojsze 300  
Chruściel Jan 231  
Chrzanowska Krystyna 447  
Ciastek Franciszek 207, 212  
Cichecki Józef 34, 91, 409, 431  
Ciemiński 209  
Ciesielski Eugeniusz 163  
Ciesielski Mieczysław 163  
Cieszyński Ch. 242

Cieślak Szczepan 290  
Cioth Bohdan 226  
Cortesi 504  
Couriere Stanisława 418  
Cudna-Kowalska Pola 12  
Cybulski 388  
Cybulski Hipolit 403  
Cybulski Józef 54  
Cybulski Leszek 447  
Cybulski Wacław 198  
Cynamon Michał 215  
Czacka Elżbieta 503  
Czacka Róża 492, 503  
Czapkowie Władysław i Michał 218  
Czaplicka Maria 83  
Czaplicki Władysław 434  
Czapska Alina 464  
Czarniecki Wacław 302  
Czarnowscy 483  
Czechowski Tadeusz 404, 442, 488,  
506  
Czernia Chaim 214  
Czerwiński Franciszek 175  
Czetwertyńska Zofia 9, 55, 56  
Czetwertyński Seweryn 306  
Czulakowa Filipina 467

## Ć

Ćwiklińska Mieczysława 9, 448  
Ćwikowski 461

## D

d'Abernon Edgar Vincent 115  
Dachter 463  
Damasiewicz Jan 459  
Darek Stanisław 229  
Davies Norman 128  
Dawid Maren 533  
Dąbrowski 102, 211, 496  
Dąbrowski Jerzy 12

Derlacz 36  
Dernałowicz Doria Seweryn 55  
Detkens Edward 495  
Detkens Wiktor 346  
Detkens Władysław 404  
Dębski Aleksander 172  
Dębski Stanisław 500  
Długowski Gerard 71  
Dmowscy Edward i Tadeusz 213  
Dmowski Roman 148, 172  
Dobraczyński Stefan 397  
Dobrowolski Kazimierz 103  
Dobrowolski Władysław 462  
Doktorowicz H. 280  
Domańskie Marianna i Jadwiga 418  
Domański Kazimierz 34  
Domeracki Teodor 40  
Dominowski Stanisław 479  
Domośławski Kazimierz 168  
Dowbecki Marian 534  
Dowbor-Muśnicki Józef 460  
Downarowicz M. 32  
Dropiowskiego Władysława 418  
Drozdowski Marian M. 78  
Drzazgowski Antoni 404  
Drzewiecki Wincenty 330  
Drzewiecki Włodzimierz 402  
Duczyński 496  
Duda 463  
Duraczówna Halina 447  
Duszyński F. 240  
Dybczyński Tadeusz 418  
Dyगत Antoni 471  
Dymka B. 49  
Dymsza Adolf 400  
Dyżewski Franciszek 226, 232, 442,  
504, 506  
Dzbański Emil 27  
Dziubińska Jadwiga 421  
Dzwonkowski Feliks 175

**E**

Eber Jehuda 529  
Egerman Karl 249  
Ehrenreich Stanisław 283  
Einstein J. 426  
Ekkert 461  
Emeryk Adolf 229  
Engelman Lejb Moszek 526  
Epsztejn Mosze 193  
Epsztejn Samuel 162  
Erbacher Jan 82  
Erdberg Mendel 82  
Ernst Oskar 513

**F**

Fabianowicz J. 489  
Fabiański Ryszard 202  
Fabisiewicz Władysław 99, 100  
Fabiszewski Sylwester 472  
Fabrycy Kazimierz 454  
Fajęcki 496  
Fajgenbom Aharon 193  
Fajnzylber Alter 215  
Fajowicz Dawida 393  
Farberowicz Icchok Boruch 536  
Fedor Władysław 446  
Feldman Icek 529  
Felner Icek 529  
Figa I. 242  
Finkelstein 527  
Finkelsztejn Moszek 215  
Firstenberg Bronisław 279  
Fiszer Herman 193  
Flejsyng Zelik 232  
Foch Ferdynand 114, 159, 160  
Foglerowa Janina 201  
Folman Józef 279, 280  
Frenkiel 182  
Friedman Beritz 227  
Fritz Adam 512

Fröhlich Ja 515  
Fromberg Hersz 191  
Fronczak Jerzy 202  
Frydman Alter Kałba 444  
Fuchs Marian 409  
Fuks K. 450

**G**

Gabryczewski Jan 163  
Gadomski Jan 34, 352  
Gajewicz Zygmunt 495  
Gajewski M. 141  
Gajewski Waclaw 32, 403  
Gajęccy Z i M. 478  
Gajęcki Tadeusz 447, 478  
Gajger Lucyna 480  
Gajkowicz Aleksander 198, 325  
Galicki Jerzy 479  
Galinat E. 239  
Gall Stanisław 116, 286, 453, 456, 487, 491, 492, 495, 496, 504, 505, 507  
Galster W. 514  
Galster Waldemar 513  
Gałczyński Konstanty I. 400  
Gałkowski J. 488  
Garbusiński Tadeusz 201  
Gardasiewicz Karol 98  
Garlicki Andrzej 7, 128  
Gaulle de Charles 125, 457  
Gawlina Józef 498  
Gawłowski Józef 102, 158  
Gawroński Wiktor 70  
Gazdowski Karol 403  
Gażewski Edward 479  
Gąsecki Adolf 283  
Gąsiorowski Waclaw 225, 229, 395  
Gąsowski 434  
Geisler Józef 396, 434  
Geisler M. 32  
Gela Jan 102, 158  
Geldbard N. 441

Gerber Gotfryd 515  
Gerlicz Waclaw 305  
Gerszyniak Jakób 527  
Gerwer Zelig 159  
Giedewicz 34  
Giedwidz Jan 33  
Gierczyński Stanisław 290, 498  
Gierdziejewski Kazimierz 286  
Gierowski W. 69  
Giese Zygmunt 90  
Ginsberg Abram Mojsze 299  
Ginsberg M. 295  
Gintowt-Dziewałtowski Władysław 436  
Ginzburg Icchak 227  
Girtler Jan 306  
Giżyński Władysław 417  
Glazer Elo 215  
Glinicki Stanisław 270  
Gliński 498  
Gliński Julian 29  
Gliszczyński Józef 81  
Głazkowa Zofia 467  
Głazek Waclaw 456  
Głowiński Bozuch 88, 90  
Godlewski Franciszek 32, 239, 352, 424, 452  
Godlewski Marcel 499  
Godlewski Stanisław 191, 202  
Goepfert 513  
Goetz Michel i Leon 291  
Golasowski Alojzy 478  
Goldberg Daniel 431  
Goldberg 371  
Goldberg G. 281  
Goldfeder 316  
Goldfenig Noech 290  
Goldman P. 441  
Goldman Srul 529  
Goldstand Leon 55  
Goldstein Mieczysław 29  
Goldstein Rachmil 215  
Golik Stefan 215  
Golik Wojciech 446  
Gołowski Antoni 443  
Gołąb Ryszard 11  
Gołdyn Jan 27  
Gołonkiewicz Szczepan 39  
Gomuliński Julian 419  
Gondord 71  
Gordziałkowski Olgierd 55  
Goszczyńska Maria 201  
Gościmski Januariusz 201  
Góralczyk Józef 58  
Górecki Franciszek 300  
Górecki Ignacy 402  
Górska B. 418  
Górski Piotr 501, 503  
Górzyński Jerzy 479  
Górzyński Michał 34, 89, 198, 470, 479  
Graban Zygmunt 403  
Grabari Stefan 39  
Grabowska Zofia 28  
Grabowski Edmund 28  
Grabowski Henryk 404, 489  
Grabski Stanisław 148  
Grabski Władysław 166, 167, 452  
Grajnert Józef 472  
Grądzki Kazimierz 492  
Grelecki Ignacy 101  
Grobman S. 426, 530  
Grochalski Tadeusz 480  
Grocholska 225  
Grocholski Zdzisław 9, 55, 279  
Grodzicki Stefan 55  
Groman Szmul 529  
Grünbaum Icchak 221  
Grunt Otto 249  
Gruszczyński Stanisław 34, 191, 226, 231  
Gruszczyński W. 37  
Grzanka M. B. 295  
Grzegorzewska Maria 409  
Grzelewski Władysław 301

Grzemeski Tadeusz 480  
Grzymała-Siedlecki Adam 446  
Gumiński Jan 151  
Gumpert S. 514  
Gurewicz Szymon 159  
Gurtzman Jan 433  
Gutman 530  
Gutmark Ajzyk 215  
Gwiazdecki Maksymilian 34

## H

Halber S. 280  
Haller Józef 64, 117, 130, 131, 135,  
139, 140, 162, 169  
Haller Stanisław 172  
Handelsmann Józef 34  
Hannema Jakub 55  
Hass Ludwik 50, 105  
Hass Władysław 36, 404, 450  
Hauskind A. 441  
Hauzer Artur 515  
Hein 514  
Helferich Mikołaj 28  
Hellman Czesław 204, 247  
Hellwig Kazimierz 515  
Hennel Tadeusz 286  
Hennig-Michaelis Eugeniusz 124  
Hepner Abraham 55  
Herb Józef 34, 205, 404  
Herbst Stanisław 416  
Hergiet Franciszek 497  
Herman S. 441  
Herr Aleksander 39  
Herschenfis Hai Estera 330  
Hersz Ajzek 526  
Hersz Zilberberg Lejb 193  
Hickel 88  
Hildebrandt Eugeniusz 325  
Hłasko-Hłaska Stefan 432  
Hoffman Gustaw 88  
Hoffman Moszek 527

Hofman Józef 176  
Hołowacz Feliks 174  
Hoppe Edward 101  
Hoppe Wiktor 100  
Horodecki W. L. 448  
Hoser 88  
Hoser Piotr 403  
Hrebień Piotr 33  
Hryniowicz Kazimierz 55  
Hugon Jadwiga 55  
Hylzen Jan August 516  
Hynek Franciszek 484, 485

## I

Irefszyc Mojżesz 232  
Iwańczyk Jan 40  
Iwaskiewiczówna Józefa 202  
Iwaskiewicz Waław 143  
Izbińscy Placid i Karolina 493  
Izdebska J. 198

## J

Jabłoński H. 418  
Jabłoński Wolfgang 89  
Jackowski Leon 491  
Jackowski Stanisław 455  
Jacyna 460  
Jacynik Kazimierz 453  
Jadachow Henryk 420  
Jajt L. 514  
Jakow Bejs 530  
Janczewski Józef 81  
Janczewski Leonard 33, 159, 403  
Janiszewski R. 273  
Jankowski Antoni 403  
Jankowski Stanisław 36  
Jankowski Stefan 403  
Janowski Icchak Mendel 526, 527, 533  
Janusz Antoni 484  
Januszewski Wiesław 286



Jaracz Stefan 400  
Jarkowski Jan 403  
Jarlich Mendel 472  
Jarosiński Benedykt 482  
Jarosz Leopold 494  
Jarzębski Bernard 403, 492, 500  
Jasiński 469  
Jasiński Józef 443  
Jasiński Leopold 301  
Jastrzębska Natalia 388  
Jaskiewicz 151  
Jaśkiewicz Antoni 215  
Jaźwiński Bolesław 126, 127, 129,  
133, 140  
Jelichel Aleksander 90  
Jeliński Jerzy 482, 483  
Jellenta Cezary 11  
Jelski Kazimierz 403  
Jesionka Zygmunt 478, 480  
Jesionowska Maria 506  
Jesionowski Teodor 505  
Jeute Wojciech 498  
Jezierski Władysław 352, 450  
Jęczkowiak Józef 72  
Jędrzejewski Piotr 36  
Jodko-Narkiewicz Konstanty 485  
Joskiewicz Szymcha 215  
Józefowicz Marian 442  
Jóźwiak Leon 34  
Jóźwiak S. 488  
Jóźwiak Stanisław 501  
Jóźwik Henryk 63  
Jung Władysław 127, 133  
Jura 461

## **K**

Kacenebenbogen Pikus 526  
Kaczorowski Antoni 403  
Kaczor P. 280  
Kaczyński Paweł 191  
Kahan Łazar 159

Kaimisz Klojnimus 531  
Kajetówna E. 418  
Kakowski Aleksander 116, 452, 453,  
492, 496, 497, 499, 504  
Kakowski B. 489  
Kalinowski 481  
Kalinowski Marian 11  
Kalinowski Romuald 397  
Kalinowski Stanisław 206  
Kaliński Władysław 82  
Kalisz Kajetan 484  
Kalitka Józef 447  
Kałużsko Jacek 11  
Kamiński Aleksander 161, 162  
Kamiński Franciszek 157  
Kamiński Karol 174  
Kamiński Stanisław 445  
Kamiński Tadeusz 232  
Kamiński Władysław 216, 218  
Kantorski Cezary 495, 500, 501  
Kanty Jan 498  
Karasiński Józef 403  
Karch Wawrzyniec 499  
Karcowicz S. 426, 530  
Karłowski Stanisław 305  
Karnicki Aleksander 131  
Karolczyk M. 181  
Karolewski Konstanty 55  
Karpiński Stanisław 285  
Karwosiecki Zdzisław 36, 229  
Karwowski Stanisław 55  
Kasperlik Stanisław 212, 235  
Kasperowicz Edward 403, 434  
Kasperowicz Witold 34  
Kasprzycki 317  
Kasprzycki Jerzy 11  
Katz vel Margulies Dawid Saul 527  
Kauffman Natan 181  
Kaun Wacław 34, 90, 404  
Kawecki Z. 462  
Kawka Władysław 472  
Kazimierski Józef 11

Kazimierz Neldner 295  
Kazuro Stanisław 448  
Keller Urban 513  
Kempińscy 55  
Kender J. 242  
Kenigsberg Chaim 526  
Kent J. 441  
Kernberg Moszek 232  
Kestenberg M. 527  
Kęsicki Jan 90, 496, 501, 502  
Kiejzman Moszek 526  
Kiekówna R. 441  
Kiełbiński Antoni 40  
Kiełbiński Mieczysław 295  
Kiełduszyc Jerzy 496  
Kiełka Stanisława 471  
Kiepura Jan 400  
Kieślańska Felicja Aniela 503  
Kietliński B. 489  
Kietliński Wacław 489, 492  
Kiljan 144  
Kindler Aharon 193  
Kirst 151  
Kirszenbaum Mendel 90, 527  
Kiryłow Michał 55  
Kisielowie Stanisław i Marian 282  
Kiślański Władysław 503  
Klebanowski Sylwester 402  
Kleczyński L. 489  
Klimontowicz Izydor 34  
Klinberg M. 441  
Klotz Hugo 513  
Klubowicz 469  
Klusek J. 247  
Kłockowski Roman 436  
Kłódkowski W. 290  
Kłuszczyńska Dorota 191  
Kmieciński Stanisław 498  
Kobiałka A. 210  
Koblański Bronisław 484  
Kobyliński Aleksander 505  
Koc Adam 72, 121, 131, 232  
Kocher Jadwiga 82  
Kociszewski Józef 174, 176, 232  
Koelichen Zygmunt 55  
Kofman 452  
Kohm J. 472  
Kolankowski M. 71  
Kolasiński Zbigniew 240  
Kołaczkowski Roman 34  
Kołakowski Bolesław 40  
Kołodziejczyk Stanisław 491  
Kołtun Piotr 239  
Kominek Marcin 504  
Komorowski Franciszek 194  
Konarska Zofia 464  
Konarski Bolesław 163  
Konarzewski Daniel 165, 455  
Konarzewski Leon 219  
Konczycki Dominik 36  
Kones Jerzy 201  
Konopczyński Władysław 7  
Konopka Leon 102, 158  
Kontek Jan 418, 466  
Kończak S. 432  
Kopp Bolesław 168  
Kopp Bronisław 90, 101, 103  
Korczak 211  
Korczak Andrzej 206, 209  
Korczyński Józef 232  
Korczyński L. 395  
Kornecki Jan 29  
Korniłowicz Władysław 460, 493, 503  
Korolkiewicz Olgierd 403  
Korwin-Juszkiewicz Bolesław 404  
Korwin-Kamiński J. 276  
Korzeniowski Jan 301  
Kosiewicz Marian 403  
Kosiński 55  
Kosiński Apoloniusz 492  
Kosiński Jerzy 482  
Kosiorek 195  
Kos Józef 36  
Koskowski Tadeusza 482

Kosmana Rudolf 216, 218  
Kosowa Janina 352  
Kossakowski 425  
Kostrzewa Cz. 32  
Kościałkowski 455  
Kotkowski Michał 98  
Kotlicki Leon 28  
Kotniewicz 291  
Kotnowski Józef 300  
Kotowski Jan 497  
Kotowski Stanisław 484  
Kowalewski Bronisław 479  
Kowalewski Jerzy 274  
Kowalewski Teofil 239  
Kowalska-Czarnowska Stanisława 447  
Kowalski Andrzej 327  
Kowalski Feliks 300  
Kowieski Ludwik 472, 507  
Kownacki Bronisław 55  
Kozak Feliks 403, 488  
Kozar Słobódzki Mieczysław 468  
Koziebrocki Abraham 531  
Kozłowska Irena 447  
Kozłowski Marceli 479  
Kozłowski Mieczysław 397  
Kozłowski Romuald 493  
Kozłowski Stanisław 403, 488, 492, 500  
Krajewski Piotr 90  
Krajewski Władysław 101  
Krajowski Franciszek 131  
Krakowski Noech 82  
Kraszewski J. 418  
Krauze Zygmunt 515  
Kreczmar Jadwiga 82  
Kremer Gotlib 159  
Kreuzig Rudolf 534  
Kronenberg Leopold 274  
Królak Mieczysław 403, 489, 497  
Królikowska Halina 231  
Królikowski J. 209  
Kruk-Kruszewski Jan 70  
Krukowski 371  
Kruk-Strzelecki Leon 117  
Krupa Jan 207  
Kruszewski Tadeusz 219  
Kruzel 463  
Krygier W. 404  
Krzeszewski Roch 404  
Krzywicki Ludwik 108  
Krzyżanowski Stanisław 434  
Kubalski Bolesław 301  
Kubalski Karol 301  
Kubalski Wacław 36  
Kubica W. 484  
Kuczyński Zygmunt 461  
Kukalski Antoni 494, 501, 503  
Kukiel Marian 69, 461  
Kuklińska Czesława 506  
Kukliński P. 442  
Kukulski Antoni 118, 488  
Kulczycki Seweryn 472  
Kulczycki Stefan 472, 498  
Kulesza J. 496  
Kulesza Stanisław 302  
Kuligowska Katarzyna 280  
Kuligowski Franciszek 326  
Kuliński Stanisław 207, 212  
Kulka Józef 455  
Kułak Abram 300  
Kumaniecki Kazimierz 7  
Kumosa P. 176  
Kundt Karol 513, 514  
Kurchard Sz. 441  
Kurc Józef 159  
Kurowski Jan 352  
Kurpiowski Czesław 27  
Kurzeja Hieronim 88, 90, 194  
Kusociński Janusz 462  
Kuszkowski 497  
Kuszkowski Edward 270  
Kutz Ludwik 512  
Kuziemski J. 496  
Kuźmiński Eugeniusz 478

Kwasiborski Franciszek 506  
Kwasiborski Józef 442  
Kwiatkowski 469  
Kwiatkowski Antoni 219  
Kwiatkowski Józef 480  
Kwieciński 494  
Kwieciński Józef 34  
Kwilecki Kazimierz 305

## L

Lachowicz Cezary 90  
Laferi Michał 513  
Lagier Edmund 404  
Lambach 144  
Lamparski Wł. 425  
Lanci F. M. 496  
Landau Szymon 229  
Lange Romuald 480  
Langier 175  
Laskus Kazimierz 76  
Latinik Franciszek 125, 126, 129, 130,  
134, 138, 139, 140  
Latoszek Michał 174  
Latowicki Towja 215  
Lechowcie Lucyna i Władysław 157  
Ledwos 460  
Lemann Juliusz 515  
Lenczewski Stanisław 102, 158, 174  
Lewandowski Antoni 12  
Lewenberg Icchak Meir 64, 527  
Lewinberg I. 527  
Libe Henryk 447  
Lichtenstein Dawid 529  
Lichtenstein Gustaw 229  
Liman Ela 526  
Linkiewicz Józef 493  
Lipiński Leon 460  
Lipka Z. 32  
Lipowicz Szaja Lejb 299  
Lipowska Helena 468  
Lipski Antoni 501

Lisiecki Juliusz 436  
Listopadzki Zygmunt 482  
Liwski Leonard 174  
Lizel Adam 434  
Lolus 71  
Loth 514  
Ludwig Stefan 404  
Lutz Michał 513

## Ł

Łabęda Julian 105, 113, 155, 236  
Łabudziński 469  
Ładoś Kazimierz 170  
Łańcucki Lech 419  
Łapanin Paweł i Jan 55  
Ławrynowicz Włodzimierz 443  
Łazarewicz K. 370  
Łopata Mojżesz 445  
Łopuszyński Stefan 301  
Łosiewiczowie Bronisław i Stanisław 178  
Łossowski Piotr 74  
Łoziński Władysław 38  
Łubiański Czesław 478  
Łuczak 195  
Łuczak Stanisław 480  
Łukaszewski Franciszek 90  
Łysakiewicz Tadeusz 39  
Łysakowski Władysław 433

## M

Machała Kazimierz 480  
Machczyński Leon 404, 493  
Maciążkiewicz Ludwik 291  
Madaliński Józef 495  
Magida S. 426, 530  
Majchrzak Tadeusz 491  
Majewska Maria 480  
Majewski I. S. 96  
Majewski Jerzy 11  
Majewski S. 79

Maj Stanisław 482  
Makowski Aleksander 103  
Makowski Jan 497, 498  
Makulski Stanisław 403  
Malanowski B. 32  
Malarski A. 209  
Malczewski Juliusz 167, 169  
Malewicz Edward 71, 129, 131, 142,  
143, 459, 460  
Malinowski 506  
Malinowski Bolesław 472  
Malinowski Maksymilian 207  
Maliszewski Jan 302  
Maliszewski Stanisław 479  
Małachowski Jan 232  
Małachowski M. 280  
Małachowski Stanisław 133, 134  
Małecki Stanisław 232  
Małgowski Wincenty 90  
Małyszko Adolf 442  
Mann Aleksander 404  
Manning Clarence A. 145  
Manteuffel Marian 306  
Mańk Karol 475  
Marchewka Feliks 506  
Marchlewski Józef 301  
Marcinkiewicz J. 441  
Markiewicz Witold 436  
Marko Laszko 480  
Markowski 475  
Markowski Antoni 90  
Markowski Jan 232  
Marks Jakub 83  
Marmagui Franciszek 504  
Martyszewski Paweł 397  
Marylski Antoni Eustachy 84, 306,  
403, 502, 503  
Masłowski Karol 278  
Massenet Emanuel 114  
Masslich Adolf 515  
Matczyński Wiktor 139  
Matłaszyński Julian 55  
Matulewicz 126  
Matulewicz Jerzy 500, 502  
Matynia Lucjan 90  
Mauersberg Stanisław 60, 62  
Mazurek Stanisław 467, 485  
Mazurkiewicz Damazy 342  
Meissner G. 479  
Meissner Janusz 479  
Mendel-Mocher-Sforim 530  
Mendelsohn M. 527  
Mendelson Moszek 527, 533  
Mendrzycki Z. 280  
Mereżkow Włodzimierz 482  
Merklejn Kazimierz 501  
Mermon Julian 368  
Mester Jan 403  
Metz Henryk 512  
Meyer Kazimierz 277  
Mężyk Józef 174, 175  
Miąsek Paweł 28  
Michalak 481  
Michalak Klemens 242  
Michalik Aleksander 178  
Michalski F. 448  
Michałowski Antoni 434  
Michelis K. 342  
Michelis Siegmund 512, 514  
Miecznikowska Wanda 414  
Mielnik Abram 217  
Mielnik Szmul Kopel 300  
Mierosławski Ireneusz 434  
Mierzejewski Dionizy 301  
Mierzejewski T. 489  
Mieszkowski Jan 32  
Miętek Jan 219  
Migdalski Bronisław 302  
Migdał Hersz Wolf 526  
Mikulski Feliks 36  
Milewska Jadwiga 352  
Miller 445  
Miller Jakub 299  
Miller R. 48

Miller Stanisław 33  
Miller Stanisław Kwiryn 325  
Miłobędzki Józef 403  
Mincel Hilary 279  
Minikowski Józef 74  
Minkiewicz Henryk 70  
Minkus Fajga 215  
Mirecki Jerzy 99  
Misio Bolesław 282  
Miszewski Roman 40  
Miszewski Stanisław 454  
Misztal Stanisław 264  
Mokotowski Tobiasz 526  
Montak Antoni 403  
Montal Antoni 491  
Mora Abrahama 436  
Moraczewski Jędrzej 30, 455  
Morawska Janina 203  
Morawski Franciszek 101, 194  
Morawski Jan 99, 101, 174  
Morawski Józef 36  
Morsztynkiewicz-Mirecki Jerzy 98  
Mosor Jan 157  
Mostowski Tadeusz 283  
Moszczeński Stefan 403  
Mościcki Ignacy 286, 455, 486  
Mościcki Jan 55  
Mościcki Marian 33  
Motyczyński Stanisław 471  
Mrugacz Jan 498  
Müller 513  
Müller Ann 229  
Müller Eugeniusz 402  
Müllerówna Zofia 225  
Murawski Julian 506  
Musiałowa A. 32  
Musioł Paweł 234, 235

## N

Nachalnik Urke 536  
Naciszewski Seweryn Władysław 29

Najfeld Ch. H. 530  
Najgielszyl Boruch 215  
Nałęczowie Daria i Tomasz 165  
Narbut-Łuczyński Aleksander 131  
Narutowicz Gabriel 168  
Natanson Stanisław i Edward 274  
Navratil 127  
Nazarewicz Władimir 142  
Negri Pola 409  
Nejman Felicja 530  
Neufeldt Lejb 181, 182, 526  
Neufeldt R. 527  
Neyman Aleksander 278  
Niećko Józef 157  
Niedzimski Jan 216  
Niekiel Bernard 249  
Niemira Jan 492  
Niewiadomski 460  
Niewiadomski Franciszek 472  
Niezabitowska Z. 342  
Nitschmann Robert 513  
Nocznicki Tomasz 148, 174, 191, 212  
Nolken bar. Edward 55  
Norwerth Edgar 397, 399  
Nosek Jan 189, 207, 209, 212, 237, 238  
Notkowski Andrzej 439  
Nowak Feliks 102, 158  
Nowakowski Bolesław 37  
Nowakowski Julian 197  
Nowak Władysław 32, 39  
Nowerz Dawid 529  
Nowicki Stefan 431  
Nowicki Z. 235  
Nowiński Aleksander 55, 403  
Nowotny Bogusław 75  
Nowowiejski Antoni Julian 500

## O

Obara Edward 478  
Obara Kazimierz 479

O'Berg Irena 282  
Obidko Kazimierz 90  
Ochrymowicz Władysław 277  
Okoniewski Stefan 203  
Okoń E. 175  
Oktabiński Krzysztof 12  
Okulicz Stanisław 32, 151, 403  
Olczak Stanisław 202, 203  
Olender Józef 174  
Olesiński Stanisław 90  
Ołędzki Karol 34, 88, 91  
Olmar Franciszek 248  
Ołtuski Ludwik 159  
Onoszko Roman 55, 404  
Opitz Georg 34  
Ordęga Michał 55  
Orlicz-Dreszer Gustaw 131, 165, 166,  
204  
Orłowski Józef 90, 437  
Orzechowski Kazimierz 32  
Osiecki Wacław 492  
Osikowski Mikołaj 131, 143  
Osiński Aleksander 131  
Osmaliński Zygmunt 454  
Ostrowski Aleksander 232  
Ostrowski Julian 36  
Ostrowski Leon 417  
Otto Jan 515  
Owczarek G. 176  
Ozdobiński Teodor 472  
Oziębłowski Michał 302

## **P**

Paciorek Franciszek 102, 158  
Paciorek Zbigniew 12  
Paciorkowski Zygmunt 484  
Paczkowski Feliks 484  
Pancer Feliks 325  
Pancer Stanisław 492, 493  
Panczakiewicz L. 32  
Paprocki Adam 399

Parandowski Jan 400  
Paszkievicz Gustaw 168  
Patera 170  
Patkula Aleksander 334, 523  
Patonowska M. 467  
Paulus Jan 418  
Pawlak Ignacy 36  
Pawlikowski Jakub 494  
Pawluczuk 463  
Pedy Henryka 535  
Pełka Michał 454  
Percel 426, 530  
Perechodnik Oszer 526  
Perec I. L. 431, 530  
Perkowski Aleksander 501  
Perz Aleksander 90  
Perzyński Stefan 191, 197  
Petersburski Jerzy 420, 468  
Pęczonek M. 209  
Pfeffer Sz. 55, 290  
Pfeffer Wł. 307  
Piastowski Roman 202  
Piątka Stanisław 534  
Piątkiewicz Klemens 327  
Piątkowski 75  
Piccard August 278, 457, 485  
Piec 463  
Piekarski Zygmunt 227  
Pielak Piotr 403  
Pietraszek Władysław 81  
Pietruszewski Bogusław 480  
Pietrzak Ignacy 493  
Pietrzyk Jan 327  
Piętka J. 295  
Piltz Józef 34, 90, 91  
Piłsudska Aleksandra 166, 454  
Piłsudska Zofia 55  
Piłsudski Józef 41, 64, 70, 104, 117,  
122, 127, 128, 139, 149, 151, 161, 164,  
165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172,  
182, 183, 196, 198, 199, 201, 205, 219,  
228, 229, 236, 239, 240, 250, 325, 425,

450, 454, 455, 457, 480, 498  
Pinkier Josek 215  
Piotrowski Henryk 215  
Piotrowski M. 176  
Piotrowski Zygmunt 29, 402  
Piskorski H. 462  
Piskosz S. 441  
Piszczalkowski Stanisław 232  
Pius XI 492, 503, 507  
Pius IX 504  
Plater-Zyberkówna C. 421  
Plebanek Adam 103  
Plener Piotr 202  
Plessner Hersz 530  
Plewczyński Wincenty 229  
Plewiński Stefan 55  
Plewko Jerzy 33  
Plichta Hipolit 436  
Plucer-Sarna Tadeusz 435  
Płochocki Błażej 174  
Podgórski 424  
Podhorodecki Leszek 12  
Pogonowski Stefan 135, 136, 137, 453  
Poinc 328  
Poklewski Kozieł 460  
Pokrzywa Edmund 202  
Pokrzywa Franciszek 402  
Polak Zygmunt 282  
Połaski Antoni 499  
Pomaski Władysław 277, 484  
Pomięta Edward 219  
Poniatowski Józef 159, 160, 451, 452, 460  
Poniatowski Leon 178  
Porębski Kazimierz 129  
Poskrobko 496  
Potocki Jakub 409  
Potocki Józef 404  
Potocki Maurycy 9, 55, 56, 278, 307, 308, 356, 425, 451, 484, 498  
Potocki Stanisław 450  
Potulicka Jadwiga 55, 409  
Potulicka Teresa 55  
Potulicki Henryk 55, 56, 99  
Pragier Adam 156, 168, 173, 189  
Prądyński 460  
Preker Wacław 55  
Preser S. 441  
Prewysz-Kwinto Romuald 229, 457  
Prędkiewicz Ludwik 90, 283  
Prich 167, 170  
Prusiński D. 488  
Prusiński Dionizy 501, 502  
Prus-Wiśniewska 403  
Przeclawski Kazimierz 404  
Przedpełski Bolesław 232  
Przełęcki J. M. 441  
Przenny Całka 529  
Przeorski Antoni 441, 444  
Przybylski Adam 129  
Przybylski Jerzy 143  
Przybylski Seweryn 436  
Przybyłowicz Henryk 81  
Przybysz Lucjan 240  
Przygoda 371  
Przygoda Władysław 434  
Przyjałkowski Zdzisław 141  
Przyłuski Józef 81  
Przytuła J. 209  
Przytuła Zdzisław 482  
Ptaszyński L. 92  
Pugaczewski Andrzej 327  
Pursa Stanisław 82  
Pustelnik Jan 240

## R

Raabe Hersz 282  
Raabe Maurycy 282  
Rabinowicz Mojżesz 526  
Rackmann Jerzy 278  
Radecka Weronika 32  
Radecki Wacław 388  
Radomski Wojciech 404, 431



Radwan-Paszkiewicz Stanisław 495  
Radwański Józef 402, 424  
Radwański Marian 421  
Radzikowski 493  
Radziwiłł Maciej 306  
Rajszewicz P. 498  
Rak Józef 290  
Rapp Józef 515  
Ratti Achilles 492  
Rawicz Józef 409  
Rawicz Pruszyński Strzeżymir 470  
Rebe Modrzyca 527  
Rechtzygel 463  
Reczyński F. 489  
Redlich Gustaw 215  
Regulska Halina 484  
Regulski Janusz 483  
Regulski Stefan 472  
Reiner Maksymilian 232  
Reinhard Marian 55  
Rej M. 451  
Relidzyński Józef 231, 468  
Rembertowicz Marian 420  
Rembieliński Jan 232  
Reszczyk Józef 229  
Reutt Kazimierz 300, 403  
Rębalski Witold 215  
Ręgowicz Ludwik 53, 58, 60  
Richel 98  
Rodzewicz 88  
Rogowski Franciszek 207, 212  
Rogowski Stanisław 278  
Rogulski Stefan 403, 496  
Roja Bolesław 70, 129, 130, 457  
Romanówna J. 32  
Rosner J. 441  
Rostkowski Hipolit 501  
Rostkowski Wiktor 495  
Roszczyk Jan M. 467  
Roszkiewicz Józef 472  
Roszkowski Wojciech 7  
Rotlewski 371  
Rotsztajn Chaim 193  
Rotsztejn Ch. 472  
Rotwand S. 419  
Rozak Roman 98  
Rozbiewski Jan 504  
Rozenblum Gutman 527  
Rozenowicz Elias 88, 90  
Rozinowicz Józef 478, 479  
Rozwadowski Piotr 126  
Rozwadowski Tadeusz 128, 130, 132, 140, 165, 169  
Rozwadowski Wacław 404  
Róg Michał 232, 237  
Różany Arja 527  
Różycki Mieczysław 28  
Różycki Władysław 82  
Rudawski Icek 158, 181  
Rüdiger Mieczysław 515  
Rudliński 284  
Rudzki K. 449  
Rudzki Stefan 381  
Rüger M. 514  
Rumsza Kazimierz 131  
Russek Stanisław 447, 476  
Ruszczyc Henryk 503  
Ruszczycowski August 506  
Ruszkiewicz Kazimierz 487, 496  
Rutkowski Aleksander 167, 170  
Rutkowski M. 447  
Ryba Izaak 290  
Rybak S. 175  
Rybarczyk Sz. 210  
Rybicki Edward 28, 404  
Rybiński Mieczysław 491  
Rygier Henryk 388  
Rykaczewski Leon 498  
Ryks Jerzy 346  
Rylka Jan 71  
Rylke A. 276  
Ryszkiewicz Józef 404  
Rytel H. 176

Rytter Roman 90  
Rządkowski Jan 127, 140  
Rzeczkowski Ksawery 55  
Rzeczycki Wieńczysław 431

## S

Saczkowski 276  
Sadowski Waław 473  
Sakowski Abram 215  
Salecki Jerzy 125  
Salman Icek 215  
Sałaga Anatol 228, 498  
Samojłowicz-Salamonowicz Otto 34, 480  
Sarnecki 496  
Sasin Franciszek 300  
Sauter Ernest 425  
Sauter Eugeniusz 515  
Sauter Julian 90  
Sauter Juliusz 515  
Sawan Z. 448  
Scecewicz Jerzy 472  
Schabowski Józef 90  
Scheiblet 425  
Scheier 513  
Schelling Henryk 513  
Schierle Gotlib 513  
Schmidt 514  
Schmieden V. 62  
Schneider Wilhelm 81  
Schrodt J. 514  
Schulz Alfred 515  
Segała Fiszer 90  
Segał Elias 441  
Segałowicz 182  
Segałowicz Chaskiel 526  
Seider Edward 515  
Sekatowicz J. 103  
Serafinowicz Zygmunt 503  
Seyda Kazimierz 443  
Sękowski A. 488

Siechma 530  
Siedlecki Stanisław 433  
Siemaszkiewicz Kazimierz 484  
Siennicki Czesław 34  
Sieradzcy 101  
Sierawski Jan 174  
Sieroszewski Waław 454  
Sierzputowski Bolesław 420  
Sikorski Władysław 15, 129, 130, 132, 134, 142, 453, 461, 534  
Sikorski Władysław (kował) 191  
Siła-Nowicki Józef 135, 136, 141  
Siwak Antoni 36  
Siwiński Jerzy 420  
Skaradziński Bohdan 130  
Skibniewski Henryk 102, 158  
Skolniak Marian 480  
Skorupka 137  
Skowroński Władysław 178, 215, 218  
Skórzewski Witold 394  
Skrzeszewski Stanisław 497  
Skrzyszewski W. 498  
Skwara Marian 11  
Sławek Walery 172, 196, 230, 454, 457  
Sławoj-Składkowski Felicjan 234, 454  
Słomiński Zygmunt 286  
Słomka Bolesław 225  
Słowik 496  
Słowik Tadeusz 32  
Słowikowski Romuald 443  
Słowiński Wasyl 218  
Smirnowicz 182  
Smogorzewski Aleksander 472  
Smoliński S. 418  
Smoła J. 212  
Smoła Stanisław 207  
Sobolewski L. 200  
Sobolewski Marian 189  
Socha Jan 195  
Sokólski Edmund 403  
Sokół Bronisław 447

Sokół Lejba 217  
 Soliński A. 163  
 Solnicki Symcha 214  
 Solnicki Szlama 526  
 Sołłohub 133  
 Sołtan Władysław 496  
 Sosiński Wojciech 231, 237, 424  
 Sosnkowski Kazimierz 122, 123, 483, 485  
 Sotenberg A. 472  
 Sowa Andrzej 7  
 Spiess Henryk 283  
 Spiess Ludwik 271, 283  
 Srebnicki Elimelech 530  
 Srebnicki Majlech 427, 529  
 Srebrnik Icchak 527  
 Srebrnik J. 527  
 Srebrny K. 242  
 Stamirowski Antoni 306  
 Stamirowski Kazimierz 167  
 Stanisław Jabłoński 236  
 Stankiewicz 498  
 Starczewski Stanisław 90  
 Staruszko Jozef 232  
 Starzeński Stanisław 191  
 Staszekiewicz Antoni 478, 479  
 Statkiewicz Czesław 402  
 Stawarz Andrzej 12  
 Stawecki Piotr 68  
 Stefan Batory 451  
 Stefanowicz Grzegorz 125  
 Stefanowski 99, 100, 101  
 Stefański Piotr 435  
 Steffen 371  
 Steinach Karol 27  
 Steinfelsen Leon 530  
 Stępiński Ludwik 28  
 Stolarczyk Marian 206  
 Stolarczyk Michał 176  
 Stolarski Jan 404  
 Storczyk L. 32  
 Strawa 498  
 Strochman Rasza 330  
 Stromecy Michał i Stanisław 357  
 Strzelecki E. 49  
 Strzelec P. 498  
 Studziński 236  
 Stypiński J. 280  
 Suchanowski J. 156  
 Suchcicki 461  
 Suchecki Stefan 469  
 Suligowski Adolf 88  
 Sulikowski Stanisław 479  
 Sułowski Tadeusz 306  
 Sumiński Ludwik 482  
 Surgiewicz Symeon 158  
 Szafarzyński Stanisław 404  
 Szalla Antoni 494  
 Szałygin J. 518  
 Szapiel Antoni 156  
 Szapiro Kalman 527  
 Szapiro Kelman 533  
 Szarapówna Bronisława 449  
 Szczeciński Czesław 144  
 Szczepan Józef 70  
 Szczepańska Lucyna 468  
 Szczepański Jacek 12  
 Szczepański Janusz 12  
 Szczepański Zdzisław 397  
 Szczepińska Janina 497  
 Szczepkowski Jan 34, 91, 214  
 Szczepkowski Stanisław 32, 39  
 Szczerbatko Kazimierz 11  
 Szczerbińska-Piłsudska Aleksandra 164  
 Szcześniak Władysław 487  
 Szczęsny Antoni 300  
 Szczęsny B. 163  
 Szejnman M. 472  
 Szelowski Stanisław 36  
 Szenajch Władysław 388  
 Szereszewscy 290  
 Szereszewski I. 441  
 Szereszewski M 55  
 Szewczyk Feliks 176

Szewczyk Walerian 296  
Sziela Stefan 98, 99, 100, 101  
Szlągowski Antoni 487  
Szmoniewski 281  
Szmurłowa Grażyna 352  
Sznajderman Moszek 215  
Szejder Wilhelm 28  
Szostak 236  
Szpalerski Leon 481  
Szpądrowski L. 488  
Szpreglewski Eugeniusz 140  
Szrut S. 295  
Sztajman Aron Hersz 530  
Szykiel Karolina 82  
Szubert Mikołaj 277  
Szugajew Szymon 163  
Szulje Bronisław 239  
Szumowski 425  
Szuyski Waclaw 191  
Szwarc J. 209  
Szwartz Jan 515  
Szychta 529  
Szyc Stefan 442  
Szydło Josef 299, 300  
Szydłowski Wł. 283  
Szymankiewicz Waclaw 472  
Szymańska Sylwia 12  
Szymański Franciszek 32  
Szymański Kazimierz 479

## Ś

Ścibor-Rylski Władysław 461  
Ślepowroński Władysław 488, 507  
Śmigły Rydz Edward 125, 240, 317, 400  
Śniec 236  
Światopełk-Mirski Kazimierz 53  
Świątek Tadeusz 12  
Świeca Józef 168  
Świerczyński Rudolf 435  
Święcicki Mieczysław 29

Świątkowa Maria 201  
Świętopełk-Czetwertyński Seweryn 286  
Świętorzewski Walerian 143  
Świtalski Kazimierz 183, 196

## T

Tajgman Norbert 479  
Talikowski F. 488  
Talikowski Wojciech 36  
Talkowski Roman 36  
Tańska Maria 388  
Tański Stanisław 56  
Tarczyński Jan 280  
Tarwid Władysław 170, 459  
Taube Gustaw 274  
Taub Sz. 527  
Tauer Ewelina 534  
Telatycki M. 397  
Telszewska Maria 507  
Tempel Edward 306  
Tencer Ludwik 282  
Tenenbaum N. H. 49  
Tessaro Stanisław 70  
Thommee Wiktor 135, 136, 138, 453  
Thugutt Stanisław 148, 167  
Tkaczyk Wiesław 473  
Tochterman Gustaw 513  
Tokaj Bronisław 425  
Tokarzewski Waclaw 165  
Tołwiński Józef 38  
Tomanowski Tadeusz 38  
Tosio S. 162  
Trębscy A. i L. 209  
Trocki Lew 136  
Troetzer 88  
Troetzer Józef 388  
Troetzerowa Wanda 388  
Trojanowski Jerzy 70  
Trzaska Antoni 473  
Tuchaczewski Michaił 128, 129, 133, 139, 142

Turkowski 473  
Turowski Władysław 493, 486  
Tuszyński Karol 28  
Tuwim Julian 400, 468  
Twardo Stanisław 198, 437, 535  
Twardowski Józef 36  
Tyburski Władysław 444, 498  
Tyk H. 426  
Tylińska Z. 32  
Tymieniecki E. 489  
Tymieniecki Emil 404  
Tyszka E. 488  
Tyszka Waclaw 403, 488, 491, 500,  
504

## U

Ulrych J. 317  
Urban Adolf 300  
Urbanowicz 496  
Urban Zygmunt 420  
Urbański 155  
Urbański Aleksander 404  
Urbański Feliks 202

## V

Vidal de M. 32  
von Beseler Hans Hartwig 68  
Ville de 424

## W

Wachman I. 526  
Wachman S. 526  
Wajs Hersz 296  
Walach Icze 193  
Walichnowski Stanisław 488, 496  
Wall Karol 404  
Walachowski Stefan 478, 479  
Wandel Piotr 300  
Wańkiewicz Aleksander 484

Wardejn-Zagórska Wanda 201  
Wardejn-Zagórski Tadeusz 32, 194,  
198, 209, 450  
Wardencki Tadeusz 423  
Wardęcki 9  
Wardęski Henryk 38  
Wardziak Stanisław 98  
Wargenau Edmund 88, 90  
Wasiak Bronisław 164  
Wasilewska Wanda 234  
Wasilewski Feliks 404, 488  
Wasilewski Mieczysław 481  
Wasiutyński Bohdan 57, 58, 60  
Wassermann Majer Abram 530  
Wawelberg H. 419  
Wawro F. 418  
Waydel Emil 56  
Waydel Kamil 56  
Weinberg Małka 532  
Weinert Bronisław 395  
Weinfeld Marcin 532  
Werner Edmund 515  
Weygand Maxime 128, 132  
Węglewicz 455  
Węgliński Stanisław 163  
Węglowski Zygmunt 425  
Wieciński Feliks 34, 404  
Wiercińska Maria 449  
Wierciński Jan 300  
Wierzbowski Witold 33  
Wierzejski Robert 418  
Więckowski Władysław 98  
Wiktor J. 237  
Wilbik Michał 479  
Wilczek Stanisław 174  
Wilczyński Jan 403  
Wilkoszewscy Franciszek i Kazimierz 467  
Wilner Abram 527  
Winczakiewicz Aleksander 301  
Wiszak Teofil 478  
Wiśniewski Józef 442  
Wiśniewski Ludwik 189

Wiśniewski Stanisław 482  
Witeska Piotr 301  
Witkowski Jan 102, 158  
Witos Wincenty 167, 169, 457  
Witt Emil 248  
Witt Juliusz 301  
Witzke Julian 513  
Włast Andrzej 468  
Włodarski M. 36  
Wodzinowski Przemysław 33  
Wodziński 469  
Wojciechowscy A. i Sz. 209  
Wojciechowski Jerzy 447  
Wojciechowski Stanisław 166, 300,  
452, 453  
Wojcieszkiwicz Marian 300  
Wojno Zygmunt 229, 403  
Wojtczak Kazimierz 34  
Wojtowicz Józef 454  
Wolfke Mieczysław 485  
Wolfram 88  
Wolfram Karl 513  
Wolframowa Maria 431  
Wolf vel Old Arensztein 232  
Wolrauch J. 441  
Wolski L. 488  
Wolski Ludwik 302, 503  
Wolski Łukasz 493  
Woluszewski Jan Kazimierz 461  
Woratyński H. 445  
Worobczuk Adam 231  
Woźniak 236  
Wójcikowska Walentyna 467  
Wójcik S. 174  
Wroczyński 460  
Wronowski Filip 81  
Wróbel Andrzej 36  
Wróbel Piotr 403  
Wróblewski Jan 328, 455  
Wróblewski Julian 113  
Wróblewski Polikarp 76, 471  
Wróblewski Stanisław 34  
Wrukanowicz 75  
Wudkowski S. 247  
Wybraniec J. 444  
Wycechówna Maria 506  
Wypych Edward 27  
Wyrostek 68  
Wyrozębski Zbigniew 478, 479  
Wyróżębski Adam 232  
Wyrzykowski 500  
Wyrzykowski Roman 200  
Wyrzykowski W. 489  
Wyrzykowski Wincenty 201  
Wyrzykowski Włodzimierz 495, 501,  
504  
Wysocki Jan 491  
Wysocki Władysław 484  
Wyszczelski Lech 126, 143, 145  
Wyszkowski Feliks 28

**Z**

Zabdyr Michał 70  
Zagłoba-Zyglar Zygmunt 403, 404  
Zajac Wawrzyniec 231  
Zajdenberg Chuna 296  
Zakrzewski Jan 484  
Zalewski 176  
Zaliszewski Walerian 300  
Załęcki 461  
Załęski Zygmunt 172  
Załuski Bronisław 418  
Zapała Antoni 461  
Zarębski Józef 194  
Zaruba Jerzy 9, 443, 448  
Zaryn Stefan 56  
Zarzycki 465  
Zatorski Ludwik 426  
Zawadzki Grzegorz 402  
Zdanowicz Aleksander 434  
Zdziarski Mirosław 101  
Zejman Rubin 526  
Zejzer Kurtz Josef 232

Zelman Jeremiasz 90  
Zembrzuski Feliks 239, 328  
Zemel M. 479  
Zieliński Antoni 488, 491  
Zieliński Franciszek A. 139  
Zieliński Henryk 7  
Zieliński Kazimierz 442  
Zieliński Paweł 82  
Zięba Waław 491  
Zimińska Mira 468  
Ziomek Stanisław 212  
Zydel Waław 202  
Zygmunt Rudolf 480  
Zylberberg Hersz Wolf 299  
Zylbersztajn Moszka 480  
Zysman Jankiel Aron 529

## Ż

Żabczyński Aleksander 125, 126, 129  
Żaboklicki Władysław 469, 500, 501  
Żarski 88  
Żawrocki Oskar 161, 162

Żebrowski Rafał 63  
Żebrowski T. 210  
Żebrowski Władysław 501  
Żelichowski Antoni 33  
Żeligowski Lucjan 127, 135, 137, 141,  
165, 167, 168, 453, 459  
Żeligowski Tadeusz 129  
Żenczykowski Tadeusz 164, 231  
Żeromski Stefan 400, 448  
Żmijewski Konstanty 191  
Żmudziński Tadeusz 11  
Żochowski Donat 28  
Żochowski R. 200  
Żoławowski Szymon 535  
Żoławowski 497  
Żoławowski Piotr 472  
Żórowski Michał 229  
Żuczek Piotr 403  
Żukowski 496  
Żukowski Stanisław 28  
Żwirko Franciszek 457  
Żwir S. 441  
Żymierski Michał 70

## INDEKS MIEJSCOWOŚCI

(uwzględniono miejscowości leżące na terenie powiatu warszawskiego  
lub w bezpośrednim jego sąsiedztwie)

### A

Adamów-Zalesie 356  
Adamówka 270  
Aleksandrów 82, 129, 270, 514, 515,  
536  
Anielin 24, 479  
Anin 9, 23, 314, 356, 391, 394, 418,  
428, 429, 430, 434, 443, 482, 494, 499,  
541  
Annopol 217  
Augustówek 411

### B

Babice 28, 81, 375, 379, 490  
Bemowo 448, 449  
Beniaminów 73, 124, 125, 129, 133,  
134, 138, 141, 198, 298, 309, 453  
Białuty 55  
Bielany 23, 24, 389, 488, 490, 491, 511

Bielawa 211, 331  
Bielawy 99  
Blizne 19, 20, 21, 28, 29, 43, 47, 59, 85,  
86, 91, 94, 95, 107, 109, 110, 112, 175,  
188, 195, 198, 211, 258, 295, 306, 324,  
342, 361, 362, 374, 389, 403, 409, 411,  
500, 509, 510, 515  
Błędówko 84, 86  
Błonie 175, 264  
Błota 55  
Borki 331  
Borków 495  
Borzęcin 175  
Boża Wola 54  
Bór Kazański 535  
Bródno 19, 20, 23, 24, 29, 43, 47, 59,  
60, 85, 95, 96, 108, 110, 141, 188, 258,  
306, 343, 362, 388, 403, 409, 509, 522  
Brzeziny 536  
Buchnik 67, 68, 440, 444  
Buczynek 331



Budy Mościska 306, 324  
Budziska 501  
Bukowiec 309, 436

## C

Cechówka 61, 229, 376, 413  
Cegielnia 23, 217  
Ceglów 521  
Celestynów 37, 260, 298, 324, 425, 436  
Ciechanów 87, 130, 167, 169, 459  
Ciechocinek 394, 540  
Cieciszew 331  
Cięciwa 270  
Chlebowo 202  
Chojnów 54  
Choszczówka 270, 301, 327, 351  
Chotomów 12, 67, 73, 76, 80, 135, 324, 327, 392, 414, 470, 475, 488, 490, 496, 497, 498, 502, 503, 511, 535  
Chrzanów 324  
Chylice 176, 315  
Chyliczki 315, 421, 493, 538  
Czarna Struga 23, 343  
Czartów 176  
Cząstków 19, 20, 24, 28, 43, 47, 59, 85, 86, 91, 107, 108, 109, 175, 330, 331, 343, 374, 389, 409, 509, 516, 517, 518  
Czechowice 9, 202, 251, 266, 285, 286, 287, 539  
Czerniaków 504  
Czosnów 19, 39, 288, 471, 517, 518  
Czyste 24, 85, 86

## D

Dawidy 54, 270, 331  
Dawidówek 270  
Dąbkowizna 124, 134  
Dąbrowa 67, 95  
Dąbrówka 54, 141, 309, 502  
Dębe 55, 67, 81, 86, 124, 125, 126, 127, 129, 130, 134, 136, 139, 323, 329

Dębina 288  
Długa Kościelna 331, 489, 511, 521  
Drewnica 23, 316, 371  
Działy 270  
Dziekanów 83, 230, 298, 331, 513, 519, 535, 536

## E

Elsnerów 316, 358, 359  
Emów 123, 124, 515

## F

Falenica 17, 18, 19, 20, 21, 23, 39, 48, 61, 64, 83, 122, 133, 178, 179, 188, 198, 210, 214, 216, 217, 223, 227, 228, 230, 236, 243, 244, 245, 246, 264, 293, 294, 298, 306, 307, 308, 314, 315, 319, 320, 322, 324, 328, 343, 344, 347, 353, 362, 374, 375, 376, 379, 380, 387, 394, 403, 410, 411, 414, 428, 430, 435, 443, 470, 488, 494, 511, 527, 533, 534, 541  
Falenty 9, 12, 18, 19, 20, 21, 28, 29, 36, 43, 47, 55, 59, 85, 86, 91, 94, 100, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 188, 198, 209, 225, 258, 259, 270, 306, 324, 331, 344, 356, 362, 389, 403, 410, 450, 509, 510  
Fałęcin 54  
Felicjanów 521

## G

Garnowo 55  
Garwolin 167, 169, 176  
Gałachy 23  
Glinianka 24, 55  
Glinki 411, 520  
Głowaczyzna 23  
Głusk 84, 85, 388  
Goćław 269  
Goćławek 323  
Gołymin 55

Gołębki 318  
Gorzanka 270  
Goździk 270  
Goździkówka 270  
Góra 19, 20, 21, 24, 28, 29, 39, 43, 47,  
59, 60, 82, 85, 86, 107, 108, 110, 111,  
112, 125, 145, 155, 258, 306, 331, 334,  
343, 403, 409, 411, 421, 423, 435, 451,  
471, 509, 510, 515, 516, 522, 523, 524,  
538  
Góra Kalwaria 124, 125, 129, 264, 324,  
328  
Górka 359  
Grabów 211, 270  
Grabówek 270  
Grochów 248, 382  
Grodzisk 104, 310, 313, 315, 319,  
449, 539  
Grójec 87, 320  
Gucin 293, 436

## H

Habzin 341  
Halberówka 281  
Halinów 315  
Helenów 133, 319, 496  
Helenówek 266  
Henryków 23, 39, 54, 61, 84, 95, 101,  
173, 199, 243, 264, 269, 270, 297, 309,  
347, 348, 351, 375, 376, 377, 378, 473,  
502, 504  
Henrysin 55

## I

Imielin 270  
Izabelin 136, 141, 306

## J

Jabłonna 9, 12, 19, 20, 21, 22, 23, 24,  
28, 29, 36, 39, 41, 43, 47, 48, 55, 59,

61, 65, 67, 70, 73, 76, 82, 83, 85, 86,  
91, 95, 97, 100, 102, 105, 107, 108,  
110, 111, 113, 114, 117, 119, 121, 123,  
125, 127, 133, 134, 135, 136, 138, 140,  
141, 144, 171, 175, 177, 178, 179, 181,  
199, 204, 210, 214, 215, 216, 217, 218,  
219, 223, 227, 244, 245, 248, 249, 253,  
258, 264, 269, 270, 277, 278, 293, 294,  
296, 298, 299, 301, 306, 307, 308, 310,  
312, 313, 314, 319, 320, 321, 322, 323,  
324, 327, 328, 330, 331, 341, 342, 343,  
344, 347, 348, 352, 353, 354, 356, 362,  
364, 374, 379, 388, 389, 394, 403, 410,  
411, 420, 422, 425, 428, 429, 430, 435,  
436, 437, 440, 444, 450, 451, 459, 462,  
463, 469, 475, 480, 482, 483, 488, 494,  
497, 500, 502, 509, 510, 511, 516, 521,  
538  
Jadów 389  
Janów 270  
Janówek 272, 352  
Jaworowo 270  
Jelonki 39, 264, 298, 348  
Jeziorka 329  
Jeziorki 270, 331, 364  
Jeziorna 9, 19, 20, 21, 28, 29, 39, 43,  
47, 55, 59, 60, 61, 74, 79, 84, 86, 96,  
97, 99, 100, 101, 107, 108, 109, 110,  
112, 156, 169, 188, 211, 214, 215, 217,  
244, 258, 264, 266, 268, 273, 274, 275,  
293, 294, 301, 302, 304, 306, 307, 314,  
322, 324, 331, 347, 348, 354, 355, 362,  
363, 374, 375, 384, 386, 387, 388, 389,  
403, 410, 411, 418, 422, 428, 431, 452,  
475, 492, 493, 509, 527, 539  
Józefina 270  
Józefów 18, 81, 82, 83, 123, 124, 265,  
270, 394, 489, 511, 533, 541  
Julianów 514

## K

Kabaty 54

Kaciel 124  
 Kaczy Dół 39, 264, 272, 394, 502  
 Kałuszyn 471  
 Kamieńczyk 389  
 Karczew 11, 18, 19, 20, 21, 24, 28, 29, 36, 37, 39, 43, 47, 58, 59, 60, 76, 81, 91, 107, 108, 110, 111, 126, 127, 128, 129, 133, 134, 174, 176, 179, 198, 199, 210, 211, 217, 225, 227, 258, 259, 264, 292, 293, 294, 298, 306, 313, 314, 319, 320, 323, 324, 328, 329, 330, 331, 343, 347, 353, 354, 362, 363, 389, 403, 410, 411, 428, 430, 436, 450, 469, 475, 481, 488, 489, 490, 491, 500, 501, 509, 510, 511, 515, 519, 526, 527, 536  
 Kawęczyn 54, 264, 267, 271, 298, 307, 322, 331  
 Kazimierzów 270  
 Kazuń 18, 55, 151, 211, 248, 249, 296, 307, 309, 325, 331, 389, 463, 464, 488, 489, 491, 511, 513, 516, 517, 518, 519, 520, 535  
 Kąty Goździejewskie 270  
 Kąty Węgierskie 135, 136, 137  
 Kępa Kiełbińska 411, 519, 536  
 Kępa Kikolska 411, 513, 536  
 Kępa Małocka 23, 24, 331  
 Kępa Nabrzeżna 24, 520  
 Kępa Nowodworska 23, 24, 517  
 Kępa Tarchomińska 513, 536  
 Kępa Zakroczymska 23,  
 Kępa Zawadowska 248, 514, 519  
 Kępiaste 124  
 Kiełpin 81, 488, 491, 511, 536  
 Kikoły 512  
 Klarysek 411  
 Klarysew 306, 315, 392, 417  
 Kołbiel 133, 324  
 Komorów 496  
 Konotopa 270  
 Konstancin 9, 12, 23, 28, 29, 36, 84, 99, 229, 274, 304, 306, 307, 314, 315, 354, 363, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 394, 395, 410, 448, 492, 541  
 Konstancinek 61  
 Konstantynów 330  
 Kornacisk 270  
 Kosewo 288  
 Kozienice 533  
 Krasnopola 270  
 Kroczewo 482  
 Królewska Góra 229, 315  
 Krubin 67, 151, 155, 156, 174, 471  
 Kwietniówka 357

**L**

Lady 270  
 Laski 425, 492, 493, 503  
 Laskowizna 270  
 Laszczki 270  
 Legionowo 9, 12, 20, 22, 23, 36, 38, 40, 41, 47, 48, 65, 161, 162, 178, 182, 197, 198, 199, 203, 204, 210, 215, 217, 227, 228, 229, 233, 236, 238, 240, 241, 243, 245, 247, 251, 264, 265, 277, 278, 280, 288, 290, 294, 295, 296, 307, 309, 317, 321, 322, 326, 327, 328, 356, 362, 363, 368, 375, 395, 420, 424, 427, 432, 436, 437, 443, 445, 455, 456, 457, 458, 459, 467, 468, 471, 473, 482, 484, 485, 488, 496, 498, 499, 535, 538, 539, 541  
 Leoncin 82, 156  
 Lesznowola 82, 212, 342  
 Leśniakowizna 127, 133, 140  
 Lipno 87, 248  
 Ludwinów 270  
 Ludwisin 23

**Ł**

Łajsk/ Łajski 67, 105, 113, 133, 138, 217, 240, 270, 352, 471  
 Łaszczyszna 270  
 Łazy 55  
 Łączna 23

Łęg 55  
Łomianki 12, 39, 61, 209, 230, 264,  
266, 270, 281, 282, 288, 316, 324, 332,  
347, 348, 353, 374, 375, 376, 377, 378,  
379, 380, 381, 491, 536  
Łomna 212, 270, 331, 488, 491, 511

## M

Malinowo 202  
Marcelin 141  
Malichy 175  
Małopole 85, 86  
Marki 12, 17, 19, 20, 22, 23, 28, 29, 36,  
39, 48, 61, 65, 74, 84, 101, 102, 127,  
133, 140, 141, 158, 178, 179, 188, 189,  
198, 216, 217, 218, 241, 243, 264, 268,  
280, 281, 298, 299, 300, 302, 306, 307,  
309, 314, 316, 324, 343, 348, 362, 363,  
374, 375, 376, 378, 379, 384, 387, 389,  
403, 410, 422, 428, 430, 445, 446, 452,  
470, 471, 474, 477, 488, 489, 490, 499,  
502, 505, 506, 511, 532, 536, 540  
Marysin Wawerski 356, 536  
Michałowice 55  
Michałów 203, 265, 271, 272, 279,  
323, 324, 342, 347, 348, 471  
Michałów-Grabina 270, 536  
Michałów-Reginów 357  
Miedzeszyn 19, 56, 315, 324, 387, 394,  
435, 436, 478, 495  
Międzyzylas 85, 86  
Międzyzylesie 23, 240, 264, 269, 411,  
430, 482  
Miłosna 39, 61, 84, 100, 101, 118, 123,  
124, 129, 139, 164, 214, 217, 265, 271,  
314, 320, 328, 348, 389, 394, 429, 430,  
471, 482, 488, 501  
Mińsk Mazowiecki 18, 87, 120, 139,  
167, 310, 314, 439, 442  
Mirków 273, 411, 483  
Mładz 425  
Mława 514  
Młociny 19, 20, 22, 28, 29, 43, 47, 55,

59, 85, 86, 91, 94, 95, 107, 108, 109,  
110, 111, 112, 175, 188, 198, 217, 258,  
288, 293, 294, 303, 306, 316, 324, 330,  
342, 343, 348, 358, 362, 363, 374, 380,  
388, 389, 403, 410, 411, 450, 451, 490,  
500, 509

Moczydło 54

Modlin 9, 19, 23, 24, 41, 71, 74, 75, 80,  
82, 102, 114, 115, 118, 121, 122, 124,  
125, 126, 127, 129, 130, 132, 133, 141,  
143, 144, 177, 198, 209, 253, 265, 293,  
294, 298, 303, 308, 319, 320, 323, 324,  
325, 328, 353, 354, 412, 428, 452, 454,  
459, 460, 462, 463, 464, 465, 476, 518,  
521, 523, 538, 541

Mokotów 85, 86

Mokra Łąka 133

Mostki Wólczańskie 136

Mościcka 324

Mszczonów 319

## N

Nadarzyn 202, 307, 328

Nadbrzeż 24

Nasielsk 139, 317, 323, 328, 418

Natolin 9, 24, 54, 55, 56, 450, 451, 495

Nieporęt 11, 18, 19, 20, 28, 29, 36, 39,  
43, 47, 55, 59, 60, 84, 91, 107, 111,

112, 135, 138, 175, 217, 258, 298, 306,  
328, 330, 343, 362, 363, 374, 375, 387,  
389, 403, 409, 488, 490, 501, 507, 509,  
511, 535

Nieszawa 87

Nowe Grochole 356

Nowodwory 270

Nowo-Iwiczna/ Nowa Iwiczna 19, 20,  
28, 29, 43, 47, 55, 59, 82, 85, 86, 91,  
94, 98, 107, 108, 109, 111, 175, 248,  
258, 265, 306, 324, 362, 363, 388, 389,  
403, 488, 500, 501, 502, 509, 510, 511,  
512, 513, 514, 515

Nowy Dwór 11, 18, 19, 20, 21, 22, 23,  
24, 28, 29, 33, 38, 39, 43, 47, 54, 58,

59, 63, 67, 71, 77, 78, 80, 85, 86, 88,  
90, 91, 95, 97, 99, 101, 105, 106, 107,  
108, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 119,  
122, 123, 132, 158, 159, 163, 173, 174,  
177, 179, 180, 181, 182, 187, 191, 193,  
194, 198, 202, 203, 204, 210, 211, 214,  
215, 216, 217, 218, 220, 223, 224, 227,  
232, 233, 236, 238, 240, 243, 244, 245,  
249, 250, 256, 257, 265, 266, 267, 269,  
278, 288, 289, 290, 292, 293, 294, 295,  
296, 298, 299, 300, 301, 306, 307, 308,  
309, 320, 324, 327, 330, 347, 348, 352,  
353, 354, 369, 371, 372, 373, 374, 375,  
376, 377, 378, 379, 380, 381, 383, 384,  
385, 386, 387, 388, 389, 403, 409, 410,  
411, 414, 418, 420, 421, 426, 427, 428,  
430, 456, 458, 460, 461, 464, 472, 473,  
475, 476, 481, 488, 490, 500, 501, 502,  
510, 511, 512, 513, 517, 521, 524, 525,  
526, 527, 529, 530, 531, 533, 534, 536,  
540

Nutka Zielona 23

## O

Obory 9, 55, 99, 217, 265

Odolany 19, 264

Okęcie 9, 24, 54, 218, 243, 251, 264,  
266, 272, 273, 284, 285, 355, 358, 359,  
363, 539

Okuniew 18, 19, 20, 22, 28, 29, 43, 47,  
55, 58, 59, 60, 85, 86, 91, 93, 95, 107,  
108, 110, 111, 125, 126, 127, 129, 133,  
134, 138, 139, 140, 164, 179, 181, 211,  
217, 240, 258, 293, 294, 306, 308, 323,  
324, 328, 343, 344, 347, 348, 353, 354,  
362, 363, 375, 376, 377, 378, 387, 389,  
404, 410, 411, 430, 488, 491, 500, 501,  
509, 510

Okunin 119, 265, 270, 375, 453

Olszewnica Nowa 67

Olszewnica Stara 67, 198

Ołtarzew 213, 236, 268, 346, 353, 354,  
493

Opacz 314, 413

Oreżna 176

Osiecz 342

Osinki 23

Ossowiec 277

Ossów 124, 277

Ostrowiec 174, 225

Ostrów 129, 270

Ostrówek 398

Ostrzykowitzna 323, 324

Otwock 11, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23,  
24, 28, 29, 33, 34, 39, 43, 47, 58, 59,  
63, 64, 76, 80, 82, 85, 86, 88, 89, 91,  
92, 95, 97, 107, 110, 111, 138, 164,  
179, 193, 198, 201, 214, 215, 220, 226,  
227, 232, 240, 241, 243, 255, 256, 257,  
265, 289, 292, 293, 294, 298, 302, 304,  
306, 307, 308, 310, 311, 314, 315, 321,  
323, 327, 328, 331, 343, 348, 352, 353,  
354, 357, 359, 360, 363, 364, 371, 372,  
379, 381, 382, 384, 387, 388, 389, 390,  
391, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399,  
400, 403, 409, 410, 412, 419, 422, 423,  
425, 427, 428, 430, 432, 434, 435, 436,  
439, 441, 443, 444, 445, 446, 447, 451,  
453, 458, 469, 470, 474, 476, 477, 478,  
479, 488, 495, 500, 501, 510, 511, 520,  
526, 529, 531, 532, 533, 538, 539, 540

Otwock Stary 175, 450

Otwock Wielki 18, 83, 450

Ozorków 357

Ożarów 9, 19, 20, 22, 28, 29, 39, 43,  
47, 59, 82, 85, 86, 91, 94, 97, 101, 107,  
109, 111, 169, 173, 175, 195, 209, 210,  
211, 243, 258, 265, 268, 270, 306, 320,  
324, 343, 346, 362, 363, 374, 389, 404,  
410, 420, 422, 435, 476, 509, 510, 515,  
539

## P

Palmiry 313

Pałuch 54, 264

Parysów 358

Pelcowizna 323, 330, 488  
Pęcice 81, 83, 235, 270, 314, 331, 489, 490, 511  
Piaseczno 11, 18, 19, 20, 21, 22, 28, 29, 33, 34, 39, 43, 47, 58, 59, 60, 64, 76, 85, 86, 88, 89, 91, 94, 95, 97, 100, 104, 107, 109, 110, 173, 191, 192, 194, 205, 208, 209, 210, 211, 217, 227, 228, 229, 232, 233, 248, 256, 257, 264, 265, 270, 274, 289, 292, 293, 294, 295, 299, 301, 304, 306, 313, 314, 320, 347, 348, 352, 354, 356, 375, 379, 380, 381, 384, 385, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 404, 410, 412, 419, 420, 421, 427, 428, 429, 430, 435, 442, 445, 450, 454, 470, 475, 476, 488, 490, 493, 500, 501, 503, 504, 510, 511, 514, 527, 529, 530, 531, 533, 536, 538, 540  
Piastów 9, 17, 20, 22, 23, 48, 202, 216, 265, 266, 267, 290, 295, 314, 315, 324, 355, 362, 363, 390, 429, 430, 494, 515, 539  
Piekiełko 270  
Pieńki 67  
Pilawa 317, 329  
Pilica 513  
Piotrowice 331  
Płudy 82, 95, 264  
Poddębnie 55  
Poddęby 129  
Podolszyn 270  
Pogorzel 24  
Pomiechowo 19, 20, 22, 23, 24, 28, 29, 39, 43, 47, 59, 60, 85, 86, 107, 110, 111, 119, 151, 155, 189, 218, 219, 258, 265, 288, 293, 294, 306, 330, 343, 361, 362, 363, 389, 404, 410, 489, 490, 509, 511, 522, 523, 534  
Pomiechówek 19, 20, 61, 80, 114, 175, 210, 219, 288, 299, 323, 324, 327, 343, 347, 376, 418, 461, 470, 510, 532  
Poniatów 9, 55, 225, 244, 252, 278, 279, 280, 309, 342, 482  
Powązki 122  
Powsin 9, 54, 100, 210, 211, 314, 315, 430, 452, 483, 489, 511  
Praga 85, 86, 96, 169, 275, 285  
Pruszków 9, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 28, 29, 33, 34, 39, 40, 43, 47, 55, 58, 59, 64, 71, 74, 75, 79, 81, 82, 84, 85, 86, 88, 90, 91, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 103, 106, 109, 110, 112, 113, 119, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 159, 161, 162, 163, 167, 168, 173, 174, 179, 185, 186, 193, 194, 201, 202, 204, 210, 213, 214, 215, 216, 217, 219, 221, 222, 226, 227, 231, 232, 233, 236, 238, 242, 243, 244, 245, 248, 251, 252, 256, 257, 264, 265, 266, 268, 269, 270, 272, 273, 282, 289, 290, 292, 293, 294, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 314, 315, 318, 319, 324, 328, 329, 331, 347, 348, 352, 353, 354, 355, 359, 360, 369, 371, 372, 373, 374, 376, 379, 380, 382, 383, 384, 387, 388, 389, 391, 392, 404, 409, 410, 412, 416, 417, 419, 420, 421, 425, 428, 430, 431, 437, 439, 440, 441, 442, 445, 448, 454, 456, 457, 464, 466, 472, 473, 476, 477, 479, 480, 488, 489, 495, 496, 501, 502, 504, 510, 511, 514, 515, 521, 523, 527, 529, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 538, 539, 540  
Przasnysz 87  
Przewłoc Karczewski 24  
Puchały 270  
Pustelnik 18, 23, 61, 69, 74, 96, 123, 125, 127, 129, 133, 134, 137, 139, 140, 141, 240, 265, 266, 268, 270, 271, 273, 281, 299, 300, 307, 309, 316, 347, 348, 371, 376, 379, 380, 389, 390, 413, 414, 428, 452, 477, 499, 502, 506, 527, 533  
Pułtusk 87, 120, 141, 167, 169, 482, 483  
Płochocin 19  
Płudy 82, 264, 309, 394, 411

## R

Radiostacja 411  
Radość 21, 314, 315, 394, 430, 435,  
444, 488, 495, 535, 536, 539  
Radzymin 85, 86, 87, 97, 125, 126,  
129, 133, 134, 135, 138, 139, 140, 141,  
264, 316, 319, 328, 389, 442, 459, 511  
Rajszew 60, 67, 248, 331, 513, 536  
Raków 324  
Raszyn 12, 18, 19, 20, 39, 55, 209, 235,  
270, 324, 328, 331, 374, 375, 376, 449,  
450, 488, 490, 511  
Rawa Mazowiecka 87  
Reguły 314, 346  
Rembelszczyzna 536  
Rembertów 8, 9, 19, 23, 24, 33, 36, 39,  
48, 61, 71, 75, 122, 123, 124, 125, 127,  
129, 164, 167, 168, 169, 170, 171, 177,  
178, 181, 200, 211, 217, 228, 233, 236,  
238, 240, 243, 244, 246, 248, 252, 264,  
267, 272, 273, 275, 277, 299, 313, 324,  
347, 348, 355, 363, 364, 375, 376, 380,  
394, 411, 418, 430, 435, 437, 440, 443,  
445, 447, 458, 463, 472, 476, 488, 489,  
494, 521, 527, 538, 539, 541  
Rościszewo 23, 281  
Ruczaje 85, 86  
Rutka 61  
Rybie 270  
Rycice 495  
Rynia 124

## S

Samuszyn 267  
Serock 97, 126, 129, 141, 296, 309,  
324, 325, 326, 389, 480, 483  
Sękocin 55, 209, 494  
Sękowin Stary/ Nowy 270  
Siedliska 176  
Sierpc 87, 317, 328  
Siwki 23  
Skierdy 299, 513, 536

Skierki 512  
Skierniewice 87  
Skolimów 19, 20, 22, 23, 28, 29, 36, 39,  
55, 176, 189, 225, 229, 265, 274, 304,  
306, 307, 314, 315, 322, 354, 362, 363,  
381, 388, 394, 395, 404, 410, 430, 471,  
489, 492, 502, 504, 511, 515  
Skorosze 19, 20, 22, 28, 29, 36, 43, 48,  
56, 59, 91, 107, 109, 111, 188, 189,  
195, 198, 209, 211, 216, 258, 270, 306,  
324, 331, 342, 344, 362, 363, 389, 390,  
404, 410, 471, 509, 510  
Skrzeszew 299, 317, 471  
Słomczyn 351, 488, 489, 492, 511  
Słomin 270  
Służew 9, 54, 331, 351, 356, 382, 489,  
511  
Służewiec 54, 122, 156, 314, 331, 390  
Sobiekursk 324  
Sobienie Jeziory 313  
Sochaczew 87  
Soczewka 275  
Soplicowo 24, 357  
Spała 203  
Stanisławów 133, 523  
Stara Iwiczna 19,  
Stara Miłosna 67  
Struga 23, 140, 217, 265, 272, 273,  
281, 300, 316, 323, 343, 394, 414, 499,  
500  
Suchocin 330  
Sulejówek 8, 9, 12, 24, 161, 164, 165,  
166, 167, 168, 169, 198, 205, 229, 314,  
315, 320, 355, 363, 394, 443, 454, 482,  
538, 539, 541  
Szamocin 513  
Szczypiorno 75, 418  
Szczęśliwice 264, 267  
Szopy Niemieckie 323

## Ś

Śródborów 24, 308, 357, 359, 434,  
435

Świder 164, 206, 307, 308, 314, 315,  
324, 354, 379, 394, 395, 428, 431, 432,  
436, 539, 541  
Świdry 54, 260, 270, 331  
Świerk 139

## T

Tarchomin 12, 95, 264, 267, 270, 283  
Targówek 304, 316, 358  
Tłuszcz 313, 317, 389, 459, 539  
Tomaszów 95  
Trzciany 67, 145  
Tworki 226, 370, 515, 535

## U

Ursus 9, 203, 252, 265, 266, 272, 273,  
277, 285, 286, 287, 315, 355, 515, 539  
Ursynów 84, 403, 416  
Utrata 270, 389

## W

Walercin 270  
Warszawa 5, 9, 10, 16, 19, 20, 21, 24,  
26, 27, 28, 32, 36, 37, 40, 41, 42, 48,  
51, 52, 67, 72, 75, 85, 86, 87, 93, 98,  
99, 103, 104, 113, 121, 124, 131, 136,  
143, 145, 150, 151, 158, 159, 160, 161,  
163, 168, 171, 177, 194, 209, 210, 211,  
216, 217, 218, 219, 229, 231, 233, 235,  
237, 240, 242, 248, 249, 253, 260, 261,  
262, 264, 272, 273, 279, 281, 282, 286,  
288, 290, 296, 299, 302, 303, 307, 309,  
310, 311, 313, 314, 315, 316, 317, 319,  
320, 322, 323, 324, 326, 328, 329, 330,  
333, 341, 348, 355, 356, 357, 360, 363,  
364, 367, 372, 380, 387, 393, 395, 399,  
409, 418, 423, 436, 448, 449, 452, 455,  
457, 461, 470, 478, 480, 481, 482, 484,  
488, 499, 506, 507, 514, 515, 517, 527,  
528, 529, 535, 537, 539, 540

Wawer 18, 19, 20, 22, 23, 24, 28, 29,  
39, 43, 48, 59, 82, 85, 86, 91, 92, 95,  
96, 107, 108, 110, 111, 112, 122, 125,  
133, 134, 140, 156, 188, 217, 258, 269,  
295, 304, 306, 308, 313, 314, 315, 316,  
322, 324, 328, 331, 332, 343, 362, 363,  
380, 388, 389, 390, 392, 404, 410, 411,  
417, 427, 429, 434, 443, 446, 448, 481,  
494, 509, 510, 511, 521, 522, 527  
Wawrzyńców-Glinianki 357  
Wawrzyszew 80, 306, 358, 363, 489,  
511  
Wesoła 314, 315, 394, 494, 539  
Wiązowna 12, 19, 20, 22, 24, 28, 29,  
36, 39, 43, 47, 59, 60, 61, 82, 85, 86,  
91, 108, 110, 111, 112, 124, 125, 126,  
129, 133, 138, 154, 156, 189, 198, 258,  
270, 299, 306, 320, 328, 331, 332, 343,  
348, 352, 354, 362, 363, 375, 376, 377,  
379, 389, 404, 410, 425, 448, 449, 452,  
454, 488, 489, 490, 501, 509, 510, 511,  
521, 527  
Wieliszew 18, 40, 55, 67, 138, 217,  
218, 219, 288, 290, 307, 309, 313, 317,  
377, 379, 459, 482, 488, 490, 496, 502,  
507, 535, 539  
Wierzbno 176, 306, 314, 417  
Wiktoryn 82  
Wilanów 8, 9, 19, 20, 22, 24, 28, 29,  
39, 43, 47, 54, 55, 59, 60, 83, 85, 86,  
94, 95, 98, 100, 107, 108, 109, 111,  
112, 122, 140, 157, 169, 170, 188, 198,  
210, 211, 212, 258, 260, 304, 306, 312,  
314, 320, 324, 330, 331, 342, 343, 344,  
346, 356, 362, 363, 374, 380, 389, 394,  
404, 410, 412, 428, 430, 450, 451, 489,  
500, 501, 509, 510, 511, 538, 541  
Willa Góra 421, 454, 523  
Wille Otwockie 495  
Wille Świdzkie 495  
Wilków 519  
Winnica 267, 309, 502  
Wiśniewo 54, 95, 309, 411, 435



Wójtostwo 23,  
Wólka 55, 139, 306, 319, 323, 452  
Wólka Mładzka 323, 392  
Wólka Radzymińska 124, 134, 137,  
138  
Wólka Zerzeńska 55  
Włochy 19, 20, 21, 22, 33, 36, 48, 55,  
84, 161, 202, 264, 265, 268, 269, 273,  
314, 315, 354, 355, 358, 361, 362, 363,  
375, 414, 430, 435, 441, 476, 477, 494,  
514, 515  
Wolica 54  
Wyczółki 270  
Wymysły 299  
Wypędy 270  
Wyszków 483  
Wyszogród 129, 142, 248, 324

## Z

Zaborów 19, 20, 21, 22, 28, 29, 43, 47,  
55, 59, 81, 84, 85, 86, 97, 107, 109,  
111, 198, 258, 306, 331, 343, 362, 363,  
374, 389, 404, 410, 489, 490, 509, 510,  
511  
Zaborówek 80, 84, 175, 322, 350, 351,  
376, 493  
Zacisze 314, 323, 347, 348, 363, 389  
Zagroby 69, 325, 466  
Zagózdź 19, 21, 22, 28, 29, 43, 47, 59,  
60, 83, 85, 86, 91, 95, 108, 110, 111,  
112, 154, 188, 225, 258, 306, 330, 332,  
343, 362, 363, 388, 389, 390, 404, 410,  
501, 509, 510, 522  
Zakroczym 11, 18, 19, 21, 22, 23, 28,  
29, 33, 34, 39, 43, 47, 58, 59, 64, 77,  
78, 81, 85, 86, 91, 95, 97, 98, 102, 107,  
108, 110, 111, 112, 114, 119, 122, 133,  
144, 159, 161, 162, 179, 180, 181, 182,  
187, 193, 194, 200, 210, 214, 224, 227,  
249, 250, 251, 256, 257, 265, 288, 289,  
292, 293, 294, 295, 296, 299, 300, 304,  
306, 307, 324, 327, 328, 330, 342, 347,

353, 354, 369, 379, 386, 387, 388, 389,  
390, 404, 410, 418, 419, 420, 421, 428,  
430, 450, 458, 463, 469, 471, 475, 489,  
490, 493, 500, 510, 511, 527, 532, 534,  
535, 536, 540  
Zalesie 392  
Załuski 85, 86  
Zamładz 515  
Zastów 54, 343  
Zatory 482  
Zawady 54, 157, 169  
Ząbki 127, 140, 198, 217, 265, 271,  
281, 304, 309, 379, 389, 390, 430, 440,  
453, 476, 488, 489, 494, 511  
Zbójna Góra 471, 495  
Zdziary 270  
Zegrze 19, 23, 27, 41, 69, 85, 86, 97,  
123, 124, 125, 126, 127, 129, 130, 133,  
134, 135, 136, 138, 139, 140, 141, 219,  
252, 253, 307, 309, 316, 317, 319, 325,  
326, 327, 328, 329, 330, 388, 394, 395,  
453, 458, 463, 464, 465, 466, 480, 482,  
483, 497, 535  
Zegrzynek 467  
Zerzeń 81, 351, 488, 489, 494  
Zgorzała 270  
Zielona 123, 124, 213  
Zielonka 23, 265, 313, 55, 374, 375,  
376, 379, 380, 381, 390, 394, 428, 435,  
443, 477, 494

## Ż

Żabieniec 55  
Żbików 74, 84, 161, 243, 265, 270,  
272, 293, 294, 430, 439, 441, 442, 455,  
479, 488, 490, 495, 496, 506, 507, 511  
Żbikówek 270  
Żerań 218, 264, 273, 309, 329, 330  
Żerzno 511  
Żoliborz 209  
Żórawka 521  
Żyrardów 38, 154, 314, 319, 521

## SPIS TREŚCI

Przedmowa .....	5
Wstęp .....	7

### **Rozdział I.**

#### **Terytorium. Ludność powiatu warszawskiego**

1.1. Powiat warszawski w podziałach administracyjnych okresu międzywojennego .....	15
1.2. Struktura władz administracyjnych w powiecie .....	25
1.3. Działalność policji .....	37
1.4. Garnizony wojskowe na terenie powiatu warszawskiego .....	41
1.5. Ludność powiatu, struktura narodowościowo-wyznaniowa, społeczna i zawodowa .....	41
1.6. Położenie mniejszości narodowych i wyznaniowych .....	56

### **Rozdział II.**

#### **Po odzyskaniu niepodległości i w okresie wojny 1920 roku**

2.1. Usuwanie okupanta z ziem powiatu warszawskiego .....	67
2.2. Zniszczenia wojenne i ich konsekwencje .....	76
2.3. Organizacja zrębów władzy w powiecie. Nastroje społeczno-polityczne wśród ludności .....	88
2.4. Życie polityczne powiatu warszawskiego w pierwszych latach niepodległej RP .....	98
2.5. Wybory do Sejmu Ustawodawczego .....	103
2.6. W okresie wojny polsko-bolszewickiej 1920 .....	114

## **Rozdział III.**

### **Charakterystyka życia politycznego w latach 1921–1939**

3.1. Partie polityczne i ich program .....	147
3.2. W okresie demokracji parlamentarnej (1921–1926) .....	150
3.3. Po zamachu majowym (1926–1928) .....	172
3.4. W okresie autorytarnych rządów Józefa Piłsudskiego (1928–1935) .....	196
3.5. W ostatnich latach Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939) .....	228

## **Rozdział IV.**

### **Życie gospodarcze powiatu warszawskiego**

4.1. Specyfika regionu .....	253
4.2. Gospodarka finansowa powiatu warszawskiego .....	254
4.3. Stan przemysłu .....	260
4.4. Handel, spółdzielczość .....	292
4.5. Elektryfikacja .....	302
4.6. Transport kolejowy i drogowy .....	311
4.7. Poczta i łączność .....	326
4.8. Gospodarka wodna, regulacja rzek, melioracja .....	329
4.9. Rolnictwo – przemiany, reforma rolna, struktura upraw, organizacje rolnicze .....	333
4.10. Rozwój miast i osiedli. Budownictwo .....	352

## **Rozdział V.**

### **Placówki służby zdrowia, opieka społeczna**

5.1. Stan sanitarny powiatu .....	365
5.2. Placówki służby zdrowia .....	370
5.3. Opieka społeczna .....	387
5.4. Uzdrowiska i sanatoria .....	393

## **Rozdział VI.**

### **Życie społeczno – kulturalne powiatu warszawskiego**

6.1. Oświata .....	401
6.2. Instytucje o charakterze naukowym na terenie powiatu warszawskiego .....	431
6.3. Działalność instytucji społeczno-kulturalnych .....	433
6.4. Prasa lokalna .....	438
6.5. Życie kulturalne .....	444

6.6. Rola garnizonów wojskowych w życiu społeczeństwa powiatu warszawskiego .....	455
6.7. Ochotnicza Straż Pożarna w służbie społeczeństwa powiatu .....	468
6.8. Sport .....	476

## **Rozdział VII.**

### **Życie religijne, działalność instytucji kościelnych**

7.1. Organizacja kościoła rzymsko-katolickiego w granicach powiatu warszawskiego .....	487
7.2. Stan kościołów w parafiach .....	489
7.3. Działalność społeczna duchownych .....	500
7.4. Działalność Akcji Katolickiej .....	505
7.5. Obecność przedstawicieli innych wyznań na terenie powiatu warszawskiego .....	507
7.6. Ewangelicy .....	511
7.7. Menonicy .....	516
7.8. Mariawici .....	520
7.9. Wyznawcy prawosławia .....	521
7.10. Życie religijne społeczności żydowskiej .....	524
7.11. Cmentarze różnych wyznań w powiecie warszawskim .....	534
Zakończenie .....	537
Mapa powiatu warszawskiego .....	543
Wykaz tabel .....	544
Bibliografia .....	550
Indeks nazwisk .....	589
Indeks miejscowości .....	611

Redakcja  
**Marzena Milewska**

DTP  
**Natalia Roszkowska**

Korekta  
**zespół**

**Publikacja współfinansowana przez:**



Powiat  
Legionowski



Urząd Miasta  
Legionowo